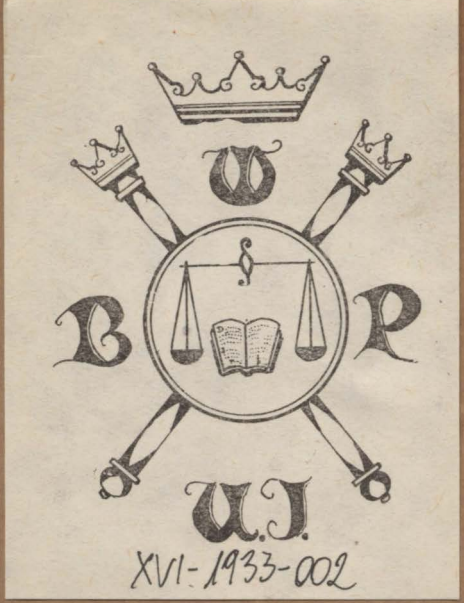
DR LEON PEIPER

KODEKS KARNY
i PRAWO O WYKROCZENIACH



XVI-1933-002

KRAKÓW
L. FROMMER



XVI-1933-002

KOMENTARZ DO KODEKSU KARNEGO

Wydz. Bibl. Prawnicza

DR LEON PEIPER
ADWOKAT W PRZEMYŚLU

KOMENTARZ DO KODEKSU KARNEGO

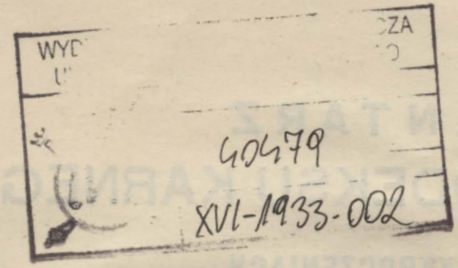
PRAWA O WYKROCZENIACH I PRZEPISÓW WPROWADZAJĄCYCH

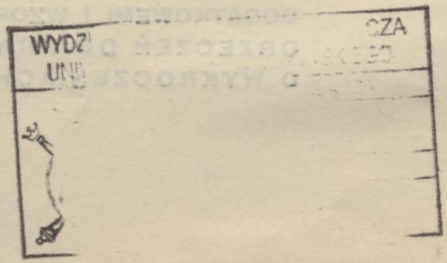
WRAZ

Z NIEKTÓREMI USTAWAMI DODATKOWEMI I WZORAMI ORZECZEŃ DO PRAWA O WYKROCZENIACH =

Wydz. Bibl. Prawnicza
1806141787

KRAKÓW 1933 — LEON FROMMER





ODBITO CZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ W KRAKOWIE
pod zarządem Ignacego Winiarskiego

PRZEDMOWA.

Ośmielony nader życzliwem przyjęciem, jakiego doznały moje poprzednie prace w kołach pp. sędziów, prokuratorów i patestry wszystkich trzech dzielnic Rzeczypospolitej, opracowałem niniejszy komentarz.

Zamierzeniem mojem było przysłużenie się praktyce przez oddanie w jej ręce komentarza, umożliwiającego szybkie zorjentowanie się co do znaczenia każdego przepisu i tego wszystkiego, co z danym przepisem organicznie się wiąże.

Na czele uwag do każdego przepisu zamieściłem motywy Komisji Kodyfikacyjnej — a to odmiennym drukiem (kursywą) dla odróżnienia ich od moich osobistych uwag.

Szczególną uwagę poświęciłem przepisom, które wprowadziła Komisja Ministerstwa Sprawiedliwości.

W swej wykładni nie zawsze trzymałem się motywów Komisji Kodyfikacyjnej, albowiem każda ustawa stanowi dla siebie odrębną całość duchową, odrywającą się niejednokrotnie od zamierzeń ustawodawcy; ponadto zaś na całości ustawy odbić się musiały liczne zmiany, opuszczenia i uzupełnienia, dokonane przez Komisję Ministerstwa Sprawiedliwości.

Jeżeli skutkiem tego odstępowałem od wykładni Komisji Kodyfikacyjnej, wyraźnie to zaznaczałem i starałem się uzasadnić.

Dotychczasowe orzecznictwo sądowe uwzględniłem w bardzo ograniczonej mierze, a mianowicie jedynie tam, gdzie ono najniewątpliwiej odpowiada brzmieniu i duchowi nowych ustaw. Duch nowych ustaw, jedno ich słowo odmienne, obala często dotychczasową wykładnię lub czyni ją nieścisłą.

Pozwalam sobie przytem przestrzec praktykę przed powierzchownem powoływaniem się na dotychczasowe orzecznictwo; w każdym poszczególnym przypadku należy nader dokładnie zbadać tezę i uzasadnienie danego judykatu i stwierdzić, czy judykat ten pokrywa się w całej pełni z brzmieniem i linią myślową nowych ustaw, które otwierają nowe punkty widzenia i nowe horyzonty.

Przemyśl, w grudniu 1932.

Skrócenia.

akk. = austr. kodeks karny z r. 1852.
kk. = Kodeks karny z r. 1932.
kpk. = Kodeks postępowania karnego.
Kom. Kod. = Komisja Kodyfikacyjna.
Kom. Min. Spr. = Komisja Ministerstwa Sprawiedliwości.
Mot... t... z... str... = Motywy Kom. Kod. tom, zeszyt, strona
nkk. = niem. kodeks karny z r. 1871.
O. Iz. II = Zbiór orzeczeń Izby II (karnej).
O. S. N. = Orzeczenie Sądu Najwyższego.
O. S. P. = Orzecznictwo Sądów Polskich; cyfra rzymska oznacza tom, cyfra arabska oznacza numer orzeczenia.
Prot. = Protokoły obrad Komisji Kodyfikacyjnej wydanie I.
rkk. = rosyjski kodeks karny z r. 1903.
T. K. = Trybunał Kasacyjny w Wiedniu.
Uzup. mot. = Protokoły Sekcji prawa karnego Kom. Kod. tom V zeszyt 6.
W. = Prawo o wykroczeniach.

Poprawki i uzupełnienia.

Pojawienie się całego szeregu rozporządzeń w czasie druku wywołało konieczność kilkunastu poprawek i uzupełnień.

Str. 11 w wierszu 3 od góry po słowach „22 czerwca 1923" dodać „Dz. U. 72, poz. 559 (zob. art. 244 kk. i art. 50 W.).

Str. 25 w wierszu 1 z dołu po słowach: „przep. wprow." dodać „kk.".

Str. 27 po tekście art. 18 a przed tamże znajdującą się uwagą zaczynającą się od słów: „§ 2" należy dodać: Zob. przepisy kpk. na dołączonej kolorowej stronie 246a).

Str. 52 w wierszu 7 od góry zamiast „547" ma być: „247".

Str. 56 w wierszu 3 od dołu dodać: Zob. dołączoną kartkę kolorową oznaczoną jako stronica 56 a).

Str. 173 w wierszu 9 od dołu dodać: „Postępowanie jest to samo, co w razie nieściągalności grzywny (art. 533^2, w nowej numeracji art. 552 kpk.)".

Str. 231 w wierszu 6 od góry należy dodać: „Postanowienie wydaje sąd, który w danej sprawie wyrokował (art. 530 i 534, w nowej numeracji: art. 547 i 554 kpk.).

Str. 246 w wierszu 4 od góry dodać: „Zob. art. 17 W.".

Str. 259 w wierszu 9 od dołu należy dodać: Zob. przepisy kpk. na dołączonej kolorowej stronie 246a).

Str. 315 w uwadze marginalnej do art. 104 § 1 po słowach: „Szerzenie defetyzmu" zamiast: „S. O." ma być „S. P.", albowiem, wobec grożącej kary więzienia do lat 15 (art. 39 § 1) sprawa należy do Sądu Przysięgłych.

Str. 429 na marginesie do art. 151 § 2 zamiast „S. G." ma być „S. O.".

Str. 512 w wierszu 8 od dołu dodać: „Warunki koncesjonowania i nadzór określa rozp. Min. Przemysłu i Handlu z 22 lipca 1932 Dz. U. 68, poz. 630.

Str. 582 na marginesie do art. 215 § 1 należy skreślić „S. O."

Str. 587 na marginesie do art. 216 § 1 należy skreślić „S. O."

Str. 590 na marginesie do art. 217 § 1 należy skreślić „S. O."

Str. 654 na marginesie do art. 243 § 2 należy zamiast „S. G." wpisać „S. O."

Str. 658 po uwadze 5, a przed art. 245, dodać jako uwagę 6: „Zob. W. 50".

Str. 683 w uw. 10 wiersz 2 od dołu po cyfrze „259" należy dodać „uw. 3 i 261 uw. 1 i 2".

Str. 699 na marginesie do art. 255 § 1 należy dodać: „ w razie popełnienia drukiem S. O."

Str. 727 w wierszu 15 od góry zamiast „Zbrodnia z art. 258" ma być „Zbrodnia z art. 259".

Str. 727 w wierszu 12 od dołu przed słowami „itd." należy dodać „lub wykonanie jakiejś pracy".

Spis rzeczy.

	Str.
Przedmowa	V—VI
Skrócenia	VII
Poprawki i uzupełnienia	VIII—IX
I. Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach	1—37
II. Kodeks karny	39—804
Część ogólna.	
Rozdział I. Zakres mocy obowiązującej ustawy karnej (art. 1 do 11)	39—74
Rozdział II. Zasady odpowiedzialności (art. 12—22)	74—120
Rozdział III. Usiłowanie (art. 23—25)	120—129
Rozdział IV. Podżeganie i pomocnictwo (art. 26—30)	129—145
Rozdział V. Zbieg przestępstw i przepisów ustawy (art. 31—36)	145—160
Rozdział VI. Kary zasadnicze (art. 37—43)	160—176
Rozdział VII. Kary dodatkowe (art. 44—53)	176—200
Rozdział VIII. Wymiar kary (art. 54—60)	200—221
Rozdział IX. Zawieszenie wykonania kary (art. 61 do 64)	221—233
Rozdział X. Warunkowe zwolnienie (art. 65—68)	234—238
Rozdział XI. Postępowanie z nieletnimi (art. 69—78)	239—258
Rozdział XII. Środki zabezpieczające (art. 79—85)	258—270
Rozdział XIII. Przedawnienie (art. 86—89)	270—279
Rozdział XIV. Zatarcie skazania (art. 90)	279—284
Rozdział XV. Wyjaśnienie wyrażeń ustawowych (art. 91)	284—289
Rozdział XVI. Stosunek do ustaw szczególnych (art. 92)	289—290

Część szczególna.

	Str.
Rozdział XVII. Zbrodnie stanu (art. 93—98) . .	291—306
Rozdział XVIII. Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym (art. 99—113)	306—334
Rozdział XIX. Przestępstwa przeciw zrzeszeniom prawa publicznego (art. 114—117) . . .	334—340
Rozdział XX. Przestępstwa przeciw głosowaniu w sprawach publicznych (art. 118—124) . .	341—358
Rozdział XXI. Przestępstwa przeciw władzom i urzędom (art. 125—139)	358—386
Rozdział XXII. Fałszywe zeznanie (art. 140—142)	386—400
Rozdział XXIII. Przestępstwa przeciw wymiarowi sprawiedliwości (art. 143—149)	400—422
Rozdział XXIV. Uwolnienie pozbawionego wolności (art. 150—151)	422—430
Rozdział XXV. Przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu (art. 152—171)	431—484
Rozdział XXVI. Przestępstwa przeciw uczuciom religijnym (art. 172—174)	484—491
Rozdział XXVII. Fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych i narzędzi mierniczych (art. 175—186)	491—522
Rozdział XXVIII. Przestępstwa przeciw dokumentom (art. 187—194)	522—541
Rozdział XXIX. Przestępstwa przeciw stanowi cywilnemu i dowodom tożsamości (art. 195, 196)	542—546
Rozdział XXX. Przestępstwa przeciw małżeństwu (art. 197, 198)	546—549
Rozdział XXXI. Przestępstwa przeciw opiece i nadzorowi (art. 199—202)	549—559
Rozdział XXXII. Nierząd (art. 203—214) . . .	559—581
Rozdział XXXIII. Sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego (art. 214—222)	581—603
Rozdział XXXIV. Przestępstwa przeciw urządzeniom użyteczności publicznej (art. 223, 224) . .	604—609
Rozdział XXXV. Przestępstwa przeciw życiu i zdrowiu (art. 225—247)	609—666

Str.

Rozdział XXXVI. Przestępstwa przeciw wolności (art. 248—252) . . . . . 666—687

Rozdział XXXVII. Naruszenie tajemnicy (art. 253, 254) . . . . . 687—698

Rozdział XXXVIII. Zniewagi (art. 255, 256) . . 698—713

Rozdział XXXIX. Przestępstwa przeciw mieniu (art. 257—272) . . . . . 713—764

Rozdział XL. Przestępstwa na szkodę wierzycieli (art. 273—285) . . . . . 764—790

Rozdział XLI. Przestępstwa urzędnicze (art. 286—293) 791—804

Rozdział XLII. Przepisy końcowe (art. 294, 295) . 804

III. Prawo o wykroczeniach . . . . . 805—862

Część ogólna.

Rozdział I. Art. 1—16 . . . . . 805—816

Część szczególna.

Rozdział II. Wykroczenia przeciw porządkowi publicznemu (art. 17—32) . . . . . 817—834

Rozdział III. Wykroczenia przeciw bezpieczeństwu (art. 33—48) . . . . . 834—847

Rozdział IV. Wykroczenia przeciw zdrowiu publicznemu (art. 49—51) . . . . . 847—849

Rozdział V. Wykroczenia przeciw poszczególnym osobom (art. 52, 53) . . . . . 849—851

Rozdział VI. Wykroczenia przeciw mieniu (art. 54—63) . . . . . 852—861

Przepisy końcowe (art. 64, 65) 862

Dodatki.

Dodatek 1. Przepisy kodeksów dzielnicowych utrzymane w mocy wedle art. 2 przep. wprow. kk. 863—875

Dodatek 2. Ustawa o zgromadzeniach z 11 marca 1932 r. Dz. U. 48, poz. 450 . . . . . 875—881

Dodatek 3. Prawo o stowarzyszeniach (rozp. Prez. R. P. z 27 października 1932 Dz. U. 94, poz. 808) 881—895

Str.

Dodatek 4. Przepisy o rybołówstwie:

A) Ustawa o rybołówstwie z dnia 7 marca 1932 Dz. U. 35, poz. 357 . . . . . 895—915

B) Rozporządzenie Ministrów Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 27 października 1927 Dz. U. 105, poz. 874 . . . . . 915—920

Dodatek 5. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. Dz. U. 110, poz. 934, o prawie łowieckiem . . . . 920—939

Dodatek 6. Przepisy o lichwie:

A) Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 29 czerwca 1924 o lichwie pieniężnej (Dz. U. 56, poz. 574) — w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 23 sierpnia 1924 Dz. U. 72, poz. 656 . . . . . 939—940

B) Art. 3 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 23 sierpnia 1932 Dz. U. 72, poz. 656 940

C) Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 października 1932 Dz. U. 90, poz. 759 o określeniu najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych . . . . . 940—941

D) Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 1932 Dz. U. 98, poz. 841 . . . . . 941—942

Dodatek 7. O odpowiedzialności karnej Policji Państwowej wedle rozporządzenia Prezydenta R. P. o Policji Państwowej z dnia 6 marca 1928 r. Dz. U. 28, poz. 257 — w brzmieniu obwieszczenia z 31 grudnia 1930 Dz. U. 5, poz. 27 z r. 1931 942—948

Dodatek 8. Właściwość sądów wojskowych: art. 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. Dz. U. 59, poz. 369 w przedmiocie wprowadzenia w życie Wojskowego Kodeksu Karnego — w brzmieniu ustalonem w art. 18 przepisów z dnia 21 października 1932 Dz. U. 91, poz. 766, wprowadzających kodeks karny wojskowy z dnia 21 października 1932 Dz. U. 91, poz. 765 . . . . . 948—949

Dodatek 9. Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 21 października 1932 r. Dz. U. 91, poz. 782 o amnestji . . . . . 949—952

Str.

Dodatek 10. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. 94, poz. 807. Prawo o broni, amunicji i materjałach wybuchowych . . . . . 952—966

Dodatek 11. Rozporządzenia wykonawcze do prawa łowieckiego: Rozp. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 9 listopada 1932 r. Dz. U. 111, poz. 925, 926 i 927 . . . . . 966—967

Skorowidz alfabetyczny . . . . . 969—983

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 11 lipca 1932 (Dz. U. Nr. 60, poz. 573)

z uwzględnieniem zmian, dokonanych w temże rozporządzeniu, obwieszczeniem Prezydenta Rz. P. z dnia 25 września 1932 Dz. U. Nr. 82 poz. 724 o sprostowaniu błędów.

PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS KARNY I PRAWO O WYKROCZENIACH.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

Art. 1.

§ 1. Z dniem wejścia w życie kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach tracą moc przepisy karne, dotyczące przedmiotów unormowanych w kodeksie karnym i w prawie o wykroczeniach, jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej.

§ 2. Jeżeli rozporządzenie niniejsze mówi bez bliższego oznaczenia o kodeksie karnym lub o prawie o wykroczeniach, należy przez to rozumieć kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 r. i prawo o wykroczeniach z tejże daty.

§ 1. 1. **Z dniem wejścia w życie** tj. z dniem 1 września 1932 (art. 295 kk. i 65 W.); z tymże dniem wchodzą w życie także przepisy niniejszego rozporządzenia (art. 32 przep. wprow.).

2. **tracą moc:** Przestępstwa popełnione w dniu 1 września 1932 i po tymże dniu — będą więc sądzone wedle kk. wzgl. wedle Prawa o wykroczeniach i wedle niniejszych przepisów wprow.; co do przestępstw popełnionych przed 1 września 1932 sądy będą musiały pilnie baczyć na przepisy art. 2. Nie czyni tu różnicy, czy czyn popełniono na obszarze Państwa Polskiego

czy zagranicą (art. 3 do 5 i 8 do 10 kk.); w szczególności co do przypadków z art. 6 § 2 sąd porówna z ustawą miejsca popełnienia czynu nowy kodeks karny a nie ustawę obowiązującą w Polsce w czasie popełnienia czynu, chyba że dawna ustawa polska była dla sprawcy względniejszą (art. 2 § 1 kk.). Jeżeli tedy np. sąd będzie w dniu 1 września 1932 sądził czyn popełniony w Niemczech w r. 1931, za który tamże grozi kara do dwóch lat więzienia a ustawa polska, tracąca moc z dniem 1 września 1932, zagraża za czyn ten karą jednego roku więzienia, zaś kk. przewiduje karę trzech lat więzienia, to sąd porówna ustawę niemiecką z dawną ustawą polską a nie z kodeksem karnym.

3. **jeżeli przepisy dalsze nie stanowią inaczej** czyli jeżeli przepisy te nie każą stosować dotychczasowej ustawy. Tu należą przepisy: art. 3 § 2 pkt. 1 do 6, art. 4 § 2 pkt. 1 do 4, art. 5 § 2 pkt. 1 do 14, art. 6 § 2 przep. wprow.

4. Co do stosowania utrzymanych w mocy przepisów karnych zob. art. 10 i 11 przep. wprow.

Art. 2.

Tracą moc obowiązującą wraz z ustawami wprowadzającemi:

1) kodeks karny 1903 r., z wyjątkiem art. 292 — 309, 318 — 324, 348 — 353, 624 — 627 i 630 — 634;

2) powszechna ustawa karna 1852 r., z wyjątkiem § 486[b] i w związku z nim § 486[c], jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego;

3) kodeks karny 1871 r., z wyjątkiem §§ 296[a] i 298.

Co do przestępstw z art. 624—627 rkk. zob. art. 12 § 2 przep. wprow. kk.

Art. 3.

§ 1. Na obszarze, na którym obowiązywała powszechna ustawa karna 1852 r., tracą w szczególności moc obowiązującą przepisy karne:

1) ces. patentu z dnia 20 kwietnia 1854 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 96);

2) rozporządzenia z dnia 30 września 1857 r. o karaniu mniejszych wykroczeń (Dz. u. p. austr. Nr. 198);

3) ustawy z dnia 7 kwietnia 1870 r., według której wydane są szczególne postanowienia co do zmów między pracodawcami lub pracownikami w celu wymuszenia warunków pracy oraz co do zmów przemysłowców w celu podwyższenia cen towarów (Dz. u. p. austr. Nr. 43);

4) ustawy z dnia 10 maja 1873 r., zawierającej przepisy policyjno-karne przeciw próżniakom i włóczęgom (Dz. u. p. austr. Nr. 108);

5) ustawy z dnia 24 maja 1885 r. o dopuszczalności zatrzymania w zakładach pracy przymusowej i poprawczych (Dz. u. p. austr. Nr. 89);

6) ustawy z dnia 27 maja 1885 r., zawierającej przepisy przeciw używaniu i obrotowi środków rozsadzających (Dz. u. p. austr. Nr. 134);

7) ustawy z dnia 26 stycznia 1907 r., dotyczącej wolności wyborów i zgromadzania się (Dz. u. p. austr. Nr. 18).

§ 2. Pozostają jednak w mocy na powyższym obszarze przepisy:

1) ces. patentu z dnia 24 października 1852 r. o wytwarzaniu, obrocie i posiadaniu broni i amunicji oraz o noszeniu broni (Dz. u. p. austr. Nr. 223) z tą zmianą, że § 40 uchyla się, a sprawy o przestępstwa przewidziane tym patentem należą do właściwości władz administracyjnych, z wyjątkiem określonych w §§ 30, 33 i 34 oraz z wyjątkiem przypadków, gdy w myśl § 28 w związku z art. 7

niniejszego rozporządzenia należy stosować kodeks karny;

2) ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 r. (Dz. u. p. austr. z 1863 r. Nr. 6) wraz z nowelami z dnia 15 października 1868 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 142) i z dnia 9 lipca 1894 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 161);

3) ustawy z dnia 15 listopada 1867 r. o prawie stowarzyszeń (Dz. u. p. austr. Nr. 134);

4) ustawy z dnia 6 marca 1906 r. o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz. u. p. austr. Nr. 58);

5) ces. patentu z dnia 3 grudnia 1852 r. — ustawa leśna — (Dz. u. p. austr. Nr. 250);

6) galicyjskiej ustawy z dnia 17 lipca 1876 r. o ochronie własności polnej (Dz. u. kraj. Nr. 28).

§ 2. Zob. art. 10 przep. wprow.

Art. 4.

§ 1. Na obszarze, na którym obowiązywał kodeks karny 1871 r., tracą w szczególności moc obowiązującą przepisy karne:

1) ustawy z dnia 9 czerwca 1884 r. o zbrodniczem i niebezpiecznem dla ogółu używaniu materjałów wybuchowych (Dz. u. Rz. str. 61);

2) ustawy z dnia 5 kwietnia 1888 r. o rozprawach sądowych odbywających się z wykluczeniem jawności (Dz. u. Rz. str. 133);

3) ustawy z dnia 9 kwietnia 1900 r. o karaniu za odbieranie energji elektrycznej, w miejsce której stosować należy przepisy z rozdziału XXXIX kodeksu karnego w związku z art. 20 ustawy elek-

trycznej z dnia 21 marca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 277);

4) rozporządzenia z dnia 11 grudnia 1918 r., dotyczącego chorób płciowych (Dz. u. Rz. str. 1431).

§ 2. Pozostają jednak w mocy na powyższym obszarze przepisy:

1) ustawy prasowej z dnia 7 maja 1874 r. (Dz. u. Rz. str. 65);

2) ustawy z dnia 15 kwietnia 1878 r. o kradzieżach leśnych (Zbiór ustaw prusk. str. 222), z wyjątkiem § 10;

3) ustawy z dnia 1 kwietnia 1880 r. o policji polnej i leśnej (Zbiór ustaw prusk. str. 230), z wyjątkiem § 4;

4) ustawy z dnia 22 marca 1888 r. o ochronie ptaków (Dz. u. Rz. str. 111) w brzmieniu ustawy z dnia 30 maja 1908 r. (Dz. u. Rz. str. 317).

Zob. art. 10 przep. wprow.

Art. 5.

§ 1. Tracą moc obowiązującą przepisy karne następujących ustaw, wydanych przez władze polskie i ogłoszonych w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej:

1) art. 11 ustawy z dnia 27 maja 1919 r. o państwowej wyłączności poczty, telegrafu i telefonu (Dz. P. P. P. Nr. 44, poz. 310) w związku z art. 47 ustęp ostatni ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 12, poz. 57);

2) dekretu z dnia 9 stycznia 1919 r. o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom

do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 96);

3) art. 155 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowej postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 368) oraz § 264 ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 130);

4) ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 449);

5) art. 8 ustęp ostatni ustawy z dnia 21 września 1922 r. w przedmiocie tytułu inżyniera (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 823);

6) ustawy z dnia 10 czerwca 1926 r. o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r. (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 354) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 maja 1927 r., uzupełniającego przepisy o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r. (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 424);

7) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 lipca 1927 r. o karach za handel kobietami i dziećmi oraz za inne popieranie nierządu (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 614) — w części nieuchylonej przez art. 2 pkt. 1 i 3 niniejszego rozporządzenia;

8) art. 99 i 100 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwal-

czaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673);

9) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1927 r. o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze, na którym obowiązuje ustawa postępowania karnego z dnia 1 lutego 1877 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 741);

10) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 września 1930 r. o karach dla ochrony swobody wyborów (Dz. U. R. P. Nr. 64, poz. 509);

11) art. 269 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r., zawierającego „Prawo górnicze" (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 654).

§ 2. Przepisy karne ustaw szczególnych, wydane przez władze polskie i ogłoszone w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, a nieuchylone § 1 niniejszego artykułu, pozostają w mocy, jednak z następującemi zastrzeżeniami co do wymienionych poniżej aktów ustawodawczych:

1) dekret o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 72, poz. 661), jeżeli nie mają zastosowania art. 183 — 185 kodeksu karnego;

2) ustawa z dnia 22 czerwca 1923 r. w przedmiocie substancyj i przetworów odurzających (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 559), jeżeli nie ma zastosowania art. 244 kodeksu karnego;

3) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1927 r. o zwolnieniu przedterminowem osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 25), z wyjątkiem art. 1, art. 3 ust. 2 i 3 i art. 6 — w odpowiedniem

zastosowaniu do warunkowego zwolnienia w przypadkach, przewidzianych w art. 65 — 68 kodeksu karnego;

4) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 934), jeżeli nie ma zastosowania art. 270 kodeksu karnego;

5) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 980), jeżeli nie mają zastosowania art. 153 kodeksu karnego lub art. 22 prawa o wykroczeniach, przyczem wykroczenia z art. 23 powyższego rozporządzenia ulegają karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 złotych, a ich rozpoznawanie przekazuje się do właściwości władz administracyjnych;

6) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 3, poz. 20), jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego;

7) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości na obszarze sądów apelacyjnych w Poznaniu, Toruniu oraz sądu okręgowego w Katowicach (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 244), jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego;

8) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 lutego 1928 r. o areszcie domowym (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 228), z wyjątkiem art. 1, 2 i 9, oraz z zastrzeżeniem, że areszt domowy można stosować tylko w razie skazania na czas nie dłuższy niż siedem dni;

9) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160), z wyjątkiem art. 13 i § 4 art. 17, z tem natomiast uzupełnieniem, że jako § 4 art. 17 wprowadza się przepis następujący: „§ 4. Kto wykracza przeciw ograniczeniom lub zobowiązaniom, wynikającym z niniejszego artykułu — podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 miesięcy";

10) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 5, poz. 27), jeżeli nie mają zastosowania art. 286 — 291 kodeksu karnego oraz z wyjątkiem art. 127 i 128 powyższego rozporządzenia;

11) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. o prawie lotniczem (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 294), jeżeli nie ma zastosowania art. 215 kodeksu karnego;

12) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o rozgraniczeniu nieruchomości ziemskich przy przebudowie ustroju rolnego (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 319), z wyjątkiem punktów 2 i 3 art. 17, zamiast których należy stosować art. 190 § 1 kodeksu karnego oraz z tą zmianą, że sprawy o wykroczenia z art. 17 pkt. 1 powyższego rozporządzenia przekazuje się do właściwości władz administracyjnych;

13) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 349), jeżeli nie mają zastosowania art. 286 — 291 kodeksu karnego, oraz

z wyjątkiem art. 77 i 78 powyższego rozporządzenia;

14) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365), tudzież ustawa z dnia 19 lutego 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 135), ze zmianami wprowadzonemi art. 30 niniejszego rozporządzenia.

§ 1. 1. (pkt. 1). Przestępstwa tam wymienione będą traktowane wedle art. 187 kk.

2. (pkt. 2). Dekret ten zastąpiony został przepisami art. 118 do 124 kk.

3. (pkt. 3). Przepisy te zastąpione zostały przepisem art. 159 §§ 1 i 2 kk.

4. (pkt. 4). Zob. art. 266 kk.

5. (pkt. 5). Zob. art. 26 W.

6. (pkt. 6). Zob. art. 61 do 64 kk. Toż samo uchylono w punkcie 9 ustawę o warunkowem zawieszeniu wykonania kary na obszarze mocy obowiązującej nkk.; o obszarze mocy obowiązującej rkk. tu nie wspomniano, gdyż odnośne przepisy (art. 19 n. przepisów przechodnich) są częścią kodeksu karnego z r. 1903 i zostały wraz z nim uchylone w art. 2 pkt. 1 przep. wprow.

7. (pkt. 7). Wobec tego całe to rozporządzenie Prez. R. P. z 29 lipca 1927 nie obowiązuje więcej.

8. (pkt. 8). Pozostają więc w mocy przepisy art. 98 oraz 101 do 108 tegoż rozp. z 22 sierpnia 1927; art. 99 i 100 tegoż rozp. zastąpione zostały przez art. 217 § 1 lit. b) kk.

9. (pkt. 9). Zob. art. 61 do 64 kk. i powyż uw. 6. Rozporządzenie z 16/2 1928 zamieszczony po uwagach do art. 47.

10. (pkt. 10). Zob. art. 118 do 124 kk.

11. (pkt. 11). Zob. art. 26 W.

§ 2. 12. (pkt. 1). Zastosowanie art. 183 do 185 może mieć miejsce tylko odnośnie do art. 23 pkt. 2 do 4 rozp. Prez R. P. poz. 661 z r. 1928, o ile ktoś umyślnie stosuje, przechowuje,

lub używa narzędzi nielegalizowanych, nielegalnych lub nierzetelnych.

13. (pkt. 2). Art. 1 ustawy z 22 czerwca 1923 zabrania wytwarzania, przeróbki, przywozu i wywozu, przechowywania, handlu oraz wszelkiego wogóle obiegu opium surowego, opium leczniczego, opium do palenia i jego odpadków (Dross itp.), haszyszu, morfiny, kokainy, heroiny, wszelkich ich soli i przetworów oraz tych ich pochodnych, które Minister Zdrowia Publicznego uzna za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia. Art. 3 tejże ustawy zabrania sprzedaży do celów spożycia eteru etylowego i jego mieszanin a zarazem zapowiada wydanie rozporządzenia co do wyrobu, przewozu, przechowania oraz sprzedaży eteru etylowego i jego mieszanin do celów przemysłowych i leczniczych (O. S. P. V 133: tylko przekroczenie rozporządzeń, w tym względzie wydanych, jest karalne).

Wedle art. 7 i 8 cyt. ustawy naruszenie jej przepisów stanowi występek zagrożony więzieniem od dwóch tygodni do jednego roku i grzywną lub jedną z tych kar; naruszenie przepisu art. 3 i przywóz z zagranicy opium itd. (z wyjątkiem kodeiny) tudzież ich przywóz z zagranicy zagrożone są karą od 3 miesięcy do 5 lat więzienia; jeżeli czyn ten przestępny wywołał lub wywołać mógł następstwa szczególnie szkodliwe albo jeżeli czyn ten popełniono z chęci zysku — nadto sprawca pozbawiony zostaje prawa zajmowania się leczeniem lub zawodem aptekarskim. Wedle art. 11 § 1 przep. wprow. kk. utratę tych praw orzeknie sąd w postaci kary dodatkowej (art. 48 kk.).

14. (pkt. 3). Zob. uw. do art. 61.

15. (pkt. 4). Uchylonym jest więc tylko przepis art. 76 punkt 3 rozp. Prez. R. P. opiewający: kto poluje w cudzym obwodzie łowieckim bez zgody osoby uprawnionej do polowania będzie karany grzywną do 200 zł. lub aresztem do 4 tygodni albo obiema temi karami.

16. (pkt. 5). Art. 23 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 poz. 980 dotyczy naruszenia przepisów co do wyrobu pieczęci i nadzoru nad ich wyrobem.

17. (pkt. 6). W ramach wskazanych w tym punkcie pozostają w mocy przepisy art. 69 i 70 rozp. Prez. R. P. z 23 grudnia 1927 poz. 20 z r. 1928.

18. (pkt. 7). O ile nie znachodzi zastosowania art. 279, pozostają w mocy przepisy art. 70 i 71 rozp. Prez. R. P. z 6 marca 1928 poz. 244.

19. (pkt. 8). Utrzymane w mocy przepisy rozp. Prez. R. P. z 7 lutego 1928 poz. 228 zob. w uw. marg. 3 do art. 40.

20. (pkt. 9). Zob. przy art. 99.

21. (pkt. 10). Pozostają więc w mocy przepisy art. 119 do 126 i 129 roz. Prez. R. P. z 6 marca 1928 Dz. U. 5 z r. 1931 poz. 27.

22. (pkt. 11). Utrzymano więc w mocy postanowienia karne art. 72 do 75 rozp. Prez. o prawie lotniczem, o ile nie zachodzi przestępstwo z art. 215 kk.

23. (pkt. 12). Pozostają w mocy przepisy art. 17 pkt. 1 i 4 rozp. Prez. R. P. z 16 marca 1928 poz. 319 z tem, że przestępstwo z art. 17 pkt. 1 należy do właściwości władz administracyjnych, zaś przestępstwo z art. 17 pkt. 4 należy do właściwości sądów grodzkich.

24. (pkt. 13). Pozostają w mocy przepisy art. 69 do 76 i 79 rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 poz. 349.

25. Zob. art. 10 przep. wprow.

Art. 6.

§ 1. Tracą moc obowiązującą przepisy karne ustaw szczególnych, wydanych przez władze okupacyjne i władze Litwy Środkowej oraz przez tymczasowe władze ustawodawcze polskie, o ile przepisy te nie były ogłoszone lub przejęte w Dzienniku Praw Państwa Polskiego lub w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 2. Na obszarze województwa śląskiego utrzymane są w mocy przepisy, choćby uchylone na innych obszarach Państwa, jeżeli pozostają w związ-

ku z dziedziną zastrzeżoną ustawodawstwu śląskiemu. W szczególności na obszarze sądu okręgowego w Cieszynie pozostają w mocy przepisy karne ustawy z dnia 24 maja 1885 r. o dopuszczalności zatrzymania w zakładach pracy przymusowej i poprawczych (Dz. u. p. austr. Nr. 89), z wyjątkiem § 7 ustęp ostatni i § 8, a na obszarze sądu okręgowego w Katowicach — przepis § 361 pkt. 3 i 4 w związku z § 362 kodeksu karnego 1871 r. —

jeżeli nie ma zastosowania przepis art. 32 prawa o wykroczeniach.

Art. 7.

§ 1. Jeżeli ustawy dotychczasowe powołują przepisy karne uchylonych kodeksów karnych lub uchylonych ustaw szczególnych, bądź też odsyłają wogóle do przepisów karnych, należy stosować odpowiedni przepis kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach lub ustawy szczególnej.

§ 2. Przepisy części ogólnej kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach, dotyczące grzywien, stosuje się także do kar pieniężnych, przewidzianych w ustawach dotychczasowych, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

§ 3. W zakresie sądownictwa wojskowego obowiązują nadal dotychczasowe przepisy materjalnego prawa karnego.

§ 2. 1. Zob. art. 42, 43 kk.

§ 3. 2. Zob. art. 30 pkt. 3 przep. wprow. tudzież uw. 2 do art. 16 przep. wprow.

Art. 8.

§ 1. Kto wykracza przeciw przepisom szczególnym, wydanym przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, albo przeciw zarządzeniom opartym na tych przepisach, podlega, jeżeli czyn według dotychczasowych przepisów stanowił wykroczenie, a nie grozi zań kara według kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach lub przepisów szczególnych — karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

§ 2. Przepis § 1 ma zastosowanie zwłaszcza w przypadkach, w których dotąd stosowano przepisy art. 138 i 139 kodeksu karnego 1903 r., rozporządzenia z dnia 30 września 1857 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 198), jak również przepisy rozdziału XXIX kodeksu karnego 1871 r., gdy te przewidują kary za naruszenie przepisów szczególnych.

§ 1. Jestto przepis ogólny, dotyczący tych przepisów karnych, w których zagrożona kara nie jest wymienioną.

§ 2. **zwłaszcza:** jestto więc wyliczenie przykładowe.

Art. 9.

Gdy w ustawach obowiązujących na obszarze, na którym dotąd obowiązywał kodeks karny 1871 r., jest mowa o nieletnich od lat 12 — 18, należy rozumieć nieletnich, wymienionych w rozdziale XI kodeksu karnego.

1. **należy rozumieć nieletnich:** do lat 17 (art. 69).

Art. 10.

Przy stosowaniu utrzymanych w mocy przepisów karnych:

a) zamiast kar, przewidzianych w tych przepisach, stosuje się odpowiednie kary przewidziane w kodeksie karnym, przyczem zamiast ciężkiego więzienia (domu karnego) i więzienia zastępującego dom poprawy — wymierza się więzienie (art. 37 lit. b) kodeksu karnego), a zamiast więzienia, które orzec należało w miejsce aresztu ponad 6 tygodni, oraz zamiast twierdzy i ścisłego aresztu — wymierza się areszt (art. 37 lit. c) kodeksu karnego);

b) przy ustalaniu najniższego i najwyższego wymiaru kary należy stosować przepisy dotychczasowe, niezależnie od granic, przewidzianych w kodeksie karnym lub w prawie o wykroczeniach dla danego rodzaju kar;

c) jeżeli dotychczasowe przepisy szczególne nie wzbraniały złagodzenia kary, można stosować art. 59 kodeksu karnego lub art. 9 prawa o wykroczeniach;

d) łagodzeniu według przepisu pod lit. c) nie podlegają kary za przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160); w razie skazania na karę śmierci lub więzienia ponad 1 rok za przestępstwo umyślne, przewidziane w powyższem rozporządzeniu, sąd orzeka zawsze utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, — a jeżeli zachodzi nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określone w art. 48 § 1 lit. a) lub b) kodeksu karnego — nadto utratę prawa wykonywania zawodu;

e) jeżeli przestępstwo ulegało karze w razie winy nieumyślnej, to ulega i nadal karze, jeżeli je popełniono nieumyślnie;

f) do przestępstw, popełnionych zagranicą, stosuje się przepisy szczególne miejsca stałego zamieszkania sprawcy w kraju w chwili popełnienia przestępstwa, a gdy sprawca nie ma w kraju miejsca zamieszkania — przepisy obowiązujące w stolicy; do przestępstw popełnionych na pełnem morzu na polskim statku wodnym stosuje się prawo portu gdyńskiego.

1. **utrzymanych w mocy przepisów karnych** tj. przepisów wyraźnie wymienionych w art. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow. a także tych przepisów, które uchylone zostały ogólną klauzulą derogacyjną, zawartą w art. 1 § 1 przep. wprow.

2. (lit. a). Sądy merytoryczne a także i Sąd Najwyższy (art. 19 przep. wprow.) winny więc orzekać w sposób tu określony. Wynika stąd, że Sąd Najwyższy winien z urzędu prostować wyroki skazujące w sposób przepisany w art. 10 lit. a), oczywiście o ile tych wyroków względnie odnośnej ich części nie uchyla. Zob. uw. 1 do art. 25.

3) (lit. b). O ile na podstawie nie uchylonych przepisów karnych zapada wyrok karny po 1 września 1932, sąd orzekający stosuje karę wedle owych przepisów, nie będąc krępowany przepisami art. 39 § 1, 40 § 1, 41 § 1 oraz 42 § 1; może więc, o ile rzeczone przepisy na to zezwalają, odnośnie do zbrodni lub występków orzec np. więzienie niżej 6 miesięcy lub wyżej 15 lat, areszt niżej 7 dni i wyżej 5 lat i grzywnę niżej 5 zł. i wyżej 200.000 zł., karę więzienia orzec w dniach (np. 5 dni) a areszt na godziny (np. 12 godzin), zaś odnośnie do wykroczeń (art. 7 i 8 W.) orzec areszt na godziny i grzywnę niżej 1 zł.; nie wolno jednak sądowi przekroczyć granicy kar określonej w owych przepisach karnych.

4. (lit. c). Można więc stosować art. 10 lit. c), jeżeli dany przepis albo wyraźnie zezwalał na złagodzenie kary, nie poda-

jąc rozmiaru i sposobów złagodzenia kary, albo też „nie wzbraniał“ go a więc o złagodzeniu wcale nie wspominał; art. 10 lit. c) supluje więc przepisy o sędziowskiem prawie złagodzenia kary, zawarte w kodeksach z r. 1903, 1871 i 1852, przyczem wszakże zauważyć należy, że:

a) na terenie utrzymanych w mocy przepisów karnych (zob. powyż uw. 1) przepis art. 10 lit. c) zastępuje ów szczególny przepis kodeksu karnego, o którym mowa we wstępie do art. 59 § 1 kk.,

b) stosowanie art. 59 kk. i art. 9 W. zależne jest od uznania sądu,

c) złagodzenie kary nastąpić może tylko w sposób określony w art. 59 § 1 lit. a) do d) względnie w art. 9 W.,

d) co do przestępstw wynikłych z niskich pobudek wzgl. z chęci zysku sąd nie jest w swem prawie złagodzenia kary ograniczony zakazem złagodzenia kary w art. 59 § 2 kk. zawartym względnie nakazem wymierzenia dodatkowej grzywny, zawartym w art. 8 § 3 W., o ile zakaz złagodzenia kary wzgl. nakaz orzeczenia grzywny dodatkowej nie jest przewidziany w przepisach utrzymanych w mocy, albowiem sprawca — wbrew zasadzie art. 1 kk. — byłby tu traktowany wedle ustawy surowszej, nie obowiązującej w czasie popełnienia czynu.

5. (lit. d). Przepis ten jest z jednej strony wyjątkiem od zasady zawartej w art. 10 lit. c), gdyż nie dozwala złagodzenia kary odnośnie do przestępstw wymienionych w rozp. Prez. R. P. z 16 lutego 1928 poz. 160 (rozp. to zamieszczonem jest w uw. marg. 1* do art. 47) — z drugiej strony nakazuje on kategorycznie stosowanie kar dodatkowych wymienionych w art. 47 § 1 i 48 § 1 kk. i to nawet w sposób dosadniejszy, niż to w tychże art. uczyniono, albowiem podczas gdy w art. 47 § 1 i 48 ustawa wyraża się „Sąd orzeka utratę“, to przepis art. 10 lit. d) wyraża się: „sąd orzeka z a w s z e utratę“.

6. (lit. e). W utrzymanych w mocy przepisach karnych znachodzimy przestępstwa, które nie są wyraźnie określone jako nieumyślne, ale nieumyślność wynika z treści danego przepisu. Otóż, ponieważ wedle art. 13 zd. 2 kk. przestępstwo

nieumyślne karalne jest jedynie wówczas, jeżeli wyraźny przepis ustawy na to pozwala, przeto przestępstwa te przestałyby być karalnemi z dniem wejścia kk. w życie. Temu zapobiega przepis art. 10 lit. e); jest on właśnie owym wyraźnym przepisem ustawy, którego domaga się przepis art. 13 zd. 2 kk. Por. uw. 5 do art. 14.

7. (lit. f). Ponieważ przepisy art. 4, 5, 6 § 1 i 10 kk. odnoszą się tylko do przestępstw zawartych w kodeksie karnym, przeto art. 10 lit. f) zawiera normę co do przestępstw nim nie objętych a zawartych w (innych) przepisach karnych, które obowiązują nadal obok kodeksu karnego (zob. powyż uw. 1).

8. Zob. art. 11 przep. wprow.

Art. 11.

§ 1. Przy stosowaniu ustawy dawnej w myśl art. 2 kodeksu karnego należy mieć na względzie przepisy art. 10 lit. a) — c) niniejszego rozporządzenia, przyczem o skutkach, jakie ustawa łączy ze skazaniem, sąd orzeka w postaci kary dodatkowej.

§ 2. W przypadku zbiegu przestępstw, do których zastosowano ustawę dawną i ustawę nową, karę łączną orzeka się według przepisów art. 31 — 36 kodeksu karnego.

§ 1. 1. **Przy stosowaniu ustawy dawnej w myśl art. 2 kk.** a więc ustawy, która w myśl art. 2, 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow. straciła moc obowiązującą a którą mimo to zastosowano w konkretnym wypadku, jako dla sprawcy względniejszą (art. 2 kk.). Przesłanką jest tu zatem, że sędzia uznał dawną ustawę za względniejszą dla sprawcy ze względu na całokształt postanowień ustawy nowej i dawnej (zob. uw. do art. 2), choćby specjalnie co do skutków skazania dawna ustawa była dla sprawcy mniej względną, niż nowa a więc bądź przewidywała dalej idące skutki, niż ustawa nowa, bądź też nakazywała orzekać je bezwarunkowo, podczas gdy nowa ustawa orzeczenie ich pozostawiała uznaniu sądu.

2. **należy mieć na względzie przepisy art. 10 lit. a) do c).** Stosując więc dawną ustawę:

a) sąd co do rodzaju kary związany jest przepisami kk. i orzec może tylko więzienie lub areszt,

b) sąd orzeka rozmiar kary wedle dawnej ustawy nie będąc krępowany przepisami art. 39 § 1, 40 § 1, 41 § 1 i 42 § 1 (zob. uw. 3 do art. 10 przep. wprow.),

c) wykonuje zastrzeżone mu w dawnej ustawie prawo złagodzenia kary w sposób wskazany w uw. 4 do art. 10.

3. **o skutkach, jakie ustawa (rozumie się: dawna) łączy ze skazaniem** a więc o skutkach, które wedle dawnej ustawy sąd w razie skazania za dany czyn wypowiedzieć musi.

4. **sąd orzeka:** a więc orzec musi, choćby wedle przepisów art. 47 do 51 kk. zależało to od jego uznania (art. 47 § 2, 48 § 2, 49, 50 i 51). Oskarżonemu nie dzieje się tu żadna krzywda, albowiem: a) zastosowano ustawę, która wzięta w swej całości, jest dla niego względniejszą, tudzież b) trafiają go te skutki, któremi czyn jego był zagrożony w czasie popełnienia go (art. 1 kk.) i które byłby poniósł, gdyby czyn jego osądzono przed wejściem nowej ustawy.

5. **w postaci kary dodatkowej** a więc posługując się terminologją w art. 44 i dalszych przepisaną.

6. Art. 11 § 1 nie zawiera żadnego przepisu co do warunkowego zawieszenia wykonania kary; w tym więc względzie stosuje się ustawę nową, jako względniejszą (art. 61 do 64); podobnie środki zabezpieczające stosuje się zawsze wedle nowej ustawy (art. 2 § 4 kk.).

7. Zob. uw. 1 do art. 25 przep. wprow.

§ 2. 8. Obojętną jest rzeczą, czy zastosowano ustawę nową dlatego, że pewne przestępstwo lub przestępstwa popełniono w czasie obowiązywania ustawy nowej, czy też dlatego, że odnośnie do nich dawna ustawa nie była względniejszą (art. 2 kk.). Przykład: osoba A popełniła 3 przestępstwa a to pierwsze za nowej ustawy, drugie za dawnej ustawy, która jednak nie jest co do tegoż przestępstwa względniejszą — tudzież trzecie za dawnej ustawy względniejszej. Sędzia orzeknie tu karę za każde z tych przestępstw z osobna a następnie wymierzy karę

łączną (art. 31 do 34 kk.). Na obszarze mocy obowiązującej ustawy karnej z r. 1852 nie ulegnie więc żadna z kar pochłonięciu przez karę wymierzoną za przestępstwo zagrożone karą najsurowszą (§ 34 akk.).

Analogicznie postąpi sąd w przypadku art. 35 kk.

9. W przytoczonych w uw. 7 przypadkach chodzi o zbieg przestępstw wieloczynowy; powołanie w art. 11 § 2 przepisu art. 36 kk., dotyczącego zbiegu idealnego (zbiegu ustaw) nie oznacza i nie może oznaczać, że w tym ostatnim przypadku sąd orzeknie osobno karę za każde z tych przestępstw a następnie orzeknie karę łączną wedle art. 31 do 35 kk., gdyż to sprzeciwiałoby się wprost przepisowi art. 36 kk.; oznacza to tylko, że należy przepis art. 36 stosować także w przypadku, jeżeli przy zbiegu kilku przestępstw wieloczynowym, jedno z nich podpada pod art. 36 kk. Jeżeli więc w przykładzie przytoczonym w uw. 8 trzecie przestępstwo podpada pod art. 36, sąd co do tego przestępstwa zastosuje przepis przewidujący najsurowszą karę a więc orzeknie co do niego jednę tylko karę, następnie orzeknie osobno kary za dalsze przestępstwa a w końcu wymierzy karę łączną.

§§ 1. 2. 9. Przepis art. 11 § 1 powołuje się na art. 2 kk. a więc odnosi się tylko do zbrodni i występków; co do wykroczeń zob. art. 12 przep. wprow.

Również nie odnosi się do wykroczeń przepis art. 11 § 2, albowiem do zbiegu wykroczeń nie można stosować art. 31 do 36 kk. wobec szczególnych przepisów art. 2 i 15 W.

Art. 12.

§ 1. Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach stosuje się do wykroczeń, przewidzianych w dotychczasowych ustawach, bez względu na szczególne przepisy tych ustaw. Sprawca odpowiada jednak za usiłowanie (art. 23—25 kodeksu karnego), jeżeli dotychczasowy przepis szczególny tak stanowi.

§ 2. Do przestępstw, określonych w art. 624 — 627 Kodeksu Karnego 1903 r., stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego.

§ 1. 1. **Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach:** zob. art. 1 do 16 W.

2. **stosuje się:** z wyjątkiem co do usiłowania (zob. § 1 zd. 2 niniejszego art. 12 oraz poniż uw. 5 i 6).

3. **przewidzianych w dotychczasowych ustawach** tj. w ustawach utrzymanych w mocy (zob. art. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow.).

4. **bez względu na przepisy tych ustaw:** ogólne więc przepisy tychże ustaw, o ile kolidują z art. 1 do 16 W. straciły moc obowiązującą.

5. **Sprawca:** co do podżegacza i pomocnika obowiązują przepisy art. 5 §§ 1 i 2 W.

6. **jeżeli dotychczasowy przepis szczególny tak stanowi:** usiłowanie pozostaje więc karalnem mimo przepisu art. 5 § 2 W., jeżeli usiłowanie jest zagrożone karą wedle danego szczególnego przepisu.

§ 2. 7. Przepisy art. 624 do 627 rkk. utrzymane zostały w mocy wedle art. 2 pkt. 1 przep. wprow.

Art. 13.

Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach stosuje się do przestępstw przekazanych orzecznictwu władz administracyjnych, choćby za nie groziła kara wyższa lub inna, niż określona w art 1 powyższego prawa.

Ilekroć więc jakakolwiek ustawa (utrzymana w mocy) przekazuje jakiekolwiek przestępstwo orzeczeniu władz administracyjnych, stosuje się do tegoż przestępstwa przepisy art. 1 do 16 W., choćby przestępstwo to zagrożone było karą ponad 3 miesiące aresztu i grzywną ponad 3000 zł. lub jedną z tych kar (art. 1 W.) a więc choć ono stanowiłoby występek (art. 12 kk.), gdyby podlegało orzecznictwu sądów (zob. poniż art. 14).

Art. 14.

§ 1. O rodzaju przestępstwa, należącego według dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, rozstrzygają przepisy art. 12 kodeksu karnego i art. 1 prawa o wykroczeniach, po uwzględnieniu grożącej za dane przestępstwo kary według art. 10 lit. a) niniejszego rozporządzenia.

§ 2. Występkami są również przestępstwa, należące według dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, choćby w myśl § 1 miały stanowić wykroczenie, jeżeli za nie grozi kara zasadnicza, nieprzewidziana w art. 12 kodeksu karnego i w art. 1 prawa o wykroczeniach, albo grzywna uzależniona od wysokości szkody lub innej podstawy obliczeniowej, chyba że grzywna ta nie może w żadnym razie przekroczyć kwoty 3.000 złotych.

§ 3. Jeżeli czyn stanowił według dotychczasowych ustaw wykroczenie, a w myśl § 1 lub § 2 ma być uważany za występek, sprawca ulega karze w razie winy nieumyślnej, chyba że dotychczasowy przepis szczególny przewiduje odpowiedzialność tylko za winę umyślną.

§ 1. 1. Przepis ten ma na celu przeniesienie terminologji i zasad zawartych w art. 12 kk. i art. 1 W. na przestępstwa zawarte w przepisach dotychczasowych, utrzymanych w mocy — a więc ujednostajnienie brzmienia wyroków sądowych odnośnie do rodzaju popełnionego przestępstwa; także więc w dziedzinie utrzymanych w mocy przepisów dotychczasowych sąd uzna za zbrodnię, występek lub wykroczenie te czyny, któreby ze względu na zagrożoną karę stanowiły w myśl art. 12 kk. i art. 1 W. zbrodnię, występek lub wykroczenie, gdyby dany przepis był zawarty w kk. lub w prawie o wykroczeniach.

2. O ile przepisy dotychczasowe zagrażają rodzajem kar, w art. 37 lit. b) c) kk. nie przyjętym, stosuje się przepis art. 10 lit. a) przep. wprow.

3. Warunkiem stosowania art. 14 § 1 jest, ażeby dany czyn podlegał orzecznictwu sądów (por. art. 13).

§ 2. 4. Ażeby zgodnie z art. 16 § 1 przep. wprow. ograniczyć właściwość władz administracyjnych jedynie do wykroczeń, przepis §-fu 2 art. 14 podnosi do rzędu występków wszystkie przestępstwa przekazane wedle dotychczasowych przepisów (utrzymanych w mocy) orzecznictwu sądów — chyba że grzywna, za ich popełnienie zagrożona, w żadnym razie nie może przekroczyć kwoty 3000 zł. Ten ostatni wypadek będzie stanowił jedyny wyjątek, że o wykroczeniach orzekać będzie sąd.

§ 3. 5. Ponieważ wedle art. 13 kk. występek nieumyślnie popełniony jest karalny jedynie w razie wyraźnego nakazu ustawy, przeto dawne wykroczenia, które obecnie wskutek przepisów §§ 1 i 2 art. 14 przep. wprow. stały się występkami, nie ulegałyby ukaraniu, jeżeli w danym przepisie brak postanowienia, że odnośne przestępstwo karanem jest także w razie winy umyślnej. Otóż § 3 art. 14, (por. uw. 6 do art. 10) subinteliguje, że w przepisach dotychczasowych mieści się nakaz karania winy nieumyślnej i w ten sposób uzgadnia je z przepisem art. 13 kk.

Ponieważ chodzi tu o czyny stanowiące dawniej wykroczenie a przez podniesienie danego wykroczenia do rzędu występku nic się nie zmieniło w istocie i charakterze odnośnego czynu, przeto ustawodawca pozostaje tu w zgodzie z przepisem art. 4 W., wedle którego odnośnie do wykroczeń karze się winę umyślną i nieumyślną, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej tj. wymaga wyraźnie winy umyślnej (zob. uw. do art. 4 W.).

Art. 15.

§ 1. Do przestępstw skarbowych stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego i prawa

o wykroczeniach, jeżeli przepis ustawy karnej skarbowej z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355) lub inny przepis szczególny nie stanowi inaczej.

§ 2. W ustawie karnej skarbowej z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355) art. 171 § 1 otrzymuje brzmienie następujące: „Art. 171. § 1. Zaprzysiężenie świadków jest w postępowaniu skarbowem niedopuszczalne. Świadka należy uprzedzić o odpowiedzialności karnej za niezgodne z prawdą zeznanie (art. 140 kodeksu karnego 1932 r.)". W art. 174 tej ustawy skreśla się wyrazy „a na obszarze mocy obowiązującej niemieckiego kodeksu karnego z roku 1871 karze za fałszywe zeznania, złożone z powołaniem się na przyrzeczenie w miejsce przysięgi. O skutkach tych należy oznajmić tym osobom przed przesłuchaniem".

§ 1. Przepis ten pozostaje w zgodzie z art. 2 ust. kar. skarb. Tak np. nie będzie można do przestępstw kar. skarb. stosować przepisów art. 60 i 84 kk. wobec wyraźnego przepisu art. 24 ust. kar. skarb.

Art. 16.

§ 1. Sprawy o wykroczenia, przewidziane w części szczególnej prawa o wykroczeniach i w art. 8 niniejszego rozporządzenia, należą do właściwości władz administracyjnych.

§ 2. Sprawy jednak o wykroczenia, przewidziane w części szczególnej prawa o wykroczeniach i w art. 8 niniejszego rozporządzenia, popełnione przez osoby podlegające sądownictwu wojskowemu, należą do właściwości sądów wojskowych, z wyjątkiem wykroczeń przewidzianych

w art. 17, 22, 25, 32 — 36, 45 — 50, 51, 52, 53, 56, 58, 59, 62 i 63 prawa o wykroczeniach.

§ 3. Właściwość sądów i władz administracyjnych, określona w ustawach szczególnych, pozostaje niezmieniona.

§ 4. Na obszarze jednak, na którym obowiązywał kodeks karny 1871 r., stosuje się przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365) do czynów, za które grozi w myśl przepisów wydanych przez byłe władze niemieckie i pruskie kara nie wyższa niż kara aresztu do 6 tygodni i grzywny do 150 złotych lub jedna z tych kar.

§ 1. 1. Do właściwości władz administracyjnych należą więc wykroczenia:

a) przewidziane w części szczególnej prawa o wykroczeniach tj. w art. 17 do 63,

b) przewidziane w art. 8 przep. wprow. a oczywiście także

c) wykroczenia, które wedle szczególnego przepisu ustawy są przekazane władzom administracyjnym (zob. art. 16 § 3 i 13 przep. wprow.).

§ 2. 2. Właściwość władz administracyjnych względem osób wojskowych przedstawia się następująco:

a) Osoby wojskowe nie podlegają władzom administracyjnym co do wykroczeń w uw. 1 pod b) przewidzianych,

b) osoby wojskowe podlegają władzom administracyjnym co do wykroczeń, w uw. 1 pod a) wskazanych, jedynie w przypadkach z art. 17, 22, 25, 32 do 36, 45 do 53, 56, 58, 59, 62 i 63 W.,

c) osoby wojskowe podlegają władzom administracyjnym co do wykroczeń w uw. 1 pod c) wymienionych jedynie w przypadkach, wymienionych w art. 60 rozp. Prez. R. P. z 22 marca 1928 Dz. U. 38 poz. 365 o post. kar. adm. w brzmieniu tegoż rozp., ustalonem w art. 30 przep. wprow.

W sprawach o zbrodnie i występki osoby wojskowe podlegają wyłącznie sądom wojskowym (art. 7 § 3 przep. wprow.), natomiast podlegają one sądom powszechnym i władzom skarbowym co do przestępstw karnych skarbowych (art. 4 i 137 ust. kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 355).

§ 4. 3. Przepis ten wprowadza zmianę w dotychczasowym trybie postępowania odnośnie do b. zaboru pruskiego.

Art. 17.

W kodeksie postępowania karnego z dnia 19 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 313) wprowadza się następujące zmiany:

1) W art. 15 skreśla się § 2, a jako §§ 2 i 3 wprowadza się przepisy następujące:

„§ 2. Sądy grodzkie rozpoznają nadto sprawy o przestępstwa, wymienione w art. 160, 257, 262 § 1 i 2, 264, 267, 268 i 269 kodeksu karnego 1932 r., jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych.

§ 3. Sąd grodzki nie przestaje być właściwym, choćby ze względu na powrót do przestępstwa, zawodowość lub nawyknienie groziła przestępcy kara wyższa, niż przewidziana w § 1 lub w przepisach wymienionych w § 2".

2) Art. 16 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 16. Do właściwości sądów grodzkich nie należą sprawy o przestępstwa, wymienione w kodeksie karnym 1932 r. w art. 151 § 2, 164 § 1, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 243 § 2 i w art. 255, jeżeli zniesławienie popełniono treścią druku, oraz o przestępstwa, które ustawy szczególne przekazują do właściwości sądów okręgowych".

3) Jako art. 533[1] wprowadza się przepis następujący:

„Art. 533[1]. O wymiarze kary na podstawie art. 77 kodeksu karnego 1932 r. orzeka wyrokiem sąd, który w danej sprawie wyrokował w pierwszej instancji".

W nowej numeracji art. 15 = art. 16, art. 16 = 17, art. 533[1] = 551 kpk.

Art. 18.

§ 1. Orzeczenia, przewidziane w art. 61, 62, 70, 71, 73 §§ 1 i 2, 76, 80 § 1, 83 § 1, 84 § 1, tudzież w art. 69 § 2, 79 i 82 § 1 kodeksu karnego, sąd zamieszcza w wyroku, który wydaje w danej sprawie.

§ 2. Orzeczenia, przewidziane w art. 63, 73 § 3, 75, 80 § 2, 81, 82 § 2, 83 § 2, 84 § 2 i 85 kodeksu karnego, oraz w art. 28 niniejszego rozporządzenia, wydaje sąd pierwszej instancji w postaci postanowień; orzeczenia, przewidziane w art. 69 § 2, 79 i 82 § 1 kodeksu karnego — w postaci postanowień, jeżeli sprawy nie ukończono wyrokiem, przyczem stosuje się tryb, przewidziany w art. 248 § 3 i 273 § 1 kodeksu postępowania karnego; oznaczenie osoby lub instytucji, której sąd powierza na mocy art. 62 § 1 kodeksu karnego wykonanie dozoru, nastąpi w postaci postanowienia, jeżeli nie uczyniono tego już w wyroku. Na powyższe postanowienia służy zażalenie.

§ 2. Art. 248 § 3 i 273 § 1 kpk. noszą w nowej numeracji numery art. 251 i 276 § 2.

Art. 19.

Sąd Najwyższy nie przekazuje sądowi niższemu sprawy z powodu obrazy art. 10 lit. a) niniejszego rozporządzenia, lecz sam przepisy te stosuje.

Art. 17 do 19 zawierają przepisy proceduralne; w szczególności przepis art. 19 (zob. uw. 2 do art. 10 przep. wprow.) skraca i upraszcza postępowanie, zapobiegając uchyleniu wyroku i ponownemu orzeczeniu przez instancję merytoryczną w kwestji, która jasno i wyraźnie określoną jest w ustawie.

Art. 20.

§ 1. W art. 3 § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r., zawierającego przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 314), wyrazy: „wymienione w art. VI pod lit. B pkt. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8 i pod lit. C" — zastępuje się wyrazami: „o przestępstwa, wymienione w kodeksie karnym 1932 r. w art. 93—98, 114, 115, 125 § 1, 126, 154 § 2, 155 § 2, 156, 157, w art. 158, jeżeli czyn dotyczy przestępstwa wymienionego w art. 154 § 2 lub 156, w art. 163, jeżeli zbiegowisko ma na celu przestępstwo z art. 129 lub 130, oraz sprawy o zbrodnie wymienione w art. VI pod lit. C".

§ 2. W art. 11 § 1 powyższego rozporządzenia skreśla się wyraz „dotychczasowych".

Art. 21.

W sprawach, wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, właściwość sądów i innych władz orzekających pozostaje niezmieniona.

Przepis art. 21 polega na tej samej myśli, co przepis art. 49 przep. wprow. kpk.; konkretne przeprowadzenie tej myśli widać poniż w art. 22.

Art. 22.

§ 1. Jeżeli w myśl art. 2 kodeksu karnego czyn zakwalifikowano w akcie oskarżenia według dawnej ustawy, stosuje się do właściwości sądu art. 15 — 16 i 18 kodeksu postępowania karnego i art. 8 i 9 przepisów wprowadzających ten kodeks w brzmieniu dotychczasowem (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 33, poz. 313 i 314 i z r. 1932 Nr. 10, poz. 60). Właściwość ta nie podlega zmianie, choćby następnie okazało się, że czyn należy ocenić według kodeksu karnego lub prawa o wykroczeniach.

§ 2. Jeżeli czyn zakwalifikowano w akcie oskarżenia według kodeksu karnego, stosuje się do właściwości sądu przepisy art. 15 — 16 i 18 kodeksu postępowania karnego w brzmieniu art. 17 niniejszego rozporządzenia. Właściwość ta nie podlega zmianie, choćby następnie okazało się, że czyn należy ocenić według dawnej ustawy karnej.

§ 3. Przepisy §§ 1 i 2 mają odpowiednie zastosowanie, gdy sprawę w myśl art. 20 kodeksu postępowania karnego i art. 3 § 2 przepisów wprowadzających ten kodeks skierowano do sądu przysięgłych lub do sądu okręgowego bez udziału przysięgłych.

§ 1. Przepis ten, zgodny z myślą w art. 21 zawartą, dotyczy spraw, w których akt oskarżenia (art. 279, w nowej numeracji art. 281 kpk.) wniesiono przed 1 września 1932.

Właściwość oparta na przepisach ustaw obowiązujących w chwili wniesienia aktu oskarżenia, nie ulega zmianie:

a) ani przez to, że wedle art. 2 kk. i art. 2 W. czyn osądzić należy wedle nowej ustawy tj. przez to, że dawna ustawa nie jest dla sprawcy względniejszą (art. 22 § 1 przep. wprow.),

b) ani też przez to, że inny sąd lub władza administracyjna (zob. art. 16 przep. wprow.) są wedle obecnych przepisów proceduralnych właściwemi do osądzenia danej sprawy.

§ 2. 2. Przepis ten odnosi się wyłącznie do aktów oskarżenia wniesionych począwszy od dnia 1 września 1932, gdyż przed tymże dniem nie można było wnieść oskarżenia wedle kodeksu karnego, który jeszcze wówczas nie obowiązywał.

Do tych aktów oskarżenia stosuje się więc nowe przepisy proceduralne, choćby się okazało, że czyn ocenić należy w myśl art. 2 § 1 kk. wedle dawnej ustawy karnej, jako względniejszej.

§ 3. Właściwość sądu pozostaje niezmienioną także co do spraw wniesionych przed 1 września 1932 (§ 1) lub później (§ 2) do sądu przysięgłych lub do sądu okręgowego bez udziału przysięgłych, jeżeli sądy te okazały się niewłaściwemi wskutek konieczności stosowania czy to ustawy nowej (§ 1), czy też dawnej (§ 2).

Art. 23.

§ 1. W trybie oskarżenia prywatnego i na wniosek są ścigane przestępstwa, co do których takiego oskarżenia lub wniosku wymaga kodeks karny, albo co do których ustawy szczególne zawierają lub zawierały przepisy o takim trybie ścigania.

§ 2. Sprawa, wszczęta przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia przez właściwego według dotychczasowych przepisów oskarżyciela, toczy się do końca w tym samym trybie.

§ 1. Zasadą jest więc ściganie z urzędu (art. 53, w nowej numeracji art. 55 kpk.); ściganie z oskarżenia prywatnego lub na wniosek następuje wyłącznie w przypadkach wyraźnie w ustawie przepisanych.

§ 2. 2. Zob. uw. 1 do art. 2 kk.

Art. 24.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraź-

nem (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 315) wprowadza się następujące zmiany:

1) W art. 7 skreśla się nawiasy, wyraz „spółwinni" oraz powołane w nawiasach artykuły i paragrafy kodeksów karnych.

2) Art. 31 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 31. Postępowaniu doraźnemu można poddać przestępstwa przewidziane:

a) w kodeksie karnym 1932 r. w art. 93 § 1 i 94 § 1 oraz w art. 96, 97 lub 98, jeżeli zbrodnie te dotyczą czynów określonych w art. 93 § 1 lub 94 § 1, w art. 99 — 102, 104 § 1, 105 § 2 oraz w § 3 tegoż artykułu, jeżeli dotyczy czynu wymienionego w § 2, w art. 125 § 1, 163, w art. 164 lub 166, jeżeli zgromadzenie, zebranie lub związek ma na celu przestępstwo podlegające postępowaniu doraźnemu, w art. 167, 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1, 218, 219, 222, w art. 223 lub 224, jeżeli czynu dokonano lub dokonać usiłowano przez uszkodzenie urządzeń, w art. 225 § 1, 258, 259, 260, w art. 257 lub 261, jeżeli sprawca był zaopatrzony w broń lub narzędzie przeznaczone do napaści lub obrony;

b) w art. 1 §§ 1 — 5, art. 3 § 1, art. 4, art. 5 §§ 2 — 3, art. 6 §§ 2 — 3, art. 7 i art. 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160)".

3) Art. 32 otrzymuje brzmienie następujące:

„Art. 32. § 1. Jeżeli oskarżony zostanie uznany przez sąd jednomyślnie winnym, natenczas za przestępstwo, choćby niezagrożone karą śmierci, za które w postępowaniu zwyczajnem orzec można

karę więzienia ponad lat pięć, należy wymierzyć w postępowaniu doraźnem karę śmierci.

§ 2. Jeżeli zaś przestępstwo w postępowaniu zwyczajnem zagrożone jest inną karą, natenczas w razie jednomyślnego uznania oskarżonego winnym należy wymierzyć w postępowaniu doraźnem karę więzienia od lat dziesięciu do piętnastu.

§ 3. Jeżeli zachodzą nader ważne okoliczności łagodzące, sąd władny jest karę oznaczoną w § 1 złagodzić na dożywotnie więzienie, a karę przewidzianą w § 2 — do pięciu lat więzienia.

§ 4. W postępowaniu doraźnem nie mają zastosowania przepisy kodeksu karnego 1932 r. lub innych ustaw karnych o złagodzeniu kary".

Art. 25.

Kary pozbawienia wolności, określone w wyrokach co do ich rodzaju według przepisów dotychczasowych, będą po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wykonywane, jako kary więzienia lub aresztu przewidziane w kodeksie karnym (art. 37 lit. b) i c)) według stosunku kar określonego w art. 10 lit. a) niniejszego rozporządzenia. Do skutków skazania stosuje się przepisy dotychczasowe.

1. Przepis art. 37 lit. b), c) obowiązujący od 1 września 1932 (art. 295 kk. i art. 65 W.) dozwala wymierzenia, a w konsekwencji także wykonania, kar pozbawienia wolności tylko w dwóch postaciach tj. więzienia i aresztu (wyjątek co do aresztu domowego zob. uw. 3 do art. 40). Przepis ten, jak to się samo przez się rozumie, stosuje się wyłącznie do kar pozbawienia wolności, wymierzanych na podstawie kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach.

Gdy jednak niektóre, utrzymane w mocy, dotychczasowe przepisy karne przewidują inne jeszcze rodzaje kar pozbawienia wolności i gdy ze względu na przepis art. 2 kk. okazuje się koniecznem stosowanie (w niektórych wypadkach) ustaw dawnych, przewidujących również inne rodzaje kar pozbawienia wolności — przeto ustawodawca i w tych także obu wypadkach nakazał wymierzenie jedynie kary więzienia i aresztu; zob. art. 10 lit. a) i 11 § 1 przep. wprow.

Tak więc od 1 września 1932 sądy mogą orzekać wyłącznie tylko więzienie i areszt.

Ażeby zaś od 1 września 1932 istniały w Polsce tylko te dwa rodzaje kary pozbawienia wolności, przepis art. 25 rozciąga zasadę w art. 37 lit. b), c) wyrażoną, nietylko na kary orzeczone wyrokami przed 1 września 1932 wydanemi, lecz także na kary bądź wykonać się mające, bądź już w toku wykonania będące.

2. Orzeczone prawomocnie przed 1 września 1932 skutki skazania pozostają w mocy.

Art. 26.

§ 1. Przepisy o organizacji przewidzianych w kodeksie karnym zakładów wychowawczych, poprawczych, pracy przymusowej i dla niepoprawnych przestępców, tudzież zakładów leczniczych wskazanych w art. 82 kodeksu karnego, jak również regulaminy dla tych zakładów wydaje w drodze rozporządzeń Minister Sprawiedliwości, o ile zaś chodzi o zakłady, będące pod nadzorem innego Ministra — Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z tym Ministrem.

§ 2. Z zachowaniem trybu przewidzianego w § 1, Minister Sprawiedliwości zaliczy obecnie istniejące odpowiednie zakłady do kategorji zakładów wymienionych w § 1.

§ 3. Minister Sprawiedliwości może zaliczyć zakład prywatny do kategorji zakładów, wymienionych w § 1.

§ 4. Przepisy dyscyplinarne dla osób, umieszczonych w zakładach wymienionych w niniejszym artykule, nie mogą być surowsze, niż przepisy dyscyplinarne więzienne.

§ 4. 1. Przepisy dyscyplinarne więzienne zob. art. 50 do 55 rozp. Prez. R. P. z 7 marca 1928 Dz. U. 29 poz. 272 w sprawie organizacji więziennictwa. Zob. też art. 78 kk.

Art. 27.

W razie braku wolnych miejsc w zakładzie wychowawczym, władza wykonywająca wyrok oddaje wychowańca pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub innej osobie.

Zob. art. 69 § 2, 71 i 73 § 2 kk.

Art. 28.

§ 1. W razie braku wolnych miejsc w zakładzie poprawczym, sąd, który wydał wyrok w pierwszej instancji, może nakazać umieszczenie nieletniego w więzieniu w specjalnym oddziale dla nieletnich na czas oznaczony, nie dłużej jednak niż do ukończenia 21 roku życia.

§ 2. W przypadku przewidzianym w § 1 stosuje się odpowiednio art. 73 — 75 i 78 kodeksu karnego; uprawnienia przysługujące zarządowi zakładu wykonywa zarząd więzienia, o ile rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości nie zastrzeże ich prokuratorowi.

§ 1. 1. Zob. art. 70, 72, 73 § 2 kk.

Art. 29.

§ 1. Przepisy art. 82, 83 i 84 kodeksu karnego wejdą w życie w terminach, określonych rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości o utworzeniu domów pracy przymusowej, zakładów dla niepoprawnych lub specjalnych oddziałów dla niepoprawnych w więzieniach, oraz zakładów leczniczych przewidzianych w art. 82.

§ 2. Rozporządzenia powyższe określą również postępowanie w razie braku miejsc w powyższych zakładach.

Art. 30.

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365) wprowadza się następujące zmiany:

1) w miejsce art. 17 wprowadza się przepis następujący:

„Art. 17. Jeżeli w późniejszem orzeczeniu nie zastosowano art. 14 — 16, władza, która wymierzyła karę najwyższą, wyda na wniosek skazanego lub z własnej inicjatywy orzeczenie uzupełniające. Jeżeli w którejkolwiek ze zbiegających się spraw orzekał sąd, jest on właściwy do wydania orzeczenia uzupełniającego".

2) skreśla się art. 26, 58 i 59;

3) w miejsce ust. 1 art. 60 wprowadza się przepisy następujące:

„Art. 60. Przepisów niniejszego rozporządzenia nie stosuje się do osób podlegających sądownictwu wojskowemu w przypadkach, gdy wykroczenie popełnione zostało:

a) podczas wykonywania służby lub w związku z czynnością służbową;

b) w obrębie objektów będących w zarządzie lub w dyspozycji władz wojskowych;

c) przeciw władzom lub osobom wojskowym;

d) z równoczesnem naruszeniem przez czyn przepisów wydanych przez władze wojskowe.

W powyższych przypadkach do dochodzenia i ukarania wykroczenia w drodze sądowej lub dyscyplinarnej są powołane właściwe władze wojskowe.

Wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej przez władze administracyjne, zarządzają władze wojskowe".

Art. 31.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia poruca się Ministrowi Sprawiedliwości, a w zakresie dotyczącym Ministra Spraw Wewnętrznych — także temu Ministrowi.

W jednolitym tekście „kodeksu postępowania karnego" i „przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego", do którego wydania upoważnia Ministra Sprawiedliwości art. 7 ustawy z dnia 21 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 10, poz. 60), będą uwzględnione zmiany wprowadzone niniejszem rozporządzeniem.

Upoważnia się Ministra Sprawiedliwości do wydania jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraźnem (Dz. U. R. P. Nr. 33,

poz. 315) z uwzględnieniem zmian wprowadzonych niniejszem rozporządzeniem.

W zakres dotyczący Ministra Spraw Wewnętrznych, jako szefa władz administracyjnych, wchodzą wykroczenia karane przez władze administracyjne (art. 8, 16 i 30 przep. wprow.).

Art. 32.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1932 r.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 11 lipca 1932 (Dz. U. Nr. 60, poz. 571).

KODEKS KARNY.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

CZĘŚĆ OGÓLNA.

Rozdział I.

Zakres mocy obowiązującej ustawy karnej.

Art. 1.

Odpowiedzialności karnej ulega ten, kto dopuszcza się czynu, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

1. **Odpowiedzialności karnej.** Ujawnia się ona na zewnątrz:

a) w wyroku skazującym, zawierającym orzeczenie o winie, karze zasadniczej, karach dodatkowych i środkach zabezpieczających (art. 37, 44, 70, 73, 79 i dal.),

b) w wyroku uwalniającym orzekającym wprawdzie winę, ale nie wymierzającym kary (art. 21 § 2, 29 § 2, 142, 220, 238, 239, 256, 257 i 262), ani też kar dodatkowych i środków zabezpieczających. Wyrok uwalniający może w przyszłym procesie karnym uwolnionej osoby rzucić na nią ujemne światło lub stanowić okoliczność obciążającą, ale nie uzasadnia podwyższenia kary w myśl art. 60 § 1.

2. **dopuszcza się.** Kk. używa tego terminu naprzemian z wyrażeniem „popełnia“ (zob. poniż uw. 6); oba te terminy są równoznaczne.

3. **ten:** ściślej się wyrażając: **tylko ten** słowo: **tylko,** zawarte w projekcie, opuściła Kom. Min. Spr., jako zbędne.

Ten: tj. bądź obywatel polski, bądź też cudzoziemiec (zob. art. 4 uw. 6). Osoby posiadające prawo zakrajowości (eksterytorjalności) nie podlegają orzecznictwu sądów polskich; nie wyklucza to jednak ukarania ich przez sąd zagraniczny wedle ustawy polskiej, jeżeli ustawa zagraniczna (por. art. 4 §§ 1 i 2) przepisuje ukaranie wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu a one danego czynu dopuściły się w Polsce.

Konstrukcja art. 1 jest podmiotową, odnoszącą się do przestępcy, ale zarazem wiążącą sądy; ustawa karna zawiera bowiem równocześnie pod adresem społeczeństwa zakaz popełnienia czynu przez nią zabronionego, zaś pod adresem sądów nakaz ukarania nieposłusznych tejże ustawie.

4. **czynu** (zabronionego przez ustawę). Czynem jest nietylko działanie pozytywne przez ustawę zakazane (przekroczenie ustawowego nakazu), lecz i samo zaniechanie czynności lub ruchu (art. 162) przez ustawę w danym wypadku nakazanego a to bez względu na to, czy zaniechanie wywołało lub wywołać mogło pewne skutki czyli zmiany w świecie zewnętrznym (delictum commissum per ommissionem), czy też takich skutków nie wywołało (delictum mere ommissivum). Por. słowa: „działanie lub zaniechanie" w art. 3 § 2.

Ustawa karna zwraca się w przytłaczającej większości przeciw pozytywnym działaniom, wyjątkowo tylko przeciw zaniechaniu np. art. 140 § 1, 145 § 1, 162, 105 § 2, 200 do 202, 215, 230 § 1, 235 § 2, 236 § 2, 237 § 2 itd.

Czynem jest nietylko działanie wykonane ręką, nogą, oczyma (art. 124), lub jakimś przedmiotem itp., lecz także wyrzeczone słowa; tu należą przestępstwa z art. 97 § 1, 98 lit. a), 99, 104, 113 § 1, 159, 170 i 171, groźby z art. 114 do 117, 119 i 120, 129 do 131, przyrzeczenia z art. 121, 134, ustne oskarżenia z art. 143, 146, 147, nawoływanie i pochwalanie z art. 113, 154, 156 i 158, dalej rozgłaszanie: art. 253 § 2, 254 § 1, 255, wreszcie obrazy słowne uczuć religijnych lub osób: art. 152, 172, 173, 255, 256 itd.

Pozwolenie kobiety na spędzenie płodu (art. 231) jest działaniem pozytywnem a nie zaniechaniem, gdyż trudno sobie wyobrazić, że dana kobieta toleruje podjęte w tym celu działania, bez okazania swej zgody czynem, słowem lub gestem, gdyż musi się rozebrać, zażyć jakieś lekarstwo, zgodzić się na wprowadzenie narzędzia do pochwy itp.

Podstawą odpowiedzialności karnej nie mogą być nigdy, nawet w tych wypadkach, gdzie kk. karze już czynności przygotowawcze w najwcześniejszem ich stadjum (art. 96, 97 itd.) — wewnętrzne myśli i postanowienia, dopóki nie ujawniły się na zewnątrz w postaci karalnego działania lub zaniechania, czynu lub słowa (Cogitationis poenam nemo patitur).

5. **zabronionego pod groźbą kary.** Kk. posługuje się na przemian wyrażeniami:

a) **zabroniony pod groźbą kary:** art. 69 § 1, 70, 71, 73 § 1, 76, 78, 79, 85,

b) **zagrożony karą:** art. 36,

c) **czyn karalny:** art. 113 § 2,

d) **przestępstwo:** art. 2 do 5 itd.

Terminy wymienione pod a), b), c) są synonimami i wyrażają tylko zakaz popełnienia danego czynu a więc podkreślają tylko przedmiotową istotę czynu; w pojęciu przestępstwa mieści się i podmiotowa istota czynu, choć sąd w konkretnym wypadku może ją uznać za nieistniejącą. Zob. uw. III przed art. 79.

6. **ustawę itd.** Ustawą jest w zasadzie ustawa uchwalona przez władzę ustawodawczą w przepisanym sposobie tj. przez Sejm i Senat a podpisana przez Prezydenta R. P. (art. 3, 35 i 44 Konst. R. P.); moc ustawy mają jednak także rozporządzenia Prezydenta R. P. wydane bądź w razie nagłej konieczności w czasie wakansu sejmowego, bądź też z upoważnienia ustawowego (na tej właśnie podstawie wydano niniejszy Kodeks Karny, Prawo o wykroczeniach i przepisy wprowadzające Kk. i toż Prawo), na wniosek Rady Ministrów a podpisane przez Prezydenta R. P., Prezesa Rady Ministrów i wszystkich ministrów a ogłoszone w Dzienniku Ustaw (art. 44 ust. 5 do 7

Konst. R. P.) — wreszcie rozporządzenia wykonawcze Prezydenta R. P. (art. 44 ust. 1 Konst. R. P.) i pojedyńczych Ministrów wydane na podstawie upoważnienia ustawowego (art. 44 ust. 3 Konst. R. P.) w celu wykonania ustaw (np. art. 294 kk. i 64 W.).

Ustawy i rozporządzenia nie opierające się na powyższych podstawach oraz rozporządzenia władzy wykonawczej (art. 43 Konst. R. P.) sprzeczne z Konstytucją R. P. (art. 38 Konst. R. P.) lub z obowiązującemi ustawami są nieważne; sądy jednak nie mają prawa badania ważności ustaw, należycie ogłoszonych (art. 81 Konst. R. P.).

Wedle art. 98 zd. 3 Konst. R. P. „ściganie obywatela i wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy"; przepisowi temu odpowiadają słowa art. 1: „czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę (nulla poena sine lege poenali); słowa: „obowiązującą w czasie jego popełnienia" uzupełniają tę zasadę w tym kierunku, że ukaranie może nastąpić jedynie wedle ustawy już w chwili popełnienia czynu obowiązującej (nulla poena sine lege poenali anteriori). Jeżeli więc czyn w chwili popełnienia go nie podlegał karze, nie można karać za jego popełnienie, choćby w owej chwili nowa ustawa zabraniająca popełnienia go była już nawet ogłoszoną, ale jeszcze nie weszła w życie.

Kolizję czasową dwóch ustaw karnych reguluje art. 2.

Popełnienie czynu nastąpiło, skoro sprawca to uczynił lub tego zaniechał, co wedle przepisów ustawy stanowi przedmiotową istotę przestępstwa; należy bowiem pamiętać, że art. 1 mówi o czynie zabronionym pod groźbą kary (zob. powyż uw. 5). Popełnieniem jest na równi z dokonaniem czynu, także usiłowanie (art. 23) lub czynność przygotowawcza (art. 96, 97 itd.), jeżeli ustawa jej spełnienie uznaje, jako karalne; dla pojęcia popełnienia jest obojętnem, w jakim charakterze sprawca odpowiadać ma, czy jako sprawca, spółsprawca, podżegacz lub pomocnik (art. 26 i 27).

Przepis art. 1 zajmując się wyłącznie kwestją odpowiedzialności za czyn karalny, subintelliguje, że polska ustawa

karna ma zastosowanie ze względu na miejsce popełnienia czynu (art. 3 do 6 i 8 do 10); obojętnem jest ze stanowiska art. 1, który sąd polski właściwym jest do osądzenia czynu a tem samem do zastosowania przepisu art. 1.

7. Art. 1 zawiera normę obowiązującą nietylko w stosunku kodeksu karnego do obowiązujących obecnie karnych ustaw (dzielnicowych i polskich), lecz normą trwałą, obowiązującą co do wszelkich w przyszłości wydać się mających ustaw, chyba że będą one zawierały postanowienie przeciwne, jak np. art. 237 nieobowiązującej już ustawy kar. skarb. z 2 sierpnia 1926 Dz. U. 105 poz. 609.

W szczególności norma art. 1 odnosi się także do wykroczeń (art. 2 W.); zob. też art. 7 § 2 przep. wprow.

Art. 2.

§ 1. Jeżeli w czasie wyrokowania obowiązuje ustawa inna, niż w czasie popełnienia przestępstwa, wówczas stosuje się ustawę nową; jednakże należy zastosować ustawę dawną, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

§ 2. Kara już wymierzona, lecz jeszcze nie wykonana, nie ulega wykonaniu, jeżeli według nowej ustawy czyn, objęty wyrokiem, nie jest przestępstwem.

§ 3. Ustawę, wydaną z powodu wyjątkowych stosunków faktycznych, stosuje się do czynów popełnionych w czasie jej mocy obowiązującej, choćby nawet straciła moc z powodu zmiany tych stosunków.

§ 4. Środki zabezpieczające stosuje się według przepisów nowej ustawy.

1. Art. 2 zawiera normę na wypadek sprzeczności dwóch materjalnych ustaw karnych tj. ustawy obowiązującej w czasie

popełnienia przestępstwa (zob. uw. 6 do art. 1) i ustawy obowiązującej w chwili wyrokowania.

Ustawy te mogą różnić się między sobą co do strony kryminologicznej tj. co do określenia cech przestępstwa, albo co do strony penologicznej tj. co do rodzaju i rozmiaru kary zasadniczej (art. 37 do 42 kk. i art. 7 do 9 W.), kar dodatkowych (art. 44 n.), kar zastępczych (art. 43 kk. i art. 10 W.) — albo wreszcie co do środków zabezpieczających (art. 70 do 73 i 79 n.).

Natomiast art. 2 § 1 nie dotyczy zmiany sposobu ścigania danego przestępstwa tj. czy go ścigać należy z urzędu, na wniosek, z upoważnienia, z zarządzenia (art. 10 § 2) lub z oskarżenia prywatnego; w tym względzie rozstrzyga zawsze ustawa dawniejsza obowiązująca w chwili wszczęcia ścigania (art. 23 § 2 przep. wprow. kk.). Sąd nie może więc umorzyć postępowania z tego powodu, że — zgodnie z ustawą obowiązującą w chwili wszczęcia postępowania — wdrożono postępowanie na wniosek oskarżyciela publicznego a wedle nowej ustawy dane przestępstwo ścigane jest z oskarżenia prywatnego lub na odwrót.

Przepis art. 2, obowiązuje także w sprawach o wykroczenia (art. 2 W.).

§ 1. 2. Przepis art. 2 § 1 odnosi się do kolizji ustaw karnych wszelkiego rodzaju z wyjątkiem ustaw wydanych z powodu wyjątkowych stosunków faktycznych (zob. § 3 art. 2); dotyczy on kolizji co do cech przestępstwa oraz kar zasadniczych, zastępczych i dodatkowych — nie zaś co do środków zabezpieczających (zob. § 4 art. 2).

3. Przepisy art. 1 i 2 kk. dotyczą chwili wyrokowania i to zarówno wyrokowania przez obie instancje merytoryczne, jak i przez instancję kasacyjną, z tą tylko różnicą, że Sąd Najwyższy w przypadkach, w których w niższych instancjach stosowano lub stosować należało nową ustawę, skoryguje zaskarżony wyrok niższej instancji a mianowicie:

a) wyda wyrok uniewinniający wzgl. umarzający postępowanie w przypadkach wskazanych w art. 499 (w nowej numeracji art. 516),

b) poprawi orzeczenie co do rodzaju kary pozbawienia wolności, orzeczonej w niższej instancji (art. 19 przep. wprow. kpk.), zaś

c) we wszystkich innych przypadkach uchyli wyrok i przekaże sprawę do ponownego rozpoznania wedle art. 515 (w nowej numeracji: art. 532).

Sąd odwoławczy w przypadkach, tu powyż pod a) i b) wskazanych, postąpi analogicznie jak Sąd Najwyższy, stosując przepisy art. 485 (w nowej numeracji: art. 501); we wszystkich innych przypadkach wyda nowy wyrok na podstawie wyników rozprawy apelacyjnej.

4. Art. 1 kk. stawia jako zasadę, że odpowiedzialności karnej podlega ten *), kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (nulla poena sine lege poenali a n t e r i o r i); jasnem jest bowiem, że nie można karać nikogo za czyn, który w czasie i miejscu popełnienia go nie był zakazany (por. art. 6 § 1 kk.).

Przepis art. 2 § 1 kk. nakazuje jednak co do czynów popełnionych pod panowaniem dawnej ustawy, stosować ustawę nową, jako bardziej odpowiadającą nowoczesnym prądom i potrzebom społecznym; s t o s o w a n i e n o w e j u s t a w y do czynów, popełnionych przed jej wejściem w życie, p o d n i e s i o n o w i ę c d o r z ę d u z a s a d y i r e g u ł y. Dopóki więc sąd nie nabrał pełnego przekonania, że dawna ustawa jest względniejszą, stosować on winien ustawę nową.

Od tej zasady zawiera art. 2 § 1 kk. jeden i jedyny tylko wyjątek mianowicie stosować należy dawną ustawę, jeżeli ona jest względniejszą dla oskarżonego; nie jest to uprzywilejowaniem oskarżonego (favor rei **), lecz wynikiem zasady w art. 1 kk. wyrażonej. Kodeks karny zwraca się bowiem do społe-

---

*) Oba projekty Kom. Kod. opiewały: „tylko ten"; w ostatecznej redakcji uznano słowo „tylko" za zbędne.

**) Privilegium favorabile stanowi natomiast stosowanie nowej, modernistycznej ustawy; tego przywileju odmawia ustawa w przypadku z art. 2 § 3 kk.

czeństwa z zagrożeniem pewnej kary w razie popełnienia pewnego czynu; orzeczona przez sąd kara nie może więc wychodzić poza miarę zagrożenia; przestępca, popełniając przestępstwo, poddaje się niejako karze zagrożonej, nie zaś karze surowszej, zawartej w ustawie mu nieznanej, którą wydano już po popełnieniu czynu.

Jeżeli tedy ustawa dawna, obowiązująca w chwili popełnienia czynu, była względniejszą, to tę tylko ustawę stosować można do przestępcy (nulla poena sine lege poenali anteriori cum exceptione mitioris).

5. Należy rozpatrzeć, w jakim kierunku dawna ustawa może być względniejszą.

a) Na czoło wysuwa się tu kwestja uniewinnienia oskarżonego. Jeżeli wedle dawnej ustawy zostałby on uniewinnionym, należy stosować ustawę dawną, bez względu na to, z jakiego powodu uniewinnienie ma nastąpić, czy z powodu braku ustawowego znamienia istoty czynu (np. dawna ustawa nie dopatrywała się wogóle w dawnym czynie przestępstwa, albo dawna ustawa karała dany czyn tylko w razie winy umyślnej, zaś nowa ustawa karze go także w razie winy nieumyślnej itp.), czy też z powodu czynnego żalu, przedawnienia itp.

b) Podobnież względniejszą jest dawna ustawa, jeżeli wedle niej zapadłby wprawdzie wyrok nie uniewinniający, lecz uwalniający.

c) Jeżeli nie zachodzi żaden z przypadków pod a) i b), jeżeli tedy czyn popełniony jest karalnym zarówno wedle dawnej, jak i wedle nowej ustawy, natenczas względniejszą będzie ta ustawa, wedle której łagodniejszym jest charakter czynu (zbrodnia, występek czy wykroczenie) lub rodzaj kary (kara śmierci, więzienie, areszt, czy grzywna), albo wreszcie — przy karze pozbawienia wolności — czas trwania kary jest krótszym.

Jeżeli zachodzą wszystkie te trzy cechy równocześnie, to dana ustawa jest niewątpliwie względniejszą.

Atoli zdarzyć się może, że czyn wedle dawnej ustawy stanowi wprawdzie zbrodnię, jednakowoż trwanie kary pozbawienia wolności jest krótsze np. kradzież wedle § 178 austr.

kk. jest zbrodnią, karaną — w braku okoliczności obciążających — więzieniem od 6 miesięcy do 1 roku, podczas gdy wedle art. 257 § 1 kk. stanowi ona występek, zagrożony karą więzienia do lat 5; niewątpliwie zechce tu sprawca (w regule) raczej ponieść krótszą karę za zbrodnię, niż dłuższą za występek.

W innym znów wypadku obligatoryjność skutków skazania (§ 26 austr. kk.) może być dla sprawcy dotkliwszą, niż dłużej trwająca kara pozbawienia wolności itp.

Niepodobna tu wyliczyć wszystkie możliwe przypadki, z których każdy może przedstawiać się in concreto w różnem świetle; jedno tylko można i należy przyjąć jako pewnik: podstawą do ocenienia, która ustawa jest dla sprawcy względniejszą, może być jedynie całokształt danego wypadku osądzony z indywidualnego i konkretnego interesu sprawcy, bo stosowanie dawnej ustawy ma nastąpić wyłącznie na jego korzyść.

6. W przypadkach wyroku uniewinniającego lub uwalniającego rozwiązanie kwestji, czy dawna ustawa jest względniejszą dla oskarżonego, nie powinna sprawić szczególniejszych trudności; natomiast powstać mogą wątpliwości w przypadku, jeżeli zapada wyrok skazujący i chodzi o wymiar kary.

Mając tedy wydać wyrok skazujący na karę, sąd musi zastanowić się, czy wydać go na podstawie nowej, czy też dawnej, względniejszej ustawy. W tym względzie należy podkreślić, że nie można orzeczenia o winie oprzeć na dawnej ustawie a orzeczenie o karze i skutkach skazania (środki zabezpieczające nie wchodzą tu w rachubę, gdyż w myśl art. 2 § 4 kk. stosuje się je zawsze według przepisów nowej ustawy) oprzeć na nowej ustawie; nie można więc skazać kogoś za kradzież z art. 257 § 1 kk. a karę orzec wedle § 178 austr. kk.

Można tedy stosować tylko całą ustawę (in toto) a to bądź nową, bądź dawną. Wynika to z następujących rozważań:

I. Stosowanie innej ustawy w sentencji a innej w uzasadnieniu wyroku sprzeciwia się logice i doprowadziłby musiało do kompletnego chaosu.

II. Przepis §-fu 1 art. 2 mówi o stosowaniu ustawy nowej lub dawnej, ale nie pewnych postanowień jednej lub drugiej;

gdyby ustawodawca chciał stosowania promiscue obu ustaw, byłby to wyraźnie powiedział, jak to uczynił w art. 6 § 2 („uwzględnić różnicę na korzyść oskarżonego" tj. stosować ustawę polską a w pewnym kierunku uwzględnić ustawę zagrożoną).

III. Art. 11 § 1 przep. wprow. nakazuje przy stosowaniu dawnej ustawy w myśl art. 2 kk.:

a) mieć na względzie przepisy art. 10 lit. a) do c) przep. wprow. tudzież

b) o skutkach, jakie ustawa (rozumie się: dawna) łączy ze skazaniem, orzekać w postaci kary dodatkowej.

Otóż — z wyjątkiem przypadku z lit. a) art. 10 oraz częściowo przypadku z lit. c) art. 10 nakazano tu stosowanie dawnej ustawy. I tak:

Do art. 10 lit. a). Ustawodawca zmienił tu jedynie rodzaj kary, przewidzianej w dawnej ustawie; chodzi mu bowiem (por. art. 19 i 25 przep. wprow. kk.) o to, by od 1 września 1932 na całym obszarze R. P. orzekano i wykonywano kary pozbawienia wolności jedynie w postaci więzienia i aresztu. Ratio legis, którą jest jednolitość kar pozbawienia wolności, usprawiedliwia tu dostatecznie drobne to odstępstwo od zasady stosowania dawnej ustawy w całości.

Do art. 10 lit. b). Przepis ten wyraźnie nakazuje stosowanie dawnej ustawy; wolno więc — wbrew art. 12, 39 § 1, 40 § 1, 42 § 1 kk. tudzież wbrew art. 7 i 8 prawa o wykroczeniach — wymierzyć karę więzienia poniżej 6 miesięcy lub wyżej 15 lat itp.

Do art. 10 lit. c). Jeżeli przepis ustawy dawnej dozwalał złagodzenia kary należy stosować ustawę dawną; można jednak stosować ustawę nową (tj. art. 59 kk. i art. 9 prawa o wykroczeniach), oczywiście o ile ona jest względniejszą dla oskarżonego, inna interpretacja byłaby tu przeciwną zasadniczemu postanowieniu §-fu 1 art. 2.

Do art. 11 § 1: Ustawa mówi tu o skutkach, które dawna ustawa „łączy ze skazaniem" a więc o skutkach, które sąd obowiązkowo orzec musi w razie skazania np. w przypadku

z § 26 austr. kk. — i nakazuje orzec je „w postaci kary dodatkowej"; orzeczenie więc następuje tylko co do formy wedle nowej ustawy, zaś co do treści wedle dawnej ustawy. Orzeczenie nie będzie więc opiewać: „skazuje się oskarżonego... na odebranie wszystkich krajowych i zagranicznych orderów itd.", jak to przewiduje art. 26 lit. a) austr. kk., lecz „skazuje się oskarżonego na utratę obywatelskich praw honorowych", jak to czytamy w art. 44 lit. b) i 46 kk.

Natomiast musi sąd skutki te orzec w przypadku z § 26 austr. kk., jeżeli stosuje tenże kodeks a więc ustawę dawną, choć wedle art. 47 § 2, 48 § 2 kk. byłby uprawniony skutków tych czyli kary dodatkowej nie orzekać.

7. Reasumując więc to, co powyż naprowadzono, dochodzimy do następujących wyników:

a) W zasadzie stosuje się ustawę nową,

b) ustawę dawną stosuje się jedynie wówczas, jeżeli ona co do winy lub kary jest dla sprawcy względniejszą,

c) sędzia doszedłszy do przekonania, że należy skazać oskarżonego na karę, wstrzyma się ze stylizacją sentencji aż do stwierdzenia, która ustawa, dawna czy nowa, jest dla oskarżonego względniejszą; stwierdziwszy to, zredaguje sentencję co do winy wedle tej ustawy, którą co do kary i skutków skazania, a więc w jej całości wziętą, uznał za względniejszą,

d) w kwestji, która kara jest względniejszą, sędzia rozważy całokształt kary i skutków skazania (kar dodatkowych) ze stanowiska interesów oskarżonego, przyczem środki zabezpieczające nie wchodzą w rachubę, gdyż stosuje się je zawsze wedle nowej ustawy (art. 2 § 4 kk.),

e) z wyjątkiem przypadków wyraźnie w ustawie wymienionych — tj. art. 2 § 4, 10 lit. a) i lit. c) — nie wolno częściowo stosować ustawy dawnej i nowej.

8. Omawiając powyż stosowanie ustawy nowej lub dawnej, wychodziliśmy ze założenia, że przedmiotem osądzenia jest jeden tylko czyn. Wypada więc omówić jeszcze postępowanie w razie zbiegu przestępstw.

a) W razie wieloczynowego zbiegu przestępstw sąd, orzekając po 1 września 1932, winien co do każdego przestępstwa

orzec karę zosobna a następnie orzec karę łączną (art. 31 § 1, 32 i 33). Otóż mając wymierzyć zosobna karę za każde ze zbiegających się przestępstw, sąd rozważy co do każdego z nich odrębnie, czy względniejszą nie jest ustawa dawna. Może tedy — a w miarę wyniku tych rozważań — powinien sąd co do pewnych przestępstw stosować dawną ustawę a co do innych nową. Przewiduje to wyraźnie przepis art. 11 § 2 przep. wprow. kk.

Tak samo postąpi sąd w wypadku z art. 35, który między innemi powołano w art. 11 § 2 przep. wprow.

b) W razie jednoczynowego zbiegu przestępstw (zbieg ustaw), mamy do czynienia z jednem tylko przestępstwem, gdyż orzeka się tu karę za czyn zagrożony najsurowszą karą; jeżeli tedy sprawca popełnił więcej przestępstw a co do jednego z nich zachodzi zbieg ustaw, sąd mając co do tego przestępstwa orzec jednę tylko karę, porówna co do niej ustawę nową i dawną i wymierzywszy za to przestępstwo karę wedle jednej z tych ustaw, postąpi następnie co do kary łącznej, jak pod a).

§ 2. 9. Przepis §-fu 2 art. 2 zakazuje wykonania kary już wymierzonej, jeżeli według nowej ustawy czyn, objęty wyrokiem, nie jest przestępstwem. Zachodzi to na terenie ustawy karnej z r. 1852 np. w przypadkach §§ 60, 61 (zaniechanie przeszkodzenia i doniesienia o zdradzie stanu), 96 (uprowadzenie mężatki za jej zgodą), 122 lit. d) (kto niewiarę krzewić usiłuje), 122 lit. a) i b) (nierząd przeciwny naturze, popełniony nie z chęci zysku), 158 (pojedynek).

Przepis ten jest wypływem tej samej myśli, której swoje powstanie zawdzięcza przepis §-fu 1 art. 2, mianowicie że nie należy karać czynów, które poczucie prawne społeczeństwa, wyrażone w nowej ustawie, uznało za niekaralne.

W sferę zastosowania art. 2 § 2 wchodzą kary, orzeczone wyrokami prawomocnemi:

a) których wykonanie jeszcze się nie rozpoczęło lub

b) których wykonanie już jest w toku tj. rozpoczęto już odcierpienie kary pozbawienia wolności lub częściowo zapłacono grzywnę.

W przypadku pod a) nie należy wykonywać wyroku; w przypadku zaś pod b) należy zaprzestać jego wykonania tj. wypuścić skazanego na wolność wzgl. niezapłaconej części grzywny nie ściągać i nie orzekać kary zastępczej *).

Zachodzi otóż pytanie, w ustawie i przepisach wprow. nie rozstrzygnięte, kto powołanym jest do orzekania o tem, że kary nie należy wykonać wzgl. nadal wykonywać?

W tym względzie wydaje mi się być pewnem, że orzeczenie takie wydać musi sąd, a nie prokurator, choćby w konkretnym przypadku wedle art. 525 § 2 kpk. (w nowej numeracji art. 542 § 2) do niego należało zarządzenie wykonania wyroku. Wynika to z następujących okoliczności:

I. Wykonanie wyroku jako ujawnienie państwowej władzy karania tudzież powagi sądu i wyroku, nie może zależeć od zapatrywania jakiejkolwiek innej władzy (wyjątek: darowanie kary przez Prezydenta R. P.); tylko sąd, który orzekł karę, ma prawo orzec, że kara ta nie będzie wykonaną.

II. Wedle art. 525 § 2 (nowy 542 § 2) kpk. prokurator z a r z ą d z a, a więc zarządzić musi, wykonanie kary; działa on tu, jako przedstawiciel władzy państwowej w zakresie prawa ścigania a więc i karania (art. 52 kpk., w nowej numeracji art. 56) i nie wolno mu nie zarządzać wykonania orzeczonej prawomocnie kary.

III. Zarządzenie niewykonania kary nie jest jeszcze orzeczeniem, że kara wogóle niema i nie może być wykonaną; mogłoby się tedy zdarzyć, że prokurator, doszedłszy później do przekonania, iż zarządzenie jego nie ma oparcia w ustawie tj. że dany czyn nie przestał być karalnym wedle nowej ustawy — zarządziłby wykonanie kary, której poprzednio kazał nie wykonywać. Tak samo mógłby postąpić sąd grodzki

*) Skazany nie może oczywiście żądać zwrotu zapłaconej części grzywny ani odszkodowania za odcierpianą część kary, gdyż nie może tu być mowy o niesłusznem skazaniu (napis nad art. 627 kpk., w nowej numeracji: art. 650); natomiast nie stoi nic na przeszkodzie żądaniu wznowienia post. kar. i żądaniu odszkodowania w razie późniejszego uniewinnienia.

w wypadkach, gdy do niego należy zarządzenie wykonania kary (art. 523 § 1 kpk., w nowej numeracji: art. 542 § 1).

Nie należy tu bynajmniej myśleć o jakiejś swawoli lub choćby lekkomyślności sądu lub prokuratora; w wielu bowiem przypadkach zachodzić może wątpliwość, czy dany czyn stał się wedle nowej ustawy niekaralnym np. przy zestawieniu §§ 212 i 506 austr. kk. z art. 547 i 204 § 1 kk. W wypadkach tych decydować mogą i będą pewne szczegóły, zawarte w ustaleniach faktycznych wyroku.

IV. Wobec tego, cośmy właśnie powiedzieli, powstać może spór na tem tle, czy należy wykonać (nadal wykonywać) wyrok, czy nie; prokurator i obrona mogą być różnego w tym względzie zdania; spór ten rozstrzygnąć może i musi jedynie sąd w myśl art. 535 § 1 kpk. (w nowej numeracji art. 555 § 1).

Z powyższych uwag wynika, że prokurator, który w myśl art. 2 § 2 nie wzywa skazanego do wykonania kary wzgl. nakazuje wypuszczenie go na wolność *), winien równocześnie odnieść się do sądu właściwego o orzeczenie, że kara nie będzie wykonaną (nadal wykonywaną); sąd grodzki zaś, do którego w myśl art. 525 § 1 kpk. (nowy 542 § 1) należy zarządzenie wykonania kary, orzeknie formalnem postanowieniem, że kara nie będzie wykonaną (nadal wykonywaną) a zarazem w konsekwencji tego postanowienia zarządzi wypuszczenie na wolność skazanego, odbywającego karę.

10. **Kara** zasadnicza (art. 37), czyli też zastępcza (art. 43).

11. **już wymierzona** tj. w chwili wejścia w życie nowej

---

*) Zarząd więzienia lub zakładu karnego wykonuje oczywiście to zarządzenie prokuratora, gdyż podlega on prokuratorowi. Zarządzenie to nie jest przerwą w rozumieniu art. 540 i 542 kpk. (w nowej numeracji: art. 560 i 562), nie dlatego, że przerwa jest przewidzianą i dozwoloną jedynie w przypadkach w art. 540 (560) wskazanych, gdyż art. ten nie wyklucza przerwy w innych wypadkach np. wojna i służba wojskowa (rozp. Prez. R. P. z 17 maja 1927 Dz. U. 46 poz. 405), epidemja, pożar więzienia w związku z brakiem pomieszczenia w innem więzieniu itp. — lecz dlatego, że przerwa presumuje dalszy tok wykonania kary po upływie czasu przerwy; w przypadku zaś art. 2 § 2 kk. reszta kary nie ma już nigdy być wykonaną.

ustawy prawomocnie orzeczona; jeżeli wyrok się nie uprawomocnił, sąd wyższej instancji uniewinni sprawcę (zob. powyż uw. 5 a).

Gdyby wyrok uprawomocnił się po wejściu w życie nowej ustawy, sąd, w którym sprawa toczyła się w I instancji, orzeknie, iż kara wykonaną nie będzie (zob. powyż uw. 9).

12. Ze względu na przepis art. 60 § 1, wedle którego nastąpić może podwyższenie kary w razie recydywy (powrotu do przestępstwa), należy rozważyć, czy karę odbytą (w całości lub przynajmniej w trzeciej części) za przestępstwo wedle nowej ustawy niekaralne, należy traktować jako podstawę do uznania skazanego za recydywistę w razie, gdyby za panowania nowej ustawy popełnił czyn tego samego rodzaju lub z tych samych pobudek. Na pytanie to należy mojem zdaniem udzielić odpowiedzi przeczącej, albowiem:

a) orzeczenie kary za recydywę następuje już pod panowaniem nowej ustawy i z punktu widzenia zmienionego już poglądu ustawy i społeczeństwa na czyn poprzednio popełniony; nie można więc uznać skazanego za przestępcę niebezpiecznego,

b) art. 60 § 1 mówi o „nowem przestępstwie"; ustawa uważa więc, że dany osobnik popełnił dwa czyny, z których każdy jest przestępstwem wedle ustawy karnej w chwili popełnienia drugiego czynu obowiązującej; tymczasem, w chwili popełnienia drugiego czynu, dany osobnik mógłby pierwszy czyn bezkarnie powtarzać bez końca,

c) gdyby dany osobnik popełnił czyn, wedle nowej ustawy już niekaralny, o kilka miesięcy później, nie byłby wogóle karanym; byłoby tedy niesprawiedliwością poczytać ów czyn jako podstawę do podwyższenia kary wedle art. 60 § 1,

d) koncedując nawet, że rozstrzygnięcie tej kwestji jest wątpliwem, należy ją rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, w myśl zasady: in dubio in mitius,

e) o ile chodzi o nastrój psychiczny (pobudkę) oskarżonego sąd będzie mógł pobudkę czynu (art. 54) uwzględnić w szerokich ramach kary, za dany czyn przez ustawę przewidzianej.

13. Przepis art. 2 § 2 dotyczy wyłącznie ustawy usuwającej karalność czynu, natomiast usunięcie w nowej ustawie kar dodatkowych i skutków skazania nie wywoła żadnej zmiany w losie skazanych (mot. t. V. z. 3, str. 5).

14. Nowa ustawa, usuwająca karalność czynu, niweczy orzeczone w dawnym wyroku kary dodatkowe wzgl. skutki skazania; z nazwy bowiem i istoty kar dodatkowych wynika, że są one dodatkiem do kary zasadniczej; z odpadnięciem kary zasadniczej odpaść muszą i kary dodatkowe.

§ 3. 15. Chodzi tu o ustawy wydane na czas wyjątkowych stosunków a więc na czas wojny, epidemji ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej (por. art. 217 § 1 lit. b), kryzysu gospodarczego, wstrząśnień walutowych, trudności komunikacyjnych (przebudowy dróg), powodzi, sabotażu, wojny celnej, braku żywności, towarów itp. Ustawy karne w tych przypadkach wydane mają charakter przejściowy i uchyla się je bezzwłocznie, skoro dany stan ustał (cessante ratione, cessat lex ipsa); uchylenie ich nie świadczy jednak o zmianie poglądu na znaczenie odnośnego przestępstwa, przeciwnie, w razie powtórzenia się tych samych stosunków, może być wydana taka sama a może nawet i surowsza ustawa.

Z tych powodów ustawa nowa, względniejsza nie znachodzi w tej dziedzinie zastosowania.

Stosowanie do tych przypadków, nowej ustawy, względniejszej, byłoby zachętą do nieposłuszeństwa wobec ustaw wyjątkowych, które w późniejszym czasie dla tych samych lub podobnych przypadków zostaną wydane — tudzież do przewlekania procesów w nadzieji bezkarności lub łagodniejszej kary po wejściu w życie nowej ustawy.

Postanowienie § 3 nie będzie oczywiście stosowane, o ile nowa ustawa nakaże go nie stosować, co czasami następuje, jeżeli ustawa wyjątkowa sprzeciwiała się poczuciu prawnemu społeczeństwa jeszcze w czasie jej mocy obowiązującej.

§ 4. 16. Środki zabezpieczające stosuje się zawsze wedle przepisów nowej ustawy. O ile ona jest łagodniejszą, to stosowanie ich odpowiada zasadzie wyrażonej w § 1 a więc nastę-

puje ono w myśl poglądu bardziej modernistycznego i celowego. Atoli stosowanie nowej ustawy jest usprawiedliwione także i wówczas, jeżeli środki zabezpieczające, w nowej ustawie zawarte, są dotkliwsze dla przestępcy; nie chodzi tu bowiem o expiację za czyn dokonany i o zmieniony pogląd społeczny na charakter tegoż czynu, lecz o ochronę społeczeństwa przed osobnikiem niebezpiecznym; społeczeństwo broniąc się przed jego występną działalnością w przyszłości, nie może liczyć się z jego wygodą, zwłaszcza że środki zabezpieczające w nowej ustawie przewidziane (np. dłuższe umieszczenie w zakładzie leczniczym itp.) mogą przynieść korzyść także i samemu przestępcy.

Przepis § 4 dotyczy chwili wyrokowania; środki zabezpieczające orzeczone przed wejściem w życie nowej ustawy pozostają w mocy, choćby nowa ustawa była względniejszą dla sprawcy, gdyż wydanego prawomocnego wyroku zmienić nie można.

Art. 3.

§ 1. Ustawę karną polską stosuje się do wszystkich osób, które popełniły przestępstwo na obszarze Państwa Polskiego albo na polskim statku wodnym lub powietrznym. Za obszar Państwa uważa się również wody wewnętrzne i przybrzeżne oraz powietrze nad tym obszarem.

§ 2. Przestępstwo uważa się za popełnione na obszarze Państwa Polskiego, na polskim statku wodnym lub powietrznym, gdy sprawca na nim dopuścił się przestępnego działania lub zaniechania, albo gdy tam skutek przestępny nastąpił lub według zamiaru sprawcy miał nastąpić.

§ 1. 1. a) Wprowadzono tu tzw. zasadę krajowości (terytorjalności), wedle której polska ustawa karna ma zastosowanie do wszystkich osób, bez względu na ich przynależność państwową, które dopuściły się przestępstwa na obszarze Państwa

Polskiego — z jedynym wyjątkiem osób, którym na podstawie układów i zwyczajów międzynarodowych przysługuje prawo zakrajowości (art. 31, w nowej numeracji art. 33 kpk.).

b) Przez ustawę karną polską należy rozumieć nietylko niniejszy kk., lecz także wszystkie ustawy karne, pozostające w mocy po jego wejściu w życie (zob. art. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2 i 6 § 2 przep. wprow. kk.) tudzież wszystkie ustawy polskie w przyszłości wydać się mające. Zob. uw. 7 do art. 1.

c) **popełniły przestępstwo:** zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

d) obszarem, na którym obowiązuje polska ustawa karna, są:

I. ziemia położona w granicach Państwa Polskiego czyli teren polski geograficzny w ścisłem znaczeniu; o ten teren chodzi w uw. 3 do art. 93.

II. słup powietrzny nad tąż ziemią się znajdujący w nieograniczonej jego wysokości a więc także w wysokości, w której niema już powietrza atmosferycznego (loty w stratosferę nakazują zwrócić uwagę i na to); wyrażenie „powietrze" (§ 1 zd. 2) okazuje się więc lub okazać się może zbyt ciasnem.

III. wody wewnętrzne czyli własne tj. rzeki, jeziora i kanały, o ile znajdują się na obszarze Państwa Polskiego; obojętną jest rzeczą, czy dana rzeka lub kanał przechodzą przez inne państwo przed wejściem lub po wejściu na terytorjum Państwa Polskiego, z czem łączyć się mogą ze stanowiska prawa międzynarodowego pewne następstwa co do prawa żeglugi itp.

IV. wody przybrzeżne czyli przylądowe w przeciwieństwie do otwartego morza; sięgają one tak daleko, jak daleko opanować je można stale z brzegu tj. jak daleko sięga strzał bateryj nadmorskich na brzegu ustawionych (terrae dominium finitur, ubi finitur armorum vis); zwykle oddalenie to oznacza się na trzy mile morskie (5556 m.) a to licząc od najniższego stanu wody przy wielkim odpływie. Państwo Polskie nie ustaliło dotąd granic swego morza przybrzeżnego.

Państwo Polskie ma, wedle zasad prawa międzynarodowego, prawo pościgu statków, których załoga lub pasażerowie

W czasie druku ukazało się następujące:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. (Dz. U. 92, poz. 789) o granicy morskiej Państwa.

Art. 1. Granicę wód terytorjalnych Państwa tworzy linja biegnąca równolegle do linji wybrzeża i do granicy wód wewnętrznych w odległości 3 mil morskich do punktu pod 54°28′ szerokości północnej i 18°40′30″ długości wschodniej od Greenwich. Od tego punktu wprost na zachód do punktu leżącego na wybrzeżu pod 54°27′51″ szerokości północnej i 18°34′ długości wschodniej od Greenwich.

Art. 2. Zatoka Pucka, zamknięta linją łączącą Cypel Helski z Cyplem Radłowskim, stanowi wody wewnętrzne Państwa.

Art. 3. W odległości sześciu mil morskich od linji wybrzeża i równolegle do niej aż do punktu położonego pod 54°30′ szerokości północnej i pod 18°45′ długości wschodniej od Greenwich, jak to jest uwidocznione na mapie, dołączonej do niniejszego rozporządzenia, biegnie granica wód pasa przyległego, w którym Państwu przysługuje wykonywanie praw zwierzchniczych w zakresie obrony wybrzeża.

Art. 4. Wody przybrzeżne polskiego obszaru celnego są ograniczone linją równoległą do linji wybrzeża i do granicy wód wewnętrznych tegoż obszaru w odległości 6 mil morskich bez ujmy dla dalej idących uprawnień wypływających z postanowień umów międzynarodowych.

Art. 5. Prawa zwierzchnicze, wykonywane przez Państwo na jego wodach terytorjalnych, na pasie przyległym oraz na wodach przybrzeżnych polskiego obszaru celnego, są w tym samym stopniu wykonywane w przestrzeni powietrznej, leżącej nad temi wodami oraz pod ich powierzchnią.

dopuścili się przestępstwa na obszarze Państwa Polskiego, także na wolnem morzu; prawo pościgu jednak gaśnie, skoro ścigany statek wszedł na wody przybrzeżne obcego państwa.

V. wszystko, co się znajduje pod ziemią lub też pod wodami wewnętrznemi i podziemnemi, choć art. 3 § 1 o tem nie wspomina, a więc sutereny, piwnice, kazamaty, kurytarze podziemne, szyby, kopalnie itp.

e) Osoby, które popełniły przestępstwo na statku wodnym lub powietrznym, znachodzącym się w chwili popełnienia czynu na obszarze Państwa Polskiego, podlegają już z tego powodu polskiej ustawie karnej, bez względu na to, czy dany statek był polskim lub obcym i czy należą do załogi lub do pasażerów tegoż statku.

Przepis §-fu 1 poddaje jednak polskiej ustawie karnej wszelkie czyny, popełnione przez osoby na polskich statkach wodnych i powietrznych w ogóle, a więc także w przypadku popełnienia czynu w czasie, gdy statki te znajdują się poza obszarem R. P., czyto na pełnem morzu lub nad pełnem morzem, czy też w obcym porcie morskim wzgl. lotniczym.

Za takiem ustawowem unormowaniem tej kwestji przemawia to, że pasażer znajdujący się na statku polskim ma prawo do ochrony przez prawo polskie, że dalej obce państwa często nie troszczą się o przestępstwa popełnione na obcym statku a nie dotyczące dóbr prawnych tegoż państwa lub jego obywateli, wreszcie że podczas ruchu statku często stwierdzić się nie da, na czyjem terytorjum on się znajduje i czyje prawo należy wobec tego stosować do przestępstwa wówczas popełnionego.

f) Wyrażenia „statek“ użyto w przeciwieństwie do „okrętu“, będącego nazwą jednostek floty wojennej, gdyż flota wojenna jest wedle przyjętych zwyczajów międzynarodowych wyjętą z pod zasady terytorjalności i uważaną jest za obszar państwa, do którego należy.

Jestto tzw. zasada zakrajowości rzeczowej, analogiczna do zasady zakrajowości osobowej dyplomatów, pocztu poselskiego itd.

Do statków „wodnych" zalicza się i łodzie podwodne, nie należące do floty wojennej; należało tu wspomnieć o tem, ponieważ podczas wojny światowej Niemcy posługiwali się łodziami podwodnemi, jako statkami handlowemi, dla przewozu towarów do Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.

g) W zakresie sądownictwa wojskowego obowiązują nadal dotychczasowe przepisy materjalnego prawa karnego (art. 7 § 3 przep. wprow. kk.).

2. **popełniły przestępstwo:** zob. uw. 5 i 6 do art. 1.

§ 2. 3. Część I aż do słów **albo gdy tam skutek** jest właściwie zbędną, gdyż jest powtórzeniem tego, co już w § 1 art. 3 powiedziano. Dużą doniosłość posiada część druga, zaczynająca się od przytoczonych słów, gdyż przez to rozciągnięto zastosowanie polskiej ustawy karnej na działania lub zaniechania popełnione z poza polskiego obszaru państwowego (zob. art. 3 § 1 zd. 1 i 2), jeżeli ich skutek nastąpił lub wedle zamiaru sprawcy nastąpić miał na obszarze Państwa Polskiego, jego statkach wodnych i powietrznych lub na jego wodach wewnętrznych i przybrzeżnych. Działaniem takiem będzie np. strzelanie z zagranicy na osoby znajdujące się na obszarze lub na przedmiotach z art. 3 § 1; zaniechaniem będzie np. niezapalenie na obcem terytorjum latarni morskiej lub świateł portu lotniczego w tym celu, aby wywołać katastrofę polskiego statku wodnego lub powietrznego.

Część druga §-fu 2 jest identyczną z przepisem art. 24, w nowej numeracji art. 26 § 3 kpk., traktującym o właściwości sądu.

§§ 1, 2. 3. Art. 3 stosuje się i do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 4.

§ 1. Ustawę karną polską stosuje się do obywateli polskich, którzy popełnili przestępstwo zagranicą.

§ 2. Ustawę karną polską stosuje się również do cudzoziemców, którzy w chwili popełnienia

przestępstwa zagranicą byli obywatelami Państwa Polskiego; stosuje się ją także do tych, którzy po popełnieniu przestępstwa zagranicą uzyskali obywatelstwo polskie.

1. W § 1 art. 4 przechodzi kk. do przestępstw popełnionych przez obywateli polskich zagranicą. Przyjęto w tym względzie, jako miarodajną, ogólnie uznaną na lądzie stałym Europy zasadę tzw. osobowości czynnej (podmiotowej) pieczy prawno karnej. Zasada ta liczy się z przynależnością państwową przestępcy i z rygorem niewydawania własnych obywateli państwom obcym celem prawno-karnego ich tam ścigania; gdyby w kraju, po jego powrocie, go nie ścigano, czyn jego stałby się bezkarnym i mógłby stać się przyczyną zgorszenia i demoralizacji wśród własnego społeczeństwa.

Kk. staje tu na stanowisku bezwzględności (obowiązkowości) ścigania („Ustawa... ma zastosowanie") a nie jedynie względności (fakultatywności) tej pieczy („Ustawa... może mieć zastosowanie, zależnie od uznania władz polskich").

§ 2 art. 4 normuje ściślej kwestję obywatelstwa ze stanowiska możliwej jego zmiany po popełnieniu przestępstwa (zbrodni lub występku); w obu wypadkach §-fu 2 uznano za wskazane uznać sprawców za obywateli polskich, ażeby nie dopuścić do ich bezkarności drogą zmiany obywatelstwa (Mot. t. V z. 3 str. 9).

§ 1. 2. **Ustawę karną polską:** zob. uw. 6 do art. 1.

3. **do obywateli polskich.** Wedle art. 87 Konst. R. P. obywatel polski nie może być obywatelem obcego państwa; zaś wedle art. 88 Konst. R. P. nabywa się obywatelstwo polskie przez urodzenie lub przez nadanie go, przyczem wedle tegoż art. „inne postanowienia co do obywatelstwa polskiego jego nabycia lub utraty określają osobne ustawy". Zob. ustawę z 20 stycznia 1920 Dz. U. 7 poz. 44.

Wedle art. 2 pkt. 3 tejże ustawy obywatelstwo polskie przysługiwać może także na podstawie traktatów międzynarodowych. Tu należą traktat wersalski z Niemcami z 28 czerwca

1919 tudzież Konwencja z Niemcami co do Górnego Śląska z 30 sierpnia 1924 (Dz. U. 21 z r. 1925, poz. 148; sprostowanie w numerach Dz. U. 28 i 38 z r. 1925), traktat w St. Germain en Laye z Austrją dołączony do rozp. z 6 lutego 1925 Dz. U. 17 poz. 118, traktat w Trianon z 4 czerwca 1920 z Węgrami, traktat w Rydze, zawarty dnia 18 marca 1921 z Rosją i Ukrainą sowiecką, układy z Łotwą i Estonją i konwencja wiedeńska z 30 sierpnia 1924 (Dz. U. 1925 Dz. U. 21 poz. 148 z poprawką w Dz. U. 28); zob. też rozp. Min. Spr. Wewn. z 7 czerwca 1920 Dz. U. 52 poz. 320 w przedmiocie wykonania powyż cytowanej ustawy o obywatelstwie z 20 stycznia 1920, dalej rozp. tegoż Min. z 13 lipca 1920 (Dz. U. 57 poz. 358) i z d. 16 września 1920 (Dz. U. 92 poz. 615), rozp. Ministra b. dzielnicy pruskiej z 5 lutego 1921 (Dz. U. 16 poz. 95), rozporządzenia Rady Ministrów z 7 sierpnia 1922 (Dz. U. 63 poz. 565), z 12 grudnia 1922 (Dz. U. 10 z r. 1923 poz. 58) i rozp. Min. Spr. Wewn. z 13 lutego 1924 (Dz. U. 22 poz. 240).

Utrata obywatelstwa polskiego następuje w przypadkach wskazanych w art. 11 wyż cytowanej ustawy o obywatelstwie z 20 stycznia 1920, zaś może ona być orzeczoną w razie porzucenia służby w wojsku polskiem i przebywania za granicami Państwa Polskiego lub na obszarze zajętym przez nieprzyjaciela tudzież w razie opuszczenia granic Państwa i przebywania zagranicą celem uchylenia się od służby wojskowej, wreszcie w razie jeżeli obywatel polski przebywa stale za granicami Państwa Polskiego i w ciągu trzech miesięcy licząc od dnia doręczenia mu imiennego wezwania powołującego go do służby wojskowej lub od dnia ogłoszenia ogólnego wezwania, powołującego do służby wojskowej, nie zgłosił się w celu spełnienia tego obowiązku w Konsulacie wzgl. w przedstawicielstwie dyplomatycznem lub u właściwej władzy wojskowej w kraju (rozp. Rady Obrony Państwa z 11 sierpnia 1920 Dz. U. 81 poz. 540).

4. **popełnili przestępstwo:** zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

5. **zagranicą.** Zagranicę stanowią obce państwa suwerenne, neutralne i wolne miasta, między niemi Wolne Miasto Gdańsk.

§ 2. 6. **do cudzoziemców:** „Za cudzoziemca uważany jest

każdy, kto nie posiada obywatelstwa polskiego" (art. 1 rozp. Prez. R. P. o cudzoziemcach z 13 sierpnia 1926 Dz. U. 83 poz. 465). Cudzoziemcami są więc także osoby nie posiadające żadnej przynależności (sujets mixtes), których namnożyła się wielka ilość wskutek emigracji po wojnie światowej.

7. **w chwili popełnienia byli obywatelami Państwa Polskiego:** przyjęto tu zasadę osobowości czynnej (zob. uw. 1), uznając tem samem zmianę obywatelstwa po dokonaniu przestępstwa dokonaną, jako nie uchylającą odpowiedzialności karnej wedle ustawy karnej polskiej; por. art. 101 § 1.

8. **po popełnieniu itd.** Wedle art. 2 cytowanego w uw. 6 rozp. Prez. R. P. o cudzoziemcach „zmiana przynależności państwowej cudzoziemca nie ma wpływu na ważność orzeczeń i zarządzeń przed tą zmianą wydanych z wyjątkiem uzyskania obywatelstwa polskiego". Wobec tego cudzoziemiec przez fakt uzyskania obywatelstwa polskiego poddanym został polskim ustawom karnym.

9. Okoliczność, że sąd zagraniczny orzekał już odnośnie danego przestępstwa nie uchyla praw uprawnionego oskarżyciela (art. 2 kpk.) do ścigania danego czynu w Polsce i do osądzenia go wedle ustawy polskiej; w wyroku skazującym należy jednak zaliczyć na poczet orzeczonej kary — karę odbytą za granicą (art. 11 § 1).

§§ 1 i 2. 10. Warunkiem ukarania w Polsce przestępstwa popełnionego zagranicą jest, ażeby przestępstwo to było karalne wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu (art. 6 § 1); choćby jednak dane przestępstwo nie podlegało karze wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnionego czynu, nastąpi w Polsce ukaranie i to wedle ustawy karnej polskiej:

a) osób wymienionych w art. 7 pod a) i b),

b) obywateli polskich i cudzoziemców, którzy dopuścili się przestępstw w art. 5, 8 i 9 wymienionych.

11. Odpowiedzialność za przestępstwa zagranicą popełnione, odnosi się tylko do zbrodni i występków, nie zaś do wykroczeń (zob. art. 3 W.).

12. Obywateli, którym po wojnie światowej przyznano prawo opcji obywatelstwa, uważa się w myśl odnośnych traktatów za obywateli tego państwa, na rzecz którego dokonali opcji — a to także i w tym czasie, w którym opcji nie byli jeszcze dokonali.

Dworzec kolejowy polski, położony na terytorjum sąsiedniego państwa uważać należy co do przestępstw celnych za obszar R. P. (O. S. P. IV. 331).

Art. 5.

Ustawę karną polską stosuje się do cudzoziemców, którzy popełnili zagranicą przestępstwo, skierowane przeciw dobru lub interesom Państwa Polskiego, obywatela polskiego albo polskiej osoby prawnej.

1. Piecza prawno-karna ogranicza się tu do przypadków, objętych zasadami: a) tzw. osobowości biernej (przedmiotowej) liczącej się z narodowością osoby pokrzywdzonej przez przestępstwo (obywatel polski) i b) tzw. realną (ochronną), gdy chodzi o przestępstwo skierowane przeciw dobru lub interesom Państwa Polskiego. Zasady powyższe, naogół zwalczane w doktrynie, a po części i w praktyce prawa karnego międzynarodowego (sensu lato), jako mogące prowadzić do zadrażnień i retorsji w stosunkach międzynarodowych, należało, wzorem najnowszych kodeksów i projektów, zachować, dopóki utrwalenie się powagi międzynarodowych instytucyj rozjemczych nie zabezpieczy Polski należycie przed możliwem niebezpieczeństwem występnych, zagranicą podejmowanych zamachów obywateli obcych przeciw dobru lub interesom obywateli polskich lub Państwa Polskiego. Nie chodzi tu o zamachy skierowane przeciw R. P. bezpośrednio, a przeważnie tylko pośrednio (Skarb Państwa, samodzielne przedsiębiorstwa państwowe lub jakby państwowe np. polskie koleje państwowe, państwowe fabryki, kopalnie itd.); bezpośredniemi zamachami zajmuje się przepis art. 8 lit. a). (Mot. t. V z. 3 str. 10, 11).

2. Jeżeli cudzoziemiec popełnił przestępstwo zagranicą, czy to na obszarze własnego, czy też na obszarze obcego państwa (np. Anglik czy to w Anglji, czy też w Hiszpanji), Państwo Polskie nie ma obowiązku troszczenia się o to, ścigania go w Polsce i stosowania do niego polskiej ustawy karnej, chyba że ją do tego obowiązują umowy międzynarodowe lub międzypaństwowe (zob. art. 9); nie ma ono też bezpośredniego interesu w jego ukaraniu, z wyjątkiem przypadków w art. 7 i 8 wymienionych.

Ukaranie cudzoziemca zawisło od jego ujęcia względnie pobytu w Polsce, gdyż kpk. nie zna postępowania przeciw nieobecnym (art. 5 kpk.). Jedyny wyjątek w tym względzie zawiera art. 227 ust. kar. skarb.

Art. 6.

§ 1. Warunkiem odpowiedzialności karnej za czyn, popełniony zagranicą, jest uznanie tego czynu za przestępstwo przez ustawę obowiązującą w miejscu popełnienia.

§ 2. Jeżeli zachodzą różnice między temi dwiema ustawami, sędzia, stosując ustawę polską, może uwzględnić różnicę na korzyść oskarżonego.

§ 3. Środki zabezpieczające sąd polski stosuje niezależnie od ustaw miejsca popełnienia przestępstwa.

1. Art. 6 ogranicza zasadę osobowości czynnej, biernej i realnej na rzecz zasady krajowości — obcej (lex loci) w przypadku, gdy przestępstwo prawa karnego powszechnego spełnił zagranicą bądź obywatel polski (art. 4), bądź cudzoziemiec (art. 5); uwzględnia się tu więc prawo obce i to w podwójnym kierunku, raz o tyle, że ściganie w Polsce zależne jest od karalności danego czynu w państwie delicti commissi według tzw. zasady aut-aut (§ 1), powtóre o tyle, że w razie różnicy między ustawą obcą i polską stosuje się wprawdzie ustawę polską, atoli kara winna ulec

złagodzeniu wedle ustawy obcej, jeżeli taż ostatnia jest łagodniejszą; tzw. zasada: mitior lex wyrażona w § 2. (Mot. t. V z. 3 str. 11).

Co do przestępstw na terytorjum bezpaństwowem popełnionych zob. art. 7 lit. b).

Zob. uw. 2 do art. 11.

§ 1. 2. O i l e n i e z a c h o d z ą w y p a d k i z a r t. 8 i 9, ukaranie w Polsce — czy to obywatela polskiego, czy też cudzoziemca — za przestępstwo popełnione zagranicą (art. 4 i 5) zależnem jest od tego, by dany czyn stanowił przestępstwo:

a) w miejscu jego popełnienia (art. 6 § 1) a

b) także w Polsce, gdyż skazanie w Polsce nastąpić może tylko wedle ustawy polskiej, nie zaś zagranicznej; gdyby czyn wedle ustawy polskiej stanowił wykroczenie, skazanie w Polsce w regule nastąpić nie może (zob. art. 3 W.).

§ 2. 3. Jeżeli między ustawą polską a lex loci zachodzą różnice, sąd m o ż e (nie zaś musi, jak to projektowała Kom. Kod.) uwzględnić różnicę na korzyść oskarżonego.

a) Względność dla przestępcy, wyrażoną już w art. 2 § 1 w razie kolizji czasowej odnośnie do dwóch ustaw p o l s k i c h, widzimy tu w stosunku ustawy polskiej do ustawy obcej; różnica jednak obu wypadków leży w tem, że wedle art. 2 § 1 zastosowanie ustawy względniejszej nastąpić m u s i, zaś wedle art. 6 § 2 nastąpić m o ż e.

b) Różnica między „ustawą względniejszą" (art. 2 § 1) a „uwzględnieniem różnicy na korzyść oskarżonego" (art. 6 § 2) leży w tem, że w przypadku art. 2 § 1 sąd stosować musi całą ustawę nową lub dawną, zaś w przypadku art. 6 § 2 sąd musi stosować ustawę polską, a może częściowo stosować ustawę obcą.

Różnica między ustawą polską a obcą leżeć może:

I. w rodzaju winy,

II. w karalności usiłowania lub udziału w przestępstwie,

III. w rodzaju przestępstwa (art. 12),

IV. w kwalifikacji,

V. w karze.

Ad I. Jeżeli wedle ustawy polskiej wystarcza wina nieumyślna, zaś wedle ustawy obcej wymagana jest wina umyślna, sąd może uniewinnić oskarżonego dla braku winy umyślnej.

Ad II. Jeżeli wedle ustawy polskiej karalnem jest usiłowanie, podżeganie lub pomocnictwo, zaś wedle ustawy obcej w wypadkach tych przestępstwo nie ulega karze, sąd może oskarżonego uniewinnić.

Ad III. Jeżeli przestępstwo wedle ustawy obcej jest występkiem, zaś wedle ustawy polskiej zbrodnią, sąd polski może oskarżonego uznać winnym występku.

Ad IV. Sąd polski może nie przyjąć kwalifikacji przewidzianej w ustawie polskiej (np. art. 230 § 2, 248 § 2 itp.), jeżeli tej kwalifikacji nie przewiduje ustawa obca.

Ad V. Jeżeli kara zasadnicza lub zastępcza albo też kary dodatkowe wzgl. skutki skazania (art. 37, 43 i 44 do 50) są dla oskarżonego wedle ustawy obcej mniej dotkliwe niż wedle ustawy polskiej, sąd może zastosować ustawę obcą.

Mówiąc powyż o ustawie obcej mieliśmy zawsze na myśli ustawę, obowiązującą w miejscu popełnienia czynu (lex loci) a nie ustawę, której oskarżony podlega z mocy swej przynależności państwowej.

§ 3. 4. Por. art. 2 § 4.

Art. 7.

Przepisu art. 6 nie stosuje się:

a) do urzędników, którzy, pełniąc służbę zagranicą, popełnili tam przestępstwo;

b) do osób, które popełniły przestępstwo w miejscu nie podlegającem żadnej władzy państwowej.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; wyklucza on osoby w nim wymienione od traktowania wedle względniejszej (zob. uw. 3 do art. 6), niż polska, ustawy obcej — i to co do wszelkich przestępstw popełnionych zagranicą a podpadających pod ustawę powszechną karną (polską); zakaz stosowania

ustawy obcej odnosi się więc w przypadku pod lit. a) nietylko do przestępstw urzędniczych (art. 286 do 291 i 293), lecz i do wszelkich innych.

2. **urzędników** bez względu na to czy są nimi obywatele polscy czy cudzoziemcy. Zob. uw. 10 do art. 10.

3. Przypadek pod lit. b) zdarzyć się może: a) na terytorjum obecnie nieznanem lub choćby znanem, lecz nie pozostającem pod władzą żadnego państwa, b) na pełnem morzu lub nad pełnem morzem, jeżeli statek wodny lub powietrzny, na którym popełniono przestępstwo nie podlega władzy żadnego państwa; c) jeżeli z takiego statku popełniono na pełnem morzu lub nad pełnem morzem przestępstwo przeciw drugiemu takiemuż statkowi, jego załodze lub pasażerom.

Art. 8.

Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa i od obywatelstwa sprawcy, ustawę karną polską stosuje się do osób, które popełniły zagranicą przestępstwa następujące:

a) przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu lub zewnętrznemu Państwa Polskiego;

b) przestępstwo przeciwko urzędom lub urzędnikom Państwa Polskiego;

c) fałszywe zeznania, złożone wobec urzędu Państwa Polskiego.

1. Wspólną cechą przepisów art. 8 i 9 jest to, że do nich zawsze stosuje się ustawę polską, bez względu na to, czy je popełnił obywatel polski czy cudzoziemiec, w kraju czy zagranicą czy też w miejscu, nie ulegającem żadnej władzy państwowej — wreszcie bez względu na to, że dane przestępstwo w miejscu, w którem je popełniono nie podpada pod ustawę karną lub też nie jest ściganem czy to z powodu niechęci dla Państwa Polskiego (art. 8), czy też z powodu braku poczucia

prawa i solidarności międzynarodowej (art. 8 i 9), czy wreszcie dla korzyści materjalnych, które obce państwo lub jego obywatele odnoszą z danego procederu przestępnego np. w przypadkach z art. 9 lit. a), c), d), f).

2. Wyliczenie przestępstw w art. 8 i 9 jest wyczerpujące.

3. Przestępstwa w art. 8 wyliczone dotykają bądź bezpośrednich i bardzo doniosłych interesów Państwa Polskiego (lit. a), bądź powagi jego urzędów i urzędników (lit. b), bądź wreszcie wagi i powagi zeznań przed temiż urzędami składanych (lit. c); poddanie tych przestępstw ustawie polskiej polega więc na zasadzie ochrony państwowych interesów polskich.

Art. 9.

Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia przestępstwa, ustawę karną polską stosuje się do obywatela Polskiego oraz cudzoziemca, którego nie postanowiono wydać, w razie popełnienia przez nich zagranicą następujących przestępstw:

a) rozbójnictwa morskiego;
b) fałszowania pieniędzy, publicznych papierów wartościowych lub biletów bankowych;
c) handlu niewolnikami;
d) handlu kobietami lub dziećmi;
e) użycia środka zdolnego do wywołania niebezpieczeństwa powszechnego w zamiarze wywołania takiego niebezpieczeństwa;
f) handlu środkami odurzającemi;
g) handlu wydawnictwami pornograficznemi;
h) innego przestępstwa, przewidzianego w umowach międzynarodowych, zawartych przez Państwo Polskie.

1. Zob. uw. 1 i 2 do art. 8.

2. Przepis art. 9 wypływa z zasady tzw. światowości represji karnej, opartej na poczuciu nietylko ładu własnego wewnątrz państwa, lecz i solidarności międzynarodowej wszystkich państw cywilizowanych w walce z przestępstwami o charakterze niebezpieczeństwa powszechnego (delicta juris gentium).

Przepis art. 9 nie wyłącza możności wydania danego przestępcy (hostis generis humani) państwu delicti commissi bądź na mocy umów ogólnych, bądź też szczególnych (traktaty ekstradycyjne), bądź wreszcie nawet — ad casum — bez umowy, gdyż osnowa art. 9 nie narzuca w tym względzie żadnych zgóry obowiązków. (Mot. t. V z. 3 str. 12 do 15).

3. (do lit. a). Rozbójnictwem morskiem (czyli korsarstwem, piraterją) jest każdy na otwartem (pełnem) morzu — poza granicami sądownictwa państw należących do społeczności międzynarodowej — dokonany akt przemocy lub groźby użycia natychmiastowego gwałtu dla zawładnięcia statkiem, jego załogą, ładunkiem, sprzętem wojennym (zob. art. 105 § 1) lub innym, maszynami, przyrządami i t. p.; korsarstwo jest więc rozbojem (art. 259) dokonanym na pełnem morzu; przeciw przygotowywaniu korsarstwa zwraca się przepis art. 260.

Korsarstwo w wodach przybrzeżnych nie jest korsarstwem w znaczeniu właściwem, gdyż wody te podlegają sądownictwu państwa przybrzeżnego (zob. art. 3 § 1 zd. 2).

Do korsarstwa nigdy nie można stosować przepisu art. 6 § 2, a to do korsarstwa na pełnem morzu wobec przepisu art. 7 lit. b), do korsarstwa zaś w wodach przybrzeżnych dlatego, że czyn ten nie jest popełniony zagranicą (art. 6 § 1), lecz na obszarze uważanym za obszar Państwa Polskiego (art. 3 § 1 zd. 2).

W rozumieniu prawa międzynarodowego jest korsarskim tylko ten statek, który albo żadnej flagi nie ma, albo też ma flagę międzynarodowo nie uznaną, albo wreszcie używa bezprawnie flagi państwa, należącego do społeczności prawa międzynarodowego i z tego powodu na otwartem morzu nie podlega sądownictwu żadnego państwa (zob. art. 3 uw. 1 lit. e).

Ze stanowiska art. 9 okoliczności te nie mają znaczenia; osądzeniu wedle ustawy polskiej podlega rozbójnictwo morskie, choćby go się dopuścił statek, używając prawnie flagi państwa, należącego do społeczności międzynarodowej.

Korsarstwo zwalcza układ paryski z r. 1856.

4. (do lit. b): zob. art. 175 n.; fałszowanie pieniędzy zwalcza art. 3 konwencji genewskiej z 20 kwietnia 1929 i protokół fakultatywny.

5. (do lit. c): zob. art. 249; niewolnictwo zwalcza art. 6 protokółu genewskiego z 25 września 1926.

6. (do lit. d): zob. art. 211 i 212; handel ten zwalczają art. 2 do 4 umowy genewskiej z 30 września 1921.

7. (do lit. e): zob. art. 215 do 217.

8. (do lit. f): zob. art. 244; handel opium zwalczają art. 28 i 29 umowy genewskiej z 19 lutego 1925. Zob. uw. 13 do art. 5 przep. wprow. k. k.

9. (do lit. g): zob. art. 214 §§ 1 i 2; handel ten zwalczają art. I i II umowy genewskiej z 12 września 1923.

10. (do lit. h). Przepis ten obejmuje zarówno umowy międzynarodowe już zawarte, jak i umowy takie, w przyszłości zawrzeć się mające.

Art. 10.

§ 1. Ustawę karną polską stosuje się do cudzoziemca, który popełnił zagranicą przestępstwo, nie wymienione w art. 5, 8 i 9, jeżeli sprawca znajduje się na obszarze Państwa Polskiego i jeżeli nie postanowiono go wydać, a zachodzą warunki z art. 6 lub 7.

§ 2. Ściganie odbywa się na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości.

1. Pogłębiono tu zasadę światowości pieczy prawnokarnej w imię celowego współdziałania międzynarodowego w walce z przestępstwem. Zwłaszcza w przypadkach, gdy z jakichkolwiek względów nie powzięto decyzji o wydaniu

sprawcy ciężkiego przestępstwa o charakterze prawnokarnym powszechnym, obecność takiego antyspołecznego osobnika (zwłaszcza recydywisty) na terytorjum R. P. może stanowić poważne niebezpieczeństwo społeczne nietylko ze względu na interes międzynarodowy, lecz i ze względu na ład i bezpieczeństwo na terytorjum własnem.

Unormowano tu pieczę prawno-karną względną (fakultatywną), czyniąc zastosowanie kk. zależnem od uznania najbardziej miarodajnego czynnika w osobie Ministra Sprawiedliwości (Mot. t. V z. 3 str. 16).

§ 1. 2. **Ustawę:** zob. uw. 6 do art. 1.

3. **do cudzoziemca:** zob. uw. 6 do art. 4.

4. **zagranicą:** zob. uw. 5 do art. 4.

5. **popełnił przestępstwo:** zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

6. **nie wymienione w art. 5, 8 i 9,** a więc nie godzące w interesy polskie lub międzynarodowe.

7. **na obszarze Państwa Polskiego:** zob. art. 3.

8. **nie postanowiono go wydać:** (i nie wydano) z jakichkolwiek powodów, a więc: a) Państwo Polskie odmówiło wydania dlatego, że czyn nie podpada pod warunki traktatu ekstradycyjnego, lub że dane państwo w analogicznym wypadku odmówiło wydania (zasada retorsji) i t. p.; b) dane państwo obce nie zażądało wydania lub nawet odmówiło ofiarowanego mu wydania danego przestępcy, nie czując się interesowanem w jego ukaraniu.

Zob. art. 642 do 649, w nowej numeracji 665 do 673 kpk.

9. **a zachodzą warunki z art. 6:** ściśle biorąc z art. 6 § 1, gdyż §§ 2 i 3 art. 6 żadnych warunków stosowania ustawy polskiej nie zawierają, a tylko określają zasady wyroku skazującego.

10. **lub 7.** Ponieważ art. 10 odnosi się tylko do cudzoziemców, a nadto obywatela polskiego nie wolno wydać zagranicy, przeto jasnem jest, że powołanie art. 7 lit. a) w art. 10 § 1 dotyczy wyłącznie cudzoziemców, pozostających w służbie polskiej. Urzędnikiem może wprawdzie być tylko obywatel polski (art. 6 ustawy z 17 lutego 1922 Dz. U. 21 poz. 164),

atoli za urzędników uważać należy np. także konsulów honorowych (będących często obcymi obywatelami) i kontraktowych urzędników konsulatów (art. 4 i 9 ustawy z 11 listopada 1924 Dz. U. 103 poz. 944) lub innych urzędów. Może też okazać się, że ktoś, przyjęty do służby polskiej jako obywatel polski, w rzeczywistości obywatelem polskim nie jest.

§ 2. 11. Przepis ten ma swój odpowiednik w art. 649, w nowej numeracji art. 673 kpk., wedle którego o zezwoleniu na wydanie rozstrzyga Minister Sprawiedliwości; cała więc sprawa karania w Polsce przestępstw cudzoziemców popełnionych zagranicą lub wydania ich zagranicę, złożoną jest w ręce tegoż Ministra; ma to swoje ważne powody, gdyż w tej dziedzinie mogą krzyżować się względy polityki kryminalnej z względami polityki międzynarodowej, przemawiającej za niewydaniem danego cudzoziemca, a także i za nieukaraniem go w Polsce.

Zob. art. 2 kpk. i art. 11 § 1 przep. wprow. kpk.

Art. 11.

§ 1. W razie skazania w Państwie Polskiem osoby, ukaranej za ten czyn zagranicą, sąd zaliczy na poczet kary, według swego uznania, karę odbytą zagranicą.

§ 2. Z powodu przestępstwa, osądzonego zagranicą, sąd polski może, niezależnie od ustaw miejsca popełnienia przestępstwa, zastosować środki zabezpieczające oraz wydać orzeczenie co do utraty praw tytułem środka zabezpieczającego.

1. § 1 art. 11 stanowi uzupełnienie art. 6 co do liczenia się przy wyrokowaniu w Polsce w przedmiocie przestępstw zagranicą popełnionych, nietylko z warunkami obcej ustawy (art. 6 § 1), lecz i z faktem skazania sprawcy za ten sam czyn zagranicą; częściowo i pośrednio wzięto tu pod uwagę zasadę zastępczego ścigania za państwo, w którem przestępstwo popełniono.

§ 2 art. 11 normuje tylko względną (fakultatywną) pieczę prawnokarną Państwa Polskiego wyrażając się: „sąd polski może..." (Mot. t. V z. 3 str. 16).

2. Z zestawienia art. 6 i 11 okazuje się, że dotyczą one tego samego stanu faktycznego, mianowicie wspólnemi ich cechami są:

a) popełnienie czynu zagranicą (obojętne, czy przez obywatela polskiego, czy przez cudzoziemca),

b) dany czyn stanowi przestępstwo zarówno wedle ustawy obowiązującej w miejscu popełnienia czynu, jak i wedle ustawy polskiej,

c) dane przestępstwo stanowi zbrodnię lub występek, nie zaś wykroczenie (zob. uw. 2 do art. 6), wreszcie

d) sąd polski wydał wyrok skazujący.

3. W przeciwieństwie do art. 11 presumującego, że oskarżony odcierpiał już karę, przesłanką art. 6 jest to, że oskarżony kary jeszcze nie odcierpiał.

Na tem jednak nie kończy się zasięg art. 6, gdyż wedle niego wypadnie traktować dwa dalsze wypadki, a to: jeżeli oskarżony, z jakiegokolwiek powodu, nie odcierpiał kary mu podyktowanej, tudzież jeżeli sąd zagraniczny go uniewinnił.

Ponieważ powołane art. nakazują stosowanie ustawy polskiej do wypadków w nich wymienionych, przeto wyrok uniewinniający nie uchyla prawa sądów polskich do stosowania przepisów ustawy polskiej, a to tem mniej, że tego prawa nie uchyla nawet wyrok skazujący i odcierpienie kary z wyroku sądu zagranicznego (art. 11).

Wedle art. 11, który presumuje odbycie kary, orzeczonej przez sąd zagraniczny, wypadnie traktować dalszy wypadek, że na oskarżonym wykonano tylko częściowo karę przez sąd zagraniczny orzeczoną, np. oskarżony zbiegł z więzienia albo nie odbył kary z powodu ułaskawienia, warunkowego zwolnienia i t. p.

4. Mimo spólnych cech, powyż w uw. 2 wskazanych, zachodzą następujące różnice w stosowaniu art. 6 i 11:

a) W wypadku art. 11 sąd nie może uwzględnić różnicy między ustawą obcą a polską, jak mu to pozwala uczynić

art. 6 § 2; ekwiwalentem prawa z art. 6 § 2 jest w wypadku art. 11 obowiązek zaliczenia oskarżonemu kary odbytej na podstawie wyroku sądu zagranicznego. Zaliczenie to dotyczyć może także kary przez oskarżonego tylko częściowo odbytej.

b) W wypadku art. 6 § 2 sąd polski obowiązany jest bezwarunkowo stosować środki zabezpieczające wedle ustawy polskiej, choćby wedle ustawy miejsca popełnienia czynu nie wolno było do danego przestępcy lub przestępstwa, stosować środka zabezpieczającego, dopuszczalnego w konkretnym wypadku przez ustawę polską; natomiast w przypadku art. 11 sąd polski m o ż e te środki stosować, a także orzec utratę praw (art. 11 § 2) czyli kary dodatkowe (art. 44).

5. Art. 11 § 1 odnosi się nietylko do kar pozbawienia wolności, lecz i do grzywny, jako kary zasadniczej lub zastępczej (art. 37 i 43), orzeczonej przez sąd zagraniczny.

6. W żadnym razie nie wolno sądowi orzec lub zarządzić wykonania kary, podyktowanej wyrokiem zagranicznym; wyrok skazujący sądu polskiego winien czynić zadość wszelkim mogom art. 367, 368 i 377, w nowej numeracji art. 369, 370 i 379 §§ 1 i 2 kpk.; sąd polski rozpoznający sprawę nie jest zupełnie krępowany sentencją i uzasadnieniem wyroku sądu zagranicznego.

§ 2. 7. Władze polskie, nie wdając się w ponowne rozpoznawanie sprawy przestępstwa zagranicą popełnionego, mogą jednak w interesie ładu i bezpieczeństwa publicznego w Państwie Polskiem zastosować środki zabezpieczające; nie orzekając tedy ponownie w sprawie samej, sąd polski może na podstawie wyroku sądu zagranicznego zastosować środki zabezpieczające i utratę praw wedle ustawy polskiej.

Warunkiem jest tu istnienie prawomocnego wyroku sądu obcego; nie jest decydującem, czy wyrok ten także wykonano („z powodu przestępstwa, **osądzonego** zagranicą"). Oczywiście rozchodzić się tu będzie o przestępstwa cięższe, a zastosowanie środków zabezpieczających względnie utraty praw zawisłem będzie od zaistnienia warunków z art. 47, 48, 49, 80, 82 do 85.

Orzeczenie z art. 11 § 2 nastąpić musi w postaci wyroku, gdyż o karze i środkach zabezpieczających można orzec tylko wyrokiem (art. 367 i 368, w nowej numeracji art. 369 i 370 kpk.), na podstawie przeprowadzonej rozprawy (art. 46, w nowej numeracji art. 48 kpk.), przyczem należy podkreślić, że w art. 18 § 2 przep. wprow. kk. brak postanowienia w tym względzie.

8. Orzeczenie z art. 11 § 2 może zapaść na podstawie wyroku sądu zagranicznego, choćby sąd polski nie przeprowadził rozprawy co do winy i kary, albowiem art. 11 § 2 mówi o przestępstwie **osądzonem** zagranicą, nadto zaś przepis art. 11 § 2 byłby zbytecznym, gdyby chodziło o ponowne osądzenie czynu przez sąd polski, gdyż prawo sądu polskiego do orzeczenia środków zabezpieczających i utraty praw nie wymagałoby w tym wypadku odrębnej wzmianki. Orzeczenie z art. 11 § 2, bez ponownego rozpoznania sprawy, jest także uzasadnione tem, że sąd polski nie byłby w stanie należycie rozpoznać sprawy, nie mogąc zmusić świadków, mieszkających zagranicą do przyjazdu na rozprawę do Polski. Nadto zważyć wypada, że sąd polski nie może wzywać świadków z zagranicy i wobec tego może zaniechać przeprowadzenia rozprawy.

Rozdział II.

Zasady odpowiedzialności.

Art. 12.

Przestępstwa, zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej lat 5, są zbrodniami, zagrożone zaś karami zasadniczemi więzienia do lat 5, aresztu powyżej 3 miesięcy lub grzywny powyżej 3000 złotych — są występkami.

1. Kk. wprowadza podział na zbrodnie i występki; występki, których można dopuścić się także nieumyślnie, o ile ustawa tak stanowi, zagrożone są innemi karami zasadniczemi a więc więzieniem do 5 lat, aresztem lub grzywną.

Podział ten nie ma związku z właściwością sądów, gdyż wedle art. 15 kpk. sąd grodzki rozpoznaje sprawy o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do 2 lat lub grzywną; występki należą więc do kompetencji bądź sądów okręgowych, bądź sądów grodzkich.

Kk. nie wiąże podziału przestępstw ze sprawą kompetencji, gdyż przestępstwa karane stosunkowo łagodnie, jako nienaruszające interesów społecznych w jaskrawy sposób, mogą nie nadawać się do załatwienia przez jednoosobowe sądy grodzkie np. przestępstwa przeciw prawu autorskiemu, markom ochronnym itp. (Zob. art. 16, w nowej numeracji art. 17 kpk. tudzież art. 8 i 9 przep. wprow. kpk.; przyp. aut.).

Kk. zna tylko dwa typy kary pozbawienia wolności, jak więzienie i areszt.

Cała część szczególna ułożona jest z myślą wyraźnego oddzielenia przestępstw zagrożonych karą więzienia wyżej lat 5 i karą pozbawienia wolności do lat 5; areszt jako kara niehańbiąca trwać może najwyżej lat 5, nigdy zatem zbrodnia nie może być karana aresztem poza wypadkiem nadzwyczajnego łagodzenia kary (art. 59 § 1), jednak i w tym wypadku nie można stosować aresztu, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art. 59 § 2).

*Podział na zbrodnie i występki oparty na granicy 5 lat trwania pozbawienia wolności, występuje bardzo praktycznie w części szczególnej *).*

W pewnych wypadkach przestępstwo będące występkiem staje się zbrodnią skutkiem specyficznej kwalifikacji; por. np. przestępstwa z art. 208 do 211 w przypadku z art. 212. Tego rodzaju napiętnowanie sprawcy odpowiada przeciętnemu poczuciu sprawiedliwości. W wielu wypadkach

---

*) Projekt nie podaje zasad, któremi kierowano się przy podziale przestępstw na zbrodnie i występki; Krzymuski (Prot. Kom. t. I z. 1 str. 62) wymienił: stopień złej woli, niebezpieczeństwo, jakiem z istoty swej grożą państwu i społeczeństwu, wagę dóbr, na które się targają, doniosłość krzywdy, którą faktycznie zrodziły i wysokość kar za nie przepisanych.

występek staje się zbrodnią ze względu na sprowadzone wyższe skutki (por. np. art. 248 § 1 i 248 § 2; przyp. aut.); karalność wyższa następuje jednak tylko w razie, jeżeli sprawca owe dalsze następstwa przewidział lub mógł był przewidzieć (zob. art. 15; przyp. aut.). W wypadkach tych nie zmienia się zatem podstawowa zasada podziału przestępstw, gdyż każdy taki występek skwalifikowany następnie jako zbrodnia z tytułu następstw sprowadzonych nieumyślnie, pozostaje z istoty swej przestępstwem umyślnem. Natomiast żadne przestępstwo w istocie swej nieumyślne nie może stać się zbrodnią, choćby następstwa były jak najbardziej tragiczne. (Mot. t. V z. 3 str. 18 do 21).

2. W kodeks karny ujęto tylko zbrodnie i występki; prawo o wykroczeniach wydano wprawdzie równocześnie, lecz oddzielnie; wykroczenia należą do właściwości władz administracyjnych (art. 16 przep. wprow. kk.).

3. Wprowadzony przez art. 12 podział na zbrodnie i występki odnosi się także do wszelkich kar wymienionych w innych, już obowiązujących lub w przyszłości wydać się mających przepisach karnych.

4. **zagrożone:** bez względu na to, jaką karę rzeczywiście wymierzono. Jeżeli więc k. k. za pewne przestępstwo zagraża karą więzienia do — nie więcej jak — lat 5, dane przestępstwo stanowi występek (np. art. 103, 129), natomiast stanowi ono zbrodnię, jeżeli ustawa zagraża więzieniem bez wymienienia trwania tej kary (np. art. 215 § 1 i 216 § 1) lub zakreśla najniższy wymiar kary więzienia, np. „nie niżej lat pięciu" lub „nie niżej lat trzech", gdyż zagrożona kara wynosi w takim razie od lat 5 lub 3 do 15 (art. 39 § 1), np. art. 98, 106.

Zaostrzenie lub złagodzenie kary (art. 59 § 1, 60 i 291) nie mają wpływu na ocenienie, czy dane przestępstwo stanowi zbrodnię, czy występek.

Co jest wykroczeniem zob. art. 1 W.

5. Por. art. 3 rkk., § 1 nkk. i §§ 12 i 240 akk.

Art. 13.

Zbrodnię można popełnić tylko umyślnie. Występek można popełnić także nieumyślnie, jeżeli ustawa wyraźnie tak stanowi.

1. Zob. uw. 1 do art. 11 i uw. 5 do art. 14 przep. wprow. kk.

2. Warunkiem karania czynu popełnionego z winy nieumyślnej jest więc wyraźny przepis dozwalający ukarania go np. art. 105 § 4, 230 § 2, 235 § 2 i t. d.

Art. 14.

Wina umyślna.

§ 1. Przestępstwo umyślne zachodzi nie tylko wtedy, gdy sprawca chce je popełnić, ale także gdy możliwość skutku przestępnego lub przestępności działania przewiduje i na to się godzi.

Wina nieumyślna.

§ 2. Przestępstwo nieumyślne zachodzi zarówno wtedy, gdy sprawca możliwość skutku przestępnego przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie, jak i wtedy, gdy skutku przestępnego lub przestępności działania sprawca nie przewiduje, choć może lub powinien przewidzieć.

1. Kk. stoi wyraźnie na stanowisku teorji woli („gdy sprawca chce je popełnić"), podkreślając postanowienie, skierowane na działanie przestępne, obejmujące przyszłe postępowanie sprawcy wraz ze zmianą w świecie zewnętrznym, zakazaną przez prawo. Jak wiadomo istnieje także teorja przedstawienia, ograniczająca się do żądania, by sprawca przedstawiał sobie dokładnie skutek przestępny. Tak postawiona definicja jest zbyt obszerną, obejmować może równie dobrze zły zamiar, jak i winę nieumyślną w typie lekkomyślności. Z chwilą jednak, gdy dodamy do „przedstawienia" czynnik „woli", by stworzyć dolus, otrzy-

mujemy teorję woli, przedstawioną wyżej (dolus directus) *).

Kk. obok złego zamiaru bezpośredniego wprowadza także zamiar ewentualny; sprawca przedstawia sobie pewien skutek, jako możliwy, choć niekonieczny, tego skutku nie pragnie, do niego nie zmierza, ale na zaistnienie tego skutku, na wypadek gdyby zaszedł, z całą świadomością się godzi **). *Przy zamiarze ewentualnym oddzielić należy postanowienie, skierowane na samo tylko postępowanie sprawcy, połączone z zamiarem wywołania pewnej zmiany w świecie zewnętrznym (która może nawet dla prawa karnego być obojętną) od zgody na dalsze następstwa, które przedstawiają się jako skutek przestępny.*

Projekt idzie dalej niż art. 48 ust. 1 rkk., który ograniczał się jedynie do podkreślenia zgody na zaistnienie możliwego skutku przestępnego, przyczem miał na myśli niewątpliwie tylko zmianę w świecie zewnętrznym. Projekt odpowiadając potrzebom życia, uwydatnionym w interpretacji bardzo ekstenzywnej, stosowanej przez judykaturę, wprowadza jeszcze obok tego zgodę na przestępną kwalifikację samego postępowania sprawcy. Naruszenie prawa autorskiego nie obejmuje żadnej zmiany w świecie zewnętrznym zakazanej, gdyż używanie druków do utrwalenia myśli literackiej jest czynem obojętnym z punktu widzenia prawa karnego; jeżeli jednak dokonano bezprawnie przedruku, nastąpiło naruszenie czyjegoś prawa, chronionego przez ustawę. Do warunków karygodności działania sprawcy w tym wypadku, należy nietylko świadomość działania, ale także zgoda na naruszenie owego cudzego prawa, co zresztą w praktyce zupełnie się pokrywa. Jeżeli sprawca nie ma

---

*) Czynnik woli jest dla złego zamiaru rozstrzygający; czy wola zachodzi, należy do postępowania dowodowego (Makarewicz w Prot. Kom. Kod. t. I z. 1 str. 111).

**) Sprawca przywiązuje tu tyle wagi do spełnienia postanowionego czynu, że gotów nawet sprowadzić niezamierzony przez się, lecz przewidziany skutek, byleby tylko móc dokonać owego czynu (Krzymuski w Prot. Kom. Kod. t. I z. 1 str. 103).

pewności, czy dany utwór stoi pod ochroną ustawy, czy też nie, wystarczy do zasądzenia, że sprawca mając wątpliwości decydował się na przedsięwzięcie działania nawet w tym wypadku, gdyby dany utwór stał pod ochroną ustawy.

Winę nieumyślną rozróżnia kk. dwojaką: lekkomyślność i niedbalstwo; w pierwszym wypadku sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego, lecz łudzi się (w ostatecznej redakcji projekt, podobnie jak ustawa, posługuje się wyrażeniem: „bezpodstawnie przypuszcza"; przyp. aut.), że go uniknie, w drugim wypadku sprawca skutku przestępnego nie przewiduje, lecz ma możność lub nawet obowiązek skutek ten przewidzieć. Kk. wprowadza do określenia winy nieumyślnej, obok możliwości przewidzenia zmiany w świecie zewnętrznym (tj. skutku przestępnego; przyp. aut.) także możliwość przewidzenia, że działanie przedsiębrane jest samo przez się przestępne. Chodzi tu o wypadki, w których samo działanie bez względu na jakiekolwiek skutki jest zabronione a sprawca zechce się powoływać na nieznajomość stosunków faktycznych, przyczem wedle zasad skargowości udowodnienie winy należy do oskarżyciela — albo gdy zaszedł skutek wręcz nieprawdopodobny, który ze względu na towarzyszące okoliczności i poziom intelektualny sprawcy, może usuwać się z pod jego przewidzenia. W tym ostatnim wypadku wystarczy do poczytania danego działania za przestępne z winy nieumyślnej, jeżeli sprawca mógł przewidzieć, że działanie jest zabronione.

Sprawa jest aktualną w wypadkach, w których przestępstwo polega nie na wywołaniu skutku a na wywołaniu niebezpieczeństwa — nieumyślnie. (Mot. t. V z. 3 str. 21, 22).

§ 1. 2. **chce je popełnić,** t. j. chce uczynić wszystko to, czego ustawa w danym wypadku zakazuje (dolus directus), a więc staje niejako oko w oko z ustawą i stawia swą wolę ponad jej nakaz lub zakaz.

3. **możliwość skutku przestępnego przewiduje.** Nastrój psychiczny sprawcy jest tu nieco odmienny, niż ten, o którym

w uw. 2 była mowa; przestępca zastanawiając się nad tem, czy dokonać zamierzonego czynu (działania lub zaniechania: zob. uw. 4 do art. 1), widzi, że z jego czynu może nastąpić skutek przestępny, t. j. przez ustawę zabroniony (zob. uw. 5 do art. 15), atoli przenosi popełnienie czynu ponad uniknięcie skutku przestępnego; np. osoba A postanawia wzniecić pożar swego domu (art. 215 § 1) dla otrzymania sumy ubezpieczeniowej; przed wykonaniem tego postanowienia przychodzi jej myśl, że w domu tym możliwie znajduje się człowiek (sprawca nie musi więc pozytywnie wiedzieć, że tak jest, ani też, że ów człowiek nie potrafi się wydostać z płonącego domu, czy to dlatego, że to paralityk, niemowlę i t. p., czy też dlatego, że np. ów człowiek śpiąc, nie dostrzeże na czas pożaru); w pożądaniu sumy asekuracyjnej godzi się na śmierć człowieka tamże się znajdującego i podpala dom i powoduje śmierć człowieka. Osoba A odpowie w takim razie za zabicie człowieka wedle art. 225 w zbiegu idealnym z art. 215 § 1 (zob. art. 36).

Zastanawianie się sprawcy nad tem, czy czynu ma dokonać, nie musi ani trwać dłużej ani powtarzać się (dolus praemeditatus); dostateczną jest krótka chwila, tak krótka i tak szybko mijająca, jak myśl ludzka (dolus repentinus); dłuższe zastanawianie się sąd może uznać za okoliczność obciążającą.

Sprawca przestępstwa umyślnego nie łudzi się, że mu się uda uniknąć skutku przestępnego, gdyż inaczej zachodziłaby wina nieumyślna (art. 14 § 2).

4. **przestępność działania przewiduje:** Nie jest tu wymaganem, aby sprawca porównał czyn, którego dokonać zamierza z ustawą karną, jak to wedle art. 377 § 1 lit. a) b) (w nowej numeracji art. 379) kpk. czyni sędzia w wyroku skazującym, gdyż inaczej możnaby winę umyślną poczytać tylko temu, kto zna i rozumie dany przepis ustawy. Taka wykładnia urągałaby celom polityki kryminalnej i uniemożliwiłaby ochronę społeczeństwa; wystarczy więc, że sprawca w ogólnych zarysach zdawał sobie sprawę z dokonać się mającego czynu (por. art. 20 § 1), a pomimo to go popełnił.

Ustawa nie wymaga, by sprawca uważał swoje działanie za bezprawne, gdyż w takim razie stawiałaby pogląd sprawcy ponad swój własny i udaremniałaby tępienie antyspołecznych poglądów i działań. Sprawca ulegnie więc karze, choćby czyn swój uważał za dobry i szlachetny i choćby czyn ten gloryfikowali inni (zob. art. 154 § 1 część II).

5. **i na to się godzi:** przewidywanie więc możliwości skutku przestępnego lub przestępności działania nie odstręcza sprawcy od popełnienia przestępstwa. W słowach „i na to się godzi", odnoszących się do obu wypadków doli eventualis w uw. 3 i 4 omówionych, mieści się decyzja sprawcy ujawniająca jego wolę występną; tę właśnie decyzję przyjmuje ustawodawca za podstawę do zrównania doli eventualis z dolus directus.

6. Przez konstrukcję doli eventualis ustawodawca rozszerzył koło osób, odpowiadających za umyślne popełnienie przestępstwa a tem samem zasługujących na surowsze ukaranie; przestępstwo umyślne jest bowiem zawsze ostrzej karane, niż nieumyślne (por. art. 104 § 1 i 4, art. 225 i 230 § 1 itd.).

7. Dolus (directus i eventualis) zachodzić musi w czasie dokonania przestępstwa; kwestja, jakie skutki rodzi wina sprawcy, powstała po dokonaniu czynu przestępnego (dolus subsequens), nie da się ująć w pewną zasadę; w tym względzie decydują istota i charakter danego przestępstwa tudzież zachowanie się sprawcy w odniesieniu do dobra, chronionego danym przepisem ustawy karnej — a wobec tego rozstrzygnięcie zależeć będzie od właściwości danego wypadku i danego przepisu karnego.

8. Cel przestępstwa jest w zasadzie obojętny; mimo to bardzo często uzależnia ustawa zaistnienie przestępstwa od celu, który przestępca miał na oku np. art. 97 do 99, 104, 109, 121, 129, 130, 134, 137, 139, 149, 153, 155 § 1, 157, 164 § 1, 166 § 1, 177, 179, 181 do 184, 180 § 1, 187, 188, 191, 219, 260, 261, 264 § 1, 266, 274 do 277, 282 kk. i art. 61 § 1 W., przyczem ustawa czasem nie używa wyraźnie słów: „w celu" lub „celem", lecz posługuje się wyrażeniem określającem dany cel np. „aby" w art. 134.

Cel przestępstwa jest często przyczyną, dla której ustawa czynności przygotowawcze, które w regule są niekaralne, uznaje za czyn karalny np. art. 97 do 99, 179, 180 § 1 itd.

9. Ponieważ kk. uważa podane w jego części ogólnej kryterja winy umyślnej za dostateczną podstawę do karania cięższych przestępstw, przeto w swej szczególnej części nie wymienia on już ani winy umyślnej, ani też zamiaru, jako cechy subjektywnej przestępstwa; z wyrazem „zamiar" spotykamy się jedynie w części ogólnej a to:

a) dla określenia winy przy usiłowaniu (art. 23) tudzież przy pomocnictwie i podżeganiu (art. 28),

b) w art. 3 dla określenia warunku juryzdykcji krajowej, wreszcie

c) w art. 9 lit. e) w tymże samym celu, przyczem wprowadzenie „zamiaru" było koniecznem dla scharakteryzowania strony podmiotowej danego działania (por. art. 215 §§ 1 i 2).

O braku zamiaru wspomina jedynie art. 265; w art. tym słowa: „bez zamiaru uiszczenia należności" pokrywają się z pozytywnym zamiarem nieuiszczenia należności.

Z pojęciem umyślności działania spotykamy się jedynie w części ogólnej kk. (art. 14 § 1 i 17 § 2), natomiast w prawie o wykroczeniach znachodzimy je nietylko w części ogólnej (art. 4 W.), lecz także w części szczególnej (art. 19 i 23 § 1 W.).

10. W pewnych wypadkach nie wystarcza do zaistnienia przestępstwa sama tylko wina umyślna (dolus directus lub eventualis); ustawa wymaga tam pewnego jeszcze szczególnego zabarwienia woli przestępnej (stąd nazwa: dolus coloratus) a mianowicie „złośliwości" (art. 168, 174 i 201 kk.) lub „swawoli" (art. 20 W.).

11. Pobudki czynu, nie mają w zasadzie znaczenia przy ocenieniu karalności czynu; natomiast mają one — zwłaszcza jeżeli są niskie — wybitne znaczenie przy wymiarze kary, o czem przy art. 54.

Pobudka wpłynąć może na karalność jedynie przy przestępstwach umyślnych; kto działa nieumyślnie a więc z niedbalstwa lub nieostrożności, ten — odnośnie do czynu karalnego — nie działa pod wpływem pobudki.

12. Przestępstwo nieumyślne zachodzi w dwóch przypadkach:

a) w razie lekkomyślności sprawcy tudzież

b) w razie jego niedbalstwa.

Ad a): Sprawca działa lekkomyślnie, jeżeli przewiduje możliwość skutku przestępnego, ale bezpodstawnie przypuszcza (łudzi się), że go uniknie.

Czy przypuszczenie to było bezpodstawne, oceni sąd na podstawie całokształtu okoliczności, towarzyszących przestępstwu; uniknięcie skutku przestępnego sprawca może sobie przedstawić w podwójnej postaci a to bądź, że skutek ten może nie nastąpi, bądź też, że sprawca zapobiegnie mu przez zastosowanie środków zapobiegawczych. W obu wypadkach sprawca zawiódł się, jego rachuba okazała się błędną, nierealną, bezpodstawną.

Ad b): Podczas gdy nieostrożność odnosi się jedynie do skutku przestępnego, to niedbalstwo — podobnie jak dolus eventualis — dotyczyć może nietylko skutku przestępnego, lecz także i przestępności działania.

Co do przestępności działania różnica między dolus eventualis a niedbalstwem leży w tem, że przy dolus sprawca zdaje sobie sprawę z całokształtu swego działania, zaś przy niedbalstwie niedowidzi on pewnej części swego działania, nie zwraca na nią uwagi, choć mógł lub powinien to był uczynić; gdyby dołożył należytej uwagi, byłby czynu się nie dopuścił, bo popełnienie przestępstwa nie było przezeń zamierzone (zob. uw. 4 do art. 20).

Podobnie przy niedbalstwie w odniesieniu do skutku przestępnego, sprawca byłby go przy należytej uwadze, staranności itp. przewidział i byłby wstrzymał się od popełnienia danego czynu.

13. Kwestję, czy sprawca mógł lub powinien był przewidzieć skutek przestępny lub przestępność czynu, ocenić należy wyłącznie wedle osoby sprawcy, stopnia jego rozwoju umysłowego, inteligencji itp. Stosowanie tu jakiejś przeciętnej inteligencji, właściwej każdemu człowiekowi, byłoby niesprawiedli-

wością zarówno w stosunku do tych, którzy nie posiadają przeciętnej inteligencji, jak i wobec tych, których inteligencja przerasta przeciętność; od pierwszych wymaganoby za wiele, od drugich za mało; kto mógł lub powinien był przewidzieć skutek przestępny lub przestępność działania, nie może się wymawiać tem, że mniej inteligentny człowiek nie byłby w stanie ich przewidzieć.

14. Przy wyższym stopniu nieostrożności lub niedbalstwa nastąpi odpowiednio wyższa kara; szeroki rozmiar prawa sędziego co do wymiaru kary umożliwia mu zastosowanie kary, odpowiadającej stopniowi nieostrożności lub niedbalstwa; mogą one czasami być tak rażącemi, że omal dosięgają poziomu złego zamiaru (culpa lata dolo aequiparatur, culpa lata prope dolum est). Ustawodawca liczy się z tem; tak np. nieumyślne zabicie zagrożone jest wedle art. 230 § 2 tą samą karą, co zabicie umyślne (art. 225 § 1), jeżeli sprawca mógł przewidzieć, że z zadanego przezeń umyślnie uszkodzenia wyniknąć może śmierć (zob. uw. 5 do art. 15).

§§ 1 i 2. 15. Z okoliczności, że niema przestępstwa bez winy — umyślnej czy nieumyślnej — wynika, że nikt nie odpowiada za czysty, niesprowadzony i niezawiniony przypadek (casus a nullo praestantur), ani też za mimowolne odruchy cielesne.

16. Przepis art. 14 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.); zob. też art. 4 W.

17. Por. art. 48 rkk., § 59 nkk. i § 1 akk.

Art. 15.

Wyższa karalność.

§ 1. Okoliczności, od których zależy wyższa karalność, uwzględnia się tylko wówczas, gdy sprawca o nich wiedział albo powinien był wiedzieć.

Następstwa czynu.

§ 2. Następstwa czynu, od których zależy wyższa karalność, uwzględnia się tylko wówczas, gdy sprawca je przewidywał albo powinien był przewidzieć.

1. Według zasady objektywnej sprawca odpowiada także i wtedy, gdy kwalifikacja wyższa jego czynu zależy od wartości przedmiotu, ocenianej przytem przedmiotowo, nie zaś według świadomości sprawcy; analogicznie odpowiada sprawca także i za następstwa czynu, choćby ich nie przewidział. Kk. stanął na gruncie teorji subjektywnej; sprawca odpowiada tylko za to, co wiedział i co przewidywał wzgl. za to, co wiedzieć i przewidzieć był powinien, gdyż nowożytne prawo karne stoi na stanowisku, że nie może być kary bez winy. Jestto zresztą koniecznością ze względu na wprowadzenie do odpowiedzialności zasady nieograniczonego związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy a całym łańcuchem dalszych skutków, powodujących dalsze zmiany w świecie zewnętrznym. Próba wprowadzenia zasady przyczynowości przeciętnej (sprawca odpowiada za skutki zwykle z czynu wynikające lub łatwo wyniknąć mogące) celem ograniczenia odpowiedzialności sprawcy w wypadkach zbyt rażących jest częścią nawrotem do przeżytków w prawie karnem (dolus indirectus w § 1 akk.), bądź też wynikową przyzwyczajenia dawniejszej kryminalistyki do tworzenia, dla użytku prawnego, pojęć nie pokrywających się z zapatrywaniami powszechnemi, w tej mierze istniejącemi. Ograniczenie odpowiedzialności podyktowane być winno względami na subjektywny nastrój psychiki sprawcy w stosunku do pewnej zmiany w świecie zewnętrznym a nie jakąś mechaniczną granicą, której postawienie jest niezmiernie trudne, jeżeli wogóle możliwe. Przeciętność jest pojęciem względnem, należącem do opinji biegłych, którzy stosownie do swoich doświadczeń życiowych mogą rozmaite w tej mierze wydawać opinje.

Kk. zwraca małą uwagę na sprawę wielkości szkody wzgl. wartości przedmiotu przy przestępstwach przeciw mieniu, ale i w tych wypadkach — np. przy kradzieży przedmiotów małej wartości: art. 257 § 2 (podobnie art. 262 § 4: przyp. aut.) rozstrzygać będzie przedewszystkiem punkt widzenia samego sprawcy a nie rzeczywista wartość. (Mot. t. V z. 3 str. 22 do 24).

§ 1. 2. **okoliczności, od których zależy wyższa karalność:** np. art. 101 § 2, 154 § 2, 155 § 2, 212, 242 § 2, 248 § 2, 286 § 2, 287 § 2, 289 § 2, 290 § 2 i t. d.

Okoliczności te zachodzą tylko przy przestępstwach z winy umyślnej; co do przestępstw z winy nieumyślnej, k. k. zna zawsze tylko jeden i jedyny wymiar kary, np. art. 100 § 2, 105 § 4, 151 § 2, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 235 § 2, 236 § 2, 237 § 2, 242 § 3, 243 § 2, 286 § 3, 289 § 3 i t. d.

Przepis art. 15 § 1 — podobnie jak art. § 2 — mówi o okolicznościach uzasadniających wyższą karalność, a więc chroni on sprawcę od ujemnego wpływu takich okoliczności, o których, bez winy ze swej strony, nie wiedział (favor rei). Nie można więc odwracać tej zasady i stosować ją do okoliczności umniejszających karalność, o których sprawca nie wiedział.

3. **wiedział:** a więc chciał popełnić przestępstwo, mimo zaistnienia okoliczności, powodujących wyższą karalność; zachodzi tu więc analogiczny wypadek do dolus directus z art. 14 § 1.

4. **powinien był wiedzieć,** a więc, jeśli nie wiedział, to nieświadomość ta polegała na niedbalstwie z jego strony; sprawca odpowiada tedy w tym wypadku za winę nieumyślną (art. 14 § 2).

§ 2. 5. **Następstwa czynu.** Mamy tu dwa pojęcia: czyn (zob. uw. 4 do art. 1), który wywołał owe następstwa, a więc jest ich przyczyną, tudzież owe następstwa czyli skutki, t. j. pewną zmianę w świecie zewnętrznym; chodzi tu tedy o powszechnie znany, t. zw. związek przyczynowy (kauzalny).

a) Następstwa czynu należy ze stanowiska art. 15 § 2 podzielić na dwie kategorje: pierwsza to sam „skutek przestępny", o którym mowa w art. 14 §§ 1 i 2; od zaistnienia tego skutku zależy zaistnienie samego przestępstwa; tą kategorją następstw czynu, przepis art. 15 § 2 się nie zajmuje, gdyż w art. tym rozchodzi się jedynie o wyższą karalność, a zatem popełnienie czynu i odpowiedzialność sprawcy za spowodowany przezeń skutek przestępny są już ustalone. Natomiast znachodzimy w części szczególnej kk. cały szereg

przestępstw, polegających na związku przyczynowym między działaniem a skutkiem, warunkującym przestępność czynu, np. art. 144 (przyczyna: tworzenie fałszywych dowodów, skutek: skierowanie ścigania przeciw komuś), art. 148 (przyczyna: działanie sprawcy, skutek: utrudnienie postępowania karnego), art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 (przyczyna: działanie sprawcy, skutek: sprowadzenie niebezpieczeństwa), art. 235 § 1 lit. b), 236 § 1, 237 § 1 i 249 („powoduje") i t. d.

Drugą kategorją następstw są te właśnie, od których zależy wyższa karalność, a których dotyczy art. 15 § 2 i co do nich wymaga on związku przyczynowego z czynem.

b) Co wywołuje pewien skutek czyli zmianę w świecie zewnętrznym, o tem decydują prawa (siły) natury, a nie przepisy prawne. Zabicie człowieka strzałem następuje wedle sił natury, ustawa karna zakazuje tylko tego czynu i normuje warunki odpowiedzialności za zabicie. Otóż odpowiedzialność ta byłaby wcale nietrudną do stwierdzenia, gdyby skutek wywołanym był przez jednę tylko przyczynę (strzał); na pewien skutek składa się atoli zawsze szereg przyczyn, np. przy zabiciu człowieka: jego obecność w czasie i miejscu popełnienia czynu, posiadanie przez zabójcę rewolweru, oddanie strzału i celność strzału, zależna od trafu i zręczności strzelającego; posiadanie zaś rewolweru przez zabójcę uwarunkowane jest tem, by go fabrykant broni sporządził i by kupiec sprzedał go zabójcy. Mimo to prawnik nie uzna fabrykacji i sprzedaży rewolweru za przyczynę zabójstwa, a fabrykanta i kupca za zabójców.

W dziedzinie prawa nie chodzi więc o to, co wedle praw fizyki jest przyczyną śmierci, lecz o to, kiedy można obciążyć kogoś odpowiedzialnością za pewien skutek, a więc:

I. kiedy można uznać czyn (działanie lub zaniechanie) za przyczynę skutku przestępnego, oraz

II. kiedy stworzenie tej przyczyny uzasadnia odpowiedzialność karną.

Ad I. W tym względzie ustawa nie zawiera żadnych wskazówek; sędzia skazany tu jest na samego siebie, na swoją

znajomość praw fizykalnych i logikę, przyczem może jednak użyć pomocy biegłego (art. 124 kpk.).

Otóż skoro skutek przestępny jest wynikiem szeregu współcześnie lub sukcesywnie po sobie następujących okoliczności, to za przyczynę uznać wypada każdy taki czyn (działanie lub zaniechanie), który skutek przestępny nietylko wprost sprowadził (wywołał), lecz choćby umożliwił, przyspieszył, ułatwił i t. p. — innemi słowy: czyn jest przyczyną skutku przestępnego, jeżeli, w braku tego czynu, skutek przestępny nie byłby nastąpił.

Ad II. W tym względzie art. 15 § 2 daje sędziemu całkiem jasną dyrektywę, a mianowicie obciąża ona sprawcę odpowiedzialnością za następstwa (skutki) czynu, zarówno w przypadku winy umyślnej („je przewidywał": por. art. 14 § 1), jak i w przypadku winy nieumyślnej („powinien był przewidzieć": por. art. 14 § 2).

Wynika stąd, że, choćby warunkiem odpowiedzialności za samo przestępstwo czyli za sam skutek wymagany do zaistnienia przestępstwa, była wina umyślna, to za następstwa dalsze przestępstwa sprawca odpowiada także wówczas, jeżeli one powstały z jego winy nieumyślnej.

Klasycznym przykładem jest tu przepis art. 230 § 2, wedle którego samo uszkodzenie i t. d. było umyślne, zaś śmierć uszkodzonego nie była zamierzoną; mimo to ustawa podwyższa tu do dwukrotnej wysokości karę zagrożoną za zabójstwo nieumyślne (art. 230 § 1), jedynie i wyłącznie dlatego, że samo uszkodzenie było umyślne (zob. też uw. 14 do art. 14), jednakowoż pod warunkiem zawartym w art. 15 § 2, że sprawca przewidział lub powinien był przewidzieć wynik śmiertelny uszkodzenia.

Analogicznie ma się rzecz, jeżeli wynik powstał wskutek osobistych właściwości przedmiotu przestępstwa (osoby lub rzeczy).

c) Z porównania art. 14 § 2 z art. 15 § 2 okazuje się, że art. 15 § 2 poczytuje sprawcy tylko to, co powinien był przewidzieć, a nie także to, co mógł przewidzieć. Ustawodawca jest tu mniej rygorystycznym, niż w art. 14 § 2. Tam, gdzie

chodzi o skutek przestępny, a więc o ukaranie wogóle, ustawodawca karze już możność przewidzenia skutku przestępnego, tam zaś gdzie chodzi o wysokość kary, ustawodawca żąda, by sprawca powinien był przewidzieć następstwa czynu — a więc domaga się wyższego niejako stopnia niedbalstwa. Praktycznie jestto różnica dużej doniosłości; dla stosowania art. 15 § 2 nie wystarcza abstrakcyjna możliwość; można przewidzieć, że z lekkiego uderzenia laską i wywołanej tem drobnej ranki, powstanie tężec i nastąpi śmierć, ale tego sprawca nie jest obowiązany (nie powinien) przewidzieć, bo życie uczy, że śmierć następuje tu wyjątkowo, w jednym na dziesiątki tysięcy wypadków. Można więc stosować art. 15 § 2 wówczas, gdy sprawca na podstawie szczególnych danych powinien przewidzieć nie zamierzone przezeń następstwa; w wypadku silnego uderzenia kołem w głowę (bez zamiaru zabicia) albo kopnięcia w brzuch kobiety brzemiennej, sprawca powinien przewidzieć, że jego czyn skończyć się może śmiercią ofiary.

§§ 1 i 2. 6. Przepis art. 15 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.), zob. też art. 4 W.

Art. 16.

Okoliczności, wpływające na karalność czynu, uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczą.

Indywidualna karalność.

1. Przepis ten jest wskazany ze względu na konieczność zasadniczego podkreślenia stanowiska kodeksu, który hołduje równie dobrze zasadzie subjektywizmu w dziedzinie odpowiedzialności a to przez usunięcie tzw. odpowiedzialności objektywnej za skutki, wynikające mechanicznie z działania sprawcy (por. art. 15), jak także indywidualizacji w dziedzinie winy, czemu daje wyraz właśnie art. 15. (Uzup. mot. str. 7).

2. **wpływające na karalność.** Tu należą okoliczności, które bądź wogóle uchylają karalność co do pewnej osoby, bądź poddają jej czyn surowszemu lub łagodniejszemu traktowaniu, niż czyn innych osób biorących udział w przestępstwie.

3. **tylko co do tej osoby i t. d.** Chodzi tu o t. zw. indywidualizację odpowiedzialności pojedynczych uczestników przestępstwa dokonanego przez więcej osób. Art. 16 **presumuje**, że popełniono czyn zabroniony **pod groźbą kary** (zob. uw. 5 do art. 1) i **daje dyspozycje tylko co do tego**, czy pojedynczy **uczestnik** czynu ma za czyn ten odpowiadać i wedle jakiego przepisu karnego.

Jeżeli tedy więcej osób dopuściło się przestępstwa, należy co do każdej z nich osobno ustalić:

a) czy ona jest odpowiedzialną za dany czyn wedle zasad art. 13 i 14,

b) czy nie zachodzą co do niej okoliczności zapewniające jej bezkarność w myśl art. 17 do 22 lub ze względu na czynny żal przez nią okazany (art. 97 § 2, 142 lit. b, 180 § 2, 219 § 2, 220, 262 § 4), albo wreszcie ze względu na wiek (art. 69 § 1),

c) czy nie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie do niej surowszego lub łagodniejszego przepisu karnego (por. art. 406, 413, w nowej numeracji art. 420 i 427 kpk.); nie chodzi tu o okoliczności łagodzące i obciążające, bo te już z natury rzeczy mogą być ilościowo i jakościowo różne co do każdego z uczestników.

Obojętnem jest, w jakim charakterze dana osoba odpowiada, czy jako sprawca wzgl. współsprawca, podżegacz lub pomocnik.

Ad a): Jeżeli popełniono występek, karalny wyłącznie z winy umyślnej (art. 13 zd. 2), uczestnik czynu działający z winy nieumyślnej, będzie wolny od odpowiedzialności.

Ad b): Jeżeli dwóch 16-letnich chłopców popełni kradzież, a tylko jednemu z nich brak rozeznania (art. 69 § 1 lit. b), to do tegoż ostatniego stosowane będą tylko środki wychowawcze (art. 69 § 2), drugi będzie umieszczony w zakładzie poprawczym (art. 70).

Jeżeli więcej ludzi wzięło udział w zbrodniczem porozumieniu z art. 97 § 1, a jeden z nich na czas doniesie o tem porozumieniu (art. 97 § 2), to tylko ten jeden nie podlega karze z art. 97 § 1.

Jeżeli A. namówił osobę B. do fałszywego zeznania i ona

istotnie fałsz zeznała, atoli zachodzą co do niej okoliczności wyłączające karalność czynu w myśl art. 141, podżegacz będzie karany wedle art. 28, 29 § 1 i 140.

Ad c): Jeżeli w wypadku z art. 105 z dwóch dostawców spólnie dostarczających sprzętu wojennego, jeden działa umyślnie, drugi nieumyślnie, pierwszy ulegnie karze z art. 105 § 1, drugi z art. 105 § 4; pierwszy popełni zbrodnię, drugi zaś występek i t. d.

4. Nie wchodzi to już w sferę art. 16, atoli zaznaczyć to wypada, że z więcej przestępców jeden może być ścigany na wniosek, inni zaś z urzędu, np. osobę A okradł jego syn, spólnie z obcym (art. 257 § 3) i t. d.

5. Art. 16 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 17.

Niepoczytalność i bezwolność.

§ 1. Nie podlega karze, kto w chwili czynu, z powodu niedorozwoju psychicznego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznej, nie mógł rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swem postępowaniem.

Wyjątek.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się do przypadku, gdy sprawca wprawił się umyślnie w stan zakłócenia czynności psychicznej poto, by dokonać przestępstwa.

*1. Sprawę poczytalności sprawcy w chwili spełnienia przestępstwa reguluje kk. przy użyciu metody tzw. mieszanej *). W zasadzie metoda czysto psychologiczna, określa-*

*) Istnieją trzy metody przy określaniu anormalności duchowej sprawcy a to: a) psychjatryczna (biologiczna) tj. używająca zwrotów: „choroba umysłowa, idjotyzm" itp., b) psychologiczna, oparta na określeniach analizujących nastrój duchowy, wykluczający poczytalność sprawcy np. „stan, w którym u sprawcy świadomość karygodności działania lub wolność woli jest wykluczoną" i c) mieszana, polegająca na określeniu ogólnem (metodą psychjatryczną) przy równo-

jąca warunki odpowiedzialności przez podkreślenie zdolności rozpoznania czynu (intelekt) lub kierowanie postępowaniem (wola) jest wystarczającą dla określenia sytuacji. Ponieważ metoda ta czysta nie jest znaną żadnej z ustaw karnych dzielnicowych (mowa w nich tylko o chorobie psychicznej czy umysłowej), wskazanem było, (wprowadzając metodę psychologiczną i podkreślając wyraźnie obie zasadnicze podstawy odpowiedzialności: normalny intelekt i normalna wola) dodać dla sędziego punkty zaczepienia o dotychczasowe ustawodawstwo. Wstępując z konieczności w ślady metody psychjatrycznej i dodając wyjaśnienie, z jakich powodów sprawca nie posiada normalnej woli i normalnego intelektu a mianowicie wymieniając jako powody ich zaburzenia w normalnem ich funkcjonowaniu „chorobę psychiczną lub inne zakłócenie czynności psychicznej", znalazł się kk. na platformie metody mieszanej. W ten sposób sędzia uzyskuje przez plastyczne przedstawienie stanu psychicznego sprawcy zrozumienie warunków odpowiedzialności. Kk. używa zwrotu „choroba psychiczna" jako zwrotu najogólniejszego na określenie trwałego, patologicznego stanu sprawcy, unika wyliczenia rozmaitych postaci chorób psychicznych i powtórzenia podręcznika nowoczesnej psychjatrji, gdyż nawet pojęcie choroby „umysłowej" nie wyczerpuje wszystkich stanów psychologicznych, skoro przecież schorzenie woli jest drugim czynnikiem odpowiedzialności karnej. Obok choroby psychicznej, jako najogólniejszego ujęcia trwałego zaburzenia funkcyj psychicznych, kk. wymienia jeszcze „inne zakłócenia czynności psychicznej"; sprawca jest więc nieodpowiedzialnym, jeżeli nietylko z powodu choroby psychicznej, ale także z innego powodu w chwili spełnienia czynu nie posiadał wymaganych warunków poczytalności. Obszerna ta formuła obejmuje wszel-

---

czesnem wyjaśnieniu metodą psychologiczną a więc „choroba umysłowa, która nie pozwala sprawcy rozpoznać bezprawności jego postępowania lub stosownie do tego rozpoznania kierować wolą" (Prot. Kom. Kod. t. 1 z. 3 str. 7).

kie wypadki chwilowego zaburzenia funkcji psychicznej a zatem zatrucie toksynami i to równie dobrze temi, które pozbawiają świadomości, jak i temi, które przy zachowaniu świadomości paraliżują wolę.

W § 2 wypowiedziano odpowiedzialność za tzw. actio libera in causa, przyczem odpowiedzialność nie ogranicza się do upojenia alkoholicznego, jak przepis §-fu 2 lit. c) akk., lecz obejmuje wszystkie inne stany przemijającej nieodpowiedzialności a ponadto także umyślne wywołanie paraliżu woli np. drogą obcej sugestji hipnotycznej. Sprawca czynu spełnionego skutkiem takiej sugestji, nie odpowiadałby jako działający pod przymusem. (Mot. t. V z. str. 26 do 28).

§ 1. 2. Przepis ten wymienia, a zarazem rozróżnia trzy stany (niedorozwój psychiczny, chorobę psychiczną i inne zakłócenie czynności psychicznej), jako podstawę bezkarności, jednakowoż uzasadniają one bezkarność tylko wówczas, jeżeli spowodowały bądź niemożność rozpoznania znaczenia czynu, bądź niemożność pokierowania swem postępowaniem. Stany podpadające pod art. 17 muszą być stwierdzone, gdyż domniemanie przemawia za odpowiedzialnością karną (quisque praesumitur sanus). O istnieniu tych stanów orzeka sąd na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego na podstawie swego swobodnego przekonania (art. 10, 358 i 427, w nowej numeracji art. 10, 360 i 441 kpk.); w razie potrzeby zbadania stanu umysłowego, sąd wzywa przynajmniej dwóch lekarzy, w miarę możności psychjatrów (art. 130 kpk.).

3. **nie podlega karze:** czyn zatem nie przestaje być bezprawnym i rodzi obowiązek odszkodowania pokrzywdzonego w miarę przepisów ustaw cywilnych.

4. **w chwili czynu:** zabronionego pod groźbą kary (zob. uw. 4 i 5 do art. 1); stan poprzedni i następny sprawcy (np. w chwili, kiedy nastąpił lub nastąpić miał skutek czynu karygodnego) pozbawiony jest znaczenia ze stanowiska art. 17 § 1. Jeżeli w toku postępowania karnego okaże się, że oskarżony jest umysłowo chory — obojętną jest rzeczą, czy choroba umysłowa istniała już w czasie czynu, czy powstała później —

postępowanie zawiesza się aż do czasu jego wyzdrowienia; jeżeli choroba umysłowa ujawniła się lub powstała po wydaniu wyroku skazującego, nie wolno kary śmierci wykonać, a wykonanie kary pozbawienia wolności odracza się aż do jego wyzdrowienia (art. 5, 536 i 538, w nowej numeracji art. 5, 556 i 558 § 1 kpk.). Grzywnę orzeczoną wyrokiem można ściągnąć z majątku umysłowo chorego. Co do środków zabezpieczających zob. art. 79.

5. **niedorozwój psychiczny** (nie zaś fizyczny, choć oba często chodzą z sobą w parze) obejmuje stany nietylko wrodzone, lecz i nabyte; tak np. w późnem dzieciństwie takich chorób mózgowych, jak encephalitis lub meningitis, a więc jest w większości przypadków chorobą nabytą, a nie wrodzoną (prof. Piltz w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 13).

6. **choroba psychiczna** jest pojęciem obszerniejszem, jak choroba umysłowa (prof. Radziwiłłowicz w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 11) i oznacza trwały, psychiczny stan chorobowy w przeciwieństwie do czasowego lub chwilowego zakłócenia czynności psychicznej.

Kk. nie wymienia rodzajów chorób psychicznych, gdyż w dzisiejszej psychjatrji jedne i te same jednostki chorobowe, albo nawet symptomy noszą nieraz różne nazwy albo jedne i te same terminy psychjatryczne są różnie pojmowane (prof. Piltz w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 14).

7. **inne zakłócenie czynności psychicznej.** Tu należą upojenie alkoholem wysokiego stopnia, jak i każda inna intoksykacja, wszelkie stany czasowej anormalności psychicznej bez względu na to, czy pozostają w związku ze schorzeniem psychicznem, czy też ze schorzeniem fizycznem (np. delirium wywołane gorączką).

Jeżeli sąd wykluczył upojenie alkoholem, nie może on w braku innych danych np. epilepsji, histerji i t. d. przyjąć zakłócenie czynności psychicznej (O. S. P. VIII 209).

Zakłócenie czynności psychicznej musi być zupełne, wykluczające możność rozpoznania czynu lub pokierowania postępowaniem (§ 1); podochocenie, podniecenie, namiętność

(przy deliktach seksualnych), zawiść, nienawiść i t. p. nie podpadają pod ten przepis ustawy.

8. **znaczenie czynu.** Termin ten wprowadzono w miejsce pierwotnie projektowanego „istota czynu", gdyż można sobie zdawać sprawę z istoty czynu, a nie pojmować jego znaczenia (Makowski w prot. Kom. Kod. t. I z. 3 str. 12).

Przez rozpoznanie znaczenia czynu należy rozumieć rozpoznanie jego bezprawności, t. j. jego wkroczenie w sferę działań niedozwolonych, sprzecznych z poczuciem prawa — a także rozpoznanie, jakie następstwa i skutki w świecie zewnętrznym wywoła dany czyn.

9. **niemożność pokierowania swem postępowaniem:** Wprowadzając ją jako moment wykluczający karalność sprawcy, kodeks karny nie wdaje się w kwestję determinizmu i indeterminizmu, która jest sprawą filozoficzną lub religijną, nie dającą się stanowczo rozstrzygnąć; rozstrzygnięcie to nie jest zresztą dla ustawy karnej ani koniecznem, ani wskazanem; wystarczy stwierdzić zjawisko niemożliwości działania jednostki zgodnie z jej przeświadczeniem, np. działa ona przytomnie pod wpływem nakazu otrzymanego we śnie hipnotycznym.

§ 2. 10. Ma tu miejsce pełna odpowiedzialność karna sprawcy tak, jak gdyby działał w stanie zupełnej świadomości, skoro on z własnej woli (actio libera in causa) i rozmyślnie w celu dokonania przestępstwa spowodował swój stan psychiczny.

§§ 1 i 2. 11. Art. 17 dotyczy także wykroczeń (art. 2 W.).

12. Por. art. 39 rkk., §§ 51 i 58 nkk., §§ 2 i 236 akk.

Art. 18.

Zmniejszona odpowiedzialność.

§ 1. Jeżeli w chwili popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Wyjątek.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się, gdy ograniczenie zdolności jest skutkiem odurzenia wynikającego z winy sprawcy.

1. Pomiędzy stanem zupełnej psychicznej normalności a stanem, powodującym nieodpowiedzialność sprawcy, znajdują się typy pośrednie częściowej anormalności; z typów tego rodzaju składa się z reguły świat przestępców. Ustawodawstwo dotychczasowe sprawie tej nie poświęcało uwagi, ponieważ rozstrzygającą była tylko ostateczna granica, przy której rozpoczynała się nieodpowiedzialność; osobnik, który nie dał się podciągnąć pod pojęcie niepoczytalnego, tem samem podpadał bezwzględnie pod zastosowanie ustawy karnej, jako odpowiedzialny. Nowożytna kryminalistyka zajmuje się osobnikami o tego rodzaju psychice szczególnie dokładnie, gdyż z ich strony grozi największe niebezpieczeństwo społeczne. Jest to świat przestępców nałogowych, zawodowych a w każdym razie niepoprawnych recydywistów. Stan ten, na pół patologiczny, ustawa uwzględnia w dwóch kierunkach; kk. wprowadza w dziedzinie odpłaty łagodniejszy wymiar kary (nadzwyczajne złagodzenie kary: art. 18 § 1 i 59 § 1), w dziedzinie zabezpieczenia środki zabezpieczające (art. 80).

Projekt mówiąc o znacznem obniżeniu poziomu intelektualnego wzgl. swobody kierowania postępowaniem nie ma na myśli tylko osobników o trwałej częściowej anormalności. Stan podobny zachodzić może także i wtedy, gdy obniżenie poziomu psychicznego nie jest trwałym stanem, a jest chwilowym wynikiem zaburzenia czynności psychicznej. Tak, jak intoksykacja sprowadza chwilowo sytuację analogiczną do objawów choroby psychicznej, tak samo możliwem jest sprowadzenie częściowej anormalności na krótki czas. Ustawodawca liczyć się musi także z tem, że owa częściowa anormalność jest wynikiem umyślnego działania sprawcy, który, chcąc sprowadzić u siebie warunki zupełnej nieodpowiedzialności (actio libera in causa), sprowadza jedynie tylko częściową anormalność. Jasnem jest,

że w wypadku takim nie może on liczyć na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia, o tem osobno niema potrzeby wspominać. Natomiast wyraźnie oświadczyć się należy w stosunku do takiej częściowej anormalności, którą sprawca sprowadza bez zamiaru dokonania przestępstwa, a jednak ze świadomością, że częściowa anormalność może być tego wynikiem. Doświadczenie życiowe wykazuje, iż istnieje osobna grupa przestępstw t. zw. alkoholicznych tj. dokonanych w stanie alkoholicznego podniecenia czy odurzenia. Należą tutaj przestępstwa uszkodzenia własności, oporu przeciw władzy, uszkodzenia cielesnego, płciowe. Przestępstwa te, dokonywane z wielką intensywnością w pewnych dniach tygodnia, są wynikiem złych przyzwyczajeń ludności, która nie rozumie rozrywki bez użycia alkoholu. Jest zwyczajem sędziów przyjmowanie we wszystkich wypadkach tego rodzaju podniecenia alkoholicznego, jako okoliczności łagodzącej. Praktyka taka jest fałszywą; pomijamy okoliczność, że korzystają z niej także zawodowi przestępcy, którzy piją dla nabrania odwagi; gdyby nawet tak nie było, to nie zasługuje na łaskawość sędziego człowiek, który z doświadczenia własnego i obcego wie, jak złym doradcą jest alkohol. Człowiek używający napojów wyskokowych, jak również wszelkich innych toksyn, działa na własną odpowiedzialność, wystawia siebie i społeczeństwo na niebezpieczeństwo, ponosić przeto musi wszelkie konsekwencje. Sprawca taki nie może liczyć na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przepis §-fu 2 ograniczając wypadki tego rodzaju do stanów odurzenia, czyni to rozmyślnie, a to ze względu na możliwość stosowania w przeciwnym wypadku rygorystycznych ograniczeń reguły o nadzwyczajnem złagodzeniu także do wypadków, kiedy stan sprawcy jest wynikiem dawniejszej choroby (np. kiły), sprowadzonej przez lekkomyślność sprawcy. (Mot. t. V z. 3 str. 28, 29).

§ 1. 2. Zob. uw. 2, 4 i 8 do art. 17.

3. **w znacznym stopniu;** drobne odchylenia od stanu normalnego nie uzasadniają stosowania nadzwyczajnego łagodze-

nia kary. Czy stopień odchylenia jest znaczny, orzeka sąd wedle swego uznania (zob. uw. 2 do art. 17).

4. **sąd może:** zależy to więc od uznania sądu.

5. **nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 59 i 80.

§ 2. 6. **nie stosuje się:** jestto bezwarunkowy zakaz.

7. **wynikającego z winy sprawcy:** Zawinienie stanu częściowej anormalności odbiera sprawcy prawo do względniejszego traktowania.

§§ 1 i 2. 8. Art. 18 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 19.

Przymus fizyczny.

Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu pod wpływem przymusu fizycznego, któremu nie mógł się oprzeć.

1. Przymus fizyczny musi być tego rodzaju, by sprawca nie mógł mu się oprzeć a więc pozbawiać sprawcę możności swobodnego działania. W regule będą to przestępstwa z opuszczenia lub spełnione przez opuszczenie, przy których sprawa ta będzie aktualną, będzie to wypadek dróżnika kolejowego, który skrępowany nie wystawia sygnałów. Możliwem jest nadużycie ciała człowieka skrępowanego do przedsiębrania pewnych ruchów, które jednak nie podpadną pod pojęcie działania, gdyż ciało sprawcy będzie tutaj tylko bezwolnem narzędziem. Projekt przez użycie wyrażenia „przymus fizyczny" zaznacza, że sprawa przymusu nie ma nic wspólnego ze sprawą groźby, która nie jest żadnym przymusem, a jest jedynie wytworzeniem swoistego psychicznego nastroju po stronie sprawcy. Projekt sprawę groźby przenosi do innej dziedziny. Groźba bezprawna może podpaść pod pojęcie bezprawnego napadu. Jeżeli wobec bandyty, żądającego wydania pieniędzy pod groźbą użycia broni, sprawca może skorzystać z instytucji obrony koniecznej, to z tej samej instytucji skorzystać może jednostka, której grozi jakakolwiek niekorzyść w razie niespełnienia rozkazu bandyty, gdyż niewątpliwie jest to sy-

tuacja, w której zagrożony, chcąc uniknąć grożącego mu niebezpieczeństwa, narusza jakieś dobro prawne, nie mogąc tego niebezpieczeństwa inaczej uniknąć. (Mot. t. V z. 3 str. 30, 31).

2. **przymus fizyczny** (vis absoluta), nie zaś groźba (vis compulsiva); czyn karalny, spełniony pod wpływem groźby, będzie aktem obrony koniecznej (art. 21 kk.; por. art. 45 rkk.), jeżeli go dokonano przeciw grożącemu, zaś aktem wyższej konieczności (art. 22), jeżeli go popełniono na dobru innej osoby.

Przymus fizyczny musi być wywarty przez inną osobę; wewnętrzny przymus, np. nienormalny popęd płciowy, nie podpada pod art. 19; taki popęd jak i stan psychopatyczny uwzględnić można jedynie w ramach art. 18 § 1.

3. **Nie popełnia przestępstwa,** a więc bezprawia i nie odpowiada ani karnie ani cywilnie za popełnione przestępstwo; natomiast wywierający przymus popełnia przestępstwo z art. 251 i odpowiada ponadto za skutki cywilne czynu osoby, na której przymus wywarł. Por. uw. 2 do art. 20.

4. Art. 19 stosuje się i do wykroczeń (art. 2 W.).

5. Por. § 2 lit. g) akk. i § 52 nkk.

Art. 20.

Błąd faktyczny.

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu pod wpływem błędu co do okoliczności należącej do istoty czynu, z wyjątkiem, gdy chodzi o występek nieumyślny, a błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa.

Błąd prawny.

§ 2. Sąd może uwzględnić usprawiedliwioną nieświadomość bezprawności czynu, jako podstawę do nadzwyczajnego złagodzenia kary.

1. Człowiek, nie posiadający świadomości dokładnej tego, co czyni, nie powinien za działanie swe i za wywołany niem skutek odpowiadać przed sądem karnym. Niemniej pewne sytuacje wymagają stwierdzenia, że nie

zawsze zajść może zupełna nieodpowiedzialność sprawcy błądzącego. Życie społeczne coraz bardziej skomplikowane, nakłada na jednostkę ludzką coraz większą ilość obowiązków należytego informowania się, pełnego zdawania sobie sprawy z tego, co się przedsiębierze i w jakich warunkach. Dlatego Projekt wprowadzając zasadę bezkarności w wypadku błędu, podaje ograniczenie, odnoszące się do sprawców, którzy zawinili przez niedostateczne zdanie sobie sprawy z okoliczności, wśród których działanie przedsiębrali. Projekt używa ogólnego zwrotu „okoliczności, należące do istoty czynu". Określenie to obejmuje cały szereg wypadków błędu faktycznego, a zatem działanie przeciwko człowiekowi, w przekonaniu, że jest zwierzęciem lub przedmiotem nieożywionym, działanie, polegające na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w przekonaniu, że jest własną, działanie przeciwko człowiekowi bez zdawania sobie sprawy, że posiada on w stosunku do sprawcy swoiste właściwości (np. osoba zwierzchnicza), działanie w przekonaniu, że nikomu nie grozi żadne niebezpieczeństwo pomimo, że niebezpieczeństwo to zachodzi. Formuła ta obejmować może nawet błąd co do istnienia stosunku prawnego (zawarcia małżeństwa z osobą, o której sprawca mylnie sądzi, iż nie pozostaje w żadnym stosunku małżeńskim). We wszystkich tych wypadkach po stronie sprawcy zachodzić będzie nieświadomość lub błąd co do okoliczności, należącej do istoty czynu. W żadnym z tych wypadków jednak nie nastąpi nieodpowiedzialność sprawcy automatycznie, lecz obowiązkiem sędziego będzie zbadać, czy sprawca nie miał możności przekonania się o rzeczywistym stanie. Ze stylizacji przepisu art. 20 wynika, iż w takiej sytuacji (możności uniknięcia błędu) nie będzie można mówić, jakoby nie było przestępstwa; Projekt nie przesądza jednak kwestji, jakiego rodzaju przestępstwo zachodzić będzie. Oczywiście w regule przestępstwo, za które sprawca odpowiadać będzie w wypadku zachodzącego błędu, wynikłego z nieostrożności lub z niedbalstwa, będzie przestępstwem z winy nieumyślnej. (Mot. t. V z. 3 str. 30 i 31).

§ 1. 2. **Nie popełnia przestępstwa:** por. art. 19, 21 — nie zaś nie podlega karze (art. 17, 22, 141 i t. d.). Sprawca nie znając pewnej okoliczności, należącej do istoty czynu, działał w swojem przekonaniu prawnie.

3. **czynu:** zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

4. **pod wpływem błędu.** Motywa powyższe słusznie stawiają błąd i nieświadomość na jednej platformie, choć art. 18 projektu zgodny z art. 20 kk. nie wspomina o nieświadomości.

a) Nieświadomość zachodzi, jeżeli sprawca czegoś wogóle nie wie; błąd zaś zachodzi, jeżeli wiadomości lub wyobrażenia sprawcy o pewnym przedmiocie są albo niezupełne (zawierają pewne luki) albo całkiem błędne, albo wreszcie częściowo trafne, a częściowo błędne. Błędna wiadomość lub wyobrażenie o czemś jest więc właściwie nieświadomością prawdziwego stanu rzeczy. Wobec tego niema żadnego rozumnego powodu do różnicowania między niemi; nie można inaczej lub ostrzej traktować człowieka, który czegoś nie wie, niżeli człowieka, który ma o czemś błędne wyobrażenie. Człowiek, który strzela w gałązkę krzaku, nie wiedząc, że za krzakiem znajduje się jakaś osoba i osobę tę zabija, nie może być gorzej traktowany od człowieka, który strzela do tegoż krzaku w błędnem mniemaniu, że tam znajduje się zwierzę, a nie człowiek; gdzie więc poniżej mowa o błędzie, należy stosować to samo do nieświadomości.

b) Kwestja błędu i nieświadomości wiąże się prawnie i logicznie z przepisem art. 14 o winie umyślnej; sprawca, działający w błędzie lub nieświadomości, nie chce popełnić przestępstwa, nie przewiduje możliwości skutku przestępnego lub przestępności działania, a tem mniej na to się godzi, wobec czego o jego winie umyślnej nie może być mowy; może on natomiast popełnić przestępstwo nieumyślne (zob. poniż uw. 6).

5. **co do okoliczności, należącej do istoty czynu:** przedmiotowej. Tu więc należą błąd co do osoby lub przedmiotu (error in persona vel objecto), przeciw któremu zwrócone jest przestępne działanie np. ktoś nie wie, że spółkuje z krewnym (art. 206) albo strzela w swem mniemaniu do zwierzęcia,

a tymczasem w danem miejscu stoi człowiek, — błąd co do środka, zapomocą którego sprawca działa (zob. jednak art. 23 § 2), np. sprawca mniema, że broń, z której strzela, niesie tylko na 100 kroków i strzelając w stronę człowieka znajdującego się w odległości 150 kroków zabija go — błąd co do stanu niebezpieczeństwa (art. 215, 247) i t. d.

6. **z wyjątkiem, gdy chodzi o występek nieumyślny, a błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa** — to znaczy: występek nieumyślny (zbrodni nie można popełnić nieumyślnie: zob. art. 13 zd. 1 i powyż uw. 2 b) jest m i m o b ł ę d u karalny, jeżeli źródłem błędu była nieostrożność lub niedbalstwo sprawcy. Postanowienie to jest logiczną konsekwencją przepisu art. 14 § 2; skoro bowiem sprawca odpowiada za nieostrośność lub niedbalstwo w swojem zachowaniu się (działaniu lub zaniechaniu), to nie może go uniewinniać okoliczność, że to właśnie nieostrożne lub niedbałe zachowanie się, wywołało błąd. Wina nieumyślna polega na nieuwadze, niedopatrzeniu i t. d.; gdyby sprawca — stosownie do swego obowiązku — dołożył był należytej uwagi (diligentia boni atque exacti patrisfamilias), nie byłby popadł w błąd i nie byłby dopuścił się przestępstwa.

§ 2. 7. *Dla sprawy odpowiedzialności pierwszorzędne znaczenie posiada świadomość bezprawności czynu. Sprawca musi wiedzieć, że dane działanie jest zakazane i musi wiedzieć, że on rzeczywiście takie działanie przedsiębierze lub takiego opuszczenia się dopuszcza. Sprawa bezprawności działania i świadomość sprawcy w tym względzie nie jest sprawą prostą. Interes społeczeństwa wymaga, by wymiar sprawiedliwości nie natrafiał na trudność, wynikającą z twierdzenia, iż sprawca nie wiedział, czy dany czyn jest karygodnym. W myśl zasady skargowości, oskarżyciel musiałby przeprowadzać dowód także i w tym względzie. Ustawa najczęściej rozstrzyga sprawę tę w sposób radykalny przez postawienie zasady: ‚nieznajomością ustawy karnej nikt nie może się zasłaniać". Doświadczenie życia nowożytnego wykazuje jednak, że zasada ta przeprowadzona konsekwentnie może w wielu wy-*

padkach okazać się nadmiernie surową lub wręcz niesprawiedliwą. Zasada ta mogła być dobrą w stosunkach mało skomplikowanych, kiedy prawo karne było kodyfikacją kardynalnych zasad społecznego współżycia, kiedy można było twierdzić, że kodeks karny stwarza sankcje karne dla przepisów i norm ogólnie znanych). Nowożytne życie społeczne stwarza niezmiernie wielką ilość dóbr prawnych i sytuacyj dla tych dóbr niebezpiecznych, co skłania społeczeństwo do wydawania coraz to nowych przepisów karnych. Wynikiem tego rodzaju stosunków jest, iż przeciętny obywatel, a często nawet przeciętny prawnik nie wie, co jest w danej chwili przestępstwem, a co niem nie jest. Dlatego operowanie dzisiaj zasadą, że nieznajomością ustawy karnej zasłaniać się nie można, mogłoby robić wrażenie groteskowe. Musi być jednak konsekwentnie przeprowadzona zasada, że do odpowiedzialności karnej potrzebna jest świadomość bezprawności czynu. Bezprawność to nie jest koniecznie karygodność. Sprawca może nie znać istniejącego przepisu ustawy karnej, do poczytania mu danego czynu wystarczy jednak, jeżeli stwierdzonem będzie, że zdawał sobie dokładnie sprawę, że postępowanie jego sprzeciwia się ogólnemu poczuciu prawa**). Kto usuwa chorągiew obcego państwa z budynku, stanowiącego pomieszczenie przedstawicielstwa tegoż państwa, zdając sobie sprawę ze znaczenia tej chorągwi, może nie wiedzieć, że czyn jego stanowi przestępstwo przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym, wystarczy jednak*

---

*) Dekalog i leges duodecim tabularum były łatwe do zapamiętania; inaczej dziś, gdy życie społeczne otoczone jest jakim dziesiątkiem tysięcy artykułów i paragrafów.

**) Przepisy ustawowe podzielić można na dwa rodzaje: na normy kulturalne, które są znane każdemu z religji, etyki, wrodzonego poczucia prawa itp. — tudzież na normy czysto prawne, które nie mają żadnego związku z religją, etyką, poczuciem prawa itd. Nieznajomością normy kulturalnej nie można się wymawiać, natomiast może się okazać, że ktoś konkretnym wypadku nie znał odnośnej normy czysto prawnej.

*świadomość sprawcy, iż do przedsięwzięcia swego działania nie miał żadnego tytułu prawnego. Przy tak postawionej kwestji nie będzie trudno znaleźć rozwiązanie dla sprawy nieświadomości bezprawności. Kto wykaże lub uprawdopodobni, że nie zdawał sobie sprawy z bezprawności danego działania, ma prawo do żądania uwzględnienia tego rodzaju sytuacji. Jest rzeczą możliwą, iż wiadomość o jakiejś normie prawnej, wydanej niedawno, a odpowiadającej wyjątkowym stosunkom społecznym *) (przykładu dostarczały stosunki wojenne i gospodarcze, stosunki powojenne, wprowadzenie nowych pojęć prawnych, jak ochrona lokatorów, ograniczona sprzedaż pewnych artykułów itd.), nie dotarła jeszcze do danego środowiska, czy do danego osobnika, w tych wypadkach sytuację tę należy uwzględnić na korzyść sprawcy. Projekt nie dopuszcza jednakowoż zupełnego usprawiedliwienia i zupełnej bezkarności, stoi mianowicie na stanowisku, że jest obowiązkiem obywatela przedsiębiorącego jakąkolwiek czynność, mającą znaczenie społeczne, wchodzącą w sferę interesów bądź to całego społeczeństwa, bądź współobywateli, dołożenie wszelkich starań, by się zapoznać z istniejącemi przepisami, by nie popełnić czegoś takiego, co wychodzi na szkodę bądź to obywateli, bądź też całego społeczeństwa. Z tych powodów przymując w wypadku nieznajomości odnośnego przepisu prawnego rodzaj niedbalstwa, kk. przewiduje nie bezkarność sprawcy, a jedynie tylko możliwość uwzględnienia usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu, jako podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Ponieważ wymiar kary w wypadkach takich bardzo silnie odbiega od normalnego, ustawowego wymiaru kary, ponieważ ponadto sąd może zastosować warunkowe zawieszenie wykonania kary, przeto los sprawcy w tego rodzaju sytuacji nie jest tragicznym. (Mot. t. V z. 3 str. 24 do 26).*

8. **Sąd może:** zależy to więc od jego uznania. Sąd może

---

*) Zob. art. 3 § 2.

nie stosować przepisu §-fu 2, jeśli sprawca powinien był obznajomić się z danym przepisem, wchodzącym w zakres jego zawodu, zajęcia, przedsiębiorstwa i t. p., albo jeżeli sąd złagodzenie kary za niewskazane ze względów polityki kryminalnej, np. gdy szerzą się pewne przestępstwa wskutek niezaznajamiania się z odnośnemi przepisami prawnemi i t. p.

9. **usprawiedliwioną.** Sprawca musi usprawiedliwić, dlaczego nie zapoznał się z danym przepisem, np. że przybył co dopiero z zagranicy, lub że z innych powodów (choroby, braku czasu i t. d.) nie mógł jeszcze z nim się zapoznać; czy przytoczone powody są dostatecznem usprawiedliwieniem, orzeka sąd wedle swego swobodnego uznania (art. 10).

Usprawiedliwienie leży w interesie oskarżonego, atoli nie zwalnia to sądu od badania tej kwestji z urzędu (art. 9 kpk.).

10. **nieświadomość bezprawności czynu,** nie zaś nieświadomość jego karalności (zob. powyż uw. 5). Bezprawność czynu niekoniecznie musi wypływać z ustawy karnej; może ona wypływać z ustawy cywilnej, handlowej, administracyjnej lub innej. Jeżeli sprawca świadom jest, że dopuścił się bezprawia — wedle jakiejkolwiek ustawy, — nie usprawiedliwia go nieświadomość, że popełnienie danego bezprawia podlega sankcji karnej, a tem mniej błąd co do rodzaju i rozmiaru kary przez ustawę karną zagrożonej.

Nieświadomość bezprawności czynu (zob. uw. 4 do art. 1) może wynikać także z błędu co do okoliczności faktycznych względnie z ich nieświadomości.

Obojętnem jest, czy dany czyn stanowi zbrodnię, czy też występek, a więc czy popełniono go z winy umyślnej czy też nieumyślnej (art. 13 i 14).

Przyczyna nieświadomości jest obojętna, skoro sąd uzna tę przyczynę za usprawiedliwioną.

11. **nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 59.

§§ 1 i 2. 12. **Przedmiotem §-fu 1 jest błąd co do okoliczności faktycznych** (error facti), **przedmiotem zaś §-fu 2 jest nieświadomość prawa** (error juris).

13. Art. 20 odnosi się także do wykroczeń (art. 2 W.).

14. Por. art. 43 rkk., § 59 nkk. i § lit. a) akk.

Art. 21.

Obrona konieczna.

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto działa w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro własne lub innej osoby.

Przekroczenie obrony koniecznej.

§ 2. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet od kary uwolnić.

1. Projekt w sposób zupełnie wyraźny podkreśla charakter obrony koniecznej, jako działania zupełnie prawnego. Kto odpiera bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro, stojące pod opieką prawa, ten nie dopuszcza się bezprawia, a tylko prawa broni. Obrona konieczna obejmuje nietylko dobro własne, a także osób obcych.

Różnice między sformułowaniem Projektu, a kodeksów państw zaborczych, występują wyraźnie przy traktowaniu przekroczenia granic obrony koniecznej (excessus defensionis). Projekt nie uwzględnia wprowadzonego przez akk. i nkk. podziału uczuć na steniczne i asteniczne, nie widzi żadnej podstawy do faworyzowania uczucia bojaźni, trwogi, przerażenia, nie widzi podstawy do wytwarzania niekorzystnej sytuacji dla sprawcy, który dał ponieść się temperamentowi, oburzeniu z powodu bezczelności napadu i dlatego w tej mierze przechyla się do stanowiska, zajętego przez rkk., który takiego rozróżnienia nie zna. Obojętnem jest, jakie były nastroje psychiczne sprawcy, istotnem jest, że nastąpiło przekroczenie granic obrony koniecznej. Projekt nie mówi, w jakim kierunku przekroczenie to nastąpiło, czy obrona była nadmierną, czy też nierównoczesną, nie uwzględnia zatem wzoru rkk. (art. 45). Milczenie Projektu w tym względzie tłumaczyć będzie judykatura (zgodnie z intencjami ustawodawcy) w tym kierunku, iż jedynie tylko nadmiar obrony może podpadać pod pojęcie jej „przekroczenia". Konstrukcja rkk., wprowadzająca „niewspółczesność", wytwarza sytuację niedo-

puszczalną w państwie kulturalnem, gdyż granice niewspółczesności są bezbrzeżne, co doprowadzić może do podciągnięcia pod niewspółczesność aktów bardzo odległych od chwili dokonania napadu. Projekt traktuje przekroczenie dwojako, a mianowicie: albo wprowadza jako zasadę możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, albo też nawet bezkarność. (Mot. t. V z. 3 str. 32, 33).

2. **Nie popełnia przestępstwa** (por. uw. 2 do art. 20). Przez użycie tych słów ustawa stwierdza, że obrona konieczna jest prawem i że tem samem napadnięty niema obowiązku ratować się ucieczką lub oglądać się na domniemaną pomoc osób trzecich (O. Iz. II 154/31). Państwu potrzeba nie tchórzy, szukających pomocy u innych lub uciekających pod fartuszek policji, lecz ludzi mężnych i odważnych, którzy potrafią sami bronić swego dobra, by mieli także odwagę bronienia całości i niepodległości Państwa; w tym też kierunku idzie obecnie wychowanie młodzieży.

3. **w obronie koniecznej.** Dopuszczalność jej i jej faworyzowanie przez ustawę leżą co do zagrożonego dobra własnego w przyrodzonem prawie bronienia tegoż dobra — co do dobra obcego w miłości bliźniego, w poczuciu prawa, w ogólnoludzkiej solidarności i w obawie pozostania bez pomocy w razie napadu na dobro własne (hodie mihi, cras tibi) — w obu zaś wypadkach w tem, że napadnięty broni ładu społecznego i wyręcza Państwo w obronie porządku prawnego.

4. **zamach** jest pojęciem obszerniejszem niż napad*); napad jest raczej działaniem przeciw osobie, przedsięwziętem przy rozwinięciu pewnej siły i odwagi; zamachu dokonywuje także złodziej, który tchórzliwie zakradając się do cudzego domostwa, liczy na to, że nikogo tam nie zastanie.

Zamach ma w regule postać działania; może on jednak nastąpić także przez zaniechanie, np. przewodnik w katakombach odmawia wskazania drogi powrotnej lub wioślarz,

) Rozp. Prez. R. P. poz. 243/28, podane w uw. marg. 2 do niniejszego art., wspomina wyraźnie w art. 1 lit. a) i c) o napadzie i zamachu obok siebie.

mimo grożącej burzy, wzbrania się wracać ku lądowi; działanie jednak zagrożonych osób przeciw przewodnikowi lub wioślarzowi, np. grożenie mu zastrzeleniem, pobicie go i t. p. celem wymuszenia powrotu, podpadają nie pod pojęcie obrony koniecznej, ale pod pojęcie wyższej konieczności.

Prawdziwa obrona konieczna przeciw zaniechaniu zachodzi w przypadku art. 252 część II; właściciel domu, mieszkania i t. p., wyrzuca przemocą osobę, która wbrew jego żądaniu nie chce tegoż domu i t. p. opuścić.

5. **bezpośredni bezprawny zamach.** Istotnemi warunkami obrony koniecznej są:

I. bezprawność napadu i

II. jego bezpośredniość.

Ad I. a) Działanie w granicach prawa przy użyciu środków dozwolonych nie może nigdy stanowić bezprawia i uzasadnić obrony koniecznej. Niema więc obrony koniecznej przeciw czynnościom kata lub organu władzy bezpieczeństwa, opartemu na obowiązujących przepisach (O. S. P. IV. 30), ani przeciw czynnościom sądowego organu wykonawczego, komornika i wogóle urzędnika wykonującego swą służbę; niema także obrony koniecznej przeciw — choćby materjalnie nieuzasadnionemu — aresztowaniu lub wykonaniu błędnego wyroku, ani też przeciw przytrzymaniu schwytanego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem w czasie pościgu (art. 166 § 1 kpk.). Natomiast przysługuje obrona konieczna przeciw aresztowaniu przez urzędnika wogóle do aresztowania nieuprawnionemu (por. uw. do art. 133 § 1), tudzież przeciw znęcaniu się lub torturom ze strony organów władzy publicznej.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 14 lutego 1928 (Dz. U. 27 poz. 243) nadaje funkcjonarjuszom policji państwowej i organom ochrony granic prawo użycia broni podczas wykonywania czynności służbowych, nietylko w celu odparcia napadu lub zamachu na nich, tudzież na innych obywateli lub na mienie publiczne lub prywatne, lecz także w razie nieusłuchania wezwania do odłożenia broni, w celu pokonania czynnego oporu lub udaremnienia ucieczki etc. (zob.

art. 42 §§ 2 i 3 przep. wprow. kpk.) *). Wobec tego żadna z czynności w art. 1 cyt. rozp. wymienionych nie jest bezprawną i nie uzasadnia prawa do obrony koniecznej.

---

*) Rozporządzenie to opiewa:

Art. 1.

Użycie broni przez policję.

Funkcjonarjusze policji państwowej i organów ochrony granic mają prawo użycia broni podczas wykonywania czynności służbowych w wypadkach określonych w niniejszem rozporządzeniu.

Art. 2.

Funkcjonarjusze, wymienieni w art. 1 rozporządzenia niniejszego, uprawnieni są do użycia broni:

a) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego życiu, zdrowiu lub wolności funkcjonarjusza lub innych obywateli, albo też w celu przeciwdziałania przedsięwzięciu czynności zmierzających bezpośrednio do takiego napadu lub zamachu;

b) w razie nie usłuchania wezwania do natychmiastowego odłożenia broni lub innych przedmiotów, których użycie może zagrażać zdrowiu lub życiu funkcjonarjusza lub innego obywatela, oraz w razie, gdy wezwany po odłożeniu broni lub wspomnianych przedmiotów bez zezwolenia samowolnie je podejmuje;

c) w celu odparcia niebezpiecznego napadu lub zamachu, zagrażającego mieniu publicznemu lub prywatnemu, albo też w celu przeciwdziałania przedsięwzięciu czynności zmierzających bezpośrednio do takiego napadu lub zamachu;

d) w celu pokonania oporu czynnego udaremniającego przeprowadzenie czynności służbowych, albo też w celu pokonania gwałtu fizycznego, nie mającego charakteru napadu lub zamachu, określonego w p. a), lecz skierowanego na pozbawienie funkcjonarjusza fizycznej możności wypełnienia obowiązku służby przez usiłowanie rozbrojenia, ubezwładnienia i t. p.;

e) w celu udaremnienia ucieczki osoby aresztowanej lub przytrzymanej, co do której funkcjonarjusz ma podejrzenie, że jest niebezpiecznym przestępcą;

f) w celu ujęcia niebezpiecznego przestępcy, który ucieka albo także unieszkodliwienia go, jeżeli zajął stanowisko obronne lub schronił się do kryjówki;

g) podczas pełnienia służby wartowniczej lub konwojowej przeciwko osobie popełniającej lub usiłującej popełnić czyn

Podobne prawa użycia broni mają funkcjonarjusze więzienni (art. 59 i dal. rozp. Prez. z 7 marca 1928 Dz. U. 29 poz. 292) w sprawie organizacji więziennictwa.

Użycie broni przez policję.

przestępczy, zmierzający do uszkodzenia, naruszenia lub uszczuplenia przedmiotu chronionego, lub przeciwko osobie, która nie usłucha rozkazu wartownika, względnie konwojenta (wydanego w granicach pełnionej służby).

Art. 3.

Użycie broni w wypadkach, wyszczególnionych w art. 2 rozporządzenia niniejszego, może nastąpić tylko po jednorazowem wezwaniu do zaniechania, względnie spełnienia danej czynności. Przewidziane w p. b—g art. 2 użycie broni jest dopuszczalne tylko w razie oczywistej niezbędności użycia tego środka, o ile przytem użycie broni nie zagraża bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia osób postronnych. Jeżeli ze względu na okoliczności danego wypadku wezwanie jest niemożliwe, użycie broni może nastąpić, po jednorazowym wystrzale ostrzegawczym w powietrze.

Przepis ust. 1 nie ma zastosowania w wypadkach, w których wszelka zwłoka grozi niebezpieczeństwem życia funkcjonarjusza lub osób trzecich, albo może udaremnić pościg i ujęcie przestępcy, lub grozi klęską żywiołową.

Dla zatrzymania statków koniecznie jest przed użyciem broni w myśl art. 2 — zamiast wezwania — danie dwukrotnego strzału ostrzegawczego w powietrze.

Art. 4.

Jeśli funkcjonarjusze, wymienieni w art. 1 rozporządzenia niniejszego, występują w oddziałach zwartych, użycie broni w wypadkach, przewidzianych w art. 2, może nastąpić tylko na rozkaz dowódcy oddziału. Na rozkaz dowódcy mogą zwarte oddziały użyć broni ponadto w wypadkach oporu biernego, stawianego przez tłum przy wykonywaniu przez oddział jego obowiązków lub powierzonego mu zadania.

Art. 5.

Funkcjonarjusz, który użył broni, winien o tem natychmiast donieść swej władzy przełożonej. Władza przełożona przeprowadza w każdym wypadku użycia broni dochodzenie w celu stwierdzenia, czy użycie broni było zgodne z przepisami rozporządzenia niniejszego. Jeśli użycie pociągnęło za sobą śmierć lub uszkodzenie ciała, władza przełożona zawiadamia bezzwłocznie właściwego prokuratora. Władza przeło-

b) Czy zamach jest bezprawnym ocenić należy ze stanowiska subjektywnego osoby zagrożonej (napadniętej), nie zaś ze stanowiska napastnika; nie jest wymaganem, ażeby napastnik miał przeświadczenie o bezprawności swego zamachu, gdyż ustawa chroni dobro prawne zagrożonego, a nie dobrą wiarę lub brak świadomości napastnika. Dopuszczalną jest więc obrona konieczna przeciw umysłowo chorym, pijanym i wogóle niepoczytalnym, a także przeciw dzieciom.

Dopuszczalną dalej jest obrona przeciw zwierzętom, ponieważ ustawa nie uzależnia jej od świadomości napastnika i — podobnie jak w art. 45 rkk. i § 53 nkk. — ani słowem nie wskazuje, że napad pochodzić ma od człowieka; inaczej przepis art. 2 lit. g) akk., który mówi o słusznej obronie koniecznej, wynikającej „z właściwości osób" i t. d.

Jeżeli zwierzę zostało poszczute (art. 53 W.), zachodzi także zamach ze strony człowieka.

c) Bezprawnem musi być samo tylko działanie osoby dokonywującej zamachu, nie zaś cel, który osoba ta działaniem swem osiągnąć zamierza. Jeżeli więc osoba A wygrawszy spór o pewien przedmiot, nie czeka na odebranie go od osoby B przez organ władzy, lecz chce ją odebrać sama wbrew woli osoby B i w tym celu ucieka się do gwałtu, np. wdziera się do jej domu, — działanie to będzie bezprawnem (art. 251 i 252) i uprawnia do obrony koniecznej.

Ad II. Zamach musi być bezpośredni, a więc wymagać odparcia w danej chwili; około tego zagadnienia obraca się zazwyczaj proces karny. W tym względzie należy zwrócić uwagę na trzy epizody, a to: czas przed zamachem, podczas zamachu i po zamachu.

a) Odparcie zamachu, będącego już w toku, zawsze i bez wszelkiej wątpliwości uzasadnia obronę konieczną, np. napastnik A grozi siekierą w głowę osoby B lub skierowuje rewolwer przeciw niej, złodziej trzyma już w ręku rzecz, którą zabrać zamierza i t. d.

żona zawiadamia również właściwego prokuratora i o tych wypadkach użycia broni, co do których uważa, że użycie broni nastąpiło wbrew przepisom rozporządzenia niniejszego.

b) Obrona konieczna zachodzi od chwili, kiedy niebezpieczeństwo napadu zagraża bezpośrednio, kiedy zagrożony widzi lub z okoliczności (osoby napastnika, sposobu jego zachowania się, czasu i miejsca) wnosić musi, że napastnik szykuje się do napadu i że napad nastąpi w najbliższych chwilach; nie można bowiem wymagać od zagrożonego, ażeby z założonemi rękami czekał na wykonanie napadu, którego odparcie byłoby już może za chwilę niepodobieństwem.

W braku okoliczności zwiastujących, że napad bezpośrednio grozi, sama obecność napastnika nie uzasadnia obrony koniecznej, np. dwóch ludzi wyzywa się, a jeden z nich obawia się, że drugi dokona nań zamachu, uprzedza drugiego (O. S. P. VI. 241); atak na rzekomego napastnika w tem stadjum wykonany, przedstawia się jako przestępstwo — w miarę zachodzących okoliczności — bądź umyślnie (jeżeli wrzekomo zagrożony użył tej sposobności do działania przestępnego) — bądź też nieumyślnie, jeżeli obawa napadu powstała wskutek niedołożenia należytej uwagi. Bezkarność może w tym wypadku nastąpić tylko w razie zakłócenia czynności psychicznej (art. 17 § 1).

Od samej tylko obawy napadu odróżnić należy wypadek, jeżeli ktoś pewne zachowanie się innej osoby lub pewną jej czynność bierze za zamach (napad); wypadek ten osądzić należy wedle zasad o błędzie (art. 20 § 1).

c) Po dokonanym zamachu obrona konieczna nie ma już zastosowania; okoliczność, że przeciwnik byłby na nowo rozpoczął bójkę, nie uzasadnia obrony koniecznej (O. S. P. IV. 572). Złodziej spotkany w sieni lub uciekający z łupem, znajduje się jeszcze ciągle w stadjum zamachu na cudze mienie, gdyż nie można go pozostawić w spokojnem posiadaniu łupu (zob. art. 258).

6. **na jakiekolwiek dobro** kk., a więc na życie, zdrowie, wolność, mienie (zob. art. 257 § 1), cielesną nietykalność (art. 239 § 1 i O. S. P. VI. 456); mieniem jest także posiadanie rzeczy i to nawet rzeczy, nie mających wartości materjalnej (art. 272), papierów, listów, notatek i t. p.; mieniem

jest także praca w coś włożona, np. napastnik rozrzuca cudze rzeczy, meble i t. p.

Słowna zniewaga uprawnia do reakcji słownej, nie zaś czynnej; sąd może jednak uwolnić od kary tego, kto na słowną zniewagę odpowiedział zniewagą czynną (art. 256 § 2).

§ 2. 7. W razie przekroczenia obrony koniecznej. Wyrażenie: „obrona konieczna" wskazuje z jednej strony na konieczność obrony dobra zagrożonego zamachem tj. na sytuację osoby zagrożonej zamachem, z drugiej strony na to, że zagrożonemu wolno użyć tylko tej obrony i takich środków obrony, których użycie jest koniecznem dla odparcia bezprawnego napadu. Obrona wychodząca poza te granice jest już zamachem na dobro napastnika. Jak długo tedy zagrożony obraca się w ramach koniecznej obrony, napastnik nie może zasłaniać się tem, że on sam działał w obronie koniecznej; niema więc obrony koniecznej przeciw obronie koniecznej.

Napadnięty może użyć wszelkich środków dla odparcia zamachu bez względu na rodzaj i wartość zagrożonego dobra; rodzaj i sposób napadu a nie wartość tego dobra rozstrzygają o zakresie i sile środków obrończych; mimo nieznacznej wartości zagrożonego dobra, wolno więc nawet zabić napastnika, jeżeli rodzaj napadu to uzasadnia np. napastnik z rewolwerem w ręku żąda drobnej kwoty, wydania świadectwa służbowego itp.

Napadnięty może środki obrończe zwrócić zarówno przeciw samemu napastnikowi, jak i przeciw środkom, któremi napastnik posługuje się dla swego napadu; może więc np. zniszczyć rzecz (rewolwer, szablę) lub zabić zwierzę, któremi napadnięty posługuje się przy swym napadzie.

Przekroczenie obrony koniecznej polega na użyciu środków zbędnych dla odparcia zamachu; zagrożony lub uderzony laską, nie jest uprawniony zabić uderzającego; pomiędzy rodzajem i sposobem napadu i sposobem obrony musi zachodzić pewien stosunek; jeżeli kto bezprawnie wprowadza się do cudzego mieszkania, wolno posiadaczowi mieszkania wyrzucić go i jego rzeczy, ale nie wolno mu go zabić ani też rzeczy jego

siekierą rozbijać. Przeciw tego rodzaju obronie, będącej w rzeczywistości zamachem na dobro wprowadzającego się, wolno temuż ostatniemu użyć obrony koniecznej.

W przedmiocie więc przekroczenia obrony koniecznej nie jest decydującem, kto prowokował dane zajście, ani też kto pierwszy wystąpił zaczepnie; uprawnionym do obrony koniecznej może w miarę zachodzących okoliczności stać się napadający (O. S. P. IV 518); ustawa nie wypowiada tej zasady wprawdzie expressis verbis, ale wynika to z zasadniczej karalności przekroczenia obrony koniecznej (zob. poniż pod 8).

Przekraczający granice obrony koniecznej, dopuszcza się tego przestępstwa, które popełnił, a więc przestępstwa z art. 225, jeżeli przeciwnika zabił, przestępstwa z art. 263, jeżeli jego rzeczy uszkodził, przestępstwa z art. 257, jeżeli napastnika okradł i t. p.

8. **sąd może zastosować i t. d.** Wynika stąd, że przekroczenie obrony koniecznej jest przestępstwem, skoro sędzia: a) nie uniewinnia, lecz uwalnia od kary, tudzież b) nie jest do tego obowiązanym, lecz zależy to od jego uznania.

Wedle art. 19 § 3 pierwszego projektu Kom. Kod. z r. 1930 (t. V. z. 3 str. 18) przekroczenie granic obrony koniecznej pod wpływem wzruszenia nie ulegało karze; Kom. Kod. uzasadniała to postanowienie afektem, graniczącym z niepoczytalnością i potrzebą faworyzowania osobnika, stającego w obronie prawa. Opuszczenie tego postanowienia dowodzi, że ustawodawca, składając w ręce sędziego prawo wyboru między wymierzeniem pełnej kary, zupełnem uwolnieniem i nadzwyczajnem złagodzeniem kary, nie chce go krępować żadnemi regułami i pozostawia mu zupełną swobodę w ocenie całej sytuacji zarówno pod względem przedmiotowym, jak i pod względem rodzaju osób, wchodzących w grę i psychicznego ich nastroju.

Co do nadzwyczajnego złagodzenia kary zob. art. 59.

9. Art. 21 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.). **§§ 1 i 2.** 10. Por. art. 45 rkk., § 53 nkk. i § 2 lit. g) akk.

Art. 22.

Wyższa konieczność.

§ 1. Nie podlega karze, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru własnemu lub cudzemu, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć.

Wykluczenie jej.

§ 2. Nie działa w stanie wyższej konieczności, kto ma szczególny obowiązek narażenia się na niebezpieczeństwo.

Równomierność dóbr.

§ 3. Dobro poświęcone nie może przedstawiać wartości oczywiście większej, niż dobro chronione.

Przekroczenie granic wyższej konieczności.

§ 4. W razie przekroczenia granic wyższej konieczności sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

1. Wyższa konieczność jest instytucją, przyjętą przez nowsze ustawodawstwa, jako okoliczność, wyłączająca stosowanie kary. Akk. zniewala sędziego do stosowania w odpowiednich wypadkach przepisu o przymusie nieodpornym, co z istoty rzeczy prowadzi do niezmiernie ciasnego ujmowania problemu. Nkk. (54) pozwala na stosowanie bezkarności z tego tytułu tylko wtedy, gdy chodzi o ochronę ciała i życia własnego lub osób bliskich (przynależnych). Jasnem jest, że nkk. rozszerza cokolwiek instytucję przez wprowadzenie ochrony osób bliskich, jako tytułu do bezkarności, natomiast zacieśnia zakres chronionych dóbr do ciała i życia.

Nowoczesne stanowisko zajmuje rkk. (46), usuwający czysto egoistyczny pierwiastek jako punkt wyjścia, gdyż pozwala chronić przed niebezpieczeństwem nawet dobra osób zupełnie obcych — przez co do instytucji wyższej konieczności dorzuca wyraźnie instytucję pomocy koniecznej, ponadto zasadę proporcjolnalności dóbr stosuje tylko do wypadków ochrony dóbr innych, niż życia.

Projekt stoi najbliżej rkk., niemniej idzie znacznie dalej — Projekt ze względów ekonomji kodyfikacyjnej wiąże (podobnie jak rkk.) w jednym przepisie dwie instytucje:

wyższej konieczności i pomocy koniecznej, wytwarzając w ten sposób instytucję syntetyczną ochrony przed niebezpieczeństwem jakiegokolwiek, czyjegokolwiek dobra; działanie może jednak być bezkarnem tylko wtedy, gdy jego przedsięwzięcie było niezbędnem, bo niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć.

Projekt nie mówi o tem, że niebezpieczeństwo wynikało możliwie z groźby bezprawnej (por. rkk. 46 i nkk. 52). Co wywołało niebezpieczeństwo jest sprawą drugorzędną, może niem być rozpętanie żywiołu (pożar, powódź itp.), równie dobrze jak groźba bezprawna człowieka (np. groźba zabicia).

Zasadę proporcjonalności dóbr nie przeprowadza Projekt tak rygorystycznie, jak rkk. (46), który żąda w regule (poza niebezpieczeństwem dla życia), by szkoda wyrządzona była (w oczach sprawcy) nikłą w porównaniu z chronionem dobrem. Projekt takiego zastrzeżenia nie zawiera, wymaga tylko, by dobro poświęcone w przekonaniu sprawcy nie przedstawiało wartości wyższej, niż dobro ocalone. Jeżeli jest jasnem, że dla uratowania tonącego poświęcić należy życie osoby, znajdującej się w łodzi (poświęcenie jest nieuchronnem, gdyż w łodzi niema już wolnych miejsc), załoga łodzi, poświęcając życie osoby w łodzi się znajdującej, działa samowolnie, ale bezkarnie.

Przepisy o bezkarności takiego działania nie mają zastosowania (§ 2) do osób, biorących sobie za zawód — narażanie się na niebezpieczeństwo (straż pożarna, przewodnicy w górach, załoga okrętu itp.).

Projekt wprowadza (§ 3) instytucję przekroczenia granic wyższej konieczności; ma to zastosowanie do wypadków, gdy nie zachowano zasady proporcjonalności dóbr (dla ratowania mienia poświęcono obce zdrowie lub życie). Nie będzie to miało zastosowania wtedy, gdy wogóle wyższej konieczności nie było, a więc, gdy niebezpieczeństwo nie było bezpośredniem, albo, gdy można było dobro ratować w inny sposób, niż przez poświęcenie dobra innego

(nie będzie to przekroczenie granic wyższej konieczności, a zwykły czyn karygodny).

Przekroczenie granic wyższej konieczności, nie ma znaczenia innego, jak uzasadnienie (§ 4) możliwości stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Projekt, mówiąc o wyższej konieczności, używa wyrazów „nie ulega karze, kto...", mówiąc o obronie koniecznej, używa wyrazów: „nie popełnia przestępstwa". Widocznem jest, że Projekt chce zwrócić uwagę na odmienne znaczenie prawne tych dwu instytucyj, oczywiście chodzi tu nie o prawo karne, a o możliwe konsekwencje dla prawa cywilnego, które może wyciągnąć wnioski z faktu, że wyższa konieczność nie wytwarza sytuacji, nadającej działaniu charakter prawny, a jedynie tylko uwalnia działającego od kary. (Mot. t. V z. 3 str. 33 do 35).

§ 1. 2. **Nie ulega karze.** Działanie w razie wyższej konieczności jest więc przestępstwem (zob. uw. 1 in fine); niekaralność można usprawiedliwić także tem, że w obliczu wyższej konieczności nikt nie zaniecha ratowania danego dobra, choćby mu ustawa tego zakazywała, a więc, że zakaz taki byłby bezskutecznym.

3. **kto działa.** W regule będzie to czynne działanie, np. jeżeli z dwóch związanych sznurem, jeden spadł, a drugi traci równowagę, wolno każdemu z nich sznur przeciąć — albo wilki gonią za sankami i jednego z siedzących na saniach należy poświęcić, każdy z nich może drugiego rzucić wilkom na pastwę — albo 3 osoby znajdujące się w łodzi, która tonie z powodu przeciążenia, A i B. wyrzucają osobę C do morza *). Jeżeli w tym ostatnim przykładzie przyjmiemy, że C w przytoczonej sytuacji przypadkowo wpadł do wody, a A i B go nie ratowali, będą oni bezkarni także wedle przepisu art. 252 o obowiązku udzielenia pomocy, albowiem przez wyratowanie osoby C naraziliby siebie samych na niebezpieczeństwo.

---

*) Tzw. tabula de naufragio, zwana też tabula Ciceroniana, gdyż Cicero wspomina o niej w swojem dziele „De officiis" III, 23. Tabula de naufragio jest historycznym początkiem instytucji wyższej konieczności.

4. **w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa** itd. Bezkarność zależy od zaistnienia następujących warunków:

a) Niebezpieczeństwo musi być rzeczywiste (mniemane czyli putatywne niebezpieczeństwo ocenić należy ze stanowiska błędu, a więc ze stanowiska art. 20) i grozić bezpośrednio, a więc musi zachodzić wysoki stopień prawdopodobieństwa, że dane dobro w najbliższym czasie dozna szkody. Kk. nie rozróżnia, skąd niebezpieczeństwo powstało, czy wskutek zdarzenia żywiołowego (vis major), czy z przypadku, czy z winy jakiejś osoby, choćby i tego, który stał się pośrednio przyczyną niebezpieczeństwa, np. budowniczy wadliwej łodzi w przykładzie wskazanym w uw. 3. Kto sprowadza rozmyślnie niebezpieczeństwo, ażeby następnie dokonać czynu karalnego pod postacią działania z art. 22 § 1, ten odpowie za tenże czyn karalny wedle zasad ogólnych.

b) Dobro zagrożone musi być p r a w n i e chronione i

c) proporcjonalne do dobra poświęconego (zob. uw. 6 i 7 poniż). Prawnie chronioną nie jest, np. wolność, a nawet życie zbrodniarza wobec władz bezpieczeństwa (zob. art. 1 rozp. Prez. R. P. poz. 243/28 w uw. 2* do art. 21).

d) Niebezpieczeństwo nie da się inaczej usunąć, jak drogą poświęcenia innego dobra. Kto np. dopuszcza się kradzieży żywności lub odzienia z obawy śmierci głodowej lub zamarznięcia, może powołać się na art. 22 (Makarewicz w prot. Kom. Kod. t. III z. 1 str. 18); por. art. 257 § 2.

§ 2. 5. Szczególny ten obowiązek może wypływać z ustawy (np. policja, żandarmerja, wojsko, straże państwowe i autonomiczne wszelakiego rodzaju, załoga statku i t. d.) lub z umowy (przyjęcie obowiązku nadzoru, pomocy, poświęcenia własnej rzeczy i t. d. np. lekarze, akuszerki, pielęgniarki, przewodnicy w górach i t. p.).

§ 3. 6. Poświęcenie cenniejszego dobra dla ocalenia mniej cennego sprzeciwiałoby się poczuciu prawnemu. Kk. nie wylicza dóbr chronionych i nie daje skali ich wartości; uczyni to sędzia.

Nie ulega wątpliwości, że życie ludzkie jest dobrem naj-

cenniejszem, dla którego poświęcić można każde inne dobro, nawet życie cudze.

Tak np. art. 35 rozp. Prez. R. P. o prawie lotniczem (Dz. U. 31 poz. 294) zakazuje wyrzucania ze statku powietrznego przedmiotów, które przy spadaniu mogą spowodować nieszczęśliwy wypadek lub szkodę, chyba, że pozbycie się balastu koniecznem jest dla ratowania podróżnych i załogi.

Ponieważ działanie z wyższej konieczności jest bezprawiem, przeto człowiek, zagrożony przez drugiego, na swojem życiu, zdrowiu, wolności lub mieniu, ma prawo do obrony koniecznej. Jeżeli więc na statku przepełnionym pasażer A chce rzucić pasażera B do morza, pasażer B może w wykonaniu obrony koniecznej (art. 21) wyrzucić ze statku pasażera A, przyczem pomijam i ten wzgląd, że pasażer B mógł, także bez zamachu pasażera A na siebie, rzucić pasażera A do wody, na podstawie art. 20 § 1. Różnica między obu wypadkami uwydatni się w skutkach cywilnych: w przypadku obrony koniecznej pasażer B nie odpowiada cywilnie dzieciom pasażera A za szkodę przez śmierć tegoż A, jako ich żywiciela, im zrządzoną, podczas gdy będzie on z tego tytułu odpowiadał w razie działania z wyższej konieczności.

Jeżeli osoba A chce poświęcić cudzy przedmiot, właścicielowi tegoż przedmiotu służy prawo obrony koniecznej przeciw działaniu z art. 22 § 1, jeżeli wartość tego przedmiotu jest tak cenną, iż niesprawiedliwością byłoby poświęcenie go dla dobra osoby A; właściciel owego przedmiotu jest tu właśnie uprawniony poświęcić dobro osoby A dla uratowania swego przedmiotu; może on więc bronić swego dobra wedle zasad obrony koniecznej (art. 21 § 1). Inaczej miałaby się rzecz, gdyby osobie A groziła utrata życia, bo wtedy dobro, przez nią chronione, było cenniejszem od dobra poświęcić się mającego.

7. Działający w myśl art. 22 § 1 ma obowiązek porównania dobra poświęconego z dobrem zagrożonem; ponieważ jednak nie można żądać od niego, by w chwili powzięcia decyzji, pod wpływem grożącego bezpośrednio niebezpieczeństwa, odważał doniosłość i wartość obu tych dóbr z drobiazgową dokład-

nością, przeto § 2 wymaga od niego, ażeby nie poświęcał dobra, oczywiście większej wartości, a więc, ażeby zaniechał danego działania, jeżeli dysproporcja obu tych dóbr wpada mu w oczy; karalność działania zachodzi więc tylko wówczas, jeżeli dysproporcja nietylko zachodziła przedmiotowo, ale działający podmiotowo był jej świadom.

§ 4. 8. **sąd może:** zależy to więc od uznania sądu, który rozważy całokształt okoliczności, zachodzących w chwili działania.

9. **nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 59. Z porównania art. 21 § 2 z art. 22 § 4 okazuje się, że w przypadku wyższej konieczności sąd nie ma prawa uwolnić oskarżonego od kary, inaczej w wypadku obrony koniecznej. Tłumaczy się to tem, że obrona konieczna jest prawem, działanie zaś z wyższej konieczności jest zawsze bezprawiem (zob. uw. 1 i 2 do art. 21, tudzież uw. 1 i 2 do art. 22).

§§ 1 do 4. 10. Art. 22 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

11. Por. art. 46 rkk., §§ 52 i 54 nkk. i § 2 lit. g) akk.

Rozdział III.

Usiłowanie.

1. Kwestja usiłowania należy do kamieni probierczych dla stanowiska, jakie ustawa zajmuje wobec subjektywizmu czy objektywizmu w dziedzinie winy. Subjektywizm wymaga, by nie przywiązywać wagi do samego tylko skutku przestępnego, lecz baczyć na przejawy woli zbrodniczej, chociaż skutek nie nastąpił. W dziedzinie definicji usiłowania istnieją 4 typy: a) Usiłowanie jest początkiem wykonania (Code penal, art. 49 rkk. itd.); b) Usiłowanie polega na przedsięwzięciu działania prowadzącego (bezpośrednio) do (rzeczywistego) wykonania przestępstwa (§ 8 akk.); c) Usiłowanie polega na działaniu, przez które sprawca miał zamiar rozpocząć wykonanie (§ 49 norweski) i d) Usiłowanie polega na działaniu, którego celem jest dokonanie ułatwić

lub sprowadzić (§ 44 duński). Widać stąd, że kładzie się coraz silniejszy nacisk na zewnętrzny przejaw woli sprawcy a coraz mniejszy na stosunek działania do skutku i na samo działanie, jako urzeczywistnienie stanu faktycznego przestępstwa (Makarewicz w Prot. Kom. Kod. t. I z. 1 str. 118, 119).

2. Ewolucja pojęcia usiłowania (od czasu wprowadzenia go do ustawodawstwa w końcu XVIII wieku) ujawnia się przez wprowadzenie doń subjektywizmu i nie godzi się z ujęciem usiłowania jako początku wykonania (§ 43 nkk. i art. 49 rkk. zgodnie z Code Penal); wystarczy, by zamiar sprawcy w sposób niewątpliwy się zaznaczył; usiłowanie ma więc być niedwuznaczną manifestacją zamiaru. Najlepiej to określić przez zwrot „działania skierowane ku ziszczeniu (urzeczywistnieniu) tego zamiaru".

Ale nawet pod panowaniem zasady subjektywizmu nie każde usiłowanie jest karalne (przyp. aut.: zob. art. 23 § 3); odróżniono więc kwestję istoty usiłowania od kwestji jego karalności. (Mot. t. V z. 3 str. 36).

Usiłowanie jest karygodne atoli jedynie przy zbrodniach i występkach umyślnych, nie zaś przy wykroczeniach (art. 5 § 2 W.) i przy przestępstwach nieumyślnych, jak uw. 1 do art. 23).

Art. 23.

Usiłowanie.

§ 1. Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsiębierze działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonywa.

Usiłowanie nieudolne.

§ 2. Usiłowanie zachodzi także wtedy, kiedy sprawca nie wiedział, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu, nadającego się do dokonania na nim zamierzonego przestępstwa, lub ze względu na użycie środka, nie nadającego się do wywołania zamierzonego skutku.

Zabobon i ciemnota.

§ 3. Nie odpowiada za usiłowanie, kto tylko z powodu zabobonu lub ciemnoty wierzył w skuteczność swego działania.

§ 1. 1. **w zamiarze popełnienia przestępstwa** (voluntas spectatur, non exitus); może to być bądź dolus directus, bądź dolus eventualis (art. 14 § 1); usiłowanie jest więc wykluczone przy przestępstwach z winy nieumyślnej (art. 14 § 2), gdyż przestępstwa nieumyślne polegają na nieostrożności lub niedbalstwie, a nie na zamiarze popełnienia przestępstwa (O. S. P. VI. 497).

2. **przestępstwa,** t. j. zbrodni lub występku, nie zaś wykroczenia (art. 5 § 2 W.); przestępstwo musi być rzeczywiste, t. j. sprzeciwiać się literze obowiązującego prawa — a nie urojone, skierowane przeciw nieistniejącemu zakazowi.

3. **przedsiębierze działanie** czynne, pozytywne; zaniechaniem nie można więc dopuścić się usiłowania.

4. **skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu:** działanie to musi z jednej strony ujawniać zamiar sprawcy dokonania danego przestępstwa; z drugiej strony musi zachodzić taki stosunek między działaniem a powziętym zamiarem popełnienia pewnego przestępstwa, ażeby to działanie leżało wedle zamiaru sprawcy na linji między postanowieniem przestępstwa a jego dokonaniem.

Nie jest wymaganem, by działanie to było jedynym i wyłącznym środkiem zrealizowania zamiaru przestępnego, ani też ażeby ono mogło wywołać zamierzony skutek; wystarczy, że go działający uważał za skuteczne (zob. § 2).

Karalność usiłowania nie zależy od stopnia zbliżenia się do urzeczywistnienia przestępnego zamiaru czyli do osiągnięcia skutku przestępnego (O. S. P. VI. 285); jeżeli np. zamierzonem było wzniecenie pożaru (art. 215 § 1), to obojętnem jest, czy sprawca chciał użyć benzyny, czy zapałek i czy znajdował się od przedmiotu, podpalić się mającego, w odległości dziesięciu czy dwudziestu metrów.

Wejście do lasu z sidłami celem bezprawnego chwytania zwierzyny, stanowi czynność bezpośrednio skierowaną ku urze-

czywistnieniu zamiaru popełnienia kradzieży (O. S. P. IX. 608); podobnie nadanie telegramu, wzywającego kogoś w inne miejsce i udania się do jego mieszkania w celu kradzieży, choć wykonanie nie nastąpiło z powodu, że adresat telegramu pozostał w domu; tak samo zakradnięcie się do cudzego mieszkania i zbliżenie się do znajdujących się tam przedmiotów.

Jeżeli część działania, przedsięwzięta w celu popełnienia pewnego, niedokonanego przestępstwa stanowi czyn karalny (t. zw. kwalifikowane usiłowanie), czyn już dokonany ulega ukaraniu w zbiegu idealnym (art. 36) z usiłowaniem, np. ktoś w celach nierządu z art. 204 § 1 zmusił kobietę do rozebrania się i zaniechania oporu (art. 251), ale z powodu zaszłej przeszkody nie zdołał dokonać obcowania.

Od usiłowania różni się czynność przygotowawcza tem, że ona nie posiada jawnych cech, że służy do popełnienia przestępstwa wogóle, a w szczególności do wykonania pewnego konkretnego przestępstwa.

5. **nie dokonywa:** przedmiotowy wynik (rezultat) działania pozostał tu w tyle poza zamiarem działającego; z jakiej przyczyny tak się stało, ustawa nie odróżnia. I tak obojętnem jest, czy skutek nie nastąpił wskutek przeszkody, przypadku lub niezdatności użytego środka (zob. art. 23 § 2; wyjątek: art. 23 § 3).

§ 2. 6. **także wtedy** i t. d. Chodzi tu o t. zw. usiłowanie nieudolne; presumuje ono niemożność dokonania zamierzonego przestępstwa, a zachodzi w dwóch przypadkach, a to:

a) jeżeli działanie było skierowane przeciw przedmiotowi nie nadającemu się do dokonania na nim zamierzonego przestępstwa, np. strzelanie do manekina lub biustu, pusta kieszeń lub kasa przy kradzieży,

b) jeżeli środek był bezwzględnie („w żadnych warunkach") nieodpowiedni dla dokonania zamierzonego przestępstwa, np. rewolwer z czekolady, zamokłe zapałki przy podpaleniu, wsypanie do potrawy cukru zamiast trucizny i t. d.; tembardziej karalnem będzie więc usiłowanie, jeżeli użyty środek był tylko względnie nieodpowiedni, np. zbyt mała doza

trucizny, strzelanie do człowieka z broni nie działającej na taką odległość i t. d.

Warunkiem podstawowym karalności nieudolnego usiłowania jest nieświadomość sprawcy, że dokonanie przestępstwa jest niemożliwe dla jednego lub obu powodów pod a) i b) przytoczonych; jeżeli bowiem sprawca o tem wiedział, to zachodziłby brak kardynalnego wymogu usiłowania, t. j. wymaganego w § 1 zamiaru dokonania przestępstwa danem działaniem, chybaby dany człowiek był umysłowo chorym.

§ 3. 7. Nie odpowiada za usiłowanie: (por. art. 25 i 30 § 1), a więc nie popełnia przestępstwa (por. art. 19, 20, 21), inaczej użytoby tu wyrażenia: „nie podlega karze" (por. art. 17, 22, 97 § 2, 141 i t. d.).

Mot. t. V. z. 3 str. 39 uzasadniają ekscepcję tego rodzaju osobników tem, iż zbrodnicza wola została wprawdzie objawioną, ale brak bezpośredniego kierunku działania. Sprawca wierzy w czarną magję, wiesza manekin, przedstawiający osobistego nieprzyjaciela lub jego fotografję i stosuje do nich zabiegi mające zaszkodzić oryginałowi i t. p. W rzeczywistości ustawodawca — wzorem art. 49 rkk. — bierze tu w obronę ciemnotę i zabobon; nie uważa on tego rodzaju osobnika za dość niebezpiecznego, by go karać, pozostawia jednak otwarte pytanie, czy dany osobnik, widząc bezskuteczność swych zabiegów, nie przejdzie do innego sposobu działania.

§ 1 do 3. 8. Zob. art. 49 rkk., § 43 nkk. i § 8 akk.

Art. 24.

Kara za usiłowanie.

§ 1. Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach, przewidzianych dla danego przestępstwa.

§ 2. W przypadkach, określonych w art. 23 § 2, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 1. 1. **w granicach przewidzianych dla danego przestępstwa.** Wyrażenie to nosi podwójne oblicze:

a) pod względem pozytywnym stwierdza ono, że kara

wyznaczona za przestępstwo dokonane służyć ma za podstawę wymiaru kary za usiłowanie tegoż przestępstwa, tudzież

b) pod względem negatywnym nie mieści ono w sobie nakazu wymierzenia za usiłowanie — kary w tym samym rozmiarze, co za przestępstwo dokonane.

Sędzia ma tu więc zupełną swobodę; może on rozważyć, jaką karę wymierzyłby za przestępstwo dokonane i wymierzyć też samą karę za usiłowanie (np. w przypadku, jeżeli sprawca celował i strzelił), albo wziąć pod uwagę, że sprawca nie wyrządził szkody, tudzież, że poczucie prawa i ładu prawnego nie zostało w tym stopniu wstrząśnięte, co w razie dokonania przestępstwa — i w następstwie wymierzyć karę niższą niż ta, którą orzekłby w przypadku dokonania; sąd uzna tu więc niedokonanie czynu i brak następstw czynu za okoliczność łagodzącą, do czego ma pełne prawa, skoro kk. pozostawia sędziemu zupełną swobodę co do przyjęcia okoliczności obciążających i łagodzących (art. 54).

§ 2. 2. **Sąd może i t. d.:** zależy to więc od jego uznania; zob. art. 59.

Art. 25.

Bezkarność usiłowania.

Nie odpowiada za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od działania lub zapobiegł powstaniu skutku przestępnego.

1. Bezkarnem jest przedewszystkiem usiłowanie zaniechane w ścisłem tego słowa znaczeniu, a zatem identyczne z porzuceniem rozpoczętego działania. Sprawca nie wykonał ostatniego aktu, po którym rozpocząć się miało działanie sił przyrody, prowadzące do wywołania skutku przestępnego, objętego zamiarem sprawcy. Sprawca przygotował wybuch, ustawił materjały wybuchowe, przytwierdził lont, w ostatniej chwili lontu nie zapalił. Projekt zna obok porzucenia działania (zaniechania) także inne uzasadnienie bezkarności. Sprawca działanie ukończył, rozpoczęła się akcja sił przyrody, sprawca jej się przeciwstawił, zapobiegł powstaniu skutku przestępnego. Konstrukcja tego rodzaju zbliżona jest do czynnego żalu przy nie-

których przestępstwach (np. przy sprowadzeniu niebezpieczeństwa powszechnego). Zasadnicza różnica polega na tem, że czynny żal zachodzi po dokonaniu czynu w zakresie s p e ł n i o n e g o przestępstwa. Jeżeli ktoś podpalił dom, wywołał już powszechne niebezpieczeństwo, jeżeli następnie ogień ugasił, to tylko wywołane już niebezpieczeństwo odwrócił. Ponieważ podpalenie dokonane jest z chwilą wzniecenia ognia, a nie powstania pożaru (art. 215), zachodzić będzie czynny żal. Inaczej przy odwróceniu skutku tam, gdzie formalnie (stosownie do definicji ustawy) niema jeszcze dokonania. Sprawca podał truciznę, działanie swe ukończył, zaczęło się działanie sił przyrody, — sprawca jednak śmierci zapobiegł — przez podanie antydotum życie ofiary uratował. Przestępstwo nie jest dokonane, bo ustawa do zabójstwa wymaga śmierci człowieka, temu skutkowi koniecznemu formalnie sprawca zapobiegł. Jest tytuł do — bezkarności u s i ł o w a n i a. Nie jest to czynny żal, a odwrócenie skutku koniecznego do zaistnienia przestępstwa. Oba wypadki bezkarności: zaniechanie działania i odwrócenie skutku, Projekt łączy razem, jako zbliżone do siebie ze względu na pochód działania. (Mot. t. V z. 3 str. 37, 38).

2. **Nie odpowiada za usiłowanie:** (zob. uw. 7 do art. 23); dla braku przestępstwa zapada tu więc wyrok uniewinniający, nie zaś uwalniający, jak np. w przypadku art. 220; por. art. 23 § 3 i 25 tudzież zob. uw. 7 do art. 23.

Poza przypadkiem z art. 23 § 3 sprawca nie odpowiada za usiłowanie:

a) jeżeli dobrowolnie odstąpił od działania lub

b) dobrowolnie zapobiegł powstaniu skutku przestępnego.

3. **Kto;** mowa tu tylko o sprawcy; co do podżegacza i pomocnika zob. art. 28 i 29.

Z brzmienia art. 25 wynika, że:

I. Odpowiedzialność za usiłowanie odpada, jeżeli, czy to wskutek odstąpienia od czynu, czy też wskutek zapobieżenia, skutek przestępny nie powstał.

II. Bezkarność usiłowania ocenić należy indywidualnie odnośnie do każdego ze spólników (art. 16).

Z tych dwóch zasad wyłaniają się następujące konsekwencje:

a) Wszyscy spółsprawcy muszą odstąpić od czynu wzgl. współdziałać przy zapobieżeniu powstaniu skutku przestępnego; kto nie odstąpił lub nie współdziałał przy odwróceniu skutku przestępnego, podlega karze.

b) Kto przed rozpoczęciem wykonania czynu odstąpił od czynu, nie podlega karze.

c) Jeżeli jeden ze spółsprawców dopiero w toku wykonania czynu odstąpił od wykonania a inni czyn kontynuowali, on zaś nie zapobiegł powstaniu skutku przestępnego, odpowiada on za usiłowanie; inni od powiadać będą za usiłowanie lub za czyn dokonany, w miarę tego, czy nastąpił skutek przestępny, czy też nie.

d) Jeżeli inni spólnicy przedsiębrali działanie, skierowane ku urzeczywistnieniu przestępnego zamiaru, zaś jeden z nich zapobiegł skutkowi przestępnemu, to tylko temu jednemu przysługuje dobrodziejstwo z art. 25.

4. **dobrowolnie.** Istotny ten warunek bezkarności odnosi się do obu przypadków pod 2 a) b) wymienionych; warunek ten należy uznać za spełniony:

a) jeżeli usiłowania wogóle jeszcze nie odkryto i

b) jeżeli zamierzone popełnienie przestępstwa jest wprawdzie znane władzy lub osobom mogącym dokonaniu przeszkodzić, atoli sprawca o tem jeszcze nie wie i dobrowolnie postępuje w jeden ze sposobów w uw. 2 pod a) b) wymienionych; ustawa bowiem nie różnicuje w tym względzie i nie stawia wymogu „zanim władza się dowiedziała“ (por. art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2) — nadto zaś mogłoby się stać, że mimo odkrycia czynu nastąpiłby skutek przestępny wskutek spóźnionego nadejścia pomocy np. złodziej, mający łup, tuż pod ręką lub w ręce, mimo podpatrzenia go mógłby z łupem uciec.

Obojętnemi są pobudki, dla których ktoś odstąpił od wykonania lub udaremnił skutek przestępny a więc czy postąpił

tak z pobudek etycznych, czy pod wpływem obawy kary, odpadnięcia podniety do wykonania przestępstwa i t. d.

5. **odstąpił od działania** (tzw. usiłowanie zaniechane); zachowanie się danej osoby jest tu czysto bierne; poczyniła ona poprzód pewne kroki dla dokonania przestępstwa, ale dalej ich nie kontynuowała, wskutek czego nie doszło do skutku przestępnego. Nie będzie zaniechaniem usiłowania, jeżeli sprawca uczynił wszystko dla wywołania skutku przestępnego a skutek ten z jakiegokolwiek powodu nie nastąpił, sprawca zaś, widząc to, zaniechał dalszych czynności dla urzeczywistnienia swego występnego zamiaru.

6. **zapobiegł** (czynny żal). Sposób zapobieżenia jest obojętny, byleby — w wyniku działania sprawcy — istotnie skutek przestępny nie zaistniał; pomiędzy działaniem zapobiegającem a niezaistnieniem skutku przestępnego musi więc zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15).

Działanie zapobiegające powstaniu skutku przestępnego może polegać na działaniu własnem i bezpośredniem, bądź na użyciu ad hoc pomocy innych osób.

Gdyby sprawca, nie mogąc sam odwrócić skutku przestępnego, zwrócił się o to do władzy; odpowiadałby za usiłowanie, gdyż art. 25 żąda, by on sam zapobiegł skutkom swego działania.

Nie można tu odpowiednio stosować przepisów art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2 i t. d. i sprawcę od kary uwolnić, albowiem przepisy te dotyczą wyłącznie porozumienia a więc stadjum wcześniejszego niż usiłowanie, które jest działaniem, skierowanem bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru popełnienia przestępstwa; nadto zaś przepisy te są przepisami szczególnemi, nie dopuszczającemi wykładni rozszerzającej.

7. **powstaniu skutku przestępnego.** Co stanowi skutek przestępny, to ocenić należy wedle treści przepisu prawnego, którego naruszenie było zamierzonem. Podkreślić atoli należy, że art. 25 mówi nie o zapobieżeniu skutkowi przestępnemu, lecz o zapobieżeniu p o w s t a n i u tegoż skutku. Jeżeli więc owym skutkiem przestępnym jest już samo powstanie niebezpieczeń-

stwa, choćby szkoda nie nastąpiła, to nie można w razie powstania niebezpieczeństwa stosować przepisu art. 25, a można tylko stosować art. 220.

Podobnie nie można stosować przepisu art. 25 we wszystkich tych przypadkach, w których już czynności przygotowawcze a więc stadjum wyprzedzające usiłowanie, stanowi przestępstwo dokonane np. art. 96, 165 do 167 (związek „zakłada"), 180, 218 i t. d.

8. Por. art. 49 rkk., §§ 43 do 46 nkk. i § 8 akk.

Rozdział IV.

Podżeganie i pomocnictwo.

1. Jeżeli sprawa nowożytnego ujęcia usiłowania porusza się na płaszczyźnie subjektywizmu, to sprawa nowożytnego ujęcia udziału w przestępstwie porusza się na płaszczyźnie indywidualizmu (przyp. aut.: zob. art. 28 i por. zasadę indywidualizmu zawartą w przepisie art. 16). Działanie każdego współwinnego oceniać należy możliwie niezależnie od głównego sprawcy a w pełnem uwzględnieniu woli i wartości etycznej działania samego współwinnego. Wzajemne uniezależnienie odpowiedzialności nie wymaga wykreślenia z prawniczego słownika takich pojęć jak podżeganie i pomocnictwo i zastąpienia obu jednem pojęciem „współdziałania", pomimo że uzyskały one prawo obywatelstwa w literaturze i judykaturze. Z drugiej strony, Projekt nie daje wykładu „o udziale w przestępstwie", jak to czynią §§ 47 i nast. nkk. Wymaga jasno postawienia kwestji — podżeganie i pomocnictwo. Jasno przeprowadzona winna być granica między podżeganiem a pomocnictwem duchowem (zamazana w § 5 akk.) tudzież granica, gdzie kończy się pomocnictwo a zaczyna się coś innego (swoiste przestępstwa pomocy, udzielonej już po dokonaniu przestępstwa, a nie objętej zgóry danem przyrzeczeniem).

Udzielenie pomocy słowem (radą, wskazówką, informacją) nie jest podżeganiem a jest pomocnictwem. Podżega-

niem jest tylko wzbudzenie w psychice sprawcy swoistego nastroju, pokrywającego się z zamiarem dokonania przestępstwa. Kto zamiar taki już znajduje u sprawcy a tylko wskazuje najlepsze sposoby działania, nie podpada pod pojęcie podżegania. Z drugiej strony Projekt podkreśla, że za pomocnictwo odpowiadać można w razie dania pomocy do popełnienia przestępstwa, nie zaś po popełnieniu przestępstwa. Jeżeli ktoś przed popełnieniem czynu przyrzeka ułatwić sprawcy ucieczkę i potem przyrzeczenia nie dotrzyma, odpowiadać będzie za pomocnictwo duchowe („słowem").

Indywidualizacja winy idzie dalej, zrywa z dotychczasową tradycją, że działanie sprawcy głównego nadaje koloryt odpowiedzialności podżegacza i pomocnika. Jeżeli sprawca poszedł dalej, niż namawiał podżegacz, niż przypuszczał pomocnik, konsekwencje wedle czystej teorji o winie akcesoryjnej, które zresztą w ostatnich czasach uległa znacznym modyfikacjom, spadają na współwinnych). Za to, jeżeli główny sprawca przestępstwa nie dokonał a tylko usiłował, mieliby odpowiadać współwinni tylko za udział w przestępstwie usiłowanem; mogą, według tej teorji, nie odpowiadać wcale w razie, jeżeli osobistość, podejmująca działanie główne, wstrzyma się i od zamiaru w ostatniej chwili odstąpi. Podżegacz i pomocnik odpowiadają za to, czego się dopuścili w granicach swego zamiaru, nie odpowiadają za przekroczenie planu przez sprawcę; kto namawia innego do pobicia, odpowiadać może tylko w zakresie następstw, namową objętych, nie odpowiada za wyższą kwalifikację, opartą na szczególnie ciężkich skutkach. Oczywiście sędziemu przyjdzie niejednokrotnie z pomocą konstrukcja „zamiaru ewentualnego" (podżegacz godził się na owe dalsze następstwa).*

---

*) Judykatura polska do § 5 akk. (O. S. P. IV 37) stała na stanowisku, że podżegacz odpowiada tylko w granicach swego zamiaru, że więc podżegacz nie odpowiada za tzw. excessus mandati; tak samo judykatura austr. od roku 1909 co do podżegacza (T. K. 3654) i co do pomocnika (T. K. 3462).

W zwrocie „w granicach swego zamiaru" mieści się już i to, że okoliczności uwalniające od odpowiedzialności, zwiększające ją lub zmniejszające, mają zastosowanie tylko do tego z współwinnych, przy którym zachodzą; art. 55 odnosi się wyłącznie do wymiaru kary. Choć sprawca zabójstwa nie odpowiada, bo jest obłąkany, pomocnik odpowiada za dostarczenie pomocy do zabójstwa, które leżało w jego zamiarze. Choć sprawca dokonał kradzieży w tym celu, by znajdujące się w walizce plany wojskowe lub inne dokumenty tajne, udzielić obcemu państwu, to pomocnik może odpowiadać tylko za kradzież walizki, a nie za staranie się o uzyskanie dokumentu, którego utrzymanie w tajemnicy jest wskazane. Jeżeli syn okradł ojca przy pomocy innych, to tylko syn korzystać może z procesowego uprzywilejowania kradzieży (art. 257 § 3), w zamiarze pomocnika leżała pomoc do zwykłej kradzieży; nie może on zatem korzystać z zastrzeżeń co do wniosku pokrzywdzonego, jako warunku wszczęcia postępowania karnego.

Bezkarność osób, które odegrały pewną rolę ze względu na zamierzone przestępstwo tylko dlatego, że główny aktor w ostatniej chwili się cofnął, nie da się uzasadnić ani z punktu widzenia sprawiedliwej odpłaty, ani ze stanowiska polityki kryminalnej. Jest to stanowisko, odpowiadające epoce, kiedy usiłowanie było bezkarne, bo nie było — skutku.

Projekt zastrzega się przeciw tym konsekwencjom dawnej odpowiedzialności zbiorowej, ocenianej pod kątem głównego sprawcy. Projekt nie oddziela pomocnika od podżegacza, każe obu odpowiadać r ó w n o. Jaką dyrektywę w tym względzie daje Projekt sędziom? Projekt wspomina o odpowiedzialności za usiłowanie. Wynika stąd zarazem, kiedy może być mowa o odpowiedzialności wogóle; wtedy, gdy zachodzą warunki wystarczające dla poczytania usiłowania: kiedy zamiar podżegacza lub pomocnika wyraźnie się zaznaczył przez czynności, bezpośrednio skierowane do ziszczenia tego zamiaru. Jeżeli pielęgniarz postanawia otruć chorego i żąda od swego znajomego cjanku

potasu z pełnem wtajemniczeniem w plan otrucia, jeżeli ten znajomy trucizny dostarcza, pielęgniarz jednak z niej nie korzysta lub po skorzystaniu zapobiega działaniu trucizny, pomocnik powinien odpowiadać za swe działanie umyślne, skierowane do ziszczenia zamiaru otrucia. Mogą być jednak wypadki, kiedy działanie pomocnika jest tak oddalone od zamierzonego skutku, iż dopiero dokonanie przez sprawcę czynu głównego, nada mu plastyczne znaczenie i właściwy koloryt.

Projekt nie wprowadza w części ogólnej pojęcia spisku i bandy—więc odpowiedzialności za samą tylko z m o w ę — skierowaną na dokonanie pewnego przestępstwa lub przestępstw pewnego typu. Projekt podaje te zmowy w odpowiedniem miejscu (art. 97, 180 § 1, 219 § 1).

Projekt wprowadza ze względów kryminalno-politycznych przepisy o bezkarności dla podżegacza i pomocnika, niezależnie od sprawcy głównego, a to na wypadek zachowania się o charakterze „czynnego żalu". Bezkarność ta zawisła od zapobieżenia skutkom działania danego osobnika. W ten sposób sytuacja podżegacza i pomocnika tworzy analogję do sytuacji sprawcy głównego, który nie odpowiada za usiłowanie (a więc nie odpowiada wogóle), jeżeli zapobiegł powstaniu skutku przestępnego. Zapobieżenie skutkom działania po stronie podżegacza polegać będzie w regule na zneutralizowaniu namowy, która w psychice sprawcy wytworzyła nastrój przestępny. Podżegacz może pójść dalej: kiedy cofnąć już nie można działania sprawcy, to zawsze jeszcze zapobiec można zmianie w świecie zewnętrznym, która w myśl zasady causa causae est etiam causa causati, jest również skutkiem (pośrednim) namowy. Kto namówił innego do otrucia, może uzyskać bezkarność, jeżeli wylał przygotowaną do wypicia truciznę, lub użył środków neutralizujących jej działanie.

Projekt idzie dalej — stojąc na stanowisku subjektywistycznem, uwzględniającem nastroje psychiczne tak na korzyść, jak na niekorzyść winnego — musiał zająć się uregulowaniem kwestji, co uczynić należy, jeżeli wysiłki podże-

gacza czy pomocnika, zmierzające do odwrócenia skutku grożącego w następstwie przestępnego działania, okazały się bezowocnemi. Podżegacz chce neutralizować swą namowę, sprawca jednak już nie chce odstąpić od działania, albo też pomocnik chce wycofać dostarczoną truciznę, sprawca nie chce jej wydać. Rola podrzędna podżegacza i pomocnika nie da się porównać z rolą sprawcy, który o wiele łatwiej może zapobiec skutkowi, skoro posiada wszystkie nici akcji w swych rękach. Z tych powodów, odmiennie jak przy sprawcy, podżegacz i pomocnik mogą liczyć na pewne względy nawet wtedy, kiedy działanie neutralizujące wykazało jedynie — dobre chęci. Projekt przewiduje w tym wypadku możliwość stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. (Mot. t. V z. 3 str. 41 do 46).

II. Kk. nie normuje pojęcia sprawstwa ani też spółsprawstwa. Sprawcą jest ten, kto, działając bezpośrednio i sam jeden, dopuszcza się danego przestępstwa *); spółsprawstwo zachodzi wówczas, jeżeli kilka osób współdziała bezpośrednio przy samym akcie dokonania przestępstwa. Nie jest wymaganem, ażeby każdy z nich dokonał wszytkiego, co należy do istoty danego przestępstwa; podział ról nie zmienia charakteru czynności, jako współsprawstwa np. jeden ze sprawców przytrzymuje kogoś, a drugi zabiera mu rzeczy (zob. uw. 3 do art. 27); wszyscy spółsprawcy odpowiadają więc za wynik spólnego swego działania, co jednak nie uwłacza stosowaniu zasady wyrażonej w art. 16.

Podstawą pojęcia spółsprawstwa jest działanie na podsta-

*) Czy i dlaczego on działał tudzież czy on będzie za czyn odpowiadał, nie wchodzi w rachubę przy określeniu jego charakteru jako sprawcy. Przy ustaleniu roli, jaką odegrała każda z osób biorących udział w przestępstwie, rozstrzyga zewnętrzna forma jej działania.

W obszerniejszem znaczeniu, mieszczącem w sobie także podżegacza i pomocnika, użyto wyrażenia „sprawca“ w art. 14, 15, 18 § 2 i t. d.

wie wspólnego porozumienia (communi consilio **); porozumienie nastąpić może w ostatniej chwili, bezpośrednio przed przystąpieniem do wykonania czynu; sposób dojścia do skutku porozumienia jest obojętnym; może ono nastąpić słownie, zapomocą znaku ręką lub na migi.

Pojęcie sprawcy wzgl. spółsprawcy nie wymaga, ażeby przestępstwo zostało dokonane; wystarcza usiłowanie a nawet i czynność przygotowawcza, o ile wedle ustawy są karalne (art. 97 § 1, 180 § 1, 219 § 1).

Podział korzyści wynikających z czynu przestępnego nie wpływa na charakter odpowiedzialności a to bez względu na to, czy podział był umówiony zgóry czy też nastąpił po dokonaniu czynu, czy wreszcie jeden ze sprawców wbrew umowie nie otrzymał żadnego udziału; wysokość szkody pokrzywdzonego i udziału sprawców w korzyściach nie ma żadnego wpływu na fakt i rodzaj odpowiedzialności (art. 257 § 1, 258 do 262 i t. d.); toż samo dotyczy także podżegaczy i pomocników.

Art. 26.

Podżeganie.

Podżegania dopuszcza się, kto inną osobę nakłania do popełnienia przestępstwa.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału.

2. **inną osobę** choćby niepoczytalną (art. 17) lub za czyny swe nieodpowiedzialną (art. 69); czy okoliczność ta była podżegaczowi znaną, jest obojętnem. Owa „inna osoba“ służy podżegaczowi, jako narzędzie i jest niejako przedłużeniem jego ra-

---

**) Chodzi tu więc o zmowę dwóch lub więcej fizycznych osób; zrzeszenie (osoba prawnicza), jako takie nie może dopuścić się przestępstwa (uniwersitas delinquere non potest). Spółsprawcy w stosunku do wspólnie ukartowanego działania nie mogą odpowiadać za wzajemne podżeganie siebie (art. 26). Inna rzecz, że sąd może surowiej ukarać tego, który plan działania ułożył, innych do wspólnego wykonania nakłonił i t. d.

Sama obecność na miejscu czynu, choćby połączona z świadomością przestępstwa popełnić się mającego, nie uzasadnia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo; może jednak stanowić przestępstwo z art. 247 (O. S. P. VIII 521).

mienia; on zaś kieruje tą osobą i staje się w ten sposób powodem jej działania czyli intelektualnym sprawcą i przyczyną przestępstwa (causa causae, dominus causae).

3. **nakłania** czyli nagina, nachyla, skierowuje nastrój woli innej osoby do popełnienia przestępstwa; wyrażenie „nakłania" jest odpowiedniejsze, niż „namawia" (art. 228), bo nakłanianie nastąpić może gestem lub wzrokiem, np. podczas bójki ktoś ruchem ręki nakłania drugiego do zadania ciosu i t. d.

Nakłanianie jest karalnem tylko wówczas, jeżeli nakłaniany albo wcale nie miał zamiaru popełnienia przestępstwa, albo też jeszcze się wahał; jeżeli zamiar popełnienia przestępstwa już istniał, zachodzi pomocnictwo duchowe „słowem". Ustawa w myśl teorji subjektywnej karze tu zbrodniczą mentalność podżegacza, który przez swe działanie sprowadza niebezpieczeństwo popełnienia przestępstwa.

Obojętnem jest, czy nakłanianie nastąpiło jedno- czy wielokrotnie (O. S. P. VII 211), czy było więcej lub mniej intenzywne i czy podżegacz miał do zwalczenia opór nakłanianego (O. S. P. VI 196), jakich środków podżegacz w tym celu używał (prośba, groźba, przedstawianie materjalnych korzyści, zyskanie sławy, prestiżu i t. d.), czy podżegacz podał sposób i środki wykonania (O. S. P. VI 196), czy nakłaniał do popełnienia ściśle oznaczonego przestępstwa czy też do popełnienia przestępstw wogóle, wreszcie jaki cel podżegacz łączył ze swem działaniem.

Obojętną jest rzeczą, czy nakłanianie odniosło skutek, czy też pozostało bezskutecznem (art. 28).

Podżegacz zwraca się do pewnej szczególnej osoby lub do pewnych szczególnych osób (ad certam personam); od „nakłaniania" (art. 26, 30 § 3 i 210) odróżnić należy „nawoływanie" (art. 113, 154, 155 § 1, 156, 157); zob. uw. 3 do art. 154.

4. **do popełnienia przestępstwa.** Zamiarem podżegacza jest, by ktoś inny popełnił przestępstwo; podżeganie polega więc na winie umyślnej; nie wyklucza to, że podżegacz obwija swoje działanie w bawełnę, ukrywa je pod obsłonkami i t. p. W tych wypadkach zachodzi dolus eventualis („i na to się godzi": art. 14 § 2).

a) Karalne podżeganie może dotyczyć jakiegokolwiek przestępstwa a więc zbrodni lub występku; w ograniczonej zaś mierze także wykroczenia (art. 2 i 5 W.); przestępstwo to musi być określonem; wyrażenie takie: „popełnij jakąś zbrodnię, pójdziesz do kryminału, będziesz miał dach nad głową i wikt“ nie jest karalnem podżeganiem, albowiem niewiadomo, jakiego przestępstwa chciał podżegacz, który odpowiadać ma przecież z winy umyślnej i „w granicach“ swego zamiaru (art. 14 § 2 i 28). Można natomiast odpowiadać za podżeganie do popełnienia jednego lub więcej przestępstw albo do popełnienia pewnej grupy przestępstw np. szeregu kradzieży. Szczególny rodzaj podżegania stanowi namowa do samobójstwa (art. 228).

b) Podżeganie nie jest ograniczone do nakłaniania sprawcy przestępstwa; można podżegać do pomocnictwa a nawet i do podżegania np. A nakłania osobę B, ażeby taż ostatnia nakłoniła osobę C do popełnienia przestępstwa. Ten ostatni wypadek zdarza się dość często, gdy A nie ma bezpośredniego dostępu do osoby C lub wpływu na nią. Podobny wypadek znachodzimy w art. 123 (przyjęcie korzyści za wywarcie wpływu na głosowanie osoby trzeciej).

c) Podżegacz może wywołać przestępstwo umyślne np. A namawia osobę B, by z podanego jej rewolweru strzeliła do kogoś — albo też nieumyślne, jeżeli w powyższym wypadku A zapewnia osobę B, że broń nie jest nabitą.

d) Podżeganie może odnosić się zarówno do wywołania działania, jak i zaniechania — oczywiście w tych przypadkach, gdzie zaniechanie jest karalne.

e) Podżegacz może wziąć inny jeszcze udział w przestępstwie np. być spółsprawcą lub pomocnikiem.

5. Por. art. 51 L. 2 rkk., § 48 nkk., § 5 akk.

Art. 27.

Pomocnictwo.

Pomocnictwa dopuszcza się, kto do popełnienia przestępstwa udziela pomocy czynem lub słowem.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału.

2. **do popełnienia przestępstwa** a to zbrodni lub występku, nie zaś wykroczenia (art. 5 § 2); por. uw. 4 do art. 26.

Pomoc do popełnienia przestępstwa może być udzieloną przed, przy i po popełnieniu przestępstwa (ante delictum, in ipso delicto, post delictum); pomoc udzielona po dokonaniu czynu podpadnie jednak tylko wówczas pod pojęcie pomocnictwa, jeżeli była przyrzeczoną przed dokonaniem przestępstwa, gdyż przyrzeczenie takie ułatwia przestępcy decyzję co do dokonania lub sposobu dokonania przestępstwa i t. d.

W braku takiego przyrzeczenia pomocnictwo nie wiąże się już ściśle z czynem samym i karalne jest w miarę szczególnych przepisów ustawy (art. 148, 151, 160, 161).

3. **udziela pomocy.** Kk. stoi na gruncie teorji subjektywnej ujawnionej co do pomocnictwa w słowach art. 28, że pomocnik odpowiada „w granicach swego zamiaru". Zamiar pomocnika polega na tem, by pomógł innej osobie do dokonania przestępstwa, nie zaś by (pomocnik) sam dane przestępstwo popełnił; obojętną jest forma jaką udzielenie pomocy na zewnątrz przybiera, czy stanowi ona przygotowanie czynu, poparcie go lub wykonanie.

Jeżeli pomocnik przekroczy zakres działania pomocnika i weźmie udział w czynie samym, staje się sprawcą wzgl. spółsprawcą.

Jeżeli wątpliwem jest, czy zachodzi współsprawstwo, czy pomocnictwo, sąd, w myśl zasady in dubio in mitius, przyjmie pomocnictwo; trafne rozstrzygnięcie takiego, na pograniczu pomocnictwa i spółsprawstwa stojącego, przypadku, nie ma praktycznie (przy wymiarze kary) zbyt dużego znaczenia, bo kara za pomocnictwo jest ta sama, co za dokonanie czynu.

Wobec tego z wprowadzeniem kk. należy zerwać z dotychczasową praktyką, która z pomocnika robiła sztucznie spółsprawcę, wciągając go w orbitę dokonania czynu np. kto stoi na straży w czasie kradzieży i t. p. nie jest spółsprawcą, lecz pomocnikiem; nie ma on zamiaru sam dokonać przestępstwa („w granicach swego zamiaru"; art. 28) i byłby się uchylił od

współudziału, gdyby mu kazano wejść do mieszkania. Z kwestją tą łączy się i inna: rozszerzenie pojęcia miejsca czynu, zamiana właściwego miejsca czynu na okolicę tegoż miejsca; obszar tego miejsca praktyka ustalała sobie dowolnie. I jeszcze jedno: jeżeli ten, co stoi na straży, jest spółsprawcą, to powinien nim także być ten, kto w znacznem oddaleniu od miejsca czynu pilnuje, czy nie nadchodzi policjant i t. p. Jest to via ad absurdum.

Pomocnik musi znać istotne znamiona czynu karalnego, do którego popełnienia pomaga np. że chodzi o włamanie się, zabicie człowieka i t. p., nie jest wymaganem natomiast, by znane mu były konkretne okoliczności wykonania czynu, nawet osoba sprawcy nie musi być znaną a tem mniej musi on wejść ze sprawcą w bezpośrednią styczność. Zawsze jednak wola pomocnika musi być skierowana do pomocy w dokonaniu przestępstwa, nie zaś do pomocy w niekaralnem usiłowaniu (art. 23 § 3).

Bez znaczenia jest pobudka, dla której nastąpiło udzielenie pomocy oraz czy pomocnik miał osobisty interes w dokonaniu przestępstwa.

Udzielenie pomocy nastąpić może:

a) bądź czynem (zob. uw. 4 do art. 1), a więc działaniem, np. dostarczaniem środków popełnienia czynu (broni, narzędzia, podrobionego dokumentu i t. d.), lub zaniechaniem (pomocnik nie zamyka na noc bramy, aby umożliwić przestępcy dostanie się do domu);

b) bądź słowem (pomocnictwo duchowe, intelektualne), a to poradą, nauczaniem, wskazówkami i informacjami, ułatwiającemi wykonanie przestępstwa, zatarcie śladów przestępstwa, ucieczkę, ukrycie lub zbycie przedmiotów, uzyskanych zapomocą przestępstwa (por. art. 148, 160 i t. d.), a także utwierdzeniem kogoś w powziętem już postanowieniu (zamiarze) dokonania przestępstwa (zob. uw. 3 do art. 26).

Wszystkie tu pod a) b) wymienione akty pomocy muszą nastąpić względnie być przyrzeczone przed lub przy, nie zaś po dokonaniu przestępstwa (zob. powyż uw. 2).

Udzielenie pomocy pomocnikowi jest pomocnictwem (pomocą pośrednio udzieloną sprawcy), nie zaś pomocnictwem do

pomocnictwa; tak samo pomoc udzielona podżegaczowi, np. podżegacz A nakłania osobę B do popełnienia przestępstwa, obiecując jej wzamian za to posadę, poczem osoba C, uproszona przez podżegacza A, daje u siebie (wyjednywa) osobie B posadę, wiedząc, że udzielenie posady jest wynagrodzeniem za popełnienie przestępstwa.

Pomocnik odpowiada, choćby sprawca nie był wogóle karalny z przyczyn osobistych, np. błędu co do okoliczności, należącej do istoty czynu (zob. art. 16, 17 i 0); co do odpowiedzialności pomocnika na wypadek, jeżeli przestępstwa nie dokonano lub nie usiłowano dokonać zob. art. 29 i 30.

Przepis art. 27 podaje ogólną definicję pomocnictwa, odnoszącą się do wszelkich przestępstw; ustawa wymienia jednak niekiedy pomocnictwo jako odrębne przestępstwo, np. art. 232 i 278.

Pomoc z art. 148 nie jest pomocnictwem, o ile nie została przyrzeczoną przed lub przy popełnieniu przestępstwa; podobnie pomoc do zbycia lub ukrycia rzeczy, uzyskanych zapomocą przestępstwa (art. 160 i 161).

Szczególnym rodzajem pomocy jest pomoc przy samobójstwie (art. 228), albowiem sprawstwo (samobójstwo) nie stanowi przestępstwa.

4. Czasami udzielenie pomocy stanowi przestępstwo szczególne, choć sprawca nie popełnia czynu karalnego (art. 226); często ustawa wymienia specjalne pomocnictwo, jako stojące narówni ze sprawstwem (art. 230), ażeby zapobiec wątpliwościom co do subsumcji prawnej danego czynu pomocniczego.

5. Zob. art. 51 rkk., § 49 nkk. i § 5 akk.

Art. 28.

Podżegacz i pomocnik ponoszą odpowiedzialność w granicach swego zamiaru, niezależnie od odpowiedzialności osoby, która zamierzonego czynu dokonała lub miała dokonać.

Odpowiedzialność pomocnika i podżegacza.

1. Zob. uw. wstępne do tego rozdziału, tudzież do art. 26 i 27.

2. **w granicach swego zamiaru.** Jako zasadę przyjąć należy, że niema udziału w cudzem przestępstwie, lecz że każdy, kto do dokonania przestępstwa się przyczynia, odpowiada za własne przestępstwo. W słowach tych mieści się dokładne określenie teorji subjektywnej w odniesieniu do podżegania i pomocnictwa. Podżegacz odpowiada więc za czyn popełniony przez podżeganego tylko o tyle, o ile go do tego czynu nakłaniał (O. S. P. IV 37); pomocnik zaś o tyle tylko, o ile do danego czynu miał zamiar udzielić pomocy. Ów zamiar może to być dolus directus lub dolus eventualis (art. 14 § 1); podżegacz nie odpowiada więc za przekroczenie przez sprawcę granic przestępstwa, do którego nakłaniał (excessus mandati), zaś pomocnik nie odpowiada, za korzystanie z pomocy udzielonej w sposób, stanowiący przestępstwo cięższe, niż to, do którego użyczył pomocy; nie odpowiada więc podżegacz za zabójstwo, jeżeli nakłaniał do pobicia i nie odpowiada pomocnik za zabójstwo, które popełniono siekierą, dostarczoną przezeń dla rozbicia drzwi w celu kradzieży; w wypadkach tych odpowie podżegacz za podżeganie do uszkodzenia cielesnego, a pomocnik za pomocnictwo do kradzieży.

Jeżeli podżeganie nastąpiło sposobem ogólnikowym, który w różny sposób tłumaczyć można, podżegacz odpowie za czyn, do którego jego nakłanianie bezwarunkowo się odnosiło wedle zasad o winie umyślnej (art. 14 § 1), co do reszty zaś czynu za przestępstwo z winy nieumyślnej (art. 14 § 2). Jeżeli np. podżegacz zawołał do podżeganego: „wal go kołem w głowę“ i z tego uderzenia nastąpiła śmierć, podżegacz będzie odpowiadał wedle art. 225 § 1; jeżeli zaś zawołał: „wal go kołem“, chcąc tylko pobicia danej osoby, zaś podżegany uderzył kołem i sprowadził śmierć, podżegacz odpowie wedle art. 225 § 1, jeżeli sąd na podstawie stosunku osób w grę wchodzących i okoliczności towarzyszących zajściu, przyjmie, że mógł przewidzieć uderzenie śmiertelne i na to się godził (dolus eventualis), natomiast odpowie wedle art. 230 § 2 i 14 § 2, jeżeli uderzenia

w głowę i śmierci nie przewidywał, choć mógł i powinien je był przewidzieć.

Toż samo dotyczy analogicznie pomocnika, który np. podał sprawcy kół, którym zabójstwo zostało dokonanem.

Nie jest karalnem podżeganie i pomocnictwo do korzystania z prawa obrony koniecznej (art. 21), ani też nakłanianie do korzystania z art. 22 (wyższa konieczność), chyba że nakłanianie i pomocnictwo skierowane były w kierunku przekroczenia granic obrony koniecznej lub wyższej konieczności (art. 21 § 2 i art. 22 § 4).

3. **niezależnie od odpowiedzialności osoby,** nie zaś od karalności samego czynu. Czyn więc, do którego nakłaniano lub udzielano pomocy musi być czynem zabronionym pod groźbą kary (ob. uw. 4 i 5 do art. 1). Podżegacz i pomocnik będą więc odpowiedzialni, choćby sprawca był niepoczytalny lub nieodpowiedzialny (art. 17 § 1 i 69).

4. **lub miała dokonać.** Nie chodzi tu o usiłowanie (por. art. 29 § 1), lecz o to, że podżegacz i pomocnik odpowiadają w granicach swego zamiaru, choćby sprawca wogóle nie przystąpił do dokonania czynu, a więc odrzucił myśl popełnienia przestępstwa lub propozycję udzielenia pomocy (przestępstwo poniechane) — lub też choćby dokonał czynu innego, zagrożonego mniejszą karą.

Art. 29.

Odpowiedzialność w razie niedokonania czynu.

§ 1. Jeżeli przestępstwa nie dokonano, podżegacz i pomocnik odpowiadają jak za usiłowanie tego przestępstwa.

§ 2. Jeżeli przestępstwa nie usiłowano dokonać, podżegacz i pomocnik odpowiadają jak za usiłowanie, sąd może jednak zastosować do nich nadzwyczajne złagodzenie kary lub ich od kary uwolnić.

1. Zob. uwagi wstępne do niniejszego rozdziału.

2. Art. ten zawiera przepisy o karze za podżeganie i pomocnictwo. Mogą tu zajść następujące wypadki:

a) Przestępstwo zostało dokonane; wypadek ten załatwiono już w art. 28, t. j. podżegacz względnie pomocnik ponosi karę za to przestępstwo, do którego popełnienia nakłonił wzgl. udzielił pomocy.

§ 1. b) Jeżeli przestępstwo było wprawdzie usiłowanem, lecz nie zostało dokonanem, podżegacz i pomocnik ponoszą karę, „jak za usiłowanie", t. j. wedle art. 24 § 1; przepis art. 24 § 2 nie ma tu zastosowania, a więc nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 24 § 2 jest ograniczone tylko do wypadków z art. 23 § 2, t. j. do usiłowania nieudolnego, nadto zaś art. 30 § 2 stanowi legem specialem co do dopuszczalności nadzwyczajnego złagodzenia kary dla podżegacza i pomocnika (zob. tamże).

§ 2. c) Jeżeli przestępstwa wcale nie usiłowano dokonać (przestępstwo dokonane) lub dokonano tylko czynności przygotowawczych, które w konkretnym przypadku są niekaralne — jeżeli więc ujawniła się bezskuteczność podżegania lub ofiarowanego pomocnictwa, kara następuje, „jak za usiłowanie", można jednak zastosować nadzwyczajne łagodzenie kary, a nawet oskarżonego uwolnić.

§§ 1 i 2. Ad b) c). Wyrażenie „jak za usiłowanie", nie zaś „za usiłowanie", tłumaczyć należy tem, że podżegacz i pomocnik sami nie dokonują danego przestępstwa, a więc nie mogą także usiłować go popełnić i ponieść karę „za usiłowanie".

§ 2. 3. **Sąd może:** wedle swego uznania zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59), a nawet wydać wyrok uniewinniający, jeżeli zachodzą szczególne dowody, dotyczące osoby oskarżonego, pobudki czynu i rodzaju przestępstwa, o które chodziło (np. przypadki mniejszej wagi: zob. § 2 art. 257), towarzyszących okoliczności i t. p. Należy zwrócić uwagę na to, że w przypadku §-fu 2 podżeganie i pomoc zawisły w powietrzu i nie wywołały żadnej zmiany w świecie zewnętrznym.

Sąd, nie korzystając z prawa nadzwyczajnego złagodzenia kary, może oczywiście w przypadkach z §§ 1 i 2 uznać zachodzący stan rzeczy za okoliczność łagodzącą.

Art. 30.

§ 1. Podżegacz ani pomocnik nie odpowiada, jeżeli zapobiegł skutkom swego działania. Bezkarność.

§ 2. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary do podżegacza lub pomocnika, który starał się zapobiec skutkom swego działania. Złagodzenie kary.

§ 3. Przepisów § 1 i 2 nie stosuje się do tego, kto inną osobę nakłania do popełnienia przestępstwa w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego. Prowokator.

§ 1. 1. Mowa tu o skutkach czynnego żalu podżegacza i pomocnika; ujawnienie tego żalu następuje analogicznie, jak w przypadku art. 25 odnośnie do sprawcy, t. j. przez przekreślenie dotychczasowego działania i sparaliżowania jego skutków.

Podżegacz zapobiega skutkom swego działania, jeżeli zmieni nastrój woli przez siebie wywołany; musi on więc skłonić podżeganego do odstąpienia od zamiaru popełnienia przestępstwa; jeżeli mu się to nie uda i podżegany dopuści się choćby tylko usiłowanego przestępstwa, odpowie on za podżeganie, gdyż wprawił on w ruch siły, których opanować już nie może.

W jaki sposób podżegacz zapobiegnie skutkom, w to ustawa się nie wdaje; może on użyć w tym względzie swego własnego wpływu na podżegacza lub wpływu osób trzecich, może usunąć możliwość dokonania przestępstwa (np. umówiono zamach zabójczy na pewien dzień, a podżegacz wyjedzie z osobą, przeciw której zamach jest skierowany lub skłoni ją do wyjazdu).

Podżegacz może tu znaleźć się w takiem położeniu, że unicestwić musi siły, zdarzenia i działania, których sam nie wywołał, np. podżegaczy było więcej lub podżegany celem popełnienia przestępstwa wdał się już w porozumienie z innemi osobami; ten zwiększony ciężar odpowiedzialności spada tu na podżegacza za to, że wszedł na drogę występną, za „versari in re illicita".

Ponieważ ustawa wymaga od podżegacza zapobieżenia „skutkom swego działania", a skutkiem jego podżegania było wywołanie nastroju przestępnego, przeto bezkarność z §-fu 1 nie nastąpi, jeżeli podżegany przystąpi do danego działania i dopuści się chociażby tylko samego usiłowania, czy to udolnego, czy też nawet nieudolnego (art. 23 § 2).

Jeżeli podżegany na skutek działania podżegacza poniechał wprawdzie przestępstwa, a dokonał go w czasie późniejszym, sędzia oceni, czy działanie podżeganego było wypływem podżegania dawniejszego, czy też skutkiem nowych okoliczności zaszłych lub wpływu z innej strony. W pierwszym przypadku sędzia będzie mógł zastosować przepis art. 30 § 2, w drugim uniewinni podżegacza.

Art. 30 § 1 posługuje się wyrażeniem „nie odpowiada", podobnie jak art. 23 § 3 i 25 (por. uw. 7 do art. 23).

Wszystko, co powyż powiedzieliśmy odnośnie do podżegacza, stosuje się analogicznie także do pomocnika.

§ 2. 2. Jeżeli mimo zabiegów podżegacza wzgl. pomocnika nie nastąpiło poniechanie przestępstwa, sąd „może" zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59), jeżeli stwierdzi nietylko rzeczywistą wolę ich naprawienia zła, ale także intenzywność ich zabiegów; uwolnienie od kary jest tu niedopuszczalne, gdyż w przeciwieństwie do przypadku z art. 29 § 2 skutki przestępnego działania ujawniły się już na zewnątrz; ponadto zaś podżegacz i pomocnik przez pozorne (a bezskuteczne) starania o zniwelizowanie swego działania mogliby się bezpodstawnie uchronić od kary.

§ 3. 3. Przepis ten wyłącza od beneficjów w §§ 1 i 2 zawartych t. zw. prowokatora (agent provocateur); odpowiada to poczuciu prawnemu społeczeństwa. Kto popchnął kogoś na drogę przestępstwa i znieprawił jego duszę, nie zasługuje na premję w postaci bezkarności lub nadzwyczajnego złagodzenia kary — a to bez względu na to, czy uczynił pod flagą „pro publico bono", czy też z pobudek osobistych dla dogodzenia swej nienawiści, pozbycia się niewygodnej osoby na pewien czas, skompromitowania rodziny prowokowanego i t. d.

Przepis art. 30 § 3 różni się od przypadków z art. 97 § 2 zd. ost. i 219 § 2 zd. ost. tem, że prowokator (art. 30 § 3) nie chce popełnienia przestępstwa, do którego kogoś nakłania i co najwyżej chce dopuścić do stadjum usiłowania, podczas gdy art. 97 § 2 i 219 § 2 zd. ost. mają na myśli osoby, mające rzeczywistą wolę doprowadzenia do skutku przestępnego, a mianowicie inspiratorów i przywódców ruchu przestępnego. Podczas gdy bezkarności tych ostatnich ustawodawca nie chce dopuścić z przyczyn polityki kryminalnej i ładu społecznego, to wyłączenie prowokatora od bezkarności opiera się na przyczynach etycznych. Tem słuszniej podlegnie karze inspirator z art. 97 § 2 i 219 § 2, jeżeli był on prowokatorem.

Rozdział V.

Zbieg przestępstw i przepisów ustawy.

Art. 31 do 35 traktują o tzw. zbiegu wieloczynowym (zob. uw. do art. 29), art. 36 o tzw. zbiegu jednoczynowym.

Zbieg wieloczynowy zachodzi wówczas, jeżeli sprawca dopuścił się kilka działań, z których każde stanowi samoistne przestępstwo, jeżeli ustawa nie łączy ich w jedno przestępstwo, jak to ma miejsce: a) przy przestępstwach zbiorowych, t. j. zawodowych i z nawyknienia: (zob. art. 60) czyli powtórzonych, o ile w chwili wyrokowania ze względu na charakter sprawcy, łączy się wszystkie popełnione przestępstwa w jedno; b) przy przestępstwach ciągłych i c) przy przestępstwach trwałych.

Przestępstwo ciągłe jest to przestępstwo, składające się z szeregu poszczególnych czynności, z których każda już sama przez się jest przestępstwem, ale wszystkie razem stanowią jeden ciąg działalności przestępnej, choćby przerywanej, i w ogólnym całokształcie dają jedno przestępstwo; przestępstwo ciągłe może polegać na szeregu pozytywnych czynności (np. stałe okradanie sklepu przez pomocnika, zdrada kraju przez cały szereg czynów, ciągłe dawanie trucizny i t. p.) lub też na szeregu zaniechań, np. uchylanie się od służby wojskowej. Przestępstwo trwałe polega na wytworzeniu trwałego stanu przestępnego,

którego każdy moment jest przestępstwem dokonanem, np. pobór lichwiarskich procentów, udział w zrzeszeniu zakazanem, przechowywanie broni, zamknięcie człowieka i t. p. (O. S. P. VI 408). Zob. uw. 4 do art. 86.

Zbieg przestępstw może być jednorodzajowy (jednorodny) lub różnorodzajowy (różnorodny), w miarę tego czy chodzi o przestępstwa skierowane przeciw temu samemu, czy też przeciw różnorakim dobrom prawnym.

Przepisy tego rozdziału nie stosują się do wykroczeń (zob. art. 2 i 15 W.).

Przepisy art. 31 i 32 mają na celu zapobieżenie, ażeby w razie odpadnięcia niektórych zbiegających się przestępstw, skutkiem uniewinnienia oskarżonego co do nich, można było odrazu orzec karę łączną za inne, co do do których skazanie pozostaje w mocy (prot. t. I z. 3 str. 97).

W przypadku zbiegu przestępstw, do których zastosowano ustawę dawną i ustawę nową, karę łączną orzeka się wedle przepisów art. 31 do 36 kk. (art. 11 § 2 przep. wprow. kk.).

Art. 31.

Zbieg wielo-czynowy przestępstw.

§ 1. W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na karę pozbawienia wolności, sąd wymierza karę łączną, biorąc za podstawę kary, zosobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa.

§ 2. Kara łączna nie może być niższą od najwyższej z kar, wymierzonych za poszczególne przestępstwa, nie może przewyższyć sumy kar wymierzonych, nie może przekroczyć więcej niż o połowę najwyższego ustawowego wymiaru za przestępstwo, zagrożone karą najsurowszą, i nie może przekroczyć najwyższego ustawowego wymiaru, przewidzianego dla danego rodzaju kary.

§ 3. W razie skazania na karę więzienia i aresztu wymierza się łączną karę więzienia, przyczem

2 dni więzienia odpowiadają 3 dniom aresztu, rok przyjmuje się za 12 miesięcy, miesiąc za 30 dni.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału.

2. *Projekt stoi na stanowisku, że nie jest rzeczą sprawiedliwą poddawać sprawcę wszystkim karom, na które zasłużył, albowiem kumulacja zbiegających się kar wytwarza wyższe natężenie dolegliwości, niżeli suma tych dolegliwości, tkwiących w poszczególnych karach, jeżeli oddzielnie odcierpianych. Zasada pochłonięcia kary mniejszej przez większą, jest naruszeniem zasady sprawiedliwej odpłaty w przeciwnym kierunku, tkwi w niej czynnik darowania kary za przestępstwa, mniejszą karą zagrożone.*

Projekt wybiera drogę pośrednią, stojąc na stanowisku jak największej swobody sędziowskiej przy wymiarze kary, gdyż rozmaitość życia sprzeciwia się tworzeniu reguł mało elastycznych — nie odrzuca więc kategorycznie możliwości zastosowania kary, pokrywającej się z karą najwyższą (zasada absorbcji), ani też nie odrzuca kary, pokrywającej się z sumą kar wymierzonych (zasad kumulacji), a zawiera tylko zastrzeżenie, że kara łączna nie może być niższą od owej kary, pochłaniającej wszystkie inne, ani też nie może wychodzić poza sumę kar. Tak więc absorbcja z jednej, kumulacja z drugiej wytwarzają granice swobody sędziowskiej; absorbcja mieści w sobie darowanie kary przez sędziego, w którego ręce ustawa składa darowanie kary także w wypadkach art. 142, 220, 256 § 2 i 257 § 2, tudzież nadzwyczajne prawo łagodzenia kary (art. 59), które w regule idzie dalej, niż stosowanie absorbcji. Z drugiej strony, pozostawienie drugiej skrajności (niewątpliwie powodującej, że malum passionis jest wyższem, niż malum actionis) daje sędziemu możność z a o s t r z e n i a kary zasłużonej w wypadkach, gdzie normalna kara, teoretycznie przez ustawodawcę obliczona, nie odpowiada słuszności. Wszak ustawa przewiduje nadzwyczajne p o d w y ż s z e n i e najwyższego wymiaru kary o połowę, np. przy powrocie do przestępstwa (art. 60).

Także zbieg przestępstw może wytworzyć tego rodzaju sytuację, która może się nadawać do niezwykłych wymiarów kary w postaci kumulacji.

Pragnąc utrzymać pewną linję, ustawodawca określa w § 2 art. 31 maximum i minimum kary, a nadto nie dozwala przekraczać najwyższego wymiaru kary, przewidzianego dla danego środka karnego. (Mot. t. V z. 3 str. 46 do 48).

§ 1. 3. **W razie jednoczesnego skazania:** chodzi tu więc o chwilę wyrokowania (art. 356 n., w nowej numeracji art. 358 kpk.) i o wymiar kary w wyroku skazującym. O ile wszystkie przypisane oskarżonemu przestępstwa nie były załatwione jednym wyrokiem, wchodzi w zastosowanie art. 35 kk. i art. 30, w nowej numeracji art. 32 kpk., t. j. wydaje się wyrok łączny, który winien odpowiadać przepisom art. 31 i dalszych.

4. **za kilka przestępstw** (co najmniej dwa), skierowanych przeciw temu samemu lub różnym dobrom prawnym, a więc przeciw tej samej osobie wzgl. rzeczy lub też przeciw różnym osobom lub rzeczom (zbieg przestępstw jedno- lub wielorodzajowy). W razie zbiegu przestępstw winien przestępca ponieść karę za każde z nich; poniesienie kary za jedno z nich nie może go uwolnić od kary za inne, gdyż inaczej przez popełnienie jednego przestępstwa zyskałby on niejako przywilej popełniania innych.

5. **sąd wymierza karę łączną.** Przestępca w zasadzie powinien być skazany jednym wyrokiem za wszystkie przezeń do dnia wydania wyroku popełnione przestępstwa (art. 28 kpk. i arg. a contrario z art. 29 § 1 w nowej numeracji art. 30 i 31 kpk.); nie uwalnia go to jednak od odpowiedzialności za każde z nich, jeżeli go tylko za jedno lub niektóre poprzód skazano (art. 35 kk.).

Obojętnem jest, czy popełnione przestępstwo stanowi zbrodnię, czy występek (art. 12), atoli wedle art. 4 kpk. sąd może za zgodą oskarżyciela umorzyć postępowanie, jeżeli najwyższa kara, za dany czyn oskarżonemu grożąca, nie przekra-

cza jednego roku pozbawienia wolności i uległaby pochłonięciu przez karę już prawomocnie orzeczoną (por art. 33 § 2).

Pod względem proceduralnym mogą przedmiotem skazania być tylko te przestępstwa, co do których dany oskarżyciel jest uprawniony do ścigania (art. 2 kpk.). Jeżeli więc występuje tylko oskarżyciel publiczny, nie można skazać za przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego np. za przestępstwo z art. 256. Dotyczy to i zbiegu jednoczynowego o tyle, że np. w razie kazirodczego zgwałcenia można skazać sprawcę tylko za kazirodztwo (art. 206), jeżeli zgwałcona nie zgłosiła wniosku o ściganie za zgwałcenie (art. 204 § 2).

6. **za zbiegające się przestępstwa.** Zbieg przestępstw (musi ich być co najmniej dwa) może być wieloczynowym czyli realnym (art. 31) lub jednoczynowym czyli idealnym (art. 36), w miarę tego, czy mnogość przestępstw popełnionych przez przestępcę jest wynikiem jednego lub też więcej czynów (działań lub zaniechań) *).

7. Zbiegające się przestępstwa mogą polegać bądź na działaniu, bądź na zaniechaniu. Zaniechanie stanowi tyle przestępstw, ile dóbr prawnych i ile razy niem naruszono np. w czasie od 1 stycznia do 1 maja funkcjonarjusz kolejowy spowodował dwie katastrofy kolejowe przez niedanie przepisanych sygnałów (art. 215) i nie udzielił pomocy człowiekowi (art. 247). Popełnił on trzy przestępstwa przez zaniechanie

---

*) Od zbiegu przestępstw odróżnić należy:

a) tzw. przestępstwo złożone, na które składa się kilka rzeczostanów, z których każdy mieści w sobie z woli ustawodawcy przestępstwo samoistne, prawnie doskonałe; tak np. przestępstwo z art. 259 (rozbój czyli rabunek) mieści w sobie rzeczostany z art. 257 § 1 i 251;

b) wypadki, do których można stosować dwa przepisy ustawy karnej np. zgwałcenie z art. 204 § 1 i ograniczenie wolności z art. 251; w tych wypadkach, wedle zasady „lex specialis derogat generali", stosuje się ustawę szczególną a więc art. 204 § 1;

c) wypadki, w których należy stosować pewną ustawę tylko wówczas (a więc subsydjarnie, ewentualnie), jeżeli dany czyn nie podpada pod ustawę karną surowszą.

(art. 31) a nie jedno zaniechanie podpadające pod różne ustawy karne (art. 36).

Dlatego to art. 31 mówi o „przestępstwach" a art. 36 o „czynie".

8. Kwestja, czy zachodzi zbieg przestępstw jedno- czy też wieloczynowy posiada nader doniosłe znaczenie:

a) pod względem prawa karania, albowiem przy zbiegu wieloczynowym orzeka się karę za każdy czyn z osobna (art. 31, 32 i 33 § 1), przy zbiegu zaś jednoczynowym ukaranie następuje wedle ustawy najsurowszej a kara ta pochłania inne (poena major absorbet minorem: art. 36),

b) ze stanowiska proceduralnego a mianowicie w kwestji rzeczy osądzonej (res judicata).

W razie zbiegu wieloczynowego skazanie za jeden czyn nie stanowi rzeczy osądzonej co do innych czynów.

Odmiennie przedstawia się rzecz przy zbiegu jednoczynowym. Weźmiemy tu za podstawę przykład podany w motywach do art. 36 tj. nadużycie nieletniej (art. 203 § 1) w związku z kazirodztwem (art. 206). Otóż jeżeli sąd, nie wiedząc o stosunku pokrewieństwa, orzeknie karę z art. 203 § 1, to w razie późniejszego wykrycia stosunku pokrewieństwa, nie będzie już można karać sprawcy za delikt z art. 206, albowiem, nawet w razie łącznego osądzenia obu przestępstw z art. 203 § 1 i 206, kara byłaby została wymierzoną wedle art. 204 § 1. Mógłby ktoś wprawdzie zarzucić, że sędzia wiedząc o kazirodztwie byłby może wymierzył za zgwałcenie karę surowszą (np. nie 5 lat, lecz 6), atoli zważyć wypada, że art. 36 nie nakazuje uwzględnienia czynu łagodniej karalnego (z art. 206), jako okoliczności obciążającej, tudzież że kk. wogóle nie wymienia okoliczności obciążających (ani też łagodzących), zaś art. 377 § 2 (w nowej numeracji 379) kpk., w obecnem brzmieniu, nie przepisuje wymienienia okoliczności łagodzących i obciążających.

Inaczej ma się rzecz, jeżeliby osądzono tylko kazirodztwo (art. 206) a następnie ujawniło się zgwałcenie (art. 203 § 1), albowiem wówczas dla ukarania za zgwałcenie należy uzyskać

wznowienie post. kar. wedle art. 577, w nowej numeracji art. 600 kpk., gdyż dany czyn został już osądzony. Wedle bowiem art. 351 kpk. podstawą wyrokowania jest czyn zarzucony oskarżonemu, a nie jego kwalifikacja prawna (O. Iz. 46/31).

9. Sąd wymierza nasamprzód (wedle zasad w art. 54 n. wskazanych) karę za każde przestępstwo z osobna a następnie dopiero orzeka karę łączną, sąd rozważy więc nasamprzód kary odpowiednie dla każdego z popełnionych przestępstw a następnie przy wymiarze kary łącznej dokona niejako przeglądu całej przestępczej działalności oskarżonego. Wyjątek: art. 33 § 2.

§ 2. 10. Co do wymiaru kary łącznej obowiązują następujące prawidła:

a) Kara łączna nie może być mniejszą od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, np. jeżeli pojedyncze kary wynoszą 2 razy po roku i raz 6 miesięcy pozbawienia wolności, najniższą karą łączną będzie 1 rok. Prawidło to odpowiada logice i słuszności; skazany nie może otrzymać premji za to, że dopuścił się więcej przestępstw.

b) Kara łączna nie może przewyższać sumy kar wymierzonych za pojedyncze przestępstwa, albowiem już samo zesumowanie tych kar byłoby krzywdą dla oskarżonego (zob. powyż uw. 2).

c) Kara łączna nie może przekroczyć więcej niż o połowę, najwyższego ustawowego wymiaru kary za przestępstwo zagrożone najsurowszą karą. Jeżeli tedy np. wymierzono za kradzież (kara najwyższa wedle art. 257 § 1 wynosi 5 lat) jakąkolwiek karę a dalsze przestępstwa są zagrożone taką samą lub niższą karą, kara łączna nie może przenosić 7½ lat pozbawienia wolności.

d) Kara łączna nie może przekroczyć najwyższego ustawowego wymiaru, przewidzianego dla danego rodzaju kary (art. 39 § 1 i 40 § 1).

Co do rozmiaru kar zastępczych zob. art. 43 § 4.

§ 3. 11. Przepis ten upraszcza wykonanie kary; orzeczenie kary aresztu i więzienia obok siebie jest więc niedopuszczalne.

Art. 32.

Skazanie na grzywny.

Te same zasady stosuje się w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na grzywnę.

1. **Te same zasady** tj. zasady wyrażone w §§ 1 i 2 art. 31; jeżeli orzeczono jednę grzywnę obok więzienia a drugą obok aresztu i przychodzi do łącznego wymierzenia kary pozbawienia wolności za obie te grzywny, to sąd zamieni nasamprzód pierwszą grzywnę na więzienie a drugą na areszt wedle miary w art. 43 §§ 2 i 3 wskazanej a następnie przeliczy czas aresztu na więzienie wedle art. 31 § 3.

2. **w razie jednoczesnego skazania:** zob. uw. 3 do art. 31.

3. **za kilka przestępstw:** zob. uw. 6 i 7 do art. 31.

4. **na grzywnę:** maximum i minimum zob. art. 42 § 1.

Art. 33.

Skazanie na pozbawienie wolności i grzywny.

§ 1. W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na kary pozbawienia wolności i grzywny, sąd wymierza, jako karę łączną, osobno karę pozbawienia wolności, osobno zaś karę grzywny.

Kara śmierci.

§ 2. Obok kary śmierci nie wymierza się innej kary zasadniczej.

§ 1. *1. Zasadę czystej kumulacji zachowano tam, gdzie niema obawy wytworzenia przez łączenie kar zaostrzenia dolegliwości (zob. uw. 1 do art. 31: przyp. aut.). Natomiast połączenie pozbawienia wolności z grzywną nie powoduje tego następstwa, gdyż każdy z tych środków karnych dotyka innego dobra. Z tych powodów zasady o wymiarze kary przy zbiegu przestępstw mają zastosowanie do poszczególnych środków karnych, a nie do łączenia różnych kar w jednym wyroku. O ile więc sprawca ulec ma karze za trzy przestępstwa, zagrożone karą pozbawienia wolności i dwa przestępstwa, zagrożone grzywną, wymierzy sąd dwie samoistne kary łączne obok siebie, jednę, obejmującą*

pozbawienie wolności, drugą, opiewającą na grzywnę. (Mot. t. V z. 3 str. 48, 49).

§ 2. 2. **Obok kary śmierci:** zob. art. 93 § 1, 94 § 1, 101 § 2, 102 i 225 § 1.

3. **nie wymierza się innej kary zasadniczej** (art. 37) a zatem za przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności lub grzywną wcale nie orzeka się już kary, wobec czego nie zachodzi już potrzeba orzeczenia kary łącznej.

Art. 34.

Kary dodatkowe i środki zabezpieczające.

§ 1. Kary dodatkowe i środki zabezpieczające stosuje się, choćby je orzeczono co do jednego ze zbiegających się przestępstw.

§ 2. W razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na kary dodatkowe utraty tego samego rodzaju praw, stosuje się odpowiednio przepisy art. 31.

§ 1. 1. *Obok kar zasadniczych Projekt zna kary dodatkowe (art. 44); jeżeli co do kar zasadniczych na pierwszy plan wysuwa się wzgląd na konieczność odpłaty (celowość wprowadza się, o ile to możliwe, do samego sposobu wykonania kary pozbawienia wolności), to znamieniem kary dodatkowej jest odwrotnie zabezpieczenie społeczeństwa przed sprawcą; sprawa dolegliwości, którą sprawca ma odcierpieć, jest rzeczą wtórną, raczej logiczną tylko konsekwencją. Lekarz odczuje jako dolegliwość zakaz wykonywania zawodu, niemniej karę tę wymierza mu się nie dla zrobienia mu przykrości, a celem zabezpieczenia społeczeństwa przed osobnikiem, nadużywającym swych uprawnień do dokonywania przestępstw lub przed partaczem, groźnym dla ludzkiego życia i zdrowia. Kara dodatkowa, orzeczona z powodu jednego ze zbiegających się przestępstw, zachowuje swój byt, nie może ulec pochłonięciu przez karę łączną. To samo dotyczy czystych środków zabezpieczających (por. art. 79 do 84). Jeżeli orzeczono kilka kar dodatkowych z powodu zbiegających się przestępstw, logika dyktuje, iż różnorodne kary do-*

datkowe nie pochłaniają się wzajemnie, zachowują swój samoistny byt. Lekarz, pozbawiony prawa wykonywania zawodu z powodu uśmiercenia pacjenta w konsekwencji nieudolności, może równocześnie utracić prawa ojca z tytułu kazirodztwa. Inaczej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o prawa z tej samej grupy. Projekt nie przewiduje orzekania utraty praw na czas nieokreślony (wyjątek przy karze śmierci i więzieniu dożywotniem), przeciwnie, regułą jest (art. 52 § 3) ustalenie czasu, przez który trwać ma pozbawienie praw (od 2 do 10 lat). Zdarzyć się może, że sprawcę uznano winnym oszukańczego bankructwa, lichwy i sprzeniewierzenia. W każdym z tych wypadków sąd orzec może z powodu niskich pobudek czynu, zwłaszcza wyraźnej chęci zysku — utratę praw publicznych i obywatelskich, honorowych — na czas od 2—10 lat. Wobec tego zdarzyć się może, że sprawcę zasądzono z tytułu bankructwa na utratę tych praw przez lat 3, z tytułu lichwy na pozbawienie praw, trwające lat 2, za sprzeniewierzenie na utratę tych praw przez lat pięć. Powstaje pytanie, jaki ma być wzajemny stosunek tych okresów pozbawienia praw. Logiczną konsekwencją zasady konieczności uwzględnienia, iż im dłużej trwa pozbawienie jakiegoś dobra, tem dolegliwszem się to staje i to w progresji geometrycznej, musi być zastosowanie do takiego wypadku tych samych przepisów, które Projekt uznał za stosowne przy wymiarze jednorodnych kar zasadniczych. Z tych powodów Projekt wyraźnie podkreśla, iż w razie jednoczesnego skazania na kary dodatkowe utraty praw, mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 31.

Projekt (art. 34 § 2) nie używa krótszego zwrotu: „kary dodatkowe", a stosuje wyrażenie: „kary dodatkowe utraty praw", albowiem Projekt — oprócz utraty praw zna — przepadek przedmiotów majątkowych (art. 43 lit. e). Przepadek jest karą tak swoistą, że mowy być nie może o jakiemkolwiek ograniczeniu zasady kumulacji; przepadek narzędzi, służących do popełnienia przestępstwa, nastąpi oddzielnie w stosunku do każdego przestępstwa; przepadek przedmio-

tów majątkowych, pochodzących z przestępstwa, może dotykać w sposób niemiły sprawcę, może dochodzić do utraty całego majątku, nic jednak to nie wpłynie na fakt konieczności odebrania choćby całego majątku, jeżeli przestępstwo jest jego źródłem. (Mot. t. V z. 3 str. 49, 50).

§ 1. 2. **Kary dodatkowe:** zob. art. 44.

3. **środki zabezpieczające:** zob. art. 76 do 81.

4. **choćby je orzeczono itd.** Okoliczność, że sprawca popełnił jeszcze inne przestępstwa obok tego przestępstwa, za które orzeczono pewną karę dodatkową, nie uzasadnia wcale ażeby też karę pominięto; to samo stosuje się do środków zabezpieczających,

§ 2. 5. W razie zbiegu przestępstw odróżnić należy przy wydaniu wyroku:

I. kary zasadnicze (art. 37 n.),

II. kary dodatkowe (art. 44 n.) i

III. środki zabezpieczające (art. 76 do 81).

Ad I. Karę łączną wymierza się wedle art. 31 do 33.

Ad II. Art. 44 odróżnia 3 rodzaje kar dodatkowych a to:

a) utratę praw w art. 44 pod a) do d) wyszczególnionych tudzież

b) przepadek czyli konfiskatę (art. 44 lit. e),

c) ogłoszenie wyroku (art. 44 lit. f).

Kary dodatkowe w art. 42 pod a) do d) wskazane, jako różny charakter i różny cel mające nie wyłączają się nawzajem; wymierza się je więc zarówno co do każdego przestępstwa z osobna, jak i w orzeczeniu co do kary łącznej; karą łączną można więc objąć utratę jednego, kilku lub wszystkich praw z art. 44 lit. a) do e), które odnośnie do każdego przestępstwa z osobna orzeczono. Jeżeli tedy co do dwóch ze zbiegających się przestępstw orzeczono np. utratę obywatelskich praw honorowych (art. 44 lit. b) przez 5 lat, co do drugiego zaś przestępstwa przez 6 lat, to orzekając karę łączną, orzeknie się oczywiście przedewszystkiem karę utraty tychże praw; ponieważ atoli należy oznaczyć czas trwania utraty praw, przeto w myśl art. 34 § 2 sąd, stosując odpowiednio przepis art. 31,

oznaczy czas utraty praw, przyczem nie wolno mu będzie orzec utraty praw na czas krótszy niż dwa lata, ani na czas dłuższy niż 10 lat (art. 52 §§ 3); jeżeli zaś odnośnie do pojedynczych przestępstw orzeczono karę utraty praw np. przez 3 i 4 lata, nie wolno mu orzec utraty praw na czas dłuższy, niż 7 lat (art. 31 § 2).

Oczywiście, że można orzec np. utratę praw z art. 44 lit. a) na inny czasokres, niż utratę praw z art. 44 lit. b).

Jeżeli co do jednego z przestępstw orzeczono utratę praw na zawsze (art. 52 § 2), co do innych zaś na czas ograniczony, to karę łączną orzeka się raz tylko i to na zawsze.

Przepadkowi (art. 44 lit. e) ulegają wszystkie przedmioty, co do których orzeczono go odnośnie każdego osądzonego przestępstwa i to oczywiście na zawsze.

Ogłoszenie wyroku orzeka się co do każdego przestępstwa osobno.

Ad III. Środki zabezpieczające pozostają obok siebie w mocy, gdyż ich rodzaje i cele są odmienne (zob. art. 75 n.).

6. Zob. art. 35.

Art. 35.

Zbieg kar.

Przepisy art. 31 — 34 stosuje się odpowiednio także w przypadku, gdy sprawca skazany został kilkoma prawomocnemi wyrokami za przestępstwa popełnione przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego z tych wyroków, niezależnie od tego, czy kara była wykonana.

1. Nie zawsze przedmiotem tego samego postępowania są przestępstwa spełnione w pewnym okresie czasu, zdarza się, że jedno z przestępstw wyjdzie na jaw i spowoduje wydanie wyroku skazującego, podczas gdy inne są przedmiotem osądzenia później, już w czasie odbywania kary za przestępstwo odkryte wcześniej. Oczywiście sytuacja skazanego, który rozpoczął odbywanie kary, a przed ukończeniem tegoż został zasądzony na nową karę tego samego typu (np. pozbawienie wolności), jest identyczną z wypad-

kiem, gdyby jedną karą łączną objęto odrazu wszystkie czyny karygodne (zob. uw. 2 do art. 31: przyp. aut.), tu i tam pozostaje owa wzmożona przez trwanie kary dolegliwość, czy też to nadwerężenie równowagi majątkowej przez nagromadzenie się grzywny. Oczywistą jest rzeczą, że chodzi tu o przestępstwa, które z punktu widzenia chronologicznego powinny były znaleźć uwzględnienie w pierwszym roku, a więc przestępstwa, spełnione przed jego wydaniem. Takiem uzupełnieniem był § 265 pk. austr. w stosunku do § 34, 35, 267 akk., podobną rolę odgrywa art. 61 rkk. i art. 79 nkk. Również Projekt wprowadza tego rodzaju przepis uzupełniający (art. 35); Projekt mówi o odpowiedniem zastosowaniu przepisów art. 31 do 34. Projekt zatem używa zwrotu ogólnego, dającego sędziemu swobodę ruchów tak, jak to czyni nkk. i rkk., a nie stosuje zbyt sztywnej reguły § 265 pr. k. austrjackiej. Sędzia osądzi zatem samoistne przestępstwo, które wyszło na jaw i wymierzy odpowiednią karę, następnie zestawi tę karę z karą orzeczoną poprzednio celem stwierdzenia, czy suma ich nie przekracza miary wyrażonej w art. 31 § 2. Gdyby tak było, wyrok nowy wymierzy karę łączną, odpowiednio niższą od sumy kar, wymierzanych za poszczególne przestępstwa. Kary dodatkowe i środki zabezpieczające z obu wyroków pozostaną w mocy obok siebie, o ile nie zachodzi jednorodność przy utracie praw, wymagająca baczenia, by długość trwania jej nie przekroczyła wbrew art. 52 § 3 dziesięciu lat. (Mot. t. V z. 3 str. 50, 51).

2. **gdy sprawca itd.** Należy tu podkreślić, że art. 31 mówi o karze łącznej przy jednoczesnem skazaniu a więc o osądzeniu kilku przestępstw, zaś art. 35, tak samo jak art. 30, w nowej numeracji art. 32 kpk., ma za przedmiot nie osądzanie kilku przestępstw, lecz wyrok orzekający karę łączną za kilka przestępstw, już prawomocnie osądzonych. Otóż mogą tu zajść następujące przypadki, przyczem z jednej strony przyjmuję jako przesłankę, że wszystkie przestępstwa popełniono przed wydaniem pierwszego zapadłego wyroku skazującego.

a) Jeżeli po wydaniu pierwszego wyroku, sąd osądza nowy czyn, orzeknie on karę za ten czyn; nie może on stosować przepisu art. 31, bo nie skazuje on już za czyn poprzednio osądzony; nie może on też stosować przepisu art. 35, bo jego własny wyrok nie jest jeszcze prawomocnym i nie może być prawomocnym przed upływem trzech dni, choćby skazany po ogłoszeniu mu tegoż drugiego oświadczył, że zrzeka się środka odwoławczego, gdyż orzeczenie się środka odwoławczego przed terminem nie ma skutku prawnego (art. 375, w nowej numeracji art. 377 kpk. i O. Iz. II 48/30). Dopiero więc po prawomocności pierwszego i drugiego wyroku nastąpi orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu przepisu art. 31 wzgl. 32.

Ponieważ art. 31 i 35 są obowiązujące dla obu instancyj merytorycznych, przeto sąd odwoławczy postąpi w danym wypadku tak samo, jak sąd I instancji.

b) Jeżeli w sądzie odwoławczym zejdą się obie sprawy, sąd ten rozpozna je równocześnie i postąpi wedle art. 31.

c) Po uprawomocnieniu się obu wyroków orzeknie karę łączną sąd wedle art. 30, w nowej numeracji art. 32 kpk. właściwy.

d) Osądzając merytorycznie więcej przestępstw — w różnych czasach popełnionych — sąd zawsze stosuje przepis art. 31.

e) Jeżeli oskarżony, po wydaniu wyroku I instancji, popełni nowe przestępstwo (choćby tedy i przed prawomocnością tegoż wyroku), sąd orzeknie karę za ten czyn, atoli art. 35 nie będzie stosowany, gdyż mówi on wyraźnie „za przestępstwo popełnione p r z e d w y d a n i e m wyroku I instancji"; pozostaną tu obok siebie dwa wyroki w mocy.

f) Liczba wyroków z art. 35 nie jest ograniczoną do jednego; można więc sukcesywnie po sobie wydać więcej wyroków łącznych, skoro tylko ziszczą się warunki z art. 35.

g) Jeżeliby jeden z wyroków orzekał karę śmierci, to wyrok z art. 35 opiewać będzie wyłącznie na karę śmierci (art. 33 § 2).

h) To co powyż powiedziano odnośnie do kar pozbawienia wolności (art. 31), odnosi się także do grzywien (art. 32).

3. Por. art. 60 do 66 rkk., §§ 21, 74 do 79 nkk. oraz §§ 34, 35 i 267 akk.

Art. 36.

Jeżeli czyn zagrożony karą podpada pod kilka przepisów ustawy karnej, sąd stosuje przepis przewidujący najsurowszą karę, co nie stoi na przeszkodzie stosowaniu kar dodatkowych lub środków zabezpieczających, przewidzianych w innych przepisach. Zbieg ustaw.

1. Choć art. 36 mówi ogólnie o tem, że dany czyn podpada pod kilka przepisów ustawy karnej, to jednak sąd stosować będzie zasadę lex specialis derogat generali, np. zgwałcenie podpadnie równie dobrze pod ogólny przepis o pozbawieniu wolności (art. 251) jak i pod specjalny przepis o naruszeniu swobody dyspozycji płciowej (art. 204). Ponieważ art. 204 wyczerpuje bez reszty stan faktyczny, sędzia wymierzy karę z tegoż art. Jeżeli jednak czyn podpada pod dwa przepisy, które nawzajem się nie wyczerpują, np. akt płciowy ma równocześnie cechy kazirodztwa i zgwałcenia (art. 203 i 206), wówczas wedle art. 36 należy stosować ustawę surowszą, t. j. z art. 203, nie zaś przepisy o zbiegu wieloczynowym z art. 31. W tym wypadku sąd orzeknie równocześnie wedle art. 49 utratę praw rodzicielskich. (Mot. t. V z. 3 str. 51, 52).

2. Zob. uw. 6 i 7 do art. 31.

3. W przypadku art. 36 nie stosuje się więc kumulacji kar zasadniczych i nie orzeka się kary łącznej, jak przy zbiegu przestępstw (art. 31); natomiast sąd stosować może bez ograniczenia kary dodatkowe i środki zabezpieczające przez ustawę przewidziane. I tak przy kazirodczem zgwałceniu przez osobnika pijanego dokonanem, sąd może pozbawić go praw z art. 44 lit. b) i d) oraz zastosować środki zabezpieczające z art. 80 i 82.

4. Ustawa nie nakazuje traktowania czynu łagodniej karanego, jako okoliczności obciążającej, gdyż ustawa wogóle

nie wymienia okoliczności obciążających (ani łagodzących) i kwestję kary składa w zupełności w ręce sądu (zob. art. 54). Art. 377 § 2, w nowej numeracji art. 379 kpk., w obecnem brzmieniu nie przepisuje wymienienia okoliczności łagodzących i obciążających.

5. Rozstrzygnięcie, która kara jest surowszą, nie natknie się na żadne trudności; rozstrzygają tu trwanie kary wzgl. wysokość grzywny tudzież rodzaj kary: kara śmierci jest surowszą niż kara dożywotniego więzienia, więzienie jest karą surowszą niż areszt, zaś areszt jest karą surowszą niż grzywna.

Rozdział VI.

Kary zasadnicze.

I. Kk. rozróżnia kary zasadnicze (art. 37 do 43) i dodatkowe (art. 44 do 53); do zasadniczych zalicza i zastępcze (art. 43) tj. pracę i karę pozbawienia wolności.

Wedle art. 98 zd. ost. Konst. R. P. kary, połączone z udręczeniami fizycznemi, są niedozwolone i nikt takim karom podlegać nie może.

2. *Projekt — porzucając karę twierdzy (custodia honesta) i podział więzienia na zwykłe i ciężkie (przyp. aut.: w obradach Kom. Kod. wysunięto argument, że nie kara, lecz czyn hańbi przestępcę) — wprowadził jeden typ więzienia. Projekt musiał liczyć się z tem, że czas jej trwania powinien dawać możność osiągnięcia tego celu, jakiemu kara służyć powinna. Ponieważ tylko pewien okres trwania kary daje możność stosowania racjonalnego postępowania penitencjarnego, a złe doświadczenie kar krótkoterminowych zostało stwierdzone przez wszystkich penologów 19-go wieku, przeto jako najkrótszy okres więzienia ustanowiono 6 miesięcy, a maximum na lat 15. W wypadkach szczególnie przewidzianych kara może trwać dożywotnio. Wtedy, ściśle biorąc, traci ona charakter poprawczy, jeżeli nie brać pod uwagę istniejące i w tym wypadku możliwości warunkowego zwolnienia po upływie lat 15 (art. 65 §§ 1 i 2).*

Obok tak zrozumianej kary więzienia, istnieje potrzeba kary o charakterze koercytywnym z punktu subjektywnego oraz izolacyjnym z punktu widzenia objektywnego. Chodzi tu o wypadki, w których nie chodzi o oddziaływania poprawcze na przestępcę. W tym celu wprowadzono karę aresztu; areszt może trwać od jednego tygodnia do pięciu lat. Nie wprowadzono aresztu na czas dłuższy, wychodząc z założenia, że przestępca, który popełnia czyn, wymagający pozbawienia wolności na czas dłuższy od pięciu lat, nie daje podstawy do stosowania innych, jak powszechnie przyjęte, środków represji karzącej i że indywidualizacja może się odbywać w ogólnych granicach penitencjarnych. W całym szeregu wypadków kara aresztu występuje równolegle z karą więzienia, jako kara alternatywna tam, gdzie czyn sprawcy ze względu na jego pobudki i charakter może nie wymagać stosowania środka poprawczego.

Projekt nie zajmuje się organizacją wykonania kar pozbawienia wolności, gdyż jestto przedmiot rozległy, wymagający osobnej ustawy, a tylko ustala zasadę, wedle której kara pozbawienia wolności jest powiązana z obowiązkiem pracy; projekt nie wyobraża sobie możliwości kary pozbawienia wolności bez pracy. Projekt odróżnia pracę przymusową skazanych na więzienie od takiejże pracy skazanych na areszt. W pierwszym wypadku poprawczy charakter kary decyduje również o charakterze pracy przymusowej, stanowić ona musi jeden ze składników systemu penitencjarnego, a więc jej wybór, charakter i rozkład zależeć musi całkowicie od władz kierujących wykonaniem kary. Osoby skazane na areszt nie są traktowane pod kątem widzenia ewentualnego wpływu poprawczego pobytu w areszcie. Praca więc nie jest tu środkiem celowej poprawy, ale jest zadośćuczynieniem potrzebie zajęcia jakąś racjonalną czynnością ludzi, pozbawionych wolności. Z tego też powodu jest tutaj pozostawiona swoboda wyboru pracy aresztantom. Decyzja kontrolująca władzy, która karę wykonywa, występuje tylko w tym wypadku, gdy tego wymaga porządek zakładu karnego, albo gdy trzeba zastosować

przymus, ponieważ obowiązek pracy ciąży zarówno na aresztantach, jak i na skazanych na więzienie.

Projekt uznał za konieczne omówić osobno dopuszczalność wykonywania pracy więźniów poza zakładem więziennym dla uniknięcia możliwych w tym zakresie wątpliwości.

Grzywna występuje nietylko jako najniższa z kar za drobne przewinienia, ale występuje także samodzielnie albo równolegle, albo wreszcie łącznie z karami pozbawienia wolności w wypadkach występków lub zbrodni, t. j. wogóle przestępstw poważniejszych, w szczególności zaś takich, których pobudką była chęć zysku.

W tym stanie rzeczy może powstać wątpliwość, czy grzywna tak rozumiana jest karą zasadniczą, czy też dodatkową. Projekt uważa ją za karę zasadniczą. Kary dodatkowe bowiem mają nieco odmienny charakter, zbliżający je do środków zabezpieczających. Grzywna nawet w tej uzupełniającej postaci nie ma takiego charakteru.

Konsekwencją wprowadzenia do kodeksu w szerszym zakresie kar grzywny jest konieczność szerszego potraktowania środków zastąpienia grzywny w razie jej nieściągalności. W nowoczesnem prawie karnem obok tendencji do uzależnienia wymiaru grzywny od zdolności płatniczej skazanego, spotykamy także tendencję do zastępowania grzywny pracą. Pozbawienie wolności, jako środek zastępczy nieściągalnej grzywny, staje się dopiero ultimum refugium, gdy wszystkie inne sposoby nie mogą być zastosowane. Tak też ujmuje tę sprawę i Projekt. Kara zastępcza, ściślej środek zastępczy, w stosunku do grzywny ma zastosowanie w tym wypadku, kiedy grzywna jest nieściągalna, a także w tym wypadku, kiedy ściągnięcie jej pociągałoby zbyt wielką dotkliwość majątkową dla skazanego, mogącą odbijać się na interesach jego rodziny, co Projekt wyraża zwrotem „gdyby jej ściągnięcie narażało skazanego na ruinę majątkową" (art. 43 § 1). W tych zatem wypadkach, kiedy albo skazany funduszu na zapłacenie grzywny wogóle nie posiada, albo też kiedy uszczuplenie posiadanego przez ska-

zanego majątku o sumę grzywny jest dla niego zbyt ciężkim ciosem ekonomicznym, ściągnięcie grzywny odbywa się w postaci wykonania przez skazanego pracy na rachunek grzywny. Praca ta może być wykonywana czy to na wolności, czy w zakładzie pracy przymusowej, w każdym jednak razie nie jest ona samodzielną karą zastępczą, a jest tylko środkiem ściągnięcia grzywny, ponieważ wykonywana praca traktowana tu jest jako równoważnik ekonomicznej wartości wymierzonej grzywny. Dopiero w wypadku niemożności lub uporczywej odmowy wykonania pracy, zastępującej grzywnę, może być mowa o zastosowaniu samodzielnej kary zastępczej, którą może być pozbawienie wolnośći według zasad i wskazań, zawartych w art. 43 §§ 2—6 Projektu. (Mot. t. V z. 3 str. 53 do 59).

Art. 37.

Rodzaje kar zasadniczych.

Zasadniczemi karami są:
a) kara śmierci;
b) więzienie;
c) areszt;
d) grzywna.

lit. a) 1. Projekt z r. 1930 nie przewidywał kary śmierci; nie znajdujemy też w nim motywów, dla których postanowiono ją wprowadzić; w projekcie z r. 1931 wprowadzono ją — i to alternatywnie — tylko w jednym wypadku tj. w razie zabójstwa z niskich pobudek, podstępnie lub w sposób okrutny; w ostatecznej redakcji wprowadzono ją, ale również alternatywnie (obok dożywotniego więzienia i więzienia nie niżej lat 10) w pięciu wypadkach tj. w art. 93 § 1, 94 § 1, 101 § 2, 102 i 225 § 1.

Kara śmierci przewidzianą jest także w rozp. Prez. R. P. z 16 lutego 1928 Dz. U. 18, poz. 160 o karach za szpiegostwo.

W postępowaniu doraźnem dopuszczalne jest złagodzenie kary śmierci na dożywotnie więzienie, jeżeli zachodzą nader ważne okoliczności łagodzące (art. 32 rozp. Prez. R. P. o po-

stępowaniu doraźnem z 19 marca 1928 (Dz. U. 33, poz. 315) w brzmieniu przepisu art. 24 pkt. 2 przep. wprow. kk.

Kwestja zachowania lub uchylenia kary śmierci była od wieków sporną; walkę przeciw niej wszczął słynny kryminalista włoski Beccaria.

Zwolenników i przeciwników kary śmierci znachodzimy we wszystkich warstwach społecznych oraz wśród wszelkich wyznań religijnych i politycznych.

Głównemi argumentami jej przeciwników są:

a) kara śmierci jest przeżytkiem zaczerpniętym z średniowiecza, zatem jej umieszczenie w nowoczesnym kk. nie licuje z postępem i humanitaryzmem,

b) kara śmierci wywołuje zdziczenie,

c) wprowadza zasadę odwetu (jus talionis), niezgodną z poglądami etycznemi współczesnej doby,

d) jako kara niepodzielna nie dopuszcza ona stopniowania w miarę stopnia winy przestępcy,

e) nie dopuszcza ona dalej możności poprawienia się przestępcy i ujawnienia przezeń żalu i skruchy,

f) w razie skazania niewinnego nie dopuszcza ona naprawy a więc powoduje niepowetowaną krzywdę skazanego, narusza poczucie prawne ogółu i podkopuje przez to zaufanie do sądów i do państwa,

g) narusza uczucia religijne,

h) nie przedstawia skutecznego środka odstraszającego, gdyż doświadczenie poucza, że w krajach w których ją zniesiono, liczba zbrodni karą śmierci zagrożonych, w szczególności morderstw, nie doznała pomnożenia itd.

Zwolennicy kary śmierci przytaczają następujące argumenty za jej zachowaniem:

a) Państwo nie może się obyć i pozbawić tego najdalej idącego środka dla zabezpieczenia życia swych mieszkańców,

b) jedynie uśmiercenie sprawcy stanowi sprawiedliwy odwet na tym, który z premedytacją pozbawił kogoś życia,

c) jedynie zagrożenie tą najcięższą karą może dość odstra-

szająco oddziaływać i wpłynąć na powstrzymanie się od morderstwa,

d) świadomość istnienia kary śmierci daje społeczeństwu dostateczne poczucie bezpieczeństwa i ładu społecznego,

e) kara śmierci odpowiada przekonaniom przeważającej części ludności,

f) uchylenie kary śmierci daje skazanym na dożywotnie więzienie list żelazny na popełnienie morderstwa i uniemożliwia expijację mordu i natychmiastowe przywrócenie naruszonego porządku prawnego,

g) karę śmierci należy bezwarunkowo zachować w czasach i stosunkach nadzwyczajnych.

W dyskusji przeprowadzonej w Kom. Kod. nad kwestją kary śmierci (Prot. t. I z. 1 str. 147 n.) podniesiono, że kara śmierci łączy w sobie wymiar sprawiedliwości i środek zabezpieczający (ochronny) przed dokonywaniem przestępstw przez danego osobnika i że nie dający się naprawić efekt kary śmierci można naprawić przez wprowadzenie ogólnego prawa sędziowskiego stosowania innego środka karnego albo też przez podawanie obok kary śmierci innego środka karnego w postaci alternatywy w razie zachodzących okoliczności łagodzących.

W dyskusji podniesiono także kwestję, czy co do kary śmierci odróżnić należy warunki normalne i warunki nadzwyczajne jako to stan wojenny, wyjątkowy, itd.

W rezultacie za wprowadzeniem kary śmierci oświadczyli się Krzymuski, Makarewicz, Miklaszewski, Nowodworski, Prądzyński i Seyda, razem 6 głosów, przeciw Makowski, Mogilnicki, Marek, Ettinger i Rapaport; ten ostatni w toku dyskusji, oświadczając się przeciw karze śmierci, uczynił niezmiernie charakterystyczną uwagę, że na śmierć skazać może tylko sędzia, któryby się zdecydował własnoręcznie ten swój wyrok wykonać; uchwała za uprawnieniem sądu do złagodzenia kary śmierci zapadła jednomyślnie.

Co do sposobu wykonania kary śmierci zob. art. 38.

lit. b) 2. Zob. art. 39 i 41 oraz uw. wstępne do nin. rozdziału.

lit. c) 3. Zob. art. 40 i 41 oraz uw. wstępne do nin. rozdziału.

lit. b) c) 4. W niektórych przypadkach kk. zostawia sędziemu wybór między więzieniem a aresztem (art. 100 § 2, 103, 111 § 2, 115, 117, 118, 119, 120, 130 itd.); poza temi przypadkami sędzia może zamiast więzienia orzec areszt tylko w przypadkach wyraźnie w ustawie wskazanych, w których ustawa pozwala mu expressis verbis na nadzwyczajne złagodzenie kary a przestępstwa nie popełniono z niskich pobudek (art. 59 §§ 1 i 2).

lit. d) 5. Kk. wprowadza grzywnę bądź jako karę alternatywną obok kary pozbawienia wolności (np. art. 104 § 2, 124, 127, 128, 139, 145 itd.), albo jako zaostrzenie kary głównej (art. 42 § 2, 134, 135, 160 itd.).

Zamiast aresztu może sąd orzec grzywnę w przypadkach nadzwyczajnego łagodzenia kary (art. 59 § 1 lit. d).

W sprawach o wykroczenia regułą jest, że sąd ma wybór między karą aresztu a grzywną (zob. art. 17 n. W.).

6. Zob. art. 2 rkk. oraz §§ 12 do 23, §§ 240, 244 do 247 i 250 do 257 akk.

Art. 38.

Kara śmierci.

Karę śmierci wykonywa się przez powieszenie.

1. Zob. uw. 1 do art. 37.

2. Wykonanie wyroku śmierci może nastąpić dopiero po decyzji Prezydenta R. P., że nie korzysta z prawa łaski (art. 524, w nowej numeracji art. 541 kpk.), zastrzeżonego mu w art. 47 Konst. R. P. W post. doraźnem nie stosuje się przepisu art. 524 (541) kpk. (art. 25 § 2 rozp. Prez. R. P. o post. doraźnem z 19 marca 1928 Dz. U. 33, poz. 315).

Wyrok śmierci wydany w postępowaniu zwyczajnem lub doraźnem przez sąd karny powszechny wykonywa się przez powieszenie; w postępowaniu doraźnem na obszarze stanu wojennego lub stanu wyjątkowego Minister Sprawiedliwości może

w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych zarządzić wykonanie kary śmierci także przez rozstrzelanie; wszystkie przepisy dotyczące wykonania wyroków śmierci wydanych przez sądy karne powszechne w postępowaniu zwyczajnem lub doraźnem w inny, niż tu podany sposób tudzież przepisy nakładające na władze wojskowe obowiązek wykonania wyroków śmierci, wydanych przez te sądy — uchylono (art. 1, 2 i 4 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 Dz. U. 112, poz. 947).

Co do wykonania wyroku śmierci zob. art. 527 i 528, w nowej numeracji art. 544 i 545 kpk.; co do odroczenia wykonania kary śmierci na fizycznie lub umysłowo chorych oraz na kobietach brzemiennych zob. art. 537 i 538, w nowej numeracji art. 557 i 558 kpk.

3. Zob. § 13 nkk. i § 13 akk.

Art. 39.

Kara więzienia.

§ 1. Kara więzienia trwa najmniej 6 miesięcy, najwyżej lat 15, jeżeli ustawa nie przewiduje więzienia dożywotniego.

§ 2. Więzień ma obowiązek pracy według wskazań zarządu zakładu karnego. Można go używać do pracy poza zakładem.

1. Zob. uw. 2 i 4 do art. 37 kk. i uw. 1 do art. 25 przep. wprow. kk. oraz por. art. 43 § 4 kk.

§ 1. 2. Kk. określa w czworaki sposób czas trwania kary więzienia a to:

a) podając maximum jej trwania np. do 10, 5, 3, 2 lat itd. (art. 96, 105 §§ 1, 2, 103, 100 § 2, 132 § 1 itd.),

b) nie podając wogóle trwania kary więzienia (np. art. 97, 104 § 1); sąd mocen tu jest wymierzyć karę do lat 15,

c) podając minimum kary np. 10 lub 5 lat (np. art. 93 do 95, 98 itd.),

d) żądając w jednym tylko przypadku wymiaru wyższej kary od pewnego minimum, mianowicie w art. 59 § 1 lit. b): „powyżej lat pięciu".

3. Dożywotnie więzienie przewidziane jest jako alternatywna kara obok kary śmierci (art. 93 §§ 1, 2, 94 § 1, 101 § 2, 102, 225 § 1) lub obok kary więzienia nie niżej 10 lat (art. 94 § 2) lub nie niżej pięciu lat (art. 106).

4. Co do stosowania art. 39 do przepisów karnych utrzymanych w mocy i w razie stosowania dawnej ustawy zob. art. 10 lit. a) b) i art. 11 § 1 przep. wprow. kk.

§ 2. 5. Podstawę systemu penitencjarnego stanowi rozporządzenie Prez. R. P. w sprawie organizacji więziennictwa z 7 marca 1928 Dz. U. 29, poz. 272, którego art. 19 do 23 dotyczą pracy więźniów, zaś art. 24 do 35 opieki duchownej i oświaty; treścią art. 71 tegoż rozp. upoważniono Ministra Sprawiedliwości do wydania przepisów wykonawczych i regulaminu więziennego. Na tej podstawie wydał tenże Minister rozporządzenie wykonawcze z 7 marca 1928 Dz. U. 64, poz. 591 i regulamin więzienny z d. 20 czerwca 1931 Dz. U. 71, poz. 577 oraz okólniki z 1 marca 1928 Dz. Urz. Nr. 5 w sprawie klasyfikacji więzień i segregacji więźniów, wreszcie okólniki z 24 lipca 1928 Dz. Urz. Nr. 15 i z 18 grudnia 1928 Dz. Urz. Nr. 1 z r. 1929 w sprawie przesyłania naczelnikom więzień wyroków prawomocnych z motywami.

Regulamin więzienny z 20 czerwca 1931 poz. 577 zawiera przepisy o rozmieszczaniu więźniów (§§ 94 do 102), zasady organizacji pracy wychowawczej (§§ 179 do 208), zasady wychowania fizycznego więźniów (§§ 209 i 210), przepisy o pracy więźniów (§§ 211 do 222) itd.

6. Art. 40 § 2 obowiązuje także odnośnie do wykroczeń (art. 2 W.).

§§ 1, 2. 7. Por. art. 21 rkk., § 18 nkk. i §§ 244 do 247 akk.

Art. 40.

Kara aresztu.

§ 1. Kara aresztu trwa najmniej tydzień, najwyżej 5 lat.

§ 2. Aresztant ma obowiązek zająć się pracą według własnego wyboru; jeżeli praca wybrana

narusza wewnętrzny porządek zakładu lub aresztant żadną pracą zająć się nie chce, zarząd zakładu wyznacza mu pracę odpowiednią.

§ 1. 1. Zob. uw. 3, 4 i 5 do art. 37 kk. tudzież uw. 1 do art. 25 przep. wprow. kk; por. art. 43 § 4.

2. Odnośnie do wykroczeń najkrótsza kara aresztu trwa jeden dzień (art. 7 W.).

3. Co do aresztu domowego, który jednak można stosować przy skazaniu na czas nie dłuższy niż siedem dni —utrzymano częściowo w mocy wedle art. 5 § 2 pkt. 8 przep. wprow. kk. następujące:

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 7 lutego 1928 r. (Dz. U. 26, poz. 228)
o areszcie domowym.

Areszt domowy.

Art. 3. Areszt domowy (w mieszkaniu) można zastosować także w razie skazania na areszt zastępczy, wymierzony w miejsce grzywny.

Art. 4. Podczas odbywania kary aresztu domowego (w mieszkaniu) skazanemu nie wolno opuszczać swego mieszkania ani przyjmować odwiedzin bez zezwolenia władzy zarządzającej wykonanie kary.

Art. 5. Władza zarządzająca wykonanie kary może zarządzić nadzór nad wykonaniem aresztu przez organa policji państwowej.

Minister Sprawiedliwości oznaczy w drodze rozporządzenia sposoby wykonywania nadzoru.

Art. 6. Stwierdzenie wydalenia się skazanego z mieszkania powoduje wykonanie całej kary w areszcie publicznym.

Art. 7. Kto, podczas odbywania kary aresztu domowego samowolnie mieszkanie opuści lub przyjmie odwiedziny bez zezwolenia, przewidzianego w art. 4, — ulega karze aresztu do sześciu tygodni.

Właściwy jest sąd grodzki.

Art. 8. Postanowienia art. 4—6 mają odpowiednie zastosowanie w wypadku, gdy sąd powszechny lub prokurator przy takim sądzie są powołani do wykonania kary aresztu domowego, orzeczonego na zasadzie ustawy wojskowego postępowania karnego.

4. Co do stosowania art. 40 do przepisów karnych, utrzymanych w mocy, tudzież do wypadków stosowania dawnej ustawy zob. art. 10 lit. b) c) i art. 11 § 1 przep. wprow. kk.

§ 2. 5. Co do wykonania kary aresztu zob. §§ 223 i 225 regulaminu więziennego z 20 czerwca 1931 Dz. U. 71, poz. 577; zob. uw. 6 do art. 39.

Art. 41.

Rozmiary kary więzienia i aresztu.

§ 1. Karę więzienia wymierza się w miesiącach i latach, karę aresztu — w tygodniach, miesiącach i latach.

§ 2. Miesiące i lata liczą się według czasu kalendarzowego, tydzień przyjmuje się za 7 dni, dzień za 24 godziny.

1. Zob. art. 37, 39 § 1 i 40 § 1.

2. Por. art. 22 rkk., § 19 nkk. i art. VIII patentu wprow. akk.

Art. 42.

Rozmiar grzywny.

§ 1. Grzywnę wymierzyć można w wysokości od 5 złotych do 200.000 złotych.

Nakaz orzeczenia grzywny.

§ 2. Jeżeli przestępstwo popełniono z chęci zysku, sąd obok kary pozbawienia wolności, przepisanej w ustawie, wymierza grzywnę, chyba że skazanie na grzywnę nie byłoby celowe.

Przeznaczenie grzywien.

§ 3. Grzywny wpływają do Skarbu Państwa na potrzeby zakładów karnych, poprawczych i zabezpieczających.

§ 1. 1. Zob. uw. 5 do art. 37. Część szczególna kk. nie wymienia nigdzie wysokości orzec się mającej grzywny, pozostawiając to sądowi, który z jednej strony będzie przestrzegał, by grzywna była odpowiednią zawinieniu skazanego, zaś z drugiej strony będzie miał na oku stosunki jego majątkowe i zarobkowe (por. art. 43 § 1 co do wykonania pracy zamiast grzywny).

Z tego też powodu minimum grzywny określono w kwocie 5 zł., co do wykroczeń w kwocie 1 zł. (art. 8 § 1 W.). Zob. też art. 7 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk.

§ 2. 2. **z chęci zysku,** nie zaś z obawy przed szkodą, chyba gdyby szkoda przedstawiała się jako ubytek spodziewanego zysku.

Chęć zysku jest jedną z najbliższych pobudek przestępstwa; całą tę materję omówiono w uw. 5 do art. 54.

3. **obok kary pozbawienia wolności,** gdyż za czyny z chciwości zysku karą główną jest kara pozbawienia wolności, nigdy zaś grzywna.

4. **wymierza grzywnę**: zachodzi tu obowiązkowa kumulacja grzywny z karą pozbawienia wolności; od grzywny odróżnić należy t. zw. pokutne, tudzież wymienioną w art. 54 § 2 i 55 § 2 W. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

5. **nie byłoby celowe,** a więc dlatego, że: a) grzywna byłaby nieściągalna a praca (art. 43 § 1) byłaby niemożliwą z powodu wieku, ułomności fizycznych lub choroby i t. p., b) sąd uważa areszt zastępczy za zbędny z powodu i tak już długiego trwania kary pozbawienia wolności — lub też dlatego, że c) po odcierpieniu kary do skazanego mają być zastosowane środki zabezpieczające na czas dłuższy np. art. 80 do 84.

6. W razie skazania za wykroczenie z chęci zysku popełnione wymierza się dodatkowo grzywnę do 100 zł. (art. 8. § 3 W.).

§ 3. 7. Wedle art. 4 § 1 przep. wprow. kpk. wszelkie grzywny wpływają do Skarbu Państwa, o ile ustawa szczególna nie stanowi inaczej; przepis art. 42 § 3 nie jest taką ustawą szczególną, gdyż określa tylko szczególne przeznaczenie grzywien wymierzonych za zbrodnie i występki — a także za wykroczenia, gdy przepis ten obowiązuje także odnośnie do wykroczeń (art. 2 W.).

8. Zakłady karne: zob. przepisy o więziennictwie w uw. 6 do art. 39; zakłady poprawcze i zabezpieczające zob. art. 79 do 84.

9. Zob. art. 7 § 2 przep. wprow. kk.
10. Por. art. 24 i 32 rkk., § 27 nkk. i §7 austr. proc. kar.

Art. 43.

Nieściągalność grzywny.

§ 1. W razie nieściągalności grzywny lub w razie gdyby jej ściągnięcie narażało skazanego na ruinę majątkową, sąd nakazuje wykonywanie pracy na rachunek grzywny; sąd zezwala na wykonywanie pracy na wolności albo nakazuje wykonywanie jej w domu pracy przymusowej.

§ 2. Gdyby wykonywanie pracy przez skazanego było niemożliwe lub gdyby skazany uporczywie się wzdragał wykonywać pracę, sąd zamienia grzywnę na areszt, przyjmując dzień aresztu za równoważnik grzywny od 5 do 50 złotych.

§ 3. Jeżeli grzywnę wymierzono obok kary więzienia, to w przypadku § 2 sąd zamienia grzywnę na więzienie, przyjmując dzień więzienia za równoważnik grzywny od 10 do 100 złotych.

§ 4. Najniższy wymiar kary zastępczej wynosi jeden dzień aresztu lub więzienia. Najwyższy wymiar kary zastępczej wynosi 3 lata aresztu lub 2 lata więzienia. Kara zastępcza nie może przekraczać najwyższego wymiaru kary pozbawienia wolności, przewidzianego dla danego przestępstwa.

§ 5. Jeżeli skazany jest niezdolny do pracy, sąd może zaniechać wykonania kary zastępczej.

§ 6. Od pracy na rachunek grzywny lub od zastępczej kary pozbawienia wolności skazany może się uwolnić w każdym czasie przez złożenie kwoty pieniężnej, przypadającej jeszcze do uiszczenia.

§ 7. W razie częściowego uiszczenia grzywny, wyznaczona praca lub kara zastępcza ulega stosunkowemu zmniejszeniu.

§ 1. 1. Po uprawomocnieniu się wyroku następuje jego wykonanie, a więc ściągnięcie grzywny (art. 523, 527 i 531, w nowej numeracji art. 540, 544 i 548 kpk.) sposobem wskazanym w art. 46 przep. wprow. kpk.; co do sposobu ściągnięcia grzywien zob. rozp. Min. Spr. z 21/2 1929 Dz. U. 14, poz. 21, okólnik z 14/3 1929 Nr. 1456/I U/29 Dz. Urz. Mn. Spr. Nr. 6 z r. 1929 i rozp. Prez. R. P. z 22/3 1928 Dz. U. Nr. 36, poz. 342 o postępowaniu przymusowem w administracji.

W razie niemożności ściągnięcia grzywny w całości lub części sporządza się protokół, który stosownie do właściwości przedstawia się prokuratorowi lub sądowi grodzkiemu (art. 532, w nowej numeracji art. 549 kpk.), poczem sąd, który wydał wyrok w I instancji wydaje postanowienie co do kary zastępczej lub też na wniosek skazanego orzeka warunkowe zawieszenie kary zastępczej (art. 533, w nowej numeracji art. 550 kpk.).

Przepis §-fu 1 art. 43 stawia na równi z niemożnością ściągnięcia grzywny — przypadek, gdy ściągnięcie jej naraża skazanego na ruinę majątku, a więc na rozstrój jego gospodarczego bytowania; konieczność odmówienia sobie pewnych przyjemności lub wygód, tudzież konieczność ograniczenia się do zaspokojenia niezbędnych własnych potrzeb skazanego i jego wydatków na własną rodzinę nie stanowią przyczyny zaniechania ściągnięcia grzywny.

Czy zachodzą wymogi z § 1 oceni sąd wedle okoliczności danego przypadku; od postanowienia w tym względzie służy zażalenie (art. 533 § 3, w nowej numeracji art. 550 kpk.).

Uznawszy niemożność ściągnięcia, sąd orzeka karę zastępczą, a to w pierwszym rzędzie w postaci wykonania pracy; zarazem sąd — biorąc pod uwagę wszystkie zachodzące okoliczności, a w szczególności osobę skazanego, jego charakter i stanowisko, tudzież rodzaj wykonać się mającej pracy — po-

stanowi, czy praca ma być wykonaną na wolności, czy też w domu pracy przymusowej.

Praca może być bądź fizyczna (uprawa roli, wyrąb lasu, zbieranie ziół leczniczych, praca koło budowy domów, mostów, dróg i t. d.), bądź umysłowa (nauczanie więźniów, układ rachunków i wykazów, przepisywanie akt i t. p.).

Wykonywanie pracy w domu pracy przymusowej nie wyklucza, by skazany sypiał u siebie w domu i godziny wolne od pracy spędzał poza tymże zakładem. Wynika to z przepisu § 2 art. 43, wedle którego dopiero po ziszczeniu się warunków tamże wskazanych następuje zamiana grzywny na areszt, a więc pozbawienie skazanego wolności; w areszcie ma skazany również obwiązek zająć się pracą (art. 40 § 2), ale oczywiście nie wolno mu już opuszczać zakładu.

Odnośnie wykroczeń zamiana grzywny na pracę jest niedopuszczalną (art. 10 W.).

§§ 2, 3. 2. O ile grzywny nie wymierzono obok kary więzienia (§ 3), zamienia się ją na areszt. Zamiana na areszt następuje więc zarówno wówczas, jeżeli ją orzeczono obok kary aresztu, jak i wówczas, kiedy grzywna była karą jedyną (np. art. 104 § 2, 124, 127, 128 i t. d. kk. i art. 29, 38 § 1, 48, 63 W.).

3. Zamiana grzywny na areszt następuje subsydjarnie po orzeczeniu kary zastępczej w postaci pracy (§ 1), jeżeli skazany:

a) nie może pracy wykonać, a więc jeżeli brak odpowiedniego zajęcia dla skazanego, albo skazany nie jest w stanie wykonać poruczonej mu pracy w sposób należyty i t. p. Nie chodzi tu o niezdolność do pracy wogóle, o czem mowa w § 5 (poniż uw. 7), ani też o czasową przeszkodę w wykonaniu pracy, t. j. o chorobę skazanego lub ciążę skazanej, gdyż w takim razie należy wykonanie pracy odroczyć wzgl. przerwać (art. 538 i 540, w nowej numeracji art. 558 i 560 kpk.);

b) uporczywie wzdraga się ją wykonać, t. j. albo jej nie rozpoczyna, albo należycie, starannie i bez przerwy jej nie wykonuje, albo z wykonaniem jej zwleka, albo wreszcie do domu pracy przymusowej się spaźnia i t. d.

Czy zachodzą wymogi pod a) lub b) sąd orzeka wedle

swego swobodnego przekonania (art. 10 kpk.) po troskliwem rozważeniu wszystkich zachodzących okoliczności.

4. W przypadku §-fu 3 równoważnik grzywny jest dwa razy wyższy, niż w przypadku §-fu 2.

§ 4. 5. Maximum i minimum trwania kary aresztu i więzienia oznaczono tu odmiennie, niż w art. 39 § 1 i 40 § 1.

6. Maximum kary pozbawienia wolności jest ograniczone w podwójnym kierunku:

a) nie może ono przenosić dwóch lat aresztu lub trzech lat więzienia, tudzież

b) nie może ono przenosić najwyższego wymiaru kary dla danego przestępstwa; przepis pod b) dotyczy przypadków, w których ustawa przewiduje alternatywnie karę pozbawienia wolności lub grzywnę. Jeżeli np. sąd za występek z art. 239 § 1 orzeknie grzywnę, nie można jej zamienić na areszt powyżej jednego roku; byłoby to bowiem nielogicznem i niesłusznem, aby skazany, do którego sąd zastosował karę łagodniejszą (grzywnę), poniósł wskutek niemożności zapłacenia grzywny karę dotkliwszą, niż tem, którego sąd postanowił traktować ostrzej, wymierzając mu karę aresztu.

§ 5. 7. Niezdolność do pracy musi być trwałą (np. zgrzybiały starzec, kaleka, paralityk i t. p.); sąd może tu zaniechać wykonanie kary zastępczej, t. j. kary aresztu wzgl. więzienia (§§ 2 i 3).

8. Orzeczenie to wydaje sąd po stwierdzeniu niemożności ściągnięcia grzywny bądź natychmiast, jeżeli niezdolność skazanego wiadomą mu jest z aktów, bądź po stwierdzeniu, iż skazany nakazanej mu pracy nie wykonał (§ 1).

9. Orzeczenie z § 5 uwalnia skazanego od wykonania pracy, ale nie uwalnia go od uiszczenia grzywny; grzywna będzie więc ściągniętą, skoro okaże się, że ona ściągniętą być może, np. ujawniono ukryty majątek skazanego lub skazany później nabył majątek. Nie można więc mówić tu o darowaniu kary (grzywny), albowiem prawo darowania kary przysługuje tylko Prezydentowi R. P. (art. 47 Konst. R. P.). Podobnie warunkowe zwolnienie nie jest darowaniem kary, lecz uznaniem kary za

odbytą na podstawie wyraźnego upoważnienia ustawy (art. 68).

§ 6. 10. **w każdym czasie,** a więc choćby część pracy wykonał wzgl. część kary wolnościowej odcierpiał, np. skazano kogoś na grzywnę 100 zł. i zamieniono ją na zrąbanie 20 sągów drzewa, a następnie na 20 dni aresztu, przyjmując równoważnik 5 zł. za 1 dzień aresztu; skazany będzie uwolniony od reszty kary zastępczej, jeżeli po zrąbaniu 10 sągów drzewa lub odbyciu 10 dni aresztu złoży grzywnę 50 zł.

§ 7. 11 Zachodzi tu przypadek odwrotny, niż w § 6, np., jeżeli sąd orzekł, że skazany na grzywnę 100 zł. ma pracować przez dni 20 lub odcierpieć karę aresztu przez 20 dni, następnie skazany uiści część grzywny w kwocie 50 zł., czas pracy wzgl. aresztu ulegnie zmniejszeniu stosunkowemu, a więc wynosić będzie tylko 10 dni.

Rozdział VII.

Kary dodatkowe.

I. Kary dodatkowe czyli skutki skazania (art. 44) piętnują skazanego w opinji publicznej i obniżają nazewnątrz jego indywidualną wartość etyczną (zob. art. 51).

II. Kary dodatkowe w ogólności pozostają w ścisłym związku ze środkami zabezpieczającemi. Wszystkie one wkraczają w dziedzinę profilaktyki tak, że często trudna jest decyzja, czy słuszniej jest traktować ten lub ów środek, znany ustawom karzącym, jako karę dodatkową, czy też widzieć w nim raczej środek zabezpieczający. Często nawet te same środki mogą występować w podwójnym charakterze. Tak jest np. z utratą prawa wykonywania zawodu, odjęciem praw rodzicielskich albo konfiskatą przedmiotów, które w Projekcie występują raz w artykułach 48 do 50 w rozdziale, poświęconym karom dodatkowym, to znów powracają w art. 85, jako środki zabezpieczające. Różnica jest raczej natury teoretycznej. Cechą bowiem kary, zarówno dodatkowej, jak zasadniczej, jest jej przyczynowy

związek z poczytaniem przestępstwa i odpowiedzialnością moralną sprawcy. Środek zabezpieczający natomiast związku tego i odpowiedzialności moralnej nie wymaga. Stąd ten sam środek zastosowany względem przestępcy, normalnie odpowiedzialnego i skazanego na karę zasadniczą może być uważany za karę dodatkową, zastosowany zaś względem człowieka nieodpowiedzialnego, którego winy sąd nie stwierdza, zastosowany słowem bez przyczynowego związku ze skazaniem na karę zasadniczą, staje się środkiem zabezpieczającym.

Z pośród wielkiej rozmaitości kar dodatkowych, znanych kodyfikacji obowiązującej i stanowiących w wielu wypadkach surogat środka zabezpieczającego, Projekt, wobec wyodrębnienia właściwych środków zabezpieczających w osobną grupę, mógł się ograniczyć tylko do kilku zasadniczych typów. (Mot. t. V z. 3 str. 61).

III. W zasadzie kary dodatkowe, na co zresztą wskazuje ich nazwa, mogą być orzeczone jedynie obok kary zasadniczej, a więc w wypadku skazania; nie można ich więc orzec ani w przypadku uniewinnienia oskarżonego, ani też w przypadkach wyroku uwalniającego (art. 21 § 2, 29 § 2, 142, 148 § 3, 220, 238 § 2, 239 § 2, 256 § 2, 257 § 2, 262 § 4). Wynika to z art. 47 §§ 1 i 2, 48 § 1 i 49, w których wyraźnie mowa o skazaniu.

Od zasady tej zachodzą dwa wyjątki:

1) wyjątek naturalny, z istoty rzeczy wypływający, mianowicie, jeżeli kara dodatkowa spełnić ma funkcję środka zabezpieczającego (art. 85), tudzież

2) wyjątek na korzyść Skarbu Państwa co do przepadku (art. 50), przewidziany już w art. 158 i 185 ust. kar. skarb.

IV. Nie wolno orzec kar dodatkowych z art. 44 lit. a) do d) w przypadku skazania nieletniego (art. 76 § 2).

V. Kar dodatkowych z art. 44 nie można stosować do wykroczeń (zob. art. 2 W.); szczególne kary dodatkowe zawierają art. 40 § 2 i 50 § 2 W., natomiast w przypadku art. 27 W. nie orzeka się utraty prawa wykonania zawodu, gdyż przesłanką

tegoż art. jest właśnie brak uprawnienia do trudnienia się danym zawodem.

VI. Orzeczenie kary dodatkowej następuje bądź obowiązkowo (art. 47 § 1 i 48 § 1), bądź zawisłem jest od uznania sądu (art. 47 § 7, 48 § 2, 49, 50 § 1 i 51 § 1).

Art. 44.

Rodzaje kar dodatkowych.

Karami dodatkowemi są:

a) utrata praw publicznych;

b) utrata obywatelskich praw honorowych;

c) utrata prawa wykonywania zawodu;

d) utrata praw rodzicielskich lub opiekuńczych;

e) przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi;

f) ogłoszenie wyroku w pismach.

1. Wyliczenie kar dodatkowych jest wyczerpujące.
2. (do lit. a). Zob. art. 45 i 47.
3. (do lit. b). Zob. art. 46 i 47.
4. (do lit. c). Zob. art. 48.
5. (do lit. d). Zob. art. 49.
6. (do lit. e). Zob. art. 50.
7. (do lit. f). Zob. art. 51.

Utrata praw następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku (art. 52 § 1).

Art. 45.

Prawa publiczne.

Utrata praw publicznych obejmuje utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał ustawodawczych, samorządowych oraz do innych instytucyj prawa publicznego, udziału w wymiarze sprawiedliwości, utratę urzędów i stanowisk publicznych i zdolności do ich uzyskania.

1. Utrata praw publicznych obejmuje:

a) utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszystkich ciał w tymże art. wymienionych,

b) utratę udziału w wymiarze sprawiedliwości,

c) utratę urzędów publicznych,

d) utratę stanowisk publicznych,

e) utratę zdolności do ich uzyskania.

Ad a) Kto przestępnem swem działaniem ujawnił antyspołeczny sposób myślenia, postawił tem samem pod znakiem zapytania swoje uprawnienie do udziału w wyrażeniu woli zbiorowej i w wykonywaniu wpływu na sprawy państwowe i samorządowe, tudzież na instytucje prawa publicznego. Kom. Min. Spr. uchyliła postanowienie obu projektów Kom. Kod., wedle których utrata praw publicznych mieściła w sobie utratę biernego i czynnego prawa wyboru do wszelkich ciał społecznych lub zawodowych.

Instytucjami prawa publicznego są np. Kasy Chorych, Zakłady ubezpieczeń społecznych, Państwowe i samorządowe urzędy rozjemcze i t. p.

W utracie „praw publicznych" nie mieści się zatem utrata praw o treści w art. 45 wskazanej, w stosunkach prawno-państwowych, a więc np. prawo wybierania i wybieralności do zarządu spółek prywatnych wszelkiego rodzaju i kooperatyw, prawo wykonywania funkcji sędziego polubownego na podstawie umowy stron i t. d.

Ad b) Nie chodzi tu o urzędników publicznych (sędziów, prokuratorów i t. d.), gdyż o nich mowa osobno pod c), lecz o przysięgłych, ławników (w sądach powszechnych i wojskowych), tudzież sędziów handlowych, dalej członków sądów i urzędów rozjemczych i t. d.

Ad c) Chodzi tu o wszelkiego rodzaju urzędników publicznych, państwowych i samorządowych, a w szczególności prowadzących księgi stanu, notarjuszy, rejentów, komorników i t. p., wprawdzie urzędnicy ci mogą być wydaleni ze swego urzędu na podstawie odnośnych przepisów dyscyplinarnych, atoli w ra-

zie spełnienia czynu hańbiącego sąd w wyroku wypowie ich usunięcie z urzędu.

Ad d) Należą tu stanowiska posła na Sejm lub sejmik, senatora, członka Trybunału Stanu i t. d.

Ad e) Z utratą praw publicznych łączy się utrata zdolności „do ich uzyskania", t. j. uzyskania w przyszłości praw jeszcze nie posiadanych, jak i „odzyskania" praw już posiadanych, a skutkiem wyroku utraconych.

Słowo „ich" odnosi się wyłącznie do „urzędów i stanowisk publicznych"; prawa pod a) b) „odzyskuje" bowiem skazany przez sam upływ czasu, na który ich utratę orzeczono (zob. art. 52 zd. ost.); co do urzędów i stanowisk publicznych następuje z upływem tegoż czasu tylko teoretyczna możność ich uzyskania (odzyskania), albowiem wedle art. 6 ustawy o państwowej służbie publicznej z d. 17 lutego 1922 Dz. U. 21, poz. 164 urzędnikiem może być mianowany „jedynie obywatel polski o nieskazitelnej przeszłości".

2. Co do odzyskania praw w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary zob. art. 64.

3. Zob. art. 44, 47 i 52 kk. i art. 26 W.

Art. 46.

Prawa honorowe.

Utrata obywatelskich praw honorowych obejmuje utratę tytułów zaszczytnych, orderów i odznaczeń, tudzież zdolności do ich uzyskania.

1. Obywatelskie prawa honorowe są to owe wyróżnienia moralne, jakiemi społeczeństwo obdarza swoich członków ze względu na ich zasługi społeczne, pracę naukową lub działalność publiczną. (Mot. t. V z. 3 str. 62).

2. Przedmiotem utraty są nietylko krajowe, lecz i zagraniczne tytuły, ordery i odznaczenia, gdyż ustawa w tym względzie nie różnicuje.

Kk. nie przejął zamieszczonego w niektórych ustawach zagranicznych przepisu, że do praw honorowych należy prawo służenia w wojsku.

3. **Utrata zdolności do ich uzyskania** w przyszłości wzgl. odzyskania utraconych wskutek wyroku tytułów etc.; por. art. 45 uw. 2 i uw. 1 ad e).

4. Zob. art. 44, 47 i 52 kk. i art. 26 W.

Art. 47.

Utrata praw publicznych i honorowych.

§ 1. Sąd orzeka utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w razie skazania:

a) na karę śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) na karę więzienia za zbrodnie stanu lub zbrodnie przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym;

c) na karę więzienia za inne zbrodnie, popełnione z chęci zysku.

§ 2. Sąd może orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych w razie skazania na więzienie za każde inne przestępstwo, popełnione z chęci zysku lub z innych niskich pobudek.

1. Art. 47 dotyczy wyłącznie utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, o których mowa w art. 44 lit. a) i b), 45 i 46. W przypadku §-fu 1 orzeczenie ich utraty następuje obowiązkowo (obligatoryjnie), zaś w przypadku §-fu 2 zależy ono od uznania sądu, a więc jest ono fakultatywne.

§ 1 a) 2. Kary w ustępie a) określone orzec należy w przypadkach z art. 93 §§ 1 i 2, 94 §§ 1 i 2, 101 § 2, 102, 106 i 225 § 1; nie chodzi tu o karę w tych przepisach zagrożoną, lecz o karę rzeczywiście orzeczoną. Jeżeli tedy orzeczono karę więzienia przez 10 lat, utrata praw nastąpi nie wedle art. 47 § 1 lit. a), lecz wedle art. 47 § 1 lit. b).

§ 1 b) 3. **za zbrodnie stanu lub zbrodnie przeciw interesom i t. d.,** t. j. za z b r o d n i e (nie zaś występki) wymienione w rozdziale XVII i XVIII kk.

4. Obligatoryjność orzeczenia zależy tu od 2 warunków, a to:

a) by dane przestępstwo stanowiło zbrodnię, a więc zagrożone było karą więzienia powyżej lat 5 (art. 12); nie należą tu więc przestępstwa z art. 100 § 2, 103, 104 § 2, 105 § 4, 110, 111 § 2, 112 § 1 i 113 § 1 — tudzież

b) by na dane przestępstwo nastąpiło skazanie na karę więzienia; jeżeli więc orzeczono areszt lub grzywnę, sąd nietylko nie jest obowiązany do orzeczenia utraty praw, lecz nie jest nawet do tego uprawniony wedle §-fu 2 art. 47, gdyż i wedle tego §-fu 2 przesłanką orzeczenia utraty praw jest skazanie na karę więzienia.

Otóż kara aresztu może być orzeczoną bądź wprost na podstawie przepisu ustawy, t. j. w przypadkach art. 100 § 2, 103, 104 § 2, 105 § 4, 111 § 2 i 112 § 1 — bądź w drodze nadzwyczajnego złagodzenia kary wedle art. 59 § 1 lit. b) c) d), które co do przestępstw w rozdziale XVII i XVIII wymienionych możliwem jest jedynie z przyczyn wskazanych w art. 24 § 2 (23 § 2) i 30 § 2. Nadzwyczajne złagodzenie kary jest niedopuszczalne, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art. 59 § 2), do których niewątpliwie i w pierwszym rzędzie należy chęć zysku. Nadzwyczajne złagodzenie kary z art. 59 § 1 nie wchodzi w rachubę co do kary śmierci i dożywotniego więzienia, albowiem kary te można zamienić tylko na więzienie powyżej 5 lat, a wobec tego nastąpi obowiązkowo utrata praw wedle art. 47 § 1 lit. b).

5. **za inne zbrodnie:** nie wymienione w rozdziałach XVII i XVIII.

§ 1 c) 6. z chęci zysku: zob. uw. 2 do art. 42.

7. Obowiązkowem jest także orzeczenie utraty praw z art. 47 i 48, jeżeli nastąpiło skazanie na karę śmierci lub karę ponad 1 rok więzienia za przestępstwo umyślne, przewidziane w zamieszczonem poniż rozporządzeniu Prez. R. P. o karach za szpiegostwo i t. d. z 16 lutego 1928 Dz. U. 18, poz. 160; zob. art. 10 lit. d) przep. wprow. kk.

§ 2. 8. w razie skazania na więzienie: zob. powyż uw. 4.

9. **z chęci zysku lub z innych niskich pobudek:** zob. uw. 2 do art. 42.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej
z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. 18, poz. 160)

o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu. Szpiegostwo.

Art. 1. § 1. Kto umyślnie ujawnia innej osobie wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na dobro Państwa Polskiego należy zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa, ulega karze więzienia do lat pięciu.

§ 2. Jeśli ujawniona wiadomość, dokument i lub inny przedmiot, określony w § 1, dotyczyły wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, sprawca ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu.

§ 3. Jeśli sprawca ujawnił wiadomość, dokument lub inny przedmiot, określony w § 1, obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej, albo działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo też z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej, ulega karze więzienia od lat pięciu do lat piętnastu.

§ 4. Tę samą karę wymierzyć należy, jeśli czyn spowodował wielką szkodę dla bezpieczeństwa Państwa, a sprawca to mógł przewidzieć.

§ 5. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w § 3, w czasie wojny, ulega karze śmierci lub ciężkiego więzienia dożywotniego.

§ 6. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w §§ 1—3, nieumyślnie, ulega karze więzienia do roku, jeśli zaś ujawniona wiadomość, dokument lub przedmiot były mu dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, ulega karze więzienia do lat dwóch.

Art. 2. Kto, mając sobie powierzone ze względu na swój urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, wymienione w art. 1, dopuszcza przez niedbalstwo do ich ujawnienia, zniszczenia lub zagubienia, ulega karze więzienia do lat dwóch.

Art. 3. § 1. Kto umyślnie i bezprawnie komunikuje obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej jakiekolwiek wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, dotyczące wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, — o ile czyn nie stanowi przestępstwa, przewidzianego w art. 1, — ulega

karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu, jeśli zaś sprawca działał z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej lub też dopuścił się przestępstwa w czasie wojny, ulega karze ciężkiego więzienia od trzech lat do lat dziesięciu.

§ 2. Jeśli sprawca działał nieumyślnie, ulega karze więzienia do roku, jeśli zaś zakomunikowana wiadomość, dokument lub przedmiot były mu dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, ulega karze więzienia do lat dwóch.

Art. 4. § 1. Kto umyślnie lub bezprawnie komunikuje obcemu rządowi lub osobie w jego interesie działającej jakiekolwiek wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, a w szczególności dotyczące stosunków politycznych, dyplomatycznych lub gospodarczych Państwa Polskiego, wiedząc o tem, iż udzielone wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty mogą być obcemu rządowi użyteczne na wypadek wojny przezeń prowadzonej lub w jego nieprzyjaznych dla Państwa Polskiego działaniach lub zamierzeniach, ulega karze więzienia do lat pięciu.

§ 2. Jeśli sprawca działał z naruszeniem obowiązków urzędu publicznego lub służby publicznej, albo też dopuścił się przestępstwa, określonego w § 1, w czasie wojny, ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu.

Art. 5. § 1. Kto umyślnie i bezprawnie zbiera wiadomości lub uzyskuje dokumenty, albo inne przedmioty, określone w art. 1, albo też stara się je uzyskać lub z niemi zapoznać, ulega karze więzienia do lat trzech.

§ 2. Jeśli sprawca działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych lub w zamiarze ujawnienia wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w art. 1, rządowi obcego państwa lub osobie w jego interesie działającej, ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu, jeśli zaś wiadomości lub przedmioty były sprawcy dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, ulega karze ciężkiego więzienia od dwóch lat do lat dziesięciu.

§ 3. Tej samej karze ulega, kto przestępstwa, przewidzianego w § 1, dopuścił się w czasie wojny.

Art. 6. § 1. Kto umyślnie i bezprawnie zbiera wiadomości lub uzyskuje dokumenty albo inne przedmioty, dotyczące wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, albo też stara się je uzyskać lub z niemi zapoznać, sporządza plany, szkice lub wizerunki budowli lub urządzeń wojskowych, przedostaje się do budowli lub urządzeń wojskowych, do których wstęp jest

wzbroniony, — o ile czyn nie stanowi przestępstwa, przewidzianego w art. 5, — ulega karze więzienia do roku, w wypadkach zaś mniejszej wagi, karze aresztu do sześciu tygodni lub grzywny do trzech tysięcy złotych.

§ 2. Jeżeli sprawca działał w zamiarze narażenia na niebezpieczeństwo wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych lub w zamiarze zakomunikowania wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w § 1, rządowi obcego państwa lub osobie w jego interesie działającej, ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat pięciu, jeśli zaś wiadomości lub przedmioty były sprawcy dostępne wskutek podjęcia się pracy dla Państwa, albo ze względu na urząd publiczny, służbę publiczną lub zlecenie urzędowe, ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu.

§ 3. Tej samej karze ulega, kto przestępstwa, przewidzianego w § 1, dopuścił się w czasie wojny.

§ 4. Obok kary należy orzec konfiskatę dokumentów, planów, wizerunków, szkiców i innych przedmiotów, bez względu na to, czyją stanowią własność.

Art. 7. § 1. Kto wchodzi w porozumienie z innemi osobami co do popełnienia jednego z przestępstw, określonych w art. 1 § 3, art. 3 § 1, art. 5 § 2 i w art. 6 § 2, ulega karze więzienia do lat pięciu.

§ 2. Wolny będzie od kary ten, kto o porozumieniu zawiadomi władzę, powołaną do ścigania przestępstw, zanim ona dowie się o porozumieniu; nie dotyczy to takiego uczestnika porozumienia, który innych do porozumienia nakłonił.

§ 3. Kto wchodzi w porozumienie z rządem obcego państwa lub z osobą w jego interesie działającą co do dostarczenia wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w art. 1 i 3, ulega karze więzienia od roku do lat pięciu.

§ 4. Kto umyślnie dopomaga rządowi obcego państwa lub osobie w jego interesie działającej w uzyskiwaniu wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w art. 1 i 3, lub też wchodzi w tym celu w porozumienie z rządem obcego państwa lub osobą w jego interesie działającą, ulega karze więzienia od roku do lat pięciu.

§ 5. Tej samej karze ulega kto, działając w interesie obcego państwa, wchodzi w porozumienie z inną osobą co do dostarczenia mu wiadomości, dokumentów lub innych przedmiotów, określonych w art. 1 i 3.

§ 6. Kto czynów, określonych w artykule niniejszym, dopuścił się w czasie wojny, ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu.

Art. 8. § 1. Kto przekroczy granice Państwa w zamiarze popełnienia jednego z przestępstw, określonych w art. 1 § 1 — 3,

art. 3 § 1, w art. 4, 5, 6 § 2 i w art. 7, przebywa w tymże zamiarze w obszarze warownym lub w rejonie umocnionym lub przedsięweźmie jakiekolwiek inne czynności przygotowawcze do popełnienia wspomnianych przestępstw, o ile czyn nie jest zagrożony karą surowszą, ulega karze więzienia do lat trzech.

§ 2. Jeśli sprawca dopuścił się czynu, określonego w § 1, w czasie wojny, ulega karze ciężkiego więzienia od roku do lat dziesięciu.

§ 3. Wolny będzie od kary ten, kto władzę, powołaną do ścigania przestępstw, zawiadomi o spełnieniu czynności przygotowawczych, przedsięwziętych z inną osobą, zanim władza ta dowie się o ich spełnieniu; nie dotyczy to takiego uczestnika przestępstwa, który innych do spełnienia przestępstwa nakłonił.

Art. 9. § 1. Kto, otrzymawszy w chwili, gdy można szkodzie zapobiec, wiarogodną wiadomość o zamierzonem przestępstwie, przewidzianem w art. 1 § 1—3, w art., 5 § 2, art. 6 § 2 i w art. 7, umyślnie zaniecha uwiadomić o tem władzę, powołaną do ścigania przestępstw, jeśli wspomnianych przestępstw dokonano lub usiłowano dokonać, ulega karze więzienia do lat trzech.

§ 2. Wolny będzie od kary, kto zaniecha zawiadomienia przeciw krewnym lub powinowatym w stopniu, uprawniającym do uchylenia się w ich sprawie od zeznań w postępowaniu przed sądem karnym powszechnym. To samo stosuje się, gdy idzie o wiadomość, powierzoną duchownemu w zakresie sprawowania duszpasterstwa.

Art. 10. Kto, oddając usługi wywiadowcze władzy polskiej, pozostaje jednocześnie bez zezwolenia tej władzy z mocy przyjętego zobowiązania lub szczególnego stosunku w jakiejkolwiek zależności od obcego rządu lub osoby działającej w jego interesie, ulega karze więzienia do lat trzech.

Art. 11. § 1. Kto ogłasza wiadomości, dokumenty, wizerunki, plany, szkice lub inne przedmioty, dotyczące wojskowej obrony Państwa lub jego sił zbrojnych, jeżeli bądź sprawca wiedział, że przez ogłoszenie interesy Państwa mogłyby być zagrożone, lub z treści wiadomości albo z innych okoliczności można to było poznać, bądź został wydany zakaz ogłaszania takich wiadomości, — o ile czyn nie podpada pod przepisy surowsze, — ulega karze więzienia do roku i grzywny do trzech tysięcy złotych lub jednej z tych kar.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuścił się czynu, oznaczonego w § 1, w czasie wojny lub mobilizacji, ulega karze więzienia do trzech lat i grzywny do pięciu tysięcy złotych.

Art. 12. Kto umyślnie:

1) nie stosuje się do zarządzeń władzy, mających na celu zapobieżenie ujawnieniu lub rozpowszechnieniu wiadomości lub przedmiotów, określonych w art. 1 i 3;

2) w obszarze warownym lub w rejonie umocnionym nie zachowuje przepisów o meldowaniu osób, ulega karze aresztu do sześciu miesięcy lub grzywny do tysiąca złotych, jeśli zaś sprawca działał nieumyślnie, ulega karze grzywny do pięciuset złotych.

Art. 13. Zniesiony wedle art. 5 § 2 pkt. 9 przep. wprow. kk.

Art. 14. Kto umyślnie przed rozprawą główną ogłasza wiadomości o dochodzeniu lub karnem postępowaniu w sprawach o przestępstwa, przewidziane w art. 1 — 10 i 13, bez zezwolenia władzy prowadzącej dochodzenie lub postępowanie, ulega karze aresztu do sześciu miesięcy i grzywny do dwóch tysięcy złotych, jeśli zaś sprawca działał nieumyślnie, ulega karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do tysiąca złotych lub jednej z tych kar.

Art. 15. § 1. Przy skazaniu za przestępstwa, zagrożone ciężkiem więzieniem, można obok kary pozbawienia wolności orzec karę grzywny do pięciuset tysięcy złotych.

§ 2. Przy skazaniu za przestępstwa, zagrożone więzieniem, można obok kary pozbawienia wolności orzec grzywnę do stu tysięcy złotych. Przepis niniejszy nie ma zastosowania do przestępstwa, przewidzianego w art. 11.

§ 3. W razie wszczęcia śledztwa o przestępstwa, przewidziane w § 1, sąd karny na wniosek prokuratora zarządzi aż do prawomocnego ukończenia postępowania i ściągnięcia grzywny zajęcie majątku, jaki oskarżony posiada i jaki mu później przypadnie.

§ 4. W przypadku przestępstw, przewidzianych w § 2, sąd na wniosek prokuratora może wydać powyższe zarządzenie.

Art. 16. § 1. Jeśli skazany otrzymał za popełnienie jednego z przestępstw, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, zapłatę, należy w wyroku uznać ją za przepadłą na rzecz Skarbu Państwa.

§ 2. Jeżeli otrzymana zapłata nie mogłaby być skonfiskowana, należy w wyroku uznać za przepadłą jej równowartość.

Art. 17. § 1. W razie skazania na karę więzienia powyżej jednego roku lub na karę ciężkiego więzienia za przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu niniejszem, a popełnione umyślnie, można orzec w wyroku dopuszczalność rozciągnięcia nad skazanym dozoru policyjnego.

§ 2. Orzeczenie wydane w myśl § 1, nadaje władzy, oznaczonej w odnośnych przepisach, prawo rozciągnięcia nad skazanym dozoru policyjnego na czas nie ponad pięć lat od dnia odbycia kary.

§ 3. Rozciągnięcie dozoru policyjnego pociąga za sobą następujące skutki:

a) władza może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych okręgach lub miejscowościach, albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest jedynie z mocy zezwolenia władzy;

b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić władzę w ciągu sześciu godzin o każdorazowej zmianie mieszkania lub dopuszczalnego miejsca pobytu;

c) przesyłki pocztowe wysyłane przez oddanego pod dozór policyjny lub do niego nadchodzące, mogą być przez władzę przeglądane;

d) władza może oddanemu pod dozór policyjny nakazać, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się u niej i składał wyjaśnienia co do swych zajęć, trybu życia i środków utrzymania;

e) władza może celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór policyjny wkroczyć o każdej porze do jego mieszkania.

§ 4. Kto wykracza przeciw ograniczeniom lub zobowiązaniom, wynikającym z niniejszego artykułu — podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 miesięcy.

Art. 18. Władza administracyjna może cudzoziemca, skazanego o przestępstwo, przewidziane w rozp. nin., wydalić z granic Państwa.

Art. 19. § 1. Usiłowanie przestępstw, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, i udział w nich są karalne.

§ 2. Kto do przestępstw, przewidzianych w art. 1 § 1 — 3, art. 3 § 1, art. 4, 5, 6 § 2 i w art. 7, bezskutecznie nakłania, ulega karze, przewidzianej za usiłowanie przestępstwa.

Art. 20. Przestępstwa przewidziane w rozp. nin., popełnione zagranicą przez obywatela polskiego, a przez cudzoziemca, o ile nie wynikają z winy nieumyślnej, — ulegają karze w rozp. nin. oznaczonej bez względu na przepisy obowiązujące w miejscu popełnienia.

Art. 21. Państwo sprzymierzone pozostaje w czasie wojny pod ochroną rozp. nin. na równi z Państwem Polskiem.

Art. 22. Jeżeli jeden z czynów, przewidzianych w rozp. nin., ulega karze surowszej według innych przepisów, należy karę według tych przepisów wymierzyć.

Art. 23. § 1. Przez wiadomości, dokumenty, lub inne przedmioty, określone w art. 1, należy rozumieć te, które z powodu ich treści lub jakości należy ze względu na dobro Państwa Polskiego zachować w tajemnicy przed rządem obcego państwa, choćby nawet zarządzenia, normujące czynności urzędowe lub

służbowe nie uznawały ich za tajne, lub choćby zachowanie ich w tajemnicy przed pewnem gronem osób było niemożliwe.

§ 2. Określenie „bezprawnie", użyte w rozp. nin., oznacza brak zezwolenia Ministra Spraw Wojskowych lub upoważnionych przez niego organów wojskowych.

Art. 24. Na obszarze, na którym obowiązuje kodeks karny z roku 1903 stosuje się następujące postanowienia:

2) władzą w rozumieniu art. 17 jest powiatowa władza administracji ogólnej;

Reszta tego art. uchylona przez art. 10 przep. wprow. kk.

Art. 25. i **Art. 26.** uchylone przez art. 10 przep. wprow. kk.

Art. 48.

Zakaz wykonywania zawodu.

§ 1. Sąd orzeka utratę prawa wykonywania zawodu w przypadkach skazania, wymienionych w art. 47 § 1, w razie stwierdzenia:

a) nadużycia zawodu przy popełnieniu przestępstwa, albo

b) ujawnionej przy popełnieniu przestępstwa, a groźnej dla społeczeństwa niezdolności sprawcy do wykonywania zawodu.

§ 2. Sąd może orzec utratę prawa wykonywania zawodu w innych przypadkach, niż wymienione w art. 47 § 1, jeżeli zachodzi nadużycie zawodu lub niezdolność do wykonywania zawodu, określone w § 1 lit. a) lub b) niniejszego artykułu.

1. Podobnie jak w art. 47, utrata prawa wykonywania zawodu jest bądź obowiązkową (§ 1), bądź fakultatywną (§ 2).

§ 1. 2. Obowiązkowo orzeka się utratę prawa wykonywania zawodu w przypadkach wymienionych w art. 47 § 1 lit. a) b) i c) — zob. uw. 2 do 7 do art. 47 — pod warunkiem że stwierdzono jeden z przypadków w art. 48 § 1 pod lit. a) lub b) wymienionych; wypadek pod b) wkracza wyraźnie w dziedzinę środków zabezpieczających (por. art. 85).

Dalszy przypadek obowiązkowego orzeczenia utraty praw z art. 48 § 1 zawiera art. 10 lit. d) przep. wprow. kk.

3. **„zawód".** Należy tu każdy zawód, czy to oparty, czy też nie oparty na pewnym stopniu naukowym a więc zawody adwokata, lekarza, weterynarza, aptekarza, inżyniera, miernicze go, kupca, przemysłowca, rękodzielnika itd.

Orzeczenie utraty dotyczy tylko prawa wykonywania tego zawodu, w którego sferze stwierdzono jeden z wypadków w art. 48 § 1 pod lit. a) lub b) wymienionych, gdyż inaczej skazany nie mógłby wogóle uczciwie zarobkować i zostałby popchnięty na drogę dalszych przestępstw.

4. (do lit. a). **Nadużycie zawodu** zachodzi, jeżeli sprawca przy popełnieniu przestępstwa korzystał czy to z wiadomości zawodowych, czy to ze sposobności dostarczonej mu wskutek wykonywania zawodu — a więc dopuścił się przestępstwa w wykonywaniu swego zawodu lub w związku z nim (por. art. 286).

Z ogólnikowego wyrażenia „przy popełnieniu przestępstwa" wynika, że chodzi tu zarówno o działanie przestępne skazanego popełnione w charakterze czy to sprawcy, czy też podżegacza lub pomocnika.

Tu należy np. adwokat naruszający depozyt lub tajemnicę mu powierzoną, lekarz, który nie udzieli pomocy ciężko choremu (art. 247), spędzi płód w braku warunków z art. 233, da pacjentowi truciznę (art. 227) lub korzystając z uśpienia pacjentki dopuści się na niej czynu nierządnego (art. 203) itd., mierniczy, który dokona fałszywego pomiaru, rzemieślnik który kradnie przy sposobności wykonywania robót w cudzem mieszkaniu lub przywłaszcza sobie rzeczy powierzone mu dla wykonania danej roboty, kupiec, który nabywa rzeczy kradzione, ślusarz, który podrabia klucze dla złodzieja i t. p.

5. (do lit. b). Nie chodzi tu o zwykły błąd, nieznajomość pewnych prawideł danego zawodu lub nieuwagę, lecz niezdolność czyli nieznajomość podstawowych zasad danego zawodu i to nieznajomość tego rodzaju i stopnia, że wypływa z niej groźne niebezpieczeństwo dla społeczeństwa. Ustawa nie wymienia, które dobro prawne ma być zagrożone; w pierwszym rzędzie będzie to zdrowie lub życie ludzkie (lekarz, budowni-

czy), w dalszym rzędzie także mienie (adwokat, notarjusz, miernicy) itp., gdyż ustawa co do rodzaju dobra zagrożonego nie czyni różnicy a tem samem składa całą tę kwestję w ręce sędziego.

Niezdolność nie musi należeć do istoty czynu przestępstwa, za które nastąpiło skazanie; wystarcza, że ujawnioną została przy popełnieniu przestępstwa.

§ 2. 6. W przeciwieństwie do przypadku z art. 48 § 1, gdzie popełnioną być musiała zbrodnia a więc przestępstwo umyślne (art. 13 zd. 1 i 14 § 1) i dlatego utrata prawa wykonywania zawodu następuje ex lege — sąd orzec może też utratę także w razie skazania bądź na więzienie z powodu przestępstwa nie popełnionego z chęci zysku (por. art. 47 § 1 lit. c), bądź na areszt lub grzywnę a więc nawet w razie skazania za przestępstwo nieumyślne czyli za występek (art. 13 zd. 2 i 14 § 2) np. kupiec w przypadku art. 161, aptekarz nie przestrzegający przepisów o odpowiedniem przechowaniu trucizn, lub dopuszczający się nieostrożności przy sporządzaniu lub wydawaniu leków itd. Zob. powyż uw. 3 i 4.

W przypadkach nadużycia zawodu zachodzić będzie zazwyczaj wina umyślna (np. art. 232), w przypadkach niezdolności może samo przestępstwo polegać na winie nieumyślnej np. lekarz błędną djagnozę lub terapią spowodował śmierć człowieka (art. 230 § 1).

7. Art. 48 nie może być stosowany przy wykroczeniach (art. 2 W.), atoli odnośnie do pewnych wykroczeń dopuszczalne są pewne zakazy; zob. art. 40 § 2, 50 § 2 W.

Art. 49.

W razie skazania za przestępstwo, popełnione przeciwko nieletniemu poniżej lat 17 lub we współdziałaniu z takim nieletnim, sąd może orzec utratę praw rodzicielskich lub opiekuńczych.

Prawa rodzicielskie i opiekuńcze.

1. Odjęcie praw rodzicielskich lub opiekuńczych musi być orzeczone samodzielnie, jako odjęcie praw rodziciel-

skich, albo jako odjęcie praw opiekuńczych, osobno lub łącznie, samodzielnie albo w połączeniu z innemi ograniczeniami praw, omówionemi wyżej. I w tym wypadku utrzymana zostaje ogólna zasada związku przyczynowego pomiędzy zastosowanym środkiem kary dodatkowej, a charakterem spełnionego przestępstwa. Kara ta mianowicie może występować w razie skazania za przestępstwo, popełnione przeciwko nieletniemu albo we współdziałaniu z nieletnim. W obydwóch tych wypadkach nie jest istotnym rodzaj kary. Projekt też nie wspomina, ażeby to musiało być przestępstwo, pociągające za sobą karę więzienia lub ażeby kara ta musiała być koniecznie wymierzona. Spełnienie przestępstwa przeciwko nieletniemu albo we współdziałaniu z nieletnim, może się stać w związku z okolicznościami konkretnego wypadku dostateczną podstawą dla sądu do wnioskowania, że sprawca takiego przestępstwa wykazał swoją niezdolność do wykonywania praw rodzicielskich lub opiekuńczych i że w interesie publicznym leży, aby mu prawa te odjąć. (Mot. t. V z. 3 str. 63).

2. **Sąd może:** zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału pod III.

3. **W razie skazania:** musi więc wydany być wyrok skazujący; w przypadku art. 85 utrata praw jest czystym środkiem zabezpieczającym.

4. **za przestępstwo:** umyślne lub nieumyślne (art. 13 i 14) bez względu na to, jaką karę orzeczono, choćby i grzywnę; szczególnie wypadnie sędziemu rozważyć, czy nie należy orzec kar dodatkowych z art. 49, jeżeli danego osobnika skazano za przestępstwa przeciw opiece i nadzorowi (art. 199 do 202).

5. **przeciw nieletniemu poniżej lat 17 lub we współdziałaniu z takim nieletnim.** Wymieniono tu wyczerpująco dwa przypadki; nie wolno więc stosować przepisu art. 49 do innych przypadków a w szczególności do przypadku ujawnienia z okazji przestępstwa popełnionego przez nieletniego, iż tenże ostatni pozostaje bez nadzoru, że sprawujący władzę

rodzicielską lub opiekuńczą nie umie lub nie może go wychowywać itp.

W obu przypadkach z art. 49 jest rzeczą obojętną:

a) czy ów nieletni pozostaje pod władzą rodzicielską lub opiekuńczą skazanego, czy innej osoby, brzmienie ustawy nie uprawnia bowiem do różnicowania w tym względzie a popełnienie czynów w art. 49 wskazanych może dać sędziemu podstawę do wnioskowania, że skazany nie ma kwalifikacji do wykonywania praw rodzicielskich lub opiekuńczych —

b) jakiego rodzaju było dobro prawne, które skazany na szkodę nieletniego lub razem z nim naruszył, czy to było zdrowie, życie, wolność, mienie itd.

W przypadku współdziałania skazanego z nieletnim jest rzeczą obojętną, w jakim charakterze każdy z nich brał udział w danem przestępstwie, czy jako sprawca, podżegacz lub pomocnik (art. 26 i 27) tudzież czy nieletniego za toż przestępstwo skazano lub uniewinniono (art. 69, 70).

Warunkiem stosowania art. 49 jest, ażeby dany nieletni nie ukończył lat 17; wiek ten przyjęto zgodnie z przepisami art. 69 i dalszych kk. oraz art. 592, w nowej numeracji art. 614 kpk. i art. 5 przep. wprow. kpk.

6. **utratę praw:** już posiadanych, nie zaś abstrakcyjne orzeczenie niegodności sprawowania władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej.

Art. 50.

Przepadek (konfiskata).

§ 1. Sąd może orzec przepadek przedmiotów, pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa, jak również narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia.

§ 2. Jeżeli przedmioty nie są własnością sprawcy, przepadek następuje tylko w przypadkach, wskazanych w ustawie.

§ 3. Jeżeli ustawy lub umowy międzynarodowe nie zawierają odmiennych przepisów, odebrane przedmioty majątkowe przelewa się do Skarbu

Państwa na potrzeby zakładów karnych, poprawczych i zabezpieczających.

§ 1. 1. **Sąd może:** zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału pod III.

2. **przepadek** (konfiskata), będący tu karę dodatkową, może być i środkiem zabezpieczającym (art. 85).

3. **przedmioty majątkowe,** nie zaś rzeczy przedstawiające wartość niematerjalną (art. 272).

4. **pochodzących... z przestępstwa** popełnionego w regule przeciw mieniu (art. 257 n.); przestępstwo to może stanowić jedynie zbrodnię lub występek, nie zaś wykroczenie, albowiem w art. 2 W. nie powołano przepisu art. 50.

5. **bezpośrednio** a więc uzyskane wprost (por. art. 160 i 161: „uzyskane zapomocą przestępstwa") przez samo przestępstwo np. rzeczy skradzione, zrabowane, wyłudzone itp. (zob. art. 257 do 262, 264, 266, 268 itp.).

6. **pośrednio** tj. pieniądze i wszelkie przedmioty, które przestępca otrzymał w zamian za rzeczy pochodzące z przestępstwa. Ilość transakcyj, których przestępca dokonał dla uzyskania danego przedmiotu jest obojętną np. złodziej ukradł odzież, sprzedał ją a za pieniądze ze sprzedaży uzyskane kupił zegarek. Przepadek nastąpi tu, o ile nie należy danego przedmiotu zwrócić pokrzywdzonemu przestępstwem np. pokrzywdzony jest nieznany lub zrzekł się odebrania danych przedmiotów. Zob. art. 152, 248, 273 i 368, w nowej numeracji art. 152, 250, 275 i 370 kpk. oraz art. 17 do 19, 155, 185 § 1 pkt. 2 i 6, 217 i 228 § 1 ust. kar. skarb.

7. **narzędzi** przestępstwa dokonanego lub usiłowanego; odnośnie do przestępstw kar. skarb. następuje także przepadek opakowania, dalej tego wszystkiego, co z przedmiotem przestępstwa zmięszano lub połączono w taki sposób, że bez uszczerbku dla przedmiotu przestępstwa odłączyć się nie da, wreszcie maszyn i materjałów, służących do popełnienia przestępstwa (art. 17 i 18 ust. kar. skarb.).

Zob. też art. 186 § 1 kk. tudzież art. 21 § 2, 22 § 2, 40 § 2, 50 § 2, 61 § 2, 62 § 3 i 63 § 2 W.

§ 2. 8. **przedmioty:** wymienione w § 1 art. 50, a więc zarówno przedmioty pochodzące z przestępstwa, jak i narzędzia.

9. **nie są własnością sprawcy.** Orzeczenie przepadku może dotyczyć tylko rzeczy należących do skazanego; o ile są własnością innej osoby orzeczenie przepadku jest niedopuszczalne, chyba że ustawy szczególne dozwalają przepadku np. w dziedzinie przestępstw kar. skarb. co do przedmiotów stanowiących własność odpowiedzialnego (art. 17 do 19, 33, 155 § 1, 185 § 1 pkt. 5 i 6, 16, 217 i 228 § 1 ust. kar. skarb.). Podobnie ulegają przepadkowi miary i wagi niezalegalizowane, nielegalne i nierzetelne, bez względu na to, czy stanowią własność skazanego (art. 24 dekretu o miarach z 8 lutego 1919 (Dz. U. 1928 Nr. 72, poz. 661), broń zakazana itp.

W każdym razie co do własności osób trzecich na przedmiotach, bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa pochodzących, wchodzi w rachubę tylko własność rzetelnie nabyta; nie podpadną tu więc rzeczy nabyte przez osoby trzecie wbrew przepisom art. 160 i 161.

§ 3. 10. Jeżeli np. wydaje się przestępcę, ujętego w Polsce z przedmiotami pochodzącemi z przestępstwa zagranicą popełnionego (art. 10 § 1), to wedle umów międzynarodowych wydaje się go wraz z temiż przedmiotami.

Por. uw. 7 do art. 42.

Art. 51.

Ogłoszenie wyroku.

§ 1. Sąd może zarządzić ogłoszenie wyroku w pismach na koszt skazanego, jeżeli przestępstwo popełnione zostało drukiem.

§ 2. Sposób ogłoszenia oraz pisma, w których ogłoszenie ma nastąpić, wskazuje sąd w orzeczeniu.

1. **sąd może:** zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału pod III.

2. Przyszła ustawa prasowa unormuje ilość i rodzaj pism

oraz kwestję, czy i o ile pokrzywdzony przestępstwem ma prawo decyzji w tym względzie.

Co do orzeczenia sądowego i kosztów ogłoszenia zob. art. 368, w nowej numeracji art. 370 kpk. („innych kwestyj rozstrzygniętych przez sąd") i art. 566 lit. i), w nowej numeracji art. 587 kpk. („koszty wykonania wyroku").

Obowiązkowe orzeczenie ogłoszenia wyroku skazującego następuje na wniosek oskarżyciela w przypadku przestępstwa z art. 255 (art. 255 § 3).

Art. 52.

Trwanie utraty praw.

§ 1. Utrata praw następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku.

§ 2. Przy karze śmierci i więzienia dożywotniego sąd orzeka utratę praw na zawsze.

§ 3. W innych przypadkach sąd orzeka utratę praw na czas od 2 do 10 lat. Do okresu tego nie wlicza się czasu, który upłynął od uprawomocnienia się wyroku do odbycia kary zasadniczej, jej darowania lub przedawnienia, a w przypadkach art. 83 i 84 — do uwolnienia z zakładu zabezpieczającego. Po upływie tego okresu skazany odzyskuje prawa wyborcze, prawa udziału w wymiarze sprawiedliwości, prawa rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych utraconych praw.

§ 1. 1. Por. art. 523, w nowej numeracji art. 540.

2. **Utrata praw:** zob. art. 44 do 50; podczas gdy § 1 nin. art. dotyczy także przepadku przedmiotów z art. 50, to §§ 2 i 3 nin. art. przepadkiem więcej się nie zajmują, gdyż z prawomocnem orzeczeniem przepadku sprawa ta jest stanowczo załatwioną. Zob. też art. 158 § 3 ust. kar. skarb.

§ 2. 3. W razie wykonania kary śmierci przywrócenie praw nie wchodzi oczywiście w rachubę; w przypadku kary doży-

wotniego więzienia, warunkowe zwolnienie (art. 65 do 68) nie powoduje przywrócenia utraconych praw. Przywrócenie ich może nastąpić jedynie w drodze aktu łaski Prezydenta R. P. przewidzianego w art. 47 Konst. R. P., w którym to art. zamiast terminu „kary dodatkowe" użyte jest wyrażenie „skutki zasądzenia karno-sądowego".

§ 3. *4. Z wyjątkiem przypadków w § 2 wskazanych, we wszystkich innych wypadkach utrata praw we wszelkich formach jest terminowa. Termin tej utraty, w myśl ogólnych zasad indywidualizacji nie jest ustawowo zgóry określony; jest on zależny w każdym wypadku od orzeczenia sądu. Utrata praw trwa z istoty rzeczy przez cały czas odbywania kary pozbawienia wolności, a nadto przez okres czasu, oznaczony w wyroku, a rozpoczynający się z chwilą odbycia, darowania lub przedawnienia kary zasadniczej, albo zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, jeżeli środek taki był zastosowany. Minimum tego okresu wynosi lat 2, maximum lat 10. W wypadkach nienagannego sprawowania może nastąpić wcześniejsza rehabilitacja skazanego na utratę praw publicznych lub obywatelskich praw honorowych na mocy decyzji sądu po upływie conajmniej połowy orzeczonego pierwotnie okresu, jednak nie mniej, niż po upływie dwóch lat (art. 53). (Mot. t. V z. 3 str. 63, 64).*

5. Do orzeczonego przez sąd okresu trwania utraty praw nie wlicza się:

a) czasu od uprawomocnienia się wyroku aż do zupełnego odbycia kary (rozpoczęcie kary nie musi nastąpić z chwilą prawomocności wyroku: zob. art. 526, 527, 538 i 539, w nowej numeracji art. 543, 544, 558 i 559 kpk. tudzież §§ 166 do 171 reg. kar.). Jasnem jest, że w czasie odbywania kary skazany nie może wykonywać odebranych mu praw.

b) czasu, co do którego nastąpiło darowanie kary (przez Prezydenta R. P.: art. 47 Konst. R. P.); czas ten uważa się za czas odbywania kary, skoro Prezydent R. P. nie rozciągnął aktu łaski na kary dodatkowe (zob. powyż. uw. 3).

c) czasu przedawnienia wykonania kary (art. 89), albo-

wiem uchylanie się od wykonania kary nie daje prawa do premji w postaci wliczenia tegoż czasu do orzeczonego czasu trwania utraty praw.

d) czasu trwania pobytu w domu pracy przymusowej lub w zakładzie dla niepoprawnych (art. 83 i 84), albowiem wymienione w art. 83 i 84 środki zabezpieczające dotyczą osobników, którzy nie zasługują na skrócenie im czasu trwania utraty praw.

e) czasu trwania warunkowego zwolnienia, albowiem kara uważa się za odbytą dopiero w trzy miesiące po upływie okresu próby (art. 68).

Odnośnie do warunkowego zwolnienia należy odróżnić trzy wypadki.

I. W razie dożywotniego więzienia okres próby wynosi 5 lat (art. 66 § 2 zd. 2) a odzyskanie praw następuje w trzy miesiące po upływie okresu próby.

II. Jeżeli warunkowo zwolniony miał odbyć jeszcze jeden rok kary lub więcej, odzyskanie praw następuje w trzy miesiące po upływie tego czasokresu, co do którego warunkowe zwolnienie nastąpiło; jeżeli więc zwolniony miał odbyć jeszcze karę przez rok, odzyskanie praw nastąpi po 15 miesiącach itd.

III. Jeżeli warunkowo zwolniony miał odbyć np. 5 miesięcy kary, to odzyskanie praw nastąpi po roku próby (art. 66 § 2 zd. 1) i trzech miesiącach (art. 68), razem więc po 15 miesiącach.

6. Warunkowe zawieszenie kary (art. 61 n.) nie powoduje zawieszenia orzeczonej utraty praw, jak to wynika z art. 64.

7. Z porównania art. 52 § 3 zd. 3 z art. 45 i 46 okazuje się, że przez upływ czasu, na który orzeczono utratę praw, skazany nie odzyskuje wcale obywatelskich praw honorowych (art. 46) a z praw publicznych wymienionych w art. 45, nie odzyskuje utraconych urzędów i stanowisk publicznych. Co do nieodzyskanych praw z art. 45 i 46 skazany uzyskuje tylko możność ponownego ich uzyskania; możność ta jest co do urzędów publicznych illuzoryczną (zob. uw. 1 in fine do art. 45),

chyba że Prezydent R. P. skorzysta z prawa łaski zastrzeżonego mu w art. 47 Konst. R. P.

Art. 53.

Przywrócenie praw.

§ 1. Sąd może przywrócić skazanemu prawa wyborcze, prawa udziału w wymiarze sprawiedliwości, prawa rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych utraconych praw po upływie pewnego okresu, w czasie którego oskarżony prowadził życie nienaganne.

§ 2. Okres ten, rozpoczynający się od chwili odbycia, darowania lub przedawnienia kary zasadniczej, albo uwolnienia z zakładu zabezpieczającego, wynosi co najmniej połowę czasu, przez który trwać miała utrata praw, jednak nie mniej, niż dwa lata.

§ 1. 1. **Sąd może.** Ponieważ nadzieja wcześniejszej rehabilitacji (przywrócenia praw) wpłynąć może bardzo wybitnie na dobre sprawowanie się skazanego, przeto przyznano sądowi prawo przywrócenia skazanemu pewnych praw (rehabilitacja sędziowska).

2. **przywrócić itd.:** na podanie skazanego; zob. art. 614 do 617, w nowej numeracji art. 636 do 639 kpk. Zob. uw. 2 do art. 68.

3. **prawa wyborcze itd.:** Są to te same prawa, o których mowa w art. 52 § 3 zd. 3 (zob. uw. 7 do art. 52). Tak jak sędzia orzekając utratę praw nie musi orzec utraty wszystkich praw w art. 44 lit. a) do d) wymienionych, tak też może on skazanemu przywrócić tylko pewne prawa np. w razie orzeczenia utraty praw z art. 44 lit. a) do d) może mu przywrócić tylko prawa z art. 44 lit. c).

Nie może, mojem zdaniem, sędzia wybrać pewne poszczególne prawo z pewnej grupy np. z grupy praw publicznych

prawo wyborcze, albowiem kk. traktuje każdą grupę praw z art. 44 lit. a) i b), jako całość. Ponadto takie rozdrobnienie rehabilitacji na raty nie ma celu, bo albo skazany prowadził życie nienaganne albo nie; w drugim wypadku należy mu wogóle rehabilitacji odmówić, w pierwszym przypadku niema żadnej racjonalnej przyczyny, dlaczegoby miano mu przyznać rehabilitację np. co do udziału w wymiarze sprawiedliwości, a nie co do prawa wyborczego — albo dlaczego przyznać mu prawo wyborcze do ciał ustawodawczych, a nie do instytucji prawa publicznego lub odwrotnie i t. d. Takie rozdrobnienie obciążyłoby zresztą bezpotrzebnie sądy.

4. Warunkami przywrócenia są prowadzenie nienagannego życia i upływ czasu w § 2 oznaczonego; niezależnie od tych warunków może przywrócenia praw dozwolić w drodze łaski Prezydent R. P. (art. 47 Konst. R. P.).

5. **oskarżony** powinno być **skazany.**

§ 2. 6. **rozpoczynający się od chwili itd.:** zob. uw. 5 do art. 52.

7. **z zakładu zabezpieczającego:** jakiegokolwiek, a więc z jednego z zakładów w art. 79, 80 i 82 do 84 wymienionych — gdyż, w przeciwieństwie do art. 52 § 3 zd. 2 ustawa mówi to o zakładzie zabezpieczającym wogóle — nadto w nienagannem życiu można mówić tylko w razie pobytu na wolności; podczas pobytu w zakładzie skazany pozostaje pod trwałym nadzorem i można chyba mówić o nienagannem sprawowaniu się w zakładzie a nie o nienagannem życiu (na wolności).

Rozdział VIII.

Wymiar kary.

Istotną częścią składową systemu karnego, przyjętego przez Projekt, są oczywiście przepisy, regulujące prawo sądu w zakresie wymiaru kary. Pod tym względem Projekt stanął na stanowisku indywidualizacji środków karnych, a co za tem idzie, musiał pozostawić sądowi szeroki zakres

władzy arbitralnej przy wymierzaniu kary. Stąd w części szczególnej będziemy mieli do czynienia tylko z bardzo mało różniczkowanemi wskazaniami, dotyczącemi przeważnie maximum kary za poszczególne przestępstwa, podczas kiedy minimum tejże kary wskazane jest tylko w części ogólnej. W kilku zaledwie wypadkach szczególnie ciężkich przestępstw, Projekt podaje szczególne minimum, zwracając przez to uwagę na wyjątkowe znaczenie społeczne przestępstwa. Poza tem, a nawet i przy uwzględnieniu poszczególnych wypadków wyróżnionych w ten sposób, sąd ma możność operowania bardzo szeroką skalą kar w każdym poszczególnym wypadku. W tych granicach sąd wymierza karę według swego uznania. Nie ma on obowiązku przytaczania w wyroku i omawiania oraz uwzględniania rachunkowego różnych ustawowo określonych okoliczności łagodzących lub obciążających. Jedyny obowiązek, jaki Projekt nakłada na sędziego, jest to obowiązek wszechstronnego zbadania okoliczności indywidualnych danego wypadku i właściwości sprawcy. Tu podkreśla Projekt przedewszystkiem: pobudki czynu, stopień rozwoju umysłu i woli sprawcy, dotychczasowe jego życie oraz zachowanie się po spełnieniu przestępstwa. Z zestawienia tych okoliczności, które Projekt uważa za najbardziej istotne, wynika, że chodzi tutaj o ocenę materjału faktycznego, któryby pozwolił odpowiedzieć na pytanie: czy i w jakim stopniu sprawca przestępstwa jest dla społeczeństwa niebezpieczny, a co za tem idzie, jakie należy zastosować środki, ażeby 1) ochronić społeczeństwo przed tem niebezpieczeństwem, 2) przystosować sprawcę do warunków normalnego życia społecznego. Sędzia ma ten cel przed sobą. Środki karne, wskazane przez ustawę, oraz środki zabezpieczające pozostawione mu zostały do wyboru według jego uznania, aby mógł zastosować je odpowiednio do tego celu. Art. 54 myśl tę ujmuje w konkretną formułę, a nie krępując uznania sędziego jakimkolwiek schematyzmem, kładzie nacisk na cele wymiaru kary i na konieczność racjonalnego uzasadnienia tego wymiaru.

Dalsze artykuły tego rozdziału będą poświęcone wypadkom poszczególnym i kwestjom praktycznym, które niezawsze mogłyby być samodzielnie przez sędziego rozstrzygnięte, przepisy te jednak w niczem nie uchybiają zasadzie art. 54. Art. 55 ma na względzie wypadek, kiedy kilka osób staje pod zarzutem zbiorowego działania przestępnego; w tym wypadku nie ma się do czynienia z jednakową odpowiedzialnością dla wszystkich, odpowiedzialność ta musi być traktowana indywidualnie. Działanie każdego uczestnika oraz jego osoba ulegać musi samodzielnej ocenie. Zarówno więc osobiste stosunki i właściwości sprawcy, jak też i inne okoliczności subjektywne czy objektywne, wpływające na wyższą lub niższą karalność, mają być brane pod uwagę w stosunku do każdego sprawcy oddzielnie.

Art. 56 zawiera wskazanie ogólne, dotyczące kary grzywny. Projekt uważa, że jedynie sędzia, indywidualizujący karę, może się zbliżyć do ustalenia jej w takim stosunku, któryby był najbardziej sprawiedliwy. Słuszną jest rzeczą, aby wysokość kary grzywny była ustosunkowana do stanu majątkowego sprawcy.

Art. 57 daje sędziemu ogólne wskazania co do charakteru kar kodeksowych i wzajemnego ich stosunku, a to w odniesieniu do tych wypadków, kiedy ustawa zagraża za jakieś przestępstwo dwiema karami alternatywnemi. W tym wypadku nie można w razie spełnienia przestępstwa z niskich pobudek, wymierzać kary aresztu. Wynika to z charakteru tych kar (zob. wstępne uwagi do rozdziału VI). W wypadkach alternatywy pomiędzy grzywną a pozbawieniem wolności, Projekt ujawnia tendencje do unikania kary pozbawienia wolności i stosowania przedewszystkiem grzywny.

Art. 58 uprawnia do zaliczenia na poczet kary, całkowicie lub częściowo, czasu zapobiegawczego pozbawienia wolności. I pod tym względem Projekt utrzymał ogólny swój punkt widzenia co do swobodnego uznania sędziowskiego. Sędzia w każdym wypadku oceni nietylko zacho-

wanie się skazanego i zawinienie przez niego aresztu prewencyjnego, ale wszystkie okoliczności sprawy i dopiero wtedy postąpi według swego uznania.

Mogą zachodzić wypadki wyjątkowe, kiedy zajdzie potrzeba nadzwyczajnego złagodzenia kary. Te nadzwyczajne wypadki, muszą być oparte na odpowiednich wyjątkowych przepisach prawnych. Art. 59 nie podaje tych wypadków, nie jest to bowiem zadaniem tego rozdziału, wskazuje on tylko sposób, w jaki sędzia może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary i odsyła do odpowiednich przepisów ustawy wyliczanie właściwych wyjątkowych okoliczności, które do takiego nadzwyczajnego złagodzenia uprawniają.

Art. 60 reguluje sprawę kary w wypadku recydywy, zawodowości lub nawyknienia przestępnego. Określenie recydywy, podane w § 1 art. 60, opiera się na następujących zasadach: Okres wzmożonej karalności jest ograniczony i trwa 5 lat.

Ważniejsze jednak, aniżeli sprawa okresu powtórzenia przestępstwa, jest ustalenie chwili, od której okres ten ma być liczony.

Projekt stanął na stanowisku właściwej recydywy, tj. powtórzenia przestępstwa po odcierpieniu kary, dopuszczając tylko odstępstwa na rzecz ewentualnie częściowego odcierpienia i to nie mniej, niż trzeciej części orzeczonej przez sądy kary. Natomiast Projekt pod względem znaczenia dla recydywy, postanowił narówni z karą środki zabezpieczające. A zatem nietylko termin ukończenia odbywania kary, ale także uwolnienia z zakładu zabezpieczającego, w którym sprawca umieszczony był przez sąd, stać się może początkiem pięcioletniego okresu wzmożonej karalności recydywy.

Inną, istotną dla pojęcia recydywy, kwestją jest charakter powtórzonego przestępstwa i jego stosunek do poprzedniego.

Nie wymagając jednorodności, Projekt wymaga jednak, ażeby przynajmniej rodzaj przestępstwa był ten sam albo

pobudki te same. W ten sposób ustala się subjektywny związek pomiędzy charakterem poszczególnych przejawów nastawienia przestępnego recydywisty i stwarza się konkretną podstawę dla uznania wyższej jego karalności.

Pojęcia zawodowości albo nawyknienienia Projekt nie określa, wychodząc z założenia, że są to pojęcia tego rodzaju, iż nie poddają się traktowaniu schematycznemu, a muszą być pozostawione ocenie sędziowskiej w poszczególnym wypadku. Z równoległego traktowania zawodowości i nałogu obok recydywy wynika, że Projekt nie uważa za konieczne dla ich uznania poprzedniego odcierpienia kary, a nawet poprzedniego skazania, że zatem jest rzeczą możliwą uznanie przez sąd za działającego zawodowo lub z nawyknienia takiego sprawcy, który po raz pierwszy staje przed sądem, ale działalność swoją przestępną traktował zawodowo lub przez czas dłuższy, unikając wymiaru sprawiedliwości. Nic nie stoi na przeszkodzie do zastosowania przepisów § 2 artykułu 60 o nawyknieniu w tych wypadkach, kiedy sprawca już był skazany, ale kary nie odcierpiał z jakiegokolwiek powodu np. darowanie kary itp. (Mot. t. V z. 3 str. 65 do 70).

Art. 54.

Okoliczności wpływające na wymiar kary.

Sąd wymierza karę według swego uznania, zwracając uwagę przedewszystkiem na pobudki oraz sposób działania sprawcy i jego stosunek do pokrzywdzonego, na stopień rozwoju umysłowego i charakter sprawcy, na jego dotychczasowe życie tudzież na jego zachowanie się po spełnieniu przestępstwa.

1. Zob. wstępne uwagi do niniejszego rozdziału.

2. **Sąd wymierza karę:** zasadniczą (art. 37) i dodatkową (art. 44) w wyroku skazującym; w wyroku uwalniającym (art. 21 § 2, 29 § 2, 142, 148, 220, 238 § 2, 239 § 2, 256 § 2, 257 § 2 i 262 § 4) kary się nie wymierza.

3. **wedle swego uznania.** Podczas gdy co do orzeczenia o winie sędzia związany jest postanowieniami ustawy karnej (sub lege judex: art. 1) a więc orzeczenie jego przedstawia się jako prawdziwe judicium, to orzeczenie co do kary pozostawione jest jego uznaniu i przedstawia się jako sędziowskie arbitrium.

Inne stanowisko zajmuje ustawodawca co do kar dodatkowych i środków zabezpieczających, albowiem bądź nakazuje ich stosowanie tam, gdzie uważa to za konieczne w interesie publicznym (art. 47 § 1, 48 § 1, 79 i 84), bądź też pozostawia ich stosowanie uznaniu sędziego (art. 47 § 2, 48 § 2, 49, 80, 82 i 83).

Pozostawienie sędziemu swobody we wymiarze kary polega na zasadzie indywidualizacji; skoro bowiem niema ani dwóch identycznych ludzi, ani dwóch zupełnie identycznych czynów (przy popełnieniu dwóch całkiem podobnych, pozornie nawet indentycznych czynów, baczne oko zawsze wyśledzi pewne przedmiotowe lub podmiotowe odchylenia), ta sama kara może być w jednym wypadku sprawiedliwą i celową, w drugim zaś wypadku niesprawiedliwą i niecelową. Niesprawiedliwością jest rzeczy równe traktować nierówno, ale jeszcze większą niesprawiedliwością jest rzeczy różne traktować jednakowo.

Arbitrium sędziowskie ujawnia się nietylko w prawie sędziego do wymiaru kary w granicach dla danego przestępstwa przepisanych, lecz także i w tem, że wolno mu w pewnych przypadkach bądź złagodzić karę (art. 59 § 1), bądź podwyższyć ją (art. 60 §§ 1 i 2, 291).

4. **przedewszystkiem.** Sankcjonując zasadniczo swobodę sędziego w wymierzeniu kary, ustawodawca uważał pomimo to za stosowne skierować uwagę jego na pewne okoliczności, które zdaniem ustawodawcy powinny zaważyć na szali przy wymiarze kary. Okoliczności te nie mają charakteru jednostronnego, łagodzącego lub obciążającego winę, lecz w miarę właściwości danego wypadku i osoby przestępcy mają charakter bądź podwyższający, bądź umniejszający karalność.

Zgodnie z tem art. 377 § 2, w nowej numeracji art. 379

kpk., który w dawnem brzmieniu nakazywał przytoczenie okoliczności, które sąd uznał za obciążające lub łagodzące — nakazuje obecnie, w brzmieniu noweli II, przytoczyć „okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary itd.".

Ogół okoliczności zawartych w art. 54 ma być dla sędziego wskazówką, ażeby w granicach wytkniętych przez ustawę dostosował karę możliwie najtrafniej do ujawnionej złej woli sprawcy tudzież do miary obaw, jakie jego charakter budzi dla porządku prawnego na przyszłość (Krzymuski w prot. t. I str. 214).

Ze słowa „przedewszystkiem" wynika, że wyliczenie okoliczności, na które sędzia winien zwrócić uwagę przy wymiarze kary, jest przykładowe, nie zaś wyczerpujące; sędzia może więc wziąść pod uwagę także inne okoliczności a w szczególności rozmiar szkody przestępstwem zrządzonej, okoliczności miejsca i czasu, wśród których przestępstwo popełniono itd.

Wysoce niesprawiedliwem jest unormowanie kary z okiem zwróconem na tzw. prewencję generalną tj. wymiar kary, który w czasie powtarzania się pewnego rodzaju przestępstw, ma odstraszyć innych od popełnienia danego przestępstwa; nie sądzi się tu bowiem przestępcy według woli ustawodawcy ujawnionej w motywach projektu i w linjach wytycznych, zawartych w art. 54, lecz czyni się z niego odstraszający przykład; pokutuje on za winy swoich poprzedników i dla przestrzeżenia innych, robi się z niego ofiarę grasującej, w danej chwili, myśli przestępnej. Prawdziwy sędzia nie zniży dostojeństwa swego do roli funkcjonarjusza policji, mającej zapobiegać przestępstwom; nie prewencja, lecz represja jest zadaniem sędziego.

5. **pobudki** (zob. uw. 11 do art. 14). Na czoło okoliczności, na które sędzia winien zwrócić uwagę, wysuwa ustawodawca pobudki, któremi kierował się sprawca przy popełnieniu czynu; jako sprężyna jego przestępnego działania, muszą one odegrać doniosłą rolę przy wymierzeniu kary; gdyby nie różnicowano pobudek, nie mogłoby być mowy o indywidualizacji czynu, one zatem w pierwszym rzędzie

decydują o celu i rodzaju kary (zob. uw. II przed art. 37). Ten sam czyn, popełniony z odmiennych pobudek, stawia osobę sprawcy w odmiennem świetle.

Ujmując rzecz wyłącznie z tego stanowiska, jak sędzia daną pobudkę oceni, czy na korzyść oskarżonego, czy też na jego niekorzyść, podzieliłbym pobudki na dodatnie (chwalebne, szlachetne, etyczne, zrozumiałe z punktu widzenia ludzkiego, wybaczalne itp.) i na ujemne (nikczemne, niskie, nieetyczne itp.).

O dodatnich pobudkach ustawa nigdzie expressis verbis nie wspomina; wpływ ich istnienia na stosunek ustawy do oskarżonego wynika jednak jasno z licznych przepisów ustawy. Tak np. powodują bądź bezkarność, bądź stosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, pobudki, polegające na obronie własnego lub cudzego prawa (art. 21 § 2), działanie w razie wyższej konieczności (art. 22 § 2), obawa odpowiedzialności (art. 141, 145 § 2, 148 § 2, obawa o życie własne lub osób bliskich (art. 247), nędza (art. 257 § 2) itd.

Odnośnie do pobudek ujemnych wymienia je ustawa — i to dość często — a mianowicie niskie pobudki, chęć zysku, tudzież chęć osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej; niskie pobudki pozostają do chęci osiągnięcia zysku lub korzyści w stosunku genus do species; chęć zysku (lucri faciendi causa) uważa ustawodawca za najbardziej potępienia godną pobudkę przestępnego działania.

Ustawa nie określa pojęcia niskiej pobudki, ani też nie przytacza żadnych jej przykładów, choć poza tem ustawa często przytacza przykłady, ilustrujące pewne pojęcie, np. art. 118, 148 § 1, 217 § 1, 265, 273 i t. d. Sędzia tedy oceni w każdym konkretnym przypadku, czy pobudka kierująca sprawcą była niską.

Niskiemi pobudkami są chęć dogodzenia swej zawiści lub nienawiści,, chęć zemsty, chęć zaspokojenia żądzy płciowej za każdą cenę np. drogą w art. 203 i 204 wskazaną lub przez zawarcie nieważnego małżeństwa (art. 197), chęć do-

kuczenia komuś, złośliwość (art. 168, 174, 201 kk., tudzież art. 38 § 2 i 45 W.).

Pobudka niska np. chęć zemsty może stracić cechę niskości ze względu na zachodzące okoliczności, np. mąż zabija żonę zaskoczoną in flagranti lub jej uwodziciela, syn mści się za zabicie ojca i t. p.

O niskich pobudkach mówią art. 47 § 2, 57 § 1 i 59 § 2.

Na czoło niskich pobudek wysuwa się chęć osiągnięcia korzyści; chęć ta jest źródłem wielu przestępstw — ujawnia się to już w sentencji karno-procesowej (dowodowej): is fecit, cui prodest.

Ustawa odróżnia expressis verbis trzy rodzaje tych korzyści:

a) korzyści materjalne;

b) zysk;

c) korzyści osobiste.

Ad b) Zysk jest zawsze korzyścią materjalną, ale nie każda korzyść materjalna jest zyskiem; chęć uchronienia się od szkody może mieścić w sobie chęć osiągnięcia korzyści materjalnej, ale niekoniecznie korzyść ta musi być zyskiem. Zyskiem jest pozytywna korzyść, polegająca na bezprawnem pomnożeniu swego majątku; chęć zysku to bezprawne pożądanie powiększenia swego majątku kosztem innej osoby (alieni appetens).

Chęć zysku stanowi bądź nieodzowny warunek zaistnienia pewnego przestępstwa (art. 207, 208 i 283 § 1), bądź pociąga za sobą ujemne dla skazanego skutki, a to obowiązkowe orzeczenie grzywny (art. 42 § 2) lub kary dodatkowej (art. 47 § 1 lit. c), możność orzeczenia kar dodatkowych (art. 47 § 2 i 48 § 2, powołujący się na art. 47 § 1, a więc także na art. 47 § 1 lit. c).

Ad a) Chęć osiągnięcia lub przysporzenia komuś korzyści majątkowej jest bądź warunkiem karalności (art. 121 do 123, 134, 135, 261, 264 § 1, 266, 279), bądź warunkiem wyższej karalności (art. 286 § 2, 287 § 2, 289 § 2 i 290 § 2).

Ad c) Korzyść osobistą traktuje ustawa na równi z ko-

rzyścią majątkową, jak to widać z przepisów tu ad a) zacytowanych, wychodząc z założenia, że może ona być często silniejszą, niż korzyść majątkowa, pobudką do popełnienia przestępstwa.

Ad a) b) Błędnem byłoby mniemanie, że chęć zysku lub korzyści majątkowej zachodzi jedynie przy przestępstwach przeciwko mieniu (art. 257 n.), lubo w regule tak będzie. Otóż pobudka ta może zachodzić także przy zbrodniach stanu (art. 93 n.), przy przestępstwach przeciw interesom Państwa (art. 99 n. — szczególnie w przypadku z art. 105 §§ 1, 2 i 3), przy szpiegostwie (zob. rozp. Prez. R. P. z 14 lutego 1928 Dz. U. 27, poz. 243 przy art. 21 uw. 5), przy nierządzie (zob. art. 207, 208 i 209) i t. d. Z drugiej strony chęć osiągnięcia korzyści materjalnej nie stanowi nieodzownego warunku zaistnienia przestępstw przeciw mieniu, np. kradzież lub rozbój dla dostania się w posiadanie rzeczy, dla chlubienia się jej posiadaniem, dla podarowania jej innej osobie lub nawet instytucji publicznej celem czynienia sobie reklamy i t. d. Pobudką mogą więc być cele egoistyczne, choć nie polegające na chęci przysporzenia sobie zysku.

Ustawa kładzie szczególny nacisk na powtarzające się pobudki przestępstwa (art. 60 § 1), gdyż prowadzą one do popełnienia przestępstw w sposób zawodowy lub z nawyknienia (art. 60 § 2, 84 § 1).

6. **sposób działania**: rodzaj i stopień podstępu, złośliwości, okrucieństwa (por. art. 248 § 2) i t. d. rzucają silne światło na psychę sprawcy i potrzebę silniejszej lub słabszej represji.

7. **stosunek do pokrzywdzonego**. Stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa, wdzięczności lub obowiązku (art. 91 §§ 1 i 2) mogą spowodować ocenę działania bądź ujemną (ojcobójstwo, małżonkobójstwo i t. d., działanie na szkodę dobroczyńcy, przyjaciela), bądź dodatnią (poświęcenie się dla rodziny, dla przyjaciela, współczucie: art. 227 i t. p.).

8. **stopień rozwoju umysłowego**. Im wyższy stopień tego rozwoju, tem większe wymagania można stawiać do przestępcy,

gdyż tem łatwiej winien on rozpoznać zło leżące w przestępstwie i tem bardziej winien opanować zewnętrzne lub wewnętrzne podniety przestępnego działania. Niski stopień rozwoju umysłowego będzie więc umniejszać winę.

Niedorozwój psychiczny i brak rozeznania wykluczają wogóle karalność (art. 17 § 1, 69).

9. **charakter sprawcy** to jego sposób myślenia i kierunek jego woli. Każde działanie człowieka następuje pod wpływem pewnych przyczyn, które mają swe źródło bądź wewnątrz człowieka (jego charakter), bądź w świecie zewnętrznym. Te ostatnie stanowią podnietę lub pokusę do działania. Im bardziej działanie wypływa z wewnątrz, a więc z charakteru człowieka, i im mniej na nie wpływa podnieta z zewnątrz, tem bardziej działanie to znamionuje danego człowieka i tem większe zachodzi prawdopodobieństwo powtórzenia danego czynu; zaród przestępstwa leży tu we wnętrzu człowieka i za lada podnietą ujawni się w ponowieniu danego czynu lub czynu tego samego rodzaju. Naodwrót im pewne działanie mniej licuje z charakterem danego człowieka, a więcej nastąpiło pod wpływem podniety, pochodzącej ze świata zewnętrznego, tem mniej zachodzi obawa powtórzenia czynu, tem mniej dany człowiek jest niebezpiecznym.

Z pierwszej kategorji rekrutują się przestępcy nałogowi i zawodowi, z drugiej przestępcy okolicznościowi, działający pod wpływem chwilowego wzruszenia (zob. art. 225 § 2) afektu, gniewu i t. d., przyczem należy jednak pamiętać, że: non tam ira, quam causa irae excusat.

Por. uw. 9 do art. 61.

10. **dotychczasowe życie** nieposzlakowane lub przestępne musi mieć niepośledni wpływ na wymiar kary, gdyż pozwala ona z większą lub mniejszą dozą prawdopodobieństwa prognostykować o dalszem zachowaniu się przestępcy.

11. **zachowanie się po popełnieniu przestępstwa,** t. j. od chwili popełnienia przestępstwa aż do chwili, w której sąd przystępuje do wymierzenia kary.

Zachowanie się to może przemawiać na korzyść przestępcy,

np. ujawnienie czynnego żalu lub skruchy, zwrot zabranego dobra, zapobieżenie dalszej szkodzie z popełnionego czynu wyniknąć mogącej (gaszenie wznieconego pożaru i t. d.), wynagrodzenie szkody, dobrowolne stawienie się władzy, natychmiastowe przyznanie, wydanie spólników i t. d. — bądź też na niekorzyść przestępcy, np. cyniczne zachowanie się po czynie, okazany brak uczuć ludzkich, zezwierzęcenie, przechwalanie się wyrządzonem złem, lekkomyślny tryb życia, unikanie uczciwej pracy i t. d.

Jak wielką wagę ustawa przywiązuje do zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa, tego dowodzą przepisy art. 53 § 1, 60 § 1, 61 § 2, 65 § 1 i 90 § 3.

Art. 55.

Szczególne okoliczności wpływające na wymiar kary uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczą.

Indywidualizacja kary.

Chodzi tu o wypadek zbiorowego działania przestępnego kilku osób; „szczególne okoliczności", wpływające na surowszy lub łagodniejszy wymiar dla jednego z oskarżonych nie mają wpływu na resztę. Ujawnia się tu zasada subjektywizmu i indywidualizacji, wyrażona już poprzód w art. 16 i 28. Jeżeli z dwóch spólników kradzieży jeden kradł z nędzy a drugi dla przysporzenia sobie przyjemności, to przepis art. 257 § 2 będzie miał zastosowania tylko do pierwszego, ewentualnie pierwszy poniesie karę mniejszą.

Art. 56.

Przy wymiarze grzywny sąd uwzględnia stosunki majątkowe sprawcy.

Wymiar grzywny.

1. **Przy wymiarze grzywny** czy to, jako kary samoistnej (art. 42 § 1), czy też jako kary orzeczonej obok kary pozbawienia wolności (art. 42 § 1, 134, 135, 160, 210, 211, 255 § 1 i 283).

2. **stosunki majątkowe sprawcy** oczywiście w chwili wydania wyroku. Ponieważ ustawa nie mówi tu o majątku lub mie-

niu, przeto pod pojęcie stosunków majątkowych podpada nietylko majątek sprawcy, lecz i wszelkie jego dochody z jakiegokolwiek źródła płynące, a więc gaża, pensja, renta, dochody z jego majątku, z jego pracy fizycznej lub duchowej, z jego przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i t. p.

Z drugiej strony uwzględnić wypadnie jego potrzeby życiowe, stopę życiową, konieczną ze względu na jego zawód lub stanowisko, jego stan rodzinny, ciążące na nim obowiązki utrzymania lub wychowania członków rodziny i t. d.

Ponieważ dla człowieka bogatego znaczna nawet grzywna, może wcale nie być dotkliwą, sędzia, mając do wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną rozważy nasamprzód, którą z tych kar wymierzyć. Jeżeli zdecyduje się na wymiar grzywny lub grzywna jest jedyną karą (przy wykroczeniach z art. 29, 38 § 1, 48 i 63 W.), sąd dokona wymiaru grzywny w ten sposób, ażeby nie traciła cechy dolegliwości dla skazanego i była dotkliwą odpowiednio do popełnionego przestępstwa i odpowiednio do stosunków majątkowych sprawcy.

Art. 57.

Wpływ niskich pobudek.

§ 1. Jeżeli ustawa daje sądowi możność wyboru między karą więzienia a karą aresztu, nie można wymierzyć kary aresztu, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek.

Wybór rodzaju kary.

§ 2. Jeżeli ustawa daje sądowi możność wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną, sąd wymierza karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy skazanie na grzywnę nie byłoby celowe.

§ 1. 1. **możność wyboru** między karą więzienia a aresztu znachodzimy w art. 100 § 2, 111 § 2, 115, 117 do 120, 129, 130, 132, 136, 138, 140, 143, 144, 146 do 148, 150 do 154 § 1, 155 § ,1, 156 do 158, 164, 165, 181, 182, 189, 191 do 195, 201, 202, 222 do 224, 227, 136 do 238, 244, 245, 247, 250 do 252, 254, 262 §§ 1 i 2, 263 § 1, 266, 268, 271, i 282 do 284.

2. **z niskich pobudek:** zob. uw. 5 do art. 54; ustawa uważa karę więzienia za hańbiącą (por. art. 59 § 2), karę zaś aresztu za niehańbiącą i dlatego wyklucza zamianę więzienia na areszt w razie popełnienia czynu z niskich, a więc moralnie hańbiących pobudek.

§ 2. 3. możność wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną: zob. art. 104 § 2, 124, 127 do 129, 145, 150 § 1, 159 §§ 1 i 2, 161, 169, 178, 186, 215 § 2, 216 § 2, 217 § 2, 237 § 2, 239 § 1, 252, 253 §§ 1 i 2, 256 § 1, 262 § 3, 265, 270 § 1, 272 i 280.

W przypadkach wymienionej tu alternatywy, ustawa ze względu na niecelowość krótkotrwałych kar pozbawienia wolności i na złe doświadczenia, z temiż karami u nas i zagranicą poczynione, ujawnia dążność do unikania tychże kar (mot. t. V z. 3 str. 67 — zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału). Alternatywy tej nie zna ustawa przy zbrodniach (art. 12), a wprowadza ją natomiast przy wykroczeniach.

Co do celowości grzywny zob. uw. 5 do art. 42.

Art. 58.

W razie skazania na karę pozbawienia wolności, sąd może zaliczyć na poczet kary całkowicie lub częściowo okres tymczasowego aresztowania.

Zaliczenie czasu tymczasowego aresztowania.

1. **Sąd może zaliczyć.** Zaliczenie aresztu zapobiegawczego (art. 171 n. kpk.) jest więc fakultatywne, pozostawione uznaniu sądu (mot. t. V z. 3 st. 67 — zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału).

2. Art. 58 stosuje się także do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 59.

§ 1. W przypadkach, wskazanych w ustawie, sąd może stosować nadzwyczajne łagodzenie kary:

Nadzwyczajne złagodzenie kary.

a) przez wymierzenie więzienia powyżej lat 5 zamiast kary śmierci lub więzienia dożywotniego;

b) przez wymierzenie więzienia do lat 5 lub aresztu zamiast kary więzienia powyżej lat 5;

c) przez wymierzenie aresztu zamiast kary więzienia do lat 5;

d) przez wymierzenie grzywny zamiast kary aresztu.

Wpływ niskich pobudek.

§ 2. Kary aresztu nie można stosować zamiast więzienia, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek.

§ 1. 1. Zob. wstępne uw. do niniejszego rozdziału.

2. **W przypadkach wskazanych w ustawie** (zresztą bardzo nielicznych): zob. art. 18 § 1, 20 § 2, 21 § 2, 22 § 4, 24 § 2, 29 § 2, 30 § 2, 76 § 1, 77, 142, 220, 257 § 2 i 262 § 4, 263 § 2 i 264 § 2; poza temi wypadkami wyczerpująco w ustawie wyliczonemi nie wolno stosować nadzwyczajnego łagodzenia kary.

3. **nadzwyczajne łagodzenie kary** (por. uw. 2 do art. 60) polega:

I. na zamianie rodzaju kary, a to kary śmierci na karę pozbawienia (§ 1 lit. a), więzienia na areszt (§ 1 lit. c) i aresztu na grzywnę (§ 1 lit. d) lub też

II. na obniżeniu ustawowego wymiaru kary, t. j. więzienia dożywotniego na więzienie powyżej lat 5 (§ 1 lit. a), tudzież w przypadku §-fu 1 lit. b).

(do lit. a) b) 4. W przypadkach, w których przewidzianą jest kara śmierci, ustawa przewiduje alternatywnie karę dożywotniego więzienia lub karę więzienia na czas nie krótszy od lat 10 (zob. art. 93 § 1, 94 § 1, 101 § 2, 102 i 225 § 1), zaś w tych przypadkach, w których przewidzianą jest kara dożywotniego więzienia bez dopuszczalnej alternatywnie kary śmierci (art. 93 § 2 i 106), ustawa dozwala alternatywnie wymierzenia kary więzienia na czas nie krótszy od lat 10 (art. 93 § 2) wzgl. na czas nie krótszy niż lat 5 (art. 106).

Otóż jeżeli sąd orzeknie karę śmierci lub dożywotniego więzienia, sąd tak orzeczoną karę może zamienić na więzie-

nie powyżej lat 5 a więc w najlepszym dla skazanego razie na karę więzienia przez lat 5 i jeden miesiąc, gdyż kary więzienia wymierza się tylko w miesiącach i latach (art. 41 § 1). Jeżeli natomiast w powyższych wypadkach sąd orzekłby karę 10 letniego więzienia, to mógłby ją w drodze nadzwyczajnego łagodzenia obniżyć na czas poniżej lat 5 a więc nawet do sześciu miesięcy (art. 39 § 1). Tak samo wówczas, gdy chodzi o nadzwyczajne złagodzenie kary „więzienia" bez oznaczonego trwania (zob. art. 39 uw. 3 b) albo też więzienia do lat 10 (np. art. 96), albo wreszcie więzienia na czas nie krótszy od 5 lat (np. art. 98); sąd może tu wymierzyć karę od 6 miesięcy do 5 lat więzienia.

5. **(do lit. c).** Areszt może tu być orzeczony na czas od tygodnia do 5 lat, ale tylko w tygodniach, miesiącach i latach (art. 40 § 1 i 41 § 1); można więc karę więzienia do lat 5 zamienić np. na 3 lata, 2 miesiące i tydzień aresztu, nie zaś np. na 3 lata i 5 dni.

6. **(do lit. d).** Wysokość grzywny zob. art. 42 § 1.

§ 2. 7. **z niskich pobudek:** zob. uw. 5 do art. 54.

§§ 1 i 2. 8. Art. 59 nie stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.); zob. natomiast art. 9 W.

9. Zob. art. 10 lit. c) przep. wprow. kk.

Art. 60.

Recydywiści.

§ 1. Jeżeli sprawca w ciągu 5 lat po odbyciu kary w kraju lub zagranicą, w całości lub przynajmniej w trzeciej części, albo w ciągu 5 lat po uwolnieniu z zakładu zabezpieczającego, popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, co poprzednie, sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego ustawowego wymiaru kary, nie przekraczając jednak ustawowej granicy danego rodzaju kary. Jeżeli ustawa daje sądowi możność

wyboru między karą więzienia a karą aresztu, nie można wymierzyć kary aresztu.

Zawodowcy i nałogowcy.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się do przestępcy zawodowego lub z nawyknienia, choćby nie zachodził przypadek powrotu do przestępstwa.

1. Zob. uwagi wstępne do niniejszego rozdziału.

2. Analogicznie do danego sędziemu prawa złagodzenia kary w nadzwyczajnych wypadkach, w których kara przewidziana przez ustawodawcę jest zbyt dotkliwą (art. 59), ustawa zawiera dwa przypadki, w których sąd „może" przekroczyć na niekorzyść oskarżonego ustawowe granice kary, mianowicie art. 60 i 291 — ale może też okazać zrozumienie dla przyczyn powtórzonego (art. 60) lub popełnionego (art. 291) przestępstwa i nie korzystać z uprawnienia, udzielonego mu przez ustawę.

3. Nauka zna trzy rodzaje powrotu do przestępstwa (recydywy) a to:

a) recydywę ogólną tj. ponowne dopuszczenie się przestępstwa jakiegokolwiek rodzaju,

b) recydywę właściwą tj. ponowne dopuszczenie się tego samego przestępstwa; przestępca przez ponowienie przestępstwa okazuje tu nieposłuszeństwo wobec ustawy karnej, lekceważenie zasad społecznego współżycia i bezskuteczność poniesionej kary, bez względu na to, czy przyczyną recydywy była tu lekkomyślność czy też rozmyślne ignorowanie kary,

c) recydywę grupową, polegającą na popełnieniu przestępstw tego samego rodzaju (art. 60 § 1); przestępca tego rodzaju okazał nietylko nieposłuszeństwo wobec ustawy itd., ale okazał się człowiekiem niebezpiecznym dla pewnego rodzaju dóbr prawnych, człowiekiem moralnie zdeprawowanym, który za lada sposobnością zdolnym jest naruszyć ponownie dane dobro prawne. Pod art. 60 § 1 podpadają jedynie recydywiści właściwi i grupowi. Na równi z tego rodzaju przestępcami stawia ustawa przestępcę, który przestępstwo popełnił z tych samych pobudek (zob. uw. 10 do art. 14 i uw. 5

do art. 54); z okoliczności tej wysnuwa ustawa wniosek, że jestto osobnik moralnie zepsuty i niebezpieczny.

Pobudki te nie muszą koniecznie być niskie; mogą one być i niehańbiące np. ponowna kradzież dla ratowania chorego dziecka, dla uchronienia swych bliskich od głodu itp.

Jak daleko sięga identyczność pobudek, ustawa nie określa, pozostawiając sędziemu ustalenie pobudek ponownego przestępstwa tudzież ustalenie ich tożsamości z pobudkami, poprzedniego przestępstwa. Tak np. chęć osiągnięcia korzyści materjalnych jest zawsze jedną i tąż samą pobudką bez względu na rodzaj przestępstwa pod wpływem tejże chęci popełnionego np. oszustwo, kradzież, sprzeniewierzenie, szantaż, zdrada główna, szpiegostwo; chęć zemsty będzie tą samą pobudką, bez względu na to, czy dla wywarcia zemsty zabito człowieka (art. 225 § 1), czy wniesiono przeciw niemu fałszywe oskarżenie (art. 143).

Co do przestępstw „tego samego rodzaju" sędzia ma zdanie o tyle ułatwione, że ustawa dzieli przestępstwa wedle pewnych wspólnych im kierunków np. przestępstwa przeciw mieniu, życiu i zdrowiu itd.

Jak w kwestji tych samych pobudek obojętnym jest rodzaj popełnionego przestępstwa, tak znowu przy przestępstwach tego samego rodzaju nie wchodzą w rachubę pobudki.

4. Warunkiem stosowania art. 60 § 1 jest odbycie kary w całości a przynajmniej w jednej trzeciej części; nie można tedy stosować przepisu art. 60 § 1, jeżeli karę darowano lub jej wykonanie warunkowo zawieszono (art. 61 n.).

Na równi z odcierpieniem kary traktuje ustawa uwolnienie z jakiegokolwiek zakładu zabezpieczającego (art. 80, 82 do 84 — nie zaś tylko, jak w art. 52 § 3, z zakładów z art. 83 i 84), przyczem atoli ustawa nie stawia już wymogu pobytu w tymże zakładzie przez czas orzeczony w wyroku lub pewną część tegoż czasu, albowiem fakt uwolnienia z zakładu dowodzi, że cel pobytu w zakładzie został osiągnięty.

Uwolnienie z zakładu postawiono dlatego na równi z od-

byciem kary, ponieważ umieszczenie w zakładzie zabezpieczającym nastąpić może, choć skazanego uwolniono od odcierpienia kary pozbawienia wolności (art. 70, 80 § 2).

Osoby nieodpowiedzialne (art. 79) nie podlegają nadzwyczajnemu podwyższeniu kary, skoro one wogóle karze nie ulegają (art. 17 § 1).

Skutki trzechkrotnego powrotu do przestępstwa zob. art. 84.

5. **w kraju lub zagranicą.** Ustawa stawia na równi odbycie kary w kraju lub zagranicą, gdyż dla oceny skutków powrotu do przestępstwa obojętną jest rzeczą, gdzie przestępca dopuścił się przestępstwa tego samego rodzaju lub z tych samych pobudek; natomiast zakład zabezpieczający, o którym mowa w dalszym ciągu, musi być zakładem polskim, gdyż — jak świadczy stylizacja ustawy i przecinek po słowie „zagranicą" — słowa „w kraju lub zagranicą" łączyć należy jedynie ze słowami po odbyciu kary.

6. **w ciągu 5 lat.** Jestto tzw. przedawnienie powrotu do przestępstwa; ponieważ dotkliwość odcierpianej kary z upływem czasu zaciera się w pamięci, przeto powrót do przestępstwa po upływie dłuższego czasu nie rzuca już tak ujemnego światła na mentalność i charakter przestępcy i nie budzi już tak silnych obaw co do jego przyszłego zachowania się.

Ustawa uważa 5 letni okres czasu za dostateczny do odstąpienia od podwyższenia kary; do tego wlicza się także czas, przez który skazany odbywał karę za przestępstwo innego rodzaju lub z innych pobudek popełnione, gdyż ustawa nie wprowadza instytucji przerwy przedawnienia.

7. Przypadki, w których sąd ma możność wyboru między więzieniem a aresztem zob. uw. 1 do art. 57; przyczyna zakazu zamiany więzienia na areszt leży w tem, że więzienie ma inny cel, niż areszt i że areszt nie jest karą hańbiącą (zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału).

§ 2. 8. Przestępcą zawodowym jest, kto dokonywa przestępstw, aby je częściej powtarzać i stworzyć sobie stąd stałe, powtarzające się w pewnych odstępach czasu źródło dochodu (O. S. P. VII. 89); nie musi jednak przestępstwo być wyłącznem

lub głównem źródłem utrzymania. Czy odstępy dłuższe czasu pomiędzy popełnieniem przestępstw nie wskazują na brak charakteru zawodowego przestępcy, oceni sędzia *). Zob. uw.. 1 do art. 84.

9. Podczas gdy przestępca okolicznościowy działa pod wpływem sposobności (occasio delinquendi), podlega chwilowym impulsom, jak namiętność, gniew, miłość, nienawiść, zemsta, impuls seksualny itd., ale sposobności tej nie szuka i czyn swój możliwie sam potępia lub go żałuje — to przestępca z nawyknienia (z nałogu) szuka niejako sposobności popełnienia przestępstwa a z chwilą nadarzenia się tej sposobności rodzi się u niego niesamowity wprost pęd do jej popełnienia. Zob. uw. 1 do art. 84.

§§ 1, 2. 10. Powrót do przestępstwa a tem mniej poprzednie ukarania nie są wymogami stosowania §-fu 2, gdyż często zdarza się, iż trwałe wieloletnie wykonywanie pewnych czynów przestępnych (kradzieże, paserstwo, czyny nierządne itd.) dopiero po latach wychodzi na jaw.

Z porównania §-fu 1 z §-fem 2 art. 60 okazuje się, że odnośnie do powrotu do przestępstwa (§ 1) ustawa nie uwzględnia nastroju psychicznego sprawcy, gdyż kładzie nacisk li tylko na poprzednie ukaranie i odbycie kary (w całości lub

*) Zawodowca cechuje zwykle chęć zysku (zdarzały się mordy dla sprzedania klinice kościotrupów), czyny następują szybko po sobie, wedle tej samej metody tak, że można sprawcę poznać po sposobie wykonania, jak gdyby się na dokonanem przez się dziele (opus) podpisał ((N. N. fecit), powtarza on ten sam tryk (consuetudo revertendi), bo albo jest mniej uzdolnionym, albo mu się nie chce innego wymyślać. Zawodowiec pracuje oszczędnie, robiąc tylko to, co konieczne (nie dręczy ofiary, nie niszczy urządzenia domowego); jest on dobrze poinformowany (jeżeli szukano przy kradzieży po wszystkich szafach, to zrobił to partacz); zawodowiec szuka pomocy towarzyszy, spełnia czyn, jak gdyby robił zadanie pod klauzurą. Zawodowiec zmyśla kłamstwa w swej obronie i uśmiechając się, gdy go wyłapano na kłamstwie, zmyśla zaraz nowe; nowicjusz irytuje się na sędziego, zawodowiec zachowuje się wzorowo wobec sądu tudzież na karze (Heindl: Der Berufsverbrecher str. 118 do 162).

1/3 części). Dopiero gdy powtarzanie przestępstwa następuje tak często, iż można stąd wysnuć wniosek o popełnieniu przestępstwa sposobem zawodowym lub sposobem nawyknienia (§ 2), ustawa odstępuje od warunku poprzedniego odbycia kary a także od warunku, by popełniane przestępstwa były tego rodzaju lub płynęły z tych samych pobudek — i oddaje przestępcę pod przepis §-fu 1 art. 60 o podwyższeniu kary. W praktyce bardzo często zbiegnie się z właściwościami sprawcy (zawodowość lub nawyknienie) także i powrót do przestępstwa a sędzia w takim wypadku będzie miał wzmożone podstawy do stosowania §-fu 2.

11. Co do środków zabezpieczających przeciw przestępcom podpadającym pod § 2 — zob. art. 84.

12. Obok normy ogólnej zawartej w art. 60 spotykamy się w tej dziedzinie z pewnemi normami szczególnemi; w tych wypadkach nie można oczywiście stosować przepisu art. 60 a to w myśl zasady: lex specialis derogat generali:

a) Wedle art. 24 i 25 ust. kar. skarb. za dopuszczenie się przestępstwa po dwukrotnem odcierpieniu kary wzgl. w sposób zawodowy wymierza się odrębnie karę. Ustawa kar. skarb. nie wspomina o przestępcy z nawyknienia, albowiem przestępstw skarbowych nie popełnia się pod wpływem nastroju psychicznego, lecz dla korzyści materjalnych. Zob. uw. do art. 15 przep. wprow. kk.

b) Art. 270 § 1 kk. wymierza za naruszenie cudzego prawa rybołóstwa lub polowania karę a r e s z t u do roku lub grzywnę; art. 270 § 2 zagraża zawodowe popełnienie tego przestępstwa karą w i ę z i e n i a do dwóch lat, a więc zmienia rodzaj kary i podwaja ją nawet; w przypadku art. 270 § 2 odpadnie więc stosowanie art. 60 § 2.

Podobnie, jak w art. 25 ust. kar. skarb., przepis art. 270 § 2 nie wspomina o przestępcy z nawyknienia, gdyż kłusownictwo itd. popełnia się z chęci zysku a nie z nawyknienia. Gdyby jednak w konkretnym wypadku charakter zawodowy kłusownictwa nie zachodził, np. ktoś rozdarowywuje ubitą zwierzynę lub złowione ryby albo je pozostawia na miejscu, można

go w myśl art. 60 § 2 traktować jako przestępcę z nawyknienia, gdyż widocznem jest, że popełnia on dane przestępstwo jedynie wskutek właściwego mu nastroju psychicznego tj. namiętności (pasji) polowania wzgl. rybołóstwa.

13. Dopuszczalność aresztu zapobiegawczego przeciw przestępcom zawodowym, nałogowym i recydywistom zob. art. 165 lit. d) kpk.

14. Art. 60 nie stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.).

15. Por. art. 67 rkk. i § 44 akk.

Rozdział IX.

Warunkowe zawieszenie wykonania kary.

I. Instytucja ta znaną jest naszemu ustawodawstwu (w byłym zaborze niem. rozporządzenie Prez. R. P. z 17/9 1927 Dz. U. 83 poz. 741, w b. zaborze austr. ustawa z 10/6 1926 Dz. U. 61 poz. 354 tudzież rozporządzenie Prez. R. P. z 21/5 1927 Dz. U. 47 poz. 424, w b. zaborze ros. art. 19 do 22 przep. przech. do kk. Przyp. aut.: przepisy te uchylono w art. 2 i 5 § 1 pkt. 6 i 9 przep. wprow. kk.); sędzia nie zawiesza postępowania sądowego i nie wstrzymuje orzeczenia o karze, jak w ustawodawstwie anglo-amerykańskiem, ale wedle wzoru francuskiego stosowanego u nas już w poprzednich aktach ustawodawczych, sędzia kończy postępowanie sądowe wydaniem wyroku skazującego i tylko wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej tym wyrokiem. zawiesza. (Mot. t. V z. 3 str. 70, 71).

II. Orzeczenie o warunkowem zawieszeniu kary zawierać ma wyrok (art. 368, w nowej numeracji 370 kpk. tudzież art. 18 § 1 przep. wprow. kk.); co do zawieszenia wykonania kary zastępczej zob. art. 533 § 2 kpk. (w nowej numeracji art. 550 § 2).

III. Co do zawieszenia środka poprawczego zob. art. 73.

Art. 61.

Zawieszenie wykonania kary.

§ 1. Sąd może orzec, że wykonanie kary pozbawienia wolności, zasadniczej lub zastępczej, nie przenoszącej 2 lat, zawiesza się na czas od 2 do 5 lat.

§ 2. Warunkowe zawieszenie wykonania kary stosuje się do osoby, co do której — ze względu na jej charakter, okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu — przypuszczać należy, że pomimo niewykonania kary nie popełni nowego przestępstwa.

Recydywiści, zawodowcy i nałogowcy.

§ 3. Warunkowego zawieszenia wykonania kary nie stosuje się do osób, wymienionych w art. 60.

§ 1. 1. **Sąd może:** i w tym względzie podobnie, jak przy wymiarze kary wogóle (art. 54 n.), przyjęto więc swobodę sędziowską, jako zasadę, umożliwiając tem samem indywidualizację w traktowaniu skazanych.

2. **orzec:** Wyrokiem orzeka się warunkowe zawieszenie wykonania kary głównej, zaś postanowieniem zawieszenie wykonania kary zastępczej (zob. wstępną uw. II do nin. rozdziału).

3. **kary pozbawienia wolności,** nie zaś grzywny, bez względu na to, czy grzywnę orzeczono jako karę samoistną (art. 42 § 1), czy też obok kary pozbawienia wolności (art. 42 § 2).

4. **zasadniczej:** zob. art. 39 i 40.

5. **zastępczej** t. j. orzeczonej w miejsce grzywny, której nie ściągnięto i nie zastąpiono pracą (art. 43 §§ 1, 2); karą zastępczą może być zarówno areszt, jak i więzienie (art. 43 §§ 2, 3).

6. **nie przenoszącej dwu lat.** Chodzi tu o karę orzeczoną, a nie o karę odcierpieć się mającą; jeżeli więc orzeczono karę pozbawienia wolności przez dwa i pół lat a zaliczono na po-

czet tejże kary (art. 58) półroczny areszt zapobiegawczy, warunkowe zawieszenie kary jest niedopuszczalne.

Wedle mot. t. V z. 3 str. 72 nie wchodzi tu w rachubę ani kara w ustawie zagrożona, ani też, czy dany czyn jest zbrodnią lub występkiem.

7. **na czas od 2 do 5 lat.** Oznaczono tu okres minimalny i maksymalny; w tych granicach sędzia wyznaczy czas trwania zawieszenia według swego uznania, kierując się zasadą celowości, jak przy wymiarze kary. (Mot. t. V z. 3 str. 72).

Sędzia rozważy zatem, na jaki czas potrzebną jest w konkretnym przypadku reakcja specjalna w formie świadomości skazanego, iż w razie ponownego popełnienia przestępstwa, grozi mu obok kary za toż nowe przestępstwo (reakcja ogólna), ponadto także wykonanie kary warunkowo zawieszonej (reakcja specjalna).

Okres próbny nie powinien być zbyt długi, gdyż nie można przez długie lata pozostawiać skazanego w niepewności co do darowania mu kary i przywrócenia mu praw (art. 64), jeżeli nie zachodzi potrzeba tak długotrwałej reakcji specjalnej.

Ustawa nie uprawnia sądu do skrócenia czasu, na który wykonanie kary zawieszono — w przypadku dobrego prowadzenia się skazanego (por. art. 65 § 1 co do warunkowego zwolnienia).

§ 2. *8. „stosuje się do osób". Ustawodawca nie ogranicza zawieszenia kary do osób młodocianych lub nieposzlakowanych (przyp. aut.: zob. art. 61 § 3); chodzi wyłącznie o to, czy, ze względu na całokształt okoliczności w § 2 wymienionych, na którym sędzia oprzeć może swoją opinję o skazanym, przypuszczać należy, że wykonanie kary nie jest celowo niezbędnym czynnikiem powstrzymania przestępcy od popełnienia nowego przestępstwa a sam fakt skazania i wpływ moralny wyroku może być wystarczający. (Mot. t. V z. 3 str. 71).*

Sędzia zawiesi więc wykonanie kary, jeżeli rozważywszy okoliczności w § 2 wskazane dojdzie do przekonania, że reak-

cja specjalna (zob. powyż. uw. 7) będzie dostatecznym dla skazanego bodźcem do zaniechania przestępstw w przyszłości.

§ 2. 9. **charakter.** Słowo to należy tu rozumieć w najobszerniejszem znaczeniu a więc objąć niem nietylko to, co przez nie w życiu codziennem rozumiemy, lecz także wszystkie osobiste właściwości sprawcy tj. jego usposobienie, temperament, właściwości jego umysłu i serca, jego pobudliwość, stopień uporności jego woli itd. Por. uw. 9 do art. 54.

10. **okoliczności towarzyszące popełnieniu czynu** tj. wszelkie okoliczności rzucające dodatnie lub ujemne światło na sprawcę w odniesieniu do jego czynu lub na sam jego czyn, jako to: pobudka i cel czynu, przebieg czynu, zachowanie się skazanego w czasie czynu itd.

Wpada tu w oczy, że mimo bardzo ujemnego stanowiska, jakie ustawa zajmuje wobec niskich pobudek działania (zob. art. 5 do art. 54), nie wyklucza ona zawieszenia wykonania kary skazanemu za przestępstwo popełnione z niskich pobudek; ustawa zatem pozostawia swobodnemu ocenieniu sędziego, czy nawet przy niskiej pobudce nie zachodzą inne okoliczności, przemawiające za zawieszeniem wykonania kary.

11. **zachowanie się po jego popełnieniu:** zob. uw. 11 do art. 54.

12. **przypuszczać należy itd.** Przez słowo „przypuszczać" wyraził ustawodawca, że nie domaga się on ani apodyktycznej pewności poprawy, ani nawet pełnego przekonania sędziowskiego (art. 10 i 358, w nowej numeracji: art. 360 kpk.) t. j. tak wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, iż byłoby sprzecznem z rozsądkiem uważać przeciwieństwo za prawdziwe (pewność empiryczna); wystarcza więc osobista wiara sędziego w poprawę skazanego i zaufanie do skazanego w tym względzie.

Z drugiej jednak strony przez dodanie wyrażenia „należy" zaakcentował ustawodawca, iż wiara ta nie może być czysto subjektywną wiarą sędziego, polegającą wyłącznie na jego osobistych właściwościach umysłu i serca, np. na jego optymiźmie, wierze w ludzi itd., lecz musi mieć pewne objektywne uzasadnienie, oparte na znajomości życia i ludzi.

Przyznając tym sposobem sędziemu dużą swobodę w zawieszeniu kary, ustawodawca nietylko dał wyraz swemu zaufaniu do naszych sądów, ale objawił intencję, by ustawę stosowano liberalnie i nie krępowano się zbytnio potrzebą pozytywnego dowodu, że poprawa niezawodnie nastąpi.

Zawieszenie kary bowiem jest wypływem polityki kryminalnej; porzuca ono co do wypadków zawieszeniu podlegających ideę expiacji popełnionego przestępstwa (quia peccatum est) dla idei zapobiegania przestępstwom (ne peccetur). Karząc, ustawodawca ma na oku tylko czyn, nie karząc ma na oku źródło i sposób powstania czynu oraz profilaktyczny cel. — Ustawodawca rezygnuje ze zasłużonej kary i nie wprowadza w czyn zagrożenia zawartego w ustawie karnej, jeźli sprawca okazał poprawę (zob. art. 63 §§ 1 i 2).

Toteż zawieszenia kary nie wolno traktować, jako akt łaski, lecz jako rozumny środek wychowawczy w obronie porządku prawnego; nie interes osobisty skazanego, lecz interes społeczny ma sędzia mieć na oku orzekając o zawieszeniu kary.

§ 3. 13. Ustawodawca wychodzi tu ze słusznego zapatrywania, że nie można oczekiwać poprawy przestępców, wymienionych w art. 60 § 1 i że należy ich przedewszystkiem unieszkodliwić (art. 84).

§§ 1 do 3. 14. Warunkowego zawieszenia kary nie stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 62.

§ 1. W przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary, sąd może oddać skazanego pod dozór ochronny na czas zawieszenia; wykonanie dozoru sąd powierza osobom lub instytucjom, zasługującym na zaufanie. Dozór.

§ 2. Jeżeli stosunki gospodarcze skazanego na to pozwalają, sąd może zobowiązać skazanego, by wynagrodził szkody, zrządzone przestępstwem, w czasie i w rozmiarach ustalonych w wyroku. Wynagrodzenie szkody.

§ 1. *1. Od sądu zależy, czy, postanawiając zawieszenie kary, zarządzi jednocześnie dozór ochronny nad skazanym. Tego dozoru ochronnego nie należy utożsamiać ze znanym dawniejszemu ustawodawstwu dozorem policji*). Dozór ochronny na czas zawieszenia kary, ma charakter wybitnie społeczny. Od uznania sądu zależy nietylko samo ustanowienie dozoru, ale także wybór osób, którym ma on być powierzony. Projekt daje tylko jedną pod tym względem wskazówkę: muszą to być osoby lub instytucje „zasługujące na zaufanie". Oczywiście o tem zaufaniu rozstrzyga sędzia według swego uznania. (Mot. t. V z. 3 str. 72).*

Por. art. 66 § 1.

2. Ustawa nie przewiduje podawania w wyroku konkretnych wskazówek co do zachowania się skazanego np. przebywania w pewnej miejscowości, unikania napojów wyskokowych itp. (prot. t. 1 z. 3 str. 167), atoli nie krępuje to sędziego w wydaniu wskazówek skazanemu co do jego zachowania się, gdyż ustawa sędziemu tego nie zakazuje a ponieważ sędzia ocenia, czy skazany w okresie próbnym „źle się prowadzi" (art. 63 § 2), przeto sędzia może uznać, że skazany źle się prowadzi, jeżeli wbrew zaleceniu sędziego przebywa w pewnej miejscowości oddaje się pijaństwu, nie wyuczy się pewnego zawodu, przebywa w towarzystwie podejrzanych osobników itp. **).

---

*) Dozór policji wywarłby wpływ bardzo ujemny, gdyż w oczach środowiska, w którem skazany przebywa, ściągnąłby na skazanego podejrzenie, że jest osobnikiem niebezpiecznym lub podejrzanym a to mogłoby utrudnić skazanemu uczciwe bytowanie i popchnąć go na drogę przestępstwa.

**) Tak np. w pierwszych dniach czerwca 1929 sąd w Berlinie uzależnił zawieszenie wykonania jednorocznego więzienia od tego, by skazana 22 letnia służąca Gertruda Bemberek dobrowolnie poddała się nadzorowi w zakładzie wychowawczym i zerwała ze swoim narzeczonym, z którym miała nieślubne dziecko.

W dniu 26 lutego 1930 sąd dla nieletnich w Wiedniu zawiesił na 3 lata wykonanie kary nieletniemu skazanemu za kradzież pod warunkiem, że przestanie bywać w towarzystwie syna pewnego profesora, który ujemnie wpływał na skazanego.

§ 2. 3. Czynny żal ujawnić się może bądź przed powstaniem skutku przestępnego i spowodować nadzwyczajne złagodzenie kary a nawet zupełne od niej uwolnienie, bądź też po czynie przez zapobieżenie powstaniu lub powiększeniu się szkody tudzież przez wynadgrodzenie szkody („zachowanie się po popełnieniu czynu: art. 61 § 2). Czynny żal jest dobrowolnym aktem ekspiacji, działającym uspakajająco na prawne poczucie społeczeństwa i psychiczny nastrój pokrzywdzonego przestępstwem.

Art. 62 § 2 wprowadza czynny żal przymusowy, przez sędziego nakazany, warunkujący zawieszenie wykonania kary. Spostrzeżenia poczynione w sali sądowej po ogłoszeniu wyroku zawieszającego wykonanie kary pouczają, że pokrzywdzony opuszcza ją z niesmakiem i rozczarowaniem; nie zdaje on sobie sprawy ze społecznego znaczenia reakcji specjalnej (zob. uw. 7 do art. 61) a odczuwa tylko zawód, że skazany nie poniesie kary za krzywdę mu zrządzoną.

Przepis § 2 art. 62 zapobiega temu przez nakaz sędziowski wynadgrodzenia szkody pod rygorem w art. 63 § 2 wyrażonym; nakaz ten jest uzasadniony w ustalonym ustawą cywilną obowiązku wynadgrodzenia szkody przestępstwem zrządzonej.

4. Słusznie art. 62 § 2 nie nakazuje sędziemu imperatywnie uzależnić zawieszanie kary od wynagrodzenia szkody; takiego bowiem nakazu wydanego wbrew stosunkom gospodarczym skazanego, skazany nie byłby w możności wykonać (ad impossibilia nemo tenetur) i zawieszenie kary stałoby się martwą literą; poza tem postanowienie takie byłoby oczywistą nie-

---

Makarewicz (prot. t. I z. 1 str. 167) słusznie zwrócił uwagę na to, że takie wskazania mają tylko wówczas uzasadnienie, jeżeli sędzia oddaje skazanego pod dozór ochronny — atoli należy to pozostawić sędziemu, czy w konkretnym przypadku nie ma on możności sprawdzenia, czy skazany stosuje się do jego zaleceń np. sędzia mieszka w pobliżu lub ma w inny sposób możność zasięgnięcia informacyj co do zachowania się skazanego; informacyj tych nie powinien zasięgać sędzia przez policję, gdyż równałoby się to dozorowi policyjnemu.

sprawiedliwością, gdyż ubogi byłby w niekorzystniejszem położeniu, niż zamożny. Ubogi i zamożny a więc to co nierówne, byliby w takim razie jednakowo traktowani; a równe traktowanie rzeczy nierównych stanowi co najmniej taką niesprawiedliwość, jak traktowanie nierówne rzeczy równych.

Rozumna polityka ustawodawcza i względy socjalne nakazywały więc uzależnienie obowiązku wynagrodzenia szkody od stosunków gospodarczych skazanego.

Przez **„stosunki gospodarcze"** należy rozumieć majątek skazanego tudzież jego zdolność zarobkową; majątek i zarobek stanowią źródło, do którego skazany może i powinien sięgnąć dla wynagrodzenia szkody. — Pomyłka sędziego w ocenieniu możności gospodarczych skazanego nie jest nieusuwalną i nie musi pociągnąć za sobą wykonania kary, gdyż przed zarządzeniem jej wykonania sędzia stwierdzi, czy skazany nie wykonując polecenia co do wynagrodzenia szkody dopuścił się przewinienia.

5. Zastosowanie §-fu 2 art. 62 odpada, jeśli z czynu karygodnego nie wynikła szkoda, jeśli szkoda sądowi jest nieznaną lub jeśli poszkodowany wyraźnie jej się zrzekł.

Natomiast będzie sędzia mocen nałożyć na skazanego obowiązek wynagrodzenia szkody, jakkolwiek pokrzywdzony nie wystąpił z powództwem cywilnem, pozostawiając sobie dochodzenie swych roszczeń w drodze prawa cywilnego.

Sędzia może polecić skazanemu wynagrodzenie szkody mimo, że bądź we wyroku zawieszającym wykonanie kary, bądź w poprzednio zapadłym wyroku sądu cywilnego, bądź wreszcie w ugodzie zawartej w sądzie cywilnym lub w toku postępowania karnego przed sądem karnym, ustalono już obowiązek wynagrodzenia szkody i jej wysokość — a więc mimo, że pokrzywdzony posiada już tytuł egzekucyjny, polecenie z § 2 art. 62 samo w sobie wzięte nie stanowi tytułu egz., gdyż nie rozstrzyga o prawno-prywatnych roszczeniach, lecz uzależnia tylko zawieszenie kary od zapłaty. Niezależnie więc od tego polecenia może poszkodowany dochodzić swej szkody

wzgl. ją egzekwować tak, jak gdyby tego polecenia wogóle nie wydano.

Jeżeli wyrok zawieszający wykonanie kary zasądzi powództwo cywilne, to wyrok ten jako taki, nie zaś polecenie z §-fu 2 art. 62, stanowić będzie tytuł egzekucyjny.

6. **skazanego.** Podstawą polecenia z § 2 art. 62 mogą być wyłącznie stosunki gospodarcze samego skazanego. Byłoby to niemoralną presją na osoby trzecie, gdyby brano tu wzgląd na majątek jego rodziny i byłoby to rażącą niesprawiedliwością wobec skazanego, gdyby sąd zarządził wykonanie zawieszonej kary dlatego, że jego rodzina nie wynagrodziła szkody.

7. Wyrażenie **szkody zrządzone przestępstwem** a mianowicie użyta tu liczba mnoga świadczy, że mianem tem objętą jest zarówno szkoda materjalna, jak i krzywda moralna, tzw. pokutne, nawiązka i t. d.

Przedmiotem wynagrodzenia może być jednak tylko szkoda mająca bezpośredni związek z przestępstwem; nie można bowiem przypuścić, ażeby sąd miał prawo drogą §-fu 2 art. 62 polecić skazanemu wynagrodzenie szkody, której wobec przepisu art. 75 lit. b) kpk. nie mógłby przyznać pokrzywdzonemu na skutek powództwa cywilnego.

Polecenie wyrównania szkody nie może przekraczać granic, w jakich pokrzywdzonemu przysługiwałyby roszczenia prawno-prywatne z powodu popełnionego na jego szkodę przestępstwa (O. S. P. IX. 86).

Ustawa nie wymienia formy, w jakiej wynagrodzenie szkody ma nastąpić wzgl. zostać skazanemu polecone a w szczególności, czy zwrot rzeczy nastąpić ma w naturze czy w pieniądzach; sędzia w tym względzie zastosuje się do przepisów ustawy cywilnej.

8. Sąd może zobowiązać skazanego do wynagrodzenia tych tylko szkód, których wysokość w wyroku ustalił wedle art. 377 § 1 lit. a) — w nowej numeracji art. 379 § 1 lit. a) kpk. — a więc szkód, których zaistnienie i wysokość stwierdził dowodami; nie może więc sąd oznaczyć jakiejś globalnej, abstrakcyjnej cyfry.

Ustawa pozostawia sędziemu zupełną swobodę co do oznaczenia czasu wynagrodzenia szkody; sędzia ustali tenże czas z jednej strony wedle stosunków gospodarczych skazanego a więc na porę, w której skazany przypuszczalnie będzie w stanie ją wynagrodzić (np. u rolnika po zbiorach w jesieni), biorąc przy tem słuszny wzgląd na potrzeby i położenie pokrzywdzonego przestępstwem. Wynagrodzenie szkody sędzia jest niewątpliwie uprawniony rozłożyć skazanemu na raty, skoro § 2 art. 60 pozostawia mu wyraźnie oznaczenie czasu wynagrodzenia szkody.

Czas wyznaczony do wyrównania zapłaty nie może wychodzić poza okres próbny (art. 61 § 1), gdyż inaczej zaniechanie zapłaty nie miałoby żadnego skutku. Udzielając tedy dłuższego terminu zapłaty, sędzia wyznaczy odpowiednio dłuższy okres próbny.

§§ 1, 2. 9. Orzeczenia z §§ 1 i 2 art. 62 następują w wyroku (art. 368, w nowej numeracji art. 370 kpk. tudzież art. 18 § 1 przep. wprow. kk.).

Art. 63.

Zarządzenie wykonania kary.

§ 1. Jeżeli w okresie zawieszenia kary skazany popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, co poprzednie, sąd zarządzi wykonanie zawieszonej kary.

§ 2. Sąd może zarządzić wykonanie zawieszonej kary, jeżeli w okresie zawieszenia kary skazany popełni inne przestępstwo, niż określone w § 1, uchyla się z pod dozoru, źle się prowadzi lub nie wykona obowiązku wynagrodzenia szkody.

1. Zarządzenie wykonania kary następuje w przypadku §-fu 1 obowiązkowo („sąd zarządzi"), zaś w przypadku §-fu 2 zależnie od uznania sędziego.

Zarządzenie to stwierdza, iż przestępca zawiódł oczekiwanie poprawy (art. 61 § 2); zarządzenie to jest orzeczeniem

sędziowskiem we formie postanowienia, nie zaś zarządzeniem prezesa (§§ 1 i 2 art. 45, w nowej numeracji art. 47 kpk.).

Ustawa nie przepisuje sędziemu żadnych w tym względzie prawideł postępowania; może on więc przesłuchać skazanego, świadków, zasięgnąć informacji itd. Zob. art. 47 (w nowej numeracji art. 49) kpk.

§ 1. 2. **w okresie zawieszenia kary:** zob. art. 61 § 2.

3. **z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju:** zob. uw. 3 do art. 60.

§ 2. 4. **inne przestępstwo:** bez względu na charakter tegoż przestępstwa (zbrodnię czy występek) i bez względu na rozmiar kary, za toż przestępstwo zagrożonej. Nie można wydać zarządzenia z art. 63 w razie popełnienia wykroczenia, gdyż art. 63 nie może być stosowanym do wykroczeń (art. 2 W.).

5. **uchyla się z pod dozoru** (ochronnego: art. 62 § 1) tj. ucieka, ukrywa się, nie stosuje się do poleceń, wydawanych mu przez osobę lub instytucję, której dozór nad nim powierzono.

6. **źle się prowadzi** (por. uw. 2 do art. 62). Ogólnikowe to określenie nadaje sędziemu bardzo daleko idące uprawnienia, ale też nakłada na niego obowiązek dokładnego zbadania, na czem polega złe prowadzenie się i osądzenia, czy zachowanie się skazanego jest tego rodzaju, iż nie rokuje już poprawy. Podpadnie tu uchylanie się od uczciwego zarobkowania, włóczęgostwo, przebywanie w towarzystwie osobników podejrzanych, oddawanie się pijaństwu lub używaniu narkotyków itd.

Jeżeli wynik badań jest tego rodzaju, iż sędzia nie znajduje wprawdzie dostatecznych powodów do zarządzenia wykonania kary, ale dostrzega pewne momenty, wzbudzające w nim obawę, że skazany stacza się po równi pochyłej ku ponownemu przestępstwu, to ustawa nie przeszkadza mu wcale a sumienie nakazać mu powinno odpowiednie upomnienie skazanego i uprzedzenie go, że dalszy pochód na tej drodze spowoduje sąd do zarządzenia wykonania kary.

7. **nie wykona polecenia wynagrodzenia szkody.** Niewykonanie polecenia może pochodzić:

a) ze złej woli skazanego,
b) z jego niedbalstwa, wreszcie
c) z niemożności wynagrodzenia szkody.

We wszystkich tych trzech wypadkach sąd może nie korzystać z uprawnienia do zarządzenia wykonania kary. W szczególności:

ad a): Ponieważ skazany dopuszcza się rażącego nieposłuszeństwa wobec sądu, przeto sąd w regule zarządzi tu wykonanie zawieszonej kary, chybaby miał poważne powody do przeciwnego postąpienia.

ad b): Niedbalstwo jest wprawdzie nieposłuszeństwem wobec sądu, ale nieposłuszeństwo to nie jest swywolne i rażące, jak w przypadku pod a). Sąd rozważy więc starannie, czy zarządzić wykonanie kary.

ad c): Niemożność wynagrodzenia szkody mogła tu zachodzić ab initio, jeżeli sąd w chwili zawieszenia wykonania kary fałszywie ocenił stosunki gospodarcze skazanego (art. 62 § 2) — lub też ex post, jeżeli po orzeczeniu zawieszającem wykonanie kary nastąpiła taka zmiana w stosunkach gospodarczych skazanego, iż nie jest on już w stanie wynagrodzić szkodę, czy to wogóle, czy też w zakreślonym mu czasie (art. 62 § 2 in fine).

Jeżeli wynagrodzenie szkody okazuje się wogóle niemożliwem, sąd zaniecha definitywnie zarządzenia wykonania zawieszonej kary z powodu niewynagrodzenia szkody (co nie przeszkadza mu następnie zarządzić wykonanie kary z innego, w §-fie 2 art. 63 wyszczególnionego powodu) a tem samem implicite uchyli polecenie z art. 62 § 2, gdyż impossibilia a nullo praestantur; jeżeli niemożność wynagrodzenia szkody jest czasową, ustawa nie zakazuje przedłużenia pierwotnie zakreślonego czasu wynagrodzenia szkody. Przedłużenie to nie nastąpi poza czas okresu próbnego (zob. końc. ustęp uwagi 8 do art. 62).

§§ 1, 2. 8. Orzeczenia z §§ 1 i 2 art. 63 następują we formie postanowień (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

Art. 64.

Uznanie skazania za niebyłe i odzyskanie praw.

Jeżeli w ciągu 3 miesięcy po upływie okresu zawieszenia, sąd nie zarządzi wykonania kary, skazanie uważa się za niebyłe, a skazany odzyskuje prawa wyborcze, prawa udziału w wymiarze sprawiedliwości, prawa rodzicielskie lub opiekuńcze, prawa wykonywania zawodu oraz zdolność do uzyskania innych praw utraconych.

1. Ponieważ okoliczności uzasadniające zarządzenie wykonania kary mogą ujawnić się tak późno, że zarządzenie to nie może już nastąpić w ciągu okresu próbnego, przeto ustawa dozwala wydania tego zarządzenia jeszcze w ciągu trzech miesięcy po upływie tegoż okresu.

Skutki tego są następujące:

a) karę uważa się za niebyłą, nie zaś skazanie; nie można więc skreślić z rejestrów karnych zapisku o skazaniu, jak w przypadku art. 90 § 4. Por. art. 73 § 4.

b) skazany z utraconych praw publicznych (art. 45 i 44 lit. a) odzyskuje jedynie prawo wyboru i obieralności oraz prawo udziału w wymiarze sprawiedliwości, zaś co do reszty praw z art. 45 tj. co do utraconych urzędów i stanowisk publicznych i praw honorowych odzyskuje tylko możność ich uzyskania, wreszcie

c) skazany odzyskuje utracone prawa z art. 44 lit. c) d).

Okazuje się stąd, że rehabilitacja następuje tu w tych rozmiarach, w jakich ona następuje wedle art. 52 § 4 zd. ost. w razie upływu czasu, przez który utrata praw trwa po odbyciu kary, jej darowaniu lub przedawnieniu.

2. Skutki wymienione w uw. 1 następują automatycznie przez sam upływ czasu; sąd nie wydaje więc w tym względzie żadnego postanowienia.

Rozdział X.

Warunkowe zwolnienie.

I. Instytucja warunkowego zwolnienia skazanych na dłuższe okresy pozbawienia wolności jest jednym ze składników celowego systemu penitencjarnego. Jako wykraczająca poza zakres wykonania orzeczonej kary, a wprowadzająca jakgdyby pewne zmiany do wyroku, wymaga ona ustawowego uregulowania. Za najkrótszą karę, do której może być zastosowane warunkowe zwolnienie, Projekt uważa pozbawienie wolności na okres 1 roku, albowiem skazany musi odbyć $^2/_3$ części kary a te $^2/_3$ części wynosić muszą najmniej ośm miesięcy. (Mot. t. V z. 3 str. 73).

II. Warunkowe zwolnienie dotyczy wyłącznie kar pozbawienia wolności, nie zaś środków zabezpieczających (art. 80 do 84).

III. Warunkiem stosowania przepisów o warunkowem zwolnieniu jest wydanie wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności; nie można więc oczywiście stosować tych przepisów w przypadkach art. 70, 79 i 85, w których nie orzeka się kary pozbawienia wolności.

Art. 65.

Warunki zwolnienia.

§ 1. Skazanego na karę pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić z odbycia części kary, jeżeli jego zachowanie się w czasie odbywania kary i osobiste warunki pozwalają przypuszczać, że nie popełni nowego przestępstwa.

§ 2. Skazany powinien odbyć nie mniej, niż dwie trzecie orzeczonej wyrokiem kary, w każdym razie nie mniej niż 8 miesięcy, skazany na więzienie dożywotnie — nie mniej niż 15 lat.

§ 3. Do kary orzeczonej i do kary odbytej nie wlicza się okresu tymczasowego aresztowania, ani darowanej części kary.

§ 4. Skazany, do którego mają być po odbyciu kary zastosowane środki zabezpieczające, nie może być warunkowo zwolniony.

Wykluczenie zwolnienia.

§ 1. 1. **na karę pozbawienia wolności:** samoistną (art. 39 i 40) lub zastępczą (art. 43 § 2 i 3), bez względu na to, czy karą tą jest areszt, czy też więzienie.

2. **można:** Wobec przepisu art. 5 § 2 pkt. 3 przep. wprow. kpk. obowiązuje w tym względzie

11) Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z 19 stycznia 1927 (Dz. U. 5 poz. 25).

o zwolnieniu przedterminowem osób odbywających karę pozbawienia wolności.

Art. 2. Władza, decydująca o zwolnieniu przedterminowem, może nakazać zwolnionemu, aby zawiadamiał natychmiast o każdej zmianie swego miejsca pobytu.

Art. 3. Zwolnienie można cofnąć, jeśli zwolniony źle się prowadzi lub nie wykonywa obowiązku, przewidzianego w art. 2.

Art. 4. Przedterminowe zwolnienie zarządza i cofa Minister Sprawiedliwości, który uprawnienia swe w tym zakresie władny jest przekazywać w całości lub w części prokuratorom.

Przed zarządzeniem zwolnienia należy wysłuchać opinji zarządu więzienia.

Decyzja nie ulega zaskarżeniu.

W razie odmowy zwolnienia skazany może zgłosić ponowną prośbę nie wcześniej, niż po upływie sześciu miesięcy od daty zgłoszenia poprzedniej prośby.

Art. 5. Władza policyjna może zarządzić tymczasowo przytrzymanie przedterminowo zwolnionego z poważnych względów bezpieczeństwa publicznego, winna jednak zażądać natychmiast decyzji co do cofnięcia zwolnienia.

W przedmiocie wykonania cytowanego powyż rozporządzenia Prezydenta R. P. wydano rozp. Min. Spr. z 29 stycznia 1927 Dz. Urz. Min. Spr. Nr. 7 poz. 53 oraz okólnik Nr. 1270/I. U. 27 Dz. Urz. Min. Spr. Nr. 6 str. 113 (zob. w moim komentarzu do kpk.).

3. **warunkowo zwolnić.** Co do tych warunków zob. poniż uw. 4 i 5. Niedopełnienie tych warunków powoduje odwołanie zwolnienia (art. 67 §§ 1 i 2).

4. **zachowanie się w czasie odbywania kary;** chodzi tu więc o posłuszeństwo wobec władz więziennych, stosowanie się do porządku więziennego, wykonywanie prac więziennych itd.

5. **osobiste warunki,** w których skazany znajdzie się wyszedłszy na wolność a więc możność samoistnego, uczciwego wyżywienia się, pomoc w tym względzie rodziny lub osób trzecich, nieistnienie już przyczyn, które popchnęły skazanego na drogę przestępstwa itp.

6. **pozwalają przypuszczać;** chodzi tu o pewien stopień prawdopodobieństwa, choć nie tak wysoki, jak w art. 62 § 2 („należy przypuszczać"). Por. uw. 12 do art. 61.

7. **nie popełni nowego przestępstwa.** Zob. art. 67 § 1 i 2.

§ 2. 8. Zdaniem ustawodawcy pozbawienie wolności może tylko wówczas osiągnąć swój cel tj. wywrzeć odpowiedni wpływ na skazanego, a z drugiej strony wpływ ten tylko wówczas da się stwierdzić, jeżeli skazany odbył z orzeczonej kary pozbawienia wolności co najmniej ośm miesięcy. Przy bardzo ciężkich przestępstwach, za których popełnienie orzeczono karę dożywotniego więzienia, ustawodawca oznacza czasokres 15 lat więzienia, jako minimalny dla warunkowego zwolnienia.

§ 3. 9. **Do kary orzeczonej i do kary odbytej.** Sąd np. uznał karę trzechletniego więzienia za odpowiednią, atoli na podstawie ustawy amnestyjnej darował skazanemu jeden rok więzienia; kara orzeczona (§ 2) wynosi więc dwa lata; do tej kary wliczył sąd skazanemu 6 miesięczny okres tymczasowego aresztowania (art. 164 i dal. kpk.) tak, iż skazany ma odbyć jeszcze 18 miesięcy więzienia. Otóż wedle §-fu 2 musi on odbyć dwie trzecie o r z e c z o n e j kary czyli $^2/_3$ z 2 lat a więc 16 miesięcy można go więc zwolnić warunkowo na dwa miesiące.

Gdyby mu do tych 16 miesięcy wliczono czas 6-miesięcznego tymczasowego aresztowania, mógłby on być już zwolniony po 10 miesiącach kary; tego jednak nie dozwala przepis §-fu 3.

Podobnież wykluczonem jest wedle §-fu 3 takie obliczenie, iż orzeczona kara (bez potrącenia amnestji) wynosi 3 lata, a z czasu tego potrąca się rok amnestji i 6 miesięcy tymczaso-

wego aresztowania tak, że ma on odbyć jeszcze 18 miesięcy więzienia, wobec czego po 8 miesiącach zwolnionoby go warunkowo.

§ 4. 10. **Środki zabezpieczające** (art. 80 n.), nie zaś kary dodatkowe (art. 44 i 52).

Art. 66.

Dozór.

§ 1. W przypadku warunkowego zwolnienia można oddać skazanego pod dozór ochronny na okres próby; wykonanie dozoru powierza się osobom lub instytucjom, zasługującym na zaufanie.

Okres próby.

§ 2. Okres próby obejmuje czas pozostały do odbycia kary, w każdym razie nie mniej niż rok. W razie skazania na więzienie dożywotnie okres próby wynosi 5 lat.

§ 1. 1. Czas, co do którego nastąpiło zwolnienie (art. 65 § 2), ustawa uważa za czas próby, stąd pochodzi uprawnienie do zarządzenia dozoru (por. art. 62 § 1) i do odwołania zwolnienia w przypadku nieudania się próby (art. 67).

§ 2. 2. W regule należy okres próby oznaczyć na cały czas pozostały do odbycia kary; wyjątkowo tylko i w nadzwyczajnych wypadkach można okres próby skrócić. Skrócenie takie można w szczególności stosować w razie zwolnienia skazanego na dożywotnie więzienie, ażeby nie poddawać skazanego dozorowi na całą resztę jego życia.

3. Okres próby stanowi dla skazanego tzw. reakcję specjalną (zob. uw. 7 do art. 61).

Art. 67.

Odwołanie zwolnienia.

§ 1. Jeżeli w okresie próby skazany popełni nowe przestępstwo z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju, co poprzednie, warunkowe zwolnienie będzie odwołane.

§ 2. Zwolnienie warunkowe może być odwołane, jeżeli skazany popełni w okresie próby inne przestępstwo, niż wymienione w § 1, albo uchyla się z pod dozoru lub źle się prowadzi.

§ 3. W razie odwołania warunkowego zwolnienia, na poczet kary nie zalicza się okresu, spędzonego na wolności.

§ 1. 1. Zob. uw. do art. 63 § 1.

§ 2. 2. Przepis ten jest równobrzmiącym z art. 63 § 2 (zob. uw. do tegoż art.) z tą tylko różnicą, że opuszczono tu przypadek zaniechania wynagrodzenia szkody; wynagrodzenie szkody nie może bowiem stanowić warunku zwolnienia (art. 65 § 1).

§ 3. 3. W braku tego przepisu skazany zyskiwałby czas na wolności spędzony, choćby wolności tej nadużywał w sposób określony w §§ 1 i 2 art. 67.

Art. 68.

Skutki nieodwołania zwolnienia.

Jeżeli odwołanie nie nastąpiło w przeciągu 3 miesięcy po upływie okresu próby, karę uważa się za odbytą.

1. **karę uważa się za odbytą,** nie zaś — jak w przypadku art. 64 — „skazanie za niebyłe". Zob. uw. 1 do art. 64.

2. Art. 68 nie wspomina o odzyskaniu praw; skazany na dożywotnie więzienie, choćby mu część kary darowano, nie odzyskuje ich już nigdy (art. 52 § 2), chyba w drodze łaski Prezydenta R. P. lub w myśl art. 53 (zob. słowa „okres ten rozpoczynający się w chwili odbycia kary" w art. 53 § 2). Co do skazanych na karę czasowego pozbawienia wolności, warunkowe zwolnienie nie ma żadnego wpływu na odzyskanie utraconych praw; czas trwania ich utraty, orzeczony w wyroku art. 52 § 3), poczyna biec od czasu, w którym skazany byłby opuścił więzienie, gdyby go warunkowo nie zwolniono. I tu także ustąpić może wcześniejsze przywrócenie praw wedle art. 53.

Rozdział XI.

Postępowanie z nieletnimi.

I. W końcu XIX, a zwłaszcza na początku XX wieku, na całym niemal świecie rozpoczął się obszerny i głęboko sięgający ruch, skierowany ku wprowadzeniu walki z przestępczością nieletnich na zupełnie nowe, nieznane poprzednio, tory.

We wszystkich prawie krajach, mniej lub więcej kulturalnych, ukazują się nowe ustawy lub przynajmniej projekty ustawodawcze w tej dziedzinie, a tam, gdzie machina ustawodawcza pracuje zbyt wolno, administracja państwowa wprowadza znaczne reformy w drodze rozporządzeń w granicach istniejących ustaw.

Drogi, po których kroczą różne narody, są z natury rzeczy różne, pomimo jednak pewnej rozbieżności w szczegółach, ogólne zasady są prawie wszędzie te same.

Przedewszystkiem wszędzie zgodzono się na to, że walka z przestępczością nieletnich musi zejść z dotychczasowej drogi zwykłej, choćby złagodzonej, represji karnej, że kara jest środkiem, nietylko nie wystarczającym do zwalczania przestępstw nieletnich, ale przeciwnie — częstokroć wprost szkodliwym, że z dzieckiem, które spełniło czyn, zabroniony przez ustawę karną, nie można postępować tak, jak z dorosłym przestępcą, lecz należy je poddać innym sądom, innej swoistej procedurze i zamiast — względnie oprócz — kary, stosować doń środki wychowania i opieki.

Różnica w poglądach na te kwestje polega głównie na tem, że o ile jedni, dążący do zmiany bardziej radykalnej, chcieliby zupełnie usunąć karę, jako środek walki z przestępczością nieletnich i zastąpić ją wyłącznie zastosowaniem środków wychowawczych i poprawczych, wolnych od pojęcia odwetu i kierowanych tylko celowością, inni, bardziej ostrożni, chcą zachować dla pewnej kategorji nieletnich swoistą karę o charakterze poprawczym, dostosowaną nietylko do celów wychowania i poprawy, lecz także

do klasycznego pojęcia odpłaty za winę, odmierzonej w stosunku do wielkości tej winy.

Pierwszy z tych kierunków, przyjęty głównie w Belgji, a ponadto w Anglji, Holandji, krajach Skandynawskich oraz Ameryce i Australji, odrzuca zupełnie odpowiedzialność karną nieletnich poniżej pewnej dosyć wysokiej granicy wieku (lat 15, 16, a nawet 18 i 19); drugi, stosowany głównie we Francji i na Węgrzech, a ponadto w dawnej Austrji, Niemczech i Rosji, dzieli nieletnich według klasycznej teorji na działających z rozeznaniem i bez rozeznania; — względem pierwszych stosuje przeważnie karę w jej znaczeniu klasycznem, z pewnem tylko złagodzeniem lub zamianą, względem drugich dopuszcza tylko środki wychowania i poprawy.

Kom. Kod. po długich debatach stanęła na stanowisku drugiego kierunku o typie bliższym francuskiego, a nawet dawnego klasycznego. (Mot. t. V z. 3 str. 76, 77).

II. Przepisy o nieletnich stosuje się do nich bez różnicy płci.

III. Co do postępowania w sprawach nieletnich zob. art. 21 (w nowej numeracji: art. 23) oraz art. 592 do 613 (w nowej numeracji art. 614 do 635) kpk. i art. 5 do 7 przep. wprow. kpk.

IV. Zob. art. 9 przep. wprow. kk.

Art. 69.

Niekaralność.

§ 1. Nie ulega karze:

a) nieletni, który przed ukończeniem 13 lat popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary;

b) nieletni, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił czyn taki bez rozeznania, t. j. nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mógł rozpoznać znaczenie czynu i kierować swem postępowaniem.

Środki wychowawcze.

§ 2. Do tych nieletnich sąd stosuje tylko środki wychowawcze, a mianowicie: upomnienie, oddanie

pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub specjalnemu kuratorowi, albo umieszczenie w zakładzie wychowawczym.

§ 1. 1. **Nie ulega karze.** Z zestawienia tego wyrażenia z wyrażeniem „nie podlega karze" w art. 17 § 1 i 22 § 1 z jednej strony, tudzież z wyrażeniem: „nie popełnia przestępstwa" w art. 19, 20 § 1 i 21 § 1 z drugiej strony — wynika, że ustawa uznaje zbrodnie i występki popełnione przez nieletnich, w art. 69 § 1 pod lit. a), b) wymienionych za przestępstwa, atoli ze względu na ich wiek (lit. a) wzgl. ich stopień rozwoju (lit. b) nie chce ich karać *). Wynika stąd dalej, że umieszczenie w zakładzie wychowawczym nie jest karą, zwłaszcza że art. 69 § 2 nie mówi o skazaniu na umieszczenie w zakładzie wychowawczym, podczas gdy art. 70 mówi o „skazaniu" na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Że umieszczenie w zakładzie wychowawczym nie jest karą, wynika także z art. 600 i 611 (nowej numeracji art. 622 i 633) kpk., wedle których stosowanie środków wychowawczych następuje w razie umorzenia sprawy z powodu braku rozeznania lub wydania z tego powodu wyroku uniewinniającego.

Charakterystycznem jest także, że środków wychowawczych nie można zawiesić, natomiast można zawiesić umieszczenie w zakładzie poprawczym, a w okresie próby obowiązkowo należy stosować środki wychowawcze (art. 73 §§ 1 i 2).

Wyrażenie „nie ulega odpowiedzialności za wykroczenie" **), użyte w art. 6 § 1 W. ma to to samo znaczenie, co „nie ulega karze"; widoczne to jest stąd, że i odnośnie do wykroczeń stosuje się środki wychowawcze (art. 6 § 2 W.), choć nie tak daleko sięgające, jak w przypadku popełnienia zbrodni lub występku (art. 69 § 2).

---

*) Czy i o ile nieletni odpowiadają majątkowo za szkodę przez ich czyny przestępne spowodowaną, o tem stanowią ustawy cywilne.

**) Kom. Kod. w art. 69 § 1 użyła wyrażenia „nie ulega odpowiedzialności"; Kom. Min. Spr. użyła tego wyrażenia w art. 6 § 1 W., mimo że w art. 69 § 1 zmieniła je na: „nie ulega karze".

2. **nieletni** bez różnicy płci; ustawa stawia na równi chłopców i dziewczęta; kwestja bowiem, kto z nich wcześniej dojrzewa umysłowo jest sporną.

Ustawa dzieli nieletnich na dwie grupy, a to:

I. nieletnich do lat 13; ci są nieodpowiedzialni bezwarunkowo, t. j. bez względu na ich stopień dojrzałości i

II. nieletnich od lat 13 do 17, których odpowiedzialność jest warunkową (względną), a mianowicie zawisłą od tego, czy:

a) działają bez rozeznania (§ 1 b); ci nie ponoszą odpowiedzialności karnej i do nich stosować można tylko środki wychowawcze (art. 69 § 2); są oni tedy na równi traktowani z nieletnimi poniżej lat 13;

b) działają z rozeznaniem; ci ponoszą już odpowiedzialność za swe czyny, atoli z przyczyn polityki kryminalnej nie stosuje się do nich kary pozbawienia wolności, a tylko umieszcza się ich w zakładzie poprawczym (art. 70; wyjątek zob. art. 71).

Wprowadzając dla nieletnich powyżej lat 13 odpowiedzialność względną, zależną od rozeznania, ustawodawca daje wyraz doświadczeniu życiowemu, że granica wieku nie może być ścisłą podstawą w przedmiocie odpowiedzialności karnej, gdyż stopień rozwoju umysłowego i moralnego nieletnich tego samego wieku może bardzo różnić się od siebie.

Ustawa co do granicy odpowiedzialności karnej nieletnich uchyla istniejące w dotychczasowych ustawach granice wieku (zob. art. 9 przep. wprow. kk.); ustawa nie wspomina też o ograniczonej odpowiedzialności karnej nieletnich wyżej lat 17, z czego wynika, że ciż ostatni odpowiadają tak jak pełnoletni (zob. art. 77).

3. **popełnił czyn, zabroniony pod groźbą kary** (zob. uw. 4 i 5 do art. 1). Jest to istotny warunek, od którego zawisło stosowanie choćby tylko środków wychowawczych (art. 69 § 2), a tem bardziej umieszczenie w zakładzie poprawczym (art. 70); nie można więc przepisu art. 69 stosować, jeżeli popełniony czyn nie stanowi przestępstwa (art. 19, 20, 21).

Obojętnem jest, czy przestępstwo jest dokonane, czy też tylko usiłowane, czy jest zbrodnią, czy też występkiem, wreszcie w jakim charakterze nieletni je popełnił (sprawca, podżegacz, pomocnik).

Bezkarność nieletniego z art. 69 § 1 lit. a) b) nie uchyla karalności innych osób, uczestniczących w popełnieniu przestępstwa (art. 16); podżegacz i pomocnik odpowiadać będą wedle art. 26 i 27, przyczem uwiedzenie nieletniego do popełnienia przestępstwa może spowodować dla nich surowszą karę, oczywiście w granicach kary, zagrożonej w ustawie za popełnienie danego przestępstwa.

4. **bez rozeznania** czyli bez zrozumienia (discernement). Art. 69 nie określa w formie pozytywnej, w czem polega rozeznanie, natomiast w formie negatywnej określa kryterja braku rozeznania. Jeżeli więc art. 69 mówi o braku rozeznania, to wypadnie rozeznanie to określić per negationem negationis, t. j. w ten sposób, że zachodzi ono wówczas, jeżeli nie zachodzi brak rozeznania; rozeznaniem jest zatem taki stopień rozwoju umysłowego i moralnego, iż sprawca zdolnym jest (może) rozpoznać znaczenie danego czynu i pokierować swą wolą.

5. **popełnił czyn taki** (t. j. zabroniony pod groźbą kary). Ze słów tych wynika:

a) że rozstrzygająca jest chwila popełnienia czynu,

b) że kryterja rozeznania odnieść należy specjalnie do zarzuconego nieletniemu czynu i rozważyć, czy nieletni tego konkretnego czynu dopuścił się bez rozeznania; upośledzenie umysłowe i moralne może bowiem dotyczyć właśnie i wyłącznie tej sfery, w której obraca się czyn nieletniego, będący przedmiotem rozpoznania. Nie znaczy to jednak, że sędzia ma zignorować ogólny stopień rozwoju nieletniego; przeciwnie ogólny rozwój umysłowy i moralny będzie dla sędziego cennym środkiem pomocniczym przy ocenieniu, czy in concreto zachodziło rozeznanie (zob. art. 596, w nowej numeracji art. 618 kpk.).

Kk. nakazuje zbadanie stopnia rozwoju umysłowego (intelektualnego) i moralnego, przyznając obu tym czynnikom równorzędne znaczenie; nieletni bowiem nawet przy wyższym stop-

niu rozwoju umysłowego może cierpieć na zupełny brak lub upośledzenie pod względem rozwoju moralnego, jeżeli nie wszczepiono mu zasad moralności i etyki bądź wogóle, bądź w pewnym kierunku.

Zwolnienie od odpowiedzialności następuje, jeżeli nieletni skutkiem niedorozwoju umysłowego lub moralnego nie zdołał:

I. rozpoznać znaczenia swego czynu lub też

II. pokierować swem postępowaniem.

Ad I. Nieletni nie rozumie tu bądź czynu swego, t. j. nieetyczności czynu, np. uszkadza przedmioty użyteczności publicznej, bądź też nie zdaje sobie sprawy ze skutków czynu, np. bawiąc się zapałkami wznieca pożar.

Ad II. Nieletni jest z jednej strony bardziej wrażliwy na wpływy świata zewnętrznego, a z drugiej strony mniej odporny na działanie tychże wpływów, gdyż brak mu tego hamulca, który dają religja, etyka i intelekt; nie umie się on powściągać w swych pożądaniach.

Bardzo pouczającem jest tu porównanie z przepisem art. 17 § 1; stan nieletniego omówiony § 1 lit. a) art. 69 jest tym samym stanem, który u dorosłego spowodowany jest niedorozwojem psychicznym, chorobą psychiczną lub zakłóceniem czynności psychicznej; to też przepisane w postępowaniu przed przysięgłymi pytanie co do rozeznania (art. 415, w nowej numeracji art. 429 kpk.) nie jest niczem innem, jak pytaniem co do okoliczności wyłączającej poczytanie winy z art. 414, w nowej numeracji art. 428 § 1, pkt. 3 kpk., co zresztą nazewnątrz ujawniono przez zamieszczenie obu tych przepisów obok siebie.

§ 2. 6. środki wychowawcze. Art. 69 kk. stosuje w razie popełnienia zbrodni lub występku trzy rodzaje środków wychowawczych, a to:

a) upomnienie,

b) oddanie pod dozór odpowiedzialny rodziców, dotychczasowych opiekunów lub specjalnego kuratora, wreszcie

c) umieszczenie w zakładzie wychowawczym; natomiast odnośnie wykroczeń, przepis art. 6 § 2 W. nie dozwala stosowania środka wychowawczego tu pod c) wskazanego.

Co do tych środków wychowawczych należy zwrócić uwagę na to:

I. że wyliczono je wyczerpująco; sędzia nie może więc stosować innych środków (prot. t. I. z. 2 str. 122),

II. że sędzia ma wybór między niemi i zastosuje środek, który uzna za odpowiedni ze względu na właściwości osoby nieletniego, rodzaj czynu, rozmiar dozoru potrzebnego, kwalifikacje osób, które dotychczas sprawowały dozór nad nieletnim i t. d.

III. że ustawa nie wyklucza ich łączenia ze sobą, o ile się nawzajem nie wykluczają, a więc można połączyć upomnienie ze środkami pod b) i c), natomiast środki pod b) i c) wyłączają się nazwajem, a tak samo wyłączają się nawzajem rodzaje dozoru wymienione pod b); odpowiedzialnego dozoru nie mogą bowiem równocześnie wykonywać rodzice, opiekun i specjalny kurator. Jasnem jest, że ich zarządzenia mogłyby kłócić się ze sobą i wywołać skutki ujemne.

Co do rodziców ustawa uważa ich współdziałanie za możliwe, gdyż chodzi o środek wychowawczy, a na wychowanie w domu rodzicielskim mają zawsze wpływ oboje rodzice.

Sędzia ma nietylko swobodę co do wyboru środka wychowawczego, ale także co do sposobu jego użycia. Przepis §-fu 2 należy tłumaczyć liberalnie, bo chodzi tu o wybitny interes społeczny i osiągnięcie zamierzonego przez ustawę skutku (zapobieżenie dalszej przestępczości nieletniego); wszelkie więc ograniczanie sędziego byłoby przeciwne zamierzonemu celowi.

7. **upomnienie.** Ustawa nie przepisuje sędziemu treści ani formy upomnienia; sędzia zastosuje je do zachodzących okoliczności.

Kom. Kod. wykluczyła naganę, gdyż nie jest ona już środkiem wychowawczym, lecz karą hańbiącą, wzbudza uczucie wstydu i na osoby wrażliwe działa bardzo ujemnie, podczas gdy na osoby mniej wrażliwe nie działa wcale (prot. t. I. z. 2 str. 75 do 77 i 102 n.).

8. **dozór odpowiedzialny.** Kk. nie określa, na czem polegać ma odpowiedzialność; ponieważ kk. nie zawiera sankcji

karnej na wypadek zaniedbania dozoru, przeto odpowiedzialność ta może być tylko moralna, a zaniedbanie jej może spowodować odebranie dozoru, oddanie w dozór innej osobie lub umieszczenie w zakładzie wychowawczym.

9. **oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom lub dotychczasowym opiekunom zawiera kontynuację** dotychczasowego prawnego i faktycznego nadzoru nad nieletnim z tą odmianą, że dozór ten zamienia się w „odpowiedzialny"; może ono jednak także mieści w sobie przywrócenie dotychczasowego stanu, jeżeli nieletni wydalił się, zbiegł i t. d.

10. **dotychczasowym opiekunom.** Kk. nie ma tu na myśli wyłącznie tego, komu z mocy ustawy poruczoną jest opieka nad nieletnim, lecz także i tego, kto pieczę nad nieletnim faktycznie wykonuje (zob. art. 61, 62, w nowej numeracji art. 63 i 64 kpk.).

11. **specjalnemu kuratorowi.** Może to być urząd honorowy lub też, jak w niektórych krajach, płatny (prot. t. I. z. 2 str. 89, 90). Podczas gdy art. 69 § 2 mówi o specjalnym kuratorze, to art. 6 § 2 W., art. 27 przep. wprow. kk. i art. 598 (w nowej numeracji art. 620) kpk. mówiąc o „innej osobie" lub „innych osobach".

12. Sędzia może osobom, którym poruczа dozór nad nieletnim, udzielić odpowiednich wskazówek co do sposobu wykonywania dozoru i co do okoliczności, na które zwrócić winny uwagę, np. co do osób, w których towarzystwie przebywać ma nieletni lub których towarzystwa ma unikać, co do jego zatrudnienia, sposobu życia i t. d.

13. Ustawa nie określa, a wobec tego sędzia nie oznacza czasu trwania pobytu w zakładzie wychowawczym, ani też, do którego roku życia pobyt tam trwać może, względnie trwać ma (por. art. 72). W braku wolnych miejsc w zakładzie wychowawczym, sąd oddaje wychowańca pod dozór odpowiedzialny rodzicom, dotychczasowym opiekunom lub innej osobie (art. 27 przep. wprow.). Tą „inną osobą" może być i specjalny kurator, o którym mowa w art. 69 § 2.

W czasie druku ukazał się jednolity tekst Kodeksu postępowania karnego, z którego umieszczamy poniż art. 387—392, 553—555 oraz 633 i 634 kpk., odnoszące się do środków wychowawczych i zabezpieczających, t. j. do art. 69—75 kk. i 79—84 kk.

Stosowanie środków wychowawczych i zabezpieczających.

Art. 387 kpk. O zastosowaniu środków zabezpieczających orzeka sąd właściwy do rozpoznania danej sprawy, z wyjątkiem wypadków przewidzianych w art. 633 i 634.

Art. 388 kpk. § 1. Orzeczenia co do:

a) skazania nieletniego na umieszczenie w zakładzie poprawczym;

b) zastosowania środków wychowawczych zamiast umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym;

c) wymierzenia kary nieletniemu, przeciw któremu wszczęto postępowanie karne po ukończonym 17 roku życia, w wypadku uznania za niecelowe umieszczenia go w zakładzie poprawczym;

d) zastosowania środków wychowawczych względem nieletnich, nie ulegających karze;

e) oddania skazanego pod dozór ochronny na czas warunkowego zawieszenia wykonania kary;

f) umieszczenia sprawcy w zakładzie leczniczym;

g) umieszczenia przestępcy w domu pracy przymusowej lub w zakładzie dla niepoprawnych —

sąd zamieszcza w wyroku (art. 370).

§ 2. Orzeczenia co do:

a) zastosowania środków wychowawczych (§ 1 lit. d);

b) umieszczenia niepoczytalnego sprawcy w zakładzie leczniczym;

c) umieszczenia w zakładzie leczniczym sprawcy czynu, pozostającego w związku z nadużywaniem napojów wyskokowych lub innych środków odurzających, oraz ewentualnego odbycia przezeń wymierzonej kary;

d) oznaczenia osoby lub instytucji, której sąd powierza wykonanie dozoru ochronnego —

sąd zamieszcza w postanowieniu, jeżeli nie uczyniono tego w wyroku.

§ 3. W wypadkach, przewidzianych w § 2 pod lit. b) i c), sąd stosuje przepisy art. 251 § 1 i 276 § 2.

Art. 389 kpk. Orzeczenia co do:

a) wykonania zawieszonej kary;

b) ewentualnego wykonania kary po zwolnieniu przestępcy z zakładu leczniczego;

c) zwolnienia z zakładu leczniczego, z domu pracy przymusowej i z zakładu dla niepoprawnych;

d) zastosowania środków zabezpieczających w wypadku umorzenia sprawy;

e) umieszczenia nieletniego w więzieniu zamiast w zakładzie poprawczym,

wydaje sąd pierwszej instancji w postaci postanowienia.

Art. 390 kpk. Przed wydaniem postanowienia o zwolnieniu skazanego z zakładu leczniczego, z domu pracy przymusowej i z zakładu dla niepoprawnych sąd zbiera wiadomości od zarządów wymienionych zakładów zabezpieczających co do stanu zdrowia i zachowania się skazanego.

Art. 391 kpk. § 1. W wypadkach, przewidzianych w ustawie, sąd pierwszej instancji, który orzekł umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym, może na wniosek tego zakładu lub z własnej inicjatywy, po zebraniu wiadomości z zakładu, wydać na posiedzeniu niejawnem postanowienie co do warunkowego zwolnienia wychowańca i oddania go pod dozór wyznaczonego w tym celu kuratora.

§ 2. Również na posiedzeniu niejawnem sąd postanawia odwołanie zwolnienia w wypadkach, prawem przewidzianych.

Art. 392 kpk. Na postanowienia, wymienione w art. 388 § 2, 389 i 391 służy zażalenie.

Art. 553 kpk. § 1. O warunkowem zwolnieniu z zakładu poprawczego i wyznaczeniu kuratora oraz o odwołaniu zwolnienia orzeka na posiedzeniu niejawnem sąd pierwszej instancji, który w danej sprawie wyrokował.

§ 2. Na postanowienia w tych przedmiotach służy zażalenie.

Art. 554 kpk. Sąd grodzki przy wykonywaniu wyroków odpowiednio stosuje przepisy art. 544 i 546—553.

Art. 555 kpk. § 1. Wszelkie wątpliwości i zarzuty co do wykonania wyroku, a w szczególności co do obliczenia kary, rozstrzyga sąd pierwszej instancji, który w danej sprawie wyrokował.

§ 2. Na postanowienie w tym przedmiocie służy zażalenie.

Art. 633 kpk. Umarzając sprawę z powodu braku rozeznania lub wydając z tego powodu wyrok uniewinniający, sąd zwykły przesyła odpis orzeczenia sędziemu dla nieletnich celem wydania zarządzeń w myśl art. 622 § 1.

Art. 634 kpk. W razie skazania nieletniego sąd zwykły niezwłocznie przesyła odpis wyroku z uzasadnieniem sędziemu dla nieletnich, do którego należą wszelkie dalsze zarządzenia.

O ile orzeczenie nie nastąpiło w wyroku, sędzia wydaje je w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

14. Art. 598, w nowej numeracji art. 620 kpk. zastępuje środki zapobiegawcze oddaniem pod dozór, przyczem obok dozoru rodziców, opiekunów lub innej osoby godnej zaufania, przewidzianem jest także dodanie w razie potrzeby dozoru kuratora.

Art. 70.

Oddanie do zakładu poprawczego.

Nieletniego, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, sąd skazuje na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

1. Zob. uw. do art. 69.

2. Orzeczenie z art. 70 następuje w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk.), oczywiście skazującego (art. 367, w nowej numeracji art. 369 kpk.); sędzia nie musi jednak orzec umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym; art. 71 i 73 składają w jego ręce dwie dalsze możliwości. Zob. też art. 6 § 3 W., art. 26 i 28 przep. wprow. kpk. i art. 72 kk.

Art. 71.

Zakład wychowawczy zamiast poprawczego.

Sąd mocen jest zastosować środki wychowawcze wobec nieletniego, który popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, jeżeli ze względu na okoliczności czynu, charakter nieletniego albo warunki jego życia i otoczenia, umieszczenie go w zakładzie poprawczym nie jest celowe.

1. **Sąd mocen jest:** zależy to od uznania sądu; sąd obowiązany jest baczyć na to, czy zachodzą warunki z art. 71.

2. **zastosować środki wychowawcze:** zob. art. 69 § 2; sąd wyda więc wyrok (art. 18 § 1 przep. wprow. kpk.) skazujący po myśli art. 70, atoli zamiast umieszczenia w zakładzie poprawczym orzeknie stosowanie środków wychowawczych.

3. **wobec nieletniego i t. d.:** chodzi tu więc o nieletniego z art. 70; zob. uw. do art. 69.

4. **jeżeli ze względu i t. d.** Warunkami stosowania art. 71 są:

a) **okoliczności czynu;** okoliczności te mogą działanie nieletniego usprawiedliwić i uczynić zrozumiałem ze względu na jego wiek, np. wzruszenie umysłu, podżeganie go i t. p.

b) **charakter nieletniego,** oczywiście dodatni; zob. uw. 9 do art. 54 oraz art. 61 § 2.

c) **warunki jego życia** t. j. pobieranie nauki, wykonywanie zawodu i t. d.

d) **warunki jego otoczenia** t. j. środowisko, w którem przebywa zarówno w domu i podczas pobierania nauki lub wykonywania zawodu, jak i poza domem i t. d.

5. **nie jest celowe.** *W wypadkach wyjątkowych, jeżeli wina nieletniego była niewielka, jeżeli była to raczej pomyłka niż wina, a przy badaniu sprawy sąd dojdzie do przekonania, iż ma do czynienia z osobnikiem nie zepsutym, dla którego samo uznanie winy już jest dostateczną karą, należy dać sędziemu możność odstąpienia od umieszczenia w zakładzie poprawczym. W tych warunkach oddawanie młodzieńca do zakładu poprawczego na czas dłuższy, byłoby niesłuszne.*

Będzie to zapewne stosowane rzadko, przepis ten jednak jest bardzo potrzebny dla drobnych przewinień, oraz dla tych wypadków, kiedy pomiędzy spełnieniem czynu a wydaniem wyroku upłynie dłuższy okres czasu i nie będzie wątpliwości, że umieszczenie nieletniego w zakładzie, a nawet zawieszenie wykonania (art. 73: przyp. aut.) byłoby bezcelowem a często szkodliwem.

Jednakże i w tych razach popełnienie czynu, zagrożonego karą, świadczyć może o braku wychowania lub niedostateczności dozoru rodzicielskiego; upoważniono więc sędziego do zastosowania, w razie potrzeby, środków wychowawczych. (Mot. t. V z. 3 str. 79).

Wobec brzmienia ustawy i przy uwzględnieniu przytoczonych motywów jestem tego zdania, że kwestję stosowania art. 71

należy ocenić nie ze stanowiska skutku przestępnego, lecz ze stanowiska winy i jej stopnia; wina nieumyślna (art. 13 i 14 § 2) będzie zawsze dla sędziego silnym bodźcem do zastanowienia się, czy nie należy zastosować art. 71.

Jeżeli sędzia nie zdoła sobie wyrobić pewnego przekonania co do trafności korzystania z art. 71, może on postąpić wedle art. 73.

Art. 72.

Nieletni pozostaje w zakładzie poprawczym do ukończenia 21 roku życia.

Kres pobytu w zakładzie poprawczym.

1. **pozostaje.** Sędzia w wyroku po myśli art. 70 zapadłym (art. 18 § 1 przep. wprow. kk.) nie może więc oznaczyć czasu, na który umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym następuje; sędzia orzeknie więc umieszczenie nieletniego tamże, z czego ex lege wyniknie pozostawanie nieletniego w zakładzie poprawczym do ukończenia 21 roku życia; z art. 77 wynika, że ustawa przewiduje zasadniczo pobyt w zakładzie poprawczym co najmniej przez rok, gdyż zakazuje umieszczenia tamże nieletniego, który ukończył lat 20.

Co do warunkowego zwolnienia z zakładu poprawczego zob. art. 75 § 1.

2. Wbrew art. 68 projektu II Kom. Kod., który przewidywał możność pozostawania w zakładzie poprawczym do ukończenia 25 roku życia (prot. t. I. z. 2 str. 70 i 109), Komisja Min. Spr. przyjęła jako granicę lat 21, wychodząc widocznie z założenia, że po osiągnięciu fizycznej pełnoletniości szanse poprawy są bardzo znikome, a natomiast mógłby dany osobnik ujemnie wpływać na młodszych od niego wychowańców zakładu poprawczego. Podkreślić należy, że ustawa nazywa nieletnich, umieszczonych w zakładzie poprawczym, wychowańcami (art. 75 § 1 i 78).

3. Zob. art. 28 § 1 przep. wprow. kk.

Art. 73.

Zawieszenie umieszczenia w zakładzie poprawczym.

§ 1. Nieletniemu, który popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, a nie zagrożony karą śmierci lub dożywotniego więzienia, sąd mocen jest, jeżeli to uzna za celowe, zawiesić umieszczenie w zakładzie poprawczym tytułem próby na czas od roku do 3 lat.

Środki wychowawcze.

§ 2. W okresie próby sąd stosuje do nieletniego środki wychowawcze.

Odwołanie zawieszenia.

§ 3. Jeżeli w okresie próby nieletni źle się prowadzi, sąd na wniosek zarządu zakładu wychowawczego, kuratora, ojca, matki lub opiekuna nieletniego, albo z własnej inicjatywy, może odwołać zawieszenie i umieścić nieletniego w zakładzie poprawczym.

Skutek nieodwołania.

§ 4. Jeżeli w okresie próby odwołanie zawieszenia nie nastąpiło, skazanie uważa się za niebyłe.

§ 1. 1. Myśl ujawnioną w art. 61 do 64 wprowadza przepis art. 75 odpowiednio co do nieletnich skazanych wedle art. 70, dozwalając warunkowego (art. 73 § 3) zawieszenia umieszczenia ich w zakładzie poprawczym.

2. Zastosowanie art. 73 jest wykluczone, jeżeli czyn karalny, popełniony przez nieletniego z rozeznaniem (art. 70), jest zagrożony karą śmierci lub dożywotniego więzienia, a więc w przypadkach z art. 93 §§ 1 i 2, 94 §§ 1 i 2, 101 § 2, 102 § 2, 106 i 225 § 1, nie zaś w przypadku zabicia człowieka pod wpływem silnego wzruszenia (art. 225 § 2).

Jeżeli czyn popełniony został przez nieletniego bez rozeznania, należy stosować przepis art. 69.

3. **mocen jest.** *Zastosowanie art. 73 zawisło od uznania sądu; sąd stosuje go wówczas, jeżeli to uzna za celowe tj. jeżeli okoliczności przemawiają za tem, że do poprawy wy-*

starczy samo zagrożenie oddania do zakładu poprawczego. (Mot. t. V z. 3 str. 80).

§§ 1, 2. 4. Zawieszenie umieszczenia w zakładzie poprawczym następuje na czas od roku do trzech lat (§ 1); z zawieszeniem kary łączy się o b o w i ą z k o w o (§ 2) stosowanie środków wychowawczych, przyczem sądowi przysługuje prawo wyboru między temi środkami, jak w przypadku art. 69.

Orzeczenie następuje w wyroku skazującym art. 70 kk., art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 368, w nowej numeracji art. 370 kpk.). Zob. też art. 28 przep. wprow. kk.

§ 3. 5. **źle się prowadzi.** Zob. uw. 6 do art. 63.

6. Odwołanie zawieszenia następuje bądź z własnej inicjatywy sądu czyli z urzędu, bądź też na wniosek: a) zarządu zakładu wychowawczego, jeżeli tam umieszczono nieletniego; b) kuratora, którego dlań ustanowiono, c) ojca, d) matki, e) opiekuna, pod którego pieczę nieletniego oddano.

Czy nieletni źle się prowadzi i czy złe prowadzenie się jest tego rodzaju, że zawieszenie należy odwołać, sędzia orzeka wedle swobodnej oceny zachodzących okoliczności i dowodów w tym kierunku dostarczonych; dowodami temi mogą być doniesienie zarządu zakładu wychowawczego, przesłuchanie personelu tegoż zakładu lub osób w art. 73 § 3 wymienionych, świadków i t. d.

Orzeczenie następuje w postaci postanowienia sądu I instancji (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

§ 4. 7. **w okresie próby,** nie zaś w ciągu trzech miesięcy po upływie okresu próby (zawieszenia), jak w przypadku art. 64 i 68.

8. **Skazanie uważa się za niebyłe:** nie skreśla się go wprawdzie z rejestrów karnych (por. uw. 1 do art. 64), atoli nieletniego nie można w razie recydywy traktować wedle art. 60 § 1 i nieletni może na pytanie oświadczyć, że nie był skazany (zob. uw. do art. 90 § 4).

Art. 74.

Umieszczenie poza zakładem poprawczym.

§ 1. Zarząd zakładu poprawczego mocen jest, tytułem próby, umieścić nieletniego na czas określony poza zakładem.

§ 2. Nieletniego, tak umieszczonego, uważa się za pozostającego w zakładzie, który roztacza nad nim ścisły dozór.

Odwołanie.

§ 3. Zarząd zakładu mocen jest w każdej chwili takie umieszczenie odwołać.

§ 1. 1. *Niezależnie od uwolnienia warunkowego, zarząd zakładu może w czasie pobytu wychowańca w zakładzie uwolnić go na próbę, żeby się przekonać, czy wychowaniec istotnie się poprawił i dostosował się do warunków życia na wolności. Jest to zastosowanie znanego systemu progresyjnego, który wszędzie dawał dodatnie wyniki. (Mot. t. V z. 3 str. 81).*

2. Umieszczenie poza zakładem p o p r a w c z y m jest zarządzeniem czysto administracyjnem, zależnem od uznania zarządu zakładu, a niezawisłem od przyzwolenia sądu (dlatego też nie powołano przepisu art. 74 w §§ 1 i 2 art. 18 przep. wprow.); jest ono próbą zarządu przedsięwziętą celem stwierdzenia, jak zachowa się nieletni poza zakładem. Zachowanie się nieletniego na wolności w okresie próby (por. art. 61 i 65) może stanowić podstawę dla wniosku zarządu zakładu poprawczego o orzeczenie przez sąd warunkowego zwolnienia (art. 75 § 1).

3. Umieszczenie to ma nastąpić na czas ściśle oznaczony, np. na jeden lub więcej miesięcy, rok, dwa lata i t. d.; czas ten oznacza zarząd zakładu wedle swego uznania; przy oznaczeniu go rozważy on, czy lepiej oznaczyć czas dłuższy, ażeby nieletniemu dać nadzieję, iż do zakładu już nie wróci, czy też wyznaczyć czas krótszy, ażeby wpłynąć na dobre prowadzenie się nieletniego obawą ściągnięcia go napowrót do zakładu. Zarząd nie ma potrzeby krępować się zbytnio przy określeniu czasu, gdyż może on każdej chwili odwołać umieszczenie za zakładem (§ 3), a może też umieszczenie to po upływie określonego czasu

przedłużyć; to ostatnie uprawnienie wynika drogą logicznej wykładni z §-fu 1.

§ 2. 4. Nieletni przez czas takiego umieszczenia pozostaje pod dozorem zarządu (personelu) zakładowego; nie wyznacza mu się natomiast kuratora, jak w przypadku z art. 75 § 2.

5. Umieszczenie poza zakładem pozbawione jest wszelkiego wpływu na orzeczony wyrokiem czas trwania pobytu w zakładzie poprawczym; bez względu na to, czy nieletni zachowuje się dobrze, czy źle, czas ten uważa się za spędzony w zakładzie.

6. Zastrzeżone zarządowi prawo odwołania nie jest niczem ograniczone; odwołanie może więc nastąpić każdego czasu, choćby wychowaniec dobrze się sprawował; powinno zaś ono nastąpić, jeżeli on źle się prowadzi (por. art. 63 § 2, 67 § 2 i 73 § 3), albo ujawnią się okoliczności, nasuwające obawę, że dalsze pozostawienie go poza zakładem może wywrzeć na niego wpływ ujemny.

§§ 1, 2, 3. 7. Zob. art. 28 § 2 przep. wprow.

Art. 75.

Warunkowe zwolnienie.

§ 1. Na wniosek zarządu zakładu poprawczego lub z własnej inicjatywy sąd mocen jest warunkowo zwolnić na czas określony wychowańca, który przebył w zakładzie nie mniej, niż 6 miesięcy.

§ 2. Warunkowo zwolnionego sąd oddaje pod dozór wyznaczonego w tym celu kuratora.

§ 3. Jeżeli warunkowo zwolniony źle się prowadzi, sąd mocen jest na wniosek zarządu zakładu poprawczego, kuratora, ojca, matki lub opiekuna nieletniego, albo z własnej inicjatywy, odwołać zwolnienie.

Skutki.

§ 4. Jeżeli w okresie warunkowego zwolnienia odwołanie nie nastąpiło lub jeżeli warunkowo zwolniony ukończył 21 rok życia — skazanie uważa się za niebyłe.

§ 1. 1. O warunkowem zwolnieniu orzeka sąd wedle swego uznania, a to bądź z urzędu, bądź na wniosek zgłoszony przez zarząd zakładu poprawczego, nigdy zaś na wniosek pochodzący z innej strony, w szczególności ze strony osób w § 3 wymienionych; na ich bowiem wniosek może nastąpić tylko odwołanie warunkowego zwolnienia.

2. Nazwy „wychowaniec" użyto tu mimo tego, że zapadł przeciw niemu wyrok skazujący (art. 70); przez to położono nacisk na cel wychowawczy, przyświecający umieszczeniu nieletniego w zakładzie poprawczym.

3. **na czas określony** (oczywiście nie wychodzący poza ukończony 21 rok życia: art. 72). Ponieważ sąd nie oznacza czasu umieszczenia w zakładzie poprawczym, przeto z chwilą zwolnienia nieletniego stanąłby pod znakiem zapytania czas trwania okresu próby, mający doniosłe znaczenie wedle §§ 3 i 4 art. 75. Postanawiając tedy (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.) warunkowe zwolnienie, sąd oznaczy zarazem ściśle, kiedy okres próby się kończy (por. art. 61 § 1 i 65 § 2).

§ 2. 4. Ustanowienie kuratora jest obowiązkowe; sąd ustanawia go, mimo że nieletni pozostaje pod władzą ojca, matki, opiekuna lub kuratora. Wybór osoby kuratora zależy od uznania sądu; sąd może więc ustanowić kuratorem także jednę z osób w § 3 wymienionych.

Zakład nie rozciąga tu dozoru, jak w przypadku art. 74 § 2.

§ 3. 5. **źle się prowadzi.** Zob. uw. 6 do art. 63.

6. **odwołać zwolnienie.** Odwołanie zwolnienia zależy od uznania sądu i następuje bądź z własnej jego inicjatywy (z urzędu), bądź też na wniosek zarządu zakładu poprawczego lub osób w § 3 wymienionych.

W razie odwołania zwolnienia nieletni pozostaje w zakładzie poprawczym nie dłużej, jak do ukończonego 21 roku życia (art. 72).

Powrotowi do zakładu nie stoi na przeszkodzie przepis art. 77, gdyż art. ten wyklucza umieszczenie w zakładzie poprawczym skazanego, który przed rozpoczęciem wykonania wyroku ukończył lat 20; w przypadku zaś obec-

nym rozpoczął skazany pobyt w zakładzie przed osiągnięciem tegoż wieku.

7. **kuratora:** ustanowionego wedle §-fu 2 art. 75.

§ 4. 8. **skazanie uważa się za niebyłe** (zob. uw. 1 do art. 64 i uw. 8 do art. 73) w dwóch wypadkach, a to:

a) jeżeli w okresie próbnym odwołanie nie nastąpiło, tudzież

b) jeżeli warunkowo zwolniony ukończył 21 rok życia (zob. art. 72).

Art. 76.

Wszczęcie post. kar. po ukończeniu lat 17.

§ 1. Jeżeli przeciw nieletniemu, który po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat, popełnił z rozeznaniem czyn zabroniony pod groźbą kary, wszczęto postępowanie karne po ukończonym 17 roku życia, a umieszczenie go w zakładzie poprawczym nie byłoby już celowe, należy mu wymierzyć karę w ustawie przewidzianą, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 2. W razie skazania takiego nieletniego kar dodatkowych nie orzeka się, z wyjątkiem kary, przewidzianej w art. 44 lit. e).

§ 1. 1. Warunki zastosowania art. 76 są następujące:

a) Czyn zabroniony pod groźbą kary (zob. uw. 4 i 5 do art. 1) został przez nieletniego popełniony po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem 17 lat życia;

b) czyn popełniony był z rozeznaniem (zob. uw. 4 i 5 do art. 69);

c) wdrożenie postępowania karnego, niekoniecznie sądowego (art. 2 § 1 kpk.), a więc także dochodzenia prokuratorskiego lub policyjnego (art. 242, w nowej numeracji art. 244 kpk.) w czasie, gdy nieletni ukończył już lat 17;

d) oskarżony nie osiągnął jeszcze 20 roku życia, gdyż po osiągnięciu 20 roku życia umieszczenie w zakładzie poprawczym już nastąpić nie może (art. 77);

e) niecelowość umieszczenia danego nieletniego w zakładzie poprawczym; co do celowości zob. uw. I przed art. 69 i uw. 5 do art. 71.

2. Sąd mając swobodny wybór między zastosowaniem środka karnego a poprawczego, rozważy w pierwszym rzędzie, czy nie byłoby celowem umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym.

3. Nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59) jest tu obowiązkowem; sędzia wobec imperatywu, w art. 76 zawartego, zastosuje je, choćby przestępstwo wynikło z niskich pobudek (art. 59 § 2).

Nakaz ten w połączeniu z zakazem w § 2 art. 76 zawartym mają oskarżonemu wynagrodzić przynajmniej częściowo ujemne skutki, wynikłe dlań stąd, że nie osądzono przestępstwa zaraz po spełnieniu go (choćby i z winy oskarżonego, który np. zbiegł zagranicę, ukrywał się i t. d.); gdyby bowiem przestępstwo osądzono zaraz, nie możnaby go wogóle skazać na karę pozbawienia wolności, ani też na jakąkolwiek karę dodatkową (zob. art. 70).

§ 2. 4. Przeciw takiemu nieletniemu można orzec tylko karę dodatkową z art. 44 lit. e), t. j. przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi.

§§ 1, 2. 5. Jasną jest rzeczą, że art. 76 dotyczy wyroku skazującego; orzeczenia z §§ 1 i 2 tegoż art. nastąpią więc w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk. i art. 368, w nowej numeracji art. 370 kpk.).

Rozprawa nie toczy się przed sądem dla nieletnich i nie można do niej stosować przepisów o postępowaniu w sprawach nieletnich, w szczególności zaś przepisu art. 599, w nowej numeracji art. 621 kpk., albowiem dany nieletni w chwili rozpoczęcia rozprawy głównej ukończył już lat 17 (art. 592, w nowej numeracji art. 614 kpk.).

Ukończenie 20 lat przed oddaniem do zakł. popr.

Art. 77.

Jeżeli skazany na umieszczenie w zakładzie poprawczym ukończył lat 20 przed rozpoczęciem

wykonania wyroku, nie umieszcza się go w zakładzie poprawczym, lecz sąd, który wydał wyrok, wymierza mu karę według art. 76.

Art. 77 ma na oku przypadki, w których orzeczono umieszczenie w zakładzie poprawczym bądź wedle art. 70, bądź wedle art. 76, a skazany nie dostał się tamże z jakichkolwiek powodów, np. wojny, ucieczki, ukrywania się i t. d. Umieszczenie go tamże po ukończeniu 20 roku życia byłoby niecelowe; nie pozostaje więc inne wyjście, jak orzeczenie kary wedle art. 76, a więc ze zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary i ograniczeniem kar dodatkowych do kary, przewidzianej w art. 44 lit. e).

Sąd, nie zaś sędzia dla nieletnich (zob. uw. 5 do art. 76) wyda tu ponowne orzeczenie w przedmiocie kary, o ile oczywiście nie nastąpiło przedawnienie wyrokowania wedle art. 87.

Orzeczenie to — art. 18 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk. nie zawierają w tym względzie postanowienia — nastąpi w postaci wyroku (zob. art. 533^1 wprowadzony w art. 17 pkt. 3 przep. wprow. kk. jako art. 533^1, w nowej numeracji art. 551 kpk.); odbyć się więc musi rozprawa (art. 46, w nowej numeracji art. 48 kpk.).

Art. 78.

Przestępstwa nowe.

Jeżeli wychowaniec zakładu poprawczego, nie mający lat 17, popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary, zarząd zakładu załatwia sprawę w drodze dyscyplinarnej.

1. **wychowaniec zakładu poprawczego:** skazany na podstawie art. 70 lub umieszczony w tymże zakładzie na podstawie art. 73 § 3.

2. **nie mający lat 17;** o ileby je już ukończył, będzie on sądzony w drodze zwykłej.

3. **czyn zabroniony pod groźbą kary:** zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

4. Przepis art. 78 nie wymaga, by przestępstwo popełnionem zostało z rozeznaniem, aczkolwiek da się pomyśleć, że rozezna[2]

nie towarzyszyło tylko czynowi, za który orzeczono wedle art. 70 umieszczenie w zakładzie poprawczym, a nie towarzyszyło natomiast nowemu czynowi, podpadającemu pod art. 78. Ustawa pomija tu kwestję rozeznania, gdyż załatwienie nowego czynu następuje nie w drodze karnej sądowej, lecz w drodze dyscyplinarnej. Zarząd zakładu załatwiając tą drogą dane przestępstwo weźmie oczywiście pod uwagę rozeznanie, winę umyślną lub nieumyślną (art. 13), rolę nieletniego (art. 26, 27), okoliczności towarzyszące i t. d.

5. Ze słów „wychowaniec i t. d." wynika: że dany nieletni dopuścił się przestępstwa po umieszczeniu go w zakładzie poprawczym, przyczem nie czyni różnicy, czy popełnił on przestępstwo w obrębie zakładu, czy poza nim, np. podczas pracy poza zakładem, podczas transportu z jednego zakładu do innego i t. d.

Gdyby wykryto nowe przestępstwo nieletniego, nie mającego lat 17, popełnione przed jego umieszczeniem w zakładzie poprawczym, to nie możnaby stosować przepisu art. 78; nie miałoby też celu wdrażać w tym względzie postępowania karnego i wydawać wyroku; wyrok taki opiewałby w najlepszym razie na umieszczenie w zakładzie poprawczym (art. 70), a to już nastąpiło.

6. Zob. art. 28 § 2 przep. wprow. kk.

Rozdział XII.

Środki zabezpieczające.

I. Prawo karne czasów najnowszych znajduje się pod znakiem przesilenia. Jeżeli w początkach prawa karnego jedynym środkiem odpowiedzi na przestępstwo była kara, jako odpłata, która znajdowała psychologiczne uzasadnienie w chęci zemsty społecznej, to obecnie społeczeństwo nie odczuwa potrzeby odwetu; znajdujemy się w epoce kary celowej, mającej za zadanie osiągnięcie pewnego racjonalnego celu. Najczęściej jest nim poprawa; dalsze doświadczenia doprowadziły jednak do sceptycyzmu, o ile chodzi

o kwestję skuteczności kary, jako środka zapobiegania przestępstwu na przyszłość.

Tym rozważaniom zawdzięczają swe powstanie tzw. środki zabezpieczające; dział ten będzie niewątpliwie cechą XX wieku tak, jak rozwój więziennictwa cechował ustawodawstwo i prawo karne XIX wieku.

Projekt polski rozróżnia pomiędzy następującemi kategorjami przestępców, wobec których zastosować należy środki zabezpieczające przed powtórzeniem przez nich przestępstwa a to przestępców: a) z art. 79, b) z art. 80, c) z art. 82, d) z art. 83, wreszcie e) z art. 84 § 1 (zob. art. 60 §§ 1 i 2).

Idea celowości doprowadza tu do różnego rodzaju środków zabezpieczających; można je orzec nietylko w stosunku do sprawcy, skazanego wyrokiem na odcierpienie kary, ale także w stosunku do sprawcy, którego uznano za trwale nieodpowiedzialnego, a zatem nie mogącego być podmiotem kary tudzież (zob. art. 11 § 2) do sprawców, którzy popełnili czyn zagranicą. (Mot. t. V z. 3 str. 83 do 85).

II. Środki zabezpieczające orzeka sąd bądź obowiązkowo (art. 79 i 84), bądź wedle swego uznania (art. 80, 82, 83 i 85). Orzeczenie (zob. art. 18 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk.) następuje bądź w postaci wyroku (art. 80 § 1, 83 § 1 i 84 § 1), bądź w postaci postanowienia (art. 80 § 2, 81, 82 § 2, 83 § 2, 84 § 2 i 85); orzeczenia z art. 79 i 82 § 1 następują w postaci postanowienia, jeżeli sprawy nie ukończono wyrokiem. Zob. art. 248 § 2 i 273 § 1, w nowej numeracji art. 251 § 1 i 273 § 2 kpk.

III. Terminologja w niniejszym rozdziale użyta odpowiada stanowisku, które zaznaczyłem w uw. 4 i 5 do art. 1; jedynie w art. 83 § 1 właściwszem było słowo „przestępstwo" zamiast użytego tamże wyrażenia „czyn", przyczem jednak słusznie nazwano tam sprawcę tego czynu przestępcą, podobnie jak w art. 80 i 84.

IV. Co do wejścia w życie przepisów art. 82, 83 i 84 zob. art. 29 przep. wprow. kk.

V. Środki zabezpieczejące nie mają zastosowania do wykroczeń (art. 2 W.).

Art. 79.

Niepoczytalni.

Jeżeli sprawcę czynu zabronionego pod groźbą kary uznano za nieodpowiedzialnego, a jego pozostawanie na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu, sąd zarządza jego umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych albo w innym zakładzie leczniczym.

1. Przestępca, u którego stwierdzono psychozę, a równocześnie skłonność do popełnienia czynów karygodnych, nie może przebywać na wolności, jako jednostka dla społeczeństwa niebezpieczna, a zarazem nie może znajdować się w miejscu wykonywania kary ze względu na to, że jest psychicznie chorym i za czyny swe nieodpowiedzialnym. (Mot. t. V z. 3 str. 85, 86).

2. **czynu zabronionego pod groźbą kary:** zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

3. **za nieodpowiedzialnego:** (art. 17 § 1). W projektach I i II Kom. Kod. dodano tu słowo „trwale" wzgl. „stale", które jednak Kom. Min. Spr. w ostatecznej redakcji skreśliła, widocznie w tym celu, ażeby osobników, wprawdzie uleczalnych, ale narazie niebezpiecznych dla porządku prawnego, unieszkodliwić narazie, w wyniku leczenia — na zawsze.

Uznanie za nieodpowiedzialnego może nastąpić wyrokiem lub postanowieniem (zob. art. 18 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk.).

Przepisu art. 79 nie można natomiast stosować do osób, które popełniły przestępstwo w stanie chwilowego tylko zakłócenia intelektu lub woli (art. 17 § 1).

4. **sąd zarządza:** obowiązkowo.

5. **umieszczenie:** *Następuje ono w zasadzie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych a więc w zakładzie specjalnym; ze względów natury budżetowej przewidziano umieszczenie także w innym zakładzie leczniczym na ten*

cel przeznaczonym np. w szpitalu powszechnym na oddziele dla obłąkanych. (Mot. t. V z. 3 str. 86).

6. Umieszczenie następuje na czas nieoznaczony; zwolnienie z zakładu nie może nastąpić przed upływem jednego roku (art. 81).

7. Orzeczenie z art. 79 może nastąpić, jeżeli zachodzą następujące trzy warunki, to:

a) popełnienie czynu karalnego,

b) orzeczenie nieodpowiedzialności (zob. art. 130 kpk.) i

c) niebezpieczny dla porządku prawnego psychiczny stan sprawcy.

Art. 80.

Zmniejszona poczytalność.

§ 1. Jeżeli przestępcę uznano za mającego zmniejszoną zdolność rozpoznawania lub kierowania postępowaniem (art. 18 § 1), a jego pozostawanie na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu, sąd może zarządzić jego umieszczenie w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych albo w innym zakładzie leczniczym.

Wykonanie kary.

§ 2. Jeżeli takiego przestępcę sąd skazał na karę pozbawienia wolności, to o tem, czy orzeczoną karę wykonać, sąd rozstrzyga po zwolnieniu przestępcy z zakładu leczniczego.

1. Jednostka tego typu (art. 18 § 1) może przedstawiać poważne niebezpieczeństwo dla porządku prawnego, gdyż wadliwości ustroju psychofizycznego stanowią niezmiernie podatne podłoże dla przestępnych skłonności. Dlatego przewiduje się pomieszczenie ich w zakładzie dla psychicznie chorych albo w innym zakładzie leczniczym. Jeżeli osobnik tego rodzaju będzie miał do odcierpienia karę, powinien, ściśle biorąc, nasamprzód odcierpieć ją a następnie dopiero dostać się do zakładu zabezpieczającego; ponieważ jednak z chwilą orzeczenia możliwości zastosowania środka zabez-

pieczającego, wykonywanie owej kary nie byłoby racjonalnem a zamknięcie w zakładzie zabezpieczającym trwać może bardzo długo, przeto staje się wątpliwem, czy odpłata (kara) jest jeszcze konieczną; przepisano więc, że pomieszczenie w zakładzie ma poprzedzić odbycie kary a o tem, czy wykonać karę, orzeka sąd dopiero po zwolnieniu przestępcy z zakładu leczniczego. W praktyce sąd, który skazał sprawcę na kilka miesięcy aresztu, zawaha się, czy karę tę wykonać po kilkuletnim pobycie w zakładzie. Inną byłaby sytuacja, gdyby przestępcę skazano na kilkuletnie więzienie a zatrzymanie w zakładzie po jednorocznym (art. 81) tam pobycie okazało się zbędnem. (Mot. t. V z. 3 str. 85, 86).

§ 1. 2. Warunkami zastosowania art. 80 są:

a) popełnienie przestępstwa (zob. uw. 4 i 5 do art. 1),

b) wydanie wyroku skazującego,

c) uznanie przestępcy za mającego zmniejszoną zdolność rozpoznawania lub kierowania postępowaniem (art. 18 § 1). Zob. art. 130 kpk.,

d) stan danego przestępcy groźny dla porządku prawnego.

3. Umieszczenie w zakładzie jest fakultatywne („sąd może").

4. Zob. uw. 6 do art. 79.

§ 2. 5. Orzeczenie to następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

Art. 81.

Czas pobytu w zakładzie.

Czasu pobytu w zakładach, wymienionych w art. 79 i 80, nie oznacza się zgóry. Sąd nie może zarządzić zwolnienia z zakładu wcześniej, niż po upływie jednego roku.

1. Z natury rzeczy pomieszczenie w zakładzie zabezpieczającym z tytułu zupełnej lub częściowej anormalności nie da się pod względem czasu dokładnie oznaczyć, dlatego sędzia nigdy czasu pobytu w takim zakładzie zgóry oznaczać nie będzie. Projekt polski przewiduje możliwość zwolnienia z takiego zakładu najwcześniej po upływie roku; krótsze

zatrzymanie w zakładzie zabezpieczającym byłoby bezcelowe. Doświadczenie uczy, iż zdolność do odgrywania roli poprawionego, czy ze złych skłonności wyleczonego osobnika, jest u przestępców o zmniejszonej odpowiedzialności niezmiernie rozwiniętą, łatwoby się zdarzyć mogło, że wobec braku przepisu, określającego minimum, mogłoby nastąpić przedwczesne zwolnienie. Pomieszczenie w tego rodzaju zakładach będzie w każdym razie zarządzeniem wyjątkowem, zapadającem na podstawie opinji rzeczoznawców; nie nastąpi ono nigdy bez oczywistej konieczności. (Mot. t. V z. 3 str. 87, 88).

2. Por. art. 83 § 2 i 84 § 2.

3. Orzeczenie co do zwolnienia następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

Art. 82.

Alkoholicy, narkomani.

§ 1. Jeżeli czyn pozostaje w związku z nadużywaniem napojów wyskokowych lub innych środków odurzających, sąd może zarządzić, by sprawcę, po ewentualnem odbyciu wymierzonej kary, umieszczono w odpowiednim zakładzie leczniczym na przeciąg 2 lat.

§ 2. O wcześniejszem zwolnieniu z zakładu rozstrzyga sąd.

1. Chodzi tu o przestępstwa t. zw. alkoholiczne. Alkoholik chroniczny, powracający do nadużywania alkoholu z nieubłaganą konsekwencją, jest nieszczęściem dla siebie i dla najbliższego otoczenia, a nadto niebezpieczeństwem dla wszystkich. U tego rodzaju osobnika — następuje zwyrodnienie etyczne, skłonność do popełnienia czynów przeciwko majątkowi dla uzyskania środków do nabycia alkoholu, występuje chorobliwa zazdrość, niecofająca się przed zamachami na ludzkie życie, występuje zwyrodnienie popędu płciowego itp. Z tych wszystkich względów alkoholik chroniczny w regule nadaje się do zakładu zabezpieczającego,

w którem nastąpi specyficzne leczenie w kierunku o d z w y c z a j e n i a od używania napojów wyskokowych. Projekt przewiduje ponadto możliwość odbycia kary bezpośrednio po wydaniu wyroku, o ile sprawca za swoje przestępstwo ma odpowiadać (najczęściej będzie to przestępstwo, popełnione w stanie alkoholicznego odurzenia, uwalniającego od odpowiedzialności). Czas zamknięcia w zakładzie dla alkoholików nie ma przekraczać lat dwu, z tem, że zachodzi możliwość wcześniejszego wyleczenia i uwolnienia z zakładu. Z tych powodów dla krótkiego stosunkowo trwania zamknięcia, Projekt nie widzi tytułu do ewentualnego niewykonywania raz orzeczonej kary a więc inaczej, niż przy przestępstwach częściowo anormalnych. (Mot. t. V z. 3 str. 88).

§ 1. 2. **czyn** karalny a więc zbrodnię lub występek (zob. uw. 4 i 5 do art. 1 oraz poniż uw. 7).

3. **w związku.** Nadużywanie alkoholu nie musi więc być jedyną i wyłączną przyczyną czynu karalnego; wystarczy, że miało ono w pewnym choćby stopniu wpływ na popełnienie czynu poddanego osądzeniu. Jednorazowe lub rzadkie i przypadkowe użycie środków z art. 82 nie uzasadnia więc zastosowania przepisu tegoż art., aczkolwiek w tym stanie popełniono przestępstwo.

4. **napojów wyskokowych** tj. wódki i wszelkich jej rodzajów, piwa, miodu, wina gronowego i moszczowego itp.

5. **lub innych środków odurzających** jak eter, kokaina, morfina itd. Zob. uw. do art. 5 § 2 pkt. 2 przep. wprow. kk.

6. Umieszczenie w odpowiednim zakładzie jest tu fakultatywne, zależne od uznania sądu („sąd może").

7. **sprawcę,** nie zaś przestępcę, jak w przypadkach z art. 80, 83 i 84 § 1 (zob. słowo „sprawcę" w art. 79), albowiem użycie środka odurzającego mogło wywołać uniewinnienie oskarżonego wedle art. 17 § 1 („lub innego zakłócenia czynności psychicznej"), w którym to razie oskarżony nie może być nazwany przestępcą.

8. **po ewentualnem odbyciu kary,** gdyż zarządzenie z art.

82 § 1 może nastąpić, choćby przestępcę uniewinniono wedle art. 17 § 1. Por. słowa „po odbyciu kary" w art. 83 § 1 i 84 § 1, które to słowa wskazują na to, że zapadł wyrok skazujący na karę.

9. **w odpowiednim zakładzie leczniczym** tj. dla alkoholików, narkomanów.

10. **na przeciąg 2 lat.** Sąd nie może więc orzec ani czasu krótszego, ani też dłuższego; czas ten może jednak następnie ulec skróceniu wedle §-fu 2 nin. art.

11. Orzeczenie z art. 82 § 1 zapada bądź w postaci wyroku, bądź w postaci postanowienia (zob. art. 18 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk.); co do wejścia w życie tego przepisu zob. art. 29 przep. wprow. kk.

§ 2. 12. Zwolnienie zależy od uznania sądu; zwolnienie następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

Art. 83.

§ 1. Jeżeli czyn pozostaje w związku ze wstrętem do pracy, sąd może zarządzić, by po odbyciu kary umieszczono przestępcę w domu pracy przymusowej na przeciąg lat 5.

Wstręt do pracy.

§ 2. Po upływie jednego roku sąd może zarządzić zwolnienie.

1. Swoisty typ przestępców tworzą ludzie, spełniający przestępstwa ze wstrętu do pracy. W wielu wypadkach jest to swoisty objaw schorzenia woli, prowadzący do charakterystycznego sposobu życia, przenoszenia się z miejsca na miejsce (włóczęgostwa), korzystania z ofiarności publicznej lub prywatnej, poprzestawania na najskromniejszych warunkach bytu, byle tylko nie podjąć jakiegokolwiek wysiłku fizycznego lub psychicznego. Masy włóczęgów i żebraków stanowią trwałe niebezpieczeństwo dlatego, że przy nadarzonej sposobności osobnik tego rodzaju nie cofa się przed spełnieniem jakiegoś niezbyt skomplikowanego przestępstwa (najczęściej przeciwko mieniu).

Z tych powodów oddawna prowadzi społeczeństwo walkę z tego rodzaju jednostkami. Nowożytnym środkiem walki są domy pracy przymusowej. Projekt nie mógł przejść do porządku dziennego nad problemem wstrętu do pracy i musiał podjąć dawną myśl pomieszczenia osobników, odznaczających się wstrętem do pracy, w domach pracy przymusowej. Psychiczna przemiana tego rodzaju jednostki wymaga długiego czasu, dlatego Projekt przewiduje zamknięcie w domu pracy przymusowej na przeciąg lat pięciu. Zdarzyć się może, że po krótszym upływie czasu wyjątkowo dany osobnik, u którego niepożądane zjawisko było wynikiem raczej zaniedbanego wychowania, niż przyrodzonego zwyrodnienia, okaże wielką i stosunkowo szybką przemianę psychiczną, w tych warunkach zatrzymanie go dalsze byłoby bezcelowem okrucieństwem. (Mot. t. V z. 3 str. 88, 89).

§ 1. 2. Por. uw. 2, 3, 6 do 8 i 10 do art. 78.

3. Orzeczenie następuje w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk.); co do wejścia w życie tego przepisu zob. art. 29 przep. wprow. kk.

4. Co do domów pracy przymusowej zob. art. 12 i dalsze rozp. Prez. R. P. z 14 października 1927 Dz. U. 92 poz. 823 o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

5. Zob. art. 6 § 2 przep. wprow. kk. co do domów pracy na obszarach sądów okręgowych w Cieszynie i w Katowicach.

§ 2. 6. Orzeczenie to zależy od uznania sądu i następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

Art. 84.

Niepoprawni, zawodowi i nałogowi.

§ 1. Sąd zarządza umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych, po odbyciu kary, przestępcy, u którego stwierdzono trzykrotny powrót do przestępstwa (art. 60 § 1), tudzież przestępcy zawodowego lub z nawyknienia, jeżeli pozostawanie ich na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu.

§ 2. Zamknięcie w zakładzie trwa w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat; po upływie każdego pięcioletniego okresu sąd rozstrzyga, czy pozostawienie przestępcy w zakładzie na dalszy okres pięcioletni jest konieczne. Czas pobytu.

1. Swoiste postanowienia wprowadza Projekt w stosunku do recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych. Projekt przeprowadza rozróżnienie między temi trzema kategorjami dlatego, by umożliwić sądowi stosowanie środków zabezpieczających także do takich przestępców normalnych, którzy ulegają karze po raz pierwszy, a jednak dotychczasowe ich życie wykazuje, iż są trwałem niebezpieczeństwem dla życia społecznego. Art. 84 ma zastosowanie przedewszytkiem do r e c y d y w i s t y, u którego zachodzi trzechkrotny powrót do przestępstwa, a zatem ukaranie po raz czwarty, przyczem stosownie do art. 60 uwzględnia się przestępstwa, płynące z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, o ile nie zachodzi t. zw. przedawnienie recydywy, skutkiem upływu lat 5 od odbycia kary lub uwolnienia z zakładu zabezpieczającego. Przestępcą z a w o d o w y m jest jednostka, która z dokonywania przestępstw zrobiła sobie stałe źródło zarobkowania. Przestępcą n a ł o g o w y m (z nawyknienia) jest osobnik, który popełnia przestępstwa, jako rzecz zwyczajną, od popełnienia przestępstw wstrzymać się nie może, aczkolwiek nie przynoszą mu one dochodu, nie przedstawiają się jako podstawa jego życia gospodarczego, najczęściej będą to jednostki z grupy przestępców płciowych. Projekt dla wszystkich tych trzech kategoryj przestępców przewiduje swoisty zakład, noszący nazwę zakładu dla n i e p o p r a w n y c h. Pomieszczenie w zakładzie takim ma nastąpić po odbyciu kary. Projekt zatrzymuje zatem zasadę odpłaty nawet w stosunku do takiej jednostki, która przez odcierpienie kary poprawić się nie może. Jest to logiczna konsekwencja, wynikająca z punktu wyjścia Projektu, z zasady, że przestępca normalny karę odcierpieć musi, chy-

baby spodziewać się należało, że bez wykonania kary, sprawca się poprawi (warunkowe zawieszenie wykonania kary, warunkowe zwolnienie z części kary). U recydywistów, przestępców zawodowych i nałogowych niema podstaw do przypuszczenia, że nastąpi poprawa bez wykonania kary. Projekt, czyniąc zadość wymogowi odpłaty, dodaje postanowienie o następnem oddaniu do zakładu dla niepoprawnych. Pomieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych trwać ma w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej 5 lat. Po upływie okresu pięcioletniego, należy zastanowić się, czy sprawca uległ dostatecznie poprawie, ażeby można wypuścić go na wolność. Rozstrzygać ma sąd (ten sam, który orzekł oddanie do zakładu dla niepoprawnych). Sąd kierować się ma względem, czy dany osobnik wypuszczony na wolność, będzie stanowił niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Jeżeli sąd uzna, że niebezpieczeństwo to trwa jeszcze, pozostawi przestępcę na dalszy przeciąg lat pięciu, Okresy pięcioletnie powtarzać się mogą bez ograniczenia. Byłoby rzeczą nieracjonalną stwarzać jakieś maximum zamknięcia w zakładzie dla niepoprawnych, gdyż prowadziłoby to do wypuszczenia na wolność ludzi, u których brak poprawy nie ulega żadnej wątpliwości. (Mot. t. V z. 3 str. 89 do 91).

§ 1. Sąd zarządza: obowiązkowo i to na czas nieoznaczony, podobnie jak w przypadku z art. 79.

3. **po odbyciu kary:** por. uw. 8 do art. 82.

4. **przestępcy zawodowego lub z nawyknienia:** zob. art. 60 § 2.

5. Orzeczenie następuje w wyroku (art. 18 § 1 przep. wprow. kk.).

6. Co do wejścia w życie tego przepisu zob. art. 29 przep. wprow. kk.

§ 2. 7. Zwolnienie zależy od uznania sądu; jest ono ostateczne, nie zaś warunkowe i następuje w postaci postanowienia (art. 18 § 2 przep. wprow. kk.).

8. Zob. uw. 12 do art. 60 kk. i uw. do art. 15 przep. wprow. kk.

Art. 85.

Kary dodatkowe jako środki zabezpiecz.

Jeżeli sprawcę czynu zabronionego pod groźbą kary uznano za nieodpowiedzialnego lub nieulegającego karze, albo jeżeli postępowanie umorzono, sąd może zastosować art. 48 — 50 tytułem środka zabezpieczającego.

1. Art. 85 wprowadza jako środki zabezpieczające zarządzenia, które według art. 46—48 stanowić mają karę dodatkową.

Projekt stoi na stanowisku, że zarządzenia wspomniane stanowić będą karę dodatkową wtedy, kiedy dany osobnik będzie wyrokiem skazany, natomiast w razie wydania wyroku uwalniającego lub umorzenia postępowania z powodu nieodpowiedzialności sprawcy, albo też z powodu, że sprawca nie może być skazanym ze względów procesowych, środków tych w typie kary dodatkowej nie możnaby orzec ze względów formalnych. Niemniej myśl przewodnia tych kar dodatkowych pokrywa się z zabezpieczeniem społeczeństwa: nie można pozwolić na wykonywanie zawodu człowiekowi, który albo używa go do dokonywania przestępstw, albo też wykonuje go w sposób wykazujący niezdolność, trudno zostawić władzę rodzicielską człowiekowi, który dokonuje przestępstw na nieletnich lub też współdziałając z nieletnimi, trudno zostawić własność przedmiotów, o których sąd się przekonał, że pochodzą bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa albo też były narzędziem do popełnienia przestępstwa. We wszystkich tych wypadkach sąd orzeknie utratę praw względnie przepadek przedmiotu, jako środek zabezpieczający. (Mot. t. V z. 3 str. 91, 92).

2. **sprawcę.** Por. uw. 7 do art. 82.

3. **czynu, zabronionego pod groźbą kary** tj. zbrodni lub występku; zob. uw. 4 i 5 do art. 1.

4. **uznano:** wyrokiem uniewinniającym lub uwalniającym.

5. **za nieodpowiedzialnego lub nieulegającego karze:** zob. art. 17 § 1, 69 lit. a) i b), 70, 86, 87; przepisu art. 85 nie można stosować w przypadku przedawnienia wykonania kary (zob. art. 89 § 1).

W przypadku z art. 79 można więc obok umieszczenia w zakładzie orzec utratę praw z art. 48 i 49 i przepadek przedmiotów w art. 50 § 1 wskazanych.

6. **postępowanie umorzono:** zob. art. 248, 273 i 599, w nowej numeracji art. 251, 276 i 621 kpk.

7. **sąd może:** zawisło to od jego przekonania opartego na całokształcie sprawy.

8. **zastosować art. 48 do 50:** nigdy zaś art. 45 i 46.

9. Orzeczenie należy — w myśl art. 85 kk. i art. 368, w nowej numeracji art. 370 kpk. — zamieścić w wyroku tytułem środka zabezpieczającego; w razie umorzenia postępowania należy je zamieścić w postanowieniu umarzającem (zob. przepisy cytowane powyż w uw. 6).

Rozdział XIII.

Przedawnienie.

I. Przedawnienie jest wprowadzoną przez wszystkie ustawodawstwa karne instytucją oportunistyczną, zrywającą dlatego ze zasadą karania wszystkich bez wyjątku przestępstw, że po upływie pewnego czasu, którego dłuższe lub krótsze trwanie zależy od wielkości popełnionego przestępstwa, zanika pamięć o niem w społeczeństwie a tem samem potrzeba reagowania na nie, — tudzież zaciera się pamięć świadków o ważnych szczegółach, dowody rzeczowe znikają lub też trudno je zebrać itd., skutkiem czego prawidłowe przeprowadzenie procesu i należyte wyświetlenie prawdy materjalnej stają pod znakiem zapytania.

Tylko więc względom oportunistycznym przypisać należy powszechną recepcję instytucji przedawnienia — wbrew zasadom juris stricti i wbrew temu, że nawet 30 lat milczenia

ze strony państwa i jego władzy karzącej nie maże i nie niweczy bezprawia tudzież wbrew temu, że i 30 lat bezprawia nie daje w rezultacie jednej doby stanu prawnego i ani nie przywraca naruszonego ładu społecznego, ani nie wynagradza szkód z jego naruszenia wynikłych.

II. Projekt wprowadza — jak to już uczynił ustawodawca polski w art. 40 do 42 ust. kar. skarb. i w innych ustawach — trzy rodzaje przedawnienia a to ścigania (art. 86), wyrokowania (art. 87) i wykonania kary (art. 89).

Żaden z tych przepisów nie uzależnia przedawnienia od innych warunków prócz upływu czasu, przez ustawę zakreślonego.

Podstawowym jest czasokres przedawnienia ścigania, wskazany w art. 86; okres przedawnienia wyrokowania jest o 5 lat, zaś okres przedawnienia wykonania kary o 10 lat dłuższym od tego podstawowego okresu.

III. Przedawnienie ścigania i wyrokowania nie umarza prawa do stosowania środków zabezpieczających z art. 79 do 84, ani też kar dodatkowych z art. 48 do 50, stosowanych wedle art. 85 tytułem środka zabezpieczającego; stosowanie środków zabezpieczających z art. 79 do 84 i z art. 85 wykluczonem jest wyłącznie w razie przedawnienia wykonania kary, które to przedawnienie stanowi tu niejako praescriptionem longissimi temporis, pochłaniającą wszelką możliwą reakcję społeczną na popełnione przestępstwo.

IV. Przepisy art. 86 do 89 nie odnoszą się do wykroczeń (zob. art. 2 W.), albowiem art. 11 do 14 W. zawierają odmienne przepisy co do przedawnienia.

Art. 86.

Przedawnienie ścigania.

Nie można wszcząć postępowania karnego z powodu przestępstwa, popełnionego przed laty:

a) dwudziestu, jeżeli czyn stanowi zbrodnię, za którą grozi kara śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) dziesięciu, jeżeli czyn stanowi inną zbrodnię;
c) pięciu, jeżeli czyn stanowi występek.

1. **Nie można wszcząć postępowania karnego** a wszczęte należy umorzyć: zob. art. 3 kpk. Chodzi tu o tzw. przedawnienie ścigania; por. art. 40 ust. kar. skarb.

Postępowanie sądowe umarza sąd (art. 3 kpk.); dochodzenie umarza sąd lub prokurator (zob. art. 246 do 248, w nowej numeracji art. 248 do 250 kpk.).

2. **postępowania karnego** a to ani sądowego (art. 3 kpk.), ani też dochodzenia (art. 242, w nowej numeracji art. 244 kpk.), gdyż art. 86 mówi o postępowaniu k a r n e m wogóle, nie zaś o postępowaniu s ą d o w e m (zob. art. 3 kpk.).

3. **przestępstwa** tj. zbrodni lub występku (zob. art. 12 i uw. 4 i 5 do art. 1); co do wykroczeń zob. art. 11 W.

4. **popełnionego:** dokonanego lub usiłowanego w charakterze sprawcy, podżegacza lub pomocnika; przestępstwo uważa się za popełnione z chwilą ukończenia działania (prot. t. I z. 3 str. 115, 116) tj. tego działania, które wedle danego przepisu ustawy wyczerpuje znamiona czynu karalnego.

Nie powinno sprawić trudności ustalenie chwili ukończenia działania przy przestępstwach pojedynczych i tzw. złożonych (przestępstwo złożone polega na tem, że ustawa kilka karalnych stanów faktycznych łączy w jedno, samoistne przestępstwo np. rabunek łączy w sobie ograniczenie wolności z kradzieżą).

Przy przestępstwach ciągłych bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą zaniechania czynu karalnego np. ostatni akt systematycznie dokonywanych kradzieży; jeżeli przestępstwo ciągłe polega na zaniechaniu (np. uchylanie się od służby wojskowej) przedawnienie przestaje biec z chwilą, kiedy zaniechanie ustało skutkiem przedsięwzięcia nakazanej czynności (np. stawienie się do służby wojskowej), albo też z upływem czasu, do którego czynność tę przedsięwziąć należało lub przedsięwziąć było można.

Przy przestępstwach trwałych bieg przedawnienia rozpoczyna się dopiero z chwilą ustania danego stanu bezprawnego

np. przy zamknięciu człowieka z chwilą jego uwolnienia z pod zamknięcia.

Określenie istoty przestępstw ciągłych i trwałych zob. w uwagach przed art. 31 zamieszczonych.

Od przestępstwa trwałego odróżnić należy przestępstwo, które polega na stworzeniu pewnego trwałego stanu np. art. 195, 197, 198 i 215 do 217; przedawnienie biegnie tu od chwili dokonania zakazanego działania lub zaniechania, nie zaś od chwili uchylenia stanu temże działaniem lub zaniechaniem spowodowanego.

W przypadku zbiegu ustaw (art. 36) przedawnienie nie biegnie, jak długo nie upłynął czasokres przedawnienia co do obu zbiegających się przestępstw; miarodajnym tu będzie czas, w którym ukończono działanie co do czynu surowiej karanego, gdyż wedle art. 36 karę należy wymierzyć za tenże, surowiej karany, czyn.

Przy podżeganiu i pomocnictwie (art. 26 i 27) przedawnienie biegnie od chwili, kiedy ich czynność ustała, nie zaś od chwili, kiedy główny sprawca popełnił dany czyn karalny.

5. Co do spoczywania przedawnienia zob. art. 88 kk. i art. 11 § 2 W.

6. Por. art. 68 rkk., § 67 nkk. i §§ 228, 229, 531 i 532 akk.

Art. 87.

Przedawnienie wyrokowania.

Nie można wydać wyroku skazującego, choćby w tym czasie (art. 86) przedsięwzięto jakąkolwiek czynność sędziowską w celu ścigania danego sprawcy z powodu danego przestępstwa, jeżeli od popełnienia przestępstwa upłynęło lat:

a) dwadzieścia pięć, jeżeli czyn stanowi zbrodnię, za którą grozi kara śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) piętnaście, jeżeli czyn stanowi inną zbrodnię;

c) dziesięć, jeżeli czyn stanowi występek.

1. Jestto tzw. przedawnienie wyrokowania; upływ czasokresów z art. 87 powoduje niedopuszczalność wydania wyroku skazującego; wyrok taki podlegałby kasacji wedle art. 494 lit. a) i 499 lit. c), w nowej numeracji art. 510 i 516 kpk.

2. Skazanie nie może nastąpić, choćby:

a) przedsięwzięto czynność sędziowską a więc wszczęto śledztwo, zarządzono doręczenie aktu oskarżenia, wyznaczono rozprawę główną lub odwoławczą i to

b) przeciw danemu sprawcy, indywidualnie w owej czynności określonemu,

c) o to przestępstwo, co do którego miałoby nastąpić skazanie.

W myśl zasady „in majori minus" tembardziej wykluczonem jest skazanie, jeżeli toczyło się tylko dochodzenie prokuratorskie lub policyjne (art. 242, w nowej numeracji art. 244 kpk.).

3. Skazującym wyrokiem jest nietylko wyrok instancji merytorycznej tj. sądu I instancji i sądu odwoławczego, lecz także wyrok S. N. nie uwzględniający kasacji, gdyż wyrok ten pośrednio wypowiada skazanie. Wynika to z następujących rozważań:

a) Art. 87 mówi o wydaniu wyroku skazującego wogóle, nie zaś o wydaniu wyroku przez sąd I instancji.

b) Art. 86, 87 i 89 są przepisami wydanemi na korzyść przestępcy (in favorem rei); nie można więc do nich stosować wykładni rozszerzającej na jego niekorzyść.

c) Odmawiając wyrokom instancji odwoławczej i kasacyjnej charakteru wyroków skazujących, doszlibyśmy do takiego monstrualnego stanu, że gdyby raz wydano w I instancji wyrok skazujący, sprawca nie mógłby wogóle liczyć na przedawnienie czynu i do końca życia swego znajdowałby się w stanie niepewności, gdyż nie mógłby się nawet zasłonić przedawnienie czynu i do końca życia swego znajdowałby się w stanie niepewności, gdyż nie mygłby się nawet zasłonić przedawnieniem z art. 89 § 1, skoro wyrok skazujący nie urósł w moc prawa; tem samem przepis art. 89 stałby się martwą literą.

Wedle motywów tom V z. 3 str. 93 przedawnienie wyrokowania ma właśnie zapobiec temu stanowi rzeczy i stworzyć namiastkę (surogat) postanowienia, od kiedy ma na nowo biec przerwane przedawnienie. Taką namiastkę stanowi § 68 ust. 3 nkk., wedle którego od chwili przerwy przedawnienie poczyna biec na nowo.

4. Z zestawienia art. 86 i 87 wynika, że przez wszczęcie postępowania karnego czasokres przedawnienia przedłuża się o lat 5, atoli tylko wówczas, jeżeli wszczęcie postępowania nastąpiło na żądanie uprawnionego oskarżyciela (art. 2 § 1 kpk.); skarga oskarżyciela nieuprawnionego nie może zastąpić skargi uprawnionego oskarżyciela i nie powoduje przedłużenia czasokresów przedawnienia z art. 86 na czasokresy z art. 87.

5. Zob. art. 88 kk. i art. 12 W. oraz por. art. 41 ust. kar. skarb. i art. 68 rkk.

Art. 88.

Przedawnienie nie biegnie, jeżeli przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego; nie dotyczy to braku wniosku lub skargi prywatnej.

Zawieszenie przedawnienia.

1. **Przedawnienie nie biegnie.** Mowa tu o tzw. spoczywaniu czyli zawieszeniu przedawnienia (Ruhen der Verjährung, suspension de la prescription); znaczenie tej instytucji polega w tem, że czasu trwania spoczywania nie wlicza się do czasokresów przedawnienia w art. 86 i 87 wymienionych a więc czasokresy te przedłużają się o czas trwania przedawnienia. Jeżeli więc np. w przypadku art. 86 lit. b) lub 87 lit. c) spoczywanie trwało dwa lata, to czasokres przedawnienia w obu tych przypadkach wynosić będzie 12 lat.

Wedle prot. t. I z. 3 str. 120 spoczywanie jest postulatem sprawiedliwości, gdyż sprawca nie powinien korzystać z tego, iż wbrew woli społeczeństwa postępowanie przeciw niemu jest niemożliwe.

2. **przepis ustawy itd.** Art. 88 zajmuje się jedynie przyczynami niemożności (czyli przeszkodami) wszczęcia lub kon-

tynuowania postępowania a więc dotyczy tylko przypadków z art. 86 i 87, nie zaś przypadków, w których postępowanie już prawomocnie ukończono (art. 89).

Art. 88 mówi tylko o przeszkodach prawnych („przepis ustawy" itd.); wynika stąd, że przeszkody natury faktycznej nie tamują biegu przedawnienia, że więc przedawnienie biegnie, skoro istnieje faktyczna możność wszczęcia wzgl. kontynuowania postępowania.

Przeszkodę prawną stanowią zakazy ścigania posłów, senatorów i sędziów bez zezwolenia sejmu, senatu względnie sądu dyscyplinarnego dla sędziów (art. 27 i 31 Konst. oraz art. 81 § 1 i 137 usp.) *).

3. Przeszkody natury faktycznej mogą być najrozmaitszego rodzaju a mianowicie:

a) mogą one wynikać ze zbiegu okoliczności czyli z przypadku np. niedowiedzenie się uprawnionego oskarżyciela (art. 2 § 1 kpk.) o przestępstwie;

b) mogą one leżeć po stronie przestępcy np. jego pobyt zagranicą lub nieznajomość jego miejsca pobytu w chwili wykrycia przestępstwa oraz

c) mogą one być rozmyślnie przez przestępcę wywołane np. jego ucieczka, ukrywanie się, uniemożliwienie doręczenia mu czy to aktu oskarżenia, czy też wezwania do przesłuchania lub rozprawy, zatarcie przezeń śladów przestępstwa itd.

Żadna z tych przyczyn nie tamuje biegu przedawnienia; aby jednak doprowadzić do powetowania przestępstwa pomimo przeszkód faktycznych, ustawa wyznacza długie okresy przedawnienia (art. 86, 87).

Niedość na tem. Obok nich ustawa procesowa zawiera szereg środków paraliżujących skutki omawianych tu przeszkód natury faktycznej. I tak:

I. O ile chodzi o wszczęcie postępowania uprawniony oskarżyciel może złożyć akt oskarżenia lub wniosek na wszczęcie śledztwa, pomimo że przestępca ukrywa się itd. a sąd zawiesi

*) Bliższe szczegóły w tym względzie zob. Peiper: Komentarz do kpk. (wydanie II i III) przy art. 2.

postępowanie (art. 5 kpk.) aż do ujęcia oskarżonego; przez to czasokresy z art. 86 zastąpione zostają czasokresami z art. 87 a więc czas od popełnienia przestępstwa do skazania przedłuża się o lat 5.

II. O ile chodzi o szybkie ukończenie postępowania przed upływem terminów z art. 87, sąd ma do dyspozycji liczne środki proceduralne a więc może on zarządzić bądź poszukiwanie przestępcy przez policję i przesłanie listów gończych (art. 188 i 189 kpk.), bądź przymusowe sprowadzenie oskarżonego do przesłuchania (art. 83 § 2 kpk.) lub do rozprawy (art. 325 i 326, w nowej numeracji art. 326 i 327 kpk.) itp.

4. **nie dotyczy to braku wniosku lub skargi prywatnej.** Wedle art. 2 § 1 kpk. „sąd wszczyna postępowanie i na żądanie uprawnionego oskarżyciela"; brak zatem tego żądania jest przeszkodą wszczęcia postępowania; w razie ujawnienia się tego braku w toku postępowania następuje w każdem stanie sprawy umorzenie postępowania (art. 3 kpk.).

Uprawnionym oskarżycielem jest prokurator wzgl. przed sądem grodzkim inny oskarżyciel publiczny (art. 55 i 56, w nowej numeracji art. 57 i 58 kpk.); w niektórych przypadkach ściganie zawisłem jest od zarządzenia lub od wniosku pokrzywdzonego; wreszcie wedle art. 71, w nowej numeracji art. 73 kpk. prokurator może objąć oskarżenie prywatne, jeżeli uzna, że tego wymaga interes publiczny.

Poza temi wypadkami w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu może, jako oskarżyciel występować pokrzywdzony jedynie przed sądem grodzkim, w sprawach zaś o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, jedynie i wyłącznie pokrzywdzony może w charakterze oskarżyciela prywatnego wnosić i popierać oskarżenie (art. 65 i 66, w nowej numeracji art. 67 i 68 kpk.) *).

Otóż nie ulega wątpliwości, że — o ile nie zachodzą przeszkody prawne powyż w uw. 2 przytoczone — niewystąpienie ze skargą przez uprawnionego oskarżyciela (publicznego,

*) Szczegóły zob. Peiper Komentarz do kpk. (wydanie II i III) w uwagach do powołanych w tekście artykułów kpk.

czy prywatnego) stanowi jedynie przeszkodę faktyczną (zob. powyż uw. 3) i nie tamuje biegu przedawnienia.

Tymczasem druga część art. 88 wskazuje expressis verbis jedynie na to, że brak wniosku lub skargi prywatnej nie tamuje biegu przedawnienia, że więc przedawnienie biegnie, pomimo, że pokrzywdzony nie złożył wniosku o ukaranie lub nie wniósł skargi prywatnej. Art. 88 nie wspomina natomiast o tem, że nie tamuje również biegu przedawnienia brak skargi oskarżyciela publicznego lub brak zarządzenia umożliwiającego temuż oskarżycielowi ściganie, aczkolwiek jasnem jest i nie podlega zakwestjonawaniu, że i w takim razie bieg przedawnienia nie jest wstrzymanym, gdyż inaczej przepisy art. 86 i 87 byłyby w przeważającej ilości przypadków iluzoryczne.

Wynika stąd, że w tym względzie zachodzi w drugiej części art. 88 luka, którą wypełnić należy drogą wykładni logicznej *).

Art. 89.

Przedawnienie wykonania kary.

§ 1. Nie można wykonać kary ani zastosować środków zabezpieczających, jeżeli od uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło lat:

a) trzydzieści, w razie skazania na karę śmierci lub dożywotniego więzienia;

b) dwadzieścia, w razie skazania na karę więzienia;

c) piętnaście, w razie skazania na karę aresztu lub grzywny.

§ 2. Przedawnienie kary nie biegnie w okresie odroczenia, przerwy lub warunkowego zawieszenia kary, albo stosowania środka zabezpieczającego.

*) Druga część art. 88 była wobec zamieszczonych w tekście uwag właściwie zbędną; jeżeli uznano za potrzebne ją zamieścić, należało ją sformułować w formie ogólnej, obejmującej wszelkie formalne warunki ścigania.

§ 1. 1. **kary** ani zasadniczej, ani zastępczej (art. 37 do 43), ani wreszcie kar dodatkowych (art. 44 do 51).

2. **środków zabezpieczających:** zob. art. 79 do 85.

3. **od uprawomocnienia się wyroku skazującego.** Dzień ten jest początkiem biegu terminów z art. 89, gdyż dopiero z tym dniem rozpocząć można wykonanie kary (art. 523, w nowej numeracji art. 540 kpk.).

§ 2. 4. **nie biegnie w okresie itd.** Przyczyny przerwy przedawnienia wyliczono tu wyczerpująco.

5. **odroczenia, przerwy kary:** zob. art. 536 do 543, w nowej numeracji art. 556 do 563 kpk.

6. **zawieszenia kary** zob. art. 61 do 64.

7. **stosowania środka zabezpieczającego** zob. art. 79 do 84.

Rozdział XIV.

Zatarcie skazania.

Instytucja zatarcia skazania jest niejako uzupełnieniem t. zw. rehabilitacji, czyli przywrócenia praw. W myśl art. 53 sąd może w razie istnienia okoliczności, w artykule tym wskazanych, przywrócić skazanemu niektóre z utraconych praw oraz zdolność do odzyskania innych utraconych praw. Pomimo takiej rehabilitacji pozostaje jednak zawsze fakt wciągnięcia skazanego do rejestrów karnych. Okoliczność ta może mieć oczywiście nietylko znaczenie ściśle karno-prawne, gdyby chodziło o stwierdzenie recydywy, ale ma także znaczenie społeczne, ze względu na konsekwencję ujawnienia poprzedniego ukarania dla stosunków społecznych skazanego. Względy celowej polityki kryminalnej nakazują dopuścić możliwość uznania skazującego wyroku za niebyły. Instytucja unicestwienia wyroku istnieje w związku z warunkowem zawieszeniem wykonania kary. Wydaje się rzeczą słuszną rozciągnięcie jej także na wypadki, kiedy kara niezawieszona została wykonana, a skazany, który ją odcierpiał, udowodnił dalszem swojem postępowaniem, że interes społeczny nie wymaga bynajmniej,

aby ciążyło na nim piętno skazującego wyroku. W tych wypadkach wydaje się wskazanem zarządzenie analogiczne do uznania wyroku za niebyły w wypadkach zawieszenia kary i skreślenia ukarania z rejestrów karnych. Podobnie, jak i w innych wypadkach, Projekt pozostawia tutaj decyzję sędziemu, nie dając mu krępujących przepisów co do warunków i okoliczności, w jakich skreślenie wzmianki o skazaniu może być dopuszczone.

Jedynym warunkiem pozytywnym jest upływ 10 lat od odbycia, darowania lub przedawnienia kary, albo od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, albo wreszcie od dnia przywrócenia skazanemu zdolności do odzyskania utraconych praw, jeżeli był na ich utratę skazany.

Rozumie się samo przez się, że w ciągu tych lat dziesięciu postępowanie skazanego musi być dla sądu gwarancją, że zatarcie skazania nie będzie wyzyskane na szkodę społeczną.

Warunkiem negatywnym zatarcia skazania jest, aby sprawca w ciągu wymienionego dziesięcioletniego okresu nie był skazany na karę więzienia.

Pozatem zaś sąd oceni swobodnie, czy postępowanie skazanego — chociażby w międzyczasie zapadły przeciwko niemu wyroki skazujące na grzywnę lub areszt, należy ocenić dodatnio, czy nie, i czy można uznać z punktu widzenia polityki kryminalnej za słuszne i celowe unicestwienie poprzedniego skazania i zatarcie jego śladów w rejestrach karnych. (Mot. t. V z. 3 str. 94, 95).

Art. 90.

Warunki zatarcia skazania.

§ 1. Po upływie 10 lat od odbycia, darowania lub przedawnienia kary, albo od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego, sąd może zarządzić, na wniosek skazanego, zatarcie skazania.

§ 2. W stosunku do osób, skazanych na utratę praw publicznych lub obywatelskich praw honorowych, okres dziesięcioletni zaczyna biec od dnia

odzyskania przez skazanego zdolności do nabycia utraconych praw.

§ 3. Jeżeli skazany przed uzyskaniem prawa do wniosku o zatarcie skazania popełnił nowe przestępstwo, za które wymierzono mu karę więzienia, natenczas dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Nowe przestępstwo.

§ 4. W razie zarządzenia zatarcia, skazanie uważa się za niebyłe. Zatarcie skazania pociąga za sobą zwłaszcza usunięcie wpisu o skazaniu z wszelkich rejestrów karnych. Skutki zatarcia.

§ 1. 1. **Po upływie lat 10.** Jestto tak długi okres czasu, że nieskazitelne w tymże okresie zachowanie się skazanego uprawnia do przyjęcia, że skazany zasługuje na pełną rehabilitację; częściową rehabilitację mógł on już poprzód uzyskać drogą wskazaną w art. 52 § 3 zd. 3 wzgl. 53 § 2.

Czasokres 10 letni nie liczy się od popełnienia czynu karalnego, lecz od terminów w §-fie 1 nin. art. (zob. poniż uw. 2 do 5) wyszczególnionych.

2. **od odbycia kary.** Wyrażenie to obejmuje nietylko kary pozbawienia wolności, choćby ono zdawało się wskazywać na to — ale także i kary grzywny. Wprawdzie przy tych ostatnich sąd prawdopodobnie nie orzeknie utraty praw z art. 45 do 49, ale może to nastąpić; zresztą także skazany na grzywnę może mieć interes w tem, ażeby jego nazwisko zniknęło z rejestrów karnych.

Ponieważ zatarcie skazania nastąpić może odnośnie do każdej odbytej kary, przeto może ono nastąpić także w przypadku skazania na karę śmierci lub dożywotniego więzienia, jeżeli kary te drogą łaski zamieniono na czasową karę pozbawienia wolności, o ile nie stoi temu na przeszkodzie przepis §-fu 2 nin. art. a więc jeżeli skazany uzyskał drogą łaski Prezydenta R. P. przywrócenie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, których utratę w myśl art. 52 § 2 orzeczono na zawsze. Zob. uw. do art. 53 § 1.

Kara uważa się za odbytą nietylko w razie całkowitego jej odcierpienia (względnie uiszczenia całej orzeczonej grzywny), lecz także i w przypadku z art. 68 tj. w razie niezarządzenia wykonania kary w ciągu trzech miesięcy po upływie okresu próby wyznaczonego z powodu warunkowego zwolnienia.

3. **w razie darowania kary** (całkowitego lub częściowego) przez Prezydenta R. P. Z chwilą darowania kary rozpoczyna się bieg 10 letniego okresu z §-fu 1 nin. art.

Darowanie kary ma ten sam skutek, co odbycie kary, co jednak bynajmniej nie prowadzi jeszcze do zatarcia skazania. (O. Iz. II 145/30).

4. **w razie przedawnienia kary:** zob. art. 89.

5. **albo od zwolnienia z zakładu zabezpieczającego:** zob. art. 80 do 84.

6. **sąd może zarządzić.** Zależy to wyłącznie od jego uznania; może on przy najcięższych przestępstwach zrobić użytek z tego prawa a natomiast odmówić zatarcia skazania przy przestępstwach mniej ciężkich. Sąd rozważy w tym względzie wszelkie okoliczności dotyczące osoby przestępcy, jego czynu i zachowania się w okresie 10 letnim.

Ustawa nie stawia tu żadnych warunków pod względem zachowania się (przeciwnie: art. 63 §§ 1 i 2 oraz art. 67 §§ 1 i 2), zostawiając całą tę kwestję rozwadze sądu. Może więc sąd — przy zastosowaniu się do przepisu §-fu 3 nin. art. — zarządzić zatarcie skazania, pomimo, że poprzednio — na podstawie art. 63 i 67 — orzekł wykonanie kary tudzież pomimo, że skazany w ciągu 10 letniego okresu z §-fu 1 nin. art. dopuścił się nowego przestępstwa, chyba że skazano go na więzienie (zob. poniż uw. 11 i 12).

Przeciw odmówieniu zatarcia skazania służy zażalenie (art. 616 § 2, w nowej numeracji art. 638 § 2 kpk.).

7. **na wniosek skazanego.** Wniosek ten jest niezbędny przy wszelkich przestępstwach a więc nietylko odnośnie do zbrodni i występków, lecz także odnośnie do wykroczeń, gdyż samo uznanie skazania za niebyłe (art. 14 W.) nie pociąga za sobą skreślenia wpisu o skazaniu z rejestrów karnych.

Wniosek pochodzić może i musi wyłącznie od samegoż skazanego, gdyż ustawa domaga się tego expressis verbis; nie można tu snuć analogji z art. 460 i 580 § 1, w nowej numeracji art. 476 i 603 kpk. i poddać rozpoznaniu wniosek osób, wskazanych w tychże artykułach.

8. (do uwag 1 do 7). Warunki zatarcia skazania są więc następujące:

a) kary nie należy już wykonać,

b) upływ 10 lat od zaistnienia jednej z okoliczności wymienionych powyż pod 1) do 5),

c) brak przeszkód z § 3 nin. art., wreszcie

d)) wniosek skazanego.

Sposób rozpoznania i załatwienia wniosku o zatarcie skazania określają przepisy art. 614 do 617, w nowej numeracji art. 635 do 638 kpk.

§ 2. 9. Zob. art. 45, 46 i 52 § 3 zd. 3 tudzież uw. 2 powyż.

§ 3. 10. **przed uzyskaniem prawa do wniosku o zatarcie skazania** tj. przed upływem 10 letniego czasokresu z §-fu 1 nin. art.

11. **popełnił nowe przestępstwo** mianowicie więc zbrodnię lub występek (art. 12), nie zaś wykroczenie, gdyż za wykroczenie nie można orzec więzienia. Widać stąd, że ustawa nie przywiązuje zbyt dużej wagi do skazania na karę aresztu lub grzywnę.

12. **dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań.** Wynika stąd:

a) Jeżeli w ciągu 10 letniego okresu z §-fu 1 nin. art. nastąpiło zasądzenie na więzienie, skazany nie może złożyć wniosku o zatarcie samego tylko pierwotnego skazania lecz musi wzgl. może wnosić o zatarcie obu skazań a wobec tego zgłosić on może wniosek o zatarcie dopiero po upływie 10 lat od chwili ziszczenia się warunków z §-fu 1 nin. art. odnośnie do drugiego skazania.

b) Jeżeli skazany w ciągu okresu 10 letniego zasądzonym został na areszt lub grzywnę, może on wnosić o zatarcie pierwotnego skazania a ponowne skazanie nie uważa się za nie-

byłe; przepis bowiem §-fu 3 nin. art. wyraźnie przywiązuje warunek „jednoczesnego zatarcia wszystkich skazań" jedynie i wyłącznie do przypadku skazania na więzienie.

§ 4. 13. **za niebyłe:** skazany ma więc prawo na zapytanie sądu lub innej władzy oświadczyć, że nie był karany i wogóle pod każdym względem zachowywać się tak, jak gdyby był zupełnie nieposzlakowanym.

14. **pociąga za sobą:** Usunięcie z wszelkich rejestrów karnych wpisu o skazaniu następuje z urzędu, jako ustawowy skutek zatarcia.

15. **z wszelkich rejestrów karnych:** zob. rozp. Min. Spr. z 8 sierpnia 1931 Dz. U. 69, poz. 566 a w szczególności § 27 lit. c) tegoż rozp., nakazujący wycofanie i niszczenie kart karnych w wypadku zatarcia skazania.

Rozdział XV.

Wyjaśnienie wyrażeń ustawowych.

Zamieszczony tu słownik zawiera autentyczną wykładnię wymienionych w nim wyrażeń a zarazem skraca brzmienie tych artykułów ustawy, w których ustawa temi wyrażeniami się posługuje.

Art. 91.

Najbliższy. **§ 1. Najbliższy jest to krewny w linji wstępnej lub zstępnej, rodzeństwo, małżonek, tudzież rodzice, rodzeństwo i dzieci małżonka.**

Bliski. **§ 2. Bliski jest to osoba, która z tytułu pokrewieństwa, powinowactwa, przyjaźni lub obowiązku wdzięczności ma prawo liczyć na szczególne względy danej jednostki.**

Dokument. **§ 3. Dokument jest to każdy przedmiot, stanowiący dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne.**

Groźba. **§ 4. Groźba bezprawna jest to zarówno groźba spełnienia przestępstwa (groźba karalna), jako też**

groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego bliskich.

§ 5. Przez urzędnika należy rozumieć również osobę wojskową. Urzędnik.

§ 1. 1. Wymienione tu osoby mają charakter „najbliższego" we wzajemnym do siebie stosunku a więc wnuk wobec dziadka i dziadek wobec wnuka, ojczym i macocha („dzieci małżonka") wobec pasierba i na odwrót pasierb wobec nich itp. O najbliższych mowa w art. 91, 141, 145, 148, 201, 257 § 3, 262 § 5 i 264 § 3.

§ 2. 2. Charakter „bliskiego" polega:

a) na pokrewieństwie lub powinowactwie bez ograniczenia stopnia pokrewieństwa wzgl. powinowactwa,

b) na stosunku osobistej przyjaźni i

c) na obowiązku wdzięczności —

atoli we wszystkich tych wypadkach pod tym warunkiem, że dana osoba ma prawo liczyć na szczególne względy danej jednostki.

Powinowactwo nie ustaje skutkiem śmierci tej osoby, przez którą zaistniał dany stosunek powinowactwa (np. A ożenił się z siostrą osoby B a siostra ta umarła), jeżeli tylko „szczególne" względy istnieją nadal.

Kiedy te szczególne względy zachodzą, oceni sąd w każdym konkretnym przypadku wedle swego swobodnego przekonania na podstawie stosunku danych osób do siebie; w przypadkach pod b) i c) sąd zbada okoliczności i stosunki, z których wynikają względy szczególne przez ustawę wymagane.

Szczególne względy nie muszą zachodzić obustronnie, jak w przypadku §-fu 1 np. obdarowany może mieć obowiązek wdzięczności wobec swego darczyńcy, nie zaś odwrotnie; ale mogą one zachodzić i obustronnie np. jeżeli motywem darowizny była okoliczność, że obdarowany uratował życie darczyńcy.

Pojęcie wdzięczności dotyczy usług poważnych, nie zaś zwykłych, konwencjonalnych usług ogólno-ludzkich, koleżeńskich itp.; podobnie przyjaźnią nie jest zwykły stosunek koleżeństwa, poufałości itd.

O bliskich mówią art. 247 i 250; stosunek ten musi zachodzić w chwili popełnienia danego czynu.

§ 3. 3. Dokumentem jest **każdy przedmiot,** posiadający właściwości w §-fie 3 wymienione, bez względu na to:

a) kto, gdzie i w jakim języku go sporządził,

b) z jakiego materjału go sporządzono i

c) w jakim celu — tudzież

d) czy ktoś na nim się podpisał i czy dany podpis został uskuteczniony w formie przez prawo przepisanej np. znak odręczny, początkowe litery imienia lub nazwiska, samo imię lub samo nazwisko itp.

Dokumentem jest więc zarówno pismo, jak i druk, pismo maszynowe, litografowane lub hektografowane, świadectwo (art. 191), depesza, karta kolejowa, bilet do teatru, dowód osobisty, paszport bydlęcy, książeczka służbowa, znaki graniczne i wodne (art. 190). Dokumentem może być znak wyżłobiony na lasce lub kamieniu, rachunek napisany na ścianie itp. Obojętnem jest czy to dokument publiczny lub prywatny, sporządzony w kraju, czy zagranicą, czytelny lub nieczytelny, zupełny lub uszkodzony; przeciwnie pewne uszkodzenia, plamy, dopiski itp. mogą mieć duże znaczenie dowodowe.

4. Z powyższego okazuje się, że zewnętrzna i formalna strona dokumentu nie wchodzi wcale w rachubę w dziedzinie prawa karnego; słowo „dokument" ma w tej dziedzinie swoiste znaczenie, różne od pojęć i przepisów prawa i procesu cywilnego.

Dla sfery prawa karnego cechą istotną jest to, że stanowi on dowód, bezpośredni lub pośredni, sam przez się lub w związku z innemi dowodami żywemi lub rzeczowemi; słowo „dowód" jest tu równoznaczne ze środkiem dowodowym, albowiem ustawodawca nie przesądza, czy dowód ten będzie przez sędziego przyjęty i uznany (art. 10 kpk.).

5. Co do kwestji, na co dokument ma stanowić dowód, ustawodawca zakreślił jak najszersze granice, wychodząc z założenia, że w tak doniosłym procesie, jakim jest proces karny, należy chronić każdy środek dowodowy („każdy przedmiot"), mający lub mogący mieć choćby najdalej idący wpływ na wynik procesu.

Dokument może stanowić dowód:

a) prawa — a więc jakiegokolwiek prawa, podmiotowego lub przedmiotowego, prywatnego lub publicznego, majątkowego lub niemajątkowego,

b) jakiegokolwiek stosunku prawno-prywatnego (np. spółki) lub prawno-publicznego (np. obywatelstwo), wreszcie

c) jakiejkolwiek okoliczności mogącej mieć znaczenie „prawne" czy to w dziedzinie prawa materjalnego, czy też w dziedzinie prawa procesowego np. list zawierający przyznanie pewnej okoliczności.

W przypadkach pod a) i b) prawo lub stosunek prawny bądź wynikają bezpośrednio z danego dokumentu i są z posiadaniem danego dokumentu związane (np. papier na okaziciela, dowód składowy itp.), bądź są dowodem, że dane prawo lub stosunek prawny istnieje (np. skrypt dłużny, kontrakt kupna itp.) — natomiast w przypadku pod c) dokument służy tylko do udowodnienia pewnej okoliczności mogącej mieć znaczenie w postępowaniu karnem, cywilnem, dyscyplinarnem, administracyjnem itd.

6. Ustalenie pojęcia dokumentu było koniecznem przedewszystkiem w dziedzinie przestępstw z art. 107 i 187 do 189; szereg dokumentów ustawa wymienia pod szczególną ich nazwą np. listy głosujących, protokoły głosowania (art. 118), znaki graniczne i wodne (art. 190), świadectwa tożsamości i stosunków osobistych (art. 191 i 196), poświadczenia (art. 192, 193), blankiety zaopatrzone cudzym podpisem (art. 194) i t. d.

§ 4. 7. Kto oświadcza drugiemu, iż jemu (art. 251, 258, 259, 261) lub innej osobie (art. 250, 261) wyrządzi coś złego lub przykrego ten dopuszcza się groźby.

Przepis §-fu 4 nin. art. wprowadza trzy rodzaje groźby, a to:

a) groźbę spełnienia przestępstwa,

b) groźbę spowodowania postępowania karnego i

c)) groźbę rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego bliskich (§ 2 nin. art.).

Wszystkie te 3 rodzaje groźby obejmuje ustawa nazwą groźby bezprawnej; groźbę pod a) nazywa ustawa groźbą karalną; pojęcie groźby „bezprawnej" jest więc obszerniejsze (genus) i obejmujące także groźbę karalną, powyż pod a) wskazaną, jako szczególny rodzaj (species) groźby.

Jak już świadczy sama nazwa, groźba karalna ulega ukaraniu bez względu na pobudki i cel sprawcy (art. 250); groźba bezprawna staje się karalną dopiero ze względu na cel, który sprawca chce zapomocą niej osiągnąć (zob. np. art. 94 § 2, 116, 117, 119 i t. d.).

8. Ustawa w części szczególnej wyraźnie segreguje groźbę karalną (art. 114, 115, 126 i 271) od groźby bezprawnej (art. 94 § 2, 116, 117, 119, 120, 129, 130, 149, 150 § 2, 204 § 1 i 251); tam, gdzie ustawa wymaga groźby karalnej, nie wystarczy groźba bezprawna; natomiast tam, gdzie ustawa żąda groźby bezprawnej, podpadnie pod dany przepis tem bardziej groźba karalna, jako rodzaj groźby bezprawnej i jako groźba dotkliwsza, wymieniona z tego powodu na czele gróźb bezprawnych.

9. Jeżeli ustawa mówi o groźbie wogóle, nie nazywając jej ani bezprawną, ani karalną (art. 150 § 3), subintelligowaną jest bezprawność groźby; jeżeli ustawa mówi o groźbie popełnienia zbrodni lub występku (art. 250) lub o groźbie użycia natychmiastowego gwałtu (art. 258, 259 i 261), to chodzi oczywiście o groźbę karalną.

§ 5. 10. Odpowiadający niniejszemu artykułowi, art. 87 § 1 projektu II Komisji Kodyfikacyjnej zawierał określenie urzędnika, jako osoby pełniącej funkcje publiczne w imieniu Państwa lub samorządu. Komisja Min. Spr. nie wprowadziła tego określenia do kodeksu karnego, uważając je widocznie za zbyt ciasne i tamujące drogę do stosowania pojęcia urzędnika do przypadków, które do tego się nadają; natomiast wprowadzono do kk.

daleko szerszy przepis art. 292 (zob. tamże), którego pierwowzoru w projekcie II nie było. W ten sposób rozszerzono pojęcie urzędnika, a zarazem pozostawiono praktyce sądowej ustalenie, czy pewną osobę można w konkretnym wypadku uważać za urzędnika.

11. Przepis §-fu 5 nin. art. przyznaje charakter urzędnicy także osobom wojskowym; zob. art. 7 § 3 przep. wprow. kk.

12. Charakter urzędnika daje danej osobie z jednej strony pewne przywileje, a mianowicie szczególną ochronę (art. 127 i dal. w porównaniu z art. 239 § 1, 255 i 256), z drugiej strony nakłada na urzędnika pewne szczególne obowiązki (art. 286, 287 w porównaniu z art. 192 i t. p.) i grozi wyższą karalnością (art. 291).

13. Osoba, do pomocy urzędnikowi przybrana (art. 129, 132 i 133) — o ile to jest osoba prywatna — pozostaje wprawdzie pod wzmocnioną ochroną, ale przez przybranie do pomocy nie nabywa ona charakteru urzędnika; treść art. 291 stawia ją poza nawiasem osób, do których stosują się przepisy art. 286 do 293.

Rozdział XVI.

Stosunek do ustaw szczególnych.

Art. 92.

Ustawy szczególne.

Przepisy części ogólnej niniejszego kodeksu stosuje się do zbrodni i występków oraz kar i środków zabezpieczających, przewidzianych w innych ustawach, o ile ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych.

1. Kodeks karny jest traktowany, jako podstawowa ustawa karna powszechna. Projekt liczy się z faktem istnienia już obecnie, jako też i w przyszłości, innych ustaw karnych, albo przepisów karzących, zawartych w innych aktach ustawodawczych. Niektóre z tych ustaw, jak np. ustawa o wykroczeniach, albo ustawa karno-skarbowa, zawierająca całokształt samoistnej konstrukcji karnej itp.,

będą musiały mieć własne przepisy ogólne, dostosowane do zadań i charakteru tych ustaw, różniące się niejednokrotnie od tych przepisów, które w Projekcie kodeksu karnego zostały umieszczone. Inne natomiast ustawy, zawierające przepisy karne szczególne, wymagać będą zastosowania ogólnych instytucyj prawa karnego i w tym wypadku zachodzi potrzeba wyraźnego stwierdzenia, gdzie należy szukać źródeł prawnych tych instytucyj. Z istoty rzeczy, źródłem takiem powinny być przepisy części ogólnej kk., jako tej ustawy, która nietylko obejmuje większą część zagadnień walki z przestępstwem, ale przedewszystkiem ustala jej zasady.

2. Zob. art. 2 ust. kar. skarb., art. 7, 8 i 10 do 15 przep. wprow. kk.

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA.

Rozdział XVII.

Zbrodnie stanu.

I. Wszystkie ustawy obowiązujące w Polsce stoją na stanowisku wysokiej zdrady albo zdrady głównej; podstawą ich konstrukcji jest uznanie państwa za domenę monarchy. Projekt stosuje terminologję zaczerpniętą z ostatniej ustawy karnej polskiej tj. z uchwalonego w r. 1818 przez Sejm b. Królestwa Kongresowego „Kodeksu karzącego dla Królestwa Polskiego", którego rozdział VII obejmuje nazwą zbrodni stanu także zdradę kraju tj. przestępstwa przeciw zewnętrznemu bezpieczeństwu państwa; nazwa ta przeciwstawia te zbrodnie innym tzw. zbrodniom pospolitym.

Przedmiotem ochrony jest tu przedewszystkiem Państwo, nie jako władztwo pewnej osoby, ani, jako objektywnie istniejąca, samodzielna konstrukcja, lecz jako instytucja będąca wyrazem wypadkowych dążności, ujawnionych w obywatelskiem współżyciu. Cechami tak pojętego państwa są przedewszystkiem jego istnienie, jego ustrój i jego całość, a cechą przestępnego działania, polegającego na przeciwstawieniu się woli obywateli, jest nieuzyskanie aprobaty w postaci dokonanego zamachu. Oczywiście nawet osiągnięcie chwilowego urzeczywistnienia zamierzeń, w razie następnego ich obalenia przez oparte na aprobacie społecznej przeciwdziałanie, pozwala traktować zamach stanu, jako przestępstwo. Zagadnienie to nie ma już jednak decydującego znaczenia, skoro ustalimy, że samo już usiłowanie wystarcza do uznania zbrodni stanu za spełnioną. (Mot. t. V z. 4 str. 2, 3).

Udały zamach nie będzie karany, gdyż władza znajduje się w rękach zamachowców; jeżeli po krótszym lub dłuższym przeciągu czasu, pierwotny stan rzeczy zostanie przywrócony,

zamachowcy mogą być karani za dokonanie zamachu; skoro bowiem już samo usiłowanie jest karalne, to tembardziej karalnem jest dokonanie (argumentum a minori ad majus).

II. Podczas gdy napisy wszystkich innych rozdziałów części szczególnej brzmią: „Przestępstwa przeciw... itd.", rozdział niniejszy jest jedynym, charakteryzującym przestępstwa w nim określone, jako zbrodnie (art. 12, 13). Nazwa „zbrodnie stanu" w przeciwieństwie do „zdrady stanu" (proditio, perduellio) zapobiega błędnemu mniemaniu, że przeciw cudzoziemcowi należy stosować inny, łagodniejszy wymiar, skoro jego czyn nie narusza jego szczególnych obowiązków obywatela wobec własnego państwa.

III. Ustawa wymienia jako zbrodnie stanu:

1) zamach na niepodległy byt Państwa (art. 93 § 1),

2) zamach na jego całość (art. 93 § 1),

3) zamach na jego ustrój (art. 93 § 2),

4) zamach na życie lub zdrowie Prezydenta R. P. (art. 94 § 1),

5) zamach na swobodne piastowanie przezeń władzy (art. 94 § 2) i

6) zamach na Sejm, Senat i t. p.

Porządek co dopiero przedstawiony daje, w związku z sankcjami karnemi za odnośne przestępstwa wskazanemi, obraz poglądu ustawodawcy na wagę i stopień wagi, jaką dla Państwa mają dane przestępstwa; naturalnie na pierwszem miejscu umieszczono byt i niepodzielność Państwa.

Poza tem widać z art. 97 § 2 zd. 1, że przedmiotem ochrony jest w niniejszym rozdziale Państwo i że ustawodawca w ochronie osoby i władzy Prezydenta R. P. (art. 94 §§ 1 i 2) chroni i chronić pragnie Państwo samo.

IV. Rozdział niniejszy zawiera wyłącznie przestępstwa z winy umyślnej (art. 13).

V. Postanowienia niniejszego rozdziału czynią z usiłowania i czynności przygotowawczych przestępstwo dokonane (delictum sui generis).

VI. Zgodnie z pojęciem winy umyślnej, w art. 14 § 1

określonem, ustawa nie wymaga tu zastanowienia się sprawcy (dolus praemeditatus); wystarcza więc zamiar doraźnie powzięty (dolus repentinus).

Art. 93.

Zamach na byt i całość R. P. S. P.

§ 1. Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

na ustrój R. P. S. P.

§ 2. Kto usiłuje zmienić przemocą ustrój Państwa Polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio.

§ 1. 1. **Kto.** Podmiotem tego przestępstwa może być bądź obywatel polski, bądź też cudzoziemiec (zob. uw. 2 i 6 do art. 4); popełnić je można w kraju (art. 3) lub zagranicą (art. 8).

2. **usiłuje** w rozumieniu technicznem wedle art. 23 § 1, t. j. przedsiębierze działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 93; czynności poprzednie czyli przygotowawcze, nie łączące się bezpośrednio z urzeczywistnieniem tegoż zamiaru podpadają pod sankcję art. 96, 97 § 1 i 98.

Samo usiłowanie stanowi tu więc czyn dokonany; do tego usiłowania stosują się przepisy art. 23 §§ 2 i 3; natomiast nie można do niego stosować:

a) przepisu art. 24 § 1, ponieważ ustawa wyznacza tu za samo usiłowanie specjalnie określone kary,

b) przepisu art. 24 § 2, ponieważ przesłanką tegoż art. jest wymierzenie kary za usiłowanie wedle miary przewidzianej za dokonanie danego przestępstwa, a w art. 93 chodzi o usiłowanie, stanowiące przestępstwo dokonane,

c) przepisu art. 25, ponieważ w przypadku zbrodni stanu ustawa karze już samo choćby czynności przygotowawcze

(art. 96); skoro więc sprawca wyszedł już poza czynności przygotowawcze, odpowiada on za poprzednie swe działanie.

Usiłowanie z art. 93 § 1 może być popełnione w jakikolwiek sposób, nie zaś samą tylko przemocą, jak w przypadku art. 93 § 2; sposobem popełnienia mogą więc być także podstęp lub knowania (agitacje) wewnętrzne lub z czynnikami zagranicznemi i t. p., o ile wychodzą poza sferę samego tylko porozumienia; samo bowiem tylko porozumienie bez przedsięwzięcia jakiejś dalszej czynności podpada pod łagodniejszy przepis art. 97 § 1.

Usiłowanie to stanowi przestępstwo pojedyncze lub ciągłe (delictum continuatum), gdyż może być popełnione jednem działaniem lub szeregiem działań (zob. uw. wstępne przed art. 31).

3) **niepodległego bytu** (politycznego). Słowy temi chronione są dwa dobra, a to byt Państwa wogóle i jego niepodległość. Bytowanie Państwa ustaje z chwilą zaboru lub rozbioru całego obszaru państwowego, niepodległość ustaje z chwilą odebrania Państwu jego suwerenności, a więc z chwilą poddania go zwierzchnictwu innego państwa lub innych państw.

4. **oderwać część jego obszaru,** t. j. obszaru, który Państwo ma w swojem faktycznem władaniu, bez względu na to, czy ktokolwiek rości sobie pewne pretensje do danego obszaru i czy pretensje te są prawnie lub faktycznie uzasadnione, czy też nie.

Nie wchodzi tu w rachubę, czy oderwany obszar ma stanowić państwo suwerenne czy neutralne, czy też ma wejść w skład innego państwa.

Nie chodzi tu o obszar w rozumieniu art. 3 § 1 zd. 2, lecz o ziemię położoną w granicach Państwa Polskiego czyli o teren polski geograficzny w ścisłem znaczeniu.

5. **na czas nie krótszy od lat 10,** a nie dłuższy niż lat 15 (art. 39 § 1).

Sąd ma tu wybór między trzema karami i wybierze tę, którą uzna za odpowiednią ze względu na okoliczności w art. 54 wymienione, tudzież ze względu na stosunki czasu i miejsca,

wśród których przestępstwo spełniono, a zwłaszcza ze względu na stopień niebezpieczeństwa związanego z danem działaniem, tudzież ze względu na siłę i środki niezbędne dla odparcia tegoż niebezpieczeństwa.

Kodeks karny wymieniając alternatywnie kary, które sąd orzec może, wymienia zawsze naprzód karę surowszą (więzienie), a następnie karę łagodniejszą (areszt lub grzywnę); taksamo czyni także Prawo o wykroczeniach.

Otóż charakterystycznem jest, że tam, gdzie jednę z zagrożonych kar stanowi kara śmierci lub dożywotniego więzienia (art. 93 §§ 1, 2, art. 94 §§ 1, 2, art. 101 § 2, art. 102, 106 i art. 225 § 1), kodeks karny rozpoczyna od kary najniższej; wskazuje to na to, iż wedle woli ustawodawcy sędzia ma rozważyć, czy nie wystarczy kara łagodniejsza, a sięgnąć ma dopiero do kary surowszej, gdy karę czasowego więzienia uzna po dojrzałej rozwadze za niedostateczną; karę śmierci zastosuje on tylko wówczas, gdy sumienie jego powie mu, że kara śmierci jest jedyną możliwą i uzasadnioną expiacją za dane przestępstwo.

6. **karze śmierci:** zob. uw. 1 do art. 37.

§ 2. 7. **przemocą.** Przemoc (vis absoluta, acte de force brutale, de violence, Gewaltanwendung, wirkliche Gewaltantuung) polega:

a) na rzeczywistem ubezwładnieniu sił przeciwdziałających zmianie czy to siłą fizyczną, niweczącą ich opór, czy też przez wprawienie ich w stan bezbronności lub niemożności oparcia się;

b) na groźbie użycia natychmiastowego gwałtu, jeżeli groźba taka ma i może być natychmiast wykonaną.

Inne środki i sposoby zmiany ustroju R. P. nie podpadają pod art. 93 § 2; legalny i normalny sposób zmiany tegoż ustroju i ulepszenia urządzeń ustrojowych zawiera art. 125 Konst. R. P., t. j. uchwałę ciał ustawodawczych.

Wedle O. S. P. IV 35 przepis art. 104 Konst. R. P. („Każdy obywatel ma prawo swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań, o ile przez to nie narusza przepisów prawa") jest bez

znaczenia dla oceny, czy przynależność do partji komunistycznej jest przestępstwem, albowiem tenże art. wyklucza odnoszenie go do wypadków, w których następuje naruszenie prawa; wyznawanie zasad komunistycznych, przyznawanie się do nich i przynależność do partji komunistycznej nie stanowią same przez się przestępstwa, o ile dany osobnik nie przedsiębrał żadnej akcji czynnej lub wspierającej (zob. art. 165 i 166).

Ze słowem przemocą spotykamy się ponadto w art. 95, 114 do 117, 119, 120, 129, 130, 131, 258, 261.

8. **Ustrój:** są to te zasady, które zostały wolą zbiorową narodu przyjęte w ustawie konstytucyjnej, jako podstawa i gwarancja ładu publicznego we współżyciu państwowem; nie chodzi tu zatem o literę ustawy konstytucyjnej lub jakiejkolwiek innej, ale o zasady organizacji państwowej (mot. t. V z. 4 str. 81).

Popadną zatem pod § 2: usiłowanie zmiany ustroju R. P. na monarchię lub federację rad; co do usunięcia pojedynczych czynników z ustroju państwowego zob. art. 94 § 2 i 95.

Czy zamach na pewne urządzenie Państwa jest zamachem na jego ustrój, oceni sędzia na podstawie właściwości konkretnego przypadku; ustawa nie daje mu żadnych wskazówek, a temsamem nie krępuje go w tym względzie.

9. W przeciwieństwie do § 1 kara śmierci nie może tu być orzeczoną.

§§ 1 i 2. 10. Podczas gdy § 1 dotyczy zdrady stanu czyli zdrady kraju (proditio, perduellio), to § 2 dotyczy zamachu stanu (attentat, Staatsstreich).

11. W ostatecznej redakcji kk. zastosowano system ostrzejszych kar, gdyż odnośnie do § 1 projekty Kom. Kod. nie wprowadzały kary śmierci, nadto w §§ 1 i 2 wprowadzono karę więzienia przez czas nie krótszy, niż 10 lat, podczas gdy projekty przewidywały więzienie nie niżej 5 lat.

12. Art. 93 chroni ustrój państwowy; pojedyncze instytucje konstytucyjne chronią przepisy art. 94 i 95.

Art. 94.

Zamach na życie i zdrowie Prezydenta R. P. S. P.

§ 1. Kto targnie się na życie lub zdrowie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

na jego władzę S. P.

§ 2. Kto usiłuje usunąć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej lub zagarnąć jego władzę, albo wywrzeć wpływ na jego czynności przemocą lub groźbą bezprawną,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio.

1. **targnie się i t. d.,** t. j. przedsiębierze czyn godzący w życie lub zdrowie (dwa te dobra są tu wymienione wyczerpująco, co jest bardzo ważnem ze względu na karę śmierci, nieprzewidzianą w § 2 nin. art.).

Targnięcie się jest conajmniej usiłowaniem (por. uw. 2 do art. 93); skutek, t. j. utrata życia lub naruszenie zdrowia, nie jest wymogiem karalności, a może tylko wpłynąć na rodzaj i rozmiar kary.

W razie utraty życia Prezydenta R. P., czyn przedstawia się jako szczególny rodzaj zabójstwa z art. 225 § 1; w myśl zasady: lex specialis derogat generali, nie można tu stosować przepisu art. 225 § 1, zwłaszcza że najniższa kara, przewidziana w art. 94 § 1 (10 lat więzienia) jest wyższą od najniższej kary, przewidzianej za zbrodnię z art. 225 § 1 (5 lat więzienia); nie znajdzie też w dziedzinie art. 94 § 1 zastosowania przepis art. 225 § 2 o zabójstwie pod wpływem silnego wzruszenia.

Pobudka, kierująca sprawcą przestępstwa z art. 94 § 1 jest obojętną; mogą nią być motywy natury politycznej (międzynarodowej lub wewnętrznej), czy też prywatnej, nienawiść, zemsta i t. p.

2. Czynna napaść na Prezydenta R. P. (art. 125 § 1) da się również podciągnąć pod pojęcie „targnięcia się"; różni się jednak od targnięcia się z art. 94 § 1 swoim celem; w art. 94

§ 1 rozchodzi się o zamach na życie lub zdrowie, w art. 125 § 1 o zamach na integralność cielesną, a więc wyłącznie o czynną zniewagę. Czy sprawcy przyświecał cel z art. 94 § 1, czy też z art. 125 § 1 oceni sąd na podstawie zachodzących okoliczności, a to osoby sprawcy, pobudek i sposobu jego działania, rodzaju środka zamachu, sposobu użycia przedmiotu, którym zamachu dokonano i t. d.

3. Przepis § 1 art. 94 wprowadziła Kom. Min. Spr. dla szczególnej ochrony osoby przedstawiciela Majestatu R. P.; zagrażając zamach z § 1 art. 94 karą śmierci, nieprzewidzianą w § 2 art. 94 za usiłowanie usunięcia Prezydenta R. P., uznał ustawodawca zamach na osobę, jako groźniejszy niż zamach polityczny na władzę Prezydenta R. P.

4. Co do uwłaczania czci Prezydenta R. P. zob. art. 125 § 2.

§ 2. 5. **usiłuje** zob. uw. 2 do art. 93.

6. **usunąć** (od władzy). Przez „usunięcie" rozumieć należy takie działanie, które wbrew prawdziwej i rzeczywistej woli Prezydenta powoduje niewykonywanie przezeń jego władzy i funkcyj; usunięciem będzie więc zarówno wymuszone na Prezydencie R. P. zrzeczenie się przezeń jego dostojeństwa, jak i złożenie go z tegoż dostojeństwa lub uniemożliwienie mu wykonywania jego funkcyj przez trzymanie go w zamknięciu, porwanie go, wydanie w ręce nieprzyjaciela i t. d.; usunięcie drogą zamachu na życie podpada pod art. 94 § 1.

Usunięcie dotyczyć musi całości praw i funkcyj Prezydenta; co do pojedynczych czynności i funkcyj zob. poniż w uw. 9.

7. **zagarnąć jego władzę.** Usunięcie Prezydenta R. P. od władzy stwarza próżnię formalną i materjalną w sprawowaniu najwyższej władzy wykonawczej (art. 43 Konst. R. P.); zagarnięcie jego władzy wypełnia tę próżnię materjalnie, jeżeli sprawca lub ktoś inny usiłuje wykonać władzę Prezydenta; czy sprawca wykonywuje tę władzę formalnie, jako Prezydent, czy przybiera inną nazwę lub charakter (monarcha, dyktator etc.), jest obojętnem.

Usiłowanie usunięcia Prezydenta R. P. i zagarnięcie jego

władzy stanowią dwa odrębne sposoby popełnienia zbrodni z art. 94 § 2 i nie muszą iść ze sobą w parze. Tak np. usunięcie Prezydenta R. P. może mieć na celu powstanie anarchji, a zagarnięcie jego władzy może nastąpić przez objęcie jego władzy, bez jego abdykacji, samym faktem wykonywania tejże władzy przez inną osobę przy zignorowaniu osoby i praw Prezydenta.

8. Władzę Prezydenta określają art. 43 do 50 Konst. R. P.; sposób usunięcia od władzy i jej zagarnięcia są obojętne, atoli dotyczyć muszą całości tej władzy (in toto), nie zaś pojedynczych jej uprawnień; usunięcie od pojedynczych uprawnień lub czynności podpadnie pod pojęcie „wywarcia wpływu", umówione poniż w uw. 9.

Nie czyni różnicy, czy usunięcie od władzy i zagarnięcie jej są zamierzone na zawsze lub na pewien okres czasu, albowiem ustawa w tym względzie nie różnicuje.

9. **wywrzeć wpływ na czynności:** urzędowe (art. 43 do 47, 49 i 50 Konst. R. P.) lub reprezentacyjne (art. 48 Konst. R. P.); wywarcie wpływu na inne jego czynności dotyczące sfery jego praw obywatelskich (np. prawa głosowania) lub sfery jego praw prywatnych podpadnie pod ogólne przepisy kk. (art. 119, 120, 129, 130, 250 i t. d.).

Wpływ może być wywarty w kierunku pozytywnym lub negatywnym, t. j. w kierunku przedsięwzięcia lub zaniechania pewnej czynności; wpływ ten może być także wywarty przez uniemożliwienie pewnej czynności urzędowej lub reprezentacyjnej, a więc przez ograniczenie jego wolności, swobody ruchów i t. d. Zob. słowa: „wywiera wpływ i t. p." w art. 114 do 117, 120, 121, 123 i 126.

10. **przemocą lub groźbą bezprawną:** zob. uw. 7 do art. 93 i uw. 7 do art. 91.

Przemoc lub groźba bezprawna są warunkiem karalności jedynie odnośnie wywarcia wpływu na czynności Prezydenta R. P., nie zaś odnośnie usunięcia go lub zagarnięcia jego władzy.

11. **na czas nie krótszy i t. d.** zob. uw. 5 do art. 93.

§§ 1 i 2. 12. Funkcje Prezydenta R. P. są tak doniosłe, a zarazem tak rozległe (nazewnątrz i wewnątrz), że zamach na jego osobę i władzę godzi w całe życie państwowe i w godność Państwa nazewnątrz; ta myśl ustawodawcy uzasadnia ostre kary w art. 94 §§ 1 i 2 wymienionie.

Art. 95.

Zamach na Sejm i t. d. S. P.

Kto usiłuje przemocą usunąć Sejm, Senat, Zgromadzenie Narodowe, Rząd, Ministra lub Sądy, albo zagarnąć ich władzę,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

1. **Kto usiłuje przemocą** zob. uw. 2 i 7 do art. 93.

2. **usunąć lub zagarnąć ich władzę** (por. uw. 6 i 7 do art. 94); wywarcie wpływu na czynności Sejmu i t. d. zob. art. 114 i 126.

3. Przedmiotem ochrony są tu czynności Sejmu, nie zaś Sejmu autonomicznego (por. art. 114) Senatu, Zgromadzenia Narodowego, całego Rządu czyli zespołu Ministrów, każdego z Ministrów zosobna, oraz Sądy.

Chodzi tu o ochronę tych władz, jako konstytucyjnie ustanowionych organów narodu, a więc o wstrząśnięcie konstytucyjną podstawą istnienia tych władz — a nie o ochronę normalnego biegu ich prac (mot. t. V z. 4 str. 6); zakłócenie tych prac objęte jest sankcjami zawartemi w art. 114 i 126).

Art. 96.

Przygotowanie zamachu. S. P.

Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. **czyni przygotowania:** jakiegokolwiek rodzaju — z wyjątkiem zmowy czyli spisku, gdyż zmowa podpada pod art. 97.

2. **w art. 93, 94 lub 95.** Przestępstwa, co do których już samo przygotowanie jest karalne, są tu wyczerpująco wyliczone.

Przygotowanie presumuje, że zamach i przedmiot zamachu już są określone w umyśle sprawcy, aczkolwiek szczegóły wykonania mogą jeszcze nie być ustalone; przygotowywanie jakiegoś zamachu przeciw przedmiotowi nie określonemu, nie podpada więc pod art. 96.

3. Czynność przygotowawcza musi mieć cechę pozytywnego działania; bezczynność sama nie może być uważaną za przygotowanie.

4. Wystarcza przygotowanie zbrodni stanu, choćby jak najodleglejsze od wykonania i choćby przedsięwzięte przez jednę tylko osobę (przeciwnie art. 97); doniosłość dobra chronionego i zła powstać mogącego, uzasadniają karalność już w najwcześniejszem stadjum przygotowania.

Art. 97.

§ 1. Kto w celu popełnienia przestępstwa, określonego w art. 93, 94 lub 95, wchodzi w porozumienie z innemi osobami,

podlega karze więzienia. Spisek. S. P.

§ 2. Nie podlega karze, kto wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia. Bezkarność. Karalność inicjatora.

§ 1. 1. *Ze względu na znaczenie zbrodni stanu i związane z niemi niebezpieczeństwo społeczne, ściganie karne rozpoczyna się tutaj wcześniej, niż wówczas, kiedy zamierzenie przestępne ujawnione zostało dopiero w czynnościach przygotowawczych albo w porozumieniu przestępnem (już do skutku doprowadzonem: przyp. aut.). Porozumienie przestępne przybierać może formę spisku lub bandy. Banda tj. porozumienie w celu przestępnym nie związane z określonym zamachem i planem jego wykonania (art.*

*166); spisek natomiast ma określony zamiar przestępny, dla którego powstaje i oznaczony plan *). (Mot. t. V z. 4 str. 7).*

2. **w celu:** zob. uw. 8 do art. 14.

3. **w art. 93, 94 lub 95.** Przestępstwa te wyliczono tu wyczerpująco, podobnie jak w art. 96 i 98 (por. art. 180 i 219).

4. **wchodzi w porozumienie,** nie zaś „porozumiewa się" (por. „wchodzi w porozumienie" w art. 99, 150 § 3, 180 § 1 i 219 § 1 tudzież „porozumiewa się" w art. 98 lit. a). Nie wymaga się tu, by porozumienie się doszło do skutku; ponieważ dla zaistnienia spisku nie wymaga się działania wedle oznaczonego planu, przeto wystarcza zapoczątkowanie porozumienia, nawiązanie kontaktu z innemi osobami, byleby nastąpiło w celu spełnienia jednej ze zbrodni w art. 93, 94 lub 95 określonych.

5. **z innemi osobami.** Osób tych musi przeto być co najmniej dwie, razem więc trzy; (por. art. 27 ust. kar. skarb.); porozumienie z jedną tylko osobą karalne jest wyłącznie w przypadku z art. 98 lit. a).

Ustawa nie wymaga, by trzy osoby porozumiewające się ułożyły plan działania, a tem mniej, by rozdzieliły między sobą role; każda z tych osób odpowiada w granicach swego zamiaru (art. 28). Porozumienie się ich może iść w tym kierunku, że czyn wykona osoba, nie stojąca na razie w żadnym związku np. A, B i C umawiają się, że przestępstwa dokona osoba D, którą B (podżegacz: art. 26) do tego nakłoni, a której C udzieli pomocy (pomocnik: art. 27).

Przystępujący do spisku nie musi znać wszystkich spiskowców; wystarcza, że wchodzi w porozumienie z dwoma z nich, a to z jednym z nich bezpośrednio, a z drugim choćby tylko pośrednio.

6. Zagrożona tu kara jest ostrzejszą niż w przypadku

---

*) Wedle art. 87 projektu I, do którego odnoszą się przytoczone tu motywa, tudzież wedle art. 91 projektu II, karalnem było porozumienie z innemi osobami tylko wówczas, jeżeli nastąpiło w celu spełnienia zbrodni stanu wedle oznaczonego planu; w ostatecznej redakcji wymóg ten skreślono.

art. 96, gdyż sąd może orzec więzienie do lat 15 (art. 39 § 1); ustawodawca słusznie uważa spisek za rzecz groźniejszą, niż czynności przygotowawcze.

7. Wzięcie udziału w zebraniu osób planujących zbrodnię stanu podpada pod art. 164 § 1.

8. **Nie podlega karze,** a więc dopuścił się przestępstwa, jak w przypadkach z art. 17 § 1 i 22 § 1. Bezkarność następuje pod trzema warunkami, wskazanemi poniż w uw. 10, 11 i 12.

9. **wziąwszy udział w porozumieniu.** Ustawa przyznaje tu bezkarność, choćby nawet porozumienie doszło już do skutku a to bez względu na rodzaj udziału, który donoszący miał w tem porozumieniu (wyjątek: art. 97 § 2 zd. 2) i bez względu na rolę, jaką donoszący wziął na siebie w dalszej akcji przestępnej lub jaką spiskowcy mu wyznaczyli.

10. **doniesienie o niem władzy, powołanej do ścigania,** t. j. Prokuratorowi lub policji względnie Korpusowi Obrony Pogranicza lub wojewódzkiej policji śląskiej (zob. art. 42 przep. wprow. kpk.).

Doniesienie to może nastąpić ustnie lub na piśmie, bezpośrednio lub pośrednio; może nastąpić na razie nawet pod anonimem lub pseudonimem, byleby donoszący zdołał wykazać, że on jest autorem danego pisma.

Doniesienie winno być zupełne i odsłaniać prawdziwy stan rzeczy tak, by władza ująć mogła sprawców i zapobiec ujemnym dla Państwa skutkom porozumienia; zatajenie więc choćby częściowe treści lub uczestników porozumienia nie stanowi czynnego żalu w rozumieniu ustawy i pozbawia donoszącego dobrodziejstwa bezkarności.

11. **zanim władza dowiedziała się o porozumieniu:** Władzą jest tu jakakolwiek władza państwowa lub samorządowa, niekoniecznie zaś ta władza, do której donoszący się zwrócił, albowiem każda władza (każdy urząd) ma obowiązek, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, zawiadomić o tem prokuratora lub policję (art. 240, w nowej numeracji art. 242 kpk.); skoro tedy jakakolwiek władza pań-

stwowa lub samorządowa dowiedziała się już poprzód o porozumieniu, doniesienie o niem nie stanowi już rekompenzaty za bezkarność; jeżeli więc A. doniósł o porozumieniu policji w Poznaniu, a o porozumieniu wiedziała już Policja Państwowa w Warszawie, bezkarność nie nastąpi.

Obojętnem jest, od kogo władza o porozumieniu się dowiedziała, czy zapomocą własnego wywiadu, czy też choćby od innego spiskowca; bezkarność przypadnie więc w udziale tylko pierwszemu spiskowcowi, który składa doniesienie o porozumieniu, nie wyklucza to oczywiście bezkarności dwóch lub więcej spiskowców, jeżeli to doniesienie uczynili razem i równocześnie.

12. **zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla Państwa.** Warunek ten musi zaistnieć jedynie w chwili, gdy doniesienie uczyniono; to co później nastąpiło, nie wpływa już na nabyte przez donoszącego prawo do bezkarności. Nie ulegnie on więc karze, choćby nie ujęto spiskowców i choćby ci następnie dokonali działania łączącego się z ujemnemi skutkami dla Państwa.

Przez „ujemne skutki" należy rozumieć te, których osiągnięcie było celem porozumienia, nie zaś jakieś szkody lub straty wogóle.

Jeżeli więc spiskowcom udało się wykraść broń z arsenałów Państwa dla osiągnięcia np. celu z art. 93, 94 lub 95 — to uczynione w tem stadjum doniesienie nadaje niewątpliwie prawo do bezkarności, jeżeli władza nie wie o spisku lub nie zna treści i celu spisku, ani osób w nim uczestniczących.

Sam fakt, że władza podejrzywa zaistnienie spisku, nie wyklucza bezkarności donoszącego.

13. **Z bezkarności nie korzysta,** kto doprowadził do powstania porozumienia.

Biorąc za punkt wyjścia zmowę, choćby trzech tylko osób, trudno sobie wyobrazić, ażeby one równocześnie unisono wyraziły sobie wzajemną zgodę na zamach; musi być więc ktoś, który albo namawia innych do zmowy (art. 26), albo znając myśli innych, pośredniczy w kierunku zmowy — on to doprowadził do

powstania porozumienia i wyłączonym jest od bezkarności, mimo zaistnienia warunków z art. 97 § 2 zd. 1.

Ten, kto do porozumienia doprowadził, mógł albo szczerze i serjo dążyć do porozumienia, albo też dążyć do tego, by przeciw spiskowcom skierować postępowanie karne (zob. art. 30 § 3). W pierwszym wypadku mamy do czynienia bądź z człowiekiem, który działa pod wpływem czynnego żalu lub obawy wykrycia spisku i t. p. — w drugim wypadku chodzi o prowokatora (agent provocateur). Ustawa te wypadki traktuje jednakowo i w obu wypadkach odmawia bezkarności.

Art. 98.

Kto w celu popełnienia zbrodni, określonej w art. 93, 94 lub 95:

a) porozumiewa się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej, albo Zdrada stanu. S. P.

b) gromadzi środki walki orężnej, Gromadzenie broni. S. P.

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

1. **w celu popełnienia:** zob. uw. 8 do art. 14.

2. **art. 93, 94 lub 95:** wyliczenie to jest wyczerpujące, podobnie jak w art. 97, 180 i 219.

3. **porozumiewa się:** zob. uw. 4 do art. 97; wystarczy samo wdanie się w układy w celu na wstępie art. 98 wyrażonym.

4. **z osobą:** wystarcza więc porozumiewanie się z jedną osobą — por. uw. 5 do art. 97.

5. **działającą w interesie:** dana osoba nie musi być ani przedstawicielem, ani urzędnikiem, ani mandatarjuszem (działającym wskutek zlecenia) obcego państwa lub organizacji międzynarodowej; wystarczy, że działa ona w interesie tegoż państwa lub organizacji, choćby samozwańczo i bez mandatu (negotiorum gestio).

Konieczność takiej wykładni wypływa z brzmienia ustawy, a nadto i stąd, że w tego rodzaju wypadkach w regule niepodobna byłoby udowodnić stosunku danej osoby do obcego państwa lub organizacji międzynarodowej, tembardziej, że one zawsze trzymają się w ukryciu i wypierają się łączności z osobą, działającą w ich interesie.

6. **w interesie:** jestto t. zw. warunek objektywny, w braku którego nie może zaistnieć przestępstwo z art. 98.

7. **obcego państwa:** jest niem nietylko każde państwo suwerenne, ale także każda jednostka, której byt uznanym jest przez prawo międzynarodowe; obcem Państwem w rozumieniu art. 98 jest więc także Wolne Miasto Gdańsk.

8. **organizacji międzynarodowej** jawnej lub tajnej, gdyż tego art. 98 nie rozróżnia (lege non distinquente nec nostrum est distinguere); chodzi tu szczególnie o organizacje terorystyczne, anarchistyczne, sabotażowe i t. d.

9. **gromadzi środki walki orężnej,** a więc jeszcze nie zgromadził, lecz począł już gromadzić, zbierać broń, składać, zamawiać, przygotowywać ją sobie.

10. **środki walki orężnej.** Przez gromadzenie tych środków sprawca ujawnia, że liczy się z oporem i walką, a tem samem, że zamierza działać przemocą (zob. art. 93 § 2 i 95). Czy ilość i rodzaj gromadzonej broni można i należy pod to miano podciągnąć, oceni sąd ze względu na okoliczności czasu i miejsca, tudzież ze względu na zamierzone działanie i jego cel. Zebranie 10 sztuk parabellum może sąd uznać za niedostateczne, jeżeli chodzi o zbrodnię z art. 93 § 1, a może je uznać za dostateczne, gdy chodzi o zbrodnię z art. 93 § 2 lub 94 § 1.

Zob. art. 222 k. k. i art. 40 W.

Rozdział XVIII.

Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym.

I. Na rozdział niniejszy składają się trzy grupy działań, wszystkie one mają tę wspólną cechę, że pozostają

w jakimś stosunku do zagadnienia bezpieczeństwa zewnętrznego państwa, oraz jego normalnych stosunków międzynarodowych.

Dotychczas grupy te były traktowane jako „zdrada", w szczególności jako „zdrada kraju" (Landesverrat). Projekt odstąpił od czystej koncepcji zdrady, jakkolwiek zachował dotychczasowe ujęcie wielu stanów faktycznych pod tym właśnie kątem widzenia. Tłumaczy się to tem, że o ile w rozdziale poprzednim koncepcja t. zw. „wysokiej zdrady" czy „zdrady głównej" (zob. uw. przed art. 93), straciła wszelką rację bytu i podstawę społeczno-prawną, o tyle w obecnym rozdziale w szeregu wypadków dyspozycja karna wychodzi z założenia szczególnego obowiązku obywatela względem własnej ojczyzny i uchybienia temu obowiązkowi przez działania, zwane dotychczas zdradą.

Jednakże mimo pozostałości w szeregu stanów faktycznych poszczególnych, całość rozdziału już wskazuje na przeniknięcie także innych koncepcyj.

Dotychczas zdrada dzielona była zwykle na zdradę wojenną i zdradę pokojową. Projekt nie utrzymuje tego podziału, a jeśli niektóre czyny mogą być popełnione tylko podczas wojny, albo w związku z wojną, to ocena ich już liczy się z wojną nietylko jako z formą współzawodnictwa i gry międzynarodowej, w której interesy państwa są narażone na niebezpieczeństwo, ale traktuje również wojnę, jako klęskę powszechną i za przedmiot ogólny ochrony prawnej w przepisach obecnego rozdziału ma nietylko interesy państwa, ale również ład międzynarodowy, którego najcięższem wstrząśnięciem jest wojna.

Projekt jednak nie utrzymuje dawnej koncepcji zdrady, nie zerwał z nią całkowicie, jak zaznaczono, nie postawił również na jej miejsce nowej teoretycznej koncepcji współdziałania międzynarodowego, jakkolwiek ku niej w niektórych przepisach się przechyla. Stało się tak ze względu na to, że projekt nie miał za zadanie stwarzania konstrukcyj naukowych, ale dążył do podania w odpowiedniej formie

dyspozycyj karnych, niezbędnych do zadośćuczynienia faktycznym potrzebom życia. Pod tym zatem kątem widzenia powstały zarówno poszczególne dyspozycje, jak ich układ. (Mot. t. V z. 4 str. 11, 12).

II. Zamieszczone w niniejszym dziale przestępstwa są zbrodniami (art. 12) z wyjątkiem przypadków w art. 100 § 2, 103, 104 § 2, 105 § 4, 110, 111 § 2, 112 § 1 i 113 § 1.

Art. 99.

Zdrada pokojowa. S. P.

Kto wchodzi w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej w celu wywołania wojennych lub innych wrogich działań przeciw Państwu Polskiemu,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

1. Przestępstwo z art. 99 (zdrada pokojowa) może popełnić każdy, nie zaś tylko obywatel polski. Projekt traktuje wywołanie wojny lub innego wstrząśnięcia stosunków międzynarodowych, jako wywołanie klęski powszechnej. Z drugiej strony chodzi także w myśl zasady narodowości przedmiotowej o obronę interesów Państwa Polskiego. (Mot. t. V z. 4 str. 12).

2. **Wchodzi w porozumienie i t. d.,** a więc porozumienie niekoniecznie musiało stać się faktem dokonanym (zob. uw. 4 do art. 97). Usiłowanie wejście w porozumienie jest oczywiście dopuszczalne, np. ktoś zapomocą osób trzecich stara się uzyskać kontakt z obcem państwem lub organizacją międzynarodową — celem wejścia w porozumienie.

3. **z osobą, działającą i t. d.** Zob. uw. 4 do 6 do art. 98.

4. Celem porozumienia jest tu wywołanie przeciw Państwu Polskiemu:

a) **wojennych działań** niekoniecznie ze strony państwa, z którego agentem następuje porozumienie, gdyż zaprzyjaź-

nione z wrogiem Polski państwo może działać przez swego agenta na korzyść wroga Polski;

b) innych wrogich działań np. gospodarczych, kredytowych i t. d., a więc wywołanie t. zw. wojny celnej, wypowiedzenia pożyczek, traktatów i t. d. Nie jest wymaganem, ażeby obce państwo już w chwili popełnienia czynu zamierzało występować wrogo Polsce.

5. Zob. ustawę o karach za szpiegostwo, powołaną w art. 5 § 2 pkt. 9 przep. wprow. k. k., a zamieszczoną po uwagach do art. 47.

6. Por. art. 110 rkk., § 87 nkk. i § 58 akk.

7. Przestępstwo z art. 99 jest zbrodnią (art. 12, 13 i 14 § 1); można za nie orzec więzienie do lat 15 (art. 39 § 1).

Art. 100.

§ 1. Kto w czasie wojny działa na korzyść nieprzyjaciela albo na szkodę siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio.

Zdrada wojenna. S. P.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

S. O.

§ 1. 1. **Kto:** także cudzoziemiec; wyjętym jest tu oczywiście żołnierz nieprzyjacielski (zob. art. 102: „nie należąc do wojska nieprzyjacielskiego) tudzież obywatel obcy, który nieprzebywa w Polsce ani na obszarze okupowanym przez armję polską (art. 18 drugiej konwencji hagskiej z 18 października 1907 r.).

2. **w czasie wojny,** nie zaś w czasie grożącej wojny (por. art. 104 i 105 § 2).

Wedle art. 87 § 5 projektu II: „Czas wojny rozpoczyna się ogłoszeniem mobilizacji, a kończy się ogłoszeniem zawarcia pokoju"; w ostatecznej redakcji nie umieszczono określenia wojny w art. 91 kk., przypuszczalnie dlatego, ponieważ kroki

wojenne mogły być rozpoczęte przed ogłoszeniem mobilizacji, a mogły być zakończone jeszcze przed ogłoszeniem zawarcia pokoju; rzeczą więc będzie sędziego w konkretnym przypadku osądzić, czy czas dokonania przestępstwa był już wzgl. był jeszcze czasem wojny.

3. **działa na korzyść nieprzyjaciela:** Nie użyto tu wyrażenia „siły zbrojnej" lub „armji nieprzyjacielskiej" (por. słowa „siły zbrojnej polskiej" w tymże § 1), ani też „wojska nieprzyjacielskiego" (por. art. 101 § 1 i 102), z czego wynika, że sankcji tej podpada każde działanie na korzyść nieprzyjaciela, choćby ono nie przynosiło bezpośredniej korzyści sile zbrojnej nieprzyjaciela.

Porozumienie z nieprzyjacielem nie jest wymagane a działanie na jego korzyść może nastąpić, bądź przez bezpośrednie zbrojne z nim współdziałanie, jak i przez akcję dywersyjną (działania wojskowe; zob. uw. 1 do art. 102: przyp. aut.), pomoc pieniężną np. przez subskrypcję nieprzyjacielskich pożyczek wojennych itp. (działania nie wojskowe: przyp. aut.).

Art. 100 nie wymaga, by nieprzyjaciel osiągnął korzyść lub siła zbrojna polska szkodę; wystarczy, że sprawca upatrzył sobie jeden z tych celów.

4. Działanie z art. 100 polegać może także na wspomaganiu nieprzyjaciela swojemi wiadomościami, wiedzą, techniką, znajomością sztuki wojennej, werbowaniem zaciągów dla armji nieprzyjacielskiej, niszczeniem lub uszkadzaniem środków komunikacyjnych (koleji, statków wojennych i powietrznych, telegrafów, telefonów, mostów, dróg) i t. p.

5. **lub sprzymierzonej.** Siła zbrojna sprzymierzona nie musi być armją innego państwa, związanego z Polską traktatem wojskowym; nie musi to być nawet armja regularna, mogą to być oddziały ochotnicze, współdziałające z armją polską.

§ 2. 6. Zob. art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2.

7. Przestępstwo z art. 100 § 1 jest zbrodnią, zaś przestępstwo z art. 100 § 2 jest występkiem (art. 12, 13).

§§ 1 i 2. 8. Zob. art. 108 rkk., §§ 89, 90 nkk., § 58 akk. i § 327 austr. kod. wojsk.

Art. 101.

Zdrada wojenna. S. P.

§ 1. Kto, będąc obywatelem polskim, przyjmuje obowiązki w wojsku nieprzyjacielskiem lub takich obowiązków nie porzuca, choćby przez wstąpienie do obcego wojska uzyskał obce obywatelstwo,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

Kwalifikowana. S. P.

§ 2. Jeżeli sprawca bierze udział w działaniach wojennych przeciw Państwu Polskiemu,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

Podmiotem przestępstwa może być tylko obywatel polski; chodzi tu bowiem o naruszenie szczególnego obowiązku służby obywatelskiej mianowicie wojskowej. Wstąpienie do służby w wojsku nieprzyjacielskiem jest zwiększeniem siły tego wojska i osłabieniem wojskowej siły obronnej własnego państwa; z tego tytułu obywatel własny ulega karze. (Mot. t. V z. 4 str. 14).

Formalne uzyskanie obcego obywatelstwa przez ten właśnie czyn przestępny, o którego ściganie chodzi, nie może oczywiście uchylać odpowiedzialności. Przestępstwo to, choć objęte już sankcją art. 100 § 1, traktuje się tu oddzielnie ze względu na cechy specyficzne objektywnej i subjektywnej strony działania.

Pod art. 101 podpada nietylko przyjęcie służby w szeregach, ale i przyjęcie czynności biurowych lub innych czynności związanych z wojskiem i jego działaniami niekoniecznie wojennemi (np. utrzymanie porządku wewnątrz kraju, pomoc ludności cywilnej itd.: przyp. aut.).

Kwalifikacją jest wedle §-fu 2 udział w działaniach wojennych. (Mot. t. V z. 4 str. 14, 15).

§ 1. 2. **będąc obywatelem polskim:** (zob. uw. 3 do art. 4); jestto t. zw. warunek objektywny, bez którego przestępstwo z art. 101 zaistnieć nie może.

Sprawca musi być obywatelem polskim w chwili wybuchu wojny; przepisy art. 101 §§ 1, 2 nie mają więc zastosowania do byłych obywateli polskich, którzy w drodze legalnej już przed wybuchem wojny utracili obywatelstwo polskie wzgl. nabyli obywatelstwo obce. Zmiana obywatelstwa po wybuchu wojny nie stoi na przeszkodzie stosowaniu art. 101, choćby sprawca uzyskał wówczas obywatelstwo obce (nieprzyjacielskiego państwa) jakąkolwiek drogą, a w szczególności przez wstąpienie do wojska nieprzyjacielskiego.

3. Art. 101 zawiera dwa przypadki:

a) przyjęcie obowiązków w wojsku nieprzyjacielskiem, nie zaś w służbie cywilnej państwa nieprzyjacielskiego; w tym ostatnim przypadku zachodzić może tylko naruszenie obowiązków stawienia się do poboru, a w następstwie zbiegostwo czyli dezercja,

b) nieporzucenie obowiązków w wojsku nieprzyjacielskiem już przyjętych, tego bowiem wymaga obowiązek obywatelski; gdyby porzucenie obowiązków wojskowych przyjętych, groziło karami, wejdzie w zastosowanie przepis art. 22.

4. Ze słów „w wojsku nieprzyjacielskiem" wynika, że delikt ten popełniony być może tylko w czasie wojny, jak delikt z art. 100.

§ 2. 5. **w działaniach wojennych:** bez względu na to, jaką funkcję sprawca spełnia, t. j. czy sam walczy, czy walką kieruje, układa plany walki, kieruje zaopatrzeniem armji w broń, żywność i t. d. Por. uw. 4 do art. 100.

§§ 1 i 2. Czyny z §§ 1 i 2 art. 101 stanowią zbrodnię (art. 12, 13).

Art. 102.

Zdrada wojenna. S. P.

Kto w czasie wojny, nie należąc do wojska nieprzyjacielskiego, przedsiębierze działania zbrojne przeciw Państwu Polskiemu,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci.

1. Art. 102 ma na względzie wypadki tzw. akcji dywersyjnej w czasie wojny, podejmowanej przez osoby, nie będące kombatantami, nie ulegające zatem traktowaniu inaczej (tj. wedle prawa międzynarodowego: przyp. aut.), jak z punktu widzenia krajowego prawa karnego. Działanie to, którego może się dopuścić zarówno obywatel własny, jak i cudzoziemiec (por. art. 5 i 8 lit. a), nie będący kombatantem, jest tak samo, jak przypadek z art. 103, formą kazuistyczną działania na korzyść nieprzyjaciela i na szkodę siły zbrojnej polskiej. (Mot. t. V z. 4 str. 15, 16).

2. **w czasie wojny:** Zob. uw. 2 do art. 100.

3. **działania zbrojne,** a więc polegające na użyciu broni; inne działania podpadają pod art. 100 § 1.

4. **przeciw Państwu Polskiemu,** t. j. nietylko przeciw sile zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej (zob. art. 100 § 1), lecz także przeciw ludności zamieszkałej na obszarze Państwa Polskiego lub pozostającej pod ochroną tegoż Państwa (np. na obszarze okupowanym przez armję polską.

5. Art. 102 zawiera szczególny przypadek zbrodni z art. 100 § 1, polegający na „działaniu zbrojnem", a więc na walce orężnej bez uprawnienia i obowiązku do tejże walki, skoro walczący nie należy do wojska nieprzyjacielskiego; stąd kara (fakultatywnie) dotkliwsza, niż w art. 100 § 1.

6. Przestępstwo z art. 102 stanowi zbrodnię (art. 12, 13).

Art. 103.

Kto ułatwia ucieczkę jeńcowi wojennemu, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Ułatwienie ucieczki jeńcowi. S. O.

1. **Kto:** obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 6 do art. 4), a także inny jeniec wojenny, albowiem odpowiedzialność karna jeńców wojennych nie jest niczem ograniczoną, a mianowicie odpowiadają oni za przestępstwo wojskowe wedle kodeksu karnego wojskowego (art. 2 ust. 3 tegoż kodeksu),

z czego a contrario wynika, że za inne przestępstwa odpowiadają oni wedle powszechnych ustaw karnych.

2. **ułatwia ucieczkę.** Art. 103 pozostaje do art. 151 w stosunku legis specialis do lex generalis; ułatwienie jeńcowi ucieczki wyłączone jest zatem z pod sankcji karnej przepisu art. 151. Sankcja karna art. 103 jest surowszą od takiejże sankcji art. 151, albowiem zbiegły jeniec może powiększyć szeregi nieprzyjacielskie i udzielić nieprzyjacielowi wiadomości i spostrzeżeń poczynionych w Polsce.

Ponieważ art. 103 mówi o ułatwieniu ucieczki, przeto ucieczka musi być przynajmniej rozpoczętą np. jeniec począł już opuszczać miejsce wyznaczone mu do pobytu; nie chodzi tu o miejsce geograficzne, lecz o obszar, na którym wolno mu swobodnie się poruszać.

Wedle art. 5 regulaminu, dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej, stanowiącego aneks do odnośnej, międzynarodowej konwencji (Dz. U. 21 z r. 1927 poz. 161) jeńcy wojenni mogą być poddani internowaniu w mieście, fortecy, obozie lub jakiemkolwiek innem miejscu, pod warunkiem niewydalania się poza pewne oznaczone granice; zamknięcie ich może być zarządzone tylko jako niezbędny środek bezpieczeństwa i wyłącznie na czas trwania okoliczności, powodujących taki środek.

Ułatwienie ucieczki mieści w sobie wszelkie możliwe rodzaje i formy udzielenia pomocy do ucieczki, a więc wypuszczenie jeńca z obozu, dostarczenie mu środka lokomocji, odzieży do przebrania, pieniędzy i t. p.

Przyrzeczenie ułatwienia ucieczki lub udzielenia pomocy po ucieczce, stanowić będzie pomocnictwo duchowe z art. 26 do przestępstwa z art. 150 § 2.

Usiłowane ułatwienie ucieczki podpada pod art. 23 i 103.

3. **jeńcowi wojennemu.** Za jeńców wojennych uważać należy walczących i niewalczących członków nieprzyjacielskiej siły zbrojnej, tudzież osoby towarzyszące armji, lecz nie należące do właściwego jej składu, jako to: korespondentów i reporterów gazet, markietantów i dostawców, — o ile uznano

za stosowne ich zatrzymać — jeżeli są zaopatrzeni w legitymacje tej armji, której towarzyszyły (art. 3 i 13 cyt. powyż regulaminu Dz. U. 21 z r. 1927, poz. 161).

Wedle art. 8 tegoż regulaminu jeńcy zbiegli, których ujęto przed opuszczeniem danego terytorjum lub przed połączeniem się z nieprzyjacielem, polegają karom dyscyplinarnym; jeńcy wojenni, którzy po udanej ucieczce dostaną się napowrót do niewoli, nie podlegają karze.

Jeńcy zwolnieni na słowo honoru i znowu wzięci do niewoli z bronią w ręku, zwróconą przeciw rządowi, który ich zwolnił na słowo honoru, lub przeciw jego sprzymierzeńcom, tracą prawa, przysługujące jeńcom wojennym i mogą być stawieni przed sąd (art. 12 cyt. reg.). Wynika stąd, że z chwilą ponownego ich ujęcia będą karani za przestępstwo z art. 150 i że co do nich można stosować środki zapobiegawcze, a w szczególności tymczasowe aresztowanie (art. 164 kpk.).

4. karze aresztu: do lat 5 (art. 40 § 1); jestto więc występek (art. 12).

5. Delikt z art. 103 polega na winie umyślnej (art. 13 i 14 § 1); sprawca, który nie wiedział, że to jeniec, nie podlegnie karze. Sprawca, który mniemał, że chodzi o inną osobę, legalnie pozbawioną wolności, ulegnie karze z art. 151.

Jeżeli sprawca działał w zamiarze przysporzenia korzyści nieprzyjacielowi przez ułatwienie ucieczki jeńcowi, np. w zamiarze zasilenia wojska nieprzyjacielskiego, czyn podpadnie pod art. 100 § 1.

Art. 104.

§ 1. Kto w celu osłabienia ducha obronnego społeczeństwa rozpowszechnia w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny wiadomości mogące ducha tego osłabić,

podlega karze więzienia.

Szerzenie defetyzmu. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca, nie mając na celu osłabie- S. G.

nia ducha obronnego, rozpowszechnia jednak wiadomości nieprawdziwe,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 1. *1. Art. 104 ma na względzie działanie, znane pod — niezupełnie ścisłą — nazwą defetyzmu. Charakter współczesnej wojny, która mimo swego wybitnie technicznego charakteru opiera się przedewszystkiem na psychicznej sile narodu, wysunął zagadnienie ochrony tej siły przeciwko rozprzężeniu przez szerzenie fałszywych wiadomości, alarmujących pogłosek itp.; tą drogą sprawca oddziaływa na opinję publiczną w kierunku osłabienia odporności psychicznej społeczeństwa, niezbędnej wobec rzeczywistych dotkliwości wojny. Skutkiem tego oddziaływania jest osłabienie szans zwycięstwa. Cechą, nadającą działaniu charakter przestępstwa jest właśnie to objektywne znaczenie rozsiewanych nastrojów. Ze strony subjektywnej działanie może być umyślne wówczas, gdy sprawca wie o szkodliwości rozsiewanych informacyj. Łagodniejszej karze ulega działanie nieumyślne. (Mot. t. V z. 4 str. 16).*

2. **w celu osłabienia ducha obronnego.** Cel ten (zob. uw. 8 do art. 14) jest nieodzownym warunkiem zaistnienia zbrodni; por. § 2 nin. art.

Mowa tu o duchu „obronnym", a więc osłabieniu odporności wobec dotkliwości wojny, a w następstwie woli obrony przed napaścią nieprzyjacielską, nie zaś o osłabieniu ducha prowadzenia wojny zaczepnej. Ponieważ nadto publiczne nawoływanie do wojny zaczepnej stanowi przestępstwo z art. 113 pod warunkiem wzajemności, przeto osłabienie ducha zaczepnego nie podpada pod art. 104, choćby państwo nieprzyjacielskie nie karało nawoływania do wojny zaczepnej (art. 113 § 2).

Tak się rzecz przedstawia teoretycznie; ponieważ jednak w praktyce trudno odróżnić, czy dana wojna jest zaczepną, czy obronną (zob. uw. 4 do art. 113), przeto w rzeczywistości sąd rozstrzygnie, czy, pod postacią odstręczania od wojny zaczepnej, nie kryje się zamierzenie osłabienia ducha obronnego.

3. **rozpowszechnia.** W słowie tem mieści się źródłosłów

„powszechny", a więc sposób rozpowszechniania musi być taki, by dana wiadomość dostała się do wiadomości powszechnej, a co najmniej do wiadomości szerokich kół ludności. Pod pojęcie to podpadnie więc rozszerzanie wiadomości drukiem, pismami, wizerunkami, na zebraniach publicznych i t. p., nie zaś podawanie wiadomości z ust do ust, choćby — kolejno lub jednorazowo — wobec więcej osób.

Namawianie choćby jednej osoby do popełnienia przestępstwa z art. 104 stanowi podżeganie (art. 26) do tegoż przestępstwa.

4. **w czasie wojny:** zob. uw. 2 do art. 100.

5. **w okresie grożącej wojny** (bello minante); chodzić tu więc może nawet o dłuższy okres czasu, wypełniony wymianą not dyplomatycznych, pośredniczeniem (medjacją) innych państw lub Ligi Narodów w interesie pokoju i t. d.; rzeczywisty wybuch wojny nie jest wymogiem zaistnienia przestępstwa z art. 104, albowiem ujawniający się defetyzm może wyrządzić znaczne szkody Państwu, już to przez ośmielenie obcego państwa do stawiania wygórowanych żądań lub rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciw Polsce — już też przez skłonienie Rządu Polskiego do ustępstw na korzyść obcego państwa, ze szkodą moralnych i materjalnych interesów Polski.

6. **wiadomości:** choćby prawdziwe (arg. a contr. z użycia słowa: „nieprawdziwe" w § 2); nawet i prawdziwych wiadomości nie wolno rozpowszechniać w celu siania defetyzmu; tem bardziej karalnem jest oczywiście rozszerzanie w tymże celu wiadomości nieprawdziwych.

7. **mogące osłabić,** t. j. zdolne do tego ze względu na swoją treść, tudzież ze względu na okoliczności miejsca i czasu; obojętnem jest, czy skutek (osłabienie ducha obronnego) istotnie nastąpił.

8. **karze więzienia:** do lat 15 (art. 39 § 1); czyn ten stanowi tedy zbrodnię (art. 12).

§ 2. 9. Rozpowszechnianie p r a w d z i w y c h wiadomości, dokonywane bez zamiaru osłabienia ducha obronnego, jest bezkarne (arg. a contrario z brzmienia § 2); przepis § 2 za-

pobiec ma szkodzie wynikającej z bezmyślnego powtarzania najpotworniejszych wiadomości, plotek, pogłosek i t. p. wywołujących ogólną panikę w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny.

Nieprawdziwemi są zarówno wiadomości wprost zmyślone, jak i zniekształcone, przekręcone, zawierające dodatki nieprawdziwe lub opuszczenia istotnych okoliczności prawdziwych.

Art. 105.

Dostawy wojskowe. S. O.

§ 1. Kto dostarcza dla wojska broni lub innego sprzętu wojennego, niezdatnych do użytku, podlega karze więzienia do lat 10.

Dostawy wojenne. S. O.

§ 2. Kto w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny nie wykonywa umówionej dostawy dla wojska lub wykonywa ją niezgodnie z umową, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10.

Osoby odpowiedzialne. S. O.

§ 3. Tym samym karom podlegają dostawca, pośrednik, pełnomocnik lub funkcjonarjusz dostawcy albo pośrednika, którzy spowodowali dostarczenie przedmiotów niezdatnych do użytku lub niedotrzymanie umowy.

Nieumyślność. S. O.

§ 4. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu.

1. Art. 105 ma na oku wyłącznie dostawę rzeczy (nie zaś pracy) i to zarówno z umowy, jak i z ustawy o świadczeniach wojennych (Dz. U. 1929 Nr. 16 poz. 138).

Ustawa zwraca się przeciw dostawcom wojskowym, a szczególnie wojennym (§ 2); obojętnem jest, czy szkoda nastąpiła lub nie; w przypadkach §§ 1, 2 i 3 warunkiem jest wina umyślna (art. 12 i 13 zd. 1).

Ustawa nie wymaga, ażeby cały kompleks dostarczonych przedmiotów był niezdolny do użytku (§ 1) lub niezgodny

z umową (§ 2); wystarcza, jeżeli pewna ich część dotknięta jest temi wadami.

§ 1. 2. Dla zaistnienia przedmiotowej istoty czynu wymaga ustawa:

a) ażeby przedmiotem dostarczania była broń lub „inny" sprzęt „wojenny" (sprzęt wojenny jest tu więc „genus" i obejmuje broń, jako speciem), nie zaś „wojskowy" (dla wojska przeznaczony); sprzęt ten rozumieć należy w znaczeniu najobszerniejszem, a więc wszystko, czego żołnierzowi potrzeba w razie wojny (broń sieczna i palna, czołgi i samoloty, oraz części ich, pociski i naboje, odzież, obuwie, przedmioty przeznaczone dla konserwacji sprzętu wojennego i t. d.), natomiast nie należą tu, np. środki żywności dla ludzi i zwierząt i t. d.

b) ażeby sprzęt wojenny był n i e z d a t n y d o u ż y t k u; konieczność drobnych napraw, lepszego uporządkowania i t. d. nie uzasadniają zastosowania § 1,

c) ażeby dostawa nastąpiła „d l a w o j s k a"; obojętnem jest, kto zawiera daną umowę, czy zarząd wojskowy, dowództwo okręgu terytorjalnego, oddział wojskowy, czy też władze cywilne, państwowe lub samorządowe, czy wreszcie osoba prywatna (dostawca wojskowy i t. p.), byleby tylko dostawa przeznaczoną była dla wojska.

Podmiotowa istota czynu (wina umyślna) polega tu na świadomości, że przedmiotem dostawy jest sprzęt wojenny i że tenże sprzęt jest niezdatny do użytku.

3. W przypadku § 1 ustawa nie wymaga, ażeby dostarczenie nastąpiło w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny (por. § 2); mimo to chodzi tu o sprzęt wojenny, dostarczony wprawdzie w czasie pokoju, atoli przeznaczony dla użytku w razie wojny.

Nie wyklucza karalności okoliczność, że zarząd wojskowy wzgl. odnośny oddział odebrał sprzęt wojenny i uznał go za zdatny do użytku, gdyż może to nastąpić skutkiem machinacyj sprawcy, przeoczenia lub przypadku. W razie odmówienia przyjęcia broni i t. d., sprawca odpowiada za usiłowanie (art. 23), na-

tomiast urzędnik (zob. art. 91 § 5), któryby świadomie odebrał sprzęt wojenny, niezdatny do użytku, odpowiada wedle art. 286.

§ 2. 4. Pomiędzy § 1 a § 2 zachodzą następujące różnice:

a) § 2 stosować można tylko w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny (zob. uw. 2 do art. 100 i uw. 6 do art. 104), nigdy zaś w czasie pokoju; zastosowanie § 2 jest zatem czasowo ciaśniejsze.

b) Podczas gdy § 1 odnosi się tylko do sprzętu wojennego, § 2 odnosi się do wszelkich bez wyjątku dostaw dla wojska, a zatem także do dostawy środków żywności, paszy dla zwierząt pociągowych i t. p.

c) Pod sankcję § 2 podpada także niewykonanie umowy o dostawę, które podczas pokoju (§ 1) nie podlega sankcji karnej, a tylko skutkom w danej umowie określonym, jako to przepadkowi kaucji, karze konwencjonalnej, obowiązkowi odszkodowania, odebraniu dalszej dostawy i t. p.

d) Pod § 1 podpada jedynie niezdatność dostarczonego przedmiotu, pod § 2 każde wykroczenie przeciw umowie, a więc wszelkie bez wyjątku wady dostarczonego przedmiotu.

e) Zaniechanie wykonania obowiązku dostawy, tudzież niewykonanie jej w umówionym czasie, miejscu i sposobie, stanowią w przypadku § 2 przestępstwo dokonane, lubo w przypadku § 1 nie podlegają wogóle karze.

§§ 1 i 2. 5. Bez znaczenia jest okoliczność, czy umowę o dostawę zawarto w czasie wojny lub w okresie grożącej wojny, czy też w czasie pokoju; z umów zawartych w czasie pokoju powstaje więc z chwilą wybuchu wojny zwiększona odpowiedzialność.

6. Przestępstwo z art. 105 §§ 1 i 2 pochodzi zazwyczaj z chęci zysku (zob. art. 42 § 2) lub z chęci uchronienia się od strat; jeżeliby je popełniono w czasie wojny w zamiarze działania na korzyść nieprzyjaciela lub na szkodę siły zbrojnej polskiej lub sprzymierzonej, sprawca podpadnie karze surowszej z art. 100 § 1 (art. 36). W tym ostatnim wypadku nie jest wykluczone także działanie i z chęci zysku, a w takim razie znajdą zastosowanie art. 100 § 1 i 42 § 2.

§ 3. 7. Ze względu na nieobliczalne szkody grożące Państwu, przepis § 3 postanawia odpowiedzialność każdego, kto spowodował przestępstwo z §§ 1 i 2 bez względu na rolę, w jakiej przy dostawie występował, a mianowicie bez względu na to, czy działał we własnem imieniu i na własny rachunek (dostawca lub poddostawcy), czy w cudzem imieniu (pełnomocnik lub funkcjonarjusz dostawcy), czy wreszcie pośredniczył przy dostarczeniu sam lub występował imieniem właściwego pośrednika. Wyliczenie osób w § 3 jest wprawdzie wyczerpujące, atoli nie zamyka ono koła osób odpowiedzialnych, gdyż także i inne osoby można będzie pociągnąć do odpowiedzialności wedle art. 26 i 27.

Należy pamiętać tu o tem, że ustawodawca pragnie przez stylizację § 3 zapobiec wymykaniu się od odpowiedzialności zapomocą formalnych zarzutów.

8. **Tym samym karom** (z §§ 1 i 2). Wynika stąd, że wyliczone w § 3 osoby odpowiadać mają obok właściwego sprawcy. I tak „dostawca" w rozumieniu § 3, to niekoniecznie ten, kto zawarł umowę o dostawę, lecz także ten, kto za niego faktycznie dostawy dokonał; zdarza się często, że zawierający umowę o dostawę nabywa przedmiot dostawy od osoby trzeciej i zleca tejże ostatniej bezpośrednie dostarczenie go wojsku. W tym wypadku mogą stać się odpowiedzialnymi zarówno zawierający umowę, jak i ów dostawca, jego poddostawcy, osoby z ich personelu i t. d.

Odpowiedzialnym jest także pośrednik (tudzież jego pełnomocnik lub funkcjonarjusz), który świadomie pośredniczył przy dostawie przedmiotów, o których wiedział, że są wadliwe lub nie mogą być dostarczone na czas etc.

Ponieważ w dziedzinie prawa prywatnego przez dostawę rozumie się w regule kupno z późniejszym terminem oddania rzeczy kupionej, przeto należy podkreślić, że w dziedzinie art. 105 nie chodzi o prywatno-prawny stosunek, lecz o sam fakt dostawy i realizację dostawy; wedle art. 105 odpowie więc zarówno dostawca w rozumieniu prawa prywatnego, jak i ten, kto z miejsca towar oddaje.

9. Warunkiem odpowiedzialności z § 3 jest pod względem przedmiotowym, ażeby dana osoba „spowodowała" dostarczenie przedmiotów niezdatnych do użytku lub niedotrzymanie umowy, t. j. by jej działanie lub zaniechanie pozostawało w związku przyczynowym z wadliwością lub zaniechaniem dostawy. „Spowodować" nie znaczy więc być wyłączną przyczyną, wystarczy być jedną z przyczyn (zob. uw. 5 do art. 15).

Pod względem podmiotowym odpowiedzialność polega tu na winie umyślnej (art. 13 zd. 1), t. j. na świadomości, że przedmioty dostarczone są niezdatne do użytku (§ 1) wzgl. na świadomem niedotrzymaniu umowy (§ 2).

10. **niedotrzymanie umowy:** należy tu zarówno niewykonanie jej wogóle, jak i wykonanie jej w sposób niezgodny z umową co do rodzaju i jakości przedmiotu, co do czasu, miejsca i sposobu dopełnienia umowy.

11. Wina nieumyślna (art. 14 § 2) polega tu na braku nadzoru lub na nieuwadze, skutkiem których dostarczono przedmioty niezdatne do użytku lub niezgodnie z umową (zob. uw. 10); tu podpadnie więc wybór osób nieodpowiednich do wyprodukowania danego towaru lub należytego wykonania umowy (culpa in eligendo), brak nadzoru nad produkcją i materjałem do produkcji użytym (culpa in custodiendo) i t. p. Wina nieumyślna może polegać także na nieświadomości jakości przedmiotów dostarczonych, warunków umowy i t. d.

Nieświadomość, że dane przedmioty mają być dostawione dla wojska, wyklucza wszelką karalność wogóle.

12. **karze aresztu:** od 8 dni do 5 lat (art. 40 § 1).

§§ 1 do 4. 13. Przestępstwa z §§ 1, 2 i 3 stanowią zbrodnię: przestępstwo z § 4 stanowi występek (art. 12).

14. Pod art. 105 nie podpadają dostawy dla armji sprzymierzonej, gdyż art. 105 — w przeciwieństwie do art. 101 § 1 — o tejże armji nie wspomina.

Art. 106.

Zdrada dyplomatyczna. S. O.

Kto, będąc upoważniony do działania w imieniu Państwa Polskiego w stosunku z rządem ob-

cego państwa, działa na szkodę Państwa Polskiego,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio.

1. Przepisy art. 106 i 107 zawierają stan faktyczny tzw. zdrady dyplomatycznej czyli działania na szkodę państwa przez jego przedstawiciela w pertraktacjach z innem państwem (por. art. 116 i 117 rkk. oraz § 92 ust. 2 i 3 nkk.), co stanowi niejako odpowiednik nadużycia zaufania przez pełnomocnika w stosunkach prawno-prywatnych, a także fałszowanie lub uszkodzenie dokumentów, mających znaczenie prawne w stosunkach międzynarodowych, co jest znowu swoistym odpowiednikiem i kwalifikowaną formą przestępstw przeciwko dokumentem wogóle. (Mot. t. V z. 4 str. 19).

2. **Kto:** obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. art. 4 §§ 1 i 2).

3. **będąc upoważnionym i t. d.** Jestto t. zw. warunek objektywny; osoba nieupoważniona nie może się dopuścić tego przestępstwa, choćby się uważała za mandatarjusza Państwa Polskiego (t. zw. przestępstwo putatywne). Podstawą odpowiedzialności jest tu więc mandat, polegający, jak każdy mandat, na zaufaniu (fiducia) do danej osoby; mandatarjuszem może być zarówno przedstawiciel dyplomatyczny (ambasador, poseł), konsul, specjalny wysłannik, urzędnik lub osoba prywatna.

4. **do działania w imieniu Państwa Polskiego w stosunku z rządem obcego państwa.** Z określenia tego wynika tylko tyle, że chodzi o misję zewnętrzno-polityczną; bez znaczenia jest czas trwania tej misji, jej treść i rodzaj. Upoważnienie może więc być trwałe i ogólne (ambasador, poseł, konsul i t. d.), lub też ograniczać się do pewnej czynności, pewnego czasu lub pewnego celu; może ono dotyczyć jakiejkolwiek działalności: dyplomatycznej, wojskowej, gospodarczej i t. d. Bez znaczenia jest również, czy dane układy odbywają się w kraju, czy też zagranicą.

Wyrażenie „w stosunku z obcym rządem" wyklucza pod-

ciągnięcie pod art. 106 szkodliwej działalności delegatów wysyłanych przez rząd polski na konferencje naukowe, gospodarcze i t. p., na których nie występuje rząd obcy, jako układający się z Rządem Polskim.

5. **działa na szkodę Państwa Polskiego** (materjalną lub moralną) w jakiejkolwiek dziedzinie (wojskowej, dyplomatycznej, politycznej lub gospodarczej), wobec kogokolwiek i w jakikolwiek sposób.

Pod art. 106 podpadnie więc każde działanie — w czem mieści się także zaniechanie — na szkodę Państwa Polskiego, a w szczególności ujawnienie zleceń własnego rządu, szyfry, tajemnic, wiadomości i t. d. czy to temu państwu, do którego odnosi się upoważnienie, czy też państwu trzeciemu, a nawet osobom prywatnym, niewykorzystanie w danych układach wszelkich walorów, zachodzących po stronie polskiej, zaniechanie uwiadomienia rządu polskiego o uzyskanych przez upoważnionego wiadomościach, przyznanie obcemu państwu koncesyj, do których udzielenia sprawca był wprawdzie upoważniony, ale których poczynić nie zachodziła potrzeba, i wogóle każde naruszenie stosunku fiducjarnego, objętego danem upoważnieniem.

6. Przestępstwo z art. 106, jako będące zbrodnią, popełnić można wyłącznie z winy umyślnej (art. 13).

7. Karę dożywotniego więzienia wprowadziła Kom. Min. Spr.; jeżeliby czyn z art. 106 popełniono w warunkach, wskazanych w art. 100 § 1, sprawca odpowie wedle surowszej sankcji karnej przewidzianej w tymże art. 100 § 1 (art. 36).

Art. 107.

Podrabianie dokumentów. S. O.

Kto na szkodę Państwa Polskiego uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia dokumenty mogące mieć znaczenie dla stosunku prawnego z obcem państwem,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. Zob. uw. 1 do art. 106.

2. Art. 107 ma za przedmiot t. zw. zdradę kraju, a celem jego jest zapobieżenie wszelkim czynnościom, bądź uniemożliwiającym zużytkowanie pewnego dokumentu w interesie Państwa Polskiego, bądź umożliwiającym jego zużytkowanie na szkodę Państwa Polskiego.

Jeżeliby czynu z art. 107 dopuścił się upoważniony do działania imieniem Państwa Polskiego, odpowie on w myśl art. 36 za przestępstwo z art. 106, jako surowszą karą zagrożone.

3. **na szkodę Państwa Polskiego** czy to materjalną, czy też moralną; jestto dla państwa rzeczą ważną mieć za sobą opinję międzynarodową przez wykazanie etyki i słuszności swego postępowania, gdyż z korzystną tą opinją łączy się wzmocnienie międzynarodowego stanowiska, a w ślad zatem bardzo często łączą się także i korzyści materjalne. Zob. uw. 5 do art. 106.

4. **uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia** zob. uw. do art. 187 i 189.

5. **dokumenty:** zob. art. 91 § 3.

6. **mogące mieć znaczenie i t. d.** — bez względu na to, czy i jaki użytek Państwo Polskie zrobiłoby z danego dokumentu i choćby ono posiadało inne dokumenty mogące wywołać ten sam skutek lub choćby ono, mimo braku danego dokumentu, ten sam skutek osiągnęło lub osiągnąć mogło — a więc w rzeczywistości szkody nie poniosło.

Kryterjum przedmiotowe leży w uszkodzeniu i t. d. dokumentu, kryterjum podmiotowe, t. j. wina umyślna (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1) leży w świadomem działaniu na szkodę Państwa Polskiego, t. j. w świadomości, że dokument uszkodzony, ukryty i t. d. może mieć znaczenie dla Państwa Polskiego w jakimkolwiek stosunku (wojskowym, dyplomatycznym, gospodarczym i t. d.) do obcego państwa, nie zaś w stosunku do osób prywatnych.

7. Nie czyni różnicy, czy przestępstwo to popełniono w kraju, czy też zagranicą, tudzież czy je popełnił obywatel polski czy też cudzoziemiec (art. 3, 4 i 5); jeżeli je popeł-

niono w warunkach z art. 100 § 1, sprawca odpowie wedle surowszej sankcji tegoż art. (art. 36).

8. Por. art. 116, 117 rkk. i § 92 nkk.

Art. 108.

Wrogie działania przeciw obcemu państwu. S. O.

Kto w celu narażenia Państwa Polskiego na niebezpieczeństwo wojny lub zerwania stosunków dyplomatycznych przedsiębierze działanie wrogie przeciw państwu obcemu,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. W związku ze sprawą ochrony bezpieczeństwa państwa stoi ochrona karna państw obcych i stosunków międzynarodowych. Projekt polski rozróżnia dwa rodzaje tych zamachów; jedne z nich mają obce państwo za bezpośredni przedmiot działania przestępnego, ale pośrednio uderzają w bezpieczeństwo własnego państwa, gdyż mogą spowodować zerwanie stosunków międzynarodowych lub głębszą komplikację przez wywołanie wojny. Przedmiotem ochrony jest tu bezpieczeństwo Państwa Polskiego, cecha działania przestępnego — narażenie na niebezpieczeństwo wojny lub zerwanie stosunków dyplomatycznych, wreszcie formą jest działanie wrogie przeciw państwu obcemu; nie jest to koniecznie działanie zbrojne, ani też nie musi odpowiadać cechom zbrodni stanu, może mieć także cechy innego zamachu przestępnego. Warunkiem karalności jest narażenie Polski na niebezpieczeństwo wojny lub zerwanie stosunków dyplomatycznych. Ten objektywny warunek musi być objęty złym zamiarem sprawcy stosownie do zasad, zawartych w części ogólnej (przyp. aut.: art. 13 zd. 1 i 14 § 1).

Wobec tego stanu faktycznego, który został postawiony niejako na pograniczu samodzielnej ochrony stosunków międzynarodowych i ochrony własnego państwa, przepisy dalsze (art. 110 do 113) przechodzą już wyraźnie na stanowisko uznania stosunków międzynarodowych za przedmiot samodzielnie chroniony. (Mot. t. V z. 4 str. 19 do 21).

2. **działanie wrogie:** musi ono mieć charakter poważny, np. przekroczenie granic obcego państwa przez uzbrojony oddział, zamach na straże graniczne obcego państwa i t. d.

3. **zerwania stosunków dyplomatycznych,** a więc odwołania własnego posła lub udzielania paszportów posłowi przeciwnika, odebrania konsulom exequatur i powierzenie zastępstwa interesów własnych obywateli zastępcom zaprzyjaźnionego państwa.

Art. 109.

Rozpowszechnianie fałszów o Polsce zagranicą. S. O.

Kto, będąc obywatelem polskim, rozpowszechnia publicznie zagranicą wiadomości nieprawdziwe w celu szkodzenia interesom Państwa Polskiego,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.

2. **będąc obywatelem polskim.** Przestępstwa tego nie może się zatem dopuścić cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4, tudzież uw. 2 do art. 101).

3. **rozpowszechnia publicznie.** Przez dodanie słowa „publicznie" do słowa „rozpowszechnia", którego znaczenie określono w uw. 4 do art. 104, ustawodawca zaznaczył, że rozpowszechnienie danych wiadomości musi nastąpić w szczególnie szerokim zakresie i na szczególnie wielką skalę.

Rozpowszechnianie może nastąpić bezpośrednio, jeżeli ktoś sam rozszerza dane wiadomości w drukach, wizerunkach, manifestach, ulotkach, plakatach i t. p. lub na zwoływanych w tym celu zebraniach publicznych, — albo też pośrednio, posługując się w tym celu innemi osobami, choćby wedle art. 109 niekaralnemi np. cudzoziemcami.

Kto nakłania kogoś, by on rozpowszechniał owe wiadomości, dopuszcza się podżegania (art. 26 i 109).

4. **zagranicą:** zob. uw. 5 do art. 4.

5. **wiadomości nieprawdziwe:** zob. uw. 9 do art. 104.

6. **w celu szkodzenia:** por. art. 106 i 107.

Ustawa nie wymaga, ażeby szkoda istotnie wynikła; ka-

ralnem jest już samo działanie w zamiarze szkodzenia, jako mogące narazić Państwo Polskie na szkodę.

Przestępstwo to jest zbrodnią; można je więc popełnić tylko umyślnie (art. 12, 13 i 14 § 1).

7. **interesom** bez różnicy ich rodzaju, a więc wojskowym, dyplomatycznym, gospodarczym, a także powadze, stanowisku międzynarodowemu, kredytowi pieniężnemu i moralnemu Państwa i t. d.

Art. 110.

Naruszenie neutralności. S. O.

Kto wykracza przeciw wydanym przez Państwo Polskie przepisom, mającym na celu zabezpieczenie neutralności w czasie wojny, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Zob. uw. 1 do art. 108.

2. *Jestto przepis w pewnej mierze blankietowy; odwołuje się on bowiem do „wydanych przez Państwo Polskie przepisów, mających na celu zabezpieczenie neutralności w czasie wojny"; tam będzie można znaleźć określenie cech działania przestępnego; oczywista chodzi tu o wojnę państw obcych, w której Polska zachowuje neutralność. (Mot. t. V z. 4 str. 21).*

3. **Kto:** obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4).

4. **wykracza.** Czy dany czyn lub zaniechanie podpada pod art. 110, oceni sąd na podstawie wydanych przepisów, mających na celu zabezpieczenie neutralności.

5. **neutralności.** Dla państw neutralnych (medii in bello) jest wojna res inter alios gesta; wobec stron prowadzących wojnę mają neutralni obowiązek nie brania żadnego udziału w działaniach wojennych, choć wolno im objawiać swoją sympatję lub niechęć dla jednej ze stron. Państwo neutralne nie może odmówić jednemu z państw prowadzących wojnę, tego czego nie odmawia drugiemu. Obowiązek ten dotyczy tylko samego państwa, a nie jego poddanych, jednakowoż pod pew-

nemi warunkami odpowiada państwo neutralne za czynności swoich poddanych.

6. **w czasie wojny.** Zob. uw. 2 do art. 100.

7. Przestępstwo to stanowi występek; można je popełnić tylko z winy umyślnej (art. 13).

Art. 111.

Napaść na osoby zakrajowe. S. O.

§ 1. Kto na obszarze Państwa Polskiego dopuszcza się czynnej napaści na osobę naczelnika albo uwierzytelnionego w Państwie Polskiem dyplomatycznego przedstawiciela obcego państwa, podlega karze więzienia do lat 10.

Ich znieważenie. S. O.

§ 2. Kto taką osobę znieważa, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Przepis ten zamieściła Kom. Min. Spr.; projekty Kom. Min. nie zamierzały go wprowadzać wychodząc z założenia, że taka napaść albo ulegnie karze na ogólnych zasadach, jako przestępstwo przeciw osobie, albo też w razie szczególnych warunków jej spełnienia, staną się aktem wrogim w stosunku do państwa obcego, narażającym Polskę na powikłania międzynarodowe, a wówczas zaistnieje zbieg jednoczynowy (art. 36) z przepisem art. 108. (Mot. t. V z. 4 str. 21).

§ 1. 2. **Kto:** obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4).

3. **na obszarze Państwa Polskiego:** zob. art. 3; gdyby czyn ten popełniono zagranicą, będzie on traktowany, jak to wedle uw. 1 zamierzała Kom. Kod.

4. **czynnej napaści.** Czynna napaść (por. art. 125 § 1 i 239) obejmuje wszelkie rodzaje zamachu na nietykalność cielesną, a więc zamierzenie się ręką lub innym przedmiotem na daną osobę, choćby uderzenie nie nastąpiło.

Jeżeli skutkiem napaści nastąpiła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, zachodzi jednoczynowy zbieg przestępstw (art. 36)

z jednem z przestępstw wymienionych w art. 225 § 1, 230 § 2, 235 § 1, 236 § 1 i 237 § 1.

5. **naczelnika obcego państwa,** t. j. jego monarchę lub prezydenta rzeczypospolitej i t. p.

6. na **dyplomatycznego przedstawiciela obcego państwa,** t. j. na ambasadora lub posła, a także konsula, jeżeli jest zarazem dyplomatycznym przedstawicielem, nie zaś na personel przedstawicielstwa, t. j. ambasady lub poselstwa, ani też na inne osoby w art. 31 kpk. wymienione — atoli pod warunkiem, że ów przedstawiciel jest uwierzytelniony w Państwie Polskiem. Nie podpadnie więc pod art. 111, lecz pod art. 239 § 1, dokonana w Polsce czynna napaść, np. na ambasadora niemieckiego w Moskwie.

Czynna napaść na personel dyplomatycznego przedstawicielstwa lub na konsula, nie będącego przedstawicielem dyplomatycznym, podpadnie pod art. 239 § 1, chyba, że napaść ta nastąpiła podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służby (zob. art. 133 § 2); słowna zniewaga w tym ostatnim przypadku podpadnie pod art. 132, w innych zaś wypadkach pod art. 255 i 256.

7. Przestępstwo z art. 111 § 1 jest zbrodnią; można je więc popełnić tylko z winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1).

§ 2. 8. **Znieważa:** por. art. 125 § 2, 132 § 1, 255 i 256. Zniewaga osoby z art. 111 § 1 podpada pod art. 259 § 1; jeżeli zniewaga nastąpiła podczas pełnienia obowiązków służbowych, sprawca odpowiada wedle art. 132 §§ 1 i 2.

9. Przestępstwo z art. 111 § 2 jest występkiem, karalnym tylko w przypadku winy umyślnej (art. 13 i 14 § 1).

§§ 1 i 2. Por. art. 472, 478, 534 i 535 rkk., tudzież § 103, 104 nkk.

Art. 112.

Obraza godeł obcego państwa. S. G.

§ 1. Kto na obszarze Państwa Polskiego znieważa, uszkadza lub usuwa godło, chorągiew lub banderę państwa obcego, wystawione publicznie przez jego przedstawicielstwo,

podlega karze aresztu do roku.

§ 2. Ściganie następuje w razie istnienia wzajemności.

§ 1. *1. Warunkiem działalności karania jest autentyczność godła lub chorągwi itp., polegająca na tem, że zostały one wystawione przez przedstawicieli zainteresowanego państwa. Nieposzanowanie barw lub imitacji obcych godeł państwowych nie wystarcza do wypełnienia stanu faktycznego przestępstwa. Pozatem inne warunki, jak narażenie na niebezpieczeństwo komplikacyj międzynarodowych, nie są potrzebne. (Mot. t. V z. 4 str. 21, 22).*

2. **na obszarze Państwa Polskiego:** zob. art. 3.

3. **znieważa, uszkadza lub usuwa.** Temi wyrażeniami ustawa chce objąć wszelkie działania, ujawniające nieposzanowanie.

4. **znieważa:** plami, oblewa płynem lub obrzuca błotem, kałem, jajami, umieszcza na nich obelżywe napisy, uwagi, przylepki i t. d. lub też słownie lży, urąga im, wyszydza je i t. d.

5. **uszkadza,** a także całkiem niszczy płynem żrącym, ogniem lub w inny sposób.

6. **usuwa,** t. j. zabiera, zdziera i t. d.

7. **wystawione publicznie** na gmachu przedstawicielstwa, na statku wodnym lub powietrznym i t. d.

8. **przez jego przedstawicielstwo,** t. j. przez ambasadora, posła lub konsula, któremu przedstawicielstwo poruczono. Pochodzenie godła, chorągwi lub bandery od przedstawicielstwa danego państwa i publiczne jej wystawienie są niezbędnemi warunkami karalności wedle art. 112.

Z porównania art. 112 z art. 153 okazuje się, że zakres art. 153, dotyczący polskich znaków państwowych, jest szerszy w podwójnym kierunku, a to:

a) oprócz przedmiotu w art. 112 wymienionych, przepis art. 153 chroni także flagę, sztandar i wogóle każdy bez wyjątku znak państwowy,

b) art. 153 chroni każdy publicznie wystawiony polski znak państwowy, bez względu na to, kto go wystawił urząd, władza, czy osoba prywatna).

9. Przestępstwo z art. 113 stanowi występek, karalny tylko w razie winy umyślnej (art. 12, 13).

10. Por. art. 136 rkk., § 103 a) nkk.

§ 2. 11. W razie istnienia wzajemności ściganie następuje z urzędu (art. 52, w nowej numeracji art. 54 kpk.).

Istnienie wzajemności wykazać ma oskarżyciel publiczny; uczyni on to przez przedłożenie ustawy karnej obcego państwa lub traktatu, zawartego przez nie z Państwem Polskiem.

Art. 113.

Nawoływanie do wojny zaczepnej. S. O.

§ 1. Kto publicznie nawołuje do wojny zaczepnej,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Ściganie następuje tylko wtedy, gdy czyn, w § 1 określony, uznany jest za karalny przez ustawy państwa, przeciw któremu nawoływanie jest skierowane.

§ 1. *1. Koncepcja karalności tego czynu pozostaje w związku z dążnością międzynarodową do ustalenia zasad trwałego pokoju, oparcia na podstawach solidarności międzynarodowej organizacji i współdziałania państw z wykluczeniem wojny, jako środka rozstrzygania konfliktów. Pojęcie nawoływania do przestępstwa widzimy w art. 154 w związku z ochroną porządku publicznego wewnątrz państwa, nawoływanie do wojny zaczepnej jest odpowiednikiem tego zamachu na terenie ładu międzynarodowego, który wymaga skutecznej ochrony ze strony prawa karnego.*

Przedmiotem przestępstwa jest tu zatem ład współżycia międzynarodowego, który może być przez nawoływanie do wojny zaczepnej narażony na niebezpieczeństwo; podmiotem może być każdy, obywatel polski i cudzoziemiec. Działanie polega na publicznem nawoływaniu (por. art. 154).

Ustalenie pojęcia wojny zaczepnej nie powinno budzić wątpliwości w związku z treścią działania przestępnego

w każdym poszczególnym przypadku. W razie powstania takiej wątpliwości należy wskazań do jej rozstrzygnięcia szukać w odpowiednich postanowieniach międzynarodowych. (Mot. t. V z. 4 str. 22).

§ 1. 2. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

3. **nawołuje:** zob. uw. 3 do art. 154.

Należy odróżnić trzy osoby względnie grupy osób, a to:

a) nawołującego,

b) tych, których nawoływano,

c) państwo, przeciw któremu nawoływano do wojny zaczepnej.

Ad a): Sprawcą (nawołującym) może być obywatel polski lub cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4).

Jeżeli sprawca, obywatel polski lub cudzoziemiec, nawoływał zagranicą do wojny zaczepnej przeciw Państwu Polskiemu, będzie on w Polsce karany wedle art. 113 na podstawie art. 8 lit. a); podobnież będzie w myśl art. 8 lit. a) karany obywatel polski (nie zaś cudzoziemiec), jeżeli zagranicą nawoływał wogóle do wojny przeciw Państwu Polskiemu.

Jeżeli sprawca, obywatel polski lub cudzoziemiec, nawoływał do wojny zaczepnej państwo obce przeciw innemu państwu obcemu, będzie on karany w Polsce za przestępstwo z art. 113 tylko wówczas, jeżeli w miejscu popełnienia czynu istnieje zakaz na wzór art. 113 (art. 6 § 1), a zatem wzajemność (§ 2 art. 113) w stosunku między państwem, w którem popełniono czyn a państwem, przeciw któremu sprawca nawoływał do wojny zaczepnej.

Ad b): Obojętnem jest, kogo nawoływano do wojny zaczepnej: państwo własne czy obce, obywateli własnego, czy też obcego państwa.

Ad c): Obojętnem jest, przeciw któremu państwu nawoływano do wojny zaczepnej; o nawoływaniu do wojny zaczepnej przeciw Polsce była już mowa powyż ad a).

Nawoływanie musi zawierać wyraźne lub dorozumiane, z treści nawoływania wynikające, wskazanie państwa, przeciw któremu do wojny zaczepnej się nawołuje.

4. **do wojny zaczepnej:** zob. uw. 2 do art. 104. Przepis art. 113 zawiera delikt juris gentium i ma na oku tendencje pacyfistyczne, zapobiegające wybuchowi wojny, jako nieszczęściu powszechnemu. W praktyce nie będzie łatwem stosowanie tego przepisu, ponieważ pojęcie wojny zaczepnej nie jest należycie ustalonem. Powstać tu mogą poważne wątpliwości, czy chodzi o wojnę zaczepną, jeżeli oddział ochotniczy, złożony z obywateli sąsiedniego państwa, przekroczy granice Polski (lub innego państwa), mając za sobą opinję publiczną swego kraju, a możliwie także cichą aprobatę swego rządu, albo jeżeli w państwie, przeciw któremu do wojny zaczepnej się nawołuje, znieważa się godła, przedstawicielstwo lub obywateli państwa, które się do wojny zaczepnej nawołuje i t. p.

§ 2. 5. Karalność następuje pod warunkiem wzajemności; por. uw. 11 do art. 112.

Wzajemność zachodzi tylko wówczas, jeżeli ustawodawstwo danego państwa zawiera zakaz równobrzmiący lub równoznaczny z zakazem, zawartym w art. 112.

Rozdział XIX.

Przestępstwa przeciwko zrzeszeniom prawa publicznego.

W rozdziale niniejszym nie chodzi o czyny, zmierzające do zmiany ustroju państwowego, coby wchodziło w zakres zbrodni stanu, ale o zamachy na bieg czynności izb ustawodawczych, niewstrząsające istotą ustroju państwowego.

Przedmiot ten traktować można w trojaki sposób a to:

a) można chronić władzę państwową, jako samoistny podmiot prawa całkowicie wyodrębniony od społeczności; jestto punkt widzenia, którego geneza tkwi w pojęciach dawnego absolutyzmu a który widzimy w najczystszej formie w § 76 akk. — z pewnemi zmianami zaś w nkk., projekcie niem. i dekrecie polskim z 8 stycznia 1919 Dz. U. 5, poz. 96;

b) można mówić o gwarancji udzielanej prawom obywatelskim jednostek, które w izbach ustawodawczych mają swoje przedstawicielstwa; kto dopuszcza się zamachu na swobodną działalność izby ustawodawczej, ten godzi w prawa obywateli, których izba reprezentuje; ten punkt widzenia znachodzi się — choć tylko pośrednio i niedość kategorycznie — w koncepcji nkk., wreszcie

c) można sobie wyobrazić inny jeszcze punkt widzenia, odpowiadający współczesnym danym życia publicznego i współczesnym koncepcjom prawa publicznego.

Współczesne państwo coraz bardziej kategorycznie musi być traktowane, jako organizacja zbiorowości a instytucje i funkcje tej organizacji muszą być chronione. Takiemi elementami organizacyjnemi są izby ustawodawcze. Zarówno samo ich istnienie, jak i ich ochrona karnoprawna, wynikać muszą z istoty zorganizowanego współżycia i roli, jaką w tem współżyciu mają one do spełnienia. Ta ich rola organizacyjna nie może być utożsamiona ani z pojęciem władzy, jako uprawnień fikcyjnego podmiotu osobowości państwowej, ani z podmiotowemi prawami obywateli. Charakterystyczna dla współpracy prawoznawstwa objektywizacja pojęć prawnych i w tej dziedzinie znajduje swój wyraz w stwierdzeniu samodzielnej roli prawnopublicznej zgromadzenia ustawodawczego.

Jeżeli jednak będziemy traktowali izby ustawodawcze jako organ współżycia ludzkiego, to, znając, iż zajmując one tutaj miejsce najwyższe, musimy zarazem stwierdzić, że obok nich istnieć mogą inne zgromadzenia, czy zrzeszenia publiczno-prawne o zakresie działania mniej rozległym albo mniej samodzielnym, jednakże posiadające ten sam charakter organów współżycia państwowego.

Dzisiejsza organizacja państwowa dąży w sposób zupełnie wyraźny do rozbudowania całego systemu zrzeszeń publiczno-prawnych. Obok samorządu terytorjalnego, budowanego w zasadniczych linjach na podobieństwo organizacji ogólnej państwa, stwierdzamy także powstawanie sa-

morządu celowego, ogólno-społecznego, gdzie już nie terytorjum, ale pewne zadania szczególne stanowią podstawę tworzenia instytucyj samorządowych. Nie mówiąc nawet o tendencjach syndykalistycznych, samorządzie zawodowym i, nie przeceniając znaczenia samorządu gospodarczego, musimy stwierdzić istnienie zrzeszeń publiczno-prawnych o charakterze samorządu społecznego, których rola staje się coraz poważniejszą. Otóż projekt dąży do zapewnienia ochrony karno-prawnej tym instytucjom publiczno-prawnym, których działalność jest wyrazem organizacji współczesnego państwa, tj. zrzeszeniom prawa publicznego.

Zrzeszeniem jest samo państwo; zrzeszeniami również są poszczególne zbiorowości, powołane w ramach państwa do wykonywania funkcji życia zbiorowego. W tem rozumieniu zrzeszeniami prawno-publicznemi są parlamenty, zarówno w swej całości, jak w każdej części (a więc np. komisje parlamentarne); są niemi instytucje samorządu lokalnego i samorządu celowego.

Mylne byłoby ograniczanie ochrony tylko do instytucyj ustawodawczych, jako do rzekomej władzy ustawodawczej w myśl klasycznego trójpodziału (przyp. aut.: na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądową); w obecnym jednak rozdziale przedmiotem ochrony nie jest władza ustawodawcza w swej istocie, tak samo, jak nie jest nim konstytucyjnie, czy też innemi ustawami, ustalona organizacja państwowa, wyrażająca się w istnieniu zrzeszeń publiczno-prawnych (zob. art. 95), ale jest nim normalny bieg czynności tych zrzeszeń, możność należytego wykonywania zadań, do których zostały powołane.

Obejmując w jednym rozdziale wszystkie zrzeszenia publiczno-prawne wyróżniono i wyliczono kazuistycznie te z nich, które mają charakter powszechny i wymagają szczególnej ochrony tj. sejm, senat, zgromadzenie narodowe, sejm autonomiczny (art. 114); art. 109 mówi już o innych zrzeszeniach, nie wymieniając ich szczegółowo a pozostawiając oczywiście ustalenie charakteru publiczno-prawnego

poszczególnych zrzeszeń tym aktom prawa publicznego, które określają rolę państwową zrzeszeń, o które chodzić może. Było to konieczne chociażby z tego względu, że współczesne życie państwowe toczy się właśnie pod znakiem powoływania i rozbudowy coraz to nowych zrzeszeń tego rodzaju. (Mot. t. V z. 4 str. 23 do 28).

Art. 114.

Wpływanie na Sejm itd. S. P.

Kto przemocą lub groźbą karalną bądź wywiera wpływ na czynności Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego lub Sejmu autonomicznego, bądź tym czynnościom przeszkadza, podlega karze więzienia do lat 10.

1. W art. 114 i 115 chodzi o ochronę toku czynności wymienionych w nich zrzeszeń; właściwym przedmiotem przestępstwa jest czynność, jaką dane zrzeszenie podejmuje, podjąć zamierza lub podjąć się wzdraga.

Projekt nie mówi ani o uchwałach, ani o posiedzeniach, czy zgromadzeniach plenarnych, komisyjnych itp. uważając, że cała ta kazuistyka byłaby szkodliwą, jako dająca powód do wątpliwości co do granic ochrony karnoprawnej.

Czynnością zrzeszenia jest wszystko to, co odbywa się w granicach normy prawnej określającej organizację, zadania i tryb postępowania prawnego danego zrzeszenia, bez względu na to, czy biorą w niem udział wszyscy jego członkowie, czy też pewna ich liczba, czy ta pewna liczba członków stanowi quorum zgromadzenia plenarnego, czy też uprawnioną komisję, prezydjum itp. organy wewnętrzne zrzeszenia. Nie ma również znaczenia z tego punktu widzenia kwestja miejsca, w którem zostały podjęte prawne czynności zrzeszenia, czy to będzie stała jego siedziba, gmach, lub sala na ten cel przeznaczona, czy też inne jakiekolwiek miejsce, na którem ze względu na charakter podejmowanej czynności lub z innych powodów czynność się dokonywa.

Podobnież czynnością będzie nietylko uchwała stanowcza, ale i każda uchwała wstępna i każda czynność, która do powzięcia uchwały jest niezbędną, albo do jej wykonania zmierza.

Zamach zmierzać może albo do nadania czynnościom zrzeszenia kierunku niezgodnego z jego wolą („wywiera wpływ") albo do przeszkodzenia w podjęciu lub dokonaniu podjętej czynności w ogóle („przeszkadza"), przyczem jest rzeczą obojętną, czy przeszkodzenie to osiągnęło skutek w postaci uniemożliwienia czynności, czy też nie.

*Warunkiem przestępczości w obydwóch wypadkach jest sposób bezprawny działania a karygodnym środkiem działania będzie zastosowanie przemocy lub groźby bezprawnej *) (vis impulsiva albo vis compulsiva); przemoc i groźba mogą być zwrócone przeciw całości zrzeszenia, pełnemu lub częściowemu jego zgromadzeniu, albo przeciw poszczególnym jego organom. (Mot. t. V z. 4 str. 28 do 31).*

2. **przemocą** zob. uw. 7 do art. 93.

3. **groźbą karalną** zob. uw. 7 do art. 91. Podczas gdy art. 114 i 115 mówią o groźbie karalnej, to art. 116 i 117 mówią o groźbie bezprawnej.

Użycie podstępu (zob. uw. 7 do art. 118) nie uzasadnia zastosowania art. 114 i 115.

4. **wywiera wpływ** czyli **wpływa** (por. uw. 3 do art. 118); samo usiłowanie jest tu przestępstwem dokonanem, choćby Sejm etc. oparł się wpływowi i skutek działania nie nastąpił.

Ustawa nie określa działania, zapomocą którego sprawca „wywiera wpływ lub przeszkadza", ażeby móc objąć sankcją karną każde w tym kierunku zmierzające działanie.

Prawnym sposobem wywarcia wpływu lub przeszkodzenia czynnościom są np. rozwiązanie lub odroczenie Sejmu, Senatu i t. d. przez czynnik do tego konstytucyjnie upoważniony,

---

*) Kom. Min. Spr. zmieniła w art. 114 i 115 użyte w projekcie słowo „bezprawnej" na „karalnej"; różnicę między obu temi wyrażeniami określa art. 91 § 4.

zarządzenia przewodniczącego (marszałka Sejmu, Senatu i t. d.) zrzeszenia lub jego części (komisji, podkomisji i t. d.).

Przedmiotem ochrony są tylko prawne czynności zrzeszenia; zgromadzenie musi więc być zwołane i urzędować wedle norm konstytucyjnych; samozwańcze zebranie się, choćby wszystkich członków Sejmu (bez zwołania go przez Prezydenta R. P.) nie dozna ochrony z art. 114.

Czynności z art. 114 przedsięwzięte w celach wymienionych w art. 93 i 95 karalne są wedle tychże art.

5. Zob. uw. 3 do art. 95.

6. Przestępstwo z art. 114 jest zbrodnią i może być popełnione jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13 i 14 § 1).

7. Por. §§ 76 i 78 akk. i § 105 nkk.

Art. 115.

Wpływanie na inne zrzeszenia. S. P.

Kto przemocą lub groźbą karalną bądź wywiera wpływ na czynności innego, niż określone w art. 114, zrzeszenia prawa publicznego, bądź tym czynnościom przeszkadza,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Zob. art. 91 § 4 i uw. do art. 114.

2. **innego ... zrzeszenia prawa publicznego.** Tu należą Izby przemysłowo-handlowe, rolnicze, rzemieślnicze i t. p. Zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału.

3. Przestępstwo z art. 115 jest występkiem i może być popełnione jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13 i 14 § 1).

Art. 116.

Wpływanie na posła itd. S. O.

Kto przemocą lub groźbą bezprawną bądź wywiera wpływ na wykonywanie mandatu posła, senatora lub członka Sejmu autonomicznego, bądź temu wykonywaniu przeszkadza,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Obok zamachów na czynności zrzeszeń publiczno-prawnych, rozumianych jako instytucje w całości, art. 116 i 117 przewidują te same działania przestępne w odniesieniu do poszczególnych członków tych zrzeszeń, wyróżniając z jednej strony posłów, senatorów i członków sejmu autonomicznego (art. 116), z drugiej członków innych zrzeszeń prawno-publicznych (art. 117). Punktem wyjścia nie jest tu koncepcja subjektywnych praw (zob. uw. wstępne do niniejszego rozdziału), ani przedstawicieli, ani ich mandatarjuszy, lecz objektywna norma prawna. Wyodrębnienie zamachów na poszczególnych członków (art. 116, 117), od zamachów na zrzeszenie (art. 114, 115), opiera się nie na odmiennej koncepcji prawnej, tylko na faktycznej konieczności odrębnego omówienia zamachów o innym niejako zakresie. Groźba przeciw poszczególnemu posłowi celem zmuszenia go do głosowania w ten lub inny sposób, nie jest wprawdzie zamachem na izbę poselską wprost, uderza w nią tylko pośrednio, jeśli jednak chodzi o ocenę karno-prawną, obydwie te formy działania przestępnego pozostają ze sobą w ścisłym związku. (Mot. t. V z. 4 str. 30).

2. Zob. art. 91 § 4 i uw. do art. 114.

3. Przestępstwa z art. 116 i 117 są występkami i mogą być popełnione jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13).

4. Por. § 106 nkk.

Art. 117.

Wpływanie na innych członków. S. O.

Kto przemocą lub groźbą bezprawną bądź wywiera wpływ na wykonywanie mandatu członka zrzeszenia prawa publicznego, innego, niż określone w art. 116, bądź temu wykonywaniu przeszkadza,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Zob. art. 91 § 4, tudzież uw. do art. 114—116.

Rozdział XX.

Przestępstwa przeciwko głosowaniu w sprawach publicznych.

I. Współczesny ustrój państwowy, oparty na zasadach demokratycznych, nietylko teoretycznie wywodzi się z tzw. woli społecznej, ale i praktycznie ucieka się w całym szeregu wypadków do głosowań powszechnych rozmaitego typu. Oprócz wyborów do przedstawicielstwa parlamentarnego, mamy wybory do samorządów terytorjalnych i celowych, mamy też czasem głosowania powszechne, które nie są wyborami, ale bezpośrednią decyzją społeczności obywatelskiej; mieliśmy też — jakkolwiek nasza konstytucja nie przewiduje referendum jako środka sankcji ustawodawczej — plebiscytowe głosowanie na podstawie umów międzynarodowych i nie jest rzeczą wyłączoną powołanie czy to w drodze konstytucyjnej, czy zwykłej ustawodawczej podobnego głosowania w jakiejkolwiek ze spraw ogólno państwowych, samorządu lokalnego itp. Ochrona prawna nie może się tu ograniczać tylko do wyborów, ale musi się rozciągać na wszelkie głosowania w sprawach publicznych.

Przedmiotem ochrony jest znaczenie prawno publiczne głosowania. Projekt zapatruje się na sprawę głosowania obywateli nie z punktu widzenia ich subjektywnego prawa do oddania głosu, ale z punktu widzenia roli i znaczenia, jakie głosowanie ma dla życia państwowego i dla społeczności obywatelskiej. Chodzi tu zatem o ochronę głosowania, jako instytucji prawa publicznego i jako normy prawa objektywnego bez względu na subjektywny stosunek jednostki do uprawnień, które dla niej z tej normy wynikają. Konsekwencją takiego stanowiska jest zawarta w art. 122 sankcja karna za sprzedajność osób uprawnionych (przyp. aut.: w motywach projektu cytowano tu mylnie art. 117 projektu odpowiadający przepisowi art. 121 kk., zamiast art. 116, będącego odpowiednikiem art. 122).

Uważając za przedmiot ochrony karnej głosowanie w jego znaczeniu objektywnem, musimy zapomocą środ-

ków karnych dążyć do zapewnienia temu głosowaniu tych cech, jakie stanowią o jego objektywnej wartości. Dla prawa karnego obojętną jest rzeczą, jaki system głosowania prawo publiczne uznaje za najlepiej wyrażający potrzebną mu wolę zbiorową. Prawo karne musi dawać ochronę prawności wyborów jako takiej tj. tej prawności, która polega na zastosowaniu obowiązujących norm prawa publicznego. Pierwszym bowiem warunkiem wartości głosowania jest jego prawność (chroniona w art. 118: przyp. aut.).

Jeżeli pod względem formalnym cechą, nadającą wartość głosowaniu jest jego prawność, to pod względem merytorycznym takiemi cechami będą swoboda i szczerość (chronione w art. 119 n.: przyp. aut.); zadaniem kk. jest więc zabezpieczenie ochrony karno-prawnej prawności, swobody i szczerości wyborów. (Mot. t. V z. 4 str. 32, 33).

II. Wszystkie w tym rozdziale zawarte przestępstwa są występkami i mogą być popełnione tylko umyślnie (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1).

III. Działania i zaniechania, nie dające się pomieścić w ramach art. 118 do 124, karalne są wedle dotyczących przepisów kk. i prawa o wykroczeniach np. art. 251 kk., art. 18 i 19 W. i t. d.; urzędnik może nadto dopuścić się przestępstwa z art. 286; wreszcie można przy przestępstwach z art. 118 do 124, popełnionych przez urzędnika (art. 292) przy zachodzących warunkach z art. 291 stosować wyższy wymiar kary z tegoż art.

Art. 118.

Wpływanie na wynik głosowania. S. O.

Kto wbrew prawu wpływa na wynik głosowania w sprawach publicznych, odbywającego się na podstawie Konstytucji lub innej ustawy, a w szczególności:

a) sporządza listę głosujących z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych;

b) używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących;
c) uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokóły lub inne dokumenty głosowania;
d) składa głos, nie będąc do tego uprawniony;
e) dopuszcza się nadużycia przy przyjmowaniu lub obliczaniu głosów,
podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Art. 118 chroni prawność wyborów. Prawnemi będą te głosowania, w których biorą udział osoby, należycie do tego uprawnione a sam proces głosowania odbywa się z zachowaniem form i gwarancyj, przez obowiązujące normy prawa publicznego zastrzeżonych. Głosowanie osób do tego nieuprawnionych, fałsze w sporządzaniu list wyborczych, oddawaniu lub obliczaniu głosów itd. będą naruszeniem prawności wyborów.

Ochronę prawności wyborów ujęto syntetycznie, podając definicję ogólną: „kto wbrew prawu wpływa na wynik głosowania". Jednakże określenie to syntetyczne bezprawnego wpływania na wynik byłoby z jednej strony zbyt ogólnikowe, z drugiej znów zbyt ciasne. W określeniu tem niema nic o sposobach działania z wyjątkiem wymogu bezprawności. Jako warunek karalności działania wysunięto natomiast wymóg wpływania na wynik a zatem stwierdzenia, że działanie bezprawne wpłynęło lub mogło wpłynąć na wynik głosowania, co oczywiście w większości wypadków byłoby bardzo trudne, jeśli nie wprost niemożliwe do stwierdzenia. To też ustęp 1 art. 118 jest raczej postawieniem zasady, syntetycznem wskazaniem ram, w jakich Projekt chce objąć ochronę prawności wyborów. W dalszej części tego art. wyliczono przykładowo 5 wypadków; oprócz nich mogą być również i inne wypadki zamachów na prawność wyborów, któreby się mogły zmieścić w ramach pierwszej syntetycznej definicji. Jeżeli zajdzie którykolwiek z 5 wypadków w art. 118 wyliczonych, to nie będzie potrzeby stwierdzenia

osobnego, że działanie to jest bezprawne i że ono wpływa lub może wpływać na wynik głosowania, gdyż stwierdza to już brzmienie ustawy. (Mot. t. V z. 4 str. 33, 34).

2. **wbrew prawu,** t. j. wykraczając przeciw przepisom co do danego głosowania obowiązującym — atoli wykroczenie to nie jest samo przez się karalnem (nie jest to więc przestępstwo porządkowe czyli formalne); staje się ono karalnem dopiero w razie winy umyślnej wówczas, jeżeli łączy się z niem świadome wpływanie na wynik głosowania, albowiem przestępstwa z art. 118 do 124 są występkami (art. 12, 13).

3. **wpływa na wynik głosowania** (por. uw. 4 do art. 114). Wyrażeniem „wpływa" ustawa uświęca karalność danego działania bez względu na to, czy istotnie nastąpiła zmiana wyniku głosowania, np. ktoś sporządził niezupełną listę uprawnionych lub zamieścił w niej osoby nieuprawnione (art. 118 lit. a), a listę tę po stwierdzeniu tychże błędów, poprawiono, uzupełniono lub zastąpiono inną — albo osoby nieuprawnione wcale nie głosowały.

Przestępstwo jest więc dokonanem z chwilą przedsięwzięcia działania mogącego wywrzeć wpływ na wynik głosowania; nie wyklucza to oczywiście możności usiłowania w miarę właściwości konkretnego przypadku.

Art. 118 nie określa samego działania, lecz przytacza tylko pięć przykładów pod a) do e); podpadnie więc tu każde działanie pod dwoma warunkami, t. j. pod warunkiem bezprawności i pod warunkiem świadomości, że działanie to zdolne jest wpłynąć na wynik głosowania; pod temi dwoma warunkami podpadnie pod art. 118 zarządzenie nieprzewidzianego w ustawie sposobu głosowania, ułożenie listy głosujących w formie przeciwnej przepisom, wygłaszanie przemówień i urządzanie demonstracyj w sali, w której odbywa się głosowanie, a nawet naruszenie porządku i powagi w tejże sali, znieważenie członków komisji wyborczej i t. d.

Cel działania jest obojętny, może nim być zarówno chęć poparcia pewnej listy lub pewnego stronnictwa, zmiana stosunku głosu, unieważnienie całego aktu wyborczego lub listy

kandydatów, skompromitowanie komisarza wyborczego lub członków komisji wyborczej, podwyższenie płacy za sporządzenie spisu uprawnionych do głosowania, usunięcie z listy pewnej kategorji wyborców i t. d.

Przez „wynik głosowania" rozumieć należy nie końcowy rezultat aktu wyborczego, lecz zmianę w ilości lub treści oddanych głosów. Należy to sobie uzmysłowić w następujący sposób: Gdyby cały proceder od ułożenia listy głosujących do końcowego obliczenia głosów nastąpił prawidłowo, to głosowaliby sami uprawnieni, w pewnej ilości i w pewien sposób. Kto świadomie wpływa na zmianę w jednym z tych kierunków, wpływa na wynik głosowania, choćby rezultat tych wyborów miał być lub okazał się ten sam. Jeżeli np. w pewnym okręgu uprawnionych do głosowania było 10.000 osób, głosowało 8.000 osób, a z nich 7.990 głosowało na listę Nr. 10, to za przestępstwo z art. 118 odpowie każdy, kto świadomie zamieścił w liście uprawnionych do głosowania jednego nieuprawnionego lub zaniechał umieścić tam jednego uprawnionego, pomimo że działania te nie mogły wywrzeć żadnego wpływu na wynik aktu wyborczego. Zasięg i skutki działania, np. unieważnienie całego aktu wyborczego, mogą dla sędziego mieć tylko znaczenie okoliczności wpływającej na wymiar kary (art. 54).

4. **w sprawach publicznych;** nie podpadną tu więc wybory do przedstawicielstwa spółek prawno prywatnych, towarzystw dobroczynnych, kulturalnych, sportowych i t. d.

5. **odbywającego się na podstawie Konstytucji lub innej ustawy.** Ustawa karna nie chroni więc głosowania zarządzonego nielegalnie, przez osobę do tego nieuprawnioną.

6. (do lit. a). Działanie to w sposób oczywisty przeczy prawności głosowania; sprawia bowiem, że w głosowaniu mogą brać udział inne osoby, aniżeli te, które w niem udział brać powinny; wynik głosowania nie będzie zatem rezultatem głosowania tych, których głosy mają w myśl prawa mieć decydujące znaczenie.

Podmiotem tego przestępstwa mogą być osoby, powołane do sporządzania list głosujących, urzędnicy, obywatele,

wreszcie inne osoby (np. pisarz, który je przepisuje, drukarz, który je powiela. Przyp. aut.) biorące udział w sporządzeniu tych list. (Mot. t. V z. 4 str. 34).

Sporządzenie listy głosujących mieści w sobie wszelkie, w art. 33, 34, 36, 37 i 40 ordynacji wyborczej do Sejmu przewidziane czynności, przepisane dla ustalenia listy głosujących.

7. (do lit. b). Podstępem w tym wypadku, jak i w każdym innym, gdzie kodeks przewiduje użycie podstępu, będzie wprowadzenie w błąd tj. wywołanie w innej osobie fałszywego wyobrażenia o jakiejś okoliczności, która rzeczywiście wygląda inaczej. Może to być dokonane zarówno samem tylko kłamliwem oświadczeniem, jako też zapomocą bardziej skomplikowanych zabiegów, fałszowania dokumentów, fałszywych dowodów itp. (Mot. t. V z. str. 34).

Analogicznie ze względu na nieokreślenie działania we wstępie art. 118 (zob. powyż uw. 1 i 3) podpadnie tu podstęp mieszczący się we wręczeniu uprawnionemu do głosowania nieważnej karty głosowania, mylne pouczenie o sposobie jej wypełnienia i t. p.

8. (do lit. c). Na wyniku głosowania odbija się również oddziałanie na inne dokumenty głosowania np. kartki, protokóły itp. Uszkodzenie, ukrywanie itd. (zob. uw. do art. 187 i 189. Przyp. aut.) są tutaj użyte w tem samem znaczeniu, jak w odpowiednich działach, gdzie chodzi o uszkodzenie itd. dokumentów w ogóle; w pojęciu uszkodzenia mieści się także zniszczenie, jako będące najwyższym stopniem uszkodzenia; pojęcie ukrycia obejmuje wszelkie czynności zmierzające do tego, aby przedmiot ukrywany uczynić niedostępnym dla osób uprawnionych do tego; przerabianie i podrabianie są terminami technicznemi dla określenia fałszowania dokumentów wszelkiego rodzaju. Istotą tych działań przestępnych jest spaczenie rzeczywistej treści dokumentów głosowania a przez to wywarcie bezprawnego wpływu na jego wyniki. Ten związek pomiędzy działaniami tu wymienionemi a wynikiem głosowania jest przyjęty jako niewątpliwy przez tekst ustawy, nie wymaga zatem dowo-

dzenia w każdym poszczególnym wypadku. (Mot. t. V z. 4 str. 34, 35).

Ponieważ art. 118 lit. c) mówi o „innych dokumentach głosowania" w ogólności, przeto podpadają tu: fałszowanie protokułów głosowania i obliczenia głosów, kartek wyborczych, fałszowanie podpisów na liście kandydatów i t. d., gdyż art. 118 stanowi legem specialem w odniesieniu do lex generalis, zawartej w art. 187 — zwłaszcza, że fałsz jest tu wyłącznie środkiem do wywarcia wpływu na wynik głosowania i że byłoby nielogicznością sfałszowanie całego operatu wyborczego poddać ustawie łagodniejszej (art. 118: więzienie lub areszt do pięciu lat), a jedynie sfałszowanie podpisów na liście kandydatów poddać ustawie surowszej (art. 187: więzienie do pięciu lat); zob. też mot. Kom. Kod. w uw. 7.

9. (do lit. d). Nieuprawnionym do głosowania jest nietylko ten, kto wogóle nie ma prawa głosu, ale także i ten, kto w danym wypadku nie jest formalnie uprawniony do jego złożenia („składa głos nie będąc do tego uprawnionym"). Takim nieuprawnionym jest zatem osoba, która nie odpowiada warunkom ustawy, uprawniającej do głosowania, albo ten, kto głosuje poraz drugi, albo składa głos za inną osobę itp. (Mot. t. V z. 4 str. 35).

Warunkiem jest tu zawsze świadomość braku uprawnienia.

Kto składa głos, choćby go jeszcze nie oddał, dopuszcza się przestępstwa dokonanego; jeżeli ktoś zgłasza się, a głosu jeszcze nie składa, dopuszcza się przestępstwa usiłowanego.

Ad e): *10. (do lit. e). Pojęcie tego nadużycia obejmuje wszelkie wypadki działań bezprawnych, jakich się mogą dopuścić członkowie biur głosowań; jestto pojęcie dostatecznie zrozumiałe, obejmuje ono każde działanie, formalnie i merytorycznie niezgodne z prawem i opartemi na prawie obowiązkami osób, przyjmujących lub obliczających głosy. (Mot. t. V z. 4 str. 35, 36).*

11. Przestępstwa z art. 118 do art. 124 są występkami; można je popełnić jedynie z winy umyślnej (art. 12, 13 i 14 § 1).

Art. 119.

Wpływanie na swobodę wyborów. S. O.

Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem przeszkadza:

a) odbyciu zgromadzenia poprzedzającego głosowanie, albo

b) swobodnemu wykonywaniu prawa głosowania, albo

c) głosowaniu lub obliczaniu głosów,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Swoboda głosowania wymaga, aby głosowanie odbywać się mogło bez przeszkód w granicach, jakie prawo całokształtowi procedury głosowania wyznacza. Nie chodzi tu tylko o subjektywną wolność obywatela złożenia głosu, ale o wszystkie czynności czy to poszczególnych jednostek, czy też ich grup, albo wreszcie organów publicznych biorących udział w procedurze głosowania. Ordynacja wyborcza albo inne ustawy o głosowaniach powszechnych zawierają nietylko przepisy co do składania głosów, ale także podają szereg wskazań co do czynności, związanych z głosowaniem pośrednio a mających na celu zapewnienie wyrobienia przez obywateli swobodnego przekonania, na którem się oprze równie swobodna decyzja. Ponieważ Projekt stoi na stanowisku objektywnego prawa publicznego, a nie subjektywnych praw obywatela do składania lub nieskładania głosu, to, nie biorąc nawet pod uwagę możliwości przymusu prawnego do głosowania, Projekt nie uważa za konieczne roztaczać ochrony na osoby, które głosować nie chcą, i nie mówi o karze za zmuszanie do głosowania (czyn taki podpadnie pod art. 251: przyp. aut.) a tylko o przeszkadzaniu rozmaitym czynnościom, z głosowaniem związanym, i samemu głosowaniu.

Art. 119 wymienia 3 rodzaje czynności, korzystających z ochrony karnej przeciw zamachom na ich swobodę, są to: a) zgromadzenia poprzedzające głosowanie tj. zgromadzenia obywateli, mające na celu uświadomienie się co do

stanowiska, jakie należy uwidocznić w mającem się odbyć głosowaniu, b) wykonywanie prawa głosowania tj. czynność poszczególnego obywatela, polegająca na złożeniu przezeń głosu, c) głosowanie lub obliczenie głosów tj. czynności biur i osób, powołanych do zebrania głosów i obliczenia ich wyników, które to czynności także muszą się odbywać bez przeszkód.

Działanie przestępne polega na przeszkadzaniu tzn. niedopuszczaniu do odbycia się zgromadzeń, na powstrzymaniu lub usiłowaniu powstrzymania poszczególnego obywatela od złożenia głosu, na niedopuszczeniu lub utrudnieniu odbycia głosowania lub obliczenia głosów. Przestępnem jest nietylko działanie dokonane, ale także i usiłowane; nie chodzi bowiem o „przeszkodzenie" (skutek), lecz o „przeszkadzanie".

Środkiem działania przestępnego jest przemoc jako vis impulsiva, groźba bezprawna lub podstęp tzn. wprowadzenie w błąd czyli wywołanie fałszywego wyobrażenia, wpływającego na decyzję osoby w błąd wprowadzonej i skłaniającego ją do postępowania niezgodnego z jej wolą np. wprowadzenie w błąd osoby uprawnionej do głosowania co do terminu głosowania, lokalu biura, sposobu składania głosów itp., skutkiem czego uprawniony obywatel nie złoży głosu wbrew swemu zamierzeniu. (Mot. t. V z. 4 str. 36, 37).

Ustawodawca, podobnie jak w art. 118, nie wymienia samego działania i nie uzależnia karalności od skuteczności danego działania; usiłowanie „przeszkodzenia" czynnościom z art. 119 pod a) b) c) wymienionym jest dokonanem przestępstwem „przeszkadzania"; podmiotową istotę czynu wypełnia świadomość, że dane działanie przeszkadza tymże czynnościom (por. uw. 2 in fine do art. 118).

2. Przepis art. 119 wylicza wyczerpująco:

a) sposoby popełnienia czynu (przemoc, groźba bezprawna, podstęp); nie podpadnie więc pod art. 119 nieprzyzwoite zachowanie się na zgromadzeniu (art. 119 a), obraźliwe odezwanie się i wykrzykiwania pod adresem członków komisji wy-

borczej (art. 119 c) lub osób głosujących i t. d. (art. 119 b); czyny tego rodzaju ulegają dyscyplinarnemu traktowaniu,

b) przedmioty ochrony karnej wymienione w art. 119 pod a) b) c).

3. **przemocą:** zob. uw. 7 do art. 93. Pod pojęcie przemocy podpadną: bezprawne wtargnięcie do sali, w której odbywa się zgromadzenie, rzucenie tam bomb śmierdzących lub łzawiących, usunięcie przewodów świetlnych, wybicie okien w zimie i t. d.

4. **groźbą bezprawną:** zob. uw. 7 do art. 91.

5. **podstępem:** Pod pojęcie podstępu podpadnie np. inscenowanie alarmu pożarnego w przypadkach art. 119 a) i c), ukrycie list głosowania (art. 119 c) i t. d.

6. Przestępstwa z art. 119 lit. c) dopuścić się mogą zarówno osoby postronne, jak i członkowie samejże komisji wyborczej.

7. Zob. uw. 11 do art. 118.

Art. 120.

Wpływanie na sposób głosowania i t. p. S. O.

Kto używa przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Szczerość objektywna głosowania polega na tem, że uprawniony głosuje wedle swego swobodnie powziętego przekonania. Represja skierowana jest tutaj przeciw działaniom zmierzającym do wywarcia wpływu na treść głosowania środkami a) przemocy, b) groźby bezprawnej i c) podstępu. Skierowane są one na to, aby skłonić głosującego obywatela do złożenia głosu lub też niezłożenia tego głosu, nie w myśl własnych intencyj, lecz w myśl intencyj zmuszającego. Różnica między art. 119 lit. b) a powstrzymaniem od głosowania wedle art. 120 polegać może na tem, że w pierwszym wypadku chodzi o uniemożliwienie czyn-

ności głosowania, w drugim o wywołanie w obywatelu pewnego stanu psychicznego i spowodowanie decyzji. (Mot. t. V z. 4 str. 37, 38).

2. Ponieważ ustawy wyborcze nie przewidują przymusu głosowania, przeto agitacja za powstrzymaniem się od głosowania nie podpada pod art. 120, o ile nie posługuje się środkami przemocy, groźby lub podstępu.

3. **przemocy:** zob. uw. 7 do art. 93.

4. **groźby bezprawnej:** zob. uw. 7 do art. 91.

5. **podstępu:** zob. uw. 1 in fine do art. 119.

6. **celem wywarcia wpływu:** (zob. uw. 4 do art. 114 i uw. 9 do art. 94); ustawa nie wymaga, by wywarcie wpływu odniosło skutek.

7. **na sposób głosowania i t. d.** Ustawa nie wspomina tu o trzecim, możliwym przypadku, mianowicie o wywarciu na wyborcę wpływu, ażeby głosował; jeżeli w działaniu takiem nie mieści się zarazem wpływanie na sposób głosowania, sprawę wypadnie rozpatrzeć ze stanowiska art. 251; użycie podstępu celem wywarcia wpływu na wyborcę, ażeby głosował, będzie w takim razie bezkarne.

8. Zob. uw. 11 do art. 118.

Art. 121.

Przekupstwa wyborcze. S. O.

Kto udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej uprawnionemu do głosowania lub innej osobie celem wywarcia wpływu na sposób głosowania osoby uprawnionej lub celem powstrzymania jej od głosowania,

podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 122.

Sprzedajność wyborcy. S. O.

Kto, będąc uprawniony do głosowania, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą dla siebie lub innej osoby za głosowanie w sposób umó-

wiony lub powstrzymanie się od głosowania, albo takiej korzyści żąda,
podlega karze więzienia do lat 5.

1. W zakresie objektywnej szczerości głosowania najbardziej charakterystyczną formą zamachu są przekupstwa. Ta najbardziej może rozszerzona forma deprawacji obywatelskiej występuje w postaci okazania lub obietnicy korzyści majątkowej lub osobistej, udzielonej bezpośrednio, albo też upozorowanej pośrednio. W tym zakresie mogą być 3 odrębne wypadki: a) przekupstwo tj. udzielenie korzyści majątkowej lub osobistej uprawnionemu do głosowania bezpośrednio lub też pośrednio przez inną osobę celem wywarcia wpływu na sposób głosowania, b) przyjęcie lub żądanie korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie bezpośrednio lub dla innej osoby za głosowanie tj. sprzedajność; ze względu na różnorodność możliwych ubocznych stosunków, nawet majątkowych, pomiędzy kupującym głosy a sprzedającym je, upozorowanie przestępstwa jest tu o wiele łatwiejsze, a ustalenie przestępnego charakteru stosunku bardzo trudne (trzeciego wypadku motywa projektu — przypuszczalne z przeoczenia redakcyjnego — nie wymieniają, jest nim prawdopodobnie wypadek z art. 123).

Treścią przestępnego handlu jest oczywiście sposób głosowania ewent. powstrzymanie się od głosowania tj. złożenie głosu w sposób umówiony lub niezłożenie go wcale. Taka umowa jest przestępstwem ze względu na publicznoprawny charakter głosowania, na jego objektywne znaczenie w życiu publicznem, na spaczenie wyniku wyborów, który jest miarodajny tylko pod warunkiem szczerości. Ponieważ wobec tajności wyborów nie da się stwierdzić ani tego, czy sprzedajny obywatel dotrzymał swej przestępnej umowy, ani też tego, że nie działał on zgodnie ze swojem przekonaniem i że nie głosowałby w ten sam sposób, choćby zapłaty nie otrzymał, przeto sam fakt zawarcia umowy uznać należy za wystarczającą podstawę dla represji karzącej. (Mot. t. V z. 4 str. 38, 39).

2. Mimo że art. 115 i 116 projektu I, do których dodano powyższe motywy, są dosłownie zgodne z art. 121 i 122, uważam te motywy za nieścisłe, o ile wprowadzają tu pojęcie umowy.

Umowa — znachodzimy się tu na terenie pojęcia, wziętego ze sfery prawno-prywatnej — powstaje przez danie z jednej, a wyraźne lub dorozumiane przyjęcie przyrzeczenia z drugiej strony. Otóż przestępstwa z art. 121 i 122 mogą wprawdzie zaistnieć łącznie wskutek umowy przez uprawnionego do głosowania z inną osobą zawartej, t. j. jeżeli w przypadku art. 121 uprawniony do głosowania udzieloną korzyść przyjmuje, albo jeżeli w przypadku art. 122 osoba trzecia zgadza się na żądanie uprawnionego — atoli przestępstwa z art. 121 i 122 mogą także zaistnieć tylko jednostronnie, a to po stronie ofiarującego korzyść (art. 121), jeżeli uprawniony do głosowania odrzuci ofiarowaną mu korzyść, albo też po stronie uprawnionego do głosowania, jeżeli osoba, do której tenże ostatni wystosował żądanie korzyści (art. 122), żądanie to odrzuci. Karalnem jest tu więc samo ofiarowanie lub udzielenie korzyści względnie jej domaganie się.

3. Kwestja, jak uprawniony głosował, co zresztą trudno stwierdzić, nie ma żadnego wpływu na karalność przestępstw z art. 121 i 122.

4. Propozycje z art. 121 i 122 muszą być poczynione poważnie (serjo), nie zaś żartem, gdyż chodzi tu o przestępstwa (występki) umyślne (art. 13 i 14 § 1).

Do art. 121.

5. **Kto udziela lub obiecuje udzielić:** bezpośrednio lub za pośrednictwem innej osoby; dla kogo przeznaczoną jest korzyść zob. poniż uw. 8 i 9.

a) **udziela,** a więc świadczy natychmiast, gdyż inaczej byłaby to obietnica udzielenia korzyści. Jeżeli uprawniony przyjmuje świadczenie (korzyść majątkową lub osobistą), staje się on odpowiedzialnym wedle art. 122; jeżeli ktoś inny przyjął świadczenie, ażeby go wydać osobie uprawnionej do głosowania, staje się on winnym pomocnictwa z art. 27. Jeżeli ktoś

przyjął świadczenie, by je wydać nieuprawnionemu do głosowania, lecz innej osobie, podpadnie on karze z art. 123.

b) **obiecuje udzielić.** Obietnica następuje tu (ustnie lub na piśmie) przed głosowaniem, spełnienie jej może nastąpić przed lub po głosowaniu. Osoba pośrednicząca w zakomunikowaniu obietnicy uprawnionemu do głosowania, dopuszcza się pomocnictwa z art. 27.

6. **korzyści majątkowej.** Do tej kategorji należą wszelkie rodzaje świadczeń bez względu na to, na czem one polegają (dare, praestare, facere), byleby przyniosły korzyść majątkową uprawnionemu lub innej osobie, a więc danie pieniędzy, rzeczy lub praw (np. ustanowienie służebności na rzecz uprawnionego), zwolnienie uprawnionego od jego obowiązków (zwolnienie od długu, służebności i t. d.).

7. **lub (korzyści) osobistej:** niemajątkowej, np. wyuczenie kogoś rzemiosła lub języka, wyjednanie mu orderu, zaszczytu, tytułu lub godności, nie zaś płatnej posady, gdyż to byłoby już korzyścią materjalną.

8. **uprawnionemu do głosowania.** Przedewszystkiem mówi tu ustawa o samym uprawnionym do głosowania; jeżeli on bowiem jest podatnym materjałem do głosowania w zamian za pewne korzyści lub aspekty, to w pierwszym rzędzie zechce ich dla siebie.

9. **lub innej osobie.** Postanowienie to ma potrójne znaczenie:

a) chroni ono przed wpływaniem na uprawnionego do głosowania za pośrednictwem przekupionych osób trzecich (zob. uw. 2 do art. 123),

b) chroni ono przed obejściem ustawy (fraudatio legis) mianowicie podstawieniem osoby trzeciej przez uprawnionego, która to osoba trzecia pozornie odbierałaby korzyści dla siebie, a w rzeczywistości wydałaby je jemu — wreszcie

c) bierze ono pod uwagę taki stan rzeczy, iż owa inna osoba może być tak bliską osobie lub sercu uprawnionego do głosowania, że tenże ostatni jej korzyść (np. żony, dziecka, rodziców, przyjaciela; zob. art. 91 §§ 1 i 2) może stawiać na

równi z korzyścią własną, a nawet i wyżej. Por. uw. 1 i 2 do art. 123).

10. **celem wywarcia wpływu,** a więc choćby cel ten osiągniętym nie został i uprawniony do głosowania odrzucił ofiarowaną korzyść; por. uw. 4 do art. 114.

11. **na sposób głosowania.** Sprawca musi tu dać do poznania uprawnionemu do głosowania, jakiego sposobu głosowania sobie życzy, a więc bądź głosowania na pewną osobę, bądź oddania kartki białej lub nieważnej; nie podpadnie tu wywarcie wpływu na uprawnionego, by oddał swój głos wogóle chyba, że pod formą skłaniania do oddania głosu, ukrywa się chęć wywarcia wpływu na sposób głosowania lub na powstrzymanie się od głosowania.

12. **powstrzymania jej od głosowania,** a więc do zupełnego zaniechania wzięcia udziału w akcie głosowania.

Do art. 122.

13. Zob. powyż uw. 1 do 4, 6 do 9, 11 i 12.

14. **przyjmuje:** korzyść, nie zaś obietnicę jej udzielenia (por. art. 123); ustawodawca nie poszedł tu za wzorem ustaw dzielnicowych i zagranicznych, które expressis verbis uznają karalność przyjęcia obietnicy korzyści.

15. **żąda.** Wyrażenia tego nie należy brać dosłownie; wystarczy uczynione w jakiejkolwiek formie oświadczenie uprawnionego do głosowania, że on w zamian za korzyść majątkową lub osobistą gotów głosować w pewien sposób lub powstrzymać się od głosowania.

Art. 123.

Płatne pośredniczenie. S. O.

Kto przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą dla siebie lub innej osoby za wywarcie wpływu na sposób głosowania uprawnionego lub za powstrzymanie go od głosowania, albo takiej korzyści żąda,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Agitacja wyborcza poza innemi sposobami deprawacji zna także specjalną działalność pośredników, którzy za odpowiednią opłatą skupują głosy na rzecz swoich mandatarjuszy lub też innemi sposobami podstępnemi starają się wpływać na głosowanie. Działalność ich nie mieści się całkowicie ani w pojęciu przekupstwa, bowiem w bardzo wielu wypadkach działają oni innemi środkami — ani w pojęciu sprzedajności, bowiem nie sprzedają oni własnych głosów, ale cudze, które zdobyć mogą w sposób oszukańczy, podstępny itd. W niektórych wypadkach działalność tych pośredników mogłaby natrafić na sankcję karną z tytułu przestępnych zabiegów, wykonywanych przez nich wskutek zawartej umowy. W większości jednak wypadków ta działalność wymyka się z pod represji karzącej, z drugiej strony szkodliwość tego rodzaju działalności występuje już w chwili samego zawarcia umowy lub samego żądania korzyści majątkowych za oddziałanie na szczerość wyborów innych osób.

Oczywista rzecz, że nie chodzi tu o wynagrodzenie pobierane przez dziennikarza jako honorarjum za artykuły lub ulotki przedwyborcze, ani przez malarza za plakaty agitacyjne, ani o żadną działalność, mieszczącą się w granicach legalnego przekonywania, chociażby ta działalność wykonywana była za zapłatą. Chodzi natomiast o rozmaite machinacje nieprawne, których terenem staje się zwykle głosowanie powszechne.

Doświadczenie życiowe wykazało, że bardzo często korzyści, stanowiące treść przekupstwa, nie są zaofiarowane wprost osobie przekupywanej, ale trzecim osobom, nietylko podstawionym pośrednikom, ale wprst samodzielnie obdarowanym. Udzielenie korzyści majątkowych lub osobistych bliskim osoby, którą się przekupuje, bywa częstym środkiem przekupstwa stanowiąc niewątpliwie przeciwny prawu i moralności sposób captationis benevolentiae. Oczywiście, że warunkiem przestępczości takiego działania jest wyraźne ustalenie związku pomiędzy udzielonemi osobie trze-

ciej korzyściami a kupowanem w ten sposób postępowaniem. (Mot. t. V z. 4 str. 39, 40).

2. **Kto przyjmuje;** karalnem jest tu przyjęcie korzyści; udzielający lub obiecujący udzielić korzyści odpowiada z art. 121, albowiem wedle art. 121 karalnem jest udzielenie lub przyrzeczenie korzyści nietylko samemu uprawnionemu, lecz także innej osobie (zob. uw. 9 i 14 do art. 121, 122).

3. **korzyść majątkową lub osobistą:** zob. uw. 6 i 7 do art. 121 i 122.

4. **dla siebie lub innej osoby:** zob. uw. 9 do art. 121 i 122.

5. **za wywarcie wpływu** bez względu na to, czy przyjmujący korzyści wywarł lub próbował wywierać ten wpływ i czy działanie jego odniosło skutek.

6. **na sposób głosowania:** zob. uw. 11 do art. 121.

7. **powstrzymanie go od głosowania:** zob. uw. 12 do art. 121 i 122.

8. **żąda:** zob. uw. 15 do art. 121 i 122.

Art. 124.

Podpatrzenie cudzego głosu.

Kto wbrew przepisom o tajności głosowania zapoznaje się z treścią cudzego głosu, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Art. 123 jest sankcją karną, udzieloną tajności głosowania. Ponieważ zapoznawanie się z treścią głosowania tajnego pozostaje w bezpośrednim związku z wpływaniem na szczerość tego głosowania, czy to jako środek do wywarcia wpływu na głosowanie, czy też do zastosowania ujemnych konsekwencyj względem osoby, która głosowała w sposób niepożądany dla sprawcy, przeto ten stan faktyczny potraktowano łącznie z ochroną szczerości wyborów. Ujęto go jako delictum sui generis, gdzie dla wypełnienia stanu faktycznego przestępstwa wystarcza zapoznanie się w sposób bezprawny z treścią cudzego głosu a to ze względu na wynikać stąd mogące dalsze konsekwencje i zamierzenia sprawcy.

Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, zarówno osoba upoważniona do przyjmowania głosów lub ich obliczania, jako też osoba postronna. Bezprawnem będzie zapoznawanie się z cudzem tajnem głosowaniem wbrew woli głosującego oraz wbrew innym, gwarantującym tajność, przepisom prawa. (Mot. t. V z. 4 str. 40, 41).

2. Powyższe ostatnie zdanie motywów poczytuję za niedość ścisłe.

Art. 123 nie mówi „wbrew woli głosującego", lecz „wbrew przepisom". Sprawca musi więc obejść przepisy o tajności wyborów w jakikolwiek sposób, a więc np. wyjąć z koperty kartkę i zaglądnąć do niej, albo spojrzeć do kartki w chwili, gdy głosujący wkłada ją do koperty, albo poczynić na kopercie pewien znak, umożliwiający późniejsze stwierdzenie, jak dana osoba głosowała, albo podsunąć jej w tym celu znaczoną kopertę i t. d.

O ile zaś chodzi o wolę głosującego, to przyjąć należy, że głosujący chce korzystać z urządzeń gwarantujących tajność wyborów i nie życzy sobie ujawnienia, jak głosował; odpowiedzialnym więc staje się każdy, kto wbrew przepisom z treścią jego głosu się zapoznaje.

Jeżeli jednak głosujący sam, rozmyślnie, albo przez niedbalstwo lub przypadek, ujawnił treść kartki wyborczej, czego mu ustawa nie zakazuje — to z jednej strony nie dzieje mu się żadna krzywda (volenti non fit injuria), z drugiej zaś strony na nikim nie ciąży obowiązek zapobieżenia zapoznania się z treścią cudzego głosu.

3. Występek z art. 124 popełnić można tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1); do zaistnienia jego wystarcza umyślne zapoznanie się z treścią cudzego głosu; obojętnem jest, czy wogóle i jaki z tego sprawca robi użytek.

Rozdział XXI.

Przestępstwa przeciwko władzom i urzędom.

I. Wyraz „władza" użyty w tytule niniejszego rozdziału i w tekście niektórych jego art., nie oznacza ani władz

w pojęciu konstytucyjno-ustrojowem, ani władzy w pojęciu atrybutu, lecz organy władzy czyli urzędy państwowe. Wyraz „władza" może mieć w języku prawniczym polskim różne znaczenie. Przedewszystkiem mamy do czynienia z tradycyjnym podziałem władz na ustawodawczą, wykonawczą i sądową; „władza" odpowiada tu francuskiemu „pouvoir, niemieckiemu „Macht". Nie o tę władzę chodzi w rozdziale XXI; zamachy na tę władzę są zamachami na sam ustrój państwowy a więc mieszczą się w pojęciu zbrodni stanu (przyp. aut.: zob. wstępne uwagi przed art. 93).

Inne znaczenie wyrazu „władza" dotyczy pojęcia atrybucji; w tym sensie mówi się o zakresie władzy osoby, ją piastującej; władza jest tu sumą uprawnień właściwych pewnemu podmiotowi.

Oprócz tych dwóch znaczeń wyraz „władza" jest odpowiednikiem francuskiego „autorite", a jeszcze bardziej niemieckiego „Behörde"; w tem znaczeniu użyto go w nin. rozdziale; chodzi tu o organ władzy a nie o władzę samą.

Drugi z wyrazów użytych w intytulacji rozdziału „urząd" również bywa używany w rozmaitem znaczeniu. Umieszczając obok siebie dwa te terminy „władze i urzędy", Projekt chciał zbliżyć do siebie i potraktować równoznacznie obydwa te pojęcia. „Urząd" bowiem rozumiany tu jest także jako organ władzy, jako „autorite" lub „Behörde". Pod wpływem terminologji niemieckiej używa się wyrazu „urząd" w znaczeniu niemieckiego „Amt"; mówi się o urzędzie pocztowym, telegraficznym itp., nie mając przytem na myśli organu władzy. To znaczenie wyrazu „urząd' nie odpowiadałoby zamierzeniom Projektu.

Grupa stanów faktycznych, mieszczących się tu w tym rozdziale, mogłaby być również objęta określeniem przestępstw przeciw zarządowi państwowemu. Chodzi tu bowiem przedewszystkiem o ochronę czynności organów państwem administrujących i o ochronę samej administracji i jej prawidłowości. Wybrano jednak intytulację powyższą,

ponieważ mogą być jeszcze inne przestępstwa przeciwko zarządowi państwowemu, nie zawarte w niniejszym rozdziale, a z drugiej strony stan faktyczny niektórych art. tego rozdziału możnaby uważać za wykraczający poza ramy zamachów na zarząd państwowy. (Mot. t. V z. 4 str. 43, 44).

II. Wszystkie w tym rozdziale wymienione przestępstwa mogą być popełnione li tylko umyślnie, albowiem przestępstwo z art. 125 § 1 jest zbrodnią, wszystkie inne zaś są występkami, co do których ustawa przewiduje odpowiedzialność jedynie za winę umyślną (zob. art. 12 i 13).

Art. 125.

Napaść na Prez. R. P. S. P.

§ 1. Kto dopuszcza się czynnej napaści na osobę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze więzienia do lat 10.

Uwłaczanie jego czci. S. O.

§ 2. Kto uwłacza czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; przesłanką zastosowania go jest brak cech czynu, surowszą karą zagrożonego, a więc czynu z art. 94 § 1 (por. uw. 1 do 3 do art. 94).

Przestępstwo z §-fu 1 stanowi zbrodnię, przestępstwo zaś z §-fu 2 stanowi występek (art. 12).

§ 1. 2. **dopuszcza się** a więc faktycznie dokonuje czynnej napaści; nieudanie się jej stanowi karalne usiłowanie (art. 23). Zagrożenie czynną napaścią, o ile nie pozostaje w związku ze stanem faktycznym z art. 94 §§ 1 i 2 lub 251 podpada pod § 2 art. 125.

3. **czynnej napaści** czyli czynnego działania przeciw ciału; por. uw. 2 do art. 94. Czynną napaścią będzie także poszczucie psa (art. 53 W.), rzucenie przedmiotem nieżywym i t. p., por. art. 133 § 1.

§ 2. 4. **uwłacza.** Dla określenia naruszenia czci czynu posługuje się kk. potrójną terminologią a to:

a) **bluźni** (art. 172), gdyż Bogu nikt ubliżyć nie może, można tylko grzeszyć nieoddaniem Mu czci czyli bluźnić,

b) **uwłacza czci** (art. 120 § 2) odnośnie do Prezydenta R. P., gdyż zniewaga nie może dotknąć osoby, ani naruszyć powagi lub godności przedstawiciela R. P.,

c) **znieważa** lub **obraża** odnośnie władz, urzędów, wojska marynarki i urzędników (art. 127, 132 § 1) tudzież odnośnie osób fizycznych, instytucyj i zrzeszeń (art. 255 i 256); zob. też art. 168 i 173.

d) **lży, wyszydza** (art. 152 i 173).

5. **czci** uwłacza, kto pomawia Prezydenta R. P. o postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć go w opinji publicznej lub narazić na utratę zaufania (anal. z art. 255 § 1): „powadze" uwłacza, kto obraża jego godność osobistą (anal. z art. 256 § 1).

6. Przestępstwa z §-fu 2 dopuścić się można słowem (injurja werbalna) a także ubliżającem lub nieprzyzwoitem (por. art. 128) zachowaniem się lub ubliżającą postawą (attitude insultante, beleidigende Haltung), wyzywającem spozieraniem (regarder sous la nez, unter die Nase schauen, nahe in's Gesicht schauen), a także gestem, mimiką, przybraniem niewłaściwego wyrazu twarzy, odwróceniem się plecyma itd. Zachowanie się sprawcy to musi być umyślnem (art. 12).

7. Zob. uw. 3 do art. 127.

Art. 126.

Wpływanie na czynności Rządu itd. S. P.

Kto przemocą lub groźbą karalną wywiera wpływ na czynności urzędowe Rządu, Ministra lub Sądu, albo tym czynnościom przeszkadza, podlega karze więzienia do lat 10.

1. Działanie przestępne jest to samo, co w art. 114 i 115; przedmiotem ochrony prawnej jest prawidłowy tok czynności Rządu, Ministrów lub Sądu (słowo: „Rządu" dodała Kom. Min. Spr.).

2. **przemocą:** zob. uw. 7 do art. 93.

3. **groźbą karalną:** zob. art. 91 § 4.

4. **wywiera wpływ:** zob. uw. 4 do art. 114 i uw. 3 do art. 118.

5. **Sądu:** jakiegokolwiek, zarówno powszechnego, jak i szczególnego (wojskowego, Trybunału Stanu itp.).

6. **przeszkadza:** zob. uw. 1 do art. 114.

Art. 127.

Znieważenie władzy. S. G.

Kto w miejscu lub w czasie zajęć urzędowych albo publicznie znieważa władzę, urząd, wojsko lub marynarkę wojenną albo ich jednostki, podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

1. Art. 127 pozostaje właściwie w ścisłym związku z art. 152 i 153. Chodzi tu mianowicie o ochronę poszanowania należnego państwu, jego ustrojowi, jego organom i oznakom zewnętrznym.

Odróżnić należy zniewagę organów państwowych, jako takich, niezależnie od ich czynności i zniewagę osób te czynności sprawujących. To właśnie ma na myśli art. 127. Osobno również traktować należy znieważenie urzędnika, jako określonej osoby w związku z czynnością, przezeń wykonywaną (art. 132).

Działanie przestępne polega na znieważeniu; pojęcie znieważenia jest wspólne dla wszystkich wypadków, w których wyraz ten użyty jest w Projekcie. Mieści się w nim przypuszczenie takiego zachowania w stosunku do znieważonego przedmiotu, w którym nietylko brak przyjętych powszechnie oznak poszanowania, ale nadto w jakiś sposób wyrażono chęć poniżenia chronionego przedmiotu. Chodzi tu o niebezpieczeństwo, jakie tkwi w fakcie znieważenia publicznego tj. lekceważenia lub wydania na pośmiewisko organów państwowych. Interes ładu państwowego, tak samo jak interes prawidłowego toku czynności organów państwowych, wymaga odpowiedniego tych organów poszanowania. Niepubliczne znieważenie władzy lub urzędu nie zostało objęte przez Projekt, trudno bowiem widzieć w niem

przestępstwo. Jeśli bowiem znieważenie takie odnosić się będzie do określonej osoby i dotyczyć określonej czynności urzędowej, popadnie ono pod art. 132, nawet gdyby go nie dokonano publicznie. Jeśli zaś ktokolwiek niepublicznie wyraża się w sposób, zawierający cechy zniewagi, o władzach i urzędach, to stopień niebezpieczeństwa społecznego jest w tym wypadku zbyt nieznaczny, aby wymagał represji karzącej. (Mot. t. V z. 4 str. 45, 46).

2. Słowa: **w miejscu lub w czasie zajęć urzędowych** tudzież słowa: **wojsko lub marynarkę wojenną albo ich jednostki** dodała Kom. Min. Spr.

3. **w miejscu lub w czasie itd.** Zniewaga z art. 127 jest karalna tylko w trzech przypadkach a mianowicie jeżeli nastąpiła:

a) **w miejscu zajęć** (urzędowania) a więc w sądzie, w budynku urzędowym, w koszarach, na placu ćwiczeń, na statku wodnym lub powietrznym itd. Obojętną jest rzeczą, czy w danej chwili obecnym jest w miejscu zajęcia organ danej władzy, urzędu, wojska itp. i czy tenże organ pełni w chwili zniewagi swoje czynności. Odpowiada więc wedle art. 127, kto np. w biurze urzędowem znieważa władzę lub urząd choćby w nieobecności ich organów, gdyż przez zniewagę, w tem właśnie miejscu popełnioną, interes ładu społecznego i powaga władz doznają szczególnego uszczerbku.

b) **w czasie** ich **zajęć,** a więc w czasie urzędowania jakiejkolwiek władzy, wykonywania ćwiczeń wojskowych itd. bez względu na to, czy zajęcia te odbywają się w zwykłem, ad hoc przeznaczonem, miejscu ich pełnienia czy poza niem.

Art. 127, wyraża się: „w miejscu **lub** czasie zajęć", nie zaś „w miejscu **i** czasie zajęć", kumulatywne zaistnienie obu tych warunków nie jest zatem wymaganem.

Z brzmienia art. 127 wynika dalej, że zniewaga, popełniona w miejscu lub czasie urzędowania pewnej władzy, nie musi się odnosić do tej właśnie władzy; karalną więc będzie także zniewaga, odnosząca się do innej władzy np. na rozprawie sądowej ktoś znieważa starostwo.

c) **publicznie** (zob. uw. 2 do art. 152); projekt Kom. Kod. przewidywał, jedynie karalność zniewagi publicznej; Kom. Min. Spr. dodała przypadki pod a) i b) — przypuszczalnie dla ochrony powagi władz i urzędów; powaga ta musiałaby szczególnie ucierpieć, gdyby wolno było jednę władzę lub urząd itd. znieważać w miejscu lub w czasie urzędowania innej władzy lub urzędu.

4. **znieważa.** Wedle motywów projektu (zob. powyż uw. 1) pojęcie znieważenia jest wspólne dla wszystkich wypadków, w których ustawa posługuje się tem wyrażeniem, natomiast różnym jest sposób, w jaki dokonano znieważenia; znieważyć bowiem można kogoś: a) czynnie, b) słownie, c) pismem, drukiem, wizerunkiem itd. i d) zachowaniem się (por. uw. 4 i 6 do art. 125).

Otóż zniewagę z art. 127 można popełnić tylko sposobami pod b) i c) wymienionemi; czynna zniewaga władzy lub urzędu (wypadek pod a) jest niemożliwą, albowiem władza i urząd nie są osobami fizycznemi a czynnie znieważyć można tylko osobę fizyczną (zob. określenie pojęcia władzy i urzędu w uwagach wstępnych do niniejszego rozdziału); nieprzyzwoite zaś zachowanie się stanowi osobny delikt, podpadający w odniesieniu do Prezydenta R. P. pod art. 125, w odniesieniu do urzędników a więc także osób wojskowych (art. 91 § 5) pod art. 128.

Czynna napaść na urzędnika podpada pod art. 133.

4. **władzę, urząd:** zob. uw. wstępne do nin. rozdziału; chronione tu są zarówno władze i urzędy państwowe, jak i samorządowe, za czem przemawiają następujące okoliczności: a) art. 127 (a tak samo art. 129, 130 i 131) nie czyni między niemi różnicy, b) przy wykładni, ścieśniającej ochronę do władz państwowych, władze samorządowe byłyby pozbawione wszelkiej ochrony, gdyż zniewaga ich nie dałaby się podciągnąć nawet pod art. 255 § 1, wreszcie c) byłoby nielogicznem, gdyby zniewaga całej władzy samorządowej była bezkarną a zachowanie się nieprzyzwoite wobec organu samorządowego było karygodne na równi z takiemże zachowaniem się wobec organu państwowego (art. 128).

Nie może tu zaważyć na szali okoliczność, że motywa mówią wyłącznie o poszanowaniu należnem państwu i jego organom, albowiem, odpowiadające przepisowi art. 127, przepisy art. 120 projektu I i art. 124 projektu II brzmiały: „Kto znieważa publicznie władze lub urzędy Państwa Polskiego"; ograniczenie to Kom. Min. Spr. usunęła. Zresztą każda ustawa stanowi całość, którą z niej samej interpretować należy.

5. **wojsko:** wszelkich rodzajów broni.

6. **marynarkę wojenną,** nie zaś handlową.

7. **ich jednostki** administracyjne, taktyczne lub powołane do spełnienia pewnych zadań lub funkcji np. patrol wojskowy, warta, załoga statku wodnego lub powietrznego itp.; nie jest jednostką chwilowe skupienie się kilku żołnierzy, nie złączonych organizacyjnie i nie pełniących żadnej wspólnej funkcji np. w toku ćwiczeń kilku żołnierzy, przynależnych do tego samego lub różnych oddziałów odpoczywa lub wchodzi do jakiegoś lokalu.

8. Dowód prawdy na treść zniewagi jest niedopuszczalny, albowiem dowód prawdy przewidzianym jest jedynie i wyłącznie w przypadku art. 255, a więc co do pewnej, indywidualnej osoby (także urzędnika lub wojskowego), instytucji lub zrzeszenia, nie zaś co do władz lub urzędów.

Ustawodawca wychodzi widocznie z założenia, że nadużyć, bezprawia lub niewłaściwości dopuścić się może tylko pewna osoba fizyczna, choćby urzędowa, nie zaś cała władza lub cały urząd. Jeżeli urzędnik lub wojskowy (art. 91 § 5) dopuścił się pewnej niewłaściwości lub nawet bezprawia, należy się żalić na to we właściwej drodze, co pociągnie za sobą ukaranie winnego w drodze karnej lub dyscyplinarnej.

9. Przestępstwo z art. 127 stanowi występek umyślny (art. 13).

10. Por. art. 154 rkk., §§ 131 i 196 nkk. oraz § 492 akk. i art. V austr. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dpp. z r. 1863.

Art. 128.

Nieprzyzwoite zachowanie się w urzędzie. S. G.

Kto podczas zajęć urzędowych organu państwowego lub samorządowego w siedzibie lub poza siedzibą urzędu zachowuje się w sposób nieprzyzwoity,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

*1. Poza wypadkami, gdy zachodzi wyraźna zniewaga, zdarzają się często takie uchybienia, które choć nie mają celu znieważenia instytucji lub osoby, ale jednak nie licują z godnością miejsca, w którem w danej chwili odbywa się urzędowanie. Rozciągnięcie się na ławce w sądzie w czasie rozpoznawania sprawy, zjawienie się w sprawie urzędowej po pijanemu, wyrażenie podniesionym głosem swego niezadowolenia z rozstrzygnięcia władzy, zwracanie się do urzędu w sposób lekceważący, choć jeszcze nie wyraźnie obraźliwy, i inne tego rodzaju postępki (np. obnażenie się w miejscu urzędowania, przybycie tam bez należytego okrycia; nie dotyczy to np. sprowadzonego do sądu lub innej władzy, golasa, nieodzianego należycie włóczęgi) obniżają powagę władzy i utrudniają jej funkcjonowanie. Nie zawsze w postępowaniu sprawcy można się będzie dopatrzeć zniewagi umyślnej *), a jednak takie postępowanie nie może być tolerowane.*

Art. 128 nie mówi o lokalu urzędu, wobec tego, że czyny w nim przewidziane, powinny pociągać za sobą karę nietylko wtedy, gdy są dokonane w lokalu urzędowym, ale i wtedy gdy urzędowanie odbywa się w miejscu prywatnem

---

*) Umyślne musi być jednak także nieprzyzwoite zachowanie się (zob. ustęp II wstępnych uwag do nin. rozdziału).

W dniu 18 kwietnia 1930 stawał przed jednym z powiatowych sądów wiedeńskich milicjant oskarżony o zniewagę popełnioną przez to, że podczas raportu służbowego wydał pewien głos, nie z ust. Sędzia uniewinnił go, dając mu wiarę, że stało się to wbrew jego woli.

np. sędzia śledczy przesłuchuje świadków w takiem miejscu. (Mot. do art. 13 projektu ustawy o wykroczeniach z r. 1929/30, t. V z. 1. str. 33, 34).

2. **podczas zajęć urzędowych;** nie podpadnie tu więc nieprzyzwoity sposób zachowania się w czasie przerwy w czynnościach urzędowych. Ustawa jest tu względniejszą niż w przypadku z art. 127 (zob. uw. 2 do art. 127), albowiem tam chodzi o zniewagę władzy, a tu o stosunkowo daleko drobniejsze uchybienie; stąd też i kara wedle art. 128 jest łagodniejszą, niż w przypadku z art. 127.

3. **organu państwowego lub samorządowego:** por. uw. 4 do art. 127.

4. **w sposób nieprzyzwoity:** zob. uw. 1. Od nieprzyzwoitości należy odróżnić proste uchybienie formom lub niewłaściwe zachowanie się, podlegające skarceniu przez danego urzędnika lub karze porządkowej (zob. art. 60 n. usp.). Tak np. z powodu uchybienia powadze sądu przewodniczący sądu paryskiego nakazał adwokatowi usunięcia kwiatka z klapy surduta a przewodniczący sądu budapeszteńskiego wytknął obrońcy zjawienie się w tenisowem ubraniu.

5. Por. art. 154 rkk.

Art. 129.

Opór władzy. S. O.

Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia urzędnika albo osoby, do pomocy urzędnikowi przybranej, do zaniechania prawnej czynności urzędowej,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Chodzi tu o tzw. opór władzy. Istotą działania przestępnego jest w tym stanie faktycznym, podobnie jak w art. 114 do 117 albo 126 użycie przemocy fizycznej lub groźby celem wywarcia wpływu na czynność organu państwowego. O ile jednak tam chodziło o zrzeszenia prawa publicznego lub też o naczelne urzędy państwowe, o tyle art. 129 obej-

*muje ochroną prawną wszelkie działania urzędowe wszelkich organów państwowych lub samorządowych. Z drugiej strony art. 129 ma na względzie tylko wypadek przeszkadzania *) czynności urzędowej albo jak się wyraża Projekt, zmuszania do zaniechania czynności urzędowej. Natomiast wywarcie wpływu na czynność urzędową, nie prowadzące do jej zaniechania, będzie się mieściło raczej w stanie faktycznym art. 130, o ile zmierza do tego, aby urzędnik przedsięwziął co innego, niż chciał lub powinien był przedsięwziąć.*

*Czynność, do której zaniechania zmuszano lub zmuszono, musi być nietylko czynnością urzędową, musi ona nadto być czynnością prawidłową i leżeć w zakresie władzy osoby, która ją wykonywa. Te dodatki charakteryzujące czynność urzędową tj. jej prawidłowość i objęcie zakresem władzy urzędnika, mają na względzie, oczywiście, stronę formalną prawidłowości a nie merytoryczną słuszność podejmowanej czynności urzędowej. Komornik, wykonywujący wyrok właściwego sądu, działa w zakresie swojej władzy i spełnia czynność urzędową prawidłową, jeżeli nie uchybia formalnym przepisom co do wykonywania wyroków. Jest natomiast rzeczą obojętną, czy wyrok był merytorycznie słuszny, czy nie będzie uchylony trybem, przez postępowanie sądowe przewidzianym. Podobnie urzędnik, wykonywujący jakieś rozporządzenie władzy administracyjnej lub nawet wydający je sam, korzysta w pełni z ochrony art. 129, jeśli działa, nie przekraczając zakresu swoich uprawnień i nie uchybiając formalnej prawidłowości przedsiębranego działania; zagadnienie celowości zarządzeń i merytorycznego ich usprawiedliwienia nie wpływa na kwestję ochrony karnej takiej urzędowej czynności **).*

---

*) Przeszkadzanie: por. art. 114 do 117, 119, 126, 168, 174 i 271 (przyp. aut.).

**) Cytowane tu motywa co do charakteru czynności urzędowej, będącej przedmiotem ochrony, odnoszą się do art. 121

Osobą, która korzysta z ochrony swych czynności według art. 129, musi być urzędnik. Urzędnik jest to osoba, pełniąca funkcje publiczne w imieniu państwa lub samorządu. Ochroną objęte są także osoby, które, nie będąc urzędnikami, w danym poszczególnym wypadku zostały powołane do współdziałania w czynnościach urzędowych uprawnionego urzędnika.

Objektywną cechą działania jest użycie przemocy lub groźby bezprawnej; cechę subjektywną czyli cel działania sprawcy stanowi zmuszanie do zaniechania czynności urzędowej. Stąd punkt ciężkości przestępstwa leży w zamachu na czynność urzędową i przestępstwo jest dokonane z chwilą, kiedy ten zamach środkami przemocy lub groźby bezprawnej podjęto; nie jest rzeczą konieczną, aby działający urzędnik rzeczywiście czynności zaniechał.

Natomiast jeżeli sprawca dopuścił się tak zwanego oporu biernego bez użycia przemocy lub groźby w stosunku do działającego urzędnika, chociażby w ten sposób utrudnił czynność urzędową lub nawet ją uniemożliwił, nie będzie odpowiadał z art. 129, co nie wyłącza odpowiedzialności z innego art. Tak np. art. 129 nie będzie miał zastosowania do osoby uciekającej przed aresztowaniem lub ukrywającej przedmioty, które komornik ma zająć w wykonaniu wyroku, udaremnia wprawdzie czynność urzędową, jednakże nie środkami przemocy ani groźby i wobec tego art. 129 nie będzie miał zastosowania. (Mot. t. V z. 4 str. 46 do 48).

2. **przemocy:** zob. uw. 7 do art. 93.

3. **groźby bezprawnej:** zob. art. 91 § 4.

---

projektu I; art. ten opiewał w końcowym ustępie: „do zaniechania prawidłowej czynności urzędowej, leżącej w zakresie władzy tego urzędnika", podczas gdy art. 129 kk. opiewa: „do zaniechania prawnej czynności urzędowej". Choć cytowane motywa wobec tego stały się częściowo bezprzedmiotowe, to jednak przytoczyłem je dla uwydatnienia zmiany dokonanej przez Kom. Min. Spr. i doniosłości tej zmiany, a tem samem dla lepszego zrozumienia przepisu art. 129, objaśnionego w uw. 5 do tegoż art.

4. **osoby, do pomocy urzędnikowi przybranej:** (por. art. 132 § 1 i 133 § 1) a więc osoby, którą on sam sobie do pomocy dobrał lub którą mu ad hoc dodano, albowiem ratio ochrony jest w obu wypadkach ta sama. Takiemi osobami przybranemi są lekarz przybrany do sekcji, osoba przybrana do rewizji osobistej, biegły, osoby prywatne wezwane do pomocy przy aresztowaniu człowieka, opierającego się aresztowaniu itd.

5. **do zaniechania prawnej czynności urzędowej** (zob. powyż uw. 1).

Czynność jest urzędową, jeżeli w konkretnym przypadku, należy do zakresu działania władzy lub urzędu, których urzędnik ją wykonywa; jest ona prawną, jeżeli ją dany urzędnik przedsiębierze w zakresie swoich uprawnień urzędowych a więc jeżeli do niej jest formalnie uprawnionym.

Prawną będzie czynność urzędowa nawet i wówczas, jeżeli dany urzędnik w konkretnym przypadku dopuścił się przekroczenia swej władzy (art. 286), byleby działał w ramach swego formalnego uprawnienia.

Nie zmienia prawnego charakteru danej czynności urzędowej, jeżeli ona jest merytorycznie nieuzasadnioną lub dotkniętą wadami formalnemi. Tak np. rewizja przedsięwzięta w porze niewłaściwej, bez polecenia sądowego, bez spisania protokołu i bez uwiadomienia osoby, u której rewizja ma się odbyć (art. 144 do 150 kpk.), będzie prawną czynnością urzędową, taksamo urzędowanie posterunkowego P. P. w ubraniu cywilnem — natomiast bezprawną czynnością urzędową będzie bicie strony przez urzędnika itp.

Ponieważ chodzi tu o występek umyślny (art. 13), przeto błąd sprawcy co do tego, czy dana osoba jest urzędnikiem, osądzić należy wedle art. 20 § 1; nie usprawiedliwia natomiast czynu, jeżeli sprawca błędnie mniemał, że czynność wychodzi poza sferę działania danego urzędnika.

6. Por. art. 142, 143, 145 rkk., § 113 nkk. i §§ 81, 82 akk.

Art. 130.

Wymuszenie czynności urzędowej. S. O.

Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia urzędnika do przedsięwzięcia czynności urzędowej,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Uzupełnieniem art. 129 jest stan faktyczny, zawarty w art. 130 tj. takie samo użycie przemocy lub groźby, jednakże nie w celu negatywnym zmuszenia urzędnika do zaniechania, lecz w celu pozytywnym zmuszenia go do przedsięwzięcia czynności urzędowej. W tym wypadku nie chodzi już o to, by czynność, do której urzędnika zmuszono, była prawidłową, ani nawet by leżała w zakresie władzy działającego urzędnika (zob. uw. 1 do art. 129). Punkt ciężkości działania leży w użyciu przemocy lub groźby bezprawnej; subjektywną stronę działania stanowi cel tj. zmuszanie urzędnika — nie zaś osoby przybranej — do przedsięwzięcia czynności urzędowej. (Mot. t. V z. 4 str. 48, 49).

2. **przemocy** zob. uw. 7 do art. 93.

3. **groźby bezprawnej** zob. art. 91 § 4.

4. **w celu zmuszenia;** już samo więc zmuszanie stanowi przestępstwo dokonane, choćby sprawca celu działania nie osiągnął. Por. słowa „celem wywarcia wpływu" w art. 120.

5. **urzędnika,** nie zaś osoby prywatnej, gdyż działanie tej ostatniej, choć pozostające pod ochroną art. 129, nie może stanowić czynności urzędowej.

6. **czynności urzędowej:** prawnej lub bezprawnej, a więc także czynności, która stanowiłaby przekroczenie władzy urzędowej (art. 286 § 1), gdyby ją urzędnik wykonał z własnej swej woli.

7. Por. art. 145, 146 rkk., § 114 nkk. oraz §§ 81 i 82 akk.

Art. 131.

Zmowa. S. O.

Jeżeli czynu, przewidzianego w art. 129 lub 130, dopuszcza się trzy lub więcej osób działających w porozumieniu,

każda z nich podlega karze więzienia do lat 5.

1. Art. 131 stanowi kwalifikację przestępstw z art. 129 i 130, ze względu na udział w nich większej liczby osób. Projekt liczy się tu z faktem, iż do rzędu rozpowszechnionych przestępstw oporu władzy, należą właśnie zamachy na urzędników, dokonywane zbiorowo a takie zbiorowe akty przemocy zawierają w sobie szczególnie wielkie niebezpieczeństwo dla ładu państwowego; gdyby taki zbiorowy opór przybierał cechy przestępnego zbiegowiska, przekształciłby się on w przestępstwo z art. 163. Istotną zatem cechą art. 131 jest porozumienie przestępne z udziałem co najmniej trzech osób; mamy tu zatem do czynienia ze szczególnie złym zamiarem, z konkretną zmową lub spiskiem i realizacją tych zamierzeń w postaci aktów bezpośredniej przemocy lub groźby. Liczbę trzech uczestników przyjęto w związku z ogólnie przyjętem wymaganiem przynajmniej trzech uczestników w wypadkach wszystkich przestępstw, których głównym składnikiem jest porozumienie przestępne. W wypadkach zbiegowisk publicznych, chociażby się one dopuściły zbiorowemi siłami przestępstwa z art. 129 lub 130, nie będzie dominowała ta szczególnie niebezpieczna cecha porozumienia przestępnego; niebezpieczeństwo społeczne zbiegowiska publicznego ma swoje źródło gdzieindziej — zob. art. 163. (Mot. t. V z. 4 str. 49, 50).

2. Kwalifikacja z art. 131 ujawnia się w postanowieniu kary wyższej o dwa lata, niż w przypadkach z art. 129 i 130 oraz w niedopuszczalności orzeczenia aresztu, z wyjątkiem przypadku nadzwyczajnego złagodzenia kary (art. 59).

3. Zob. uw. 7 do art. 130.

Art. 132.

§ 1. Kto znieważa urzędnika albo osobę, do pomocy urzędnikowi przybraną, podczas pełnienia obowiązków służbowych,

Znieważenie urzędnika. S. G.

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. Tym samym karom podlega, kto znieważa osobę, należącą do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa, konsula obcego państwa, albo duchownego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego — podczas pełnienia przez nich obowiązków służby lub powołania.

Znieważenie dyplomatów, konsulów, duchownych. S. G.

1. Art. 132 poświęcony jest ochronie czci osobistej urzędnika w szerokiem znaczeniu tego wyrazu oraz w tym zakresie, w jakim w rozdziale niniejszym objęte są ochroną nietylko osoby, sprawujące urząd państwowy lub samorządowy, ale także osoby prywatne z urzędnikiem współdziałające. Wiąże się tu ochrona czci osobistej urzędnika z ochroną nietylko osoby, sprawującej urząd państwowy lub samorządowy, ale także osoby prywatnej z urzędnikiem współdziałającej. Wiąże się tu ochrona czci osobistej urzędnika z ochroną interesu publicznego, związanego z pełnieniem przez urzędnika jego obowiązków. Od tego wypadku odróżnić należy wypadek z art. 127; w wypadku z art. 127 sprawca nie dotyka osoby, ani jej czci, lży tylko organy życia publicznego; w wypadku natomiast z art. 132 zamach skierowany jest przeciw czci osobistej określonej jednostki a tylko fakt dokonania tego zamachu podczas pełnienia obowiązków publicznych, nadaje mu charakter czynu, mającego szczególne znaczenie i różniącego się od zniewagi osobistej przedewszystkiem pod względem inicjatywy ścigania,

*która w tym wypadku nie może być pozostawioną jednostce *).*

Zwrot „pełnienia obowiązków służbowych" oznacza, że chodzi tu o wykonywanie przez osobę chronioną takich czynności, które wynikają z jej prawno-publicznego charakteru i należą formalnie do jej zakresu działania. Kwestja merytorycznej słuszności lub niesłuszności danej czynności nie jest tu brana w rachubę (zob. uw. 1 i 5 do art. 129). Z powodu czynności urzędowej, merytorycznie niesłusznej, wolno się na urzędnika skarżyć, wolno poddać rzeczowej krytyce jego postępowanie, żądać uchylenia jego zarządzenia, nie wolno jednak obrażać go albo znieslawiać z tego powodu. (Mot. t. V z. 4 str. 50, 51).

§ 1. 2. **Kto.** Przestępstwa z art. 132 i 133 może się dopuścić nietylko osoba postronna, lecz także urzędnik równocześnie i w tym samym zakresie, urzędujący a także i starszy w służbie lub wykonywujący w danej chwili wyższą funkcję na urzędniku niższym rangą lub funkcją np. przewodniczący sądu na członka zespołu sędziowskiego, gdyż chodzi tu nietylko o honor i godność znieważonego urzędnika, lecz także o powagę urzędu lub władzy.

3. **znieważa.** Chodzi tu wyłącznie o zniewagi popełnione słowem, gestem lub obrazowo; zniewagi czynne podpadają pod art. 133; zob. też uw. 3 do art. 127. Zniewagę mogą stanowić: odezwanie się przez „ty", zarzut nieznajomości przepisów ustawy, rozporządzeń itd., słowa: „wyrzucić go" (urzędnika w urzędowaniu się znajdującego) itd. Niegrzeczne, nieprzyzwoite zachowanie się podpada pod art. 128. Ustawa nie wymaga, aby zniewaga odnosiła się do urzędowania danego urzędnika wogóle lub do jego urzędowania w danej chwili, może ona odnosić się do jego działalności nieurzędowej, do jego życia prywatnego lub rodzinnego itp.; nie muszą też powodem zniewagi być czynności urzędowe znieważonego, asumpt do obrazy może mieć swe źródło w sferze nieurzędowej.

---

*) Por. art. 11 § 2 przep. wprow. kpk.

W każdym z przytoczonych tu przypadków zniewaga musi być skierowaną bezpośrednio przeciw danemu urzędnikowi.

4. **urzędnika lub osobę przybraną:** a także wojskowego (art. 91 § 5). Por. art. 129.

5. **podczas pełnienia obowiązków służbowych,** nie zaś także z powodu ich pełnienia, jak w przypadku art. 133 § 1 i jak tego chciał projekt I w art. 124.

§ 2. 6. Przepisy art. 132 § 2 i 133 § 2 wprowadziła Kom. Min. Spr.

7. Osoby należące do personelu dyplomatycznego pozostają — zwłaszcza podczas pełnienia swych obowiązków — pod opieką Państwa Polskiego; zamach na nie godzi więc pośrednio w autorytet Państwa Polskiego; takie zniewagi zmuszają do dania zadośćuczynienia, łączącego się z pewną ujmą dla własnej godności; nadto zaś dają one także często powód do powikłań międzynarodowych (por. art. 111).

8. Pod ochroną art. 132 i 133 pozostają wyłącznie duchowni wyznań i związków religijnych prawnie uznanych.

9. **podczas pełnienia itd.** zob. powyż uw. 5 i por. art. 133 § 2.

§§ 1, 2. 10. Dowód prawdy (art. 255 § 2) jest tu niedopuszczalny, gdyż chodzi o naruszenie powagi urzędu; z tego samego powodu nie można tu stosować przepisu art. 256 § 2. Por. uw. 8 do art. 127.

11. Por. art. 532 i 533 rkk., §§ 104 i 196 nkk. i § 312 akk.

Art. 133.

§ 1. Kto dopuszcza się czynnej napaści na urzędnika lub osobę, do pomocy urzędnikowi przybraną, podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służbowych,

podlega karze więzienia do lat 5.

Napaść na urzędnika. S. O.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto dopuszcza się czynnej napaści na osobę, należącą do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa, na konsula obcego państwa, albo na du-

Napaść na dyplomatę, konsula, duchownego. S. O.

chownego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego — podczas lub z powodu pełnienia przez nich obowiązków służby lub powołania.

§ 1. *1. Projekt stanął tu — podobnie jak odnośnie do art. 239 i 256 — na stanowisku traktowania wypadku naruszenia nietykalności ciała (art. 133) oddzielnie od obrazy czci (art. 132). Czynna napaść w rozumieniu art. 133 nie jest równoznaczna z użyciem przemocy wedle art. 129 i 130. Przemoc ma bowiem w sobie cechy przymusu, może się wyrażać zarówno w aktach fizycznego gwałtu, jak groźby, ale zmierzać musi zawsze do tego, aby kogoś zmusić do działania lub zaniechania. Natomiast napaść czynna nie zmierza ani do wymuszenia czynności urzędowej, ani do jej przeszkodzenia. Jest ona krzywdą fizyczną, naruszeniem nietykalności ciała określonej osoby, której zadaje się ból fizyczny w związku z jej czynnościami, podczas nich, albo w innym czasie np. już po dokonaniu czynności a więc bez celu wywarcia na nią jakiegokolwiek wpływu. Poza tem art. 133 stanowi niejako uzupełnienie przepisu art. 132. (Mot. t. V z. 4 str. 51, 52).*

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 132.

3. **czynnej napaści:** zob. uw. 3 do art. 125.

4. **urzędnika lub osobę prywatną:** zob. uw. 4 do art. 132.

5. **podczas lub z powodu pełnienia obowiązków służbowych:** zob. uw. 5 do art. 132.

6. Kara jest tu oczywiście surowszą, niż w przypadku zniewagi (art. 132).

Pod art. 133 podpadnie więc czynna napaść na urzędnika, dokonana — choćby po dłuższym czasie — pod wpływem niezadowolenia z czynności urzędowej przez niego przedsięwziętej.

§ 2. 7. Zob. uw. 6 do 9 do art. 132.

§§ 1, 2. 8. Por. art. 471, 472 i 476 rkk., § 185 i 196 nkk. i §§ 153 i 312 akk.

Art. 134.

Kto udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej urzędnikowi albo innej osobie, aby skłonić urzędnika do naruszenia obowiązku służbowego,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

Przekupstwo. S. O.

1. Sprzedajność urzędnicza mieści się w pojęciu naruszenia obowiązku służbowego. Szczególny stosunek obowiązków służbowych jest prawną podstawą karalności przyjęcia nienależnych korzyści od osoby postronnej. Ten szczególny stosunek służbowy, jako podstawa karalności czynu, sprawia, iż czyn musi być ograniczony do określonego podmiotu, jakim jest urzędnik (art. 290).

Odwrotnie, w wypadkach przekupstw urzędnik i jego stosunek służbowy są raczej szczególnym przedmiotem przestępstwa, skierowanego w ogóle przeciwko interesowi zarządu publicznego. Osoba, która przekupuje urzędnika, nie wykracza przeciwko jego obowiązkom służbowym, bowiem te szczególne obowiązki dla niej nie istnieją; dopuszcza się natomiast zamachu na prawidłowy tok czynności zarządu państwowego, takiego samego jak w przypadkach art. 129 i 130 z tą tylko różnicą, że zamiast przemocy lub groźby posługuje się przekupstwem. Przekupstwu poświęcono art. 134 i 135; w art. 134 sprawca zapomocą przekupstwa chce skłonić urzędnika do naruszenia jego obowiązku służbowego, zaś w art. 135 wynagradza go ex post za to naruszenie. Udzielenie korzyści za czynność podjętą przez urzędnika zgodnie z jego obowiązkiem, nie będzie przekupstwem, ale dany urzędnik będzie ulegał karze za sprzedajność w myśl art. 290 § 1.

Pojęcie przekupstwa zostało, w porównaniu z dotychczasowemi normami, rozszerzone w dwóch kierunkach a to: a) przez uznanie, że środkiem przekupstwa może być nietylko udzielenie korzyści materjalnej, lecz także osobistej tudzież b) przez wprowadzenie odpowiedzialności za korzyści, udzielone pośrednio.

Co do a) dotychczasowa doktryna i judykatura miały dość dużo do czynienia z ustaleniem granicy, w której korzyść, udzielona urzędnikowi, przestaje być dozwoloną, przekształca się z towarzyskiej uprzejmości w karygodne przekupstwo; godzono się bowiem przeważnie na niedopuszczalność tylko wyraźnych datków materjalnych; Projekt stanął na stanowisku, że zarówno szkodliwem jest dla interesu publicznego oddziałanie na nieprawidłowość urzędnika przez udzielenie mu datku majątkowego, jak przez jakiekolwiekbądź inne środki. Z drugiej strony — ad b) życie wykazuje, że bezpośredni datek, udzielany urzędnikowi, zachodzi tylko w wypadkach stosunkowo mniejszej wagi, natomiast w wypadkach najbardziej szkodliwej korupcji ma się zwykle do czynienia z taką lub inną formą pośrednictwa; dlatego też uznano za karygodne, jeżeli sprawca stara się wpłynąć na czynności urzędnika przez udzielanie datków innym osobom.

Projekt nie określa, kogo rozumieć należy przez te inne osoby, ale warunkiem skazania jest stwierdzenie, że pomiędzy udzieleniem korzyści a czynnością urzędnika zachodzi związek bez względu na to, jaki istnieje stały stosunek między osobą, uzyskującą korzyści, a urzędnikiem. Może tu chodzić o obdarowywanie lub forytowanie krewnych urzędnika, ale także o pośrednictwo ad hoc, dokonywane przez agentów jednej lub drugiej strony.

W każdym wypadku istotną cechą, która musi być stwierdzona, jest chęć sprawcy oddziaływania na czynności służbowe urzędnika albo wynagrodzenia za naruszenie przez niego obowiązku służbowego. (Mot. t. V z. 4 str. 52 do 55).

2. **Kto:** jakakolwiek osoba.

3. **udziela lub obiecuje udzielić.** Czyn ten popełnia się więc dando lub promittendo; obojętną jest rzeczą, czy urzędnik datek lub obietnicę przyjął i czy na skutek tego dopuścił się naruszenia swego obowiązku służbowego. Art. 134 karze jednostronne działanie tj. chęć przekupstwa. Jeżeli urzędnik przyjmuje datek lub obietnicę, staje się winnym przestępstwa z art. 290 (por. uw. 2 do art. 121).

4. **korzyści majątkowej lub osobistej:** zob. uw. 6 i 7 do art. 121.

5. **urzędnikowi** (także wojskowemu: art. 95 § 1). Zob. uw. 1 do art. 129.

6. **lub innej osobie.** Zob. uw. 9 do art. 121.

7. **za naruszenie obowiązku służbowego,** nie zaś za wypełnienie go, jak tego chciał art. 126 projektu I i art. 131 projektu II.

8. Por. art. 149 rkk., §§ 333 i 334 nkk. i §§ 105 i 331 akk.

Art. 135.

Kto udziela korzyści majątkowej lub osobistej urzędnikowi albo innej osobie za naruszenie przez urzędnika obowiązku służbowego, podlega karze więzienia do lat 3 i grzywny.

Przekupstwo. S. O.

1. Zob. uw. do art. 134.

2. **udziela,** nie zaś — jak w art. 134 — udzielić obiecuje; obietnica taka dana ex post (zob. poniż uw. 3) jest więc bezkarną.

3. **za naruszenie:** już dokonane; zob. motywa projektu w uw. 1 do art. 134. Aczkolwiek motywa tego nie wypowiadają, to ratio legis leży w tem, że udzielenie korzyści ex post może być spełnieniem przyrzeczenia z art. 134, udzielonego przed dokonaniem danej czynności urzędowej.

Udzielenie ex post korzyści za należyte wypełnienie obowiązku służbowego jest tembardziej bezkarne, skoro nie ulegałoby ono karze, gdyby go ofiarowano lub dano przed dokonaniem danej czynności urzędowej (zob. uw. 7 do art. 134).

4. Kara jest tu łagodniejszą niż wedle art. 134, gdyż sprawca nie wpływał na urzędnika w kierunku naruszenia jego obowiązku służbowego a naruszenie to nastąpiło bez jego współdziałania.

5. Por. art. 149 rkk.; § 333 i 334 nkk. i §§ 105 i 311 akk.

Art. 136.

Przywłaszczenie sobie władzy. S. G.

Kto, przywłaszczając sobie uprawnienia urzędnika, wykonywa czynność urzędową, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Art. 136 ma na względzie wypadki wykonywania czynności urzędowych przez osoby niewłaściwe; zagadnienie to ujęto inaczej, niż w ustawodawstwie u nas obowiązującem. Art. 151 rkk., podobnie jak § 132 nkk., rozdziela istotę przestępstwa tzw. przywłaszczenia władzy na dwa samodzielne działania przestępne a to na przybranie pozorów urzędnika w celu wykonania czynności, które tylko urzędnik wykonać może tudzież na samo wykonanie takiej czynności. Projekt nie uznał za możliwe zatrzymać się na żadnej z tych formuł, uważając, że jeśli chodzi o stronę formalną o przybranie pozorów urzędnika, ewentualnie np. noszenie oznak urzędniczych, to działanie to musi być traktowane w związku z zamierzeniem, do którego ma prowadzić (przyp. aut.: samo noszenie oznak urzędowych, bez zamiaru przywłaszczenia sobie władzy, stanowi wykroczenie z art. 26 W.). A więc jeśli ktoś występuje jako urzędnik podatkowy wobec osób trzecich i, pod pozorem podatków, zbiera od nich pieniądze dla siebie, przybranie cech urzędnika będzie czynnikiem składowym dokonywanego oszustwa (przyp. aut.: tj. środkiem wprowadzenia w błąd wedle art. 264 § 1). Istotną natomiast rzeczą jest nie to, że ktoś przybiera taki lub inny pozór, ale że wykonywa czynność, która, biorąc objektywnie, ma cechy czynności urzędowej; dlatego też art. 129 poddaje sankcji karnej tylko wykonanie czynności urzędowej przez osobę, która w tym celu przywłaszczyła sobie nienależne uprawnienia urzędnika.

Przedmiotem tego przestępstwa może być oczywiście osoba, która nie posiada uprawnień do wykonywania czynności urzędowej, którą przedsiębierze; obojętnem jest, czy sprawcą będzie urzędnik, czy osoba postronna. Osoba po-

stronna nie posiada wogóle żadnych uprawnień urzędniczych a więc i tych, które są w danym wypadku potrzebne; urzędnik posiada pewien zakres uprawnień urzędniczych. jeżeli jednak przedsiębierze działanie, które ani merytorycznie, ani formalnie do jego zakresu nie należy, może się stać sprawcą przestępstwa z art. 136. Należy bowiem odróżniać przestępstwo to od przestępstwa polegającego na przekroczeniu władzy przez urzędnika (art. 286). W art. 286 chodzi o stosunek ilościowy, gdyż urzędnik przekracza władzę, którą posiada, w art. 136 sprawca wogóle żadnej władzy nie posiada. Sędzia wydający wyrok w sprawie, należącej do wyższej instancji przekracza władzę (art. 286), ale urzędnik policji, któryby wydał taki wyrok, dopuściłby się przywłaszczenia władzy (art. 136).

Wykonywana bezprawnie czynność musi być w swej istocie czynnością urzędową. Nie chodzi tu zatem o pozór czynności urzędowej, któryby wobec osoby trzeciej zasłaniał rzeczywiste intencje sprawcy, ale o taką czynność, która wchodzi rzeczywiście w zakres zarządu publicznego i która w tem znaczeniu mogłaby pociągać za sobą odpowiednie, publiczno - prawne konsekwencje. Przybranie pozorów urzędnika w celu wykonania czynności urzędowej, które wedle obowiązującego dotąd ustawodawstwa było już dokonanem przestępstwem, będzie usiłowaniem przestępstwa z art. 136; dokonanem będzie przestępstwo dopiero wówczas, kiedy czynność urzędową spełniono.

Projekt nie wprowadził znanej niektórym ustawodawstwom kwalifikacji w wypadkach, kiedy osoba, która władzę sobie przywłaszcza, dopuszcza się czynności zawierającej cechy przestępstwa służbowego. Osoba, która przywłaszczyłaby sobie uprawnienie urzędnicze w tym celu, ażeby pod pozorem czynności służbowych, dopuścić się ich nadużycia, odpowiadałaby według Projektu tylko za spełnienie tej czynności służbowej. Ewentualnie mogłaby tu być mowa o zbiegu przestępstw. (Mot. t. V z. 4 str. 55 do 57).

2. **Kto:** osoba prywatna a także urzędnik pewnej dykasterji, przywłaszczający sobie uprawnienie urzędnika innej lub wyższej dykasterji np. urzędnik administracyjny przywłaszczający sobie uprawnienia sędziego albo urzędnik pocztowy przywłaszczający sobie uprawnienia komornika itp.

3. **przywłaszczając sobie.** Wedle terminologji kk. można sobie przywłaszczyć uprawnienia urzędnika (art. 136), mienie cudze (art. 262), stanowisko lub tytuł (art. 26 W.).

Ustawa karze tu sam fakt przywłaszczenia, choćby stąd dla nikogo żadna szkoda nie wynikła.

4. **uprawnienia:** merytoryczne, nie zaś formalne np. noszenie munduru.

5. **urzędnika** lub wojskowego (art. 91 § 5).

6. **wykonywa;** jeżeli to mu się nie uda, sprawca odpowie za usiłowanie (art. 23).

7. Por. art. 151 rkk., § 132 nkk. i §§ 199 lit. b) i 320 lit. e) akk.

Art. 137.

Wyłudzenie urzędu. S. G.

Kto używa podstępnych zabiegów celem uzyskania stanowiska urzędnika lub uprawnienia do wykonywania czynności urzędowej, podlega karze więzienia do lat 2.

1. Art. 137 łączy się dość ściśle z art. 136; zwraca się on przeciw działaniom podstępnym, skierowanym na uzyskanie uprawnień urzędniczych, gdyż doświadczenie wskazuje na dość częste wypadki fałszów i zabiegów podstępnych dokonywanych przez osobę, nie posiadającą należytych kwalifikacyj, celem uzyskania stanowiska urzędnika i związanych z tem uprawnień. Ponieważ w interesie publicznym leży zapewnienie należytych kwalifikacyj personelu urzędniczego, a brak ich odbija się ujemnie na zarządzie publicznym, przeto wskazanem było wprowadzenie art. 130.

Przez podstępne zabiegi należy rozumieć wszelkiego rodzaju czynności, polegające na wprowadzeniu w błąd innej

osoby, o ile one zmierzają do wskazanego w ustawie celu przestępnego.

Uzyskanie uprawnień polegać może albo na uzyskaniu stanowiska urzędnika przez odpowiednią nominację itp. albo na uzyskaniu jakichś specjalnych ad hoc upoważnień i poleceń. (Mot. t. V z. 4 str. 57).

2. **podstępne zabiegi** zob. uw. 1 do art. 119; tu w szczególności należy także przedłożenie podrobionych lub wyłudzonych dokumentów, świadectw itd., w którym to razie zajdzie zbieg przestępstw z art. 137 i 187 wzgl. 193, karalny wedle art. 36.

3. **urzędnika** a także wojskowego (art. 95 § 1).

4. **do wykonania czynności urzędowej** wymagającej specjalnych wiadomości, specjalnych studjów lub egzaminów, doświadczenia praktycznego itp.

5. Przestępstwem dokonanem jest tu już samo usiłowanie uzyskania urzędu lub uprawnienia; udzielenie pomocy podpadnie pod art. 27 względnie pod art. 187 i 188.

Obojętną jest rzeczą, z jakich pobudek dokonano czynu, a więc choćby z pobudek szlachetnych np. z chęci służenia Państwu; obojętną jest także rzeczą, czy sprawca posiada kwalifikacje, wykazane przedłożonemi świadectwami, jeżeli świadectwo jest nieprawdziwe.

Art. 138.

Naruszenie przedmiotów będących w przechowaniu władzy.

Kto uszkadza lub usuwa z pod rozporządzenia władzy państwowej lub samorządowej przedmiot, znajdujący się w przechowaniu z jej polecenia, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

S. G.

1. Art. 138 i 139 ujmują w sposób mniej kazuistyczny wypadki z art. 144 rkk. i § 136 nkk.

Przedmiotem przestępstwa jest czynność urzędowa, polegająca albo na oddaniu, albo na objęciu, przedmiotu lub pomieszczenia pod ochronę władzy, czy to przez polecenie

opiekowania się nią określonej osobie (art. 152 § 1 kpk. Przyp. aut.), czy też przez nałożenie pieczęci lub odpowiedniego znaku. Nie chodzi tu zatem o materjalną całość rzeczy objętej lub oddanej w rozporządzenie władzy (przyp. aut.: ani też o bezprawne używanie tej rzeczy; zob. art. 262 kk. i art. 57 W.), ale o przeciwstawienie się czynności urzędowej i unicestwienie jej skutków. Działanie przestępne polegać może albo na oddziaływaniu na przedmiot, objęty pod rozporządzenie władzy a więc np. uszkodzenie ewentualnie zniszczenie, albo na usunięciu tego przedmiotu z pod rozporządzenia władzy lub osób, z jej polecenia działających. W każdym razie usunięcie jest czynnością zwróconą przeciwko zarządzeniu władzy publicznej, ale nie przeciwko prawu własności na rzeczy (przyp. aut.: dana rzecz może być własnością samegoż sprawcy). Zabór przedmiotu (nie będącego własnością sprawcy: przyp. aut.) w celu przywłaszczenia będzie więc kradzieżą (art. 257 § 1), chociażby przedmiot ten znajdował się w rozporządzeniu władzy.

Obok tego działania zwróconego na przedmiot (art. 138), art. 139 zajmuje się wyliczeniem działań zwróconych na zewnętrzne oznaki, wystawione przez władzę na przedmiocie lub pomieszczeniu. W tym wypadku działanie może polegać na uszkodzeniu lub usunięciu tych oznak (pieczęci itp.) albo uczynieniu ich bezskutecznemi. Ściśle biorąc, ta właśnie ostatnia forma działania jest istotą przestępstwa. Uszkodzenie bowiem znaków, wystawionych przez władzę, zachodzić będzie wtedy, kiedy nie będą one mogły służyć celowi, dla którego zostały wystawione t. zn. kiedy nie będą mogły one stanowić dowodu tożsamości przedmiotu lub objęcia go pod rozporządzenie władzy. Będzie to, mówiąc inaczej, spowodowanie bezskuteczności tych znaków; oczywista rzecz, że to samo stanowi istotę działania w wypadku usunięcia znaków, albowiem zniszczenie, uszkodzenie lub usunięcie, różniące się pod względem formalnym, dotyczy w każdym wypadku tylko znaczenia, jakie znaki uszkodzone lub usunięte mają w stosunku do wyrażonego przez nie roz-

porządzenia władzy i przedmiotu tem rozporządzeniem objętego.

Celem znaków może być stwierdzenie bądź tożsamości przedmiotu, bądź objęcia go pod rozporządzenie władzy; inne znaki urzędowe np. probiercze nie wchodzą tu w rachubę.

Art. 138 i 139 chronią na równi czynności władz państwowych i samorządowych.

Art. 139 zawiera zastrzeżenie co do p r a w n o ś c i wystawienia znaków a to odnośnie wszystkich władz mających korzystać z ochrony prawnej; zarówno więc czynności objęcia przedmiotu pod rozporządzenie władzy, jak oddania tego przedmiotu na przechowanie, nałożenia nań pieczęci lub innych znaków muszą być czynnościami prawnemi.

Pojęcie prawności: zob. uw. 1 i 5 do art. 129; merytoryczna słuszność zarządzeń nie jest warunkiem prawności; prawność ulegać będzie kontroli w trybie właściwym, ale nie usprawiedliwia samowolnego przeciwstawienia się przez obywatela zarządzeniom właściwych władz, czy to w postaci oporu, okazywanego urzędnikowi, czy w postaci czynów, skierowanych na rzeczy. (Mot. t. V z. 4 str. 57 do 59).

2. **uszkadza.** Uszkodzeniem jest także całkowite zniszczenie.

3. **usuwa** tj. przedsiębierze jakąkolwiek czynność, uniemożliwiającą danej władzy swobodne rozporządzenie odnośnym przedmiotem np. ukrywa go, przenosi w inne miejsce lub do innej osoby.

4. **w przechowaniu:** przechowanie musi być wyraźnie zarządzonem; przestępstwa z art. 139 może dopuścić się nietylko ten, któremu dany przedmiot oddano w przechowanie, lecz także inna osoba, o ile jej wiadomo, że władza zarządziła przechowanie tegoż przedmiotu (por. art. 139).

5. Uszkodzenie lub usunięcie muszą być umyślne (art. 12, 13).

6. Por. art. 166 pkt. 1 i 607 pkt. 2 rkk., §§ 133, 137 nkk. oraz §§ 1 i 3 austr. ustawy z 25 maja 1883 Nr. 78 Dpp.

Art. 139.

Naruszenie znaków umieszczonych przez władzę. S. G.

Kto uszkadza, usuwa lub czyni bezskutecznemi znaki, prawnie umieszczone przez władzę państwową lub samorządową w celu stwierdzenia tożsamości przedmiotu, zamknięcia go lub poddania rozporządzeniu władzy,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Zob. uw. do art. 138.

2. **uszkadza:** Zob. uw. 2 do art. 138.

3. **usuwa lub czyni bezskutecznemi** a więc zdziera, zamazuje itd.

4. **znaki:** oczywiście widoczne; kto nie dostrzegł ich, choćby to nastąpiło z niedbalstwa, nie podlega karze, gdyż wymaganą tu jest wina umyślna.

5. **prawnie umieszczone:** zob. uw. 1 do art. 138 in fine oraz uw. do art. 129.

6. Celem umieszczenia znaku może być: a) stwierdzenie tożsamości przedmiotu, b) zamknięcie go lub c) poddanie rozporządzeniu władzy; zamieszczenie znaku w innych celach nie podlega ochronie z art. 139.

7. Por. art. 144 rkk., § 136 nkk. i 316 akk.

Rozdział XXII.

Fałszywe zeznania.

Niektóre ustawodawstwa nowożytne widzą wielką różnicę między zeznaniami zaprzysiężonemi a niezaprzysiężonemi, uznają nawet konieczność bezkarności zeznań niezaprzysiężonych. Przestępstwem jest — krzywoprzysięstwo. Tak kodeks niemiecki (§ 153 i nast.), japoński z r. 1907, niderlandzki z r. 1881 itp.

Inne ustawodawstwa natomiast widzą w przysiędze tylko środek wzmocnienia zeznań przez powołanie się zeznającego na Najwyższą Istotę, jako świadka prawdziwości, albo też widzą środek oddziaływania na składającego ze-

znanie w kierunku poruszenia jego sumienia przez akt o charakterze religijnym. Do tej grupy należy akk. (§ 199 lit. a), rkk. (art. 158), kodeks włoski, mówiący wogóle o nieprawdzie w sądzie (art. 214 n.) itp. Rozwój prawa karnego idzie niewątpliwie w kierunku nieuznawania przysięgi za istotną część czynu karygodnego. Za warunek karygodności uznaje się tylko złożenie oświadczenia o charakterze środka dowodowego, oświadczenia niezgodnego z prawdą.

Projekt uznając, że nie należy karać przysięgi, jako takiej a samo tylko nieprawdziwe oświadczenie, nie spuszcza z oka doniosłości odebrania przysięgi, jako faktu stojącego na równi z uprzedzeniem zeznającego o odpowiedzialności karnej, czekającej sprawcę na wypadek oświadczenia niezgodnego z prawdą. Ponieważ Projekt wychodzi poza ciasne granice karania samych tylko zeznań sądowych i pociąga do odpowiedzialności karnej za wszelkie nieprawdziwe oświadczenia, mające służyć za dowód, a złożone przed jakąkolwiek władzą, przeto koniecznem było zastrzeżenie, że warunkiem odpowiedzialności karnej jest zwrócenie uwagi zeznającego na doniosłość oświadczenia i odpowiedzialność, jaką na siebie bierze w wypadku zeznania nieprawdziwego. W naszych stosunkach społecznych przysięga zachowała do dnia dzisiejszego poważny walor, szerokie masy uważają, że dopiero po zaprzysiężeniu należy zeznawać ściśle zgodnie z prawdą. Dla innych osób zamiast przysięgi formalnej wystarczy zapewnienie, zastępujące przysięgę, albo nawet poprostu ostrzeżenie ze strony odbierającego oświadczenie. Projekt czyni zatem karygodność fałszywego oświadczenia zawisłą od tego rodzaju ostrzeżenia mniej lub więcej uroczystego.

Projekt stoi na stanowisku, że zeznanie, czy też jakiekolwiek inne oświadczenie, złożone przed władzą państwową, powinno zawsze odpowiadać prawdzie. Punkt ciężkości przesuwa się na inną okoliczność, a mianowicie na ostrzeżenie. Nie to jest istotne, przed jaką władzą złożono kłamliwe oświadczenie, ale to, czy składającego je w odpo-

wiedni mniej lub więcej uroczysty sposób o skutkach nieprawdziwości pouczono, względnie do jego sumienia się odwołano. Bezkarność nieprawdziwych oświadczeń, składanych przed władzami innemi niż sąd, musi prowadzić do załamania się administracji państwowej. Życie państwowe w Polsce jest zatrute przez zakłamanie, istniejące w stosunkach obywatela do państwa: obywatel zeznaje często nieprawdę, a skutkiem tego władze państwowe odnoszą się z nieufnością i podejrzliwością do każdego oświadczenia. Stosunkom tym niepożądanym położyć może kres tylko karna odpowiedzialność za niezgodne z prawdą oświadczenie o charakterze dowodowym, złożone przed jakąkolwiek władzą państwową. Dlatego Projekt przyjmuje jako zasadę karygodność wszelkich oświadczeń o charakterze dowodowym, składanych przed jakąkolwiek władzą, byleby tylko przyjmujący oświadczenie działał w zakresie swoich uprawnień. (Mot. t. V z. 4 str. 60, 61).

Art. 140.

Fałszywe zeznanie. S. O.

§ 1. Kto, składając zeznanie, mające służyć za dowód dla sądu lub innej władzy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Warunkiem odpowiedzialności jest, by przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, bądź uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, bądź odebrał od niego przysięgę albo zapewnienie, zastępujące przysięgę.

§ 1. 1. Istotnemi cechami tego przestępstwa są:

a) pod względem przedmiotowym nieprawdziwość zeznania lub zatajenie prawdy, tudzież

b) pod względem podmiotowym świadomość o tem sprawcy w czasie składania zeznania; w świadomości tej zrealizowanym jest warunek umyślności, zawarty w art. 13.

Ponieważ ustawa nie przewiduje odpowiedzialności za winę nieumyślną, przeto nieumyślne zeznanie fałszywe — wbrew projektowi Kom. Kod. — nie stanowi przestępstwa.

2. **Kto:** w sprawie własnej lub cudzej, w procesie karnym lub cywilnym, w sprawie toczącej się w sądzie lub przed jakąkolwiek władzą, w postępowaniu niespornem, wpadkowem (incydentalnem), administracyjnem lub dyscyplinarnem.

3. **składa zeznanie:** ustnie i osobiście lub też na piśmie, jeżeli tylko zachodzą warunki z §-fu 2 art. 140.

Zeznanie jestto — ustne lub pisemne — przedstawienie pewnego zdarzenia lub pewnej okoliczności przez pewną osobę. Ustawa nie wymaga, by zeznająca osoba nie była w danej sprawie zainteresowaną moralnie lub materjalnie, byleby tylko zeznanie jej służyć miało za dowód.

Przestępstwa z art. 140 mogą się więc dopuścić nietylko świadek lub biegły, lecz także strona, składająca zeznanie we własnej sprawie np. zeznania wobec władz administracyjnych, podatkowych i skarbowych, zaprzysiężone zeznania strony w procesie cywilnym, itd., byleby tylko dana strona nie była słuchana w charakterze oskarżonego (zob. poniż uw. 4).

Zeznaniem jest tylko samo przedstawienie pewnego zdarzenia lub okoliczności, nie zaś wnioski stąd przez zeznającego wysnute, gdyż wnioski te ulegają kontroli danego sądu lub władzy a temsamem nie mają one służyć za dowód. Inna rzecz, jeżeli zeznający, zatajając przesłanki swego wnioskowania, przedstawia swą konkluzję, jako fakt istotnie zaszły, przezeń spostrzeżony np. ktoś wnosząc z pewnych okoliczności, że złodziejem była osoba N., zeznaje, że ją widział i rozpoznał podczas popełnienia kradzieży.

Podobnie nie są zeznaniem opinje, wypowiedziane co do pewnych osób i ich działalności, co do dzieł naukowych, dzieł sztuki itd. a więc krytyki literackie, artystyczne itp.

Biegły nie odpowiada za treść swej opinji, jeżeli ona jest zgodną z jego rzeczywistem przekonaniem.

Ustawa nie czyni żadnej różnicy co do tego, czy zeznanie złożono bezpośrednio i osobiście przed sądem lub inną wła-

dzą, byleby tylko spełnionym został warunek, przepisany w art. 140 § 2.

4. **mające służyć za dowód.** Wyrażeniem tem wyłączono odpowiedzialność za twierdzenia stron zawierające ich jednostronne przedstawienie sprawy lub pewnych faktów; twierdzenia te sąd lub dana władza rozważą, atoli nie stanowią one i nie mogą być brane za dowód a to właśnie z powodu tej jednostronności i z powodu tego, że ustawy nie nakładają na stronę bezwarunkowego obowiązku prawdomówności poza wypadkami w szczególnych ustawach wymienionemi.

Nie są zeznaniem, mającem służyć za dowód, wyjaśnienia złożone przez oskarżonego, choć sąd, przy ustaleniu stanu sprawy, może z nich korzystać, na podstawie przepisów art. 10 i 358 (w nowej numeracji: art. 360) kpk., albowiem:

a) art. 332 (w nowej numeracji: art. 334) nazywa je wyraźnie „wyjaśnieniami“,

b) wyjaśnienia te nie mają stanowić dowodu dla sądu, czego najlepszym dowodem, że wedle art. 333 (w nowej numeracji: art. 335) kpk. postępowanie dowodowe rozpoczyna się dopiero po wysłuchaniu oskarżonego,

c) ustawa nie przewiduje a tem samem nie pozwala na to, ażeby oskarżonego uprzedzano o obowiązku zeznania prawdy lub odebrano od niego przysięgę wzgl. zapewnienie, zastępujące przysięgę (art. 140 § 2), jak to przewidują przepisy art. 107, 111, 112, 113 § 3 i 133 kpk. co do świadków i biegłych,

d) postąpienie przeciwne, jako sprzeczne z prawem i z istotą procesu karnego (art. 1 kpk.) *) byłoby nieważne i nie mogłoby wyjaśnień oskarżonego podnieść do rzędu zeznania mającego stanowić dowód.

5. **dla sądu lub innej władzy.** W ten sposób poddano sankcji karnej nietylko zeznania świadków i biegłych, lecz także zeznania dowodowe stron (oczywiście także przysięga wyjawienia majątku) — a zarazem rozciągnięto odpowiedzialność za fałszywe zeznania na zeznania złożone w celach dowodowych w jakiemkolwiek postępowaniu i przed jaką-

*) Znaczenie art. 1 kpk. zob.: Peiper: Komentarz do kpk.

kolwiek władzą, czy to państwową, czy samorządową (zob. powyż uw. 2).

6. **zeznaje nieprawdę.** Dekalog zakazuje kłamstwa wobec bliźniego, kodeks karny zakazuje kłamstwa wobec sądu i innych władz.

a) Pod warunkami z §-fu 2 osoba słuchana ma obowiązek zeznania prawdy, choćby z własną szkodą lub szkodą swych najbliższych, chybaby groziła im lub zeznającemu odpowiedzialność karna (art. 141).

b) Do zaistnienia odpowiedzialności wedle art. 140 nie wymaga ustawa ani zamiaru wprowadzenia sądu lub władzy w błąd, ani zamiaru wyrządzenia szkody, wymaganą jest tylko wina umyślna (art. 14 § 1) tj. świadomość fałszywego zeznania.

c) Nie musi być fałszywem całe zeznanie; wystarcza fałsz w jednym punkcie. Jeżeli tedy oskarżenie zawierało zarzut fałszu w kilku punktach, nie wydaje się wyroku uniewinniającego co do tych punktów, co do których sąd nie dopatrzył się winy oskarżonego, lecz w sentencji orzeka się o winie co do tego punktu (tych punktów), co do którego (co do których) stwierdzono fałsz.

d) Przestępstwo z art. 140 zachodzi, choćby fałsz dotyczył okoliczności nieistotnych tj. nie mających wpływu na wynik sprawy; nie zawsze bowiem da się to stwierdzić a nadto uniewinnienie co do fałszu w punktach nieistotnych przyzwyczaja ludność do tego, że można bezkarnie zeznać nieprawdę przed sądem lub inną władzą (prot. t. II str. 8).

Okoliczność, że wedle art. 142 lit. a) sąd może uwolnić sprawcę od kary, jeżeli fałsz dotyczył okoliczności nieistotnych, nie dowodzi wcale, że co do punktów nieistotnych wolno zeznać nieprawdę i że fałszywe zeznanie co do punktów nieistotnych nie stanowi przestępstwa, gdyż w wyroku uwalniającym sąd wyraźnie stwierdza, że sprawca dopuścił się przestępstwa a tylko daruje mu karę.

e) Zasłonięcie się zeznającego — wbrew prawdzie — niepamięcią jest karalne, choćby dana okoliczność pozbawioną była wpływu na wynik sprawy.

f) Nie zwalnia od odpowiedzialności okoliczność, że zeznanie danej osoby lub wogóle jej przesłuchanie było zbędne lub, że protokół zeznania jest wadliwie spisany.

g) Zeznanie należy złożyć w tym sensie, jak je pojmuje osoba przyjmująca zeznanie a więc bez dwuznaczności i bez zastrzeżeń wewnętrznych (reservatio mentalis); nie wolno się więc chwytać punktów nieistotnych (np. czasu, miejsca) lub niedokładności i na nich oprzeć fałsz co do punktu istotnego.

h) Zeznanie dotyczy wprawdzie tylko okoliczności faktycznych i tylko za fałsz co do nich odpowiada zeznający, atoli powszechnie znane terminy prawnicze (np. kupno, najem, pacht, ugoda itd.) zawarte w złożonem zeznaniu nie zwalniają od odpowiedzialności.

i) Nie uwalnia zeznającego od odpowiedzialności okoliczność, że merytorycznie słuszność w danej sprawie była po jego stronie; na odwrót nie podlega on karze, choćby w danej sprawie stanowisko jego było niesłuszne, jeżeli tylko zeznał prawdę.

k) Nie podpadnie pod art. 140 zeznanie prawdziwe, choćby go zeznający uważał za fałszywe (delictum putativum), natomiast podlega karze, kto stwierdził wprawdzie fakt prawdziwy, atoli wbrew prawdzie zeznał, że był świadkiem danego faktu.

l) Jeżeli ktoś, słuchany więcej razy w pewnej sprawie kilkakrotnie zeznał nieprawdę, będzie to quaestio facti, czy złożył jedno lub więcej nieprawdziwych zeznań. Sąd rozważy w takim przypadku, czy zeznania te dotyczyły tej samej okoliczności, czy złożono je tego samego dnia lub wśród tej samej rozprawy, czy przed złożeniem drugiego zeznania jego poprzednie przesłuchanie zostało już formalnie zakończone i zeznającego już zwolniono (art. 98 kpk.) itd. — i w miarę wyników ustali, czy było to jedno zeznanie, czy też zeznań było więcej.

m) Fałszywe zeznanie z art. 140, mieszczące w sobie fałszywe oskarżenie (art. 143) stwarza jednoczynowy zbieg przestępstw z art. 140 i 143, karalny według któregokolwiek z tych przepisów (art. 36), gdyż oba te przestępstwa zagrożone są tą samą karą.

Jeżeli natomiast ktoś wniesione przez siebie oskarżenie z art. 143, potwierdził następnie fałszywem zeznaniem, odpowie za zbieg przestępstw z art. 140 i 143 w myśl art. 31.

n) Nakłanianie do fałszywego zeznania podpada pod ogólne pojęcie podżegania (art. 26).

7. **zataja prawdę.** Zeznanie jest tylko wówczas prawdziwe, jeżeli jest zupełne i wyczerpujące co do danych okoliczności; dlatego to świadek składa wedle art. 111 i 112 kpk. przysięgę wzgl. zapewnienie ją zastępujące, że zezna „szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mu jest wiadome". Zatajenie pewnej okoliczności może być tylko wówczas karane, jeżeli zeznający o nią był pytanym lub co najmniej zdawał sobie sprawę z jej doniosłości.

§ 2. 8. Odpowiedzialność zawisłą jest od dwóch warunków:

a) od uprawnienia przyjmującego zeznanie i

b) od uprzedzenia o odpowiedzialności lub odebrania przysięgi wzgl. zapewnienia ją zastępującego.

Ad a: Czy przyjmujący zeznanie działa w zakresie swych uprawnień zależy od istniejących w tej mierze przepisów prawnych względnie upoważnienia danego urzędnika przez właściwą władzę. Uprawnienie to stanowi tzw. objektywny warunek karalności, który nie musi być objęty winą zeznającego; błędne mniemanie przyjmującego zeznanie, że działał w zakresie swych uprawnień, nie czyni zeznania karalnem i odwrotnie nie uwalnia zeznającego od odpowiedzialności jego błędne mniemanie, że przyjmujący zeznanie nie działa w zakresie swych uprawnień; zeznający nie może tu więc zasłonić się przepisem art. 20 § 1, gdyż ma on obowiązek zeznać prawdę i może odmówić zeznań osobie, którą uważa za nieuprawnioną do ich przyjęcia lub zasięgnąć wiadomości o jej uprawnieniu; dopuszczenie takiej ekscepcji otworzyłoby na oścież wrota uchylaniu się od odpowiedzialności.

Jedna i ta sama osoba może być uprawnioną do przyjmowania pewnych zeznań a nie mieć prawa do przedsiębrania innych np. sekretarz sądowy nie ma prawa przyjmować zeznań

świadka a ma prawo np. przyjąć zeznanie co do tożsamości osoby, która wobec niego podpisuje pewne oświadczenie *).

Ad b: Uprzedzenie zeznającego winno wyraźnie dotyczyć odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe zeznanie; chodzi bowiem o wpojenie zeznającemu świadomości: a) że winien zeznać prawdę i b) że za zeznanie nieprawdziwe grozi mu kara. Samo więc uprzedzenie o obowiązku zeznania prawdy nie rodzi odpowiedzialności karnej.

Przepisy art. 107 i 113 § 3 kpk. wspominają tylko o uprzedzeniu o odpowiedzialności (bez dodatku: „karnej") a choć tamże niewątpliwie jest subintelligowaną odpowiedzialność karna, to jednak wobec przepisu art. 140 kk. sędzia winien będzie przy uprzedzeniu z art. 107 kpk. wyraźnie wspomnieć o odpowiedzialności karnej. Przy uprzedzeniu z art. 113 § 3 będzie to teoretycznie zbędnem, gdy odebranie przysięgi mieści w sobie uprzedzenie o odpowiedzialności karnej (zob. poniż).

Wedle art. 236 w nowej numeracji art. 238 kpk. stwierdzenie w protokole sądowym, że nastąpiło uprzedzenie świadka w myśl art. 107 kpk. nie może być w odnośnym procesie karnym zakwestjonowane, atoli w procesie przeciw temuż świadkowi o złożenie fałszywego zeznania, świadek ten może dowodzić, iż pouczenie nie nastąpiło.

Wobec przepisu §-fu 2 art. 140 należy wyraźnie w każdym protokole zeznania zaznaczyć, że nastąpiło uprzedzenie zeznającego o odpowiedzialności karnej.

Uprzedzenie — wynika to ze znaczenia tego słowa — winno nastąpić przed złożeniem zeznania; gdyby go zaniechano, całe zeznanie byłoby niekaralne i mogłoby stać się karalnem dopiero od chwili późniejszego pouczenia (uprzedze-

*) W r. 1932 sąd okręgowy we Lwowie rozpoznawał następujący wypadek: A. wyłudził od B. pieniądze pod pozorem, że mu wyjedna nominację na biegłego sądowego. Sekretarz sądowy C., działając w porozumieniu z A., wystawił dla B. dekret, mianujący go biegłym i odebrał od niego przysięgę, że obowiązki swe pełnić będzie sumiennie.

nia) i to tylko co do tej części zeznania, którą zeznający po tem pouczeniu złożył.

Na równi z uprzedzeniem o odpowiedzialności karnej za nieprawdziwe zeznania stoi sam goły fakt odebrania przysięgi wzgl. zapewnienia je zastępującego, albowiem uroczystość tego obrzędu w związku z tem, że znaczenie przysięgi i skutki krzywoprzysięstwa są powszechnie znanemi, dostarcza pewności, że zeznający świadom jest obowiązku zeznania prawdy pod sankcją odpowiedzialności karnej a zresztą rota przysięgi i zapewnienia ją zastępującego zawiera przyrzeczenie zeznania prawdy (zob. art. 111 i 112 kpk.).

Wobec brzmienia art. 140 kk. zaistnieje zatem odpowiedzialność karna osoby zeznającej pod przysięgą, choćby jej nie uprzedzono ani wedle art. 107 ani wedle art. 113 § 3 kpk.

Przysięgę i zapewnienie ją zastępujące można odebrać przed zeznaniem (juramentum promissorium, przysięga przyrzekająca) bądź też po zeznaniu (juramentum confirmatorium, przysięga zatwierdzająca treść złożonego już zeznania). W tym ostatnim przypadku należy zeznającemu przedstawić (odczytać) złożone już zeznania, poczem on przysięgą (zapewnieniem) stwierdza ich prawdziwość.

9. Wedle art. 114 kpk. przypomina się świadkom przy ponownem ich przesłuchaniu przysięgę poprzednio przez nich złożoną. Otóż to przypomnienie nie będzie równoznaczne z uprzedzeniem o karalności fałszywego zeznania, gdyż art. 140 § 2 tego przypadku nie przewiduje i wymaga wyraźnie odebrania przysięgi (zapewnienia zastępującego przysięgę) dla uświadomienia zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałsz. Jeżeli tedy sąd w przypadku art. 114 kpk. nie uprzedzi zeznającego o tej odpowiedzialności i ograniczy się do przypomnienia świadkowi złożonej przysięgi, świadek nie będzie odpowiadał za złożone przezeń nieprawdziwe zeznania.

10. Por. art. 158, 160, 161 rkk., §§ 153 do 156 nkk. oraz §§ 197 i 199 lit. a) akk.

Art. 141.

Bezkarność fałszywego zeznania.

Nie podlega karze, kto, nie będąc uprzedzony o prawie odmowy zeznania, składa fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym.

1. Chodzi tu o przymusowe położenie zeznającego; kk. stanął na stanowisku bezwzględnej bezkarności sprawcy w wypadku, jeżeli zeznania niezgodne z prawdą są wynikiem obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą samemu zeznającemu lub jego najbliższym (art. 91 § 1). Nie odróżniono tu zeznań zaprzysiężonych od niezaprzysiężonych, gdyż nie chodzi tu o działanie lekkomyślne, któremu mogłoby zapobiec oddziałanie na psychikę sprawcy czynnikiem religijnym (przysięga); nie przeprowadzono też odróżnienia między sprawcą a jego rodziną, natomiast szerokie pojęcie rodziny ścieśniono, ograniczając je do najbliższych. (Mot. t. V z. 4 str. 64).

Kom. Min. Spr. eliminowała z art. 141 postanowienie projektu Kom. Kod., zapewniającego zeznającemu bezkarność w przypadku, gdy zeznający składa zeznanie fałszywe z obawy przed hańbą grożącą jemu lub jego najbliższym.

2. **niezgodne z prawdą zeznanie** a także zatajenie prawdy (in majori minus); większem jest bowiem złem i większego wewnętrznego przezwyciężenia wymaga jawny fałsz, jak niewyjawienie jakiejś okoliczności, choć skutek jednego i drugiego może być ten sam. Zob. uw. 7 do art. 140.

3. **przed odpowiedzialnością karną** (nie zaś także dyscyplinarną) zeznającego, gdyż nikogo nie można zmusić, ażeby sam ściągnął na siebie karę (nemo se ipsum prodere tenetur); beneficium to rozciągnięto i na najbliższych (art. 91 § 1). Zob. uw. 6 do art. 145.

Ustawa nie odróżnia, jaka grozi kara wzgl. za jakie przestępstwo odpowiadałby zeznający lub jego najbliżsi, czy za zbrodnię, występek lub wykroczenie.

4. **grożącą.** Nie musi tu zachodzić bezpośrednie niebezpieczeństwo (periculum imminens); wystarcza, że może ono powstać choćby w czasie późniejszym.

5. **jego najbliższym** (art. 91 § 1); przyznano tu zeznającemu bezkarność, mimo że wedle art. 104 i 106 kpk. mógł się on uchylić od zeznań względnie od odpowiedzi na odnośne pytanie. Ustawodawca wychodził tu widocznie z założenia, że przez uchylenie się od zeznań wzgl. od odpowiedzi na pewne pytanie, zeznający skierowałby podejrzenie przeciw sobie wzgl. swoim najbliższym.

Art. 142.

Nadzwyczajne złagodzenie kary lub uwolnienie od kary.

W przypadkach, wymienionych w art. 140, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub sprawcę od kary uwolnić, jeżeli:

a) fałszywe zeznanie dotyczy okoliczności, nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, albo

b) sprawca czynu sprostuje fałszywe zeznanie, zanim nastąpi rozstrzygnięcie sprawy przez sąd lub inną władzę, przed którą zeznawał.

1. (do lit. a). Nieprawdziwość danego oświadczenia może obejmować całość lub część i to znowu część istotną lub nieistotną. Nasuwa się pytanie, jak daleko iść należy w wymaganiach absolutnej prawdomówności pod rygorem ukarania. Tradycja dawniejsza, nawiązująca świadomie lub podświadomie do przysięgi jako aktu religijnego, skłania się ku karaniu nieprawdziwego zeznania, chociażby w szczegółach zupełnie dla danej sprawy obojętnych.

Zastrzeżenia i ograniczenia karygodności mają zasadniczo jedną wielką wadę, są mianowicie niebezpieczne z punktu widzenia walki z przestępstwem, przyzwyczajają ludność do tego, że można przed sądem lub inną władzą zeznawać nieprawdę. Nawet zastrzeżenie, że chodzić musi o szczegóły dla sprawy ważne, nie jest dostateczną ochroną,

gdyż zeznający najczęściej nie zdaje sobie z tego sprawy, które szczegóły są dla sprawy ważne, bo do tego zazwyczaj potrzeba przygotowania prawniczego. Z drugiej strony jednak zachodzi niebezpieczeństwo przeciągnięcia sankcji karnej ponad społeczną korzyść. Pamiętać należy, że Projekt pociąga do odpowiedzialności także sprawcę, składającego nieprawdziwe zeznania przed władzami administracyjnemi. Dlatego, utrzymując zasadę, że zeznający obowiązany jest zeznawać pełną prawdę we wszystkich kierunkach i co do wszystkich szczegółów, należy równocześnie stworzyć pewną klapę bezpieczeństwa dla tych wypadków, w których karanie nie byłoby społecznie pożądanem. Z tych powodów Projekt wprowadza zasadę fakultatywnego uwolnienia od odpowiedzialności sprawcy, który złożył nieprawdziwe oświadczenie co do okoliczności, nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Sędzia będzie miał zadanie podwójne: po pierwsze należy do niego stwierdzenie, czy przedmiotowo dane okoliczności mają dla sprawy znaczenie, następnie, czy pobudki kierujące zeznającym zasługują na uwzględnienie. Zdarzyć się może, że świadek z jednej strony zdaje sobie sprawę z małego znaczenia fałszywie przedstawionych szczegółów, a z drugiej strony obawia się, iż przez zeznanie prawdziwe odkryje jakąś tajemnicę handlową, przemysłową, czy inną. (Mot. t. V z. 4 str. 61, 62).

2. (do lit. b). Faworyzowanie zeznającego, który swe nieprawdziwe zeznania odwołał, zanim na ich podstawie zapadło rozstrzygnięcie jakiejś władzy, ma dwie strony. Z jednej strony czyn jest ukończony, odwołującym fałszywe zeznania zwykle kierować będą nie subtelne powody, nie wyrzuty sumienia, ale zupełnie pospolita obawa przed odpowiedzialnością karną; orjentując się, że jego fałszywe zeznania są zbyt jaskrawe, zbyt niezgodne z innemi, cofa swoje zeznania, chcąc uniknąć niewątpliwie grożącej kary; z drugiej strony bywają sytuacje, gdzie zeznania takie nie cofnięte mogą doprowadzić do pomyłki sprawiedliwości;

nie stworzyć premji dla odwołującego fałszywe zeznania, znaczy pozbawić się możliwości wydania sprawiedliwego wyroku. Zachodzą tu te same mniej więcej względy, które przemawiają za i przeciw instytucji czynnego żalu. (Mot. t. V z. 4 str. 64).

3. **nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 59 §§ 1 i 2.

4. **od kary uwolnić.** Por. art. 21 § 2, 29 § 2, 148, 220, 238 § 2, 239 § 2, 156 § 2, 257 § 2 i 262 § 4.

5. **nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.** Czy tak jest, oceni sędzia na podstawie całokształtu sprawy, w której złożono fałszywe zeznania.

Odpowiedzi na pytania ogólne (quoad generalia: art. 107) w regule nie mają istotnego znaczenia, choć z drugiej strony np. zatajenie pokrewieństwa może mieć duże znaczenie przy ocenie wiarygodności zeznającego. Często zeznający zeznaje nieprawdę co do pewnej okoliczności, zupełnie obojętnej, lub zataja ją z przyczyn czysto osobistych, ażeby nie ujawnić czegoś, co wedle jego zdania, słusznie lub niesłusznie, mogłoby rzucić na niego pewien cień i o co go w danej sprawie pytano zupełnie zbędnie.

6. **sprostuje fałszywe zeznanie i t. d.** Sprostowanie to musi być zupełne i dotyczyć tego wszystkiego, co w złożonem zeznaniu zatajono lub wbrew prawdzie podano. Ustawa nie przepisuje formy tego sprostowania, może ono więc nastąpić ustnie lub na piśmie wobec sądu lub władzy, przed którą zeznanie zostało złożonem; nie przepisuje też ustawa, czy sprostowanie zeznania ma nastąpić w obecności stron itp. Rzeczą więc będzie sądu (władzy) zarządzić wszystko to z urzędu, co uczynić należy, aby odwołanie pierwotnego zeznania zostało przez daną władzę wzięte pod rozwagę w związku ze zeznaniem pierwotnem.

7. **zanim nastąpi rozstrzygnięcie itd.** Jeżeli tedy zeznanie złożono podczas rozprawy w sądzie I instancji, sprostowanie winno nastąpić przed wydaniem orzeczenia przez tenże sąd. Późniejsze sprostowanie nie uzasadnia już stosowania art. 142;

sąd może je traktować jako okoliczność umniejszającą winę (zachowanie się po spełnieniu przestępstwa: art. 54).

8. Por. § 158 nkk.

Rozdział XXIII.

Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości.

W rozdziale tym zgrupowano te przestępstwa, których dominującą cechą jest utrudnienie należytego wymiaru sprawiedliwości czy to w drodze sądowej czy też w drodze administracyjnej lub dysycyplinarnej; wyłączono zaś takie przestępstwa, które, jakkolwiek zwracają się przeciw aktom pieczy prawnej, nie pozostają w związku wyłącznym z wymiarem sprawiedliwości np. art. 140 itd. (Mot. t. V z. 4 str. 67).

Art. 143.

Fałszywe oskarżenie. S. O.

Kto fałszywie oskarża inną osobę przed władzą lub przed urzędem, powołanemi do ścigania, o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Przestępstwo to polega na fałszywem obwinieniu osoby niewinnej zarzuconego jej czynu. Nie chodzi tu o przestępstwo przeciw czci niesłusznie oskarżonego, jak w § 209 i 210 akk.; przestępca działa nietylko przeciw niej, ale przedewszystkiem naraża na szwank tak istotną funkcję życia zbiorowego, jak wymiar sprawiedliwości. Obojętną jest rzeczą, czy obwiniony dowiedział się o skierowanem przeciw niemu obwinieniu; wystarcza, że je uczyniono przed organem publicznym, powołanym do ścigania przestępstwa, karanego w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej.

Fałszywem jest oskarżenie niezgodne z prawdą tj. takie, które albo zarzuca komuś czyn przestępny wogóle (przez nikogo) nie popełniony, albo przypisuje komuś spraw-

słwo czynu, popełnionego przez inną osobę. Sprawca musi być świadom nieprawdziwości obwinienia. (Mot. t. V z. 4 str. 68).

2. **kto:** choćby i sam sprawca przestępstwa; pod art. 143 podpadnie więc i ten, kto popełniwszy sam pewne przestępstwo, oskarża o popełnienie go inną osobę. Zob. uw. 2 do art. 144.

3. **fałszywie.** W słowie tem mieszczą się kryterja istoty czynu zarówno przedmiotowej (oskarżenie o przestępstwo nie popełnione), jak i podmiotowej (świadomość nieprawdziwości oskarżenia). Oskarżenie lekkomyślne nie uzasadnia odpowiedzialności za przestępstwo z art. 143, gdyż przestępstwo to popełnić można tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1).

W wyroku musi znachodzić się ustalenie, że spotwarzony nie dopuścił się danego przestępstwa i że obwiniający świadomie, wbrew lepszej wiedzy, zarzucił mu popełnienie tegoż przestępstwa.

4. **oskarża.** a) Nie chodzi tu o formalne oskarżenie przeciw pewnej osobie, skutkiem którego przeciw tejże osobie postępowanie sądowe ma być lub może być wszczętem. „Oskarża" znaczy więc tyle, co „donosi" (denuntiat); art. 143 nie wymaga nawet, by skutkiem oskarżenia było jakiekolwiek dochodzenie, śledztwo albo badanie treści doniesienia w jakiejkolwiek drodze.

b) Obwinienie nastąpić może osobiście i protokólarnie lub w piśmie; nie czyni różnicy, czy sprawca pismo podpisał swem prawdziwem imieniem i nazwiskiem, czy nazwiskiem zmyślonem (pseudonim), czy wogóle go nie podpisał (anonim). Anonimowe doniesienia bywają często podpisywane w sposób wskazujący na pewną grupę ludzi np. „mieszkańcy ulicy N.", albo „wierni Państwu obywatele" itp.

Władze i urzędy traktują wprawdzie z pewną ostrożnością pisma anonimowe i pseudonimowe, atoli mimo to pisma te wyczerpują istotę potwarzy, skoro art. 143 nie wymaga, by obwinienie wywołało lub zdolne było wywołać urzędowe dochodzenie przeciw osobie obwinionej.

c) Nie wyklucza odpowiedzialności okoliczność, że fałszywe oskarżenie nastąpiło wskutek wywiadu (por. art. 243, w nowej numeracji art. 245 kpk.), a nawet wskutek pytania zadanego obwiniającemu wprost i bezpośrednio.

d) Fałszywe oskarżenie wyczerpuje znamiona z art. 143, jeżeli osobę oskarżonego (spotwarzonego) i czyn wskazano bądź wprost i wyraźnie, bądź w ten sposób, że z doniesienia niewątpliwie wynika, iż donoszący daną osobę oskarża o dany czyn. Posługiwanie się obsłonkami, niejasnemi wyrażeniami itp. w celu skierowania ścigania przeciw pewnej osobie podpadnie pod art. 144. Jeżeli osoby nie wskazano a czyn został wogóle zmyślony, doniesienie podpaść może pod przepis art. 147.

e) Mylne określenie czasu, miejsca i sposobu popełnienia przestępstwa nie odbierają obwinieniu cech karalności, chyba że są one istotną częścią przestępstwa, którego obwinienie dotyczy.

f) Obojętnemi są pobudki i cel, jaki sprawca swem oskarżeniem chciał osiągnąć; w szczególności nie wymaga ustawa ażeby obwiniający chciał spowodować ściganie posądzonego, choć w regule tak będzie (dolus inest facto); cel może być jakikolwiek np. urzędnik, który z powodu doniesień przeciw niemu narażony jest na ujmę, wnosi doniesienia anonimowe lub pseudonimowe na swych kolegów, ażeby wykazać, że także na nich wpływają doniesienia.

5. **inną osobę** a więc różną od oskarżającego; fałszywe oskarżenie samego siebie podpada pod art. 146.

Oskarżoną może być tylko osoba fizyczna (może ich być i więcej), nigdy zaś osoba prawna, gdyż osoba prawna, jako taka, nie może być podmiotem przestępstwa (universitas delinquere non potest).

Osoba posądzonego może być określoną czy to po imieniu i nazwisku, czy też po szczegółach umożliwiających rozpoznanie jej np. komornik, który przeprowadził egzekucję w takiej a takiej sprawie, referent przemysłowy starostwa, urzędnik komisjonujący w N. dnia 10 listopada itd. Podobnie

można spotwarzyć i więcej osób nie wymieniając ich nazwisk np. dyrekcja banku X. itd.

Obwinienie osoby zmyślonej (nieistniejącej) o przestępstwo rzeczywiście popełnione nie podpada ani pod art. 143 i 144, ani też pod art. 147; może ono jednak stanowić przestępstwo z art. 140 § 1, jeżeli donoszący złożył w tym względzie zeznanie.

Nie wyklucza odpowiedzialności okoliczność, że osoba fałszywie oskarżona zgodziła się na spotwarzenie jej (np. dla odwrócenia uwagi od właściwego sprawcy lub dla przyjęcia za niego odpowiedzialności; por. art. 148: „odbywa za skazanego karę pozbawienia wolności"), gdyż chodzi tu o przestępstwo przeciw wymiarowi sprawiedliwości (zob. uw. 1 oraz prot. t. II str. 26), a nie o samo tylko naruszenie czci danej osoby.

6. **przed władzą lub urzędem.** Użycie obu tych określeń zapobiega wszelkim wątpliwościom, które mogłyby się wyłonić na tle posługiwania się każdem z nich w różnem znaczeniu (zob. uwagi zamieszczone przed art. 125).

Oskarżenie musi być złożone władzy lub urzędowi w formie oficjalnej, nie zaś w formie rozmowy prywatnej lub okolicznościowej z przedstawicielem danej władzy lub urzędu np. w rozmowie z prokuratorem, sędzią śledczym, przełożonym danej władzy administracyjnej lub dyscyplinarnej. Ta oficjalna forma stanowi zarazem dowód świadomości donoszącego, że wnosi przeciw danej osobie oskarżenie (art. 13).

7. **powołanemi do ścigania.** Dla ustalenia należytej wykładni tego wyrażenia, wypada przedewszystkiem zaznaczyć, że — aczkolwiek wedle art. 240, w nowej numeracji art. 242 kpk., każdy urząd dowiedziawszy się o przestępstwie, ściganem z urzędu ma obowiązek zawiadomić o tem prokuratora, policję itp. tudzież aczkolwiek urzędy i władze, w interesie publicznym lub wskutek przepisów ustawy i zarządzeń władz wyższych mają obowiązek wzajemnego donoszenia sobie o czynach karalnych w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej — to jednak tylko doniesienie złożone wła-

dzy lub urzędowi, „powołanym do ścigania", podpada pod przepis art. 143.

Przy innej wykładni, słowa te byłyby zbędne a lapidarna stylizacja przepisów kodeksu karnego wyklucza użycie słów zbędnych, pozbawionych istotnego znaczenia.

Za taką wykładnią przemawia także historja art. 143, albowiem wedle prot. t. II str. 24 teza pierwotnie przez Kom. Kod. uchwalona opiewała, że obwinienie ma nastąpić „przed władzą", przyczem referent powołał się na to, że wszystkie władze są obowiązane donosić sądowi o przestępstwie. Mimo to w następnych naradach dodano słowa „powołanemi do ścigania" (art. 138 projektu I i art. 144 projektu II).

Po wyeliminowaniu tej kwestji wstępnej pozostaje do rozwiązania pytanie, czy w art. 143 chodzi o władzę, powołaną do ścigania zarzuconego czynu w ogóle, czy też o władzę powołaną do ścigania tegoż czynu w konkretnym przypadku — a więc czy np. w razie fałszywego oskarżenia kogoś o zbrodnię zabójstwa, popełnioną we Lwowie, wystarczy wniesienie fałszywego oskarżenia do jakiejkolwiek Prokuratury, czy też przestępstwo z art. 143 popełnionem będzie tylko wówczas, jeżeli fałszywe oskarżenie wniesiono do Prokuratury okręgowej we Lwowie.

Otóż wedle mego przekonania wystarcza oskarżenie przed władzą lub urzędem, powołanemi w ogólności do ścigania czynu danego rodzaju a więc w powyższym przykładzie do jakiejkolwiek Prokuratury. Przekonanie to opieram na następujących rozważaniach:

a) Gdyby karalność potwarzy zależała od wniesienia do władzy lub urzędu, powołanych do ścigania w konkretnym przypadku, art. 143 opiewałby: „Kto fałszywie oskarża inną osobę o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej przed władzą lub przed urzędem, powołanemi do ścigania tegoż czynu" — i liczyłby tylko o dwa wyrazy („tegoż czynu") więcej, liczyłby bowiem 24, zamiast 22 słów.

b) Motywa t. V z. 4 str. 68 brzmią: „Wystarcza, że takie oskarżenie zostało uczynione przed organem publicz-

nym, powołanym do ścigania przestępstwa, karanego w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej".

c) Ustawodawca miał przed sobą wzory trzech ustaw dzielnicowych. Otóż § 166 nkk. i § 209 akk. uznają za dostateczne wniesienie oskarżenia przed jakąkolwiek władzą, natomiast na skrajnie przeciwnem stanowisku stoi art. 57 ros. kk., wedle którego oskarżenie ma nastąpić „przed władzą, od której zależy wdrożenie ścigania" a więc przed władzą powołaną in concreto do ścigania odnośnie zarzuconego przestępstwa. Ustawodawca polski odrzucił widocznie wzory ustaw dzielnicowych i obrał drogę pośrednią: uważał on wymóg oskarżenia przed jakąkolwiek władzą za zbyt szeroki, zaś wymóg oskarżenia przed władzą właściwą in concreto za zbyt ciasny.

d) Zwalczana przeze mnie wykładnia art. 143 urągałaby poczuciu prawa i słuszności i wytworzyłaby stan prawny wprost nie do zniesienia w kulturalnem społeczeństwie. Osoba A. została przed niewłaściwą in concreto (lokalnie) władzą oskarżona o zabójstwo; niewłaściwa władza odstępuje doniesienie władzy właściwej, taż ostatnia prowadzi dochodzenie albo i śledztwo przeciw spotwarzonemu, możliwie nawet go aresztuje a słuchana następnie osoba A. wymyka się od odpowiedzialności zapomocą prostego oświadczenia, że ona nie podtrzymuje wniesionego oskarżenia *) i może jedynie być skazaną za prostą zniewagę z art. 255 i to na żądanie spotwarzonego! Taka wykładnia nie da się pogodzić z zasadniczem stanowiskiem Kom. Kod. (zob. uwagi przed art. 143), że oszczerstwo naraża przedewszystkiem na szwank wymiar sprawiedliwości.

8. **o czyn karalny itd.** Warunkiem skazania za przestępstwo z art. 143 jest, ażeby zarzucony innej osobie czyn był

*) Praktyka na tle art. 157 rkk. stała na stanowisku, że fałszywe oskarżenie uczynione wobec władzy, która nie ma prawa rozpocząć z tego powodu jakichkolwiek kroków prawnych, jest pod względem prawnym dopóty całkiem obojętne, dopóki nie zostanie potwierdzone wobec władzy kompetentnej.

karany czy to sądownie, czy też administracyjnie lub dyscyplinarnie; obojętnem jest, czy stanowi ono zbrodnię, występek lub wykroczenie, czy dany czyn ściganym jest z urzędu, czy z oskarżenia prywatnego (np. wniesienie przeciw komuś fałszywego oskarżenia z art. 255 lub 256), na wniosek lub z zarządzenia, czy dalej spotwarzony miał dopuścić się go w charakterze sprawcy, podżegacza lub pomocnika, czy czyn był dokonany, jaka zań kara groziła spotwarzonemu (więzienie, areszt, grzywna, nagana lub napomnienie) itd.

Nie wyklucza odpowiedzialności okoliczność, że ściganie posądzonego jest wykluczone z powodów prawa materjalnego (przedawnienie) lub formalnego (wniosek pokrzywdzonego przestępstwem) albo wreszcie z powodu osobistych właściwości posądzonego np. zakrajowości (art. 31, w nowej numeracji art. 33 kpk.).

Pod art. 143 podpadnie także doniesienie, w którem czyn, karalny administracyjnie lub dyscyplinarnie, przedstawiono jako przestępstwo karalne wedle ustawy karnej (np. nieformalnie wykonaną czynność urzędową przedstawiono jako dokonaną pod wpływem przekupstwa) albo też zniekształcono postać istotnie dokonanego czynu np. nierząd z art. 213 przedstawiono jako akt zgwałcenia z art. 204. Przeciwna wykładnia doprowadziłaby do tego, że z człowieka, który dopuścił się nieznacznego uchybienia możnaby bezkarnie zrobić przestępcę a nawet zbrodniarza. Wynika to też ze słów „fałszywie oskarża... o czyn karalny itd.“.

9. Przestępstwo z art. 143 popełnia się czynem (commissione), nie zaś zaniechaniem (ommissione); zatajenie dowodów niewinności podpada pod art. 147.

10. Usiłowanie jest możliwe np. obwiniający wręcza pisemne oskarżenie pewnej osobie w przekonaniu, że to jest prokurator lub sekretarz prokuratury upoważniony do odbioru pism, podczas gdy odbierający pismo jest osobą prywatną i nie oddaje tego pisma władzy, powołanej do ścigania.

11. Przestępstwo z art. 143 łączy się często z przestępstwem z art. 140 mianowicie donoszący popiera następnie swoje do-

niesienie własnem fałszywem zeznaniem albo też ktoś słuchany w celach dowodu rzuca w swem zeznaniu potwarz na inną osobę. W pierwszym przypadku zachodzi zbieg przestępstw wieloczynowy (art. 31), w drugim zbieg przestępstw jednoczynowy (art. 36).

12. Ponieważ delatorstwo jest przestępstwem na równi nikczemnem *), jak niebezpiecznem, jedyną karą jest więzienie i to do lat 5; w tych szerokich ramach karania znajdzie sędzia odpowiednią miarę dla uwzględnienia rozmiaru zła wyrządzonego posądzonemu, rodzaju zmyślonego czynu, pobudek sprawcy itd.

13. Por. art. 157 rkk., §§ 164 i 165 nkk. i §§ 209 i 210 akk.

Art. 144.

Tworzenie fałszywych dowodów. S. O.

Kto przez tworzenie fałszywych dowodów lub inne zabiegi podstępne skierowuje przeciw określonej osobie ściganie o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej, albo w toku ścigania czynności takie przedsiębierze, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Podczas gdy sprawca z art. 143 podejmuje inicjatywę oskarżenia i występuje z oskarżeniem sam i bezpośrednio, to sprawca z art. 144 może działać pośrednio; pozatem warunki działania są te same, fałszywość zarzutów subjektywna i objektywna, możliwość ścigania w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej. Działalność sprawcy z art. 144 polega na skierowaniu ścigania przeciw określonej osobie środkami wskazanemi w art. 144. Zarówno w przypadku z art. 143, jakoteż i w przypadku z art. 145 istotą działania jest krzywda, jaką ponosi wymiar sprawiedliwości przez skierowanie ścigania na osobę niewinną. (Mot. t. V z. 4 str. 69).

*) Niemieckie przysłowie powiada: Der grösste Schuft im ganzen Land, ist und bleibt der Denunziant.

2. **Kto.** Sprawcą przestępstwa może być nietylko osoba trzecia, lecz i sam przestępca, którego czyn jest przedmiotem ścigania.

Przestępcy wolno odmówić wszelkich wyjaśnień w przedmiocie czynu przezeń dokonanego (art. 81 i 332, w nowej numeracji art. 81 i 334 kpk.), wolno mu także bronić się zaprzeczeniem okoliczności prawdziwych lub zmyśleniem wzgl. przekręceniem pewnych okoliczności, ale w jego prawie obrony nie mieści się prawo skierowywania podejrzenia w stronę innej osoby przez tworzenie fałszywych dowodów i przez inne podstępne zabiegi, podobnie jak nie wolno mu wnieść fałszywego oskarżenia przeciw innej osobie (art. 143 kk.).

Nie odpowiada on jednak za przestępstwo z art. 144, jeżeli jego wypieranie się czynu i wogóle jego sposób obrony same przez się skierują ściganie przeciw innej osobie, byleby tylko nie skierował ścigania przeciw innej osobie zapomocą czynności w art. 144 zakazanych.

3. Wedle art. 145 projektu II popełniał przestępstwo tylko ten: „Kto przez tworzenie fałszywych dowodów lub inne zabiegi podstępne skierowuje przeciw osobie niewinnej ściganie o przestępstwo, karane w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej".

Kom. Min. Spr. dokonała w powyższem brzmieniu projektu dwóch zmian a mianowicie:

a) zastąpiła słowo „niewinnej" (osobie) „określonej"; w ten sposób rozciągnięto sankcję karną na każde działanie środkami nierzetelnemi, choćby ono skierowane było przeciw osobie winnej.

b) dodała słowa „albo w toku ścigania czynności takie przedsiębierze", rozciągając w ten sposób karalność posługiwania się środkami nierzetelnemi na cały tok postępowania karnego.

W ten sposób Kom. Min. Spr. dała wyraz swemu przekonaniu, że prawidłowemu wymiarowi sprawiedliwości grozi niebezpieczeństwo, ilekroć narażonym jest na działania nie-

schludne, nierzetelne itd., bez względu na to, czy działania te zwracają się przeciw osobie niewinnej, czy też choćby i winnej.

4. przez tworzenie fałszywych dowodów.

a) Wyraz „dowody" należy tu brać w najobszerniejszem znaczeniu; dowodem jest tu każdy przedmiot (por. art. 91 § 3), mogący służyć do skierowania ścigania przeciw pewnej osobie. Tu należą np. zmiana przedmiotu oględzin sądowych, tworzenie śladów prowadzących z miejsca czynu do czyjegoś domostwa, podrzucenie narzędzi przestępstwa lub przedmiotu, pochodzącego z przestępstwa itd.

b) „Tworzenie" fałszywych dowodów nie polega li tylko na tem, że sprawca tworzy dowód (przedmiot) nowy, dotąd nieistniejący albo też dokonywuje zmiany w przedmiocie już istniejącym; istota rzeczy leży w tem, że sprawca wręcza lub podsuwa władzy ścigającej owe fałszywe dowody.

c) Dowody te muszą być fałszywe; sprawca zmienił więc ich stan wewnętrzny lub zewnętrzny albo przy niezmienionym ich stanie zmienił ich położenie w taki sposób, że z tego położenia rodzi się podejrzenie przeciw określonej osobie.

5. inne zabiegi podstępne. Tem szerokiem określeniem ustawodawca chce objąć wszelkie możliwe środki i sposoby wzniecenia podejrzenia przeciw pewnej osobie; należy tu więc stosować wykładnię jak najbardziej rozszerzającą.

Charakter podstępny zabiegu leży w takiem działaniu, które wywołując pozory, nie odpowiadające rzeczywistości, skierowywuje ściganie przeciw pewnej określonej osobie np. usunięcie śladów i dowodów, odwracających ściganie od pewnej osoby a skierowywujące toż ściganie przeciw innej, określonej osobie.

6. Tworzenie fałszywych dowodów i inne podstępne zabiegi polegać muszą na pewnem, pozytywnem działaniu; samo zaniechanie nie wystarcza. Zaniechanie może jedynie podpaść pod przepis o zatajeniu dowodów niewinności osoby podejrzanej (art. 145).

Usiłowanie przestępstwa z art. 144 jest możliwe; możliwem i karalnem jest tu nawet usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2),

jeżeli stworzony dowód lub dokonany zabieg nie był zdolny skierować ścigania w stronę tej osoby, przeciw której sprawca skierować je zamierzał.

7. **skierowuje ściganie.** Ustawa nie wymaga, by ściganie danej osoby istotnie nastąpiło: motywy Kom. Kod., w uw. 1 przytoczone, mówią wyraźnie o możliwości ścigania. Przestępstwo z art. 144 jest więc dokonanem, skoro sprawca swojem działaniem stworzył taki stan rzeczy, iż uwaga organu ścigającego (prowadzącego dochodzenie lub śledztwa) zwróciła się przeciw pewnej, określonej osobie. Okoliczność, że dany organ nie wdrożył ścigania przeciw danej osobie, nie uchyla odpowiedzialności sprawcy za przestępstwo dokonane.

Wynika stąd, że dla zaistnienia przestępstwa z art. 144 nie wymaga się, ażeby osobę, przeciw której sprawca zamierzał skierować ściganie, przesłuchano w charakterze podejrzanego (art. 79 kpk.), by dokonano u niej rewizji (art. 142 kpk.) lub wszczęto przeciw niej śledztwo (art. 259 i 261, w nowej numeracji art. 262 i 264 kpk.); natomiast wystarczy jakikolwiek akt organu władzy ścigającej, dowodzący, że organ ten zwrócił swą uwagę w stronę określonej osoby, przeciw której sprawca zamierzał skierować ściganie, badał stworzony przez sprawcę fałszywy dowód lub jego podstępny zabieg itp.

Jeżeli natomiast dany organ ścigający natychmiast spostrzegł się, że chodzi o dowód fałszywy lub zabieg podstępny, natenczas zachodzi usiłowanie, czy to udolne, czy też nieudolne (art. 23 §§ 1 i 2).

Za ściganie nie można uważać czynności, których nie przedsiębrał organ powołany do ścigania, lecz sam pokrzywdzony wzgl. oskarżyciel prywatny na własną rękę. Natomiast obojętnem jest, czy ścigania dokonywa organ sądu, prokuratora lub innej władzy (art. 42 przep. wpr. kpk.), byleby organ ten powołany był do ścigania z mocy ustawy lub zarządzenia władzy powołanej do ścigania (zob. art. 20 przep. wpr. kpk.).

8. **przeciw osobie określonej.** Z tego brzmienia ustawy wynika, że:

a) tworzenie fałszywych dowodów przeciw nieokreślonej liczbie osób nie podpada pod sankcję art. 144; w czynie bowiem musi mieścić się pośrednie (zob. powyż uw. 1) oskarżenie pewnej oznaczonej osoby.

Tak jak nie podlega karze z art. 143, kto wniesie do sądu lub innej władzy doniesienie, że ktoś ze wsi N. podpalił domostwo osoby A., tak nie podlegnie karze z art. 144, kto skieruje ściganie w stronę tejże wsi N. zapomocą fałszywych dowodów lub podstępnych zabiegów,

b) ową określoną osobą może być bądź osoba niewinna, bądź nawet i osoba winna (zob. powyż uw. 2).

9. **albo w toku ścigania.** Ściganie poczyna się czasowo najwcześniej z chwilą popełnienia przestępstwa, kończy się zaś z chwilą osądzenia rzeczywistego przestępcy; każde zatem działanie z art. 144 podjęte w ciągu tego całego okresu będzie karalne.

10. Zob. art. 159 rkk.

Art. 145.

§ 1. Kto zataja dowody niewinności osoby podejrzanej o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej,

podlega karze aresztu lub grzywny.

Zatajenie dowodów niewinności. S. O.

§ 2. Nie podlega karze, kto zataja dowody niewinności z obawy przed odpowiedzialnością karną lub hańbą, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym.

Bezkarność.

1. Odpowiednikiem art. 144 (tworzenie dowodów) jest art. 145 (zatajenie ich); w obu wypadkach chodzi o te same rodzaje postępowania.

W pojęciu zatajenia mieści się wszelkie działanie, ukrycie, zniszczenie itp. przedmiotów, niedopuszczenie do ujawnienia faktów, znanych sprawcy lub osobom trzecim itp., o ile te przedmioty lub informacje mogłyby stwierdzać niewinność osoby podejrzanej o przestępstwo.

Bezkarność sprawcy działającego w stanie wyższej konieczności jest tu unormowaną identycznie, jak w art. 141. (Mot. t. V z. 4 str. 70).

§ 1. 2. **zataja dowody.** Zatajenie polegać może bądź na czynnem działaniu (zob. powyż uw. 1), bądź też na samem tylko zaniechaniu.

Czynnem działaniem będzie niszczenie dowodów a w szczególności dokumentów w rozumieniu art. 91 § 3, bądź też usunięcie lub ukrycie ich, bądź wreszcie ich uszkodzenie lub zniekształcenie w ten sposób, iż przestają one być dowodem. Zatajenie polega na zaniechaniu, jeżeli ktoś zamilcza własne lub cudze wiadomości w danej sprawie; zatajenia dopuszcza się więc nietylko ten, kto zataja znanych mu świadków danego przestępstwa, lecz także i ten, kto, będąc sam świadkiem przestępstwa, zataja swoją obecność przy niem lub poczynione przez siebie spostrzeżenia.

Słowo „dowody" należy tu rozumieć w znaczeniu najobszerniejszem, należy tu każdy środek dowodowy, który sam w sobie lub w związku z innemi nadaje się do wykazania niewinności osoby podejrzanej.

Ponieważ przestępstwo z art. 145 jest występkiem, którego dopuścić się można tylko umyślnie (art. 13 i 14 § 1), przeto wymogiem karalności jest świadomość sprawcy, że dany dowód jest dowodem niewinności osoby podejrzanej. Sprawca musi być więc świadom tego: a) że popełniono przestępstwo, b) że podejrzaną jest pewna osoba, c) że osoba ta jest niewinną i d) że on (sprawca) jest w posiadaniu dowodu (wiadomości), mogącego sprowadzić wykazanie niewinności podejrzanego. Jeżeli sprawca nie ma pewności, że znany mu dowód wykazuje niewinność osoby podejrzanej, nie podlega on karze z art. 145, gdyż w takim razie zachodziłaby tu po jego stronie tylko wina nieumyślna (art. 13 i 14 § 2). Nie jest natomiast wymaganą po stronie sprawcy świadomość, że sąd lub dana władza uzna ujawniony przezeń dowód za dowód niewinności; wystarcza po jego stronie świadomość, że znany mu dowód wskazuje na niewinność osoby podejrzanej. Cel i pobudka są

obojętne, chybaby pobudką była obawa, o której mowa w §-fie 2 art. 145.

Od przestępstwa z art. 148, które może również polegać na usunięciu dowodów, przestępstwo z art. 145 różni się: a) tem, że pierwsze popełnić można tylko działaniem (committendo), drugie zaś także zaniechaniem (ommittendo) tudzież b) tem, że pobudką działania z art. 148 jest chęć udzielenia pomocy osobie winnej, zaś w przypadku art. 145 chodzi o obojętność sprawcy wobec losu osoby niewinnej.

Art. 145 nie określa, przed kim zatajenie ma nastąpić, ażeby stać się karalnem względnie wobec kogo dowody niewinności ujawnić należy. Otóż ujawnienie dowodów w zasadzie winno nastąpić wobec władzy ścigającej osobę niewinną; ujawnienie jednak dowodów wobec tejże osoby, jej najbliższych, jej bliskich (art. 91 §§ 1 i 2) lub jej obrońcy będzie dostatecznem spełnieniem obowiązku, którego niespełnienie podlega sankcji z art. 145.

3. **osoby podejrzanej.** Słów tych nie używa art. 145 w rozumieniu technicznem, określonem w art. 79 kpk. *). Wynika to jasno i niewątpliwie stąd, że o podejrzanym wedle art. 79 kpk. może być mowa tylko odnośnie do czynów, podpadających pod ustawę karną, podczas gdy w art. 145 mowa także o czynach karanych w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej — powtóre zaś stąd, że ograniczając okres popełnienia przestępstwa z art. 145 do czasu dochodzenia, przepis ten przestałby mieć znaczenie w chwili, gdy podejrzany staje się oskarżonym a więc w chwili, w której jego sytuacja procesowa właśnie się pogorszyła i niebezpieczeństwo skazania go, mimo jego niewinności, stało się bliższem i groźniejszem.

Dlatego to art. 145 nie mówi o podejrzanym, lecz o osobie podejrzanej.

---

*) Wedle art. 79 § 1 kpk. ten, przeciw komu toczy się dochodzenie, nazywa się podejrzanym, a ten przeciw komu wszczęto postępowanie sądowe, — oskarżonym; wedle § 2 art. 79 kpk. odnoszą się do podejrzanego te przepisy, w których mowa o oskarżonym — n i e z a ś n a o d w r ó t. Nie można tedy przepisów kpk. o oskarżonym odnosić do podejrzanego.

Okoliczność, że ktoś jest podejrzanym o pewien czyn musi ujawnić się na zewnątrz, by móc dojść do wiadomości sprawcy z art. 145. Ujawnienie to następuje przez akt, skierowany przeciw danej osobie podejrzanej np. przez aresztowanie jej, przedsięwzięcie u niej rewizji, przesłuchanie jej lub świadków, oględziny itp.; w jaki jednak sposób sprawca z art. 145 dowiedział się o tem, że dana osoba jest podejrzaną, jest dla jego odpowiedzialności karnej obojętną.

4. **o czyn karany itd.** Rodzaj czynu i rodzaj kary są tu pozbawione znaczenia; może to więc być zbrodnia, występek, wykroczenie karane administracyjnie (art. 16 § 1 przep. wprow. kk.) lub delikt karany dyscyplinarnie choćby tylko napomnieniem. Inna rzecz, że rozmiar kary, grożącej niewinnemu, wskutek zatajenia dowodów niewinności, będzie miał wybitny wpływ na wysokość kary. Stąd też za przestępstwa z art. 145 przewidziano obok kary aresztu (do lat 5: art. 40 § 1) alternatywnie także grzywnę.

5. Przestępstwo z art. 145 — o ile je popełniono przez zaniechanie — jest przestępstwem ciągłem, na zaniechaniu polegającem (zob. uw. wstępne przed art. 31); przedawnienie nie biegnie więc, jak długo trwa obowiązek ujawnienia dowodów, których zatajenie jest karalne. Bieg przedawnienia rozpocznie się więc albo z chwilą ujawnienia dowodów przez sprawcę albo też z chwilą uniewinnienia osoby podejrzanej lub umorzenia postępowania przeciw niej.

§ 2. 6. Por. uw. do art. 141; art. 145 § 2 poczytuje jednak za okoliczność ekskulpującą sprawcę — także obawę przed hańbą, grożącą sprawcy lub jego najbliższym, o czem art. 141 nie wspomina. Różnicę tę należy wytłómaczyć tem, że fałszywe zeznanie (art. 141) jest daleko cięższem i groźniejszem w swych skutkach przestępstwem niż zatajenie dowodów; bezkarność z art. 141 została więc uzależnioną od zaistnienia warunku cięższego tj. od obawy odpowiedzialności karnej.

Art. 146.

Fałszywe samooskarżenie. S. G.

Kto fałszywie oskarża sam siebie przed władzą lub przed urzędem, powołanemi do ścigania, o zbrodnię lub występek,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. W przeciwieństwie do art. 143 do 145, w których szkoda dla wymiaru sprawiedliwości łączyła się ze szkodą jednostki, przeciw której skierowywano podejrzenie i ściganie, to art. 146 i 147 mają na względzie czyny, wymierzone wyłącznie przeciwko instytucji wymiaru sprawiedliwości i jej funkcjonowaniu.

*W przypadku art. 146 jest dla wymiaru sprawiedliwości rzeczą obojętną, czy sprawca oskarża siebie fałszywie w tym celu, aby inną osobę ochronić od zasłużonego ścigania, czy też aby stworzyć dla siebie samego alibi przeciwko innym poważniejszym zarzutom *), czy wreszcie z jakiegokolwiek innego powodu. Wystarcza, że wprowadzono w błąd organy wymiaru sprawiedliwości; można tu widzieć pewną analogję do fałszywego zeznania, jednakże ze względu na pewien specyficzny charakter tego działania uznano za konieczne omówić je osobno.*

W przypadku art. 147 chodzi o umyślne uruchomienie aparatu wymiaru sprawiedliwości bez odpowiednich do tego podstaw; pobudka jest tu również obojętną.

Art. 146 i 147 mają o tyle ciaśniejszy zakres niż art. 143 do 145, że dotyczą tylko ścigania przestępstwa karnego, należącego do właściwości sądów. Rodzaj przestępstwa jest w przypadkach art. 146 i 147 obojętny, może to być zarówno dobrze zbrodnia, jak i występek. (Mot. t. V z. 4 str. 71).

2. Ponieważ przestępstwo z art. 146 zwraca się przeciw wymiarowi sprawiedliwości, nie można do przestępcy oskar-

---

*) Z tego samego powodu art. 334, w nowej numeracji art. 336 kpk. bardzo ostrożnie obchodzi się z przyznaniem.

żającego siebie samego, stosować zasady: „volenti non fit injuria“ i zostawić go swemu losowi tj. ewentualnemu niesłusznemu skazaniu. Skazanie go nie dawałoby mu tytułu do odszkodowania, albowiem sam je umyślnie spowodował (art 628, w nowej numeracji art. 651 § 1 kpk.).

3. Przestępstwa z art. 146 i 147 są umyślnemi (art. 13 i 14 § 1).

4. **fałszywie:** por. uw. 3 do art. 141.

5. **przed władzą lub urzędem:** zob. uw. 6 do art. 143.

6. **powołanemi do ścigania:** zob. uw. 7 do art. 143.

7. **o zbrodnię lub występek** (zob. art. 14 § 2 przep. wprow. kk.), nie zaś o wykroczenie karane w drodze administracyjnej lub dyscyplinarnej, jak w przypadkach z art. 143 do 145.

Zbrodnia lub występek zostały tu rzeczywiście popełnione, ale przez inną osobę; w przypadku z art. 147 przestępstwa w ogóle nie popełniono.

8. Por. art. 20 i 23 W.

Art. 147.

Doniesienie o niespełnionem przestępstwie. S. G.

Kto zawiadamia władzę lub urząd, powołane do ścigania, o popełnieniu zbrodni lub występku, wiedząc, że takiego przestępstwa nie popełniono, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. **zawiadamia:** ustnie lub na piśmie, bezpośrednio lub po średnio przez osobę trzecią, której sprawca zleca zawiadomienie władzy lub urzędu w swojem własnem imieniu. Jeżeli taż osoba trzecia, wiedząc, iż przestępstwa nie popełniono, zawiadomienie uskuteczniła z powołaniem się na udzielone jej zlecenie, odpowie ona za pomocnictwo (art. 26 i 147); jeżeli natomiast zamilczając zlecenie jej udzielone, oskarżyła wprost i od siebie swego mandanta o daną zbrodnię lub występek, odpowie ona za potwarz z art. 143; udzielone zlecenie chroni ją przed karą z art. 255, lecz nie chroni jej przed sankcją karną z art. 143, gdyż odnośnie do przestępstwa z art.

143 nie chodzi o delikt przeciw czci niesłusznie oskarżonego, lecz o narażenie na szwank wymiaru sprawiedliwości (zob. uw. 1 i 4 do art. 143).

2. **o zbrodnię lub występek:** zob. uw. 7 do art. 146.

3. Zob. uw. do art. 146 oraz por. art. 20 W. i art. 156 rkk.

Art. 148.

Poplecznictwo. S. O.

§ 1. Kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności kto sprawcę ukrywa, zaciera ślady przestępstwa, uszkadza, ukrywa, podrabia lub przerabia środki dowodowe, albo odbywa za skazanego karę pozbawienia wolności,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Bezkarność.

§ 2. Nie podlega karze, kto udziela pomocy określonej w § 1 osobie najbliższej, albo z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub jego najbliższym.

Uwolnienie od kary.

§ 3. Sąd może uwolnić od kary sprawcę, który udzielił pomocy osobie bliskiej.

1. Na pierwszy plan wysunięto to, co stanowi istotę przestępstwa w danym przypadku tj. utrudnienie lub udaremnienie postępowania sądowego; takie postawienie kwestji pozwala na połączenie kilku, dotąd traktowanych odrębnie, stanów faktycznych, których cechą wiążącą jest, że działanie przestępne polega na okazywaniu pomocy sprawcy przestępstwa po jego dokonaniu.

Ukrywaniem sprawcy — zarówno osoby przez sąd już ukaranej, jak i osoby dopiero ściganej i wreszcie nawet jeszcze nieściganej — będzie wszystko to, co dopomaga mu do uniknięcia wymiaru sprawiedliwości; niema zatem potrzeby wymieniać bliżej sposobów ukrywania.

Podobnie jak w art. 145 § 2 zwolniono tu od kary osoby popełniające przestępstwo z art. 148 na rzecz osoby najbliższej a więc ukrywanie jej, przestępstwa przez nią spełnionego, odbywanie za nią kary itd.; ponadto wprowadzono tu fakultatywne prawo sądu co do pomocy okazanej osobie bliskiej; liczono się tu z siłą emocyj indwidualnych, które przybierać mogą w stosunkach między poszczególnymi ludźmi dość znaczne natężenie tak dalece, że będą przeważały skutecznie groźbę represji karzącej. Rzeczą sądu w każdym poszczególnym wypadku będzie stwierdzić, czy ze względu na te właśnie cechy, sprawca jest niebezpieczny dla społeczeństwa w stopniu wymagającym represji karzącej, czy też charakter pobudek, jakiemi się kierował w działaniu, może usprawiedliwić zwolnienie od kary. (Mot. t. V z. 4 str. 72 n.).

§ 1. 2. **Kto:** każdy z wyjątkiem samego przestępcy i osób z §-fu 2 nin. art.

3. **utrudnia lub udaremnia postępowanie karne.** Przedmiotem ochrony jest tu wyłącznie postępowanie karne, nie zaś postępowanie administracyjne lub dyscyplinarne, jak w art. 143, 144 i 145. Pojęcie postępowania karnego mieści w sobie także prokuratorskie lub policyjne dochodzenie (art. 242, w nowej numeracji art. 244 kpk.), gdyż dochodzenie ma ten sam cel, co śledztwo (por. art. 243 i 259, w nowej numeracji art. 246 i 262 kpk.) a mianowicie wedle art. 245, w nowej numeracji art. 247 kpk. prowadzi do postępowania sądowego tj. do wniesienia aktu oskarżenia lub do złożenia wniosku o przeprowadzenie śledztwa; chroniąc tedy dochodzenie, chroni się tem samem przyszłe postępowanie sądowe, niezbędne dla ukarania przestępcy.

Przez utrudnienie postępowania karnego rozumieć należy takie czynności, które bądź przeszkadzają rychłemu, a w interesie społeczeństwa pożądanemu, ukończeniu postępowania, bądź — co gorsza — czynią wyłom w środkach dowodowych, zapomocą których można udowodnić przestępcy jego winę.

Przez udaremnienie postępowania karnego należy rozumieć takie czynności, które wprost uniemożliwiają udowodnienie przestępcy jego winy np. ktoś niszczy sfałszowany dokument albo spala zwłoki płodu itp. W wymienionych tu dwóch wypadkach sprawca odpowie wedle art. 36 za jednoczynowy zbieg przestępstw z art. 189 i 148 wzgl. z art. 168 i 148. Mogą jednak zajść wypadki, w których czynność, udaremniająca postępowanie, nie stanowi samoistnego przestępstwa, np. ułatwienie niepozbawionemu wolności przestępcy, ucieczki do kraju, który go nie wyda, albo np. zmycie śladów krwi ze ściany, wypranie skrwawionej bielizny, zniszczenie narzędzi przestępstwa itp.; dla tych właśnie wypadków, nie podpadających pod inny przepis karny, stworzono przepis art. 148.

Przez ogólnikowe określenie: „utrudnia lub udaremnia postępowanie sądowe" ustawodawca chce wszelkie możliwe wypadki poddać sankcji karnej; ustawodawca, unikając kazuistyki, podał jednak przykładowo — jak to wynika ze słów „w szczególności" następujące, najpowszechniejsze wypadki działania, pod art. 148 podpadającego a mianowicie:

a) ukrycie sprawcy,

b) zatarcie śladów przestępstwa i środków dowodowych,

c) odbycie kary pozbawienia wolności za skazanego.

Ad a). Tu należą: ukrywanie przestępcy u siebie, skłonienie osoby trzeciej do ukrycia go (art. 26) i pomoc w ukrywaniu (art. 27), odwrócenie uwagi organu, szukającego za przestępcą od ukrywającego się lub ukrytego przestępcy, dalej dostarczenie środków dla przebrania się lub zmiany fizjonomji albo też dostarczenie środków pieniężnych lub papierów legitymacyjnych dla umożliwienia ucieczki itd.

Ułatwienie ucieczki jeńcowi zob. art. 103; uwolnienie lub ułatwienie ucieczki osobie pozbawionej wolności zob. art. 151.

Ad b). Pod pojęcie to podpadną: usunięcie śladów nóg lub obuwia przestępcy z ziemi lub śniegu, obmycie narzędzia zbrodni ze krwi, usunięcie śladów ręki przestępcy na pewnych przedmiotach i uniemożliwienie przez to badania daktyloskopijnego, usunięcie zwłok osoby zabitej, zniszczenie sfałszowanych do-

kumentów, ukrycie przedmiotów pochodzących z przestępstwa itd.; jeżeli ukrycie tych przedmiotów nastąpiło w celu zatarcia śladów przestępstwa zajdzie zbieg jednoczynowy przestępstw z art. 148 i 160 (art. 36); sędzia zastosuje wówczas karę z art. 160 jako surowszą (więzienie do lat 5 i grzywna), podczas gdy art. 148 § 1 przewiduje więzienie do lat 5 lub areszt (również do lat 5: art. 40 § 1).

Sprawca nie może zasłonić się tem, że uważał ślady i dowody za pozbawione doniosłości w danej sprawie; wobec toczącego się lub grożącego postępowania karnego winien każdy zachować się biernie i pozostawić powołanym czynnikom zebranie dowodów i ocenę ich potrzeby i doniosłości.

Samo zaniechanie uwiadomienia władzy o dokonaniu lub usiłowaniu przestępstwa podlega karze li tylko wedle art. 9 rozp. Prez. R. P. z 16 lutego 1928 Dz. U. 18 poz. 160. Rozp. to zamieszczono przed art. 48.

Ad c). Sprawca udaremnia tu odbycie kary przez skazanego a więc właściwy cel postępowania sądowego (por. art. 21 § 1 W.); zgłoszenie się do odbycia kary, za inną osobę, stanowi usiłowanie (art. 23 § 1), jeżeli je odkryto, zanim sprawcę przyjęto na karę; czyn jest dokonany z chwilą, gdy sprawcę przyjęto na karę a on rozpoczął już karę i odbywał ją choćby przez czas możliwie najkrótszy np. przez kilka sekund.

Przez wyrażenie „kara" należy tu rozumieć tylko kary zasadnicze, główne lub zastępcze a więc więzienie lub areszt (zob. art. 37 lit. b) i c) tudzież art. 43 §§ 2 i 3), nie zaś orzeczone przez sąd środki zabezpieczające (art. 79 n.) i wychowawczo-poprawcze (art. 69 § 2 i 70), albowiem środków tych ustawodawca nie uważa za karę.

Gdyby ktoś, w zamiarze pomożenia sprawcy do ukrycia się lub ucieczki, poddał się tymczasowemu aresztowaniu zamiast przestępcy, przeciw któremu je po myśli art. 164 i 165 kpk. orzeczono, czyn ten podpadnie nie pod pojęcie odbycia kary, lecz pod pojęcie pomocy (art. 27) do ukrycia sprawcy, jak powyż pod a).

5. **pomagając sprawcy przestępstwa.** Kpk. czyni tu z pomocnictwa (art. 27) samoistne przestępstwo; świadomość sprawcy, iż swem działaniem udziela przestępcy pomocy dla uniknięcia odpowiedzialności karnej, stanowi podmiotową istotę czynu przestępstwa z art. 148 a więc winę umyślną, wymaganą tu przez ustawę (art. 13 i 14 § 1). Nieumyślne działanie nie podlega karze.

Udzielenie po czynie pomocy, przyrzeczonej przed czynem, podpada pod przepis art. 27.

Zaistnienie przestępstwa z art. 148 zawisło od świadomości sprawcy o tem, że pomaga przestępcy (art. 13 i 14 § 1).

6. **odpowiedzialności karnej.** Odpowiedzialność ta polega w poddaniu się procederowi przepisanemu przez kpk. a w szczególności rewizji, tymczasowemu aresztowaniu, dozorowi policyjnemu i wykonaniu orzeczonej kary. Zob. art. 142, 164, 165, 187 i 523 n. (art. 523 w nowej numeracji, art. 540) kpk.; zob. też uw. 1 do art. 1 kk.

§ 2. 7. **z obawy przed odpowiedzialnością karną,** nie zaś także z obawy przed hańbą, jak w przypadku z art. 145 § 2.

8. **jemu samemu.** Sam przestępca nie podlega tu karze (zob. powyż uw. 1); w przypadkach wskazanych w uw. 4 pod a), b), może jednak nastąpić jego tymczasowe aresztowanie na podstawie art. 165 lit. a), b) kpk.; ustawodawca uwzględnia tu naturalny instynkt samozachowaczy, który z mocą, niwelizującą wszystkie zakazy ustawowe, popycha przestępcę do ratowania się przed karą.

9. **najbliższym:** zob. art. 91 § 1. Uchylenie ich odpowiedzialności polega na poglądzie ustawodawcy, że z jednej strony ich los może być i w regule będzie nierozerwalnie związany z losem przestępcy, zaś z drugiej strony wobec tak silnych węzłów łączących ich z przestępcą, wszelki zakaz ustawowy byłby bezskutecznym.

10. **Sąd może:** zależy to więc od uznania sądu.

11. **osoby bliskiej:** zob. art. 91 § 2. Ustawodawca uważa, że stosunek ten, już odleglejszy niż stosunek z §-fu 1 art. 91, nie oddziaływa już tak silnie na psychikę sprawcy; ustawo-

dawca nie uchyla więc kategorycznie odpowiedzialności osób „bliskich" a tylko pozostawia sędziemu możność uwolnienia ich od kary, jeżeli ich stosunek do przestępcy jest tak ścisły, że nie mogą odmówić mu pomocy w art. 148 zabronionej.

§§ 1, 2, 3. 12. Zob. uw. 1 do art. 151 oraz por. art. 166 do 168 i 170 rkk., §§ 257, 258 nkk. i §§ 211 i 214 do 216 akk.

Art. 149.

Wpływanie na świadka itd. S. O.

Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na czynności świadka, biegłego, tłumacza, ławnika lub przysięgłego, albo w związku z temi czynnościami dopuszcza się na nich czynnej napaści,

podlega karze więzienia do lat 3.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr., czerpiąc prawdopodobnie z §-fu 153 akk.

2. **Kto:** każdy, nawet przestępca we własnej sprawie karnej.

3. **przemocy:** zob. uw. 7 do art. 93.

4. **groźby bezprawnej:** zob. art. 91 § 4.

5. **w celu wywarcia wpływu:** zob. uw. 9 do art. 94.

6. **na czynności itd.:** w jakiejkolwiek sprawie cywilnej, karnej, administracyjnej lub dyscyplinarnej.

7. **w związku z temi czynnościami.** Jestto istotny warunek, który musi być sprawcy udowodnionym. Nastąpi to na podstawie enuncjacji sprawcy lub okoliczności, wśród których on czynu dokonał. W braku tego związku sprawca odpowie wedle art. 239 § 1. Co do działania karalnego w związku z urzędowaniem zob. art. 290 § 1 i 291.

8. **czynnej napaści:** zob. uw. 1 i 2 do art. 94.

Rozdział XXIV.

Uwolnienie pozbawionego wolności.

Ucieczka skazanego nie jest środkiem obrony w procesie, lecz aktem nieposłuszeństwa wobec władzy państwo-

wej, jest aktem udaremnienia wymiaru sprawiedliwości (prot. t. II str. 36).

Ustawa nie wdaje się w badanie przyczyny, dla której nastąpiło pozbawienie wolności i zatrzymuje się na fakcie formalnym istnienia prawnej podstawy pozbawienia wolności tj. na istnieniu polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej. (Mot. t. V z. 4 str. 74).

Art. 150.

§ 1. Kto uwalnia się sam, będąc pozbawiony wolności na podstawie polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej,

Samouwolnienie się. S. G.

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w porozumieniu z innemi osobami albo używa przemocy lub groźby bezprawnej, albo uszkadza miejsce uwięzienia,

Kwalifikacja. S. O.

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 3. Kto wchodzi w porozumienie z innymi uwięzionymi w celu uwolnienia się z zamknięcia według ułożonego planu i w przewidywaniu użycia przemocy, groźby lub uszkodzenia miejsca zamknięcia,

Kwalifikacja. S. O.

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. **Kto się uwalnia.** Chodzi tu o działalność własną samego tylko pozbawionego wolności w celu uwolnienia wyłącznie samego siebie; współdziałanie z innymi objęte jest §§-ami 2 i 3 nin. art., zaś uwolnieniem innej osoby zajmuje się przepis art. 152. Uwolnieniem się jest każde działanie, którem sprawca, zmieniając stan obecny, odzyskuje odebraną mu swobodę.

2. **będąc pozbawionym wolności** *) a więc nietylko ten, kto pozostaje w więzieniu lub areszcie, lecz także ten, kto pozostaje w zakładzie z art. 80 i 82 lub 84, chyba że jest nieodpowiedzialnym. Ucieczka z zakładu poprawczego (art. 70) stanowi wprawdzie przestępstwo, ale sprawę załatwia w drodze dyscyplinarnej zarząd zakładu (art. 78) wzgl. zarząd więzienia, w którem dla braku miejsca umieszczono danego wychowańca (art. 28 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk.).

Ucieczka z zakładu wychowawczego nie stanowi przestępstwa (arg. a contr. z art. 78).

Stan pozbawienia wolności trwa także podczas robót poza więzieniem, aresztem lub zakładem poprawczym, podczas transportu z jednego zakładu do drugiego itd.

3. **na podstawie polecenia sądowego.** Podstawą polecenia może być wyrok, orzekający karę (art. 367 i 523, w nowej numeracji art. 369 i 540 kpk.), wyrok lub postanowienie z art. 18 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk., postanowienie o tymczasowem aresztowaniu (art. 164 i 165 kpk.), orzeczenie aresztu, jako kary porządkowej (art. 312, w nowej numeracji art. 313 kpk.), orzeczenie zapadłe co do włóczęgów i żebraków (rozp. Prez. R. P. z 14 października 1927 Dz. U. 92, poz. 823) itd.

4. **prawnego nakazu władzy publicznej** (państwowej lub rządowej). Tu należą ujęci (zatrzymani) przez prokuratora i policję (art. 167 kpk.) lub przez władzę skarbową (art. 165 i 166 ust. kar. skarb.), zasądzeni przez władze administracyjne za wykroczenia (art. 16 przep. wprow. kk.), skazani na kwarantanę lub odosobnienie w czasie epidemji lub na odstawienie do gminy swej przynależności.

Wymóg prawności zachodzi, jeżeli nakaz wydała władza do tego wedle ustawy uprawniona i jeżeli nakaz ten jeszcze trwa prawnie a więc nie upłynął jeszcze czas, na który go wydano. Prawność jest tu warunkiem objektywnym, bez którego przestępstwo z art. 150 zaistnieć nie może.

---

*) Brzmienie to wprowadził projekt z r. 1931; projekt z r. 1930 był ciaśniejszy, gdyż karał tylko uwalnianie siebie lub innej osoby z z a m k n i ę c i a. (Uzup. uzas. t. V z. 6 str. 23).

§ 2. 5. Przepis §-fu 2 zawiera wypadek kwalifikowany ze względu na większe niebezpieczeństwo, sprowadzone w wypadkach w tymże §-fie wyszczególnionych. Kwalifikację stanowią tu alternatywnie:

a) działanie w porozumieniu,
b) użycie przemocy,
c) użycie groźby bezprawnej, wreszcie
d) uszkodzenie miejsca uwięzienia.

6. **sprawca** tj. osoba pozbawiona wolności.

7. **działa w porozumieniu** (por. słowa: **wchodzi w porozumienie** w art. 150 § 3). Muszą tu zaistnieć dwa wymogi a to dokonane porozumienie i działanie już dokonane lub co najmniej rozpoczęte (usiłowane: art. 23 § 1).

Samo dokonane już porozumienie, bez przedsięwzięcia jakiegoś działania, stanowi tu czynność przygotowawczą, wyprzedzającą usiłowanie a więc bezkarną, skoro brak tu wyraźnego przepisu o karalności czynności przygotowawczych, jako go zawierają art. 96, 97, 98 lit. a), 150 § 3, 180 § 1 i 219 § 1 — chybaby porozumienie nastąpiło z innymi uwięzionymi i zawierało dalsze cechy, wskazane w art. 150 § 3.

Działaniem w rozumieniu art. 150 § 2 będzie każde działanie, prowadzące do uwolnienia się sprawcy a więc np. otwarcie drzwi celi zapomocą dostarczonego klucza, opuszczenie celi itp.

Działanie przedsięwziąść musi sam pozbawiony wolności; dopóki on nie przedsięwziął działania, nie można stosować przepisu art. 150 § 2 np. pozostający z nim w zmowie otworzył mu bramę, lecz pozbawiony wolności nie opuszcza zakładu; takie zachowanie się posiadać będzie zarazem cechy dobrowolnego odstąpienia od działania (art. 25).

8. **z innemi osobami** a więc co najmniej z dwiema osobami. Mogą niemi być osoby postronne (extranei) lub osoby z personelu, powołanego do nadzoru, a nawet osoby pozbawione wolności a pozostające w tym samym zakładzie; osoby, zbiegłe z innego zakładu, będą tu (a także w przypadku z art.

150 § 3) traktowane na równi z osobami postronnemi, pozostającemi na wolności.

Ponieważ o porozumieniu z uwięzionymi mówi art. 150 § 3, przeto mogłoby się zdawać, że działanie w porozumieniu z nimi podpada pod art. 150 § 3, nie zaś pod art. 150 § 2; tak jednak nie jest, albowiem art. 150 § 3 ujmuje porozumienie się z uwięzionymi już w stadjum wcześniejszem niż w stadjum rozpoczętego (usiłowanego) działania i stawia jeszcze inne wymogi karalności. Niema zresztą potrzeby stosowania art. 150 § 3 do wypadku działania w porozumieniu z uwięzionymi, albowiem w przypadkach art. 150 § 2 i art. 150 § 3 zagrożona jest ta sama kara.

Inne osoby w §-fie 2 art. 150 wymienione dopuszczają się pomocnictwa (art. 27); jeżeli pomocy udziela urzędnik lub wojskowy (art. 91 § 5), powołany do nadzoru, dopuszcza się on przestępstwa z art. 286 §§ 1 i 2 (art. 286 § 3 nie może tu być stosowanym, skoro porozumienie wyklucza nieumyślność działania).

9. **używa przemocy:** zob. uw. 7 do art. 93.

10. **używa groźby bezprawnej:** zob. art. 91 § 4.

11. **uszkadza miejsce uwięzienia,** nie zaś miejsce zamknięcia, jak w art. 150 § 3, gdyż może niem być nietylko zakład karny, więzienie lub areszt, lecz także dom pracy przymusowej, zakład poprawczy lub leczniczy (zob. art. 70, 80, 82 do 84). Uszkodzeniem miejsca uwięzienia będzie nietylko uszkodzenie samego miejsca a zatem wyłamanie drzwi lub bramy, uszkodzenie ścian, sufitu, podłogi, okien, krat itp., lecz także uszkodzenie przedmiotów w miejscu uwięzienia się znajdujących np. umeblowania, klucza od celi lub bramy itp. Przy innej wykładni doszlibyśmy do absurdalnych wyników a mianowicie:

a) uszkodzenie samego miejsca uwięzienia nie mogłoby być karane wedle art. 263 § 1, gdyż uszkodzenie go jest już objęte przepisem art. 150 § 2 — natomiast

b) uszkodzenie przedmiotów, znachodzących się w miejscu uwięzienia albo stanowiłoby odrębne przestępstwo z art. 263 § 1, w którym to przypadku sprawca odpowiadałby za zbieg

przestępstw z art. 150 § 2 i 263 § 1 i byłby karany wedle art. 31 a więc ostrzej, niż ten, kto uszkodził samo miejsce uwięzienia (zob. pod a) — albo też dla uniknięcia tej niesprawiedliwości, uszkodzenie przedmiotów, znajdujących się w miejscu uwięzienia, dokonane przy uwolnieniu się z uwięzienia, pozostaćby musiało bezkarnem.

12. (do uwag 9, 10 i 11). Przemoc, groźba i uszkodzenie muszą pochodzić od pozbawionego wolności; jeżeliby ich dopuściły się osoby pozostające z nim w porozumieniu, podpadłyby one karze z art. 151 i 251.

§ 3. 13. Spiski i bunty uwięzionych są groźnem niebezpieczeństwem dla ładu w danym zakładzie, podkopują dyscyplinę, odbijają się głośnem echem na zewnątrz, niepokoją opinję publiczną i wymagają często użycia silnych środków dla opanowania ich i przywrócenia naruszonego porządku. Te względy skłoniły ustawodawcę do uznania — w pewnych, w §-fie 3 nin. art. określonych, warunkach — już samej zmowy (porozumienia) uwięzionych za czyn przestępny, podobnie jak to uczynił w art. 96, 97, 98 lit. a), 180 § 1 i 219 § 1.

Zastosowanie §-fu 3 art. 150 jest tylko wówczas dopuszczalne, jeżeli zachodzą łącznie następujące warunki a to:

a) porozumienie się i to

b) z innymi uwięzionymi,

c) w celu uwolnienia uwięzionego z zamknięcia,

d) w przewidywaniu użycia przemocy, groźby lub uszkodzenia miejsca zamknięcia.

Natomiast nie jest wymaganem, by spiskowcy przedsięwzięli już jakiekolwiek działanie, jak tego wymaga przepis §-fu 2 art. 150.

14. **Kto:** mowa tu wyłącznie o uwięzionym.

15. **wchodzi w porozumienie:** zob. uw. 4 do art. 97.

16. **z innymi uwięzionymi,** przynajmniej dwoma, ogółem musi więc w spisku wziąć udział co najmniej trzech uwięzionych; poza trzema uwięzionymi mogą jednak uczestniczyć w danem porozumieniu także osoby postronne (extranei) lub personel nadzorczy zakładu.

Każdy ze zmawiających się uwięzionych staje się tu sprawcą przestępstwa z art. 150 § 3, jeżeli chce sam siebie także uwolnić (w celu u w o l n i e n i a s i ę); jeżeli zaś zamiarem spiskowców jest wyłącznie uwolnienie jednego z nich, wówczas odpowiadają oni za pomocnictwo (art. 27). Podobnie odpowiedzą za pomocnictwo osoby postronne, biorące udział w spisku; uczestniczący w spisku personel zakładowy popełnia przestępstwo z art. 286 (zob. powyż uw. 8).

17. **z zamknięcia.** W przeciwieństwie do §-fu 2 art. 150, przepis §-fu 3 art. 150 mówi (i to dwukrotnie) o miejscu zamknięcia, nie zaś o miejscu uwięzienia. Wynika stąd, że przepis §-fu 3 ma zastosowanie wyłącznie do takich osób, które trzyma się pod zamknięciem.

18. **według ułożonego planu.** Nie chodzi tu o plan ułożony w najdrobniejszych szczegółach ani o to, by plan ten miał szanse udania się (por. art. 23 § 2).

19. **w przewidywaniu użycia przemocy itd.** (zob. powyż uw. 9 do 11). Użycie przemocy itd. nie musi być zgóry zamierzone, wystarczy, jeżeli spiskowcy z niem się liczyli, jako środkiem urzeczywistnienia swego planu. Nie podpadnie więc np. pod § 3 art. 150 zmowa, by uwięzieni dokonali ucieczki podczas pracy poza zakładem w chwili, gdy organ nadzorujący odwróci uwagę od nich, choćby zresztą cały plan ucieczki wygotowanym był w najdrobniejszych szczegółach — natomiast podpadną spiskowcy pod § 3 nin. art., jeżeli według planu przez nich ułożonego, mieli w przytoczonym przypadku ubezwładnić ścigający ich organ lub zagrozić mu śmiercią.

Przemoc, groźba i uszkodzenie miejsca zamknięcia pochodzić mogą od któregokolwiek ze spiskowców, niekoniecznie zaś wyłącznie od tego, którego uwolnienie jest zamierzonem.

20. **groźby.** Nie użyto tu wyrażenia **bezprawnej,** jak w § 2 nin. art.; z istoty rzeczy jednak wynika, że każda groźba będzie tu bezprawną w rozumieniu art. 91 § 4, albowiem skoro pozbawienie wolności nastąpiło prawnie, to wszelka groźba, użyta w celu uwolnienia się, jest tem samem bezprawną, o ile oczywiście jest wogóle groźbą (zob. uw. 7 do art. 91).

21. Charakterystycznem jest, że art. 150 § 3 nie zawiera — na wzór art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2 — postanowienia o bezkarności spiskowca, który ujawnił spisek, zanim władza się o spisku dowiedziała i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki. Brak ten trudno uzasadnić znacznem złem ze spisku uwięzionych wynikającem, gdyż w przypadkach z art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2, a szczególnie w przypadku z art. 97 § 2 skutki mogą być daleko groźniejsze, niż w przypadku z art. 150 § 3.

§§ 1, 2, 3. 22. Por. art. 173 rkk., §§ 120 i 121 nkk. tudzież §§ 217 do 219 akk.

Art. 151.

§ 1. Kto osobę, pozbawioną wolności na podstawie polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej, uwalnia albo ułatwia jej ucieczkę,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Uwolnienie innej osoby umyślne S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku.

nieumyślne. S. G.

1. Sprawcą tego przestępstwa może być każdy z wyjątkiem osoby, która uwalnia siebie samą (art. 150). Działanie przestępne polega tu na uwolnieniu pozbawionego wolności lub ułatwieniu mu ucieczki, zatem na udaremnieniu polecenia sądowego lub nakazu władzy publicznej. Tu należy uwolnienie osoby prowadzonej przez straż policyjną lub ujętej przez tęż straż (także ułatwienie jej ucieczki: przyp. aut.).

Art. 151 pozostaje w ścisłym związku z art. 148. Kto ułatwia ucieczkę przestępcy ściganemu, ale jeszcze nieujętemu, popełnia przestępstwo z art. 148. Kto ułatwia ucieczkę osobie już pozbawionej wolności — ulega karze z art. 151. W pierwszym wypadku chodzi o pomoc, okazaną sprawcy przestępstwa i ten charakter osoby, której się pomaga, ma

być istotnym składnikiem stanu faktycznego. W drugim wypadku jest rzeczą obojętną, czy osoba, którą się uwalnia lub której się okazuje pomoc w ucieczce, jest sprawcą przestępstwa, czy nie; wystarcza, że jest ona prawnie pozbawioną wolności. W pierwszym wypadku przedmiotem ochrony jest interes wymiaru sprawiedliwości, który wymaga ujęcia i ukarania przestępcy; w drugim wypadku chodzi o ochronę formalnej powagi polecenia sądu lub prawnego nakazu władzy publicznej, z której (tj. powagi: przyp. aut.) wynika fakt pozbawienia wolności.

Można więc sobie wyobrazić zbieg obu działań; w takim razie działanie z art. 151 będzie środkiem wypełnienia stanu faktycznego art. 148 tj. uchronienia przestępcy od ścigania lub odbycia kary. Do tych wypadków stosować należy art. 148, który ze względu na wyższy stopień szkodliwości społecznej przewidzianego w nim przestępstwa grozi karą surowszą. (Mot. t. V z. 4 str. 76, 77).

§ 1. 2. **Kto:** może to być osoba postronna (extraneus) lub urzędnik; do urzędnika, powołanego do nadzoru, można w takim razie stosować przepis art. 291. Urzędnik popełnia tu wprawdzie przestępstwa z art. 286, atoli przepis art. 151 jest w stosunku do art. 286 przepisem szczególnym i dlatego do urzędnika stosować należy tenże przepis szczególny.

3. **osobę pozbawioną wolności:** zob. uw. 2 do art. 150.

4. **na podstawie polecenia sądowego lub prawnego nakazu władzy publicznej:** zob. uw. 3 i 4 do art. 150.

5. **ułatwia ucieczkę:** zob. uw. 2 do art. 103.

6. **przestępstwo** z art. 151 § 1 jest — w przeciwieństwie do przestępstwa z § 2 art. 151 — umyślnem (art. 13 i 14 § 1).

7. Por. art. 173 rkk., §§ 120 i 121 nkk. i §§ 217 do 219 akk.

§ 2. 8. W regule chodzi tu o osoby powołane do nadzoru; mogą to być jednak i osoby prywatne (np. osoba, u której pracuje pozbawiony wolności) a także inni uwięzieni.

Co do sposobu popełnienia przestępstwa nieumyślnego zob. uw. 12 do 15 do art. 14.

Rozdział XXV.

Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu.

W grupie tej zamieszczono szereg przestępstw, łączących się z sobą tylko ogólną cechą skierowania działań przestępnych przeciw interesowi ładu publicznego. Wprawdzie ład publiczny i w innych rozdziałach jest głównym przedmiotem ochrony, ale w nich mamy do czynienia ze ściślejszem sprecyzowaniem pewnej szczególnej dziedziny życia zbiorowego. (Mot. t. V z. 4 str. 80).

Art. 152.

Lżenie Narodu lub Państwa. S. O.

Kto publicznie lży lub wyszydza Naród albo Państwo Polskie,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Art. 152 i 153 mają na względzie ochronę państwa i jego zewnętrznych symbolicznych oznaczeń przeciwko znieważeniu; podobne stany faktyczne mieliśmy już: por. art. 112 (ochrona interesów zewnętrznych państwa) i art. 127 (poszanowanie dla władz i urzędów państwowych). Przedmiotem przestępstwa z art. 152 nie jest ustrój państwa sam przez się, albowiem wskutek lżenia lub wyszydzania nie grozi państwu żadne niebezpieczeństwo, tak samo w przypadku z art. 153. W tych obu przypadkach przedmiotem przestępstwa jest poszanowanie dla państwa, jego organizacji i jego zewnętrznych oznak symbolicznych, stanowiące jeden ze składowych elementów ładu publicznego.

W myśl art. 152 lżenie lub wyszydzanie ma być skierowane przeciwko ustrojowi państwa.

Przez ustrój rozumieć należy te zasady, które zostały zbiorową wolą narodu przyjęte w ustawie konstytucyjnej, jako podstawa i gwarancja ładu publicznego we współżyciu państwowem; nie chodzi tu zatem o literę ustawy konstytucyjnej lub innej, ale o zasady organizacji państwowej.

Projekt określa działanie przestępne jako „lżenie lub wyszydzanie", podkreślając w ten sposób, że chodzi tu o wypadki znieważania, zohydzania, wystawiania na pośmiewisko a nie rzeczowej krytyki, która nie będzie odpowiadała cechom art. 152, jakkolwiek dopatrywałaby się braków w ustroju Państwa. Pojęć „lży i wyszydza", ustawa nie określa; są to pojęcia życia codziennego, nie wymagające bliższych komentarzy; ich cechą jest oczywiście zamiar podania na pośmiewisko i sponiewieranie, o czem w każdym poszczególnym przypadku orzeknie sąd.

Działanie musi być spełnione publicznie. (Mot. t. V z. 4 str. 81, 82).

2. **publicznie.** Projekt Kom. Kod. w II czytaniu zawierał w rozdziale XV § 6 następujące postanowienie: „Publicznie przedsięwzięto działanie wtedy, kiedy działanie jest dostępne dla nieokreślonej liczby osób, lub kiedy świadkami działania było więcej niż dziesięć osób, albo kiedy za środek działania obrano druk, pismo lub wizerunek, rozpowszechnione wśród więcej niż dziesięć osób".

Kom. Kod. projektowała więc dwa rodzaje konstrukcji pojęcia „publicznie", a to: a) działania rzeczywiście publiczne, t. j. dostępne dla nieokreślonej liczby osób (publice) tudzież b) niby — publiczne (quasi publice), t. j. działanie dokonane ustnie wobec więcej niż 10 osób.

W ostatecznej redakcji kk. nie zamieszczono w nim ani tego, ani też jakiegokolwiek innego określenia wyrazu „publicznie". Ustawodawca odrzucił zatem znachodzący się w niektórych ustawach dzielnicowych surogat publicznego działania w postaci wymienienia pewnej liczby osób obecnych („publicznie lub wobec więcej ludzi" — praktyka musiałaby w takim razie następnie ustalić pojęcie „więcej ludzi" — np. dwóch, trzech, pięciu, dziesięciu itd.).

Należy stąd wysnuć wniosek, że ustawodawca, wobec rozwoju środków, służących do ujawnienia myśli ludzkiej i wobec ciągłe postępy czyniącej i zmieniającej się techniki przestępczej, świadomie i celowo zaniechał wiązania praktyki

pewną ściśle określoną formułą i pozostawił całą tę kwestję orzecznictwu sądów. Skoro zaś pewnem jest, że ustawodawca nie wiąże i nie chce wiązać kwestji działania „publicznie" z ilością osób, wobec których działanie nastąpiło lub do których wiadomości działanie dotarło, to w konsekwencji wynika stąd, że istotna cecha pojęcia „publicznie" leży pod względem przedmiotowym w sposobie działania, zaś pod względem podmiotowym w świadomości sprawcy, że użyty przezeń środek działania ma cechę działania „publicznie". Ustawodawca stanął w ten sposób na płaszczyźnie subjektywizmu, cechującego cały kk. (zob. art. 14 § 1, 15 §§ 1 i 2, 23 § 2, 28 itd.).

Znamię „publicznie" zachodzi więc wówczas, jeżeli działanie dochodzi lub dojść może do wiadomości większej ilości osób a sprawca bądź tego chce, bądź możliwość tę przewiduje i na to się godzi (art. 14 § 1).

W szczególności działanie będzie dokonanem „publicznie", jeżeli go dokonano w powielonych pismach szczególnie drukowych, w obrazach, wizerunkach, filmowych wyświetlaniach, na zgromadzeniu publicznem (publice), a także jawnie i w miejscu dostępnem dla większej ilości osób (palam ac manifeste); osoby te mogą być mowcy znane lub nieznane w przeciwieństwie do rozmowy prywatnej, której uczestnicy są w regule nawzajem sobie znani.

Ustawa nie przywiązuje wagi ani do pory dnia, ani do miejsca, w którem działanie popełniono; cecha „publicznie" może zaistnieć, choć czyn popełniono w mieszkaniu prywatnem, podczas gdy nie będzie miał tej cechy czyn, popełniony wśród rozmowy prywatnej, prowadzonej w kawiarni, restauracji lub w innem miejscu publicznem; czas i miejsce czynu mogą jednak rzucać światło na ocenienie kwestji, czy działanie nastąpiło „publicznie".

Z powyższych uwag wypływa, że:

a) działanie dokonane świadomie wobec osób, które nie były w stanie go słyszeć lub rozumieć np. niemowlęta, osoby nie znające danego języka, głuchonieme, głuche, głu-

powate, obłąkane i t. p. — nie stanowi nawet karalnego usiłowania (zob. słowa: „nie wiedział" w art. 23 § 2),

b) słowa wypowiedziane szeptem lub w miejscu niedostępnem nie podpadają pod art. 152.

3. **lży lub wyszydza.** Lżeniem są wszelkiego rodzaju obelgi, które czy to w ogóle, czy w miejscu i czasie popełnienia czynu uchodzą za wyraz pogardy lub lekceważenia, choćby w rzeczywistości dane wyrażenie było pod względem językowym bez znaczenia lub miało wszędzie indziej znaczenie nieubliżające. Wyszydzaniem jest złośliwe wskazywanie ułomności psychiki, charakteru, sposobu myślenia lub postępowania itp.; rezultatem wyszydzenia jest ośmieszenie, poniżenie, podanie w pogardę.

4. **Naród:** nie zaś narodowość (polska). Słowo „Naród" rozumieć tu należy w tem znaczeniu, w jakiem posługuje się niem wstęp Konstytucji R. P. („My, Naród Polski") i art. 2 tejże Konst. („Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. Organami Narodu i t. d."), a więc jako ogół obywateli polskich.

5. **Państwo Polskie.** Na pojęcie państwa składają się trzy czynniki: terytorjum czyli obszar (art. 3 § 1), ludność i władza suwerenna (impero, ergo sum); w dziedzinie art. 152 dobrem chronionem jest zarówno państwo, jako jednostka, występująca we współżyciu narodów czyli w sferze prawa międzynarodowego tudzież jako twór polityczny. Przedmiotem lżenia lub wyszydzania może być Państwo Polskie (nie zaś działalność jego władz: zob. art. 127) w jego wystąpieniach międzynarodowych czyli w jego polityce zewnętrznej, działaniach wojennych itd., czy też jego ustrój (zob. powyż uw. 1), jego republikańska forma rządu, stosunek jego władz (ustawodawczej, wykonawczej i sądowej) do siebie, zakres działania tychże władz lub Prezydenta R. P., o ile obelga lub szyderstwo są skierowane przeciw stanowisku prawnemu Prezydenta R. P. wedle Konstytucji, nie zaś o ile zwracają się przeciw jego osobie lub konkretnej jego działalności; w tym ostatnim bowiem przypadku zachodzi występek z art. 125 § 2. Oczywiście

obelgi i szyderstwo muszą wyraźnie dotyczyć Państwa Polskiego; abstrakcyjne lżenie i wyszydzanie np. republikańskiej formy rządu nie podpadnie pod art. 152, chybaby stwierdzono, że sprawca, pod pokrywką ogólnych lżeń i szyderstw, godził w Państwo Polskie.

6. Okazywanie Państwu Polskiemu niechęci lub lekceważenia podpada pod art. 18 W.

Art. 153.

Znieważenie godeł Polski. S. G.

Kto znieważa godło, chorągiew, banderę, flagę, sztandar lub inny polski znak państwowy, albo znak taki wystawiony publicznie uszkadza lub usuwa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Przedmiotem działania przestępnego jest tu godło, chorągiew lub bandera Państwa Polskiego (por. art. 112). Działanie przestępne polega na znieważeniu, natomiast uszkodzenie lub usunięcie w tem zestawieniu, w jakiem użyto tych określeń w art. 112, każe domniemywać się szczególnej złośliwości ze strony sprawcy; tkwi w nich pewna analogja ze znieważeniem. Rozdarcie chorągwi państwowej polskiej, zerwanie godła, uczynione umyślnie, w złym zamiarze, odpowiadać będzie cechom art. 153.

Działanie musi być dokonane w stosunku do przedmiotów wystawionych publicznie.

Publiczność ta dotyczy nie samego działania, ale wystawienia przedmiotu, przeciw któremu działanie było zwrócone. Stąd wynika pośrednio konieczność publiczności działania a przynajmniej ujawnienia jego skutków, w wypadku, gdyby znieważenie w postaci jakiegoś zniekształcenia lub tp. zrobione zostało pokryjomu w stosunku do publicznie wystawionego przedmiotu. (Mot. t. V z. 4 str. 82).

2. Zob. uw. 1 do art. 152.

3. **godło, chorągiew itd.,** jako znaki autorytetu Państwa. Zob. art. 5 § 2 przep. wprow. kk.

4. **wystawiony publicznie.** Publicznie wystawionemi są nietylko godła itd. umieszczone na publicznych placach, budynkach, statkach wodnych i powietrznych, lecz także w każdem miejscu dostępnem dla większej ilości osób a więc w miejscach urzędowych władz i urzędów np. w salach rozpraw, biurach urzędów a także na domach i w biurach prywatnych; nie podpadają natomiast pod art. 153 godła umieszczone w ściśle prywatnych ubikacjach.

Obojętnem jest, kto owo godło etc. wystawił, czy władza państwowa lub samorządowa, osoba prywatna, czy też choćby i sam sprawca. Zdarzyć się może, że ktoś sam je wystawił, ażeby je następnie znieważyć.

5. **znieważa, uszkadza lub usuwa.** Zob. uw. 3 i 5 do art. 112. Znieważenie, uszkodzenie i usunięcie godeł i t. d. może nastąpić tajnie, nocą; sprawca może nawet zachować wszelkie środki ostrożności, ażeby go nie spostrzec — byleby oczywiście sąd zdołał stwierdzić, że on tego czynu dokonał; słowo „publicznie" odnosi się do poprzedniego słowa „wystawiony", nie zaś do następnych słów „uszkadza lub usuwa", gdyż inaczej umieszczonoby go przed słowem „znieważa". Wynika to także z porównania z art. 112.

6. Zob. art. 18 W. i por. art. 155 rkk. i § 135 nkk.

Art. 154.

Nawoływanie do przestępstwa, S. O.

§ 1. Kto publicznie nawołuje do popełnienia przestępstwa lub je pochwala,
podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

do zbrodni stanu. S. P. (S. O.)

§ 2. Jeżeli czyn, określony w § 1, dotyczy zbrodni stanu, to sprawca
podlega karze więzienia do lat 10.

1. Art. 154 i 155 mają na względzie ochronę ustaw i rozporządzeń na ich podstawie wydanych przeciwko podważaniu ich przez publiczne nawoływanie do ich lekceważenia. Projekt wyszedł tu z założenia, że podstawą ładu publicznego jest ład prawny i że należy mieć na względzie

ochronę tych podstaw ładu publicznego przeciwko podważaniu ich przez publiczne nawoływanie do ich lekceważenia. Dotychczasowe ustawodawstwa traktowały to zagadnienie przeważnie pod kątem widzenia ochrony Państwa i władz państwowych. Pojęcie państwa jako dominacji, jako władztwa nad poddanymi, cechowało większość obowiązujących dotąd kodeksów, przestępstwa te skonstruowano pod kątem widzenia ochrony władzy państwowej i dlatego w kodeksach tych mamy szeroko rozbudowany dział przestępstw, polegających na tzw. akcji wywrotowej. Projekt nie stanął na tem stanowisku, jak to wynika z poprzednich rozdziałów; władze państwowe występują w Projekcie w rozmaitych wypadkach i korzystają z ochrony zarówno w swojej organizacji, jak i w swojem funkcjonowaniu, traktowane zawsze, jako instytucje życia publicznego; konsekwencją tego jest usunięcie z kodeksu koncepcji propagandy przeciwko władzom, jako takim, a wprowadzenie na to miejsce ochrony ładu publicznego.

Zamachy na ład prawny, występować mogą w dwojakiej postaci: jako nawoływanie do przestępstwa tj. do karygodnego naruszenia ustawy (art. 154) albo też w ogóle do przeciwdziałania ustawom, jako elementom ładu prawnego (art. 155); w nawoływaniu do jakiegokolwiek innego działania, nie stojącego w sprzeczności z rozumianym w ten sposób porządkiem prawnym, nie można widzieć przestępstwa.

Nawoływanie pozostaje w pewnem pokrewieństwie z podżeganiem; w obu wypadkach (art. 154 i 155) sprawca zwraca się do osób nieokreślonych, których może nie znać, z któremi nie wchodzi w żadną bezpośrednią styczność. Stara się on oddziałać na psychikę tych osób w kierunku nastawienia jej na spełnienie przestępstwa określonego przez nawołującego (art. 154) albo też w kierunku nieokreślonego ściślej przeciwdziałania porządkowi prawnemu (art. 155).

Jednakże nawoływanie różni się od podburzania (czyli podżegania: przyp. aut.) tem, że został tu przerwany związ-

zek nietylko między podburzającym a osobą, na którą on oddziaływa, ale także pomiędzy nawołującym a ewentualnem działaniem przestępnem, które stąd wynikać miało; Projekt uważa, że karygodność nawoływania tkwi w samem skierowaniu działalności sprawcy przeciw podstawom prawnym ładu publicznego, że zatem dla oceny samego nawoływania można już nie brać pod uwagę kwalifikacji czynu, do jakiego nawoływano. W granicach ustawowej sankcji sąd wymierzy karę, oceniając jego społeczne znaczenie i rodzaj czynu, do którego nawoływano, tj. czy do zbrodni, czy do występku, czy do czynu mniej lub więcej niebezpiecznego. Istota jednak przestępstwa tkwi w zagrożeniu ładu prawnego, jako takiego.

Nawoływanie ma być skierowane na wywołanie w psychice osób, do których się zwraca, emocyj dodatnich w stosunku do przestępstwa, bez względu na to, czy będą one tak silne, że przestępstwo zostanie spełnione lub przynajmniej spełnienie jego będzie możliwe. Dla karalności nawoływania nie jest rzeczą konieczną, aby ktokolwiek dał się pociągnąć temu nawoływaniu i dał się skłonić do spełnienia przestępstwa. Wystarcza, jeżeli sprawca stara się w tym kierunku oddziałać na psychikę ludzi.

Pośrednią formą nawoływania do przestępstwa jest pochwalanie przestępstwa dokonanego: wprost albo też przez wyrazy uznania dla sprawcy. Istotne jest to, że sprawca dąży do wywołania przychylnych dla przestępstwa tendencyj, a przez to do zagrożenia ładu prawnego.

Działanie musi być spełnione publicznie; kwalifikacją jest nawoływanie do zbrodni stanu (§ 2 art. 154). Jestto tylko pozorne odstępstwo od całkowitego zerwania analogji z podżeganiem, albowiem projekt wyszedł tu ze założenia, że ład prawny w pierwszym rzędzie wymaga ochrony tego, co jest źródłem bytu i organizacji państwa. (Mot. t. V z. 4 str. 81 do 83).

§ 1. 2. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152; zob. też art. 158.

3. **nawołuje** czyli namawia, zachęca, skłania, podburza, podżega itp.

a) Nawoływanie nie musi nastąpić w jakiejś podniosłej, uroczystej formie (rite), ani też z podaniem motywów prawnych lub etycznych, narodowych lub partyjnych, dla których należy dać posłuch nawoływaniu; decyduje tu treść a nie czas, forma i miejsce, byleby nawoływanie (lub pochwalanie) nastąpiło publicznie.

b) W słowie „nawołuje" mieści się pierwiastek (źródłosłów: „wołać") zwracania się do większej ilości osób; pierwiastkowi temu czyni ustawa zadość, poddając sankcji karnej jedynie nawoływanie publiczne (art. 154 § 1 i 156); pisma nawołujące z art. 155 § 1 noszą już z istoty swej, same w sobie, charakter publicznego nawoływania. Mimo to nawoływanie nie musi nastąpić głośno, krzykiem lub wołaniem (clamore), przeciwnie może ono nastąpić pocichu i tajnie (clam), szeptem ledwie dosłyszalnym, byleby się zwracało do większej ilości osób (zob. uw. 2 do art. 152).

c) Nawoływanie z art. 154 i 155 różni się tem od nawoływania z art. 156, że w przypadku art. 154 i 155 chodzi o nawoływanie do spełnienia przestępstwa, w przypadku zaś z art. 156 nawoływanie dotyczyć może czynu, który wcale nie jest przestępstwem, np. nawoływanie do niepłacenia podatków lub do nieposłuszeństwa wobec władz, jeżeli w konkretnym wypadku nieposłuszeństwo to nie stanowi czynu karygodnego.

d) Nawoływanie do popełnienia przestępstwa (art. 154 § 1) jest w swej istocie podżeganiem; posługuje się ono temi samemi środkami, a tylko nastąpić musi publicznie (por. art. 158). Podobnie jak podżegacz, tak i nawołujący ulega karze, lubo działalność jego nie odniosła skutku; mimo to wedle motywów Projektu i wedle brzmienia ustawy należy podżeganie traktować, jako delictum sui generis; traktowanie takie nawoływania ma swoje racjonalne podstawy i doniosłe skutki (zob. poniż uw. e).

e) Stworzenie z nawoływania odrębnego przestępstwa (obok podżegania z art. 26) ma praktycznie doniosłe znaczenie, gdyż nie można do nawoływania stosować przepisów art. 30 §§ 1 i 2 o bezkarności względnie o nadzwyczajnem łagodzeniu kary. Jestto i słusznem; przy podżeganiu bowiem osoba podże-

ganego jest znaną, a temsamem można stwierdzić, czy podżegacz zapobiegł lub starał się zapobiec skutkom swego działania podczas gdy nie da się to stwierdzić przy nawoływaniu, gdyż nie wiadomo, kto słyszał nawoływanie i ile było słuchających. Jeśli tedy nawołujący udowodni, że np. dziesięciu nawoływanych skłonił do odstąpienia od działania, to zawsze jeszcze otwartem pozostanie pytanie, czy nawoływania nie słyszeli jeszcze inni i czy ci właśnie nie dopuścili się przestępstwa, do którego nawoływanie się odnosiło.

f) Prowokatorskie nawoływanie jest karalne; wydanie w tym względzie przepisu na wzór art. 30 § 3 było zbędne, gdyż nawołujący, jako działający in incertam personam nie jest w stanie wykazać, iż uczynił zadość warunkom z art. 30 §§ 1 i 2 (zob. tu powyż pod e).

4. **do popełnienia przestępstwa,** a tem bardziej do popełnienia dwóch lub więcej przestępstw; przestępstwem są zbrodnie i występki (art. 12).

Przestępstwo, do którego nawoływanie się odnosi, może polegać na działaniu lub zaniechaniu, np. nawoływanie do nieudzielenia pomocy tonącemu (art. 247); nie podpadnie tu nawoływanie do niewyjawienia przestępstwa lub przestępców; wedle bowiem art. 240, w nowej numeracji art. 242 kpk. doniesienie o przestępstwie jest obowiązkiem jedynie urzędów, nie zaś osób prywatnych. Wyjątek stanowią tu tylko przypadki, w których ustawa nakłada obowiązek uwiadomienia władzy o dokonaniu lub usiłowaniu przestępstwa np. art. 9 rozp. Prez. R. P. z 16 lutego 1928 Dz. U. 18 poz. 160; rozp. to zamieszczono przed art. 148.

5. **je pochwala.** Pochwała nie musi nastąpić w formie uroczystej, poważnej; wystarczy każde uczynione publicznie (słowo „publicznie", zamieszczone przed słowami „nawołuje . . . . lub je pochwala", odnosi się do obu wypadków z art. 154 § 1) oświadczenie, którem sprawca pewne przestępstwa gloryfikuje, uznaje za godne naśladownictwa, chwali lub uznaje za usprawiedliwione; natomiast nie musi podpaść pod pojęcie pochwalania usprawiedliwianie samego sprawcy, np. oświadczenie, że

sprawca działał w uniesieniu, że jest osobnikiem nieodpowiedzialnym i t. d.

§ 2. 6. **zbrodni stanu:** zob. art. 93 do 98.

§ 1 i 2. 7. Przepisy art. 154 i 155 zapobiegają podważaniu pojęć prawnych, poczucia prawa i obowiązków obywatelskich; nie chronią one natomiast pojęć moralnych i etycznych, o ile te pojęcia nie zostały usankcjonowane przepisem ustawy karnej lub nakazem władzy; w tym ostatnim przypadku nawoływanie podpadnie pod art. 156.

8. Por. art. 156 kk., art. 129, 132 i 133 rkk., §§ 110 do 112 i 130 rkk. i §§ 65 lit. b, 222 i 302 rkk.

Art. 155.

§ 1. Kto w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do popełnienia przestępstwa lub zawierające pochwałę przestępstwa,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Rozpowszechnianie pism z art. 154 § 1 S. O.

§ 2. Jeżeli czyn, określony w § 1, dotyczy zbrodni stanu, sprawca

podlega karze więzienia do lat 5.

pism z art. 154 § 2. S. P. (S. O.)

1. Zob. uw. do art. 154.

2. O ile chodzi o przestępstwo z art. 154, popełnione pismem, drukiem lub wizerunkami, przepis art. 154 godzi widocznie w autora danego pisma, druku lub wizerunku; można też z niego wysnuć odpowiedzialność tego, kto bądź to gotowe już pismo, druk lub wizerunek rozpowszechnia ze świadomością jego treści, bądź też nawołuje publicznie do ich czytania, rozpowszechniania i t. p. Natomiast pozostawia art. 154 otwartą kwestję odpowiedzialności tego, kto pismo etc. powiela, przechowuje lub przewozi, a nie przedsięwziął jeszcze żadnej czynności do rozpowszechnienia tego pisma zmierzającej. Ponieważ bardzo często — zwłaszcza przy akcjach antypaństwowych — natrafia się na osobników, przechowujących

lub przewożących owe pisma przestępne, ponieważ dalej czynność sporządzającego je również wymaga jasnego unormowania, przeto Kom. Min. Spr. wprowadziła przepis art. 155, wypełniający przedstawioną powyż lukę i umożliwiający nietylko pociągnięcie do odpowiedzialności tego, kto owe pisma i t. d. sporządza, przechowuje lub przewozi, lecz także wszystkich tych, którzy go do tego podżegają lub w jego działalności są mu pomocni (art. 26 i 27).

3. **w celu rozpowszechnienia.** W tym celu (zamiarze) mieści się wymagana w art. 13 i 14 § 1 wina umyślna, jeżeli sprawcy jest o tyle choćby znaną treść pisma, iż wie, że chodzi w niem o nawoływanie do przestępstwa lub pochwalanie go. Kto mniema, że sporządza, przechowuje lub przewozi pisma (druki) kupieckie, reklamy i t. p., ten, dla braku winy umyślnej, nie podlega sankcji z art. 155. Nieobznajomienie się z treścią stanowi winę nieumyślną, za którą sprawca nie odpowiada, gdyż odpowiedzialność za winę nieumyślną musi być wyraźnie w ustawie postanowioną (art. 13 zd. 2).

4. **sporządza:** czyli powiela, a więc drukuje, litografuje, hektografuje i t. d., a także przepisuje pisma lub druki, albo odrysowuje wizerunki; przepisywanie i odrysowanie nastąpić winny w takiej ilości, ażeby ona służyć mogła do rozpowszechnienia czyli, ażeby rozpowszechniający je mógł zapomocą tychże pism lub wizerunków dopuścić się p u b l i c z n e g o nawoływania do przestępstwa lub pochwalania go.

5. **przewozi:** lądem, wodą, koleją, statkiem wodnym lub powietrznym, a nawet przenosi w paczce lub w swojem odzieniu.

6. **przechowuje:** nie oznacza to ani przechowywania w ukryciu (schowku) ani przechowywania przez czas dłuższy; wystarcza ukrycie lub przechowanie chwilowe, o ile dana osoba ma świadomość treści pisma (zob. uw. 3).

7. **nawołujące i t. d.** Zob. uw. 3 do 5 art. 154 i por. art. 157.

§ 2. 8. Zob. uw. 6 do art. 54.

Art. 156.

Nawoływanie do nieposłuszeństwa ustawom. S. P. (S. G.)

Kto publicznie nawołuje do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Zob. uw. do art. 154 i 155.

2. **do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania.** Ustawy zawierają nakazy lub zakazy działania; nieposłuszeństwo wobec nakazu ujawnia się w zaniechaniu nakazanego przez ustawę działania (ommittere), a więc w ignorowaniu ustawowego imperatywu; nieposłuszeństwo wobec zakazu działania ujawnia się w dokonaniu czynu ustawą zakazanego (committere). W przypadku art. 156 czynem zakazanym nie może być przestępstwo, gdyż inaczej nawoływanie do nieposłuszeństwa wobec danego zakazu byłoby nawoływaniem do popełnienia przestępstwa, a tem samem podpadałoby ono pod art. 154.

Nieposłuszeństwo wobec nakazu lub zakazu nie jest jeszcze przeciwdziałaniem ustawie; pojęcie przeciwdziałania sięga dalej, a mianowicie obejmuje działania, skierowane przeciw samejże ustawie jako takiej; sprawca zamierza tu do unicestwienia przepisów i celów ustawy, do podważenia środków, któremi dana ustawa posługuje się bądź dla osiągnięcia swego celu, bądź dla zapobieżenia obejściu ustawy (działaniom in fraudem legis), bądź wreszcie dla wykrycia nieposłusznych, lub dla zapobieżenia skutkom nieposłuszeństwa i t. d.

Słowami „nieposłuszeństwo“ i „przeciwdziałanie“ przepis art. 156 rozciąga swą sankcję na wszelkie możliwe rodzaje wykroczenia przeciw nakazom i zakazom ustawowym.

3. **ustawom i prawnym rozporządzeniom władzy** wszelkiego rodzaju i treści, a więc administracyjnym, podatkowym, gospodarczym i t. d. z jedynym wyjątkiem ustaw karnych; w tym ostatnim wypadku zachodziłoby przestępstwo z art. 154 Zob. uw. 6 do art. 1.

4. Ze względu na mniejszą szkodliwość działania niż w przypadku art. 154, kara z art. 156 jest czasowo krótszą, a nadto dopuszczalnem jest orzeczenie aresztu.

Art. 157.

Rozpowszechnianie pism z art. 156. S. P. (S. G.)

Kto w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawom lub prawnym rozporządzeniom władzy,

podlega karze więzienia do roku lub aresztu do roku.

1. Zob. uw. do art. 155 i 156.

2. Art. ten wprowadziła Kom. Min. Spr. dla wypełnienia luki w ustawie (por. uw. 2 do art. 155).

3. Kara jest tu łagodniejszą, niż w przypadku art. 155 i dopuszczalnem jest orzeczenie aresztu — a to ze względu na mniejszą szkodliwość działania niż w przypadku art. 155.

Art. 158.

Nawoływanie nieletnich i wojskowych. Właściwość, jak art. 154 §§ 1, 2 i 156 §§ 1, 2.

Kto dopuszcza się czynów, określonych w art. 154 lub 156, choćby niepublicznie, lecz w stosunku do nieletnich poniżej lat 17 lub wojskowych,

podlega karom przewidzianym w tych przepisach.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. dla rozciągnięcia sankcji karnej przepisów art. 154 i 156 na działania niepubliczne, które nie są zbyt niebezpieczne ze względu na sposób popełnienia, lecz ze względu na osoby, do których nawołujący się zwraca.

2. **dopuszcza się czynów określonych w art. 154 lub 156, choćby niepublicznie.** Ustawa eliminując tu wymóg działania „publicznie", pozostawia jednak wymóg nawoływania, a więc zwrócenia się do większej ilości osób, za czem przemawia też

użyta w art. 157 liczba mnoga „w stosunku do nieletnich lub wojskowych".

Co do pojęcia nawoływania zob. uw. 3 do art. 154.

3. **w stosunku do nieletnich lub wojskowych.** Nieletni są materjałem bardzo wrażliwym i podatnym; oddziaływanie na nich rodzi więc szczególne niebezpieczeństwo, a przytem deprawuje ich i wytwarza przez to element, zagrażający wogóle porządkowi społecznemu. Z tych względów ustawa karze specjalnie podżeganie nieletnich do wykroczeń (art. 5 § 1 W.).

Co do wojskowych ratio legis leży w obawie przed naruszeniem karności wojskowej, niezbędnej dla bezpieczeństwa zewnętrznego Państwa i dla utrzymania ładu wewnętrznego w Państwie.

4. Zob. uw. do art. 154—157.

Art. 159.

Rozpowszechnianie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa S. G.

§ 1. Kto przed rozprawą główną rozpowszechnia publicznie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa, bez zezwolenia władzy prowadzącej dochodzenie lub śledztwo,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

z tajnej rozprawy sądowej. S. G.

§ 2. Kto rozpowszechnia wiadomości z tajnej rozprawy sądowej,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

§ 1. 1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; podobny przepis znachodzimy w art. 14 rozp. Prez. R. P. o karach za szpiegostwo i t. d. z 16 lutego 1928 Dz. U. 18 poz. 160. Rozp. to zamieszczono przed art. 48.

2. **Kto:** każdy z wyjątkiem władzy prowadzącej dochodzenie lub śledztwo; skoro bowiem władza ta zezwolić może na ogłoszenie wiadomości z dochodzenia lub śledztwa, to tem bardziej może ona sama je ogłosić.

3. **przed rozprawą główną** (art. 324, w nowej numeracji art. 325 kpk.), t. j. przed dokonaniem na rozprawie ujawnieniem danych szczegółów z dochodzenia lub śledztwa.

4. **rozpowszechnia publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

5. **wiadomości:** prawdziwe lub nieprawdziwe.

6. **bez zezwolenia.** Zezwolenie musi więc być wyraźne; nie można się go dorozumiewać lub domyślać.

7. **władzy prowadzącej dochodzenie lub śledztwo:** t. j. prokuratora, policji i sędziego śledczego (art. 242 i 258, w nowej numeracji art. 244 i 261 kpk.).

§ 2. *8. Przepis ten zawiera karę przeciw formalnemu naruszeniu tajności rozprawy sądowej; zamieszczono go w tym rozdziale, albowiem wymiar sprawiedliwości jest tu dotknięty tylko ubocznie i ze strony czysto formalnej, a przeważa tu interes publiczny przez ogłoszenie tego, co uznano za tajne. (Mot. t. V z. 4 str. 85).*

9. **rozpowszechnia wiadomości:** choćby niepublicznie; por. § 1.

10. **z tajnej rozprawy sądowej,** nie zaś **z tajnej rozprawy głównej;** postanowienie to odnosi się więc zarówno do rozpraw w sprawach karnych, jak i cywilnych we wszystkich instancjach, natomiast nie odnosi się ono do rozpraw przed innemi władzami np. administracyjnemi, prowadzonych, choćby w sprawach o wykroczenia (zob. art. 16 § 1 przep. wprow. kk.). Zachodzi tu niezgodność terminologji z kpk., który wyrażeniem „tajny" posługuje się jedynie odnośnie do narady sędziów (art. 357, w nowej numeracji art. 359 kpk.); natomiast odnośnie do rozpraw używa wyrażenia „przy drzwiach zamkniętych" (art. 102 i 316 do 319, w nowej numeracji art. 102, 317 do 320 kpk.).

Jeżeli rozprawa odbywa się tylko częściowo przy drzwiach zamkniętych, zakaz z § 2 dotyczy tylko tej części; wyrok i uchwałę przysięgłych wolno zawsze rozpowszechniać, gdyż ogłasza się je zawsze jawnie (art. 320 i 434 w nowej numeracji art. 321 i 448 kpk.).

Art. 160.

Kto nabywa lub w jakimkolwiek celu przyjmuje rzecz uzyskaną zapomocą przestępstwa, albo pomaga do jej zbycia lub ukrycia,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

Paserstwo umyślne. S. O. (S. G. do 1000 zł.)

1. Projekt traktuje paserstwo (od franc. „passer", przechodzić sc. z ręki do ręki; recel de choses, Partiererei — przyp. aut.) jako przestępstwo samoistne, nie pozostające w związku z innem przestępstwem, z którego pochodzą rzeczy, nabywane lub ukrywane przez pasera. Projekt porzuca starodawne traktowanie go, jako formy współudziału. Za przedmiot paserstwa uważa rzeczy uzyskane za pomocą przestępstwa, bez względu na to, czy będą to zamachy bezpośrednie na cudze mienie, jako to: kradzież, przywłaszczenie, rozbój itp., czy też inną przestępną drogą będzie uzyskana rzecz majątkowa, którą sprawca nabywa, ukrywa lub w inny sposób wprowadza do obrotu po dokonaniu przestępstwa. Największe pole do paserstwa dadzą przestępstwa przeciw majątkowi, polegające na zawładnięciu cudzą rzeczą, ale mogą być wypadki uzyskania rzeczy za pomocą innego przestępstwa.

Podstawą karania przestępstwa staje się, wobec takiego stanowiska, społeczna szkodliwość obrotu przedmiotami, uzyskanemi drogą przestępną.

Działanie przestępne w stanie faktycznym paserstwa nie wymaga ustalenia subjektywnego związku między paserem a sprawcą przestępstwa, za pomocą którego rzecz została uzyskaną. Wystarcza objektywne stwierdzenie przestępnego pochodzenia rzeczy, a ze strony subjektywnej umyślność działania pasera, oparta na świadomości takiego pochodzenia rzeczy. Działanie nie jest pomocniczem, sprawca nie ukrywa, ani nie popiera cudzego przestępstwa, popełnia tylko własne, polegające na tem, iż rzecz, drogą przestępstwa uzyskaną, wprowadza w obrót tak, jakby jej pochodzenie było legalne. Wprowadzeniem w obrót będzie nietylko pomoc przy zbyciu rzeczy, przy jej sprzedaży,

albo wprost handel rzeczami uzyskanemi drogą przestępną, będzie niem także nabycie rzeczy dla siebie, przechowanie jej, ukrycie, przewóz, słowem każda czynność, która jest niejako legalizacją w obrocie prawnym przedmiotów, zdyskwalifikowanych wskutek przestępnego pochodzenia, albo ułatwieniem lub współdziałaniem takiej legalizacji. Obojętną jest pobudka sprawcy, może nią być chęć osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowych lub dopomożenia do takiej korzyści innej osobie (także chęć ochronienia przestępcy przed ukaraniem, np. ukrycie rzeczy wobec grożącej rewizji itp.: przyp. aut.). Tę różnorodność form działania ujęto słowy: „przyjmuje lub pomaga do jej zbycia lub ukrycia".

Samodzielna szkodliwość paserstwa potęguje się jeszcze przez jego rolę, jako czynnika, dopomagającego do realizacji korzyści, osiąganych z innych przestępstw; ta objektywna szkodliwość jest niezależną od złego zamiaru sprawcy. Nadto w bardzo wielu wypadkach ma się do czynienia z lekkomyślnem paserstwem, kiedy sprawca, pomimo iż okoliczności i warunki, w jakich odbywa się transakcja, wskazują wyraźnie na przestępne pochodzenie rzeczy, dokonywa tej transakcji, nie wykazując nietylko należytej ostrożności, ale i należytej odporności na przestępny charakter transakcji; z tych powodów wprowadzono paserstwo nieumyślne (art. 161); popełnić może je każdy, jeżeli na podstawie okoliczności towarzyszących transakcji powinien przypuszczać, że rzecz została uzyskaną zapomocą przestępstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 85 do 87).

2. **nabywa:** odpłatnie (kupno, zamiana, datio in solutum i t. d.) lub bezpłatnie (darowizna, remuneracja, prezent i t. p.); karalnym jest sam fakt nabycia i odebrania w posiadanie; kto w zamiarze nabycia rzeczy wchodzi w układy, umawia się o cenę kupna i t. p., dopuszcza się usiłowania (art. 23).

3. **przyjmuje w jakimkolwiek celu** i z jakiegokolwiek tytułu (qui scientes rem furtivam susceperint); celem tym może być chęć osiągnięcia korzyści materjalnych lub moralnych, np.

zjednanie sobie reklamy przez podarowanie jej na cele publiczne i t. d., przyjęcie jej w celu spożycia lub popisywania się jej posiadaniem, przyjęcie z obowiązkiem zwrotu np. z tytułu pożyczki, składu, wygodzenia lub darmego używania, pachtu, najmu, zastawu i t. p. lub przyjęcie jej na umorzenie długu (O. S. P. VI 498 i O. S. P. II 167 i 458), przyjęcie w celu obrobienia lub przerobienia (np. wyprawa skóry zwierzęcia, uszycie ubrania z sukna skradzionego i t. d.), przyjęcie w celu spożycia przez siebie i t. d. Przyjęciem w rozumieniu art. 160 jest także przyjęcie papierów na okaziciela uprawniających do rozporządzania rzeczą pochodzącą z przestępstwa, np. przyjęcie dowodów składowych, papierów morskich, kartek zastawniczych i t. p. Zob. też uw. 10 do art. 193.

W razie przyjęcia rzeczy w celu utrudnienia wykrycia sprawcy zaistnieje zbieg przestępstw z art. 160 i 148, a kara nastąpi (art. 36) wedle art. 160, jako surowszego, gdyż tenże art. przewiduje obok więzienia w tej samej rozciągłości, jak art. 148, obowiązkowe orzeczenie grzywny, podczas gdy w przypadku art. 148 sąd orzec może grzywnę tylko w razie ujawnionej chęci zysku (art. 42 § 2).

4. **rzecz:** ruchomą lub nieruchomą np. nieruchomości lub prawa nabyte drogą przestępstwa z art. 267, 268 i t. d. Rzeczą w rozumieniu art. 160 są także książeczki wkładek oszczędnościowych, gdyż stanowią one papier wartościowy, dający możność wejścia w posiadanie gotówki na daną książeczkę złożonej.

5. **uzyskaną zapomocą przestępstwa:** podpadającego pod jakąkolwiek ustawę karną powszechną, czy też pod szczególną np. wojskową i t. p. W myśl zasady, w art. 160 wyrażonej, paser odpowiada karnie także w przypadku z art. 257 § 2 i 262 § 4.

a) Motywy projektu, przytoczone powyż w uw. 1, wskazują na to, że pochodzenie rzeczy z przestępstwa stanowi wadę rzeczy, wyłączającą ją z uczciwego obrotu.

Ta wada (vitium rei inhaerens) trwa tak długo, dopóki ona nie wróci do właściciela względnie osoby, która wedle

ustaw cywilnych staje się jej właścicielem ze względu na swą dobrą wiarę lub inne okoliczności; jak długo to się nie stanie przejście rzeczy przez ręce kilku osób, świadomych jej przestępnego pochodzenia, nie zmienia jej charakteru; każda więc z tych osób odpowie wedle art. 160.

b) Ze słów „uzyskaną zapomocą przestępstwa", nie zaś „uzyskaną z przestępstwa" lub „w drodze przestępstwa" albo „pochodzącą z przestępstwa", które to słowa mogłyby wzniecić lub pozostawić pewne wątpliwości — wypływa, że pod art. 160 nie podpada każda z przestępstwa wypływająca korzyść, lecz jedynie ta indywidualna rzecz, która dostała się w posiadanie przestępcy lub jego uczestników **bezpośrednio** przez dokonane przestępstwo, nie zaś przedmioty uzyskane za tęż rzecz drogą kupna, zamiany i t. p. Taka (ścieśniająca) wykładnia okazuje się konieczną i dlatego, ponieważ wykładnia rozszerzająca musiałaby wywołać zamęt i niepewność w obrocie dóbr; gdyby np. **A.** skradł pieniądze i kupił za nie zegarek, który następnie sprzedał osobie **B.,** to zegarek nie będzie już przedmiotem pochodzącym z przestępstwa; gdyby tedy ktoś nabył tenże zegarek, to nie popełni on przestępstwa z art. 160, choćby wiedział, że go kupiono za kradzione pieniądze.

Przy wykładni rozszerzającej nie byłby już przedmiotem ochrony ład społeczny, lecz jego przeciwieństwo, t. j. ekonomiczny bezład.

Nie czyni różnicy, czy przedmiotem przestępstwa są rzeczy niezamienne lub zamienne (res fungibiles, quae numero, pondere vel mensura consistunt) np. pieniądze, wino, zboże i t. d

c) Rzeczą uzyskaną zapomocą przestępstwa jest nietylko rzecz cała, lecz także i pojedyncze jej części, na które ją po dokonaniu przestępstwa podzielono np. sukno skradzione pocięto na części lub ze skradzionych kolczyków wyjęto brylanty i użyto ich do zrobienia pierścienia, branzolety i t. p.

6. **pomaga:** komukolwiek; ustawa nie ogranicza bowiem karalności do pomocy udzielonej samemu przestępcy. Karalną jest więc pomoc udzielona wysłannikowi lub spólnikowi przestępcy, innemu paserowi, a także osobie, która np. ukradła

przestępcy daną rzecz; kryterjum karalności leży bowiem w samej rzeczy i w świadomości jej pochodzenia.

Art. 160 podnosi pomoc (art. 27) do rzędu samoistnego przestępstwa; pod pojęcie pomocy (zob. uw. 3 do art. 27) podpadną więc dostarczenie środka przewozowego, przewożenie, przenoszenie rzeczy podpadających pod art. 160, pośredniczenie przy ich zbyciu, ukryciu, przy wymianie pieniędzy, podjęciu wkładki oszczędnościowej i t. d.

7. **do jej zbycia.** Zbycie (pozbycie) jest aktem, którego skutkiem jest nabycie rzeczy przez inną osobę, różną od osoby zbywającego; ponieważ ze zbyciem przez jednę osobę łączy się nabycie rzeczy przez inną, przeto ustawa nie mówi o pomocy przy nabyciu. Zbycie nastąpić może odpłatnie lub bezpłatnie (zob. uw. 2); forma i sposób zbycia, ważność aktu zbycia ze stanowiska ustaw cywilnych jest rzeczą zupełnie obojętną; tak samo kwestja, czy rzecz zbyta jest wogóle przedmiotem wolnego obrotu (res extra commercium).

8. **do jej ukrycia.** Ukryciem jest każde działanie, zmierzające do uniemożliwienia właścicielowi odzyskania rzeczy, którą utracił skutkiem popełnienia przestępstwa; nie czyni różnicy, czy właściciel rzeczy poszukuje jej lub zamierza poszukiwać jej. Samo tylko bierne zachowanie się sprawcy nie stanowi ukrywania; obojętnym natomiast jest czas trwania i sposób ukrycia.

Pojęcie ukrycia mieści w sobie samoistną czynność w stosunku do rzeczy samej; paserstwa dopuszcza się, kto zezwala, ażeby rzecz, pochodzącą z przestępstwa, złożono w jego ubikacji, między jego rzeczami i t. p. lub wskazuje miejsce ukrycia, choćby następnie rzecz bez jego wiedzy została tamże złożoną; pomocą do ukrycia będzie także odwrócenie uwagi osoby szukającej (organu śledczego, właściciela i t. p.) za daną rzeczą z powodu popełnionego przestępstwa.

Ukrycie jest przestępstwem trwałem (delictum continuatum); już po dokonanem ukryciu mogą w niem brać udział i popełnić delikt z art. 160 dalsze osoby oprócz pierwszej osoby, która rzecz ukryła np. przez nakrycie tej rzeczą inną, unie-

możliwiającą lub utrudniającą jej odkrycie, przeniesienie lub przewiezienie jej w inne miejsce i t. d. Porozumienie się między ową pierwszą osobą a dalszemi, nie jest wymagane.

9. Nabywający, ukrywający lub przyjmujący rzecz nie musi pozostawać w bezpośredniej styczności z przestępcą, np. A. skradł rzecz i oddał ją osobie B., ta znów oddała ją osobie C., od której otrzymała ją osoba D. Otóż osoby C. i D. odpowiadać będą wedle art. 160, jeżeli wiedziały, że rzecz pochodzi z przestępstwa.

10. Świadomość przestępnego pochodzenia rzeczy zachodzić musi w chwili nabycia lub przyjęcia rzeczy.

Jeżeli ktoś o przestępnem pochodzeniu rzeczy dowiedział się po jej nabyciu wzgl. przyjęciu, a mimo to rzecz nadal zatrzymuje, ukrywa i t. d., odpowiada ona za przestępstwo z art. 148 (mala fides superveniens nocet), nie zaś za paserstwo, gdyż nabycie i t. d. nie nastąpiło z winy umyślnej, natomiast późniejsze postąpienie z rzeczą jest przeciwne przepisowi art. 148.

Odpowie za paserstwo właściciel gruntu, na którym bez jego wiedzy zasadzono skradzione rośliny, jeżeli je nabywa od złodzieja lub innej osoby, mimo świadomości o ich przestępnej proweniencji.

Tak samo odpowie za paserstwo, kto nabył świadomie rzecz uzyskaną zapomocą przestępstwa, a następnie porzucił zamiar jej zatrzymania, gdyż k. k. nie uznaje bezkarności z powodu tego rodzaju czynnego żalu.

Zatrzymanie rzeczy dla jej wydania władzy może stać się karalnem wedle art. 160, o ile zatrzymujący ją zmieni postanowienie i poweźmie zamiar jej nabycia, zbycia lub ukrycia (O. S. P. VIII. 471).

11. Pogląd, że paser jest niebezpieczniejszym niż przestępca, bo gdyby nie było paserów, nie byłoby przestępców (niem.: Wo kein Hehler, kein Stehler), Marat nazywa niedorzecznością i dzieciństwem (raison absurde, puerile); Heindl (Der Berufsverbrecher str. 157) wskazuje na to, że przy bandach włamywaczy istnieją trusty paserów.

W kwestji tej zajął ustawodawca stanowisko pośrednie, a mianowicie kara za paserstwo jest łagodniejszą od kary za rozbój, korsarstwo i wypadki ciężkiego wymuszenia (art. 259 do 261), a surowszą lub równą karom za inne przestępstwa (zob. art. 257 § 1, 262 §§ 1 do 3, 264 § 1, 266 i 268).

Mimo, że wedle motywów projektu i brzmienia ustawy, paserstwo nie jest nieodłącznym towarzyszem przestępstw przeciw niemu, to jednak obowiązek orzeczenia grzywny (art. 160: „i grzywny") wskazuje, że ustawodawca traktuje je tak, jak gdyby pochodziło wyłącznie z chęci zysku (por. art. 42 § 2).

Przy wymiarze kary za paserstwo sąd obok innych okoliczności (art. 54) weźmie pod uwagę rodzaj przestępstwa, z którego rzecz pochodzi i świadomość pasera o tej proweniencji. Tak np. paser, który mniemał, że rzecz pochodzi z kradzieży, podczas gdy rzecz ta pochodziła z rozboju, będzie caeteris paribus łagodniej karany, niż gdyby świadom był jej proweniencji z rozboju.

12. Paser, który przyrzekł przestępcy swą pomoc przed dokonaniem przestępstwa, odpowie za pomocnictwo.

13. Zob. art. 161 i por. art. 616 do 619 rkk., §§ 259 do 262 nkk. i §§ 185, 186, 196 i 464 do 466 akk.

Art. 161.

Paserstwo nieumyślne. S. G.

Kto nabywa lub w jakimkolwiek celu przyjmuje rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien przypuszczać, że została uzyskana zapomocą przestępstwa, albo pomaga do jej zbycia lub ukrycia,
podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

1. Zob. uw. do art. 160.

2. **na podstawie towarzyszących okoliczności,** t. j. osoby, od której ją nabywa lub przyjmuje, rodzaju rzeczy, czasu i miejsca jej ofiarowania mu, ceny żądanej i t. p.

3. **powinien przypuszczać:** zachodzi tu więc przestępstwo z winy nieumyślnej (art. 14 § 2); w razie świadomości

o przestępnem pochodzeniu rzeczy sprawca odpowiada wedle art. 160.

4. Swoboda sędziego co do rodzaju kary i jej rozmiaru daje sędziemu możność uwzględnienia stopnia winy (nieostrożności) i wielkości zrządzonej szkody.

5. Zob. uw. 11 do art. 160 i § 477 akk.

Art. 162.

Zbiegowisko. S. G.

Kto nie opuści zbiegowiska publicznego, pomimo trzykrotnego, opartego na prawie wezwania właściwej władzy,

podlega karze aresztu do roku.

1. Dobrem prawnem, przeciw któremu skierowane jest zbiegowisko przestępne, jest dobro ładu społecznego, porządku publicznego, słowem interes życia zbiorowego; organy władzy publicznej mogą tu być brane w rachubę o tyle tylko, o ile występują przeciw zbiegowisku jako przedstawiciele zagrożonego ładu lub o ile w tym samym charakterze ulegają gwałtowi ze strony zbiegowiska. Podstawą uznania tzw. przestępstw tłumowych za przestępne, jest niebezpieczeństwo, które tkwi w nieobliczalności tłumu i z którem łączyć się może bezpośrednie popełnienie gwałtu w stosunku do osoby lub mienia, albo w stosunku do władz lub urzędów publicznych. Zbiegowiska przestępne (art. 162, 163), nie wymagają, by były zorganizowane i powstały już w zamiarze przestępnym; inaczej art. 164 § 1; zbiegowisko powstać więc może z przyczyn przypadkowych; takie przypadkowe zbiegowisko może być przeszkodą dla normalnego biegu życia zbiorowego, może tamować ruch uliczny i naruszać porządek publiczny w rozmaitym stopniu. Probierzy tego stopnia naruszenia porządku publicznego, iż udział w zbiegowisku staje się karalnym, jest dwa, a to:

a) negatywny (art. 162), gdy zbiegowisko nie dokonywa czynów gwałtu, zachowuje się biernie, a niebezpieczeństwo tkwi w samem tylko istnieniu; staje się ono wtedy dopiero przestępnem, gdy jego uczestnicy są niejako

w zwłoce tj. gdy próba zastosowania środków, jakiemi rozporządza policja, okazała się bezskuteczną. Próba musi być jawna, oczywista, zrozumiała dla wszystkich uczestników tłumu np. wezwanie do rozejścia się i to trzechkrotne, ażeby można niewątpliwie objektywnie stwierdzić, że środki porządkowe były zastosowane i pozostały bez skutku. Wezwanie pochodzić musi od władzy właściwej, tj. powołanej do utrzymania porządku publicznego wogóle lub w danym wypadku — i musi być oparte na prawie, musi mieć podstawę prawną; oczywiście chodzi tu o formalną zgodność z prawem działań władzy właściwej w zakresie jej uprawnień i na podstawie upoważnień, mających zastosowanie do danego wypadku. Przestępność indywidualnego działania polega w tym wypadku na biernem trwaniu w zbiegowisku, na zaniechaniu opuszczenia go pomimo opisanego wyżej wezwania.

b) pozytywny (art. 163), polegający na udziale w zbiegowisku, przedsiębiorącem czynny zamach na osobę lub mienie albo na organy władz. Tu nie potrzeba już uprzedniego, trzykrotnego itd. wezwania, ani jakiegokolwiek innego ustalania przestępności, która znajduje wyraz już w samem działaniu zbiegowiska. Istotną cechą tego działania jest użycie przemocy „zamach gwałtowny" w stosunku do osoby lub mienia, w jednej z form podpadających pod pojęcie przemocy. Działanie indywidualne polega już nie na biernem tylko nieopuszczeniu zbiegowiska, ale na udziale „czynnym", przyczem niema potrzeby ustalania, że poszczególny uczestnik zbiegowiska bierze bezpośredni udział w aktach gwałtu. Przez fakt uczestnictwa w zbiegowisku przyczynia się on do wytworzenia fizycznych i psychicznych warunków przestępnego gwałtu, przez to zbiegowisko dokonywanego i ten fakt uczestnictwa w zbiegowisku staje się podstawą indywidualnej odpowiedzialności jego uczestników.

W obu wypadkach zbiegowisko musi być publiczne, „dostępne dla nieokreślonej liczby osób", które mogą brać

udział w zbiegowisku. Zgromadzenie się liczby osób określonej, w warunkach, wyłączających dostęp innych, może stać się przestępnem w granicach art. 164. (Mot. t. V z. 4 str. 88).

2. **nie opuści... mimo.** Nieopuszczenie zbiegowiska jest więc aktem nieposłuszeństwa wobec władzy, lekceważeniem jej zarządzeń, ujawnionych w wezwaniu do opuszczenia zbiegowiska. Z wyrażenia: „nie opuści", nie zaś „nie opuszcza" wynika, że miejsce zbiegowiska należy opuścić bezzwłocznie (po trzykrotnem wezwaniu); powolne, leniwe, wahające się oddalanie się z miejsca zbiegowiska, jest nieposłuszeństwem wobec nakazu bezzwłocznego opuszczenia miejsca zbiegowiska i jest karalne, gdyż opaźnia koniec zbiegowiska.

Z nakazu opuszczenia zbiegowiska nie wynika, że uczestnicy zbiegowiska mają prawo dowolnie wybrać stronę, w którą się chcą oddalić; władza ma prawo wskazać, w którą stronę udać się należy, opuszczając zbiegowisko; inna wykładnia nie doprowadziłaby do osiągnięcia celu zamierzonego przez ustawodawcę. Władza ma prawo pewnej części uczestników wskazać pewien kierunek oddalenia się, innej znów ich części wskazać kierunek inny.

Niemożność opuszczenia danego miejsca wskutek nacisku tłumu, czyni nieopuszczenie bezkarnem (ad impossibilia nemo tenetur).

3. **zbiegowiska.** Zbiegowiskiem jest zebranie się (skupienie więcej ludzi) z jakiegokolwiek powodu, choćby nie nastręczającego żadnych obaw, a więc także z prostej ciekawości, np. ktoś upadł lub zachorował na ulicy lub wskazał na samolot przelatujący, kuglarz występuje na ulicy i t. d. Ile osób tworzy zbiegowisko, tego art. 162 nie przepisuje; musi to być w każdym razie większa ilość osób, zdolna wzniecić obawę naruszenia porządku publicznego.

Z tego też powodu pod pojęcie zbiegowiska może już podpaść kilka osób, jeżeli dalsze osoby nadbiegają lub zbliżają się w widocznym zamiarze wzięcia udziału w zbiegowisku. Także i te osoby zbliżające się podlegają więc sankcji z art. 162.

Uczestnikami zbiegowiska są nietylko ci, co znajdują się w centrum tłumu lub tworzą z zebranym tłumem zwartą całość, lecz i ci, co znajdują się w pobliżu tegoż tłumu, np. osoby oddalone o niewielką ilość kroków.

Uczestnik zbiegowiska, który nawołuje do nieposłuszeństwa nakazowi opuszczenia zbiegowiska, dopuszcza się przestępstwa z art. 156; znieważenie organów władzy lub nieprzyzwoite zachowanie się, podpadają pod art. 132 wzgl. 128.

4. **publicznego.** Zbiegowisko nabywa charakteru „publicznego", jeżeli miejsce zebrania się tłumu jest dostępnem większej ilości osób; niekoniecznie musi miejsce to być łatwo dostępnem; przezwyciężenie niezbyt trudnych do usunięcia przeszkód dla dostania się na dane miejsce, np. przeskoczenie przez ogrodzenie, wyłamanie otworu w parkanie, przejście pod barjerą lub nad barjerą i t. p., nie czynią miejsca niedostępnem. Miejsce dane może być własnością prywatną lub publiczną, może być placem, ulicą, gruntem, lasem, łąką, a nawet domem i t. p. Pamiętać bowiem należy, że nie chodzi tu o ochronę danego miejsca, lecz o ochronę zagrożonego przez zbiegowisko porządku publicznego; kwestja ogrodzenia wchodzi w rachubę tylko tam, gdzie chodzi o ochronę miejsca (art. 252).

5. **pomimo ... wezwania.** Ustawa nie przepisuje brzmienia tegoż wezwania; od władzy zależy więc, jakiemi słowy zechce się posługiwać, byleby słowa te jasno wyrażały nakaz opuszczenia danego miejsca, np. proszę się rozejść, proszę nie stawać, iść dalej, opuścić to miejsce, pójść na prawo, wejść w ulicę boczną i t. p.

Ustawa nie przepisuje, do kogo wezwanie ma być skierowane, może ono więc być skierowane bądź do całego tłumu, bądź do jego części, bądź nawet do pojedynczych osób. Władza, urzędująca w danej chwili, rozstrzyga wedle swego swobodnego uznania, jakie środki są wskazane wzgl. wystarczą dla usunięcia ujemnych skutków zbiegowiska.

6. **trzykrotnego.** Wezwanie musi być trzykrotne; ustawa nie przepisuje odstępów czasu między pojedynczemi wezwaniami; rzecz ta pozostawioną więc jest uznaniu interweniu-

jącej władzy, która może je wystosować nawet bezpośrednio po sobie, jeżeli ze względu na sytuację uważa to za stosowne. Jeżeli np. ludzie gromadzą się koło płonącego domu, z którego spadają lub mogą spaść palące się belki, przerwy dłuższe np. kilkuminutowe pomiędzy pojedynczemi wezwaniami do opuszczenia miejsca zbiegowiska nietylko nie są wymagane, lecz stanowiłyby one ciężkie uchybienie obowiązkom danych organów władzy.

Celem powtarzania wezwania nie jest wzmocnienie znaczenia, lecz dosłyszenie go przez możliwie największą ilość zebranych; nie jest wymaganem, by dany uczestnik zbiegowiska słyszał wszystkie trzy wezwania; wystarczy, jeżeli usłyszał jedno z nich. Kto wezwania nie słyszał, nie odpowiada, gdyż przestępstwo z art. 162 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), polegającem na nieusłuchaniu otrzymanego rozkazu władzy.

7. **opartego na prawie.** Chodzi tu nie o merytoryczną zasadność i celowość wezwania, lecz o formalne uprawnienie danego organu władzy do wezwania do opuszczenia zbiegowiska. Por. uw. 1 do art. 129 i uw. 1 do nin. art.

8. **właściwej władzy,** ściślej mówiąc: powołanego organu właściwej władzy; nie chodzi tu o stopień służbowy danego funkcjonarjusza, lecz o to, czy powołany jest do pełnienia tego rodzaju służby. I tak np. zwykły posterunkowy P. P. ma tu większe uprawnienia niż szef wydziału rachunkowego w departamencie policyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Właściwą władzą jest w regule policja państwowa, jako przeznaczona do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego (art. 1 rozp. Prez. R. P. z 6 marca 1928 Dz. U. 28, poz. 257 w brzmieniu obwieszczenia z 31 grudnia 1931 Dz. U. 5 z r. 1932 poz. 27), tudzież wojewódzka policja śląska na obszarze tegoż województwa (art. 42 § 2 przep. wprow. kpk.); w miarę zachodzących okoliczności wszelka policja względnie Korpus Ochrony Pogranicza (art. 42 §§ 1 i 3 przep. wprow. kpk.), a aż do nadejścia właściwej władzy, także i wójt lub sołtys.

Do władz powołanych do zabezpieczenia porządku publicznego należy też i wojsko; jest ono bowiem powołane do uprzedzenia lub stłumienia zbiorowych aktów gwałtu publicznego na wezwanie władz cywilnych (art. 1 rozp. Rady Ministrów z 18-go kwietnia 1919 Dz. U. 35, poz. 276, art. 1 dekretu z 2 stycznia 1919 Dz. U. 1, poz. 80 oraz § 18 reg. kar.).

9. Por. art. 120 rkk., § 116 nkk. i § 283 akk.

Art. 163.

Kto bierze udział w zbiegowisku publicznem, które wspólnemi siłami dopuszcza się przestępstwa, określonego w art. 129 lub 130, albo zamachu gwałtownego na osobę lub mienie, podlega karze więzienia do lat 5.

Rozruch. S. O.; jeżeli dotyczy przestępstwa z art. 129 lub 130: S. P.

1. Zob. uw. 1 do art. 162 i uw. 1 do art. 131.

2. **bierze udział.** Udział ten musi być świadomy, gdyż chodzi tu o występek z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1). Art. 163 nie wymaga, ażeby dany uczestnik sam i osobiście dopuścił się przestępstw w tymże art. wymienionych, wystarczy, że przestępstwa te popełnią inni; uczestnik zbiegowiska odpowiada więc wedle art. 163 już wówczas, jeżeli świadomie pozostaje w przestępnem zbiegowisku, choćby sam w danych przestępstwach nie brał ani czynnego, ani słownego udziału (np. przez zachęcanie, pochwalanie zachowania się tłumu i t. d.; por. art. 154), albowiem obecność większej ilości uczestników dodaje otuchy tłumowi, ośmiela go i utwierdza go w jego występnem zachowaniu się. Nie odpowiada natomiast uczestnik tłumu, który poniesiony falą tłumu wraz z nim się porusza lub z niego wydostać się nie może, a poza tem zachowuje się zupełnie biernie.

3. **wspólnemi siłami dopuszcza się** (viribus unitis), a nie na podstawie wspólnego porozumienia się (communi consilio; por. art. 164 i zob. uw. 1 do art. 131); tłum działa impulsywnie, motorycznie pod wpływem chwilowego nastroju i wrażeń, nie porozumiewając się ze sobą; działania (czyny lub słowa) jednego uczestnika tłumu, wywołując refleks u innych uczestników

Ze słów „wspólnemi siłami" nie należy wnosić, że przestępstwa dopuścić się musi cały tłum lub znaczna jego część; wystarczy, że dopuści się go tylko kilku lub kilkunastu, a choćby tylko jeden z członków tłumu, ale przy poparciu innych.

Odpowiedzialność działających i odpowiedzialność reszty uczestników tłumu, przedstawiają się tu następująco:

I. Przedewszystkiem każdy z uczestników zbiegowiska odpowiada indywidualnie za swoje działania i ponosi za nie pełną odpowiedzialność. Kto więc, biorąc czynny udział w zbiegowisku, sam i osobiście dokona jakiegoś przestępstwa, np. z art. 225, 235 do 237, 257 § 1, 259 i t. p. odpowie za zbieg przestępstw z tychże art. i z art. 163, a to wedle art. 31, nie zaś wedle art. 36, gdyż czyn uczestnika tłumu polega na pozostawaniu w tłumie, a nie na popełnieniu czynu karalnego (zob. powyż uw. 2), nadto zaś pozostawanie w tłumie trwać może dłuższy czas, a czyn karalny mógł sprawca popełnić w ułamku tegoż czasu. Nie można tedy mówić o tem, że sprawca jednem działaniem popełnił tu dwa karalne (zbieg jednoczynowy czyli zbieg ustaw z art. 36).

Tak samo, jak sprawca, odpowie także podżegacz i pomocnik (art. 26 i 27);

II. Jeżeli sprawca jednego z przestępstw w art. 163 wskazanych odłączył się od tłumu i działał na własną niejako rękę, bez oparcia się o tłum, tłum za jego czyny nie odpowiada; tak samo, jeżeli sprawców było wprawdzie więcej, ale działanie ich nie miało związku ze zbiegowiskiem, np. podczas zbiegowiska jeden lub kilku ludzi odłączyło się od zbiegowiska, wpadło do pewnego domu i popełniło tam rabunek.

III. Odpowiedzialność za czyny jednego lub więcej uczestników, obciąża wszystkich innych członków tłumu, choćby oni w danym czynie udziału nie brali, jeżeli ten czyn popierali swojem skupieniem się, swoją postawą lub okazaniem solidarności z przestępcą lub przestępcami. Odpowiedzialność ta nie wychodzi poza ramy art. 163, o ile w danem przestępstwie nie brali udziału, jako sprawcy, podżegacze lub pomocnicy (zob. powyż pod I.).

4. **przestępstwa z art. 129 i t. d.** Udział w zbiegowisku jest tylko wówczas karalny wedle art. 163, jeżeli ktoś z tłumu dopuszcza się następujących, wyczerpująco w art. 163 wyszczególnionych przestępstw, a to:

a) przestępstwa z art. 129 lub 130; w obu tych wypadkach gwałt leży już w istocie danego przestępstwa,

b) zamachu „gwałtownego" na osobę, t. j. bądź na jej życie lub zdrowie (art. 225, 235 do 237, 239, 240, 242), bądź na jej wolność (art. 248, 250 do 251) — wreszcie

c) zamachu „gwałtownego" na mienie osoby (art. 257 do 259, 261, 263, 272).

Pojęcie „gwałtownego" zamachu jest obszerniejsze, niż pojęcie przemocy (zob. uw. 7 do art. 93) i groźby karalnej lub bezprawnej (art. 93 § 4), gdyż obejmuje ono — odnośnie do zamachu na mienie — także pojęcie t. zw. plądrowania, t. j. wypadki, w których przestępcy nie działają bezpośrednio przeciw sobie i nie używają przemocy ani gróźb, lecz korzystając z obawy, wywołanej u kogoś, ich gromadnem przybyciem, bądź zabierają pewne przedmioty bez oporu ze strony pokrzywdzonego, jak w przypadku art. 257 § 1, bądź też nawet otrzymują je na swoje żądanie od pokrzywdzonego, który w przekonaniu, iż w razie oporu, grozi mu niebezpieczeństwo, oddaje je dobrowolnie, np. tłum wpada do szynku i nie używając gróźb, żąda napojów lub jadła; zachodzi tu podobieństwo do wypadków z art. 265 (odpada jednak wyłudzenie) i z art. 266 (odpada niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania). Gwałt może więc ujawnić się nietylko w faktycznem użyciu przemocy lub groźby, ale także w stworzeniu takiej sytuacji, iż pokrzywdzony z zachowania się tłumu słusznie domniemywa się, iż grozi mu użycie przemocy lub gwałtu, gdyby nie okazał się powolnym ujawnionym żądaniom tłumu.

5. Karalność z art. 163 nie jest uzależnioną od trzykrotnego wezwania, wymaganego w art. 162.

6. Por. art. 121 do 123 rkk., §§ 115, 110, 124, 124 nkk. i §§ 68, 70 do 75 i 279 akk.

Art. 164.

Zgromadzenie przestępne: a) udział S. O.

§ 1. Kto bierze udział w zgromadzeniu lub w zebraniu, mającem na celu przestępstwo,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

b) urządzenie S. O.

§ 2. Kto takie zgromadzenie lub zebranie urządza lub niem kieruje,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Podczas gdy zbiegowiska z art. 162 i 163 są dziełem przypadku i ilość ich uczestników jest nieokreśloną (i wogóle zgóry przewidzieć się nie da: przyp. aut.), mowa tu o zgromadzeniu się określonej liczby osób dla wiadomego uczestnikom celu przestępnego. Podstawę karalności stanowi tu niebezpieczeństwo społeczne zbiorowej akcji przestępnej, już nie emocjalnej i nieobliczalnej jak w przestępstwach tłumowych z art. 162 i 163, ale świadomej i planowej, zmierzającej do ustalonego celu przestępnego.

Indywidualne działanie polega na świadomym celu przestępnego udziału w zebraniu, a zatem na czynnym wyrazie aprobaty tego celu, pragnienia jego realizacji; stronę objektywną stanowi udział w zebraniu z wiedzą o celu przestępnym, stronę subjektywną umyślne działanie w stosunku do udziału w zebraniu. Sprawca wiedząc o przestępnym celu zebrania powinien umyślnie w zebraniu uczestniczyć (§ 1).

Wyższym stopniem niebezpieczeństwa nacechowane będzie podjęcie inicjatywy, urządzanie takiego zebrania (Mot. t. V z. 4 str. 91).

§ 1. 2. bierze udział. Tu należą w pierwszym rzędzie ci, którzy urządzali dane zebranie lub niem kierują (§ 2), w drugim rzędzie ci, co przybyli na nie ze świadomością celu, dla jakiego je zwołano, wreszcie ci, którzy na nie przybyli, nie wiedząc o jego celu lub przypadkowo na niem się znaleźli, a dowiedziawszy się o celu przestępnym zebrania, nie opuścili

go natychmiast, lecz kontynuowali swą obecność na zgromadzeniu.

Nie jest wymaganem wyrażenie zgody na cel przestępny lub przyrzeczenie współudziału w osiągnięciu tegoż celu; sama obecność czyli bierny udział każdego z uczestników jest karalny, gdyż jest zdolnym ośmielić i zachęcić innych, a tem samem powiększyć niebezpieczeństwo dla ładu społecznego.

Ustawa nie wymaga, by uczestnicy zgromadzenia lub zebrania znali się między sobą.

3. **w zebraniu lub zgromadzeniu** *). Słowa „lub zgromadzeniu“ dodała Kom. Min. Spr., rozciągając przez to sankcję karną z art. 164 na wszelkie możliwe rodzaje zbiegowiska, bez względu na ilość uczestników, tudzież bez względu na to, czy je na pozór zwołano dla celów legalnych i w sposób przepisany ustawą o zgromadzeniach, czy uczestników zaproszono imiennie, czy zebranie odbywa się w lokalu publicznym lub mieszkaniu prywatnem, albo i pod gołem niebem i t. p.

4. **mającem na celu,** choćby celu tego nie osiągnięto i porozumienie się co do popełnienia przestępstwa z jakichkolwiek powodów nie doszło do skutku.

5. **przestępstwo,** t. j. zbrodnia lub występek, bez względu na to, przeciw jakiemu dobru, przez ustawę karną chronionemu, dane przestępstwo było skierowane; sankcji karnej z art. 164 podpadają więc także zebrania, mające na celu popełnienie zbrodni stanu z art. 93 do 95.

Jeżeli jednak rezultatem zebrania było porozumienie się co do popełnienia przestępstwa z art. 93, 94 lub 95, natenczas uczestnicy, wchodzący w takie porozumienie (nie zaś ci, którzy się zachowali biernie), ulegną karze z art. 97 § 1.

§ 2. 6. **urządza,** a więc je — ustnie, czy na piśmie — zwołuje, na nie zaprasza, do udziału w niem nakłania, utrzymuje na niem porządek i wogóle przedsiębierze jakąkolwiek

*) Zob. ustawę o zgromadzeniach z 11 marca 1932 Dz. U. 48 poz. 450 i rozp. Min. Spr. Wojsk. z 25 kwietnia 1932 Dz. U. 48 poz. 451 o uczestniczeniu osób wojskowych w zgromadzeniach.

czynność umożliwiającą dojście do skutku lub odbycie zebrania. Do tych funkcyj należy także wyszukanie lokalu dla zebrania, umówienie się z kimś o dostarczenie tegoż lokalu i t. d. Kto, ze świadomością celu, odstępuje bezpłatnie lub odpłatnie, lokal na takie zebranie, a w samem zebraniu udziału nie bierze, o tym nie można powiedzieć, że on zebranie urządził; odpowie on atoli za pomocnictwo (zob. art. 27 i 28) do przestępstwa z art. 164 § 2.

Ustawa nie wymaga, ażeby urządzający zebranie, osobiście w niem brał udział; jeżeli tak było, zachodzi zbieg przestępstw z art. 164 §§ 1 i 2, karalny wedle art. 31.

7. **niem kieruje.** Kierujący musi z natury rzeczy być obecnym czyli brać udział w zebraniu; tem samem co do niego nie może zachodzić zbieg przestępstw wieloczynowy z art. 31; jego aktywniejsza rola w toku zebrania sprowadza nań wyższą karę z § 2 nin. art.

Przez „kierowanie" rozumieć należy formalne przewodniczenie lub też prowadzenie obrad bez formalnego charakteru (wyboru na) przewodniczącego.

Słowa „lub niem kieruje" dodała Kom. Min. Spr.

Art. 165.

Związek tajny: a) udział S. O.

§ 1. Kto bierze udział w związku, którego istnienie, ustrój lub cel ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

b) urządzenie. S. O.

§ 2. Kto taki związek zakłada lub nim kieruje, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Obok zbiegowisk krótkotrwałych, nie mających stałej organizacji, jakiemi są przestępne zbiegowiska i zebrania, grozić mogą porządkowi publicznemu zbiorowiska trwałe i zorganizowane. Stojąc na gruncie prawa zrzeszania się, jako jednego z podstawowych praw obywatelskich, Pań-

stwo musi sobie jednak zastrzegać kontrolę nad istnieniem, celem i działalnością zrzeszeń, aby móc spełnić zadanie utrzymania porządku społecznego. Stąd powstaje domniemanie, że zorganizowane zrzeszenie, związek ukrywający swoje istnienie, cel lub ustrój przed organami władzy państwowej może być dla porządku publicznego niebezpieczny. Wyrazem indywidualnym działalności przestępnej jest umyślny udział w związku tajnym, tj. w warunkach, kiedy sprawca wie, że istnienie, ustrój lub cel związku ma pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej (art. 165 § 2); inicjatywa tworzenia takiego związku lub kierownictwa nim staje się podstawą kwalifikacji z art. 165 § 2 ze względu na wyższy stopień indywidualnej działalności przestępcy.

Związek z art. 165 nie musi łączyć się z przestępnością zamierzeń; jeżeli tak jest, zachodzi przestępstwo z art. 166. Tego rodzaju zbiorowe zamierzenia przestępne przybierać mogą formę dwojaką: spisku i bandy.

Spiskiem jest porozumienie przestępne oparte na określonym zamiarze i określonym planie konkretnie zamierzonego przestępstwa; bandą natomiast jest zorganizowany związek mający na oku cele przestępne w ogólności; plan przedsięwzięcia, jak i konkretyzacja nie są warunkiem koniecznym. Spisek występuje w ustawie tylko w nielicznych wypadkach przestępstw najcięższych i najniebezpieczniejszych i traktowany jest w związku z niemi (przyp. aut.: zob. art. 97); organizacja bandy nie wiąże się z tym lub innym stanem faktycznym określonego przestępstwa.

Zakładanie lub kierowanie związkiem stanowi kwalifikację wedle art. 167 § 2 (por. art. 165 § 2: przyp. aut.).

Wyższym stopniem niebezpieczeństwa jest działalność bandy zbrojnej; ustawa uznaje tworzenie gromady zbrojnej lub należenie do niej za przestępstwo samoistnie niebezpieczne z punktu widzenia ładu publicznego. Formą działania indywidualnego jest tu udział w gromadzie (art. 167 § 1), formą kwalifikowaną — jej tworzenie lub kierownictwo, a nadto dostarczanie broni, jako stanowiące

główny czynnik społecznego niebezpieczeństwa. (Mot. t. V z. 4 str. 91 do 93).

§ 1. 2. **bierze udział:** przez przystąpienie do związku w charakterze członka, przez uczestniczenie w jego obradach i działalności, choćby bez formalnego przystąpienia do związku w charakterze członka, przez udzielanie mu materjalnej pomocy, czy to pieniężnej, czy innej (dostarczenie lokalu, światła) i t. d.

3. **w związku.** Ilość członków jest obojętną, jednakowoż bezwarunkowo musi ich być kilku, gdyż inaczej o związku mówić nie można.

4. **istnienie,** a więc zawiązanie i byt;

5. **ustrój:** statuty, regulaminy i przepisy i t. p., a to rzeczywiste, nie zaś pozorne, które przeznaczono tylko dla oka władzy, ażeby uniemożliwić lub utrudnić władzy zakazanie zawiązania związku lub rozwiązanie już istniejącego związku.

6. **cel,** t. j. cel rzeczywisty, nie zaś fikcyjny lub pozorny. Związek może mieć jakiekolwiek cele, a to bądź szlachetne i etyczne (patrjotyczne, kulturalne, filantropijne, humanitarne, estetyczne i t. d.), bądź też nieetyczne (związek piwoszów, próżniaków) lub bezbarwne (związek starych kawalerów, łysych i t. d.), byleby nie były to cele przestępne, gdyż w takim razie dany związek podpadałby pod sankcję karną art. 166.

7. **ma pozostać tajemnicą.** Wynika stąd:

a) Karalność brania udziału w związku nie ustaje przez to, że władza o niem w drodze poufnej się dowiedziała.

b) Karalność zachodzi tylko wtedy, jeżeli wolą uczestników związku jest utrzymanie go w tajemnicy przed władzą, nie zachodzi natomiast, jeżeli z niedbalstwa lub przypadku zaniechano uwiadomić władzę o założeniu lub istnieniu związku, o jego statucie lub zmianie jego statutu, celu i t. p.

Kto zakłada związek, winien to zgłosić władzy w czasie i sposobie określonym w odnośnych przepisach (zob. art. 19 Prawa o stowarzyszeniach z 27 października 1932 Dz. U. 94 poz. 808) tak samo należy zgłosić związek już istniejący, choćby

nie założony przez żadnego z obecnych jego członków (założono go np. w dobie zaborczej); nieuczynienie zadość temu obowiązkowi, może zrodzić podejrzenie, iż zamierzonem jest utrzymanie go przed władzą w tajemnicy.

Do karalności z art. 165 wystarczy zatajenie bądź istnienia, bądź ustroju, bądź celu związku. Zatajenie istnienia związku następuje przez umyślne (art. 14 § 1) niedoniesienie władzy o jego zawiązaniu lub bycie, zatajenie zaś ustroju lub celu następuje bądź przez niezawiadomienie o nich władzy wogóle lub przez zatajenie przed władzą prawdziwego ustroju i celu; związek chce tu niejako żeglować pod fałszywą flagą.

§ 2. 8. **zakłada,** a więc podaje lub propaguje myśl stworzenia związku, werbuje dlań członków, organizuje go, sporządza i przedkłada władzy statuty związku, osłaniające jego prawdziwy ustrój i cel i t. p.

Czynność przygotowawcza dla zaistnienia związku tajnego stanowi tu więc przestępstwo dokonane (zob. uw. 7 do art. 25).

Przy organizacji związku, polegającej na tem, że tylko drobne grupy czyli drużyny (trójki, piątki) znają się między sobą, zakładaniem związku będzie także stworzenie lub zorganizowanie takiej drobnej grupy, wyznaczenie jej kierownika i t. d.

9. **nim kieruje,** a więc zarządza jego sprawami, kieruje jego działalnością, udziela niejako z urzędu zleceń, wskazówek i t. p. Jeżeli związek składa się z grup (zob. uw. 7) wystarcza kierownictwo jednej grupy. Kierowanie związkiem presumuje, że dany związek faktycznie już istnieje.

10. Por. art. 124 pkt. 4 rkk., § 129 nkk. i §§ 285 do 299 akk.

Art. 166.

§ 1. Kto bierze udział w związku mającym na celu przestępstwo,
podlega karze więzienia do lat 5.

Banda a) udział S. O.

§ 2. Kto taki związek zakłada lub nim kieruje,
podlega karze więzienia do lat 10.

b) założenie i kierownictwo. S. O.

1. Zob. uw. 1, 2, 3, 8 i 9 do art. 165.

§ 1. 2. mającym na celu przestępstwo; rodzaj przestępstwa (zbrodnia czy występek) i dobro prawne, przeciw któremu związek jest skierowany, są obojętne; może on zwracać się przeciw Państwu, przeciw wolności, życiu, zdrowiu, mieniu itd. Jeżeli celem jego jest jedno z przestępstw w art. 93, 94 lub 95 określonych, członkowie związku karani będą wedle art. 97 § 1.

Związek założony w celach z art. 175, 176 lub 177 podpadnie nie pod art. 180 § 1, lecz pod art. 166; aczkolwiek bowiem kary z art. 166 § 1 i 180 § 1 są równe, to jednak związek (art. 166) wychodzi poza ramy porozumienia; tworzy bowiem organizację trwałą i założoną na większą skalę, a tem samem niebezpieczniejszą, niż porozumienie, mogące obejmować 3 osoby, nadto zaś dlatego, ponieważ art. 180 nie różnicuje między rodzajem działalności uczestników porozumienia i nie daje możności ukarania inicjatorów i kierowników wedle surowszego przepisu art. 166 § 2.

3. Art. 166 nie wspomina o tajności związku; tajność rozumie się tu sama przez się i leży w naturze celu związku, nikt bowiem nie będzie tak naiwny, ażeby zawiadamiał władzę o zawiązaniu związku, mającego na celu przestępstwo. Przepis art. 166 zawiera tedy kwalifikowany przypadek przestępstwa z art. 165.

4. Zob. art. 52 i 279 rkk. § 129 nkk.

Art. 167.

Związek zbrojny: a) udział S. O.

§ 1. Kto bierze udział w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym,

podlega karze więzienia do lat 10.

b) założenie itd. S. O.

§ 2. Kto taki związek zakłada, kieruje nim lub dostarcza mu broni,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

1. Zob. uw. 1, 2, 3, 8 i 9 do art. 165.

§ 1. 2. **w bezprawnie utworzonym** (związku zbrojnym), tj. w związku założonym względnie istniejącym bez zatwierdzenia przez władzę — w przeciwieństwie do legalnie istniejących związków strzeleckich, przysposobienia wojskowego itp.

3. **związku.** Cel ostateczny, do którego związek zmierza, jest obojętny i może nawet nie być znany znacznej ilości jego członków. W nieznajomości celu może nawet leżeć szczególne niebezpieczeństwo, gdyż większa lub mniejsza ilość członków może nie brałaby udziału w związku, gdyby znanym jej był ostateczny jego cel.

4. **zbrojnym.** Charakter „zbrojności" związku leży w tem, że członkowie jego mają posiadać broń; okoliczność ta stwarza wielkie niebezpieczeństwo dla porządku prawnego, gdyż niewiadomo na jaki cel jej użyją; cel ten może w mniemaniu kierowników i członków związku być szlachetny, a jednak w zasadzie lub wśród pewnych, konkretnych okoliczności, obecnych czy przyszłych, przewidzianych czy nieprzewidzianych, istnienie takiego związku, może stanowić poważne niebezpieczeństwo dla Państwa, społeczeństwa lub porządku prawnego.

Mimo, że w naturze takiego związku leży, ażeby jego członkowie umieli władać posiadaną przez się bronią, nie jest warunkiem karalności, ażeby związek kształcił swych członków w używaniu broni, wprowadził dyscyplinę wojskową itd. Mniemam, że posiadanie broni przez szerokie koła ludzi, którzy broń tę otrzymują, posiadają i mają lub mogą z niej zrobić użytek w celach Państwu nieznanych, stwarza stan nadzwyczaj niebezpieczny dla Państwa; nie da się wprost pomyśleć, ażeby taki związek traktowano jako zwykły związek tajny z art. 165.

Słowa „związek zbrojny" nie zawierają żadnej wskazówki, o jaką broń chodzi; może to być broń palna lub sieczna wszelkiego rodzaju, byleby była w pewnym wyższym stopniu niebezpieczną dla zdrowia i życia ludzkiego. W tym względzie należy sądowi zostawić zupełną swobodę w ocenieniu niebez-

pieczeństwa, które łączy się z użyciem danej broni; wpłynąć tu może na przekonanie sądu rodzaj osób należących do związku, ich odnoszenie się do Państwa lub społeczeństwa, sposób dokonanego lub możliwego użycia broni, rozmiar szkód nią zrządzonych itp.

Koły, pałki, laski gumowe itp. nie podpadają oczywiście pod pojęcie broni.

§ 2. 5. **dostarcza mu broni;** we większej ilości i to naraz lub sukcesywnie; dostarczający musi mieć świadomość, że chodzi o broń dla związku zbrojnego; ustawa czyni tu z pomocnictwa (art. 27), jakiem jest dostarczanie broni, samoistne przestępstwo; pomocnik jest tu sprawcą.

Przepis ten różni się:

a) od art. 98 lit. b) tem, że w przypadku art. 98 sprawca wchodzi w posiadanie broni („gromadzi" czyli ją odbiera, zbiera i zatrzymuje dla siebie), podczas gdy w przypadku art. 167 § 2 sprawca wyzbywa się posiadania broni na rzecz związku, nadto zaś tem, że sprawca z art. 98 b) zbiera broń dla ściśle określonego zgóry celu a mianowicie dla popełnienia jednego z przestępstw w art. 93, 94 i 95 wymienionych, podczas gdy dla sprawcy z art. 167 § 2 zbędną jest wiadomość o celu, dla którego broń ma być użytą, a wystarcza świadomość, że ona służy dla nielegalnego związku zbrojnego;

b) od art. 222 § 1, że w tym ostatnim przypadku sprawca wchodzi w posiadanie broni, bez udowodnionego zamiaru użycia jej na cele niedozwolone tj. bez udowodnienia zamiaru dostarczenia jej związkowi zbrojnemu lub popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa (np. chce ją wysłać za granicę).

6. „na czas nie krótszy od lat 5": można orzec karę do lat 15 (art. 39 § 1).

7. Por. art. 127 nkk.

Art. 168.

Znieważenie zwłok, przeszkadzanie pogrzebowi. S. G.

Kto znieważa zwłoki ludzkie lub miejsce spoczynku zmarłego, albo złośliwie przeszkadza pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu,

podlega karze aresztu do lat 2.

1. Projekt podzielił w art. 168 i 169 przestępstwa na dwie kategorje: a) pierwsza (art. 168) zawiera przestępstwa, które cechuje złośliwość, a które skierowane są przeciw zwłokom zmarłego człowieka, miejscu ich spoczynku lub sposobowi postępowania z niemi; grupy tej nie umieszczono w dziale przestępstw religijnych, ponieważ mogą być miejsca przechowania zwłok, pogrzeby itp. nie związane z charakterem religijnym miejsca lub obrzędu; gdyby te dwie rzeczy łączyły się ze sobą, zaistnieje idealny zbieg przestępstw (przepisów ustawy) z art. 168 i 171 lub 172 (karalny wedle art. 36: przyp. aut.); b) druga grupa (art. 169) pozbawiona jest cech złośliwości i znieważenia trupa, miejsca lub obrzędu, gdyż chodzi tam tylko o bezprawne zabranie zwłok z posiadania osoby uprawnionej. (Mot. t. V z. 4 str. 93, 94).

Zaliczenie przestępstw z art. 168 i 169 do zamachów na porządek publiczny nie odsłania jeszcze pobudek ochrony karnej w tychże art. udzielonej; otóż przyczyną tej ochrony nie jest poszanowanie zwłok, ani też zdrowie publiczne, które mogłoby być narażone na niebezpieczeństwo wskutek czynności przedsięwziętych ze zwłokami lub na zwłokach przez rozwleczenie chorób itd. — lecz naruszenie religijnych i ludzkich uczuć ogółu, a w szczególności członków rodziny zmarłego (pietas).

Bez znaczenia jest okoliczność, czy zmarły zasługiwał na ten kult; chronione są więc także zwłoki i miejsce spoczynku osób, na których wykonano karę śmierci (justyfikowanych), zbrodniarzy, ludzi, którzy wiedli żywot występny, samobójców itd.

2. **znieważa** (zob. uw. 4 do art. 125 i uw. 3 do art. 132). W zasadzie to, co jest znieważeniem osoby żywej jest zarazem i znieważeniem zwłok; w dziedzinie art. 168 należy jednak zrobić przegrodę między zmarłym a jego zwłokami. Pod art. 168 podpadnie wszelka obraza, czynna lub słowna skierowana bezpośrednio przeciw zwłokom, a popełniona w sposób ujawniający grube ich nieposzanowanie, pogardę lub lekce-

ważenie. Tu należą zbezczeszczenie i każde uszkodzenie zwłok, wyrzucenie ich z miejsca spoczynku, obrzucenie ich kałem, umieszczenie na nich lub obok nich obelżywych napisów, wyszydzenie zwłok lub ich części, a więc okazywanie pewnych części ciała lub wskazywanie na nie wśród uwag obelżywych lub szyderczych wbrew przyjętemu wskazaniu: de mortuis nil nisi bene, np. „pod tą czaszką wylęgały się myśli zbrodnicze", „tą ręką zmarły operował niejednokrotnie w cudzych kieszeniach" itp.

Od znieważania zwłok należy odróżnić zniewagi zmarłego, pozbawione bezpośredniej obecności jego zwłok i związku z jego zwłokami, gdyż kk. nie zna ochrony czci zmarłego (przeciwnie § 495 akk.).

To, co wyż powiedziano o znieważeniu zwłok, stosuje się analogicznie do znieważenia miejsca spoczynku zmarłego.

Znieważenie jest karalne, choćby nikt nie był świadkiem czynu; tem mniej wymaganem jest, by zniewaga nastąpiła publicznie; por. art. 256 § 1.

Nie stanowi znieważenia zwłok pochowanie ich bez zachowania obrzędów religijnych lub ich ukrycie, chybaby miejsce ukrycia lub pochowanie ubliżało kultowi należnemu zwłokom ludzkim, np. w gnojówce, chlewie, stajni, na cmentarzu dla zwierząt przeznaczonym itp.

Złośliwość nie jest wymogiem karalności znieważenia; art. 168 wymaga jedynie złośliwości odnośnie przeszkadzania pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu; dla znieważenia zwłok i miejsca spoczynku zmarłego wystarcza więc wina umyślna (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1). Obojętną jest natomiast pobudka, dla której czyn popełniono; może nią być złośliwość, zabobon, niewłaściwy żart, pochodzący z braku kultury itd.

3. **zwłoki ludzkie;** bez względu na ich pozycję (np. ciało zmarłego przed chwilą człowieka, leżącego lub siedzącego) tudzież bez względu na miejsce, w którem się znajdują, wreszcie bez względu na to, czy są pochowane lub nie, tudzież czy są okryte, czy nie okryte.

a) Zwłokami ludzkiemi są bez wszelkiej wątpliwości zwłoki zmarłego człowieka; ochrona karna zwłok rozpoczyna się z chwilą śmierci danego człowieka; sprawca musi wiedzieć, że ma przed sobą zwłoki ludzkie, trupa.

Ochrona karna z art. 168 nie dotyczy więc znieważenia osoby znajdującej się w letargu lub w ostatniem stadjum agonji, w którem życie może być już niedostrzegalne; znieważenie takiej osoby podpada pod art. 239, 255 i 256 i stanowi delikt putatywny z art. 168 po stronie tego, kto mniema, że znieważa trupa.

b) Płód niedonoszony (osesek, phoetus) jest w teorji i praktyce bezspornie uznany, jako nie podpadający pod pojęcie zwłok ludzkich.

c) Zwłokom dziecka donoszonego, które przyszło na świat nieżywe, należy odmówić charakteru zwłok ludzkich, albowiem człowiekiem jest tylko ten, kto już wiódł samoistny żywot poza łonem matki; Sąd Najwyższy w orzeczeniu 5/19 *) zapadłem odnośnie do analogicznego art. 79 rkk. wypowiedział się w tym kierunku, że zmarłym jest człowiek, który żyć przestał, wiódłszy samoistny byt poza łonem matki, a byt ten rozpoczyna się dopiero z chwilą zupełnego odłączenia dziecka od łona matki; przedtem jest ono tylko częścią organizmu matki.

Za poglądem wyrażonym w O. S. N. 5/19 przemawia i to, że w razie zabójstwa matki, noszącej w swem łonie dziecko zdolne do życia (vivax), nie znajdzie się nikt, któryby sprawcę uznał winnym dwóch zabójstw, a także i to, że następne zaraz słowa art. 168 mówią o miejscu spoczynku „zmarłego", a więc osoby, która już żyła, cała zaś część I art. 168 logicznie łączy się ze sobą, gdyż ochrona miejsca spoczynku następuje właśnie ze względu na złożone tamże zwłoki ludzkie. Najlepszym tego dowodem, że grobowiec znajdujący się w polu, ogrodzie itp. (choćby nosił napis: „Tu spoczywa itd." lub „Grobowiec rodziny X."), dozna ochrony tylko wówczas, jeżeli w nim istotnie

*) W temże orzeczeniu S. N. rozstrzygnął wątpliwość, czy dziecko urodziło się żywe, na korzyść oskarżonego, przyjmując, że ono urodziło się nieżywe (in dubio in mitius).

zwłoki ludzkie się znajdują (znieważenie takiego grobowca w mniemaniu, że znajdują się w niem zwłoki, stanowiłoby delikt putatywny). Inna rzecz, jeżeli znieważono grobowiec znajdujący się na cmentarzu, gdyż czyn ten może podpaść pod art. 173, jako znieważenie przedmiotu czci religijnej prawnie uznanego wyznania lub związku religijnego.

d) Ponieważ art. 168, w przeciwieństwie do art. 169, nie wspomina o częściach zwłok ludzkich, przeto pod ochroną pozostają tylko całe zwłoki w tym stanie, jak się zachowały po zmarłym pod wpływem czasu lub wskutek środków sztucznych użytych dla ich zachowania (mumje) i z temi zmianami, którym uległy w sposób naturalny z biegiem czasu. Nie są więc zwłokami ani ciało zwęglone, ani jego popioły, ani pojedyncze części zwłok po ich oddzieleniu od ciała, bez względu na to, czy oddzielenie nastąpiło rozmyślnie (zbrodniarz poćwiartował ciało), czy też przypadkowo (od ciała leżącego dłuższy czas we wodzie oderwały się pewne części).

4. **miejsce spoczynku zmarłego** (sepulcrorum violatio) jestto każde miejsce, w którem zwłoki ludzkie przed lub po ich pochowaniu czasowo (aż do ich pochowania w innem miejscu) lub trwale umieszczono. Tu więc należą: pokój, w którym zwłoki po śmierci się znajdują bez względu na to, czy zwłoki wystawiono na widok publiczny i czy dozwolono przystępu do zwłok, dalej trumna, wóz kolejowy, sanitarny lub karawan, kostnica cmentarna, krypta kościelna, wreszcie grób i grobowiec, jeżeli w wymienionych tu przedmiotach lub miejscach znajdują się zwłoki zmarłego.

Grób jestto miejsce poświęcone spoczynkowi i pamięci zmarłego wraz z tem wszystkiem, co z niem łączy się w celach istotnych lub dla ozdoby bez względu na to, czy dane przedmioty przytwierdzono, przybito, przymocowano itp.

Najistotniejszą częścią grobu jest dół wykopany w ziemi, trumna ze zwłokami i ziemia koło trumny. Jeżeli grób jest odgrodzony, pozostaje pod ochroną karną całe ogrodzone miejsce. Częściami grobu są nagrobek, pomnik, płyta grobowa i wszelkie inne przedmioty służące do określenia indywidual-

ności zmarłego, dalej krzyż na grobie umieszczony, kwiaty i trawa na grobie rosnące, wieńce tamże złożone itp. Wszystko to jest sacrosanctum, ab injuria hominum defensum atque munitum.

Znieważenie wieńców lub innych przedmiotów, na grobie się znajdujących, będzie znieważeniem grobu, jak długo one na nim się znajdują; zebranie wieńców z grobu, podpadnie pod art. 257 lub 272 w miarę tego, czy dany przedmiot przedstawia wartość materjalną.

Znieważeniem grobu jest jego rozkopanie, rozrzucenie jego części składowych, wyrzucenie zeń ciała, trumny itp.

To, co powyż powiedziano o grobie, stosować należy odpowiednio do grobowca i jego części, o ile w nim znajdują się zwłoki ludzkie (zob. powyż pod 3 c), przyczem odnośnie do grobowca rodzinnego obojętną jest rzeczą, czy znajdują się w nim zwłoki członka rodziny, czy też kogoś obcego. Częścią grobowca są jego ściany wewnętrzne i zewnętrzne, posadzka, dach itd.; umieszczanie na nich obelżywych napisów podpada pod art. 168. Grobowcem są oczywiście także znajdujące się na większych cmentarzach grobowce zbiorowe, przeznaczone dla czasowego i zbiorowego przechowania trumien ze zwłokami aż do przeniesienia zwłok do grobu oddzielnego lub rodzinnego.

5. **złośliwie:** zob. uw. 10 do art. 14. Złośliwość leży w celach, które sprawca łączy ze swem działaniem; będą niemi chęć okazania pogardy lub lekceważenia czy to zmarłemu, czy też uczestnikom pogrzebu lub obrzędu żałobnego (możliwie właśnie z tego powodu, że w pogrzebie lub obrzędzie żałobnym biorą udział) lub chęć dokuczenia im z tego powodu (por. art. 52 W.).

Złośliwość działania sprawcy należy w wyroku (art. 377 § 1, w nowej numeracji art. 379 § 1 kpk.) uzasadnić odrębnie od stwierdzenia winy umyślnej (art. 14 § 1); nie można więc ograniczyć się do stwierdzenia, że złośliwość leży w samym czynie (dolus inest facto).

6. **przeszkadza** (zob. uw. 1 do art. 129). Przeszkadzaniem jest uniemożliwienie (przemocą, groźbą lub podstępem) lub utrudnienie uroczystego, a co najmniej spokojnego dokonania pogrzebu lub obrzędu żałobnego przez bójkę, nieprzystojne zachowanie się, okrzyki, gwizdy, wywołanie zbiegowiska itp.

7. **pogrzebowi.** Pogrzebem jest przeniesienie lub przewiezienie zwłok z miejsca skonu lub tymczasowego ich umieszczenia na miejsce, gdzie one trwale lub czasowo umieszczone być mają. Pogrzeb musi mieć charakter uroczysty, choć niekoniecznie religijny; obrzęd pogrzebowy dotycznie tych samych zwłok może odbyć się i więcej razy i w różnych miejscowościach geograficznych, np. wywóz zwłok z miejsca skonu na dworzec kolejowy, następnie pogrzeb przy przewiezieniu zwłok z miejsca, dokąd koleją przybyły, na cmentarz itp.

Uroczysty charakter pogrzebu ujawnia się na zewnątrz udziałem krewnych, przyjaciół, znajomych itp., zaproszeniami na pogrzeb i pewnym, choć nie koniecznie religijnym, ceremonjałem, poważnym nastrojem uczestników pogrzebu itd.; dla braku tych właśnie charakterystycznych cech pogrzebu, nie będzie pogrzebem spalenie zwłok w krematorjum lub zabranie stamtąd urny z popiołami, ani też przewóz zwłok wozem sanitarnym, koleją a choćby i wozem towarzystwa pogrzebowego, jeżeli wozowi pogrzebowemu nie towarzyszą uczestnicy pogrzebu.

8. **obrzędowi żałobnemu,** tj. zebraniu się pewnej ilości osób (może ich być i dwie, np. ksiądz i ktoś bliski zmarłemu) dla oddania zmarłemu czci. Obrzęd żałobny może odbyć się przy wywiezieniu zwłok nieboszczyka lub ich pochowaniu, a także w rocznicę jego śmierci; nie musi on mieć podkładu religijnego, ale musi mieć charakter uroczysty; modlitwa na grobie nie podpadnie pod pojęcie obrzędu żałobnego, przeszkadzanie jej może mieć cechy znieważenia miejsca spoczynku zmarłego (art. 168).

9. (ad 6 i 7). Pogrzeb i obrzęd pogrzebowy doznają ochrony z art. 168 podczas całego czasu ich trwania, a więc od ich początku do ich zakończenia. Czy pogrzeb wzgl. obrzęd pogrze-

bowy już się rozpoczął lub zakończył w chwili popełnienia czynu, oceni sąd wedle swego swobodnego przekonania (art. 10 kpk.) na podstawie zachodzących okoliczności, tj. czasu i miejsca popełnienia czynu, praktyk religijnych, zwyczaju itd. W wątpliwości postąpi sąd w myśl zasady: in dubio in mitius.

10. Por. art. 79 rkk., § 168 nkk. i § 306 akk.

Art. 169.

Kto zabiera z posiadania osoby uprawnionej zwłoki ludzkie lub ich części,

Zabór zwłok. S. G.

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

1. Zob. uw. 1 do art. 168.

2. Art. 169 zawiera częścią wyraźnie (expressis verbis), częścią dorozumianie (implicite) następujące wymogi:

a) Przedmiotem przestępstwa mogą być tylko zwłoki ludzkie lub ich części.

b) Karalnym jest akt ich zaboru, a to

c) przez osobę nieuprawnioną; (wymóg ten wynika stąd, że skoro uprawnionym do posiadania zwłok jest ich posiadacz, to eo ipso nie jest nim ten, co je zabiera)

d) z posiadania osoby uprawnionej.

3. **zabiera z posiadania.** Mamy tu do czynienia z analogicznym aktem zaboru rzeczy ruchomej, jak w art. 257 § 1 i 272 § 1; z zaboru zwłok lub ich części stworzył ustawodawca szczególne przestępstwo z przyczyn pietatis (zob. uw. 1 in fine do art. 168).

Znaczenie słów „zabiera z posiadania" zob. przy art. 257 § 1.

Posiadaniem jest władztwo osobiste danej osoby (uprawnionej) bez względu na to, czy przechowuje ona zwłoki u siebie, czy też złożyła je u innej osoby wzgl. w pewnem miejscu lub zgodziła się, by zwłoki te znajdowały się w pewnem miejscu lub u pewnej osoby. Zwłoki pochowane w ziemi znajdują się w posiadaniu właściciela cmentarza wzgl. tego, kto spra-

wuje zarząd nad cmentarzem; zwłoki pochowane w innem miejscu znajdują się w posiadaniu tego, kto posiada ziemię, w której je pochowano; zwłoki leżące w grobowcu, znajdującym się na cmentarzu, są w posiadaniu tego, kto posiada klucz od grobowca; w braku takiej osoby, są one w posiadaniu właściciela lub zarządcy cmentarza.

4. **osoby uprawnionej.** O uprawnieniu rozstrzygają przepisy ustawy cywilnej ewentualnie orzeczenie sądu lub władzy administracyjnej.

Kwestja, czy zwłoki są przedmiotem z obiegu wyjętym (res extra commercium) i czy mogą stanowić przedmiot prawa własności, jest w dziedzinie prawa karnego pozbawioną znaczenia.

O ile co do posiadania zwłok nie zapadło orzeczenie, osobą uprawnioną jest ta osoba, która zwłoki faktycznie posiada (zob. powyż uw. 3). Kwestja ta ma znaczenie pod względem procesowym, albowiem przestępstwo z art. 169 podlega ukaraniu przez sąd grodzki (art. 15, w nowej numeracji art. 16 kpk.); jedynie więc osoba uprawniona będzie mogła wnosić lub popierać oskarżenie zamiast lub obok oskarżyciela publicznego (art. 65, w nowej numeracji art. 67 kpk.).

5. **zwłoki ludzkie lub ich części.** W przeciwieństwie do art. 168 (zob. tamże uw. 3 d) pozostają tu pod ochroną karną także części zwłok; nie są częściami zwłok popioły, pochodzące ze zwęglenia lub spalenia zwłok.

6. Por. art. 79 rkk. tudzież §§ 168 i 367 pkt. 1 nkk.

Art. 170.

Rozpowszechnianie fałszywych wiadomości.

S. G.

Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny, podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. w celu zapobieżenia naruszeniu porządku publicznego, które wyniknąć może z zaniepokojenia szerokich warstw ludności; historycznie sięga ten przepis w odległe czasy, gdy rozmaici wróżbici i pro-

rokowie niepokoili świat swemi wróżbami i przepowiedniami o końcu świata, o zapadnięciu się ziemi itp.

2. Karalność zależy od zaistnienia pospołu następujących warunków: a) wiadomość musi być fałszywą a zarazem b) zdolną wywołać niepokój publiczny i c) sprawca rozpowszechnia ją publicznie.

Ponieważ przestępstwo z art. 170 stanowi występek umyślny, przeto sprawca musi mieć świadomość warunków pod a) i b).

3. **publicznie rozpowszechnia:** zob. uw. 2 do art. 152.

4. **fałszywe,** a więc całkiem zmyślone, przekręcone, niezupełne lub zniekształcone.

5. **wiadomości** (por. art. 104 §§ 1 i 2 i art. 109). Mimo użytej tu liczby mnogiej może chodzić tu o jedną i jedyną tylko wiadomość, o ile wiadomość ta zdolną jest wywołać niepokój publiczny, np. wiadomość o wypowiedzeniu wojny, o wewnętrznej rewolucji, o bankructwie banku państwowego i t. p.

Obok tego rodzaju wiadomości przedmiotem przestępstwa z art. 170 mogą być także wróżby i przepowiednie, działające na ludzi ciemnych, wiadomości mistyczne, wiadomości o grasowaniu band rozbójników, podpalaczy, sabotażystów itd.

6. **mogące wywołać.** Czy sprawca wywołał niepokój publiczny jest obojętnem, byleby sprawca był świadom, że rozpowszechnianie danej wiadomości skutek ten wywołać może.

7. **niepokój publiczny;** chodzi tu o zaniepokojenie szerokich warstw ludności, a nie o zaniepokojenie jednej lub więcej osób.

8. Por. art. 263 ust. 1 rkk. i §§ 99 i 308 akk.

Art. 171.

Wpływanie na obieg i cenę. S. O.

Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych środków podstępnych celem oddziaływania na obieg lub cenę przedmiotu obrotu giełdowego lub przedmiotu pierwszej potrzeby,

podlega karze więzienia do lat 3.

1. Z ustaw dzielnicowych jedynie art. 264 rkk. zawiera przepis o rozgłaszaniu na giełdzie lub wśród osób, zajmujących się operacjami giełdowemi, wiadomości, fałszywej, mogącej wywrzeć wpływ na zawarcie umów giełdowych.

Projekt stanął na stanowisku ochrony porządku publicznego, rozumianego jako ochrona interesów ekonomicznych szerokich mas ludności przed karygodną podstępną spekulacją. Wziął więc pod uwagę nie tylko możliwość wpływania na giełdę pieniężną i tranzakcje akcjami spółek akcyjnych, ale i na giełdę towarową i wreszcie wogóle na obrót przedmiotami pierwszej potrzeby. Konstrukcja ta oparta jest na doświadczeniu życia, kiedy, w szczególności w okresie klęsk społecznych, nieuczciwa spekulacja drogą szerzenia fałszywych wiadomości wpływa na raptowne zwyżki lub zniżki cen przedmiotów pierwszej potrzeby czy to w obrotach masowych na giełdzie, czy nawet w handlu detalicznym, i tą drogą sprowadza zamęt w stosunki gospodarcze, odbijający się najdotkliwiej na szerokich masach mniej zamożnych konsumentów. Oparłszy się na tem doświadczeniu, projekt rozszerzył ciasną pierwotnie koncepcję oszustwa giełdowego, tworząc koncepcję nieuczciwej spekulacji i nadając w ten sposób głębsze znaczenie społeczne omawianemu przepisowi.

Działanie przestępne polega na zastosowaniu podstępnych zabiegów, wśród których wymieniono, jako szczególny środek, rozpowszechnianie publicznie fałszywych wiadomości; jest to jednak tylko wskazanie przykładowe, bo zaraz obok klauzula generalna mówi w ogólności o środkach podstępnych, do których będzie należało każde choćby niepubliczne wprowadzenie w błąd lub inne działanie podstępne, zdolne do wywołania skutku, zamierzonego przez sprawcę. Tym skutkiem jest wywarcie wpływu na obieg lub cenę przedmiotów obrotu giełdowego lub przedmiotów pierwszej potrzeby.

Dla dokonania przestępstwa wystarcza oczywiście użycie środka podstępnego w celu wymienionym, chociażby

zamierzonego skutku sprawca nie osiągnął i wpływu na cenę i obieg przedmiotów w pożądanym przez siebie kierunku nie wywarł. (Mot. t. V z. 4 str. 96).

2. Podczas gdy przepis art. 170 pochodzi z zamierzchłej przeszłości, to art. 171 jest rezultatem doświadczeń najnowszych czasów; ochrona z art. 171 dotyczy wyłącznie przedmiotów giełdowych i przedmiotów pierwszej wartości.

3. **publicznie rozpowszechnia:** zob. uw. 2 do art. 152. Słowo „publicznie" odnosi się wyłącznie do „rozpowszechnia", nie zaś także do „używa itd.".

4. **fałszywe:** zob. uw. 4 do art. 170.

5. **wiadomości:** por. uw. 5 do art. 170.

Takiemi wiadomościami są np. wybuch wojny, zakupno pewnego przedsiębiorstwa przez Państwo lub spółkę zagranicznych kapitalistów, oczekiwana wysoka dywidenda, zły stan danego przedsiębiorstwa itd.

6. **używa innych środków podstępnych.** Ze słowa „innych" wynika, że rozpowszechnianie fałszych wiadomości jest tylko jednym z rodzajów środków podstępnych.

7. **celem oddziaływania** (por. uw. 8 do art. 14); czy sprawca cel ten osiągnął jest obojętnem; w razie nieudolności danego środka, stosować należy przepis art. 23 § 2.

Jeżeliby sprawca miał inny cel na oku, to czyn jego będzie wówczas karalny, jeżeli da się podciągnąć pod inny przepis ustawy, np. szerzenie niepokoju publicznego (art. 170).

Oddziaływanie jest tylko wówczas karalne, jeżeli dotyczy:
a) obiegu przedmiotu giełdowego,
b) ceny przedmiotu obrotu giełdowego lub
c) ceny przedmiotu pierwszej potrzeby.

Warunkiem karalności jest oddziaływanie na obieg i cenę wogóle, nie zaś w odniesieniu do pewnej indywidualnej osoby lub pewnej specjalnej transakcji giełdowej; użycie w obu tych wypadkach środków podstępnych może stanowić oszustwo z art. 266, np. sprawca fałszywie przedstawia szanse zwyżki kursu swych papierów, wysokość oczekiwanej dywidendy itd.

8. **obiegu przedmiotu giełdowego,** a więc przedmiotu (papierów lub towarów) notowanych na giełdzie; nie są więc chronione przedmioty obrotu na targach, jarmarkach, chyba, że to są przedmioty pierwszej potrzeby.

Oddziaływanie na obieg może iść bądź w kierunku wzmożenia obiegu (zachęcanie do sprzedaży lub do zakupu), bądź też w kierunku osłabienia a nawet zupełnego zaniechania obiegu (odstręczanie od zakupu). Obojętną jest rzeczą, czy ci, wśród których oddziaływano na obieg, mieli zamiar zakupu lub sprzedaży danego przedmiotu giełdowego (papierów, towarów), czy też nie.

9. **ceny przedmiotu obrotu giełdowego** (zob. uw. 8). Cena rośnie lub maleje w miarę popytu i podaży; kto więc przez fałszywe wiadomości lub inne środki podstępne wzmaga podaż, obniża tem samem cenę; kto natomiast podnosi temi środkami popyt, podnosi cenę.

10. **przedmiotu pierwszej potrzeby.** Przedmiotami pierwszej potrzeby są te, które służą do zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb życia ludzkiego, nie zaś dla utrzymania przy życiu zwierząt, umożliwienia ruchu fabryk, warsztatów i t. d. Tu należą wszelkiego rodzaju środki żywności, będące w powszechnem użyciu, a więc mięso, tłuszcze zwierzęce i roślinne, ziemiopłody, odzież, opał i oświetlenie — a to także i wówczas, gdy nie są przedmiotami obrotu giełdowego, albowiem art. 170 wyraźnie je odróżnia od przedmiotów obrotu giełdowego.

Natomiast nie należą tu przedmioty, zaspakajające wybredne lub wybredniejsze potrzeby, np. dziczyzna, kawior, ostrygi, pasztety, trunki alkoholiczne, wyroby tytuniowe, drogie sukna i t. p., choćby używania tych przedmiotów nie można było podciągnąć pod miano zbytku.

Przedmiotami pierwszej potrzeby zajmują się także art. 257 i 262; art. te, jak i art. 171 uwzględniają znaczenie tychże przedmiotów dla życia — a to art. 171 przez zakaz zmiany naturalnego kształtowania się cen, zaś art. 257 § 2 i 262 § 4 przez umożliwienie sędziemu łagodniejszego traktowania za-

boru lub przywłaszczenia ich sobie z nędzy, jeżeli wartość ich jest małą.

Ustawa o zwalczaniu lichwy wojennej z 2 lipca 1920 Dz. U. 67, poz. 449, zapobiegająca lichwie odnośnie do przedmiotów powszedniego użytku (pojęcie obszerniejsze niż przedmioty pierwszej potrzeby) została uchylona w art. 5 § 1 pkt. 4 przep. wprow. kk.

W końcu zauważyć należy, że ustawa, wciągając w orbitę art. 171 przedmioty pierwszej potrzeby, zakazuje oddziaływania na ich obieg i cenę, nie odróżniając, czy — jak to leży w interesie społecznym — obieg będzie większym, a cena niższą, czy też obieg będzie mniejszy, a cena wyższą; ustawodawca chciał więc co do przedmiotów pierwszej potrzeby zapobiec wogóle wszelkiego rodzaju machinacjom, ponieważ ich końcowy efekt społeczny, korzystny lub niekorzystny dla ogółu, nie da się przewidzieć. Tak np. wykup przedmiotów pierwszej potrzeby, choćby po cenach zwykłych, a nawet niższych, może stać się w następstwie przyczyną ich braku, głodu i t. p.

Posługując się wyrażeniem „przedmioty pierwszej potrzeby" ustawa nie przesądza rozwoju stosunków w przyszłości, tudzież obecnych stosunków czasu i miejsca. Tak np. w okolicach nadmorskich i rzek rybnych, mogą być przedmiotami pierwszej potrzeby ryby, w innych króliki i t. p. Ustawa pozostawia więc w tym względzie zupełną swobodę orzecznictwu sądowemu.

11. Występek z art. 171 jest przestępstwem umyślnem (art. 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość celu swego działania. Kto np. sprzedaje swój towar lub papiery z powodu likwidacji swych interesów lub z konieczności dla zapłacenia swych długów albo kto nabywa papiery dla osiągnięcia karze z art. 171, chociażby przedsięwzięte przezeń w tym celu transakcje, oddziaływały na obieg lub cenę przedmiotów w art. 171 wyszczególnionych. Odpowie on jednak wedle art. 171, jeżeli dla umożliwienia sobie korzystnej realizacji swych zamierzeń, użyje środków w art. 171 wskazanych, a więc, jeżeli w tym celu zechce odziałać na obieg.

cenę i t. p., zapomocą rozpowszechniania fałszywych wiadomości lub innych środków podstępnych.

Rozdział XXVI.

Przestępstwa przeciw uczuciom religijnym.

Stanowisko, jakie zajmuje dane ustawodawstwo wobec przestępstw, które najogólniej nazwaćby można religijnemi, zależy w wysokim stopniu od stanowiska zasadniczego, jakie zajmuje dane społeczeństwo w stosunku do religji, czy całe życie państwowe jest przesiąknięte przez religję, a wtedy religja przedstawia jedno wyznanie (mówi się o religji państwowej), czy też państwo stoi tylko na stanowisku ochrony religijności, a zatem nastrojów ludności, opartych o pogląd na świat conajmniej deistyczny, przyczem oczywiście dopuszczalnem jest faworyzowanie pewnego wyznania lub pewnej grupy wyznań, niema już jednak mowy o religji państwowej. (Mot. t. V z. 4 str. 97).

Art. 172.

Bluźnierstwo S. O.

Kto publicznie Bogu bluźni, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Bluźnierstwo. Jeżeli wyjdziemy ze stanowiska podtrzymania religijności jako takiej, to w takim razie bluźnienie będzie karygodnem bez względu na to, czy dokonano go publicznie, czy tylko w cztery oczy, jeżeli znów chodzić będzie o kwestję dotknięcia uczuć religijnych, to trzeba, aby skutkiem bluźnierstwa nastąpiło zgorszenie lub inne zjawisko, dowodzące że czyjeś uczucia religijne zostały dotknięte w sposób niemiły. Inaczej przedstawia się kwestja z chwilą, gdy sformułujemy to przestępstwo w sposób przyjęty przez Projekt. „Kto publicznie Bogu bluźni". Podkładem tego ujęcia jest działanie przeciwko dogmatom każdej religji, gdyż każda stoi na stanowisku deistycznem, a zarazem chodzi ustawodawcy o możliwość wywołania

niepokoju ze względu na sposób publicznego dokonania. Jest to formalne stwierdzenie, że religja każda stoi pod ochroną państwową i że państwo nie dopuszcza do jej obrażania w tych miejscach, w których, ze względu na ich łatwą dostępność, państwo wymagać musi swoistego zachowania się. Projekt unika wymogu „zgorszenia" ze względu na zależność karygodności od subjektywnych nastrojów, które trudno jest stwierdzić w sposób, nie budzący wątpliwości. W ten sposób ujęcie przestępstwa zbliżonem jest do przestępstw, mogących sprowadzić publiczne, powszechne niebezpieczeństwo, i łączy się także z poprzedzającemi (w układzie ustawy) przestępstwami, przeciw porządkowi publicznemu. (Mot. t. V z. 4 str. 98).

2. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152. Jeżeli bluźnierstwo popełnione pismem, drukiem, wizerunkami i t. p., ustawa nie wymaga, by ktoś pisma te czytał, a tem mniej, by niemi się gorszył.

3. **Bogu:** Chronioną tu jest Najwyższa Istota w pojęciu religij monoteistycznych, tudzież w tem pojęciu, jakie Jej nadają dogmaty pewnego wyznania.

4. **bluźni:** zob. uw. 4 do art. 125. Bluźnierstwo może nastąpić także w tej formie, że sprawca oskarża siebie fałszywie o popełnienie bluźnierstwa, a przy tem słowa bluźniercze przytacza. Sąd oceni tu, czy sprawca tym sposobem popełnił bluźnierstwo z winy umyślnej (art. 14 § 1).

Art. 173.

Obraza religji. S. O.

Kto publicznie lży lub wyszydza uznane prawnie wyznanie lub związek religijny, jego dogmaty, wierzenia lub obrzędy, albo znieważa przedmiot jego czci religijnej lub miejsce przeznaczone do wykonywania jego obrzędów religijnych, podlega karze więzienia do lat 3.

1. W art. 173 mieszczą się dwa rodzaje przestępstw, a to: a) lżenie i wyszydzanie wyznań, dogmatów i t. p., tudzież

b) znieważenie pewnych przedmiotów lub miejsc.

2. Słowa „uznane prawne wyznanie" lub „związek religijny, jego dogmaty lub obrzędy" dodała Kom. Min. Spr. Tak uzupełniony i w swej całości ujęty przepis art. 173 należy łącznie z art. 174 interpretować na podstawie następujących zasad:

a) Art. 111 Konst. R. P. poręcza wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania; wszyscy mieszkańcy Państwa Polskiego mają prawo wolnego wyznania zarówno publicznie, jak i prywatnie swej wiary i wykonywania przepisów swej religji lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej.

b) Wedle art. 113 Konst. R. P. każdy związek religijny, uznany przez Państwo, ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, nie może jednak stawać w sprzeczności z ustawami Państwa.

c) Wedle art. 116 Konst. R. P. uznanie nowego lub dotąd prawnie nieuznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu ani obyczajności publiczności.

d) Wedle art. 117 Konst. R. P. badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne.

e) Z zestawienia powyższych postanowień konstytucyjnych wynika, że badania naukowe i przekonania nie mogą podlegać karze, jeżeli stoją w sprzeczności z nauką jakiegokolwiek prawnie uznanego wyznania; wolno też każdemu obywatelowi zjednywać zwolenników dla swych doktryn i przekonań w sferze religijnej, a w szczególności dla zupełnej niewiary (ateizmu) (wymaga się jednak od niego, by przy omawianiu rzeczy, które dla innych są święte, zachował miarę co do formy i nie naruszał uczuć religijnych innych osób), wreszcie, że nie wolno przeszkadzać innym w wykonywaniu ich praktyk religijnych.

Ochronie wyrażonych powyż zasad służą art. 173 i 174.

3. Szerzenie niewiary jest czemś innem, niż bluźnierstwo i da się uzasadnić jedynie tylko ze stanowiska utrzy-

mania religijności jako takiej, jednak i w tym wypadku natrafiamy na praktyczne trudności, gdyż nasuwać się może zawsze wątpliwość, czy szerzenie niewiary nie ma charakteru dyskusji lub wykładu filozoficznego (filozofji materjalistycznej) na temat stosunków jednostki do całości wszechświata; wobec tego nie zamieszczono w kk. zakazu szerzenia niewiary.

*Sprawa ta wiąże się zatem ściśle ze lżeniem lub wyszydzaniem wierzeń uznanego prawnie związku religijnego. Otwartą jest tutaj droga podwójna: można mówić o działaniu, skierowanem przeciwko pewnym dogmatom religijnym, albo też mówić o całości danego wyznania**).

Na równi z lżeniem lub szyderstwem stać musi znieważenie p r z e d m i o t u czci religijnej danego wyznania. Niema oczywiście żadnego powodu do szczegółowego wyliczania owych przedmiotów czci religijnej, wystarczy ogólne określenie. Narówni z tym czynem karygodnym stać musi znieważenie miejsca, przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych. Sprawa owego miejsca wiąże się ze sprawą tzw. miejsca świętego. Według całego szeregu wyznań istnieją miejsca, otoczone pewnego rodzaju nimbem, uznane za święte, nietykalne, pomimo, że w miejscach tych nie odbywają się czynności o charakterze religijnym, tem mniej o charakterze służby bożej. Takie postawienie kwestji idzie za daleko, tego rodzaju miejsca specyficzną ochroną cieszyć się nie mogą; warunkiem ochrony z punktu widzenia ochrony wyznań religijnych mogą być tylko miejsca, przeznaczone do wykonywania aktów religijnych. Pojęcie to jest już dostatecznie obszerne, gdyż obejmuje nietylko służbę Bożą, ale wszelkie czynności religijne, z danem wyznaniem związane. Projekt wymaga, by lżenie lub wyszydzanie w i e r z e ń odbywały się p u b l i c z n i e, natomiast do karygodności znieważenia p r z e d m i o t u czci

---

*) Projekt chronić zamierzał jedynie dogmaty religijne; Kom. Min. Spr. rozszerzyła tę ochronę także na całość wyznania i jego obrzędy; zob. w tekście uw. 2.

religijnej, lub miejsca, przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych nie wymaga publiczności, tłumaczy się to okolicznością, że znieważenie przedmiotu lub miejsca ma charakter trwały, zdolny wywołać przykre wrażenie na całym szeregu osób, stwierdzających później fakt znieważenia. Czynności samej znieważenia przedmiotu nie potrzeba przedsiębrać publicznie, ażeby wywołać u wyznawców danej religji to samo wrażenie, jakie się osiąga przez publiczne lżenie lub wyszydzanie wierzeń religijnych. Wyliczanie choćby przykładowe, jakie to mają być działania nie jest zupełnie wskazane. Kazuistyka taka utrudnia tylko stosowanie ustawy. (Mot. t. V z. 4 str. 99 i 100).

4. **publicznie.** Zob. uw. 2 do art. 152 i uw. 2 do art. 172.

5. **lży lub wyszydza.** Zob. uw. 1 i 3 do art. 152.

6. **Uznane prawnie wyznanie lub związek religijny;** ochrony doznają więc tylko wyznania i związki religijne prawnie uznane.

Wedle art. 114 Konst. R. P. wyznanie rzym. kat., będące religją przeważającej większości narodu, zajmuje w Państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań *); wedle art. 115 Konst. R. P. Kościoły mniejszości religijnych i inne związki religijne rządzą się same własnemi ustawami, których uznania Państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień, sprzecznych z prawem **).

Warunkiem ochrony z art. 173 jest uznanie prawne danego wyznania lub związku religijnego.

7. **dogmaty i wierzenia.** Do nich należą jedność Najwyższej Istoty, Trójca Święta, nauka kościoła katolickiego o transsubstancjacji, o życiu pozagrobowem, o kulcie Świętych, chrzcie, spowiedzi, nieomylności papieża itd.

---

*) Stosunek Państwa do Kościoła określono w Konkordacie ze Stolicą Apostolską z d. 10 lutego 1925, ogłoszonym dnia 18 lipca 1925 Dz. U. 72 poz. 501.

**) Co do wyznań prawnie uznanych zob. Cybichowski: Encyklopedja podręczna prawa publicznego tom II str. 1171 i Piekarski: Wyznania religijne w Polsce 1927.

8. **obrzędy** czyli wykonywanie praktyk danego wyznania lub związku religijnego, np. msza św. (także msza polowa), procesje, pogrzeb w asystencji duchowieństwa (zob. uw. 1 do art. 174) itp.

9. **znieważa:** zob. uw. 4 do 6 do art. 125, uw. 1 i 4 do art. 127 i uw. 3 do art. 132.

Znieważenie nie musi nastąpić publicznie; słowo „publicznie" wiąże się wyłącznie ze słowami „lży lub wyszydza". Por. art. 153 i zob. uw. 5 do tegoż art.

10. **przedmiot czci religijnej,** np. hostja, krzyż, szkaplerz, relikwje, obrazy święte, figury świętych, wieczna lampa, różaniec itp., u żydów tora, u mahometan koran itp.

11. **miejsce itd.** Miejscem tem są kościoły, kaplice, domy modlitwy, place lub ulice, na których w danej chwili odbywa się nabożeństwo wedle obrzędu danego wyznania itp.

12. Por. ark. 74 rkk., § 166 nkk. i §§ 122 i 303 akk.

Art. 174.

Kto złośliwie przeszkadza publicznemu zbiorowemu wykonywaniu aktu religijnego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego, podlega karze aresztu do lat 2.

Przeszkadzanie nabożeństwu. S. G.

1. Swoistem przestępstwem jest p r z e s z k a d z a n i e zbiorowemu wykonywaniu aktów religijnych. Stojąc na stanowisku swobody wyznań religijnych, nie można przeprowadzać subtelnej granicy między aktem służby Bożej a inną czynnością religijną. Każda czynność religijna zasługuje na ochronę, gdyż każda jest wynikiem wyznawania tej czy innej religji. Z tego względu pogrzeb w asystencji duchowieństwa danego wyznania będzie także aktem religijnym. O ileby pogrzeb taki był pozbawiony czynnika religijnego, w takim razie złośliwe przeszkadzanie tego rodzaju uroczystości podpadnie pod pojęcie przestępstwa przeciw porządkowi publicznemu (por. art. 160).

Sprawa przeszkadzania w wykonywaniu aktów religijnych wiąże się z przeszkadzaniem jednostce w wykonywaniu aktów religijnych. Przeszkadzanie takie, z pewnością niepożądane z punktu widzenia podtrzymania religijności, nie jest jednak charakterystycznym zamachem na konstytucyjnie zagwarantowaną swobodę wyznań, jest to raczej zamach na osobistą wolność jednostki lub też w pewnych warunkach na jej godność osobistą.

Zbędnym wydaje się przepis o przymuszaniu do aktów religijnych; przestępstwo tego rodzaju jest pozostałością czasów zamiłowania do prozelityzmu, treścią tego przestępstwa jest zniewalanie do aktu religijnego innego wyznania, aniżeli to, do którego dana jednostka należy. Dzisiaj przestępstwo takie (z pewnością bardzo rzadkie) nie nosi na sobie cech przestępstwa religijnego, gdyż nie jest ani zamachem na jakieś wyznanie, ani nie sprzeciwia się religijności, jako takiej, i jest poprostu ograniczeniem wolności osobistej. (Mot. t. V z. 4 str. 100, 101).

2. **złośliwie.** Zob. uw. 5 do art. 168.

3. **przeszkadza:** zob. uw. 6 do art. 168.

4. **publicznemu zbiorowemu wykonywaniu aktu religijnego.** Przeszkadzanie jest jedynie karalnem, jeżeli chodzi:

a) o wykonywanie aktu religijnego (nabożeństwo, procesja, pogrzeb w asystencji duchowieństwa itp.); wykonywanie tegoż aktu musi mieć miejsce w sposób przepisany ceremonjałem danego wyznania lub związku religijnego; jeżeli więc nie odbywa się nabożeństwo, a tylko modlą się pojedyncze osoby w kościele lub domu modlitwy, nie może być mowy o przeszkadzaniu wykonywaniu aktu religijnego; sprawca może się więc dopuścić tylko znieważenia miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędu religijnego (zob. art. 173 i uw. 11 do tegoż art.).

Oprócz tego wykonywanie danego aktu religijnego musi się odbywać:

b) publicznie, a więc w miejscu dostępnem dla większej ilości osób (zob. uw. 2 do art. 152); dany akt religijny może się odbywać także w domu prywatnym, byleby odpowiadał powyż pod a) wskazanym wymogom aktu religijnego i dostęp dla większej ilości osób był możliwym np. nabożeństwo w kaplicy domowej, nabożeństwa żydów w prywatnych domach modlitwy itp.

c) zbiorowo czyli przez więcej osób, ożywionych myślą uczestniczenia (wzięcia udziału) w danym akcie religijnym. Przeszkadzanie modlitwie pojedyńczych osób, spowiedzi ich itd. nie podpadnie pod art. 174.

5. **uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego.** Zob. uw. 6 do art. 173.

6. Por. art. 75, 77 rkk., § 167 nkk. i § 303 akk.

Rozdział XXVII.

Fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych, znaków urzędowych i narzędzi mierniczych.

Art. 175.

§ 1. Kto podrabia lub przerabia polski lub obcy pieniądz kruszcowy lub papierowy albo usuwa oznakę jego umorzenia,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 2.

Fałszowanie: a) pieniędzy, S. P.

§ 2. Przepisy § 1 stosuje się do dokumentów na okaziciela, zawierających obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce.

b) papierów wartościowych. S. P.

1. Punktem wyjścia dla przestępstw z art. 175 i 176 było dawne prawo rzymskie, które widziało we fałszowaniu monety bądź to zwykły fałsz, bądź to zamach na suwerenność państwową. Oba te stanowiska przewijają się nawet w ustawodawstwie nowożytnem. Stanowisko zama-

chu na suwerenność państwową uległo z biegiem czasu także przekształceniu; trzeba było bliżej określić, w jaki to sposób suwerenność państwowa jest dotknięta przez fałszowanie pieniądza; oczywiście nasunęło się ujęcie kwestji następujące: państwo ma monopol bicia monety, ponieważ ilość kruszcu, zawartego w monecie, nie odpowiada wartości tej, którą państwo każe przywiązywać do danej monety, przeto państwo prowadzi zyskowne przedsiębiorstwo (bicia monety), które jest państwowym monopolem; fałszowanie monety jest konkurencją dla państwowego przedsiębiorstwa. Stanowisko to uległo jednakowoż zmianie z chwilą, kiedy obok pieniądza kruszcowego wystąpił pieniądz papierowy, jako równorzędny przedstawiciel wartości i środek do ułatwiania wymiany towaru. Wobec tego dalej, że państwo emisje pieniądza papierowego powierza bankom emisyjnym, a więc instytucjom prywatnym, przeto ujęcie problemu musiało iść nowemi torami; wszak interes państwowy nie jest przy emisji banknotów interesem bezpośrednim, ale pośrednim. Przedmiotem zamachu jest nietyle związek państwowy, ile życie gospodarcze w Państwie. Ponieważ w czasach nowszych, skutkiem współżycia cywilizowanych społeczeństw, pokazało się, iż fałszowanie pieniądza jakiegokolwiek i gdziekolwiek może dotknąć żywotnych interesów gospodarczych w jakiemkolwiek państwie, gdzie kupiec za swój towar otrzymuje falsyfikaty, przeto przestępstwo to nabrało charakteru międzynarodowego i należy dzisiaj do delicta iuris gentium. W tych warunkach jasnem jest, że nie można traktować fałszowania pieniądza, jako skierowanego przeciw życiu gospodarczemu jednego społeczeństwa, a tem mniej przeciwko bytowi jednego państwa.

Nowożytne życie gospodarcze zna obok pieniądza inne jeszcze papiery, przedstawiające ekonomiczne wartości. Nietylko pieniądzem można spłacać zobowiązania, można to czynić także papierami, mającemi pewien kurs giełdowy, opiewającemi na okaziciela, nie wymagającemi zatem żad-

nych formalności do tego, by przenieść własność. Jestto zatem wynikiem ewolucji stosunków, że obok pieniądza (kruszcowego czy papierowego) występują papiery wartościowe. Zauważyć można tu powolny rozwój pojęć. Tak, jak obok monety kruszcowej (pierwotnie jedynego typu pieniądza i jedynego wyobraziciela wartości) zjawia się pieniądz papierowy, tak w ślad za papierowym pieniądzem państwowym (notami państwowemi) poszły noty banków emisyjnych, uprawnionych do wydawania swoich papierów, mających znaczenie pieniądza, potem znów, w ślad za pieniądzem papierowym i banknotem poszły obligacje czy to państwowe, czy to instytucyj uprawnionych do ich wystawiania. Z chwilą, gdy przyznano ochronę obligacjom, nasunęła się myśl, czy z punktu widzenia życia gospodarczego nie jest równowartościową również i akcja, przedstawiająca udział w przedsiębiorstwie. Wszystkie te papiery muszą mieć jednak wspólną cechę z pieniądzem, to znaczy, łatwość przechodzenia z ręki do ręki. Wobec tego należeć mogą tu tylko papiery wartościowe, opiewające na okaziciela. Akcja imienna, której sprzedaż wymaga formalnej transakcji, nie może być przedmiotem ochrony z punktu widzenia pieniądza, gdyż w tym wypadku fałszowanie będzie tylko fałszowaniem dokumentu, dowodzącego udziału w przedsiębiorstwie.

Działanie. Jeżeli pieniądz kruszcowy, czy papierowy lub papier wartościowy, ma być przedstawicielem pewnej wartości, to działanie przestępne polegać musi na tem, by papierowi lub kawałkowi kruszcu sprawca nadawał bezprawnie pozór takiego przedstawiciela wartości. Przy pieniądzu kruszcowym pewną rolę odgrywa rzeczywista wartość kruszcu, powstaje wobec tego pytanie, czy bezprawne wybicie monety z kruszcu tej samej jakości, co używany przez państwową mennicę, lub jakości nawet lepszej, może uzasadnić przestępstwo fałszowania pieniądza. Na pytanie to należy dać odpowiedź twierdzącą, a to dlatego, że nie chodzi tu o działanie oszukańcze, ale o za-

mach na życie gospodarcze, oparte na pełnem zaufaniu i przekonaniu, że pieniądz pochodzi od instytucji państwowej lub przez państwo autoryzowanej, a nie jest wytworem zabiegów osób prywatnych.

Obok fałszowania pieniądza, polegającego na podrabianiu, a więc naśladowaniu pieniądza prawdziwego, istnieje inny typ działania karygodnego, a mianowicie przerabianie przez nadawanie pieniądzowi pozorów wyższej wartości. Przerabianie stoi pod względem karygodności na równi z podrabianiem.

Przy pieniądzu kruszcowym możliwą jest inna ewentualność, a mianowicie pomniejszanie monety; przez odpowiednie zabiegi mechaniczne lub chemiczne można ją pozbawić pewnej ilości kruszcu tak, że w codziennem użyciu nie będzie można tego zauważyć; zmniejszenie zawartości w pieniądzu kruszcowym, polskim lub obcym, jest przestępstwem mniej karygodnem, aniżeli podrabianie lub przerabianie.

Obok tego, swoistą postacią fałszowania pieniędzy i papierów wartościowych jest usuwanie z nich znaków wycofania z obiegu, a więc pozbawienia wartości. Nasunąć się może wątpliwość, czy działanie tego rodzaju nie jest raczej zniszczeniem dokumentu, gdyż znak umorzenia, zamieszczony na danym papierze wartościowym, uważać można za dokument, skoro jest nim każdy przedmiot, stanowiący dowód prawa lub stosunku prawnego. Wobec tego usunięcie z papieru wartościowego znaku umorzenia możnaby uważać za usunięcie dokumentu. Pomijając pewne wątpliwości interpretacyjne, wydawać się musi wskazanem zaliczenie tego rodzaju działania do grupy przestępstw przerabiania pieniędzy i papierów wartościowych, zachodzi tu bowiem zbyt wyraźny związek z gospodarstwem pieniężnem. (Mot. t. V z. 4 str. 103 do 106).

§ 1. 2. **Kto:** obywatel polski lub cudzoziemiec, w kraju lub zagranicą (zob. uw. 5 i 6 do art. 4 oraz art. 9 lit. b).

3. **podrabia.** Z wyrażenia tego wynika, że sprawcy chodzi o mniej lub więcej wierne a w regule możliwie najwierniejsze naśladownictwo pieniądza prawdziwego. Kto wyrabia przedmioty mogące robić wrażenie pieniędzy prawdziwych, dopuszcza się wykroczenia z art. 63 W.; jeżeli tak sporządzone przedmioty daje jako pieniądz prawdziwy osobom nieświadomym fałszerstwa, dopuszcza się oszustwa z art. 264.

Czynem dokonanym jest dokonane podrobienie tego rodzaju, iż podrobienie stwierdzić można tylko przy pewnej wprawie lub też przy dokładnem badaniu podrobionego pieniądza; jeżeli podrobienie wpada w oczy, sprawca odpowie za usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2 i art. 24 § 2).

Zwykłem usiłowaniem (art. 23 § 1) będzie rozpoczęcie pracy nad podrobieniem; jeszcze wcześniejsze stadjum karalności określają przepisy art. 179 i 180.

Jakkolwiek w regule sprawca tworzy nowe pieniądze, to oczywiście nie zmienia to jego odpowiedzialności w niczem, jeżeli sporządzonemu pieniądzowi nadaje postać pieniądza używanego, który już pozostawał przez pewien czas w obrocie.

Podrobieniem pieniądza papierowego będzie także sporządzanie go z odcinków prawdziwych pieniędzy papierowych.

4. **przerabia.** W przeciwieństwie do podrobienia, które jest sporządzeniem pieniądza, przerabianie jest zmianą pieniądza prawdziwego. Ustawa nie odróżnia czy przerobiono pieniądz prawdziwy niższej wartości na pieniądz wyższej wartości, czy też na odwrót; w regule przerobienie następuje dla uzyskania pieniądza wyższej wartości, da się jednak pomyśleć, że np. ktoś w banknocie dwudolarowym przerobił cyfrę 2 na cyfrę 1, by następnie zrobić z tegoż banknotu banknot 100 dolarowy. W takim wypadku dokonanie przerobienie cyfry 2 na cyfrę 1 będzie już dokonanem przestępstwem z art. 175, a nie usiłowaniem tegoż przestępstwa przez zamierzone przerobienie banknota dwudolarowego na stu-dolarowy.

Należy zwrócić przytem uwagę także na to, że kto w powyższym przypadku przyjąłby banknot dwudolarowy przerobiony na 1 dolarowy, choćby za niego dał równowartość tylko

w wysokości jednego dolara, nie otrzyma zań nic, gdyż podrobiony banknot ulega przepadkowi (art. 186 § 1).

5. **polski lub obcy.** Przyczynę ochrony pieniądza obcego na równi z polskim zob. uw. 1; zob. też art. 9 lit. b).

6. **kruszcowy lub papierowy,** będący w obiegu gdziekolwiek (w kraju lub zagranicą), nie zaś pieniądz wycofany już z obiegu np. stare monety; podrobienie wycofanych pieniędzy i puszczenie ich w obieg, jako pieniędzy mających obieg, podlega sankcji z art. 264 § 1. Podrobienie pieniądza kruszcowego nie przestaje być karalnem, jeżeli zawartość kruszca (szlachetnego) jest większą w pieniądzu podrobionym, niż w prawdziwym (zob. uw. 1); chodzi tu bowiem o zaufanie publiczne do zawartości danego kruszca w pieniądzu kruszcowym i opartą na niem łatwość obrotu. Kto otrzymuje pieniądz zrobiony prywatnie czyli podrobiony, ma w omawianym tu przypadku, tęż samą ilość kruszcu w rękach, atoli: a) musi to dopiero stwierdzić przez badanie zawartości, b) nie może go puścić w obieg i c) naraża się na konfiskatę (art. 186 § 1).

7. **usuwa oznakę umorzenia.** Przez jej usunięcie przedmiot bezwartościowy staje się znowu pieniądzem i jako taki pozostaje w obiegu; czy finalnie ostatni posiadacz danego banknotu uzyska jego wymianę w banku emisyjnym jest oczywiście zupełnie obojętnem. Por. art. 182.

8. **na czas nie krótszy od lat 2:** kara wymierzoną być może do lat 15 więzienia (art. 39 § 1); przestępstwo z art. 175 stanowi więc zbrodnię i może być popełnionem tylko umyślnie (art. 12, 13 zd. 1, 14 § 1).

9. Wedle art. 167 §§ 1 i 2 Projektu I i wedle art. 173 §§ 1 i 2 Projektu II przestępstwo zawarte w obecnym art. 175 zagrożone było karą więzienia nie niżej lat 2, jeżeli popełniono je w celu puszczenia pieniądza w obieg; w braku tego zamiaru stanowiło ono jedynie występek zagrożony karą aresztu do lat 2.

Kom. Min. Spr. odstąpiła od tego poglądu Komisji Kodyf.: za tekstem ustawy przemawiałoby to, że samo podrobienie i t. d. stanowi już groźne niebezpieczeństwo, gdyż pieniądz podro-

biony etc. może puścić ktoś w obieg bez porozumienia się ze sprawcą, że dalej podrabianie i t. d. pieniądza nie powinno być przedmiotem jakichś eksperymentów, że nie wiadomo, czy sprawca, który pierwotnie nie miał zamiaru puszczenia podrobionego pieniądza w obieg, nie poweźmie tego zamiaru po udałym eksperymencie, wreszcie że zamiar puszczenia w obieg może być trudnym do udowodnienia *).

Sprawca przestępstwa z art. 175, który przedmioty w §§ 1 i 2 tegoż art. wymienione puszcza w obieg, odpowiada wedle art. 31 za zbieg przestępstw z art. 175 i 177.

§ 2. 10. Przepis § 2 odnosi się do wszelkiego rodzaju dokumentów na okaziciela, bez względu na to, czy są notowane na giełdzie, czy nie, tudzież do ich kuponów i talonów, służących do podjęcia procentów i udziału w zyskach (dywidendy).

Dokumenty te dzieli przepis § 2 na dwa rodzaje:

a) na dokumenty zawierające obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, tudzież

b) na dokumenty, stwierdzające jedynie udział w pewnej spółce, choćby nie uprawniały do wycofania kapitału ze spółki lub do poboru odsetek względnie dywidendy.

Charakter spółki pod b) wskazanej jest obojętny; będzie to w regule spółka akcyjna, a może nią i nie być.

§§ 1 i 2. 11. Jeżeli sprawca działał z chęci zysku, sąd orzeknie grzywnę (art. 42 § 2).

12. Por. art. 427 do 429 rkk., § 146 nkk. i §§ 106 do 121 akk.

Art. 176.

Kto zmniejsza zawartość kruszcu w pieniądzu kruszcowym polskim lub obcym, podlega karze więzienia do lat 5.

Zmniejszenie zawartości kruszcu.

1. Zob. uw. do art. 175. S. O.

*) Przed kilku laty przysięgli lwowscy uniewinnili sprawcę, który — będąc zresztą mężem nauki — twierdził, że dla eksperymentów podrabiał dolary; niemniej dolary te w znacznej ilości dostały się do obiegu, a ci, co je otrzymali, ponieśli dotkliwą szkodę.

2. **zmniejsza zawartość kruszcu:** powiększenie wartości kruszcu nie podpada więc pod art. 176 (arg. a contrario), o ile sprawca nie zmienił cyfry danej monety. Gdyby sprawca zwiększył zawartość kruszcu, ale zarazem podniósł także cyfrę, na którą moneta opiewa, dopuści się on zbrodni z art. 175 § 1, choćby ilość dodanego kruszcu dorównywała, a nawet przewyższała zawartość kruszcu prawdziwej monety tej wysokości, co przerobiona (zob. uw. 6. do art. 175).

Zmniejszenie może nastąpić przez obcięcie lub odpiłowanie części danej monety; gdyby sprawca puścił w obieg uszczuplony pieniądz, zaszedłby zbieg przestępstw wieloczynowy (art. 31) z art. 176 i 177. Zob. uw. 3 do art. 177.

3. Przestępstwo z art. 176 jest daleko mniej groźne pod względem skutków dla obrotu i pod względem szkody wyniknąć mogącej, niż w przypadku z art. 175; stąd i kara jest daleko łagodniejszą od kary z art. 175.

4. Por. art. 427 do 429 i 432 rkk., §§ 149 i 150 nkk. i 118 c) akk.

Art. 177.

Obrót fałszywym pieniądzem. S. O.

Kto określony w art. 175 lub 176 pieniądz lub papier puszcza w obieg albo go w tym celu przyjmuje, przewozi lub przechowuje,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. Swoistem przestępstwem jest puszczanie falsyfikatów w obieg bez udziału w podrabianiu lub przerabianiu. Działanie tego rodzaju uważać należy za wysoce niebezpieczne dla życia gospodarczego, stojące pod względem karygodności niemal na równi z samem podrabianiem i przerabianiem. Oczywiście nie chodzi tutaj o osobę, która porozumiała się z fałszerzem poprzednio przed dokonaniem podrobienia i przerobienia co do tego, czy i jak falsyfikaty puszczać się będzie w obieg. Tego rodzaju działanie będzie miało wszelkie cechy udziału w głównem przestępstwie. Jedynie tylko puszczanie w obieg fal-

syfikatu bez poprzedniego porozumienia się z fałszerzem, uchodzić może za swoiste przestępstwo.

Projekt nie wspomina osobno o osobie, puszczającej falsyfikat w uprzedniem porozumieniu ze sprawcą, gdyż niewątpliwie osoba taka podpadnie pod pojęcie pomocnika). Natomiast projekt wprowadza swoiste przestępstwo puszczania w obieg falsyfikatu, oczywiście bez porozumienia się poprzednio z fałszerzem. Na równi z puszczaniem w obieg traktować wypada już same czynności przygotowawcze do takiego działania, tj. ich przyjmowanie, przewożenie i przechowywanie. (Mot. t. V z. 4 str. 107 i 108).*

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **pieniądz lub papier.** Przez pieniądz należy tu rozumieć zarówno pieniądz kruszcowy, jako też i papierowy (art. 175 § 1); wyrażenie „papier" odnosi się do wszelkich dokumentów w § 2 art. 175 wskazanych. Nie podpadają pod pojęcie pieniądza obrzynki ani opiłki, uzyskane z przestępstwa z art. 176; puszczenie ich w obieg (sprzedaż, zamiana, darowizna i t. d.) przez sprawcę z art. 176 będzie więc bezkarne, natomiast świadome ich nabywanie, przyjmowanie i t p. podpadnie pod pojęcie paserstwa z art. 160, 161.

4. **puszcza w obieg.** Puszczeniem w obieg jest każde działanie, którem fałszerz lub inna osoba świadoma, że chodzi o falsyfikat wydaje go z rąk swych innej osobie w tym celu, ażeby falsyfikat dostał się bezpośrednio lub pośrednio w ręce osoby, która go przyjmie w przekonaniu, że to jest pieniądz (art. 175 § 1) lub papier (art. 175 § 2) prawdziwy. Puszczeniem w obieg będzie więc zarówno oddanie falsyfikatu osobie, która go przyj-

*) Stanowisko motywów w przedmiocie odpowiedzialności osoby, która przed dokonaniem fałszerstwa porozumiała się co do puszczenia falsyfikatów w obieg, uważam za błędne ze względu na przepisy art. 177 i 180; przyczyną tego błędnego stanowiska mogła być okoliczność, że wedle projektu do istoty czynu fałszerstwa należał zamiar puszczenia falsyfikatów w obieg (zob. uw. 9 do art. 175). Kwestja tej odpowiedzialności omówioną będzie poniż w uw. 4.

muje jako prawdziwy, jak i oddanie go osobie, która wie o fałszerstwie, ale przyjmuje go w celu puszczenia w obieg jako prawdziwy.

Obojętną jest rzeczą, czy puszczający w obieg oddaje falsyfikat komuś osobiście, czy też przesyła mu go pocztą lub przez posłańca; podobnież obojętnem jest, czy puszczający w obieg otrzymuje w zamian za falsyfikat jakiś ekwiwalent, czy też wydaje go darmo (darowizna, remuneracja, napiwek).

Co do odpowiedzialności za puszczenie w obieg falsyfikatów należy poczynić pewne dystynkcje co do osób i tak:

I. Fałszerz odpowie za zbieg przestępstw z art. 175 i 177 wedle art. 31; gdyby warunkiem fałszerstwa był zamiar puszczenia w obieg (zob. uw. 9 do art. 175), odpowiadałby on wyłącznie wedle art. 175, gdyż puszczenie w obieg falsyfikatu byłoby zrealizowaniem celu przestępstwa, podobnie jak sprzedaż rzeczy skradzionych dokonana przez złodzieja.

II. Osoba, która świadomie puszcza falsyfikat w obieg, nie porozumiawszy się z fałszerzem przed dokonaniem fałszerstwa, odpowie wedle art. 177 bez względu na to, czy falsyfikat otrzymała od fałszerza, czy też od innej osoby. Przesłanką jest tu świadomość fałszerstwa nietylko w chwili puszczenia falsyfikatu w obieg, lecz także w chwili otrzymania go (zob. art. 178).

III. Kto co do puszczenia w obieg falsyfikatu porozumiał się z fałszerzem przed dokonaniem fałszerstwa, odpowie również tylko za przestępstwo z art. 177, nie zaś — jak chcą motywa (zob. powyż uw. 1) — za przestępstwo z art. 27 i 175, albowiem:

a) dana osoba nie użyczyła pomocy do przestępstwa z art. 175, gdyż przestępstwo to jest niezawisłe od kwestji zamiaru i faktu puszczenia w obieg falsyfikatu,

b) puszczenie w obieg stanowi samoistny delikt (por. uw. 3 do art. 179), który popełnia każdy puszczający w obieg; ustawa nie czyni różnicy, czy delikt z art. 177 popełnił fałszerz, czy ktoś inny w porozumieniu z nim przed lub po dokonaniu przestępstwa, albo też w porozumieniu z kimś innym; pomocnik fałszerza staje się tu samoistnym sprawcą przestępstwa z art. 177.

Inna rzecz, gdyby okazało się, że przyrzeczenie fałszerzowi puszczenia w obieg gotowych falsyfikatów, skłoniło fałszerza do popełnienia fałszerstwa, w tym przypadku puszczający w obieg odpowie wedle art. 31 za zbieg pomocnictwa duchowego do fałszerstwa (art. 27 i 175) z przestępstwem puszczenia w obieg falsyfikatu (art. 177).

Puszczenie w obieg jest przestępstwem ciągłem (zob. uwagi przed art. 31 zamieszczone, tudzież uw. 4 do art. 86); powtarzanie czynu stanowi więc jedno przestępstwo — chybaby sprawca już po odcierpieniu kary kontynuował puszczanie w obieg (zob. art. 35).

5. **w tym celu,** t. j. w celu puszczenia w obieg jako pieniądza lub papieru prawdziwego (zob. uw. 8 do art. 14).

6. **przyjmuje:** z jakiegokolwiek tytułu, a więc jako zapłatę długu (datio in solutum) pożyczkę, darowiznę i t. p., byleby przyjęcie nastąpiło w celu puszczenia w obieg.

7. **przewozi lub przechowuje:** zob. uw. 5 i 6 do art. 155

8. Wszystkie formy i sposoby popełnienia przestępstwa z art. 177 stanowią zbrodnię (art. 12); mogą tedy popełnione być jedynie z winy umyślnej (art. 13 zd. 1). Wina umyślna polega tu na świadomości, że sprawca puszcza w obieg pieniądz lub papier, pochodzący z przestępstwa w art. 175 i 176 określonego.

9. Kara z art. 177 jest łagodniejszą od kary z art. 175, albowiem za przestępstwo z art. 175 nie może być wymierzoną kara niżej 2 lat więzienia, a najwyższa kara wynosi 15 lat więzienia (art. 39 § 1), podczas gdy za przestępstwo z art. 177 najniższa kara wynosi 6 miesięcy więzienia (art. 39 § 1), a najwyższa lat 10; ustawodawca nie zapoznaje tu niebezpieczeństwa, wynikającego dopiero z puszczenia falsyfikatów w obieg, atoli widocznie mniema, że podstawą i źródłem niebezpieczeństwa jest ich powstanie i istnienie.

10. Por. art. 430 rkk., § 147 nkk. oraz §§ 109, 112, 116 i 201 a) akk.

Art. 178.

Puszczenie w obieg fałsz. pieniędzy, ortzymanych w dobrej wierze. S. G.

Kto puszcza w obieg pieniądz lub papier, określony w art. 175 lub 176, który sam otrzymał jako prawdziwy lub pełnowartościowy,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

1. Wspomnieć wypada o swoistem przestępstwie, polegającem na p o z b y w a n i u się falsyfikatu, który dostał się w ręce sprawcy bez jego do tego świadomego przyczynienia się; jest to wypadek, kiedy sprawca, otrzymawszy falsyfikat zamiast pieniądza autentycznego, pozbywa się go w tym celu, aby nie ponosić straty, działanie to jest zrozumiałe z punktu widzenia ogólno- ludzkiego, natomiast dla życia gospodarczego jest równie szkodliwem, jak działanie osoby, która puszczanie w obieg falsyfikatów uważa za źródło dochodu. (Mot. t. V z. 4 str. 108).

2. **puszcza w obieg:** por. uw. 4 do art. 177. Puszczenie w obieg jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości sprawcy, że puszcza w obieg falsyfikat.

3. **otrzymał.** Słowo to w przeciwieństwie do słowa „przyjmuje" ujawnia różnicę między sprawcą z art. 177, a sprawcą z art. 178; pierwszy „przyjmuje" falsyfikat, a więc akceptuje go i nietylko przechodzi do porządku nad jego przestępną proweniencją, ale także zamierza puścić go w obieg — drugi nie „przyjął" go, ale „otrzymał" go, nie wiedząc o jego pochodzeniu, gdyż inaczej nie byłby go przyjął.

Sprawca czynu z art. 178 może dokonać puszczenia w obieg sam i bezpośrednio, lub też użyć do tego innych osób. Jeżeli osoby te mają świadomość, że chodzi o falsyfikat i zamierzają go puścić w obieg wzgl. przyjmują go lub przechowują w tym celu, odpowiadają one nie za pomocnictwo do przestępstwa z art. 178, lecz za przestępstwo z art. 177, gdyż już samo przyjęcie falsyfikatu, w celu puszczenia go w obieg, stanowi przestępstwo z art. 177. Odpowie więc za przestępstwo z art. 177

także i pośrednik, który przyjmuje falsyfikat od osoby wymienionej w art. 178; nie może on liczyć na łagodniejsze traktowanie go za pomocnictwo z art. 27 i 178, gdyż w przeciwieństwie do osoby z art. 178 wie on, że przyjmuje (celem puszczenia w obieg) falsyfikat. Stanowisko to odpowiada zresztą przepisowi art. 55.

4. Jakkolwiek z punktu widzenia gospodarczego niema różnicy, czy puszczający w obieg falsyfikat przyjął go pierwotnie w dobrej czy złej wierze, to jednak ustawa w przeciwieństwie do przypadku z art. 177 dopatruje się w jego działaniu jedynie występku i to ewentualnie nawet bardzo łagodnie, gdyż grzywną, karanego. Ustawodawca uwzględnia tu psychikę sprawcy z art. 178, który działa pod wpływem szczególnej podniety, a mianowicie chce powetować sobie poniesioną szkodę a może także myśli, że odbiorca poda pieniądz dalej i szkody nie poniesie.

5. Por. art. 430 rkk. i § 148 nkk.

Art. 179.

Przygotowanie.

Kto w celu spełnienia czynu, określonego w art. 175 lub 176, sporządza, nabywa albo przechowuje środki techniczne,
podlega karze więzienia do lat 5.

1. Mowa tutaj o tzw. czynnościach przygotowawczych, które, nie będąc jeszcze usiłowaniem (art. 23), nie uległyby ukaraniu; ustawodawca uznaje je więc wyraźnie za karalne, ze względu na wielkie niebezpieczeństwo (por. art. 96 i 218: przyp. aut.) dla życia gospodarczego, grożące ze strony fałszerzy. (Mot. t. V z. 4 str. 108 i 109).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **w celu spełnienia:** zob. uw. 8 do art. 14; obojętną jest rzeczą, czy sprawca z art. 179 zamierza sam dokonać fałszerstwa, czy też chce czynem swym pomóc fałszerzowi. Ten rodzaj pomocnictwa (art. 27) do fałszerstwa stanowi tedy samoistne przestępstwo; usiłowanie (art. 23) jest tu możliwe.

4. **nabywa:** zob. uw. 2 do art. 160.

5. **przechowuje:** zob. uw. 6 do art. 155.

6. **środki techniczne.** Jestto pojęcie bardzo obszerne i mieści w sobie wszystkie przedmioty i narzędzia, potrzebne dla dokonania przestępstwa z art. 175 lub 176; przez dodatek „techniczne" ustawodawca zaznaczył jednak, że nie chodzi tu o przedmioty codziennego użytku, znajdujące się w powszechnem posiadaniu i używaniu np. nóż, papier zwykły (nie zaś specjalny, użyć się mający do sporządzenia fałszywego banknota) i t. p.

Art. 179 nie wylicza środków technicznych, jak to czyni np. § 151 nkk., albowiem, wobec ciągłego rozwoju nowoczesnej techniki, wyliczenie takie nie mogłoby być wyczerpującem; kazuistyka zatem byłaby szkodliwą.

7. Przestępstwo z art. 179 jest występkiem, który można popełnić tylko z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości celu, do którego środki techniczne służyć mają.

8. Por. art. 431 pkt. 1 rkk. i § 151 nkk.

Art. 180.

Porozumienie S. O.

§ 1. Kto w celu spełnienia czynu, określonego w art. 175, 176 lub 177, wchodzi w porozumienie z innemi osobami,

podlega karze więzienia do lat 5.

Bezkarność.

§ 2. Nie podlega karze kto, wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstwa, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia.

1. Porozumiewanie się z innemi osobami w celu dokonania przestępstwa w przyszłości, oznaczonego dokładnie lub tylko ogólnie, uchodzi w nowożytnem prawie karnem za bezkarne; w wyjątkowych tylko wypadkach ustawo-

dawstwo odstępuje od tej zasady. Projekt uważa, że właśnie przy przestępstwach z art. 175, 176 i 177 zachodzi konieczność kryminalno polityczna zwiększonej obrony społeczeństwa zapomocą karania także tego rodzaju umów (por. art. 97 i 219: przyp. aut.).

Również względy kryminalno-polityczne nakazują wprowadzenie premjowania d e n u n c j a c j i przestępstwa zapomocą stworzenia bezkarności dla takiego uczestnika porozumienia, który doniesie o zmowie władzy powołanej do ścigania przestępstwa, a to zanim władza o niem się dowiedziała. Jest to kombinacja premji za denuncjację z czynnym żalem. Projekt uważa jednak za wskazane regułę bezkarności ograniczyć do tych uczestników, którzy nie współdziałali przy organizacji zmowy, do tych zatem uczestników, którzy nie dali inicjatywy do porozumienia, się sprawę odpowiedzialności agenta prowokacyjnego a tylko do zmowy zostali wciągnięci; tem samem załatwia w sposób dla niego niekorzystny. (Mot. t. V z. 4 str. 110).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **w celu:** zob. uw. 8 do art. 14.

4. **czynu określonego w art. 175, 176 lub 177.** Wyliczenie to jest wyczerpujące; nie można więc odpowiedzialności z art. 180 rozciągnąć na inne przestępstwa w niniejszym rozdziale kk. zawarte, a w szczególności na przestępstwa z art. 181 do 183.

5. Zob. uw. 4 do 11 i 13 do art. 97, tudzież uw. 2 do art. 166.

6. Przestępstwo z art. 180 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina ta polega na świadomości, że porozumienie (spisek) ma służyć spełnieniu jednego lub więcej przestępstw z art. 175, 176 lub 177.

7. Por. art. 431 pkt. 2 i 279 pkt. 1 rkk.

Art. 181.

Kto w celu użycia lub puszczenia w obieg podrabia lub przerabia urzędowy znak wartościowy, albo kto taki znak podrobiony lub przerobiony

Fałszowanie znaków wartościowych.

S. G.

puszcza w obieg, przechowuje, nabywa lub go używa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Fałszowanie znaków wartościowych. W związku z fałszowaniem pieniędzy i papierów wartościowych, pozostaje podrabianie i przerabianie urzędowych znaków wartościowych, zastępujących świadczenia pieniężne przy składaniu opłat na rzecz państwa, bądź to jako wynagrodzenie za pewne usługi natury administracyjnej, bądź też z tytułu obowiązków obywatelskich. Typowym przykładem jest znaczek stemplowy, przylepiany na pismach, wnoszonych do władz państwowych. Podrabianie lub przerabianie takiego urzędowego znaku wartościowego bądź to w celu bezpośredniego użycia, bądź puszczenia w obieg, jak również puszczanie w obieg, przechowywanie, nabywanie lub używanie, jest oczywistem zamachem na dochody państwowe. Nie wprowadza to wprawdzie takiego zamętu w życie gospodarcze, jakiem jest krążenie falsyfikatów pieniądza, jednak sprawca dopuszcza się przez umniejszenie dochodów państwowych działania, skierowanego przeciwko równowadze państwowego budżetu, co dla życia gospodarczego również przedstawia poważne niebezpieczeństwo. Przestępstwo to stoi w związku z fałszowaniem pieniądza o tyle, iż znaczek stemplowy jest również rodzajem środka płatniczego, aczkolwiek w swoistej postaci, gdyż zastępuje złożenie opłaty w kasie państwowej. Z chwilą wprowadzenia znaków wartościowych, jako przedmiotów podrabiania i przerabiania, do grupy przestępstw pieniężnych, należało uwzględnić jako czyn karygodny także zdjęcie z urzędowego znaku wartościowego oznaki umorzenia. Pod względem karygodności z działaniem takiem stać będzie na równi także puszczanie w obieg, przechowywanie, nabywanie. (Mot. t. V z. 4 str. 111 i 112).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **w celu użycia lub puszczenia w obieg.** Cały ten art. przejęto z projektu; Kom. Min. Spr. nie eliminowała z art. 180 celu działania, który to cel skreślono z art. 175 § 1 (zob. uw. marg.* przy uw. 1 do art. 175).

Sąd stwierdzić więc musi w uzasadnieniu wyroku skazującego (art. 377 § 1, w nowej numeracji art. 379 § 1), na jakiej podstawie przyjął cel użycia lub puszczenia w obieg za udowodniony.

Co do celu zob. uw. 8 do art. 14; celem może tu być użycie przez samego fałszerza lub puszczenie w obieg (por. uw. 1 i 4 do art. 177).

4. **podrabia lub przerabia:** por. uw. 3 i 4 do art. 175; możli wemi są tu oczywiście podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27), tudzież usiłowanie (art. 23).

5. **urzędowy znak wartościowy:** oczywiście jedynie polski; ponieważ art. 9 lit. b) chroni tylko fałszowanie pieniędzy, publicznych papierów wartościowych lub biletów bankowych, przeto zagraniczne urzędowe znaki wartościowe nie są chronione, chyba że istnieje traktat międzynarodowy w tym względzie.

Urzędowemi znakami wartościowemi są znaczki pocztowe, pocztówki, stemple i znaczki na opłaty sądowe i opłaty za doręczenia, blankiety wekslowe i t. p. bez względu na to, czy znaki te wygotowywane są odrębnie np. stemple, czy też wyciśnięte są na papierze np. blankiety wekslowe.

6. **puszcza w obieg i t. d.:** zob. uw. 1 i 4 do art. 177.

7. **przechowuje:** (zob. uw. 6 do art. 155). W braku dowodu przeciwnego zachodzi domniemanie (praesumptio juris), że przechowanie nastąpiło w celu użycia lub puszczenia w obieg.

8. **nabywa:** zob. uw. 2 do art. 160; nabycie dowodzi zamiaru użycia lub puszczenia w obieg.

9. **używa:** t. j. uiszcza przepisaną należytość znakiem podrobionym lub przerobionym.

10. Podczas gdy część I art. 181 dotyczy samego fałszerstwa, to część druga dotyczy odpowiedzialności za czynności po dokonanem fałszerstwie przedsięwzięte.

W tym względzie uderza przedewszystkiem brak słów „przyjmuje“ i „przewozi“ użytych w art. 177; samo więc przyjęcie lub przewiezienie podrobionego lub przerobionego, urzędowego znaku wartościowego nie stanowi samoistnego przestępstwa z art. 181, jeżeli z przyjęciem lub przewiezieniem nie łączy się nabycie lub przechowanie; może ono jednak stanowić pomocnictwo (art. 27 i 181).

11. Co do odpowiedzialności za czynności wskazane w części II art. 181 zauważyć należy, co następuje:

a) Ponieważ zamiar użycia lub puszczenia w obieg jest warunkiem zaistnienia przestępstwa określonego w części I art. 181, przeto ten, kto odpowiada za przestępstwo z części I art. 181, nie odpowiada już osobno za spełnienie czynności, wskazanych w części II tegoż art., gdyż jego działanie z części II art. 181 (użycie, puszczenie w obieg i t. p.) jest zrealizowaniem działania przestępnego tak, jak np. złodziej nie odpowiada za sprzedaż rzeczy, które sam ukradł. Do tych osób należą fałszerz, podżegacz i pomocnik (art. 26 i 27).

b) Wszystkie inne osoby odpowiadają za przestępstwo z części II art. 181, bez względu na to, czy popełniły toż przestępstwo w porozumieniu z fałszerzem lub osobą postronną — tudzież bez względu na to, od kogo i w jaki sposób dostały się w posiadanie falsyfikatu (a więc także, jeżeli go znalazły) — atoli pod warunkiem, że w chwili popełnienia przestępstwa wiedziały, że dany znak jest falsyfikatem.

12. Por. art. 434 i 435 rkk. i § 275 nkk.

Art. 182.

Obrót fałszywemi znakami. S. G.

Kto w celu użycia lub puszczenia w obieg usuwa oznakę umorzenia z urzędowego znaku wartościowego, albo kto taki znak po usunięciu oznaki umorzenia puszcza w obieg, przechowuje, nabywa lub go używa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Usunięcie oznaki umorzenia karalnem jest tylko wówczas, jeżeli nastąpiło w celu użycia lub puszczenia w obieg urzędowego znaku wartościowego — por. uw. 3 do art. 181.

2. Art. 182 składa się, podobnie jak art. 181 z dwóch części; pierwsza dotyczy usunięcia oznaki umorzenia, druga puszczenia w obieg i t. d. znaku, z którego oznakę umorzenia już usunięto; do art. 182 stosują się więc analogicznie uwagi do art. 181; zob. też uw. 1 in fine do art. 175 i uw. 7 do tegoż art. 175.

3. Por. art. 433 pkt. 2 i 3 i 435 rkk., §§ 275 i 276 nkk. i § 199 lit. d) akk.

Art. 183.

Fałszowanie znaków urzędowych. S. O.

Kto w celu użycia w obrocie publicznym podrabia lub przerabia znaki urzędowe, mające stwierdzić upoważnienie, uiszczenie opłaty skarbowej lub wynik badania, albo kto w obrocie publicznym używa przedmiotów, opatrzonych takiemi podrobionemi lub przerobionemi znakami, podlega karze więzienia do lat 3.

1. Swoistą rolę odgrywają w życiu gospodarczem urzędowe znaki, których celem jest zapewnienie szerokich kół o pewnej społecznej wartości danego przedmiotu. Typowem w tym względzie będzie tzw. cechowanie złota czy srebra, dowodzące pewnej zawartości szlachetnego kruszcu, albo cechowanie innych przedmiotów, jako nadających się do pewnego swoistego celu. Państwo przedsiębierze w interesie społecznym pewne zabiegi celem ułatwienia życia społecznego, które opierać się musi na zaufaniu, kto znak taki podrabia lub przerabia, ten podkopuje społeczne zaufanie i paraliżuje akcję państwową, rozwiniętą w interesie handlu i przemysłu. (Mot. t. V z. 4 str. 112).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

3. **w celu użycia:** dla siebie lub innej osoby; w jakich celach podrobienie lub przerobienie następuje dla innej osoby

jest obojętnem; pobudką może być przyrzeczona lub otrzymana za to od niej zapłata, chęć przysłużenia się jej i t. p.; por. uw. 3 do art. 181.

4. **w obrocie publicznym,** t. j. w stosunku swym do władz lub osób prywatnych, w handlu, przemyśle i t. p. Por. uw. 6 do art. 185.

5. **podrabia lub przerabia:** zob. uw. 4 do art. 181.

6. **znaki urzędowe** — nie mające same dla siebie wartości, jak znaki wartościowe z art. 181 i 182, ale służące do jednego z trzech celów, a to do stwierdzenia:

a) upoważnienia,

b) uiszczenia opłaty skarbowej lub

c) wyniku badania.

7. **upoważnienie:** do ich sprzedawania lub wprowadzenia do kraju np. flaszki monopolu spirytusowego, pudełka na zapałki monopolowe, znaki dokonanej próby złota lub srebra (t. zw. punce), znaki dokonanej rewizji celnej i t. p.

8. **uiszczenie opłaty skarbowej** np. znaki umieszczone na towarach z zagranicy pochodzących, że cło uiszczono.

9. **wyniki badania:** odnośnie do towarów, których bez znaku urzędowego badania nie wolno pozbywać (t. zw. attesty).

10. **używa i t. d.:** ze świadomością, że dany znak jest podrobionym lub przerobionym. Przewidziane jest tu użycie dla siebie; pomocnictwo i usiłowanie są możliwe (art. 26 i 23).

11. Zob. art. 5 § 2 pkt. 1 przep. wprow. kk.; por. art. 22 W. tudzież art. 434, 435 rkk., §§ 275, 276 nkk. i § 199 d) akk.

Art. 184.

Przygotowanie S. G.

Kto w celu podrobienia lub przerobienia znaków urzędowych, określonych w art. 181 lub 183, sporządza, nabywa lub przechowuje środki techniczne,

podlega karze więzienia do lat 2.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; wzoruje się on dosłownie na art. 179; zob. tedy uw. do tegoż art.

2. Zob. art. 5 § 1 pkt. 1 pw. i por. art. 431 rkk.

Art. 185.

Kto podrabia lub przerabia zalegalizowane narzędzia miernicze albo takie narzędzia przechowuje lub ich w obrocie publicznym używa, podlega karze więzienia do lat 3.

Fałszowanie narzędzi mierniczych. S. O.

1. Swoistem przestępstwem tej właśnie grupy jest podrabianie lub przerabianie wag i miar w celu użycia ich na szkodę innej osoby albo też używanie takich miar i wag w handlu lub przemyśle. Wypadek ten nie pokrywa się z podrabianiem lub przerabianiem znaków wartościowych, gdyż miara lub waga może nosić na sobie zupełnie autentyczny znak, a mimo to dzięki zabiegom sprawcy nie być ścisłą. Wystarczającem tutaj będzie pozbawienie jej bądź to pierwotnej zawartości, bądź pierwotnego kształtu. (Mot. t. V z. 4 str. 113).

2. Art. 182 projektu Kom. Kod. opiewał: „Kto w celu użycia na szkodę innej osoby podrabia lub przerabia wagi lub miary albo takich wag lub miar świadomie w handlu lub przemyśle używa".

Kom. Min. Spr. dokonała gruntownego przeobrażenia treści art. 182 projektu, a mianowicie:

a) opuściła słowa: „w celu użycia na szkodę innej osoby", podobnie jak w art. 175 opuściła słowa: „w celu puszczenia w obieg", przez co uniezależniła zaistnienie przestępstwa od celów, jakie sprawca łączył ze sporządzeniem fałszywych miar lub wag,

b) zastąpiła słowa „miary i wagi" wyrażeniem ogólniejszem: „narzędzia miernicze", usuwając w ten sposób wszelkie wątpliwości co do tego, czy jakiś przedmiot stanowi miarę lub wagę np. automaty ustawiane w miejscach publicznych, przyrządy do mierzenia płynów ze skalą pływakową (O. S. P. VIII 584 i 585) i t. p. Zob. poniż uw. 4 b),

c) przez dodanie słowa „zalegalizowane" do słów „narzędzia miernicze" umożliwiła pro futuro karanie podrobienia na-

rzędzi mierniczych, które w przyszłości zostaną poddane obowiązkowi legalizacji,

d) dodała słowa „albo takie narzędzia", rozszerzając sposób popełnienia przestępstwa także i na przechowywanie fałszywych narzędzi mierniczych (por. art. 177),

e) eliminowała słowo „świadomie", jako zbędne wobec przepisu art. 13,

f) zastąpiła słowa „w handlu i przemyśle" słowami „w obrocie publicznym".

O znaczeniu i skutkach tych zmian będzie jeszcze poniż mowa.

3. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 175.

4. **podrabia lub przerabia zalegalizowane narzędzia miernicze.**

a) Zob. dekret o miarach z 8 lutego 1919 zamieszczony przy końcu uwag do nin. art. oraz art. 5 § 2 pkt. 1 przep. wprow. kk.

b) Wedle art. 21 dekretu o miarach z 8 lutego 1919 wyrób, naprawa i sprzedaż narzędzi mierniczych podlega koncesjonowaniu i pozostaje pod nadzorem władz.

Wedle art. 9 tegoż dekretu przyrządem mierniczym czyli narzędziem mierniczem (są to synonimy, jak to się okazuje z porównania art. 9 i 11 tegoż dekretu) jest każdy m e c h a n i z m, służący do pośredniego lub bezpośredniego dokonywania pomiarów.

Pojęcie legalności i rzetelności narzędzi mierniczych określone jest w art. 11 cyt. dekr.; o legalizacji traktuje art. 12 tegoż dekretu.

c) Art. 185 mówi o narzędziach mierniczych, musi ich więc być conajmniej dwa; sporządzenie jednego takiego narzędzia stanowić będzie wykroczenie z art. 21 pkt. 4 cyt. dekr. Sporządzenie jednego narzędzia mierniczego mogło nastąpić dla własnego użytku; sporządzenie dwóch lub więcej narzędzi dowodzi już zamiaru przestępnego, zwłaszcza jeżeli do sporządzenia potrzebne są pewne środki techniczne.

d) Podrobienie narzędzia mierniczego (por. uw. 3 do art. 175) polega na wyrobieniu go przez osobę, nie posiadającą koncesji (zob. art. 21 cyt. dekr.); wymogiem karalności jest wina umyślna (zob. poniż uw. 7); natomiast nie jest wymaganym ani zamiar użycia go na szkodę innej osoby (zob. powyż uw. 2 a), ani też zamiar użycia go w obrocie publicznym, czy to przez osobę, która dane narzędzie miernicze sporządziła, podrobiła lub przerobiła, czy też przez inną osobę.

Ustawodawca podobnie, jak w przypadku podrobienia przedmiotów w art. 175 wskazanych, poczytuje już samo podrobienie lub przerobienie za niebezpieczeństwo, a sprawcę za podejrzanego o zamiar używania danego narzędzia w obrocie publicznym, czy to przez siebie, czy też przez inną osobę.

e) Tożsamo dotyczy także przerobienia (zob. uw. 4 do art. 175). Przerobieniem będzie działanie, którem narzędzie miernicze zalegalizowane i rzetelne poddano zmianie, wywołującej uchybienie ścisłości tegoż narzędzia, np. jednę z szalek wagi obciążono przez przytwierdzenie pewnego przedmiotu.

Przerobieniem będzie także rozmyślne spowodowanie uchybienia, choćby uchybienie to nie przekraczało granic, wskazanych w art. 11 dekretu o miarach; drobne, przy sporządzaniu narzędzi mierniczych uniknąć się nie dające, uchybienia są bowiem wprawdzie ustawowo tolerowane, ale nie wolno ich rozmyślnie tworzyć.

f) Narzędzie miernicze musi mieć wygląd odpowiedni, podobny do takiegoż legalnego narzędzia; nie podpadnie więc pod pojęcie podrobienia wagi, jeżeli ktoś na sztabie poprzecznej umieści dwa sznurki, a na nich umieści zamiast ciężarków kamyki; używanie atoli takiej wagi w obrocie publicznym podpadnie pod drugą część art. 185.

Z drugiej strony nieudolne usiłowanie sporządzenia narzędzia mierniczego podpadnie pod sankcję art. 23 § 2 kk.

g) Ustawa — odmiennie niż w przypadkach z art. 179 i 184 — nie poddaje sankcji karnej sporządzenia, nabycia lub przechowywania środków technicznych, służących do podrobienia lub przerobienia narzędzi mierniczych, albowiem w miarę

rodzaju narzędzia mogą to być środki bardzo pojedyncze i do powszedniego użytku służące, np. drzewo i heblarka dla zrobienia miary długości np. metra.

5. **takie narzędzia przechowuje.** Przechowanie więcej niż jednego narzędzia mierniczego uzasadnia niebezpieczeństwo i obawę, o których była mowa powyż w uw. 4 d).

6. **używa w obrocie publicznym:** zob. uw. 4 i 10 do art. 183. Użycie w obrocie publicznym jest tu nieodzownym (objektywnym) warunkiem; dla swego własnego, prywatnego użytku wolno posługiwać się nielegalnemi i nierzetelnemi narzędziami mierniczemi. Jeżeliby osoba prywatna, nabywszy pewien przedmiot, odstąpiła go innej osobie i odważyła go świadomie na swej fałszywej wadze, czyn te nie podpadnie pod art. 185, lecz pod art. 264 § 1.

Użycie w obrocie publicznym podrobionego lub przerobionego narzędzia mierniczego jest karalne wedle art. 185, choćby żadna szkoda nie powstała, a więc choćby miara lub waga była rzetelną lub choćby różnicę wagi uzupełniono wzgl. wynagrodzono, np. przez t. zw. doważkę.

Pojęcie obrotu publicznego nie jest zawisłem ani od tego, czy dana osoba zgłosiła swoje przedsiębiorstwo u władzy lub uzyskała potrzebną do prowadzenia go koncesję, ani też od tego, czy go dana osoba wykonywuje jawnie czy tajnie (w sklepie, czy w mieszkaniu prywatnem), ani wreszcie od tego czy obrót danym przedmiotem jest wogóle dozwolony, czy też zakazany i karalny.

Znamieniem obrotu publicznego jest okoliczność, że sprawca wykonywuje dane przedsiębiorstwo w miejscu ogólnie dostępnem (por. uw. 2 do art. 152), umożliwiającem obrót z większą ilością osób. To też podlegnie karze kupiec lub przemysłowiec prowadzący swoje przedsiębiorstwo w mieszkaniu prywatnem, w sieni, suterenach, piwnicy i t. p.; tejże karze podlegnie też każdy, kto na podrobionej lub przerobionej wadze sprzedaje sacharynę lub kokainę, a także podlegnie jej paser, który na fałszywej wadze oblicza wagę skradzionego masła, które od złodzieja nabywa (art. 160 i 161).

7. Wszystkie działania, podlegające sankcji karnej art. 185 stanowią występek z winy umyślnej (art. 12, 13 i 14 § 1); wina polega w świadomości podrobienia, przerobienia, przechowywania lub używania w obrocie publicznym.

W razie popełnienia występku z art. 185 z chęci zysku, sąd wymierzy grzywnę (art. 42 § 1).

8. Por. art. 363 rkk. i § 199 lit. c) akk.

Dekret o miarach
z dnia 8 lutego 1919

w brzmieniu ustalonem w obwieszczeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 28 czerwca 1928 (Dz. U. 72, poz. 661).

Art. 1. Legalnemi jednostkami miar w Państwie Polskiem są jednostki, określone w art. 2—7 dekretu niniejszego, oraz te jednostki wtórne wielokrotne i podwielokrotne jednostek podstawowych, określonych w tychże artykułach, które będą uznane za legalne przez Ministra Przemysłu i Handlu.

Art. 2. Podstawową jednostką długości jest metr.

Art. 3. Podstawowemi jednostkami powierzchni są: metr kwadratowy i ar.

Jednostkami powierzchni, są także powierzchnie zawarte w kwadratach, których boki są równe którejkolwiek z legalnych jednostek długości.

Art. 4. Podstawowemi jednostkami objętości są: metr sześcienny albo kubiczny i litr.

Art. 5. Podstawową jednostką kątów płaskich jest kąt prosty.

Art. 6. Podstawową jednostką masy jest kilogram.

Art. 7. Jednostką temperatury (różnic temperatury) jest różnica temperatury, odpowiadająca jednemu stopniowi normalnej skali termometrycznej czyli stopień temperatury.

Art. 8. W obrocie publicznym, jak również we wszystkich aktach i czynnościach urzędowych oraz we wszelkich umowach rządowych, gdy zachodzi potrzeba wyrażenia miary, należy ją wyrażać w legalnych jednostkach miar.

Art. 9. Wzorem miary jest ciało fizyczne, którego pewna właściwość pod względem wielkości przedstawia tę miarę z określoną dokładnością. Przyrządem mierniczym jest każdy mechanizm, służący do pośredniego lub bezpośredniego dokonywania pomiarów.

Wzorce miar i przyrządy miernicze stanowią narzędzia miernicze.

Art. 10. Uchybieniem wzorca miary jest wartość bezwzględna różnicy między jego wielkością i wielkością odpowiadającego mu wzorca normalnego, z którym według przepisów winien być porównany przy legalizowaniu. Uchybieniem przyrządu jest wartość bezwzględna różnicy między znaną rzeczywistą miarą wzorców normalnych, zapomocą których winien on być sprawdzony przy legalizowaniu, a tą miarą, którą według wskazań przyrządu należałoby owym wzorcom normalnym przypisać, lub wartość bezwzględna różnicy między wskazaniami przyrządu normalnego, z którym według przepisów winien on być porównany przy legalizowaniu.

Art. 11. Narzędzia miernicze są legalne, jeżeli, bez względu na swoje uchybienia, odpowiadają pozatem przepisom o warunkach legalizowania, wydanym na podstawie niniejszego dekretu przez Dyrektora Głównego Urzędu Miar, — są rzetelne, jeżeli ich uchybienia nie przekraczają granic uchybień obiegowych, ustanawianych przez Ministra Przemysłu i Handlu dla narzędzi mierniczych, znajdujących się w obrocie publicznym.

Art. 12. Legalizacja narzędzi mierniczych polega na przepisowem sprawdzeniu ich i ocechowaniu przez władze legalizacji narzędzi mierniczych. W obrocie publicznym legalizacja jest ważna w ciągu okresu przepisanego przez Dyrektora Głównego Urzędu Miar, po upływie którego uważa się ją za niebyłą.

Art. 13. Przy wszelkiego rodzaju czynnościach urzędowych winny być używane dla wykonywania pomiarów narzędzia miernicze, odpowiadające obowiązującym przepisom i sprawdzone w Głównym Urzędzie Miar lub urzędach podwładnych.

Art. 14. W obrocie publicznym do mierzenia długości, powierzchni, objętości i masy (w mowie potocznej zwanej wagą), o ile przez to będzie, lub być może, ustanawiana wartość rzeczy lub świadczeń, mogą być wyłącznie stosowane i przechowywane narzędzia miernicze legalizowane, legalne i rzetelne.

Art. 15. Minister Przemysłu i Handlu upoważniony jest do rozciągnięcia działania art. 14 na wszelkie narzędzia miernicze, używane w obrocie publicznym i służące do obliczania wartości dostarczanych materji lub energji, lub używane do oceny pracy, bądź też mające znaczenie dla bezpieczeństwa publicznego, jako i na wszelkie narzędzia miernicze wynajmowane zawodowo lub oddawane do użytku publicznego za opłatą.

Art. 16. W czynnościach, dla których prawo niniejsze przewiduje obowiązkowe używanie narzędzi mierniczych legalizowanych, narzędzia te używane być mają właściwie, t. j. tylko w tych warunkach i okolicznościach, dla odmierzania takiego rodzaju wielkości, materji lub energji i takich ilości, dla których zostały one dopuszczone przez Dyrektora Głównego Urzędu

Miar do obrotu publicznego, podlegającego przymusowi legalizowania.

Art. 17. Minister Przemysłu i Handlu władny jest, dla poszczególnych gałęzi, jako też określonych rodzai towarów, przeznaczonych do obrotu publicznego, a szczególnie do obrotu zagranicznego, dozwalać w drodze wyjątku stosowanie takich narzędzi mierniczych, które nie opierają się na miarach, wyszczególnionych w artykułach 1—7 i nie są legalizowane według krajowych przepisów.

Art. 18. Minister Przemysłu i Handlu władny jest wprowadzić w stosunku do poszczególnych rodzajów narzędzi mierniczych obowiązek legalizacji nowych (nowowyrabianych), naprawianych lub sprowadzanych z zagranicy narzędzi mierniczych przed przeznaczeniem ich do sprzedaży lub oddaniem do użytku.

Art. 19. Sprawami, dotyczącemi miar i narzędzi mierniczych, zawiaduje Główny Urząd Miar w Warszawie, na czele którego stoi Dyrektor Głównego Urzędu Miar.

Dyrektor Głównego Urzędu Miar podlega bezpośrednio Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Statut Głównego Urzędu Miar i urzędów podwładnych wydaje Minister Przemysłu i Handlu.

Art. 20. Jeżeli władze legalizacji narzędzi mierniczych zarządzą publiczne zbiórki legalizacyjne poza siedzibami stałych urzędów miar w celu następczej legalizacji (art. 12) narzędzi mierniczych, to zarządy gminne obowiązane są:

1) ogłosić o czasie i miejscu, w których ma się odbyć zbiórka legalizacyjna dla danej gminy,

2) dostarczyć dla czynności urzędowych bezpłatnie odpowiednie pomieszczenia,

3) pobierać na żądanie właściwej władzy legalizacji narzędzi mierniczych wszelkie opłaty należne urzędowi miar od uczestników zbiórki legalizacyjnej z tytułu zbiórki, i przekazywać tej władzy pobrane kwoty za potrąceniem 3% od nich tytułem wynagrodzenia za czynności inkasowania,

4) okazywać wszelką pomoc i współdziałanie urzędnikom legalizacyjnym przy pełnieniu przez nich czynności na terytorjum gminy.

Obowiązki, ciążące na gminach w myśl powyższych przepisów, powinny być spełniane również przez obszary dworskie.

Art. 21. Wyrób, naprawa i sprzedaż narzędzi mierniczych podlegają koncesjonowaniu według zasad, ustalonych rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu.

Minister Przemysłu i Handlu określi sposób sprawowania nadzoru przez władze legalizacji narzędzi mierniczych nad wyrobem, naprawą i sprzedażą narzędzi mierniczych.

Minister Przemysłu i Handlu określi też szczegółową właściwość władz legalizacji narzędzi mierniczych, powołanych do udzielania koncesyj i sprawowania nadzoru.

Art. 22. Policja Państwowa oraz organa zarządów gmin miejskich obowiązane są do bezpośredniego nadzoru nad tem, aby w obrocie publicznym używano jednostek miar i narzędzi mierniczych zgodnie z postanowieniami niniejszego dekretu i przepisów, wydanych na jego podstawie, oraz aby sprzedaż narzędzi mierniczych odbywała się zgodnie z postanowieniami zawartemi w art. 18 i 21 niniejszego dekretu.

Nadzór ten nie odnosi się do urzędów i instytucyj państwowych.

W wypadkach, kiedy władze legalizacji narzędzi mierniczych same dokonywują rewizyj, władze policyjne obowiązane są udzielać im asysty policyjnej.

Osoby, upoważnione do wykonywania wyżej wymienionego nadzoru, są uprawnione do wchodzenia do pomieszczeń, w których odbywa się lub w których domniemywać się można odbywania obrotu publicznego.

Nadzór nad wykonywaniem przepisów o miarach i narzędziach mierniczych przez urzędy i instytucje państwowe należy do właściwych władz legalizacji narzędzi mierniczych.

Art. 23. Kto:

1) w obrocie publicznym wyraża miary w nielegalnych jednostkach miar (art. 8),

2) w warunkach i okolicznościach, przewidzianych w art. 14 niniejszego dekretu, stosuje lub przechowuje narzędzia mierznicze nielegalizowane, nielegalne lub nierzetelne,

3) w czynnościach, dla których niniejsze prawo przewiduje obowiązkowe używanie narzędzi mierniczych legalizowanych, używa tych narzędzi niewłaściwie (art. 16) i

4) narusza postanowienia art. 21 oraz przepisy, wydane na podstawie art. 18 i 21 niniejszego dekretu, będzie karany — o ile dany czyn nie ulega karze surowszej — grzywną do 1000 złotych i aresztem do 6 tygodni lub jedną z tych kar.

Art. 24. Obok kary, orzeczonej na mocy art. 23, należy orzec uniezdatnienie do użytku lub konfiskatę na rzecz Skarbu Państwa (służby legalizacji narzędzi mierniczych) narzędzi mierniczych, nieodpowiadających przepisom, bez względu na to, czy stanowią własność skazanego, czy też osoby trzeciej. Można też orzec zniszczenie tych narzędzi mierniczych.

Jeżeli wdrożenie dochodzenia przeciwko pewnej osobie lub jej ukaranie jest niewykonalne, lub też jeśli obwinionego uniewinniono, można orzec uniezdatnienie do użytku, kofiskatę lub zniszczenie narzędzi mierniczych, nie odpowiadających przepisom.

Art. 25. Do wymierzania kary grzywny do wysokości 300 zł. za wykroczenia, przewidziane w art. 23 niniejszego dekretu, są uprawnieni kierownicy miejscowych urzędów miar. Niezależnie od prawa wymierzania powyższej kary kierownikom miejscowych urzędów miar przysługuje prawo orzeczenia przewidzianych w art. 24 uniezdatnienia do użytku, konfiskaty lub zniszczenia narzędzi mierniczych.

Kary grzywny, orzeczone przez kierownika miejscowego urzędu miar, wykonywa właściwa władza powiatowa administracji ogólnej.

W wypadku niemożności ściągnięcia grzywny, wymierzonej prawomocnie przez kierownika miejscowego urzędu miar, powiatowa władza administracji ogólnej orzeka karę zastępczego aresztu według swobodnego uznania, jednak nie ponad tydzień.

Jeżeli kierownik miejscowego urzędu miar uzna za konieczne zastosowanie wyższej kary grzywny lub kary aresztu (art. 23), natenczas skieruje sprawę do właściwego sądu powiatowego (pokoju).

Art. 26. Skazany orzeczeniem karnem kierownika miejscowego urzędu miar może w ciągu siedmiu dni od daty doręczenia orzeczenia wnieść na ręce kierownika urzędu miar żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi okręgowemu, który rozstrzyga prawomocnie przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów postępowania, obowiązujących go w pierwszej instancji. Na wniosek prokuratora będzie zarządzone postępowanie uproszczone; wyrok sędziego nie ulega zaskarżeniu.

W postępowaniu sądowem orzeczenie kierownika miejscowego urzędu miar zastępuje prawomocny akt oskarżenia (wniosek w postępowaniu uproszczonem). Przed wyznaczeniem rozprawy przewodniczący (sędzia) może zarządzić przesłuchanie przez właściwy sąd powiatowy (pokoju) oskarżonego, świadków i biegłych; świadków i biegłych można przesłuchać pod przysięgą. Sąd postanawia według swego uznania, których świadków i biegłych przesłucha na rozprawie pod przysięgą lub bez zaprzysiężenia, a których zeznania będą odczytane; wolno odczytywać zapiski dochodzenia i inne części akt administracyjnych.

Żądanie przekazania sprawy sądowi nie wstrzymuje ściągnięcia grzywny.

Postanowienia niniejszego artykułu mają odpowiednie zastosowanie do orzeczenia, przewidzianego w art. 25 ust. 3.

Art. 27. W sprawach o przekroczenia, przewidziane w art. 23, o ile rozstrzyga je sąd powiatowy (pokoju), prawo popierania oskarżenia przed sądem, obok innych organów państwowych, służy przedstawicielowi urzędu miar.

Art. 28. Wysokość opłat za legalizację narzędzi miernicz ych określa Minister Przemysłu i Handlu; wysokość opłat za inne czynności urzędów miar ustala Dyrektor Głównego Urzędu Miar.

Wszelkie należności, przypadające urzędom miar za ich czynności, podlegają ściąganiu w drodze egzekucji administracyjnej.

Art. 29. Dyrektor Głównego Urzędu Miar wydaje Dziennik Urzędowy Głównego Urzędu Miar, w którym ogłasza się przepisy, wydawane na podstawie niniejszego dekretu.

Art. 30. Minister Przemysłu i Handlu wyda przepisy dotyczące określenia i dalszego tymczasowego używania mórg nowopolskich, kwart, funtów i łutów na ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

Art. 31. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrom: Przemysłu i Handlu, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, każdemu we właściwym zakresie działania.

Art. 186.

Przepadek.

§ 1. Pieniądze, papiery i znaki wartościowe, podrobione lub przerobione, albo z których usunięto oznaki umorzenia, oraz podrobione lub przerobione narzędzia miernicze, jak również środki techniczne, określone w art. 179 lub 184, ulegają przepadkowi, choćby nie były własnością sprawcy.

§ 2. Podrobione lub przerobione znaki urzędowe, określone w art. 183, należy usunąć, choćby to miało być połączone ze zniszczeniem przedmiotu.

1. W interesie społecznym leży, ażeby zapobiec znajdowaniu się w obiegu falsyfikatów czy to pieniędzy, czy znaków wartościowych, czy podrobionych znaków urzędowych, czy wreszcie fałszywych miar i wag. Z tego powodu nie wystarczy samo pociągnięcie do karnej odpowiedzialności sprawcy, społeczeństwo musi tutaj zastosować środki zabezpieczające, mające za zadanie usunięcie z obiegu przedmiotów, naruszających równowagę życia gospodarczego. Jest to środek, dotykający także osoby

niewinne, w których posiadaniu przedmiot się znalazł, a dla których (chociażby nie miał być użytym w obiegu) przedmiot ten pewną wartość, np. samego kruszcu, mógłby posiadać. Interes społeczny idzie tutaj przed interesem jednostki; z tego powodu przedmioty te ulec muszą wycofaniu z obiegu, ulec muszą przepadkowi niezależnie od tego, w czyjem znajdują się posiadaniu. O ile przedmioty te będą własnością sprawcy, zastosuje się przepadek jako karę dodatkową, o ileby zaś przedmiot ten był własnością innej osoby, przepadek będzie miał charakter środka zabezpieczającego. Będzie to jeden z tych wypadków, o których mówi część ogólna w art. 50 § 3.

Czy stosować przepadek także do pieniędzy kruszcowych o zmniejszonej zawartości kruszcu? Kodeks karny polski nie potrzebuje sprawą tą się zajmować ze względu na przepisy administracyjne, sprawę tę regulujące. Według § 10 przepisów Rady Ministrów z 17 czerwca 1927 mennica państwowa w razie stwierdzenia rozmyślnego uszkodzenia monetę kasuje i zwraca ją (posiadaczowi). Uszkodzone monety złote i srebrne mogą być na życzenie okaziciela nabywane przez oddziały Banku Polskiego, jako kruszec na wagę. Według Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 5 listopada 1927, Dz. Ust. Nr. 97, poz. 855, art. 11 ust. II monety złote, które utraciły większą od przewidzianej (5 na tysiąc) części wagi, zostają przez Skarb wycofane z obiegu z zapłatą 5.33 zł. za każdy gram pozostałej w nich wagi. (Mot. t. V z. 4 str. 113, 114).

§ 1. 2. Przedmiotem przepadku (konfiskaty) są:

a) **pieniądze:** kruszcowe lub papierowe (art. 175 § 1),

b) **papiery:** t. j. dokumenty na okaziciela w art. 175 § 1 wskazane,

c) **znaki wartościowe** (urzędowe): art. 181,

d) **narzędzia miernicze:** art. 185,

e) **środki techniczne:** z art. 179 i 184, nie zaś środki techniczne, służące do podrobienia lub przerobienia narzędzi miernicych (art. 185).

Warunkiem przepadku przedmiotów, wymienionych pod a), b), c), d), jest ich podrobienie, przerobienie lub usunięcie z nich oznaki umorzenia (art. 175 §§ 1 i 2, 181, 182).

3. ulegają przepadkowi: obowiązkowo, nie zaś fakultatywnie, jak w przypadku art. 50. Z porównania art. 50 § 1 i art. 186 okazuje się:

a) Przedmioty wymienione powyż w uw. 2 pod a), b), c) są przedmiotami, pochodzącemi bezpośrednio z przestępstwa (art. 50 § 1), które sąd musi uznać za przepadłe, podczas gdy inne przedmioty, pochodzące z przestępstwa, sąd może uznać za przepadłe; art. 186 § 1 zawiera więc legem specialem co do przepadku pewnych rzeczy, pochodzących z przestępstwa.

b) Tożsamo dotyczy analogicznie narzędzi do popełnienia przestępstwa z art. 179, 181 i 183, które to narzędzia nazwane są w tychże art. środkami technicznemi; zob. uw. 6 do art. 179.

4. **choćby nie były własnością sprawcy;** zachodzi tu jeden z przypadków, o których wspomina art. 50 § 2 (zob. uw. 9 do art. 50).

5. Zob. uw. 7 do art. 50; por. art. 436 rkk. i § 152 nkk.

§ 2. 6. Sam przedmiot nie ulega w zasadzie przepadkowi, bez względu na to, czy znak da się usunąć, czy też nie — inaczej przy przestępstwach kar.-skarb. (zob. art. 17 i 18 ust. kar.-skarb.).

Ponieważ usunięcie fałszywego znaku jest koniecznością, przeto nastąpi ono, choćby łączyło się ze zniszczeniem danego przedmiotu; zasada ta nie ma oczywiście zastosowania, jeżeli przedmiot ulega przepadkowi.

§§ 1 i 2. 7. Przepisy kpk., dotyczące orzeczenia przepadku zob. przy końcu uw. 6 do art. 50; też same przepisy odnoszą się także do orzeczenia o usunięciu fałszywych znaków, przepisanem w art. 186 § 2.

Rozdział XXVIII.

Przestępstwa przeciwko dokumentom.

Pojęcie dokumentu ustalono w art. 91 § 3. Projekt nie przeprowadza rozróżnienia między dokumentami prywat-

nemi a publicznemi. W tych warunkach mamy jedno bardzo ogólne określenie, przyczem punkt ciężkości spoczywa na tem, co stanowi główną cechę charakterystyczną danego przedmiotu, a mianowicie, dostarczenie dowodu prawa, stosunku prawnego lub okoliczności, mogących mieć znaczenie prawne, musi to być zatem przedmiot, który w danej chwili jest już środkiem dowodowym tego rodzaju. Takim dokumentem jest skrypt dłużny, stwierdzający istnienie zobowiązania. Nie ulega wątpliwości, że jest swoistym rodzajem dokumentu znak graniczny, dowodzący, gdzie kończy się własność jednej osoby, a zaczyna własność drugiej osoby. (Mot. t. V z. 4 str. 114, 115).

Art. 187.

Fałszowanie dokumentów. S. O.

Kto w celu użycia za autentyczny podrabia lub przerabia dokument albo podrobionego lub przerobionego dokumentu za autentyczny używa, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Najbardziej typowem przestępstwem z tej grupy jest oczywiście fałszowanie dokumentów, polegające na podrabianiu lub przerabianiu, jest to zamach na szczerość, mającą cechować stosunki między ludźmi, nic też dziwnego, że przestępstwo to podciągano przez szeregi wieków pod obszerniejsze pojęcie fałszu (Crimen Falsi). Projekt nie kładzie nacisku na samo użycie dokumentu, lecz uznaje za karygodne już podrabianie i przerabianie, traktując je na równi z użyciem dokumentu podrobionego lub przerobionego zamiast autentycznych.

Projekt nie przeprowadza rozróżnienia między dokumentem zagranicznym a krajowym, wychodząc z założenia, że dodatek taki, potrzebny przy pieniądzu lub papierach wartościowych, zbędnym się staje przy dokumentach, przy których kwestja, gdzie autentyczny dokument miał być wystawiony, jest zupełnie obojętna. Nie chodzi tutaj o specyficzne faworyzowanie tych czy innych dokumentów, a cho-

dzi o wspólną platformę zaufania koniecznego dla życia społecznego. Użycie dokumentu, mającego pozory dokumentu publicznego, wystawionego przez władzę zagraniczną, przedstawia większe może niebezpieczeństwo ze względu na trudność stwierdzenia fałszu, aniżeli użycie dokumentu o pozorach dokumentu krajowego.

Szereg ustaw wprowadza przy fałszowaniu dokumentu swoisty z a m i a r, zamiar przysporzenia sobie korzyści lub wyrządzenia komuś szkody. Jasnem jest, że szkoda obca lub korzyść własna może być co najwyżej okolicznością obciążającą.

W ustawach dawniejszego typu rozpowszechniony jest zwyczaj szczegółowego opisywania sposobów fałszowania dokumentu (fałszywe podpisy, zmiana aktu, pisma lub podpisu, wstawienie innych nazwisk, dopiski w rejestrze urzędowym, wysuwanie z aktu urzędowego pewnej części, zestawianie i łączenie ze sobą aktów autentycznych i t. p.). Jest to kazuistyka niebezpieczna, która, nie mogąc objąć wszystkich zjawisk możliwych, może mimowoli pewne zjawiska opuścić i sprowadzić bezkarność pewnych typów działania

Dokument jest p o d r o b i o n y, gdy wygotowała go w całości osoba inna, niż ta, od której ma pochodzić; jest p r z e r o b i o n y wtedy, gdy osoba nieuprawniona zmieniła dokument autentyczny, choćby w drobnej części. (Mol. t. V z. 4 str. 115 do 117).

2. Art. 187 zawiera dwa stany faktyczne, a to: a) podrobienie lub przerobienie dokumentu tudzież b) użycie takiegoż dokumentu.

3. **w celu użycia za autentyczny:** przez siebie lub przez inną osobę wobec kogokolwiek czy to sądu lub władzy, czy też wobec osoby prywatnej (np. celem wprowadzenia jej w błąd: art. 264), albowiem ustawa w tym względzie żadnej nie czyni różnicy, a przepis art. 188 ma na celu nietylko ochronę postępowania sądowego, lecz także obrotu prawnego wogóle.

Nieodzownym warunkiem odpowiedzialności karnej jest cel (zob. uw. 8 do art. 14) użycia falsyfikatu za autentyczny,

t. j. za pochodzący rzeczywiście od pewnej osoby i stworzenie w ten sposób jakiegoś dowodu, gdyż dostarczenie pewnego dowodu jest wedle art. 91 § 3 przeznaczeniem dokumentu.

Nie podlega więc karze, kto dokument podrabia lub przerabia jedynie dla żartu, dla okazania swej zręczności, dla celów naukowych; wyjątek od tej zasady zawiera art. 175 co do pieniędzy i papierów na okaziciela (zob. uw. 9 do tegoż art.). Fałszerstwo podlega karze, choćby prawo z dokumentu zgasło wskutek przedawnienia lub z innej przyczyny — tudzież choćby moc dowodową falsyfikatu można było z łatwością odeprzeć.

Użycie za autentyczny presumuje, że przy fałszerstwie dokumentu sprawca ma na myśli pewną władzę lub osobę, od której sfałszowany dokument ma pochodzić. W regule więc sprawca podrobienia zamieści, a sprawca przerobienia pozostawi podpis, pieczęć, stamplilję i t. p. odnośnej osoby — atoli nie jestto niezbędnym warunkiem; samo pismo czyjeś może bowiem stanowić dowód, choćby na niem podpisu nie było; można podrobić pismo czyjeś nie zamieszczając na niem podpisu. Podobnie można przerobić dokument, na którym niema podpisu, przez zmianę treści tegoż dokumentu.

4. **podrabia,** t. j. tworzy, sporządza czyli fałszuje cały przedstawiony dokument wzgl. przedstawiony jego fragment, a tem samem wywołuje wrażenie, że dokument ten wzgl. fragment pochodzi od kogoś, t. j. od władzy lub prywatnej osoby (por. uw. 3 do art. 175), od której on w rzeczywistości nie pochodzi; podrobieniem będzie więc zarówno podrobienie całego tekstu pisemnego dokumentu wraz z podpisem, jak i podrobienie samego podpisu. Nie czyni przytem różnicy, czy osoba, której podpis podrobiono w rzeczywistości istnieje i nosi imię i nazwisko, które podrobiono, czy też osoba ta nie istnieje, jeżeli tylko zmyślenie jej i podrobienie jej podpisu nastąpiły w celach określonych w art. 187.

5. **przerabia,** t. j. zmienia treść dokumentu czyli przeinacza ją zapomocą dopisków, przekreśleń, uzupełnień, wywabienia pewnych ustępów lub słów, zmiany lub przekreślenia podpisu i t. p. (por. uw. 4 do art. 175). Karalnem jest przerobienie

także wówczas, jeżeli ono nastąpiło dla sprostowania pomyłki lub dla uzgodnienia mylnej treści dokumentu z prawdziwą wolą stron.

6. **dokument:** zob. uw. 3 do 6 do art. 91. Falsyfikat nie musi być zupełnym; może w nim brakować pewnych, choćby nawet istotnych cech autentycznego dokumentu, byleby wywoływał wrażenie autentycznego dokumentu; nieudolne sfałszowanie podpadnie pod art. 23 § 2.

Pod pojęcie dokumentu z art. 187 podpada każdy przedmiot, stanowiący dokument w rozumieniu art. 91 § 3, jeżeli nie jest chroniony szczególnym przepisem prawnym, jak to ma miejsce w przypadkach z art. 118, 175 §§ 1 i 2, 181, 182, 183, 185, 191, 281 itp. Dokumentami w rozumieniu art. 187 będą więc papiery wartościowe, nie opiewające na okaziciela (arg. a contr. z art. 175 § 2) oraz odpisy, listy, rachunki, choćby nie podpisane przez nikogo, lecz mające wywołać pozór wzgl. mające stworzyć dowód, że pochodzą od pewnej osoby.

7. **za autentyczny używa** (zob. powyż. uw. 3) tj. przedstawia czyli przedkłada falsyfikat władzy lub osobie prywatnej dla dostarczenia pewnego dowodu; nie czyni tu różnicy, czy przy przedstawieniu falsyfikatu sprawca wyraźnie wskazuje na jego rzekomą autentyczność, czy też zataja sfałszowanie, gdyż przez samo przedłożenie falsyfikatu, jako środka dowodowego, przedkładający używa go za dokument autentyczny. Sprawca nie musi osobiście i bezpośrednio przedstawić falsyfikat; użyciem będzie także powołanie się na dokument fałszywy, znajdujący się bądź u pewnej władzy, bądź też u osoby prywatnej.

Bez znaczenia jest okoliczność, czy używający falsyfikatu sam go sfałszował lub kazał go sfałszować, czy też otrzymał gotowy falsyfikat od fałszerza lub innej osoby, byleby miał świadomość, że użyty przez niego dokument jest falsyfikatem.

Kto używa dokumentu przez siebie samego sfałszowanego, dopuszcza się tylko raz jeden deliktu z art. 187, gdyż użycie dokumentu jest w tym wypadku zrealizowaniem działalności przestępnej, podobnie jak sprzedaż rzeczy skradzionej przez

złodzieja. Inaczej w przypadku art. 175 i 177 (zob. uw. 4 do art. 177).

8. Przestępstwo z części I art. 187 jest dokonanem z chwilą dokonanego podrobienia lub przerobienia dokumentu; przestępstwo z części II art. 187 jest dokonanem z chwilą użycia go; powstanie szkody nie jest wymogiem art. 187.

9. Karalność podrobienia podpisu nie zostaje uchyloną przez zgodę osoby, której podpis podrobiono, jeżeli sprawca używa dokumentu, jako autentycznego lub go w tym celu podrabia lub przerabia.

10. Przestępstwo z art. 187 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że podrabia lub przerabia dokument (część I art. 187) wzgl. że używa falsyfikatu (część II art. 187).

11. Zob. uw. 1 do art. 5 przep. wprow. kk.; por. uwagi do art. 192 i uw. 8 do art. 118 tudzież por. art. 440 i 448 rkk., §§ 267 do 270 nkk. i §§ 199 d), 201 a) i 320 f) akk.

Art. 188.

Kto w celu podrobienia lub przerobienia dokumentu podrabia, przerabia lub nabywa pieczęć, stempel lub inne narzędzie,

podlega karze więzienia do lat 3.

Przygotowanie S. O.

1. Projekt uważa podrabianie lub przerabianie dokumentu za przestępstwo tak niebezpieczne dla obrotu prawnego, że wprowadza podobnie, jak przy fałszowaniu pieniędzy, karygodność czynności przygotowawczych. Dlatego już podrabianie, przerabianie, nabywanie pieczęci, stempli i innych narzędzi dla celów fałszowania dokumentu stanowi swoiste przestępstwo. (Mot. t. V z. 4 str. 117).

2. **w celu podrobienia lub przerobienia dokumentu:** zob. uw. 3 do 6 do art. 91 oraz uw. 4 i 5 do art. 187; co do znaczenia celu zob. uw. 8 do art. 14 i uw. 3 do art. 187.

Ponieważ celem działania z art. 188 jest uzyskanie środków do podrobienia lub przerobienia dokumentu, zaś podro-

bienie lub przerobienie dokumentu ma na celu użycie go za autentyczny, przeto przestępstwo z art. 188 jest czynnością przygotowawczą do przestępstwa z części I art. 187.

3. **nabywa:** zob. uw. 2 do art. 160 i por. art. 179.

4. Por. art. 22 W., art. 449 do art. 452 rkk i § 199 lit. d) akk.

Art. 189.

Uszkodzenie i ukrycie dokumentu. S. O.

Kto uszkadza lub ukrywa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Dla życia prawnego, opartego na środkach dowodowych istnienia lub zgaśnięcia stosunków prawnych, równe znaczenie jak przedstawienie fałszywego dokumentu, posiada z n i s z c z e n i e l u b u k r y c i e dokumentu autentycznego. Jedno i drugie uniemożliwia wydanie sprawiedliwego wyroku czy orzeczenia, wogóle rozstrzygnięcia pewnej kwestji prawnej. Zniszczenie dokumentu jest to usunięcie z powierzchni życia społecznego ważnego czynnika, który odegrać może rolę dla istnienia pewnego prawa lub jego zgaśnięcia. Mówiąc o uszkodzeniu dokumentu, ma projekt na myśli nie uszkodzenie samej substancji danego przedmiotu, a tylko zmniejszenie jego siły dowodowej, gdyż dany przedmiot jest o tyle dokumentem, o ile przedstawia wartość dowodową. (Mot. t. V z. 4 str. 117, 118).

2. **uszkadza:** por. uw. 5 do art. 112 i uw. 8 do art. 118. Nie chodzi tu o uszkodzenie danej substancji np. papieru, płótna, drzewa itp., lecz o uszkodzenie tych miejsc czyli części dokumentu, które mają lub mogą mieć znaczenie dowodowe. Uszkodzeniem jest całkowite lub częściowe zniszczenie dokumentu, uczynienie go w całości lub części nieczytelnym, przekreślenie podpisu, zwłaszcza wówczas, gdy od istnienia podpisu zależy istnienie pewnego prawa (np. weksel, czek itp.) lub wartość dowodowa itd.

3. **ukrywa:** t. j. usunięcie dokumentu z miejsca, w którem się znajduje i stworzenie takiego stanu rzeczy, iż dany dokument

niedostępnym się staje dla osób, które mają prawo i chcą z niego korzystać; zob. uw. 8 do art. 160.

4. **dokument:** zob. uw. 3 do 6 do art. 91.

5. **nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.** Komu przysługuje prawo rozporządzenia dokumentem, określają ustawy cywilne. Należy tu odróżnić następujące przypadki:

I. Dla sprawcy wynikają z treści dokumentu pewne prawa lub obowiązki czy to bezpośrednio, czy też pośrednio np. dziedzic osoby, uczestniczącej w sporządzeniu dokumentu albo jej następca pod tytułem szczególnym (sukcesor syngularny). W tym przypadku:

a) albo istnienie dokumentu i stworzenie zapomocą niego praw lub dowodu zależą wyłącznie od jednej strony; tak np. testament lub kodycyl ulegają wyłącznemu rozporządzeniu testatora; może on go więc zniszczyć, nie popełniając bezprawnej czynności wobec dziedzica wzgl. legatarjusza,

b) albo też dokument nadaje prawo lub tworzy dowód dla więcej osób (documenta communia) — a to bądź już od początku swego istnienia np. umowa kupna, zamiany, darowizny, działu majątku i t. d., bądź też wskutek wytworzonej sytuacji np. A jest z wekslu wierzycielem osoby B na sumę 1000 zł.; wolno osobie A. weksel ten zniszczyć i dług w ten sposób unicestwić; nie wolno mu atoli wekslu zniszczyć, gdyby chciał dochodzić sumy 1000 zł. w innej drodze (np. powództwa z tytułu zbogacenia) a sporną stała się wysokość sumy wekslowej; nie wolno też wierzycielowi zniszczyć lub uszkodzić weksel, jeżeli dłużnik przez zapłatę lub w inny sposób nabył prawo do wydania mu (zwrotu) weksla.

II. Sprawca jest zachowcą (depozytarjuszem) danego dokumentu; zniszczenie lub uszkodzenie dokumentu jest bezwarunkowo karalne, gdyż nie ma on wogóle prawa do rozporządzania dokumentem, a tem mniej służy mu prawo to wyłącznie.

III. Posiadacz dostał się przypadkowo w posiadanie dokumentu np. znalazł go, doręczono mu go mylnie lub t. p. Posiadacz dokumentu winien go wydać właścicielowi wzgl. złożyć

u władzy; przez uszkodzenie lub zniszczenie dokumentu może on stać się odpowiedzialnym za przestępstwo z art. 189.

Czy więc osoba, uszkadzająca lub ukrywająca dany dokument ma prawo wyłącznego nim rozporządzenia, sędzia oceni de casu ad casum wedle właściwości danego przypadku, biorąc pod uwagę przepisy prawa cywilnego.

6. Jeżeli dokument sporządzono w więcej egzemplarzach z przeznaczeniem pojedynczych egzemplarzy dla każdej ze stron, każdy egzemplarz staje się własnością tej strony, której go wręczono i strona ta ma prawo wyłącznego rozporządzenia nim; może go więc bezkarnie zniszczyć lub uszkodzić.

Jeżeli dokument sporządzono w jednym egzemplarzu, egzemplarz ten stanowi własność spólną wszystkich stron w jego sporządzeniu uczestniczących, bez względu na to, w czyjem (strony lub osoby trzeciej) posiadaniu on się znajduje.

7. Przestępstwo z art. 189 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość, że niszczy lub uszkadza dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać.

8. Przepisu art. 189 nie stosuje się fałszerstwa pewnych dokumentów, których uszkodzenie lub zniszczenie pozostaje pod ochroną szczególnych przepisów; zob. art. 107, 118, 139, 148, 191 i 281; zob. też art. 194.

9. Por. art. 438 i 552 rkk., §§ 133 i 274 nkk.

Art. 190.

Uszkodzenie: a) znaków granicznych, S. O.

§ 1. Kto znaki graniczne uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznemi albo fałszywie wystawia,

podlega karze więzienia do lat 5.

b) znaków wodnych. S. O.

§ 2. Kto znaki wodne uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznemi albo fałszywie wystawia,

podlega karze więzienia do lat 3.

1. Swoistem przestępstwem z tej właśnie grupy zniszczenia czy usunięcia dokumentu jest zniszczenie lub usunięcie znaków granicznych. Znak graniczny jest niewątpliwie swoistym rodzajem dokumentu, stanowiącym dowód w związku z miejscem, w którem znak ten jest umieszczony, dlatego zupełne usunięcie znaku granicznego jest równorzędne z ukryciem dowodów, przesunięcie jest równorzędne z przerobieniem dokumentu, fałszywe wystawienie jest jakby podrobieniem dokumentu, uczynienie znaku niewidocznym ma to samo znaczenie co zupełne usunięcie. Znak graniczny nie jest tylko dokumentem, stwierdzającym prawo własności, jest także środkiem dowodowym w stosunkach międzynarodowych, może być środkiem dowodwym w procesie karnym; do zaistnienia przestępstwa nie wymaga ustawa zamiaru wyrządzenia szkody. Świadome przesunięcie, usunięcie i t. p. znaku granicznego, jest przestępstwem przeciwko obrotowi prawnemu niezależnie od motywów, które kierowały sprawcą.

Projekt zestawia na równi ze znakami granicznemi, normalnie stanowiącemi dowód cudzej własności, także inne znaki, do nich zbliżone, stanowiące również bezpośredni lub pośredni dowód pewnego stosunku prawnego, jak znaki wodne. (Mot. t. V z. 4 str. 118, 119).

§ 1. 2. znaki graniczne. Znakami granicznemi są słupy, kamienie, kopce i wogóle wszelkie przedmioty, używane w danym czasie i miejscu do trwałego oznaczenia granicy między dwiema posiadłościami, a więc do odgraniczenia własności, służebności lub innego prawa rzeczowego, a także do oznaczenia granicy między Polską a państwami sąsiedniemi lub między pojedynczemi krajami, województwami, między terenem kolejowym lub państwowym a prywatnym i t. p.

Nie są znakami granicznemi znaki, określające osobiste uprawnienia pewnej osoby np. znaki, do którego punktu wolno każdemu z współwłaścicieli paść, kosić i t. d.

Znaki graniczne są dokumentem ex se i per se, choć żadnego oświadczenia nie zawierają; mogą jednak takie oświad-

czenie zawierać np. napisy lub znaki na kamieniach lub słupach granicznych albo dokumenty złożone w kopcach granicznych.

Znaki graniczne muszą być uznane za takie bądź wyraźnie bądź milcząco; nie czyni w takim razie różnicy, kiedy i kto je ustawił, czy jeden z sąsiadów, czy też obydwaj. Znak graniczny świeżo wystawiony przez jednego sąsiada, drugi sąsiad może bezkarnie usunąć, jeżeli nie uznaje granicy przez to określonej.

Chroniąc znaki graniczne, ustawa chroni pośrednio granicę; nie wynika jednak stąd, by skutkiem działania sprawcy musiała nastąpić zmiana lub zatarcie granicy.

3. **uszkadza:** zob. uw. 2 do art. 189.

4. **usuwa:** zabiera kamienie graniczne, zrównuje kopce graniczne z ziemią i t. p.

5. **przesuwa** ustawia znak graniczny w innem miejscu i tworzy przez to inną linję graniczną, niż dotychczasowa.

6. **czyni niewidocznemi:** przysypuje ziemią, przykrywa, dane miejsce zaorywa i t. p.

7. **fałszywie wystawia** t. j. w miejsce istniejących czyli autentycznych znaków granicznych stawia nowe, inne, nieautentyczne. Nie chodzi tu więc o przypadek samowolnego wystawienia nowych znaków.

8. Zob. art. 5 § 2 pkt. 12 przep. wprow. kk.

§ 2. 9. **znaki wodne:** służące do oznaczenia stanu wody; Kom. Min. Spr. usunęła z art. 190 projektowaną przez Kom. Kod. ochronę znaków trjangulacyjnych.

§§ 1 i 2. 10. Por. art. 549 pkt. 2 rkk., § 274 pkt. 2 nkk. i § 199 lit. e) akk.

Art. 191.

Fałszowanie świadectw. S. O.

Kto w celu użycia za autentyczne podrabia lub przerabia świadectwo tożsamości lub świadectwo dotyczące stosunków osobistych, albo takiego podrobionego lub przerobionego świadectwa używa lub je zbywa,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. W grupie fałszowania dokumentów zwrócić należy uwagę na wypadki mniejszej wagi, przy których s z k o d a społeczna jest n i e z n a c z n a. Do tego rodzaju przestępstw należy zaliczyć te, które dotyczą drobiazgów życia codziennego. Znane są wypadki nadużyć ze świadectwami tożsamości osoby, (paszporty, książki służbowe, świadectwa uzdolnienia i t. p.). Działanie polegać będzie na podrabianiu, przerabianiu, jak również używaniu dokumentów podrobionych lub przerobionych lub też ich pozbywaniu.

Projekt nie uważał za wskazane ograniczać uprzywilejowania jedynie tylko do osób, które świadectw takich u ż y w a j ą, gdyż często zdarzyć się może, że osoba, p r z e r a b i a j ą c a autentyczny dokument osobisty, będzie równocześnie osobą, dokumentu tego używającą, a w takim razie, jako sprawca przerobienia dokumentu, odpowiadać musiałby według ciężkich ogólnych przepisów o fałszowaniu dokumentów. (Mot. t. V z. 4 str. 119, 120).

2. Przepis art. 191 co do działania sprawcy, sposobu popełnienia przestępstwa i winy (art. 13 i 14 § 1) odpowiada zupełnie przepisowi art. 187; różnica leży tylko w tem:

a) że art. 191 z pod ogólnej normy art. 187 wyłącza pewne, wyczerpująco wyliczone dokumenty i to dokumenty, wystawione przez władzę publiczną a będące wyłącznie pismem lub drukiem albo częścią pismem a częścią drukiem (zob. uw. 3 do art. 91) — tudzież

b) że obok dwóch w art. 187 określonych stanów faktycznych t. j. obok sfałszowania dokumentu i użycia sfałszowanego dokumentu (zob. uw. 2 do art. 187) wprowadza jeszcze trzeci stan faktyczny, t. j. zbycie dokumentu.

3. **w celu użycia za autentyczne:** zob. uw. 3 do art. 187.

4. **podrabia lub przerabia:** zob. uw. 4 i 5 do art. 187; przerobieniem jest obok zmiany tekstu, także zmiana części składowych dokumentu np. zastąpienie fotografji, stanowiącej część

dowodu tożsamości lub dowodu osobistego (paszportu) — inną fotografją.

5. **świadectwo tożsamości osoby lub świadectwo, dotyczące stosunków osobistych.** Wyliczenie to jest wyczerpujące, jak już powyż w uw. 3 a) zaznaczono. Do „świadectw, dotyczących stosunków osobistych" należą dowody osobiste (paszporty), świadectwa uzdolnienia, choroby, moralności, majątku lub ubóstwa i t. p. Nie należą tu świadectwa nadające pewne uprawnienia prawno-prywatne lub prawno-publiczne np. karty kolejowe, okrętowe i tramwajowe, karty wstępu do teatru, kina lub muzeum, koncesje na wykonywanie przemysłu, świadectwa z ukończonych studjów lub złożonych egzaminów, dyplomy doktorskie, inżynierskie i t. p. Por. art. 26 i 27 W.

Z naciskiem należy podkreślić, że — wedle motywów Kom. Kod. — należą tu przypadki mniejszej wagi, w których szkoda społeczna jest nieznaczną; z tego punktu widzenia wypadnie osądzić, czy w konkretnym wypadku podrobienie etc. podpadnie pod ogólną normę art. 187, czy też pod szczególny przepis art. 191. Świadectwa upoważniające do uzyskania urzędu publicznego, do wykonywania zawodu notarjusza, adwokata, lekarza, inżyniera i t. p. nie mogą być uważane ani za świadectwa dotyczące stosunków osobistych, ani też za mogące zrodzić nieznaczną tylko szkodę.

6. **używa:** zob. uw. 7 do art. 187 i por. art. 196.

7. **zbywa:** zob. uw. 7 od art. 160. Konsekwencją zbycia przez jednę osobę jest nabycie danego przedmiotu (świadectwa) przez inną osobę; ponieważ jednak przepis art. 191 nie zakazuje nabycia ani też przyjmowania sfałszowanego świadectwa, przeto nabywający je nie ulegnie karze z art. 191, chybaby nabytego świadectwa używał.

Poddanie zbywcy pod sankcję art. 191 uzasadnione jest tem, że zbywanie wymienionych w tymże art. świadectw stało się częstym objawem, a nawet powstała sorta zawodowych fałszerzy tychże dokumentów. Odnośnie do takiego zawodowego fałszerza sąd może zastosować przepis art. 60 § 2; nadto

może sąd we wszystkich wypadkach sfałszowania świadectw lub ich zbycia z chęci zysku stosować przepis art. 42 § 2.

Por. art. 442 i 443 rkk., § 363 nkk. oraz §§ 199 d) i 320 f) akk.

Art. 192.

Poświadczenie nieprawdy. S. O.

§ 1. Osoba publicznego zaufania, jako też lekarz, weterynarz lub położna, poświadczający nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto takiego świadectwa używa.

1. Swoiste przestępstwo stanowi wystawianie przez osoby publicznego zaufania, lekarzy, akuszerki, weterynarzy, dokumentów, które są autentycznemi, zawierają jednakowoż materjalną nieprawdę. Nie jest to ani podrobienie, ani przerobienie dokumentu, jest to raczej nadużycie zaufania, które społeczeństwo w danej osobie pokłada. Przestępstwo to stoi zatem na pograniczu między nadużyciem zaufania a przestępstwem przeciwko dokumentom. Dokument autentyczny jest tutaj jedynie środkiem do dokonania przestępstwa, znajdującego się poza nim. Narówni z lekarzem czy akuszerką lub weterynarzem, stwierdzającymi stan zdrowia osoby lub zwierzęcia, wystąpić muszą także osoby publicznego zaufania, jak notarjusz, poświadczający autentyczność podpisu, albo upoważniony geometra, stwierdzający zgodność stanu na gruncie z mapą urzędową. (Mot. t. V z. 4 str. 120).

§ 1. 2. Nie chodzi tu o tzw. fałsz materjalny t. j. sfałszowanie samego dokumentu, o którem mowa w art. 187 i 191; sam dokument jest tu autentyczny, lecz treść jego jest nieprawdziwą; sprawca naruszył tu pokładane w nim zaufanie publiczne.

Ustawa wprowadza przepis art. 191, jako sankcję przeciw fałszywym świadectwom, które stały się prawdziwą plagą bez względu na to, czy je wystawiono za zapłatą, czy z grzeczności, tudzież bez względu na to, czy stwierdzają nieistniejącą chorobę, czy też stwierdzają istniejącą chorobę w sposób przesadny lub nieścisły i t. d.

Ustawa traktuje osoby, w art. 191 wskazane, analogicznie do urzędnika, który nadużywa położonego w nim zaufania, albowiem poświadczenia z art. 191 mogą mieć taką samą doniosłość i moc dowodową co świadectwa urzędowe. Urzędnik, któryby dopuścił się tego przestępstwa, odpowie wedle art. 287 §§ 1 i 2 oraz 291.

3. **Osoba publicznego zaufania** np. notarjusz, upoważniony geometra (nie zaś geometra rządowy lub geometra, będący urzędnikiem samorządowym), biegły sądownie ustanowiony itp.

4. **poświadczający nieprawdę.** Dokument musi więc mieć charakter świadectwa lub poświadczenia, które ma być użyte w pewnych celach, dla uzyskania pewnych skutków. Napis świadectwo, poświadczenie, certyfikat i t. p. nie jest wymagany; rozstrzygającą jest treść danego pisma (dokumentu).

Nieprawdziwą jest treść dokumentu, jeżeli cała treść jego jest zmyśloną lub jeżeli treść zawiera przeinaczenie lub przekręcenie prawdziwego stanu rzeczy, zatajenie istotnych szczegółów i t. p.

Przestępstwo jest dokonanem, skoro poświadczający wydał komuś dane poświadczenie i stworzył przez to możność, przynajmniej abstrakcyjną, zrobienia użytku z tegoż poświadczenia. Jak długo poświadczenie znachodzi się w posiadaniu poświadczającego, zachodzi tylko czynność przygotowawcza, nie stanowiąca nawet usiłowania, a tem samem niekaralna.

5. **co do okoliczności mających znaczenie prawne:** materjalne lub procesowe np. wystawienie przez lekarza świadectwa, że choroba pewnej osoby jest wynikiem popełnionego przestępstwa, albo że dana osoba nie może z powodu choroby stanąć osobiście przed władzą i t. p.

§ 2. 6. używa: postanowienie analogiczne jak w przypadkach z art. 187 i 191 odnośnie do dokumentu sfałszowanego. Użyciem dokumentu jest przedstawienie go sądowi lub innej władzy a także i osobie prywatnej, jeżeli wobec tejże ostatniej wywołać ma pewien skutek, mający znaczenie prawne.

§§ 1 i 2. 7. Por. art. 444 rkk. i § 278 nkk.; co do dopuszczalności odczytania na rozprawie głównej zaświadczeń lekarskich zob. art. 339 § 1, w nowej numeracji art. 341 § 1.

Art. 193.

Wyłudzanie poświadczeń nieprawdy. S. G.

Kto wyłudza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd urzędnika lub osoby publicznego zaufania, albo kto takiego świadectwa używa,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Chodzi tu o wypadek wystawienia przez osobę publicznego zaufania lub przez urzędnika dokumentu w najlepszej wierze, przyczem osoba, dokument taki wystawiająca, pada ofiarą podstępu ze strony osoby, o dokument taki zabiegającej. Popularnie przestępstwo tego rodzaju nosi nazwę (niewłaściwą) fałszu intelektualnego. Ściśle biorąc, przestępstwo tego rodzaju, które polega na fałszywem oświadczeniu przed władzą, należałoby podciągnąć pod pojęcie „fałszywego zeznania", skoro sprawca, składając oświadczenie, mające służyć za dowód, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę (art. 140), jednakowoż warunkiem odpowiedzialności za fałszywe zeznania jest ostrzeżenie zeznającego o odpowiedzialności karnej za niezgodne z prawdą zeznania albo też zaprzysiężenia, zastępującego przysięgę. Ponadto powstaje trudność druga: aczkolwiek Projekt mówi ogólnie o osobach, przyjmujących oświadczenie, to z samego dodatku, obejmującego ostrzeżenie lub zaprzysiężenie wynika, że nie może się to odnosić do takich osób, które nie mają prawa do wypowiadania tego rodzaju napomnień. Najbar-

dziej typowem zjawiskiem z tej dziedziny jest fakt notarjalnego poświadczenia autentyczności podpisu w najlepszej wierze, a jednak niezgodnie z prawdą. Projekt mówi o wprowadzeniu w błąd urzędnika lub osoby publicznego zaufania, następstwem takiego wprowadzenia w błąd jest poświadczenie nieprawdy przez osobę, wystawiającą świadectwo. Na równi z tego rodzaju przestępstwem Projekt traktuje także używanie świadectwa, w ten sposób wyłudzonego. Ze względu na okoliczność, iż motywy działania mogą być rozmaitej etycznej wartości, projekt przewiduje możliwość odróżnienia dwu typów osób, dopuszczających się tego przestępstwa, i przewiduje dwa typy kary: więzienie i areszt, dając do wyboru sędziemu, który z tych środków karnych zechce zastosować. (Mot. t. V z. 4 str. 120, 121).

2. Ustawa idzie tu po linji myślowej, ujawnionej w art. 187 i 191 i poddaje karze dwa stany faktyczne a to: a) wyłudzenie poświadczenia tudzież b) użycie wyłudzonego poświadczenia. Zob. uw. 2 do art. 194.

3. **wyłudza.** Z wyrażenia tego wynika, że osoba, poświadczająca nieprawdę działa w dobrej wierze t. j. w przekonaniu, że poświadcza prawdę.

4. **przez podstępne wprowadzenie w błąd** t. j. przez kłamliwe twierdzenia i ich upozorowanie; inne dla uzyskania poświadczenia nieprawdy, użyte środki wykluczają zastosowanie art. 193. W razie użycia w tym celu przemocy lub groźby, sprawca popełniłby przestępstwo z art. 251 lub z art. 261; gdyby sprawca użył namowy, wystawiający poświadczenie działałby w złej wierze czyli wystawiałby świadomie poświadczenie nieprawdziwe; urzędnik popełniłby przestępstwo z art. 287, zaś osoba zaufania publicznego dopuściłaby się przestępstwa z art. 192, natomiast nakłaniający odpowiadałby za podżeganie (art. 26) do deliktu z art. 287 wzgl. 192.

5. **urzędnika:** zob. art. 292.

6. **osoby publicznego zaufania** zob. uw. 1 i 3 do art. 192.

7. **takiego świadectwa** t. j. wyłudzonego sposobem, określonym w części I art. 192.

8. **używa:** zob. uw. 6 do art. 192. Użycie kilku wyłudzonych poświadczeń stanowi jeden czyn karalny.

9. Nie jest wymogiem przestępstwa z art. 193, ażeby poświadczenie dotyczyło okoliczności, mającej znaczenie prawne, jak tego wymaga art. 192.

10. Kto używa poświadczenia nieprawdy zdobytego drogą przemocy, groźby lub skłonienia do wystawienia takiego poświadczenia, odpowiada wedle art. 160 („w jakimkolwiek celu przyjmuje") *); na terenie art. 160 jest więc przepis art. 193 przepisem szczególnym (lex specialis).

11. Wyłudzenie jest dokonanem z chwilą wydania poświadczenia; podstępne wprowadzenie w błąd celem uzyskania poświadczenia stanowi usiłowanie (art. 23 § 1), może ono też być usiłowaniem nieudolnem (art. 23 § 2), jeżeli wprowadzenie w błąd było tak niezręcznie intendowanem, że błędu wywołać nie mogło.

Użycie jest dokonanem z chwilą przedstawienia go władzy lub osobie prywatnej, wobec której skutek odnieść ma.

12. Przestępstwo z art. 193 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że żąda poświadczenia nieprawdy wzgl. że używa świadectwa wyłudzonego, zawierającego nieprawdę.

13. Por. art. 445 pkt. 1 i 2 §§ 271 i 272 nkk. i § 197 i dal. akk.

Art. 194.

Wypełnienie blankietu. S. G.

Kto wypełnia blankiet, zaopatrzony cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, albo kto takiego dokumentu używa, podlega karze więzienia do lat 3.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. za wzorem art. 613 rkk., wychodząc widocznie ze założenia, że mogłaby tu powstać wątpliwość, czy stan faktyczny, mieszczący się w art. 194 da się podciągnąć pod pojęcie podrobienia lub

*) Inaczej czyn, zasługujący na surowszą karę, niż czyn z art. 193, stałby się bezkarnym.

przerobienia dokumentu (art. 187); przy podrobieniu bowiem fałszuje się cały dokument, zaś przy przerobieniu dokonywuje się zmian w tekście dokumentu (zob. uw. 4 i 5 do art. 187).

Warunki zaistnienia tego przestępstwa zob. poniż w uw. 3 do 5.

2. Podobnie jak w art. 187, 191 i 193 poddano tu karze dwa stany faktyczne a to: a) wypełnienie blankietu i b) użycie wypełnionego blankietu.

3. **blankiet, zaopatrzony cudzym podpisem** t. j. bądź czysty papier, bądź np. blankiet wekslowy, czekowy itp.

Warunkiem jest tu istnienie autentycznego podpisu na blankiecie (podrobienie podpisu podpadłoby pod art. 187); pod pojęcie podpisu podpada nietylko własnoręczne podpisanie się imieniem i nazwiskiem, lecz każdy podpis czy to pisany, czy też dokonany sposobem mechanicznym a także i znak odręczny, o ile wywołują skutki prawne przeciw podpisującemu; odpis podpisu nie wystarcza.

Pod art. 194 podpadnie także przypadek, jeżeli np. w blankiecie wekslowym lub czekowym, zawierającym już pewne szczegóły, wypełniono inne np. blankiet zawierający wszelkie wymogi wekslu, z wyjątkiem sumy wekslowej lub daty płatności, wypełniono temiż szczegółami w sposób podpadający pod art. 194, albowiem przepisy ustawy wekslowej i czekowej zezwalają na uzupełnienie brakujących szczegółów w myśl umowy; taki niezupełny blankiet należy tedy traktować tak, jak blankiet czysty. Podobnie ma się rzecz, gdyby sprawca wypełnił pismo autentyczne np. skrypt dłużny, w którym niewypełnienie pewnych szczegółów np. sumy, czasu płatności.

4. **niezgodnie z wolą podpisanego** ujawnioną czy to przy wręczeniu blankietu, czy też niezgodnie ze stosunkiem prawnym, istniejącym między stronami. Czy raz zezwolone udzielenie na wypełnienie blankietu, może być cofniętem i czy cofnięcie to wiąże wypełniającego, osądzić należy wedle zasad prawa cywilnego.

5. **na jego szkodę:** a zatem stanowiącą uszczerbek na majątku lub prawach majątkowych lub procesowych np. zmiana miejsca płatności, właściwości sądu i t. p.; wypełnienie blankietu szczegółami, nie powodującemi szkody nie podpadnie pod art. 194. Do szczegółów sprowadzających szkodę należeć będą w pierwszym rzędzie wysokość długu i procentów tudzież czas ich płatności etc.

Ponieważ ustawa wymaga, by wypełnienie nastąpiło na szkodę podpisanego na blankiecie, przeto przestępstwo z art. 194 będzie dopiero wówczas dokonanem, jeżeli szkoda ta leży już w samem, niezgodnem z wolą podpisanego, wypełnieniu; w przeciwnym razie przestępstwo to dopiero wówczas uznać wypadnie za dokonane, skoro zajdą takie okoliczności, które mogą spowodować szkodę podpisującego np. sprawca miał prawo wypełnić weksel na sumę 1000 zł. płatną 1 lipca 1932 a wypełnił go na sumę 2000 zł. płatną 1 maja 1932; nie zrobił jednak żadnego użytku z tak wypełnionego wekslu i w dniu 1 lipca 1932 wydał go podpisanemu za zapłatą sumy 1000 zł.

Inaczej przedstawia się rzecz, jeżeli osoba A wręczyła osobie B weksel własny (blankiet) osoby C zaopatrzony swojem (osoby A) żyrem z tem, że blankiet ten osoba B ma wypełnić na kwotę 2000 zł., zaś osoba B wypełniła go sumą 1000 zł., wskutek czego osoba A straciła regres do osoby C na kwotę 1000 zł. Tu samo już, niezgodne z wolą osoby A, wypełnienie wekslu spowodowało szkodę osoby A.

Sędzia rozważy więc w każdym poszczególnym przypadku, czy bezprawne wypełnienie spowodowało szkodę dla osoby podpisanej na blankiecie.

6. Przestępstwo z art. 194 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega w świadomości wypełniającego, że wypełnia blankiet niezgodnie z wolą podpisanego na blankiecie i na jego szkodę.

7. Por. art. 613, 614 rkk., § 269 nkk i §§ 197 i 201 akk.

Rozdział XXIX.

Przestępstwa przeciwko stanowi cywilnemu i dowodom tożsamości.

Art. 195.

Kto bezprawnie zmienia stan cywilny swój lub innej osoby,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. W uporządkowanych społeczeństwach każda jednostka posiada dokładnie oznaczony stan cywilny, który oznacza w sposób ścisły jej stosunek do innych jednostek, a zarazem ją od tych innych jednostek wyodrębnia; z tym stanem cywilnym łączy się zazwyczaj cały szereg uprawnień i zobowiązań, które ześrodkowują się w danej osobie. Stan cywilny przynosi jednostka ludzka ze sobą na świat, wynika on już z faktu urodzenia się w pewnych warunkach, z przyrodzonego stosunku do pewnej rodziny, która swe nazwisko automatycznie przenosi na urodzone dziecko; stosownie do istniejących ustaw, dziecko ślubne nosi nazwisko ojca, nieślubne nazwisko matki. Z biegiem czasu jednostka może własnemi zabiegami starać się o zmianę swego stanu cywilnego, może postarać się o adoptację lub legitymację, może to zresztą nastąpić bez jej do tego przyczynienia się. Zmiana stanu cywilnego nastąpi również w wypadku małżeństwa. Jeżeli jednostka przyjdzie na świat w takich warunkach, że jej stan cywilny jest zupełnie niejasny (dziecko znalezione, podrzucone), w takim wypadku dla porządku społeczeństwo stwarza stan cywilny. Dziecko dostaje jakieś dowolne nazwisko, które będzie początkiem jego stanu cywilnego.

Instytucja stanu cywilnego istnieje dla utrzymania porządku społecznego, jest instytucją czysto formalną, opartą na pewnych formalnych stwierdzeniach; nie chodzi tu o prawdę materjalną (is pater quem nuptiae demonstrant), niemniej w interesie społeczeństwa leży, ażeby ta prawda formalna była dochowaną. Dla stwierdzenia istnienia tej

prawdy formalnej w stosunku do danej jednostki istnieją środki dowodowe, które nazywamy „dowodami tożsamości".

Najbardziej charakterystycznym jest zamach na stan cywilny noworodka lub dziecka. Zamienienie dzieci, które pociąga za sobą podwójne fałszowanie stanu cywilnego, jest oczywiście najklasyczniejszym przykładem przestępstwa, polegającego na zmianie (materjalnej) stanu cywilnego, jest jednak tylko przykładem, to też nowsze kodyfikacje nie ograniczają się do zmiany stanu osobowego dziecka, a wprowadzają zasadę bardziej ogólną: karygodną jest zmiana lub usunięcie stanu osobowego względnie cywilnego (nie zaś stanu rodzinnego) każdej osoby. (Mot. t. V z. 4 str. 123, 124).

2. Art. 191 projektu Kom. Kod. opiewał: „Kto zamienia dzieci lub w inny sposób bezprawnie zmienia stan cywilny"; Kom. Min. Spr. eliminowała słowa „zamienia dzieci", jako zbędne, będące tylko przykładem, mieszczącym się już w pozostałych słowach „zmienia stan cywilny". Nadto Kom. Min. Spr. dodała po słowach „zmienia stan cywilny" słowa „swój lub innej osoby", ujawniając przez to w sposób jaśniejszy i nie pozostawiający żadnej wątpliwości, że karalnem jest każde działanie, wywołujące zmianę czyjegokolwiek stanu cywilnego.

3. **bezprawnie** t. j. wbrew temu stanowi, który wedle przepisów ustaw cywilnych i administracyjnych istnieć powinien; nie czyni przy tem różnicy, czy stan prawny odpowiada rzeczywistym stosunkom, gdyż chodzi tu o ochronę formalnego stanu prawnego, który może ulec zmianie tylko drogą orzeczenia sądowego lub administracyjnego np. zrodzone w małżeństwie ślubnem dziecko zostało spłodzone nie przez swego ślubnego (nominalnego) ojca, lecz przez innego mężczyznę a wpisano je w księgach stanu cywilnego (w księgach metrykalnych) jako dziecko ślubne; nie wolno samowolnie (bezprawnie) zmienić jego ślubnego pochodzenia na nieślubne. Tem pewniej karalną będzie zmiana stanu cywilnego dziecka, spłodzonego przez swego ślubnego ojca, ze ślubnego na nieślubne tudzież zmiana stanu cywilnego dziecka nieślubnego na ślubne

np. mężatka dziecko, spłodzone przed zawarciem małżeństwa z późniejszym mężem lub z innym mężczyzną, wpisuje jako ślubne albo matka wpisuje dziecko (ślubne lub nieślubne) swej córki jako swoje (ślubne lub nieślubne).

Zmiana stanu cywilnego nastąpić może prawnie jedynie przez orzeczenie sądowe, legitymację, adopcję i t. d.

4. **zmienia.** Sposób dokonania zmiany jest obojętnym; zmiana może nastąpić przez zamianę dziecka, oddanie go do domu podrzutków, porwanie go i wydawanie za własne i t. p.

Stan cywilny obejmuje pochodzenie od pewnych rodziców, stan małżeński lub bezżenny, płeć i t. p.

Zmiana stanu cywilnego godzi w interes ogólny, gdyż uniemożliwia lub co najmniej utrudnia zindywidualizowanie danej osoby a nadto godzić może w interes bądź jednostki, której stan cywilny doznaje zmiany (np. przez zmianę stanu cywilnego pozbawiono dziecko ślubne nazwiska ojca i prawa dziedziczenia po nim lub też dziecko nieślubne przez zmianę na ślubne pozbawiono praw do utrzymania przez ojca nieślubnego), bądź też w interesie innych osób np. bezprawna zmiana stanu cywilnego jakiegoś dziecka na ślubne dziecko pewnej osoby umniejsza prawa i schedę rzeczywiście ślubnych dzieci danej osoby.

Z brzmienia art. 195 wynika jednak, że powstanie lub możliwość powstania jakiejkolwiek szkody dla Państwa lub pewnych osób nie są warunkiem karalności zmiany stanu cywilnego.

Jeżeli sprawca użył zmiany stanu cywilnego dla osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub innej osoby, popełnia on przestępstwo z art. 264.

5. **swój lub cudzy:** zob. powyż uw. 2.

6. Przestępstwo z art. 195 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wymogiem karalności jest więc świadomość przedsiębrania zmiany stanu cywilnego.

7. Zob. art. 23 do 26 W. i por. art. 438, 439 i 502 cz. 2 rkk., § 169 nkk.

Art. 196.

Kto korzysta z cudzych dowodów tożsamości lub własnych dowodów tożsamości innemu w tym celu użycza,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Nadużycie dowodów tożsamości. S. G

1. *Projekt uwzględnia grupę przestępstw, zasadzającą się na formalnem naruszeniu stanu cywilnego, polegającem na nadużyciu dowodów tożsamości, zupełnie autentycznych i odpowiadających materjalnemu stanowi cywilnemu. Typowym przykładem tego rodzaju przestępstwa będzie korzystanie z cudzych dowodów tożsamości, a w związku z tem pozostaje przestępstwo (pokrewne) użyczania własnych dowodów tożsamości komu innemu. W wypadku tym nietyle wchodzi w grę interes osoby, posiadającej stan cywilny, pod który ktoś inny się podszywa, ile bądź to interes osób trzecich (w błąd wprowadzonych), bądź sam tylko porządek publiczny np. w wypadku udzielenia paszportu innej osobie. (Mot. t. V z. 4 str. 123).*

2. Art. 196 obejmuje dwa przypadki a to: a) korzystanie z cudzego dowodu tożsamości i b) użyczenie swego dowodu tożsamości komuś innemu; w obu wypadkach sam dowód tożsamości jest prawdziwy; sfałszowanie dowodu tożsamości lub użycie sfałszowanego dowodu tożsamości podpada pod art. 191.

3. **korzysta.** Słowo to ma to samo znaczenie co słowo „używa" w art. 187, 191 i 193. Korzystanie może nastąpić w porozumieniu z osobą wymienioną w dowodzie tożsamości (osoba ta odpowie w takim razie wedle części II art. 196) albo też bez takiego porozumienia np. sprawca kradnie lub znajduje cudzy dowód tożsamości.

4. **użycza:** bezpłatnie lub odpłatnie, na czas krótszy lub dłuższy a nawet dla jednorazowego użytku.

5. **w tym celu** t. j. w celu, by z niego ktokolwiek inny korzystał, czy to ta osoba, która otrzymała dowód tożsamości, czy też inna, zgóry oznaczona lub też niewymieniona, a nawet nieznana osoba.

6. Przestępstwo z art. 196 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że korzysta z cudzego dowodu tożsamości lub że własnego dowodu tożsamości komuś innemu użycza.

7. Zob. art. 23 do 26. W. tudzież por. art. 273 i 439 rkk., § 363 nkk. i § 320 g) akk.

Rozdział XXX.

Przestępstwa przeciwko małżeństwu.

Art. 197.

Dwużeństwo. S. O.

Kto zawiera małżeństwo, pomimo że jego poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane ani uznane za nieważne, albo kto zawiera małżeństwo z osobą, której poprzednie małżeństwo nie było rozwiązane ani uznane za nieważne,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Dwużeństwo wytwarza stosunek niemożliwy w życiu społecznem, opartem na monogamji, a mianowicie istnienie dwu odrębnych rodzin, opartych na małżeństwie jednego i tego samego człowieka. Projekt przy stworzeniu stanu faktycznego dwużeństwa, domaga się, by małżeństwo poprzednie nie było ani rozwiązane, ani uznane za nieważne, jednem słowem, ażeby pod względem prawnym istniało, a zatem, choćby małżeństwo to nadawało się do rozwiązania lub do unieważnienia, jak długo odpowiednie postanowienia powołanych do tego władz nie nastąpią, małżeństwo to musi być przedmiotem ochrony, a zawarcie nowego małżeństwa będzie dwużeństwem. (Mot. t. V z. 4 str. 125).

2. **zawiera małżeństwo:** rzeczywiście, nie zaś — jak to się zdarza — wywołuje tylko pozory zawarcia małżeństwa np. przez podstawienie sfingowanej osoby duchownej, udzielającej ślubu.

Karalnem jest każde późniejsze małżeństwo z osobna; aczkolwiek motywy Kom. Kod. mówią o dwużeństwie, należy — wobec licznych wypadków zawierania kilku małżeństw — mieć na oku także i wielożeństwo.

3. **nie było rozwiązane, ani uznane za nieważne:** a to: a) w chwili zawarcia nowego małżeństwa (nie zaś w chwili wyrokowania), b) przez władzę do tego wedle istniejących przepisów powołaną i to c) prawomocnie; kto więc zawiera nowe małżeństwo w toku sporu (np. po zapadnięciu zaskarżonego wyroku I instancji, choćby tenże wyrok następnie się uprawomocnił), podpadnie karze z art. 197.

4. Przestępstwo z art. 197 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości sprawcy, że on sam lub drugi nupturjent albo też że oboje nupturjenci (bigamia duplex) pozostają w nierozwiązanem lub nieunieważnionem małżeństwie; przestępstwo to jest dokonanem z chwilą zawarcia nowego małżeństwa i nie stanowi przestępstwa ciągłego, albowiem polega ono na jednem działaniu t. j. na zawarciu nowego związku małżeńskiego (Zbiór orzeczeń Izby II Nr. 93 z r. 1930).

5. W przeciwieństwie do przestępstwa z art. 198 przestępstwo to ściganem jest z urzędu.

6. Por. art. 412 rkk., § 171 nkk. i §§ 206 i 207 akk.

Art. 198.

Spowodowanie nieważności małżeństwa. S. O.

§ 1. Kto w związku z zawarciem małżeństwa własnego lub cudzego dopuszcza się czynu powodującego nieważność tego małżeństwa, jeżeli unieważnienie nastąpiło,

podlega karze więzienia do lat 3.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek małżonka pokrzywdzonego.

1. Chodzi tu o czyny, które spowodowały późniejsze unieważnienie małżeństwa bez względu na to, czy dopuścił się ich jeden z nupturjentów, czy też osoba trzecia. Wa-

runkami karalności są fakt unieważnienia danego małżeństwa i wniosek pokrzywdzonego małżonka; nie byłoby rzeczą wskazaną wdrażać postępowanie karne, jak długo władze powołane nie stwierdzą, że związek małżeński przestał istnieć i że przestał istnieć właśnie z powodu rozwinięcia inkryminowanej działalności przez sprawcę. Nie leży w interesie społeczeństwa, ani instytucji małżeństwa, gwałtowne wtargnięcie w sferę istniejącego związku małżeńskiego; jest rzeczą interesowanych doprowadzić do rozwiązania związku małżeńskiego. Prędzej dałoby się uzasadnić działanie z urzędu z chwilą, gdy związek małżeński przestał istnieć, jednakowoż względy, które uzasadniają ściganie na wniosek pokrzywdzonego, z pewnością zachodzą w tego rodzaju sytuacji; małżonek, którego małżeństwo zostało rozwiązane, chociażby bez jego winy, nie zechce prawdopodobnie faktowi temu nadawać szczególnego rozgłosu. Interes publiczny w ukaraniu osoby, która działaniem swojem podkopuje instytucję małżeństwa i rodziny, nie jest tak wielki, ażeby wyrządzać przykrość jednostce, przez los dostatecznie pokrzywdzonej; dlatego Projekt, domagający się dla karalności, by unieważnienie małżeństwa nastąpiło, stawia drugi warunek, by wniosek o ściganie postawił małżonek pokrzywdzony. W ten sposób odcina się to przestępstwo od znacznie poważniejszego — od dwużeństwa. (Mot. t. V z. 4 str. 126, 127).

§ 1. 2. **w związku z zawarciem małżeństwa** czyli przed jego formalnem zawarciem a w toku czynności poprzedzających jego formalne zawarcie t. j. w toku zaręczyn, zapowiedzi a nawet bezpośrednio i tuż przed kościelnym lub cywilnym aktem zaślubienia.

3. **własnego lub cudzego.** Przestępstwa tego może się więc dopuścić zarówno jeden z nupturjentów jak i ich rodzice lub krewni a także osoby postronne.

4. **dopuszcza się czynu:** czynem tym może być zarówno pozytywne działanie np. zmuszanie do zawarcia małżeństwa, jak i zaniechanie np. zatajenie przez nupturjenta prawnej prze-

szkody do zawarcia małżeństwa (nupturjent zataja, że jest żonaty, że złożył śluby zakonne i t. p.).

5. **powodującego nieważność tego małżeństwa.** Pomiędzy czynem (zob. powyż uw. 4) a nieważnością małżeństwa musi zachodzić związek przyczynowy; w orzeczeniu, unieważniającem małżeństwo, dany czyn musi być uznany za przyczynę lub za jednę z przyczyn unieważnienia małżeństwa.

6. **jeżeli unieważnienie nastąpiło:** przez władzę do tego powołaną; orzeczenie nieważności małżeństwa stanowi więc conditionem sine qua non.

7. Przestępstwo z art. 198 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega nie w świadomości karalności danego czynu lub zaniechania, lecz w poczuciu względnie świadomości bezprawia, leżącego w tymże czynie względnie zaniechaniu (por. uw. 4 do art. 10 i uw. 10 do art. 20).

Przestępstwo jest dokonane z chwilą popełnienia czynu; nie jest ono więc przestępstwem ciągłem (por. uw. 4 do art. 197).

§ 2. 8. **na wniosek.** Zob. art. 54, w nowej numeracji art. 56 kpk.

9. **małżonka pokrzywdzonego,** nie zaś drugiego nupturjenta, który właśnie spowodował nieważność małżeństwa i sam właśnie odpowiada wedle art. 198 a więc miałby skierować wniosek przeciw sobie samemu.

§§ 1 i 2. 10. Por. art. 410 rkk., § 170 nkk. i §§ 507 i 508 akk.

Rozdział XXXI.

Przestępstwa przeciwko opiece i nadzorowi.

Art. 199.

Uprowadzenie i zatrzymanie. S. O.

Kto wbrew woli osoby, mającej prawo opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje nieletniego poniżej lat 17, albo osobę, znajdującą się

pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Należy tutaj w pierwszej linji usunięcie z pod władzy i nadzoru osoby, która pod tą władzą opiekuńczą i nadzorem znajduje się bądź to z tytułu wieku, bądź z tytułu niedorozwoju lub też rozwoju anormalnego. Historycznie biorąc, sprawa ta wiąże się z porywaniem kobiet. Dla spraw tych niema miejsca w nowożytnym kodeksie karnym, gdyż o ile uprowadzenie osoby normalnej i dojrzałej nastąpiło bez jej woli, to zachodzi zwykle pozbawienie wolności (art. 248: przyp. aut.).

Inny charakter ma uprowadzenie z pod czyjejś o p i e k i lub n a d z o r u. Jestto już bezpośredni zamach na instytucję, stojącą pod ochroną społeczną: uprowadzenie dziecka z pod opieki lub obłąkanego z pod nadzoru szpitalnego jest oczywistem wtargnięciem do budowy życia społecznego. Dopuścić się tego przestępstwa może nawet osoba, blisko uprowadzonego stojąca, którą pozbawiono praw rodzicielskich lub innych w stosunku do uprowadzonego. Uprowadzonym może być albo nieletni do lat 17, albo osoba, znajdująca się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności. Wiek lat 17 przyjęto zamiast podkreślenia pełnoletności ze względu na to, iż człowiek normalny, który ukończył lat 17, chociaż formalnie znajduje się pod opieką, nie jest narażony na konsekwencje uprowadzenia w tym stopniu, jak nieletni nie mający jeszcze lat 17. Projekt wychodzi z założenia, że opieka nad nieletnim do lat 17 ma cele wychowawcze na oku, później zaś ma za zadanie jedynie tylko uzupełnienie woli nieletniego przy czynnościach prawnych. (Mot. t. V z. 4 str. 129, 130).

2. **Kto:** każdy z wyjątkiem tego, któremu przysługuje prawo opieki lub nadzoru a zatem także krewni, powinowaci i małżonek.

3. **wbrew woli osoby i t. p.** Jestto istotny warunek przestępstwa z art. 199; wola czyli zgoda na zabranie lub zatrzymanie osoby, będącej przedmiotem tegoż przestępstwa, może być objawioną bądź wyraźnie, bądź też dorozumianie t. j. wynikać z zachodzących okoliczności np. ktoś przysłał dziecko swoje do innej osoby na święta a dana osoba zatrzymuje dziecko jeszcze przez czas krótki, odpowiadający zachodzącym okolicznościom.

4. **mającej prawo opieki:** z ustawy lub z mocy rozporządzenia władzy opiekuńczej; prawo to może przysługiwać ojcu, matce, opiekunowi lub kuratorowi.

5. **prawo nadzoru** przysługuje wychowawcy, zarządowi zakładu wychowawczego odnośnie do osób wymienionych w art 69 i 73 §§ 1 i 2, zarządowi zamkniętego zakładu leczniczego (co do osób, przebywających w otwartym zakładzie leczniczym, rozstrzyga wola ich opieki), wreszcie władzy bezpieczeństwa co do osób chwilowo nieprzytomnych, któremi taż władza się zaopiekowała.

6. **uprowadza** t. j. porywa, zabiera lub przenosi z dotychczasowego miejsca pobytu w inne miejsce; nie chodzi tu o miejsce geograficzne, lecz o konkretne miejsce (lokal), w którem przebywa osoba, będąca pod opieką lub nadzorem. Uprowadzeniem będzie więc np. zabranie z jednego zakładu leczniczego do innego lub do domu prywatnego w tejże samej miejscowości.

7. **zatrzymuje** t. j. przedsiębierze działanie, skutkiem którego osoba, będąca przedmiotem przestępstwa z art. 199, nie udaje się do miejsca, do którego winna się udać wedle woli tego, który nad nią sprawuje opiekę lub nadzór.

Zarówno przy uprowadzeniu, jak i przy zatrzymaniu może zajść zbieg przestępstwa z art. 199 z przestępstwem z art. 284, jeżeli sprawca ogranicza wolność uprowadzonego lub zatrzymanego sposobem, podpadającym pod art. 248.

8. **nieletniego poniżej lat 17:** por. art. 69 §§ 1 i 2.

9. **z powodu nienormalności.** Nienormalność jest stanem

choroby psychicznej, trwającym czas dłuższy (zob. uw. 1 do art. 200); por. art. 17 § 1 i 79.

10. **z powodu nieprzytomności** chwilowej, w przeciwieństwie do nienormalności, która ma charakter trwały (zob. uw. 1 do art. 200) np. ktoś omdlał, doznał ataku epileptycznego lub ciężko zachorował i zaopiekowała się nim władza bezpieczeństwa aż do nadejścia jego krewnych i t. p. Ochrony z art. 199 nie doznaje wola osoby prywatnej, która takim nieprzytomnym się zajęła, gdyż nie przysługuje jej „prawo" nadzoru t. j. nadzór legalny, wypływający z prawa publicznego lub prywatnego, choćby osoba ta stała się była odpowiedzialną w myśl art. 247, gdyby nie była zaopiekowała się nieprzytomnym. Kto nieprzytomnego uprowadza z pod chwilowej pieczy osoby, która nim się zajęła, może stać się odpowiedzialnym wedle art. 242 § 1.

11. Przestępstwo z art. 199 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość:

a) że działa wbrew woli osoby, mającej prawo opieki lub nadzoru nad osobą, którą uprowadza lub zatrzymuje tudzież

b) że działanie jego dotyczy nieletniego poniżej lat 17, osoby nienormalnej lub nieprzytomnej.

Pobudka działania sprawcy jest w sferze karalności jego czynu obojętną (zob. uw. 11 do art. 14).

12. Co do jeńców i osób pozbawionych wolności zob. art. 103, 150 i 151.

13. Por. art. 502, 503, 505 rkk., §§ 235, 237 nkk. i §§ 96, 97 akk.

Art. 200.

Porzucenie. S. O.

Kto wbrew obowiązkowi opieki lub nadzoru porzuca dziecko poniżej lat 13 albo osobę, znajdującą się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Do grupy przestępstw przeciwko opiece i nadzorowi zaliczyć wypada także te wszystkie działania, których dopuścić się może osoba, mająca szczególne obowiązki wobec osoby innej. Na pierwszy plan wysunie się tutaj oczywiście działanie osoby, na której ciąży formalny zupełnie obowiązek opieki lub nadzoru, a która wprost z obowiązku tego się zrzuca samowolnie przez porzucenie osoby, w stosunku do której obowiązek ten na niej ciąży. Wypadek ten odróżnić należy od porzucenia takiej osoby w zamiarze sprowadzenia niebezpieczeństwa dla jej życia.

Projekt stwarza osobne przestępstwo z tego rodzaju samowolnego zrzucenia się z opieki lub nadzoru. Przedmiotem ochrony jest dziecko do lat 13 lub osobnik, znajdujący się pod nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności. Projekt nie stawia tutaj granicy lat 17, lecz ogranicza się do lat 13 z tego powodu, ażeby pod sankcję ustawy karnej podciągnąć jedynie tylko wypadki najjaskrawsze. (Mot. t. V z. 4 str. 131).

2. **Kto:** podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba, mająca obwiązek opieki lub nadzoru nad osobą, będącą przedmiotem przestępstwa z art. 200.

3. **wbrew obowiązkowi opieki lub nadzoru.** Podczas gdy art. 199 mówi o **prawie** opieki lub nadzoru a więc o uprawnieniach, których źródłem może być tylko ustawa lub orzeczenie władzy (zob. uw. 4 i 5 do art. 199), to art. 200 mówi o **obowiązku** opieki lub nadzoru. Otóż ten obowiązek może wynikać z ustawy (rodzice, opiekun, kurator), albo ze zlecenia sprawującego opiekę np. oddanie pod pieczę, na wychowanie, na stancję i t. p., albo z umowy (sługa, bona, niańka) albo wreszcie z innych przyczyn (ex variis causarum figuris) a nawet z przypadkowego zbiegu okoliczności np. ktoś widząc cudze dzieci bawiące się na łące, bierze je ze sobą do lasu — i przez to przyjmuje na siebie obowiązek nadzoru samoistnie, bez woli osoby, sprawującej nad niemi opiekę lub nadzór.

4. **porzuca.** Porzucenie (expositio) jest zaprzestaniem wykonywania czynności, które w danej sytuacji z mocy obo-

wiązku opieki lub nadzoru przedsięwziąć należało; polega ono więc na zaniechaniu; zaniechaniu temu może jednak towarzyszyć i towarzyszy zwykle pewne działanie przed lub po zaniechaniu np. ktoś wydala się z domu, pozostawiając dziecko bez nadzoru albo ktoś, będąc z dzieckiem w lesie, oddala się od niego. Por. bierne zachowanie się w art. 247.

Nie czyni różnicy, czy z porzuceniem łączy się niebezpieczeństwo dla zdrowia lub pośrednie (odległe) niebezpieczeństwo dla życia osoby porzuconej; niebezpieczeństwo to uwzględni sędzia przy wymiarze kary.

Jeżeliby jednak z porzucenia powstało bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia osoby porzuconej, sprawca odpowie za przestępstwo z art. 242 § 2 (nie zaś za zbieg przestępstw z art. 200 i 242 § 1, gdyż art. 242 § 2 łączy w sobie oba stany faktyczne z art. 200 i 242 § 1) — a gdyby skutkiem porzucenia nastąpiła śmierć osoby porzuconej, sprawca odpowie wedle art. 230 § 2.

5. **dziecko poniżej lat 13:** zob. uw. 1.

6. **z powodu nienormalności lub nieprzytomności:** zob. uw. 8 i 9 do art. 199.

7. Przestępstwo z art. 200 stanowi występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi być świadom swego obowiązku opieki lub nadzoru oraz świadom, że skutkiem jego działania osoba porzucona zostaje bez opieki lub nadzoru.

8. Zob. art. 69 § 1 a) kk., art. 17 W., art. 490 rkk., § 221 nkk. i §§ 149 do 151 akk.

Art. 201.

Niewykonanie obowiązku alimentacji a) z ustawy S. O.

§ 1. Kto przez złośliwe uchylanie się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy obowiązku łożenia na utrzymanie osoby najbliższej, doprowadza tę osobę do nędzy lub do konieczności korzystania ze wsparcia,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto czynu określonego w § 1 dopuszcza się względem innej osoby, jeżeli obowiązek łożenia na jej utrzymanie został stwierdzony prawomocnem lub podlegającem wykonaniu orzeczeniem sądu.

b) z orzeczenia sądowego. S. O.

§ 3. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci, spowodowanej przestępstwem określonem w § 1 lub 2 — z urzędu.

Ściganie.

1. W związku z przestępstwem z art. 200 pozostaje zaniedbanie obowiązku troszczenia się o jednostkę ludzką, wobec której ma sprawca nałożony przez ustawę obowiązek łożenia na jej utrzymanie. (Mot. t. V z. 4 str. 131).

2. W art. 197 § 1 projektu, odpowiadającym przepisowi art. 201 § 1 kk., dokonała Kom. Min. Spr. radykalnych zmian, albowiem: a) wprowadziła postulat złośliwości, b) ograniczyła dalej ochronę do osób najbliższych, wreszcie c) uzależniła karalność czynu od doprowadzenia osoby, będącej przedmiotem przestępstwa do nędzy lub do konieczności korzystania ze wsparcia.

Przepisy art. 201 §§ 2 i 3 wprowadziła Kom. Min. Spr.

§ 1. 3. **Kto:** jedynie i wyłącznie ten, na kim ciąży ustawowy obowiązek alimentacji.

4. **przez złośliwe uchylanie się.** Nie wystarcza tu wina umyślna (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1) t. j. świadomość, że dana osoba pozostaje bez środków do życia i że grozi jej nędza etc., lecz po stronie sprawcy musi zachodzić złośliwość (zob. uw. 10 do art. 14). Złośliwość polega w tem, że sprawca rozmyślnie nie dopełnia ciążącego na nim obowiązku alimentacji, jakkolwiek rozporządza środkami na ten cel potrzebnemi i jakkolwiek świadom jest nędzy, grożącej osobie, do której utrzymania jest ustawowo obowiązanym.

5. **z mocy ustawy.** Źródłem obowiązku łożenia na utrzymanie może być bądź ustawa np. co do dzieci, małżonka, rodziców itp., bądź umowa alimentacyjna, bądź wreszcie orzeczenie sądowe. Otóż art. 201 § 1 odnosi się jedynie do usta-

wowego obowiązku alimentacji; o ile obowiązek ten dotyczy najbliższych, sprawca staje się karalnym, choćby jeszcze orzeczenia sądowego nie było albo orzeczenie to nie było jeszcze prawomocnem lub wykonalnem. Inaczej ma się rzecz w przypadku art. 201 § 2. Zob. poniż uw. 10 lit. a).

Czy obowiązek utrzymania pochodzi bezpośrednio z ustawy, oceni sędzia karny, nie czekając na orzeczenie sądu cywilnego w tym względzie.

6. **łożenie na utrzymanie.** Utrzymanie jest pojęciem nader rozciągłem i względnem i zależy od stanu, majątku i sposobu życia danej osoby. Skoro atoli wedle art. 201 § 1 uchylanie się od dostarczenia utrzymania ma doprowadzić daną osobę do nędzy lub konieczności korzystania ze wsparcia, przeto jasnem jest, że chodzi tu o zaspokojenie elementarnych potrzeb życiowych t. j. o dostarczenie środków na mieszkanie, światło, opał, żywność i skromne odzienie, stosowne do stanu danej osoby; co poza te granice wychodzi, nie podlega już sankcji karnej — choćby obowiązek ustawowy sięgał znacznie dalej — i może być jedynie w drodze powództwa cywilnego żądanem i wyegzekwowanem.

7. **osoby najbliższej:** zob. art. 91 § 1. Czy osobom z art. 91 § 1 wymienionym służy w konkretnym przypadku prawo utrzymania z ustawy, sędzia osądzi wedle przepisów prawa cywilnego.

8. **do nędzy** t. j. do niemożności zaspokojenia prymitywnych potrzeb życiowych a więc do braku mieszkania, żywności, światła, opału i odzieży.

9. **do konieczności korzystania ze wsparcia** krewnych, powinowatych, osób postronnych lub społeczeństwa; ustawa nie wymaga, by dana osoba zwracała się do kogokolwiek o wsparcie, wystarczy, że zmuszoną jest korzystać z pomocy, ofiarowanej jej z własnego popędu (litości, współczucia, uczuć humanitarnych) przez krewnych, znajomych i t. p.

§ 2. 10. Przepis § 2 art. 201 różni się od przepisu § 1 tegoż art. w następujących kierunkach:

a) obowiązek alimentacji — o ile chodzi o najbliższych — nie pochodzi z ustawy, lecz z umowy lub z orzeczenia sądowego (zob. powyż uw. 5); orzeczenie to musi być jednak prawomocne a co najmniej wykonalne,

b) osobą alimentować się mającą nie musi być osoba najbliższa, może nią być osoba bliska (art. 91 § 2) a nawet całkiem obca.

Pozatem warunki karalności są tu te same, co w przypadku §fu 1 art. 201 (zob. powyż pod 4, 6, 8 i 9).

§ 3. 11. **na wniosek pokrzywdzonego:** zob. art. 54, w nowej numeracji art. 56 kpk.

12. **w razie jego śmierci i t. d.** Pomiędzy złośliwem uchylaniem się od dostarczenia utrzymania a śmiercią musi zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15).

Śmierć może nastąpić sposobem naturalnym (z głodu, wycieńczenia, choroby i t. d.) lub też wskutek samobójstwa spowodowanego brakiem środków do życia.

§§ 1 do 3. 13. Przestępstwo z art. 201 § 2 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość swego obowiązku i skutków jego niedopełnienia.

14. Por. art. 419 pkt. 1 rkk. i § 361 pkt. 5 i 10 nkk.

Art. 202.

Zaniechanie obowiązku starań o życie lub zdrowie. S. O.

Kto uchyla się od wykonania ciążącego na nim obowiązku przedsiębrania starań, koniecznych do utrzymania życia lub zdrowia innej osoby, i przez to sprowadza niebezpieczeństwo jej śmierci,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Do tej samej grupy należy także zaniedbanie starań, koniecznych dla utrzymania zdrowia lub życia osoby, wobec której sprawca ma specjalny obowiązek. Społeczeństwu chodzić musi o to, by każda osoba, na której ciąży ustawowy lub moralny obowiązek wykonywania pewnych funkcyj w stosunku do innej osoby, od obowiązku tego

nie uchylała się, jeżeli zachodzi konieczność tych starań dla utrzymania zdrowia lub życia tej osoby; należy tedy stworzyć odpowiedzialność karną wszystkich osób, które mają obowiązek troszczenia się o drugą jednostkę, a które narażają ją na utratę życia lub zdrowia (należeć tutaj będzie równie dobrze małżonek, opiekun lub rodzice, jak także lekarz, który obowiązku swego należycie nie spełnia). Projekt stwarzając tego rodzaju syntetyczne ujęcie, wprowadza jako warunek karygodności, by skutkiem owego zaniedbania powstało niebezpieczeństwo śmierci po stronie pokrzywdzonego. (Mot. t. V z. 4 str. 132).

2. **Kto:** Podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba, na której ciąży obowiązek w art. 202 wskazany.

3. **uchyla się.** Ustawa nie wymaga tu złośliwości, jak w przypadkach z art. 201 §§ 1 i 2 (zob. uw. 4 do art. 201).

4. **obowiązku:** ustawowego, umownego (np. ktoś przyjął obowiązek leczenia lub ponoszenia kosztów leczenia innej osoby) lub moralnego; co do obowiązku udzielenia pomocy lekarskiej zob. art. 17 i dalsze rozp. Prez. R. P. z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712.

5. **do utrzymania życia lub zdrowia;** poza te granice sankcja art. 202 nie sięga. Co do zdrowia, nie może tu chodzić o drobne naruszenie zdrowia np. nieznaczne skaleczenie się, uderzenie się i t. p.

6. **innej osoby:** nie zaś zwierzęcia ani też dziecka w łonie matki, gdyż nie jest ono osobą, natomiast pozostaje pod ochroną art. 202 noworodek.

7. **przez to sprowadza niebezpieczeństwo śmierci.** Między uchyleniem się od obowiązku a niebezpieczeństwem śmierci zachodzić musi związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15).

8. Przepis art. 202 różni się między innemi tem od art. 247, że w przypadku art. 247 chodzi o spełnienie obowiązku ogólnoludzkiego, zaś w przypadku art. 202 o specjalny obowiązek, wynikający ze stosunku do danej osoby.

Od przestępstwa z art. 243 różni się przestępstwo z art. 202 tem, że w przypadku art. 243 sprawca przez swoje pozytywne

działanie sprowadza niebezpieczeństwo śmierci i to bezpośrednie, podczas gdy w przypadku art. 202 sprawca zaniechał wykonania swego obowiązku a wywoła niebezpieczeństwo, nie bezpośrednie, lecz odległe, ewentualne.

9. Przestępstwo z art. 202 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); polega ono na zaniechaniu, które może sprowadzić pewien skutek t. j. śmierć innej osoby (zob. uw. 4 do art. 1); sprawca musi mieć świadomość swego obowiązku i świadomość tego, że niespełnienie tegoż obowiązku może sprowadzić niebezpieczeństwo śmierci danej osoby.

10. Por. §§ 358 i 360 akk.

Rozdział XXXII.

Nierząd.

Sfera przestępstw, objętych niniejszym rozdziałem wymaga szczególnej ostrożności w ich osądzaniu; przestępstwa w nim wymienione, jako spełniane niepublicznie (wyjątek: art. 213), są polem, na którem trudno o niezbite dowody i kontrolę zeznań świadków; orzeczenie sędziego opiera się na świadectwie osób, których zeznania są już zgóry niepewne (art. 203), lub które bardzo często mają interes osobisty w tem, ażeby spowodować skazanie oskarżonego; nienawiść, zemsta, zazdrość, chęć zysku (szantaż) i wogóle niskie pobudki są tu na porządku dziennym. Toteż przestępstwa nierządu stanowią wielkie cmentarzysko nieujawnionych omyłek karzącej sprawiedliwości.

Art. 203.

Nierząd z nieletnim lub upośledzonym. S. O.

Kto dopuszcza się czynu nierządnego względem osoby poniżej lat 15 albo osoby, zupełnie lub częściowo pozbawionej zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swem postępowaniem,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. Spełnienie aktu płciowego jakiegokolwiek rodzaju, dającego się podciągnąć pod pojęcie czynu nierządnego, musi być karygodnem, jeżeli następuje bez zgody tej osoby, której ciało ma służyć do zaspokojenia popędu płciowego. Odróżnienie czynu nierządnego od aktu pieszczoty lub poufałości jest rzeczą sędziego. Z chwilą, kiedy sędzia stwierdzi, iż dana czynność wychodzi poza dziedzinę, dozwoloną zwyczajami towarzyskiemi danej sfery społecznej, stwierdza równocześnie karygodność działania, jako czynu nierządnego. Nie znaczy to, by pewne działania, nie podpadające pod pojęcie czynu nierządnego, były bezwzględnie bezkarnemi; akt pieszczoty czy poufałości, niepożądany, podpaść może pod pojęcie obrazy osobistej, ściganej na podstawie skargi prywatnej. Projekt nie widzi powodu do ochrony wyłącznie tylko k o b i e t w stosunku do ataków ze strony mężczyzn, dlatego używa ogólnego wyrażenia „innej osoby"; podpadnie pod to obok stosunku osób różnej płci także stosunek osób tej samej płci, który sam przez się według Projektu nie jest karygodnym, a wejdzie w sferę karygodności dopiero wtedy, kiedy jedna z osób na swoistego rodzaju zaspakajanie się zgodzić nie chce. W odróżnieniu od zgwałcenia karygodnym jest czyn nierządny już wtedy, kiedy sprawca środków drastycznych nie używa, a jedynie tylko wyzyskuje sytuację bezbronności czy bezprzytomności. Najbardziej typowym wypadkiem będzie zaspakajanie popędu płciowego z osobą śpiącą lub pogrążoną w malignie. Należeć tu dalej będzie zaspakajanie się z osobą chorą psychicznie, która jest przedmiotem takiego czynu karygodnego nawet wtedy, gdy na akt nierządny się godzi, lub nawet do niego zachęca, przyjmujemy bowiem przy osobie chorej psychicznie brak woli w rozumieniu prawnem. O wypadku tym traktuje art. 203, uznający wypadek ten za kwalifikowany na równi z dopuszczeniem się czynu karygodnego tego rodzaju z nieletniem dzieckiem poniżej lat 15, przy którem, tak samo, jak przy osobie chorej psychicznie przyjmuje się brak zdolności rozpoznania lub kierowania dzia-

laniem. Zgoda zatem tych osób, choćby wyraźna, nie wpłynie na bezkarność czynu. Zdarzyć się może, że osoba tego rodzaju oddaje się wprost zarobkowemu nierządowi, nie uprawnia to jednak nikogo do korzystania z zachęty ze strony takiego osobnika do spełnienia czynu nierządnego. Przy dziecku niżej lat 15, obok względu na brak woli, zachodzi jeszcze wzgląd na interes gatunku, akt nierządny prowadzi bowiem w tym wieku do wyniszczenia moralnego i fizycznego. Projekt na równi z osobą, zupełnie pozbawioną zdolności rozpoznania lub kierowania działaniem, stawia osoby częściowo tylko upośledzone; są to osoby o t. zw. zmniejszonej odpowiedzialności, częściowo anormalne. Odpowiedzialność za spełnienie aktu nierządnego z tego rodzaju osobami zależeć będzie oczywiście od dokładnej znajomości (po stronie sprawcy) psychicznego upośledzenia osobnika, będącego przedmiotem przestępstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 134 i 135).

2. **Kto:** bez różnicy płci; sprawca występuje tu czynnie; por. uw. 5 i 8 do art. 204.

3. **czynu nierządnego.** Czynem takim jest nietylko akt spółkowania, lecz także każdy inny czyn, mający na celu zaspokojenie popędu płciowego lub podniecenie pobudliwości w zetknięciu z ciałem innej osoby np. dotykanie organów płciowych (Zbiór orzecz. Izby II Nr. 76/31). Coitus internus i conjunctio membrorum nie są wymagane (wyjątek: art. 206); tak samo nie jest wymaganem aktywne zachowanie się sprawcy lub doznawanie rozkoszy płciowej.

4. **względem osoby:** bez różnicy płci.

5. **osoby poniżej lat 15:** Kom. Kod. projektował wiek lat 13, jako granicę ochronną.

6. **zupełnie pozbawionej i t. d.:** por. art. 17 § 1 i 69 § 1 lit. b).

7. **częściowo pozbawionej i t. d.:** Zob. powyż uw. 1; zob. też art. 18 § 1.

8. Przestępstwo z art. 203 stanowi zbrodnię, wymaganą jest więc wina umyślna (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1); sprawca

musi być świadom wieku wzgl. stanu psychicznego osoby, względem której dopuszcza się czynu nierządnego.

9. Ściganie następuje z urzędu (art. 53, w nowej numeracji art. 55 kpk.).

10. Por. art. 513 do 516 i 520 do 522 rkk., § 176 nkk i §§ 127, 128, 504 i 505 akk.

Art. 204.

Zniewolenie. S. O.

§ 1. Kto przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem doprowadza inną osobę do poddania się czynowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu,

podlega karze więzienia do lat 10.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. **Kto:** bez różnicy płci; sprawca występuje tu bądź czynnie, bądź biernie; zob. poniż uw. 5 i 8.

2. **przemocą:** zob. uw. 7 do art. 93.

3. **groźbą bezprawną:** zob. art. 91 § 4.

4. **podstępem:** zob. uw. 1 do art. 119, uw. 1 do art. 137 i uw. 4 do art. 193; podstępem jest także wprowadzenie w stan bezprzytomności zapomocą hipnotyzmu lub innych zabiegów tego rodzaju (Mot. t. V z 4 str. 136).

5. **doprowadza do poddania się.** Wynika stąd, że osoba pokrzywdzona pierwotnie nie chciała dopuścić do popełnionego na niej aktu nierządu; następnie jednak dopuściła do niego czy to wskutek fizycznego przełamania jej oporu t. j. wskutek ubezwładnienia jej sił fizycznych (w razie przemocy), czy też poddając się groźbie wzgl. podstępowi. Rola osoby pokrzywdzonej jest tu bierną; sprawca natomiast działa aktywnie (por. poniż. uw. 8). Czy opór pokrzywdzonej nie był tylko pozornym, podyktowanym wstydliwością, chęcią zachowania pewnych pozorów lub chęcią osiągnięcia pewnych korzyści, sędzia oceni wedle okoliczności osób, czasu i miejsca popełnienia czynu.

6. **inną osobę:** bez różnicy płci i bez względu na jej przeszłość i kwalifikacje moralne.

7. **czynowi nierządnemu:** zob. uw. 3 do art. 203.

8. **do wykonania takiego czynu:** rola podmiotu i przedmiotu przestępstwa jest tu odwrotną niż w przypadku, o którym mowa w uw. 5; sprawca zachowuje się tu biernie, osoba pokrzywdzona zaś aktywnie.

9. Por. uw. 8 i 9 do art. 203 i uw. 10 do art. 205.

10. Por. art. 515, 516, 520, 522 rkk., §§ 176 i 177 nkk. i §§ 125 do 128 akk.

Art. 205.

Nadużycie stosunku zależności. S. O.

§ 1. Kto przez nadużycie stosunku zależności lub wyzyskanie krytycznego położenia doprowadza inną osobę do poddania się czynowi nierządnemu lub do wykonania takiego czynu,

podlega karze więzienia do lat 5.

Ściganie.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. Projekt wprowadza ponadto wypadek mniej ciężki, aniżeli postać zgwałcenia, niemniej jednak jako kwalifikowany czyn nierządny, a mianowicie wypadek nadużycia stosunku z a l e ż n o ś c i lub wyzyskania k r y t y c z n e g o położenia. Projekt, ażeby uniknąć wszelkiej wątpliwości, wymienia równorzędnie nadużycie stosunku zależności i wyzyskanie krytycznego położenia. Wypadek pierwszy zachodzić będzie przy dozorcy więziennym, lekarzu szpitalnym i t. p., wypadek drugi zachodzić może przy zwierzchniku fabrycznym w stosunku do robotnicy, przyczem uwzględnić należy sytuację wyjątkową, np. okres bezrobocia. Oba wypadki kwalifikowanego czynu nierządnego, tak wypadek zgwałcenia, jak i wyzyskania, zastrzega Projekt do ścigania na wniosek osoby pokrzywdzonej, podobnie jak zwykły czyn nierządny, wychodząc z założenia, że tam gdzie chodzi o osobę dorosłą i normalną, pozostawić jej należy ocenę,

czy nie uważa wdrożenia i przeprowadzenia postępowania sądowego za przykrość zbyt wielką dla siebie. (Mot. t. V z. 4 str. 136).

2. Sposobami popełnienia przestępstwa z art. 205 są: a) nadużycie stosunku zależności tudzież b) wyzyskanie krytycznego położenia; sposoby te wyliczone są wyczerpująco, atoli brzmienie ustawy umożliwia tu bardzo szeroki zakres stosowania sankcji z art. 205 i zostawia dużą swobodę uznaniu sędziego, albowiem zależność i krytyczne położenie nie są pojęciami ściśle określonemi.

3. W obu wypadkach z art. 205 sprawca wykorzystuje swoją dominującą sytuację a ofiara znajduje się w psychicznej predyspozycji do poddania się aktowi nierządnemu lub do wykonania go.

Sytuacja ta mogła powstać: a) zupełnie niezależnie od woli sprawcy przestępstwa, np. szef urzędu przyjął urzędniczkę lub pracownicę i przydzielił ją jednemu ze swych podwładnych, a tenże ostatni nadużywa następnie jej zależności od siebie — albo też b) sprawca sam stworzył daną sytuację, by następnie z niej korzystać w celach nierządnych np. przyjął urzędniczkę z uplanowanym zgóry zamiarem doprowadzenia jej w ten sposób do oddania się mu.

W przypadku pod b) działanie sprawcy może w myśl art. 54 wpłynąć na wymiar kary z art. 205, atoli nie może być uważane za podstęp w rozumieniu art. 204, albowiem podstęp jest działaniem bezpośrednio mającem doprowadzić daną osobę do nierządu, stworzenie zaś stosunku zależności jest tylko czynnością przygotowawczą, mającą stworzyć niejako odskocznię do popełnienia przestępstwa z art. 205; ponadto uznanie stworzenia stosunku zależności za podstęp, byłoby praktycznie bez znaczenia, gdyż w takim razie ten rodzaj podstępu byłby szczególnym, uprzywilejowanym przypadkiem, wyjętym z dziedziny surowszego przepisu art. 204 (lex specialis derogat generali).

To, co powyż powiedziano o stworzeniu stosunku zależności, dotyczy analogicznie także celowego stworzenia krytycz-

nego położenia ofiary np. sprawca nie uiszcza się z pieniężnych zobowiązań wobec ofiary a następnie wyzyskuje tę sytuację w celach nierządnych.

§ 1. 4. **Kto:** mężczyzna lub kobieta.

5. **nadużycie stosunku zależności.** Stosunek zależności może uprawniać sprawcę do pewnych żądań wobec osoby należnej; przekroczenie granicy tych uprawnień stanowi nadużycie stosunku zależności; nadużycie może być albo całkiem bezkarnem, albo karalnem administracyjnie lub dyscyplinarnie, albo wreszcie podpadać pod jakąkolwiek ustawę karną; pod przepis art. 205 podpadnie tylko nadużycie w celach nierządu.

Stosunek zależności polega na tem, że interes moralny lub materjalny osoby zależnej wymaga unikania przez nią konfliktów z inną osobą, gdyż konflikt taki grozi jej szkodą moralną lub materjalną; nastrój psychiczny osoby zależnej idzie więc w tym kierunku, by być powolną żądaniom względnie życzeniom osoby, od której jest zależną.

Stosunek zależności może pochodzić ex lege, ex contractu i ex variis causarum figuris a więc może mieć swe źródło:

a) albo w prawie publicznem (podwładny wobec przełożonego, więzień wobec funkcjonarjuszy więziennych, wychowanek zakładu poprawczego wobec personalu tegoż zakładu),

b) albo w prawie familijnem i w stosunkach do prawa tego podobnych (rodzice ślubni i nieślubni, przysposobiciel i przysposobiony, opiekun i pupil, kurator i kurand, wychowawca i wychowanek),

c) albo w umowie np. przyjęcie do pracy, przyjęcie do spółki, w której jedna strona zawisła jest moralnie lub materjalnie od drugiej np. A przyjmuje niezamożną osobę B do lukratywnej spółki, zastrzegając sobie każdoczesne rozwiązanie tejże spółki i t. p.

d) albo wreszcie w stosunku faktycznym, który zaistniał bądź z woli osoby zależnej (pacjent w stosunku do lekarza), bądź bez jej woli (oddanie do zamkniętego zakładu leczniczego); tu należą także przypadki, w których od woli sprawcy zależy ugruntowanie lub polepszenie warunków bytu (nadanie

posady, podwyższenie pensji i t. d.) lub uzyskanie pewnych, choćby nielegalnych lub nielegalną drogą osiąganych korzyści np. przychylne załatwienie pewnej sprawy przez danego urzędnika i t. p.

6. **wyzyskanie krytycznego położenia;** sprawca bądź jasno i wyraźnie, bądź dorozumianie daje ofierze swej do poznania, że poprawić gotów jej krytyczne położenie, jeżeli w zamian za to zezwoli na czyn nierządny lub wykona go.

Przez „krytyczne położenie" nie należy rozumieć takiej sytuacji, że życie lub zdrowie ofiary zależy od ingerencji sprawcy (por. art. 202: „do utrzymania życia lub zdrowia" i art. 201 § 1: „do nędzy lub konieczności korzystania ze wsparcia"); wystarcza taki stan rzeczy, iż udzielenie pomocy przez sprawcę wyzwoli daną osobę od przykrych następstw np. danej osobie grozi ruina majątkowa lub moralna, utrata stanowiska, niemożność zaspokojenia naglących potrzeb własnych lub potrzeb osób jej drogich i t. p.

Nie jest wymaganem, by dana osoba bezwarunkowo nie była w stanie uzyskać pomocy skądinąd czyli by znajdowała się w sytuacji bez wyjścia.

O krytycznem położeniu nie można będzie natomiast mówić, jeżeli dana osoba żywi, choćby nieprzepartą, chęć poczynienia wydatku zbytkownego, pójścia do teatru lub kina, wyjazdu zagranicę i t. p.

7. **doprowadza.** Z wyrażenia tego wynika, że osoba, będąca przedmiotem przestępstwa, nie byłaby popełniła czynu nierządnego, gdyby nie działanie sprawcy; sprawca musi więc być osobą działającą aktywnie wobec ofiary, kuszącą i skłaniającą ją do nierządu; od niego musi wyjść inicjatywa do nierządu; przestępstwo z art. 205 nie zaistnieje więc, jeżeli rzekoma ofiara bądź sama w konkretnym przypadku ofiaruje się do nierządu, bądź też już zgóry każdemu stoi w celach nierządu do dyspozycji, a to zarówno kobiety (nierządnice, feminae, quae corpore quaestum faciunt), jak i mężczyźni, wynajmujący się do posług nierządnych czy to osobom innej płci, czy też nawet osobom tej samej płci. W tym ostatnim wypadku ofia-

rujący się do takiego nierządu będą karani (art. 207), podczas gdy strona druga, korzystająca w celach lubieżnych z ich ciała nie popełnia czynu, zabronionego pod groźbą kary.

Z brzmienia art. 205 a mianowicie ze słów: „nadużywając... lub wyzyskując... doprowadza i t. d." wynika, że przestępstwa tymże art. objętego, dopuszcza się tylko ten, który zarazem w danym czynie nierządnym uczestniczy; inne osoby dopuścić się mogą pomocnictwa (art. 27 np. pośrednik) lub podżegania sprawcy przestępstwa (art. 26) do wykorzystania stosunku zależności lub krytycznej sytuacji ofiary. Kto w przypadku art. 205 namawia ofiarę do czynu nierządnego, ten udziela pomocy sprawcy (art. 27) a nie podżega (art. 26); nie dopuszcza się on podżegania jej, gdyż ona nie popełnia przecież żadnego przestępstwa.

Jeżeli pomocnik działa z chęci zysku, ulegnie on karze wedle art. 208.

Przyzwolenie na czyn nierządny, udzielone przez osobę, stanowiącą przedmiot przestępstwa z art. 205, nie uniewinnia sprawcy, gdyż karalnem jest właśnie uzyskanie jej zgody na nierząd sposobem, wedle tegoż art. zakazanym.

8. **do poddania się czynowi nierządnemu i t. d.:** zob. uw. 5 i 8 do art. 204.

9. Ponieważ przestępstwo z art. 205 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), przeto sprawca musi być świadom nadużycia stosunku zależności wzgl. wyzyskania krytycznej sytuacji danej osoby. Nie odpowiada więc za przestępstwo z art. 205, kto dopuszcza się nierządu z osobą od niego zależną w przekonaniu, że oddanie się jej jest jej własnem życzeniem, wynikającem z miłości, popędu zmysłowego i t. p. — tudzież kto nie posiada wiadomości o krytycznem położeniu danej osoby.

§ 2. 10. Zob. art. 54, w nowej numeracji, art. 56 kpk.

§§ 1 i 2. 11. Por. art. 515 do 517 i 523 rkk., § 174 nkk. i § 132 akk.

Art. 206.

Kazirodztwo. S. O.

Kto spółkuje z krewnym w linji prostej, bratem lub siostrą, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Projekt stoi na stanowisku ograniczenia kazirodztwa jedynie do wypadków aktu płciowego, będącego spółkowaniem, spełnionem między najbliższymi krewnymi, a z pominięciem powinowatych, przy których wzgląd na utrzymanie gatunku nie zachodzi. Karanie stosunków płciowych między teściem a synową dałoby się uzasadnić chyba tylko względami na utrzymanie czystości życia płciowego w rodzinie. Społeczeństwo nie ma powodu zajmować się miłosnemi komplikacjami na tle życia rodzinnego. Z natury rzeczy inne czyny nierządne poza spółkowaniem muszą być bezkarnemi, skoro punkt wyjścia jest czysto genetyczny. (Mot. t. V z. 4 str. 137).

2. **spółkuje.** Ponieważ ujawnionym w motywach Kom. Kod. celem karalności kazirodztwa (incestus) jest wyłącznie ochrona czystości rasy, przeto pod art. 206 podpada wyłącznie wprowadzenie członka męskiego do pochwy (coitus internus), nie zaś jakikolwiek inny czyn lubieżny, choćby nim było przyłożenie części rodnych obu stron (conjunctio membrorum). Czyn jest dokonanym z chwilą wprowadzenia członka męskiego do pochwy, choćby wytrysk nasienia (ejaculatio) nie nastąpił lub choćby błona dziewicza (hymen) nie została naruszoną; zdarzają się wypadki normalnego obcowania cielesnego bez naruszenia hymenu.

3. **z krewnym w linji prostej** t. j. między krewnym w linji wstępnej (ascendentes) i zstępnej (descendentes); obojętnem jest czy pokrewieństwo jest ślubne, czy nieślubne, gdyż celem ochrony jest czystość rasy a nie czystość pożycia rodzinnego.

4. **bratem lub siostrą:** czy to z tych samych rodziców, czy też z tego samego tylko ojca (consanguinei), lub z tej samej tylko matki (uterini), gdyż ustawa w tym względzie nie czyni różnicy. Karalnem więc będzie spółkowanie między rodzeń-

stwem nieślubnem bez względu na to, czy jedna z osób spółkujących jest pozaślubnie spłodzoną przez ojca, czy też przez matkę.

5. Ponieważ chodzi tu o występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), przeto obie strony muszą mieć świadomość danego stosunku pokrewieństwa a akt spółkowania musi pochodzić z ich własnej chęci wzgl. niesfałszowanej woli. Strona, która była ofiarą działania strony drugiej, podpadającego pod art. 203 do 205 będzie karaną; tak samo nie ulegnie karze nieletni z art. 65 § 1 lit. a) i b).

6. Por. art. 518, 519 rkk., § 173 nkk. i §§ 131 i 501 akk.

Art. 207.

Homoseksualizm. S. O.

Kto z chęci zysku ofiarowuje się osobie tej samej płci do czynu nierządnego, podlega karze więzienia do lat 3.

1. Projekt nie zajmuje się nierządem przeciw naturze jako takim, a uwzględnia jedynie tylko zupełnie swoiste przestępstwo ofiarowywania się mężczyźnie z chęci zysku innemu mężczyźnie do czynu nierządnego. Pomimo to, że prostytucja kobiet w Państwie Polskiem, jako taka, nie jest czynem karygodnym, to jednak tego rodzaju ofiarowywanie się ze strony mężczyzn (najczęściej nieletnich chłopców) podlegać winno karze. Ustawodawca może dopuszczać bezkarność nierządu między mężczyznami w uwzględnieniu psychicznego podłoża anormalności, co w regule, zdaniem psychiatrów, w wypadkach takich zachodzi, jednak nie może godzić się na faworyzowanie czerpania źródła dochodów z cudzego zboczenia. Przemawia za tem także czynnik kryminalno-polityczny; jednostki tego rodzaju przechodzą z czasem, o ile już nie należą, do grupy zawodowych przestępców tak samo, jak sutenerzy, czerpiący dochody z nierządu kobiet. Bezkarność tego rodzaju działania, tolerowanie życia bez pracy, opartego na wyzyskiwaniu cudzych namiętności, byłoby z punktu widzenia

kryminalno-politycznego aktem wysoce lekkomyślnym. (Mot. t. V z. 4 str. 138, 139).

2. **Kto:** mężczyzna (pederastja) lub kobieta (lesbijka).

3. **z chęci zysku** (por. uw. 5 do art 54). Jestto nieodzowny warunek; w braku chęci zysku pederastja i miłość lesbijska są bezkarne. W razie zawodowego dokonywania czynu z art. 207, sąd może zastosować przepis art. 60.

4. **ofiaruje się.** Samo ofiarowanie się stanowi już czyn dokonany, choćby akt nierządny nie został spełniony.

Ofiarowanie się może nastąpić wyraźnie (słownie lub na piśmie) lub przez dawanie znaków czy to rękami, czy mruganiem oczyma, czy też w inny sposób. Doświadczenie uczy, że homoseksualni mają rozmaite sposoby porozumiewania się znakami i mają swój żargon, podobnie jak zawodowi złodzieje.

5. **osobie tej samej płci.** Hermafrodytę (obojnaka) należy zaliczyć do tej płci, która u niego w czasie popełnienia nierządu przeważa (Hermaphroditus hujus generis est, quod in eo praevalet); stąd odróżniamy hermafrodytów (obojnaków) męskich i żeńskich.

6. **do czynu nierządnego:** zob. uw. 3 do art. 203. Czynem nierządnym jest tu także wzajemna onanja; obojętnem jest, czy ofiarujący się do czynu nierządnego ma być przy dokonaniu tegoż czynu stroną aktywną, czy pasywną, czy jedną i drugą.

7. Por. art. 516 rkk., § 175 nkk. i § 129 I b) akk.

Art. 208.

Ułatwianie nierządu. S. O.

Kto z chęci zysku ułatwia cudzy nierząd, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Z tychsamych powodów, dla których ustawodawca karze ofiarowywanie się do anormalnych czynów nierządnych z chęci zysku, Projekt pociąga do karnej odpowiedzialności u ł a t w i a n i e c u d z e g o n i e r z ą d u. Jestto sprawa t. zw. kuplerstwa. Przy kuplerstwie niema żadnego

stosunku między świadczeniem ze strony kuplera (pośredniczeniem, odstąpieniem mieszkania i t. p.), a odpłatą, której kupler się domaga i którą otrzymuje. Kupler pasorzytuje na cudzych namiętnościach, nie różni się od lichwiarza przy lichwie towarowej, wyzyskującego trudne położenie konsumenta, aby wydobyć od niego nadmierne zyski. Oczywiście nie należy do grupy kuplerów osoba, dostarczająca choćby jawnej prostytutce jakichkolwiek świadczeń za normalną odpłatą (lekarz, aptekarz, restaurator i t. p.), natomiast należeć tu będzie ten, kto ciągnie zyski ze swoistej pomocy, jak doprowadzania, wskazywania adresów i t. p. Nie jest istotną częścią kuplerstwa zawodowość, nie jest koniecznem, ażeby kupler z pośredniczenia tworzył sobie stałe lub przynajmniej główne źródło dochodów, wystarczającem jest, że akt pośredniczenia, choćby jeden tylko, miał charakter zarobkowy. (Mot. t. V z. 4 str. 139, 140).

2. **z chęci zysku:** por. uw. 5 do art. 54; jestto warunek nieodzowny; działanie z innych pobudek, aniżeli z chęci zysku, jest bezkarne. W razie zawodowego uprawiania kuplerstwa sąd może stosować przepis art. 60.

3. **ułatwia:** por. art. 103 i 151. Ułatwienie musi pozostawać w bezpośrednim związku z danym czynem nierządnym i obejmuje wszelkie czynności, zmierzające do zainicjowania lub umożliwienia czynu nierządnego.

Ustawa nigdzie nie nakłada na nikogo obowiązku zapobiegania lub przeszkadzania nierządowi; zachowanie się bierne, choćby z chęci zysku, nie podpadnie po art. 208.

Ułatwienie nierządu może mieć bądź cechę:

a) udzielenia czynnej pomocy np. zaznajomienie, nastręczenie i wszelkie możliwe formy pośrednictwa, udzielenie swego mieszkania, wydalenie się z niego i t. p., tudzież

b) usunięcia przeszkód w dokonaniu czynu nierządnego, pilnowania, by ktoś nie nadszedł, wstrzymywania osób zbliżających się, odwołania kogoś z pewnego miejsca w celu umożliwienia czynu nierządnego i t. p.

Pod pojęcie ułatwienia nierządu nie podpadnie wynajęcie prostytutce mieszkania, choćby ze świadomością, że popełniane tam będą akty nierządu, albowiem nie pozostaje to w bezpośrednim związku z czynem lub czynami nierządnemi a nadto prostytutka musi gdzieś mieszkać i władza musiałaby jej wskazać mieszkanie, gdyby go nikt nie chciał jej wynająć.

4. **cudzy nierząd:** (zob. uw. 3 do art. 203) bez względu na to, o jaki rodzaj nierządu chodzi, czy między osobami tej samej lub różnej płci, między krewnymi lub obcymi i t. d., czy dana osoba jest moralną, czy oddaje się nierządowi i t. p.

Ustawa nie wymaga, by osoby dopuszczające się nierządu, podlegały karze wedle któregokolwiek z przepisów niniejszego rozdziału; karalnym jest ten, kto ułatwia nierząd z chęci zysku, choćby żadna z osób uczestniczących w danym akcie nierządnym nie podlegała karze.

5. Zob. art. 212 kk. i por. art. 524 rkk., §§ 180 i 181 nkk. i §§ 512 akk.

Art. 209.

Sutenerstwo. S. O.

Kto czerpie z cudzego nierządu zyski, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Projekt zajmuje się także sprawą sutenerstwa (art. 209). Jestto pojęcie nowe, znajdujące się dopiero w stanie tworzenia. Sutenerem może być jednostka, mająca stałe źródło dochodów inne, może je czerpać nawet z własnej pracy, nie musi być włóczęgą i próżniakiem, nie potrzebuje zajmować się pośredniczeniem, wystarczy, że jednostka tego rodzaju czerpie dochody z obcego nierządu, nie będące odpłatą za żadne dozwolone świadczenie, ani też za stręczenie. Sutenerstwo powstało na tle samoistnego uprawiania zawodowego nierządu przez kobiety (poza domami rozpusty), prostytutka poszukuje oparcia w mężczyźnie, któryby mógł jej przyjść z pomocą w razie potrzeby lub nawet pozorami małżeństwa pokryć nierząd zarobkowy. W wielu wypadkach sutener faktycznie dostarcza pomocy dla wykonywania zarobkowego nierządu, jest organem egzekucyj-

nym dla wydobycia odpłaty od mężczyzny, korzystającego z nierządu, lub stoi na straży, gdy zachodzi obawa interwencji władz bezpieczeństwa i t. p. Związanie jednak karygodności sutenerstwa z tego rodzaju okolicznościami przedstawia praktycznie poważne niebezpieczeństwo, gdyż wymaga udowodnienia nieuchwytnych często faktów. Prostszem jest podkreślić samą istotę sutenerstwa, a więc czerpanie dochodu z cudzego nierządu. Z punktu widzenia kryminalno-politycznego jest to dostateczny tytuł do karygodności. Zgóry można przyjąć, że sutener żąda wynagrodzenia, nie pozostającego w żadnym stosunku do jakichkolwiek jego świadczeń, zresztą etycznie niedozwolonych, a nadto, że w interesie własnym zniewala prostytutkę do trwania przy swoim zawodzie. (Mot. t. V z. 4 str. 140, 141).

2. **Kto:** w regule będzie to mężczyzna (sutener, alfons, luis), czerpiący zyski z nierządu kobiety, może to jednak być także kobieta, czerpiąca zyski z nierządu czy to kobiet, czy też mężczyzn np. z pederastji, miłości lesbijskiej i t. p.

3. **czerpie zyski** a zatem więcej razy, choćby okolicznościowo, niekoniecznie zaś zawodowo; zawodowy sutener podlega karze z art. 60.

4. **z cudzego nierządu:** zob. uw. 4 do art. 208.

Ponieważ ustawa mówi o czerpaniu zysków (nie zaś dochodów) i to z cudzego nierządu, a nie z osób, uprawiających nierząd, przeto pod art. 209 nie podpada pobieranie od tychże osób wynagrodzenia za świadczenia dozwolone np. za mieszkanie, wikt, odzienie i t. p. Wyzysk w tym kierunku, praktykowany przez właścicieli lupanarów, znany pod nazwą lichwy prostytucyjnej, podpadnie pod art. 268.

Pod pojęcie wynagrodzenia za czynności dozwolone nie można podciągać zwykłej działalności sutenera, polegającej na otoczeniu prostytutki opieką, towarzyszenie jej, udzielenie jej pomocy, ułatwienie nierządu i t. p. W razie ułatwienia nierządu przez sutenera, zachodzi wieloczynowy (art. 31) zbieg przestępstw z art. 208 i 209.

5. Zob. art. 212 kk. i por. art. 527 rkk., § 181 nkk.

Art. 210.

Nakłanianie do nierządu. S. O.

Kto nakłania inną osobę do zawodowego oddawania się nierządowi,

podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

1. Swoistem przestępstwem jest t. zw. handel kobietami; w zasadzie jestto wywożenie kobiet z kraju rodzinnego celem umieszczenia w domach rozpusty. Szerokie rozwinięcie tego procederu doprowadziło do umowy międzynarodowej zwalczania handlu kobietami (umowa paryska z dn. 4 maja 1910). Przyczyną międzynarodowego współdziałania przy walce z tego rodzaju przestępstwem jest stwierdzenie stosunku bezwzględnej zawisłości kobiety, znajdującej się w zagranicznym domu rozpusty, od przedsiębiorcy. Stosunek zależności zbliżony jest niemal do niewolnictwa, wydobycie się z takiego domu rozpusty jest z rozmaitych powodów niezmiernie utrudnione. Stosunek zawisłości od przedsiębiorcy istnieje nietylko w zagranicznych domach rozpusty, istnieje wszędzie, gdzie domy rozpusty istnieją, odpada jedynie tylko kwestja trudności językowych i trudności powrotu do kraju. Wobec tego nasunęło się z logiczną konsekwencją pojęcie ogólniejsze, a mianowicie nakłanianie innej osoby do zawodowego oddawania się nierządowi, w uwzględnieniu faktu, że zawodowy nierząd doprowadza prędzej czy później, do stosunków zawisłości bądź to od przedsiębiorcy, będącego właścicielem domu rozpusty, bądź też od sutenera. Doświadczenie i statystyka poucza, że prostytucja jest zjawiskiem równorzędnem ze zbrodniczością, rozwija się na tem samem podłożu psychicznem — wstrętu do pracy. Osoba, która już nie może zarobkować w sferze nierządu, przechodzi do grupy zawodowych przestępców. W tych warunkach nakłanianie do zawodowego nierządu jest czynem społecznie szkodliwym, jest przestępstwem. (Mot. t. V z. 4 str. 141, 142).

2. **Kto:** mężczyzna czy kobieta; osoby, w art. 212 wymienione, ulegają wyższej karze, w tymże art. wskazanej.

3. **nakłania:** ustawodawca nie używa tu słowa „podżega" (art. 26), ponieważ osoba, oddająca się zawodowo nierządowi, nie popełnia ze swej strony żadnego przestępstwa; wyjątek stanowią osoby z art. 207.

Środkiem popełnienia czynu jest tu proste nakłanianie; jakiś nacisk (przemoc lub groźba), albo machinacje (podstęp) nie są wymagane.

Ustawa mówi o „nakłanianiu", nie zaś o „nakłonieniu"; czynem dokonanym jest więc także nakłanianie, które skutku nie odniosło.

4. **do zawodowego oddawania się nierządowi,** nie zaś do przygodnego popełnienia nierządu. Pojęcie zawodowości określono w uw. 8 do art. 60; obojętnem jest, z jakich pobudek działa sprawca i czy zamierza sobie stworzyć tą drogą źródło dochodu.

Nierząd — w rozumieniu art. 210 — składa się z pojedyńczych czynów nierządnych, których treść wskazano w uw. 3 do art. 203.

5. Karą jest tu obligatoryjnie grzywna (obok kary więzienia); zob. art. 47 § 2 i 59 § 2.

6. Zob. art. 212 i por. art. 526 rkk. i § 181 a) b) nkk.

Art. 211.

Handel żywym towarem. S. O.

Kto wywozi z kraju inną osobę w celu przeznaczenia jej do uprawiania zawodowego nierządu,

podlega karze więzienia do lat 10 i grzywny.

1. Wywożenie zagranicę w celu przeznaczenia osoby wywiezionej do uprawiania zawodowego nierządu jest nietyle wypadkiem kwalifikowanym nakłaniania do nierządu, ile raczej przestępstwem swoistem. W regule osoba wywożona nie zdaje sobie zupełnie sprawy z celu podróży, wyjeżdża w przekonaniu, że ma znaleźć zajęcie jako robotnica, służąca, kelnerka i t. p., często nawet przedsiębiorca zawiera z nią pozorny lub prawdziwy ślub. Wo-

bec tego, że punkt ciężkości tkwi nie w nakłanianiu, ale w podstępie, należy stworzyć z takiego stanu faktycznego odrębne przestępstwo. Działanie polega na wywożeniu z pewnym zamiarem, w regule nieznanym osobie wywożonej. Zamiar ten polega na oddaniu danej osoby, bądź to do domu rozpusty, bądź w ręce sutenera, wskazanem jest zatem użycie ogólnego zwrotu, któryby obejmował oba wypadki; jest nim wyrażenie: „c e l e m p r z e z n a c z e n i a d o u p r a w i a n i a z a w o d o w e g o n i e r z ą d u". (Mot. t. V z. 4 str. 142).

2. Zob. uw. 1 i 2 do art. 210 oraz art. 9 lit. d).

3. **wywozi.** Nie jest wymaganem, ażeby sprawca użył w tym celu przemocy (porwanie), groźby bezprawnej (art. 91 § 4) lub podstępu; wywiezienie z kraju w celu, określonym w art. 211, podpada karze z tegoż art., choćby nastąpiło za wiedzą i zgodą osoby wywiezionej.

Ze słowa „wywozi" nie można wnosić, że sprawca pokryć musi koszta podróży; przeciwnie karalność wedle art. 211 nie ustaje, jeżeli osoba wywieziona ponosi koszta swej podróży a nawet i koszta podróży sprawcy np. A żeni się z posiadającą fundusze osobą B, ażeby wywieźć ją poza granice kraju, w którym ona przebywa, przedstawiając jej, że on ugruntuje swą egzystencję poza danym krajem a osoba B poświęca fundusze na koszty wspólnego wyjazdu.

Przez słowo „wywozi" ustawodawca nadał wywiezionej osobie charakter towaru; odpowiada to znanemu terminowi: „handel żywym towarem".

Czyn jest dokonany z chwilą rozpoczęcia podróży a więc np. z chwilą wstąpienia na okręt lub do pociągu a nawet już z chwilą wejścia do pojazdu, mającego wywezioną odwieźć do dworca kolejowego, na statek i t. p. Co do usiłowania zob. art. 23.

4. **z kraju,** w którym dana osoba przebywa, niekoniecznie zaś z Polski, gdyż chodzi tu wedle art. 9 lit. d) o delictum juris gentium.

5. **inną osobę:** w regule kobietę; może nią być i własna żona lub córka sprawcy i t. d. (zob. art. 212); wedle brzmienia ustawy nie jest wykluczonym wywóz mężczyzny w tym celu, gdyby kiedyś okazało się to aktualnem.

6. **w celu przeznaczenia jej.** Cel ten (zob. uw. 8 do art. 14) sprawca musi mieć na oku w chwili wywiezienia; czy tak było oceni sędzia. Gdyby sprawca powziął ten zamiar (cel) dopiero po wywiezieniu, czyn byłby bezkarnym (dolus malus superveniens non nocet). Odstąpienie od powziętego zamiaru — po wywiezieniu (zob. uw. 3), a więc po dokonaniu przestępstwa — pozbawione byłoby prawnego znaczenia, gdyż kk. nie zna bezkarności dokonanego już przestępstwa z powodu czynnego żalu.

Obojętnem jest, czy sprawca osiągnął swój cel i dlaczego cel ten przezeń nie został osiągniętym.

7. **do uprawiania zawodowego nierządu:** por. uw. 4 do art. 210.

8. **i grzywny.** Zob. uw. 5 do art. 210.

9. Przestępstwo z art. 211 stanowi zbrodnię (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1); kwalifikację zawiera art. 212.

10. Zob. art. 5 § 1 pkt. 7 przep. wprow. kk. i por. art. 526 rkk. i § 181 nkk.

Art. 212.

Przypadki kwalifikowane nierządu. S. O.

Kto dopuszcza się przestępstwa, określonego w art. 208 — 211, względem własnej żony, dziecka, pasierba, wnuka, osoby oddanej pod nadzór, w opiekę lub na wychowanie, albo względem nieletniego poniżej lat 21,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 i grzywny.

1. We wszystkich wypadkach wyzysku cudzego nierządu należy podkreślić, jako okoliczność obciążającą, stosunek r o d z i n y, albo też stosunek z a u f a n i a, zachodzący pomiędzy sprawcą a przedmiotem czynu kary-

godnego. Również okolicznością obciążającą musi być wiek niżej lat 17-tu po stronie ofiary. (Mot. t. V z. 4 str. 142).

2. Z osób najbliższych (art. 91 § 1) opuszczono tu rodzeństwo a specjalnie siostrę; o ile przedmiotem przestępstwa byłaby siostra, sąd uwzględni tę okoliczność (art. 54) w ramach ustawowej kary, zagrożonej za czyny z art. 208 do 211; zawodowego handlarza żywym towarem sąd może ukarać wedle art. 60.

3. **oddanej pod nadzór, w opiekę:** por. uw. 4 i 5 do art. 199.

4. **na czas nie krótszy niż lat 3** a nie dłuszy niż lat 15 (art. 39 § 1); przestępstwa z art. 208 do 210 stają się więc w przypadku art. 212 zbrodniami; co do przestępstwa zaś z art. 211, będącego już i tak zbrodnią, przepis art. 212 ogranicza swobodę sędziego pod względem wymiaru najniższej kary.

5. **i grzywny:** zob. uw. 5 do art. 210.

6. Por. art. 524, 526, 526[1], 527 rkk. i § 181 nkk.

Art. 213.

Nierząd publiczny. S. O.

Kto dopuszcza się czynu nierządnego publicznie lub w obecności nieletniego poniżej lat 15, podlega karze aresztu do roku.

1. Swoistem przestępstwem jest oddziaływanie na pobudliwość płciową w kierunku podniecenia. Tendencją nowożytnych ustawodawstw jest ochrona w pierwszej linji nieletnich, sprawa ta jednak zazębia się o t. zw. wywoływanie publicznego zgorszenia, przy którem prawdopodobnie także nieletni będą przedmiotem działania podniecającego. Sprawa owego publicznego zgorszenia przedstawia się w dwojakiem świetle; może to być pojęcie identyczne z zepsuciem, uwiedzeniem, podnieceniem do przedsiębrania działania nierządnego, może to być również określenie nastroju potępienia po stronie widzów, względnie osób, w inny sposób spostrzegających przedsiębranie działania

nierządnego; w tym wypadku mielibyśmy do czynienia z oburzeniem większej ilości osób, przedstawiających część społeczeństwa, dających wyraz swojemu moralnemu potępieniu. Państwo liczyć się musi z takiemi nastrojami, gdyż, jeżeli nie nastąpi karząca reakcja państwowa, to może przyjść do samosądu, do represji ze strony osób oburzonych, czego unikać należy w interesie porządku publicznego. Zdarzają się wypadki, że ustawodawstwo stara się pogłębić psychologicznie sprawę owego zgorszenia i wysuwa jako jego podłoże w s t y d l i w o ś ć, a więc tendencję ludzi cywilizowanych do ukrywania aktów życia fizjologicznego, a zwłaszcza płciowego. Zdarzają się wypadki połączenia obu tych czynników, ustawa wtedy mówi o publicznem zgorszeniu, wywołanem przez zachowanie się przeciwne moralności lub naruszające wstydliwość, np. § 516 akk. Wiązanie reakcji karnej z czynnikiem tak nieuchwytnym, jak subjektywne odczucie jednej czy więcej osób, jest rzeczą dla prawa karnego wysoce niebezpieczną; wymiar sprawiedliwości zaczepiać musi o pewne zjawiska bardziej uchwytne. Należą tutaj dwie części składowe przestępstwa: przedsięwzięcie działania nierządnego w sposób p u b l i c z n y (zachodzi m o ż l i w o ś ć publicznego zgorszenia), czynność ma charakter n i e r z ą d n y (zachodzi m o ż l i w o ś ć naruszenia wstydliwości). Projekt z powodów, wyżej zaznaczonych, wprowadza przestępstwo publicznego dopuszczenia się czynu nierządnego.

Swoistem przestępstwem jest przedsiębranie czynu nierządnego lub mającego na celu podniecenie pobudliwości płciowej w obecności nieletniego. Przestępstwo to skierowanem jest w sposób niedwuznaczny przeciwko nieletniemu, a pośrednio przeciw gatunkowi. (Mot. t. V z. 4 str. 143 do 145).

2. Dopuszczenie się czynu nierządnego, który sam w sobie wzięty jest bezkarnym, staje się karalnem w dwóch przypadkach, a to jeżeli czyn ten popełniono: a) publicznie lub b) —

choćby nie publicznie, atoli — w obecności nieletniego poniżej lat 15 (Kom. Kod. projektowała tu wiek poniżej lat 17).

3. **Kto:** mężczyzna lub kobieta. Ponieważ chodzi tu o występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1), przeto sprawca musi być świadom, że zachodzi jeden z warunków w uw. 2 pod a) b) wyliczonych. Mimo tej świadomości nie odpowiada za przestępstwo ta, w nierządnym czynie uczestnicząca, osoba, która poddaje się czynowi wskutek przemocy lub groźby (art. 204 § 1).

4. **czynu nierządnego:** zob. uw. 3 do art. 203. Pod sankcję art. 213 podpada jedynie i wyłącznie sam czyn nierządny, nie zaś nieprzyzwoite słowa lub rozmowy o czynach nierządnych albo też nieprzyzwoite zachowanie się np. kąpanie się nago lub chodzenie nago po ulicy; zob. jednak art. 28, 29 i 31 W.

5. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152; czyn niespełniony w warunkach z art. 213 nie podpadnie pod tenże art. przez to, że rozgłoszono go publicznie lub w obecności nieletniego do lat 15.

Paryski Trybunał Kasacyjny (18/7 1930) uznał czyn nierządny, spełniony w samochodzie, stojącym w lesie — za spełniony publicznie, ponieważ przechodzące opodal osoby mogły go widzieć.

Por. art. 280 rkk., § 193 nkk. i § 516 akk.

Art. 214.

Pornografia. S. O.

§ 1. Kto rozpowszechnia pisma, druki, wizerunki lub inne przedmioty, mające charakter pornograficzny,

podlega karze aresztu do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto w celu rozpowszechnienia takie pisma, druki, wizerunki lub przedmioty sporządza, przechowuje lub przewozi.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr.; wchodzą tu w grę dwa względy a to możliwość wywołania podniecenia

płciowego (pobudliwość płciowa) tudzież obrażenie uczucia wstydliwość (pudeur, Scham).

§ 1. 2. **rozpowszechnia:** zob. uw. 3 do art. 109. Rozpowszechnianie może, bez ujmy dla karalności, nastąpić odpłatnie lub bezpłatnie, za pomocą filmu lub w inny sposób.

3. **lub inne przedmioty:** np. dzieła sztuki plastycznej.

4. **mające charakter pornograficzny** (zob. uw. 9 do art. 9 lit. g) t. j. takie, które same przez się i same w sobie wzięte naruszają przedmiotowo poczucie publicznej moralności i wstydliwości, nie zaś czyjeś indywidualne zapatrywanie i uczucia. Przy rozważeniu pornograficznego charakteru danego przedmiotu należy wziąść pod uwagę jego całość, atoli sposób działania lub rozpowszechnienia może przedmiotowi, który sam przez się nie ma cechy pornograficznej, nadać piętno pornograficzne np. jeżeli ktoś z dzieła naukowego rozpowszechnia pewne miejsca albo jeżeli ktoś utwór niepornograficzny zaopatrzy pornograficznemi ilustracjami.

5. Przestępstwo z art. 214 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi mieć świadomość, że dany przedmiot ma charakter pornograficzny; jeżeli tak nie jest, nie będzie on karany, choćby mniemał, że tak jest (delikt putatywny).

§ 2. 6. Por. uw. 3 do 6 do art. 155.

§§ 1 i 2. 7. Por. art. 218 rkk., §§ 184, 184a) nkk. i § 516 akk.

Rozdział XXXIII.

Sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego.

Obok zamachów na dobra jednostki, jak również obok zamachów, sprowadzających niebezpieczeństwo dla życia lub ciała jednostki, istnieje jeszcze grupa przestępstw, która obejmuje sprowadzenie niebezpieczeństwa dla większej ilości bliżej nieoznaczonych jednostek ludzkich, jak również dla wielkiej ilości bliżej nieokreślonych przedmiotów majątkowych. Działanie sprawcy zasadza się na sprowa-

dzeniu niebezpieczeństwa powstania sytuacji, którą porównać można z katastrofą żywiołową. Tak, jak trzęsienie ziemi lub wylew rzeki sprowadza niebezpieczeństwo dla życia ludzi i zwierząt, dla ludzkiego mienia, w wielkiej rozciągłości, tak podłożenie ognia sprowadza niebezpieczeństwo pożogi, która w następstwach swych zatoczyć może bardzo szerokie kręgi. (Mot. t. V z. 4 str. 146).

Sprowadzenie niebezpieczeństwa może nastąpić umyślnie (art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 § 3) lub nieumyślnie (art. 215 § 2, 216 § 2 i 217 § 2); może ono nastąpić także przypadkowo. W tym ostatnim przypadku sprawca nie odpowiada (casus a nullo praestantur).

Art. 215.

Sprowadzenie pożaru itd. a) umyślnie, S. O., S. P.

§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo pożaru, zalewu, zawalenia się budowli albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, podlega karze więzienia.

b) nieumyślnie. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Omawiając przestępstwa należące do niniejszej grupy należy rozpocząć od niebezpieczeństwa p o ż a r u, a więc ognia w większej rozciągłości, zdolnego zniszczyć ludzkie mienie i narazić na niebezpieczeństwo ludzkie życie. Podpalenie jest przestępstwem, znanem dawniejszemu nawet ustawodawstwu. Ustawodawstwo nowożytne nie tworzy już z niego osobnego przestępstwa, jak to czyni jeszcze § 166 akk., a zalicza je do grupy przestępstw, sprowadzających powszechne niebezpieczeństwo (§ 306 nkk.).

Istotą tego przestępstwa jest działanie, polegające na wznieceniu ognia z zamiarem spowodowania pożaru albo też (jeżeli zachodzi wina nieumyślna) z możliwością przewidzenia, że z działania sprawcy pożar wyniknąć może.

Mniej znanem jest w dawniejszych ustawodawstwach niebezpieczeństwo z a l e w u, które szczególnie tam jest

aktualne, gdzie istnieją wały lub tamy ochronne dla zabezpieczenia lądu przed naporem wody, jak w Holandji lub w okolicach górskich, posiadających t. zw. zabudowanie dzikich potoków. W czasach nowszych skutkiem polityki państwowej, zmierzającej do regulacji rzek i strumieni, ujmowania ich w stałe koryta celem uzyskania jak największej ilości ziemi dla celów uprawy, sprawa tworzenia tam ochronnych jest wszędzie aktualna, a skutkiem tego szczególnie aktualnem stało się niebezpieczeństwo zalewu.

Narówni ze sprowadzeniem niebezpieczeństwa zalewu traktuje projekt także niebezpieczeństwo z a w a l e n i a s i ę b u d o w l i. Szereg ustaw sprawą tą nie zajmuje się wcale, pozostawiając ją do rozważenia dopiero w chwili, kiedy budynek się zawalił, wówczas bowiem dopiero opinja publiczna szukać zaczyna winnego. Nie chodzi tutaj o jakieś nieostrożne zachowanie się jednostek, zajętych przy robotach budowlanych, sprowadzające niebezpieczeństwo dla robotnika, znajdującego się na rusztowaniu, albo dla przechodnia, któremu na głowę spaść może cegła, a chodzi tutaj o niebezpieczeństwo sprowadzenia elementarnej katastrofy, jaką jest zawalenie się nowożytnej budowli. Jeżeli się uwzględni budowanie domów coraz większych i coraz wyższych, to jasnem się staje, że zawalenie się t. zw. drapacza nieba pociągnąć może za sobą ofiary ludzkie idące w setki lub tysiące. Projekt również nie uważa za właściwe wiązać karygodności działania z samym faktem zawalenia się domu czy innej budowli, jak to czyni rkk. (561), który widzi czyn karygodny dopiero w rzeczywistem sprowadzeniu katastrofy. Projekt operuje natomiast pojęciem sprowadzenia niebezpieczeństwa takiej katastrofy, już za samo sprowadzenie niebezpieczeństwa pociąga winnego do odpowiedzialności karnej. Działanie sprawcy może polegać równie dobrze na niestosowaniu się do przepisów policji budowlanej, jak do wskazań nauki i sztuki technicznej, równie dobrze polegać może na użyciu nieodpowiedniego materjału, jak i nieodpowiednich robotników. Przestępstwo może być

umyślne: właściciel domu może pragnąć wytworzenia niebezpiecznej sytuacji dlatego, ażeby pozbyć się niewygodnych lokatorów i t. p. Również i to przestępstwo może być nieumyślnem i w praktyce najczęściej będzie nieumyślnem. Oczywiście, odpowiedzialność sprawcy zaczyna się dopiero z chwilą, kiedy niebezpieczeństwo bezpośrednio grozi. Odległy związek przyczynowy i małe prawdopodobieństwo niebezpieczeństwa nie uzasadni jeszcze odpowiedzialności karnej.

Swoistem niebezpieczeństwem, które Projekt zestawia narówni z poprzedniemi, jest sprowadzenie niebezpieczeństwa dla k o m u n i k a c j i lądowej, wodnej lub powietrznej.

Działanie sprawcy polegać może na sprowadzeniu ogólnego niebezpieczeństwa, bądź to przez stworzenie przeszkód w komunikacji lądowej, bądź przez usuwanie zabezpieczeń przed nieszczęśliwym wypadkiem. Użyć przeto należy wyrażenia najogólniejszego, jakiem jest „sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji lądowej". Takie ujęcie kwestji uwalnia nas także od zwracania szczególnej uwagi na niebezpieczeństwo t. zw. katastrofy kolejowej. Chwila dokonania tego przestępstwa zależy oczywiście (podobnie jak w wypadku sprowadzenia innego typu niebezpieczeństwa powszechnego) od tego, czy niebezpieczeństwo takie zaistniało; oczywiście błędnem byłoby przyjęcie, że karygodność zachodzi dopiero z chwilą, kiedy katastrofa rzeczywiście wynikła. Wina sprawcy może być równie dobrze umyślna, jak nieumyślna.

Obok zagrożenia komunikacji lądowej zachodzić może także niebezpieczeństwo dla komunikacji w o d n e j. Sprawa ta aktualną jest nietylko dla państw, posiadających żeglugę na wodach śródziemnych. Ustawodawstwa dawniejszego typu także i w tym wypadku operują kazuistycznem wyliczeniem, mówią o sprowadzeniu rozbicia się lub zatonięcia okrętu, o uszkodzeniu lub usunięciu znaków dla ułatwienia

żeglugi, o naruszeniu linji żeglugi na spławnych rzekach i t. p. (por. nkk. 321, 323).

Wyliczanie tych przestępstw, powodujących sytuację niebezpieczną dla żeglugi, jest konieczne tylko w takim razie, jeżeli za podstawowe przestępstwo uważa się dokonane rozbicie, zatopienie okrętu. Natomiast, o ile przesunie się punkt ciężkości na wywołanie niebezpieczeństwa rozbicia lub zatopienia okrętu, a z samej katastrofy stworzy się okoliczność, powodującą wyższą karygodność, to wszystkie te przestępstwa mogą się pomieścić w ogólnej formie przedsięwzięcia działania, z którego niebezpieczeństwo rozbicia, czy zatopienia wynika. Wszelkie bowiem inne niekorzyści, jak utrudnienie tylko żeglugi, spowodowanie opóźnienia i t. p. tutaj nie należą, ulegać winny ukaraniu administracyjnemu lub też należeć do grupy przestępstw przeciw komunikacji. Jasną jest rzeczą, iż niebezpieczeństwo takie spowodować można równie dobrze umyślnie, jak i nieumyślnie.

Najnowszą postacią sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego jest sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji p o w i e t r z n e j. Jest to sprawa stosunkowo mniej aktualna, jednakowoż liczyć się trzeba ze zwiększającym się z każdym rokiem ruchem w tej właśnie dziedzinie, z budową wielkich pasażerskich sterowców i t. p. Oczywiście sposób traktowania tego rodzaju przestępstwa nie może odbiegać od norm, przyjętych dla komunikacji lądowej lub wodnej.

Projekt traktuje sprowadzenie niebezpieczeństwa katastrofy w komunikacji powietrznej narówni z innemi. (Mot. t. V z. 4 str. 147 do 151).

2. **sprowadza niebezpieczeństwo.** Czyn jest dokonanym z chwilą, kiedy niebezpieczeństwo zaistniało; nie jest wymaganem, ażeby nastąpił skutek t. j. pożar, zalew i t. p. Usiłowaniem będzie podkładanie łatwo zapalnych a jeszcze nie podpalonych materjałów, praca koło przerwania tamy wodnej, nie

doprowadzona jeszcze tak daleko, ażeby niebezpieczeństwo zalewu już powstało i t. p.

Odpowiedzialność ocenić tu należy wedle ogólnych zasad, w art. 14 § 1 wyrażonych.

3. **pożaru.** Wybuch pożaru będzie okolicznością, zwiększającą karę. Nie podpada pod art. 215 podpalenie rzeczy własnej lub cudzej w jakichkolwiek celach, jeżeli nie łączy się z niem niebezpieczeństwo pożaru (pożogi), jako klęski, dotykającej szersze koło osób; kto podpala dom lub inną rzecz cudzą, nie sprowadzając przez to niebezpieczeństwa powszechnego, popełnia przestępstwo z art. 263; kto, bez sprowadzenia niebezpieczeństwa pożaru, podpala rzecz własną, dla uzyskania premji asekuracyjnej, dopuszcza się oszustwa z art. 264.

Jeżeli z wymienionemi tu czynami łączą się dalsze następstwa, sprawca odpowie także i za te następstwa, o ile zachodzą wymogi winy umyślnej z art. 14 § 1, względnie nieumyślnej z art. 14 § 2; odpowie więc sprawca za jednoczynowy (art 36) zbieg przestępstw z art. 215 z przestępstwem z art. 263 wzgl. 264; odpowie on także za śmierć człowieka wedle art. 225 § 1 lub 230 § 1, jeżeli ją przewidywał lub powinien był przewidzieć (art. 14 §§ 1 i 2).

Bandyta, który chce przemocą ograbić pociąg lub pasażerów i spowoduje w tym celu wykolejenie się pociągu i połączone z tem niebezpieczeństwo, odpowie za zbieg przestępstw z art. 215 i 259 i t. p.

4. **zawalenie się budowli:** (zob. uw. 1). Budowla jest pojęciem obszerniejszem niż budynek; podpadną tu więc wszelkie budowy nadziemne i podziemne a także mosty, wiadukty, tunele, drogi i t. p.

5. **katastrofy w komunikacji lądowej.** Należą tu wszelkie czyny, sprowadzające niebezpieczeństwo w komunikacji kolejowej, samochodowej, kołowej lub pieszej np. położenie kłody na nieoświetlonej drodze, założenie drutu poprzez drogę, zrobienie otworu w moście, spuszczenie na drogę przewodów elektrycznych o wysokiem napięciu i t. p.

6. **w komunikacji wodnej:** np. usunięcie latarni morskiej, znaków wodnych (zbieg z przestępstwem z art. 190 § 2).

7. **w komunikacji powietrznej** (zob. art. 5 § 2 punkt 11 przep. wprow. kk.) np. usunięcie świateł z portu lotniczego, zepsucie samolotu, który spadając może spowodować śmierć lotnika, pilota, obserwatora a także i innych ludzi, na których samolot spadnie.

8. **podlega karze więzienia:** od 6 miesięcy do lat 15 (art. 39 § 1); czyn ten stanowi więc zbrodnię (art. 12).

§ 2. 9. Zob. art. 14 § 2 i powyż uw. 3; por. uw. do art. 242.

§§ 1 i 2. 10. Por. art. 557 do 563 i 566 do 568 rkk., §§ 239, 306 do 309, 311 do 316 i 321 do 324 nkk. oraz §§ 166 do 170, 87, 88 i 335 do 337 akk.

Art. 216.

Użycie materjałów wybuchowych itd. a) umyślnie, S. O., S. P.

§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo powszechne dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia przez użycie materjałów wybuchowych lub łatwopalnych albo gazów,

podlega karze więzienia.

b) nieumyślnie. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzkiego, a potem dla cudzej własności w większej rozciągłości, zachodzić może nietylko w wypadku używania właściwych materjałów wybuchowych (np. dynamitu). Narówni z dynamitem i podobnemi materjałami, wybuch sprowadzić można przez użycie materjałów łatwo palnych (benzyna) lub gazów (np. świetlnego). Niewątpliwie pęknięcie kotła parowego powoduje także niebezpieczeństwo dla otoczenia, jednak wybuch ten nie zawiera tego czynnika nieobliczalnych następstw, który charakteryzuje się sprowadzeniem niebezpieczeństwa katastrofy o wielkich rozmiarach, dlatego Projekt wchodzi na drogę wyliczania sposobów spro-

wadzenia niebezpieczeństwa wybuchu i wymienia używanie materjałów wybuchowych, łatwopalnych lub gazów, z opuszczeniem tem samem każdego innego niebezpieczeństwa wybuchu. Oczywiście także i tutaj dopuszczalnem jest wprowadzenie winy nieumyślnej. (Mot. t. V z. 4 str. 151, 152).

2. **sprowadza niebezpieczeństwo powszechne** (zob. uw. 2 do art. 215).

Art. 215 mówi o sprowadzeniu niebezpieczeństwa, natomiast art. 216 mówi o sprowadzeniu niebezpieczeństwa powszechnego. Wynika stąd, że nie podpadnie pod art. 216 wywołanie niebezpieczeństwa lokalnego (np. wybuch kotła parowego lub granatu), choćby go dokonano środkami w art. 216 wskazanemi np. podłożenie bomby pod dom odosobniony, znajdujący się zdala od siedzib ludzkich i miejsca, w którem znachodzi się znaczne mienie.

3. **dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia.** Przedmiotem bezwarunkowej ochrony, jest życie i zdrowie ludzkie; mienie chronionem jest przez przepis art. 216 jedynie warunkowo, mianowicie jeżeli ono zagrożonem jest „w znacznych rozmiarach". Czy ten wypadek zachodzi, jestto quaestio facti, którą rozstrzygnie sędzia de casu ad casum, biorąc zasadniczo pod uwagę jedynie to mienie, którego dosięgnąć mógł wybuch; dalsze następstwa wybuchu poczyta sąd sprawcy tylko wówczas, jeżeli sprawca je przewidywał lub powinien był przewidzieć (art. 15 § 2). We wątpliwości sędzia postąpi wedle zasady in dubio in mitius i zastosuje art. 263 § 3.

4. **przez użycie i t. d.** Wyliczono tu wyczerpująco trzy rodzaje materjałów, których użycie może być podciągnięte pod przepis art. 216 t. j. materjały wybuchowe (proch strzelniczy, dynamit, ekrazyt i t. p.), łatwopalne (nafta, benzyna, spirytus i t. p.) i gazy; użycie innego rodzaju materjałów wyklucza zastosowanie art. 216.

Ustawa określa tu jedynie rodzaj materjału, nie wyliczając rozmaitych jego gatunków; wyliczenie takie byłoby szkodliwe ze względu na coraz nowe odkrycia, czynione na tem polu.

Ustawa nie wymienia wreszcie sposobu użycia owych materjałów; gdyby ich użyto w sposób nieprzydatny do wywołania niebezpieczeństwa powszechnego, sprawca odpowie za nieudolne usiłowanie wedle art. 23 § 2.

Usiłowaniem (art. 23 § 1) będzie podłożenie materjału, który sam nie wybuchnie a którego wybuchu sprawca jeszcze nie spowodował; karalnem jest jednak także przygotowanie materjału dla użycia w celu spełnienia przestępstwa z art. 216, jak to przepisuje art. 218.

Sprowadzenie powszechnego niebezpieczeństwa innemi środkami, niż w art. 216, wskazanemi podpadnie pod art. 217 § 1 lit. c).

Co do pojęcia mienia zob. uwagi do art. 257 § 1; pod pojęcie mienia podpadną także zwierzęta; zob. też art. 217 lit. b).

5. Art. 215 chroni przed niebezpieczeństwem pożaru, zalewu i katastrofy komunikacyjnej; niebezpieczeństwo to może powstać także przez użycie materjałów, wskazanych w art. 216. W takim wypadku sprawca odpowie wedle art. 216, która stanowi w tym względzie legem specialem.

Z drugiej strony użycie materjałów, w art. 216 wymienionych, podpadnie pod sankcję tegoż art., choćby nie nastąpił pożar, zalew lub katastrofa komunikacyjna (np. użycie gazów trujących, łzawiących i t. p.).

6. **podlega karze więzienia:** od 6 miesięcy do lat 15 (art. 39 § 1); czyn ten jest więc zbrodnią (art. 12).

§ 2. 7. Zob. art. 14 § 2 i uw. 3 do art. 215 tudzież art. 39 i 40 W.; por. uw. do art. 242.

§§ 1 i 2. 8. Por. art. 562, 563 i 568 rkk. i § 311 nkk.

9. Zniesione ustawy dzielnicowe zob. art. 3 § 1 pkt. 6 i art. 4 § 1 pkt. 1.

Art. 217.

§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo powszechne dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia:

Uszkodzenie urządzeń użyteczności publicznej.

szerzenie zarazy, działania szczególnie niebezpieczne a) umyślnie, S. O., S. P.

a) przez uszkodzenie lub nadużycie urządzeń użyteczności publicznej, jako to: urządzeń dostarczających wody, światła, ciepła lub energji, urządzeń ochronnych w kopalniach i fabrykach, albo

b) przez rozszerzanie lub udaremnianie tłumienia zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej, albo

c) przez inne działania wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych,

podlega karze więzienia.

b) nieumyślnie. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Z chwilą stworzenia specyficznej grupy przestępstw, sprowadzających powszechne niebezpieczeństwo, koniecznem jest uwzględnienie dalszych także ewentualności. Życie społeczne czasów nowożytnych wytwarza wzajemne zazębianie się stosunków ludzkich, urządzenia użyteczności publicznej wytwarzają jak gdyby splot, wiążący nieokreśloną ilość nieznanych sobie nawzajem jednostek ludzkich, jakikolwiek zamach na urządzenia tego rodzaju może odbić się w sferze życia lub mienia osób, z urządzeniem takiem związanych, czy też z urządzenia takiego korzystających. Wiadomem jest, jak wielkie tkwi niebezpieczeństwo w nagromadzonej sile elektrycznej, służącej do celów popędowych lub oświetlenia. Również urządzenia ochronne, znajdujące się w kopalniach i fabrykach, są czynnikami, wstrzymującemi powstanie wielkiego niebezpieczeństwa, czy wielkiego uszkodzenia. We wszystkich tych wypadkach uszkodzenie lub też nadużycie istniejącego urządzenia użyteczności publicznej lub urządzenia ochronnego wiąże się z poważnem niebezpieczeństwem. Punkt ciężkości działania przesuwa się tutaj na fakt u s z k o d z e n i a lub n a d u ż y c i a w warunkach ogólnie niebezpiecznych. Czyn karygodny różni się zatem od (normalnego) u ż y w a n i a materjałów wybuchowych, łatwopalnych lub gazów, choćby w warunkach rów-

nie niebezpiecznych (art. 216), aczkolwiek w pewnych wypadkach, jak, dajmy na to, przy nadużyciu urządzeń, dostarczających światła, ciepła lub energji (art. 217), mogą zachodzić bliskie punkty styczne.

Projekt, uwzględniając potrzebę wprowadzenia tego rodzaju przestępstwa do tej właśnie grupy, zamiast przenosić tego rodzaju czyny karygodne do grupy uszkodzenia cudzego mienia i tworzyć z nich wypadki kwalifikowane, idzie dalej jeszcze, gdyż zalicza tutaj również rozszerzanie zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej. Nie ulega wątpliwości, że rozszerzanie nosacizny u koni, może stworzyć poważne niebezpieczeństwo nietylko dla ludzkiego mienia, polegające na wyniszczeniu setek i tysięcy koni, ale także niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia wobec tego, że zarazki tej choroby, przeniesione na człowieka, przedstawiają wielkie prawdopodobieństwo śmiertelności, a zarazem zdolność przenoszenia się na inne jednostki ludzkie. Projekt uwzględnia nawet zarazę roślinną, która w regule dotykać będzie tylko ludzkiego mienia w większej rozciągłości. Projekt dla zupełnego zaokrąglenia grupy przestępstw, w mowie będących, wymienia klauzulę generalną „działań wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych". Oczywistem jest, że takie działanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych, karygodnem jest jedynie tylko w takim razie, gdy sprowadza powszechne niebezpieczeństwo dla ludzkiego życia lub w większej rozciągłości dla mienia. Także i w tych wypadkach dopuszczalnem jest uwzględnienie winy nieumyślnej. (Mot. t. V z. 4 str. 152 i 153).

§ 1. 2. sprowadza niebezpieczeństwo powszechne: zob. uw. 2 do art. 216.

3. **dla życia lub dla zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia:** zob. uw. 3 do art. 216.

4. Art. 217 zna 3 grupy działań karalnych, wymienionych tamże pod lit. a) b) c). Każda z nich chroni życie i zdrowie ludzkie oraz mienie w większych rozmiarach, atoli na różnym

terenie; potrzebie ochrony na danym terenie odpowiada rodzaj działania, zabronionego pod groźbą kary.

W grupie a) zakazane są uszkodzenie lub nadużycie urządzeń publicznych, w grupie b) zakazem objęte jest rozszerzanie lub udaremnienie tłumienia epidemji, wreszcie w grupie c) karalne jest każde działanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych.

Do § 1 lit. a):

5. **uszkodzenie:** (por. uw. 2 do art. 189). Uszkodzeniem jest także unieruchomienie urządzenia użyteczności publicznej lub utrudnienie jego prawidłowego funkcjonowania i t. p., o ile stąd rodzi się powszechne niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego a także w większych rozmiarach dla mienia. Uszkodzeniem jest także zupełne zniszczenie danego urządzenia.

6. **nadużycie:** Nadużyciem jest tu użycie danego urządzenia w sposób, naruszający jego prawidłowe funkcjonowanie. Podczas gdy przy uszkodzeniu sprawca działa w zamiarze zniszczenia, unieruchomienia lub utrudnienia funkcjonowania danego urządzenia, to nadużycie zachodzić będzie w regule przy sposobności korzystania z danego urządzenia; korzystanie to nastąpi jednak w sposób szkodliwy, wywołujący również zniszczenie, albo unieruchomienie lub utrudnienie dalszego funkcjonowania danego urządzenia. To też przy przestępstwie umyślnem (art. 217 § 1 i 14 § 1) w regule zachodzić będzie uszkodzenie, zaś przy przestępstwie nieumyślnem (art. 217 § 1 i 14 § 2) nadużycie; nie wyklucza to jednak, że nadużycie nastąpi także przy winie umyślnej; sprawca zechce może ukryć winę umyślną przez upozorowanie niewłaściwego lub niezręcznego korzystania z danego urządzenia.

Zob. uw. 3 do art. 223.

7. **urządzeń użyteczności publicznej.** Wyliczenie ich jest tu przykładowe; wynika to ze słów: „jako to"; pod kategorję tych urządzeń mogą więc wobec ciągłego rozwoju techniki podpaść i inne urządzenia, niż te, które imiennie w art. 217 wyliczono.

Charakterystycznem jest, że art. 217 chroni urządzenia w nim wymienione, bez względu na to, do jakiego celu używa się wody, światła i t. d. i jakie niebezpieczeństwo (uduszenia się, ognia i t. p.) usuwają urządzenia ochronne w kopalniach i fabrykach.

Por. uw. 6 do art. 224.

Do § 1 lit. b):

8. Pod ten przepis podpada każde działanie, rozszerzające zarazę lub udaremniające jej tłumienie czyli przeszkadzające jej tłumieniu; ustawa chroni tu zarówno przed zarazą ludzką, która sprowadza niebezpieczeństwo (powszechne) dla życia i zdrowia ludzkiego, jak i przed zarazą zwierzęcą i roślinną, które w pierwszym rzędzie dotykają mienia, ale mogą wywrzeć ujemny wpływ także na zdrowie i życie ludzkie.

Normami z tej dziedziny są: a) ustawa z 23 lipca 1919 Dz. U. 67 poz. 402 w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych (por. art. 245), b) rozp. Prez. R. P. z 22 sierpnia 1927 Dz. U. 77 poz. 673 o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych ze zmianami zawartemi w rozp. Prez. R. P. poz. 975/27 i 229/28 oraz ustawa z 25 lutego 1932 Dz. U. 26 poz. 229), wreszcie c) rozp. Prez. R. P. z 19 listopada 1927 Dz. U. 198 poz. 922 o zwalczaniu chorób roślin.

Do § 1 lit. c):

9. Od grupy a) i b) różni się grupa pod c) wymieniona tem, że ani nie określa przedmiotu, przeciw któremu działanie jest skierowane, ani też nie określa sposobu popełnienia go; tyle jednak jest koniecznem, ażeby dany czyn sprowadził powszechne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzkiego lub w większych rozmiarach dla mienia.

Czyn ten może być popełniony:

a) przez pozytywne działanie, którem jest także słowo np. ktoś w kościele, teatrze, kinie, cyrku lub na zebraniu większej ilości ludzi, woła: pali się, lub

b) przez zaniechanie np. przez niewystawienie znaków ostrzegawczych dla kąpiących się, znaków, ostrzegających przed upadkiem w przepaść, wpadnięciem w dół i t. p.

Wyjęte są oczywiście z pod sankcji art. 217 lit. c) wszystkie te działania, które są nominatim wymienione w art. 215, 216 i 217 a) b). Zob. uw. 11 do art. 263.

§ 2. 10. Zob. art. 14 § 2 i uw. 3 do art. 215; takie nieumyślne działanie przewiduje art. 30 rozp. Prez. R. P. z 17 marca 1928 Dz. U. 31 poz. 294 o prawie lotniczem; są niem zwroty o charakterze akrobatycznym podczas lotu nad osiedlami i skupieniami ludzi. Zob. też uw. do art. 242.

§§ 1 i 2. 11. Por. art. 551, 557, 558 i 562 rkk., §§ 305, 327 i 328 nkk. oraz §§ 85 c), 87 i 89 akk.

Art. 218.

Przygotowanie. S. O.

Kto czyni przygotowania do spełnienia przestępstwa, określonego w art. 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. W wypadkach grożącego niebezpieczeństwa społeczeństwo chwyta się środków kryminalno-politycznych, które są, teoretycznie biorąc, krokiem wstecz w ewolucji prawa karnego. Tak, jak przy zamachu na całość lub spoistość państwa, jak przy zamachach na gospodarstwo pieniężne, tak samo przy sprowadzaniu powszechnego niebezpieczeństwa zachodzi konieczność sięgnięcia do arsenału środków drastycznych, takich jak karanie czynności przygotowawczych, karanie zmowy bez przedsięwzięcia jakiegokolwiek działania, wprowadzenie premij bezkarności za zapobieżenie powstaniu szkody.

Projekt nie uważa za właściwe przeprowadzić kazuistycznych wyliczeń, wprowadza formułę ogólną, ustalającą karygodność takiego działania: „kto czyni przygotowania do spełnienia przestępstwa z art. 215 § 1, 216 § 1 i 217 § 1".

Pod ogólną formułę tego rodzaju da się podciągnąć cały szereg różnorodnych stanów faktycznych. Cechą charakterystyczną karygodnego postępowania sprawcy będzie przedsięwzięcie działania, które samo przez się nie pozostaje

w bezpośrednim związku z zamierzonem wywołaniem niebezpieczeństwa; niebezpieczeństwo jeszcze bezpośrednio nie zagraża, choć jest niedalekie, sprawca jednak, w sposób nie ulegający żadnej wątpliwości, zaznacza swój z a m i a r wywołania takiego niebezpieczeństwa przez czynności, które zasadzać się będą bądź to na gromadzeniu odpowiednich materjałów palnych, wybuchowych i t. p., bądź też na przygotowaniu narzędzi, maszyn i t. p., np. do rozbicia tamy ochronnej, zabezpieczającej przed zalewem, urządzeń ochronnych w kopalniach lub fabrykach i t. p.

Jasną jest rzeczą, że stosowanie przepisu o karygodności czynności przygotowawczych nakłada na sędziego obowiązek dokładnego i sumiennego badania sprawy tak pod względem p r z e d m i o t o w y m, jak i pod względem p o d m i o t o w e g o zawinienia sprawcy.

Projekt wprowadza także karygodność s p i s k u w stosunku do wszystkich wyżej przytoczonych wypadków sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa, a zatem zmowy, polegającej na porozumieniu się kilku osób, celem dokonania przestępstwa, ściśle określonego, np. wzniecenia ognia celem wywołania pożaru, rozbicia tamy ochronnej, sprowadzenia katastrofy kolejowej, wybuchu lub rozszerzenia się zarazy i t. p.

Projekt nie przeprowadza rozróżnienia między rozmaitemi rodzajami niebezpieczeństwa, wychodzi z założenia, że niebezpieczeństwo powszechne jest niebezpieczeństwem równie wielkiem w wypadku pożaru, wybuchu, zalewu czy wykolejenia się pociągu, niema zatem powodu wyodrębniać pewnych rodzajów przestępstw z tej grupy, jako nadających się do stosowania karygodności zmowy. (Mot. t. V z. 4 str. 153 do 155).

2. Zob. uw. do art. 96 kk. i por. art. 564 rkk.

Art. 219.

Zmowa. S. O.

§ 1. Kto w celu spełnienia przestępstwa, określonego w art. 215 § 1, 216 § 1, 217 § 1, wchodzi w porozumienie z innemi osobami,

podlega karze więzienia do lat 5.

Bezkarność.

§ 2. Nie podlega karze, kto, wziąwszy udział w porozumieniu, doniesie o niem władzy, powołanej do ścigania przestępstw, zanim władza dowiedziała się o porozumieniu i zanim wynikły jakiekolwiek ujemne skutki dla życia ludzkiego lub mienia. Z bezkarności nie korzysta, kto doprowadził do powstania takiego porozumienia.

1. Wprowadziwszy konstrukcję spisku, ustawa musi uwzględniać także inny czynnik kryminalno-polityczny, którym jest premjowanie działania, paraliżującego niebezpieczeństwo, wynikające z dotychczasowych zabiegów w stosunku do spisku. Działaniem takiem, neutralizującem stworzenie spisku, będzie zwrócenie uwagi odpowiednich czynników na istnienie spisku. Projekt trzyma się tutaj konsekwentnie typu, wprowadzonego już przy zbrodniach stanu i fałszowaniu pieniędzy, przyrzekając bezkarność spiskowcowi, który denuncjacją swą, na czas zrobioną, zapobiega ujemnym skutkom dla ludzkiego życia i mienia. Także i tutaj bezkarność ta nie zachodzi, jeżeli o spisku władza posiadała już wiadomość albo też jeżeli donoszący był inicjatorem lub propagatorem tego rodzaju zmowy. (Mot. t. V z. 4 str. 155).

2. Por. uw. do art. 97 i 180 oraz art. 564 rkk.

Art. 220.

Odwrócenie niebezpieczeństwa.

W przypadkach, określonych w art. 215 — 219, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub od kary uwolnić, jeżeli sprawca własnem

działaniem w całości lub w części odwrócił grożące niebezpieczeństwo.

1. Obok typu czynnego żalu przy zmowie z art. 219, Projekt zna jeszcze możliwość stosowania bezkarności lub nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku czynnego żalu, zasadzającego się na samoistnem działaniu tak dobrze winnego sprowadzenia niebezpieczeństwa, jak winnego czynności przygotowawczych, jak wreszcie winnego spisku, jeżeli samoistnem działaniem tem winny odwrócił w całości lub w części grożące niebezpieczeństwo. Działanie takie przy czynnościach przygotowawczych polegać może na zniszczeniu przygotowanych materjałów, na uszkodzeniu przyrządów, mających służyć do dokonania przestępstwa i t. p.

Projekt wprowadza faworyzowanie tego rodzaju postępowania, paraliżującego w formie fakultatywnej, daje sędziemu także możność zastosowania albo zupełnego darowania kary, albo nadzwyczajnego jej złagodzenia. Istnienie takiej instytucji może oddać społeczeństwu poważne usługi, gdyż interes społeczeństwa, by do katastrofy nie przyszło, jest bezwzględnie większy, aniżeli interes, by przestępca nie uszedł karze, odpowiadającej jego przewinieniu. (Mot. t. V z. 4 str. 156).

2. **w art. 215 do 219.** Przepis art. 220 stosuje się więc zarówno do czynów dokonanych t. j. do niebezpieczeństwa już sprowadzonego (art. 215 do 217), jak i do czynności przygotowawczych oraz zmowy (art. 218 i 219).

Na linji pomiędzy spiskiem i przygotowaniem a dokonaniem czynu leży usiłowanie; ponieważ art. 220 nie zajmuje się kwestją bezkarności czynnego żalu odnośnie usiłowania, przeto w tym względzie obowiązują przepisy art. 25 co do sprawcy, zaś art. 30 co do podżegacza i pomocnika.

3. **sąd może:** Podczas gdy w przypadku z art. 219 następuje uniewinnienie i to obowiązkowo, to w przypadku art. 220 sąd wedle swego uznania może wymierzyć karę albo uwolnić

od kary, albo zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, podobnie jak w przypadku art. 142. Prawa tego nie przyznaje ustawa sądowi ani odnośnie do zbrodni stanu, ani odnośnie do fałszerstwa pieniędzy (zob. art. 97 i 180). Widzimy więc, że instytucję bezkarności obowiązkowej ustawa uznaje co do wszelkich rodzajów zmowy (art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2), natomiast prawo uwolnienia od kary lub nadzwyczajnego jej złagodzenia przyznaje ustawa, odnośnie przestępstw, w których uznaje zmowę za karygodną, sędziemu tylko w przypadku z art. 220.

4. **nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 59 §§ 1 i 2.

5. **od kary uwolnić:** zob. uw. 4 do art. 142.

6. **własnem działaniem,** nie zaś osobistym niejako rękoczynem; sprawca może tu więc użyć pomocy osób trzecich, nie zaś władzy; zob. uw. 6 do art. 25.

7. **w całości lub części i t. d.** Należy pamiętać tu o tem, że w przypadkach art. 215 do 217 chodzi o sprowadzenie niebezpieczeństwa; czyn mógł więc mieć pewne następstwa, atoli niebezpieczeństwo z art. 215 od 217 mogło jeszcze nie powstać np. sprawca ugasił ogień w czasie, gdy pożar jeszcze nie powstał i nie zagraża jeszcze rozszerzeniem się albo sprawca położył w nocy kłodę na drodze, ale następnie usunął ją w czasie, gdy ktoś doznał już szkody i t. p.

Sędzia może oczywiście stosować art. 220, choć niebezpieczeństwo tylko w części usunięto a nie stosować tegoż art., jakkolwiek niebezpieczeństwo zostało przez sprawcę odwrócone w całości.

8. Por. art. 569 rkk., § 310 nkk. i § 168 akk.

Art. 221.

Przeszkadzanie akcji ratowniczej. S. O.

Kto, wiedząc o niebezpieczeństwie powszechnem, grożącem życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo mieniu w znacznych rozmiarach, przeszkadza działaniu, mającemu na celu zapobieżenie temu niebezpieczeństwu,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Wielkość społecznego niebezpieczeństwa, związanego z przestępnem działaniem, wymienionem w tej grupie, skłaniać musi ustawodawcę do wprowadzenia przestępstwa swoistego, p r z e s z k a d z a n i a w a k c j i r a t o w n i c z e j. Jest to konsekwentne uzupełnienie walki z niebezpieczeństwem. Ten, kto z jakichkolwiek powodów przeszkadza działaniu, mającemu na celu zapobieżenie elementarnej katastrofie przez ratunek, może przyczynić się do sprowadzenia niebezpieczeństwa katastrofy tak samo, jak ten, kto przestępnem działaniem ją sprowadza. Kto przeszkadza gaszeniu ognia, przyczynia się do powstania lub zwiększenia powszechnego niebezpieczeństwa elementarnej katastrofy pożogi.

Projekt także i w tym wypadku idzie drogą stworzenia ogólnej zasady, a nie kazuistycznego wyliczania typów działania, zasadzającego się na przeszkadzaniu, wyliczania niebezpieczeństw grożących, przy których działanie takie ma być uważane za przestępstwo. Stworzenie takiej ogólnej syntezy nie prowadzi wcale do stworzenia nadmiernie daleko idącej sankcji karnej, jakby się tego obawiać należało. Przestępstwo to jest zawsze u m y ś l n e, sprawca musi wiedzieć o istnieniu powszechnego niebezpieczeństwa, grożącego ludzkiemu życiu i mieniu, musi mieć dokładną świadomość, że działanie jego stanowić będzie i stanowi poważną przeszkodę dla akcji, mającej odwrócić niebezpieczeństwo. W tych warunkach nie może się zawahać ani ustawodawca, ani sędzia przy rozstrzyganiu pytania, czy działanie tego rodzaju ma być karygodnem czy nie. Jeżeli wydano przepisy dla zapobieżenia rozszerzaniu się dżumy albo nosacizny końskiej, a ktoś z całą świadomością niszczy urządzenia, mające na celu zlokalizowanie zarazy, nie może liczyć na bezkarność. W wypadku grożącego pożaru, wylewu, wybuchu i t. p. sprawa jest jeszcze jaśniejsza i prostsza. (Mot. t. V z. 4 str. 156, 157).

2. **wiedząc o niebezpieczeństwie powszechnem.** Jestto jeden wymóg karalności wedle art. 221; drugim wymogiem jest

świadomość, że działanie sprawcy przeszkadza akcji ratowniczej.

Co do pojęcia niebezpieczeństwa powszechnego zob. uw. 2 do art. 216.

3. **grożącem życiu lub zdrowiu ludzkiemu albo mieniu w znacznych rozmiarach** (zob. uw. 3 do art. 216). Słowami temi posługuje się ustawa w art. 216 i 217, natomiast nie używa ich w art. 215. Mimo to nie może ulegać wątpliwości, że przepis art. 221 ma na oku także przeszkadzanie akcji ratowniczej w przypadkach pożaru, zalewu i katastrofy lądowej, wodnej lub powietrznej, wynika to bowiem z motywów (zob. powyż uw. 1) oraz z brzmienia art. 221, którym objęto wszystkie przypadki niebezpieczeństwa powszechnego. Wobec tego brzmienia art. 221 podpadną pod zawartą w nim sankcję karną także przypadki, niewymienione w art. 215 do 217, np. akcja ratownicza w przypadku osypywania się góry, trzęsienia ziemi, usuwania lawiny śnieżnej, grożącej zasypaniem osiedli i t. p.

4. **przeszkadza.** Przeszkadzaniem jest uniemożliwienie lub utrudnienie w jakikolwiekbądź sposób akcji ratowniczej; w zasadzie przeszkadzanie polegać będzie na pozytywnem działaniu, może ono jednak polegać także na zaniechaniu, a mianowicie na biernym oporze (pasywnej rezystencji), np. sprawca lub sprawcy nie chcą się usunąć lub usunąć swych rzeczy z miejsca potrzebnego dla rozwinięcia akcji ratowniczej.

Z wyrażenia „przeszkadza" wynika, że nie wymaga się, by sprawca istotnie p r z e s z k o d z i ł akcji ratowniczej, wystarcza, że jej przeszkadzał. Zob. też uw. 6 do art. 168.

5. **działaniu i t. d.** O ile chodzi o działanie władzy lub osoby uprawnionej do danego działania (np. dom pali się i ludzie chcą zeń uciekać, a sprawca powstrzymuje ich, zamyka wyjścia i t. p.), sprawca nie może zasłaniać się tem, że on nie uważa danej akcji za potrzebną lub skuteczną. Uprawnioną osobą w powyższem rozumieniu będzie także osoba, zobowiązana wedle art. 247 do przyjścia z pomocą. Błąd co do osoby

ratującego i co do prawa przeszkodzenia danej akcji ratowniczej, ocenić należy wedle art. 20 §§ 1 i 2, np. ktoś w razie pożaru uważa osoby, chcące odwrócić niebezpieczeństwo, za złodziei, chcących zakraść się do danego domu.

6. **mającemu na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu:** rozumie się temu niebezpieczeństwu, o którem mowa we wstępie art. 221, t. j. niebezpieczeństwu powszechnemu.

Ze słów „zapobieżenie niebezpieczeństwu" nie należy wnosić, że stan rzeczy, podczas trwania którego karalnem jest przeszkadzanie akcji ratowniczej, kończy się z chwilą, gdy skutki niebezpieczeństwa już się ujawniły, np. jedno domostwo już zgorzało albo jeden dom już się zawalił; stan ten trwa dalej, jeżeli grozi pożar innych domów lub zawalenie się domu sąsiedniego. Istnienie niebezpieczeństwa i działanie zapobiegawcze należy tu ocenić nie pro praeterito wedle stanu rzeczy w chwili powstania niebezpieczeństwa, lecz wedle stanu rzeczy w chwili przeszkadzania (dalszej) akcji ratowniczej.

7. Zob. art. 555 rkk.

Art. 222.

§ 1. Kto bez zezwolenia gromadzi lub przechowuje zapasy broni lub amunicji, albo materjały lub przyrządy wybuchowe, albo inne przedmioty, mogące sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne,

Broń itd. a) gromadzenie, S. O.

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

§ 2. Tym samym karom podlega, kto bez zezwolenia wyrabia materjał lub przyrząd wybuchowy, albo inny przedmiot, mogący sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

b) wyrób. S. O.

1. Projekt wprowadza ponadto jeszcze jeden typ przestępstwa w związku z przestępstwami sprowadzenia powszechnego niebezpieczeństwa. Jest to działanie, polega-

jące na gromadzeniu lub przechowywaniu pewnych przedmiotów, które nadawać się mogą do sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego bez zamiaru sprowadzenia go. Najbardziej typowym wypadkiem będzie gromadzenie lub przechowywanie materjałów lub przyrządów wybuchowych. Tego rodzaju przestępstwo znanem jest kk. norweskiemu (161), austrjackiej ustawie z r. 1885 § 6, niemieckiej z r. 1884 § 7—8. Projekt idzie dalej, wspomina o gromadzeniu lub przechowywaniu, oczywiście wbrew prawu, nietylko materjałów lub przyrządów wybuchowych, których nadużycie może być groźne, ale także broni i amunicji. Do jakiego celu wielkie ilości broni lub amunicji mogą być użyte, jeżeli gromadzenie to następuje wbrew prawu, łatwo domyśleć się można. Działanie takie możnaby uznać także w pewnych warunkach za czynności przygotowawcze do zbrodni stanu, albo też do narażenia Państwa Polskiego na niebezpieczeństwo przez działanie wrogie przeciw państwu obcemu i t. p., gromadzenie takie broni może także być przydatnem dla organizacji rozbójniczej lub innej. (Mot. t. V z. 4 str. 157, 158).

§ 1. 2. **bez zezwolenia:** właściwej władzy.

3. **gromadzi lub przechowuje.** Już to samo wyczerpuje istotę przestępstwa z art. 222; obojętnem jest, w jakim celu gromadzenie i przechowywanie broni i t. d. nastąpiło. Z nagromadzonej broni mogą zresztą zrobić użytek osoby, bez wiedzy, a nawet woli tego, kto ją nagromadził.

W razie stwierdzenia, że gromadzone lub przechowywane zapasy broni itd. służyć miały w celu popełnienia zbrodni z art. 93 do 95, sprawca podlegnie karze z art. 98. Gromadzenie broni dla związku zbrojnego podpadnie pod art. 167 § 2. Zob. uw. 5 do art. 167.

4. **zapasy broni lub amunicji.** Z użytego tu wyrażenia „zapasy" wynika, że zapasów tych musi być znaczna ilość, zwłaszcza, że art. 222 wymaga, by zapasy te mogły sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

5. **materjały lub przyrządy wybuchowe:** nie zaś „zapasy materjałów lub przyrządów wybuchowych", jak to co do broni lub amunicji przepisano. Wynika stąd, że materjałów tych nie musi być tak znaczna ilość, jak broni i amunicji, różnicowanie to jest całkiem słuszne i logiczne, gdyż użycie materjałów i przyrządów wybuchowych przedstawia znacznie większe niebezpieczeństwo, aniżeli użycie broni i amunicji; mniejsza ilość materjału wybuchowego zdolną jest sprowadzić większe niebezpieczeństwo, niż nierównie większa ilość broni i amunicji.

6. **albo inne przedmioty itd.** Ustawa zamieszcza tu klauzulę generalną, poddającą sankcji art. 222 wszelkie ciała stałe, płynne lub lotne, byleby posiadały kwalifikację sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego.

7. **niebezpieczeństwo powszechne:** zob. uw. 2 do art. 216.

8. Przestępstwo z art. 222 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina umyślna leży w gromadzeniu lub przechowaniu broni etc. ze świadomością, że są to przedmioty, mogące sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne; kto więc np. przechowuje pakiety prochu strzelniczego, nie znając ich zawartości, nie ulegnie karze.

§ 2. 9. **wyrabia** czyli wytwarza, produkuje, fabrykuje.

10. Wyrób broni i amunicji, które wymieniono w § 1, a opuszczono w § 2 art. 222, nie podpada więc pod sankcję art. 222 § 2, o ile oczywista nie łączy się z ich wyrobem, istnieniem, gromadzeniem lub przechowaniem wyrobionej broni lub amunicji, powszechne niebezpieczeństwo; w takim bowiem razie broń i amunicja podpadną pod pojęcie „innego przedmiotu", o którym mowa w art. 222 § 2.

11. Wina umyślna (zob. powyż uw. 8) leży tu w świadomości wyrobu przedmiotów, mogących sprowadzić niebezpieczeństwo powszechne.

12. Por. art. 223 i 225 do 228 rkk.

Rozdział XXXIV.

Przestępstwa przeciwko urządzeniom użyteczności publicznej.

Społeczna solidarność, wytworzona przez nowożytne stosunki, zwłaszcza w wielkich miastach, powoduje potrzebę ochrony karnej, obejmującej przedmioty i urządzenia, z których korzysta wielka masa odbiorców. Życie nowożytne wiąże się jaknajściślej z regularnem tętnem komunikacji, z regularnem funkcjonowaniem urządzeń, przenoszących wiadomości na odległość (poczta, telegraf, telefon, radjo), życie nowożytne oparte jest na odbieraniu przez konsumenta światła i ciepła, czy też energji, dostarczanych przez wielkie środowiska, przeznaczone do ich wytwarzania. Mieszkaniec wielkich miast korzysta z gazu dla celów ogrzewania, gotowania, oświetlania lub popędu jakiegoś motoru. Podobnie wielką rolę odgrywa elektryczność.

Ochrona urządzeń, przeznaczonych do przenoszenia wiadomości na odległość lub do przewożenia pasażerów, czy też do wytwarzania źródeł światła, ciepła i energji, ochrona, idąca wyłącznie tylko w kierunku karania za uszkodzenie samego urządzenia, byłaby niewystarczająca. Nie dość jest wytwarzać sankcje karne za samo uszkodzenie, gdyż uszkodzenie może być minimalne, albo też może nie być uszkodzenia wcale, niemniej ruch komunikacyjny albo telefoniczny, dostarczanie prądu elektrycznego lub gazu, może być wstrzymane na szereg godzin. Nie chodzi tu ani o uszkodzenie urządzenia, ani też o niebezpieczeństwo sprowadzenia katastrofy, np. kolejowej, w której ludzie mogliby stracić życie, nie chodzi tu o wybuch gazu, który mógłby na wielką skalę uszkodzić ludzkie mienie i narazić ludzkie życie na niebezpieczeństwo; chodzi tu tylko o pozbawienie wielkich rzesz ludzkich tych ułatwień życiowych, do których są przyzwyczajone, z któremi wiąże się całe ich życie indywidualne, gospodarcze, rodzinne, towarzyskie. Nie chodzi tu dalej o utrudnienie korzystania z wyżej

wspomnianych urządzeń w stosunku do pewnej jednostki (przecięcie drutów elektrycznych w prywatnem mieszkaniu), a chodzi o zamach na interesy wielkich rzesz konsumentów.

Projekt w dwu artykułach syntetycznych stara się objąć możliwie jak największą ilość urządzeń tego rodzaju. Pierwsza grupa (art. 223) obejmuje urządzenia użyteczności publicznej, przeznaczone do komunikacji publicznej lub publicznego porozumiewania się. Przy tak obszernem ujęciu kwestji należeć tutaj będą obok kolei, tramwajów elektrycznych, parowych lub konnych, autobusy, urządzenia telegraficzne, telefoniczne, nadawcze stacje radjowe, urządzenia pocztowe i t. p. Czynność karygodna polegać będzie na utrudnianiu lub uniemożliwianiu powszechnego korzystania z tego rodzaju urządzeń. Działanie oczywiście musi być u m y ś l n e m, co wynika z zestawienia brzmienia artykułu z ogólnemi zasadami części ogólnej (za winę nieumyślną odpowiada się tylko w wypadku, w którym ustawa wyraźnie to zastrzega).

Druga grupa dotyczy urządzeń użyteczności publicznej, dostarczających wody, światła, ciepła i energji (Kom. Min. Spr. dodała tu szpitale i przedmioty, służące do kanalizacji: przyp. aut.). Tutaj zatem należeć będą wodociągi, elektrownia, gazownia i t. p. Działanie karygodne polegać będzie na utrudnieniu lub uniemożliwieniu prawidłowego funkcjonowania tego rodzaju urządzeń. Może to być drobna jakaś przeszkoda, stworzona w środowisku wytwarzania energji, albo też drobne uszkodzenie przewodów, odprowadzających gaz lub elektryczność, czy też rur wodociągowych. Działanie musi być umyślne.

Aktualną w czasach nowożytnych jest postać klasowej walki pracowników, zajętych w zakładach użyteczności publicznej, polegająca na wywieraniu nacisku na czynniki decydujące o polepszenie położenia gospodarczego robotników, nacisku zapomocą wstrzymania należytego funkcjonowania tego rodzaju zakładu, względnie uniemożliwienia

korzystania z niego ze strony stałych odbiorców lub też szerszej publiczności. Czy tego rodzaju działalność spowoduje ukaranie sprawcy czy nie, o tem rozstrzygać należy w konkretnym wypadku na podstawie przepisów ogólnej części kodeksu karnego, natomiast nie ulega wątpliwości, że przedmiotowo działanie tego rodzaju zawierać będzie wszelkie znamiona czynu karygodnego z dziedziny zamachu na urządzenie użyteczności publicznej. Pobudki, dla których wstrzymano ruch kolejowy, odbieranie i nadawanie depesz, ekspedycję listów i pakunków, dostarczanie światła, ciepła i energji, mogą przedstawiać interes dla sędziego, o ile chodzi o kwestję oceny winy subjektywnej, natomiast sam fakt pozostanie typowym zamachem na urządzenia użyteczności publicznej.

Żadne przestępstwo nie traci i nie może tracić znaczenia karalności przez to, że je popełniono na tle zmowy, dotyczącej zbiorowego porzucenia pracy, bo bez względu na wszelkie swobody i wszelkie związki i koalicje, „każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania obowiązujących ustaw i rozporządzeń". Zastrzeżonego przez art. 108 Konstytucji prawa koalicji nie można tłumaczyć w sensie, iżby porzucających zmownie pracę Konstytucja miała uprawniać do popełnienia przytem przestępstw lub zwalniać od indywidualnej za ich popełnianie odpowiedzialności (Orzecz. S. Najw. ź r. 1922 Nr. 335. Mot. t. V z. 4 str. 158 do 161).

Art. 223.

Przeszkadzanie korzystaniu. S. O.

Kto utrudnia lub uniemożliwia powszechne korzystanie z urządzeń użyteczności publicznej, przeznaczonych do komunikacji publicznej lub publicznego porozumiewania się,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Zob. uw. wstępne do nin. rozdziału.

2. Przedmiotem ochrony są tu dwie grupy urządzeń uży-

teczności publicznej, a to: a) przeznaczone do komunikacji publicznej i b) przeznaczone do publicznego porozumiewania się.

3. **utrudnia lub uniemożliwia.** Działanie to nie polega na uszkodzeniu lub nadużyciu, sprowadzającem niebezpieczeństwo powszechne, gdyż takie działanie podpadłoby pod surowszą karę z art. 217 § 1 lit. a) — ani też nie może ono być zwykłem uszkodzeniem (art. 263 § 1), nie pociągającem za sobą utrudnienia lub uniemożliwienia komunikacji publicznej.

Uniemożliwienie polega na sparaliżowaniu funkcjonowania danego urządzenia wogóle, np. przez strajk zwykły, wywołujący zastój zupełny w funkcjonowaniu danego urządzenia; utrudnieniem zaś jest:

a) spowodowanie powolnego jego funkcjonowania np. opóźnienie ruchu pociągów, poczty, komunikacji telefonicznej, telegraficznej itd.

b) spowodowanie jego niezupełnego funkcjonowania np. zmniejszenie ilości kursujących pociągów lub ilości funkcjonujących drutów telegraficznych itd.

Takie utrudnienie wywołuje np. przecięcie sznura telefonu w publicznej mównicy telefonicznej, albo tzw. strajk włoski; strajkujący wykonywują tu swoje czynności w powolnem tempie i wywołują przez to skutki, wymienione pod a), b).

4. **powszechne korzystanie:** nie zaś korzystanie przez pojedyńcze osoby.

5. **z urządzeń użyteczności publicznej.** Obojętnem jest czyją one są własnością (Państwa, ciała samorządowego lub osoby prywatnej), tudzież w czyim one zarządzie pozostają.

6. **przeznaczonych do komunikacji publicznej:** a więc do ruchu masowego, jak np. koleje (bez względu na rodzaj energji do ich popędu używanej), tramwaje, autobusy, statki pasażerskie i towarowe itp. — nie zaś służące dla ruchu osobowego lub ciężarowego pojedyńczych osób i mniejszych ilości przedmiotów, jak np. dorożki konne i samochodowe, wozy do przewożenia ciężarów itp.

7. **przeznaczonych do publicznego porozumiewania się,** jak poczta, telefon, telegraf, stacje radjowe itp., nie zaś np. wewnętrzne telefony, przeznaczone w obrębie pewnego budynku dla użytku pewnego przedsiębiorstwa, a choćby i władzy; pod art. 223 podpadnie jednak uszkodzenie telefonu prywatnego, połączonego z publiczną siecią telefoniczną.

8. Przestępstwo z art. 223 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); każdy więc sprawca — każdy uczestnik strajku — musi mieć świadomość, że utrudnia lub uniemożliwia funkcjonowanie urządzeń użyteczności publicznej, wskazanych w art. 223 i 224.

9. Por. art. 556, 557 rkk., §§ 317, 318 i 318 a) nkk. i § 89 akk.

Art. 224.

Przeszkadzanie funkcjonowaniu szpitali. S. O.

Kto utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe działanie szpitali, urządzeń użyteczności publicznej, dostarczających wody, światła, ciepła lub energji, albo służących do kanalizacji,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Zob. uw. 1 i 8 do art. 223.

2. Przedmiotem ochrony są tu:

a) szpitale,

b) urządzenia, dostarczające światła etc. i

c) urządzenia, służące do kanalizacji.

Przedmioty pod a) i c) wymienione włączyła Kom. Min. Spr. do art. 224.

3. **utrudnia lub uniemożliwia:** zob. uw. 3 do art. 223.

4. **prawidłowe działanie szpitali.** Tu podpada np. umyślne zepsucie przewodów świetlnych lub wodnych, utrudnienie dostępu do szpitali itp. Takie samo działanie odnośnie pewnego domu lub biura, nie podpadnie pod art. 224. Jest to więc privilegium favorabile nie dla pewnych przedmiotów (przewodów świetlnych lub wodnych), lecz dla szpitala, który z nich korzysta.

5. **urządzeń użyteczności publicznych:** zob. uw. 5 i 6 do art. 223.

6. **dostarczających wody, światła, ciepła lub energji;** te cztery rodzaje urządzeń są tu wyliczone wyczerpująco; inaczej w art. 217 (zob. uw. 7 do art. 217).

7. **służących do kanalizacji,** a więc rur, pomp, filtrów itp.

8. Por. art. 551 rkk., § 304 nkk. i § 85 lit. c) akk.

Rozdział XXXV.

Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

Art. 225.

Zabójstwo. S. P.

§ 1. Kto zabija człowieka,
podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub dożywotnio albo karze śmierci.

Silne wzruszenie. S. O.

§ 2. Kto zabija pod wpływem silnego wzruszenia,
podlega karze więzienia do lat 10.

1. Kom. Kod. zarzuciła podział na zabójstwo i morderstwo — zgodnie z ewolucyjną tendencją zatarcia różnicy między rodzajami zabójstwa, łączącej się w prawie austr. z uznaniem złego zamiaru pośredniego, zaś w prawie niem. z premedytacją.

Zły zamiar pośredni jest formułą, ze względu na swoją nierealność, powszechnie już zarzuconą; premedytacja zaś może stanowić, z jednej strony, dowód szczegółowego obmyślania sposobu, w jaki zbrodnia ma być wykonaną, a z drugiej chwiejności decyzji, która przychodzi przestępcy z trudnością i dlatego wymaga nietylko długiego namysłu, ale i ubocznych wpływów, które wreszcie tę długo ważoną decyzję do realizacji doprowadzają; dziedzina premedytacji i jej należytego uwzględnienia nie należy do ustawy, a tylko do sędziego, który znając dokładnie indywidualne właściwości wypadku i sprawcy, jedynie może powziąć należycie uzasadnioną opinję.

Odrzucając podział na zabójstwo i morderstwo, a więc przyjmując za podstawę zwykłe zabójstwo umyślne (art. 225 § 1), Projekt przyjął pewne wypadki uprzywilejowane (art. 225 § 2, 226 i 227: przyp. aut.), a mianowicie przedewszystkiem silne wzruszenie czyli tzw. afekt fizjologiczny. Zagadnienie ustawowego określenia warunków silnego wzruszenia, wprowadzenia ograniczeń, np. tylko do wzruszeń astenicznych, albo też tylko do wzruszeń sprowokowanych, wiąże się ze sprawą mniejszej lub większej dowolności sędziego w zakresie wymiaru kary.

W porównaniu do przepisów ustaw dzielnicowych (art. 458 rkk., § 213 nkk. i § 46 lit. d) akk.), zatwierdzających daleko posunięte ograniczenia, Projekt robi wielki krok w kierunku pozostawienia sędziemu szerokiej władzy arbitralnej. Przedewszystkiem więc Projekt nie mówi wcale o prowokacji, a stąd oczywiście odpadają wszelkie określenia tego, na czemby prowokacja miała polegać. Powtóre samo określenie afektu zostało ujęte w Projekcie jako silne wzruszenie. Dodawanie dalszego określenia, że wzruszenie to ma być psychiczne, jest zbędne. W przekładach kodeksów obcych tłumaczyło się ono właściwościami języków, z których tłumaczono. Wyraz „wzruszenie" w języku polskim mieści już w sobie pojęcie niezwykłego stanu psychicznego, silnego natężenia emocji, a zatem dodawanie jeszcze dalszych określników, wskazujących na charakter psychiczny tego stanu, byłoby tautologją. Nie ulega wątpliwości, że istotą uprzywilejowanego wzruszenia jest stan psychiczny, w którym procesy emocjonalne zyskują przewagę nad intelektem, stąd sprawca działa pod wpływem dominujących emocyj przy wyraźnem ograniczeniu kontrolującej działalności rozumu. Wszystko to mieści się w pojęciu wzruszenia i wszelkie dalsze opisy wydawały się niepotrzebne. Jedyną restrykcją jest domaganie się, ażeby wzruszenie było silne. Ten wymóg jest tak dalece ogólnikowy, że należy go uważać tylko za autorytatywną wskazówkę, daną przez ustawę sędziemu, aby w każdym poszczególnym wypadku

ustalił rzeczywistą i wydatną przewagę emocji nad możnością swobodnego rozumowania w działaniu sprawcy, będącego pod wpływem wzruszenia.

Powód wzruszenia jest w myśl Projektu obojętny. W stosunkach praktycznych będzie tu oczywiście w pierwszym rzędzie chodziło o wzruszenie sprowokowane, ale mogą być także wypadki, kiedy żadna prowokacja nie będzie wchodziła w grę.

Kwestja związku pomiędzy stanem wzruszenia a dokonanem zabójstwem wynika sama przez się i nie wymaga osobnego omawiania. Podobnie nie wydawało się potrzebnem wprowadzenie warunku, zawartego w rkk., ażeby wzruszenie towarzyszyło zarówno powzięciu zamiaru jak i wykonaniu zabójstwa. To rozczłonkowanie działania na dwa momenty, z których każdy ma być uwarunkowany wzruszeniem, dawać mogło i dawało powód do trudności interpretacyjnej. Dlatego też sekcja uważała za wystarczające postawienie warunku, ażeby zabijający w wykonaniu swego przestępstwa był pod wpływem silnego wzruszenia, innemi słowy, ażeby samo przestępstwo stało się pod wpływem silnego wzruszenia. W ten sposób wzruszenie jest czynnikiem adekwatnym zabójstwa.

Odpowiednikiem takiego szerokiego postawienia sprawy jest także szeroka skala karalności. Projekt przewiduje w tym wypadku karę więzienia do lat 10. Daje zatem maximum bardzo wysokie, jeżeli wziąć pod uwagę, że za zwykłe zabójstwo przewidziana jest kara od 5 do 15 lat więzienia, zatem maximum kary za zabójstwo w uniesieniu odpowiada średniemu wymiarowi kary za zabójstwo zwykłe. Natomiast minimum nie jest tutaj ustawowo wymienione, będzie ono zatem odpowiadało ustawowemu minimum kary więzienia, które według Projektu wynosić może 6 miesięcy. W ten sposób otworzono tu szerokie pole dla indywidualizacji tych wypadków, które w rzeczywistości mogą być bardzo rozmaite. (Mot. t. V z. 4 str. 164 do 169).

§ 1. 2. **zabija.** Pomiędzy działaniem sprawcy a śmiercią ofiary musi zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15); związek ten musi być stwierdzony w sentencji i uzasadnieniu wyroku stosownie do przepisów art. 367 lit. a), b) i 377 lit. a) b), w nowej numeracji art. 369 i 379.

Natychmiastowy wynik śmiertelny nie jest wymagany; nie wykluczają zabójstwa: nieodporność fizyczna zabitego, jego słaby ustrój fizyczny, ani też (Zbiór orz. Izby II Nr. 111 z r. 1931) współdziałanie innych przyczyn pośrednich, wywołanych przez czyn sprawcy, ani wreszcie zachowanie się ofiary po czynie np. jej niedbalstwo lub lekkomyślność w okresie leczenia, nieprzyjęcie pomocy lekarskiej itp.

Zob. rozp. Min. spraw. i spr. wewn. z 15 lipca 1929 Dz. Urz. Min. Spr. 1929 Nr. 14 o wykonaniu oględzin zwłok ludzkich.

3. **człowieka.** Człowiekiem jest tylko ten, kto wiódł żywot samoistny poza łonem matki; zob. uw. 3 b) c) do art. 168.

4. **na czas nie krótszy od lat 5,** a nie dłuższy od lat 15 (art. 39 § 1).

5. **dożywotnio:** zob. art. 39 § 1.

6. **karze śmierci:** zob. uw. 1 do art. 37.

7. Zabójstwo jest zbrodnią, a wobec tego warunkiem karalności jest wina umyślna (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1). Aberratio ictus i error in persona pozbawione są znaczenia, albowiem w obu tych przypadkach istniał zamiar zabicia człowieka; czy wskutek umyślnego działania sprawcy zginął człowiek przez sprawcę upatrzony, czy też ktoś inny, jest pod względem odpowiedzialności rzeczą obojętną.

8. Zob. uw. 1 do art. 94.

§ 2. 9. **pod wpływem silnego wzruszenia:** zob. powyż uw. 1.

Silne wzruszenie może być wynikiem bądź chwilowego nastroju psychicznego, wywołanego świeżo doznanem wrażeniem (np. gniew, silne wstrząśnięcie poczuciem prawa), bądź dłuższych przejść psychicznych (zazdrość, chciwość), bądź wreszcie

działania osób trzecich (prowokacja); obmyślenie działania (premedytacja), nie wyklucza silnego wzruszenia.

Podatność sprawcy wobec wrażeń, doznanych ze świata zewnętrznego, nie może zastąpić silnego wzruszenia; należy jednak rozważyć, czy skutkiem jej nie było silne wzruszenie, które caeteris paribus nie nastąpiłoby u przeciętnego człowieka.

Silne wzruszenie nie uchyla winy umyślnej (zamiaru popełnienia przestępstwa), chyba że spowodowało ono zakłócenie czynności psychicznej, skutkujące niemożność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swem postępowaniem (art. 17 § 1); w przypadku zmniejszenia poczytalności (art. 18 § 1), sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59).

Beneficjum z art. 225 § 2 przypada jedynie sprawcy, nie zaś innym uczestnikom (art. 16), chyba że oni sami działali również pod wpływem silnego wzruszenia.

§§ 1, 2. 10. Por. art. 453 do 458 rkk., §§ 211 do 215 nkk. oraz §§ 134 do 142, 2 lit. c) i 46 lit. d) akk.

Art. 226.

Matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze więzienia do lat 5.

Dzieciobójstwo. S. O.

1. Uprzywilejowaną formą zabójstwa jest dzieciobójstwo. Pierwotnie głównym powodem uprzywilejowania był wzgląd na konsekwencje społeczne porodu dla rodzącej, a więc na zachowanie pozorów czci niewieściej i na dążenie przez dzieciobójczynię do uniknięcia hańby, jaka wedle poglądów społecznych spadłaby na nią, gdyby nielegalny poród został ujawniony.

Równolegle z tą objektywną i społeczną podstawą uprzywilejowania mamy do czynienia z podstawą subjektywną i indywidualną, polegającą na uwzględnieniu nienormalnego stanu psychicznego, w jakim się znajduje położnica. Wyrazem tego stanowiska jest ograniczenie uprzywilejowania do okresu porodowego, wymagającego, aby

jako warunek uprzywilejowania ustalone było, że zabójstwa dokonano „przy porodzie" lub conajwyżej „bezpośrednio po porodzie".

Projekt poszedł tą subjektywną drogą. Z tego też powodu nie wspomina o legalności lub nielegalności poczęcia zabitego dziecka, o stanie cywilnym matki, o pobudce wstydu i t. p., a natomiast związek zabójstwa ze stanem psychicznym, wywołanym przez proces porodu, podkreśla wymaganiem, aby zabójstwo popełniono nietylko „w okresie porodu", ale i „pod wpływem jego przebiegu".

Warunek, aby zabójstwo było popełnione pod wpływem przebiegu okresu porodowego, podkreśla konieczność związku porodowego pomiędzy zabójstwem a stanem psychicznym rodzącej, podczas gdy samo tylko wymaganie spełnienia zabójstwa przy porodzie lub bezpośrednio po nim ograniczało się do cech objektywnych i nie dawało właściwego probierza dla uprzywilejowania odpowiedzialności.

Jest rzeczą oczywistą, że osoby, któreby wzięły udział w zabójstwie tego rodzaju jako podżegacze lub pomocnicy, nie mogą korzystać ze ściśle indywidualnego, na stosunku podmiotu do przedmiotu i na domniemanym nienormalnym stanie psychicznym opartego, uprzywilejowania. (Mot. t. V z. 4 str. 170, 171).

2. **Matka:** ślubna lub nieślubna; inna osoba, która zabija noworodka, odpowie wedle art. 225 § 1, ewentualnie wedle art. 225 § 2.

3. **zabija:** (zob. uw. 2 do art. 225), a to bądź przez pozytywne działanie np. uduszenie — bądź też przez zaniechanie udzielenia potrzebnej dziecku przy porodzie pomocy, np. nieodcięcie pępowiny, nieokrycie noworodka itp.

4. **dziecko:** ślubne lub nieślubne. Dopóki ono znajduje się w łonie matki, jest ono płodem, który można spędzić (art. 231, 232), ale nie można go zabić. Zob. uw. 3 b), c) do art. 168.

Dziecko musi urodzić się żywe; żywotność jego nie jest wymaganą; ukaranie za dzieciobójstwo nastąpi, choćby dziecko i tak było nie żyło.

Zamach na dziecko, które w mniemaniu sprawczyni jest żywe, a w rzeczywistości nie żyje, stanowi nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2 i 24 § 2).

Co do sekcji zwłok noworodków zob. § 24 rozp. Min. spr. i spr. wewn. z 15 lipca 1929 Dz. Urz. Min. spr. 1929 Nr. 14 o wykonaniu oględzin zwłok ludzkich.

Początkiem porodu będzie w regule chwila, w której dziecko opuściło łono matki; pod sankcję art. 226, nie zaś pod sankcję art. 231 i 232, podpadnie uśmiercenie dziecka w chwili, gdy ono częściowo znajduje się jeszcze w łonie matki, np. matka w toku porodu miażdży głowę dziecka, która wyszła z jej łona.

Okres porodu kończy się z chwilą, gdy ustaje stan psychicznego rozstroju, wywołany bolami porodowemi, wstrząśnieniem wewnętrznem rodzącej itp.

6. **pod wpływem jego przebiegu.** Zabicie dziecka musi więc pozostawać w związku przyczynowym z wpływem, jaki wywiera poród na stan psychiczny rodzącej.

Byłoby to ciężkim błędem, gdyby sędzia kierował się tu wyłącznie samemi zajściami generatywnemi, a więc okolicznością, czy poród był normalny lub anormalny, czy trwał dłużej, czy krócej, wreszcie czy rodząca była tzw. pierwiastką (rodzącą po raz pierwszy), czy też nie i t. p.

Sędzia musi tu w pierwszym rzędzie wziąć pod uwagę momenty wewnętrzne, a więc doznany ból, osłabienie fizyczne, utratę krwi, troskę o przyszłość swoją i noworodka, obawę o hańbę (infamiae metus, conservatio existimationis et honoris), rozterki rodzinne, bardzo żywe u rodzących tajnie osób, uczucie opuszczenia, wreszcie fakt znany, że pod wpływem bolu powstaje bardzo często u rodzącej nienawiść do dziecka i do jego ojca, jako do przyczyny bolu.

7. Dzieciobójstwo jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); uśmiercenie musi więc nastąpić umyślnie; nieumyślnego dzieciobójstwa w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, ustawa nie uznaje za karalne, gdyż inaczej zamieściłaby w art. 226 podobne postanowienie o winie nieumyślnej,

jak go znachodzimy tak często w niniejszym rozdziale (zob. §§ 2 art. 235, 236, 237, 242 i 243).

Za dzieciobójstwo, dokonane wprawdzie w czasie porodu, ale nie pod wpływem jego przebiegu, sprawczyni odpowie w razie winy umyślnej wedle art. 225 § 1, zaś w razie winy nieumyślnej wedle art. 230 § 1.

Jeżeli rodząca pod wpływem porodu doznała zakłócenia czynności psychicznej, wskutek której nie mogła rozpoznać znaczenia swego czynu, lub pokierować swem postępowaniem, nie podlegnie ona wogóle karze (art. 17 § 1) np. tajnie w wychodku rodząca matka, zaskoczona w toku porodu przez osobę, wobec której poród chce zataić, i przerażona możnością ujawnienia porodu, traci świadomość i w tym stanie rzuca dziecko w otwór kloaczny; tu bowiem nie działa już jedynie poród sam, lecz także inna przyczyna zewnętrzna, tem silniejszy wywierająca wpływ, że trafia na osobę fizycznie i psychicznie osłabioną.

W razie zmniejszonej poczytalności (art. 18 § 1), sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 59).

8. Por. art. 461 rkk., § 217 nkk. i § 139 akk.

Art. 227.

Zabójstwo na żądanie. S. O.

Kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Pojęcie żądania obejmuje zewnętrzny wyraz stanowczej i niewątpliwej chęci osoby żądającej. W szczególności tam, gdzie ktoś żąda pozbawienia go życia, a zatem, gdzie chodzi o rzeczy niewątpliwie poważne, można mówić o żądaniu dopiero wówczas, jeżeli zarówno jego forma i treść są dostatecznie wyraźne i przekonywujące.

Określanie tak rozumianego żądania jakiemikolwiek przymiotnikami, wydaje się nietylko zbytecznem, ale raczej szkodliwem; otwiera się bowiem w ten sposób pole do interpretacji, jak należy rozumieć treść każdego z określo-

nych przymiotników i kiedy mianowicie ma się do czynienia z żądaniem „wyraźnem", czy ma ono być wyraźne dla każdego, czy tylko dla osoby, której dotyczy i t. p.

Używając terminu „żądanie", bez wszelkich przymiotników określających, Projekt zwraca uwagę na to, że chodzi mu nie o formalne, przypadkowe cechy, ale o wyraz rzeczywisty stanowczej woli żądającego.

Nie jest bowiem żądaniem propozycja, wyrażona w formie niepoważnej, pośrednia aluzja, albo nawet bezpośrednie wezwanie, uczynione w jakimkolwiek innym celu, aniżeli rzeczywiste pragnienie być pozbawionym życia.

Gdyby żądanie nie miało charakteru stanowczego, albo gdyby sprawca sam postępowaniem swojem doprowadził ofiarę do takiego stanu, w którymby ona prosiła o zadanie śmierci, to oczywiście nie będzie mowy o uprzywilejowaniu zabójstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 171, 172).

2. Uprzywilejowanie jest tu zawisłe od zaistnienia dwóch warunków, a to: a) żądania zabitego i b) współczucia sprawcy dla niego. Warunek pod b) wprowadziła Kom. Min. Spr.

3. **Kto:** Sprawcą może być krewny, powinowaty, małżonek, osoba postronna, a także lekarz; ustawa nie przyznaje tu lekarzowi uprawnienia z art. 233.

4. **zabija:** zob. uw. 2 do art. 125.

5. **na jego żądanie.** Czy wymóg ten zachodzi, należy rozpatrzeć z dwóch punktów widzenia, a to: z punktu widzenia żądającego z jednej i sprawcy zabójstwa z drugiej strony.

Żądanie musi pochodzić od osoby przytomnej, świadomej treści i skutków swego żądania (czy wymóg ten zachodzi, oceni sędzia w każdym konkretnym przypadku); musi ono być wypływem rzeczywistej woli, objawionej w sposób niewątpliwy, a nie enuncjacją, wypowiedzianą pod wpływem wrażeń pewnej tylko chwili.

Żądający musi chcieć natychmiastowej swej śmierci, żądanie warunkowe lub przywiązane do zajść w przyszłości, nie podpada pod art. 227 np.: „jeżelibym miała zajść w ciążę, lub gdybyś mnie przestał kochać, zabij mnie".

Jeżeli żądanie nie może być natychmiast spełnione, np. sprawca nie posiada broni, trucizny itp., żądanie musi być ponownie wyrażone w chwili dokonania zabójstwa, a przynajmniej zachodzić musi pewność, że żądający nie zmienił swego postanowienia.

Sprawca, spełniający dane żądanie, musi mieć przekonanie, że żądanie jest wypływem wewnętrznego, przemyślanego postanowienia, odpowiadającego sytuacji żądającego. Kto na okrzyk wijącego się z bolu człowieka: „boli mnie strasznie, zabijcie mnie" lub na słowa: „zanim mnie opuścisz, raczej zabij mnie", zabija daną osobę, popełnia zwykłe zabójstwo z art. 225 § 1.

O zabójstwie wedle art. 227 uprzywilejowanem będzie więc można tylko wówczas mówić, jeżeli objektywne położenie żądającego i zrozumienie tegoż położenia zarówno przezeń, jak i przez zabójcę, są tego rodzaju, że śmierć jest wyzwoleniem od daleko dotkliwszego zła, którem byłoby pozostanie przy życiu, np. nieuleczalna choroba, bole nie do zniesienia, groza hańby itp.

Inicjatywa (żądanie) musi wyjść od ofiary, a nie od sprawcy; zabójca, któryby działał proprio motu, choć w przekonaniu, że spełnia cichą wolę ofiary, popełnia zwykłe zabójstwo, choćby kierował się altruizmem (współczuciem, litością) wobec ofiary.

6. **pod wpływem współczucia dla niego.** W wyrazach tych mieszczą się dwa warunki:

a) wyłącznie współczucie ma być motywem zabicia, nie zaś inne względy uboczne, np. chęć pozbycia się beznadziejnie chorego, chęć oszczędzenia sobie widoku jego choroby, zachodów koło niego, kosztów jego leczenia i

b) sprawca ma działać pod wpływem współczucia dla niego, a nie np. dla jego rodziny itp.

7. Przestępstwo z art. 227 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości sprawcy, iż zabija człowieka; działanie na żądanie i pod wpływem współczucia są ekscepcjami, które sprawca będzie twierdził i wyka-

zywał, ażeby jego czyn uległ łagodniejszemu traktowaniu z art. 227, zamiast surowszemu osądzeniu wedle art. 225 § 1.

Gdyby sprawca powoływał się także na silne swe wzruszenie w chwili dokonania czynu (art. 225 § 2), sąd wymierzy karę nie wedle surowszego przepisu art. 225 § 2, lecz wedle łagodniejszego przepisu art. 227, a zarazem może uznać owo silne wzruszenie, jako okoliczność łagodzącą (art. 54), o ile ono nie pokrywa się z wymaganem przez art. 227 współczuciem.

8. Możliwem jest usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo (art. 23, 26 i 27).

9. Por. art. 460 rkk. § 216 nkk.

Art. 228.

Kamowa i pomoc do samobójstwa. S. O.

Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Projekt, zgodnie z nowszem ustawodawstwem, traktuje podżeganie i pomoc do samobójstwa jako samodzielne przestępstwo.

Pomoc przy zabójstwie polegać może, zarówno jak i zabójstwo na żądanie, na przedsięwzięciu działań, stanowiących samoistne przestępstwo (jak np. dostarczenie trucizny albo jej podanie), albo też na działaniach samodzielnie obojętnych. Istotą odpowiedzialności jest tutaj umyślnie skierowanie działań na pomoc w realizacji cudzej woli zadania sobie śmierci.

Podżeganie jest działaniem, zmierzającem do wywołania w innej osobie woli spełnienia czynu, do którego sprawca podżega (zob. art. 26).

Projekt stawia jako warunek odpowiedzialności, aby działanie sprawcy (namowa lub udzielenie pomocy) pozostawało w związku przyczynowym z faktem targnięcia się człowieka na własne życie.

Osoba działająca według cech art. 228, nie jest uczestnikiem cudzego przestępstwa, ale samodzielnym sprawcą zamachu samobójczego innej osoby.

Zwrot „targnięcie się na własne życie" obejmuje zarówno wypadki samobójstwa dokonanego, jak usiłowanego. (Mot. t. V z. 4 str. 172 i 173).

2. **Kto:** z jakichkolwiek powodów.

3. **namową lub przez udzielenie pomocy** (por. art. 26 i 27). Karalną jest każda z tych postaci działania z osobna; możliwem jest jednak połączenie obu tych form działania, sprawca może nasamprzód namawiać, a następnie udzielić pomocy do samobójstwa.

Namowa podpadnie tylko wówczas pod art. 228, jeżeli dana osoba albo wcale nie zamierzała popełnić samobójstwa, albo wahała się, czy je popełnić, a powzięła postanowienie samobójstwa wskutek namowy sprawcy, gdyż tylko wówczas można mówić o „doprowadzeniu do samobójstwa".

Ustawa używa tu wyrażenia „namowa", nie zaś „podżeganie", ponieważ podżegacz nakłania do popełnienia przestępstwa, zaś samobójstwo nie jest przestępstwem.

Bezskuteczne namawianie jest usiłowaniem (art. 23).

Co do udzielenia pomocy nie czyni to różnicy, czy sprawca udzielił jej z własnej inicjatywy, czy na żądanie tego, który się targnął na swe życie.

Pomocnictwo duchowe — zob. uw. 3 b) do art. 27 — stanowi „namowę".

4. **człowieka.** Wiek i stan psychiczny danego człowieka jest obojętny; namawianie osoby nie rozumiejącej, lub nie mogącej rozumieć, co to jest samobójstwo, lub jak się je popełnia, jest nieudolnem usiłowaniem (art. 23 § 2), jeżeli sprawcy ten stan psychiczny nie był znany.

5. **do targnięcia się na własne życie:** zob. uw. 1 do art. 94.

6. Przestępstwo z art. 228 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1) i to samoistnym.

7. Mimo, że sprawca sam tu nie zabija, kara jest surowszą, niż w przypadku art. 227, gdyż areszt jest tu niedopuszczalny.

8. Zob. art. 463 rkk.

Art. 229.

Kto zawiera umowę, oddającą losowi rozstrzygnięcie pytania, która strona ma odebrać sobie życie,

podlega karze więzienia do lat 5.

Pojedynek amerykański. S. O.

1. Czyn, polegający na rozstrzyganiu losem pytania, która z osób losujących ma odebrać sobie życie (tzw. pojedynek amerykański), jakkolwiek jest pośredniem podżeganiem do samobójstwa, jednakże bezpośrednio w tej formule, zdaniem sekcji, się nie mieści. Dlatego też, niezależnie od artykułu poprzedniego, uznano za karalne samo zawarcie takiej umowy, a to bez względu na to, czy następnie rzeczywiście samobójstwo lub jego usiłowanie nastąpiło, czy wygrywający się tego domagał i t. d. (Mot. t. V z. 4 str. 174).

2. **zawiera umowę.** Umowa jest daniem i przyjęciem pewnego przyrzeczenia; w regule umowa wiąże obie strony (w umowie muszą uczestniczyć conajmniej dwie osoby, może ich być jednak więcej), chyba że dana umowa sprzeciwia się jakiejkolwiek ustawie, a tembardziej ustawie karnej — lub też dobrym obyczajom.

Umowa z art. 229 nie wiąże stron i nie obowiązuje do jej wykonania, tj. do pozbawienia się życia, atoli umowa ta wywiera, a przynajmniej wywrzeć może presję na umawiających się i spowodować samobójstwo; ta okoliczność spowodowała ustawodawcę do zamieszczenia przepisu art. 229 i dlatego też ulegają karze osoby w umowie uczestniczące za samo już zawarcie umowy, choćby nie doszło nawet do losowania, a tem mniej do targnięcia się na życie swe przez jednego z zawierających umowę.

3. **oddająca losowi rozstrzygnięcie pytania itd.** Losowanie nie musi nastąpić równocześnie z zawarciem umowy; przestępstwo jest dokonane, jeżeli w umowie zastrzeżono losowanie po pewnym czasie lub w razie ziszczenia się pewnego warunku.

4. **ma odebrać sobie życie,** a więc popełnić samobójstwo (por. art. 228).

5. Przestępstwo z art. 229 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na świadomości treści umowy; podżeganie i pomocnictwo (art. 26 i 27) jest możliwe. Podżegaczem może być nietylko osoba postronna, lecz jest nim także i ten, kto namawia inną osobę, by zawarła z nim umowę z art. 229.

6. Por. art. 488 rkk.

Art. 230.

Zabójstwo nieumyślne, S. O.

§ 1. Kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka,

podlega karze więzienia do lat 5.

z działania umyślnego. S. O.

§ 2. Jeżeli śmierć wynikła z umyślnego uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, spędzenia płodu lub porzucenia, określonego w art. 200, sprawca podlega karze więzienia do lat 10.

1. Pojęcie nieumyślności działania podano w części ogólnej; na wyższą karalność zasługuje działanie wówczas, gdy śmierć staje się nieumyślnie spowodowanym skutkiem umyślnego przestępstwa (uszkodzenie ciała, spędzenie płodu). Tego wypadku nie uznano jako kwalifikacji podstawowego przestępstwa uszkodzenia ciała, ale odwrotnie (zgodnie z teorją) jako kwalifikację nieumyślnego spowodowania śmierci. (Mot. t. V z. 4 str. 174, 175).

§ 1. 2. **nieumyślnie:** zob. art. 14 § 2.

3. **powoduje:** słowo to ujawnia związek przyczynowy między czynem sprawcy a wynikiem śmiertelnym tegoż czynu. Czyn ten może być bądź pozytywnem działaniem, bądź zanie-

chaniem, np. ktoś wpada do niezabezpieczonego otworu liftu lub piwnicy i ponosi śmierć. Zob. uw. 2 do art. 225, uw. 5 do art. 15 i uw. 4 do art. 1.

4. **śmierć człowieka.** Człowiekiem jest tylko ten, kto wiódł żywot samoistny poza łonem matki; zob. uw. 3 b) c) do art. 168. Ochronę płodu zamieszczono w art. 231 do 234.

§ 2. 5. **z umyślnego** (uszkodzenia ciała itd.). Pierwotne działanie było tu umyślne; sprawca chce uszkodzenia ciała itp., ale nie chce wyniku śmiertelnego, popełnia jednak czyn umyślny, gdyż albo skutek ten wprawdzie przewiduje, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że skutku tego nie uniknie — albo też wcale skutku śmiertelnego nie przewiduje, choć go mógł lub powinien przewidzieć; na tle winy umyślnej powstaje tu więc odpowiedzialność za niedbalstwo lub nieostrożność (culpa dolo exorta). Zob. uw. 12, 13 i 14 do art. 14.

Przepis art. 230 § 2 wylicza wyczerpująco cztery umyślne działania, rodzące wyższą karalność, a to: a) uszkodzenie ciała, b) rozstrój zdrowia, c) spędzenie płodu i d) porzucenie; poza temi czterema przypadkami kara z art. 230 § 2 orzeczoną być nie może.

6. **z umyślnego uszkodzenia ciała:** zob. art. 235 do 237. Od wyniku śmiertelnego z art. 225 różni się przypadek ten zamiarem sprawcy; w przypadku art. 225 sprawca chce śmierci człowieka, w przypadku art. 230 § 1 śmierci nie chce, a chce tylko zadać uszkodzenie.

7. **z umyślnego rozstroju zdrowia:** zob. uwagi do art. 236.

8. **z umyślnego spędzenia płodu:** zob. art. 232 i 234.

9. **z umyślnego porzucenia** zob. uw. 4 do art. 200.

§§ 1, 2. 10. Por. art. 464, 467 i 468 rkk., §§ 222, 226 nkk. i §§ 335 do 337 akk.

Art. 231.

Kobieta, która płód swój spędza lub pozwala na spędzenie go przez inną osobę, podlega karze aresztu do lat 3.

Spędzenie własnego płodu.
S. O.

1. Kom. Kod. odstąpiła od pierwotnego zamiaru nazwania przestępstw z art. 231 do 234 „usunięciem płodu", ponieważ przedmiotem ochrony nie jest tu proces ciąży, ale życie płodu. Podmiotem przestępstwa jest w przypadku art. 231 matka, w przypadkach z art. 232 i 234 osoba trzecia. (Mot. t. V z. 4 str. 175).

2. Przestępstwo z art. 231 może popełnić osoba ciężarna na swoim własnym płodzie; przestępstwo z art. 231 stanowi więc jej delictum proprium, a to dwojakim sposobem, albo przez spędzenie płodu, albo przez zezwolenie na jego spędzenie.

3. **Kobieta** rozumie się ciężarna, choć art. 231, w przeciwieństwie do art. 232, 233 lit. a) i 234, nie zawiera dodatku „ciężarna".

Dokonane, w celu spędzenia płodu, działanie kobiety niecięzarnej, która mniema, że jest ciężarną (ciąża urojona) jest bezkarne (delictum putativum).

Ciąża pozamaciczna, zachodząca wówczas, gdy jajko zapłodnione rozwija się poza jamą macicy, więc albo (najczęściej) w trąbce, albo w jajniku, albo w jamie brzusznej nie prowadzi do urodzenia żywego płodu, a przeciwnie, zagraża życiu matki (Wachholz; Medycyna sądowa str. 444 i 445). Usunięcie (spędzenie) płodu jest więc z tego powodu bezkarne, zwłaszcza, że przedstawia się ono jako akt wyższej konieczności w obronie życia matki (art. 22).

4. **płód:** we wszystkich stadjach jego bytu, względnie rozwoju, a więc od chwili poczęcia do chwili opuszczenia łona matki. Zob. uw. 4 do art. 226.

Ponieważ przedmiotem ochrony jest płód, a nie ciało matki, przeto płód musi być żywy w chwili dokonania przestępstwa; jeżeli sprawczyni dokonała czynu przeciw płodowi nieżywemu w mniemaniu, że on żyje, działanie jej jest karalne, jako nieudolne usiłowanie (art. 23 § 2).

W razie wątpliwości, czy w chwili zabiegu płód żył, należy przyjąć, że nie żył, a to w myśl zasady: in dubio in mitius.

5. **swój.** Spędzenie cudzego płodu podpada pod art. 232 lub 234 w miarę tego, czy matka na nie się zgadza, czy nie.

6. **spędza.** Spędzeniem jest każde działanie, zapobiegające normalnemu rozwojowi i urodzeniu żywego płodu, a więc bądź uśmiercenie go w łonie matki, bądź też spowodowanie przedwczesnego opuszczenia przezeń łona matki, a tem samem urodzenie płodu niedonoszonego, nieżywego. Gdyby mimo to urodziło się dziecko żywe i żywotne, sprawczyni odpowie za usiłowanie (art. 23 § 1); gdyby dziecko urodziło się żywe, ale nieżywotne, sprawczyni odpowie za czyn dokonany, ponieważ skutkiem działania była śmierć dziecka, choć nie nastąpiła ona bezzwłocznie po wyjściu dziecka z łona matki.

Zabicie już urodzonego, żywego dziecka, w okresie porodu podpadnie pod art. 225 § 1, ewentualnie pod art. 226.

Obojętnem jest, jakiego środka użyto celem spędzenia płodu; może nim być bądź zabieg mechaniczny, bądź zażycie jakiegoś preparatu, bądź jakiekolwiek inne działanie.

7. **lub pozwala na spędzenie go itd.** Zgoda ta może być ujawnioną wyraźnie lub dorozumianie przez znaki, przez poddanie się spędzeniu płodu, przez dokonanie potrzebnych w tym celu czynności itp. (zob. uw. 4 in fine do art. 1).

8. **przez inną osobę:** Osoba ta odpowie bądź wedle art. 232, bądź wedle art. 234.

9. Przestępstwo z art. 231 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na zamiarze spędzenia płodu.

Kara matki jest tu mniejsza aniżeli za dzieciobójstwo (art. 226), tudzież aniżeli kara za działanie innych osób (art. 232, 234).

10. Podżeganie (art. 26) jest możliwe; pomocnictwo jest samoistnem przestępstwem z art. 232.

11. Por. art. 465 rkk., § 218 nkk. i § 144 akk.

Art. 232.

Kto za zgodą kobiety ciężarnej płód jej spędza lub jej przy tem udziela pomocy, podlega karze więzienia do lat 5.

Spędzenie cudzego płodu za zgodą matki. S. O.

1. Zob. uw. 1 do art. 231.

2. Przestępstwo to popełnić można dwojakim sposobem, mianowicie: a) przez spędzenie płodu, tudzież b) przez udzielenie przy tem pomocy.

3. **Kto:** ktokolwiek z wyjątkiem danej kobiety ciężarnej — a więc także lekarz; zob. jednak art. 233.

4. **za zgodą.** Inicjatywa może wyjść bądź od danej kobiety ciężarnej, która w takim razie odpowie za przestępstwo z części II art. 231, bądź od spędzającej płód osoby, bądź wreszcie od osoby postronnej; rozstrzygającem jest, by kobieta ciężarna ostatecznie zgodziła się na spędzenie jej płodu. W braku jej zgody czyn osoby, która płód spędza, podpada pod art. 234.

Co do sposobu wyrażenia zgody zob. uw. 7 do art. 231.

Zgoda osób z art. 17 § 1 pozbawioną jest znaczenia zgody; sprawca, któremu stan psychiczny tych osób jest znany, odpowie wedle art. 234.

5. **kobiety ciężarnej:** zob. uw. 3 do art. 231.

6. **płód:** zob. uw. 4 do art. 231.

7. **spędza:** zob. uw. 6 do art. 232.

8. **udziela pomocy:** Pomocnictwo stanowi tu samoistne przestępstwo (delictum sui generis), jeżeli pomocy udzielono **przy samemże spędzeniu płodu,** albowiem ustawa wyraża się „przy tem", tj. przy spędzeniu płodu, nie zaś „do tego" (por. słowa: „do popełnienia przestępstwa" w art. 27). Udzieleniem pomocy przy spędzeniu płodu będzie np. przytrzymanie osoby ciężarnej, podawanie medykamentów, za pomocą których spędzenie ma nastąpić, podawanie narzędzi dla dokonania rękoczynu, narkotyzowanie chorej itp.

Obok tego możliwe są inne, odleglejsze postacie udzielenia pomocy; podpadną one pod pojęcie pomocnictwa, określonego w części ogólnej; zob. uw. 3 do art. 27.

9. Jeżeli ze spędzenia płodu wynikła śmierć danej kobiety ciężarnej, sprawca odpowie wedle art. 230 § 2.

10. Przestępstwo z art. 232 jest przestępstwem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega w zamiarze spędzenia płodu lub udzielenia przy tem pomocy.

1. Wysokość kary leży tu pośrodku między karą z art. 231 a 234; w razie spełnienia przestępstwa z chęci zysku, sąd, obok kary więzienia, orzeknie także grzywnę (art. 42 § 2), zaś w razie zawodowego popełniania przestępstwa z art. 232, sąd może zastosować przepis art. 60.

12. Por. art. 466 rkk., § 219 nkk. i § 146 akk.

Art. 233.

Bezkarność lekarza.

Niema przestępstwa z art. 231 i 232, jeżeli zabieg był dokonany przez lekarza i przytem:

a) był konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, albo

b) ciąża była wynikiem przestępstwa, określonego w art. 203, 204, 205 lub 206.

1. W toku dykusji, przeprowadzonej w sekcji karnej Kom. Kod. podniesiono konieczność wyodrębnienia wypadków spędzenia płodu, które jako oparte na wskazaniach wyższego rzędu, musiałyby być uznane za bezkarne. Pierwotna uchwała sekcji w tym względzie, uwzględniająca jedynie bezkarność lekarza na podstawie przepisów części ogólnej, mianowicie przepisów o wyższej konieczności, wymagała zmiany i uzupełnienia. Z jednej strony — ze względu na to, że w zmienionej redakcji przepisu o wyższej konieczności, został znacznie zacieśniony zakres jego stosowania wyłącznie do wypadków niebezpieczeństwa, w danej chwili bezpośrednio grożącego, co w stosunku do spędzenia płodu, opartego na wskazaniach np. stanu zdrowia matki, nie zawsze byłoby wystarczające.

Z drugiej strony zwrócono uwagę na konieczność uwzględnienia innych czynników, oprócz zdrowia osoby ciężarnej. Wynikiem tego było uznanie konieczności wprowadzenia osobnej klauzuli zawartej w art. 233, a zaprowadzającej bezkarność zarówno ciężarnej, jako też osób, z nią współdziałających, w szczególności lekarzy, w wypadkach, w tym artykule wyraźnie wymienionych.

W myśl tej klauzuli, bezkarnem będzie działanie pod warunkiem zachowania przy zabiegu chirurgicznym lub innym zabiegu leczniczym, prowadzącym do spędzenia płodu, wskazań nauki lekarskiej. Gwarancję tego Projekt widzi w dokonaniu zabiegu przez lekarza), a zatem przez osobę odpowiednio wykwalifikowaną, posiadającą potrzebne ku temu uprawnienia ogólne na podstawie przepisów o wykonywaniu praktyki lekarskiej**).*

*Ten zabieg lekarski dla uzasadnienia bezkarności powinien być nadto podyktowany przez wzgląd na zdrowie matki. Ogólne określenie „zdrowie matki"***) jest szersze, aniżeli warunek grożącego bezpośrednio niebezpieczeństwa w przepisach o wyższej konieczności. Tam bowiem należałoby przeciwstawić sobie życie płodu z jednej i życie matki z drugiej strony; tutaj zaś chodzić może nietylko o bezpośrednie zagrożenie życia matki, ale także o szkodliwe dla jej organizmu konsekwencje ciężkiego osłabienia, wycieńczenia i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 175, 176).*

2. Projekt I Kom. Kod. przewidywał w art. 227 bezkarność na wypadek, jeżeli dobro rodziny lub ważny interes społeczny (indykacja eugenetyczna: rodzenie zdrowych dzieci).

Projekt II Kom. Kod. przewidywał w art. 231 bezkarność na wypadek, jeżeli zabieg (dokonany przez lekarza) był konieczny ze względu na zdrowie matki, jej ciężkie położenie materjalne (indykacja socjalna), dobro rodziny lub ważny interes społeczny (indykacja eugenetyczna).

Obecne brzmienie art. 233 jest więc dziełem Kom. Min. Spraw.

3. Bezkarność zależną jest od ziszczenia się dwóch warunków, a to: a) dokonania zabiegu przez lekarza i b) zaistnienia jednego z wymogów w art. 233 pod a) i b) wskazanych.

---

*) Zob. poniż uw. 5, 6 i 8.

**) Zob. art. 2 do 7 rozp. Prez. z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712 o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

***) Kom. Min. Spr. zastąpiła wyrazy „zdrowie matki" słowami „zdrowie kobiety ciężarnej".

4. **z art. 231 i 232.** Bezkarność z art. 233 nie stosuje się więc do przestępstwa z art. 234, ponieważ brak zgody ze strony kobiety ciężarnej nakazuje bezwarunkowo wstrzymać się od spędzenia płodu (zob. uw. 1 do art. 234).

5. **dokonany przez lekarza:** wystarcza jeden lekarz.

Art. 12 rozp. Prez. R. P. z 25 września 1932 Dz. U. 81, poz. 712 o wykonywaniu praktyki lekarskiej — zawiera w tym względzie następujące postanowienia:

1) Lekarz może dokonywać zabiegów operacyjnych tylko za uprzednią zgodą chorego lub jego prawnego zastępcy, wyjąwszy przypadki, gdy życiu grozi bezpośrednie niebezpieczeństwo, a zabieg operacyjny dokonywany jest poza obrębem zakładu leczniczego.

2) Zabiegu spędzania płodu, w przypadkach, przewidzianych w art. 233 pkt. b) Kod. Kar., lekarz może dokonać dopiero po uprzedniem złożeniu mu zaświadczenia prokuratora, stwierdzającego uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała wskutek przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206 Kod. Kar.

3) W przypadkach, gdy zabieg spędzenia płodu jest konieczny ze względu na zdrowie kobiety ciężarnej, lekarz może dokonać takiego zabiegu po uprzedniem złożeniu mu zaświadczenia dwóch lekarzy, stwierdzających powyższą okoliczność.

6. **był konieczny:** ze stanowiska nauki lekarskiej, a więc dla usunięcia uszczerbku na zdrowiu kobiety ciężarnej bądź już istniejącego, bądź w przyszłości powstać mogącego; w tym wypadku, lekarz może dokonać zabiegu dopiero po zaświadczeniu przez dwóch lekarzy konieczności zabiegu; zob. ustęp 3 rozp. cytowanego w uw. 5.

Przepis ten nie żąda, by lekarzami byli specjaliści (ginajkologowie), zaświadczenie ma być dane na piśmie. Przemawia za tem wzgląd na utrwalenie dowodu konieczności zabiegu i przezorność lekarza, który zabiegu dokonuje i naraża się na ewentualną odpowiedzialność wedle art. 232; przemawia za tem także gramatyczne znaczenie słowa „zaświadczenie" i użycie tegoż słowa w art. 12 ust. 2 odnośnie prokuratora.

Nieprawdziwe zaświadczenie owych dwóch lekarzy, dane na piśmie, podpadnie pod art. 192 § 1.

Przed dokonaniem przez siebie zabiegu lekarz stwierdzi, czy zachodzi konieczność zabiegu, o ile może i umie to stwierdzić, np. operator-ginajkolog może nie być w stanie stwierdzić choroby serca, płuc, nerwów itp.

Zaświadczenie to nie uwalnia lekarza, dokonującego zabiegu, od odpowiedzialności z art. 232, jeżeli na podstawie badania kobiety ciężarnej dojdzie do przekonania, że zaświadczenie jest fałszywe; w takim bowiem razie zachodzą u niego wszelkie znamiona przedmiotowej i podmiotowej istoty czynu z art. 232.

Art. 12 (ust. 3) cyt. rozp. nie żąda zaświadczenia prokuratora, jak tego wymaga ust. 2 tegoż art., albowiem zwrócenie się do prokuratora i zbadanie przezeń stanu rzeczy może spowodować zwłokę w dokonaniu zabiegu, a tem samem wywrzeć ujemny wpływ na zdrowie lub nawet życie kobiety ciężarnej.

7. **kobiety ciężarnej:** zob. uw. 3 do art. 231.

8. **ciąża była wynikiem przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206.** W regule kobieta, na tej drodze zapłodniona, nie zechce uwiecznić swej hańby przez urodzenie dziecka, pochodzącego z incestu; znane są jednak przykłady — wyjątkowe — że matki nie chciały przez spędzenie pozbyć się płodu, powstałego z nierządu.

Lekarzowi nie wolno w tym przypadku dokonać zabiegu bez zaświadczenia prokuratora (zob. powyż uw. 5 i 6), które stwierdza uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała wskutek przestępstwa z art. 203, 204, 205 lub 206 kk.

Art. 12 ust. 2 cyt. rozp. nie zawiera żadnych wskazówek co do okoliczności, jaką drogą prokurator ma uzyskać podstawy do wydania zaświadczenia. Należy tu zwrócić uwagę na to, że przestępstwa z art. 204 i 205 ścigane są tylko na wniosek pokrzywdzonego; jeżeli więc odnośnie tych dwóch przestępstw prokurator nie posiada wniosku i nie jest uprawnionym do wdrożenia śledztwa lub dochodzenia, zbada on popełnienie przestępstwa w sposób poufny, bez rozgłosu lub

użyje do tego celu funkcjonarjuszy, na których ostrożności i milkliwości polegać będzie mógł, lub którym ostrożność i milkliwość zaleci.

Zeznania złożone w toku tego badania pozostają pod sankcją art. 140. W wypadkach z art. 203 i 206 prokurator wyda zaświadczenie na podstawie aktów dochodzenia wzgl. śledztwa.

Art. 234.

Kto bez zgody kobiety ciężarnej płód jej spędza,

podlega karze więzienia do lat 10.

Spędzenie cudzego płodu bez zgody matki.

S. O.

1. Art. 228, należąc do tej samej grupy co 225 i 226, nie jest jednak objęty przywilejem bezkarności z artykułu 227, a to z tego powodu, że brak w stanie faktycznym tego artykułu zasadniczego elementu, jakim jest zgoda kobiety ciężarnej na spędzenie jej płodu. Szczególny stosunek, jaki zajmuje ustawa względem działania podjętego bezpośrednio przez matkę, albo przez osoby, działające z jej woli lub przynajmniej aprobaty, nie może być rozciągnięty na wypadki samodzielnej ingerencji osoby trzeciej w sferę życia płodu. Zamach tego rodzaju jest bowiem jednocześnie zamachem na życie płodu, na całość fizyczną kobiety ciężarnej, wreszcie na wolność jej dyspozycji. (Mot. t. V z. 4 str. 177).

2. **Kto:** zob. uw. 3 do art. 232.

3. **bez zgody:** Zgoda musi być wypływem swobodnej woli; przymus, groźba lub podstęp (np. sprawca pod pozorem zbadania macicy lub zadania lekarstwa na sen, spędza płód) wykluczają wolę.

Zgoda musi być objawioną w sposób, nie pozostawiający żadnej wątpliwości (zob. uw. 7 do art. 231 i uw. 4 do art. 232); brak przyzwolenia czyni spędzenie dokonanem bez zgody; błąd spędzającego co do zgody ocenić należy wedle art. 20 § 1. Jeżeli sąd przyjmie zaistnienie błędu, sprawca odpowie wedle art. 232.

4. **kobiety ciężarnej:** zob. uw. 3 do art. 231.

5. **płód:** zob. uw. 4 do art. 231.

6. **spędza:** zob. uw. 6 do art. 231.

7. Przestępstwo z art. 234 jest zbrodnią (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 2); wina polega na zamiarze spędzenia płodu i na świadomości sprawcy, że nie posiada na nie zgody kobiety ciężarnej; pobudka, dla której sprawca dokonał spędzenia, jest obojętną (zob. uw. 11 do art. 14).

8. Por. art. 466 rkk., § 220 nkk. i §§ 147 i 148 akk.

Art. 235.

Bardzo ciężkie uszkodzenie ciała: a) umyślne, S. O.

§ 1. Kto:

a) pozbawia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, albo

b) powoduje inne trwałe kalectwo, ciężką chorobę nieuleczalną, chorobę zagrażającą życiu, albo trwałą chorobę psychiczną lub trwałą niezdolność do pracy zawodowej,

podlega karze więzienia do lat 10.

b) nieumyślne. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze więzienia do lat 3.

1. W dziedzinie przestępstw przeciw zdrowiu przedmiotem ochrony jest w danym wypadku całość fizyczna człowieka, rozumiana jako suma organów i funkcyj, których prawidłowa czynność składa się na stan normalnego zdrowia jednostki.

Projekt przyjął trzy kategorje uszkodzeń (wymienione w art. 235, 236 i 237: przyp. aut.). Najwyżej kwalifikowaną formę zawiera art. 235; użycie określenia „pozbawia" mieści w sobie oczywistą trwałość spowodowanego upośledzenia, a także zwraca uwagę na to, że pokrzywdzony traci wymienione zdolności całkowicie. Jednakże do tej samej kategorji bardzo ciężkich uszkodzeń, Projekt zalicza nietylko cztery wypadki całkowitego pozbawienia uznanych za podstawowe właściwości organicznych.

Obok nich, jako czynnik kwalifikujący uszkodzenie ciała do stopnia bardzo ciężkiego uszkodzenia, występują mające cechę trwałości upośledzenia, jak trwałe kalectwo, trwały rozstrój umysłowy, lub trwała niezdolność do pracy, wreszcie choroba nieuleczalna, gdzie cecha nieuleczalności odpowiada cesze trwałości w poprzednich wypadkach. W tych wypadkach zatem, jako ogólna podstawa kwalifikacji, występuje trwałość zadanych uszkodzeń. Pod tym warunkiem do kategorji bardzo ciężkich zaliczone będzie także kalectwo, a więc nietylko takie, które, jak to było w pierwszej grupie, polega na całkowitem pozbawieniu pewnych zdolności organicznych, ale również na istotnem ich ograniczeniu. Dlatego między innemi nie było potrzeby, np. wspominać o ślepocie na oba oczy lub też na jedno tylko, jak to spotykamy w ustawodawstwie obowiązującem, ponieważ całkowita utrata wzroku mieści się w pierwszej grupie, częściowa zaś stanowi trwałe kalectwo, odpowiadające grupie drugiej.

Pewną odrębność stanowi uznanie za podstawę kwalifikacji spowodowania choroby, zagrażającej życiu. W tym wypadku już cecha trwałości nie wchodzi w grę, raczej mamy do czynienia ze spowodowaniem niebezpieczeństwa dla życia, jako podstawą kwalifikacji. (Mot. t. V z. 4 str. 178 do 180).

§ 1. 2. **pozbawia:** a więc traci całkowicie; utrata częściowa (np. jednego oka, głuchota na jedno ucho) podpadną pod lit. b) art. 236.

3. **wzroku:** tj. zdolności rozpoznawania i odróżniania przedmiotów i ich kształtu.

4. **mowy,** tj. wydawania artykułowanych tonów; spowodowanie niewyraźnego mówienia lub szeplenienia, jąkania się itp. podpadnie pod pojęcie trwałego kalectwa z art. 236 lit. b).

5. **zdolności** płodzenia (impotentia generandi), choćby pokrzywdzony nie utracił zdolności cielesnego obcowania; utrata zdolności spółkowania (impotentia coeundi) mieści w sobie tem

samem utratę zdolności płodzenia. Osłabienie zdolności płodzenia nie podpada ani pod lit. a), ani pod lit b) art. 236.

§ 2. 6. **powoduje:** zob. uw. 3 do art. 230.

7. **inne trwałe kalectwo.** Trwałem jest kalectwo, jeżeli jest nieusuwalne, np. utrata palca, ucha (choćby bez utraty słuchu), wycięcie nerki, części krtani lub żołądka itp. Możność zapobieżenia skutkom kalectwa przez użycie protezy, specjalnych aparatów itp., nie wpływa na karalność z art. 236 lit. b); może jednak wywrzeć wpływ na wymiar kary.

8. **ciężka choroba nieuleczalna.** Choroba musi być ciężką, a zarazem nieuleczalną; wolno pokrzywdzonemu nie poddać się leczeniu, operacji itp., ale mimo to choroba uznaną być musi za uleczalną.

9. **chorobę zagrażającą życiu,** aczkolwiek uleczoną; w razie śmierci pokrzywdzonego sprawca w miarę swej winy odpowie wedle art. 225 lub 230 § 2.

Niebezpieczeństwo utraty życia musi trwać czas dłuższy, albowiem rozstrój zdrowia, zagrażający życiu tylko chwilowo, podpada pod art. 236 § 1 lit. a). Jak długo czas ten ma trwać, ażeby spowodowanie go podpadało pod art. 235 § 1 lit. a), oceni sąd na podstawie rodzaju choroby i zachodzących okoliczności, posługując się w tym celu pomocą biegłych (art. 124 kpk).

10. **trwałą chorobę psychiczną:** zob. art. 130 kpk. i uw. 6 do art. 17.

11. **trwałą niezdolność do pracy zawodowej.** Tu nie chodzi już o uszkodzenie, które jest karalne wedle art. 236 bez względu na osobę, która doznała tegoż uszkodzenia; nastąpić tu musi różnicowanie wedle zawodu pokrzywdzonego. Tak np. podpadnie pod art. 236 trwała chrypka u śpiewaka lub adwokata, nie zaś u rolnika.

12. Przestępstwo z art. 235 § 1 stanowi zbrodnię (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1), a więc popełnione być może tylko umyślnie; sprawca podlega tedy karze z art. 236 § 1, jeżeli skutków tamże określonych wprost chciał lub na nie się zgodził (zob. art. 14 § 1), albo powinien je był przewidzieć (art. 15 § 2).

Kto uderza rozmyślnie w oko, przewiduje, a co najmniej powinien przewidzieć utratę oka itp.

§ 2. 13. **nieumyślnie:** zob. art. 14 § 2. Sprawca chciał wprawdzie spowodować uszkodzenie cielesne pokrzywdzonego, ale nie miał zamiaru wywołania skutków, wskazanych w art. 236 § 1.

14. Por. art. 467, 474 rkk., §§ 224, 225 nkk., oraz §§ 156 i 335 akk.

Art. 236.

§ 1. Kto powoduje:

Ciężkie uszkodzenie ciała: a) umyślne, S.O.

a) uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, które nie zagrażają życiu lub zagrażają mu tylko chwilowo, a naruszają czynność narządu ciała co najmniej na przeciąg dni 20, albo

b) trwałe zeszpecenie lub trwałe zniekształcenie ciała,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

b) nieumyślne. S. G.

podlega karze więzienia do roku lub aresztu do roku.

1. Drugą kategorję uszkodzeń, niejako stopnia średniego ciężkich, omawia artykuł 236. W przeciwstawieniu do pierwszej grupy bardzo ciężkich uszkodzeń, odpada tutaj cecha trwałości. Pozatem jednak skutki działania przestępnego muszą wprowadzać do organizmu człowieka lub jego funkcyj jakieś istotne zaburzenia. Poszukując odpowiedniej definicji dla tego stanu faktycznego, który właściwie jest stanem podstawowym dla całej grupy przestępstw, sekcja zatrzymała się na dwu cechach: 1) zewnętrznej, powszechnie dostrzegalnej nienaruszalności ciała ludzkiego, 2) prawidłowości funkcyj organizmu. Działanie przeciwko pierwszemu z tych przedmiotów może być określone jako uszkodzenie ciała. Uszkodzeniem ciała będzie więc każde takie

oddziałanie na ciało ludzkie, które pozostawia na niem wyraźny ślad, niszcząc całość powłoki cielesnej człowieka. Nie będzie zatem uszkodzeniem ciała uderzenie, nie pozostawiające śladów, albo tylko przemijający siniec; będzie niem natomiast naruszenie tkanek organizmu bez względu na to, czy poprzestanie na powierzchownem uszkodzeniu skóry, czy złamaniu kości, albo nadwerężeniu organów wewnętrznych.

Rozstrojem zdrowia będzie także oddziałanie na organizm, które uderza nie w jego całość, ale które zakłóca jego funkcje, może to nastąpić np. przy zadaniu trucizny, a nawet przez wywołanie wstrząsu psychicznego, powodującego chorobę nerwową. Obydwa te rodzaje uszkodzeń z chwilą, gdy osiągają wysoki stopień natężenia, a więc stają się z jednej strony kalectwem, z drugiej strony ciężką chorobą fizyczną lub umysłową, mają ponadto cechy trwałości, odpowiadać będą pojęciu bardzo ciężkiego uszkodzenia w myśl art. 235. W art. 236 natomiast chodziło o stopień pośredni tych uszkodzeń, które nie będąc kalectwem i t. p. oraz nie mając cech trwałości, wprowadzają jednak zamęt do organizmu człowieka, a stąd wymagają poważnej kwalifikacji karnej. Definicja stopnia ciężkości uszkodzenia, któreby miało odpowiadać warunkom art. 230, musiała być z istoty rzeczy apodyktyczną i dowolną. Niema bowiem jakiegoś objektywnego probierza, któryby niezawodnie pozwolił rozróżnić charakter uszkodzeń takiego pośredniego typu. Sekcja stanęła na wymaganiu negatywnego warunku, aby uszkodzenie nie zagrażało życiu, co jest oczywiście konsekwencją pozytywnego wymogu kwalifikacji w art. 235 zawartej. (Mol. t. V z. 4 str. 180 i 181).

§ 1. 2. **powoduje:** zob. uw. 3 do art. 230.

3. Uszkodzenie cielesne i rozstrój zdrowia podpadają w zasadzie pod sankcję z art. 237; pod sankcję art. 236 podpadają one, jeżeli:

a) nie zagrażają życiu lub zagrażają mu tylko chwilowo, tudzież

b) naruszają czynność narządu ciała i to, co najmniej przez dni 20.

Warunek pod b) dodała Kom. Min. Spr.

4. **uszkodzenie ciała,** t. j. naruszenie integralności ciała, czyli tego stanu tkanek cielesnych, jaki istniał w chwili zadania urazu cielesnego.

5. **rozstrój zdrowia.** Jest nim stan chorobowy (patologiczny) organizmu, czy to pod względem fizycznym, czy też pod względem psychicznym, a więc przeciwieństwo stanu zdrowego. Tu należą nietylko bole, gorączka, zawroty głowy, trudności oddechu, wymioty, moczenie krwią itp., lecz także niedomagania, odczuwane przez pokrzywdzonego, jak: apatja, bezsenność, ogólne osłabienie, odczuwanie dokonywanej normalnie pracy, jako dotkliwego ciężaru itp. Rozstrój zdrowia nie musi się łączyć z zupełną niezdolnością do pracy zawodowej, z koniecznością pozostawania w domu, w łóżku, pod opieką lekarską itp.

6. **nie zagrażają życiu lub zagrażają mu tylko chwilowo:** zob. uw. 9 do art. 235. Słowa: „lub zagrażają mu tylko chwilowo" wprowadziła Kom. Min. Spr.

7. **naruszają czynność narządu ciała,** a więc prawidłową funkcję narządu ciała wewnętrznego lub zewnętrznego, np. ręki, nogi, słuchu, wzroku (np. przez konieczność obandażowania), organów oddechania, jedzenia, trawienia itd.

8. **co najmniej przez przeciąg dni 20** (Kom. Kod. projektowała dwutygodniowy przeciąg czasu). Czasokres 20-dniowy musi być pełny, a więc naruszenie czynności narządu ciała, trwające krócej niż pełnych dni 20, podpadnie pod art. 237.

9. **trwałe:** por. uw. 7 i 10 do art. 235.

10. **trwałe zeszpecenie:** Zeszpeceniem jest sprowadzenie stanu (wyglądu) ciała, działającego ujemnie (niekoniecznie odrażająco) na poczucie estetyczne innych. Zeszpecenie musi być widoczne; czy tak jest, zależy od tego, czy wedle zwyczaju ogólnie przyjętego daną część ciała się okrywa lub nie (np. dekolt piersi, grzbietu, szyji u kobiet), a także od zawodu, wykonywanego przez daną osobę (np. baletnica, robotnik pra-

cujący z obnażoną całą ręką itd.). Blizna pozostała po operacji ślepej kiszki, blizna na brzuchu itp. w regule nie będą oszpeceniem; mogą niem być jednak np. u prostytutki. Zeszpeceniem będzie wyłysienie, szczególnie u kobiet, blizny od oparzenia lub oblania kwasem gryzącym, utykanie na nogę (może ono być zarazem i zniekształceniem nogi) itd.

11. **trwałe zniekształcenie ciała,** np. nosa, ucha, wzroku (zezowanie), blizny, guzy, i t. d. — bez względu na to, czy połączone jest z zeszpeceniem, czy też nie.

12. Przestępstwo z art. 236 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); por. uw. 12 do art. 235.

Za trwanie naruszenia ponad 20 dni, wynikłe z osobistych właściwości pokrzywdzonego, sprawca odpowiada tylko, jeżeli właściwości te były mu znane, np. kopnięcie w brzuch kobiety brzemiennej, uszkodzenia starca, niemowlęcia itd. (art. 15 § 2).

§ 2. 13. Por. uw. 13 do art. 235.

§§ 1, 2. 14. Por. art. 467 i 474 rkk., §§ 223 i 230 nkk., §§ 152 do 155 i 335 akk.

Art. 237.

Lekkie uszkodzenie ciała: a) umyślne, S. G.

§ 1. Kto powoduje uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia inne, niż określone w art. 235 i 236, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

b) nieumyślne. S. G

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

§ 3. Ściganie przestępstw, określonych w § 1 i 2, odbywa się z oskarżenia prywatnego.

1. Trzeci najniższy stopień uszkodzeń będzie obejmował obydwie formy pokrzywdzenia cielesnego, o ile nie odpowiadają one warunkom, wymienionym w poprzednich artykułach. Mamy tu zatem negatywne uzupełnienie podstawowego określenia, zawartego w art. 236,

W stosunku do tego typu uszkodzeń, sekcja uznała za słuszne zachować formę ścigania na wniosek, pozostawiając inicjatywie prywatnej wszczęcie postępowania karnego w tych wypadkach. (Mot. t. V z. 4 str. 182).

§ 1. 2. **powoduje:** zob. uw. 3 do art. 230.

3. **uszkodzenie ciała itd.:** zob. uw. do art. 235 § 1 i 236 § 1.

4. Przestępstwo z art. 237 jest występkiem z winy umyślnej (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); por. uw. 12 do art. 235.

§ 2. 5. Por. uw. 13 do art. 235.

§§ 1, 2. 6. Por. art. 469 i 474 rkk., §§ 223 i 230 nkk., i §§ 411, 412 akk.

§ 3. 7. Zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.

Art. 238.

§ 1. Kto w pojedynku zabija człowieka albo zadaje mu uszkodzenie ciała, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Sekundantów sąd może uwolnić od kary.

Pojedynek zwykły. S. O.

Uwolnienie sekundantów.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr., idąc za projektem Polskiego Kodeksu Karnego śp. prof. Krzymuskiego, traktującym pojedynek, jako swoiste przestępstwo (delictum sui generis).

§ 1. 2. **w pojedynku.** Pojedynkiem można nazwać tylko taką umówioną walkę dwóch osób ze sobą, w której broń obu przeciwników jest równą lub zrównaną przez ustalone warunki pojedynku. Rodzaj broni, siecznej lub palnej, jest obojętną; niema pojedynku w razie użycia broni, która, czy to sama przez się, czy też w związku z warunkami pojedynku nie mogłaby wywołać śmierci lub uszkodzenia, np. wręczono walczącym zepsutą broń palną lub broń taką, nie działającą w odległości, w której walczący są ustawieni.

Podobnie niema mowy o pojedynku, jeżeli wedle umowy przeciwnicy mają pojednać się na placu boju, albo strzelać w powietrze lub tp.

3. **zabija:** zob. uw. 2 do art. 225.

4. **zadaje uszkodzenie ciała:** zob. art. 235, 236 i 237.

5. Przestępstwo jest dokonane z chwilą zabicia lub uszkodzenia ciała jednego z walczących; czynności przygotowawcze są — wedle przyjętej w kk. zasady (wyjątki: art. 96, 179, 218 itp.) — bezkarne. Bezkarnemi więc są: wyzwanie, przyjęcie wyzwania, mianowanie sekundantów, ułożenie warunków pojedynku i stawienie się na placu boju bez broni.

Jawienie się na miejscu walki z bronią, zdolną do zabicia, lub uszkodzenia cielesnego, w zamiarze stoczenia walki, stanowi usiłowanie (art. 23 § 1); walczący, który nie wiedział, że broń jest niezdatną do walki, popełnia usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2).

6. Pojedynek jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina umyślna leży w zamiarze zabicia lub cielesnego uszkodzenia przeciwnika we walce.

7. Kara jest tu ta sama, co w przypadku art. 227.

§ 2. 8. **Sekundantów** należy traktować analogicznie do pomocników (art. 27), albowiem prowadzą akcję rozpoczęcia, stoczenia i zakończenia walki; jest to o tyle ważne, że art. 238 § 2 nie normuje kary, którą sąd ma do nich stosować; należy więc wymierzyć im karę wedle art. 238 § 1; w porównaniu z pomocnikami, występującymi przy wszelkich innych przestępstwach są oni atoli o tyle uprzywilejowani, że i po spełnionem przestępstwie sąd może im darować karę. Zob. poniż uw. 9 i 10.

9. **sąd może:** zależy to więc od jego uznania; sąd zważy, czy uczynili oni zadość wszystkim obowiązkom, przepisanym w kodeksie honorowym, a w szczególności, czy starali się zapobiec walce, czy ułożyli równe dla obu stron warunki walki, czy w czasie toczącej się walki przestrzegali zasad, powszechnie przy pojedynku przyjętych, czy poczynili zarządzenia ochronne na wypadek zranienia walczących, a więc czy przyzwali lekarza i — w celu przygotowań do zaopatrzenia rannego — uwiadomili go, że ma się odbyć pojedynek itd.

Sekundantom, którzyby faworyzowali jednę ze stron lub zaniedbali swych obowiązków, sąd wymierzy karę z art. 225 względnie z art. 235 do 237, jeżeli z ich działania lub zaniechania wynikła śmierć lub uszkodzenie jednej ze stron.

Nie można na równi ze sekundantami traktować lekarza, obecnego na polu walki dla udzielenia pomocy lekarskiej, gdyż nie współdziała on przy samymże pojedynku, a ma uchylić jedynie skutki pojedynku. Możnaby mu co najwyżej zarzucić, że nie doniósł władzy o pojedynku, atoli taki obowiązek nie ciąży na nim z ustawy (zob. art. 240, w nowej numeracji art. 242 kpk. — wyjątek: art. 9 rozp. Prez. R. P. o szpiegostwie na str. 186).

10. **sąd może uwolnić od kary,** ale nie może stosować nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 59; por. art. 239 i 256 § 2.

Możność darowania kary sekundantom uzasadnioną jest raz w zasadzie, ogólnie przyjętej w sprawach honorowych, że nie odmawia się pomocy w akcie pojedynku, powtóre w tem, że w razie surowego traktowania sekundantów, ciż ostatni odmówiliby pomocy, a w konsekwencji pojedynek odbyłby się bez nich i bez zachowania form, gwarantujących możliwość pojednania, tudzież łagodniejsze warunki i łagodniejszy przebieg walki itd. Toteż przepis § 208 nkk. zezwala na podwyższenie walczącym kary o połowę normalnej kary, jeżeli walkę przeprowadzili bez sekundantów.

11. Przestępstwo z art. 238 § 2 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina sekundantów polega na zamiarze udzielenia pomocy przy stoczeniu walki z art. 238 § 1, a to przez ustawienie przeciwników, danie hasła do rozpoczęcia walki itp.

12. Por. art. 482, 483 i 486 rkk., §§ 201 do 210 nkk. i §§ 158 do 165 akk.

Art. 239.

§ 1. Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

Naruszenie nietykalności cielesnej.

S. G.

Uwolnienie od kary.

§ 2. Jeżeli czyn został wywołany przez wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego lub jeżeli pokrzywdzony odpowiedział czynem tego samego rodzaju — sąd może sprawcę od kary uwolnić.

§ 3. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

1. Komisja jednomyślnie powzięła uchwałę, że należy traktować zamach na nietykalność jako delictum sui generis, którego przedmiotem jest ciało człowieka, nie zaś jego cześć. Istotną cechą zamachów na cześć jest skierowanie działania przeciwko dobru moralnemu, jakiem jest poczucie godności osobistej, w danym wypadku chodzi o naruszenie dóbr fizycznych i o takie wypadki pokrzywdzenia cielesnego, które nie odpowiadając pojęciu uszkodzenia, tzn. nie powodując zmian anatomicznych albo fizjologicznych w organiźmie ludzkim, drogą fizycznego oddziaływania na ciało człowieka powodują uczucie bólu i t. p. Czyny takie nie pozostają w koniecznym związku z zamiarem poniżenia godności ludzkiej. Z punktu widzenia subjektywnego, może tu wchodzić w grę taki sam zamiar ogólny, jak przy uszkodzeniu ciała, a nawet ten sam zły zamiar, którego skutkiem najłagodniejszym może być sprowadzenie krótkotrwałego bólu lub wogóle przykrego uczucia fizycznego, zaś stopniem najwyższym ciężkie uszkodzenie ciała, skomplikowane nawet nie zamierzonym wynikiem śmiertelnym.

Po rozważeniu różnych możliwości sekcja zatrzymała się na redakcji, która z jednej strony podaje przykładowo formę działania specyficznego („kto człowieka uderza"), a następnie definicję ogólną („lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną"). (Mot. t. V z. 4 str. 183, 184).

2. Ustawa zna dwa sposoby popełnienia przestępstwa z art. 239, a to: a) uderzenie, b) inny sposób naruszenia integralności cielesnej. Działanie pod a) jest szczególnym rodzajem (species) działania pod b).

3. **uderza:** w tem znaczeniu, w jakiem spotykamy się z tem wyrażeniem w życiu codziennem. Uderzenie może nastąpić gołą ręką, trzymanym w niej przedmiotem, kopnięciem, trąceniem itd. Rzucenie w kogoś pewnym przedmiotem, oblanie jakimś płynem i t. p., podpadnie pod pojęcie nie uderzenia, lecz innego naruszenia nietykalności ciała.

4. **w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną.** Jest to więc klauzula ogólna, poddająca ukaraniu wszelkie możliwe sposoby działania, jeżeli naruszają nietykalność ciała, o ile nie powodują jednego ze skutków w art. 225 i 235 do 237 wymienionych. Tu należą: uszczypnięcie, ukłucie szpilką, targanie za włosy itp.

5. (ad 3 i 4). Działania, wymienione w art. 239, mogą stanowić także obrazę godności osobistej, np. uderzenie w twarz, poufałe dotknięcie się kobiety itp. — pokrzywdzonemu służy w takim razie wybór między oskarżeniem z art. 239 i oskarżeniem z art. 256 w miarę tego, jak odczuwa doznane naruszenie swej cielesnej nietykalności; może także wnieść oskarżenie o oba czyny, jako popełnione w zbiegu jednoczynowym (art. 36), gdyż ściganie obu odbywa się z oskarżenia prywatnego (art. 239 § 3 i art. 256 § 3).

Ponieważ przestępstwa z art. 239 i 256 zagrożone są tą samą karą, przeto sędzia orzeknie, że oskarżony naruszył nietykalność ciała i obraził godność osobistą pokrzywdzonego, a wymierzy karę bądź wedle art. 239, bądź wedle art. 259, a to w miarę tego, które przestępstwo bardziej odpowiada właściwości danego wypadku i osób w grę wchodzących, oraz rodzajowi popełnionego czynu.

6. Występek z art. 239 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy polega na zamiarze uderzenia lub naruszenia nietykalności cielesnej. Karą jest tu alternatywnie areszt do roku lub grzywna, podobnie jak w przypadku z art. 256 § 2.

7. **czyn,** tj. działanie, naruszające nietykalność cielesną pokrzywdzonego.

8. **wywołany przez wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego.** Działanie oskarżonego przedstawia się tu jako reakcja na poprzednie zachowanie się oskarżyciela, które sprowokowało oskarżonego do inkryminowanego działania.

Podczas gdy działanie sprowokowanego (oskarżonego) musi być zawsze czynne, ponieważ chodzi o dokonane przezeń uderzenie lub t. p., nie zaś o reakcję słowną (reakcja słowna podpadałaby pod art. 256), to prowokacja mogła nastąpić bądź słowem, bądź czynem. Czyn ten lub słowa mogą zwracać się:

a) przeciw osobie lub mieniu samego oskarżonego, np. ktoś znieważa go lub wyrządza mu szkodę (art. 255, 257, 263, 272 itp.);

b) przeciw innej osobie lub mieniu innej osoby, bądź bliskiej oskarżonemu (żona, krewny, powinowaty, przyjaciel), bądź nawet zupełnie obcej; w tym ostatnim wypadku oskarżony działa pod wpływem ogólno-ludzkiej solidarności lub miłości bliźniego — wreszcie

c) przeciw przedmiotom, doznającym czci, np. pokrzywdzony popełnił bluźnierstwo, lżył Państwo Polskie, Naród, wyznanie, lub obrzęd religijny (art. 172, 173, 152), publicznie obnażył się lub dokonał aktu nierządnego (art. 213 kk., art. 31 W.) itp.

Reakcja oskarżonego na prowokację musi nastąpić pod wpływem doznanej prowokacji i wywołanego nią nastroju psychicznego; reakcja powinna więc nastąpić w ślad za prowokacją (jeżeli oskarżony był świadkiem prowokacji), a przynajmniej bezpośrednio po dowiedzeniu się o niej, np. ktoś dowiaduje się, że osoba A pobiła jego dziecko i podniecony otrzymaną wiadomością wybiega z domu i uderza osobę A. Czy zachowanie się oskarżyciela było wyzywającem i czy reakcja w tym czasie i w tej formie, w jakiej nastąpiła, była uzasadnioną odpowiedzią na prowokację, oceni sędzia na podstawie całokształtu zachodzących okoliczności.

9. **pokrzywdzony odpowiedział czynem tego samego rodzaju.** Sytuacja jest tu inną, niż w przypadku omówionym w uwadze 7. Wyjaśnię to na przykładzie.

W przypadku pod 7 omówionym, Jan zachował się wyzywająco, atoli nie uderzył Michała, ani nie naruszył jego integralności cielesnej, natomiast Michał, reagując na prowokację Jana, uderzył go lub w inny sposób naruszył jego integralność cielesną, np. trącił go lub wyrzucił go za drzwi.

W przypadku tu (pod 8) omawianym, Jan nasamprzód uderzył lub naruszył nietykalność cielesną Michała, poczem Michał odwzajemnił się (retorsja) czynem tego samego rodzaju (np. na uderzenie odpowiedział uderzeniem, kopnięciem, trąceniem, wyrzuceniem za drzwi itp.).

10. **sąd może uwolnić od kary:** por. uw. 10 do art. 238. Zastrzeżenie sądowi prawa nadzwyczajnego złagodzenia kary było tu zbędnem, skoro prawo to polegałoby tu na zamianie aresztu na grzywnę (art. 59 § 1 lit. d), a sąd może tu odrazu orzec grzywnę.

§ 3. 11. Zob. uw. 7 do art. 237.

§§ 1—3. 12. Por. art. 475 rkk., § 185 nkk. i § 496 akk.

Art. 240.

Kto bierze udział w bójce lub w pobiciu człowieka, jeżeli stąd wynikła śmierć lub uszkodzenie, określone w art. 235 lub 236, podlega karze więzienia do lat 5.

Bójka, pobicie śmiertelne i t. d. S. O.

1. Art. 240 zawiera dwa stany faktyczne, a to: a) udział w bójce i b) udział w pobiciu.

2. **bierze udział** oczywiście czynny; bierne, choć z ujawnieniem życzliwości dla jednej ze stron połączone, zachowanie się nigdy nie może podpaść pod sankcję art. 240.

Nie jest wymogiem odpowiedzialności, ażeby uczestnicy bójki lub pobicia działali na podstawie uprzedniego porozumienia (zmowy); za przestępstwo z art. 240 odpowie także i ten, kto już w toku bójki lub pobicia rozpocznie brać udział w nich; odpowiedzialność więc rozpoczyna się z chwilą wmieszania się do bójki lub wzięcia udziału w pobiciu.

Wydalenie się z miejsca bójki lub pobicia przed ich zakończeniem uwalnia tylko wówczas od odpowiedzialności, jeżeli stwierdzonem jest, że jeden ze skutków w art. 240 wskazanych nastąpił dopiero po wydaleniu się danej osoby.

Nieodzowną przesłanką karalności pewnej osoby jest czynne działanie jej w czasie bójki lub pobicia; nie jest natomiast wymogiem karalności stwierdzenie, że dana osoba dotknęła się pokrzywdzonego, wystarczy, że podniosła nań kół lub strzeliła itp., albo że w toku bójki uderzyła inną, w bójce udział biorącą, osobę.

Nie jest oczywiście uczestnikiem bójki, kto tylko rozdziela walczących.

Natomiast o tym, kto sam jeden wywołał jeden ze skutków w tymże artykule przewidzianych, nie można powiedzieć, że brał tylko udział w danem zajściu i że z bójki lub pobicia wyniknął jeden ze skutków w art. 240 wskazanych, skoro niewątpliwem jest, że on, a nie bójka, względnie pobicie, były przyczyną śmierci lub uszkodzenia z art. 235 i 236; sprawca taki odpowie zatem wedle art. 225, 235 lub 236.

3. **w bójce.** Bójka jest zajściem między trzema lub więcej ludźmi, którzy dzieląc się na dwa wrogie obozy, występują nawzajem czynnie przeciw sobie; oba obozy są równocześnie napastnikami i napadanymi, uczestnicy bójki rozdzielają i odbierają razy.

4. **w pobiciu.** W przeciwieństwie do bójki, pobicie jest czynnem, lecz jednostronnem działaniem dwóch lub więcej osób przeciw jednej lub więcej osobom, które zachowują się biernie wobec czynnych działań swoich przeciwników i nie podejmują żadnej czynnej akcji przeciw biciu ich; co najwyżej zasłaniają się przed ciosami lub odpierają je (zob. poniż uw. 8).

5. **stąd wynikła śmierć itd.** Słowo „stąd" wskazuje na związek przyczynowy (zob. str. 87) między bójką względnie pobiciem a skutkami w art. 240 określonemi, a mianowicie w tym sposobie, że albo skutki te są wypadkową wszystkich urazów, których pokrzywdzony doznał w czasie bójki lub po-

bicia — albo też nie da się ustalić, kto zadał mu uraz, podpadający pod art. 240, np. kto wykłuł lub wybił mu oko, kto zadał mu cios nożem itp.

Ratio legis leży tu w tem, że trudno pozostawić nieukaranemi skutki tak ciężkie, jak je art. 240 wymienia; skoro zaś bójka i pobicie kończą się zwykle krwawo, a nie można stwierdzić, kto jest sprawcą śmierci lub uszkodzeń z art. 235 lub 236, przeto ustawa postanawia, że za wynik odpowiadają wszyscy uczestnicy. Podstawą karalności jest tu więc z jednej strony podejrzenie, że każdy z uczestników mógł spowodować skutek przestępny, z drugiej strony okoliczność, że każdy z nich obracał się w sferze zabronionej (versari in re illicita), a dla życia lub zdrowia innych osób niebezpiecznej. Zob. poniż uw. 7.

6. **śmierć lub uszkodzenie określone w art. 235 lub 236;** do uszkodzeń z art. 237 i 239, jako nie tak bardzo dotkliwych i niebezpiecznych, nie stosuje ustawa zasady, wyrażonej w artykule 240.

7. Przestępstwo z art. 240 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); ponieważ sama bójka lub pobicie są czynnościami karalnemi, a mianowicie, co najmniej naruszeniem nietykalności cielesnej (art. 239), przeto uczestnik bójki lub pobicia odpowiada w myśl wyrażonej w art. 15 § 2 za następstwa czynu, które przewidywał lub powinien był przewidzieć.

8. W odniesieniu do obrony koniecznej (art. 21) sprawa przedstawia się następująco:

W przypadku pobicia osoba bita ma prawo do obrony koniecznej, ale z niej nie korzysta, gdyż nie wszczyna akcji czynnej przeciw bijącym go (zob. powyż uw. 4).

Inaczej podczas bójki. W toku bójki może zajść sytuacja, gdzie ktoś zagrożony na życiu lub zdrowiu ma prawo korzystać i korzysta z obrony koniecznej, np. w toku bójki na pięści, ktoś nagle sięga do noża, siekiery lub broni palnej. Może zajść i taki stan rzeczy, że osoba A. broni się (prawnie) przeciw napadowi ze strony B., a w następstwie wywiązuje

się między nimi i innemi jeszcze osobami bójka; do pierwotnego napadu należy w takim razie stosować przepisy o obronie koniecznej (art. 21), natomiast do bójki, która się później wywiązała, należy stosować przepisy art. 240.

9. Por. art. 262 rkk., §§ 227, 143, 157 i 411 akk.

Art. 241.

Użycie noża itp. w bójce. S. G.

Kto, biorąc udział w bójce lub w pobiciu człowieka, używa broni, noża lub innego niebezpiecznego narzędzia, podlega karze więzienia do lat 2.

1. **biorąc udział w bójce lub pobiciu:** zob. uw. 2, 3 i 4 do art. 240.

2. **używa,** czyli robi użytek z broni etc., posługuje się nią; z jednej więc strony samo posiadanie broni etc. nie wypełnia treści przestępstwa z art. 241, z drugiej znowu strony ustawa nie wymaga, by z użycia tej broni wynikły jakieś skutki, a tem mniej skutki, wskazane w art. 240. Ten więc, kto użył w bójce lub w pobiciu jednego z przedmiotów w art. 141 wymienionych, odpowie za przestępstwo z tegoż art., choćby nie wywołał żadnego skutku, towarzyszącego ich użyciu i choćby nietylko nie powstały wymienione w art. 240 skutki z art. 225, 235 i 236, ale nie powstały nawet skutki, w art. 237 wymienione, np. nóż trafił w miejsce ochronione jakimś przedmiotem.

Jeżeli sprawcy uniemożliwiono użycie broni etc., a więc np. wyrwano mu wydobyty przezeń nóż, sprawca odpowie za usiłowanie (art. 23) przestępstwa z art. 241, o ile w jego działaniu nie leży usiłowanie ciężkiego przestępstwa, np. sprawca, który strzelił do kogoś, może odpowiadać za usiłowane zabójstwo (art. 23 i 225) itp.

3. **broni:** wszelkiego rodzaju, siecznej lub palnej.

4. **noża:** jakiegokolwiek rodzaju, a więc bez względu na to, czy dany nóż jest ostry, czy tępy, czy nadaje się do zadawania ran ciętych czy kłutych itp.

5. **lub innego niebezpiecznego narzędzia.** Ze zwrotu tego wynika:

a) że wyliczenie przedmiotów w art. 241 jest przykładowe,

b) że cechą wspólną tychże przedmiotów jest ich niebezpieczny charakter, tj. możliwość sprowadzenia większych uszkodzeń (art. 235, 236), a nawet śmierci człowieka (art. 225), skutkiem ich użycia, wreszcie

c) że pod art. 241 podpada tylko „narzędzie", a więc przedmiot specjalnie sporządzony, np. siekiera, kół z wbitemi weń gwoździami itp., nie zaś jakikolwiek przedmiot, którym można zadać uszkodzenie, groźne dla życia lub zdrowia ludzkiego, np. kamień, kół wyrwany z płota, krzesło użyte w bójce itp.

6. Przepis art. 241 ma na celu zapobieżenie poważniejszym skutkom bójki, względnie pobicia; w razie ich spowodowania sprawca odpowie osobno za zbieg przestępstw (art. 36) z art. 241 i 225, 230 § 2, 235 i 236; o ileby nie dało się stwierdzić, kto zadał śmierć lub uszkodzenie z art. 235 i 236, wejdzie w zastosowanie przepis art. 240.

7. Przestępstwo z art. 241 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina leży w świadomem użyciu przedmiotów w tymże art. wymienionych.

8. Por. § 367 pkt. 10 nkk.

Art. 242.

Narażenie życia cudzego: a) umyślne. S. O.

§ 1. Kto naraża życie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo,

podlega karze więzienia do lat 3.

Kwalifikacja. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru w stosunku do narażonego na niebezpieczeństwo,

podlega karze więzienia do lat 5.

b) nieumyślne. S. G.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Ustawodawstwo, obowiązujące w Polsce, wykazywało w dziedzinie konstrukcji narażenia na niebezpieczeństwo dwie tendencje odmienne. Jedna dominująca w kodeksie niem. i austr., dążyła do oparcia odpowiedzialności na bardziej czynnej roli sprawcy, uważając za punkt wyjścia „wystawienie na niebezpieczeństwo" (Aussetzung), co, według ustalonej praktyki komentatorskiej, oznaczać miało „przeniesienie z dotychczasowego stanu w inny", a mianowicie ze stanu, w którym niebezpieczeństwo nie groziło, w stan, w którym grozi lub może grozić niebezpieczeństwo.

Jako uzupełnienie takiego pozytywnego wystawienia na niebezpieczeństwo, którego zasadniczo może się dopuścić każdy, ustawodawstwa i projekty, uznające ten punkt widzenia, wymieniają stan faktyczny „pozostawienie w niebezpieczeństwie", albo porzucenia w stanie już istniejącego lub mogącego grozić niebezpieczeństwa osoby, względem której sprawca ma obowiązek szczególny chronienia jej przed niebezpieczeństwem. Ten obowiązek może wynikać oczywiście zarówno ze stosunku prawnego jak i faktycznego.

Inny kierunek znalazł odbicie w rkk., który za punkt wyjścia bierze właśnie stan faktyczny pozostawienia w niebezpieczeństwie, przyczem okolicznością kwalifikującą będzie, jeżeli sprawca sam spowodował niebezpieczeństwo, w którem następnie bezradną ofiarę porzucił.

Z pomiędzy tych wzorów, sekcja przychyliła się ku pierwszemu, uznając za podstawowy stan faktyczny narażenia na niebezpieczeństwo pozytywne działanie sprawcy, polegające na spowodowaniu niebezpieczeństwa.

Co do przedmiotu przestępstwa również spotykamy rozmaite punkty widzenia. Według jednych przedmiotem może być tylko osoba bezradna i to jest stanowisko pierwotne, z którego dopiero z biegiem czasu rozwinęło się dzisiejsze pojęcie tego przestępstwa. Początkiem omawianego stanu faktycznego było wyłącznie porzucanie nie-

mowląt. Obok zatem szczególnego przedmiotu, którym musiała być osoba nieporadna, początkowo wymagano także szczególnego przedmiotu, którym musiała być osoba, obarczona obowiązkiem opiekowania się nieporadnym.

Jednakże dalsza ewolucja konstrukcji tego przestępstwa prowadzić musiała do roszerzenia stanu faktycznego zarówno pod względem przedmiotu jak i podmiotu. Skoro bowiem za punkt wyjścia bierzemy zachowanie się aktywne sprawcy, polegające na spowodowaniu niebezpieczeństwa dla życia innej osoby, to kwestja mniejszej lub większej zdolności radzenia sobie ze strony narażonego na niebezpieczeństwo jest już kwestją faktu. Wprowadzenie osoby bezradnej, kaleki lub dziecka, w okoliczności, wśród których normalnie zdrowy i silny człowiek mógłby sobie łatwo dać radę, niedołężny zaś uniknąć niebezpieczeństwa nie może, będzie przestępstwem tak samo, jak wprowadzenie człowieka, posiadającego pełnię władz psychicznych i fizycznych w warunki takie, w których okoliczności zewnętrzne uniemożliwiają mu uniknięcie niebezpieczeństwa.

Podobnież co do podmiotu z chwilą, kiedy stajemy na stanowisku, że działanie przestępne polega na wywołaniu niebezpieczeństwa, a to mogącego grozić nietylko osobie nieporadnej, ale nawet zasadniczo zdolnej do odparcia niebezpieczeństwa, to odpada automatycznie warunek, ograniczający podmiot przestępstwa do osób, mających obowiązek opieki lub troszczenia się o przedmiot przestępstwa. Każdy może stać się sprawcą wystawienia na niebezpieczeństwo, jeżeli działaniem swojem umyślnie sprowadzi stan, którym życie innego człowieka narazi na bezpośrednie niebezpieczeństwo.

W ten właśnie sposób Projekt ujmuje podstawowy stan faktyczny narażenia na niebezpieczeństwo, wyrażony w § 1 artykułu 234.

Okoliczność, że sprawca postępuje w ten sposób w stosunku do osoby, względem której ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru, może być uważana za podstawę kwa-

lifikacji, przewidzianej w § 2 art. 242. (Mot. t. V z. 4 str. 185 do 187).

§ 1. 2. **naraża:** pozytywnem swojem działaniem (np. rzuceniem w wodę osoby nie umiejącej pływać, trąceniem kogoś w dół lub przepaść, wręczeniem nabitej broni z zapewnieniem, że nie jest nabitą itp.); zachowanie się, dostateczne dla popełnienia przestępstwa z art. 247, nie wystarcza dla odpowiedzialności z art. 242. Sprawca przestępstwa z art. 242 §§ 1 i 2 dokonuje więc odnośnie człowieka, narażonego przez się na niebezpieczeństwo, zmiany sytuacji tegoż człowieka, a mianowicie przenosi go z położenia bezpiecznego w położenie niebezpieczne, z którego może go wybawić jedynie ratunek, przypadek itp.

Obojętnem jest, czy w wyniku działania sprawcy osoba, narażona przezeń na bezpośrednie niebezpieczeństwo, straciła życie lub poniosła szkodę na zdrowiu.

3. **życie,** nie zaś zdrowie; z działania sprawcy musi więc wyniknąć niebezpieczeństwo (bezpośrednie) dla życia ludzkiego.

4. **człowieka.** Obojętnemi są wiek danego człowieka, jego siły fizyczne i umysłowe; można więc dopuścić się przestępstwa tego zarówno na dziecku lub osobie umysłowo chorej, jak i na zdrowym (fizycznie i psychicznie) człowieku pełnoletnim.

Jeżeli sprawca ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru nad danym człowiekiem, następuje surowsza kara z § art. 242.

5. **na bezpośrednie niebezpieczeństwo.** Niebezpieczeństwo powstałe dla życia człowieka musi wynikać z działania sprawcy, a więc pozostawać w związku przyczynowym z temże działaniem (zob. str. 87) i musi być bezpośredniem, tj. takiem, które człowiekowi, narażonemu na niebezpieczeństwo, grozi utratą życia w najbliższej chwili; nie podpada pod art. 242 wywołanie niebezpieczeństwa odległego, ewentualnego, zawisłego od zajścia pewnych okoliczności.

6. **ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru:** zob. uw. 3 do art. 200 i uw. 4 do nin. art.

§§ 1, 2. 7. Przestępstwo z §§ 1 i 2 art. 242 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega bądź w zamiarze wywołania bezpośredniego niebezpieczeństwa (dolus directus), bądź w tem, że sprawca przewiduje możliwość skutku przestępnego (narażenia życia na bezpośrednie niebezpieczeństwo) i na to się godzi (dolus indirectus); jeżeli sprawca chce działaniem swem spowodować śmierć danego człowieka, odpowiada za zabicie dokonane lub usiłowane (art. 225 i 23), np. trącenie w rzekę lub przepaść górską.

§ 3. 8. Zob. art. 14 § 2; chodzi tu o działanie z lekkomyślności, nieostrożności lub pustoty.

9. Por. § 221 nkk.; zob. art. 75 rozp. Prez. R. P. o prawie lotniczem z 13 marca 1928 Dz. U. 31 poz. 294 *); zob. też art. 33 do 37 W.

Art. 243.

§ 1. Kto porzuca w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia, osobę,

Porzucenie w niebezpieczeństwie: a) umyślne, S. O.

*) Artykuł ten opiewa: „Kto rozmyślnie niszczy, uszkadza, czyni niezdatnemi lub niepewnemi w użyciu statki powietrzne lub urządzenia, służące do bezpieczeństwa żeglugi powietrznej, zwłaszcza urządzenia sygnalizacyjne, albo przez fałszywe znaki lub sygnały, przez pogwałcenie obowiązków służbowych, albo w inny sposób umyślnie zagraża bezpieczeństwu lotu i przez to wystawia na niebezpieczeństwo życie ludzkie — będzie karany więzieniem do lat pięciu.

Usiłowanie ulega karze:

Jeżeli czyn pociągnął za sobą uszkodzenie ciała, przewidziane w art. 467—468, część I kod. karn. z roku 1903, w § 156 ustawy karnej z r. 1852 i w § 224 kod. karn. z r. 1871, albo też śmierć człowieka, a sprawca mógł skutek przewidzieć, będzie karany za zbrodnię (ciężkiem) więzieniem (domem karnym) od jednego roku do lat piętnastu, a w razie okoliczności łagodzących więzieniem od sześciu miesięcy do lat pięciu.

Jeżeli czyn popełniono z niedbalstwa, wymierza się karę więzienia do dwóch lat i grzywnę do trzech tysięcy złotych, lub jedną z tych kar; jeżeli zaś nastąpi skutek, przewidziany w ustępie trzecim niniejszego artykułu, można powiększyć karę więzienia do lat pięciu".

względem której ma obowiązek troszczenia się lub nadzoru,

podlega karze więzienia do lat 5.

b) nieumyślne. S. G.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do roku.

§ 1. *1. Art. 243 omawia wypadek porzucenia w niebezpieczeństwie, tzn. przestępnego zachowania się sprawcy w stosunku do osoby, której grozi niebezpieczeństwo bezpośrednie dla jej życia, wynikłe niezależnie od działania sprawcy. W tym wypadku podstawą karalności może być tylko albo obowiązek szczególny, istniejący poza ustawą karną, a ciążący na sprawcy wyłącznie w stosunku do osoby, której niebezpieczeństwo w danym wypadku grozi, albo też obowiązek ogólny, wynikający z ogólnej solidarności ludzkiej i wymogu wzajemnej pomocy wobec niebezpieczeństwa. Ten ostatni wypadek stanowi osobną kwestię unormowaną w art. 247. (Mot. t. V z. 4 str. 187).*

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 200.

3. **porzuca:** zob. uw. 4 do art. 200.

4. **w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia:** zob. uw. 4 do art. 200, tudzież uw. 3 i 5 do art. 242.

5. **obowiązek troszczenia się lub nadzoru:** zob. uw. 3 do art. 200.

6. Przestępstwo z art. 243 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na zamiarze sprawcy porzucenia przezeń danej osoby, pomimo świadomości jego, że pozostawia ją w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem; sprawca nie zmienia więc sytuacji owej osoby (inaczej w przypadku z art. 242; por. uw. 2 do art. 242), lecz porzuca ją w niebezpiecznej sytuacji już istniejącej.

§ 2. 7. Zob. uw. 8 do art. 242.

§§ 1, 2. 8. Por. art. 489, 490 rkk., § 221 nkk., oraz §§ 149 do 151 i 376 akk.

Art. 244.

Trucizny odurzające. S. O.

Kto bez upoważnienia udziela innej osobie truciznę odurzającej,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Jako specyficzny wypadek narażenia na niebezpieczeństwo, wymieniono w art. 244 udzielenie trucizny odurzającej. Ten stan faktyczny musiał być wymieniony osobno z kilku powodów. Przedewszystkiem nie mamy tu do czynienia ze spowodowaniem bezpośrednio niebezpieczeństwa dla życia, bowiem działanie trucizny odurzającej może powodować stopniowy rozstrój zdrowia, zakończony lub nie zakończony wypadkiem śmiertelnym. Zatem artykuły poprzednie 242 i 243 nie miałyby tu zastosowania.

Z drugiej strony niebezpieczeństwo społeczne, wynikające z rozpowszechnienia środków odurzających, jest niewątpliwe i tak istotne, że stanowi poważną troskę pomocy międzynarodowej, między innemi także w dziedzinie ścigania karnego handlu temi substancjami. Tą myślą powodowana była Konwencja Międzynarodowa z r. 1927 (Dz. U. 108 z r. 1927) dotycząca opjum, kokainy, morfiny i ich przetworów oraz wszystkich innych środków odurzających. Według tej konwencji, umawiające się strony podjęły inicjatywę wzajemnej pomocy w ściganiu udzielania wymienionych w konwencji trucizn, jako szkodliwych zarówno dla zdrowia poszczególnych jednostek, jak i dla interesu społecznego.

Przestępstwo to potraktowano w Projekcie w sposób formalny, a mianowicie niema potrzeby rozważania w poszczególnym wypadku, czy zachodziło lub mogło zachodzić narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia i czyjego mianowicie. Niema również potrzeby dowodzenia, że sprawca działał w takim celu lub miał świadomość szkodliwych skutków udzielanej trucizny. Wystarczy, jeżeli takich środków trujących udziela osobie, nie mając po temu podstawy prawnej w postaci upoważnienia ustawowego lub

opartego na ustawie, a więc np. dla celów leczniczych przez osobę, do tego upoważnioną. (Mot. t. V z. 4 str. 187 i 188).

2. **bez upoważnienia** wymaganego przez ustawę. Ponieważ dla nabycia i posiadania alkoholu i jego przetworów nie potrzeba zezwolenia, gdyż Państwo względnie Państwowy Monopol Spirytusowy sprzedaje je każdemu bezpośrednio, względnie pośrednio (przez hurtowników i detalistów), przeto alkohol nie podpada pod art. 244.

Zakazaną jest tylko sprzedaż napojów spirytusowych bez zezwolenia władzy skarbowej; przekroczenie tego zakazu jest nie deliktem przeciw życiu lub zdrowiu, lecz przestępstwem formalnem, podpadającem pod art. 92 ust. kar. skarb. z 18 marca 1932 Dz. U. 34 poz. 355.

Upoważnienia do wydania trucizn odurzających udziela lekarz, jeżeli zachodzi nieodzowna konieczność; na handel niemi zezwala władza administracyjna państwowa. Zob. poniż uw. 4.

3. **udziela innej osobie.** Udzieleniem innej osobie jest każda forma i sposób dania komuś środka odurzającego, a więc zarówno wręczenie z ręki do ręki, przesłanie pocztą lub przez posłańca, złożenie na umówionem miejscu, zastrzyknięcie, złożenie w ustach, nosie itp.; nie czyni różnicy, czy udzielenie nastąpiło darmo, czy za zapłatą lub z obowiązkiem zwrotu.

Udzielenie musi nastąpić w celu zażycia względnie użycia przez odbiorcę, gdyż udzielenie w celu przechowania nie może narazić na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia odbiorcy, a przecież z tego tylko powodu zamieszczono art. 244 w niniejszym rozdziale (zob. powyż uw. 1); inna rzecz, że przechowanie środków odurzających jest samoistnym występkiem wedle art. 1 ustawy z 22 czerwca 1923 Dz. U. 72 poz. 559 w przedmiocie substancji i przetworów odurzających, którą to ustawę utrzymano w mocy przepisem art. 5 § 2 pkt. 2 przep. wprow. kk. Zob. poniż uw. 4, tudzież na str. 11 uwagę 13.

4. **trucizna odurzająca.** Trucizną jest każdy przedmiot naturalny lub wytwór sztuczny, wywołujący śmierć lub objawy chorobowe; odurzającą jest trucizna, która chwilowo wywołuje

stan przyjemnego odurzenia lub upojenia, w rezultacie jednak sprowadza ujemne skutki dla fizycznego lub psychicznego zdrowia ludzkiego.

Wyż cytowana ustawa z 22 czerwca 1923 nie mówi o truciznach odurzających, lecz o substancjach odurzających i wylicza je wyczerpująco w art. 1 (zob. str. 11 uw. 13); w ust. 2 art. 3 upoważnia ona, na wypadek pojawienia się w obiegu innych substancyj lub przetworów o podobnie szkodliwych skutkach, Ministra Zdrowia Publ. do rozciągnięcia w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, ustawy z 23 czerwca 1923 na owe substancje i przetwory. Takie rozciągnięcie dotąd nie nastąpiło, a wedle rozporządzenia z dnia 18 stycznia 1924 Dz. U. 9 poz. 86 sprawy dotyczące handlu środkami odurzającemi, należą do Min. Spraw Wewn.

W ust. 2 art. 3 cyt. ustawy z 23 czerwca 1923 zapowiedziano wydanie rozporządzenia co do wyrobu, przywozu, przechowania oraz sprzedaży do celów przemysłowych i leczniczych eteru etylowego i jego mieszanin — atoli dotąd takiego rozporządzenia nie wydano.

Z porównania wyż powołanego przepisu z art. 1 ustawy z 23 czerwca 1923 poz. 559 z przepisem art. 224 wynika, że zakres art. 244 jest od tejże ustawy szerszym, gdyż obejmuje wszelkie trucizny odurzające, podczas gdy art. 1 obejmuje tylko niektóre substancje odurzające i ich przetwory, z czego znów wynika, że przepis art. 244 należy stosować do wszelkich trucizn odurzających, choć ich nie wymienia art. 1 cyt. ust. i choć one udzielone zostały prywatnie i nie znachodziły się w obiegu.

Cytowane na stronie 11 orzeczenie S. N. (O. S. P. V. 133) odnosi się tylko do eteru etylowego i dotyczy wypadku sprzedaży tegoż eteru, a więc przypadku, co do którego nie wydano jeszcze rozporządzenia, zapowiedzianego w ustępie 2 art. 3 cyt. ust.; ponadto w rzeczonem orzeczeniu wyraźnie zaznaczono, że sprzedaż eteru etylowego może być karaną nie wedle ustawy z 23 czerwca 1923, lecz wedle innych norm karnych. Taką właśnie normę zawiera przepis art. 244.

Wedle § 1 rozp. Min. Spraw Wewn. z 20 maja 1929 Dz. U. 48 poz. 402 do detalicznej sprzedaży względnie wydawania środków odurzających, przeznaczonych do celów leczniczych uprawnione są wyłącznie apteki publiczne, domowe apteki lekarzy oraz takie apteki zakładowe, które pozostają pod zarządem osób, uprawnionych do zarządu aptekami publicznemi — przyczem przez sprzedaż (wydawanie) detaliczną rozumie się zbyt środków odurzających spożywcom oraz lekarzom i lekarzom weterynaryjnym do osobistego ich stosowania w praktyce.

Wedle § 2 cyt. rozp. z 28 maja 1929 apteki mogą wydawać środki odurzające jedynie za receptą lub na pisemne zapotrzebowanie lekarza lub lekarza weterynaryjnego, uprawnionych do wykonywania praktyki *).

Wedle § 3 tegoż rozp. lekarze i lekarze weterynaryjni mogą zapisywać środki odurzające wyłącznie dla celów leczniczych i tylko w granicach dozwolonej im praktyki; recepty powinny być pisane czytelnie itp.; zapotrzebowanie może być wystawione tylko w celu otrzymywania tych środków do osobistego przez nich samych stosowania chorym.

Dalsze paragrafy tego rozp. zawierają szczegółowe przepisy.

5. Przestępstwo z art. 244 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega na zamiarze udzielenia trucizny odurzającej ze świadomością, że to jest trucizna odurzająca, nie zaś np. inny płyn lub proszek; nie jest natomiast wymaganem, ażeby sprawca znał właściwości danej trucizny.

Art. 245.

Zarażenie chorobą weneryczną. S. O.

§ 1. Kto, będąc dotknięty chorobą weneryczną, naraża inną osobę na zarażenie tą chorobą, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

*) Uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej normuje rozp. Prez. R. P. z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712.

§ 2. Jeżeli sprawcą jest małżonek pokrzywdzonego, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. Stosunkowo nowem jest stanowisko zajęte w artykule 245, a dotyczące karalności narażenia człowieka na zarażenie chorobą weneryczną. Zaledwie parę nowoczesnych kodeksów, z kodeksem norweskim 1902 na czele, znają ten stan faktyczny.

Sekcja stanęła na stanowisku, że narażenie na niebezpieczeństwo zarażenia chorobą weneryczną wymaga odrębnego traktowania od przepisów ogólnych, mających na celu policję zdrowia publicznego. Nie chodzi tu bowiem, tak jak np. przy chorobach zakaźnych, o niezastosowanie się do przepisów profilaktycznych. Osoba, która pluje na podłogę wagonu kolejowego wbrew zakazowi, mającemu na celu zwalczanie gruźlicy, działa niewątpliwie przeciwko interesom zdrowia publicznego. Jednakże związek pomiędzy działaniem sprawcy a ewentualną szkodą społeczną zarówno objektywnie, jak i subjektywnie, jest tu dość odległy, sprawca nie konkretyzuje zamiarów swego działania w obrazie ewentualnej czyjejś choroby.

Inaczej w wypadkach zarażenia chorobą weneryczną, która się przenosi zapomocą bezpośredniego kontaktu fizycznego z określoną osobą. Kontakt ten w pierwszym rzędzie polegać może na stosunku płciowym, ale również i pozatem mogą być wypadki zarażenia chorobą weneryczną przez niezachowanie nakazanej ostrożności. Projekt nie uznał za właściwe ograniczenia formy działania przestępnego tylko do stosunku płciowego, rozumiejąc, że odpowiedzialność spaść może także np. na chorą wenerycznie mamkę, która zaraża karmione przez siebie dziecko i t. p.

Przedmiotem przestępstwa jest w danym wypadku bezpieczeństwo zdrowia ludzkiego, narażane w warunkach specjalnych. Przestępstwo jest już dokonane wówczas, kiedy sprawca, mając świadomość, że jest dotknięty chorobą we-

neryczną, wchodzi pomimo to w takiego rodzaju stosunek (płciowy lub inny) z innym człowiekiem, że zarażenie staje się prawdopodobnem.

Jedną z objekcyj, najczęściej wytaczanych przeciwko wprowadzeniu tego stanu faktycznego, jest trudność wykrycia przestępstwa z jednej strony, z drugiej zaś — obawa przed szantażem. Obydwie te jednak objekcje nie mają znaczenia zasadniczego, obydwie bowiem należą do kategorji czynności wykonawczych, które odpowiednio do zadań ustawy i warunków jej stosowania muszą być podejmowane. Pozostaje tylko kwestja inicjatywy ścigania, co do której sekcja po rozważeniu rozmaitych możliwych rozwiązań, zatrzymała się na żądaniu wniosku pokrzywdzonego w wypadkach, jeżeli zarażenie nastąpiło w stosunku małżeńskim. W tym wypadku bowiem mamy kolizję dwóch interesów: z jednej strony zdrowia, z drugiej współżycia małżeńskiego. Decyzja i wybór przewagi jednego z nich, w każdym poszczególnym wypadku, powinny należeć do pokrzywdzonego.

Pozatem sekcja uznała za słuszne stosować ściganie z oskarżenia publicznego, jako dające większe gwarancje skuteczności ustawy. (Mot. t. V z. 4 str. 188 do 190).

§ 1. 2. **Kto:** mężczyzna lub kobieta.

3. **będąc dotknięcy chorobą weneryczną:** nie czyni różnicy, czy dana choroba jest uleczalną, czy nie i jakiego ona jest rodzaju (kiła, rzeżączka i t. d.); musi to być jednak choroba zaraźliwa.

4. **naraża inną osobę na zarażenie:** bez względu na to, czy zarażenie istotnie nastąpiło; wytarcza więc stworzenie niebezpieczeństwa zarażenia innej osoby; tą inną osobą może być ktokolwiek, bez względu na płeć i wiek, a więc także niemowlę.

Sposób, w jaki niebezpieczeństwo to powstało jest obojętnym; sposobem tym może być spółkowanie i każda postać nierządu między osobami czy to różnej, czy też tej samej płci, a także dotknięcie się, pocałunek, karmienie dziecka i t. p.

5. Przestępstwo z art. 245 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega w świadomości własnej choroby (zob. uw. 3) i w świadomości, że druga osoba narażoną jest na zarażenie. Błąd w jednym z tych dwóch kierunków podpada pod art. 20 § 1.

Kto rozmyślnie naraża kogoś na niebezpieczeństwo zarażenia, odpowie — w miarę zamierzonych względnie wywołanych skutków — za usiłowane, a w razie faktycznego zarażenia za dokonane, przestępstwo uszkodzenia z art. 235 do 237.

Art. 246.

Znęcanie się. S. O.

Kto znęca się fizycznie lub moralnie nad pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Przepis, karzący znęcanie się nad nieletnimi lub bezradnymi, należy częściowo do kategorji przepisów, chroniących zdrowie i nietylkalność cielesną, z drugiej zaś strony pozostaje on w ścisłym związku z przestępstwami, polegającemi na narażeniu na niebezpieczeństwo.

Przedmiotem przestępstwa jest tu osoba nieletnia, albo bezradna, tzn. taka, która ze względu na swe właściwości osobiste nie może się przeciwstawić znęcającemu się nad nią sprawcy.

Podmiotem przestępstwa jest ten, od kogo pokrzywdzony pozostaje w stosunku zależności, sprawca zatem wyzyskuje ten stosunek zależności, wyzyskuje swoją formalną i faktyczną przewagę w celu pokrzywdzenia nieletniego lub bezradnego przez znęcanie się nad nim. Ten stosunek zależności może być stały lub przemijający, chodzi tylko o to, aby działanie przestępne podjęte było właśnie z nadużyciem tego stosunku, t. j. ażeby trwał on w chwili działania przestępnego.

Działanie przestępne określone wyrazem: „znęca się", nie dając bliższej definicji, ani kazuistycznych przykładów, w tem przekonaniu, że samo pojęcie znęcania się jest dostatecznie wyraźne i obszerne, ażeby objąć trudne do wyliczenia kazuistycznego wypadki złego traktowania.

Projekt nie uważał za potrzebne wspominać jeszcze raz o zadawaniu uszkodzeń ciała, uważając, że zmieszczą się one w pojęciu znęcania się, a gdyby pociągały kalectwo lub inne skutki, przewidziane w art. 236, byłoby to podstawą odpowiedniej kwalifikacji. Podobnież nie wydawało się potrzebnem podkreślanie cech okrucieństwa albo formy działania przez zaniedbanie, ani też skutków w postaci narażenia na niebezpieczeństwo zdrowia lub rozwoju umysłowego. Sekcja stanęła na stanowisku, że pojęcie znęcania się obejmuje w sposób dostateczny wszystkie wypadki, wyżej wymienione, że znęcaniem się może być zarówno zadawanie razów, bicie, wogóle sprawianie bólu fizycznego, jakoteż sprawianie ciężkich przykrości moralnych, zarówno jednorazowe, jakoteż systematyczne, zarówno aktywne jak też polegające na zaniedbaniu, odmówienie pożywienia i t. p. Słowem, każde postępowanie nacechowane zamiarem krzywdzenia fizycznego lub moralnego, w odpowiednich warunkach może być objęte pojęciem znęcania się. (Mot. t. V z. 4 str. 190 i 191).

2. **znęca się** (zob. uw. 1). Znęcanie się jest takiem zachowaniem się wobec innej osoby, które dla tejże osoby powoduje udrękę fizyczną lub moralną; „znęca się" jako forma częstotliwa presumuje bądź powtarzanie, bądź dłuższe trwanie danego czynu. W znęcaniu ujawnia się brak uczucia litości u sprawcy, jego złośliwość, okrucieństwo, sadyzm i t. d.

3. **fizycznie:** zob. uw. 1; tu należą bicie, skrępowanie ciała, odmawianie pokarmów, napojów, odzieży wśród zimy, polecenie klęczenia na zimnej posadce lub na grochu, używanie pokrzywdzonego do niskich posług, niezgodnych z jego godnością osobistą i t. p.

4. **moralnie.** Tu należą lżenie, wyszydzanie, upokarzanie, poniżanie, okazywanie pogardy, grube lekceważenie jej uczuć czci lub miłości dla drogich jej osób lub przedmiotów, grożenie, straszenie duchami, pomstą nieba, śmiercią lub chorobą, wystraszanie ze snu i t. d.

5. **stosunku zależności od sprawcy.** Stosunek ten może być stałym (rodzice, wychowawcy, personel więzienia lub zakładu poprawczego) lub przemijającym, atoli tak długo trwającym, by „znęcanie się" (zob. uw. 2) było możliwe. Stosunek ten może pochodzić z ustawy (rodzice, wychowawcy i t. d.; zob. wyżej), bądź wynikać z zachodzących okoliczności faktycznych, np. bezwładny chory zależnym jest od swej rodziny, domowników, pielęgniarki i t. d.

6. **osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną.** Co do nieletnich niżej lat 17 (por. art. 69) bezradność leży już w samym ich wieku i złączonej z tem niezaradności, niedoświadczeniu, niemożności samodzielnego działania w celu wydobycia się ze stosunku zależności od sprawcy i t. d.

Bezradną jest osoba, licząca ponad lat 17, bądź wskutek swoich ułomności psychicznych (art. 17 § 1), bądź wskutek kalectwa lub choroby fizycznej, bądź wreszcie wskutek sytuacji, w której znalazła się w następstwie pewnych zdarzeń lub niepowodzeń życiowych, np. pogorzelec, osoba zmuszona do korzystania z łaskawego chleba lub bezpłatnego mieszkania, a nie widząca sposobu wyjścia z danej sytuacji i t. d.

7. Przestępstwo z art. 246 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina sprawcy polega w rozmyślnem wyzyskaniu stosunku zależności dla znęcania się.

8. Por. art. 420 pkt. 1 rkk. i § 223 lit. a) nkk.

Art. 247.

Nieudzielenie pomocy w niebezpieczeństwie. S. O.

Kto nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia, mogąc to uczynić

bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Stan faktyczny, w art. 247 zawarty, pozostaje w ścisłym związku z opuszczeniem w niebezpieczeństwie (art. 243). Jeżeli jednak porzucenie w niebezpieczeństwie było połączone z pogwałceniem szczególnego obowiązku troszczenia się o osobę, której niebezpieczeństwo grozi, to art. 247 nakłada na każdego obywatela, będącego świadkiem grożącego innemu niebezpieczeństwa, obowiązek udzielenia zagrożonemu takiej pomocy, jakiej udzielić może bez narażenia siebie samego lub osób bliskich sobie na niebezpieczeństwo osobiste.

Przepis ten można uważać niejako za symetryczny odpowiednik przepisów części ogólnej, dotyczących stanu wyższej konieczności. Jeżeli ustawodawca karny zwalnia od odpowiedzialności człowieka, który, będąc w niebezpieczeństwie życia, ratuje się, poświęcając innego człowieka, to a contrario można uważać za słuszne wymaganie, aby, nie będąc osobiście narażonym na niebezpieczeństwo, ani nie narażając nawet nikogo ze swoich bliskich, człowiek udzielił pomocy innemu człowiekowi, którego życiu grozi niebezpieczeństwo. (Mot. t. V z. 4 str. 191, 192).

2. **nie udziela pomocy,** a więc zachowuje się biernie i obojętnie wobec groźnej sytuacji bliźniego, okazując tem brak zrozumienia i uczucia ogólno-ludzkiego, pomimo, że mógł udzielić pomocy bez narażenia siebie lub osób bliskich na niebezpieczeństwo osobiste (zob. poniż uw. 7).

3. **człowiekowi;** zaniechanie ratowania cudzego mienia nie podpada więc pod art. 247; por. też uw. 3 do art. 242.

4. **w położeniu, grożącem bezpośredniem niebezpieczeństwem dla życia:** (zob. uw. 5 do art. 242); tu należy nietylko sytuacja człowieka, któremu grozi utonięcie, upadek w przepaść i t. d., lecz także sytuacja, w której grozi mu śmierć z głodu lub z braku pomocy lekarskiej.

Zdrowie ludzkie nie jest w art. 247 chronione (por. art. 242 i 243).

Położenie pokrzywdzonego nie zostało wywołane przez sprawcę przestępstwa z art. 247, gdyż inaczej odpowiadałby on za przestępstwo z art. 242 lub 243.

5. **mogąc to uczynić i t. d.** Ustawa nie wymaga od nikogo ofiarności, któraby jego lub jego bliskich narażała na niebezpieczeństwo osobiste; skoro nie jest karalnem poświęcenie cudzego życia dla uratowania własnego (art. 22 § 1), to nie można żądać od nikogo, by narażał siebie lub swych bliskich dla ratowania innej osoby.

6. **osób bliskich:** zob. art. 91 § 2.

7. **na niebezpieczeństwo osobiste.** Ustawa nie mówi tu już o „niebezpieczeństwie bezpośredniem grożącem życiu", uwalnia zatem od spełnienia obowiązku, zostającego pod sankcją art. 247, jeżeli danej osobie lub jej bliskim grozi jakiekolwiek niebezpieczeństwo dla ich osób, a więc niebezpieczeństwo choćby odległe (np. przeziębienie się przy ratowaniu tonącego w zimie) i to grożące niekoniecznie życiu, ale choćby tylko zdrowiu danej osoby lub osób jej bliskich, np. ktoś będący sam w domu z dzieckiem nie pospiesza z pomocą tonącemu, gdyż obawia się, że dziecko w jego nieobecności uderzy się, wyjdzie na dwór i przeziębi się i t. p.

Z okoliczności, że niebezpieczeństwo ma być osobiste, wynika, że poniesienie szkody na majątku nie uwalnia od spełnienia obowiązku, w art. 247 wskazanego.

8. Przestępstwo z art. 247 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega w zamiarze pozostawienia człowieka w groźnej sytuacji, pomimo że sprawca wie, iż może udzielić pomocy, nie narażając na niebezpieczeństwo siebie lub swych bliskich.

Błąd sprawcy co do sytuacji danego człowieka lub co do osobistego niebezpieczeństwa, grożącego sprawcy lub jego bliskim na wypadek udzielenia pomocy, ocenić należy wedle art. 20 § 1.

9. Zob. uw. 8 do art. 202.
10. Por. art. 491 rkk.

Rozdział XXXVI.

Przestępstwa przeciwko wolności.

Za przedmiot ochrony prawnej w grupie przestępstw przeciwko wolności, Projekt uznaje, zgodnie z ogólną tendencją nowoczesnego prawa karnego, wolność osobistą jednostki, z jakiej korzysta ona w granicach panującego w społeczeństwie ładu prawnego. Ta wolność może być rozumiana dwojako: 1) jako wolność fizyczna, wolność poruszania się, przenoszenia się z miejsca na miejsce i t. p., 2) jako wolność moralna, wolność rozporządzania swojemi dobrami, korzystania lub niekorzystania z praw, przedsiębrania takich czy innych czynności.

Jednakże w obydwu tych postaciach wolność osobista, jako taka, będzie przedmiotem przestępstwa tylko o tyle, o ile działanie przestępne jest skierowane przeciwko niej właśnie. Stąd nie każde działanie niezgodne z „wolą" człowieka może być uważane za zamach na jego wolność. Wola wtedy tylko chroniona jest jako objaw wolności, jeżeli zgodna jest z porządkiem prawnym i dotyczy tej kategorji dóbr osobistych, które ład prawny uważa za sferę samodzielnej decyzji jednostki.

Jeżeli zachodzi łączność pomiędzy pogwałceniem takiej decyzji a innemi dobrami osobistemi lub majątkowemi, to za podstawę klasyfikacji przedmiotu przestępstwa przyjmuje się te właśnie inne dobra szczególne. Tak więc pogwałcenie wolnego dysponowania majątkiem będzie uważane za zamach na mienie, pogwałcenie wolnego dysponowania życiem płciowem — za zamach na wolność płciową, pogwałcenie wolnej decyzji w wykonywaniu praw i obowiązków obywatelskich — za zamach na te urządzenia publiczne, które na wolnej decyzji obywatelskiej się opierają i t. p.

Rozdział obecny obejmuje zatem tę grupę zamachów na dobra jednostki, w których wolność fizyczna lub moralna stanowi dominujące dobro i nie może być uważana za uzupełnienie lub część składową innego pogwałconego dobra prywatnego lub publicznego. (Mot. t. V z. 4 str. 193).

Art. 248.

Pozbawienie wolności. S. O.

§ 1. Kto człowieka pozbawia wolności, podlega karze więzienia do lat 5.

Kwalifikacja. S. O.

§ 2. Jeżeli pozbawienie wolności trwało dłużej niż 14 dni albo łączyło się ze szczególnem udręczeniem lub z oddaniem we władztwo obcego państwa, albo w innych szczególnie ciężkich przypadkach, sprawca podlega karze więzienia do lat 10.

1. Podstawowym stanem faktycznym w tej grupie przestępstw jest pozbawienie wolności fizycznej.

W rozumieniu zarówno obowiązującego ustawodawstwa i opartej na niem judykatury, pozbawieniem wolności jest zatem nietylko zatrzymanie w zamknięciu, ale użycie jakiegokolwiek środka, stanowiącego istotną przeszkodę do korzystania z wolności fizycznej. Może tu być użyta zarówno siła fizyczna w postaci przemocy (vis absoluta), albo też przymus psychiczny (vis compulsiva), polegający na wywołaniu w pozbawionym wolności, stanu psychicznego, w którym ten nie jest zdolny przeciwstawiać się sprawcy i nie czyni wysiłku korzystania ze swej wolności. Do kategorji tych środków Liszt zalicza strach, wstyd, wprowadzenie w błąd, sugestję hipnotyczną i t. p.

Jasną jest zatem rzeczą, że kwestja zamknięcia we współczesnem pojęciu pozbawienia wolności nie ma bynajmniej decydującego znaczenia; obojętną jest rzeczą, zapomocą jakich środków człowiek został doprowadzony do tego, że nie miał możności dysponowania własną swoją osobą, czy to poruszania się wogóle, czy też wyjścia z ja-

kiejś przestrzeni zamkniętej, lub też nawet niezamkniętej, jeżeli innemi środkami uniemożliwiono mu swobodę poruszania się.

Bez względu na środki, jakich w tym celu użyto, pozbawienie wolności jest sprowadzeniem pewnego stanu, trwającego pewien przeciąg czasu, w ciągu którego ofiara nie może rozporządzać swoją osobą. Dla uznania przestępstwa za dokonane, długość tego czasu nie ma znaczenia decydującego. Jednakże jakiś, chociażby najmniejszy jego przeciąg, jest niezbędny.

Jeżeli pozbawienie wolności trwa czas dłuższy, to wytworzony stan jest utrzymany przez sprawcę dalszemi działaniami lub zaniechaniami, które, biorąc objektywnie, nadają pozbawieniu wolności cechy przestępstwa trwałego, ze strony zaś subjektywnej stanowią wyraz nieustającej działalności w tych wypadkach, kiedy pozbawienie wolności trwa czas dłuższy, wzmagając zarówno krzywdę ofiary, jak świadcząc o wzmożonem natężeniu działalności przestępnej sprawcy.

Obok czasu trwania przyjął Projekt, jako kwalifikację spowodowanie szczególnego udręczenia dla osoby pozbawionej wolności i oddanie osoby pozbawionej wolności „we władztwo obcego państwa". Wypadek ten, nie pozbawiony w ostatnich czasach aktualnego znaczenia, łączy w sobie obok zamachu na wolność osobistą także cechy samodzielne, zbliżające poniekąd przestępstwo tego rodzaju do przestępstw przeciwko państwu.

Wreszcie Projekt daje klauzulę ogólną „w innych, szczególnie ciężkich wypadkach", która to klauzula objąć może także wypadki kwalifikacji ze względu na przedmiot, znane ustawodawstwu obowiązującemu, a pominięte w Projekcie. (Mot. t. V z. 4 str. 193 do 196).

§ 1. 2. **pozbawienie wolności** fizycznej bądź możności zmiany miejsca, w którem dany człowiek się znajduje, bądź też swobody ruchów; wolność woli chronioną jest w art. 251. Obojętnemi są sposób i środki w tym celu użyte; obok środ-

ków w uw. 1 wymienionych środkiem takim może być zabranie komuś odzieży, zabranie kul kulawemu (nie zaś okularów lub sztucznych zębów, gdyż przez to swoboda ruchów nie zostaje ograniczoną; czyn taki może stanowić przestępstwo z art. 257 lub wykroczenie z art. 52 W.) postawienie komuś straży lub strzeżenie go przez złośliwe psy, lub też groźbą zastrzelenia w razie oddalenia się lub dokonania pewnego ruchu np. znane: „ręce do góry, bo strzelam", o ile groźba ta służy jedynie dla sparaliżowania ruchów, a nie dla wykonania zbrodni z art. 259.

Ustawa wymaga pozbawienia (zupełnego) wolności; nie wystarcza więc samo utrudnienie swobody ruchów, a tem mniej odebranie komuś środka lokomocji (wozu, koni, samochodu), gdyż przez to następuje nie pozbawienie wolności, lecz utrudnienie szybkości poruszania się z miejsca na miejsce. Czyn taki może stanowić przestępstwo z art. 257 kk., albo też wykroczenie z art. 57 W.

3. Bez znaczenia jest czas trwania pozbawienia wolności; może to być czas choćby najkrótszy, np. trzymanie kogoś kilka sekund pod wodą, zanurzenie kogoś na kilka sekund w beczce z wodą i t. p., podobnież pozbawionym jest znaczenia sposób, w jaki odzyskał swobodę pokrzywdzony, a mianowicie czy odzyskanie swobody nastąpiło z woli sprawcy, czy wskutek działania innych osób, czy wreszcie wskutek przypadku.

4. Nie uchyla karalności przestępstwa z art. 248 okoliczność, że pokrzywdzony tem przestępstwem mógł unicestwić działanie sprawcy zapomocą środków, normalnie niepraktykowanych, przez wybicie zamkniętych drzwi, wyskoczenie oknem, zejście po drabinie, spuszczenie się po linie i t. p.; tak bowiem, jak na całym terenie kk., decyduje tu psychiczny nastrój sprawcy i działanie przezeń dla osiągnięcia skutku przestępnego przedsięwzięte.

Możliwem jest oczywiście usiłowanie oraz usiłowanie nieudolne (art. 23 § 2).

5. Nie podpada pod art. 248 chwilowe przytrzymanie dla spełnienia innego przestępstwa, np. przytrzymanie lub przy-

gniatanie kogoś w czasie bójki (O. S. P. IV 308); nie można też tworzyć osobnego deliktu pozbawienia wolności w tych wypadkach, w których ono zawarte jest w stanie faktycznym innego przestępstwa (tzw. złożonego) np. skrępowanie lub zamknięcie osoby w celu jej zgwałcenia lub obrabowania (art. 204 i 259).

6. Pozbawienie wolności nastąpić musi bezprawnie; Kom. Kod. odstąpiła od zamieszczenia w tekście słowa „bezprawnie", jako zbędnego, skoro działanie, zgodne z prawem lub nakazane przez prawo, nigdy nie może stanowić przestępstwa.

Nie będzie więc pozbawieniem wolności w rozumieniu art. 248 umieszczenie kogoś w więzieniu lub areszcie na podstawie orzeczenia sądu lub władzy do tego uprawnionej, zatrzymanie kogoś na tejże samej podstawie dla odstawienia go za granice Państwa Polskiego lub odstawienie do gminy jego przynależności, zatrzymanie podejrzanego przez prokuratora lub policję, a nawet przez osobę prywatną, jeżeli dana osoba została schwytaną na gorącym uczynku lub w czasie bezpośredniego pościgu (art. 166 i 167 kpk.).

7. Pozbawienie wolności jest tylko wówczas bezprawnem i karalnem, jeżeli następuje wbrew woli pokrzywdzonego; w razie zgody pokrzywdzonego może ono jednak stanowić przestępstwo znęcania się z art. 246.

8. Przestępstwo z art. 248 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy leży w zamiarze bezprawnego pozbawienia wolności osoby pokrzywdzonej.

9. Pozbawienie wolności jest przestępstwem trwałem (zob. str. 145); co do przedawnienia zob. str. 272 przy końcu.

§ 2. 10. Przepis art. 248 zna cztery rodzaje kwalifikacji, czyniące z występku pozbawienia wolności zbrodnię (art. 12), a to: a) czas trwania pozbawienia wolności, b) szczególne udręczenie, c) oddanie we władztwo innego państwa i d) okoliczności czyniące pozbawienie wolności szczególnie ciężkiem.

11. **dłużej niż 14 dni.** Rozmiar krzywd i szkód, przez tak długie trwanie pozbawienia wolności zrządzonych, skłania tu

ustawodawcę do złożenia w ręce sądu szerszego prawa karania, jak je w art. 248 § 1 przewidziano.

12. **łączyło się ze szczególnem udręczeniem.** Z dodania słowa „szczególnem" wynika:

a) Udręka pokrzywdzonego choćby nie wiedzieć jak dotkliwa, spowodowana samym tylko faktem pozbawienia wolności, nie uzasadnia kwalifikacji z art. 248 § 2; sposób więc, jak pokrzywdzony subjektywnie odczuwa pozbawienie go wolności, może znaleźć ekspiację jedynie w ramach kary z art. 248 § 1 (art. 54).

b) Szczególne udręczenie musi być wywołane działaniem sprawcy, wychodzącem poza działanie, konieczne dla pozbawienia wolności i niemożności jej odzyskania.

c) Szczególnem udręczeniem będzie wszystko to, co w myśl art. 246 stanowi znęcanie się (zob. uw. 2 do 4 do art. 246).

13. **oddanie we władztwo obcego państwa.** Przypadki takie zdarzają się często podczas wojny lub na rubieżach Państwa; narażają one daną osobę na niebezpieczeństwa, nie dające się zgóry przewidzieć, jak utratę życia lub zdrowia, uwięzienie albo nawet tortury i t. p. Niepewność pokrzywdzonego o jego los mieści w sobie udręczenie szczególne, o którem powyż była mowa.

14. **w innych szczególnie ciężkich przypadkach.** Co do znaczenia słowa „szczególnie" zob. powyż uw. 12.

Ustawodawca, nie mogąc przewidzieć, a tem mniej kazuistycznie wyliczyć wszelkich przypadków, w których powinna być wymierzona szczególnie surowa kara, pozostawia sędziemu swobodę uznania pewnego przypadku za szczególnie ciężki (klauzula generalna).

Szczególnie ciężkim może być pewien przypadek:

a) ze względu na sposób pozbawienia wolności, np. zamknięcie w lochu, w miejscu cuchnącem, wilgotnem, nawiedzionem przez szczury, pluskwy i t. d., w zimie nieopalanem i t. p.;

b) ze względu na cel, który sprawca pozbawieniem wolności chce osiągnąć, np. zniewolenie do zawarcia małżeństwa, do oddania się nierządowi, do rozporządzenia w pewien sposób swym majątkiem, do otrzymania okupu i t. p., do wymuszenia na urzędniku dokonania lub zaniechania czynności urzędowej; w tym ostatnim przypadku zachodzi zbieg jednoczynowy (art. 36) z przestępstwami z art. 129 i 130;

c) ze względu na osobistość pokrzywdzonego lub stosunek sprawcy do niego, np. syn wobec ojca, podwładny wobec przełożonego i t. p.

15. Podczas gdy przestępstwo z art. 248 § 1 jest występkiem, to przestępstwo z art. 248 § 2 jest zbrodnią (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1); sprawca, obok zamiaru pozbawienia wolności, musiał lub powinien był wiedzieć o okolicznościach, sprowadzających wedle § 2 art. 248 wyższą karalność (art. 15 § 1).

16. Por. art. 489 do 500 rkk., § 239 nkk. i §§ 93, 94 akk.

Art. 249.

Handel niewolnikami. S. P.

Kto powoduje oddanie innej osoby w stan niewolnictwa, kto uprawia handel niewolnikami lub bierze udział w przedsiębiorstwie, z tem związanem,

podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5.

1. Począwszy od połowy XIX wieku, na mocy traktatów międzynarodowych z r. 1841 i późniejszych, państwa cywilizowane zobowiązywały się wzajemnie do ścigania handlu niewolnikami, w szczególności murzynami. We wszystkich trzech ustawach dzielnicowych spotykamy też tego rodzaju stany faktyczne, czy to samodzielne, czy to traktowane łącznie z innemi wypadkami pozbawienia wolności, czy to wprost jako delictum sui generis, czy to jako cechę działania, gwałcącego wolność indywidualną (porównaj rkk. 501, nkk. 234, akk 95). Projekt uznał za konieczne, wobec istniejących zobowiązań międzynarodo-

wych (konw. gen. 1926 r.), umieścić osobny artykuł (art. 249), a to według formuł, przyjętych w traktatach międzynarodowych. (Mot. t. V z. 4 str. 196).

2. Art. 249 zna trzy stany faktyczne, a to:

a) spowodowanie oddania w stan niewolnictwa,

b) uprawianie handlu niewolnikami i

c) branie udziału w przedsiębiorstwie, z tem związanem.

3. **Kto:** obywatel polski, czy cudzoziemiec (zob. uw. 3 i 6 do art. 4), w kraju lub zagranicą; zob. art. 9 lit. c) i 10.

4. **powoduje oddanie innej osoby w stan niewolnictwa.** Słowo „powoduje" wskazuje na nieodzowny wymóg związku przyczynowego (zob. uw. 5 do art. 15) między działaniem sprawcy a oddaniem pewnej osoby (mężczyzny, kobiety czy dziecka) w stan niewolnictwa.

Przesłanką jest tu, że dana osoba nie znajduje się jeszcze w stanie niewolnictwa; może ona jednak być już w rękach handlarzy żywym towarem, może nawet być pozbawioną wolności, ale w stanie niewolnictwa jeszcze się nie znajduje, gdyż dopiero działanie sprawcy ma spowodować oddanie jej w stan niewolnictwa.

Pod tę, pierwszą część art. 249 podpada nietylko ten, kto pewną osobę sam i wprost oddał w niewolnictwo, lecz także każdy, kto do tego jakimkolwiek sposobem się przyczynił, np. oddał ją w ręce handlarza żywym towarem lub pomocników tegoż handlarza.

Działanie sprawcy polega na przemocy, groźbie lub podstępie.

Niewolnictwem jest stan, obecnie w państwach cywilizowanych, już nieistniejący, w którym człowiek na podstawie przepisów prawnych, w danem miejscu (państwie) istniejących, może — narówni ze zwierzęciem lub rzeczą — stać się przedmiotem prawa własności.

We wszystkich państwach cywilizowanych jest zasadą, że niewolnik, który się do nich dostał, odzyskuje pełną wolność.

5. **uprawia handel niewolnikami,** t. j. zawodowo (zob. uw. 8 na str. 218) trudni się kupowaniem albo też sprzedawaniem niewolników; w przeciwieństwie do pierwszego przypadku z art. 248 chodzi tu już nie o ludzi wolnych, lecz o niewolników; w krajach niecywilizowanych niewolnik jest przedmiotem transakcji na równi z towarami i ma swoją cenę, odpowiadającą jego wiekowi, sile fizycznej, zdolności do pewnych prac i t. p.

6. **przedsiębiorstwo z tem związane.** Słowa „z tem" odnoszą się zarówno do oddania w stan niewolnictwa, jak i do uprawiania handlu niewolnikami. Takiem przedsiębiorstwem jest np. przedsiębiorstwo okrętowe, zajmujące się przewożeniem niewolników.

7. **na czas nie krótszy od lat 5;** najdłuższe trwanie kary wynosi 15 lat (art. 39 § 1); w razie działania z chęci zysku należy obok kary więzienia orzec grzywnę (art. 42 § 1); w razie zawodowego charakteru sprawstwa sąd może korzystać z przepisu art. 60.

8. Przestępstwo z art. 249 jest delictum juris gentium, a to zbrodnią (art. 12, 13 zd. 1 i 14 § 1); wina leży w zamiarze dokonania czynów w tymże art. 249 wskazanych.

9. Por. art. 501 rkk., § 234 nkk. i § 95 akk.

Art. 250.

Niebezpieczne pogróżki. S. G.

Kto grozi innej osobie popełnieniem zbrodni lub występku na jej szkodę lub szkodę bliskich, jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi i groźba może wzbudzić obawę w zagrożonym,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Do kategorji przestępstw przeciwko wolności, Projekt zalicza także groźbę, idąc pod tym względem za wzorem zarówno nowszego ustawodawstwa, jak i projektów,

Tak (t. j. jako przestępstwo przeciw wolności: przyp. aut.) klasyfikowana groźba jest właśnie tem działaniem, które w całym szeregu innych stanów faktycznych, zarówno w rozdziale „Przestępstw przeciwko wolności", jak również w rozmaitych innych rozdziałach, powtarzać się będzie, jako środek przymusu psychicznego, samodzielnie lub też w związku z innemi warunkami, nadający działaniu cechy karalności.

W art. 250 groźba jest samodzielnem przestępstwem. Polega ona na oddziałaniu na psychikę zagrożonego w taki sposób, aby stąd wynikać mogła obawa urzeczywistnienia grożącej zapowiedzi i związane z nią skrępowanie swobody działań sprawcy.

Przedmiotem ochrony prawnej jest tutaj zatem subjektywne poczucie wolności w osobie pokrzywdzonej, które to poczucie zostaje skrępowane przez obawę urzeczywistnienia tych przykrych wydarzeń, któremi grozi przestępca.

Różnica pomiędzy groźbą a pokrewnem jej zmuszeniem polega na tem, że grożący do niczego nie zmusza, niczego nie wymaga od zagrożonego, tylko zapowiada przedsięwzięcie takich czynności, które, jak to powiedzieliśmy wyżej, zdolne są wzbudzić w zagrożonym obawę, a przez to pośrednio skrępować jego wolność. Aby osiągnąć taki skutek, groźba musi przedewszystkiem w treści swej posiadać cechy dostateczne do wzbudzenia w człowieku obawy. Treść tę Projekt ustala zgóry, podobnie jak i inne ustawy, a to uważając, że ingerencja karząca nie może wkraczać wszędzie tam, gdzie ktoś komuś zapowiada jakieś przykre wydarzenia. Jeżeli ta zapowiedź dotyczy następstw albo okoliczności, opartych na prawie, albo prawnie obojętnych, jeżeli ktoś komuś grozi wytoczeniem przeciwko niemu skargi sądowej, albo karami w świecie zagrobowym, to groźba tego rodzaju, zawierająca zapowiedź dochodzenia swych praw przez grożącego trybem normalnego porządku prawnego, albo też groźba oparta na wierzeniach religij-

nych i nie sprzeciwiająca się porządkowi prawnemu, nie może stanowić podstawy do ingerencji karzącej.

Dopiero wtedy, kiedy mamy do czynienia z zapowiedzią czynu, który sam przez się jest przestępstwem, można mówić o groźbie prawu przeciwnej, zatem groźbie bezprawnej, i uważać ją za podstawę do represji karzącej.

Według obowiązującego ustawodawstwa, treścią zagrożenia może być albo ściśle określony czyn przestępny (rkk. 510), albo ogólnie „spełnienie zbrodni" (nkk. 241).

Projekt stanął na stanowisku, że karalność groźby może być rozszerzona także na wypadki, kiedy treścią tej groźby jest również spełnienie jakiegoś innego przestępstwa, a więc także występku, nietylko zbrodni. Bowiem istotną rzeczą jest stwierdzenie w określeniu, że chodzi o zagrożenie jakąś dotkliwością bezprawną.

Ta bezprawna dotkliwość ma być skierowana w myśl groźby nietylko przeciwko zagrożonemu bezpośrednio, ale także przeciwko innym osobom, których krzywdę odczuć może równie dotkliwie. Tę kategorję osób określa Projekt jako osoby „bliskie" pokrzywdzonemu.

Obok przekonania, że urzeczywistnienie groźby byłoby połączone z ciężką krzywdą osobistą lub majątkową dla zagrożonego lub dla jego bliskich, co stanowi treść groźby, forma jej powinna wskazywać na to, że zachodzi prawdopodobieństwo jej urzeczywistnienia. Pod względem formalnym zatem dla wypełnienia stanu faktycznego art. 250 potrzeba, aby groźba mogła, biorąc objektywnie z uwzględnieniem warunków, okoliczności i właściwości osobistych uczestników indywidualnego wypadku, wzbudzić obawę jej urzeczywistnienia. Tę właśnie myśl starał się wyrazić Projekt w ostatnich dwóch zdaniach art. 242, wymagając, ażeby zachodziło „niebezpieczeństwo spełnienia zapowiedzi" i żeby groźba mogła „wzbudzić obawę w zagrożonym". Tak zatem subjektywnej obawie towarzyszyć musi objektywne niebezpieczeństwo i obie te cechy łączą się ze sobą jako formalny warunek przestępnej groźby. (Mot. t. V z. 4 str. 196 do 198).

2. **grozi:** zob. uw. 7 do 9 do art. 91.

3. **innej osobie:** Osoba, przeciw której groźba jest skierowaną, musi być dokładnie określoną, atoli groźba nie musi być wypowiedzianą w jej obecności; groźbę można pod jej adresem wypowiedzieć także pośrednio przez osoby trzecie; w tym ostatnim przypadku musi zaistnieć wola sprawcy, by groźba doszła do wiadomości zagrożonego.

Groźba może być skierowana także przeciw więcej osobom, nigdy zaś przeciw osobie prawniczej, gdyż ona, nie będąc człowiekiem, nie może doznać obawy; karalną jednak będzie groźba opiewająca w ten sposób, że zagrożonymi są zastępcy prawni lub członkowie danej osoby prawnej.

4. **popełnieniem zbrodni lub występku:** nie zaś wykroczenia; wykroczenie nie jest złem tak znacznem, ażeby zagrożenie wykroczeniem uznać za występek, karany pozbawieniem wolności do 2 lat.

Przestępstwo, którem sprawca grozi, nie musi być wymienione z wszystkiemi szczegółami, wymaganemi przez ustawę do jego popełnienia; wystarczy, że groźba ujawnioną zostaje przez treść swą i związek wypowiedzianych słów.

Sprawca nie musi grozić popełnieniem zagrożonego czynu przez siebie samego; może on grozić popełnieniem tegoż czynu przez osobę trzecią, działającą pod jego wpływem.

5. **na jej szkodę lub szkodę bliskich:** (art. 91 § 2); zagrożenie osobie A. popełnieniem przestępstwa na osobie B, nie będącej bliską osoby A, nie może być karane jako groźba przeciw A; może natomiast, oczywiście przy zaistnieniu warunków z art. 250, karaną być, jako groźba przeciw B.

6. **jeżeli zachodzi prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi,** t. j. dokonania czynu, którym sprawca groził. W tych słowach ustawy mieszczą się następujące cechy:

a) Musi zachodzić objektywna możliwość spełnienia groźby; w braku tej możliwości nie może być mowy o prawdopodobieństwie spełnienia groźby.

b) Musi być stwierdzonem, że groźba była pomyślaną i wypowiedzianą poważnie, nie zaś rzuconą pod wpływem

chwilowego rozdrażnienia, gdyż w przeciwnym razie nie może być mowy o prawdopodobieństwie jej spełnienia; bez znaczenia jest tedy okoliczność, że zagrożony uważał groźbę za wyrzeczoną i pomyślaną na serjo.

c) Osoba grożącego, jego charakter i jego nastrój psychiczny muszą być tego rodzaju, iż zachodzi „prawdopodobieństwo" — nie zaś sama tylko abstrakcyjna możliwość — że grożący przystąpi do spełnienia zapowiedzianego czynu.

Jestto pierwszy z podstawowych wymogów karalności groźby, o drugim będzie mowa poniż w uw. 7.

7. **groźba może wzbudzić obawę w zagrożonym.** Z prawdopodobieństwa wykonania groźby, nie wynika jeszcze:

a) by dana groźba była wogóle zdolną wzbudzić obawę tudzież

b) by mogła wzbudzić obawę specjalnie w zagrożonym.

Ad a). Pod tym kątem widzenia należy ocenić groźby, odległe od realnych stosunków lub wypowiedziane na wypadek, którego zaistnienie pozostaje pod znakiem zapytania, np. ktoś grozi sąsiadowi, że w razie pożaru u niego nie będzie go ratował, lub że w niebezpieczeństwie nie udzieli mu pomocy (art. 247).

Ad b). W tym względzie decyduje wprawdzie osoba i stan psychiczny zagrożonego, nakazaną tu jest jednak duża ostrożność. Doświadczenie uczy, że każdy zagrożony, zeznając przed sądem o groźbie, twierdzi, że się jej obawiał, że żywił niepokój, a nawet, że nie sypiał nocami i t. p. Nie musi to być zeznanie fałszywe, ale zagrożony zasugerował sobie obawę dla celów sądowych, dla uzyskania wyroku skazującego jego przeciwnika, konkurenta i t. d. i obawę tę kolportował skwapliwie swej rodzinie, znajomym i domownikom, ażeby mieć gotowy aparat ze świadków dla wzmocnienia własnych jego zeznań.

Rozpatrując tedy złożone w tym przedmiocie zeznania, należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na stosunek sił potencjonalnych, któremi rozporządza grożący dla spełnienia groźby, a które stoją do dyspozycji zagrożonemu dla odparcia

zagrożonego zła. Jeżeli stosunek tych, mających sobie przeciwdziałać sił, jest tego rodzaju, że zagrożony może sobie wprost lekceważyć groźbę, wypadnie przyjąć, że dana groźba nie mogła wzbudzić obawy w zagrożonym; jeżeli natomiast taki stan rzeczy nie zachodzi, sędzia nie może wziąć za podstawę wyroku psychiki przeciętnego człowieka, lecz uwzględnić musi wyłącznie indywidualną psychikę zagrożonego, albowiem ustawa nie mówi: „może wzbudzić obawę" (wogóle), lecz „może wzbudzić obawę w zagrożonym".

8. Przestępstwo z art. 250 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy leży w tem, że rozmyślnie wypowiedział groźbę, będąc świadomym tego, iż groźba ta dojdzie do wiadomości zagrożonego i że może w zagrożonym wzbudzić obawę.

9. Por. art. 510 rkk., § 291 nkk. i § 99 akk.

Art. 251.

Wymuszenie. S. G.

Kto przemocą lub groźbą bezprawną zmusza inną osobę do działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Samodzielne miejsce w grupie przestępstw przeciwko wolności stanowi przestępstwo zmuszenia (Nötigung, contrainte). Jest to, ściśle biorąc, podstawowe przestępstwo całego działu przestępstw przeciwko wolności. Groźba jest w stosunku do zmuszenia jakgdyby niższym jego stopniem, często też w postaci przymusu psychicznego (vis compulsiva) stawać się może środkiem zmuszenia. Pozbawienie wolności fizycznej jest niejako wyższym stopniem zmuszenia przez bardziej wszechstronne skrępowanie wolności jednostki.

Przy określeniu pojęcia wolności jako przedmiotu zmuszenia, należy brać za podstawę nietylko subjektywne chcenie człowieka, ale także objektywne granice prawne woli człowieka w społeczeństwie.

W stosunku do tak rozumianego przedmiotu ochrony prawnej zmuszenie będzie polegało na skrępowaniu prawnie wolnego postępowania, t. j. na wytworzeniu takich warunków, w których człowiek nie może czynić tego, co chcieć powinien, albo musi czynić to, czego chcieć nie ma obowiązku.

W większości obowiązującego ustawodawstwa i w projektach definicja tego stanu operuje pojęciami zmuszenia do działania, zaniechania lub znoszenia czegokolwiek (Handlung, Duldung, Unterlassung; faire, ne pas faire ou laisser faire). Rkk. dodaje jeszcze, że czynność lub zachowanie się, do których zmuszono, mają być sprzeczne z prawem lub obowiązkiem zmuszanego. Dodatek ten, w treści swej słuszny, wydaje się formalnie zbędny wobec tego, że w samem pojęciu wolności prawnej, która też jedynie przez prawo może być chroniona, tkwi ograniczenie jej wskazaniami norm objektywnych, a więc „prawa lub obowiązku".

Zmuszenie, jako podstawowe przestępstwo przeciwko wolności, nabierać może cech szczególnych ze względu na szczególny dodatkowy niejako przedmiot działania przestępnego. Tak więc zmuszenie kobiety do stosunku płciowego będzie przestępstwem samoistnem, traktowanem odrębnie od przestępstw przeciwko wolności. Podobnie zmuszenie do zrzeczenia się praw majątkowych, jako zamach na wolność rozporządzania swem mieniem, będziemy uważali za przestępstwo przeciwko prawom majątkowym (wymuszenie). Tak samo zmuszenie urzędnika do zaniechania lub przedsięwzięcia czynności urzędowej, należeć będzie do przestępstw przeciwko władzom i urzędom i t. p.

Środkiem zmuszenia do działania, zaniechania lub znoszenia jest groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości, uwłaczających czci zagrożonego lub jego bliskich. Oczywistym warunkiem karalności takiej groźby jest jej prawna bezpodstawność.

Jest to przestępstwo znane pod nazwą szantażu. Projekt miał tutaj na względzie dwa typy traktowania tego przestępstwa. Mianowicie, wzór projektu szwajcarskiego (art. 137), gdzie szantaż traktowany jest jako forma wymuszenia majątkowego, polegającego na uzyskaniu zapłaty za odstąpienie od ujawnienia okoliczności szkodliwych dla osoby szantażowanej. Drugi wzór znajdujemy w projekcie niemieckim w postaci tzw. Ehrennötigung (§ 254). Działanie, polegające na groźbie doniesienia karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczających, według formuły niemieckiej nie wiąże się z osiągnięciem korzyści majątkowych, może być natomiast połączone z jakimkolwiek przeciwnem dobrym obyczajom żądaniem (gegen die guten Sitten verstossende Zumutung).

Jakkolwiek naogół przeważnie mamy do czynienia z szantażem, jako zamachem na prawa majątkowe, jednakże Projekt stanął na stanowisku bliższem koncepcji projektu niemieckiego i rozszerzył ją jeszcze bardziej, uważając, że nietylko dobra majątkowe, ale w pierwszym rzędzie wolność postępowania prawnego wogóle może być przedmiotem tego rodzaju zamachów. (Mot. t. V z. 4 str. 198 do 200).

§ 1. 2. W zasadzie każdy człowiek ma zupełną swobodę co do tego, co chce czynić, czego chce zaniechać i co chce znosić; ta swoboda dotyczy zarówno jego działań prawnych (np. zawarcie umowy kupna, sporządzenie rozporządzenia ostatniej woli i t. p.), jak i działań czysto faktycznych (siąść, jechać, przechadzać się, jeść i t. p.), a więc chroni osobę, jej mienie (zob. art. 257) i jej rzeczy, przedstawiające wartość niematerjalną (zob. art. 272), tudzież wogóle ten stan rzeczy, w którego centrum znajduje się pokrzywdzony i w którego zachowaniu lub niezachowaniu pokrzywdzony jest zainteresowany. Otóż tę swobodę w całym jej zakresie chroni przepis art. 151.

Przepis ten przewiduje naruszenie tej swobody dwojakim sposobem, t. j. przemocą lub groźbą bezprawną; podstęp nie jest sposobem popełnienia przestępstwa z art. 251.

3. **przemocą:** zob. uw. 7 do art. 93.

4. **groźbą bezprawną:** zob. uw. 7 do art. 91.

5. **zmusza:** (por. art. 261) czyli łamie wolę innej osoby, poddaje ją swej woli, swemu nakazowi.

Przestępstwo jest dokonane przez samo zmuszanie (a nie zmuszenie), nie czyni więc różnicy, czy działanie sprawcy osiągnęło skutek czyli czy pokrzywdzony uległ woli sprawcy.

Zmuszanie przy użyciu przemocy lub groźby bezprawnej jest już przez samo użycie tych środków nacechowane jako akt bezprawia (gwałtu) na osobie pokrzywdzonego, bez względu na to, czy sprawca był uprawnionym do oddziałania na wolę pokrzywdzonego, czy też nie. W pierwszym przypadku bezprawie sprawcy ma charakter formalny, sprawca użył tu niewłaściwego środka do zrealizowania swych praw, np. sprawca ma prawo do gruntu, ma nawet wyrok sądowy, ale odbiera grunt środkami w art. 251 zabronionemi — w drugim przypadku natomiast sprawcy brak wszelkiego prawa do oddziałania w danym kierunku na wolę pokrzywdzonego. Zmuszanie środkami z art. 251 nie będzie tylko wówczas przestępstwem z art. 251, jeżeli zmuszający był z mocy prawa uprawniony do użycia tych środków, np. aresztowanie przestępcy przez funkcjonarjusza policji, przytrzymanie przez osobę prywatną przestępcy, schwytanego in flagranti (art. 166 i 167), działanie w obronie koniecznej (art. 21), dozwolona samopomoc i t. p.

Błąd sprawcy co do jego uprawnienia do użycia przemocy lub groźby bezprawnej ocenić należy wedle art. 20.

6. **inną osobę:** fizyczną, nie zaś osobę prawną (por. uw. 3 do art. 250); zmuszanie zrzeszeń publicznych podpada pod art. 114 i 115; zmuszanie członków tychże zrzeszeń odnośnie ich czynności w tychże zrzeszeniach podlega karze z art. 116 i 117.

7. **do działania:** Pokrzywdzony nie ma tu woli działania, chce zachować się biernie, a sprawca zmusza go do pozytywnego czynu, do czynności mającej cechę czynności prawnej lub czysto faktycznej (zob. uw. 2).

8. **do zaniechania lub znoszenia.** I zaniechanie i znoszenie polegają na czysto biernem zachowaniu się pokrzywdzonego; różnica jednak leży w tem, że podczas gdy przy zaniechaniu pokrzywdzony nic nie czyni i wskutek tego nic się nie dzieje w danej sferze, to przy znoszeniu pokrzywdzony wprawdzie także niczego nie czyni, ale za to wbrew woli pokrzywdzonego dzieje się coś, względnie ma się dziać coś, czego pokrzywdzony nie chce i czego byłby może nie zniósł spokojnie, gdyby nie znalazł się pod przymusem sprawcy. To, co przy znoszeniu się dzieje, może się dziać z woli sprawcy lub innej osoby lub z przyczyn od czyjejkolwiek woli niezależnych (np. sprawca zmusza pokrzywdzonego, by znosił naturalny odpływ cieczy na swój grunt).

9. Przestępstwo z art. 251 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na użyciu środków przemocy lub groźby bezprawnej w zamiarze zmuszenia innej osoby do pewnego działania, zaniechania lub znoszenia. Ten zamiar sprawcy nadaje jego czynowi karalne piętno subjektywne; wyjęcie komuś okien z mieszkania może być kradzieżą, może być psotą i może być działaniem z art. 251, jeżeli ma zmusić pokrzywdzonego do zapłaty czynszu; zabranie kąpiącemu się ubrania może być kradzieżą i może być pozbawieniem wolności (art. 248 § 1), jeżeli sprawcy chodzi o uniemożliwienie lub utrudnienie ruchów, a będzie zmuszeniem, jeżeli sprawcy chodzi o to, by pokrzywdzony kupił odzież u sprawcy.

Określony tu zamiar odróżnia groźbę z art. 251 od groźby z art. 250; w przypadku art. 250 sprawca chce wzbudzić obawę u pokrzywdzonego, a nie zamierza bynajmniej oddziałać na jego wolę i na jego działanie, znoszenie lub zaniechanie; w przypadku zaś z art. 251 groźba ma wpłynąć na pokrzywdzonego w tym kierunku, by coś uczynił, czegoś zaniechał lub coś ścierpiał.

10. Por. art. 250, 259 kk. oraz art. 507, 509 i 615 rkk. § 240 nkk. i § 98 akk.

Art. 252.

Najście domu i t. d. S. G.

§ 1. Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

1. Najście domu, według Projektu, jest przestępstwem przeciwko prawom osobistym, jest naruszeniem wolności jednostki, w szerokiem znaczeniu tego słowa, a mianowicie złamaniem prawa wyłącznego swobodnego korzystania z domu. Przyczem przez dom należy rozumieć nietylko mieszkanie obywatela w potocznem rozumieniu tego słowa, ale także teren, na którym obywatel pracuje lub którym, w związku ze swem mieszkaniem albo pracą, w sposób wyłączny ma prawo rozporządzać.

Określenie tego terenu natrafiało na pewne trudności wobec braku pojęcia syntetycznego, któreby obejmowało rozmaite rodzaje rozumianej jak wyżej przestrzeni. Tę samą trudność miały i mają zarówno ustawodawstwa obowiązujące, jak projekty. Wszystkie one nie mogą uniknąć pewnej kazuistyki w określeniu przedmiotu ochrony prawnej w tym wypadku. Kazuistyki tej nie mógł także w pewnym stopniu uniknąć i Projekt, jakkolwiek dążył do tego, ażeby skupić przytoczone określenia około pewnych podstawowych pojęć, jakiemi są zamieszkiwanie, wykonywawanie pracy, wreszcie pobyt. W ten sposób powstało zestawienie art. 252.

Jako sposób działania określono w art. 252 działanie przestępne w dwojakiej postaci: jako wdarcie się albo jako odmowa opuszczenia miejsc, w art. 252 wymienionych.

Projekt nie zatrzymał z obowiązującego ustawodawstwa i nie przejął z innych ustaw i projektów innych form działania albo okoliczności kwalifikujących, jak to: wejście nocą, posiadanie broni, dokonanie działania w kilka osób zbiorowo, użycie groźby i t. p. Te wszystkie okoliczności łączyły się częściowo z dawnem traktowaniem najścia domu jako formy gwałtu publicznego. W poszczególnych wypadkach, np. w wypadku użycia przemocy w stosunku do osoby, albo w wypadku uszkodzenia przedmiotów, zagradzających dostęp i t. p., może być mowa o zbiegu przestępstw. Jeżeli wtargnięcie do cudzego pomieszczenia będzie częścią składową realizacji innego zamierzenia przestępnego, np. kradzieży albo rozboju i t. p., to główny czyn pochłonie samodzielną odpowiedzialność za najście domu. (Mot. t. V z. 4 str. 202).

2. Przestępstwo z art. 252 znane jest pod nazwą naruszenia spokoju czyli miru domowego.

3. **wdziera się:** wchodzi lub w jakikolwiek inny sposób (po linie, kominem, samolotem) dostaje się do jednego z miejsc, wskazanych w art. 252, wbrew wyraźnie oświadczonej lub domniemanej woli osoby, w której faktycznem władztwie owo miejsce się znajduje. Brak prawno-publicznego lub prawno-prywatnego tytułu do wnijścia nie stwarza jeszcze stanu faktycznego z art. 252; sprawca musi mieć świadomość, że „wdziera się" tam wbrew woli tego, który danem miejscem rozporządza. Z drugiej znów strony nie jest wymaganem, ażeby sprawca utorował sobie drogę siłą, groźbą, przełamaniem przeszkód lub podstępem, np. udając inną osobę (listonosza, znajomego i t. d.).

Nie jest koniecznem, ażeby sprawca wszedł całem swem ciałem do danego miejsca; wystarczy wsunięcie ręki (sprawca wsuwa rękę przez okno, ażeby odsunąć zasuwę lub ażeby kluczem tkwiącym w zamku otworzyć drzwi), wsunięcie nogi (sprawca wkłada nogę między drzwi i ramę drzwi, ażeby uniemożliwić ich przymknięcie), górnej części ciała (aby unie-

możliwić zamknięcie okna) lub głowy (celem obserwowania zajść w danem miejscu) i t. p.

Wdzieranie się traci charakter czynu, podpadającego pod art. 252, jeżeli ono stanowi część składową innego przestępstwa, np. kradzieży, rozboju i t. p.

4. **mieszkania** wraz z jego częściami składowemi jako to: sienią, przedpokojem, łazienką, ustępami.

5. **lokalu:** chodzi tu o lokal publiczny (lokal wyborczy, dworzec kolejowy, szkoła, teatr, kino, sklep, kawiarnia, restauracja), nie zaś handlowy lub przemysłowy, gdyż lokale te są chronione pod nazwą „przedsiębiorstwo".

6. **pomieszczenia:** strychy, piwnice, sutereny, składy, namioty, wagony kolejowe, obrócone na mieszkanie, na przechowanie w nich pewnych przedmiotów i t. d.

7. **przedsiębiorstwa:** handlowe, przemysłowe, fabryki, warsztaty i t. p.

8. **posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem:** ogród, park, podwórze i t. p.

9. **ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu,** np. sad, w którym w lecie mieszka osoba, która nabyła owoce tegoż sadu. Istnienie ogrodzenia jest tu nieodzownym warunkiem, nie wystarczają kopce graniczne lub rów.

10. **wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza.** Sprawca wchodząc mógł nie wiedzieć, że uprawniona osoba jest przeciwną jego pobytowi lub obecności tamże; z chwilą wszakże, skoro uprawniona osoba wyraziła żądanie opuszczenia tegoż miejsca przez sprawcę, dalsze pozostanie tamże sprawcy staje się karalnem.

Art. 252 mówi „o żądaniu"; osoba uprawniona musi więc w sposób jasny i dla tego, który się wdarł, zrozumiały, sprzeciwić się jego pozostaniu tamże. Niejasne oświadczenie woli przez tęż osobę lub też oświadczenie, wypowiedziane w języku dla przybysza niezrozumiałym, nie są zdolne stworzyć stanu faktycznego z art. 252.

Uprawnioną w rozumieniu art. 252 jest osoba rozporządzająca albo prawnie i faktycznie, albo tylko faktycznie

danem miejscem, a zatem właściciel, posiadacz, użytkowca, dzierżawca, lokator i t. d.

11. Przestępstwo z art. 252 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega na zamiarze wdarcia się lub nieopuszczenia danego miejsca wbrew żądaniu.

12. Por. art. 511, 512 rkk., § 123 nkk. i § 83 akk.

§ 2. 13. Zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.

Rozdział XXXVII.

Naruszenie tajemnicy.

Pierwotną formą przestępnego naruszenia tajemnicy jest naruszenie tajemnicy zawodowej; w szczególności przez lekarzy wszelkiej nazwy, wszelkiego tytułu naukowego i zakresu wykonywania czynności leczenia, a więc tzw. chirurgów, felczerów, oraz aptekarzy i t. p., którzy są przedewszystkiem wymienieni w dawniejszych źródłach ustawodawczych, jako to: Code penal 378, akk. 498, 499 i inne.

Jednakże już dość wcześnie spis osób, obowiązanych do przestrzegania tajemnicy zawodowej, rozciąga się także na inne osoby, którym tajemnica prywatna zostaje powierzona wskutek wykonywanego przez nich zawodu, a więc na osoby duchowne, adwokatów i t. p. Ciągle jednak pojęcie tajemnicy wiąże się nie z osobą, której tajemnica dotyczy, ale z zawodowym obowiązkiem milczenia, naruszonym przez podmiot przestępstwa. (Mot. t. V z. 4 str. 203).

Art. 253.

§ 1. Kto bez uprawnienia otwiera zamknięte pismo, dla niego nie przeznaczone, albo przywłaszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję, zanim adresat się z nią zapoznał, albo przyłącza się do przewodu, służącego do podawania wiadomo-

Tajemnica korespondencji: a) naruszenie S. G.

ści, albo podstępnie uzyskuje nieprzeznaczoną dla niego wiadomość telefoniczną lub telegraficzną,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

b) rozgłoszenie S. G.

§ 2. Kto tak uzyskaną wiadomość ogłasza albo rozgłasza,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 3. Ściganie przestępstw, określonych w § 1 i 2, odbywa się z oskarżenia prywatnego, a jeżeli dotyczy korespondencji lub wiadomości, przeznaczonych dla władz lub urzędów państwowych — następuje także na wniosek właściwej władzy lub urzędu.

1. Projekt staje już na współczesnem stanowisku. Naruszenie tajemnicy ma tutaj być chronione nie z punktu widzenia naruszenia obowiązku zawodowego, ani też z punktu widzenia szkody materjalnej lub moralnej, wymagającej w każdym wypadku udowodnienia, ale jako czyn, stanowiący bezprawne wkroczenie w dziedzinę cudzych uprawnień co do zachowania w tajemnicy okoliczności, których niema obowiązku ujawniać.

Zgodnie z tem stanowiskiem na pierwszy plan zostało wysunięte działanie, polegające nie na nadużyciu zaufania, opartego na czynnościach zawodowych, ale także działanie, którego podmiotem może być każda osoba.

Przestępstwo jest już dokonane z chwilą, kiedy sprawca dopuścił się jednego z wymienionych w art. 253 działań. Działania te umyślnie nie zostały związane z warunkiem zapoznania się z treścią korespondencji, bowiem kwestja takiego zapoznania się byłaby w wielu wypadkach trudna do udowodnienia. Nie jest potrzebne dla stanu faktycznego przestępstwa z art. 245, aby w korespondencji otwartej lub przywłaszczonej, podsłuchanej rozmowie, mieściły się jakieś informacje lub wiadomości, dotyczące okoliczności, mających charakter szczególnej tajemnicy prywatnej. Otwarcie listu zamkniętego, zawierającego życzenia noworoczne, od-

powiadać będzie warunkom tego artykułu tak samo, jakgdyby w tym liście były jakieś poufne zwierzenia, ważne dokumenty i t. p.

Okolicznością kwalifikującą jest ogłoszenie lub rozgłoszenie wiadomości, w sposób bezprawny uzyskanej. Jako ogłoszenie rozumieć należy: podanie do wiadomości publicznej drukiem lub innemi środkami. Rozgłoszenie zaś polega na komunikowaniu wiadomości innym osobom w sposób, nie mający charakteru publicznego. (Mot. t. V z. 4 str. 204 do 206).

§ 1. 2. Część I art. 253 zajmuje się ochroną tajemnicy listowej i zawiera trzy stany faktyczne, a to:

a) otwarcie zamkniętego pisma,

b) przywłaszczenie sobie korespondencji, zamkniętej lub niezamkniętej,

c) zniszczenie korespondencji, zamkniętej lub niezamkniętej.

Wedle art. 106 Konst. R. P. „tajemnica listów i innej korespondencji" może być naruszona tylko w wypadkach prawem przewidzianych.

3. **Kto:** bez różnicy czy osoba prywatna, czy też urzędnik pocztowy lub inny urzędnik państwowy lub samorządowy; zob. art. 291.

4. **bez uprawnienia.** Do otwarcia zamkniętego pisma uprawnionym jest w zasadzie tylko adresat i osoby przezeń wyraźnie lub dorozumianie do otwarcia uprawnione, np. członkowie jego rodziny; uprawnionym jest także dziedzic adresata oraz lekarze w zakładach dla umysłowo chorych, albowiem pismo służyć im może do zbadania stanu chorobowego.

Z mocy przepisów prawa publicznego uprawnione do otwarcia pism wysyłanych i odbieranych są osoby wymienione w art. 156 kpk.; w obronie koniecznej (art. 21) uprawnionym jest małżonek do otwarcia pism, wskazujących na niewierność drugiego małżonka.

5. **otwiera.** Otwarcie pisma stanowi właściwą istotę przestępstwa z art. 253 § 1; obojętnym jest sposób, w jaki otwarcie nastąpiło, czy przez rozcięcie, rozlepienie, rozdarcie lub w inny sposób, choćby sprawca nie naruszył przy tem zamknięcia, np. wyjął pismo z niedobrze zamkniętej koperty zapomocą potrząsania kopertą, obracania jej i t. p. Delikt jest dokonany z chwilą otwarcia, a nie z chwilą odczytania pisma przez osobę, która go otworzyła lub też przez inną osobę.

Częściowe otwarcie, nie umożliwiające jeszcze odczytania go, stanowi usiłowanie (art. 23).

6. **zamknięte pismo.** Pojęcie pisma (scriptum) jest niezawisłe z jednej strony od liter i języka (może to nawet być pismo szyfrowe lub znaki), z drugiej strony od materjału, na którym je sporządzono (należą tu więc tabliczki, pergamin, skóra i t. p.), nazwisko tego, dla którego pismo jest przeznaczone (odbiorca, adresat, destynatarjusz), nie jest wymagane; wystarczy, że stwierdzającemu pismo jest wiadomem, iż ono nie jest dla niego przeznaczonem i że otwierając je popełnia bezprawie. Nie będzie bezprawiem otwarcie znalezionego, a nie zaadresowanego pisma, zaś nie oddanie go adresatowi lub wysyłającemu nie podpadnie także pod art. 56 W., gdyż nie stanowi on mienia (art. 257 § 1). Pojęcie pisma obejmuje nietylko list (epistolae), lecz każde pismo bez względu na jego treść; pod ochroną art. 253 pozostaje więc jednakowo list miłosny, gratulacja, wyrażenie współczucia, uwiadomienie o nawiązaniu lub rozwiązaniu stosunków osobistych, przemysłowych i handlowych, wszelkiego rodzaju korespondencja, nawet przesłana (w zamkniętej kopercie) gazeta, nie zawierająca żadnych zakreśleń lub uwag i t. p., wreszcie pism (zamknięte), pochodzące od sądów lub innych władz.

Zamknięcie czyni z pisma każdemu przystępnego pismo poufne; wedle woli nadającego (obojętnem jest, czy pismo „zamknął" jego autor, czy też inna osoba) treść pisma staje się przeznaczoną tylko do wiadomości adresata; ta poufność danej wiadomości stanowi rationem legis i pozostaje, w od-

niesieniu do tego, który bezprawnie je otworzył — i nadal pod ochroną prawa (art. 253 § 2).

Na istotę zamknięcia składa się wola nadawcy, by pismo było zamknięte t. j. niedostępne oczom osób innych, różnych od adresata i wprowadzenie woli zamknięcia w czyn.

Zamknięcie musi być zamieszczone na samem piśmie albo na jego okładce (kopercie); sposób zamknięcia jest obojętnym, byleby ono stanowiło większą lub mniejszą przeszkodę w otwarciu pisma; zamknięcie może nastąpić przez zapieczętowanie, zalepienie gumą, opłatkiem lub w inny sposób a także przez zszycie, zaplombowanie i t. p.

Jeżeli zamknięcie jest nadwerężone, to pismo należy uważać za zamknięte, jak długo resztki, pozostałe z zamknięcia, wskazują jeszcze na wolę zamknięcia pisma przez nadawcę a sama pozostałość z zamknięcia stanowi jeszcze przeszkodę w otwarciu.

Pisma związane sznurkiem należy (in dubio in mitius) uważać za niezamknięte, gdyż związanie sznurkiem mogło nastąpić dla zapobieżenia temu, by coś ze związanych pism nie wypadło i nie zaginęło.

7. **dla niego nie przeznaczone;** obojętną jest rzeczą, czy na piśmie wymienionym jest adresat, czy też dane pismo nie zawiera wogóle żadnego adresu, byleby adresatem nie był ten, który je otworzył.

Jeżeli pismo adresu nie zawiera, to otwarcie go przez inną osobę niż ta, dla której — choć bez adresu — ono było przeznaczone, stanowi przedmiotową istotę czynu; czy jednak ten, który je otworzył, ma za otwarcie odpowiadać, zależy od tego, czy on miał świadomość, że dane pismo jest pismem dla kogo innego przeznaczonem; tę kwestję rozstrzygnie sędzia biorąc pod uwagę okoliczności, zachodzące w konkretnym wypadku.

8. **przywłaszcza sobie lub niszczy cudzą korespondencję,** choćby niezamkniętą; przywłaszczeniem jest każda czynność, która choćby na czas najkrótszy usuwa korespondencję z pod wyłącznej dyspozycji adresata. Przywłaszczeniem będzie okazanie komukolwiek korespondencji (wysyłanej lub nadeszłej,

urzędowej, prywatnej, handlowej) bez przyzwolenia osoby uprawnionej t. j. wysyłającego lub odbiorcy.

Niszczeniem jest spalenie, uczynienie korespondencji nieczytelną i t. p.; częściowe zniszczenie jest usiłowaniem (art. 23).

Korespondencję stanowi jedno lub więcej pism, zamkniętych lub niezamkniętych, bez względu na to, kto jest wysyłającym a kto jest odbiorcą.

9. **zanim adresat się z nią zapoznał;** warunek ten musi zaistnieć, jeżeli przywłaszczenie lub zniszczenie cudzej korespondencji ma być karalnem.

10. **przyłączył się do przewodu służącego do podawania wiadomości** a więc umożliwił sobie podsłuchanie prowadzonych rozmów. Takiemi przewodami są połączenia telefoniczne z centralą telefoniczną, publiczną lub prywatną, połączenia między stacjami radjowemi, tuby i t. d.

11. **podstępnie uzyskuje nieprzeznaczoną dla niego wiadomość telefoniczną lub telegraficzną** np. osoba A przedstawia się przy telefonie jako osoba B, wezwana do telefonicznej rozmowy lub odwrotnie pod nazwiskiem osoby B zapytuje telefonicznie o pewne wiadomości — albo osoba A odbiera za kogoś depeszę lub, przedstawiając się na poczcie pod nazwiskiem osoby B, dowiaduje się o treści depesz nadeszłych pod adresem osoby B.

Jeżeli depesza odebrana za osobę inną jest — jak to zwykle bywa — zalepiona czyli zamknięta (zob. powyż uw. 6) a osoba A ją otworzy, zachodzi zbieg dwóch przestępstw (art. 31) a to z części I i z części ostatniej art. 253; zajdzie tu wieloczynowy zbieg przestępstw (art. 31).

Przedmiotem podstępnego podchwycenia może być każda wiadomość bez względu na jej doniosłość dla pokrzywdzonego i dla sprawcy a więc zarówno wiadomość prywatna (np. zaproszenie na herbatę), jak i handlowa, przemysłowa i t. p.; istota czynu leży tu bowiem nie w rodzaju wiadomości, lecz w podstępnem działaniu sprawcy, które umożliwia mu dostanie się w posiadanie ważnych wiadomości.

Dana wiadomość ma być nieprzeznaczona dla sprawcy, a więc ma być przeznaczona dla jednej lub więcej osób, różnych od niego. Nie należą tu wiadomości podawane publicznie zapomocą radjo, gdyż nie są one przeznaczone dla pewnych osób, indywidualnie oznaczonych.

§ 2. 12. **Kto:** sprawca czynu z art. 253 § 1 tudzież każdy, kto wie, że dana wiadomość pochodzi z tego zabronionego źródła.

13. **tak uzyskaną** t. j. wiadomość osiągniętą którąkolwiek z trzech dróg w § 1 art. 253 wskazanych.

14. **ogłasza** czyli podaje do publicznej wiadomości zapomocą pism drukowych, na zgromadzeniu publicznem (zob. uw. 2 do art. 152).

15. **rozgłasza** czyli opowiada więcej osobom, co najmniej trzem; sprawca odpowiada tu za ewentualność, że dana wiadomość przez opowiadania tych osób dostanie się do wiadomości większej ilości osób, możliwie nawet do wiadomości publicznej.

§§ 1 i 2. 16. Przestępstwa z art. 253 §§ 1 i 2 są występkami umyślnemi (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina leży w świadomem działaniu sprawcy.

§ 3. 17. Ściganie przestępstw z §§ 1 i 2 art. 253 odbywa się w zasadzie z oskarżenia prywatnego (zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.); postanowienie to jest całkiem jasne, zachodzi tylko pytanie, kto ma prawo wniesienia i popierania oskarżenia względnie, kto jest pokrzywdzonym, gdyż prawo to służy tylko pokrzywdzonemu (art. 66, w nowej numeracji art. 68 kpk.).

Otóż pokrzywdzonym jest tu ten, w czyją sferę prawną sprawca wkroczył swem bezprawnem działaniem; może nim być zarówno wysyłający, jak i odbiorca a także obaj równocześnie (zob. art. 66, w nowej numeracji art. 68 kpk.); zależy to od właściwości danego przypadku.

Jeżeli korespondencja lub wiadomości przeznaczone są dla władzy lub urzędu, a więc jeżeli adresatem pisma lub odbiorcą wiadomości jest władza lub urząd, natenczas ściganie odbywa się:

a) z oskarżenia prywatnego, wdrożonego przez wysyłającego (odbiorcą jest bowiem władza) a także

b) na wniosek (zob. art. 54, w nowej numeracji art. 56 kpk.) władzy lub urzędu, dla których korespondencja lub wiadomość jest przeznaczoną.

Co do pojęć „urząd" i „władza" zob. uwagi zamieszczone przed art. 125.

Urząd pocztowy, telegraficzny i t. d., którym poruczono ekspedycję pisma, telegramu, wiadomości i t. d. nie są uprawnione do złożenia wniosku o ściganie, gdyż pisma etc. nie są dla nich przeznaczone a urzędy te są tylko pośrednikami w doręczaniu pisma, w przesłaniu wiadomości i t. d.

18. Por. art. 542, 680 pkt. 3 i 4 rkk., § 299 nkk. oraz § 1 austr. ustawy z 6 kwietnia 1870 Nr. 42 Dz. Ust. austr.

Art. 254.

Naruszenie tajemnicy zawodowej. S. G.

§ 1. Kto wbrew swemu obowiązkowi wyjawia prywatną tajemnicę, z którą zapoznał się w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. Przestępstwa tego dopuścić się może także osoba pomocna przy wykonywaniu zawodu lub funkcji publicznej.

Bezkarność.

§ 3. Niema przestępstwa, jeżeli wyjawiający tajemnicę czyni to ze względu na uzasadniony interes publiczny lub prywatny.

§ 4. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. Jako drugi stan faktyczny z tej grupy Projekt umieszcza naruszenie tajemnicy przez osobę, do jej zachowania obowiązaną. Konstrukcja jednak Projektu w porównaniu z dawniejszem ustawodawstwem jest odmienna o tyle, że,

jak to już wyżej zaznaczono, za przedmiot ochrony prawnej Projekt uznaje prawo osoby pokrzywdzonej, obowiązek zaś sprawcy jest tylko cechą właściwego przedmiotu przestępstwa. Konsekwencją takiego stanowiska jest rozszerzenie karalności na wypadki, kiedy sprawca ujawnia wiadomości, nie powierzone sobie z tytułu zawodu, ale samodzielnie z tego tytułu poznane, chociażby poznanie to nie było w koniecznym, ale tylko w przypadkowym związku z wykonywaniem zawodu.

Obowiązek zachowania tajemnicy zostaje w ten sposób rozszerzony co do przedmiotu. Zostaje on również rozszerzony i co do podmiotu. Podmiotem przestępstwa z art. 246 Projektu ma być osoba, która zapoznała się z cudzą tajemnicą prywatną „w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej". Pojęcie zawodu obejmuje nietylko lekarza, aptekarza, adwokata i t. p., ale każdą tego rodzaju czynność zawodową, która może uczynić dostępnemi dla sprawcy cudze tajemnice prywatne. Pełnienie funkcji publicznej obejmuje w tym wypadku poza urzędnikami, w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, także współdziałanie z czynnościami urzędowemi. Wreszcie § 2 uzupełnia jeszcze koło wymienionych wyżej osób przez włączenie tych, którzy są przy wykonywaniu zawodu pomocni.

Warunkiem dodatkowym jest, aby osoba, która w ten sposób z cudzą tajemnicą się zapoznała, miała obowiązek jej zachowania. Nie chodzi tutaj o obowiązek szczególny danej osoby, ale o obowiązek, związany z jej zawodem. Ten obowiązek w stosunku do tajemnicy prywatnej ustępuje przed interesem publicznym. Ujawnienie tajemnicy, poznanej w warunkach powyższych, uczynione ze względu na uzasadniony interes publiczny, nie ulega karze. Podobnież przy zbiegu interesów prywatnych, obowiązek ochrony tajemnicy nie może stać się podstawą do pokrzywdzenia innego uzasadnionego interesu prywatnego, dlatego też, jeżeli sprawca działa w celu ochrony takiego interesu, nie popełnia przestępstwa.

Z tych samych względów, co przy art. 253, podstawą ścigania musi być wniosek pokrzywdzonego. (Mot. t. V z. 4 str. 260, 207).

§ 1. 2. **wbrew swemu obowiązkowi:** prawnemu; pogwałcenie obowiązku moralnego lub etycznego nie podpada pod art. 254.

Obowiązek milkliwości ciąży wedle prawa kościelnego na spowiedniku, wedle przepisów ustaw na notarjuszach, adwokatach, lekarzach, akuszerkach i t. d. Zob. art. 20 Prawa o ustroju adwokatury (rozp. Prez. R. P. z 7 października 1932 Dz. U, 86 poz. 733 oraz art. 20 rozp. Prez. R. P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej z 25 września 1932 Dz. U. 81 poz. 712).

4. **prywatną tajemnicę** czyli tajemnicę osoby prywatnej w przeciwieństwie do tajemnic państwowych, które chronione są odrębnie. W tym względzie obowiązuje rozporządzenie Prez. R. P. z 10 lutego 1928 Dz. U. 18 poz. 160 (zob. na str. 183), nadto zaś, kto tajemnice państwowe wydałby nieprzyjacielowi w czasie wojny ulega karze art. 100.

5. **zapoznał się w związku z wykonywaniem swego zawodu lub funkcji publicznej.** Słowami „zapoznał się" objęto prywatne tajemnice:

a) które ktoś powierzył sprawcy wprost i bezpośrednio właśnie dlatego, że on dany zawód lub funkcję publiczną wykonuje np. tajemnica ujawniona wobec spowiednika, adwokata, lekarza, akuszerki i t. p. — nadto

b) o których sprawca dowiedział się w związku z wykonywaniem zawodu lub funkcji publicznej np. lekarz badając chorego, adwokat biorąc informację i t. d.

Nie czyni różnicy, czy jestto tajemnica prywatna tej osoby, od której spowiednik, adwokat etc. ją otrzymali jednym ze sposobów, powyż pod a) i b) wskazanych, czy też osoby trzeciej np. lekarz stwierdza u pacjenta chorobę weneryczną i dowiaduje się od niego, że zaraził go jego małżonek.

Rzecz jasna, że pod osłoną art. 254 § 1 nie pozostają tajemnice otrzymane okolicznościowo, z gazet, rozmów prywatnych i t. p.

Wyrażenie: „w związku z wykonywaniem funkcji publicznej“ obejmuje szerszy zakaz niż wyrażenie: „w związku z urzędowaniem“ (art. 291); obejmuje ono nietylko czynności urzędnika państwowego lub samorządowego, lecz także inne funkcje publiczne np. biegłego, tłumacza, członka komisji szacunkowej i t. d.

Jeżeli sprawca jest urzędnikiem państwowym lub samorządowym, sąd może podwyższyć mu karę wedle art. 291.

6. Wyjawienie tajemnicy musi nastąpić umyślnie, gdyż przestępstwo z art. 254 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); nie ulega więc karze ujawnienie tajemnicy z niedbalstwa np. adwokat zostawił na biurku informację, lekarz receptę i t. p.

§ 2. 7. **osoba pomocna:** pomocnik adwokata lub notarjusza, asystent lekarza, pomocnica lekarska, osoba przybrana do rewizji i t. d.

§ 3. 8. **ze względu na uzasadniony interes publiczny lub prywatny** (por. art. 255 § 2).

Interes publiczny ma oczywiście pierwszeństwo przed interesem osoby prywatnej, polegającym na nieujawnieniu jej prywatnej tajemnicy; toteż w niektórych wypadkach istnieje nakaz ujawnienia takiej tajemnicy prywatnej, choć ujawnienie powoduje daleko idące następstwa np. obowiązek lekarza doniesienia o chorobie zakaźnej; doniesienie takie spowodować może izolację całej rodziny, przeniesienie jej do osobnych pomieszczeń, na dany cel przeznaczonych, oderwanie jej od zajęć wzgl. zarobkowania i t. p.

Interesem publicznym jest dalej wymiar sprawiedliwości, wobec czego nie można odmówić zeznań z powodu tajemnicy zawodowej, jeżeli sąd nie zwolni od nich (art. 102 kpk.); ustawa zapobiega tu rozszerzeniu się ujawnionej tajemnicy prywatnej przez nakaz przesłuchania danej osoby przy drzwiach zamkniętych (art. 102 kpk.) i zakaz rozpowszechnienia wiadomości z tajnej rozprawy sądowej (art. 159 § 2 kk.).

Trudniejsza jest sprawa z uzasadnionym interesem prywatnym; chodzi tu o kolizję dwóch interesów prywatnych,

a mianowicie o kolizję interesu tej osoby, której dotyczy dana tajemnica, z interesem osoby, której grozi szkoda w razie nieujawnienia tajemnicy; uzasadnionym będzie interes prywatny w ujawnieniu tajemnicy, jeżeli zło, z jej zachowania wypływające jest większe, aniżeli zło wynikające z jej ujawnienia. Sędzia zbada tu troskliwie całokształt zachodzących okoliczności i na tej podstawie wyda swe orzeczenie, czy zachodzi „uzasadniony" interes.

Kolizja wyżej wspomniana zajdzie, jeżeli np. lekarz stwierdził u swego pacjenta suchoty albo kiłę a ktoś radzi się go, czy wydać córkę swą za owego pacjenta.

W wypadkach z § 3 art. 254 sprawca nietylko nie podlega karze (por. art. 17 § 1, 22 § 1, 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2), lecz w ogóle „nie popełnia przestępstwa" (por. art. 19, 20 § 1, 21 § 1) a zatem działa prawnie.

Błąd sprawcy w przedmiocie zagadnienia, czy interes publiczny lub prywatny wymagał ujawnienia tajemnicy prywatnej, osądzić wypadnie wedle art. 20.

Por. uw. 17 i 18 do art. 255 § 2.

§ 4. 9. Zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kk.

§§ 1 do 4. 10. Por. art. 541, 543 do 546 rkk., § 300 nkk. i § 498, 499 akk.

Rozdział XXXVIII.

Zniewagi.

Projekt stoi na zasadniczem stanowisku odróżnienia dwu różnych punktów wyjścia, a mianowicie uważa, że są dwa różne przedmioty zamachu, jeden to cześć, a drugi to poczucie godności osobistej. Przez cześć rozumieć należy dobro jednostki, którego istotą jest ustosunkowanie się do niej innych jednostek tego samego społeczeństwa w sferze życia społecznego, towarzyskiego, a nawet w sferze stosunków prawnych.

Dobre imię można z e p s u ć, można zabrać danej osobie bez tego, żeby ona o tem wiedziała, przez rozszerzanie wiadomości, poniżających ją w opinji publicznej; ustosunkowanie się otoczenia do danej osoby będzie wówczas znacznie chłodniejszem, niż poprzednio, dana osoba może stracić możność utrzymywania stosunków pewnego rodzaju, możność wstępu do zamkniętych klubów i t. p. Natomiast istotę naruszenia godności osobistej stanowi działanie, które d o t y k a daną osobę wprost i bezpośrednio; bez dokładnego zaznajomienia się osoby obrażonej z działaniem osoby obrażającej niema obrazy. (Mot. t. V z. 4 str. 208).

Art. 255.

Zniesławienie S. G.

§ 1. Kto pomawia inną osobę, instytucję lub zrzeszenie, choćby nie mające osobowości prawnej, o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć je w opinji publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności,

podlega karze aresztu do lat 2 i grzywny.

Dowód prawdy.

§ 2. Niema przestępstwa, jeżeli zarzut był prawdziwy. Jeżeli zarzut uczyniony był publicznie, to dowód prawdy przeprowadzić wolno tylko wówczas, gdy sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu publicznego lub prywatnego, własnego lub cudzego, a nadto dowód nie dotyczy okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego.

§ 3. Wyrok skazujący należy na wniosek oskarżyciela ogłosić w czasopismach na koszt skazanego.

§ 4. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

§ 5. W razie zniesławienia urzędnika, ściganie może nastąpić również na wniosek władzy przełożonej.

1. Dobre imię można naruszyć przez to, że przedstawia się daną osobę jako posiadającą pewne wady, właściwości, źle widziane przez ogół, albo też przez to, że przytacza się pewne fakty, dotyczące jej postępowania, które oddziałać muszą niekorzystnie w opinji publicznej. Projekt stoi na stanowisku potrzeby zaznaczenia, że działanie sprawcy przedstawia niebezpieczeństwo dla danej osoby w dwojakim kierunku albo poniżenia w opinji publicznej, albo narażenia na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska lub zawodu. Nie są to pojęcia w zupełności się pokrywające. Można wykonywać pewien zawód, czy piastować pewne stanowisko, chociaż dana jednostka nie cieszy się opinją bezwzględnie nienaganną. Jest to wynikiem faktu istnienia rozmaitych typów ocen moralnych w rozmaitych kołach społecznych. Tzw. opinja publiczna jest tylko wynikową ścierania się ocen, wytwarzanych w mniejszych kołach. Można być ukwalifikowanym na stanowisku dyrektora banku, pomimo to, że opinja publiczna zarzuca danej osobie skąpstwo, brak ofiarności na cele publiczne i t. p. Odwrotnie jednostka o bardzo altruistycznym poglądzie na świat, która dzięki swemu miłosierdziu utraciła cały majątek, może uchodzić za niebezpieczną na stanowisku dyrektora instytucji finansowej. Z tych przeto powodów wskazanem jest przeprowadzenie rozróżnienia pomiędzy podnoszeniem zarzutów, poniżających w rozumieniu przeciętnej oceny społecznej, a podnoszeniem zarzutów, uniemożliwiających uzyskanie pewnego stanowiska (np. prezesa klubu) lub wykonywanie pewnego zawodu (np. lekarza, dyrektora banku i t. p.). Działanie osoby, podnoszącej zarzut, może mieć w następstwie konsekwencje niekorzystne dla danej osoby nawet w dziedzinie materjalnej (utrata posady lub niemożność jej uzyskania).

Projekt przeprowadza rozróżnienie między zarzutami, dotykającemi życia prywatnego lub rodzinnego, a zarzutami innego rodzaju. W razie podniesienia zarzutów z życia prywatnego lub rodzinnego, o ile nastąpiło to publicznie (np. w miejscu dostępnem dla nieokreślonej liczby osób), żaden wzgląd, nawet na interes publiczny, nie może spowodować uwolnienia od odpowiedzialności. Zarzuty takie, chociażby najprawdziwsze, w najlepszej wierze i w najlepszych zamiarach podnoszone, nie mogą dotykać życia prywatnego lub rodzinnego, jeżeli podniesiono je publicznie. Tzw. pranie honoru nie leży w interesie publicznym.

Projekt stwarzający dla osoby, podnoszącej zarzut, sytuację trudną, nie chce tych rygorystycznych przepisów rozciągać na lekkomyślne, z pewnością niepożądane, złośliwości życia towarzyskiego. Dlatego Projekt nie wprowadza postaci winy nieumyślnej, lecz ogranicza się do skonstruowania karygodności samego tylko złego zamiaru. Sprawca musi być świadomym, że przytoczona przez niego opowieść o postępowaniu lub właściwości danego osobnika jest poważnym zarzutem, mogącym poniżyć daną osobę w opinji publicznej lub pozbawić ją zaufania i t. p. Całość stanu faktycznego musi być objęta zamiarem sprawcy. Jeżeli okaże się, że sprawca zamiaru takiego nie posiadał, chociażby w postaci zamiaru ewentualnego, to sprawcy do odpowiedzialności pociągać nie można.

Krytyka wystąpień politycznych, literackich, artystycznych, czy produkcji zawodowej, może uchodzić za zarzut, bądź to osłabiający stanowisko danej jednostki w opinji publicznej („szkodliwy kierunek polityczny", „śpiewak bez głosu", „malarz bez talentu"), lub też pozbawiać zaufania („rzemieślnik-partacz", „finansista ryzykant" i t. p.), jednakowoż zarzucający ma zawsze możność udowodnienia, że działał w interesie uzasadnionym publicznym (krytyka literacka z istoty swej jest funkcją społeczną). Oczywiście, zarzucający musi przeprowadzić dowód prawdy; Projekt

stwierdza zatem bezkarność lojalnej krytyki w interesie publicznym.

Projekt idzie za przykładem nowożytnych ustawodawstw i przewiduje, że na wniosek oskarżyciela należy wyrok skazujący ogłosić w czasopismach na koszt skazanego. Natomiast Projekt nie wprowadza instytucji, polegającej na uprawnieniu oskarżyciela do żądania przeprowadzenia dowodu prawdy. Projekt stoi na stanowisku, że skazanie z tytułu zniesławienia stwierdza alternatywnie albo nieprawdziwość twierdzenia, albo niedopuszczalność przeprowadzenia dowodu prawdy. Wprowadzenie żądania oskarżyciela w kierunku dowodu prawdy wytworzyć by mogło sytuację niepożądaną, t. j. wprowadzenie dowodu prawdy w tych wypadkach, w których ustawa przeprowadzenie dowodu prawdy uważa za niepożądane.

Projekt wprowadził możliwość wnoszenia skargi przez władzę w tym celu, ażeby nie było potrzeby inicjatywy samego pokrzywdzonego, kiedy chodzi o zarzuty podniesione przeciw urzędnikowi lub wojskowemu. W ten sposób zaspakaja się na innej drodze pragnienie wyjaśnienia prawdy, do czego służyła dawniejsza praktyka nakazywania urzędnikowi wniesienia skargi lub też wnoszenia skargi przez prokuratora jako skargi publicznej. (Mot. t. V z. 4 str. 208 do 213).

2. Zob. uwagi, zamieszczone przed art. 255.

§ 1. 3. **pomawia** bądź we formie ogólnikowej, bez podania konkretnych faktów, a więc choćby w formie podejrzenia lub powtarzania pogłoski, czy to umyślnie w tym celu przez pomawiającego zmyślonej, czy też rzeczywiście kursującej — bądź w formie skonkretyzowanego, ściśle przedstawionego zarzutu (§ 2 art. 255); pojęcie pomawiania mieści więc w sobie także poczynienie komuś konkretnego zarzutu.

Pomawianiem ogólnikowem będzie np. wypowiedzenie się, że osoba N. odegrała bardzo niewyraźną rolę przy bankructwie pewnej instytucji, że o jej roli świadka w pewnym procesie

różnie mówią, że chodzą pogłoski, że w pewnej nieczystej sprawie maczała rękę i t. p.

Konkretnym zarzutem będzie zarzut, że osoba N. nadużyła swego stanowiska, że ciągnie z niego nieprawne zyski i t. p.

Ustawa nie przepisuje dla karalności pomawiania żadnych szczególnych warunków formalnych; może ono więc nastąpić w jakikolwiek sposób a więc: a) ustnie, choćby wobec jednej tylko osoby, czy to w obecności pomówionego, czy też poza jego plecami, b) drukiem, wizerunkiem, pismem, wystosowanem do władzy (pomówienie o czyn karalny w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej, dokonane wobec władzy lub urzędu powołanych do ścigania, stanowi fałszywe oskarżenie z art. 143) a nawet listem, pisanym choćby do jednej tylko osoby, wreszcie c) gestem np. znaczący ruch ręką do kieszeni wśród rozmowy o sprawowaniu przez kogoś zarządu publicznym lub prywatnym cudzym majątkiem.

Za pomówienie nie można uważać krytyki dzieł literackich, artystycznych, wytworów przemysłowych i t. p.; krytyka jest dozwoloną, ale musi być rzeczową np. nazwanie obrazu kiczem, trupy teatralnej szmyrą, wytworu przemysłowego śmieciem, przekracza granice krytyki i jest karalne, o ile dowód prawdy (zob. § 2 art. 255) nie będzie dostarczony. Godzenie w osobę autora, artysty i t. d. nie ma zwykle z krytyką niczego wspólnego; należy je traktować ze stanowiska art. 255 § 1 wzgl. art. 256.

Za pomówienie popełnione w piśmie odpowiada ten, kto dane pismo sporządził i wysłał; jeżeli ktoś dał sobie ułożyć pismo przez osobę trzecią, taż ostatnia odpowiada za pomocnictwo (art. 27); wyjątek zachodzi co do adwokatów w myśl art. 24 Prawa o ustroju adwokatury (rozp. Prez. z 7 października 1924 Dz. U. 86 poz. 733).

Art. ten brzmi: „Przy wykonywaniu czynności zawodowych adwokat korzysta z wolności słowa i pisma w granicach obowiązujących przepisów i rzeczowej potrzeby.

Nadużycie tej wolności, stanowiące ściganą z oskarżenia

prywatnego zniewagę strony, jej zastępcy, świadka lub biegłego, podlega ukaraniu tylko w drodze dyscyplinarnej.

Nadużycie tej wolności, stanowiące inne przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, podlega ukaraniu w drodze dyscyplinarnej, w drodze sądowej zaś wtedy tylko, gdy pokrzywdzony uzyskał uprzednio zezwolenie składu sądzącego, przed którym nadużycie zostało popełnione.

Wszelkie inne nadużycie tej wolności ścigane będzie w drodze sądowej i dyscyplinarnej".

Z treści tego art. wynika:

a) że adwokat nie odpowiada w drodze sądowej za pomówienie, jako przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego (§ 4 art. 255) — atoli tylko o tyle, o ile chodzi o zniewagę strony, jej zastępcy, świadka lub biegłego — nie zaś o osoby trzecie.

b) że ograniczenie to odnosi się do wszelkich czynności zawodowych przez niego wykonywanych a więc zarówno w procesie cywilnym i karnym, jak i w postępowaniu niespornem i administracyjnem, przed jakąkolwiek państwową lub samorządową, władzą lub urzędem się toczącem,

c) że przywilej ten nie służy adwokatowi w sprawach własnych,

d) że adwokat odpowiada sądownie za zniesławienie urzędnika (wojskowego: art. 91 § 5), będącego stroną, jej zastępcą, świadkiem lub biegłym, jeżeli ściganie odbywa się na wniosek władzy przełożonej a więc jest ściganiem z urzędu (art. 56, w nowej numeracji art. 58 kpk. w związku z art. 255 § 5 kk.), wreszcie

e) adwokat odpowiada sądownie za każde fałszywe oskarżenie (art. 143), jako za przestępstwo ścigane z urzędu.

4. **inną osobę** fizyczną, osobiście (ad personam), czy też w charakterze członka pewnej zbiorowości np. osoba A. jest członkiem dyrekcji banku N. a ktoś wyrazi się: „dyrekcja banku N. kradnie"; pomówionym jest tu każdy członek dyrekcji tegoż banku.

Pomówiona osoba nie musi być wymienioną imiennie, wystarczy określenie jej sposobem, który nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, do kogo pomówienie się odnosi.

5. **instytucję** np. pewną szkołę; uprawnionym do wniesienia i popierania oskarżenia imieniem całej instytucji będzie jej kierownik wzgl. zarząd lub przedstawicielstwo — a obok tego imieniem własnem także każdy jej członek do którego pomówienie to odnosić się może. Jeżeli np. ktoś powiedział „cała szkoła N. to dom publiczny" mogą skargę wnieść nauczyciele i uczennice, inaczej jeżeli ktoś powiedział: uczennice szkoły N. to prostytutki; w tym ostatnim przypadku uprawnionemi do oskarżenia są tylko uczennice.

Do skargi jednej osoby pokrzywdzonej mogą inne pokrzywdzone osoby przyłączyć się aż do rozpoczęcia rozprawy głównej, choćby nawet upłynął termin do wniesienia oskarżenia (art. 67, w nowej numeracji art. 69 kpk.).

Co do władz i t. d. zob. art. 127 i 132.

6. **zrzeszenie:** prawno-publiczne lub prywatne a więc stronnictwo polityczne, stowarzyszenie, klub, związek zawodowy i t. p. Co do uprawnienia do oskarżenia zob. powyż pod 5.

7. **choćby nie mające osobowości prawnej;** takiej osobowości nie mają np. stowarzyszenia zwykłe w przeciwieństwie do stowarzyszeń zarejestrowanych i stowarzyszeń wyższej użyteczności (zob. art. 12, 19 i 48 Prawa o stowarzyszeniach (rozp. Prez. R. P. z 27 października 1932 Dz. U. 94 poz. 808).

Do wniesienia oskarżenia imieniem osoby prawnej uprawnionym jest jej ustawowy przedstawiciel (art. 63, w nowej numeracji art. 65 kpk.).

8. **o takie postępowanie** w przeszłości lub w teraźniejszości np. „on okradł lub okrada swego chlebodawcę". Pomówienie o postępowanie w przyszłości („on okradnie go i ucieknie") jest pomówieniem nie o postępowanie, lecz o takie właściwości, które każą się spodziewać odnośnego postąpienia lub zachowania się.

9. **lub właściwości** np. „osoba A to złodziej, defraudant,

alfons, homoseksualny, paser i t. p." — albo „osoba A to podły charakter i t. p.".

10. **mogą poniżyć i t. d.:** zob. uw. 1.

11. Przestępstwo z art. 255 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina polega w rozmyślnem działaniu sprawcy.

§ 2. 12. Należy tu odróżnić:

a) sposób popełnienia czynu i

b) treść uczynionego komuś zarzutu.

Pomówienie może nastąpić bądź publicznie (zob. uw. 2 do art. 152) bądź w inny sposób; treść zaś pomówienia może dotyczyć bądź okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego, bądź też okoliczności zaczerpniętych z innej sfery.

Co do pomówienia dokonanego niepublicznie, sprawca nie popełnia przestępstwa, jeżeli zarzut był prawdziwy; wolno więc sprawcy przeprowadzić dowód prawdy bez względu na to, jakiej sfery zarzut dotyczył, a więc choćby zarzut wkraczał w sferę życia prywatnego lub rodzinnego.

Jeżeli natomiast zarzut uczynionym był publicznie, dowód prawdy dopuszczalnym jest jedynie i wyłącznie, w razie równoczesnego zaistnienia dwóch warunków, a to:

a) jeżeli sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu publicznego lub prywatnego, własnego lub cudzego — a zarazem

b) jeżeli zarzut nie dotyczy okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego.

13. **Niema przestępstwa:** zob. uw. 8 in fine do art. 254.

14. **zarzut.** Już powyż w uw. 3 zaznaczyłem, że pomówienie może być ogólnikowem lub przedstawiać się jako konkretny zarzut. Ustawa mówi w § 2 jedynie o prawdziwości i dowodzie prawdy odnośnie konkretnego zarzutu; ogólnikowe, niejasne i mgliste pomówienie nie nadaje się do udowodnienia jego prawdziwości, jeżeli nie da się sprowadzić do pewnego, ściśle określonego zarzutu. Konkretyzacja jest tu warunkiem dopuszczalności dowodu prawdy.

Z drugiej jednak strony nie wynika stąd, że pomówienie jest tylko wówczas zarzutem, jeżeli pomawiający przytoczył konkretny fakt. Jeżeli zatem dane postępowanie lub właściwości dadzą się wedle prawideł logiki wysnuć z pewnych zajść lub czynów, wolno pomawiającemu udowodnić tego rodzaju zajścia lub czyny. I tak osobie A, która zarzuciła osobie B nieuczciwość, służy prawo dowodzenia defraudacji dokonanej przez osobę B; osobie A, która zarzuciła osobie B brak serca, wolno dowodzić, że osoba B jako właścicielka realności wyrzuciła w zimie rodzinę nędzarzy na bruk lub że nie przyszła w pomoc tonącemu (art. 247) i t. p.

Podobnie, kto drugiego nazwał lichwiarzem, paserem i t. p., może prowadzić dowód na fakt lichwy lub paserstwa.

15. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

16. **dowód prawdy,** nie zaś dowód prawdopodobieństwa lub dobrej wiary.

Ciężar dowodzenia (onus probandi) przy dowodzie prawdy obciąża zawsze oskarżonego; w celu przeprowadzenia tego dowodu wolno mu korzystać z wszelkich rodzajów dowodów, przewidzianych w kpk., a także prowadzić dowód z zeznań oskarżyciela prywatnego, w charakterze świadka słuchać się mającego.

Dowód prawdy co do popełnienia czynu karalnego jest dopuszczalny, choć pomówionego co do tego zarzutu uniewinniono lub postępowanie karne przeciw niemu umorzono; wyniki dowodzenia mogą dać podstawę do wznowienia postępowania karnego.

Jeżeli wynik prowadzonego dowodu prawdy jest wątpliwy należy wydać wyrok skazujący, gdyż oskarżony nie powinien czynić zarzutów, których udowodnić nie jest w stanie i na nim ciąży obowiązek udowodnienia prawdziwości zarzutu; dowód prawdopodobieństwa (bonae fidei) nie wystarcza dla uniewinnienia.

17. **działał w obronie uzasadnionego interesu.** Wystąpienie sprawcy musi być poświęcone obronie danego interesu publicznego lub prywatnego i podyktowane wolą (świadomością)

sprawcy, że broni interesu publicznego lub prywatnego; nie może się na działanie w interesie publicznym lub prywatnym powołać ten, kto okolicznościowo w czasie i miejscu do tego się nie nadającem podnosi przeciw komuś pewne zarzuty.

Uzasadnionym jest interes, jeżeli dotyczy dóbr, chronionych prawnie, t. j. przepisami prawa publicznego lub prywatnego. Interes dany musi istnieć i być naruszonym lub zagrożonym.

18. **publicznego lub prywatnego.** Publicznym jest każdy interes, który dotyczy ogółu obywateli lub pewnej ich liczby, choćby nieznacznej — w przeciwieństwie do interesu prywatnego jednego lub więcej ludzi.

Wystąpienie w obronie, choćby drobnej ilości robotników, zajętych w pewnem przedsiębiorstwie, których zdrowie narażone jest na szwank wskutek wadliwych urządzeń przedsiębiorstwa, będzie wystąpieniem w obronie interesu publicznego; wystąpienie przeciw przedsiębiorcy o zapłacenie im wynagrodzenia za pracę, będzie wystąpieniem w obronie interesu prywatnego.

Zarzuty i uwagi, czynione przez przełożonego podwładnemu, ze względu na jego czynności urzędowe lub zachowanie się w urzędzie, czy też poza urzędem, podpadają pod pojęcie interesu publicznego.

19. **własnego lub cudzego.** Wystąpienie w interesie cudzym, jako objaw solidarności społecznej, ustawa stale otacza ochroną; zob. art. 21, 22, 145 § 1, 254 § 3 i t. p.

20. **okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego.** Do życia prywatnego należy tylko ta sfera życia, której uregulowanie przepisy prawne pozostawiają w zupełności wolnej woli poszczególnej jednostki (O. S. P. VIII 95); z chwilą, gdy czyjeś działanie wychodzi poza tę sferę na zewnątrz i wkracza w sferę stosunków jakiegokolwiek rodzaju do osób trzecich, nie może być mowy o życiu prywatnem; tak np. nie będzie okolicznością życia prywatnego stosunek do służby, jej poniewieranie, nadużywanie i t. p.

Do sfery życia rodzinnego należy stosunek do małżonka, rodziców, dzieci i t. p.

Popełnienie przestępstwa np. z art. 205, 206, 212, 246 i t. d. nigdy nie może być uważane za okoliczność życia prywatnego lub rodzinnego.

21. Karą jest tu areszt i grzywna (zob. art. 42), jako środek spotęgowania ochrony czci.

§ 3. 22. Zob. art. 51 i uw. 2 do niego.

§ 4. 23. Zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.

§ 5. 24. **w razie zniesławienia** czyli pomówienia, podpadającego pod art. 255 § 1, dokonanego poza czasem pełnienia przezeń obowiązków służbowych (zob. art. 132).

25. **urzędnika** lub wojskowego: zob. art. 91 § 5.

26. **na wniosek:** zob. art. 54, w nowej numeracji art. 56 kpk.

27. **również,** t. j. oprócz zniesławionego urzędnika i bez względu na to, czy on z oskarżeniem wystąpił czy też nie.

28. **przełożonej władzy:** pierwszej lub wyższej instancji; jeżeli np. zniesławiono urzędnika starostwa, do wniosku uprawnionymi są starosta, wojewoda i Minister Spr. Wewn.

§§ 1 do 5. 29. Por. art. 531 do 533, 537 do 540 akk., §§ 186 do 200 nkk. i §§ 487 do 495 i 497 akk.

Art. 256.

§ 1. Kto obraża godność osobistą innej osoby w jej obecności, albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby obraza do osoby tej dotarła, Obraza. S. G.

podlega karze aresztu do roku lub grzywny. Uwolnienie.

§ 2. Jeżeli obrazę wywołało wyzywające zachowanie się obrażonego lub jeżeli obrażony odpowiedział obrazą wzajemną lub naruszeniem nietykalności cielesnej,

sąd może sprawcę od kary uwolnić.

Osk. pryw.

§ 3. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Wniosek władzy.

§ 4. W razie obrazy urzędnika z powodu pełnienia obowiązków służbowych, ściganie może nastąpić również na wniosek władzy przełożonej.

1. Karanie obrazy ma zasadniczo inną podstawę, aniżeli karanie zniesławienia. Tutaj nie chodzi o naruszenie skarbu dobrego imienia, zdobytego wysiłkami i pracą całego życia; tutaj chodzi tylko o dotknięcie miłości własnej, o naruszenie poczucia godności osobistej. Obrazą będzie użycie wyrazów, uważanych za przykre, gestów lekceważących, przesłanie listu z obelgami, ewentualne wypowiedzenie się publiczne lub ogłoszenie drukiem w tym celu, ażeby osoba interesowana o tem się dowiedziała. Cechą charakterystyczną tego przestępstwa jest zamiar wywołania uczucia niemilego po stronie osoby obrażonej. Idąc po tej linji, Projekt przewiduje karygodność tego rodzaju postępowania tylko w takim razie, jeżeli sprawca użył pewnego zwrotu, gestu, wprost w obecności obrażonego albo też (o ile w jego nieobecności) publicznie. Projekt nie uważa za wskazane pociągać do odpowiedzialności jakiegoś brukowego wyrażenia czy obelgi, rzuconej pod adresem pokrzywdzonego w szczupłem gronie osób, pod nieobecność pokrzywdzonego. Natomiast jest obraza dokonaną, chociażby przy bezpośredniem zniewazeniu słownem lub czynnem nikogo, prócz pokrzywdzonego, nie było. W konsekwencji uważać należy obrazę za dokonaną, jeżeli jest pomieszczoną w zamkniętym liście, który tylko obrażony odczytał.

Sprawa istoty obrazy wiąże się ściśle ze sprawą tzw. obraz wzajemnych. Jeżeli obraza jest dotknięciem miłości własnej, poczucia własnej godności, to jest rzeczą możliwą do pomyślenia, że w wypadku wzajemnego obrzucenia się obelgami lub wzajemnego znieważania, sędzia może przyjąć kompensatę przykrości i obie strony uwolnić od kary.

Projekt uznając obrazę za naruszenie tylko poczucia własnej godności, dopuszcza do wprowadzenia takiego prawa sędziowskiego, które polega na niewymierzaniu kary w dwu wypadkach, jeżeli czyn karygodny sprawcy został spowodowany niewłaściwem zachowaniem się obrażonego (prowokacja ze strony obrażonego), albo też jeżeli pokrzywdzony odpowiedział na miejscu obrazą wzajemną (akt retorsji ze strony pokrzywdzonego). Prawo sędziowskie w wypadku takim jest rzeczywiście fakultatywnem. Zbędnem jest zaznaczenie w ustawie, że prawo to, wprowadzone przy obrazie, nie jest dopuszczalne przy zniesławieniu, przy którem nie chodzi tylko o dotknięcie godności osobistej, a chodzi o naruszenie wielkiego dobra, jakiem jest dobre imię. Wzajemne naruszenie dobrego imienia jest tylko podwójnem, dwustronnem dokonaniem czynu karygodnego. W razie, jeżeli ciężko na ciele uszkodzony, po wyleczeniu się, z zemsty dokona równie ciężkiego uszkodzenia na sprawcy, społeczeństwo nie zechce wprowadzić bezkarności obu, gdyż cofnęlibyśmy się do epoki zemsty krwawej. Analogiczna sytuacja zachodzi przy wzajemnem zniesławieniu. (Mot. t. V z. 4 str. 213, 214).

§ 1. 2. Obraza godności osobistej jest karalną:

a) jeżeli nastąpiła w obecności obrażonego, choćby przy tem nikogo nie było; kara jest tu reakcją za wywołanie w obrażonym przykrego uczucia,

b) jeżeli nastąpiła wprawdzie w nieobecności oskarżonego, atoli bądź publicznie, bądź w zamiarze, by dotarła do wiadomości obrażonego. W tym ostatnim przypadku ustawa karze już sam zamiar spowodowania przykrego uczucia u obrażonego, przyczem ustawodawca prawdopodobnie przyjmuje, że obraza dojdzie do uszu obrażonego, gdyż sprawca dokonał jej wobec takiej niezawodnie osoby, która o obrazie uwiadomi obrażonego. W przypadku publicznie dokonanej obrazy ustawa ze sposobu popełnienia obrazy, domniemywa się (jestto domniemanie nieusuwalne, praesumtio juris ac de jure), zamiaru sprawcy, by obraza dotarła do wiadomości obrażo-

nego, a także, że tak dokonana obraza dojdzie do jego wiadomości.

3. **obraża** słowem, pismem, drukiem, wizerunkiem, gestem, postawą, a także uderzeniem; zob. uw. 3 do 5 do art. 239.

4. **godność osobistą.** Obrażony musi godność tę posiadać i być jej świadomym; nie chodzi tu o to, czy obrażony posiada walory społeczne lub etyczne, może on być wyrzutkiem społeczeństwa, ale mimo to odczuwa on obrazę, jako przykrość (ustawodawca traktuje obrazę godności osobistej tak, jak naruszenie nietykalności cielesnej: art. 239) — chodzi atoli o to, by obrażony był w stanie zrozumieć lub odczuć obrazę. Nie jest tedy karalną, popełniona słowem lub gestem, obraza osób psychicznie chorych, dzieci do czasu, gdy dojdą do świadomości swej osobistej godności; obraza słowna głuchoniemego lub głuchego i t. p.

Obrazę osób przy obrazie obecnych, atoli chwilowo nieprzytomnych, należy traktować tak, jak obrazę osób nieobecnych.

5. **innej osoby:** wyłącznie osoby fizycznej; osoba prawna, instytucja lub zrzeszenie nie mogą być obecne przy obrazie, a nadto ustawa, która wyraźnie czyni je w art. 255 § 1 przedmiotem zniesławienia, zaniechała wymienienia ich w art. 256 § 1. Możliwą jest oczywiście obraza godności osobistej jej przedstawicieli.

6. **w jej obecności** (obraza oczna), czy to bezpośrednio, czy też telefonicznie lub przez tubę (także przez wysłany list); nie jest wymaganą obecność innych osób (świadków obrazy). Wyrok skazujący oprzeć się tu musi na zeznaniu obrażonego; sędzia rozważy troskliwie, czy dać wiarę obrażonemu, czy oskarżenie nie jest zmyślone z nienawiści, zemsty i t. p.

7. **pod jej nieobecność** (obraza zaoczna), choćby w obecności jednej tylko osoby.

8. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

9. **w zamiarze.** Zamiar ten może być bądź wyraźnie przez obrażającego objawiony („powiedz Janowi, ażeby uważał się za wypoliczkowanego przeze mnie"), bądź też wynikać z za-

chodzących okoliczności, np. na zamiar ten wskazuje stosunek obrażonego do tych osób, wobec których obraza nastąpiła.

10. **dotarła** (nie „doszła"), a więc bezpośrednio od świadków obrazy lub drogą pośrednią, przez podanie z ust do ust.

11. Obraza jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość obrazy.

Karą jest areszt do roku **lub** grzywna, nie zaś **i** grzywna, jak w art. 255 § 1.

§ 2. 12. Por. uw. do art. 239 § 2, tudzież zob. uw. 1 do nin. art. i uw. 6 in fine do art. 21.

13. Uwolnienie od kary może nastąpić, jakkolwiek retorsja była dotkliwszą niż obraza, np. obrażony słowem lub gestem odpowiedział uderzeniem.

§ 3. 14. Zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.

Imieniem małoletnich lub ubezwłasnowolnionych oskarżenie wnoszą i popierają osoby wymienione w art. 61 i 62, w nowej numeracji art. 63 i 64 kpk.

§ 4. 15. Zob. uw. 24 do 28 do art. 255.

§§ 1 do 4. 16. Por. art. 530, 532, 533, 536 i 539 rkk., §§ 185, 194, 196, 198, 199 nkk. i § 496 akk.

Rozdział XXXIX.

Przestępstwa przeciwko mieniu.

Projekt łączy w niniejszym rozdziale wszystkie przestępstwa przeciwko mieniu i prawom majątkowym, pozostawiając poza tym rozdziałem tylko grupę przestępstw przeciwko stosunkom kredytowym („na szkodę wierzycieli"), albo też takie przestępstwa, w których na pierwszy plan wysuwa się interes publiczny. To też w rozdziale tym będziemy mieli obok przestępstw, których przedmiotem jest res in corpore, także i te przestępstwa, których przedmiotem są prawa i korzyści majątkowe, a pod względem działania zgrupowane tu będą czyny, których istotą jest przywłaszczenie cudzego mienia, albo wyłudzenie cudzych praw

majątkowych, albo inne pokrzywdzenie majątkowe człowieka. (Mot. t. V z. 4 str. 216).

Art. 257.

Kradzież. S. O.; do 1000 zł. S. G.

§ 1. Kto zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. W przypadkach mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a gdy sprawca z nędzy zabrał celem użycia małej wartości przedmiot pierwszej potrzeby — nawet od kary uwolnić.

§ 3. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. Na pierwszy plan w grupie przestępstw przeciwko mieniu, wysuwają się przestępstwa, których istotą jest zamierzone lub dokonane przywłaszczenie cudzego mienia. Za podstawowe przestępstwo tej kategorji Projekt uważa kradzież. Kradzież to przestępstwo najczęstsze i najbardziej pospolite, niema jednak zupełnie jednolitej definicji kodeksowej w ustawodawstwie obowiązującem. Różnice określeń dotyczą zarówno przedmiotu, jak celu i sposobu działania. Co do przedmiotu, ustawodawstwo obowiązujące w Polsce określa go jako cudzą rzecz ruchomą (nkk. 242, akk. 171), albo jako cudze mienie ruchome (rkk. 581). Definicje te zgodne są co do prawnego charakteru przedmiotu określonego wyrazem „cudze", co do fizycznego charakteru przedmiotu, określonego wyrazem „ruchome", różnią się tylko co do ewentualnych wniosków, dotyczących znaczenia majątkowego przedmiotu kradzieży, bowiem „rzecz" nie musi stanowić wartości majątkowej, podczas gdy „mienie" jest niewątpliwie czemś, co musi być rozumiane jako wartość ekonomiczna.

Drugim skutkiem określenia przedmiotu, jako rzeczy, są rozmaite trudności praktyczne, na jakie napotyka orzecznictwo przy rozważaniu, czy zabór prądu elektrycznego jest zaborem rzeczy, czy też nie? *)

Te właśnie trudności sprawiły, że Projekt zatrzymał się na użyciu w tym wypadku wyrazu „mienie". Mienie bowiem określa zarówno wartość majątkową przedmiotu, jako też z drugiej strony może obejmować nie tylko rzeczy w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, ale także wszystko to, co jako przedmiot majątkowy może być wyjęte z posiadania innej osoby.

Działanie przestępne określone zostało w Projekcie jako zabór, zgodnie z przyjętą powszechnie definicją, w której mieści się wyjęcie z cudzego posiadania i objęcie we własne posiadanie.

Subjektywną cechą działania jest w myśl Projektu zamiar przywłaszczenia (animus rem sibi habendi). Nie wspominając o zamiarze wzbogacenia albo zamiarze osiągnięcia korzyści, jak to czynią inne ustawy, albo projekty, Projekt liczy się z tem, że chęć wzbogacenia, lub osiągnięcia albo przysporzenia innemu korzyści, może być uważana za pobudkę działania przestępnego, ale uwzględnianie pobudek nie należy do definicji ustawowej. Zamiar przywłaszczenia zaś jest zawsze nieodłączny od działania kradzieży bez względu na to, czy pobudką jest chęć wzbogacenia, czy jakikolwiek inny motyw działania.

Projekt odrzuca kazuistyczną kwalifikację na kradzież zwykłą i kwalifikowaną ze względu na wartość skradzionego przedmiotu. Wartość przedmiotu jest bardzo niedoskonałą podstawą dla rozróżniania typów kradzieży. Wobec tego, że, z wyjątkiem tylko bardzo nielicznych wypadków, sprawca zamierza ukraść co się da, ocena jego działania,

*) Wedle § 285 austr. kc. rzeczą jest wszystko, co różni się od osoby i służy do użytku ludzkiego a więc i prąd elektryczny (Uwaga autora).

oparta na ocenie przedmiotu ukradzionego, jest całkowicie przypadkową.

Odstępując od wyliczenia wypadków kwalifikowanych, Projekt podaje natomiast wysoką sankcję ogólną, sięgającą pięciu lat więzienia. Konsekwencją tej wysokiej sankcji jest szeroka możność dla sędziego indywidualizowania wypadków, zależnie od okoliczności i charakteru sprawcy, co jest niewątpliwie słuszniejsze, aniżeli ustawowa schematyzacja.

Zarówno ustawodawstwo obowiązujące, jak i nowoczesne projekty, liczą się z wypadkami, kiedy kradzież zasługuje na szczególnie łagodne traktowanie. Chodzi mianowicie o wypadki kradzieży przedmiotów małej wartości, celem natychmiastowego spożycia.

Również zgodnie z ustalonemi tradycjami, Projekt domaga się wniosku osoby pokrzywdzonej w wypadku tzw. kradzieży na szkodę osoby najbliższej. (Mot. t. V z. 4 str. 216 do 220).

2. **zabiera** (jawnie lub tajnie). Zabór jest pozytywnem działaniem, którem mienie z dotychczasowego władztwa przechodzi we władztwo złodzieja.

Pojęcie władztwa, które zaborca narusza, nie musi w rozumieniu kk. pokrywać się z żadnem z pojęć prawa cywilnego; może ono, ale nie musi być ani własnością, ani posiadaniem, ani nawet dzierżeniem; jest ono pewnym stanem danego mienia, który to stan zaborca (złodziej) zmienia przez akt zaboru (aprehenzji) rzeczy; można więc dokonać zaboru rzeczy, znajdującej się we władztwie właściciela, posiadacza lub dzierżawcy, ale przedmiotem zaboru może także być:

a) mienie, nad którem czasowo nikt władztwa nie wykonywa i wykonywać nie może, np. mienie człowieka, który samotnie zmarł (samotny stary kawaler, pustelnik), mienie żołnierza, który padł i leży na opuszczonem pobojowisku i t. p.,

b) mienie chwilowo pozostawione bez dozoru, jak długo dotychczasowy posiadacz (dzierżyciel) samą wolą utrzymać się może w posiadaniu (dzierżeniu), a więc jak długo mienie

to nie przeszło we władztwo innej osoby, np. pasażer kolejowy, który zostawił w przedziale kolejowym swój pakunek lub gość restauracyjny, który odchodząc zapomniał na stole swą papierośnicę i t. p. W przytoczonych tu przypadkach dany pasażer wzgl. gość, jeżeli wróci przed zaborem danej rzeczy przez złodzieja, znajdzie ją na swojem miejscu i będzie kontynuował władztwo, którego chwilowo nie wykonywał.

Jeżeli ten, kto dotychczas władztwo wykonywał, stracił już możność odzyskania utraconego władztwa, jak to się ma rzecz odnośnie do mienia zgubionego, zabór nie następuje już z władztwa pewnej osoby, a ten, kto mienie to sobie przywłaszcza, odpowie za występek z art. 262 § 3.

Znalazkiem jest wyłącznie mienie, którego właściciel nie jest zaborcy znanym; jeżeli sprawcy właściciel był znanym, naruszył on świadomie władztwo dotychczasowe, a tem samem dopuszcza się zaboru i odpowiada nie wedle art. 262 § 3, lecz wedle art. 257 § 1; tak się ma sprawa co do rzeczy pozostawionych, przez dotychczasowego posiadacza (dzierżyciela), opuszczonych lub ukrytych (np. w lesie, w górach, w polu pod kamieniem) albo zakopanych i t. d.

Zaborem w rozumieniu art. 257 § 1 będzie także zabranie mienia, co do którego sprawca ma, z woli posiadacza dostęp, nadzór lub zlecone pewne czynności, albowiem posiadacz ma owo mienie i nadal w swem władztwie, skoro samego władztwa się nie wyzbył ani nie wyrzekł. Tak więc np. pomocnik handlowy, służba, kasjer, dozorca mieszkania i t. p. dopuszczają się zaboru wedle art. 257 § 1, jeżeli zabierają mienie, co do którego mają powierzone sobie pewne funkcje. Inna rzecz, jeżeli ktoś wyjeżdżając powierzy komuś swe mienie w przechowanie; przywłaszczenie tego powierzonego mienia podpadnie pod art. 262 § 2.

Zaboru dokonuje się zazwyczaj rękami; można jednak dokonać go i inną częścią ciała, np. nogami (przesunięcie plonów w polu sąsiada złożonych na pole własne), ustami (zjedzenie, ukrycie brylantu wziętego w usta); można go dalej dokonać albo bezpośrednio pewną częścią ciała albo też

pośrednio zapomocą narzędzia, np. sznura, sideł zastawionych na zwierzęta swojskie lub oswojone, nie zaś na zwierzęta, na które się poluje, gdyż zwierzęta te, podobnie jak ryby nie znajdują się we władztwie niczyjem (zob. art. 270).

Zabór wody, gazu i elektryczności może nastąpić przez usunięcie lub uniemożliwienie działalności licznika; w razie opłacanego ryczałtu za pewną ilość lampek elektrycznych, zabór nastąpić może przez korzystanie z większej ilości lamp elektrycznych i t. d.

Czyn jest dokonany z chwilą, gdy sprawca zawładnął skradzionem mieniem; czy je zdołał unieść i zapewnić sobie władztwo nad niem na zawsze lub na czas dłuższy, jest rzeczą obojętną. Por. słowa „utrzymać się w posiadaniu" w art. 258.

Sprytne, podstępne pokrycie kradzieży pewnemi machinacjami nie zmienia kradzieży w oszustwo, np. pomocnik handlowy zabrał ze sklepu towary i wpisał je do księgi handlowej jako sprzedane.

3. **innej osobie:** fizycznej lub prawnej, zrzeszeniu, nie mającemu osobowości prawnej, właścicielowi, posiadaczowi, użytkowcy, a nawet złodziejowi. Obojętną jest rzeczą, czy właściciel (posiadacz) zabranego mienia jest znanym wogóle, a specjalnie złodziejowi; w wyroku wystarczy stwierdzić, że mienie zabrano osobie nieznanej.

4. **cudze mienie,** t. j. nie będące własnością sprawcy kradzieży; czyją ono jest własnością i czy znajduje się w posiadaniu właściciela lub innej osoby, jest rzeczą obojętną.

Cudzem mieniem jest także niepodzielone mienie wspólne, gdyż, zabierając je, sprawca zabiera częściowo rzecz cudzą; kradzieży dopuścić się więc może współwłaściciel na rzeczy spólnej oraz legatarjusz i dziedzic na spólnym majątku spadkowym.

Wartość zabranego mienia obliczyć należy wedle wartości tych części mienia spólnego, które nie należą do zabierającego je. Wartość zabranego mienia nie ma wprawdzie wpływu na karalność czynu, co najwyżej na wymiar kary (zob. uw. 1 powyż), ale może wpłynąć na właściwość sądu, mianowicie

jeżeli wartość zabranych części cudzych mienia spólnego nie przekracza kwoty tysiąca złotych, sprawa należy do właściwości sądu grodzkiego (art. 15, w nowej numeracji art. 16 § 2 kpk.).

Nie są cudzem mieniem rzeczy porzucone (res derelictae), których posiadania właściciel umyślnie i świadomie się wyzbył, a których własność może wedle prawa cywilnego, nabyć każdy przez zawładnięcie (occupatio), gdyż stały się one z woli właściciela rzeczami niczyjemi (res nullius); kto rzecz taką znalazł, a uważa ją za zgubioną, dopuszcza się nieudolnego usiłowania przestępstwa z art. 262 § 3 i 23 § 2.

5. **ruchome.** Pojęcie mienia ruchomego w dziedzinie kk. nie jest identyczne z pojęciem mienia ruchomego w prawie cywilnem. Tak np. rzeczy przymocowane, przybite i t. d., bydło, pasza (fundus instructus), drzewo rosnące na gruncie i t. d. mogą wedle prawa cywilnego stanowić rzecz nieruchomą; mimo to zabór ich, po ich odłączeniu od nieruchomości, będzie zaborem mienia ruchomego, np. sprawca wyrębuje drzewo w lesie albo zabiera kocioł wmurowany, maszyny wmontowane i t. d.

6. **w celu przywłaszczenia:** (zob. uw. 8 do art. 14), t. j. w celu zapewnienia sobie możności rozporządzenia zabranem mieniem w taki sposób, jak gdyby zaborca był właścicielem tegoż mienia. Ponieważ właściciel może swego mienia używać dowolnie, zużyć je, wyzbyć się go na rzecz innej osoby, a także je porzucić lub zniszczyć, przeto dla istoty przestępstwa z art. 257 obojętną jest rzeczą, jak sprawca zamierza postąpić z danem mieniem po zawładnięciu niem i jak rzeczywiście z niem następnie postąpił.

Jeżeli sprawca nie zamierza cudzego mienia zachować w swem władztwie, a chce go tylko użyć (furtum usus, furtum possessionis) i następnie zwrócić dotychczasowemu posiadaczowi, nie popełnia on kradzieży, gdyż nie działa w celu przywłaszczenia.

7. Kradzież jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wymaganą jest więc świadomość sprawcy, że za-

biera cudze mienie; świadomość, że rzecz jest cudzą istnieć musi w chwili zaboru. Jeżeli sprawca już po dokonaniu zaboru dowiedział się o tem, że zabrane przezeń mienie jest cudzą własnością (dolus subsequens), nie będzie on odpowiadał za kradzież, lecz za przywłaszczenie sobie cudzego mienia (art. 262 § 1).

Sprawca musi być świadom: a) że zabiera dane mienie (można przez nieuwagę zabrać cudze mienie np. leżący na stole scyzoryk albo wyprowadzając się z wspólnego mieszkania zabrać cudzą książkę i t. p.), tudzież b) że zabiera mienie cudze. Kto dane mienie zabiera w przekonaniu, że stanowi jego własność, nie popełnia kradzieży dla braku zamiaru kradzieży.

Od tego przekonania, które stanowi błąd faktyczny (art. 20 § 1), należy odróżnić stan psychiczny sprawcy, który rości sobie pretensje do danego mienia a tem samem wie, że ono do niego jeszcze nie należy i że zabierając je narusza cudze władztwo nad niem. W tym przypadku nie może już być mowy o błędzie faktycznym (art. 20 § 1), a zachodzić może co najwyżej błąd prawny (art. 20 § 2).

Tak więc nie popełnia kradzieży, kto nie rozpoznając dobrze granicy między swoją a sąsiada łąką, skosi i zabierze siano z łąki sąsiedzkiej (art. 20 § 1), ale popełnia kradzież, kto roszcząc sobie pretensje do gruntu, znajdującego się w posiadaniu innej osoby, zabierze z tegoż gruntu plony, które posiadacz gruntu zasiał, zasadził itp.

Sąd Najwyższy orzekł w pewnym wypadku (623/27), że nie popełnia kradzieży wierzyciel, który przyszedłszy po odbiór należnej mu gotówki i doznawszy odmowy, zabrał pieniądze leżące na stole i rewers zostawił; orzeczenie to uważam za błędne, bo zabrane pieniądze, dopóki ich posiadacz nie wręczył ich wierzycielowi, były we władztwie posiadacza i wierzyciel nie mógł ich uważać za swoje; wierzyciel był świadom tego, że zabiera z cudzego władztwa pieniądze, które mogą stać się jego własnością dopiero przez ich oddanie mu. Jednostronne i samowolne zabranie (apprehensio) bez — wy-

raźnie lub dorozumianie — ujawnionej woli oddania (traditio w ściślejszem znaczeniu) jest aktem zaboru. W danym przypadku i to jeszcze zaważyć musi na szali, że wierzyciel nie mógł nawet przypuścić, iż dłużnik zezwala na zabór pieniędzy, gdyż dłużnik oświadczył wyraźnie, że odmawia zapłaty, a więc że znajdujących się na stole pieniędzy nie chce sam użyć — a tem mniej pozwolić użyć — na spłatę długu.

8. Obok kary aresztu sąd władny jest wymierzyć grzywnę w razie kradzieży z chęci zysku (art. 42 § 2); chęć zysku jest zwykłą potężną pobudką kradzieży (zob. uw. 5 do art. 54), wyjątek stanowi kradzież z nędzy, o której mowa w art. 257 § 2.

9. Wedle art. 2 pkt. 1 przep. wprow. kk. na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej z pod art. 257 wyjęte są czyny, o których mowa w art. 624 do 627 i w art. 630 do 634 nkk.; art. te zamieszczono w dodatku. Do przestępstw z art. 624—627 stosuje się nie przepisy o wykroczeniach, lecz przepisy ogólnej części kk. (art. 12 § 2 przep. wprow. kk.).

§ 2. 10. Przepis § 2 obejmuje dwa zupełnie odrębne stany faktyczne, a to:

a) przypadki mniejszej wagi i

b) zabór celem użycia małej wartości przedmiotów pierwszej potrzeby.

Różnorodność obu tych stanów faktycznych okazuje się już stąd, że tylko stan faktyczny pod a) znachodzimy w art. 263 § 2 i 264 § 2, natomiast znachodzimy w art. 262 § 4 jedynie stan faktyczny pod b); nadto cechy materjalne obu tych stanów faktycznych, poniż szczegółowo omówione, wskazują na ich zupełną różnorodzajowość.

11. **W przypadkach mniejszej wagi.** Z całego szeregu przepisów ustawy okazuje się niewątpliwie, że ustawodawca przywiązuje pierwszorzędną wagę do pobudek, stopnia rozwoju umysłowego i charakteru sprawcy (art. 54, 60 itd.) — a więc do mentalności i psychiki przestępcy.

Wynika stąd, że wymienione właśnie okoliczności stano-

wić będą w pierwszym rzędzie podstawę do oceny, czy zachodzi przypadek mniejszej wagi.

Jeżeli sprawca jest osobnikiem nieposzlakowanym i niezepsutym, jeżeli dopuścił się kradzieży z motywów niegoistycznych (dla chęci zysku, zabawy, przysporzenia sobie przyjemności), jeżeli działał wskutek złego wpływu lub nakazu rodziców, opieki, swego otoczenia, jeżeli dopuścił się kradzieży z motywów altruistycznych (np. kradzież dla ratowania chorego krewnego lub bliźniego) — natenczas okoliczności te stanowić będą dla sądu potężny argument dla zastosowania przepisu § 2 art. 257.

Wartość skradzionego mienia nie przesądza zasadniczo kwestji, czy zachodzi przypadek mniejszej wagi; sędzia słusznie zastosuje przepis § 2, jeżeli sprawcy wartość skradzionego mienia nie była znaną. Jeżeli np. sprawca zabrał pierścionek z brylantem lub zegarek złoty w mniemaniu, że to kamień sztuczny wzgl. zegarek mosiężny albo jeżeli sprawca nie wiedział wogóle, jakiej wartości przedmiotem zawładnie np. ukradł pulares, nie znając jego zawartości — sąd może uznać popełnioną kradzież za przypadek mniejszej wagi.

Jeżeli na odwrót sprawca wychodził na łup obfity a zawiódł się w swoich oczekiwaniach i zdobył mienie nieznacznej wartości, sąd rozważy czy wobec tego nastroju psychicznego sprawcy należy mu przyznać dobrodziejstwo z § 2.

12. **zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary:** zob. art. 57.

13. **a gdy sprawca z nędzy itd.** Część druga § 2 uprawnia sąd do uwolnienia sprawcy od kary pod następującemi warunkami a to:

a) Kradzież musi być popełnioną **z nędzy,** t. j. na skutek stanu, w którym sprawca nie może zaspokoić prymitywnych potrzeb życiowych jako to głodu, pragnienia, okrycia ciała (szczególnie wśród zimy), światła, opału.

b) Przedmiotem kradzieży musi być **przedmiot małej wartości i pierwszej potrzeby;** co do przedmiotów pierwszej potrzeby zob. uw. 10 do art. 171; przedmioty te muszą jednak posiadać małą wartość i tu wartość wchodzi w grę, jako czyn-

nik o podstawowem znaczeniu. Sąd może uwolnić od kary sprawcę, który zabrał chleb, węgiel, drzewo itp. małej wartości, ale nie może tego uczynić odnośnie sprawcy, który drogą kradzieży zaopatruje się w żywność lub opał na czas dłuższy i chce niejako magazynować zapasy żywności lub opału na czas dłuższy.

c) Kradzież musi nastąpić **celem użycia,** nie zaś celem sprzedaży lub darowania skradzionych przedmiotów osobie trzeciej. Zob. art. 55 W.

Ustawa nie wypowiada się co do tego, czy sprawca ma sam użyć zabranych przedmiotów; logiczna wykładnia, oparta na ratio legis nakazuje przyjąć, że kradzież może nastąpić także dla użycia przez osoby najbliższe (art. 91 § 1), i przez osoby żyjące we wspólnem ze sprawcą gospodarstwie, zwłaszcza zaś przez osoby, które sprawca ma na swem utrzymaniu.

d) Nie można stosować przepisu art. 257 § 2 o uwolnieniu od kary do przypadków, w których sprawca zabrał nie przedmioty pierwszej potrzeby w naturze, lecz inne mienie, by za nie, jeżeli to jest gotówka, lub z ich pozbycia, jeżeli to są inne przedmioty, nabyć przedmioty pierwszej potrzeby. Można jednak czyn taki uznać za przypadek mniejszej wagi w myśl części I § 2 art. 257.

§ 3. 14. **na szkodę osoby najbliższej:** zob. art. 91 § 1.

15. **na wniosek pokrzywdzonego** (art. 54, w nowej numeracji art. 56); ustawa uwzględnia tu stosunek rodzinny, który może podyktować pokrzywdzonemu przebaczenie czynu.

§§ 1 do 3. 16. Por. art. 581 do 589 rkk., 242 do 245, 247, 248, 248 a) i 370 L. 5 nkk. tudzież §§ 171 do 180, 187 do 189, 460, 462 i 466 akk.

17. Wedle art. 15, w nowej numeracji art. 16 § 2 kpk. sprawy o przestępstwo z art. 257 rozpoznają sądy grodzkie, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych.

Art. 258.

Kradzież rozbójnicza. S. O.

Kto używa przemocy albo grozi użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie, aby utrzymać się w posiadaniu cudzego mienia ruchomego, zabranego komu innemu w celu przywłaszczenia, lub aby uniknąć bezpośredniego pościgu, podlega karze więzienia do lat 10.

1. W przypadkach art. 258 i 259 działanie występuje albo jako przemoc fizyczna, albo jako groźba, przyczem groźba rozumiana jest tutaj nieco ciaśniej, aniżeli tam, gdzie jest ona przestępstwem przeciwko wolności, ciaśniej również aniżeli w stanie faktycznym zmuszenia, albo w innych wypadkach, gdzie ustawa mówi o groźbie bezprawnej. W art. 258 i 259 groźba musi być nietylko bezprawna, ale musi zawierać w sobie zapowiedź użycia natychmiastowego gwałtu na osobie. Inne cechy groźby, jako to prawdopodobieństwo urzeczywistnienia i t. p., właściwe pojęciu groźby bezprawnej wogóle, są tutaj oczywiście także niezbędne. Mot. t. V z. 4 str. 220).

2. Przepis art. 258 ma na oku działanie, czasowo ściśle odtyczone a trwające od chwili dokonanego zaboru cudzego mienia ruchomego do chwili, kiedy ustaje bezpośredni pościg. Punkt wyjścia tego przestępstwa stanowi akt dokonanego zaboru, t. j. zawładnięcia danem mieniem, a działanie jest karalnem, jeżeli ono ma na celu bądź utrzymanie się w posiadaniu skradzionego mienia bądź uniknięcie bezpośredniego pościgu (zob. uw. 8 do art. 14).

3. **używa przemocy albo grozi natychmiastowem użyciem gwałtu:** zob. uw. 8 do art. 14. Ustawa nie wymaga, by środki te odniosły skutek, który sprawca chciał osiągnąć zapomocą nich.

Od groźby, którą w uw. 7 b) do art. 93 postawiłem na równi z przemocą fizyczną, groźba z art. 258 różni się tem, że art. 258 nie wymaga, by groźba mogła być wykonaną, ani też, by sprawca miał zamiar bezzwłocznie groźbę wykonać

np. sprawca woła: „puść, bo strzelam" nie mając rewolweru lub nie zamierzając go użyć — w przypadku art. 93 sprawca ma broń, ujawnia posiadanie jej i zdecydowanym jest zrobić z niej użytek w razie oporu.

4. **na osobie:** pokrzywdzonego kradzieżą lub też jakiejkolwiek innej osobie.

5. **aby utrzymać się w posiadaniu** czyli w nabytem drogą zaboru władztwie mienia.

Jeżeli sprawca nie zdołał jeszcze zawładnąć cudzem mieniem, a więc dopuścił się tylko usiłowania, przypadek ten zajść nie może; może jednak zajść drugi przypadek z art. 258, t. j. działanie dla uniknięcia pościgu. Może także zajść tu przypadek z art. 259, jeżeli sprawca, zaskoczony podczas usiłowania, postąpi wedle treści art. 259.

6. **cudzego mienia ruchomego:** zob. uw. 4 i 5 do art. 257; rodzaj i wartość tegoż mienia jest zupełnie obojętną.

7. **zabranego komuś innemu w celu przywłaszczenia:** zob. uw. 2 i 6 do art. 257.

8. **aby uniknąć bezpośredniego pościgu.** Chodzi tu o pościg sprawcy, uciekającego z miejsca czynu, choćby nie zdołał jeszcze zawładnąć cudzem mieniem (sprawca został spłoszony i porzucił zamiar popełnienia kradzieży) — lub też widząc się ściganym, porzucił był łup; sprawca chce tu ujść pościgowi z łupem lub bez łupu.

Ze słów „aby uniknąć pościgu" nie wynika, ażeby pościg rzeczywiście miał miejsce, wystarcza, iż sprawca mniemał, że go ktoś ściga np. sprawca oddalając się z miejsca czynu spostrzega jakąś osobę i rzuca się na nią lub grozi jej użyciem natychmiastowego gwałtu, ażeby ją wstrzymać od ścigania go.

Bezpośrednim jest pościg tylko, jeżeli następuje zaraz po czynie i dotyczy sprawcy oddalającego się z miejsca czynu. Jeżeli pościg następuje później np. sprawca, ucieka przed ścigającą go policją i wówczas używa przeciw niej przemocy lub groźby, sprawca odpowie wedle art. 252.

9. Przestępstwo z art. 258 jest zbrodnią (art. 12) i może być popełnione tylko umyślnie (art. 13 zd. 1 i 14 § 1); usiło-

wanie jest możliwe np. sprawca chce wyciągnąć rewolwer z kieszeni lub podnosi kij na ścigającego, ale ktoś chwyta go za rękę.

10. Zabór rzeczy i działanie pod art. 258 podpadające są dwoma odrębnemi czynami; czynu z art. 258 nie można uważać za realizację korzyści z kradzieży; sprawca odpowie więc za zbieg wieloczynowy (art. 31) przestępstw z art. 257 i 258 względnie z art. 23 i 257 oraz 258; nie można tu stosować judykatury N. T. Rzeszy do analogicznego § 252 nkk. dla stworzenia zbiegu jednoczynowego, gdyż § 252 nkk. mówi o schwytaniu sprawcy na gorącym uczynku podczas kradzieży, podczas gdy art. 258 presumuje kradzież już dokonaną, nadto zaś § 252 nkk. nie zawiera wzmianki o pościgu.

11. Por. § 252 nkk. i § 174 l. b) akk.

Art. 259.

Rozbój. S. P.

Kto zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, używając przemocy albo grożąc użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności,

podlega karze więzienia.

1. Oprócz bezpośredniej przemocy i groźby natychmiastowego gwałtu, jednakowo wchodzących w skład art. 258 i 259 mamy jeszcze w art. 259 wzmiankę o pozbawieniu człowieka możności przeciwdziałania zaborowi. Projekt ma tu na myśli takie środki, które nie będąc bezpośrednim aktem przemocy fizycznej lub psychicznej, krępują jednak człowieka, albo też wpływają na jego zachowanie się przez pozbawienie go przytomności, odurzenie i t. p. Sprawca, który usypia człowieka, odurza go jakąś trucizną i w ten sposób osiąga możność zaboru rzeczy, byłby traktowany na równi z tym sprawcą, który używa w tym samym celu siły swych mięśni, broni palnej i t. p., albo grozi ich użyciem.

Te środki gwałtu, w którejkolwiek z omówionych postaci, skierowane być muszą przeciwko człowiekowi wogóle, oczywiście w związku z zaborem lub utrzymaniem rzeczy. Może tu zatem chodzić zarówno o właściciela, jak osobę, pełniącą straż lub w inny sposób przeszkadzającą zaborowi mienia lub jego utrzymaniu, a więc także o osobę świadka dokonywanego zaboru albo ścigającego sprawcę, który już ucieka. (Mot. t. V z. 4 str. 220, 221).

2. **zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia:** zob. uw. 2 do 7 do art. 257.

3. **używając przemocy albo grożąc użyciem natychmiastowego gwałtu:** zob. uw. 3 do art. 258.

Wyrwanie komuś znienacka pewnego przedmiotu (np. torebki damskiej) nie podpada pod art. 259.

Zbrodnia z art. 258 różni się od przestępstwa z art. 251 tem, że:

a) w przypadku art. 251 wystarcza groźba bezprawna (zob. uw. 7 i 8 do art. 91), art. 259 wymaga wyłącznie groźby użycia natychmiastowego gwałtu,

b) groźba z art. 251 może dotyczyć przyszłości, wykonanie zaś groźby z art. 259 ma nastąpić natychmiast,

c) w art. 259 chodzi wyłącznie o zabór mienia ruchomego, zaś w przypadku art. 251 chodzić może także o inne świadczenia, np. podpisanie wekslu, zrzeczenie się praw i t. d.

d) w art. 259 sprawca sam zabiera rzecz, w przypadku art. 251 wydaje mu ją pokrzywdzony (art. 251: „zmusza do działania").

4. **na osobie:** pokrzywdzonego lub na innej osobie; nie czyni różnicy, czy jest to osoba obca lub najbliższa (art. 91 § 1); przepis § 3 art. 257 nie ma tu zastosowania.

5. **podlega karze więzienia:** od 6 miesięcy do 15 lat (art. 39 § 1).

6. Przestępstwo to jest zbrodnią (art. 12) i może być popełnione tylko umyślnie (art. 13 zd. 1 i 14 § 1). Usiłowanie jest możliwe; por. uw. 9 do art. 258.

7. Por. art. 589 rkk., §§ 249 do 251 nkk. i §§ 190 do 195 akk.

Art. 260.

Korsarstwo. S. O.

Kto uzbraja lub przysposabia statek morski, przeznaczony do dokonania na morzu przestępstwa z art. 259, lub na takim statku przyjmuje służbę,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. W związku z międzynarodową pomocą wzajemną w zakresie ścigania rozbójnictwa morskiego, pozostaje art. 260, który przewiduje karalność uzbrojenia lub przysposobienia statku morskiego, przeznaczonego do dokonywania na morzu przestępstw z art. 259, a także przyjęcie na takim statku służby. (Mot. t. V z. 4 str. 221).

2. **uzbraja lub przysposabia.** Są to czynności przygotowawcze do rozbójnictwa (korsarstwa) morskiego; „uzbrajanie" polega na dostarczeniu broni i amunicji dla załogi statku tudzież na czynnościach, umożliwiających przysługiwanie się na statku bronią pewnego rodzaju np. wmontowanie lafet dla armat itp.; przysposobieniem statku są wszelkie czynności umożliwiające ruch statku i funkcjonowanie jego maszyn popędowych, urządzenie wewnętrzne statku itd.

Wedle art. 9 lit. a) ustawę karną polską należy stosować do rozbójnictwa morskiego, gdziekolwiek, przez kogokolwiek i przeciw komukolwiek popełnionego (zob. uw. 3 do art. 9); ponieważ jednak art. 260 dotyczy nie samego rozbójnictwa morskiego, lecz przygotowania do niego, przeto działanie z art. 260, o ile je popełnił cudzoziemiec zagranicą, podlegać będzie ukaraniu wedle ustawy polskiej jedynie na zasadzie art. 10 § 1 i to na zarządzenie Ministra Sprawiedliwości (art. 10 § 2).

3. **statek morski** polski lub obcy. Ponieważ §§ 1 i 2 art. 3 mówią o statkach wodnych lub powietrznych, przeto z pod art. 260 wyjęto statki wodne, kursujące na rzekach lub wodach śródziemnych (jeziorach, kanałach itd.).

4. **przeznaczony itd.** Dany statek musi zostać przeznaczonym do korsarstwa, zanim sprawca począł go uzbrajać lub przysposabiać względnie zanim przyjął na nim służbę; o tem przeznaczeniu danego statku musi też sprawca wiedzieć, albowiem chodzi tu o zbrodnię (art. 12) a więc o winę umyślną sprawcy (art. 13 zd. 1 i 14 § 2).

5. **do dokonania na morzu** tj. na pełnem morzu, nie zaś na wodach przybrzeżnych; zob. uw. 1 lit. d), e), f) do art. 3; na wodach przybrzeżnych niema korsarstwa a tylko zwykły rozbój z art. 259, popełniony przez załogę statku.

6. **przestępstwa z art. 259** tj. rozbójnictwa morskiego.

7. **przyjmuje służbę:** jakąkolwiek, choćby jego służba nie miała niczego wspólnego z przeznaczeniem danego statku np. kucharz, fryzjer, kelner itp.

Art. 261.

Wymuszenie. S. O.

Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub innego korzyści majątkowej przemocą lub groźbą użycia natychmiastowego gwałtu na osobie zmusza inną osobę do rozporządzenia własnem lub cudzem mieniem,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. Przepis ten, przez Kom. Min. Spr. wprowadzony, zawiera szczególny przypadek przestępstwa z art. 251, od którego różni się tem:

a) że celem jego jest osiągnięcie korzyści majątkowej —

b) że, o ile sprawca posługuje się groźbą, nie wystarcza groźba bezprawna (art. 91 § 4), lecz wymaganą jest groźba użycia natychmiastowego gwałtu, podobnie jak w przypadku art. 259. Zob. uw. 3 do art. 258.

2. Od przepisu art. 259 różni się przepis art. 261:

a) że celem działania z art. 259 jest zabór mienia ruchomego, zaś celem działania z art. 261 jest osiągnięcie innej korzyści majątkowej.

b) że o ile czynność pokrzywdzonego polega na wydaniu mienia, to wedle art. 259 sprawca sam go zabiera, zaś wedle art. 261 sprawca zmusza pokrzywdzonego, by pokrzywdzony jemu (sprawcy) wydał dane mienie,

c) że zakres art. 261 jest szerszy, bo obok wydania mienia obejmuje wszelkie rodzaje rozporządzenia mieniem własnem lub cudzem.

3. **w celu osiągnięcia dla siebie lub innego korzyści majątkowej.** Wymóg ten jest zasadniczą cechą przestępstwa z art. 261. Zob. uw. 8 do art. 14 i uw. 3 i 4 do art. 264.

4. **przemocą lub groźbą użycia natychmiastowego gwałtu:** zob. uw. 3 do art. 258 i str. 208.

5. **na osobie:** tej, która ma rozporządzić mieniem lub też innej np. „podpisz ten oblig, inaczej zastrzelę twoje dziecko"; dziecko znajduje się w bezpośredniej bliskości tak, iż groźba może być natychmiast wykonaną, w przeciwnym razie byłoby to przestępstwo z art. 251.

6. **zmusza:** por. uw. 5 i 7 do art. 251.

7. **inną osobę:** por. uw. 6 do art. 251.

8. **do rozporządzenia własnem lub cudzem mieniem,** a to bądź umową (aktem inter vivos), bądź też testamentem lub kodycylem (aktem mortis causa).

Mieniem (zob. uw. 1 i 4 do art. 257) będą tu zwykle przedmioty ruchome, czyto żyjące (zwierzęta) czy nieżywe, tudzież wszelkiego rodzaju prawa, choćby wedle ustaw cywilnych rozporządzenie niemi pozbawione było prawnego znaczenia i prawnej skuteczności; co do praw, sprawca może zmuszać pokrzywdzonego bądź do ich ustanowienia, bądź do ich zrzeczenia się, bądź do ich czasowego lub trwałego niewykonywania.

Przykładem rozporządzenia cudzem mieniem jest np. zmuszenie do wydania weksla, stanowiącego cudzą własność a znajdującego się u pokrzywdzonego, zrzeczenie się praw, które służą pupilowi pokrzywdzonego itp.

9. Por. art. 590 rkk., §§ 253 do 256 nkk. i § 98 akk.

Art. 262.

Przypuszczenie.

§ 1. Kto przywłaszcza sobie cudze mienie ruchome,

S. O.; do 1000 zł. S. G.

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Sprzeniewierzenie.

§ 2. Kto przywłaszcza sobie powierzone mu mienie,

S. O.; do 1000 zł. S. G.

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Przywłaszczenie mienia znalezionego.

§ 3. Kto przywłaszcza sobie mienie znalezione,

S. G.

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

Złagodzenie kary lub uwolnienie.

§ 4. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub od kary uwolnić, jeżeli sprawca z nędzy przywłaszczył sobie celem użycia małej wartości przedmiot pierwszej potrzeby.

§ 5. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. Konstrukcja przywłaszczenia jest w ustawodawstwie karnem stosunkowo nowa. Dawniejsze ustawy łączyły ją z kradzieżą, a i dotąd w całym szeregu systemów ustawodawczych, przywłaszczenie mieści się w pojęciu kradzieży.

Przeciwstawnym typem ustawodawczego traktowania tego stanu faktycznego jest uznanie go za formę nadużycia zaufania. To stanowisko jednak nie obejmuje całości omawianego stanu faktycznego, gdyż w pojęciu nadużycia zaufania mieścić się może tylko tzw. sprzeniewierzenie, t. j. wypadek przywłaszczenia przedmiotu, powierzonego sprawcy w zaufaniu. Natomiast zwykłe przywłaszczenie rzeczy, przypadkowo otrzymanej albo znalezionej, nie jest nadużyciem niczyjego zaufania i wymaga osobnego przepisu. To też już w ustawach z drugiej połowy XIX w. mamy do czynienia z samodzielnem traktowaniem przywłaszczenia, wyodrębnionego ze stanu faktycznego kradzieży, ale opar-

tego na tym samym, co kradzież, zasadniczym stosunku do cudzego prawa własności. (Mot. t. V z. 4 str. 221 i 222).

§ 1. 2. **przywłaszcza sobie:** por. uw. 6 do art. 257 i uw. 3 do art. 136.

Przywłaszczeniem jest takie postępowanie sprawcy, z którego jasno i niewątpliwie wynika, iż on danem mieniem zamierza rozporządzać lub rozporządza jak gdyby własnem a więc wyzbycie się tegoż mienia, zużycie, wyparcie się posiadania, odmówienie wydania itp.

Przywłaszczenie jest dokonane z chwilą, gdy sprawca jednym ze wskazanych tu sposobów ujawnił wolę rozporządzania danem mieniem, jak gdyby własnem.

Kto zatrzymuje mienie z powodu roszczeń swych do osoby, żądającej wydania mienia lub też z powodu nakładów, poczynionych w celu utrzymania i zachowania tegoż mienia, nie dopuszcza się przywłaszczenia; brak mu bowiem zamiaru przywłaszczenia.

3. **cudze mienie ruchome:** zob. uw. 1, 4 i 5 do art. 257.

4. Przypadek ten może zajść tylko wówczas, gdy przedmiotem przywłaszczenia nie jest ani mienie ruchome powierzone (§ 2 art. 262), ani też mienie znalezione (§ 3 art. 262). Tu należą np. następujące przypadki:

a) sprawcy mylnie doręczono mienie dla kogo innego przeznaczone (przesyłka pocztowa lub przez posłańca),

b) współlokator sprawcy wyprowadził się i pozostawił we wspólnem mieszkaniu pewne przedmioty,

c) przypadek określony w uw. 7 do art. 257 (dolus subsequens) itd. Zob. też uw. 4 in fine do art. 257 co do rzeczy porzuconych,

d) przypadek, wymieniony w § 298 nkk., który to paragraf, zamieszczony w dodatku, utrzymano w mocy przepisem art. 2 pkt. 3 przep. wprow. kpk.

5. Właściwym do rozpoznania jest sąd grodzki jeżeli wartość mienia przywłaszczonego nie przenosi tysiąca zł. (art. 15, w nowej numeracji art. 16 kpk., w brzmieniu ustalonem w art. 17 przep. wprow. kk.).

6. Przestępstwo to jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi działać w zamiarze przywłaszczenia i ze świadomością, że przywłaszczone mienie jest cudzem.

Usiłowanie przywłaszczenia następuje przez takie czynności, które są początkiem urzeczywistnienia zamiaru przywłaszczenia (art. 23).

§ 2. 7. **przywłaszcza sobie:** z jakichkolwiek powodów i pobudek; zob. powyż uw. 2 i 6 oraz uw. 6 do art. 257.

8. **cudze mienie:** zob. uw. 1 i 4 do art. 257; przedmiotem przestępstwa może być także mienie nieruchome; nie dodano tu bowiem słowa „ruchome" np. ktoś intabuluje swój grunt na cudze imię albo grunt, nie stanowiący przedmiotu ksiąg gruntowych, powierza komuś w posiadanie, a ten sprzedaje go.

9. **powierzone mu mienie.** Powierzenie jest aktem obustronnym, którym jedna osoba oddaje drugiej swoje mienie z poleceniem postąpienia z niem w pewien sposób lub też z poleceniem zachowania go i wydania go powierzającemu lub osobie trzeciej na wypadek nadejścia pewnego czasu lub pewnego zdarzenia; za powierzone będzie uważane mienie, choćby ono w pewnym wypadku lub po pewnym czasie miało stać się własnością tego, któremu je powierzono.

Powierzenie polega na zaufaniu (fiducia); kto zaufanie to, ujawnione przy oddaniu rzeczy zawiódł, odpowiada wedle art. 262 § 3, choćby wedle ustawy przyjęcie powierzonego mienia było aktem, uzasadniającym odpowiedzialność karną lub cywilną np. ktoś przyjmuje świadomie od złodzieja rzecz skradzioną w celu przechowania a następnie ją sobie przywłaszcza.

Ustawa cywilna zna najróżnorodniejsze rodzaje umów polegających na zaufaniu, jak np. oddanie do naprawy w zastaw lub w zachowanie (depositum regulare; nie zaś irregulare tj. depozyt gotówki lub rzeczy zamiennych, których wolno zachowcy używać), wygodzenie (commodatum i precarium) i pełnomocnictwo we wszystkich jego rodzajach i postaciach, jak np. komis, powierzenie celem sprzedaży (Trödelvertrag,

contractus aestimatorius) itd. Pełnomocnik może dopuścić się sprzeniewierzenia na mieniu, wręczonem mu przez mandanta lub dla mandanta przez osobę trzecią.

Oddanie rzeczy zastawionej w podzastaw nie podpada pod art. 262 § 2, gdyż jestto czyn ustawą cywilną dozwolony.

10. Przestępstwo to jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi działać w zamiarze przywłaszczenia i ze świadomością, że przywłaszczone mienie jest mieniem mu powierzonem.

11. Właściwość sądu: jak powyż w uw. 5.

§ 3. 12. **mienie znalezione** (zob. uw. 1 i 4 do art. 257) tj. mienie, które ktoś zgubił, zarzucił, zatrącił itp. Nie może być mowy o znalezieniu, jeżeli znalazcy właściciel jest znanym; nie są też znalazkiem rzeczy porzucone. Zob. uw. 2, 6 i 4 in fine do art. 257.

Art. 56 W. jest przepisem porządkowym i zawiera jedynie wykroczenie formalne, które na istotę przywłaszczenia mienia znalezionego nie wpływa; można więc dopuścić się przywłaszczenia znalazku wartości niżej 10 zł. i to przed upływem 2 tygodni; kto rzecz znalezioną wartości niżej 10 zł. natychmiast po jej znalezieniu sobie przywłaszcza a więc pozbędzie, zużyje dla siebie lub wyprze się jej posiadania i t. p., odpowie wedle art. 262 § 3.

Art. 262 § 3 nie mówi o znalezionem mieniu ruchomem, atoli znalezienie rzeczy nieruchomej nie da się wprost pomyśleć.

13. Przestępstwo z art. 262 § 3 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); wina polega na zamiarze przywłaszczenia sobie mienia znalezionego a więc na świadomości, że dane mienie jest cudzem, zgubionem przez osobę nieznaną znalazcy.

Przestępstwa tego dopuścić się może jedynie znalazca lub ten, który w znalezieniu uczestniczył np. A. spostrzegł dany przedmiot, wskazał go osobie B, poczem obaj w porozumieniu ze sobą zabrali go. Kto rzecz znalezioną ze świa-

domością jej pochodzenia przyjmuje itp., dopuszcza się paserstwa z art. 160; zob. też art. 161.

14. Właściwym do rozpoznania spraw o przestępstwo z art. 262 § 3 jest sąd grodzki, bez względu na wartość znalezionego mienia (art. 15 § 1, w nowej numeracji art. 16 § 1 kpk.).

§ 4. 15. Zob. uw. do art. 257 § 2.

§ 5. 16. Zob. uw. do art. 257 § 3.

17. Por. art. 552, 572 do 576, 578, 680 rkk., §§ 246 do 248 a), 291 i 370 pkt. 5 rkk. oraz §§ 181 do 189, 201 lit. c), 461 do 463 akk.

Art. 263.

Uszkodzenie mienia. S. G.

§ 1. Kto cudze mienie uszkadza albo czyni niezdatnem do użytku,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

§ 2. W przypadkach mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Materjały niebezpieczne S. O.

§ 3. Jeżeli przestępstwo, określone w § 1, popełnione zostało przez użycie ognia, materjałów wybuchowych lub łatwopalnych, sprawca

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 4. W przypadkach, określonych w § 1 i 2, ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego, jeśli nie naruszono interesu publicznego.

1. Samodzielne miejsce w grupie przestępstw przeciwko majątkowi zajmuje uszkodzenie mienia. Dzisiejsza forma tego stanu faktycznego jest wynikiem rozwoju w kierunku zacieśnienia pojęcia uszkodzenia mienia jako zamachu na prawo własności prywatnej. W dawniejszem ustawodawstwie, w szczególności np. w akk. (§ 85 i nast.), uszkodzenie mienia było formą gwałtu publicznego i powiązane było mniej lub więcej wyraźnie z przestępstwami powszechnie niebezpiecznemi. W rozdziale „Przestępstw przeciwko mie-

niu" Projekt pozostawia tylko właściwe uszkodzenie mienia, nie połączone ze skutkami powszechnie niebezpiecznemi. Przedmiotem przestępstwa jest w stanie faktycznym art. 263 cudze mienie, zarówno ruchome jak i nieruchome. Projekt stanął na stanowisku, że istotną cechą przedmiotu, nadającą działaniu charakter przestępstwa, nie jest całość fizyczna rzeczy, lecz jej znaczenie prawne, jako rzeczy cudzej oraz jako stanowiącej część składową cudzego mienia; stąd użycie wyrazu „mienie" dla określenia przedmiotu przestępstwa. Działanie sprawcy określono w Projekcie jako „uszkodzenie", albo „uczynienie mienia niezdatnem do użytku". W pojęciu uszkodzenia mieści się wszelkie działanie, które w mniejszym lub większym stopniu oddziaływa na całość przedmiotu przestępstwa, i z tego powodu wydało się rzeczą niepotrzebną wymieniać jeszcze obok uszkodzenia — zniszczenie, albowiem zniszczenie jest tylko wyższym stopniem uszkodzenia. Natomiast obok uszkodzenia, rozumianego jak wyżej, mogą być wypadki, kiedy ani substancja rzeczy nie zostaje naruszona, ani rzecz nie zostaje zniszczona, tylko zostaje spowodowany przez sprawcę stan, w którym właściciel nie może używać rzeczy do celu, do którego jest ona przeznaczona.

Jak wynika z powyższego, definicja Projektu będzie obejmowała wielekroć omawiane wypadki wypuszczenia na morze łodzi albo wypuszczenia z klatki ptaka, gdzie rzecz sama w swej substancji (łódź, ptak) nie jest uszkodzoną, gdzie natomiast właściciel ponosi uszczerbek majątkowy i traci możność użytkowania rzeczy, stanowiącej jego mienie.

Co do zagadnienia inicjatywy ścigania Projekt zajął stanowisko alternatywne, a to licząc się z wypadkami możliwości spowodowania stosunkowo nieznacznej szkody, kiedy nietylko interes publiczny nie jest narażony, ale nawet osoba pokrzywdzona może przekładać zaniechanie ścigania ponad problematyczne korzyści postępowania sądowego. Natomiast w wypadkach, gdzie chodzi o interes publiczny,

brak wniosku osoby pokrzywdzonej nie powinien przeszkadzać prokuratorowi do ścigania z urzędu. (Mot. t. V z. 4 str. 223 do 225).

2. **cudze mienie** (zob. uw. 1 i 4 od art. 257), ruchome lub nieruchome, gdyż ustawa w tym względzie różnicy nie czyni (por. art. 257 § 1 i 262 §§ 1, 2, 3). Mieniem ruchomem są przedmioty żywe lub nieżywe, nieruchomem grunta, domy, mosty i t. d. Cudzem mieniem jest także mienie spólne (zob. uw. 4 do art. 257).

Wartość mienia jest dla przedmiotowej istoty przestępstwa bez znaczenia; może ona jednak stanowić czynnik współdecydujący w kwestji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

3. **uszkadza.** Uszkodzenie zwierzęcia polega np. na obcięciu mu ogona, uszu, ostrzyżeniu sierści i t. p.; uszkodzenie gruntu może polegać na rozkopaniu go, zrobieniu w nim dołów, dziur i t. p.

Uszkodzeniem jest także zupełne zniszczenie rzeczy.

W przedmiocie uszkodzenia przepis art. 263 stanowi legem generalem; uszkodzenie pewnych rzeczy ustawa poddaje pod ochronę szczególnych przepisów ustawy; takiemi leges speciales są art. 189 i 190 §§ 1 i 2 co do dokumentów, znaków granicznych i wodnych; pod art. 263 podpada jednakże uszkodzenie przedmiotów, wymienionych w art. 223 i 224, o ile przez to nie utrudniono lub nie uniemożliwiono powszechnego korzystania z nich (art. 223) względnie prawidłowego ich funkcjonowania (art. 224).

4. **czyni niezdatnem do użytku** czy to wogóle, czy też choćby tylko dla ich właściciela — atoli bez zniszczenia lub uszkodzenia danego mienia, np. wypuszczenie ptaka, rzucenie w wodę, wyrzucenie z pociągu, oplucie jadła lub naplucie do napoju i t. p.

5. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 263 nie czyni różnicy, jakiego środka sprawca użył dla działań, wymienionych w uw. 3 i 4; czy środkiem tym jest część ciała (ręka, noga, usta) czy też narzędzie (nóż, młot), czy wreszcie inny przedmiot (zasmarowanie obrazu farbą, nalanie wody do wina)

a także ogień, materjały łatwopalne lub wybuchowe (zob. art. 263 § 3); środkiem może być także wystawienie na działanie sił przyrody (ognia, wody, powietrza i t. p.).

6. Przestępstwo z art. 263 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina leży w zamiarze sprawcy, by dane mienie uszkodzić lub uczynić niezdatnem.

Nieumyślne uszkodzenie ogrodów, kwiatów, drzew etc. stanowi wykroczenie z art. 54 W.

§ 2. 7. Zob. uw. do art. 257 § 2.

§ 3. 8. Ustawa wylicza tu trzy rodzaje środków, uzasadniających surowszą karę, a to ogień, materjały wybuchowe i łatwopalne; jeżeli sprawca przez ich użycie sprowadził niebezpieczeństwo powszechne, działanie jego podpada pod art. 216 (zob. tamże), a to w miarę rodzaju winy sprawcy pod art. 216 § 1 lub pod art. 216 § 2. Będzie to zbieg jednoczynowy (art. 36), karalny bądź wedle art. 216 § 1, bądź wedle art. 216 § 2.

Nieostrożne obchodzenie się z ogniem stanowi wykroczenie z art. 39 W.

Zob. uw. 3 do art. 215 i uw. 3 do art. 216.

§ 4. 9. **W przypadkach określonych w §§ 1 i 2;** w przypadku użycia ognia, materjałów wybuchowych lub łatwopalnych (§ 3) ściganie nastąpi więc z urzędu.

10. **z oskarżenia prywatnego:** zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.

11. Obok przypadku, w uw. 9 wymienionego, ściganie z urzędu nastąpi także wówczas, jeżeli działanie sprawcy narusza interes publiczny (zob. uw. 17 i 18 do art. 255).

W dziedzinie art. 263 nastąpi naruszenie interesu publicznego, jeżeli działanie dokonano na sprzęcie wojennym (zob. art. 165 § 1) lub kolejowym, na przedmiotach użyteczności publicznej (art. 223 i 224), na latarni morskiej, na oświetleniu lotniska i t. p. Wszystkie tu podpadające przypadki nie dadzą się wyliczyć; na jedno tylko pragnąłbym zwrócić uwagę, mianowicie, że interes publiczny może bądź leżeć w samym przedmiocie działania, bądź też wynikać z oko-

liczności czasu i miejsca, np. zniszczenie oświetlenia na ulicy lub w miejscu publicznem, o ile to nie nastąpiło wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych, gdyż w takim razie działanie podpadłoby pod art. 217 § 1 lit. c).

§§ 1 do 4. 12. Por. art. 547 do 550, 555 rkk., §§ 303 do 305 nkk. i §§ 85, 86, 468 akk.

Art. 264.

Oszustwo. S. O.; do 1000 zł. S. G.

§ 1. Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub kogo innego korzyści majątkowej doprowadza inną osobę, zapomocą wprowadzenia jej w błąd lub wyzyskania błędu, do niekorzystnego rozporządzenia własnem lub cudzem mieniem,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. W przypadkach mniejszej wagi sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

§ 3. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

1. Art. 264 wyraża przedewszystkiem, że zamiarem przestępnym sprawcy jest dążenie do „osiągnięcia dla siebie lub innego korzyści majątkowej". Tę formułę spotykamy zarówno w niektórych ustawach, jak w niektórych projektach. Jest ona tym czynnikiem, który odróżnia oszustwo od przestępstw, polegających na przywłaszczeniu. Zamiast zamiaru, skierowanego na res in corpore („rem sibi habendi"), przychodzi tutaj zamiar, zwrócony na korzyść materjalną, ale niekoniecznie na określoną rzecz — zamiar lucri faciendi.

Odpowiednikiem tego zamiaru, to jest odpowiednikiem osiągnięcia korzyści, jest spowodowanie szkody majątkowej pokrzywdzonego. Jednakże nie każde spowodowanie szkody będzie się mieściło w stanie faktycznym oszustwa, a tylko takie, które zostało wywołane zapomocą wprowadzenia

w błąd lub wyzyskania błędu osoby pokrzywdzonej. I znowu jednak to wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu musi pozostawać ze szkodą majątkową pokrzywdzonego w takiej zależności, że pokrzywdzony wskutek tego wprowadzenia w błąd sam dysponuje posiadanemi dobrami majątkowemi na swoją niekorzyść.

Jeżeli zatem sprawca wprowadza kogoś w błąd i w ten sposób odwraca jego uwagę, a następnie, korzystając z tego, zabiera mu jakąś rzecz majątkową, działanie jego będzie kradzieżą, a nie oszustwem. Jeżeli natomiast sprawca wprowadza kogoś w błąd i uzyskuje od osoby wprowadzonej w błąd zezwolenie na zabór rzeczy majątkowej albo inną dyspozycję majątkową, niekorzystną dla pokrzywdzonego, będzie to oszustwo. Warunkiem zatem stanu faktycznego oszustwa jest udział osoby wprowadzonej w błąd w przekazaniu rzeczy lub praw majątkowych, wynikającem z błędnego wyobrażenia o znaczeniu i skutkach tej dyspozycji majątkowej.

Środkiem działania jest wprowadzenie w błąd, lub wyzyskanie błędu.

Przestępstwo będzie dokonane z chwilą, kiedy osoba, wprowadzona w błąd, rozporządzi dobrem majątkowem w sposób niekorzystny. Działanie, polegające na wprowadzeniu w błąd w tym celu, ale nie doprowadzające do takiego rozporządzenia, będzie usiłowaniem oszustwa.

Wprowadzenie obok zasadniczego stanu faktycznego oszustwa jeszcze kazuistycznych dyspozycyj, np. co do oszustwa asekuracyjnego, grynderstwa i t. p. było zbędne. (Mot. t. V z. 4 str. 226 do 228).

§ 1. 2. Dla zaistnienia przestępstwa z art. 264 konieczne są trzy wymogi, a to:

a) zamiar sprawcy osiągnięcia korzyści materjalnej,

b) wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu i

c) skutek, odpowiadający zamierzeniom sprawcy, t. j. niekorzystne rozporządzenie wprowadzonego w błąd, własnym lub cudzym majątkiem.

W braku któregokolwiek z wymogów, pod lit. a) b) wskazanych, niema mowy o oszustwie, w braku wymogu pod c) zachodzi usiłowanie (art. 23).

3. Cel działania z art. 264 jest ten sam, co w przypadku art. 261, t. j. korzyść materjalna sprawcy lub innej osoby, natomiast różnica między temi dwoma przepisami leży w tem:

a) że środkiem osiągnięcia tego celu jest wedle art. 261 przemoc lub groźba, zaś wedle art. 264 podstęp, t. j. wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu, tudzież

b) że pod art. 261 podpada każde rozporządzenie przez pokrzywdzonego mieniem własnem lub cudzem, zaś pod art. 264 podpada jedynie rozporządzenie niekorzystne.

4. **w celu osiągnięcia korzyści materjalnej** (lucrum, commodum, lucri faciendi causa): zob. uw. 5 do art. 54. Korzyść ta nie musi być sama w sobie bezprawna, uzyskanie jej staje się karalnem ze względu na sposób jej uzyskania i ze względu na nastrój psychiczny, ujawniony odnośnem działaniem; pamiętać jednak należy, że korzyść tę opłacił pokrzywdzony niekorzyścią na swojem lub cudzem mieniu (zob. poniż uw. 9). Korzyść, którą osiągnąć chce sprawca dla siebie lub innej osoby, musi być natury majątkowej; uzyskanie podstępem poddania się czynowi nierządnemu podpadnie pod art. 204.

5. **dla siebie lub kogo innego.** Stosunek między sprawcą a owym „innym" może być tego rodzaju, iż sprawca korzyść tegoż ostatniego przenosi nad swoją własną (por. uw. 9 do art. 121 i 122).

6. **doprowadza inną osobę.** W tych słowach ujawnia ustawodawca związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15), zachodzący między działaniem sprawcy, t. j. między podstępem, polegającym na wprowadzeniu w błąd lub wyzyskaniu błędu, a skutkiem tegoż działania, t. j. niekorzystnem rozporządzeniem przez pokrzywdzonego mieniem własnem lub cudzem. Podstęp stanowi tylko wówczas cechę przestępstwa, jeżeli on sam bezpośrednio wywołuje skutek przestępny. Jeżeli do podstępu i jego skutków musi się dołączyć inny samowolny czyn sprawcy, aby sprawcy zapewnić władztwo nad rzeczą

(mieniem) pożądaną, to w tym czynie, a nie w przygotowującym go podstępie, leży moment decydujący o ustawowej kwalifikacji czynu (O. S. P. VIII 362); popełnia więc kradzież, nie zaś oszustwo, kto powoduje kogoś do opuszczenia mieszkania, ażeby w jego nieobecności go okraść.

7. **zapomocą wprowadzenia w błąd innej osoby.** Jestto pierwsza postać podstępnego działania sprawcy; drugą postacią jest wyzyskanie błędu.

Błąd zachodzi wówczas, jeżeli wiadomości lub wyobrażenia pewnej osoby o pewnym przedmiocie, np. o pewnej osobie lub rzeczy, o właściwościach pewnej osoby lub rzeczy (mającej wartość materjalną lub niematerjalną: art. 257 § 1 i 272), o pewnym fakcie lub zdarzeniu i t. p. są bądź niezupełne (a więc zawierają pewne luki), bądź całkiem błędne, bądź częściowo trafne, a częściowo błędne (zob. str. 101).

Wprowadzeniem w błąd jest więc rozmyślne wywołanie (falsitas sine dolo committi non potest) przez sprawcę jednego z wymienionych trzech rodzajów błędu, a więc przez przedstawienie okoliczności całkiem zmyślonych, przez przekręcenie prawdy, zatajenie pewnych okoliczności lub dodanie okoliczności nieprawdziwych do okoliczności prawdziwych (mutatio veritatis).

Kodeks karny francuski odróżnia trzy środki oszustwa, a to: a) przybranie fałszywego imienia (faux noms), b) przybranie fałszywego charakteru (fausse qualité) i c) machinacje oszukańcze (manoeuvres frauduleuses *).

Wprowadzenie w błąd może nastąpić ustnie lub na piśmie tudzież wprost i bezpośrednio przez sprawcę albo też przez inne osoby, t. j. przez pomocników (art. 27); często następuje ono przez kilka osób, działających w zmowie, które rozdzielają między siebie odpowiednio swe role **).

---

*) N. Trybunał Rzeszy Niem. stale uznaje wróżenie przyszłości z ręki (chiromantję) za wprowadzenie w błąd celem uzyskania zapłaty. Także wyłudzanie przez żebraka datków z łaski pod fałszywemi pozorami stanowi oszustwo.

**) Justycja berlińska przejęła z żargonu złodziejskiego wyrażenie „Einsponn“ (czyli omam, opłat, opajęczenie od

Dla wprowadzenia w błąd wystarczy zapewnienie, a nawet samo twierdzenie sprawcy; obojętną jest rzeczą, czy pokrzywdzony mógł lub powinien był sprawdzić, czy dane twierdzenie jest prawdziwem. Taka kontrola twierdzeń nie jest zresztą wogóle praktykowaną przy interesach, które polegają na uczciwości i ufności w obrocie.

Wprowadzenie w błąd może nastąpić tylko odnośnie okoliczności z przeszłości lub z teraźniejszości, nie zaś odnośnie zdarzeń przyszłych, gdyż te ostatnie muszą się każdemu normalnemu człowiekowi (por. art. 266) wydawać wątpliwemi i nie mogą stanowić podstępu.

Czy użyty podstęp mógł być i istotnie był źródłem błędu i pozostawał w związku z majątkowem rozporządzeniem pokrzywdzonego, oceni sędzia po troskliwem rozważeniu okoliczności osób, w grę wchodzących, ich inteligencji, ich znajomości danych stosunków i t. d.

8. **zapomocą wyzyskania błędu.** Podczas gdy w przypadku wprowadzenia w błąd sprawca podstępem błąd ten wywołuje (oszustwo czynne), to tutaj sprawca zastaje pokrzywdzonego już w błędzie, a tylko wykorzystuje w swoich celach ten, istniejący już błąd (oszustwo bierne).

Sprawca widzi tu błąd pokrzywdzonego, ale nie wyprowadza go z błędu, przeciwnie przez swoje zachowanie się utrzymuje go, a nawet i utwierdza go w błędzie. Nie jest wymaganem, by na sprawcy ciążył z jakiegokolwiek tytułu (przepis prawny, nakaz etyki lub uczciwość w obrocie dóbr) obowiązek wyprowadzenia z błędu; korzystanie z cudzego błędu dla własnej korzyści na szkodę pozostającego w błędzie wypełnia w zupełności istotę czynu z art. 264.

Kodeks karny z r. 1852, stawia expressis verbis nieświadomość pokrzywdzonego na równi z jego błędem; Kom. Kod.

„einspinnen" = oplątać kogoś, opajęczyć) na oznaczenie specjalnego rodzaju oszustw, przez kilka osób łącznie dokonanych np. dla skłonienia kapitalisty do finansowania zmyślonego interesu kupna występują w zmowie ze sobą sprzedawca tegoż przedsiębiorstwa, kupujący i pośrednik.

widocznie z rozmysłem eliminowała nieświadomość z art. 264 zwłaszcza, że w motywach do art. 265 (zob. uw. 1 do art. 265) wyraża się, że wyzyskanie nieświadomości nie mieściłoby się już w stanie faktycznym oszustwa. Mimo to uważam (zob. zresztą str. 101), że odróżnienie nieświadomości od błędu w regule pozbawionem jest tu praktycznego znaczenia i że w dziedzinie oszustwa nieświadomość w regule pokrywa się z błędem. Kto nie wie, że pierścionek, który zamierza kupić, jako złoty, jest pozłacany, ten jest w błędzie co do jakości pierścionka.

9. **do niekorzystnego rozporządzenia;** może ono leżeć w poniesieniu rzeczywistego uszczerbku na majątku (damnum emergens), w utracie zysku (lucrum cessans) *), lub w odpowiedzialności majątkowej wobec trzeciego za rozporządzenie jego („cudzem") mieniem.

10. **własnem lub cudzem mieniem.** Por. uw. 8 do art. 261.

§ 2. 11. Zob. uw. do art. 257 § 2.

§ 3. 12. Por. uw. do art. 257 § 3.

§§ 1 do 3. 13. Sprawy z art. 264 rozpoznają sądy grodzkie, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych (art. 15, w nowej numeracji art. 16 § 2 kpk. w brzmieniu art. 17 § 2 przep. wprow. kk.).

14. Por. art. 591 do 597 rkk., §§ 263, 264, 264 a), 265 nkk. i §§ 197, 200, 201 lit. d) e) i 461 akk.

Art. 265.

Szalbierstwo. S. G.

Kto bez zamiaru uiszczenia należności wyłudza pożywienie lub napój w restauracji, mieszkanie w hotelu, mieszkanie lub pożywienie w pensjonacie, przejazd koleją lub innym środkiem komunikacji, wstęp na przedstawienie, działanie au-

*) Orzeczeniem O. S. P. VIII 523, zapadłem w Izbie Małopolskiej, Sąd Najwyższy uznał utratę zysku za „szkodę" w myśl § 197 akk. Tembardziej utracony zysk musi być uważany za „niekorzyść" w myśl art. 264.

tomatu lub inne podobne świadczenie, o którem wie, że jest płatne,

podlega karze aresztu do roku lub grzywny.

1. Obok zasadniczej formy oszustwa uwzględniono łagodniejszy niejako stan faktyczny szalbierstwa. Istota tego przestępstwa nie różni się prawie wcale od pojęcia oszustwa, przedmiotem bowiem jego są dobra i prawa majątkowe, działanie polega na wyłudzeniu świadczeń odpłatnych bez znamion uiszczenia należności, co także mogłoby być uważane w pewnym stopniu za osiągnięcie korzyści i spowodowanie szkody, tembardziej, że środkiem tego działania musi być wprowadzenie kogoś w błąd lub wogóle działanie przestępne. Różnica jednak polega na tem, że chodzi tu raczej o rzeczy stosunkowo drobne i o działanie, polegające na bezpośredniem wykorzystaniu wytworzonej podstępnie sytuacji. Ażeby dać ściślejsze określenie istoty stanu faktycznego w tym wypadku, Projekt wylicza przykładowo szereg tego rodzaju czynów, jako to: wyłudzenie pożywienia w restauracji, mieszkania w hotelu, przejazd koleją, wstępu na przedstawienie, działania automatu. Wyliczenie to ma charakter przykładowy i zakończone jest ogólną klauzulą, obejmującą wszelkiego rodzaju świadczenia odpłatne. Różnica między takiem szalbierstwem a zobowiązaniem cywilno-prawnem polega z jednej strony na zamiarze uprzednim sprawcy, aby uniknąć uiszczenia należności, oraz na użyciu w tym celu środków podstępnego wyłudzenia, któremi mogą być zarówno wprowadzenie w błąd, jak wyzyskanie błędu lub nawet wyzyskanie nieświadomości, który to ostatni sposób działania nie mieściłby się już w stanie faktycznym oszustwa. Tak więc, pomimo ścisłego pokrewieństwa, stan faktyczny art. 257 zarówno pod względem przedmiotu, jak działania, zawiera pewne różnice w porównaniu z podstawowym stanem faktycznym oszustwa, dlatego też Projekt poświęca mu osobny artykuł. (Mot. t. V z. 4 str. 228 i 229).

2. **bez zamiaru uiszczenia należności** czyli mając pozytywny zamiar nieuszczenia należności, którą pokrzywdzony za swoje świadczenie pobiera od każdego, który korzysta z jego świadczenia.

Zamiar ten powstać może bądź odrazu np. gość hotelowy sprowadza się nie mając pieniędzy i nie mając nadziei ich otrzymania, bądź później np. ktoś wchodzi do restauracji mając 10 zł. i w ramach tej kwoty zamawia jadło i napoje, a następnie zamówi szampana, wiedząc, że nie jest go już w stanie zapłacić i że za niego nie zapłaci.

Jedną z najczęstszych form szalbierstwa jest wyłudzanie jadła i napojów; ten rodzaj szalbierstwa znany jest pod nazwą darmozjadztwa (Zechprellerei).

3. **wyłudza** w ten sposób, że bądź przybiera pozory człowieka, który uiści lub już uiszcza (rzuca kawałek metalu do automatu) ekwiwalent za dane świadczenie.

4. **lub inne podobne świadczenie,** t. j. takie, co do którego spodziewanym jest bezzwłoczny ekwiwalent za nie; może to zajść u lekarza, adwokata, dentysty i t. d.

5. **o którem wie, że jest płatne,** t. j. płatne natychmiast po otrzymaniu świadczenia (hotel, restauracja i t. d.) lub nawet przedtem (teatr, kolej i t. d.). Wymagana wedle art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1 wina umyślna polega na świadomości, że otrzymane przezeń świadczenie jest bezzwłocznie płatne.

Art. 266.

Wyzyskanie niezdolności pojmowania. S. O.

Kto w celu osiągnięcia dla siebie lub kogo innego korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wyzyskując niezdolność tej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Naogół ustaliła się opinja i praktyka, że działanie oszukańcze wtedy staje się przestępnem, kiedy używa środków wprowadzenia w błąd, które mogą wpłynąć na prze-

cięłnie ostrożnego człowieka, w każdym zaś razie na człowieka, mającego pełnię świadomości i możność subjektywną oceny przestępnych działań sprawcy. Jednakże nie mniej karygodne, a niewątpliwie łatwiejsze jest takiego rodzaju działanie przestępne, które polega na wyzyskaniu ludzkiej ułomności lub niedoświadczenia, a więc na doprowadzeniu do niekorzystnej dyspozycji majątkowej osoby, która, czy to ze względu na wiek, czy też ze względu na brak należytego rozwoju umysłowego, albo z innego powodu, nie może sobie zdawać sprawy z przedsiębranego pod wpływem cudzym działania. W tym wypadku środkiem działania może być oczywiście wprowadzenie w błąd, ale może tu wchodzić w grę także namowa lub inne działanie na psychikę pokrzywdzonego, mniej odporną wskutek braków, o których była mowa. (Mot. t. V z. 4 str. 229).

2. Cel i skutek są tu identyczne, jak w przypadku art. 264; działanie sprawcy nie wymaga jednak tej intenzywności, jak w przypadku z art. 264, gdyż osoba, na której wolę sprawca oddziaływa, jest skutkiem swego wieku, rozwoju umysłowego lub niedoświadczenia mniej oporną, a tem samem stanowi materjał dla oszustwa podatniejszy.

3. Zob. uw. 4, 5, 6 i 9 do art. 264.

4. **mieniem.** Ustawa nie dodaje tu „własnem lub cudzem", jak w art. 261 i 266, lecz dodatek ten należy tu subinteligować, gdyż brak logicznej podstawy do czynienia różnicy w tym względzie; nie może przecież ulec karze, kto od człowieka niedoświadczonego wyłudzi własne jego mienie, a podlegać karze wyłudzenie od tegoż człowieka, mienia cudzego, którem on rozporządza. Por. uw. 8 do art. 261.

5. **niezdolność... do pojmowania przedsiębranego działania,** t. j. do zrozumienia bądź istoty prawnej lub ekonomicznej danego działania bądź też jego skutków.

Z najróżnorodniejszych przypadków, zajść tu mogących, wymieniam tu następujące:

a) Pokrzywdzony nie pojmuje istoty prawnej danego działania np. mniema, że świadczy odpłatnie lub że ma prawo do

wzajemnego świadczenia, a tymczasem świadczy darmo lub nie nabywa prawa do wzajemnego świadczenia.

b) Sprawca wyłudza od pokrzywdzonego darowiznę lub legat.

c) Świadczenie pokrzywdzonego jest za wysokie w stosunku do wzajemnego świadczenia sprawcy np. pokrzywdzony drogą kupna lub zamiany otrzymuje rzecz bezwartościową.

d) Pokrzywdzony pada ofiarą lichwy jakiegokolwiek rodzaju (pieniężnej, bydlęcej i t. p.); w przypadku art. 266 nie jest odnośnie lichwy wymaganem ani położenie przymusowe pokrzywdzonego, ani o c z y w i ś c i e niewspółmierne świadczenie, jak tego wymaga art. 268; te wymogi z art. 268 zastępuje tu niezdolność pokrzywdzonego.

6. Wymaganą (art. 12, 13 zd. i 14 § 1) winę umyślną sprawcy stanowi tu jego świadomość, iż pokrzywdzony jest niezdolny do pojmowania przedsiębranego działania i że działanie jest połączone z niekorzyścią dla pokrzywdzonego.

7. Charakterystycznem jest, że art. 266 nie zawiera postanowień zawartych w art. 264 §§ 2 i 3; ustawodawca wychodzi tu widocznie z założenia, że kto popełnia oszustwo na osobie niezdolnej do pojmowania przedsiębranego działania, nie zasługuje na żadne względy (§ 2 art. 264), tak samo, jak nie zasługuje na nie sprawca z art. 261 — tudzież, że czyn taki ścigać należy z urzędu (§ 3 art. 264), ponieważ tego rodzaju oszustwa popełniane są zazwyczaj pod pozorem i wpływem stosunku rodzinnego sprawcy do pokrzywdzonego.

8. Zob. uw. 14 do art. 264.

Art. 267.

Dochodzenie pokrytej należności.

Kto dochodzi z dokumentu pokrytej już należności lub dokument taki zbywa, podlega karze więzienia do lat 3.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr., załatwiając kwestję sporną, czy dochodzenie pokrytej pretensji na podstawie dokumentu stanowi oszustwo. Przeciw przyjęciu oszu-

stwa na podstawie ogólnej formuły art. 264, przemawia tu możność bronienia się przeciw dochodzonej należności, jeżeli przeciwnikowi pokrycie jej jest wiadome, zaczem sprawca nie wprowadza przeciwnika w błąd, ani też nie wyzyskuje jego błędu. Z drugiej wszakże strony dochodzenie z dokumentu pokrytej już należności może przedstawiać się jako podstęp, jeżeli przeciwnikowi fakt pokrycia nie jest znanym np. dłużnik, przeciw któremu sprawca dochodzi wierzytelności, zmarł, popadł w obłąkanie lub nie prowadził dokładnych zapisków i t. p. albo pozwanym wzgl. egzekutem jest jego uniwersalny lub syngularny sukcesor, któremu pokrycie dochodzonego roszczenia nie jest znanem *), albo wreszcie sprawca przez żyro wekslu odbiera przeciwnikowi merytoryczne zarzuty przeciw dochodzonej należności.

2. **dochodzić.** Pod ogólną tę formułę podpadają wszelkie rodzaje realizacji, a więc skarga, wniosek egzekucyjny, złożony w sądzie lub u komornika, zgłoszenie roszczenia w postępowaniu spadkowem, układowem, konkursowem, podziałowem (art. 282 i dalsze Prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem z 27 października 1932 Dz. U. 93 poz. 804 i t. d.).

Nie czyni różnicy, czy sprawca dochodzi swego roszczenia drogą skargi, czy też drogą ekscepcji (excipiendo reus fit actor) np. drogą zarzutu kompenzaty danego roszczenia z roszczeniem dochodzonem przez przeciwnika (pokrzywdzonego).

3. **dokumentu.** Nieodzownym warunkiem zaistnienia przestępstwa z art. 267 jest oparcie dochodzonej należności na dokumencie; niezgodne z prawdą twierdzenie procesowe, o ile nie opiera się na dokumencie, nie podpada pod art. 267.

*) Wedle brzmienia § 197 akk. wprowadzonem w błąd przez oszustwo mogło być także państwo w prawie wymiaru sprawiedliwości, co wedle osnowy art. 264 jest wykluczonem. Mimo to praktyka austr. zajmowała w przedmiocie dochodzenia pretensji pokrytej stanowisko chwiejne, a mianowicie uzależniała zaistnienie oszustwa od towarzyszących okoliczności (zbiór Nr. 314, 1053 i wiele innych), natomiast uznawała za oszustwo zaskarżenie wekslu przez żyratarjusza pozornego (zbiór Nr. 689), albowiem sąd na podstawie skargi wekslowej wydaje tu odrazu polecenie zapłaty.

Istotę dokumentu określa przepis art. 91 § 3; nie wszystkie wszakże dokumenty nadają się do stworzenia stanu faktycznego z art. 267. Dokumentami, w tym kierunku się kwalifikującemi, są oświadczenia, złożone na piśmie przez tego, przeciw któremu skierowane jest dochodzone roszczenie, albo też jego poprzednika prawnego albo wreszcie przez osobę trzecią, której oświadczenie w konkretnym wypadku służyć może, jako dowód istnienia, dochodzonej należności. W pierwszym rzędzie należeć tu będą dokumenty publiczne (orzeczenia sądu lub władzy, akty notarjalne), tudzież dokumenty prywatne, choćby sądownie lub notarjalnie nie uwierzytelnione np. skrypt dłużny, weksel, czek, wyciąg z ksiąg handlowych i t. d.

Słowami „dochodzi z dokumentu" ustawa wskazuje na to, że dochodzona należność ma mieć swe źródło i podstawę w dokumencie; nie podpadnie więc pod art. 267 oparcie należności o inną podstawę przy dołączeniu dokumentu, który wedle swej treści nie jest źródłem tejże należności.

Dokument z art. 267 może wykazywać bądź powstanie należności, bądź też okoliczność jej istnienia jeszcze w chwili dochodzenia, a więc wykazywać, że dana należność nie zgasła.

Obojętną jest rzeczą, czy dokument jest prawdziwy (autentyczny), czy też jest podrobiony lub przerobiony; w tym ostatnim wypadku zachodzić może zbieg jednoczynowy (art. 36) z przestępstwem z art. 187.

4. **pokrytej już** (należności), a więc umorzonej jednym ze sposobów w ustawie cywilnej przewidzianych; pokrycie może więc nastąpić nietylko przez zapłatę, lecz także przez potrącenie (kompenzatę), przez nowację, ugodę, zrzeczenie się wierzyciela i t. d. Obojętnem jest, kto pokrył daną należność i kto pokrycie otrzymał, sprawca czy inna osoba, byleby sprawca o pokryciu wiedział, a pokrycie nastąpiło w ten sposób, że przez nie należność ważnie zgasła wedle przepisów ustaw cywilnych; pokrycie bowiem, dane osobie do jego odbioru nieuprawnionej (np. dłużnik płaci nie wierzycielowi, lecz komuś innemu) nie będzie pokryciem w rozumieniu art. 267.

Jeżeli sprawca na poparcie swej należności ma dwa dokumenty, z których żaden nie jest uchyleniem drugiego (konkurencja dokumentów), dochodzenie roszczenia na podstawie jednego z nich nie podpada pod art. 267, np. sprawca ma formalny skrypt dłużny na 1000 zł. oraz osobne potwierdzenie dłużnika na piśmie, że kwota 1000 zł. sprawcy się należy.

Nie czyni różnicy, a może wpłynąć jedynie na właściwość sądu okoliczność, że przedmiotem dochodzenia jest cała wierzytelność, której część już została pokrytą.

Sprawy z art. 267 rozpoznają sądy grodzkie, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych (art. 15, w nowej numeracji art. 16 § 2 kpk., w brzmieniu art. 17 § 2 przep. wprow. kk.).

5. **należności.** Ustawa nie mówi o roszczeniu lub prawie, lecz o należności; wynika stąd, że chodzi tu nie o prawa rzeczowe, lecz o wierzytelności w pieniądzu lub w rzeczach zamiennych (res fungibiles, quae numero, pondere, mensura, consistunt).

6. **lub dokument taki zbywa,** t. j. dokument, dotyczący pokrytej już należności oddaje innej osobie za odpłatą lub bez odpłaty, a także i pozornie.

Ustawa nie mówi o przeniesieniu samej należności, jako takiej, a więc o akcie z podkładem interesu prawno-prywatnego, choć zbycie dokumentu może się z tem łączyć; wystarczy samo oddanie dokumentu do dyspozycji innej osoby.

Odpowie więc wedle art. 267 nie tylko ten, kto odstępuje — odpłatnie lub darmo — pokrytą już należność (cesja), a zarazem dokument wręcza nabywcy należności, lecz także ten, kto oddaje komuś dany dokument bez równoczesnego formalnego przeniesienia należności, opartej na tymże dokumencie.

Kto więc oddaje komuś innemu pokryty już weksel lub czek albo papier na okaziciela w postaci umożliwiającej dochodzenie objętej nim należności, popełnia przestępstwo z art. 267.

7. Czyn jest dokonany z chwilą dochodzenia danej należności mianowicie przedstawienia dokumentu dla poparcia

roszczonej należności; powołanie go w piśmie będzie usiłowaniem (art. 23).

8. Przestępstwo z art. 267 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy leży w świadomości, że dochodzi należności już pokrytej i że posługuje się w tym celu danym dokumentem (część I art. 267) względnie, że taki dokument zbywa (część II art. 267).

9. Por. art. 611 pkt. 3 rkk.

Art. 268.

Wyzyskanie przymusowego położenia. S. O.; do 1000 zł. S. G.

Kto, wyzyskując położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnem, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Lichwa została ujęta w Projekcie, zgodnie z nowoczesnym poglądem na to przestępstwo, jako wyzyskanie przymusowego położenia kontrahenta i zawarcie z nim krzywdzącej dla niego umowy. W ten sposób nastąpiło rozszerzenie stosunku lichwiarskiego nietylko na stosunek pożyczki, ale także na wszelkie inne umowy, dotyczące świadczeń wzajemnych.

Istotą tego przestępstwa jest zawsze osiągnięcie nadmiernego zysku, nie opartego na żadnej słusznej zasadzie, ale wynikającego z wykorzystania przymusowego położenia pokrzywdzonego.

Dla stanu faktycznego lichwy potrzeba dalej, aby umowa, w powyższych warunkach zawarta, była krzywdzącą.

Projekt uznał za słuszne odstąpić od wszelkich schematycznych określeń i poprzestać na podkreśleniu tego, co stanowi realną istotę krzywdzącego charakteru umowy, t. j. niewspółmierność świadczenia majątkowego, do jakiego się zobowiązuje pokrzywdzony, z tem świadczeniem, jakie on otrzymuje w zamian. Jako określenie tej niewspółmierności

podaje Projekt tylko jeden warunek: niewspółmierność ta musi być oczywista. (Mot. t. V z. 4 str. 230, 231).

2. Przepis art. 268 obejmuje wszelkiego rodzaju wyzysk, cechujący umowę zawartą pod wpływem położenia przymusowego, a więc nietylko lichwę pieniężną i towarową i wszelkie nadużycia przy czynnościach kredytowych, ale także materjalną eksploatację osoby, działającej pod wpływem przymusowego położenia, dokonaną przy wymianie dóbr ekonomicznych, choćby wymiana ta nastąpiła równocześnie, np. osoba A znajdująca się w położeniu przymusowem wymienia cenny przedmiot za drobną ilość środków żywności.

3. **Kto wyzyskując przymusowe położenie** czyli korzystając z wiadomego sobie przymusowego położenia strony drugiej. W tych słowach mieści się subjektywna strona przestępstwa umyślnego (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2), a zarazem i stan psychiczny pokrzywdzonego, który wobec swej ekonomicznej sytuacji składa broń wobec wszelkich żądań, a nawet choćby tylko oczekiwań danego sprawcy.

Nie czyni tu różnicy, czy twarde warunki stawia sprawca, czy też pokrzywdzony, obawiając się, że inaczej nie dojdzie do niezbędnej dlań umowy, sam od siebie proponuje niekorzystne warunki umowy.

Położeniem przymusowem jest tu ekonomiczna sytuacja pokrzywdzonego; potrzeba mu niezbędnie danego przedmiotu (np. pieniędzy) na uiszczenie się z długu (także i długu honorowego) lub dla prowadzenia swego gospodarstwa, handlu lub przemysłu, gdyż grozi mu ruina materjalna lub moralna, jeżeli danego przedmiotu nie posiędzie i t. p.

Z drugiej jednak strony nie uchyla karalności okoliczność, że pokrzywdzony mógłby pożądany przez siebie przedmiot posiąść skądinąd tylko pod jeszcze cięższemi warunkami; nie jest też wymogiem stosowania art. 268 okoliczność, ażeby pokrzywdzony mógł otrzymać ów przedmiot jedynie od sprawcy.

4. **zawiera z nią umowę.** Umowa powstaje przez danie przyrzeczenia (propozycja, oferta) i przyjęcia go przez stronę

drugą; już powyż w uw. 3 zaznaczono, że obojętnem jest, kto wystąpił z propozycją zawarcia umowy.

Umowa z art. 268 nie wymaga formy dokumentu; można ją zawrzeć także ustnie; wystarczy, jeżeli propozycja jednej strony została przyjętą przez stronę drugą dorozumianie (per facta concludentia) np. sprawca na propozycję pokrzywdzonego czyni gest przytakujący lub wręcza mu przedmiot przezeń żądany.

5. **nakładającą obowiązek świadczenia majątkowego,** nie zaś pracy, usługi lub przysługi. Świadczenie może polegać na oddaniu przez pokrzywdzonego pewnego przedmiotu, na odstąpieniu lub zrzeczeniu się pewnego prawa i t. p.

Ustawa nie wymaga, by oświadczenie to odebrał sprawca lub by ono powiększyło jego majątek, może ono być przeznaczone dla osoby trzeciej, przez sprawcę określonej; esencjonalnem jest, by świadczenie to na skutek umowy obciążało osobę pokrzywdzonego („na nią").

Ustawa nie czyni także różnicy co do tego, czy świadczenie pokrzywdzonego ma nastąpić zaraz czy też w terminie późniejszym.

6. **oczywiście niewspółmiernego.** Świadczenie pokrzywdzonego musi być rażąco dysproporcjonalne w stosunku do tego, co pokrzywdzony otrzymuje na podstawie umowy; dysproporcja musi być oczywistą, wpadającą w oczy.

Ustawa nie określa cyfrowo względnie procentowo stosunku wartości wzajemnych świadczeń i nie rozpatruje wpływu, jaki wywrze dana umowa na sytuację majątkową pokrzywdzonego; ustawa ani więc nie przejmuje znanej prawu cywilnemu instytucji pokrzywdzenia ponad połowę wartości, ani też nie wymaga, by dana umowa zdolną była spowodować lub przyspieszyć ruinę majątkową pokrzywdzonego, ani wreszcie, by sprawca skutkiem tej umowy doznał wzbogacenia.

7. Szczególne przepisy o lichwie pieniężnej zob. w dodatkach; ustawa o zwalczeniu lichwy wojennej z 2 lipca 1920 Dz. U. poz. 449 została zniesioną przepisem art. 5 § 1 pkt. 4 przep. wprow. kk.

8. Por. art. 608 do 610 rkk. i austr. ustawę o lichwie z 28 maja 1881 Nr. 47 Dpp.

Art. 269.

Nadużycie zaufania. S. O.; do 1000 zł. S. G.

Kto, zajmując się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowemi innej osoby, działa na jej szkodę,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Jako osobny typ przestępstwa przeciwko majątkowi, spotykamy w nowszem ustawodawstwie ujęty syntetycznie stan faktyczny nadużycia zaufania, polegającego na działaniu na szkodę majątkową osoby, której sprawami ma obowiązek, prawny lub umowny, zajmować się sprawca przestępstwa.

Początkowo przestępstwo to występowało prawie wyłącznie jako praevaricatio, następnie jako rozmaite formy kazuistyczne działania pełnomocników, czy to wogóle, czy też wyliczonych przez ustawę również w sposób kazuistyczny.

Projekt poprzestał na jednym tylko syntetycznym przepisie, karzącym wszelkie działania na szkodę osoby, która, na podstawie przepisu prawnego lub umowy, ma prawo oczekiwać lojalnego prowadzenia swoich interesów przez sprawcę. Podmiotem tego przestępstwa może być zatem każda osoba, jeżeli przepis prawny lub umowa nakazują jej zajmowanie się sprawami innego. Działanie przestępne polegać będzie na działaniu na szkodę powierzonych sprawcy cudzych interesów. Projekt nie wymaga w tym wypadku rzeczywistego nastąpienia szkody, a używając zwrotu „działa na szkodę", ma na myśli z punktu widzenia subjektywnego zamiar wyrządzenia szkody, a z punktu widzenia objektywnego — niebezpieczeństwo takiej szkody. (Mot. t. V z. 4 str. 232).

2. **zajmując się:** faktycznie, rzeczywiście; nie należy tu więc przypadek, gdzie ktoś, zobowiązany do tego, z ustawy

lub umowy, nie obejmuje zawiadowstwa sprawami majątkowemi innej osoby i przez nieobjęcie tegoż zawiadowstwa działa na jej szkodę.

3. **na podstawie przepisu prawnego,** np. ojciec, opiekun, kurator, wykonawca testamentu, mąż, jeżeli mu z ustawy przysługuje prawo zarządu majątkiem żony (np. § 1238 austr. kc.), dyrektor banku, zarządca spółki lub spółdzielni i t. d.

4. **lub umowy.** Tu należy pełnomocnictwo we wszystkich jego postaciach, bez względu na zakres, a więc pełnomocnictwo ogólne lub szczególne, zarząd majątku, prokura, komis i t. p.

5. **sprawami majątkowemi innej osoby,** a więc zawiadowstwem pewnego majątku (dóbr, domu, przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego, warsztatu pracy i t. p.) lub pewną szczególną czynnością, np. zakupem, sprzedażą i t. p. Zastępstwo strony w postępowaniu sądowem nie jest zajmowaniem się sprawami majątkowemi, lecz orędownictwem interesów klienta; wedle projektu Kom. Kod. (czytanie II) należeć tu miała także tzw. praevaricatio, t. j. porozumiewanie się z przeciwnikiem na szkodę własnego klienta. Przy trzeciem czytaniu eliminowano to postanowienie tak, iż obecnie czyn taki, popełniony przez adwokata, stanowi jedynie wykroczenie przeciw obowiązkom stanu, karalne dyscyplinarnie.

Art. 17 Prawa o ustroju adwokatury z 7 października 1932 Dz. U. 86 poz. 733 opiewa mianowicie: „Adwokatowi nie wolno udzielić pomocy prawnej, jeżeli udzielił jej już stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub brał w niej udział z ramienia władzy publicznej".

6. **działa na szkodę.** Szkodą jest nietylko rzeczywisty uszczerbek na majątku, lecz są nią także utracone przez mandanta korzyści.

Kto ex lege lub ex contractu zajmuje się cudzemi sprawami majątkowemi, ma obowiązek wierności, odpowiadający zaufaniu, ujawnionemu w poruczeniu mu tychże spraw; rozmyślne sprzeniewierzenie się temu obowiązkowi jest więc karalne; forma szkody i sposób jej spowodowania nie wchodzą w rachubę.

Karalnem jest nie dopiero wyrządzenie szkody, lecz działanie na szkodę, a więc samo już naruszenie interesu mandanta, np. zawarcie umowy niekorzystnej, umowa o zwolnienie dłużnika mandanta od obowiązków, obciążenie mandanta obowiązkami i t. p.

Pobudka i cel działania są obojętne; jeżeli pobudką jest chęć zysku, sąd może stosować przepis art. 60.

7. Przestępstwo z art. 269 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); wina sprawcy polega na świadomem działaniu na szkodę.

8. Por. art. 577, 578 rkk., §§ 266, 356 nkk. i § 102 d) akk.

9. Do rozpoznania spraw z art. 269 właściwym jest sąd grodzki, jeżeli wartość mienia nie przenosi tysiąca złotych (art. 15, w nowej numeracji art. 16 § 2 kpk., w brzmieniu przepisu art. 17 przep. wprow. kk.).

Art. 270.

§ 1. Kto narusza cudze prawo polowania lub rybołówstwa,
podlega karze aresztu do roku lub grzywny.
§ 2. Jeżeli sprawca działa zawodowo,
podlega karze więzienia do lat 2.

Naruszenie prawa polowania lub rybołówstwa. S. G.
Kwalifikacja. S. G.

1. Z pośród rozmaitych form bezprawnego osiągania korzyści z cudzego mienia nieruchomego Projekt zatrzymuje tylko bezprawne polowanie i rybołówstwo, uważając, że inne czyny, jako to: kradzieże leśne, polne i t. p., mieścić się będą w ogólnych przepisach, mających za przedmiot zabór cudzego mienia. W stosunku natomiast do zwierzyny, przebywającej czasowo lub chociażby nawet stale na terenach, należących do pokrzywdzonego, albo w stosunku do ryb w dzikich wodach, wychodzi się zwykle z założenia, że przedmioty te, jako jeszcze przez człowieka niezawłaszczone, nie wchodzą bezpośrednio w skład jego mienia, że natomiast prawem majątkowem, jest wyłączne prawo polowania lub połowu ryb. To też bezprawne polowanie lub

rybołówstwo nie jest zaborem rzeczy cudzej, ale jest nadużyciem cudzego prawa majątkowego. W tem też rozumieniu Projekt uznał za konieczne wymienić osobno stan faktyczny naruszenia cudzego prawa polowania lub rybołówstwa. Nie potrzeba dodawać, że łapanie ryb w zarybionych stawach, albo zwierząt w ogrodzonym parku lub zwierzyńcu nie będzie naruszeniem prawa, ale zaborem rzeczy.

Okolicznością, kwalifikującą czyn tego rodzaju, jest zawodowe kłusownictwo. (Mot. t. V z. 4 str. 232, 233).

§ 1. 2. narusza cudze prawo polowania lub rybołówstwa.

I. Prawo polowania unormowane zostało rozporządzeniem Prezydenta R. P. o prawie łowieckiem z 3 grudnia 1927 Dz. U. 110 poz. 934 (zamieszczam je w dodatkach), które utrzymano w mocy przepisem art. 5 § 2 pkt. 4 przep. wprow., o ile nie ma zastosowania przepis art. 270; zob. uw. 15 do art. 5 przep. wprow. kk. na str. 11.

a) Rozp. to określa, na czem polega „polowanie" (art. 2), komu ono przysługuje (art. 4), tudzież w jaki sposób uprawniony wykonywa (art. 6, 7 i 18) i nadzoruje wkroczenie w swoje prawo polowania (art. 22 i dal.). Ustanowiony strażnik pozostaje pod ochroną art. 271.

b) Domniemanie prawne przemawia za tem, że własność gruntu nie jest obciążoną prawem polowania na rzecz osób trzecich; kto twierdzi, że mu prawo to przysługuje na cudzym gruncie, winien swoje twierdzenie udowodnić (art. 4 ust. 2 cyt. rozp.).

c) Ponieważ polowaniem jest nietylko przywłaszczenie zwierzyny (czyli dzikich zwierząt łownych, wymienionych w art. 1 cyt. rozp.) oraz jej części użytecznych i płodów, lecz także jej tropienie, ściganie, łowienie, strzelanie do niej i inne podobne czynności, zmierzające do jej przywłaszczenia (art. 2 ust. 1 cyt. rozp.), przeto każde wymienione działanie stanowi dokonane już naruszenie prawa polowania; usiłowaniem będzie wstąpienie na grunt, stanowiący obszar cudzego polowania, ze strzelbą, sidłami i t. p.

d) Ponieważ czynności wymienione w cyt. art. 2 ust. 1 nie są polowaniem, jeżeli wykonywane są w miejscach ogrodzonych, z których zwierzyna wydostać się nie może (zwierzyńcach) i bażantarniach (art. 2 ust. 2 cyt. rozp.), przeto zabór zwierzyny wzgl. bażantów ze zwierzyńców i bażantarni stanowić będzie zwykłą kradzież (art. 257); usiłowaniem będą tu czynności, przedsięwzięte w celu urzeczywistnienia zamiaru kradzieży (art. 23).

II. Prawo rybołówstwa unormowane ustawą z dnia 7 marca 1932 Dz. U. 35 poz. 357 o rybołówstwie (zamieszczam je w dodatkach).

a) Prawo rybołówstwa polega na zawłaszczeniu ryb i raków przez ich łowienie w wodach nie zamkniętych (art. 1 i 2 cyt. ust.); uprawnia ono do czynności, wskazanych w art. 5 cyt. rozp.

b) Rybołówstwo jest nierozdzielnie związane z prawem własności wody i należy wyłącznie do właściciela wody; osoba, roszcząca sobie prawo do rybołówstwa w cudzej wodzie, winna istnienie tego prawa udowodnić (art. 7 i 12 cyt. ust.).

c) Wykonywanie rybołówstwa na wodach nie zamkniętych czyli otwartych normują art. 19 i dal. cyt. ust.; w szczególności mogą rybołówstwo wykonywać spółki rybackie w postaci dzierżawy prawa rybołówstwa.

Uprawniony do rybołówstwa może ustanowić strażnika, uprawnionego do nadzoru (art. 70 do 72 cyt. ust.) i pozostającego pod ochroną art. 271.

d) Rybołówstwo na wodach zamkniętych stanowi zwykłą kradzież z art. 257; wody zamknięte wyliczono w art. 2 cyt. ust.

e) Art. 80 do 86 cyt. ustawy zawierają postanowienia karne; wszystkie tam wymienione czyny są tylko wykroczeniami (art. 14 § 1 przep. wprow. kk.); z tego powodu nie wymieniono ustawy o rybołówstwie w przepisach wprow. kk., jak to uczyniono odnośnie prawa łowieckiego w art. 5 § 2 pkt. 4 przep. wprow. kk.

f) Co do rybołówstwa przez cudzoziemców w wodach przybrzeżnych zob. art. 296 a) nkk., zamieszczony w dodat-

kach, a utrzymany w mocy przepisem art. 2 pkt. 3 przep. wprow. kk.

3. Zob. uw. 12 do art. 60 na str. 220.

§§ 1, 2. 4. Przestępstwo z art. 270 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć świadomość, że czynem swym narusza cudze prawo polowania wzgl. prawo rybołówstwa w wodach zamkniętych.

Art. 271.

Opór przeciw ochronie praw rzeczonych. S. O.

Kto względem właściciela lasu, pola, prawa polowania lub rybołówstwa albo osoby, do ochrony tychże praw upoważnionej, dopuszcza się przemocy lub groźby karalnej w celu przeszkodzenia wykonywaniu lub ochronie prawa, przytrzymaniu na gorącym uczynku naruszającego albo odebraniu narzędzi przestępstwa,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

1. Szczególny stan faktyczny stanowi użycie przemocy lub groźby bezprawnej względem uprawnionego albo osoby, do ochrony praw łowieckich upoważnionej.

Po pierwsze, osoby uprawnione do polowania w myśl współczesnych poglądów prawnych działają nietylko w wykonaniu swoich praw podmiotowych, ale są jednocześnie agentami prawa przedmiotowego, zawartego w ustawach łowieckich. Przemoc lub groźba, skierowane przeciwko nim przez kłusownika, któremu chcą przeszkodzić w kłusownictwie lub odebrać narzędzie przestępstwa, ma zatem charakter gwałtu w stosunku do osoby, działającej nietylko w obronie prawa własnego, ale i w obronie porządku publicznego.

Oprócz tego względu teoretycznego, istnieje jeszcze wzgląd utylitarny: namiętność kłusownicza staje się często przyczyną ciężkich uszkodzeń ciała, a nawet zabójstw. Represja karząca powinna w tych wypadkach liczyć się ze

szczególnemi warunkami, umożliwiającemi i ułatwiającemi przestępstwo, i przeciwdziałać im wyższem zagrożeniem karnem. (Mot. t. V z. 4 str. 233).

2. Przepis art. 271 jest odpowiednikiem art. 258 co do kradzieży, a stosunek ich do siebie jest następujący:

a) Środkiem działania jest w obu przypadkach przemoc; co do działania drogą groźby, przepis art. 258 jest ciaśniejszy gdyż obejmuje jedynie groźbę użycia n a t y c h m i a s t o w e g o gwałtu na osobie („puść mię, bo cię zabiję, przebiję i t. p.") podczas gdy art. 271 przewiduje, jako znamię czynu każdą groźbę karalną (zob. uw. 7 do art. 91) np. „jak mię nie puścisz, to cię podpalę".

b) Wedle art. 258 sprawca chce zapomocą swego działania utrzymać się w posiadaniu zabranego mienia i karalnem jest działanie jego w tym celu przedsięwzięte, zaś wedle art. 271 karalnem jest działanie, przedsięwzięte w celach, poniż w uw. 8 do 11 wskazanych.

c) Pod art. 271 podpada działanie sprawcy jedynie wówczas, jeżeli sprawca dokonał go w razie przytrzymania go na gorącym uczynku (in flagranti), pod art. 258 zaś podpada działanie sprawcy także w czasie pościgu (quasi in flagranti).

3. **względem właściciela pola, lasu.** W ustępie tym ustawa chroni właściciela pola lub lasu, nie w jego prawie polowania lub rybołówstwa, gdyż to prawo chronione jest w dalszym ciągu art. 271. W tej części art. 271 chronione są więc inne prawa właściciela lasu wzgl. pola, t. j. prawo poboru pożytków z nich (fructus naturales), a więc prawo wyrębu lasu, czyszczenia i pielęgnowania go, prawo uprawiania pola, sadzenia i zbierania plonów polnych, siana i t. d.

4. **względem właściciela prawa polowania lub rybołówstwa:** zob. uw. 2 do art. 270.

5. **osoby, do ochrony tych praw uprawnionej,** t. j. straży, wymienionej w art. 22 do 24 rozp. Prez. R. P. z 3 grudnia 1927 Dz. 110 poz. 934 i w art. 70 do 72 ustawy z 7 marca 1932 Dz. U. 35 poz. 357.

6. **przemocy:** zob. uw. 7 do art. 93.

7. **groźby karalnej:** zob. uw. 7 do art. 91.

8. **w celu:** zob. uw. 8 do art. 15.

Art. 270 wymienia tu wyczerpująco następujące cele sprawcy, które umożliwiają subsumowanie jego działania pod przepis tegoż art. Zob. poniż uw. 9 do 12.

9. **przeszkodzenia wykonywaniu prawa,** t. j. prawa polowania i rybołówstwa, tudzież praw, o których powyż była mowa w uw. 2.

Co do pojęcia „przeszkadzania" zob. w uw. 6 do art. 128 oraz uw. 1 do art. 129.

10. **w celu przeszkodzenia ochronie prawa,** t. j. czynnościom ochronnym, przedsięwziętym przez wszystkie osoby, wymienione w tymże art., a więc i przez straż, o której była mowa w uw. 4.

11. **przytrzymaniu na gorącym uczynku naruszającego,** nie zaś w czasie pościgu (por. powyż uw. 2); czyn ten dokonany w czasie pościgu podpadnie pod art. 251.

12. **odebrania narzędzi przestępstwa,** gdyż narzędzia te podlegają konfiskacie w myśl art. 86 ustawy o rybołówstwie (poz. 357/28) i art. 83 rozp. Prez. R. P. o prawie łowieckiem (poz. 934/28).

13. Występek z art. 271 może być popełnionym tylko umyślnie (art. 12, 13 i 14 § 2); sprawca musi użyć przemocy lub groźby w celach, wymienionych w tymże art.

14. Por. art. 507 rkk. i § 117 nkk.

Art. 272.

Naruszenie władztwa rzeczy wartości niematerjalnej. S. G.

§ 1. Kto zabiera innej osobie, przywłaszcza sobie lub uszkadza cudzą rzecz, przedstawiającą wartość niematerjalną,

podlega karze aresztu do lat 2 lub grzywny.

§ 2. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

1. Stan faktyczny art. 272 w sposób luźny tylko wiąże się ze sprawą ochrony mienia, ma bowiem na względzie prawo człowieka do rzeczy, nie mającej wartości majątko-

wej. Zabór lub uszkodzenie rzeczy, przedstawiającej wartość niematerjalną, grozi wprawdzie przedewszystkiem w uczucie przywiązania, jakie człowiek może mieć do tego rodzaju rzeczy, a więc dotyczy raczej idealnych praw osobistych, takich samych jak cześć, wolność i t. p. Z drugiej strony jednak przedmiotem bezpośredniego działania jest rzecz fizyczna. Działanie zaś polega na zaborze lub uszkodzeniu, a stąd niewątpliwie zbliża się do analogicznych czynów, których przedmiotem są rzeczy o wartości majątkowej.

Zabór lub uszkodzenie rzeczy, nie mających majątkowych wartości, nie mieściłyby się w pojęciu zwykłej kradzieży lub zwykłego uszkodzenia mienia. Tam bowiem wartość majątkowa przedmiotu stanowi istotny składnik przestępstwa. Dlatego też Projekt uznał za potrzebne poświęcenie osobnego przepisu ochronie rzeczy, mających tylko pretium affectionis i dlatego również przepis ten umieszczono w obecnym rozdziale.

Ściganie odbywa się w tym wypadku na wniosek pokrzywdzonego. (Mot. t. V z. 4 str. 233 i 234).

§ 1. 2. **zabiera innej osobie:** zob. uw. 2 i 3 do art. 257.

3. **przywłaszcza sobie.** Wyrażeniem tem objęte są wszystkie trzy postacie przywłaszczenia, określone w art. 262 §§ 1, 2 i 3.

4. **uszkadza:** zob. uw. 1 i 3 do art. 263.

5. **cudzą rzecz, przedstawiającą wartość niematerjalną** (zob. uw. 1 i 4 do art. 257) czy to dla osoby, która rzecz tę miała w swem władztwie, czy też dla innej osoby *).

Taką rzeczą może być kartka papieru, liść, kwiatek, kawałek wstążeczki ze sukni damskiej, pukiel włosów, talizman, zresztą bezwartościowy. Gdyby rzecz miała jakąkolwiek choćby najmniejszą wartość, działania, w art. 272 wskazane, podpadną pod art. 257 wzgl. 262 i 263.

*) Około r. 1850 powstał wielki skandal w Paryżu, mianowicie skazano kogoś za kradzież błota ulicznego, którego zebranie i wywóz oddano pewnemu towarzystwu. Sąd kasacyjny uchylił ten wyrok (Lammasch: Diebstahl u. Ehrenbeleidigung str. 6).

Przemoc lub groźba, użyte w celu przywłaszczenia rzeczy, przedstawiającej wartość niematerjalną, nie podpadną ani pod art. 272, ani też pod art. 259, lecz pod art. 251 (znoszenie zabrania). Znakomity kryminalista niemiecki nazywa tego rodzaju sprawy, sprawami o źdźbło słomy („Strohhalmaffairen). Rzeczą niematerjalnej wartości wyjętą z obiegu są zwłoki ludzkie; zabór ich podpada jednak pod art. 169 (zob. uwagi do art. 168 i 169).

§ 2. 6. Zob. art. 66 do 70, w nowej numeracji art. 68 do 72 kpk.

§§ 1, 2. 7. Przestępstwo z art. 272 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi mieć świadomość, że zabiera lub uszkadza cudzą rzecz i że rzecz ta przedstawia wartość niematerjalną.

Rozdział XL.

Przestępstwa na szkodę wierzycieli.

Bankructwo było pierwotnie przestępstwem specyficznie kupieckiem, tak jak istnieją przestępstwa specyficznie urzędnicze i t. p. Na tem stanowisku stoi jeszcze dzisiaj prawo francuskie i inne, na prawie francuskiem wzorowane. Stanowisko to, odpowiadające stosunkom pierwotnym, nie da się utrzymać w życiu nowożytnem. Życiem handlowem i przedsiębiorstwami nie zajmuje się obecnie jedna tylko klasa ludności, spekulacją najrozmaitszego rodzaju zajmują się ludzie, nie będący kupcami. Ludzie ci zaciągają długi, których następnie nie są w stanie płacić. To jest powodem, dlaczego ustawodawstwo wprowadziło rozróżnienie dwu typów upadłości: upadłość kupiecką i niekupiecką. Czyn karygodny podstawowy ma charakter ogólny, natomiast w wypadku dopuszczenia się go przez kupca, nie spełniającego specyficznych obowiązków, jak prowadzenie ksiąg i t. p., zachodzi przestępstwo kwalifikowane. Na tem mniej więcej stanowisku stoi akk. 199 f i 486, rkk. 599—600 i niemiecka ustawa konkursowa 239

L. 3—4 i 240 L. 3—4. Stanowisko to jest zawsze jeszcze stanowiskiem zbyt ciasnem, zawiera w sobie zbyt wiele przeżytku dawnego przestępstwa zawodowo-kupieckiego. Nowożytne ustawodawstwa odrzucają rozróżnienie tego rodzaju i tworzą poprostu jedno ogólne pojęcie działania na szkodę wierzycieli bez względu na to, czy dłużnik jest kupcem, czy nim nie jest.

Cechą charakterystyczną przepisów karnych, dotyczących pokrzywdzenia wierzycieli, było do niedawna ścisłe trzymanie się historycznego punktu wyjścia tego swoistego prawa karnego. Karygodność zaczynała się z chwilą bankructwa, a sama nazwa bankructwo (banca rotta) wskazuje na to, iż w życiu gospodarczem dłużnika nastąpił niesławny koniec. Tem tłumaczy się, że w całym szeregu ustaw chwilą dokonania czynu karygodnego jest otwarcie konkursu, sądowe uznanie dłużnika za niewypłacalnego i t. p. Stanowisko takie jest przedewszystkiem formalistyczne, a następnie, z punktu widzenia polityki kryminalnej, niebezpieczne. Ze stanowiska tego wynika, że w wypadku, kiedy konkursu otworzyć nie można dla braku majątku lub w wypadku jednego tylko wierzyciela, nie będzie czynu karygodnego.

Takie ciasne stanowisko powiązania karygodności z formalnym warunkiem otwarcia postępowania upadłościowego nie da się utrzymać w epoce, w której prawo karne pociąga do odpowiedzialności nie za sam skutek, ale także za usiłowanie spowodowania skutku przestępnego, jak również za wytworzenie powszechnego niebezpieczeństwa. Przestępstwa działania na szkodę wierzycieli nie są zwykłemi przestępstwami przeciwko mieniu. Przestępstwa te sięgają znacznie głębiej do życia gospodarczego całego społeczeństwa. Niewypłacalność wielkiej firmy zatacza bardzo szerokie koła; za jedną upadłością idzie w regule cały szereg innych, następuje wielki wstrząs życia gospodarczego, sięgający aż do licznych rzesz pracowników umysłowych i fizycznych, którzy nagle stają wobec ostateczności bezrobocia i widma

nędzy. Dlatego nowożytne społeczeństwo nie może patrzeć obojętnie już na wstępne działania lekkomyślnego lub nieuczciwego dłużnika, który w sposób widoczny naraża na szwank uprawnione interesy swoich wierzycieli, stwarzając niebezpieczeństwo ewentualnej ich ruiny majątkowej, likwidacji przedsiębiorstw, powstania bezrobocia i podkopania kredytu w społeczeństwie.

Projekt, z tych wychodząc założeń, za punkt wyjścia bierze nie otwarcie postępowania upadłościowego, czy też ogłoszenie upadłości dłużnika, a zadawalnia się już samym faktem niewypłacalności, niezdolności do spełniania materjalnych zobowiązań. (Mot. t. V z. 4 str. 235 do 237).

Art. 273.

Lekkomyślna kryda. S. O.

Kto lekkomyślnie przez życie rozrzutne, grę, zawieranie oczywiście ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku pogarsza swoje położenie majątkowe, jeżeli skutkiem tego nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość,

podlega karze aresztu do lat 3.

1. Projekt rozpoczyna od przestępstwa, polegającego na wywołaniu niewypłacalności lub upadłości przez działanie l e k k o m y ś l n e. Projekt nie żąda zatem, by po stronie dłużnika zachodził bezpośredni zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, jak w art. 274, wystarcza mu w art. 273 lekkomyślność; sprawca przewidział, że jego sposób życia lub sposób prowadzenia interesów majątkowych doprowadzić musi prędzej czy później do ruiny, a w ślad za nią do pokrzywdzenia wierzycieli. Na czem polega owa lekkomyślność, to rzecz drugorzędna, ściśle biorąc, wyliczanie nie jest koniecznem, jednakowoż wobec tego, że na terytorjum Państwa polskiego w obecnej chwili istnieje rozbieżność w uregulowaniu odpowiedzialności karnej dłużników, krzywdzących swoich wierzycieli, Projekt podaje kilka

wybitnych typów działania lekkomyślnego, a mianowicie, z jednej strony życie prywatne, jak zbytek i grę, z drugiej strony swoisty sposób prowadzenia interesów (spekulacja, zawieranie ryzykownych umów), dalej działanie, sprowadzające obniżenie stanu majątkowego bądź to przez pomniejszanie ilości przedmiotów majątkowych, bądź też przez stwarzanie nowych wierzytelności lub inne obciążanie majątku. Dłużnik lekkomyślny jest niebezpieczeństwem społecznem z punktu widzenia społecznego gospodarstwa równie wielkiem, jak dłużnik nieuczciwy, a często nawet stać się może niebezpieczeństwem większem, jeżeli, odznaczając się osobistą uczciwością, korzysta z zaufania i kredytu w sposób, głęboko sięgający do społecznych oszczędności. (Mot. t. V z. 4 str. 237 i 238).

2. **Kto:** każda osoba fizyczna a zatem kupiec, przemysłowiec, urzędnik publiczny lub prywatny i t. p.; co do osób prawnych zob. art. 285.

3. **lekkomyślnie:** w znaczeniu, w którem tem określeniem posługujemy się w życiu codziennem. Ustawa używa tego wyrażenia jedynie w art. 273 i to na określenie winy nieumyślnej (art. 14 § 2), w przeciwieństwie do winy umyślnej, która wymaganą jest w przypadkach z art. 274 do 277 i 282.

Art. 273 wymienia pięć sposobów ujawnienia tej lekkomyślności; każdy z tych sposobów obejmuje grupę najrozmaitszych czynności; zob. poniż uw. 4 do 8.

4. **życie rozrzutne** czyli życie ponad stan, t. j. życie, którego wydatki przekraczają dochody, naruszając substancję majątkową; może ono ujawnić się w wydatkach na własną osobę, na członków rodziny, na osoby obce, a nawet na cele publiczne lub społeczne.

5. **grę:** na giełdzie walutowej, akcyjnej lub towarowej, grę (hazardową lub zwykłą) w karty, w kości, w totalizatora i t. p. Tu należą także zakłady.

6. **zawieranie oczywiście ryzykownych umów.** Musi to być umowa i to między żyjącymi, którą sprawca ma wykonać za życia (nie podpadną tu więc testament, kodycyl ani kontrakt

dziedziczenia); umowa ta musi być nietylko ryzykowna, t. j. mogąca przynieść straty, ale nadto ryzyko danej umowy musi być widoczne dla sprawcy, lecz on przechodzi nad tem ryzykiem do porządku albo dlatego, że bezpodstawnie przypuszcza, iż uniknie strat albo też nie przewiduje strat, choć może lub powinien je przewidzieć (art. 14 § 2).

7. **zmniejszenie swego majątku;** sprawca uszczupla substancję swego majątku bez potrzeby i bez obowiązku — w regule więc zapomocą aktów hojności (akty liberalitatis) np. przez darowiznę na cele prywatne lub publiczne, przez wygórowane wyposażenie dzieci, nie pozostające w stosunku do jego majątku. Chodzi tu więc o czynności prawne, któremi sprawca, przenosi pewne części swego majątku (kapitałów, nieruchomości lub ruchomości) na inne osoby.

8. **obciążanie swego majątku** ruchomego lub nieruchomego przez zaciąganie długów, zwłaszcza uciążliwych, t. j. wysoko oprocentowanych za ich ubezpieczeniem przez zastaw lub hipotekę.

9. **pogarsza swoje położenie majątkowe** t. j. uszczupla stan czynny swego majątku, wyzbywa się swych dochodów i t. p.

Pogorszenie stanu majątkowego musi nastąpić skutkiem działań, wskazanych w uw. 4 do 8 a więc działania te muszą pozostawać w związku przyczynowym (zob. str. 87) z pogorszeniem sytuacji majątkowej sprawcy.

Położenie majątkowe zobrazowane jest w stanie majątku dłużnika t. j. w stosunku stanu czynnego (aktywów) do stanu biernego (pasywów) majątku.

Do stanu czynnego należą wszelkie przedmioty mające wartość pieniężną a należące do dłużnika; nie wchodzą tu rzeczy i prawa znajdujące się jedynie w jego dzierżeniu i należące do osób trzecich tudzież rzeczy nie przedstawiające wartości majątkowej (zob. art. 272).

Majątkiem nie są rzeczy, które nie podlegają egzekucji z mocy przepisów prawa publicznego lub prywatnego a są pozostawione wyłącznie dyspozycji dłużnika np. obrączka ślubna, nie zaś te rzeczy, które nie podlegają egzekucji, ponieważ

mają one pewne przeznaczenie gospodarcze np. narzędzia, warsztat rękodzielnika, przedmioty niezbędne do wykonywania zawodu (zob. art. 63 ord. egz. z 27 października 1932 Dz. U. 93 poz. 803). Wynika to stąd, że w dziedzinie przestępstw, objętych niniejszym rozdziałem, chodzi o fundusz zaspokojenia wierzycieli.

Do stanu biernego należą wszelkie zobowiązania o charakterze majątkowym.

10. **jeżeli skutkiem tego** t. j. skutkiem pogorszenia sytuacji majątkowej; mamy tu więc podwójny nexus causalis, a to: a) lekkomyślne działania muszą spowodować pogorszenie sytuacji materjalnej, zaś b) to pogorszenie musi wywołać niewypłacalność lub ogłoszenie upadłości.

11. **niewypłacalność** t. j. niemożność uiszczenia się ze swych zobowiązań, czy to dla braku majątku, czy też dla niemożności zrealizowania majątku w celu zapłaty długów; w tym ostatnim przypadku sprawca swem działaniem wywołał brak środków płynnych na umorzenie swych długów, choć środki te byłby miał, gdyby ich wskutek swojej lekkomyślności nie był postradał. Przeciwieństwem niewypłacalności jest stan wypłacalności, w którym dany osobnik reguluje swoje zobowiązania (płaci długi) całkowicie i punktualnie tak, jak one stają się płatnemi.

Od niewypłacalności odróżnić należy chwilową stagnację; stagnacja taka może być spowodowana bądź powszechnym zastojem interesów, bądź niewypłacalnością dłużników sprawcy, której on przewidzieć nie mógł, bądź innemi przyczynami; nie może być mowy o niewypłacalności, jeżeli stan bierny majątku sprawcy przewyższa stan czynny tegoż majątku.

12. **ogłoszono jego upadłość.** Warunki ogłoszenia upadłości wymieniają dzielnicowe ustawy konkursowe, gdyż dotąd nie mamy powszechnej ustawy konkursowej.

Ustawa stawia tu formalny warunek t. j. ogłoszenie konkursu; z jakich powodów ono nastąpiło, jest rzeczą obojętną; zawsze jednak ogłoszenie konkursu musi być wynikiem osta-

tecznym lekkomyślnego postępowania sprawcy (zob. powyż uw. 10).

13. Por. art. 693 rkk. i § 486 pkt. 1 akk.

Art. 274.

Bankructwo podstępne. S. O.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli doprowadza do tego, że nastąpiła jego niewypłacalność lub ogłoszono jego upadłość,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Działania, należące do grupy sprowadzania niewypłacalności lub upadłości, mogą wynikać z lekkomyślności albo też ze złego zamiaru, skierowanego na pokrzywdzenie wierzycieli. Sposobów działania Projekt nie wymienia, w szczególności wprowadzenie „podstępu", którym operują niektóre ustawy celem stworzenia pojęcia bankructwa, będącego oszustwem, jako postaci zupełnie odrębnej (por. akk. §§ 197, 199 l. f, 486), nie jest wskazanem dlatego, że dłużnik używa często podstępu celem wydobycia się z trudnego położenia gospodarczego, a jednak nie musi działanie jego prowadzić do niewypłacalności, przeciwnie podstęp taki może w danej sytuacji pomóc do przetrzymania najcięższej chwili i wydobycia się z matni. Punkt ciężkości tkwić musi wyłącznie w pytaniu, czy sprawca miał zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, czy tego zamiaru nie miał. Jeżeli zamiar taki zachodził, to mamy do czynienia z kwalifikowaną formą działania, z okolicznością, która spowodować musi wyższy ustawowy wymiar kary. Stosownie do tego założenia Projekt rozróżnia dwa wymiary kary według tego, czy zachodziła po stronie dłużnika tylko lekkomyślność, czy zachodził już zamiar pokrzywdzenia wierzycieli. W tym drugim wypadku (w wypadku zamiaru pokrzywdzenia), Projekt nie wylicza ani przykładowo, ani wyczerpująco, sposobów samego działania krzywdzącego. Mogą to być te same sposoby, co przy postępowaniu lekkomyślnem, np. prowadzenie zbytkownego życia świadomie na koszt

wierzycieli, którzy nie uzyskają zaspokojenia swoich pretensyj, może to być jakieś działanie zupełnie niezwykłe. (Mot. t. V z. 4 str. 238).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 273.

3. **w celu pokrzywdzenia wierzycieli** (zob. uw. 8 do art. 14), oczywiście swoich własnych; podczas gdy w przypadku z art. 273 działał on lekkomyślnie, to tu działa on umyślnie, sterując wprost ku swej niewypłacalności lub upadłości (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1).

Mimo liczby mnogiej „wierzycieli" nie jest nieodzownym warunkiem istnienie więcej wierzycieli, może to być jeden i jedyny wierzyciel. Zob. też uw. 3 do art. 277.

Obojętnem jest, czy wierzyciele mieli wgląd w dane działania dłużnika i czy mogli im przeszkodzić lub nie; rozstrzygającym jest tu punkt widzenia samego sprawcy t. j. by działał — jawnie czy tajnie — w celu pokrzywdzenia swych wierzycieli.

4. **doprowadza do tego:** działania sprawcy pozostają tu w związku przyczynowym (zob. str. 87) z jego niewypłacalnością lub ogłoszeniem przezeń upadłości.

Ustawa nie wymienia tu środków, któremi sprawca doprowadza do jednego z tych dwóch rezultatów (inaczej w przypadku z art. 273); mogą to być działania, wskazane w art. 273, lub też inne; ustawa liczy się tu z najrozmaitszemi środkami, które, dziś nieznane, mogą jutro stać się praktykowanemi w obrocie ekonomicznym dzisiejszym lub w nowych formach, które obrót ten przybierze w przyszłości.

5. **niewypłacalność.... lub upadłość:** zob. uw. 11 i 12 art. 273.

6. Zob. art. 278 i por. art. 600 rkk

Art. 275.

Umyślne pogorszenie stanu majątkowego.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli pogarsza swoje położenie majątkowe przez życie rozrzutne, grę, zmniejszanie lub obciążanie swojego majątku,

podlega karze więzienia do lat 3.

S. O.

1. Z chwilą uwzględnienia zamiaru sprawcy, nasunąć się może sprawa działania w stadjum u s i ł o w a n i a. Projekt sprawie tej poświęca szczególną uwagę, tworząc z działania, krzywdzącego wierzycieli, przedsięwziętego umyślnie, a niedoprowadzonego jeszcze do wywołania skutku, jakim jest niewypłacalność lub ogłoszenie upadłości — osobne, swoiste przestępstwo. Motywem jest tutaj chęć podkreślenia, że działanie takie przedstawia się jako niebezpieczne już nietylko z tytułu zagrożonych interesów wierzycieli (gdyż wystarczyłoby stosowanie ogólnej postaci usiłowania), ale stanowi niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego; dlatego wskazanem jest z całym naciskiem podkreślić, iż działanie umyślne tego rodzaju nadaje się do samoistnego ukarania. Dlatego Projekt przewiduje czyn karygodny umyślnego pogarszania własnego stanu majątkowego bez sprowadzenia jeszcze katastrofy niewypłacalności, ogłoszenia upadłości i t. p. Ze względu na tego rodzaju wyjątkowe postawienie kwestji, wskazaną jest pewna ostrożność, dlatego Projekt, mówiąc o działaniu, pogarszającem stan majątkowy, działanie to dokładnie określa, podobnie jak przy lekkomyślnem sprowadzeniu niewypłacalności. Dlatego Projekt wylicza tylko życie zbytkowne, grę, spekulację, zawieranie ryzykownych umów, zmniejszanie lub obciążanie majątku, wadliwe prowadzenie interesów. (Mot. t. V z. 4 str. 239).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 273.

3. **w celu pokrzywdzenia wierzycieli:** zob. uw. 3 do art. 274.

4. **pogarsza swoje położenie majątkowe:** zob. uw. 9 do art. 273.

W uw. 10 do art. 273 określiłem etapy, prowadzące do niewypłacalności lub ogłoszenia upadłości a więc: I etap to lekkomyślne działanie, II etap to pogorszenie się położenia majątkowego, III etap to niewypłacalność lub upadłość.

Otóż art. 275 zatrzymuje się na II etapie: sprawca pogorszył już swą sytuację majątkową przez swoje działania, wskazane w art. 275, a podyktowane jego zamiarem pokrzywdzenia

wierzycieli i porusza się na równi pochyłej, z mniejszą lub większą szybkością ku końcowemu punktowi t. j. niewypłacalności lub upadłości, a choć tego punktu jeszcze nie osiągnął, to jednak jego wierzyciele są już narażeni na niebezpieczeństwo całkowitej lub częściowej niemożności zaspokojenia się z jego majątku.

5. **przez życie rozrzutne, grę, zmniejszanie lub obciążanie swego majątku:** zob. uw. 4, 5, 7 i 8 do art. 273.

Sposoby te działania wymieniono tu wyczerpująco; z działań w art. 273 wskazanych opuszczono tu „zawieranie oczywiście ryzykownych umów", albowiem umowy te mogą przynieść zyski a taki ich skutek dodatni, przez sprawcę brany w rachubę, jako — choć nieprawdopodobna — możliwość, kłóci się z zamiarem destrukcyjnym, zachodzącym w przypadku art. 275.

6. Zob. art. 278.

Art. 276.

Ukrywanie majątku, pozorne umowy S. O.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli ukrywa przedmioty majątkowe albo zaciąga pozorne zobowiązania lub zawiera inne pozorne umowy, podlega karze więzienia do lat 5.

1. Obok zasadniczej postaci bankructwa podstępnego, w art. 275 określonego, Projekt wprowadza postać kwalifikowaną, wiążącą się z wyższą karą; jest to mianowicie działanie, polegające na ukrywaniu przedmiotów majątkowych lub zmyślaniu zobowiązań. Ściśle biorąc, możnaby te stany faktyczne połączyć z poprzedniemi, a jedynie dać wspólną wyższą sankcję karną. Projekt oddzielił ten wypadek k w a l i f i k o w a n y od wypadku mniej karygodnego, z jednej strony ze względu na sędziego, by mu wskazać, iż wypadki wspomniane, charakteryzujące się wyższym stopniem podstępu ze strony dłużnika, zasługują na szczególne uwzględnienie przy wymiarze kary, z drugiej strony także ze względu na pewną tradycję ustawodawczą, podkreślającą ujemne znaczenie tych postaci przestępstwa.

Zachodzi tu oczywiście nietylko zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, ale zupełnie wyraźny motyw wzbogacenia się kosztem wierzycieli. Kto przedmioty majątkowe ukrywa, ten czyni to na to, ażeby po załatwieniu sprawy z wierzycielami bądźto w drodze postępowania upadłościowego, bądź przy zawarciu ugody, następnie z przedmiotów majątkowych korzystać jako prawowity i nieograniczony ich właściciel. Jeżeli ktoś zobowiązania zmyśla, to czyni to w regule w tym celu, ażeby podstawiony wierzyciel z masy upadłościowej wydobył część dla dłużnika. (Mot. t. V z. 4 str. 239, 240).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 273.

3. **w celu pokrzywdzenia wierzycieli:** zob. uw. 3 do art. 274.

4. **ukrywa przedmioty majątkowe** t. j. chce je uczynić niewidocznemi lub niedostępnemi dla swych wierzycieli; obojętnem jest, czy sprawca cel ten osiągnął; czyn jest więc dokonany, choćby wierzycielom udało się odkryć ukryte przedmioty majątkowe. Por. art. 282.

Ukryciem majątku jest schowanie majątku, zakopanie go, oddanie go trzeciej osobie w przechowanie — a także zatajenie swoich roszczeń do osób trzecich np. wierzytelności, depozytu i t. d.

5. **zaciąga pozorne zobowiązania lub zawiera inne pozorne umowy.** Mamy to obok szczególnie wymienionego działania (zaciąganie pozornych zobowiązań przez pozorną umowę z osobą trzecią), klauzulę generalną, obejmującą wszelkie możliwe pozorne umowy. Tu więc należy tworzenie zmyślonych roszczeń do majątku sprawcy a to zarówno roszczeń pieniężnych do niego względnie do jego majątku, jak i roszczeń do pewnych przedmiotów, stanowiących substancję majątkową sprawcy np. sprawca zawiera pozorną umowę, którą pozbył swoich roszczeń do osób trzecich np. wierzytelności i t. d.

Tu należy także porozumienie się z osobą trzecią, by zaskarżyła nieistniejącą wcale lub już pokrytą wierzytelność (por. art. 267).

6. Art. 276 różni się tem od art. 275, że w przypadku art. 275 sprawca trwoni majątek, mający służyć na zaspokojenie jego wierzycieli, w przypadku zaś art. 276 chce on majątek ten zachować dla siebie.

Sprawca po dokonaniu działań z art. 276 albo godzi się ze swymi wierzycielami i zyskuje opusty lub ulgi albo też wydaje im tylko tę część majątku, której nie usunął przez ukrycie, pozorne zobowiązania lub umowy.

7. Zob. art. 278 kk. i por. § 205 a) akk.

Art. 277.

Faworyzowanie wierzycieli. S. O.

Kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli, nie mogąc zaspokoić wszystkich, spłaca lub zabezpiecza niektórych tylko,

podlega karze aresztu do lat 3.

1. Ponieważ karygodnem jest działanie na szkodę wierzycieli, przeto dłużnik mógłby uniknąć odpowiedzialności karnej, gdyby widząc swoje położenie majątkowe i nieuniknioną ruinę, zdecydował się resztą mienia zaspokoić pewnych tylko wierzycieli i powoływać się następnie na okoliczność, że niczego dla siebie nie zatrzymał, a wszystko, co miał, oddał wierzycielom. Z tych powodów, Projekt wprowadza przestępstwo faworyzowania niektórych wierzycieli ze szkodą innych. Projekt odpowiedzialność za tego rodzaju postępowanie ogranicza tylko do wypadku istnienia po stronie dłużnika zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli. Jeżeliby dłużnik nie działał w tym zamiarze, w takim razie będzie on odpowiadał dopiero w wypadku niewypłacalności i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 240).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 273.

3. **w celu pokrzywdzenia wierzycieli:** zob. uw. 3 do art. 274. Podczas gdy w przypadkach z art. 274 do 276 działanie sprawcy było skierowane ku wyrządzeniu szkody wszystkim wierzycielom, to w przypadku art. 277 pokrzywdzoną ma być tylko część wierzycieli lub choćby jeden tylko wierzyciel.

4. **nie mogąc zaspokoić wszystkich:** t. j. albo nie mając dostatecznego na ten cel majątku albo nie mogąc w tym celu zrealizować swego majątku lub pewnych jego części.

5. **spłaca** a więc w całości umarza dany swój dług czy to przez zapłatę, czy też przez odstąpienie na własność poszczególnych części swego majątku (datio in solutum).

6. **zabezpiecza:** przez wręczenie zastawu ruchomego lub przyznanie hipoteki; zabezpieczenie to daje wierzycielowi, który je otrzymał, pierwszeństwo w zaspokojeniu jego wierzytelności z oddanego mu w zastaw lub pod hipotekę przedmiotu, podczas gdy inni wierzyciele narażeni zostają na utratę zaspokojenia w całości lub części.

7. **niektórych tylko.** Zasadą uczciwego obrotu jest, ażeby ogół wierzycieli zaspokoił się równomiernie z całego majątku dłużnika; uprzywilejowane traktowanie (faworyzowanie) pewnych wierzycieli połączone jest ze szkodą innych.

Wierzytelność faworyzowanego wierzyciela musi być rzetelną i rzeczywistą, nie zaś pozorną, gdyż inaczej sprawca podlegałby karze z art. 276 w zbiegu jednoczynowym (art. 36) np. sprawca stwarza wierzytelność zmyśloną i zarazem ją zabezpiecza — albo też w zbiegu wieloczynowym (art. 31), jeżeli sprawca nasamprzód zaciąga pozorne zobowiązanie a następnie spłaca je lub zabezpiecza.

8. Przestępstwo z art. 277 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca, faworyzując jednego lub więcej wierzycieli, ma świadomość swej niewypłacalności i zamiar pokrzywdzenia reszty swych wierzycieli.

Pobudka, kierująca sprawcą (zob. uw. 5 do art. 54) jest obojętną; może on działać w zamiarze zjednania sobie na przyszłość poparcia faworyzowanych wierzycieli, albo brać wzgląd na ich stosunek do siebie i t. p.

9. Zob. art. 278.

Art. 278.

Pomocnictwo. S. O.

Kto pomaga dłużnikowi do popełnienia przestępstwa, określonego w art. 274, 275, 276 lub 277,

albo choćby bez porozumienia z dłużnikiem działa na szkodę jego wierzycieli, odpowiada jak dłużnik.

1. Projekt wprowadza formułę „odpowiada jak dłużnik" tak dla osoby, która może nosić nazwę pomocnika, skoro działa w porozumieniu z dłużnikiem, jak dla osoby, która na rachunek dłużnika, a bez wiedzy, przedsiębierze czynności, krzywdzące wierzycieli. W ten sposób pomocnik nie będzie odpowiadał według ogólnych reguł części ogólnej, tylko będzie s p r a w c ą swoistego przestępstwa, karanego według tego przepisu karnego, którybyśmy zastosowali, gdyby działanie odpowiednie przedsięwziął sam dłużnik. Z tych samych powodów zastosujemy sankcje karne, grożące dłużnikowi, do osoby działającej na szkodę wierzycieli lekkomyślnie lub umyślnie w zastępstwie dłużnika, a bez żadnego porozumienia się z nim. (Mot. t. V z. 4 str. 244).

2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 273.

3. **dopomaga.** Jestto pierwszy z dwóch, w art. 278 wskazanych, przypadków, w którym osoba trzecia odpowiada za szkodę wierzycieli innej osoby; drugi przypadek zob. w uw. 3.

Ustawa czyni tu, jak zresztą w wielu innych przypadkach (por. np. art. 148, 228, 232 i t. d.), z pomocnictwa przestępstwo swoiste (delictum sui generis) — oczywiście z tym dla danego sprawcy niekorzystnym skutkiem, że nie korzysta on z przywilejów pomocnika (zob. art. 27 do 30).

Współdziałanie osoby trzeciej odnosić się może z natury rzeczy jedynie tylko do działań dłużnika z art. 274 do 277; jest ono niezbędne w przypadkach zaciągania pozornych zobowiązań i zawierania pozornych umów wedle art. 276 tudzież w przypadku spłaty z art. 277; w innych wypadkach z art. 274 do 277 współdziałanie osoby trzeciej jest możliwe, ale zbędne.

4. **albo choćby bez porozumienia z dłużnikiem działa na szkodę jego wierzycieli** jakimkolwiek sposobem np. przez ukrycie jego majątku i t. p.; osoba trzecia działa tu samoistnie,

bez wiedzy dłużnika a nawet i wbrew jego woli np. bez jego wiedzy niszczy jego majątek dla pokrzywdzenia jego wierzycieli.

Art. 278 nie wspomina tutaj o tem, że dana osoba działać ma jednym ze sposobów, wskazanych w art. 274 do 277; jednakowoż działanie, podpadające pod art. 278 zawsze da się podciągnąć pod jeden z art. 274 do 277; tak np. zniszczenie majątku dłużnika a więc czyn niweczący egzystencję gospodarczą dłużnika, da się subsumować pod art. 274 („doprowadza do tego"). Tu należy także przypadek, jeżeli syn kradnie ojcu jego mienie, ażeby wierzycieli ojca pozbawić możności zaspokojenia (zbieg jednoczynowy z art. 36 przestępstw z art. 257 i 278).

5. Por. art. 602 rkk. i § 205 b) akk.

Art. 279.

Przekupstwo. S. O.

§ 1. Kto wierzycielowi udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli w czasie postępowania upadłościowego lub postępowania zmierzającego do zapobieżenia upadłości,

podlega karze więzienia do lat 3.

Sprzedajność. S. O.

§ 2. Tej samej karze podlega wierzyciel, który w czasie takiego postępowania przyjmuje korzyść majątkową za działanie na szkodę innych wierzycieli lub takiej korzyści żąda.

1. Swoista sytuacja powstaje w czasie postępowania ugodowego, mającego zapobiec powstaniu upadłości. Zadaniem tego rodzaju instytucji prawnej jest rozwikłanie zagmatwanych sytuacyj, wytworzonych przez dłużnika, w sposób, któryby szanse straty rozłożył w sposób możliwie równomierny pomiędzy wszystkich wierzycieli, a nadto z uwzględnieniem interesu wierzycieli przed interesem samego dłużnika. Jeżeli karygodnem jest, jak to wynika

z art. 277, faworyzowanie poszczególnych wierzycieli przez dłużnika na szkodę innych, to tak samo za karygodne uważać musimy faworyzowanie dłużnika przez jednego z wierzycieli na szkodę wierzycieli innych (art. 279 § 2). Najbardziej typowem jest postępowanie wierzyciela, odgrywającego pewną rolę w postępowaniu upadłościowem lub w postępowaniu, wyprzedzającem upadłość, który za odpowiedniem wynagrodzeniem ze strony dłużnika działa na jego korzyść, a na oczywistą szkodę ogółu wierzycieli. Jest rzeczą trudną stwierdzić, czy działanie owego wierzyciela jest umyślne, natomiast łatwiejszem jest stwierdzenie, iż wierzyciel taki otrzymał od dłużnika podarunek. Można zatem stworzyć swoiste przestępstwo przekupstwa biernego po stronie wierzyciela. Obok tego oczywiście występować musi postać przekupstwa czynnego, polegającego na ofiarowywaniu wspomnianych korzyści wierzycielowi w czasie postępowania upadłościowego i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 244, 245).

§ 1. 2. **Kto:** zob. uw. 2 do art. 273. W przeciwieństwie do § 2 art. 279, gdzie działającym może być tylko wierzyciel, podmiotem przestępstwa z art. 279 § 1 może być ktokolwiek a nawet i sam dłużnik.

3. **wierzycielowi:** bezpośrednio lub pośrednio przez inną osobę; ustawa nie stawia tu na równi korzyści wierzyciela z korzyścią osoby trzeciej, jak w przypadku art. 121.

Osoba trzecia, która — za otrzymaniem lub bez otrzymania korzyści majątkowej — nakłania wierzyciela do przyjęcia korzyści majątkowej za działanie na szkodę innych wierzycieli, odpowiada za podżeganie do przestępstwa z art. 279 § 2.

Wyłudzenie od kogoś korzyści pod pozorem skłonienia wierzyciela do działania z art. 279 § 2, podpadnie pod sankcję art. 264 § 1.

Wierzyciel, o którym mowa w §§ 1 i 2 art. 279 jest wierzycielem rzeczywistym, nie zaś pozornym (por. art. 276 i 278).

4. **udziela lub obiecuje udzielić korzyści majątkowej:** zob. uw. 5 i 6 do art. 121, 122.

5. **na szkodę innych wierzycieli.** Nie wystarcza tu działanie na korzyść dłużnika, jeżeli z tą korzyścią nie łączy się szkoda wierzycieli. Chodzi tu oczywiście wyłącznie o szkodę materjalną; szkoda ta polegać może bądź w tem, że inni wierzyciele tracą możność zaspokojenia w całości lub części, bądź w tem, że nie otrzymują oni tyle z majątku dłużnika, ile otrzymują inni wierzyciele, bądź wreszcie w tem, że otrzymują zaspokojenie później lub nie otrzymują zabezpieczenia swej wierzytelności i t. p.

6. **w czasie postępowania upadłościowego lub zmierzającego do zapobieżenia upadłości,** nie zaś po prawomocnem ukończeniu tegoż postępowania jakimkolwiek, w odnośnych ustawach przewidzianym, sposobem.

§ 2. 7. **lub takiej korzyści żąda:** zob. uw. 15 do art. 122.

§§ 1 i 2. 8. Wedle art. 2 pkt. 2 przep. wprow. kk. utrzymano w mocy art. 486 lit. b) i c), o ile zawarty w nich stan faktyczny nie mieści się w art. 279. Przepisy art. 486 b) c) zamieszczono w dodatkach; część tych przepisów zawartą jest zresztą w art. 285.

Art. 280.

Brak ksiąg i ich wadliwość. S. G.

Kto, będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale jej nie prowadzi lub prowadzi ją wadliwie,

podlega karze aresztu do miesięcy 6 lub grzywny.

1. Projekt poświęca uwagę prowadzeniu r a c h u n k o w o ś c i k u p i e c k i e j. Sprawa ta nie jest nową, przeciwnie, odgrywała ona w ustawodawstwie dawniejszem rolę poważniejszą, niż na to zasługuje. Wadliwe prowadzenie ksiąg kupieckich lub nieprowadzenie ich wcale, stanowiło według dawniejszego ustawodawstwa okoliczność, rzucającą światło na dłużnika; był to swojego rodzaju

dowód, odpowiadający dawniejszej tendencji do wprowadzania ustawowej teorji dowodowej. Z faktu takiego wyciągano wniosek, że niewypłacalność dłużnika jest lekkomyślną lub nawet oszukańczą. Projekt oddziela sprawę prowadzenia ksiąg od sprawy upadłości, niewypłacalności i t. p. Wadliwe prowadzenie ksiąg lub ich nieprowadzenie ma charakter przestępstwa porządkowego. Niespełnianie podobnych obowiązków ze strony kupca musi być karygodne i nawet w takim razie, jeżeli nie przyszło do niewypłacalności i nie przyszło do upadłości. Jeżeli ustawodawstwo nakłada na kupca czy przemysłowca obowiązek prowadzenia ksiąg, działa w dobrze zrozumianym interesie publicznym; niezastosowanie się do tego przepisu, zaniedbanie obowiązku nie może pozostać w sferze prawa administracyjnego, gdyż interes publiczny jest w sprawie tej bardzo silnie na szwank narażony. Szczególnie surowo postępować należy w tych wypadkach, w których prowadzący rachunkowość kupiecką działa niezgodnie z prawdą, albo księgi lub dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia. Jasnem jest w tym wypadku, że sprawca przygotowuje jakiś zamach na osoby, które mu zaufały, bądź to udzielając kredytu towarowego, bądź pieniężnego. W wielu wypadkach nie będzie można jeszcze udowodnić, że dany osobnik działa w zamiarze pokrzywdzenia swoich wierzycieli, że ukrył przedmioty majątkowe lub zmyślił zobowiązania, że umyślnie wadliwie prowadzi swoje interesy, ale sam fakt prowadzenia rachunkowości niezgodnie z prawdą rzuca na postępowanie jego jaskrawe światło. (Mot. t. V z. 4 str. 241, 242).

2. **Kto:** osoba fizyczna, obowiązana wedle ustawy do prowadzenia księgowości kupieckiej; za osoby prawne odpowiadają jej przedstawiciele (zarządca, dyrektor, zawiadowca itp.); zob. art. 285.

3. **wcale jej nie prowadzi** t. j. rzeczywiście ich nie prowadzi; jeżeli je prowadzi, lecz zataja to i księgi ukrywa, odpowiada on wedle II części art. 181.

4. **prowadzi ją wadliwie** t. j. w ten sposób, że prowadzona przez niego księgowość nie daje jasnego, prawdziwego i zupełnego obrazu jego interesów, obrotów, wierzytelności, zobowiązań i t. d. System księgowości prowadzonej przez daną osobę jest obojętny, byleby dawał dokładny obraz jej interesów.

5. Nie jest przesłanką stosowania art. 280 i 281 ażeby nastąpiła niewypłacalność oskarżonego lub ogłoszenie jego upadłości.

6. Przestępstwa z art. 280 i 281 są występkami umyślnemi (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc mieć zamiar sprowadzenia stanów faktycznych niemi objętych, choćby w postaci doli eventualis.

Art. 281.

Fałszowanie ksiąg i dokumentów. S. O.

Kto prowadzi księgowość kupiecką w sposób niezgodny z prawdą, albo księgi lub dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia,

podlega karze więzienia do lat 5.

1. Zob. uw. 1 do art. 280.

2. **Kto prowadzi księgowość kupiecką,** a więc do jej prowadzenia jest obowiązany w myśl przepisów ustawy.

3. **w sposób niezgodny z prawdą** t. j. zamieszcza w księgach wpisy w całości lub części nieprawdziwe a więc zmyślone lub przekręcone — albo nie zamieszcza w nich wpisów, które zamieścić należało, jeżeli księgi mają dać wszechstronny obraz stanu przedsiębiorstwa (por. uw. 4 do art. 280).

4. **albo księgi lub dokumenty.** Niezbędnym dodatkiem do ksiąg, są „dokumenty" stanowiące podstawę zaksięgowania (uwidocznienia w księgach) pewnego wpisu.

Co jest dokumentem, określa art. 91 § 3; tu rozchodzi się głównie o korespondencję kupiecką, dowody wysyłek i zapłat, faktury kupieckie i t. d.

5. **uszkadza:** zob. uw. 2 do art. 189.

6. ukrywa: zob. uw. 3 do art. 189 i uw. 4 do art. 276.
7. **przerabia:** zob. uw. 5 do art. 187.
8. podrabia: zob. uw. 4 do art. 187.
9. Zob. uw. 5 i 6 do art. 280.
10. Por. art. 326 rkk.

Art. 282.

Udaremnienie egzekucji. S. G.

Kto celem udaremnienia egzekucji usuwa, uszkadza, ukrywa, zbywa lub obciąża mienie, zajęte lub zagrożone zajęciem,

podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.

1. Projekt stoi wyraźnie na tem stanowisku, że karygodność nie zaczyna się dopiero w chwili niewypłacalności i doszczętnego pokrzywdzenia wierzycieli, przeciwnie, karygodność ta występuje już z chwilą zaistnienia niebezpieczeństwa dla wierzycieli i dla stosunków gospodarczych. Jedną z bolączek życia gospodarczego jest niepewność nie tylko, czy dłużnik ze swojego zobowiązania się wywiąże, ale także, kiedy to nastąpi. Dla wierzyciela nie jest obojętnem, czy dłużnik zapłacił w terminie, czy dopiero po przeprowadzeniu procesu i egzekucji. Na opieszałego dłużnika niema środków karnych, ale środki te znaleźć się muszą na dłużnika, który udaremnia lub przynajmniej utrudnia ściągnięcie pretensji. Utrudnianie egzekucji wychodzi już poza sferę prywatno-prawnego stosunku, a wchodzi w dziedzinę interesu publicznego. Doświadczenie uczy, że społeczeństwa, w których dla sądownie przyznanej pretensji nie ma szybkiej egzekucji, nie cieszą się zaufaniem kapitału ani zagranicznego, ani nawet krajowego.

Obojętnem jest z jakich motywów działa dłużnik; najczęściej pobudką będzie chęć odwleczenia zaspokojenia wierzycieli skutkiem powikłań trudnego położenia gospodarczego: dłużnik przypuszcza, że nie dopuszczając do odebrania mu dyspozycji pewnemi przedmiotami majątkowemi,

uratuje się od ruiny przez ich sprzedaż lub oddanie w zastaw. Zachodzić jednak może także złośliwość po stronie dłużnika, który, czując, że w posiadaniu przedmiotu się nie utrzyma, uszkadza go celem dokuczenia wierzycielowi, który egzekucję prowadzi. Może się zdarzyć także wypadek, że dłużnik przedmiot majątkowy ukrywa, a nie można tego udowodnić, że czyni to wprost w zamiarze trwałego pokrzywdzenia wierzycieli. Jakiekolwiek będą pobudki, kierujące dłużnikiem, fakt utrudnienia egzekucji nie ulega żadnej wątpliwości; dla ustawodawcy dostatecznym jest zamiar, wina umyślna odnośnie do uczynienia t r u d n o ś c i wierzycielom w przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego. Tego rodzaju działanie ze strony dłużnika przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla życia gospodarczego wierzyciela i całego społeczeństwa. (Mot. t. V z. 4 str. 243).

2. **Kto:** dłużnik lub osoba trzecia; por. uw. 2 do art. 279.

3. **celem udaremnienia egzekucji,** nie zaś celem pozbawienia wierzyciela lub wierzycieli możności pokrycia ich wierzytelności.

Podczas gdy wedle art. 276 w związku z art. 278 dłużnik lub osoba trzecia działa na szkodę wierzycieli w ten sposób, ażeby oni w całości lub części utracili wogóle możność zaspokojenia się z majątku dłużnika, to w przypadku art. 282 chodzi sprawcy o to, by nie przeprowadzono egzekucji z pewnego przedmiotu, np. sprawca ukrywa zegar pamiątkowy, towary i t. p. lub dłużnik ceduje pewną wierzytelność.

Zamiar sprawcy może tu nawet iść w kierunku korzystnym dla wierzycieli np. sprawca spodziewa się, że przez uniknięcie egzekucji uzyska ze sprzedaży tegoż przedmiotu kwotę wyższą, aniżeli by ją uzyskano w razie licytacji.

4. **usuwa:** zob. uw. 3 do art. 138.

5. **uszkadza:** zob. uw. 2 do art. 189.

6. **ukrywa:** zob. uw. 4 do art. 276.

7. **zbywa:** zob. uw. 7 do art. 160.

8. **obciąża:** zob. uw. 8 do art. 273.

9. **mienie:** zob. uw. 1 do art. 257.

10. **zajęte:** zob. art. 74 § 1, 124 § 1, 150 § 1 i t. d. ord. egz. z 27 października 1927 Dz. U. 93 poz. 803.

11. **zagrożone zajęciem** *): Udaremnienie egzekucji może nastąpić nietylko w czasie, gdy wierzyciel już ją wszczął, lecz także i przedtem a mianowicie przed uzyskaniem tytułu egzekucyjnego (zob. art. 19 i 20 ord. egz. z 27 października 1932 Dz. U. 93 poz. 803), a nawet przed wytoczeniem powództwa, jeżeli oczywiście sprawcy wiadomem jest, że dany wierzyciel zamierza przystąpić do zrealizowania swego roszczenia.

Oczywiście przedmiotem przestępstwa może być jedynie mienie, nie wyłączone z pod egzekucji na podstawie art. 63 ord. egz.

12. Przestępstwo z art. 282 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca musi więc działać w zamiarze udaremnienia egzekucji.

13. Por. art. 607 rkk., § 288 nkk. i § 1 austr. noweli z roku 1883 o udar. egz.

Art. 283.

Machinacje przy przetargu publicznym. S. G.

§ 1. Kto podstępnie lub z chęci zysku udaremnia przetarg publiczny, albo przyczynia się do odsunięcia innej osoby od udziału w takim przetargu lub do obniżenia ceny sprzedażnej licytowanego mienia,

podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny albo aresztu do lat 2 i grzywny.

Zmowa. S. G.

§ 2. Tym samym karom podlega, kto wchodzi w porozumienie z inną osobą co do działania przy przetargu publicznym, mogącego wyrządzić szkodę majątkową wierzycielowi lub dłużnikowi.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. — widocznie celem zapobieżenia rozpowszechnionej dziś działalności osób

*) Słowa te wprowadziła Kom. Min. Spr. w miejsce słów Projektu „ulegające zajęciu".

(t. zw. hyjen licytacyjnych), które bądź usuwają inne osoby od nabywania przedmiotów na publicznych licytacjach a następnie przedmioty te nabywają za bezcen, bądź też przystępują do przetargu i kupują za bezcen przedmioty, na licytację wystawione, jeżeli nie otrzymają okupu od dłużnika lub osób z jego ramienia lub na jego korzyść działających.

§ 1. 2. **podstępnie:** zob. uw. 7 do art. 118.

3. **z chęci zysku:** zob. uw. 5 do art. 54.

4. **udaremnia przetarg publiczny,** przeprowadzany przez komornika (art. 91 do 100 i 191 i dal. ord. egz. z 27 października 1932 Dz. U. 93 poz. 803) albo przez instytucję do tego uprawnioną (zob. art. III przep. wprow. ord. egz.), władzę administracyjną państwową, lub samorządową.

a) Udaremnieniem (zob. uw. 3 do art. 282) przetargu jest uniemożliwienie jego odbycia się; udaremnienie może nastąpić przed dozwoleniem przetargu, przed przystąpieniem do przetargu i podczas przetargu; może ono nastąpić bądź środkami legalnemi, w ord. egz. i w innych ustawach przewidzianemi, bądź środkami nielegalnemi.

b) Środkami nielegalnemi zasadniczo są bądź przemoc, bądź groźba bezprawna, bądź podstęp; chęć zysku sama jest odnośnie do innych przestępstw w regule tylko pobudką, uzasadniającą wyższą karalność wedle art. 60; w przypadku art. 283 staje się ona istotną częścią składową samego czynu i zamienia działanie, samo przez się legalne np. wniesienie zażalenia, powództwa (zob. art. 54, 59, 60 itd. ord. egz.), na działanie karalne w myśl art. 283.

c) Przemoc i groźba bezprawna (zob. uw. 7 do art. 91 i uw. 7 do art. 93) jako środki udaremnienia przetargu podpadną pod art. 251 wzgl. 129 w miarę tego, czy ich użyto przeciw osobie prywatnej, czy też przeciw osobie urzędowej np. przeciw komornikowi lub sędziemu, nadzorującemu przetarg (art. 91 i 191 ord. egz.)

d) Podstępem (zob. powyż uw. 2) będzie np. usunięcie z akt dowodów doręczenia lub obwieszczenia, opisu i oszaco-

wania (art. 161 ord. egz.), usunięcie licytantów, uniemożliwienie komornikowi przybycia do licytacji i t. p.

e) Przestępstwo z art. 283 § 1 będzie dokonanem z chwilą, gdy przetarg odwołano przed terminem dla przeprowadzenia go wyznaczonym, albo przed jego rozpoczęciem w danym dniu i miejscu, albo wreszcie w toku przetargu; usiłowanie (art. 23) jest możliwem.

f) Przetargiem jest pozbycie rzeczy w tym sposobie, że nabywcą staje się ofiarujący najwyższą cenę kupna; przetarg jest publicznym, jeżeli dostęp i udział w przetargu ma każdy, kto dopełni przepisanych warunków przetargu.

5. **przyczynia się do odsunięcia innej osoby od udziału w takim przetargu,** czy to wbrew jej woli czy też za jej zgodą np. dając lub przyrzekając jej pewne korzyści za to, by nie brała udziału w przetargu.

6. **do obniżenia ceny sprzedażnej** np. zapewniając licytantów, że on im rzecz odsprzeda, jeżeli nie podbiją ceny tej lub innych rzeczy i t. p.

7. **licytowanego mienia:** zob. uw. do art. 257.

§ 2. 8. **wchodzi w porozumienie:** zob. uw. do art. 97 i por. uw. od art. 98.

Ustawa traktuje ten wypadek zmowy na równi ze spiskiem przy najcięższych przestępstwach (zob. art. 97, 98, 180 § 1, 219 § 1), przyczem jednak nie przyznaje sprawcy bezkarności na przypadek czynnego żalu, jak to ma miejsce w przypadkach z art. 97 § 2, 180 § 2 i 219 § 2.

9. **co do działania przy przetargu.** Porozumienie nastąpić może przed przetargiem lub podczas przetargu; działanie zaś ma nastąpić tylko „przy przetargu" t. j. od chwili przystąpienia do przetargu do jego zakończenia; nie podpadnie więc pod art. 283 § 2 porozumienie się, które dotyczy zachowania się lub działania czyjegoś przed dniem przetargu, chyba że dokonane lub dokonać się mające działanie da się podciągnąć pod inny przepis ustawy np. podżeganie do czynów z art. 282 § 1.

10. **mogącego wyrządzić szkodę wierzycielowi lub dłużnikowi.** Szkoda może powstać dla wierzyciela, jeżeli skutkiem usunięcia się licytantów lub obniżenia ceny sprzedażnej wierzyciel nie otrzyma pełnego zaspokojenia lub dłużnik straci nadwyżkę ceny kupna ponad wierzytelność, dla której zaspokojenia licytację prowadzono.

Ustawa nie wymaga, by szkoda rzeczywiście powstała; wystarcza, że mogła powstać z zamierzonego przy przetargu działania.

§§ 1 i 2. 11. Przestępstwa z §§ 1 i 2 art. 283 są występkami umyślnemi (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); w przypadku z art. 283 § 1 wystarcza świadomość, że wierzyciel lub dłużnik mogą ponieść szkodę majątkową.

12. Charakterystycznem jest, że za przestępstwa z §§ 1 i 2 art. 283 sąd winien, obok kary pozbawienia wolności, orzec także grzywnę, choćby ich nie popełniono z chęci zysku.

Art. 284.

Fałszywa przysięga wyjawienia. S. O.

Kto przed właściwą władzą składa niezgodną z prawdą przysięgę, stwierdzającą jego stan majątkowy,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

1. Przepis ten wprowadziła Kom. Min. Spr. ze względu na to, iż powstać mogłyby wątpliwości co do zastosowania art. 140 lub 282 do niniejszego wypadku; chodzi tu o t. zw. przysięgę wyjawienia.

Stosowanie tego przepisu zależy od zaistnienia poniż pod 2 do 5 wymienionych warunków.

2. **przed właściwą władzą** t. j. władzą uprawnioną i powołaną do odebrania danej przysięgi (por. art. 140 § 2).

3. **niezgodną z prawdą** t. j. zawierającą okoliczności nieprawdziwe lub niezupełne (np. sprawca składa przysięgę, że osobie A przysługuje do niego wierzytelność 1000 zł., podczas gdy osobie A albo nic się u niego nie należy lub należy się tylko

500 zł.) albo zatajającą pewne okoliczności (por. art. 140) np. składający przysięgę zataja pewien przedmiot należący do jego majątku.

4. **przysięgę,** nie zaś zapewnienie zastępujące przysięgę, albowiem:

a) art. 284 mówi tylko o przysiędze, nie zaś o zapewnieniu zastępującem przysięgę (por. art. 112 kpk.),

b) przepis art. 112 kpk. odnosi się tylko do zeznania świadka lub biegłego a także tłumacza (art. 140 § 2 i 140 § 1 kpk.) w postępowaniu karnem,

c) rozp. Prez. R. P. z 25 czerwca 1929 Dz. U. 47 poz. 383 wydane zostało „w sprawie formy zapewnienia w postępowaniu karnem przez świadków, biegłych i t. d." i tak też opiewa przepis §fu 1 tegoż rozp.,

d) osobą, składającą przysięgę z art. 284 nie jest świadek i t. p., lecz bądź sam dłużnik, bądź osoba wymieniona w art. 285, o ile ustawy poniż wymienione ją do tego obowiązują.

Przysięgę z art. 284 składa dłużnik w postępowaniu upadłościowem lub zmierzającem do zapobieżenia upadłości lub w postępowaniu egzekucyjnem (art. 114 i dal. ord. egz.); tu także należy przysięga wyjawienia z art. XLII austr. ust. wprow. proc. cyw., utrzymana w mocy wedle art. XXV pkt. 3 przep. wprow. kpc. z 29 listopada 1930 Dz. U. 83 poz. 652.

5. **jego stan majątkowy** t. j. stan majątkowy składającego przysięgę (dłużnika); art. 285 stawia na równi z dłużnikiem osobę, która zajmuje się sprawami majątkowemi dłużnika, osoba ta składa więc przysięgę na stan majątku dłużnika.

6. Przestępstwo z art. 284 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1); sprawca winien być świadom, że składa przysięgę niezgodną z prawdą.

Art. 285.

Odpowiedzialność zarządców cudzego majątku.

Osoba, zajmująca się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowemi innej osoby, odpowiada za przestępstwa, określone w rozdziale niniejszym, jak właściciel mienia.

1. Upadłość lub niewypłacalność występuje jako niebezpieczeństwo społeczne najsilniej tam, gdzie dotyka warsztatu gospodarczego, założonego na wielką skalę, związanego z ogromną ilością egzystencyj gospodarczych mniejszych, zatrudniającego wielką ilość pracowników. Taki warsztat gospodarczy jest najczęściej własnością osoby zbiorowej, spółki, stowarzyszenia z ograniczoną lub nieograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjnej i t. p. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj dopowiedzialność tych, którzy działaniem swojem, przedsiębranem w imieniu spółki czy stowarzyszenia, sprowadzili niebezpieczeństwo katastrofy.

Projekt, stwarza zasadę ogólną, według której k a ż d y kierownik warsztatu gospodarczego odpowiada za działanie na szkodę wierzycieli tak, jakgdyby był jego właścicielem. Reguła ta zatem obejmuje równie dobrze kierowników spółki akcyjnej, posiadających jaknajwiększą władzę ze względu na luźną kontrolę ze strony zgromadzenia akcjonarjuszów, jak także kierowników przedsiębiorstwa prywatnego, w którem właściciel interesami żywo się zajmuje. Przy tego rodzaju sformułowaniu, kierownik odpowiadać może także obok właściciela (nie jako pomocnik, a jako współsprawca). (Mot. t. V z. 4 str. 245, 246).

2. **Osoba, zajmująca się na podstawie przepisu prawnego lub umowy:** zob. 2, 3 i 4 do art. 269.

3. **sprawami majątkowemi innej osoby:** zob. uw. 5 do art. 269.

4. **odpowiada jak właściciel mienia** a więc jako sprawca wzgl. współsprawca; odpowiada on więc także za złożoną przez siebie przysięgę wyjawienia (zob. uw. 4 i 5 do art. 284).

Odpowiedzialność ta dotyczy wszystkich w nin. rozdziale zawartych przestępstw i polega oczywiście na winie umyślnej (art. 13 zd. 2 i 14 § 1).

Co do pojęcia mienia zob. uw. 1 do art. 257.

5. Por. art. 601, 604 i 605 rkk. i § 486 c) akk.

Rozdział XLI.

Przestępstwa urzędnicze.

Projekt miał do wyboru jedną z dwóch dróg: albo zatrzymać kazuistyczne wyliczenia rozmaitych, znanych obowiązującemu ustawodawstwu w różnych formach przestępstw, popełnianych przez urzędników w związku z czynnościami urzędowemi, albo też dążyć do możliwie syntetycznego ujęcia przepisów tak, aby ustawa wskazała zasadnicze cechy, stanowiące o przestępności czynu urzędnika i tylko w wypadkach nieodzownej konieczności uciekać się do kazuistycznych wyliczeń.

Projekt wątpliwość tę rozstrzygnął na rzecz drugiej, syntetycznej koncepcji. (Mot. t. V z. 4 str. 247).

Art. 286.

Nadużycie władzy urzędowej S. O.

§ 1. Urzędnik, który przekraczając swą władzę lub nie dopełniając obowiązku, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego,

podlega karze więzienia do lat 5.

dla korzyści S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby,

podlega karze więzienia do lat 10.

nieumyślnie. S. G

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze aresztu do miesięcy 6.

1. Zasadnicze zatem przestępstwo urzędnicze polega na działaniu na szkodę państwa, społeczeństwa lub jednostki drogą przekroczenia posiadanych uprawnień, czyli władzy, lub niedopełnienia obowiązku.

W tej formie ogólnej mieszczą się w sposób zupełnie wyraźny rozmaite przestępstwa urzędnicze, odrębnie traktowane w tym dziale jako samodzielne stany faktyczne w niektórych ustawach, jak np. niesprawiedliwość, wymuszenie zeznań, zaniechanie ścigania karnego i t. p.

Bowiem istota stanowiska prawnego urzędnika polega na tem, że w przekazanym sobie zakresie służby publicznej urzędnik ma pewne uprawnienia i odpowiednie do tych uprawnień obowiązki. Postępowanie służbowe urzędnika musi być dostosowane do tych wskazań. Wszystko to, co zakres uprawnień przekracza albo granic obowiązku nie dosięga, jest niezgodne z zadaniami urzędnika, stanowić zatem będzie podstawę odpowiedzialności urzędowej.

Szkoda, o której mowa w danym wypadku, nie jest oczywiście objektywnym warunkiem wypełnienia stanu faktycznego, jest rozumiana jedynie jako objęta zamiarem sprawcy bezpośrednim lub ewentualnym. Objektywnie wystarcza sama jej możliwość, zawarta w naruszeniu obowiązków i uprawnień urzędnika.

Za podstawę kwalifikacji Projekt uznaje pobudkę zysku w postaci osiągnięcia korzyści dla siebie lub kogo innego, albo dążenie do ułatwiania zbrodni stanu ze względu na szczególną szkodliwość społeczną takich wypadków. (Mot. t. V z. 4 str. 248, 249).

2. **Urzędnik:** (zob. uw. 10 do 13 do art. 91) a także wojskowy (art. 91 § 5). Niezbędną przesłanką tego przestępstwa jest okoliczność, by sprawca był rzeczywiście urzędnikiem. Zob. uw. 1 do art. 136.

3. **przekraczając swą władzę** czyli granice uprawnień, przysługujących mu wedle przepisu ustawy w danym wypadku; uprawnienia te mogą wynikać wprost z ustawy albo z istoty i właściwości urzędowania w danym przypadku. Przekroczenie władzy jest pozytywnem działaniem (zob. uw. 4 do art. 1).

4. **nie dopełniając obowiązku.** Przestępstwa tego dopuszcza się urzędnik dwojakim sposobem a to:

a) albo przez zaniechanie, jeżeli nie przedsiębierze działania, nakazanego ustawą lub wynikającej z samej istoty i właściwości danego aktu urzędowania,

b) albo też przez pozytywne działanie, jeżeli ustawa expressis verbis nakazuje urzędnikowi wstrzymanie się od doko-

nania pewnej czynności urzędowej np. wyłączonemu sędziemu (art. 40, w nowej numeracji art. 42 kpk.).

5. **działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego,** czy to materjalną czy też niematerjalną np. na szkodę wymiaru sprawiedliwości.

Działanie na szkodę musi być zamierzone przez sprawcę a przynajmniej musi on na nie zgodzić się, gdyż chodzi tu o występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); nie jest warunkiem zaistnienia tego wypadku, by szkoda rzeczywiście wynikła z danego działania.

§ 2. 6. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej: zob. uw. 6 i 7 do art. 121 oraz uw. 8 do art. 14.

Wymieniona tu pobudka działania (zob. uw. 5 do art. 54) czyni z występku, wskazanego w § 1 art. 286, zbrodnię (art. 12).

Kom. Min. Spr. skreśliła w § 2 słowa: „albo w zamiarze ułatwienia zbrodni stanu".

7. **dla siebie lub innej osoby:** zob. uw. 9 do art. 121.

§ 3. 8. nieumyślnie: zob. art. 14 § 2. Przepis ten słusznie dodała do art. 286 Kom. Min. Spr., albowiem:

a) działanie nieumyślne spowodować może takie same i to bardzo dotkliwe szkody dla interesu publicznego lub prywatnego —

b) umyślność działania jest częstokroć trudną do stwierdzenia,

c) osoby, w art. 292 wskazane, jako obdarzone szczególnem zaufaniem, obowiązane są nawzajem do szczególnej baczności i uwagi w swoich działaniach urzędowych, zwłaszcza, że

d) ich ujemna działalność wpływa bardzo ujemnie na powagę władz i urzędów.

§§ 1 do 3. 9. Co do podżegania i pomocnictwa zob. art. 293.

10. Por. art. 636, 639 rkk., § 339 nkk. i §§ 101 do 103 akk.

Art. 287.

Poświadczenie nieprawdy S.O.

§ 1. Urzędnik poświadczający nieprawdę co do okoliczności, mającej znaczenie prawne, podlega karze więzienia do lat 5.

dla korzyści. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby,

podlega karze więzienia do lat 10.

§ 1. *1. Czyn z art. 192, spełniony przez urzędnika mógł być potraktowany jako kwalifikacja w związku z art. 192 albo też jako czyn samodzielny w grupie przestępstw urzędniczych. Projekt zatrzymał się na tej drugiej formie, uważając, że charakter urzędniczy osoby, wystawiającej fałszywy dokument ma znaczenie nie tylko z punktu widzenia subjektywnego, jako podstawa do podniesienia kary, ale i objektywnie nadaje wystawionemu fałszywemu poświadczeniu cechy aktu urzędowego, a zatem stanowi wyższą i swoistą formę niebezpieczeństwa społecznego, wymagającą osobnego traktowania. (Mot. t. V z. 4 str. 249, 250).*

2. Zob. uw. 2 do art. 286 i uw. do art. 192 tudzież por. art. 667 rkk., §§ 348 i 349 nkk. i § 102 b) akk.

§ 2. 3. Zob. uw. 5 do art. 286.

§§ 1 i 2. 4. Zob. uw. 8 do art. 286 i uw. 4 i 5 do art. 286.

5. Co do podżegania i pomocnictwa zob. art. 293.

Art. 288.

Pozbawienie wolności przez niedbalstwo. S. O.

Urzędnik, który przez niedbalstwo w urzędowaniu pozbawia człowieka wolności,

podlega karze aresztu do lat 3.

1. Umyślne pozbawienie człowieka wolności oraz inne umyślne przestępstwa przeciwko wolności osobistej, są przestępstwami, które może spełnić każdy; okoliczność, że dopuszcza się takiego przestępstwa urzędnik w związku z urzędowaniem, nadużywając swoich uprawnień, stać się może podstawą kwalifikacji ogólnej ze względu na podmiot w myśl art. 291.

Przepisy ogólne nie przewidują kary za nieumyślne pozbawienie wolności. Natomiast, gdy wchodzi w grę urzędnik, jako podmiot takiego nieumyślnego pozbawienia wol-

ności, sprawa nabiera szczególnego znaczenia; pozbawienie wolności obywatela przez urzędnika, nawet nieumyślnie działającego i naruszającego swój obowiązek nie wskutek złego zamiaru, ale przez niedbalstwo, wymaga represji karnej.

Pozbawienie wolności odpowiada cechom działania, ustalonym w art. 248, stan faktyczny będzie wypełniony nie tylko przez uwięzienie człowieka wolnego, ale i przez przytrzymanie ponad termin uprawniony człowieka, już pozbawionego wolności. (Mot. t. V z. 4 str. 250).

2. **Urzędnik:** zob. uw. 2 do art. 286. Chodzi tu głównie o sędziego śledczego, prokuratora i organy policyjne (zob. art. 42 przep. wprow. kpk.)

3. **przez niedbalstwo.** Niedbalstwem jest zaniechanie gorliwości, pilności i baczności w ustawie przepisanej; niedbalstwem i to rażącem niedbalstwem będzie przetrzymanie aresztanta ponad termin, jeżeli dany urzędnik spowoduje je przez zaniechanie czynności, wprawdzie do niego nie należących, które jednak z łatwością i bez ujmy dla swej godności osobistej i urzędowej przedsięwziąć może np. zaniechanie — w braku woźnego — przyniesienia sobie papieru dla napisania nakazu wypuszczenia na wolność lub zaniechanie zaniesienia do więzienia takiegoż nakazu. Niedopuszcza się natomiast tego przestępstwa urzędnik, jeżeli przetrzymaniu mógł zapobiec jedynie przez przedłużenie obowiązkowego urzędowania i t. p. lub też jeżeli przetrzymanie nastąpiło wskutek omyłki lub zapomnienia, chyba że omyłka spowodowaną została przez niedbalstwo np. organ policyjny, nie czytając uważnie nakazu aresztowania aresztuje inną osobę; czysta omyłka (bez niedbalstwa) zajdzie, jeżeli chodzi o nieznaczną różnicę w imieniu lub nazwisku aresztować się mającej osoby. Za niepodpadającą pod art. 288 omyłkę lub zapomnienie może jednak urzędnik być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

4. Por. art. 649 rkk. i § 341 nkk.

Art. 289.

Ujawnienie tajemnicy urzędowej. S. O.

§ 1. Urzędnik ujawniający na szkodę Państwa tajemnicę urzędową,

podlega karze więzienia do lat 5.

dla korzyści, S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej dla siebie lub innej osoby,

podlega karze więzienia do lat 10.

nieumyślnie. S. G.

§ 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze aresztu do miesięcy 6.

1. Zagadnienie bezprawnego ujawnienia tajemnicy przez urzędnika może występować w różnych postaciach, zależnie od tego, o jaką tajemnicę chodzi. Tak więc znamy tajemnice prywatne (art. 253 i 254) i wreszcie tajemnicę urzędową (art. 289). W pierwszych dwóch wypadkach urzędnik nie jest koniecznym podmiotem, w ostatnim wypadku tylko urzędnik może być podmiotem przestępstwa. W pierwszych dwóch wypadkach chodzi o ochronę państwa, w ostatnim wypadku zagadnienie sprowadza się do formalnego obowiązku urzędniczego dochowania powierzonej lub w związku z urzędowaniem dostępnej, służbowo czy przypadkowo poznanej, tajemnicy urzędowej. Nie ma w tym wypadku mowy ani o interesie jednostki, ani o szczególnym interesie bezpieczeństwa państwa.

Kwalifikacja działania jest tu także ujęta w ten sam sposób, jak w art. 286 § 2. (Mot. t. V z. 4 str. 250, 251).

§ 1. 2. Urzędnik: zob. uw. 2 do art. 286. Przestępstwo to może popełnić:

a) urzędnik, który oficjalnie znachodzi się w posiadaniu danej tajemnicy, ponieważ ma w swem przechowaniu odnośny akt, pismo, plany i t. p. lub brał udział w danej czynności, okrytej tajemnicą urzędową,

b) każdy inny urzędnik, który uzyskał wiadomość o danej tajemnicy z mocy swego stanowiska, czy to jako przełożony

urzędnika poprzednio wymienionego, czy też jako organ pomocniczy, kancelaryjny i t. p., wreszcie

c) urzędnik, który w jakiejkolwiek drodze uzyskał wiadomość o danej tajemnicy, gdyż jego stosunek do Państwa nakłada na niego obowiązek przestrzegania tajemnic urzędowych, o których się dowiedział, choćby przypadkowo, skoro mu wiadomem jest, że ujawnienie tajemnicy połączone jest ze szkodą dla Państwa.

3. **ujawniający.** Każde ujawnienie jest w zasadzie karalne, bez względu na osobę, wobec której ono nastąpiło, tudzież bez względu na czas i sposób ujawnienia.

a) Nie będzie karalne ujawnienie wobec osób, którym danej tajemnicy obowiązkowo udzielić należy *), lub które z mocy swego stanowiska mają prawo żądać ujawnienia danej tajemnicy.

b) Ujawnienie jest karalne jedynie tak długo, jak długo sprawca jest urzędnikiem, gdyż rozdział niniejszy traktuje o przestępstwach urzędniczych; sprawcą nie może być więc osoba, która urzędu już nie pełni t. j. urzędnik, przeniesiony w stan spoczynku, zwolniony lub wydalony ze służby i t. p. — natomiast może się go dopuścić urzędnik zawieszony w urzędowaniu, gdyż nie przestał on być urzędnikiem.

Po opuszczeniu urzędu urzędnik odpowiada za ujawnienie tajemnicy jedynie w drodze dyscyplinarnej.

O ile ujawnienie tajemnicy stanowiłoby zbrodnię lub dzia-

*) Wedle art. 24 ust. 17/2 1922 o państwowej służbie cywilnej Dz. U. Nr. 21, poz. 164 urzędnik winien zachować w tajemnicy wszystkie sprawy, o których powziął wiadomość dzięki swemu stanowisku służbowemu lub o których dowiedział się przy wykonywaniu swych obowiązków służbowych, o ile sprawy takie uznano wyraźnie za poufne lub gdy ich utrzymania w tajemnicy wymaga dobro publiczne albo inne względy służbowe. Tajemnicę powinien zachować wobec każdego, komu nie jest obowiązany donosić o tych sprawach służbowo, o ile jego przełożona lub bezpośrednio wyższa władza w poszczególnym przypadku nie uwolni go od tego obowiązku. Obowiązek ten trwa i po przejściu w stan spoczynku i na emeryturę oraz po rozwiązaniu stosunku służbowego z jakiegobądź powodu.

łanie na korzyść nieprzyjaciela, sprawca odpowie wedle art. 93 i dal. oraz art. 99 i dal., przyczem w razie popełnienia tego przestępstwa w czasie pozostawania w urzędzie, sąd może podwyższyć karę wedle art. 291.

Działania wbrew rozporządzeniu Prez. R. P. z 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo Dz. U. Nr. 18 poz. 160 (zob. na str. 183) podlegają karze z tegoż rozporządzenia.

c) Ujawnienie może nastąpić:

I. przez udzielenie innej osobie oryginału lub odpisu pisma zawierającego tajemnicę do wglądu lub sporządzenia odpisu, II. ustnie i III. nawet potakiwaniem, gestem, mruganiem oczyma i t. p.

d) Co do ujawnienia tajemnicy przed sądem zob. art. 103 kpk.

e) Przestępstwo z art. 289 § 1 stanowi występek umyślny (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 2); sprawca musi mieć świadomość, że ujawnia tajemnicę i to na szkodę Państwa.

Czyn jest dokonany z chwilą ujawnienia tajemnicy wobec, choćby jednej, niepowołanej osoby a to nawet wobec osób bliskich lub najbliższych (zob. art. 91 § 1 i 2); możliwem jest usiłowanie (art. 23).

4. **na szkodę Państwa.** Pojęcie Państwa należy tu ująć we wszelkich przejawach jego działalności; pod art. 289 podpadnie więc wszelka materjalna, wojskowa, dyplomatyczna, polityczna, handlowa, przemysłowa lub inna np. ujawnienie tajemnicy co do produkcji lub fabrykacji wyrobów monopolowych i t. p. Ujawnienie tajemnicy na szkodę osób prywatnych lub zrzeszeń prawno-publicznych stanowi jedynie wykroczenie dyscyplinarne naruszenia obowiązku z cytowanego powyż przy uwadze 3 a) przepisu art. 24 ustawy z 17 lutego 1922.

5. **tajemnicę urzędową** t. j. zawartą w aktach urzędowych lub w enuncjacjach ustnych, dokonanych wewnątrz urzędu w sposób, ujawniający tajność danej enuncjacji. Ujawnienie tajemnicy prywatnej podlega karze z art. 254.

§ 2. 6. Zob. uw. 5 i 6 do art. 286.

§ 3. 7. Por. uw. 7 do art. 286.

§§ 1 do 3. 8. Co do podżegania i pomocnictwa zob. art. 293.

Art. 290.

Sprzedajność. S. O.

§ 1. Urzędnik, który w związku z urzędowaniem przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą, albo ich obietnicę, bądź też takiej korzyści żąda,

podlega karze więzienia do lat 5.

dla korzyści. S. O.

§ 2. Jeżeli sprawca uzależnia czynność urzędową od otrzymania dla siebie lub innej osoby korzyści majątkowej lub osobistej, albo przyjmuje korzyść taką lub jej obietnicę za czynność, która sprzeciwia się lub ma się sprzeciwiać ustawie,

podlega karze więzienia do lat 10.

1. Sprawę sprzedajności urzędniczej Projekt traktuje osobno od sprawy przekupstwa urzędnika, które zostało omówione w dziale przestępstw przeciwko władzom i urzędom (rozdz. XXI).

Podobnie, jak wszystkie inne przestępstwa urzędnicze, przepisy o sprzedajności potraktowane zostały syntetycznie. Wynikiem tego jest ustalenie trzech możliwych wypadków: podstawowy stan faktyczny sprzedajności polega na przyjęciu przez urzędnika nienależnych korzyści w związku z urzędowaniem. Ścisłego odpowiednika tego stanu faktycznego niema w przepisach o przekupstwie (art. 126—128), bowiem z istoty rzeczy odpowiedzialność urzędnika musi być w tym wypadku daleko większa, aniżeli osoby postronnej. § 1 art. 279 będzie miał zastosowanie zarówno wówczas, kiedy urzędnik przyjął korzyść ofiarowaną mu w tym celu, aby go pobudzić do wypełnienia obowiązku, jak i w tym celu, aby za wypełnienie obowiązku wynagrodzić, zarówno wówczas, gdy urzędnik przyjął tę korzyść przed, jak po spełnieniu obowiązku, bez jakiejkolwiek własnej inicjatywy lub jeśli po spełnieniu obowiązku taką inicjatywę wykazał.

Istotna zmiana ustaw dzielnicowych dotyczy przedewszystkiem charakteru korzyści, których przyjęcie uważane jest za sprzedajność.

Projekt postawił tę sprawę na gruncie znacznie szerszym, uznając, że przyjęcie korzyści osobistych, nie mających charakteru majątkowego, będzie również sprzedajnością. Istotą bowiem przestępstwa jest nie to, czy urzędnik się wzbogaci, czy nie, ale to, że w czynnościach swoich, które wykonywać ma pod kątem widzenia interesu publicznego, któremu służy i którego jest wyobrazicielem, powoduje się względami natury osobistej, chęcią zysku lub innemi pobudkami osobistemi, nie dającemi się pogodzić z interesem publicznym, albo przynajmniej daje podstawę do przypuszczenia, że się temi pobudkami kierował, co także szkodzi interesowi publicznemu.

Drugiem postanowieniem, rozszerzającem dotychczasowy stan karalności sprzedajności jest wprowadzenie zainteresowania „innej osoby" w tych korzyściach, któremi powoduje się urzędnik. Zatem korzyści nie muszą dotyczyć bezpośrednio urzędnika, wystarcza, jeżeli działanie urzędnika pozostaje w związku z udzieleniem korzyści innej jakiejś osobie, którą może być zarówno ktoś z krewnych urzędnika, jak działający w porozumieniu z nim pośrednik i t. p. (Mot. t. V z. 4 str. 251 do 253).

§ 1. 2. **Urzędnik:** zob. uw. 2 do art. 286.

3. **w związku z urzędowaniem** t. j. w związku z dokonaniem lub zaniechaniem czynności urzędowej; związek ten musi być wykazanym i danemu urzędnikowi wiadomym.

Pod art. 290 § 1 nie podpada i stanowi tylko wykroczenie dyscyplinarne, przyjęcie korzyści lub obietnicy korzyści za dokonanie pewnej czynności poza godzinami urzędowemi; gdyż nie chodzi tu o treść samego urzędowania; gdyby jednak sprawca uzależnił dokonanie czynności urzędowej od spełnienia jej poza godzinami urzędowemi, czyn podpadnie pod art. 290 § 2.

4. **przyjmuje (korzyść) lub obietnicę:** bezpośrednio lub za pośrednictwem innej osoby, a to przed, przy lub po dokonaniu czynności urzędowej.

5. **dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą:** zob. uw. 6, 7 i 9 do art. 121.

6. **bądź też takiej korzyści żąda:** (zob. uw. 15 do art. 122), nie uzależniając swej czynności urzędowej od jej otrzymania; w przypadku takiego uzależnienia czyn podpadłby pod art. 290 § 2.

Pod art. 2 § 1 podpadnie żądanie korzyści czy to za czynność urzędową, prawnie dozwoloną, czy też za czynność sprzeciwiającą ustawie, gdyż pod art. 290 § 2 podpada wyłącznie przyjęcie korzyści wzgl. ich obietnicy, nie zaś żądanie ich.

7. Przestępstwo z art. 290 § 1 jest występkiem umyślnym (art. 12, 13 zd. 2 i 14 § 1).

§ 2. 8. Ustawa przewiduje tu dwa wypadki kwalifikowane, stanowiące zbrodnię (art. 12 i 13 zd. 1) a mianowicie:

a) uzależnienie czynności urzędowej od otrzymania korzyści oraz

b) przyjęcie korzyści lub obietnicy korzyści za czynność przeciwną ustawie.

9. **uzależnia czynność urzędową** t. j. dokonanie lub zaniechanie albo też czas, miejsce lub sposób jej dokonania.

10. **za czynność, która sprzeciwia się ustawie,** a którą dany urzędnik równocześnie wykonuje lub już wykonał.

11. **za czynność, która ma się sprzeciwiać ustawie,** t. j. za czynność, której dany urzędnik ma dokonać w przyszłości.

§§ 1 i 2. 12. Por. art. 656, 657 rkk. §§ 331, 332, 334 nkk. i § 104 akk.

Art. 291.

Wyższy wymiar kary.

Jeżeli urzędnik dopuścił się jakiegokolwiek przestępstwa podczas urzędowania lub w związku z urzędowaniem,

sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od

najwyższego wymiaru kary, przepisanego za dane przestępstwo.

1. Projekt stanął na stanowisku, że spełnienie jakiegokolwiek przestępstwa powszechnego przez urzędnika w związku z jego urzędowaniem lub podczas urzędowania nie zmienia — z wyjątkiem niektórych wypadków, omówionych osobno — istoty samego przestępstwa, ale tylko stanowi okoliczność kwalifikującą. Z tego też powodu nie wprowadzono do działu przestępstw urzędniczych osobnych stanów faktycznych, powtarzających właściwie dyspozycje ogólne, skomplikowane tylko przez podmiot, czas lub związek z urzędowaniem (np. obraza osoby prywatnej przez urzędnika podczas urzędowania, naruszenie nietykalności osobistej albo nietykalności mieszkania, dopuszczenie się czynności nierządnej i t. p. przez urzędnika podczas lub w związku z urzędowaniem).

Konsekwencją tego stanowiska była jednak konieczność wprowadzenia klauzuli ogólnej, ustanawiającej kwalifikację, jak wskazano wyżej.

Taką klauzulę zawiera art. 291. Dotyczy on wszystkich przestępstw ogólnych, bez jakichkolwiek wyłączeń formalnych oraz bez wskazywania szczególnych wypadków, w jakichby miał być przedewszystkiem stosowany. (Mot. t. V z. 4 str. 253, 254).

2. **Urzędnik:** zob. art. 292 i uw. 2 do art. 286.

3. **podczas urzędowania lub w związku z urzędowaniem:** por. art. 132 § 1 i 133 § 1.

4. Por. art. 65 rkk.

Art. 292.

Podmioty przestępstw urzędniczych.

Karom, przewidzianym w rozdziale niniejszym, podlegają, prócz urzędników pozostających w służbie Państwa lub samorządu, nadto osoby wykonywające zlecone czynności w zakresie zarządu pań-

stwowego lub samorządowego, tudzież funkcjonarjusze wszelkich instytucyj prawa publicznego.

1. Zob. uw. 10 do 12 do art. 91 na str. 288 i 289.

2. Pojęcie urzędnika wzgl. osoby odpowiadającej wedle tych samych przepisów, co i urzędnik, każdy ustawodawca konstruuje w miarę tego, co uważa za konieczne lub stosowne. Tak też postąpiła Kom. Min. Spr., wprowadzając art. 292 a mianowicie poddała sankcji karnej odpowiedzialność wedle przepisów rozdziału niniejszego:

a) urzędników, pozostających w służbie Państwa,

b) urzędników, pozostających w służbie samorządu,

c) osoby, wykonywujące zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub

d) samorządowego

e) funkcjonarjuszy wszelkich instytucyj prawa publicznego.

Ustawa nie czyni tu żadnej różnicy między poszczególnemi rodzajami urzędników i ich stopniem służbowym lub płacą; należą tu więc urzędnicy konceptowi, kancelaryjni i woźni, stali lub czasowi, etatowi lub kontraktowi i t. p.

Ad a). Tu należą wszyscy urzędnicy Państwa, zatrudnieni u władz lub przedsiębiorstw państwowych; co do Policji Państwowej i Straży Granicznej zob. art. 5 § 2 pkt. 10 i 13 przep. wprow. kk. Zob. też uw. 1 do art. 129.

Ad b). Należą tu urzędnicy sejmików, magistratów miast i urzędów gminnych.

Ad c). Tu należą osoby, delegowane przez zarząd państwowy lub samorządowy do rozmaitych instytucyj, jak np. komisarz bankowy, giełdowy, rolniczy, komisarz zarządzający gminą, komisarz gminny przy komunalnych kasach oszczędności i t. p.

Ad d). Tu należą funkcjonarjusze kas chorych, instytucji ubezpieczeń społecznych, państwowych i samorządowych sądów i urzędów rozjemczych, Izb rolniczych, przemysłowo-handlowych, giełd i t. d.

Art. 293.

Podżegacz i pomocnik.

Kto urzędnika lub inną osobę, wymienioną w art. 292, nakłania do popełnienia przestępstw, określonych w rozdziale niniejszym, albo udziela im pomocy do popełnienia tych przestępstw, podlega karze, jako podżegacz lub pomocnik.

1. **Kto:** urzędnik lub osoba prywatna.
2. Zob. art. 26 i 27.

Rozdział XLII.

Przepisy końcowe.

Art. 294.

Wykonanie kodeksu karnego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 295.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie równocześnie z przepisami wprowadzającemi kodeks karny i prawo o wykroczeniach — z dniem 1 września 1932 r.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. Nr. 60, poz. 572).

PRAWO O WYKROCZENIACH.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

CZĘŚĆ OGÓLNA.

I. Przepisy części ogólnej kk. stosują się do wykroczeń tylko o tyle, o ile ustawa to wyraźnie przepisuje. Takie przepisy znachodzimy:

a) w art. 2 W.

b) w art. 12 § 2 przep. wprow. kk. odnośnie do przestępstw, określonych w art. 624 do 627 rkk.

II. Przepisy części ogólnej prawa o wykroczeniach stosuje się:

1) do wykroczeń, określonych w art. 17 do 63 W.,

2) do wszelkich przestępstw, przekazanych — szczególnemi przepisami — orzecznictwu władz administracyjnych, choćby za nie groziła kara wyższa lub inna, niż określona w art. 1 W. (art. 13 przep. wporw. kk.).

III. Co do przestępstw skarbowych zob. art. 15 § 1 przep. wprow. kk.; co do osób wojskowych zob. art. 16 § 2 tychże przep.

Rozdział I.

Art. 1.

Pojęcie wykroczenia.

Wykroczeniem jest czyn zagrożony karami zasadniczemi: aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych, albo jedną z tych kar.

1. Wykroczenie stanowią czyny, zagrożone karą nie wyższą, niż maximum w art. 1 W. określone. Sprawy o wykroczenia należą do właściwości władz administracyjnych z wyjątkiem niektórych wykroczeń, popełnionych przez osoby wojskowe (zob. art. 16 przep. wprow. kk. i uwagi do niego).

Właściwemi do rozpoznawania spraw o wykroczenia są powiatowe władze administracji ogólnej; postępowanie unormowane jest rozporządzeniem Prez. R. P. z 22 marca 1928 Dz. U. 38 poz. 365, (zob. art. 1 do 4 tegoż rozp.).

2. O ile w pewnym przepisie już istniejącym lub w przyszłości wydać się mającym, nie określono kary za popełnienie danego czynu zagrożonej, czyn ten ulega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych (art. 8 przep. wprow. kk.) i będzie rozpoznawany w post. kar. adm.

3. Jeżeli czyn należał wedle dotychczasowych przepisów do wyłącznego orzecznictwa sądów, to mimo to stanowi on wykroczenie, jeżeli kara zagrożona nie jest wyższą, niż kara w art. 1 W. określona (art. 14 §§ 1 i 2 przep. wprow. kk.).

4. Przy stosowaniu przepisów karnych, utrzymanych w mocy, należy — wedle art. 10 lit. b) przep. wprow. kk. — przy ustalaniu najniższego i najwyższego wymiaru kary stosować przepisy dotychczasowe, niezależnie od granic wskazanych w art. 1, 7 i 8 W.

5. Co do trybu oskarżenia zob. art. 23 przep. wprow. kk.

Art. 2.

Stosowanie części ogólnej kk.

Przepisy art. 1, 2, 3, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 26, 40 § 2, 42 § 3, 54, 55, 56, 57 § 2, 58, 91 kodeksu karnego stosuje się również do wykroczeń. Przez wyrażenie sąd należy rozumieć każdą właściwą władzę karzącą.

Zdanie 2 nin. art. ma uzasadnienie w tem, że sprawy o wykroczeniu rozpoznaje zasadniczo władza administracyjna (zob. uw. do art. 1); sprawy te rozpozna wszakże ostatecznie sąd, jeżeli osoba, skazana w post. kar. adm., zażąda skiero-

wania sprawy na drogę postępowania sądowego (art. 618, w nowej numeracji art. 640 kpk.).

Art. 3.

Wykroczenia popełnione zagranicą.

Niema odpowiedzialności za wykroczenie popełnione zagranicą, wyjąwszy przypadki, w których ustawy taką odpowiedzialność przewidują.

Art. 4.

Rodzaje winy.

Odpowiedzialność za wykroczenie zachodzi w razie popełnienia go bądź z winy umyślnej, bądź nieumyślnej, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej.

1. Sprawca wykroczenia — to nie przestępca w ścisłem znaczeniu tego wyrazu; strona moralna czynu jest tu przeważnie kwestją drugorzędną, na pierwszy plan wysuwa się drobna krzywda społeczna, wyrządzona przez drobnego szkodnika, który jest tak samo niebezpieczny przy winie umyślnej, jak i przy nieostrożności lub niedbalstwie. Ponadto przy drobnych przewinieniach tego rodzaju udowodnienie winy umyślnej jest przeważnie bardzo trudne i wymaganie tego udowodnienia częstokroć uniemożliwiałoby represję. Skala sankcyj zaś jest zbyt małą, żeby można różniczkować karę za winę umyślną i nieumyślną. To też należało przyjąć zasadę, wyrażoną w art. 4. (Mot. t. V z. 1 str. 23).

2. Wedle art. 13 kk. sprawca odpowiada za winę nieumyślną tylko wówczas, jeżeli ustawa wyraźnie tak stanowi. Inaczej przy wykroczeniach: tu sprawca odpowiada zasadniczo także za winę nieumyślną, „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej“ t. j. jeżeli przepis dany nie wymaga winy umyślnej.

Wina umyślna wymagana jest wyraźnie w art. 19, 20, 23 §§ 1 i 2, 38 § 2, 45 (w części drugiej), 52 i 59 do 61 W.; w przypadkach art. 20, 45, 52 i 59 W. wymaganym jest nawet

wyższy stopień winy umyślnej a mianowicie szczególne zabarwienie woli przestępnej (tzw. dolus coloratus) t. j. złośliwość lub swywola.

W całym szeregu postanowień wina umyślna nie jest wprawdzie wyraźnie wymaganą, ale wynika ona niewątpliwie z brzmienia ustawy; tu należą art. 18, 21, 26, 27, 32, 53, 57, 62 i 63.

3. Zob. art. 14 § przep. wprow. kk.

Art. 5.

Podżeganie.

§ 1. Podżegacz ponosi odpowiedzialność w granicach swego zamiaru, jeżeli wykroczenie zostało dokonane, a sprawca nie miał lat 17, albo nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania lub kierowania swem postępowaniem, albo pozostawał w stosunku zależności od podżegacza.

Usiłowanie i pomocnictwo

§ 2. Niema odpowiedzialności za usiłowanie i pomocnictwo.

§ 1. 1. **Podżegacz:** zob. art. 26 kk.

2. **ponosi odpowiedzialność w granicach swego zamiaru:** zob. uw. 2 na str. 140.

3. **jeżeli:** Podżegacz odpowiada tylko w przypadkach, wyczerpująco w nin. art. wskazanych t. j.

a) jeżeli sprawca nie miał lat 17 (oczywiście w chwili podżegania go); por. art. 69 kk., zob. uw. 3 do art. 158,

b) jeżeli sprawca — liczący ponad 17 lat — nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania lub kierowania swem postępowaniem; por. art. 17 § 1 i 69 § 1 lit. b) kk. — wreszcie

c) jeżeli sprawca pozostawał w stosunku zależności (por. art. 205 § 1) od podżegacza.

Przepis art. 61 W. uznaje podżeganie jako samoistne przestępstwo; jest niem urządzenie gry.

Co do nawoływania do wykroczeń zob. uw. do art. 154.

Jakkolwiek samo pomocnictwo do wykroczenia nie ulega karze (art. 5 § 2 W.), to jednak podżeganie do pomocnictwa (zob. na str. 136 uwagę b) będzie karalne w przypadkach tu pod a), b) i c) wskazanych, albowiem wedle art. 16 kk., który wedle art. 2 W. stosować należy także do wykroczeń, okoliczności, wpływające na karalność czynu, uwzględnia się tylko co do tej osoby, której dotyczą.

§ 2. 4. *Wykroczenia są to czyny drobne, skierowane przeważnie przeciwko zewnętrznemu porządkowi publicznemu. Szkodliwemi stają się wówczas dopiero, gdy zostały dokonane, gdy porządek publiczny ucierpiał. Samo usiłowanie wykroczenia jest przewinieniem tak drobnem, że nie powinno pociągać za sobą kary, tembardziej, że w ogromnej większości wykroczenia polegają bądź na zaniechaniu, bądź na winie nieumyślnej, a więc o usiłowaniu wogóle nie może być mowy.*

Z tych samych powodów uznano pomocnictwo za bezkarne. (Mot. t. V z. 1 str. 21, 22).

Art. 6.

Odpowiedzialność nieletnich.

§ 1. Nie ulega odpowiedzialności za wykroczenie:

a) nieletni do lat 13;

b) nieletni od lat 13 do lat 17, który wykroczenie popełnił bez rozeznania, t. j. nie osiągnąwszy rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, by mógł rozpoznać znaczenie czynu i kierować swem postępowaniem.

§ 2. Do tych nieletnich władza karząca stosuje, jako środek wychowawczy, upomnienie oraz oddanie pod dozór odpowiedzialny rodzicom lub innym osobom, mającym pieczę nad nieletnim.

§ 3. Do nieletniego od lat 13 do lat 17, który popełnił wykroczenie z rozeznaniem, władza ka-

rząca może również zastosować zamiast kary upomnienie oraz oddanie pod dozór odpowiedzialny, jeżeli nieletni nie popełnił w ciągu ostatniego roku wykroczenia z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju.

§ 1. 1. **Nie ulega odpowiedzialności;** por. art. 69 § 1 kk. i zob. uw. 1 do tegoż art. na str. 241.

2. **bez rozeznania:** zob. uw. 4 na str. 243.

§ 2. 3. **upomnienie oraz oddanie pod dozór i t. d.** (zob. uw. 6 do 10 i 12 do art. 69 kk.) — a więc oba te środki stosuje się obok siebie (kumulatywnie), a nie fakultatywnie, jak wedle art. 69 § 2 kk.; przewidziane tamże oddanie pod dozór kuratora lub umieszczenie w zakładzie wychowawczym są niedopuszczalne. Zob. art. 17 W.

§ 3. 4. **zamiast kary:** o ile tedy nie stosuje się środków wychowawczych, t. j. upomnienia i oddania pod dozór odpowiedzialny, nieletniego spotyka normalna kara, przewidziana za dane wykroczenie, t. j. areszt wzgl. grzywna.

5. **w ciągu ostatniego roku:** licząc wstecz od dnia popełnienia czynu, będącego przedmiotem osądzenia; jeżeli więc nieletni w ciągu roku popełnił wykroczenie, które nie uległo przedawnieniu (art. 11 § 1 W.), wymierzoną mu będzie kara za oba czyny wedle przepisów art. 14 i 15 post. kar.-adm. (art. 15 W.).

6. **z tych samych pobudek lub tego samego rodzaju:** zob. uw. 3 do art. 60.

Art. 7.

Wymiar kary aresztu.

Karę aresztu wymierza się w dniach, tygodniach i miesiącach i co najmniej na przeciąg jednego dnia.

Zob. co do aresztu domowego: art. 5 § 2 przep. wprow. kk. i rozp. Prez. R. P. z 7 lutego 1928 Dz. U. 26 poz. 228 na str. 169; por. art. 40 kk.

Art. 8.

Wymiar grzywny.

§ 1. Grzywny nie wymierza się poniżej 1 złotego.

§ 2. Jeżeli przepis szczególny nie określa wymiaru grzywny lub rodzaju grożącej kary, wymierza się karę grzywny do 200 złotych.

§ 3. Jeżeli wykroczenia, za które grozi wyłącznie kara aresztu, dopuszczono się z chęci zysku, wymierza się dodatkowo grzywnę do 100 złotych.

§ 1. 1. Por. art. 42 § 1 kk.

§ 2. 2. Przepis ten dotyczy przypadku, jeżeli dany przepis szczególny nie określa wymiaru grzywny lub rodzaju grożącej kary; jeżeli jednak sprawca naruszył nakaz lub zakaz, zawarty w dotychczasowych przepisach lub zarządzenie na podstawie tychże przepisów wydane, a dany czyn stanowi wykroczenie, nie zagrożone karą wedle kodeksu karnego, prawa o wykroczeniach lub przepisu szczególnego, natenczas wchodzi w zastosowanie przepis art. 8 przep. wprow. kk., t. j. kara aresztu do miesiąca lub grzywna do 1000 zł.

Różnica między przepisami art. 8 W. i art. 8 przep. wprow. kk. jest więc następująca:

a) W przypadku art. 8 przep. wprow. kk. dany czyn nazwany jest wykroczeniem, wobec czego mogłaby powstać wątpliwość, czy nie należy wedle art. 1 W. orzec kary aresztu do 3 miesięcy lub do 3000 zł.; tę wątpliwość usuwa przepis art. 8 przep. wprow. kk., postanawiając na ten cel karę aresztu do miesiąca lub grzywnę do 1000 zł. Jeżeli jednak dany przepis pokrywa się z przepisem kk. lub prawa o wykroczeniach, orzeka się i wymierza się karę wedle kk. wzgl. prawa o wykroczeniach.

b) W przypadku art. 8 W. czyn, podlegający osądzeniu, nie jest nazwany wykroczeniem, a przepis dotyczący nie określa wymiaru grzywny ani rodzaju kary; stosuje się więc art.

8 W., t. j. grzywnę do 200 zł., np. dany przepis opiewa: „Kto... podlega karze“ albo „Kto... podlega grzywnie“. Jeżeli natomiast dany przepis szczególny opiewa „Kto ... podlega karze aresztu“ (zob. np. art. 294 a) rkk. w dodatku 1), wymierza się karę aresztu wedle art. 7 W., a jeżeli dany przepis przewiduje np. grzywnę w markach polskich, jak to ma miejsce w art. 138 i 139 rkk., wymierza się grzywnę do 200 zł. wedle art. 8 § 2 W.

§ 3. 3. z chęci zysku: zob. uw. do art. 54 i por. art. 42 § 2.

4. Grzywny wpływają do Skarbu Państwa na cele, wskazane w art. 42 § 3 kk., gdyż przepis ten stosuje się do wykroczeń (art. 2 W.).

5. Prawo o wykroczeniach przewiduje obok grzywny także nawiązkę (art. 54 i 55) na rzecz pokrzywdzonego.

Art. 9.

Nadzwyczajne łagodzenie kary.

Jeżeli za wykroczenie grozi wyłącznie kara aresztu, można w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie zastosować nadzwyczajne łagodzenie kary przez wymierzenie grzywny zamiast aresztu.

Podczas gdy art. 59 kk. przyznaje sądowi prawo nadzwyczajnego złagodzenia kary jedynie w przypadkach, w ustawie wyraźnie wskazanych, to art. 9 W. nadaje je władzy karzącej (zob. uw. do art. 2) w ogólności, t. j. we wszystkich przypadkach, w których to uzna za stosowne; wprawdzie bowiem władza ta ma z tego prawa zrobić użytek jedynie „w przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie“, jednakowoż art. 9 W. żadnych w tym względzie wskazań, warunków i ograniczeń nie zawiera.

Naogół przyjąć wypada, że będą tu decydować momenty w art. 54 kk. wyszczególnione oraz wiek oskarżonego, mniej lub więcej odległy od przełomowego wieku lat 13 wzgl. 17.

Zob. art. 10 lit. c) przep. wprow. kk.

Art. 10.

Areszt zastępczy.

§ 1. W razie nieściągalności grzywny lub w razie gdyby jej ściągnięcie narażało skazanego na ruinę majątkową, karę tę zamienia się na areszt, przyjmując dzień aresztu za równoważnik grzywny od 1 do 50 złotych.

§ 2. Areszt zastępczy nie może trwać krócej niż jeden dzień i dłużej niż najwyższy wymiar kary aresztu przewidzianego za dane wykroczenie, a gdy kara aresztu nie jest przewidziana — dłużej niż 3 miesiące.

§ 3. W razie częściowego uiszczenia kary pieniężnej areszt zastępczy zmniejsza się stosunkowo.

§ 1. 1. Por. art. 43 § 1 kk. i zob. uw. 1 tamże.

§ 2. 2. Por. art. 43 § 4 kk. i zob. uw. 5 tamże.

§ 3. 3. Por. art. 43 §§ 6 i 7 i zob. tamże uw. 10 i 11.

Art. 11.

Przedawnienie ścigania.

§ 1. Nie można wszcząć postępowania karnego z powodu wykroczenia popełnionego przed rokiem.

Przerwa.

§ 2. Przedawnienie przerywa każda czynność organu, powołanego do udziału w postępowaniu karnem sądowem lub w postępowaniu karnem administracyjnem.

1. Przepisy o przedawnieniu są oparte na tych samych zasadach, co analogiczne przepisy kodeksu karnego, i pod tym względem nie wymagają bliższych wyjaśnień. Terminy są krótkie, gdyż kara za wykroczenie ma znaczenie o tyle tylko, o ile jest wymierzona w krótkim czasie: wymierzenie jej po upływie bardzo długiego okresu mija się z celem. (Mot. t. V z. 1 str. 27, 28).

2. Zob. ogólne uwagi o przedawnieniu na str. 270, 271.

§ 1. 3. Por. art. 86 kk.

§ 2. 4. **każda czynność,** a więc badanie, czy popełniono wykroczenie, kto je popełnił i w jaki sposób; takiemi czynnościami są: badanie podejrzanego, pokrzywdzonego, świadka, biegłego, oględziny i t. p. Dana czynność musi być stwierdzoną, czy to w postaci protokółu, czy też zapisku danego organu; protokół nie wymaga zachowania przepisów art. 231 do 235, w nowej numeracji art. 233 do 237 kpk., wzgl. art. 254 do 256, w nowej numeracji art. 257 do 259 kpk. i art. 20 §§ 1 do 4 przep. wprow. kpk.

Tak spisane protokóły nie będą wprawdzie protokółami czynności sądowej (zob. art. 228, 236 i 257, w nowej numeracji art. 230, 236 i 260 kpk., tudzież art. 20 § 5 przep. wprow. kpk.), atoli zarówno te protokóły, jak nawet i zapiski mogą być odczytane na rozprawie sądowej (art. 624 § 2, w nowej numeracji art. 647 § 2 kpk.).

5. **organu powołanego do udziału w postępowaniu karnem sądowem,** t. j. sędziego śledczego, prokuratora i policji w rozumieniu art. 42 przep. wprow. kpk., nie zaś samej tylko policji państwowej.

6. **lub w postępowaniu karnem administracyjnem;** w postępowaniu tem może wziąć udział każdy urzędnik władzy politycznej.

Art. 12.

Przedawnienie orzekania.

Nie można wydać orzeczenia skazującego, jeżeli od popełnienia wykroczenia upłynęło lat 3.

1. Por. art. 87 kk.

2. **orzeczenia skazującego.** Orzeczeniem jest także wyrok (art. 45, w nowej numeracji art. 47 kpk.); władza administracyjna skazuje we formie orzeczenia.

Art. 13.

Przedawnienie wykonania kary.

Nie można wykonać kary, jeżeli od uprawomocnienia się orzeczenia albo od przerwania kary

z jakichkolwiek powodów upłynęło lat 3. Przedawnienie kary nie biegnie w okresie jej odroczenia.

Por. art. 89 kk.; prawo o wykroczeniach nie przyjęło instytucji przerwy czyli wstrzymania przedawnienia (art. 88 kk.).

Art. 14.

Zatarcie skazania.

Orzeczenie skazujące uważa się za niebyłe po upływie lat 3 od wykonania, darowania lub przedawnienia kary.

1. Upływ trzech lat ma więc ten sam skutek, co zatarcie skazania przy zbrodniach i występkach (art. 90 § 4 kk.).

2. Przepis art. 59 rozp. Prez. R. P. o post. kar.-adm. z 22 marca 1928 Dz. U. 38 poz. 365, zakreślający w tym względzie czasokres pięcioletni, został uchylony przepisem art. 1 § 1 przep. wprow. kk.

Art. 15.

Zbieg przestępstw i ustaw.

Do przypadków zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów stosuje się odpowiednie przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnem z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365).

Do zbiegu przestępstw i zbiegu przepisów nie odnoszą się więc postanowienia art. 31 i 36 kk., których też nie powołano w art. 2 W., lecz przepisy art. 13 do 18 post. kar.-adm., które brzmią następująco:

Art. 13. Jeżeli czyn, zagrożony karą, podpada pod kilka przepisów karnych, władza wymierza karę pozbawienia wolności według najsurowszych z tych przepisów, natomiast inne kary według każdego z tych przepisów oddzielnie, tak że skutki skazania następują według każdego z tych przepisów.

Art. 14. W razie jednoczesnego skazania za wykroczenia, popełnione kilku czynami, podpadającemi pod ten sam przepis, władza wymierza karę w granicach tego przepisu, może jednak

karę grzywny podwyższyć ponad wymiar najwyższy, przewidziany w ustawie, nie więcej niż o połowę. Podwyższenie wymiaru nie ma zastosowania do grzywien, określonych w art. 1 ust. 2.

Art. 15. W razie jednoczesnego skazania za wykroczenia, popełnione kilku czynami, podpadającemi pod różne przepisy karne, władza wymierza karę pozbawienia wolności według najsurowszego z tych przepisów, natomiast inne kary według każdego z tych przepisów oddzielnie; także skutki skazania następują według każdego z tych przepisów.

Art. 16. Przepisy art. 14—15 mają zastosowanie także wówczas, gdy po skazaniu za jedno wykroczenie należy wymierzyć karę za inne, popełnione przed wydaniem orzeczenia co do wykroczenia już osądzonego.

Art. 17. Karę należy wymierzyć w granicach wymiarów, wskazanych w obowiązujących przepisach, a w braku takich wymiarów — w wymiarze do dwustu złotych lub do 7 dni aresztu.

Przy ustalaniu wysokości i rodzaju kary należy uwzględniać wiek, dotychczasowy sposób prowadzenia się, stopień wykształcenia, stosunki majątkowe i zarobkowe obwinionego oraz względy celowości.

W wypadku skazania nieletniego do lat siedemnastu można zamiast kary, przewidzianej ustawą, udzielić nagany, jeżeli wina i skutki czynu są nieznaczne, a ze względu na okoliczności wymiar nawet najniższej kary uważać należy za zbyt surowy.

Art. 18. Przepisy art. 13—17 mają zastosowanie także w postępowaniu sądowem, wszczętem wskutek żądania przekazania sprawy sądowi według art. 34.

Art. 16.

Stosunek do ustaw szczególnych.

Przepisy części ogólnej niniejszego prawa stosuje się do wykroczeń, przewidzianych innemi ustawami.

Zob. art. 7, 10 lit. b) c) e), 11 § 1 i 12 § 1.

CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA.

Rozdział II.

Wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu.

Podobnie jak w rozdziale XXV kodeksu karnego i z tych samych motywów, zebrano w niniejszym rozdziale cały szereg najrozmaitszych stanów faktycznych.

Art. 17.

Zaniedbanie dozoru nad nieletnim.

Kto przez niewykonywanie swych obowiązków w stosunku do nieletniego, oddanego mu pod dozór odpowiedzialny, dopuszcza do popełnienia przez tego nieletniego przestępstwa,

podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. **pod dozór odpowiedzialny:** zob. art. 69 § 1 i 71 § 2 kk., art. 6 §§ 2, 3 W.

2. **dopuszcza do popełnienia przestępstwa:** pomiędzy zaniedbaniem nadzoru a popełnieniem przestępstwa musi więc zachodzić związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15 kk.) o tyle, że należyte wykonywanie dozoru byłoby zapobiegło popełnieniu przestępstwa. Zaniedbaniem dozoru będzie np. tolerowanie włóczenia się nieletniego, oddanego pod dozór, po nocach, po szynkach, w towarzystwie niebezpiecznych lub podejrzanych osobników, niewykonywanie dozoru nad uczęszczaniem nieletniego do szkoły, do majstra, u którego pracuje i t. p.

Wykonujący dozór może we wszystkich tych przypadkach wpływać na nieletniego przez perswazje, pouczanie, zalecenia i t. p., atoli wobec braku środków przymusowych dla poddania nieletniego udzielonym wskazówkom, odpowiedzialność wykonywującego nadzór ograniczy się w praktyce tu do odpowiedzialności za zaniedbanie udzielenia wskazówek.

Jedynie odnośnie nieletnich między 13 a 17 rokiem życia, którzy z rozeznaniem popełnili przestępstwo (art. 70 kk.) wy-

konywujący dozór odpowie wedle art. 17 W., jeżeli nie zgłosi w sądzie wniosku o umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym (art. 73 § 3 kk.).

Przestępstwem są w dziedzinie nin. art. zarówno zbrodnia i występek (art. 12 kk.), jak i wykroczenie (art. 1 W.).

3. Władza karząca (art. 2 zd. 2) stwierdzi:

a) że nieletni, oddany pod dozór, popełnił przestępstwo,

b) że oskarżonemu poruczono dozór nad nim,

c) że oskarżony nie wykonał swych obowiązków i

d) że przez niewykonanie swych obowiązków dopuścił do popełnienia przestępstwa przez nieletniego, oddanego mu w dozór.

Odnośnie do punktu c) władza karząca — poza przypadkiem, w uw. 2 wspomnianym — będzie w trudnem położeniu i ograniczyć się będzie musiała do stwierdzenia, czy oskarżony nieletniego pouczał i t. p.

Łatwiejszem będzie położenie władzy karzącej, jeżeli oskarżony czynnem działaniem spowodował dopuszczenie się przestępstwa, np. wziął go do szynku i pił z nim, sam wprowadził nieletniego w styczność z podejrzanemi osobnikami i t. p.

Wzór orzeczenia do art. 17 W.

Jan N. winien jest, że mając, orzeczeniem sądu grodzkiego (okręgowego) w Kowlu z dnia .... sygn. ....., poruczony sobie dozór nad nieletnim Piotrem H.

a) I przypadek: dopuścił do przebywania tegoż nieletniego w towarzystwie Adama S., osobnika za kradzież kilkakrotnie karanego, skutkiem czego nieletni Piotr H. razem z Adamem S. popełnił dnia 20 listopada 1932 r. przestępstwo kradzieży z art. 257 § 1 kk.

b) II przypadek: wziął tegoż Piotra H. ze sobą do szynku Antoniego M. w Kowlu, razem z nim pił wódkę w takiej ilości, iż Piotr H. upiwszy się rozbił szyby w tymże szynku, umyślnie uszkodził mienie Antoniego M. i popełnił przestępstwo z art. 263 kk.

c) III przypadek: nie uwiadomił sądu grodzkiego w Kowlu, iż tenże Piotr H. wałęsa się po mieście, upija się, przebywa w towarzystwie podejrzanych osobników itp., wskutek czego tenże nieletni upiwszy się, uszkodził na ciele Michała S. powo-

dując u tegoż ostatniego rozstrój zdrowia przez przeciąg co najmniej 20 dni (art. 236 § 1 kk.),

a więc, że Jan N. przez niewykonywanie swych obowiązków w stosunku do nieletniego Piotra H. dopuścił do popełnienia przez tegoż nieletniego przestępstwa z art. 257 § 1 (art. 263, 236 § 1), czem tenże Jan N. popełnił wykroczenie z art. 17 W. i za to skazuje się go i t. d.

Art. 18.

Niechęć lub lekceważenie dla Państwa.

Kto w miejscu publicznem demonstracyjnie okazuje niechęć lub lekceważenie dla Państwa polskiego lub instytucyj państwowych,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. **w miejscu publicznem,** t. j. każdemu dostępnem (zob. uw. 2 do art. 152).

2. **demonstracyjnie,** a więc umyślnie (art. 4 W.) ujawniając swoją niechęć wobec osób trzecich.

3. **okazuje:** w jakikolwiek sposób, czynem, słowem lub gestem.

4. **niechęć lub lekceważenie.** Pojęcia te należy odróżnić od lżenia i wyszydzania, o których mowa w art. 152.

5. **dla Państwa polskiego.** Tu podpadną np. wyrażenia: „nie warta mieszkać w Polsce, hańba Polsce lub nie warta służyć Polsce“ i t. p.

6. **dla instytucyj państwowych,** t. j. dla jego władz lub urzędów i t. d., o ile dane działanie nie zawiera cech występku z art. 127 lub 128. Tu np. należą wyrażenia: urzędy polskie nic nie wartają, starostwo w N. nie zasługuje na szacunek i t. p.

Wzór orzeczenia do art. 18 W.

Jan N. winien jest, że dnia 5 listopada 1932 w miejscu publicznem mianowicie na rynku w Kowlu, demonstracyjnie okazał swą niechęć do tamtejszej Policji Państwowej a więc do instytucji państwowej przez to, że wykrzykiwał: „precz z taką policją“, czem dopuścił się wykroczenia z art. 18 i za to skazuje się go itd.

Art. 19.

Uszkodzenie ogłoszeń władz.

Kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenie, wystawione publicznie przez władzę, urząd państwowy lub samorządowy, albo w inny sposób uniemożliwia zapoznanie się z takiem ogłoszeniem, podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. **umyślnie:** zob. art. 14 § 1 kk. i art. 4 W.
2. **uszkadza:** a także całkiem niszczy w jakikolwiek sposób.
3. **usuwa,** t. j. zabiera, zdziera i t. d.
4. **wystawione publicznie:** zob. uw. 4 do art. 153.
5. **przez władzę, urząd:** zob. uw. przed art. 125.
6. **albo uniemożliwia zapoznanie się** np. zasmarowywuje farbą lub t. p.

Wzór orzeczenia do art. 19 W.

Jan N. winien jest, że z końcem lutego 1933 r. w Wilnie umyślnie zdarł z gmachu gminnego ogłoszenie starostwa wileńskiego, wzywające do zgłoszenia w temże starostwie posiadania rowerów, czem dopuścił się wykroczenia z art. 19 W. i za to skazuje się go i t. d.

Art. 20.

Wprowadzenie władzy w błąd.

Kto ze złośliwości lub swawoli wprowadza w błąd władzę, urząd, albo instytucję użyteczności publicznej, udaremniając ich czynności, albo wywołując niepotrzebną czynność z ich strony, podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. **ze złośliwości lub swawoli** zob. uw. 10 na str. 82.
2. **wprowadza w błąd:** zob. uw. 7 do art. 264.
3. **władzę lub urząd:** zob. uw. przed art. 125.
4. **instytucję użyteczności publicznej** zob. art. 223.
5. **udaremniając ich czynność:** t. j. uniemożliwiając ją.

6. **wywołując niepotrzebną ich czynność** np. alarmując, że się pali, że rury doprowadzające wodę są zatkane i t. d.

Wzór orzeczenia do art. 20 W.

Jan N. winien jest, że dnia 5 lutego 1933 r. w Tarnowie:

a) udaremnił czynność delegata urzędu ziemskiego przez to, iż wśród panującego mrozu wyjął i usunął okna izby, do urzędowania wyznaczonej, a więc ze złośliwości (swawoli) wprowadził w błąd władzę;

b) wbrew prawdzie uwiadomił straż pożarną w Tarnowie, iż pali się w domu pod Nr. 5 przy ul. Wiejskiej w Tarnowie, a więc ze złośliwości wprowadził w błąd instytucję użyteczności publicznej, czem dopuścił się wykroczenia z art. 20 W. i za to skazuje się go i t. d.

Art. 21.

Składki na uiszczenie grzywny.

§ 1. Kto publicznie urządza składki na uiszczenie grzywny przez skazanego, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

§ 2. Zebrane składki podlegają przepadkowi.

§ 1. 1. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

2. **urządza składki:** t. j. sam zbiera lub powoduje zbiórkę przez inne osoby. Ponieważ grzywnę uiszcza się w gotówce i to w złotych, przeto w regule składką będą monety polskie; niemniej jednak podpadnie pod art. 21 zbiórka pieniędzy obcych lub przedmiotów wartości materjalnej celem ich wymiany na złote.

Kto sam uiszcza grzywnę za skazanego, nie podlega karze z art. 21 W.; natomiast zebranie na ten cel składek, choćby od dwóch osób, jest w myśl tegoż art. karalne.

Zbierający składki musi mieć zamiar użycia ich na uiszczenie grzywny za skazanego.

Karalnem jest już samo urządzanie składki, choćby ono nie odniosło skutku i nikt żadnej składki nie dał.

3. **na uiszczenie grzywny przez skazanego.** Skazany winien odczuć osobiście skutki popełnienia przestępstwa na swojej

osobie względnie na swojem mieniu, ażeby doznać podniety do oparcia się zakusom przestępnym w przyszłości. Z tego powodu art. 148 kk. karze odcierpienie kary za skazanego, zaś art. 21 W. urządzanie składek na uiszczenie grzywny za niego. Ponadto ujawnienie celu składki wobec dających ją może wywrzeć wpływ demoralizujący na tychże ostatnich, mieszcząc w sobie pochwalenie lub aprobatę czynu popełnionego przez danego przestępcę (zob. art. 154 kk.). Oczywiście, że kto przy sposobności zbiórki pochwala czyn skazanego, ulega karze z art. 154 kk.

Zbieranie składek na korzyść skazanego, jednakowoż na inny cel a nie na uiszczenie grzywny, nie podpada pod art. 21 W.

Obojętnem jest, czy grzywnę orzeczono samoistnie, czy też obok kary pozbawienia wolności, tudzież czy orzekł ją sąd, czy inna władza.

4. **przez skazanego:** za jakiekolwiek przestępstwo.

§ 2. 5. Jakkolwiek w art. 2 W. nie powołano przepisu art. 50 kk., to jednak przepadek zebranych składek ma charakter kary dodatkowej.

Wzór orzeczenia do art. 21 W.

Jan N. winien, że dnia 1 lutego 1933 w rynku w Sosnowcu urządzał składkę na uiszczenie grzywny, orzeczonej przez sąd w Y. (starostwo w Z.) za obrazę Michała Z. (za usunięcie ogłoszenia wystawionego publicznie: zob. art. 19 W.), a więc publicznie urządzał składkę na uiszczenie grzywny za skazanego, czem dopuścił się wykroczenia z art. 21 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się Jana N. na karę aresztu przez 3 dni a zarazem orzeka się przepadek kwoty 20 zł., pochodzącej z odebranych mu składek.

Art. 22.

Wyrób pieczęci urzędowych.

§ 1. Kto bez właściwego zamówienia wyrabia pieczęć władzy, urzędu państwowego lub samorządowego, albo innej instytucji prawa publicz-

nego, bądź też pieczęcie takie wydaje osobie nieupoważnionej do odbioru,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto bezprawnie posiada, zamawia lub nabywa taką pieczęć.

§ 3. W razie powtórzenia wykroczenia w ciągu 3 lat od ostatniego ukarania stosownie do niniejszego artykułu, można zabronić wyrobu i sprzedaży pieczęci, określonych w § 1, na czas od 2 do 5 lat.

§ 4. Pieczęć podlega przepadkowi.

§ 1. 1. **bez właściwego zamówienia** t. j. bez zamówienia, pochodzącego od tej władzy, urzędu lub instytucji prawa publicznego, dla której dana pieczęć ma służyć.

Przepisy o pieczęciach zawiera rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 Dz. U. 115 poz. 980 o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach — tudzież rozp. Prez. R. P. z 20 czerwca 1928 Dz. U. 65 poz. 593 o pieczęciach urzędowych; wyrób pieczęci z orłem państwowym zastrzega się wyłącznie mennicy państwowej; wyjątek od tej zasady może ustanowić rozporządzenie Prez. R. P. (art. 20 rozp. Prez. R. P. z 13 grudnia 1927 Dz. U. 115 poz. 980).

Zob. art. 5 § 2 pkt. 5 przep. wprow. kk.

2. **władzy, urzędu.** Zob. uw. 1 na str. 358 do 360.

3. **wydaje osobie nieuprawnionej do odbioru.** Przestępstwo to popełnia:

a) kto pieczęć wyrobioną przez siebie na zamówienie właściwej władzy tudzież

b) kto pieczęć taką, znajdującą się prawnie (por. § 2 nin. art.) w jego posiadaniu,

wydaje osobie nieuprawnionej do odbioru; wynika stąd, że wyrabiający lub posiadający (prawnie) pieczęć może ją wydać osobie trzeciej jedynie za sprawdzeniem prawa tejże osoby do

odbioru pieczęci; niedbalstwo lub nieostrożność w tym względzie podpadają pod art. 22 W.

Wyrobienie pieczęci w celu sfałszowania dokumentu jest podrobieniem pieczęci i podlega karze z art. 188.

§ 2. 4. **bezprawnie posiada, zamawia lub nabywa.** Słowo „bezprawnie" odnosi się do wszystkich, wymienionych właśnie trzech przypadków; przepis §fu 2 ma na celu zapobieżenie nadużyciu pieczęci.

Co do pojęcia „nabywa" zob. uw. 2 do art. 160; usiłowanie nabycia nie stanowi wykroczenia (art. 5 § 2 W.).

§ 3. 5. **w ciągu 3 lat:** termin krótszy, niż w przypadku art. 60 § 1 kk., gdzie chodzi o powtórzenie cięższego i dotkliwej karanego przestępstwa t. j. zbrodni lub występku.

6. **od ostatniego ukarania** t. j. od prawomocności orzeczenia skazującego za wykr. z art. 22 W.; nie zaś od wykonania poprzedniego orzeczenia skazującego, jak w przypadku §fu 1 art. 60 kk. Wobec tego trzechletni czasokres, w którym można stosować przepis § 3 art. 22 W. będzie wprawdzie obliczonym od wcześniejszego terminu i prędzej upłynie, ale stosowanie tegoż przepisu będzie niezawisłem od kwestji, czy poprzednie orzeczenie skazujące zostało wykonanem.

7. **stosownie do niniejszego artykułu.** Ustawa uznaje tu jedynie t. zw. recydywę właściwą (zob. uw. 2 do art. 60 na str. 216); skazanie poprzednie z art. 188 kk. a więc t. zw. recydywa grupowa (zob. str. 216) jest tu bez znaczenia, podobnie jak kwestja identyczności pobudek działania, która odgrywa rolę przypadku art. 60; należy jednak pamiętać, że powrót do przestępstwa z art. 22 nie uprawnia sędziego do podwyższenia kary ponad ustawowe maximum, jak to ma miejsce w przypadku art. 60; chodzi tu tylko o zakaz wyrobu i sprzedaży pieczęci, a więc o rodzaj kary dodatkowej, nie zaś o wymiar kary zasadniczej.

Fakt powrotu do przestępstwa władza uwzględni więc jedynie w ramach kary, określonej w §fie 1 art. 22.

8. **można:** stosowanie art. 22 § 3 wogóle i trwanie zakazu

wyrobu i sprzedaży pieczęci zależy więc od uznania władzy karzącej (zob. zd. 2 art. 2 W.).

9. **zabronić wyrobu i sprzedaży pieczęci.** Jakkolwiek art. 2 W. nie powołuje przepisu art. 48 kk., to jednak zakaz ten jest rodzajem kary dodatkowej. Zakaz ten pozbawia skazanego możności wykonywania zawodu w całości lub części w miarę tego, czy wyrób lub sprzedaż pieczęci były wyłącznem, czy też częściowem zatrudnieniem skazanego.

§ 4. 10. Por. uw. 5 do art. 21 W.

Wzór orzeczenia do art. 22 W.

Jan N., karany za wykroczenie z art. 22 W., winien jest, że w grudniu 1932 w Łucku:

a) sporządził pieczęć starostwa w Łucku bez właściwego zamówienia (§ 1 art. 22 W.),

b) wydał pieczęć sądu grodzkiego w Kowlu Piotrowi X., nieupoważnionemu do jej odebrania (§ 1 art. 22 W.),

c) posiadał, zamówił, nabył pieczęć sądu grodzkiego w Kowlu (§ 2 art. 22) —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 22 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go na miesiąc aresztu (i grzywnę 100 zł., jeżeli czyn popełnił z chciwości zysku. Zob. art. 8 § 2 W.), zakazuje się mu wyrobu i sprzedaży pieczęci przez lat 5 i orzeka się przepadek odebranych mu 10 pieczęci.

Art. 23.

Dowody tożsamości.

§ 1. Kto umyślnie wprowadza w błąd władzę lub urząd:

a) co do tożsamości własnej lub innej osoby;

b) co do swego obywatelstwa, zawodu lub miejsca zamieszkania,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto wzbrania się uprawnionej do tego władzy lub urzędowi udzielić wiadomości lub dokumentów co do okoliczności, wymienionych w § 1.

§ 1. 1. **umyślnie:** zob. uw. do art. 4 W.

2. **wprowadza w błąd:** bądź przez kłamliwe twierdzenie, bądź nadto także przez kłamliwe upozorowanie swego kłamliwego twierdzenia.

3. **władzę lub urząd** (zob. str. 358 do 360), nie zaś osobę prywatną; wprowadzenie w błąd osoby prywatnej w celu wyrządzenia jej szkody może podpaść pod art. 264 kk.

Podejrzanemu lub oskarżonemu wolno odmówić wyjaśnień co do swej osoby lub co do zarzuconego mu czynu (art. 79 i 81 kpk.), ale nie wolno mu władzy wprowadzać w błąd (por. uw. 2 do art. 144).

§ 2. 4. Przepis §fu 2 nie ma zastosowania do podejrzanego lub oskarżonego (zob. powyż uw. 3).

§§ 1 i 2. 5. Por. art. 127, 191, 195 i 196 kk. oraz art. 20, 24 i 26 W.

Wzór orzeczenia do art. 23 W.

Jan N. winien jest, że dnia 6 lutego 1933 w Wilnie wezwany przez komisarza Policji Państwowej do wymienienia swego nazwiska, obywatelstwa, zawodu, miejsca zamieszkania (§ 1) a następnie do przedłożenia dowodu osobistego (§ 2) — nasamprzód podał nazwisko fałszywe a następnie odmówił okazania dowodu tożsamości, który miał przy sobie —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 23 §§ 1 i 2 W. i za to skazuje się go po myśli tegoż art. na i t. d.

Art. 24.

Księgi stanu cywilnego.

Kto, będąc powołany do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, nie uczyni w nich wzmianki o okoliczności, która powinna być zapisana, albo uczyni to w sposób niezgodny z rzeczywistością lub nie we właściwym czasie,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. **powołany do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego** (księgi urodzeń, małżeństw, chrztu, śmierci) z mocy ustaw cywilnych lub administracyjnych.

2. **nie uczyni wzmianki.... albo uczyni to w sposób** i t. d. Art. 24 zna więc trzy formy popełnienia danego wykroczenia a to:

a) zaniechanie zapisania okoliczności, której zapisanie jest przepisane w ustawach cywilnych lub administracyjnych,

b) spóźnione zapisanie takiejże okoliczności czyli przekroczenie ustawowego terminu do jej zapisania zakreślonego, wreszcie

c) niezgodne z rzeczywistością zapisanie takiejże okoliczności.

Jeżeli czyn pod c), dokonany umyślnie, spowodował bezprawnie zmianę stanu cywilnego, sprawca odpowie wedle art. 195; jeżeli w przypadkach pod a) i b) sprawca wystawił poświadczenie wedle stanu księgi stanu cywilnego, mimo iż znaną mu była konieczność i obowiązek sprostowania danego wpisu, odpowie on wedle art. 192.

3. **która powinna być zapisana** wedle ustaw cywilnych i administracyjnych. Tu należą urodziny, chrzest, śmierć, małżeństwo, adopcja, legitymacja per subsequens matrimonium i t. p.

Wzór orzeczenia do art. 24 W.

Jan N., powołany do prowadzenia ksiąg stanu cywilnego w Ostrowie, winien jest że:

a) nie wpisał do tychże ksiąg śmierci Anny X.,

b) wpisał do tychże ksiąg urodzenie się Marji Y. dopiero w rok po jej urodzeniu się,

c) wpisał do tychże ksiąg śmierć Marji N. zamiast śmierci Anny N., czem dopuścił się: ad a) nieuczynienia wzmianki w księgach stanu cywilnego o okoliczności, która powinna być zapisana, ad b) uczynił to nie we właściwym czasie, ad c) uczynił to w sposób niezgodny z rzeczywistością — przez co popełnił wykroczenie z art. 24 W. i za to skazuje się go na i t. d.

Art. 25.

Niezawiadomienie urzędu stanu cywilnego.

Kto nie dopełni obowiązku zawiadomienia właściwego urzędu o okoliczności, która powinna być zapisana do ksiąg stanu cywilnego, albo obowiązek ten spełni nie we właściwym czasie, podlega karze grzywny do 500 złotych.

1. **Kto** t. j. osoba, która wedle ustaw cywilnych lub administracyjnych ma obowiązek zawiadomienia właściwego urzędu (prowadzącego księgi stanu).

2. **nie dopełni i t. d.** Mamy tu dwie postacie czynu karalnego a to: a) zaniechanie zawiadomienia i b) spóźnione zawiadomienie.

3. **okoliczności, która powinna być zapisana do ksiąg stanu cywilnego.** Zob. uw. 3 do art. 24.

Wzór orzeczenia do art. 25 W.

Jan N. winien, że nie dopełnił (dopiero po roku dopełnił) obowiązku zawiadomienia właściwego urzędu o urodzinach swego dziecka Piotra N. (o swem małżeństwie z Anną M. — czem dopuścił się wykroczenia z art. 25 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 26.

Przywłaszczenie stanowiska, tytułu, oznak.

Kto przywłaszcza sobie stanowisko lub tytuł albo publicznie nosi odznaczenie, oznakę lub strój, do których nie ma prawa, podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

1. Przepis ten zawiera dwa stany faktyczne a to:

a) przywłaszczenie sobie stanowiska lub tytułu,

b) publiczne a bezprawne noszenie odznaczenia, oznaki lub stroju.

Jeżeli sprawca łączy ze swem działaniem dalsze cele, czyn jego może podpaść pod art. 136, 264 i t. p.

2. **przywłaszcza sobie:** zob. uw. 1 i 2 do art. 136.

3. **stanowisko lub tytuł:** stanowisko adwokata, lekarza, mierniczego i t. p.; przywłaszczenie sobie funkcyj urzędowych podpada pod art. 136. Wykonywanie zawodu, którego tytuł sprawca sobie przywłaszczył, podpada pod art. 27 W. i karane będzie, jako zbieg przestępstw wedle art. 15 W.

4. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

5. **odznaczenie:** ordery wszelkiego rodzaju, krajowe i zagraniczne.

6. **oznaki:** zaszczytne jakiegokolwiek rodzaju.

7. **strój:** urzędnika, wojskowego i t. p.

8. Zob. art. 5 § 1 pkt. 5 i 11 przep. wprow. kk., któremi zniesiono szczególne przepisy o karaniu za przywłaszczenie sobie tytułu inżyniera i mierniczego górniczego.

Wzór orzeczenia do art. 26 W.

Jan N. winien jest, że:

a) w lecie 1933 w Ciechocinku przywłaszczył sobie tytuł doktora i stanowisko profesora wszechnicy,

b) dnia 20 stycznia 1933 na balu we Lwowie publicznie wystąpił w mundurze oficera w. p., do czego nie miał prawa —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 26 i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 27.

Bezprawne wykonywanie zawodu.

Kto trudni się zawodem, nie posiadając wymaganych do tego uprawnień lub wbrew szczególnemu zakazowi władzy, albo przekracza swe uprawnienia zawodowe,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. **trudni się zawodem:** adwokata, lekarza, inżyniera, aptekarza, weterynarza i t. p.; w słowie „zawód" mieści się powtarzanie czynności zawodowych i ich odpłatność.

2. **nie posiadając do tego uprawnień** a więc odpowiednich studjów, praktyki, dyplomu, koncesji i t. p.

3. **wbrew szczególnemu zakazowi władzy** a także sądu np. w przypadkach utraty prawa wykonywania zawodu, orzeczonej wedle art. 48 kk.

4. **przekracza swe uprawnienia zawodowe** np. technik dentystyczny, akuszerka i t. d.

5. Jeżeli z powodu nieumiejętnego wykonywania danego zawodu wynikła szkoda na zdrowiu lub życiu, sprawca odpowiada osobno.

Wzór orzeczenia do art. 27 W.

Jan N. winien jest, że w lecie 1933 w gminie Lipno:
a) nie będąc lekarzem udzielał porad lekarskich osobom A., B., C. i t. d.,
b) jako technik dentystyczny przekroczył zakres swych uprawnień, dokonując wyjęcia zęba,
czem dopuścił się wykroczenia z art. 27 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 28.

Zakłócenie spokoju publicznego.

Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój publiczny, podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 2000 złotych.

1. **alarmem:** wszczętym bezzasadnie i bezpotrzebnie; alarm uzasadniony np. z powodu napadu złodzieji, wybuchu pożaru i t. p. będzie równie bezkarnym, jak np. krzyk położnicy, jęki chorego lub ranionego i t. p.

2. **lub innym wybrykiem.** Słowy temi, jako klauzulą generalną, objęto wszelkie możliwe rodzaje i sposoby zakłócenia spokoju publicznego.

3. **spokoju publicznego** t. j. spokoju większej ilości osób lub spokoju w miejscu publicznem (zob. uw. 2 do art. 152).

Wzór orzeczenia do art. 28 W.

Jan N., Piotr X. i Marja Y. winni są, że w nocy z 5 na 6 lutego 1933 w Rybnem w rynku, krzycząc, głośno śpiewając,

hałasując, grając na harmonjach i t. p. zakłócili spokój publiczny —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 28 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 29.

Niewłaściwe zachowanie się publicznie.

Kto wykracza przeciw przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze grzywny do 25 złotych.

Przepis art. 29 jest t. zw. przepisem blankietowym, którego treść wypełniają dopiero przepisy władzy administracyjnej, państwowej lub samorządowej np. nakaz chodzenia lub jeżdżenia po prawej stronie ulicy, zakaz zaśmiecania ulic, przejazdu pewną ulicą i t. p.

Wzór orzeczenia do art. 29 W.

Jan N. winien jest, że wbrew nakazowi starostwa w X. z 25 grudnia 1932 jeździł ulicą Y. dnia 1 lutego 1933 —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 29 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 30.

Wybryki nocne.

Kto przez uporczywe wybryki zakłóca spoczynek nocny, podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych.

1. Przepis ten jest uzupełnieniem przepisu art. 28 W.

2. **przez uporczywe wybryki** t. j. dłużej trwające lub powtarzające się a przytem bezzasadne (por. uw. 1 i 2 do art. 28 W.).

Karalność nie jest zawisłą od wezwania sprawcy przez Policję lub osoby prywatne do zaprzestania wybryków.

3. **zakłóca:** jakimkolwiek sposobem np. grą, głośną rozmową, stukiem, tupaniem, krzykiem i t. p. — tudzież z jakiego-

kolwiek miejsca np. sąsiedniego mieszkania lub z podwórza, strychu, piwnicy i t. p.

4. **spoczynek nocny:** jednej lub więcej osób, w hotelu, w domu prywatnym, schronisku górskiem; nie podpadną tu wybryki w miejscu, w którym ludzie nie przebywają lub spoczynkowi się nie oddają np. w lesie, w górach, na reducie, maskaradzie i t. p.

Godziny spoczynku nocnego oznacza władza lub osoba do tego uprawniona np. właściciel domu lub zakładu leczniczego, zarząd uzdrowiska i t. p.

Wzór orzeczenia do art. 30 W.

Jan i Anna małżonkowie N. winni są, że w nocy z 2 na 3 lutego 1933 w X. głośno kłócili się ze sobą (rzucali sprzętami na siebie, urządzili w swem mieszkaniu głośną audycję radjową, przesuwali meble) i przez uporczywy ten wybryk zakłócili spoczynek nocny swego sąsiada Piotra Y. —

czem dopuścili się wykroczenia z art. 30 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się ich i t. d.

Art. 31.

Wybryki nieobyczajne.

Kto publicznie dopuszcza się nieobyczajnego wybryku,

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. **publicznie:** zob. uw. 2 do art. 152.

2. **nieobyczajnego wybryku.** Co jest nieobyczajnym wybrykiem, ocenić należy wedle okoliczności czasu, miejsca i osób. I tak np. odprawienie fizjologicznej potrzeby będzie wybrykiem w mieście, a może nim nie być w polu; chodzenie półnago będzie wybrykiem na ulicy i na wsi, a nie będzie nim np. u baletnicy podczas przedstawienia; szczypnięcie dziewczyny w pośladek może być nieobyczajnem w mieście a nie być nim na wsi i t. d.

Pod pojęcie nieobyczajnego wybryku podpadnie także wypowiadanie słów nieobyczajnych lub bezwstydnych, odczyty-

wanie tego rodzaju utworów, okazywanie tego rodzaju rycin, fotografij, rysunków i t. p.

Z dziedziny art. 31 należy wyłączyć czyny nierządne, wywołujące pobudliwość płciową, gdyż te podpadają pod art. 213 kk.; granica między czynami z art. 31 W. i 213 kk. będzie czasem niedość jasną i widomą; w wątpliwości wypadnie przyjąć formę łagodniejszą t. j. wykroczenie z art. 31 (in dubio in mitius).

Wzór orzeczenia z art. 31 W.

Jan N. winien jest, że w południe dnia 1 lutego 1933 r. w Rzeszowie oddał na ulicy mocz, a więc publicznie dopuścił się nieobyczajnego wybryku —

czem popełnił wykroczenie z art. 31 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 32.

Skłanianie nieletnich do żebractwa.

§ 1. Kto skłania nieletniego poniżej lat 17 do żebrania,

podlega karze aresztu do miesiąca.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto żebrze w sposób zuchwały lub oszukańczy.

§ 1. 1. Rozpowszechnione używanie dzieci do żebractwa a to w celu obudzenia żywszego poczucia litości powinno być surowo karane ze względu na demoralizację dzieci (Mot. projektu prof. Rapaporta t. V z. 7 str. 28).

§ 2. 2. **w sposób zuchwały.** Podkomisja sekcji prawa karnego Kom. Kod. projektowała brzmienie: „w sposób zuchwały lub natrętny". (Mot. t. V z. 1 str. 57), atoli Kom. Min. Spr. eliminowała słowa: „lub natrętny".

Zuchwałem będzie wypraszanie jałmużny, połączone z niewłaściwem zachowaniem się względem osoby, odmawiającej datku. Podpadnie tu zatem żebranie, połączone z grubiaństwem, groźbą, choćby niekaralną (np. Bóg was skarze, pomsta was czeka i t. p. Przyp. aut.), wyraźnem okazywaniem niezadowolenia, choćby tylko przez znaczące mruczenie, znaki sym-

boliczne, uśmiechy szydercze i t. p. Narzucanie się, kilkakrotne upominanie się o datek, chodzenie w tym celu za kimś i t. d. będzie tylko natrętnem żebraniem (Mot. t. V z. 1 str. 57).

3. **lub oszukańczy:** udając kalekę, inwalidę i t. p.

4. Zob. rozp. Prez. R. P. z 14 października 1927 Dz. U. 92 poz. 823 o zwalczaniu żebractwa lub włóczęgostwa tudzież art. 6 § 2 przep. wprow. kk.

Wzór orzeczenia z art. 32 W.

Jan N. winien jest, że:

a) dnia 1 marca 1932 w Przemyślu skłonił swą 14-letnią córkę do żebrania (§ 1),

b) żebrząc dnia 1 marca 1932 w Przemyślu odezwał się do Piotra X., który mu odmówił datku, słowy „Pan Bóg za wszystko płaci" a więc żebrał w sposób zuchwały (§ 2),

c) żebrząc dnia 1 marca 1932 w Przemyślu przybrał pozory człowieka ślepego a więc żebrał w sposób oszukańczy,

czem dopuścił się wykroczenia z art. 32 W. (§ 1 wzgl. § 2) i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Rozdział III.

Wykroczenia przeciw bezpieczeństwu.

Przepisy w tym rozdziale zawarte dotyczą ochrony życia i zdrowia ludzkiego, a także ochrony mienia (np. art. 37, 45); wykroczenia z art. 33 do 47 różnią się od przestępstw z art. 215 do 222 kk. tem, że też ostatnie mają na oku niebezpieczeństwo powszechne i bezpośrednie.

Art. 33.

Wykonywanie czynności niebezpiecznych.

Kto, będąc niezdolny do czynności, której nieumiejętne wykonanie może wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, taką czynność przedsiębierze, albo kto porucza ją osobie do jej wykonania niezdolnej,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Przepis ten obejmuje dwa wypadki, a to:

a) wykonanie czynności przez osobę niezdolną i

b) poruczenie czynności osobie niezdolnej.

2. **będąc niezdolny,** t. j. nie posiadając wcale wiadomości, do wykonania danej czynności potrzebnych lub posiadając też wiadomości jedynie w niedostatecznej mierze.

3. **nieumiejętne wykonanie.** Sama czynność jest więc dozwoloną i nie grozi niebezpieczeństwem; niebezpieczeństwo leży tylko w nieumiejętnem jej wykonaniu. Inaczej w przypadku art. 242 kk., gdzie czynność, wzięta sama w sobie, może być niebezpieczna dla życia lub zdrowia ludzkiego.

4. **może wywołać niebezpieczeństwo:** w dalszej przyszłości, nie zaś bezpośrednio, jak w przypadku art. 242 kk.

5. **dla życia lub zdrowia ludzkiego.** Art. 242 kk. mówi jedynie o niebezpieczeństwie dla życia ludzkiego.

6. **czynność taką przedsiębierze,** t. j. podejmuje się jej i rozpoczyna ją; w razie ukończenia jej i narażenia przez to życia ludzkiego na bezpośrednie niebezpieczeństwo lub w razie poniesienia przez kogoś szkody na życiu lub zdrowiu, sprawca w miarę tego, czy działał umyślnie (art. 14 § 1 kk.) lub nieumyślnie (art. 14 § 2), odpowie za przestępstwo umyślne lub nieumyślne z art. 242, 225 lub 230 do 237 kk.

§ 2. 7. **kto poruczа ją.** Karze podlega zarówno zamawiający daną czynność (właściciel domu, gruntu, kopalni, cegielni i t. d.), jak i osoba ukwalifikowana, zamówiona do wykonania danej czynności (budowniczy, inżynier, lekarz i t. d.), jeżeli do wykonania jej posługuje się osobą niezdolną (culpa in eligendo).

Wzór orzeczenia do art. 33 W.

Jan N. winien jest, że w marcu 1933 w Woli:

a) będąc niezdolnym do umiejętnego zburzenia domu murowanego, przedsiębrał tęż czynność, której nieumiejętne wykonanie mogło wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego,

b) poruczył zburzenie swego domu murowanego (lub poruczył zlecone mu przez Piotra X. zburzenie domu murowa-

nego), a więc czynność, której nieumiejętne wykonanie mogło wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, niezdolnemu do jej wykonania Michałowi Y. —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 33 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 34.

Niezabezpieczenie miejsc niebezpiecznych.

§ 1. Kto zaniedbuje odpowiedniego zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia lub zdrowia ludzkiego,

podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

§ 2. Jeżeli winny nie dopełnił przytem obowiązku wynikającego z przepisów szczególnych,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi inna kara, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 1. 1. Miejsce może być niebezpiecznem trwale (np. dół, loch, studnia, piwnica, winda i t. p.) lub chwilowo (np. wykopanie rowu, złamany wóz, leżący na ulicy).

2. Sposób zabezpieczenia jest obojętny, byleby odpowiedział ciążącemu na danej osobie obowiązkowi zabezpieczenia, a więc: okratowanie, oszalowanie, oświetlenie danego miejsca, wystawienie znaków ostrzegawczych i t. d.

§ 2. 3. Takie przepisy szczególne zawierają, np. ustawy przemysłowe i górnicze co do fabryk, kopalni i t. d.

Wzór orzeczenia do art. 34 W.

Jan N. winien jest, że w marcu 1932:

a) nie oszalował swej studni do wysokości jednego metra, a więc zaniedbał odpowiedniego zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia lub zdrowia ludzkiego (§ 1),

b) nie zabezpieczył transmisji w swej fabryce, a więc zaniedbał odpowiedniego zabezpieczenia miejsca niebezpiecznego dla życia lub zdrowia ludzkiego i nie dopełnił przy tem obowiązku, wynikającego z przepisów szczególnych (§ 2) —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 34 (§ 1 wzgl. § 2) W. i za to w myśl tegoż §-fu skazuje się go i t. d.

Art. 35.

Uszkodzenie znaków ostrzegawczych.

Kto usuwa albo psuje znaki ostrzegające o grożącem niebezpieczeństwie dla życia lub zdrowia, albo usuwa lub czyni nieczytelnemi napisy ostrzegające o tem niebezpieczeństwie, albo usuwa lub psuje ogrodzenia zapobiegające temu niebezpieczeństwu,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi inna kara, karze aresztu do 3 miesięcy.

1. Przepis ten zawiera trzy rodzaje działań przeciw środkom, zabezpieczającym miejsca niebezpieczne dla życia lub zdrowia ludzkiego, a to:

a) przeciw znakom ostrzegającym

b) przeciw napisom ostrzegającym i

c) przeciw ogrodzeniom zapobiegającym niebezpieczeństwu.

Ad a) **usuwa,** t. j. powoduje nieistnienie znaków w tem miejscu, w którem one się znajdowały i ostrzegały o niebezpieczeństwie; usunięcie następuje przez ich zupełne zniszczenie lub też przez ich przeniesienie w inne miejsce, w którem nie mogą już spełniać funkcji ostrzegawczej.

Psuje, t. j. nadweręża ich istnienie czyli uszkadza je tak, iż wprawdzie chwilowo spełniają one jeszcze swoje cele, ale mogą wskutek tego stać się bezużytecznemi pod wpływem czasu, działania sił przyrody lub działania innych osób.

Ad b) **czyni nieczytelnemi napisy;** w całości lub pewnej części tak, iż albo już wcale nie spełniają swego zadania albo odczytanie ich nie daje już pełnego obrazu ich treści albo wreszcie utrudnionem zostaje zapoznanie się z ich treścią.

Ad c) **psuje ogrodzenie,** a więc jakimkolwiek sposobem je uszkadza, niszcząc ich substancją.

Ad b) c) Co do znaczenia słowa „usuwa“ zob. powyż ad a).

2. Stosunek działania z art. 35 W. do innych działań, stwarzających niebezpieczeństwo, jest taki sam, jak go określono w uw. 6 do art. 33.

Wzór orzeczenia do art. 35 W.

Jan N. winien jest, że dnia 5 marca 1933 w Żabiu:

a) usunął światło, znachodzące się koło dołu na drodze wykopanego, ostrzegające przechodzących i przejeżdżających przed niebezpieczeństwem, zagrażającem ich życiu lub zdrowiu w razie wpadnięcia do dołu,

b) usunął tablicę, znajdującą się na krzyżowaniu się drogi publicznej z torem kolejowym, na której umieszczony był napis: „Baczność na pociąg", ostrzegający przechodzących i przejeżdżających przed zagrażającem życiu lub zdrowiu niebezpieczeństwem dostania się pod pociąg kolejowy,

c) wyłamał dwie sztachety w ogrodzeniu kolejowem, zapobiegającem niebezpieczeństwu dostania się na tor kolejowy —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 35 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 36.

Uszkodzenie urządzeń.

Kto przez wadliwe wykonanie urządzeń, niewłaściwe ich utrzymywanie lub użytkowanie, albo przez ich uszkodzenie wywołuje stan niebezpieczny dla życia lub zdrowia ludzkiego,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. **przez wadliwe wykonanie** przez tego, który podjął się wykonania, bez względu na to, czy wykonał dane urządzenie dla siebie, czy też dla innej osoby.

2. **urządzeń.** Pojęcie urządzenia ujęte tu jest w najobszerniejszem znaczeniu, począwszy od skomplikowanego urządzenia fabryki, a skończywszy na urządzeniu straganu ulicznego lub założeniu dzwonków elektrycznych.

Obojętnem jest, czy powołana do tego władza zbadała dane urządzenia i czy je uznała za należycie wykonane.

3. **niewłaściwe ich utrzymanie:** przez właściciela lub tego, kto wedle zachodzących stosunków jest do konserwacji urządzeń obowiązany np. personel techniczny lub inny.

4. **niewłaściwe ich użytkowanie,** np. niezamknięcie do-

pływu ciepła, wody, gazu, powietrza i t. p. przez osoby w uw. 3 wymienione.

5. **uszkodzenie,** w czem mieści się także zniszczenie urządzenia w całości lub części. Przestępstwa tego dopuścić się może bądź osoba, zatrudniona koło danego urządzenia, bądź też osoba postronna.

6. **wywołuje stan niebezpieczny:** danego urządzenia. Co do stosunku tego niebezpieczeństwa do niebezpieczeństwa, o którem mowa w art. 215 i 242 zob. uw. 4, 5 i 6 do art. 33 W.

Wzór orzeczenia do art. 36 W.

Jan N. winien jest, że:

a) przez wadliwe wykonanie urządzenia kotłowni w N., a mianowicie przez niezaopatrzenie jednego z kotłów wskaźnikiem temperatury,

b) przez niewłaściwe utrzymanie tejże kotłowni, zlecone mu przez właściciela, a mianowicie przez nieczyszczenie kotłów,

c) przez niewłaściwe ich użytkowanie, a mianowicie przez spowodowanie zbyt wysokiego ciśnienia pary,

d) przez uszkodzenie kotła —

wywołał stan niebezpieczny dla życia lub zdrowia ludzkiego, przez co dopuścił się wykroczenia z art. 36 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 37.

Niezawiadomienie o niebezpieczeństwie.

Kto wbrew swemu obowiązkowi nie zawiadamia odpowiedniej władzy lub osoby o wiadomem mu niebezpieczeństwie grożącem życiu lub zdrowiu ludzkiemu, albo mieniu w znacznych rozmiarach,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. **wbrew swemu obowiązkowi:** pochodzącemu z ustawy lub z umowy, gdyż w regule nikt nie jest obowiązany do uwiadomienia władzy lub osób prywatnych o grożącem niebezpieczeństwie.

2. **władzy lub osoby**, zobowiązanej do usunięcia niebezpieczeństwa; zawiadomienie władzy spowoduje jej wkroczenie w celu usunięcia niebezpieczeństwa.

3. **mieniu w znacznych rozmiarach:** por. art. 216 § 1 i 217 § 1 kk. W art. 33 do 36 mienie nie było chronione.

4. Co do niebezpieczeństwa zob. uw. 4, 5 i 6 do art. 33 W.

Wzór orzeczenia do art. 37 W.

Jan N. winien jest, że jako zarządca domu pod l. 6 przy ul. Grodzkiej w Przemyślu, nie doniósł władzy (właścicielowi tegoż domu), że ganek tegoż domu grozi zawaleniem, a w następstwie niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ludzkiego, przez co dopuścił się wykroczenia z art. 37 i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 38.

Wywieszanie przedmiotów, wylewanie płynów.

§ 1. Kto bez zachowania należytej ostrożności wystawia lub wywiesza ciężkie przedmioty albo niemi rzuca, wylewa płyny, wyrzuca nieczystości, albo doprowadza do wypadania lub wylewania się powyższych przedmiotów,

podlega karze grzywny do 50 złotych.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się takiego czynu przez złośliwość lub swawolę,

podlega karze aresztu do 2 tygodni.

1. Podstawą odpowiedzialności jest tu niezachowanie należytej ostrożności; wymóg ten odnosi się do wszystkich w tym art. wymienionych przypadków.

2. Ciężar wywieszonego przedmiotu jest względny; mały garnek, wiszący na pierwszem lub wyższem jeszcze piętrze jest przedmiotem ciężkim.

3. **doprowadza.** Pomiędzy nieostrożnością sprawcy a spadnięciem przedmiotu lub wylaniem się cieczy zachodzić musi związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15).

4. Powstanie niebezpieczeństwa dla ludzi lub ich mienia

nie jest tu wymagane — a raczej jest ono w samej ustawie subinteligowane.

Wzór orzeczenia do art. 38 W.

Jan N. winien jest, że dnia 5 lutego 1933 w Sosnowcu:
a) wylał przez okno nieczystości na podwórze,
b) wywiesił na oknie ciężki żelazny garnek,
c) bawiąc się garnkiem, stojącym na oknie, doprowadził do wypadnięcia tegoż garnka na ulicę —
czem dopuścił się wykroczenia z art. 38 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 39.

Obchodzenie się z ogniem.

§ 1. Kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem, materjałami wybuchowemi lub łatwopalnemi, podlega karze aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

§ 2. Kto wykracza przeciw ostrzeżeniom lub przepisom, dotyczącym zapobiegania pożarom, podlega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 2000 złotych.

§ 1. 1. **nieostrożnie obchodzi się z ogniem,** np. z otwartem światłem wchodzi do stodoły, na strych lub do piwnicy.

2. **materjałami wybuchowemi lub łatwopalnemi:** zob. uw. 4 do art. 216.

§ 2. 3. Tu należą zakazy palenia w stajniach, stodołach, magazynach i t. p.

Wzór orzeczenia do art. 39 W.

Jan N. winien jest, że dnia 9 lutego 1933 w Kowlu:
a) wszedł z niezabezpieczoną świecą (lampą etc.) do drewnianej stodoły, krytej słomą (§ 1),
b) rzucił palącego się papierosa na miejsce, w którem napełniano samochód benzyną (§ 1),
c) wbrew ostrzeżeniu palił papierosa w oddaleniu 10 metrów od pokrytych słomą budynków (§ 2),

a więc nieostrożnie obchodził się z ogniem etc. (§ 1) lub wykroczył przeciw ostrzeżeniom etc. (§ 2), czem dopuścił się wykroczenia z art. 39 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 40.

Wyrób materjałów wybuchowych.

§ 1. Kto wykracza przeciw przepisom o wyrobie, sprzedaży, przechowywaniu, używaniu i przewożeniu materjałów wybuchowych lub łatwopalnych albo broni palnej i amunicji,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Prócz tego można zabronić wyrobu i sprzedaży wymienionych w § 1 przedmiotów na czas od roku do lat 5 oraz orzec ich przepadek.

§ 1. 1. Jestto przepis blankietowy; zob. uw. do art. 216 § 1 i art. 222 § 1 kk. Art. 222 § 1 kk. mówi o „zapasach" broni lub amunicji.

§ 2. 3. Por. uw. 9 do art. 22 W. i uw. 5 do art. 21 W.; zob. uw. 1 do art. 41.

Wzór orzeczenia do art. 40 W.

Jan N. winien jest, że w lecie 1933 w Kowlu wbrew wydanym przepisom przechowywał naftę w piwnicy niezamkniętej, przez co dopuścił się wykroczenia z art. 40 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 41.

Obchodzenie się z bronią.

Kto nie zachowuje należytej ostrożności w używaniu i przechowywaniu broni palnej i amunicji,

podlega karze grzywny do 500 złotych.

1. Podczas gdy art. 40 mówi o przechowaniu broni palnej i amunicji wbrew przepisom w tej mierze wydanym, to art. 40 mówi o przechowaniu nieostrożnem, a nadto o nieostrożnem używaniu.

Wzór orzeczenia do art. 41 W.

Jan N. winien jest, że dnia 1 lutego 1933 w Dydni po polowaniu:

a) nie wyjął ładunków śrutu ze swej strzelby,

b) strzelbę i naboje złożył na miejscu dostępnem dla więcej ludzi —

że więc nie zachował należytej ostrożności w używaniu i przechowaniu broni palnej i amunicji, czem dopuścił się wykroczenia z art. 41 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 42.

Naruszenie porządku na kolejach.

Kto wykracza przeciw przepisom o przestrzeganiu porządku na kolejach,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze grzywny do 50 złotych.

Jestto przepis blankietowy; por. uw. do art. 29 W.

Wzór orzeczenia do art. 42 W.

Jan N. winien jest, że jadąc koleją z Kowla do N. wbrew wydanym przepisom wziął ze sobą do przedziału III klasy psa (naftę, benzynę) — czem dopuścił się przestępstwa z art. 42 W. i za to w myśl art. skazuje się go i t. d.

Art. 43.

Uszkodzenie urządzeń na wybrzeżach.

Kto uszkadza urządzenia służące do ochrony wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych,

podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. **uszkadza,** a także niszczy.

2. **jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza:** z art. 190 § 2, 215 §§ 1 i 2 oraz 263 kk.

3. **wód morskich lub wewnętrznych:** zob. str. 56.

4. **Zob. uw. 2 do art. 44.**

Wzór orzeczenia do art. 43 W.

Jan N. winien jest, że dnia 6 lipca 1933 w Gdyni uszkodził tamę, znajdującą się na wybrzeżu morskiem — czem dopuścił się wykroczenia z art. 43 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 44.

Naruszenie ochrony wybrzeży.

Kto wykracza przeciw przepisom o ochronie wybrzeży wód morskich lub wewnętrznych,

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. Jestto przepis blankietowy; por. uw. do art. 29.

2) Art. 43 W. mówi o urządzeniach, służących do ochrony wybrzeży, art. 44 mówi o wykroczeniu przeciw specjalnym przepisom.

3. Zob. uw. 3 do art. 43.

Wzór orzeczenia do art. 44 W.

Jan N. winien jest, że dnia 6 lipca 1933 w Gdyni wbrew wydanemu zakazowi uszkodził słup wbity w tamę morską, przez co dopuścił się wykroczenia z art. 43 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 45.

Nieoświetlenie miejsc publicznych.

Kto wbrew swemu obowiązkowi zaniecha oświetlenia miejsc dostępnych dla publiczności, albo kto oświetlenie takie przez złośliwość lub swawolę psuje albo gasi,

podlega karze aresztu do 3 dni lub grzywny do 100 złotych.

1. Przepisem tym objęto dwa przestępstwa o wręcz przeciwnej konstrukcji, a to:

a) nieoświetlanie, a więc zaniechanie, polegające na niedbalstwie i

b) psucie i gaszenie światła przez osobę, obowiązaną do oświetlenia lub też przez osobę postronną — popełnione ze złośliwości lub swawoli (zob. uw. 10 do art. 14 kk.).

2. **wbrew obowiązkowi.** Obowiązek oświetlenia ciążyć może z mocy przepisów prawnych lub zarządzenia władzy (np. właściciel zakładu przemysłowego, fabryki, realności), albo z mocy umowy, jeżeli ktoś przyjął na siebie obowiązek oświetlenia np. dozorca domu lub lokator, który obowiązał się oświetlać sień, klatkę schodową i t. p.

3. **miejsc dostępnych dla publiczności,** t. j. takich, do których może ktoś obcy wejść i skutkiem ciemności ponieść szkodę na ciele lub mieniu np. sień, schody.

4. **psuje,** t. j. powoduje niefunkcjonowanie światła; jeżeli z tem łączy się uszkodzenie mienia np. przewodów świetlnych, czyn podpadnie pod art. 263 kk.

Wzór orzeczenia do art. 45 W.

Jan N. winien jest, że w nocy z 1-go na 2-go lutego 1933 w Kowlu:

a) jako dozorca realności pod Nr. 5 przy ulicy X, nie oświetlił schodów tejże realności,

b) ze złośliwości zgasił światło w sieni tegoż domu,

c) ze swawoli odłączył druty przewodzące prąd elektryczny, a więc zepsuł oświetlenie —

czem dopuścił się przestępstwa z art. 45 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 46.

Niebezpieczne zwierzęta.

Kto nie zachowuje należytej ostrożności przy trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

Mowa tu (por. art. 53 W.) o zwierzęciu niebezpiecznem, a nie o zwierzęciu dzikiem; pod art. 46 podpadnie więc także nieostrożność przy trzymaniu zwierzęcia wprawdzie domowego, ale niebezpiecznego. (Mot. t. V z. 1 str. 42 i t. V z. 7 str. 23).

Ponieważ chodzi tu o zapobieżenie uszkodzeniu przez dane zwierzę, przeto nie podlega karze z art. 46 trzymanie go w miejscu, dokąd nikt obcy nie ma przystępu, a dane zwierzę dla domowników nie jest niebezpiecznem.

Środkiem ostrożnościowym może być trzymanie na uwięzi, założenie puzdra, napis: „nie wchodzić, pies złośliwy“ i t. p.

Odpowiedzialnym jest ten, kto psa trzyma, choćby nie był jego właścicielem; warunkiem odpowiedzialności jest świadomość o niebezpiecznym charakterze danego zwierzęcia.

Wzór orzeczenia do art. 46 W.

Jan N. winien jest, że w styczniu 1933 w Krasnem nie trzymał na uwięzi swego złośliwego psa, a więc nie zachował należytej ostrożności przy trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 46 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 47.

Drażnienie zwierząt.

Kto przez drażnienie lub płoszenie doprowadza zwierzęta do tego, iż stają się niebezpieczne, podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych.

Przepis ten ma na celu zapobieżenie szkodzie, mogącej wyniknąć z drażnienia lub płoszenia zwierzęcia, które samo przez się wcale niebezpiecznem nie jest (zob. art. 46 i por. art. 53), a staje się niem dopiero skutkiem działania sprawcy.

Słowo „doprowadza“ ujawnia związek przyczynowy (zob. uw. 5 do art. 15 kk.) między działaniem sprawcy a niebezpiecznym stanem danego zwierzęcia.

Sprawca musi mieć świadomość, że jego działanie drażni lub płoszy dane zwierzę.

Wzór orzeczenia do art. 47 W.

Jan N. winien jest, że dnia 1 marca 1933 w Kłaju nawoływaniem, uderzeniem, hałasem etc. spłoszył pasącego się spo-

kojnie konia, a więc doprowadził do tego, że koń ten stał się niebezpiecznym —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 47 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 48.

Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny do 20 złotych.

Trzymanie zwierząt.

1. Tu nie chodzi już ani o zwierzę niebezpieczne (art. 46 W.), ani o wywołanie stanu niebezpiecznego przez pewne działania (art. 47 W.), lecz o zachowanie środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia domowego, a więc np. o niezamykanie koni lub bydła w stajni lub oborze, wypuszczenie ich bez nadzoru i t. p., skutkiem czego zwierzęta te wskutek przypadku lub działania osoby trzeciej (art. 47 W.) mogą stać się niebezpiecznemi dla ludzi lub obcych zwierząt.

2. Środki ostrożności są bądź nakazanemi przez powołaną do tego władzę, bądź też zwykłemi, opartemi na powszechnem doświadczeniu i zwyczaju.

Wzór orzeczenia do art. 48 W.

Jan N. winien jest, że dnia 8 lutego 1933 w Woli bydło swe bez nadzoru wypuścił na pastwisko, że więc nie zachował zwykłych ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 48 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Rozdział IV.

Wykroczenia przeciwko zdrowiu publicznemu.

Art. 49.

Kto zanieczyszcza wodę służącą do picia lub do pojenia zwierząt,

Zanieczyszczanie wody.

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

Przedmiotem ochrony jest tu nietylko zdrowie ludzkie, ale także zdrowie zwierząt.

Sprawca musi mieć świadomość, że dana woda służy do picia lub pojenia zwierząt i że ją zanieczyszcza.

Wzór orzeczenia do art. 49 W.

Jan N. winien jest, że dnia 1 lutego 1933 w Woli zanieczyścił wodę służącą do picia przez to, że nalał gnojówkę do studni —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 49 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 50.

Wyrób trucizn.

§ 1. Kto bez zezwolenia wyrabia trucizny albo kto nie zachowuje przepisów o wyrobie, przechowywaniu i dostarczaniu trucizn,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Ponadto można zabronić wyrobu trucizn i handlu niemi na czas od roku do lat 5 i orzec przepadek trucizn.

§ 1. 1. **bez pozwolenia** właściwej władzy. Wyrób trucizn dozwolony jest jedynie w celach naukowych (w laboratorjach) i leczniczych (w aptekach).

2. **wyrabia trucizny:** roślinne, chemiczne i t. d.

3. **nie zachowuje przepisów i t. d.** Jestto przepis blankietowy; zob. uw. do art. 29 W.

§ 2. 4. Por. uw. 8 i 9 do art. 22 i uw. 5 do art. 21 W.

Wzór orzeczenia do art. 50 W.

Jan N. winien jest, że w lutym 1933 we Lwowie:

a) bez pozwolenia wyrabiał trucizny roślinne,

b) w swej aptece nie przechowywał trucizn osobno i z napisem „trucizna“ —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 50 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 51.

Naruszenie przepisów sanitarnych.

Kto wykracza przeciw przepisom o zapobieganiu chorobom lub ich zwalczaniu,

podlega, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. Jestto przepis blankietowy. Zob. uw. do art. 29 W. Celem tego przepisu jest zapobieganie chorobom ludzkim i zwierzęcym oraz ich zwalczanie.

2. Por. art. 217 § 1 lit. b) kk.

Wzór orzeczenia do art. 51 W.

Jan N. winien jest, że w lecie 1933 w Woli wbrew ogłoszonemu zakazowi wprowadził do Woli krowę z gminy N., a więc wykroczył przeciw przepisom o zapobieganiu chorobom —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 51 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Rozdział V.

Wykroczenia przeciw poszczególnym osobom.

Art. 52.

Dokuczanie człowiekowi.

Kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie ją w błąd wprowadza lub w inny złośliwy sposób niepokoi,

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. Powojenne obniżenie kultury wywołało rozpowszechnienie złośliwych żartów, nie z chęci jakiejkolwiek korzyści materjalnej, ale w chęci zabawienia się cudzym kosztem, wyprowadzenia kogoś z równowagi. Odsyłanie w urzędzie wieśniaka od jednego urzędnika do drugiego, podawanie świadomie fałszywego adresu, narażające na niepotrzebną podróż, podstawianie nogi, usunięcie krzesła przy siadaniu,

zawiadomienie o śmierci bliskiej osoby, która żyje, umieszczenie o tem ogłoszenia lub posłanie wieńca, zapewnienie o wielkiej wygranej, to kilka przykładów takich wybryków, które nie zawsze dają możność ścigać za zniewagę, zniesławienie, uszkodzenie, ale nie powinny ujść bezkarnie. Czytaliśmy niedawno, że ktoś przez żart zatelefonował z dworca kolejowego do rodziców odjeżdżającej córki, że uległa ona wypadkowi kolejowemu; inny znowu w imieniu początkującego lekarza, który w godzinach przyjęć nie mógł zamknąć mieszkania, gdyż czekał na nielicznych pacjentów, podał do pism ogłoszenie, że w tych właśnie godzinach kupuje koty i płaci po 2 złote; inny przez żart posłał do męża anonim, zawiadamiając, że widział jak jego żona dziś przejeżdżała granicę i t. p. Pomysłów tego rodzaju jest mnóstwo, zakłócają one spokój osoby dotkniętej i często robią jej większą krzywdę, niż np. drobna kradzież lub nieznaczne uszkodzenie ciała.

Narówni ze złośliwemi żartami należy zwalczać stałe niepokojenie kogoś w sposób dokuczliwy, choćby nie mający charakteru złośliwego żartu. Takie fakty jak telefonowanie do kogoś kilka razy w nocy i nieodzywanie się potem, jak dzwonienie w nocy do drzwi wejściowych, poczem dzwoniący ukrywa się, zrywanie z drzwi biletów wizytowych, oraz wszelkiego rodzaju szykany, jakie sobie wzajemnie urządzają lokatorzy i sublokatorzy, żeby sobie dokuczyć w przymusowem współżyciu, mogą przez ciągłe powtarzanie się tak życie obrzydzić, że człowiek, dotknięty niemi, traci cierpliwość i albo dostaje rozstroju nerwowego, albo reaguje w sposób nie zawsze zgodny z kodeksem karnym. (Mot. t. V z. 1 str. 50, 51).

2. **w celu:** działanie musi więc być rozmyślne.

3. **w błąd wprowadza lub w inny sposób niepokoi:** te skutki działania są niezbędnym wymogiem karalności czynu.

Wzór orzeczenia do art. 52 W.

Jan N. winien jest, że dnia 1 marca 1933 we Lwowie:
a) zawiadomił Piotra N., iż ojciec tegoż prosi go o bezzwłoczny przyjazd do Warszawy,
b) zapukał w nocy do okna Piotra N., oznajmiając temuż, że się pali —
czem dopuścił się wykroczenia z art. 52 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 53.

Szczucie psem.

Kto szczuje psem człowieka, podlega karze aresztu do dni 3 lub grzywny do 100 złotych.

1. W przeciwieństwie do art. 46 do 48 W., zamieszczonych w dziale wykroczeń przeciw bezpieczeństwu, zamieszczono przepis ten w niniejszym dziale, albowiem chodzi tu o działanie nieprzyjazne przeciw poszczególnej osobie.

2. Szczucie psem jest działaniem umyślnem; w razie pokąsania przez psa stosować należy przepisy art. 235 do 237 i 239 kk.

Wzór orzeczenia do art. 53 W.

Jan N. winien jest, że dnia 1 lutego 1933 w Woli szczuł Piotra N. psem —
czem dopuścił się wykroczenia z art. 53 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Rozdział VI.

Wykroczenia przeciw mieniu.

Art. 54.

Uszkodzenie ogrodów itp.

§ 1. Kto uszkadza cudzy ogród warzywny, owocowy lub kwiatowy, drzewo owocowe, krzew owocowy lub drzewo przydrożne,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Nadto orzeka się na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości trzykrotnej wartości zrządzonej szkody.

§ 1. 1. **uszkadza.** W pojęciu uszkodzenia mieści się także zupełne zniszczenie całego ogrodu; jeżeliby sprawca zrąbane drzewo sobie zabrał, czyn popadłby pod art. 257 kk.

§ 2. 2. **orzeka się.** Orzeczenie to jest obowiązkowe i nie może być niższe od trzechkrotnej wartości zrządzonej szkody; sędzia nie może więc obniżyć nawiązki, określonej w ustawie.

Nawiązka ta mieści w sobie zwrot zrządzonej szkody i zadośćuczynienie (pokutne) dla pokrzywdzonego. Por. art. 55 W.

3. Co do pokrzywdzonego zob. art. 70 kpk.

Wzór orzeczenia do art. 54 W.

Jan N. winien jest, że w sierpniu 1933 w Woli uszkodził krzew owocowy pokrzywdzonego Piotra X. i wyrządził temuż ostatniemu szkodę w kwocie 10 zł. —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 54 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się Jana N. na karę aresztu przez 7 dni i t. d., tudzież na zapłacenie pokrzywdzonemu Piotrowi X. nawiązki w kwocie 30 zł.

Art. 55.

Kradzieże ogrodowe.

§ 1. Kto z cudzego ogrodu zabiera bezprawnie w nieznacznej ilości owoce, warzywa lub kwiaty, podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

§ 2. Nadto orzeka się na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości od 10 do 20 złotych.

§ 1. 1. **w nieznacznej ilości.** Ustawa pozostawia tę kwestję w zupełności ocenie sędziego. Por. słowa „małej wartości" w art. 257 § 2 kk.

§ 2. 2. **orzeka się.** W częściowem przeciwieństwie do art. 54 § 2 W. sędzia obowiązany jest orzec nawiązkę, atoli ustawa z jednej strony uniezależnia wysokość nawiązki od

wysokości szkody, z drugiej zaś strony określa maximum i minimum nawiązki.

3. Co do pokrzywdzonego zob. art. 70 kpk.

Wzór orzeczenia do art. 55 W.

Jan N. winien jest, że dnia 5 maja 1933 w Woli zabrał z ogrodu Piotra X., a więc z ogrodu cudzego, warzywa wartości 2 zł. —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 55 W. i za to skazuje się go po myśli tegoż art. na karę aresztu przez 3 dni i t. d. oraz na zapłacenie pokrzywdzonemu Piotrowi X. nawiązki w kwocie 10 zł.

Art. 56.

Niezawiadomienie o znalazku.

Kto w ciągu 2 tygodni od daty znalezienia cudzego mienia wartości ponad 10 złotych, cudzych akt lub dokumentów, albo od daty przybłąkania się cudzego zwierzęcia, nie zawiadomi o tem władzy policyjnej lub gminnej, ani w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza,

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. **w ciągu 2 tygodni.** Niezawiadomienie władzy policyjnej i t. d. przed upływem dwóch tygodni nie ulega wprawdzie karze z art. 56 W., atoli nie wynika stąd, ażeby znalazca przed upływem tego czasokresu nie mógł dopuścić się przestępstwa przywłaszczenia sobie znalazku (art. 262 § 3 kk.), a nawet już jej sobie nie przywłaszczył np. znalazca pozbył znaleziony przedmiot, zużył go, zniszczył, ukrył i t. p.

2. **cudze mienie:** zob. uw. 2 i 4 do art. 257 kk.

3. **wartość ponad 10 zł.** A contrario wynika stąd, że znalazca nie ma obowiązku żadnych robić doniesień ani poszukiwań co do przedmiotów wartości poniżej 10 zł.; nie wynika stąd jednak, by znalazca miał prawo takie przedmioty sobie przywłaszczyć (art. 262 § 3 kk.). Czy i o ile znalazcy wolno ich używać aż do zgłoszenia się właściciela, tudzież czy i o ile one po upływie pewnego czasu, w razie niezgłoszenia się wła-

ściciela, stają się własnością znalazcy — o tem stanowią ustawy cywilne.

4. **cudzych akt lub dokumentów** (zob. art. 91 § 3 kk.), a to bez względu na wartość, którą one dla ich posiadacza przedstawiają.

5. **przybłąkania się cudzego zwierzęcia.** Ustawa stawia więc na równi przybłąkanie się zwierzęcia z jego znalezieniem; cudzem zwierzęciem jest zwierzę domowe lub oswojone, nie zaś dzikie, na które się poluje. Zwierzę dzikie, które dostało się na pewien grunt, zawłaszczyć ma prawo ten, któremu na tym gruncie przysługuje prawo polowania; zabór takiego zwierzęcia przez inną osobę podlega karze wedle art. 270 kk.

6. **w inny właściwy sposób nie poszukuje posiadacza,** a więc przez dopytywanie się u sąsiadów, przejezdnych i t. d. Ustawa mówi tu o posiadaczu, a nie o właścicielu, gdyż chodzi o powrót znalazku do tej osoby, która go miała poprzód w swem władztwie (zob. uw. 2 do art. 257 kk.).

7. Zob. uw. 12 do art. 262.

Wzór orzeczenia do art. 56 W.

Jan N. winien jest, że w lipcu 1933 w Woli nie oznajmił władzy policyjnej, ani gminnej, ani też w inny właściwy sposób nie poszukiwał posiadacza:

a) znalezionej przez siebie gotówki, kapelusza, laski i t. p. wartości ponad 10 zł.,

b) dokumentu z daty i t. d.,

c) dwóch kur, gołębi i t. d. wartości ponad 10 zł., które na jego podwórze się przybłąkały —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 56 W. i za to skazuje się go i t. d.

Art. 57.

Używanie cudzego mienia.

Kto samowolnie używa cudzego mienia ruchomego,

podlega karze aresztu do 2 tygodni lub grzywny do 500 złotych.

1. *Niezależnie od zakazu przywłaszczania sobie cudzego mienia, należy ścigać samowolne z niego korzysta-*

nie. Wobec tego podpadnie pod art. 57 wzięcie bez wiedzy właściciela cudzego konia w celu odbycia na nim przejażdżki i z zamiarem natychmiastowego zwrócenia, ubranie się w cudzy frak w celu jednorazowego pójścia na zabawę, przechodzenie, przejeżdżanie lub przepędzanie bydła przez cudzy grunt poza dostępną dla ogółu drogą, używanie przedmiotu, przyjętego w zastaw i t. p. Projekt nie wylicza tych i tym podobnych przykładów, wychodząc z założenia, że każde wyliczenie jest zawsze niekompletne i że wobec tego najlepiej dać formułę ogólnikową. (Mot. t. V z. 1 str. 74).

2. **samowolnie,** t. j. bez wyraźnego lub dorozumianego zezwolenia tej osoby, w której władaniu dane mienie się znajduje.

3. **używa** bez naruszenia istoty danego mienia (salva rei substantia). Jestto t. zw. furtum usus.

4. **cudzego mienia ruchomego:** zob. uw. 4 i 5 do art. 257 kk.

Wzór orzeczenia do art. 57 W.

Jan N. winien jest, że dnia 5 lipca 1933 w Warszawie z garderoby hotelu Polonia zabrał samowolnie parasol męski w celu ochronienia się przed deszczem, a więc samowolnie używał cudzego mienia ruchomego —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 57 W. i za to skazuje się go i t. d.

Art. 58.

Potrącanie składek pracownikom.

Kto kierując zakładem pracy nie wpłaca do instytucji ubezpieczeń społecznych sum, potrącanych na rzecz tych instytucyj przy wypłacie pracującym wynagrodzenia,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Ponieważ do uiszczenia składki przyczyniają się w ustalonych ustawą częściach pracodawca i pracobiorca, a pracodawca odpowiada za część składki, którą obowiązany jest

uiścić pracobiorca, przeto pracodawca strąca temuż ostatniemu kwotę, odpowiadającą części składki, na niego (pracobiorcę) przypadającej. Skoro jednak dana kwota nie była nigdy ani własnością, ani w posiadaniu pracobiorcy, skoro tedy nie może być mowy o przywłaszczeniu sobie tejże kwoty przez pracodawcę (art. 262 §§ 1 i 2 kk.), a pracodawcy zalegają bardzo często nietylko ze swoją częścią składki, ale też i z częścią składki, potrącanej przez nich z płacy pracobiorcy, przeto dla ochrony interesów instytucji ubezpieczeniowych uznano takie postąpienie za swoiste przestępstwo (delictum sui generis).

2. **kierując zakładem pracy:** własnym czy obcym. Za wykroczenie z art. 58 W. odpowiada więc także dyrektor cudzej fabryki, który przy wypłacie strącił pracobiorcy daną kwotę, jako składkę ubezpieczeniową. Jeżeli właściciel fabryki sam wypłat nie dokonuje, a kazał swemu urzędnikowi, wypłacającemu wynagrodzenie za pracę potrącić składkę, odpowie on za podżeganie (art. 5 § 1 W.) osoby od siebie zależnej.

3. **sum potrącanych.** Warunkiem karalności jest potrącenie danej sumy pracobiorcy; nie zaistnieje więc wykroczenie z art. 57 W., jeżeli pracodawca danej składki nie potrącił pracobiorcy, albo stale z własnych funduszów opłaca za pracobiorcę część składki, na tegoż ostatniego przypadającą.

Wzór orzeczenia do art. 58 W.

Jan N. winien jest, że w lipcu 1933 w Krakowie, kierując fabryką gwoździ nie wpłacił do Powiatowej Kasy Chorych w Krakowie sumy 5 zł., którą pracującemu w tejże fabryce Piotrowi X. przy wypłacie jego wynagrodzenia potrącił — czem dopuścił się wykroczenia z art. 58 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 59.

Uszczuplenie wynagrodzenia.

Kto złośliwie albo przez lekceważenie swych zobowiązań wstrzymuje w całości lub w części należne pracownikowi wynagrodzenie lub wysokość jego bezprawnie obniża, albo zmusza pracownika

do przyjęcia zamiast należnej zapłaty w gotówce wynagrodzenia w innej postaci,
podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

1. Przepis ten łączy trzy przypadki ochrony pracobiorcy wobec pracodawcy, a to:

a) całkowite lub częściowo wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia,

b) obniżenie wysokości tegoż wynagrodzenia i

c) zmuszenie do przyjęcia, zamiast zapłaty w gotówce, wynagrodzenia w innej postaci.

Ad b) Chodzi tu o obniżenie wynagrodzenia ustalonego czyto w umowie indywidualnej, czy też zbiorowej, czy wreszcie ustalonej przez inspektora pracy, urząd rozjemczy i t. p.

Ad c) Sposobem zmuszenia nie jest tu akt przemocy lub groźby bzprawnej, gdyż czyn taki podpadłby pod art. 251 kk.; sprawca nie płacąc gotówką wywiera nacisk psychiczny na pracownika, by tenże dla pokrycia naglących potrzeb życiowych zgodził się na wynagrodzenie w innej postaci.

Karalność odpada, o ile wynagrodzenie umówione było nie w gotówce, lecz w pewnych przedmiotach; nie podpada tedy pod art. 59 przypadek, jeżeli pracodawca zamiast umówionego wynagrodzenia w kartoflach dał pracobiorcy inny przedmiot, np. chleb, gdyż art. 59 zakazuje tylko uiszczenia naturaljów zamiast gotówki.

2. Warunkiem karalności jest, ażeby sprawca, mając możność i środki do prawidłowego wykonania obowiązku zapłaty, zaniechał zapłaty złośliwie (zob. uw. 10 do art. 14) albo przez lekceważenie swego obowiązku. Lekceważenie jest to wyższy rodzaj niedbalstwa, igranie z obowiązkami, dochodzące prawie do umyślnego i złośliwego działania (Culpa lata prope dolum est).

Wzór orzeczenia do art. 59 W.

Jan N. winien jest, że w Łodzi w lutym 1933 złośliwie (przez lekceważenie swych zobowiązań):

a) wstrzymał swym pracownikom wypłatę połowy należnego im wynagrodzenia,

b) obniżył należne swym pracownikom wynagrodzenie o $^1/_{10}$ część,

c) zmusił swych pracowników do przyjęcia, zamiast należnej im zapłaty w gotówce, asygnat na pobranie artykułów żywności w handlu Piotra X. w Łodzi —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 59 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 60.

Umieszczanie ogłoszeń.

Kto samowolnie umieszcza na cudzej rzeczy ogłoszenie, napis lub rysunek, albo kto samowolnie z cudzej rzeczy je usuwa,

podlega karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 złotych.

Przepis ten mieści w sobie dwa stany faktyczne, a to:

a) samowolne umieszczenie na cudzej rzeczy ogłoszenia i t. d., tudzież

b) samowolne ich usunięcie z cudzej rzeczy.

Ad a) Jest to rodzaj bezprawnego korzystania z cudzej rzeczy; samowola leży w braku przyzwolenia ze strony właściciela (posiadacza) danej rzeczy. Tu należy nalepianie plakatów i t. p. na cudzych domach. (Mot. t. V z. 7 str. 32).

Ad b) Usunięciem jest zerwanie, zalepienie, zasmarowanie farbą. Przedmiotem działania są tu ogłoszenia i t. d. prywatne; usunięcie urzędowych ogłoszeń ulega karze z art. 19 W.

Wzór orzeczenia do art. 60 W.

Jan N. winien jest, że w marcu 1933 w Warszawie:

a) na domu Piotra N., a więc na rzeczy cudzej, umieścił plakat wyborczy,

b) znajdujący się na domu Piotra N. plakat firmy Herse zalepił innym plakatem, a więc usunął tenże plakat —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 60 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d.

Art. 61.

Gry hazardowe.

§ 1. Kto w celu zysku urządza grę hazardową, albo użycza do niej środków lub pomieszczenia, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Pieniądze i inne przedmioty służące do gry podlegają przepadkowi.

§ 1. 1. **w celu zysku:** zob. str. 208. W tem leży podstawowe znamię karalności.

2. **urządza grę** a więc namawia do gry, zbiera graczy, zaznajamia ich ze sobą; nie jest wymaganem, by myśl gry wyszła od sprawcy; myśl ta pochodzić może także od jednego lub więcej graczy.

3. **hazardową** t. j. grę, której wynik zawisłym jest od przypadku, a nie od samej tylko zręczności graczy (szachy, warcaby) i w której stawki są tak wysokie, iż ich wysokość może nadwerężyć stosunki majątkowe choćby tylko jednego z graczy.

4. **użycza do niej środków:** kart, kości, krzeseł, stolików, sztonów, a także pieniędzy.

5. **pomieszczenia:** swego mieszkania, lokalu, specjalnie w tym celu wynajętego i t. d.

§ 2. 6. **służące do gry** odnosi się także do słowa „pieniądze"; przepadkowi ulegają tylko pieniądze, znajdujące się na stole w celu gry, lub, w chwili odkrycia przez władzę gry, przez graczy porzucone lub ukryte, nie zaś pieniądze w portfelach lub kieszeniach graczy znalezione, które wprawdzie mogły ewentualnie być użyte do gry, ale do niej jeszcze nie służyły.

7. **przepadkowi.** Jest to kara dodatkowa, choć w art. 2 W. nie powołano przepisu art. 50 kk.

Wzór orzeczenia do art. 61 W.

Jan N. winien jest, że w Lublinie w lutym 1933 w celu zysku:

a) zaznajomił osoby A, B, C i D między sobą w celu gry w bakarata, a więc urządził grę hazardową,

b) do gry hazardowej użyczył kart, stolików, krzeseł, swego mieszkania, biura etc. lub wynajął w tym celu pokój u osoby N. lub w hotelu —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 61 W. i za to w myśl tegoż art. skazuje się go i t. d., a zarazem orzeka się przepadek pieniędzy, zabranych u graczy i kart.

Art. 62.

Wyrób narzędzi kradzieży.

§ 1. Kto:

a) wyrabia, posiada lub nabywa wytrychy, jeśli nie trudni się rzemiosłem, w którem są one potrzebne;

b) dostarcza wytrychów osobie nie trudniącej się takiem rzemiosłem;

c) wyrabia, posiada lub nabywa klucze do cudzego domu, mieszkania lub innego pomieszczenia albo schowania bez zezwolenia osoby uprawnionej lub władzy,

podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3000 złotych.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto wyrabia, posiada, nabywa lub innym osobom dostarcza narzędzi, przeznaczonych do dokonywania kradzieży.

§ 3. Wytrychy, klucze i narzędzia podlegają przepadkowi.

1. *Przepis ten ma na celu prewerencję w stosunku do najbardziej rozpowszechnionego przestępstwa, a mianowicie kradzieży. (Mot. t. V z. 7 str. 32).*

§§ 1, 2. 2. Kto dopuszcza się czynów tych ze świadomością (art. 14 § 2 kk.), by wytrychy etc. służyły do dokonania kradzieży, odpowiada za pomocnictwo (art. 27 i 257 kk.).

§ 3. 3. Zob. uw. 7 do art. 61 W.

Wzór orzeczenia do art. 62 W.

Jan N. winien jest, że w r. 1933 we Lwowie:

a) wyrabiał wytrychy, niepotrzebne mu dla wykonywania własnego rzemiosła,

b) dostarczył wytrychów Piotrowi X., któremu do jego rzemiosła nie są potrzebne,

c) wyrobił etc. klucze do mieszkania Piotra X. —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 62 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d., a zarazem orzeka się przepadek zabranych u niego wytrychów (kluczów, narzędzi).

Art. 63.

Przedmioty podobne do pieniądza.

§ 1. Kto wyrabia lub rozpowszechnia przedmioty, mogące robić wrażenie pieniędzy lub papierów wartościowych,

podlega karze grzywny do 200 złotych.

§ 2. Przedmioty powyższe podlegają przepadkowi.

§ 1. 1. **mogące robić wrażenie** a więc nie upodabniając ich do prawdziwych pieniędzy lub papierów wartościowych, ani co do formy, ani co do treści.

2. **pieniędzy lub papierów wartościowych** krajowych lub obcych. Por. art. 175 §§ 1 i 2 kk.

3. Chodzi tu o wyrabianie lub rozpowszechnianie reklam kupieckich, życzeń świątecznych we formie banknotów.

§ 2. 4. Zob. uw. 7 do art. 61.

Wzór orzeczenia do art. 63 W.

Jan N. winien jest, że w lecie 1933 r. we Lwowie wyrabiał i rozpowszechniał reklamy swego przedsiębiorstwa, mogące robić wrażenie pieniędzy —

czem dopuścił się wykroczenia z art. 63 W. i za to po myśli tegoż art. skazuje się go i t. d., a zarazem orzeka się przepadek 500 sztuk reklam u niego zabranych.

Przepisy końcowe.

Art. 64.

Wykonanie prawa o wykroczeniach poruczа się Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Ministrowi Sprawiedliwości.

Wykonanie poruczono obu tym Ministrom, gdyż wykroczenia należą do właściwości władz administracyjnych i sądowych (zob. art. 2 zd. 2 W.).

Art. 65.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie równocześnie z przepisami wprowadzającemi kodeks karny i prawo o wykroczeniach — z dniem 1 września 1932 r.

DODATKI.

Dodatek 1.

Przepisy kodeksów dzielnicowych utrzymane w mocy wedle art. 2 przep. wprow. kk.

A) Kodeks karny z r. 1903 (ros.).

Art. 292. Winny urządzenia lub utrzymywania zakładu drukarskiego, chociażby posiadającego jedną tylko maszynę, bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie,

ulegnie karze aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

Jeżeli przy urządzeniu lub utrzymywaniu takiego zakładu drukarskiego przedsięwzięto środki do jego ukrycia przed nadzorem przepisanym, winny urządzenia lub utrzymywania takiego zakładu,

ulegnie karze więzienia.

Karze wskazanej w części pierwszej artykułu niniejszego, ulegnie winny użycia prasy drukarskiej dla własnej potrzeby bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenia.

Art. 293. Zarządzający zakładem drukarskim winny:

1) nieoznajmienia w trybie, przepisanym przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące, o zmianie liczby lub rozmiaru pras drukarskich lub maszyn rotacyjnych;

2) niewykonania postanowionych przez rozporządzenie obowiązujące przepisów o prowadzeniu ksiąg sznurowych do wciągania robót przeznaczonych do druku;

3) (uchylony);

4) puszczania w obieg z zakładu drukarskiego wydawnictwa perjodycznego lub innego bez zachowania przepisów, postanowionych w tym przedmiocie przez ustawę,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 293 a. Winny niezłożenia właściwej władzy w terminie przepisanym liczby egzemplarzy druku, określonej przez ustawę lub rozporządzenie,

ulegnie karze, prócz zasądzenia wartości złożonych *) egzemplarzy, przyjmując za podstawę obliczeń cenę sprzedażną na rynku księgarskim, aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

Art. 294. Winny puszczenia w obieg z zakładu drukarskiego wydawnictwa:

1) ze świadomie fałszywem zaznaczeniem o pozwoleniu na nie cenzury;

2) ze świadomie fałszywem wskazaniem zakładu, w którem je odbito;

3) ze świadomie fałszywem oznaczeniem nazwiska wydawcy lub redaktora, jeśli wydawnictwo perjodyczne puszczono bez należytego pozwolenia,

podlega karze zamknięcia w więzieniu.

Art. 294 a. Winny zamieszczenia w deklaracji o przyjęciu na siebie obowiązku wydawcy lub redaktora czasopisma w jego całości lub w pewnej jego części świadomie fałszywych wiadomości co do warunków, od których zależy prawo być wydawcą lub redaktorem,

ulegnie karze aresztu **).

Art. 295. Osoba, zajmująca się wyrobem lub sprzedażą przyborów drukarskich, winna:

1) niewykonania postanowionych przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące przepisów o prowadzeniu ksiąg sznurowych do zapisywania sprzedanych przyborów drukarskich;

2) sprzedaży prasy drukarskiej lub czcionek osobie, nie mającej według ustawy prawa do ich nabycia,

podlega karze grzywny do 200 złotych.

Art. 296. Winny otwarcia księgarni lub czytelni lub prowadzenia handlu drukami, bez spełnienia warunków, wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie,

ulegnie karze grzywny do 200 złotych.

Art. 297. Winny prowadzenia handlu ulicznego lub domokrążnego drukami bez pozwolenia przepisanego ustawą lub rozporządzeniem obowiązującem,

podlega karze grzywny do 50 złotych.

Art. 208. Handlujący drukami albo utrzymujący czytelnię,

---

*) Powinno być: „niezłożonych", gdyż chodzi tu o niezłożone tzw. egzemplarze obowiązkowe.

**) Zob. uw. 2 do art. 8 W.

winny przechowywania na sprzedaż, sprzedaży lub innego rozpowszechniania:

1) wydawnictwa wciągniętego do spisu wydawnictw zabronionych albo o którego zabronieniu ogłoszono w trybie przepisanym;

2) wydawnictwa podlegającego uprzedniemu zezwoleniu przez cenzurę, o czem winowajca wiedział, lecz nie posiadającego pozwolenia cenzury,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 299. Winny:

1) wydrukowania bez pozwolenia, przepisanego ustawą druku, na którego wydrukowanie potrzeba uprzedniego pozwolenia cenzury lub innej instytucji, o czem winowajca wiedział;

2) dopuszczenia dodatku lub zmiany, sprzeciwiających się ogólnym przepisom cenzury, przy odbijaniu druku, po udzieleniu przez cenzurę pozwolenia na jego wydanie, albo zamieszczenia w wydawnictwie rysunku, który nie był rozpatrywany przez cenzurę, o czem winowajca wiedział,

3) wydrukowania utworu zabronionego wyrokiem sądowym lub wciągniętego do spisu książek zabronionych, o czem winowajca wiedział,

podlega karze aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

Art. 300. Winny puszczenia w obieg wydawnictwa, o którem mu wiadomo, że jest wstrzymane przez rozporządzenie prawne władzy,

ulegnie karze więzienia na czas do miesięcy 6.

Tej samej karze ulegną: zarządzający zakładem drukarskim, faktor, zecer lub wogóle osoby, pracujące w takim zakładzie, winne ukrywania wydawnictwa, wstrzymanego przez rozporządzenie prawne władzy.

Art. 301. Uchylony.

Art. 302. Winny publicznego wystawienia lub wykonania na scenie utworu literackiego lub takiego utworu muzycznego, do którego dołączono słowa, z wiedzą, że wykonywanie go jest zabronione lub że nie był rozpatrzony przez cenzurę,

podlega karze aresztu lub grzywny do 1000 złotych.

Tej samej karze podlega winny publicznego wystawiania lub wykonania na scenie utworu literackiego lub takiego utworu muzycznego, do którego dołączono słowa, bez zachowania zmian lub opuszczeń, wskazanych przez cenzora.

Art. 303. Wydawca wydawnictwa perjodycznego winny:

1) uchylony;

2) niezawiadomienia w trybie przez ustawę przepisanym o przejściu wydawnictwa perjodycznego do innej osoby;

3) uchylony;

4) wydrukowania w wydawnictwie perjodycznem artykułu, wychodzącego poza obręb zatwierdzonego programu wydawnictwa,

ulegnie karze grzywny do 200 złotych.

Art. 303 a. Wydawca wydawnictwa perjodycznego winny puszczenia w obieg nowego wydawnictwa perjodycznego bez spełnienia warunków wymaganych przez ustawę lub rozporządzenie,

ulega karze aresztu *).

Art. 304. Wydawca wydawnictwa perjodycznego czasowo zawieszonego, winny pogwałcenia zakazu wydawania tego wydawnictwa lub dostarczania swoim prenumeratorom, zamiast niego, innego wydawnictwa w imieniu tej samej redakcji,

podlega karze grzywny do 1000 złotych.

Art. 305. Winny:

1) ogłoszenia drukiem, przed posiedzeniem sądowem lub przed umorzeniem sprawy, wiadomości, ujawnionej przez dochodzenie lub śledztwo wstępne;

2) niewykonania postanowionych przez ustawę przepisów o drukowaniu wyroków sądowych i sprawozdań ze spraw sądowych;

3) ogłoszenia drukiem wiadomości, która według ustawy mogła być ogłoszona jedynie za szczególnem na to pozwoleniem, albo ogłoszenia drukiem wiadomości świadomie wbrew zakazowi jej ogłaszania **),

podlega karze aresztu lub grzywny do 1000 złotych.

Art. 306. Wydawca wydawnictwa perjodycznego, winny niezamieszczenia w wydawnictwie codziennem w ciągu dni trzech po otrzymaniu, a w wydawnictwie, wychodzącem w odstępach dłuższych — w numerze najbliższym, mającym wyjść po upływie dni trzech od otrzymania:

1) wyroku lub decyzji sądu albo rządowego ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania tego, co wydrukowano w tem wydawnictwie;

2) zakomunikowanego przez osobę prywatną zaprzeczenia lub sprostowania tego, co wydrukowano w wydawnictwie

---

*) Zob. uw. 8 do art. 8 W.

**) Zob. art. 159 kk.

perjodycznem, jeśli zamieszczenie takiego zaprzeczenia lub sprostowania jest według ustawy obowiązkowe,

podlega karze grzywny:

dla wydawnictw codziennych — do 50 złotych, a dla wychodzących w odstępach dłuższych — do 100 złotych za każdy numer, który wyszedł od dnia upływu terminu obowiązkowego wydrukowania do dnia wydrukowania w wydawnictwie wyroku, decyzji, ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania.

Jeśli wyroku, decyzji, ostrzeżenia, zaprzeczenia lub sprostowania nie wydrukowano w ciągu miesięcy trzech, to oprócz ściągnięcia grzywny od winowajcy, wydawnictwo perjodyczne podlega zamknięciu.

Art. 307. Autor, wydawca, zarządzający zakładem drukarskim lub księgarz, a w wydawnictwach perjodycznych redaktor odpowiedzialny, winni dopuszczenia przez nieoględność do wyjścia w obieg druku, którego treść zawiera cechy przestępstwa, jeśli nie ulegają odpowiedzialności na zasadzie przepisów o udziale w przestępstwie,

podlegają karze grzywny do 1000 złotych.

W tym przypadku pociąga się do odpowiedzialności sądowej: co do wydawnictw perjodycznych — redaktora odpowiedzialnego, a co do innych wydawnictw — autora, wydawcę, zarządzającego zakładem drukarskim lub księgarza, według kolejności następującej:

1) autora, gdy nie udowodni, że utwór ogłoszono bez jego wiedzy;

2) wydawcę, gdy autor nie jest wiadomy lub znajduje się zagranicą, albo gdy miejsca ich zamieszkania nie są wiadome;

3) księgarza, gdy na wydawnictwie nie wskazano zakładu, w którym je wydrukowano.

Art. 308. Redaktor wydawnictwa perjodycznego, wychodzącego bez cenzury uprzedniej, winny niespełnienia żądania Ministra Spraw Wewnętrznych co do wskazania stanowiska, imienia i nazwiska autora artykułu,

podlega karze grzywny do 200 złotych.

Art. 309. W sprawach o przygotowanie lub puszczenie w obieg druków treści przestępnej, sąd mocen jest niezależnie od zastosowania artykułu 36, postanowić:

1) zawieszenie wydawnictwa perjodycznego lub zabronienie go na zawsze;

2) zamieszczenie wyroku sądowego w najbliższym numerze wydawnictwa.

Art. 318. Winny otwarcia bez zachowania postanowionych przepisów:

1) spółki lub towarzystwa przemysłowego albo handlowego;

2) prywatnej lub samorządowej instytucji kredytowej, zakładu bankierskiego albo kantoru wymiany;

3) kantoru komisowego lub informacyjnego do spraw prywatnych;

4) lombardu,

podlega karze aresztu lub grzywny do 1000 złotych.

Tej samej karze podlega winny bądź dokonywania w imieniu spółki lub towarzystwa, które otrzymało należyte pozwolenie, takich operacyj, których dokonywanie nie jest spółce lub towarzystwu dozwolone, bądź dokonywania operacyj, chociażby pozwolonych, lecz niezgodnie z otrzymanem pozwoleniem.

Art. 319. Utrzymujący lombard lub pracujący w nim, winny niewykonania postanowionych przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące przepisów o utrzymywaniu lombardów,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Nadto sąd mocen jest pozbawić winowajcę prawa utrzymywania lombardu na czas od 1 roku do lat 5, a w razie powtórzenia się takiego wykroczenia — na zawsze.

Art. 320. Winny:

1) niedozwolonego dokonania wypłaty kuponem oddzielonym od papierów procentowych rządowych lub prywatnych, którego termin płatności jeszcze nie nastąpił;

2) niedozwolonego zawarcia tranzakcji, mającej za przedmiot kupony, na które bieg procentów jeszcze się nie zaczął;

3) wydania kuponu od papieru procentowego znajdującego się w zastawie lub na przechowaniu, na który to kupon bieg procentów jeszcze się nie zaczął, w przypadkach, gdy ustawa zabrania takiego wydania,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 321. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, albo zarządzający niemi, albo pracujący w nich, winny:

1) niedozwolonego kupna lub sprzedaży papieru procentowego rządowego lub prywatnego, nie posiadającego wszystkich należących doń kuponów, na które bieg procentów jeszcze się nie zaczął;

2) niedozwolonego wydania pożyczki pod zastaw papieru, wymienionego w ustępie pierwszym niniejszego artykułu, albo otwarcia rachunku bieżącego, zabezpieczonego takim papierem;

3) dokonania jakiejkolwiek tranzakcji, której przedmiotem jest papier, wymieniony w ustępie pierwszym niniejszego artykułu,

podlega karze grzywny do 600 złotych.

Art. 322. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, albo zarządzający niemi, albo pracujący w nich winny dokonania tranzakcji, zabronionej przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące,

podlega karze grzywny do 400 złotych.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia, winowajca podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6, a nadto karze pieniężnej do 600 złotych.

Nadto sąd mocen jest pozbawić winowajcę prawa utrzymywania zakładu bankierskiego lub kantoru wymiany, albo zarządzania niemi na czas od 1 roku do 5 lat, a w razie powtórzenia takiego wykroczenia — na zawsze.

Art. 323. Utrzymujący zakład bankierski lub kantor wymiany, albo zarządzający niemi, albo pracujący w nich, winny dokonywania operacyj, o których nie zawiadomił wojewody,

podlega karze grzywny do 400 złotych.

Art. 324. Winny:

1) otwarcia subskrypcji na wszelkiego rodzaju papiery wartościowe w imieniu spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego, na którego otwarcie nie pozwolono;

2) emisji wszelkiego rodzaju papierów wartościowych w imieniu instytucji społecznej albo spółki lub towarzystwa handlowego lub przemysłowego bez należytego pozwolenia na emisję takich papierów, albo wartości innej niż ustalona przez to pozwolenie, albo w liczbie większej, niż pozwolono, lecz bez przekroczenia ogólnej sumy papierów, na których emisję pozwolono,

podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6.

Art. 348. Przemysłowiec lub handlujący winny przechowywania na sprzedaż lub sprzedaży:

1) wyrobu złotego lub srebrnego podlegającego obowiązkowemu cechowaniu, bez przepisanej cechy, z wyjątkiem rzeczy, przyjętych do naprawy;

2) złota listkowego, srebra listkowego, lub listków złoto-srebrnych w książeczkach bez oznaczenia na nich lub z oznaczeniem, niezgodnem z prawdą, ilości i wagi listków, albo książeczek tego metalu, nie mających znaków instytucji probierczej lub plomb;

3) nici złotych, srebrnych, nie wyłączając szychowych, i wyrobów z takich nici, bez wyciśnięcia cechy prywatnej na plombach, banderolach lub etykietach, albo też oznaczenia na nich lub z oznaczeniem, niezgodnem z prawdą jakości tych towarów,

podlega karze grzywny do wysokości pięciokrotnej wartości metalu w wyrobach, nie mających cech, znaków, plomb, cech prywatnych i oznaczeń, albo mających oznaczenia niezgodne z prawdą.

Art. 349. Przemysłowiec lub handlujący winny przechowywania na sprzedaż albo sprzedaży wyrobu złotego lub srebrnego, podlegającego obowiązkowemu cechowaniu albo zwolnionego od obowiązkowego cechowania, któryby w ogólnej swej masie albo po częściach składowych lub dodatkowych był próby niższej niż przepisana w ustawie, z wyjątkiem wyrobów, zwolnionych od obowiązkowej próby, jako też rzeczy, przyjętych do naprawy,

podlega karze aresztu na czas do miesięcy 3 lub grzywny do 600 złotych.

W razie powtórzenia takiego wykroczenia winowajca podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6, a nadto karze pieniężnej do 600 złotych.

Art. 350. Przemysłowiec winny wypuszczenia na sprzedaż sztabki złota lub srebra bez wyciśnięcia na niej swojej cechy prywatnej,

podlega karze grzywny do wysokości potrójnej wartości metalu niecechowanego.

Art. 351. Winny:

1) wyrobu lub przechowywania na sprzedaż podrobionego stempla probierczego;

2) wyciśnięcia podrobionej cechy probierczej na złotych lub srebrnych wyrobie lub sztabce;

3) zmiany cechy, wyciśniętej przez instytucję probierczą na cechę wyższą;

4) wyciśnięcia cechy probierczej bez udziału instytucji probierczej;

5) wlutowania cechy, wyciśniętej przez instytucję probierczą na wyrobie lub sztabce, w inny wyrób lub sztabkę,

podlega karze zamknięcia w więzieniu.

Art. 352. Przemysłowiec lub handlujący winny przechowywania na sprzedaż albo sprzedaży złotych lub srebrnych wyrobie lub sztabki, jeżeli na nich — o czem winowajca wiedział — wyciśnięto cechę probierczą, albo cechę wyciśniętą przez instytucję probierczą, zmieniono na cechę wyższą, albo wlutowano cechę, wyciśniętą przez instytucję probierczą, w inny wyrób lub sztabkę,

podlega karze zamknięcia w więzieniu na czas do miesięcy 6.

Art. 353. W przypadkach wskazanych w artykułach 348—352, złoto i srebro w wyrobach lub sztabkach, nie mających przepisanych cech, znaków, plomb, cech prywatnych lub oznaczeń, albo, które — jak się okazało — były próby niższej, niż przepisana w ustawie, będzie odebrane i odesłane przez instytucję probierczą do mennicy celem przerobienia na monetę.

Art. 624. Winny:

1) samowolnego wyrębu w cudzym lesie, choćby wyrąbane drzewo nie było ani wywiezione ani wyniesione;

2) zaboru w celu przywłaszczenia z cudzego lasu, lecz nie z miejsc przygotowania lub składów do przechowania, drzewa, powalonego przez burzę, leżaniny lub drzewa ściętego przez inną osobę, albo części takiego drzewa,

podlega karze:

jeśli czynu tego dopuścił się po raz pierwszy — aresztu do miesięcy 5 i grzywny do 1000 złotych; jeśli dopuścił się go po raz drugi, przytem przed upływem lat 2 od dnia odbycia kary za takiż czyn poprzedni — aresztu i grzywny do 2000 złotych; jeśli dopuścił się go po raz trzeci lub więcej i przytem przed upływem lat 2 od dnia odbycia kary za takiż czyn poprzedni — zamknięcia w więzieniu i grzywny do 5000 złotych, ulegającej zamianie na zasadach art. 32 a.

Karę, przepisaną za popełnienie tego czynu po raz drugi, można wymierzyć winnemu popełnienia tegoż po raz pierwszy, jeśli samowolnego wyrębu lub zaboru dopuściło się kilka osób w nocy albo w lesie, gaju lub rewirze: objętych zakazem, ochronnych albo sztucznie wyhodowanych, albo otoczonych rowem lub ogrodzonych, albo jeśli ścięto drzewo nasienne.

Karę, przewidzianą za popełnienie tego czynu po raz trzeci, należy wymierzyć winnemu popełnienia tegoż po raz pierwszy lub po raz drugi, jeśli winny działa w porozumieniu z osobami, należącemi do zarządu lub nadzoru lasu, gaju lub rewiru.

Karom za czyny, przewidziane w artykule niniejszym i na zasadach, w nich wskazanych podlegają nietylko ich bezpośredni sprawcy, lecz również podżegacze i pomocnicy.

Art. 625. Karom, przepisanym w artykule 624 i na zasadach w nim wskazanych, — podlega winny:

1) samowolnego przygotowywania wyrobów leśnych w cudzym lesie;

2) samowolnej trzebieży cudzych: użytku leśnego, polany, wydzielonej pod zalesienie albo miejsca, na których las zasadzono lub zasiano;

3) samowolnego, ponad właściwą ilość wyrębu lub przygotowania wyrobów leśnych w lasach skarbowych tylko w ra-

zie, jeśli ten nadmiar wyrębu lub przygotowania przenosi dziesiątą część ilości dozwolonej;

4) samowolnego wyrębu lasu świadomie innego rodzaju lub innej jakości, niż to było dozwolone;

5) wyrębu lasu lub przygotowywania wyrobów leśnych świadomie nie w wydzielonej na to działce;

6) samowolnego uszkodzenia drzewa, rosnącego na cudzej ziemi, nacięciami, ogołoceniem z kory lub w inny sposób.

Art. 626. Winny nabycia, przyjęcia na przechowanie lub do ukrycia, albo przyjęcia w celu zbycia lub w zastaw, albo zbycia drzewa lub wytworów leśnych, uzyskanych zapomocą przestępstw, przewidzianych w art. 624 lub 625, o czem winowajca wiedział,

podlega karze aresztu do miesięcy 3 i grzywny do 1000 złotych.

Jeśli to przestępstwo stanowiło proceder winowajcy, albo jeśli winowajca działał w porozumieniu z osobami, należącemi do zarządu lub nadzoru lasu, gaju, lub rewiru, lub o takiem porozumieniu wiedział,

podlega karze zamknięcia w więzieniu i grzywny do 5000 złotych, ulegającej zamianie na zasadach artykułu 32 a.

Nadto sąd mocen jest, o ile winowajca jest przedsiębiorcą leśnym, pozbawić go prawa zajmowania się przemysłem leśnym na czas od 1 roku do lat 5.

Art. 627. Prócz kar, przepisanych w artykułach 624—626, na rzecz posiadacza lasu zasądza się od winowajcy, a w razie udziału w przedsiębiorstwie kilku osób, od wszystkich winowajców łącznie karę pieniężną w wysokości podwójnej wartości samowolnie ściętego, uszkodzonego lub zabranego lasu, albo wytworów leśnych, albo nieprawnie przygotowanych wyrobów leśnych; jeśli zaś winowajcy nie są wykryci, albo nie będą mogli zapłacić rzeczonej kary, to od osób ukrywających ściąga się podwójną wartość ukrytego przez nie drzewa lub wytworów leśnych. W razie niezapłacenia rzeczonej kary, zamienia się ją na areszt, według przepisów artykułu 59.

Niezależnie od tego drzewo samowolnie ścięte lub zabrane odbiera się i zwraca się posiadaczowi lasu na rachunek winowajcy, albo ściąga się na rzecz posiadacza lasu wartość takiego drzewa.

Wartość drzewa i wyrobów leśnych oblicza się według przepisanej taksy.

Art. 630. Winny znajdowania się wewnątrz cudzego lasu, bez zasługującej na uwzględnienie przyczyny, poza drogą służącą

do przejazdu, z narzędziami do rąbania drzewa lub z podwodą do jego przewożenia,

podlega karze grzywny do 20 złotych.

Art. 631. Małej wagi przypadków samowolnego, przewidzianego w art. 624, korzystania z cudzego lasu nie uważa się za przestępne, jeśli takie korzystanie służyło do zaspokojenia potrzeby wytworów leśnych, wynikłej w drodze.

Art. 632. Winny samowolnego wydobywania z cudzej ziemi:

1) drogich kamieni;

2) ropy naftowej lub kamieni barwnych,

podlega karze:

w przypadku, wskazanym w ust. 1 artykułu niniejszego — zamknięcia w więzieniu na czas nie krótszy od miesięcy 3;

w przypadku, wskazanym w ust. 2 artykułu niniejszego — aresztu.

Jeśli zaś w celu popełnienia przestępstw, przewidzianych w artykule niniejszym, winowajca uciekał się do szczególnych przyrządów lub urządzeń,

podlega karze:

w przypadku, wskazanym w ust. 1 artykułu niniejszego — zamknięcia w więzieniu na czas od 1 roku do lat 3;

w przypadku, wskazanym w ust. 2 artykułu niniejszego — zamknięcia w więzieniu.

Art. 633. Winny:

1) zbierania na cudzej ziemi, świadomie wbrew zakazowi gospodarza, dziko rosnących jagód, owoców, grzybów, lub innych przedmiotów, mogących przynieść korzyść posiadaczowi ziemi;

2) samowolnego wycinania darniny, wydobywania kamieni, piasku, gliny lub innych przedmiotów kopalnych na cudzej ziemi;

3) samowolnej zwózki na cudzą ziemię kamieni, śmieci, padliny lub nieczystości;

4) samowolnego pasienia bydła lub drobiu na cudzej ziemi;

5) samowolnego przechodzenia lub przejazdu przez cudzą łąkę lub pole przed sprzętem na nich traw lub zasiewów;

6) samowolnego przegonu bydła lub drobiu przez cudzą łąkę lub pole;

7) samowolnego skoszenia dziko rosnącej trawy na cudzej łące lub w cudzym lesie;

8) samowolnego uprowadzenia lub zagnania bydła lub drobiu, zatrzymanych w szkodzie;

9) samowolnego zrywania lub zbierania w cudzym sadzie, ogrodzie, polu lub na cudzej obsianej łące ogrodowych kwia-

łów, owoców, warzyw, albo innych zasiewów lub sadzonek, w nieznacznej ilości, w celu niezwłocznego ich użycia, choćby nie na samem miejscu popełnienia tego wykroczenia,

podlega karze grzywny do 200 złotych.

Art. 634. Winny samowolnego przejazdu lub przegonu bydła przez cudzy sad lub ogród, albo przez cudze pole, łąkę, pastwisko lub gaj, otoczone rowami lub ogrodzone, albo gdy przejazdu przez nie wzbraniają, o czem winowajca wiedział, postawione w tym celu znaki ostrzegawcze,

podlega karze grzywny do 500 złotych.

B) Ustawa karna z r. 1852 (austr.) *).

(Powszechna ustawa karna 1852 r., z wyjątkiem § 486 b i w związku z nim § 486 c, jeżeli nie ma zastosowania art. 279 kodeksu karnego).

§ 486 b. 1) Kto rozmyślnie dochodzi wierzytelności nieistniejącej albo dochodzi wierzytelności w rozmiarach lub w pierwszeństwie, prawnie nieuzasadnionych, aby przez to uzyskać w postępowaniu ugodowem lub upadłościowem wpływ, który mu nie służy;

2) wierzyciel, który za wykonanie prawa głosowania w pewnym określonym kierunku lub za zaniechanie wykonania prawa głosowania przyjmuje rozmyślnie dla siebie lub osoby trzeciej korzyść majątkową lub jej obietnicę, albo kto w tym celu użycza wierzycielowi korzyści majątkowej lub ją przyrzeka;

3) wierzyciel, który bez zgody innych wierzycieli za przyzwolenie na ugodę w postępowaniu ugodowem albo na ugodę przymusową przyjmuje dla siebie lub osoby trzeciej odrębną korzyść majątkową lub jej obietnicę, albo kto w tym celu rozmyślnie użycza wierzycielowi korzyści majątkowej lub ją przyrzeka,

będzie karany za występek aresztem od trzech miesięcy do jednego roku.

4) Osoba, ustanowiona do nadzoru nad przedsiębiorstwem, zarządca ugodowy i członek rady przybocznej w postępowaniu ugodowem, zarządca masy i członek wydziału wierzycieli w postępowaniu upadłościowem, którzy ze szkodą wierzycieli rozmyślnie przyjmują dla siebie lub kogoś trzeciego nienależną korzyść majątkową lub jej obietnicę, ulegną tej samej karze.

§ 486 c. Jeżeli spółka, spółdzielnia lub stowarzyszenie (w przypadkach §§ 485, 486, 486 a, jest dłużnikiem), a w przy-

*) Zob. art. 279 kk.

padku § 486 b wierzycielem lub dłużnikiem, należy stosować te postanowienia do organów przedsiębiorstwa, które dopuściły się czynu.

Jeżeli w przytoczonych przypadkach popełnia czyn prowadzący samodzielnie interesy dłużnika dla wierzyciela, należy również do niego stosować niniejsze postanowienia *).

C) Kodeks karny z r. 1871 (niem.).

§ 296 a. Cudzoziemcy, którzy w polskich wodach przybrzeżnych bezprawnie łowią ryby,

podlegają karze grzywny do 600 złotych albo więzienia do miesięcy 6.

Obok kary grzywny lub więzienia należy orzec przepadek przyrządów do łowienia, które sprawca w czasie bezprawnego połowu miał przy sobie, jak również ryb, znajdujących się na statku wodnym, niezależnie od tego, czy przyrządy i ryby stanowią własność skazanego, czy też nie.

§ 298. Marynarz, który z mytem zbiega lub ukrywa się w celu uchylenia się od służby, do której się zobowiązał,

podlega niezależnie od tego, czy występek popełniony został w kraju czy zagranicą, karze więzienia do roku.

Dodatek 2.

Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. (Dz. U. 48 poz. 450) o zgromadzeniach.

Rozdział I.

Postanowienia ogólne.

Art. 1. (1) Zgromadzenia dzielą się na:

a) zgromadzenia publiczne oraz

b) zgromadzenia niepubliczne, czyli zebrania.

(2) Wszędzie, gdzie ustawa niniejsza mówi o zgromadzeniach bez bliższego określenia, należy przez to rozumieć zgromadzenia publiczne.

Art. 2. (1) Rozróżnia się: a) zgromadzenia w lokalach, oraz b) zgromadzenia pod gołem niebem.

(2) Manifestacje publiczne i pochody podlegają przepisom o zgromadzeniach pod gołem niebem.

(3) Postanowienia ust. 2 mają odpowiednie zastosowanie do przejazdów manifestacyjnych na wozach i samochodach.

*) Zob. art. 285 kk.

Art. 3. Lokalem w rozumieniu niniejszej ustawy jest wnętrze budynku wraz z ogrodzoną przestrzenią, stanowiącą z budynkiem zamkniętą całość.

Art. 4. (1) Władzą, sprawującą nadzór nad zgromadzeniami i zebraniami, jest powiatowa władza administracji ogólnej, o ile ustawa niniejsza nie stanowi inaczej.

(2) W miastach, stanowiących osobne powiaty dla celów administracji rządowej, w których funkcje powiatowej władzy administracji ogólnej sprawują prezydenci miast, Minister Spraw Wewnętrznych oznaczy drogą rozporządzenia władze, powołane do nadzoru nad zgromadzeniami i zebraniami.

Rozdział II.

Zwoływanie zgromadzeń.

Art. 5. Każdy pełnoletni obywatel polski, posiadający zdolność do działań prawnych, może zwoływać zgromadzenie i na niem przewodniczyć.

Art. 6. (1) O zwołaniu zgromadzenia do lokalu należy zawiadomić władzę na piśmie w takim terminie, aby władza otrzymała zawiadomienie to najpóźniej na 2 dni przed zgromadzeniem.

(2) Jeżeli zgromadzenie ma się odbyć poza siedzibą powiatowej władzy administracji ogólnej, zawiadomienie może być dokonane za pośrednictwem najbliższego posterunku policji państwowej.

(3) Zgłaszającemu wyda władza na żądanie bezpłatne pisemne zaświadczenie zgłoszenia.

Art. 7. (1) Zgromadzenie pod gołem niebem może się odbyć tylko za zezwoleniem władzy (art. 4).

(2) Podanie o takie zezwolenie winno być złożone (art. 6 ust. 1) u właściwej władzy najpóźniej na 3 dni przed zgromadzeniem.

Art. 8. Zawiadomienie, względnie podanie o zezwolenie winno zawierać:

a) imię, nazwisko i adres zwołującego zgromadzenie,

b) dokładne wskazanie miejsca i czasu rozpoczęcia zgromadzenia,

c) cel i program zgromadzenia,

d) wskazanie języka lub języków obrad, jeżeli obrady mają się toczyć w języku niepaństwowym.

Art. 9. (1) Władza zakaże odbycia zgromadzenia w lokalu, jeżeli odbycie zgromadzenia sprzeciwia się przepisom niniejszej ustawy lub ustaw karnych, albo jeżeli zagrażałoby bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

(2) Zakaz należy podać na piśmie z uzasadnieniem do wiadomości zgłaszającego nie później jak w przeddzień zgromadzenia.

Art. 10. Jeżeli zachodzą okoliczności, podane w art. 9 ust. 1, władza odmówi zezwolenia na zgromadzenie pod gołem niebem.

Art. 11. (1) Zgromadzenia pod gołem niebem są niedopuszczalne w promieniu ½ klm. od miejsca urzędowego pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej, od miejsca posiedzeń Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego, przez cały czas trwania sesji, oraz od wojskowych: koszar, magazynów materjałów wybuchowych, objektów fortecznych, placów ćwiczeń i strzelnic.

(2) Wojewódzka władza administracji ogólnej może w poszczególnym wypadku zezwolić na wyjątek od powyższej zasady, o ile chodzi o objekty wojskowe, wymienione w ust. 1, w porozumieniu z właściwym dowódcą okręgu korpusu.

Rozdział III.

Odbywanie zgromadzeń.

Art. 12. W zgromadzeniach nie mogą uczestniczyć osoby uzbrojone z wyjątkiem osób urzędowych.

Art. 13. (1) Każde zgromadzenie winno mieć przewodniczącego, który otwiera, kieruje obradami i zamyka zgromadzenie.

(2) Za przewodniczącego uważany jest zwołujący zgromadzenie tak długo, dopóki albo sam nie poruczy tej czynności innej osobie, albo dopóki zgromadzenie za jego zgodą nie dokona wyboru przewodniczącego.

Art. 14. (1) Przewodniczący zgromadzenia odpowiedzialny jest za przebieg zgromadzenia i obowiązany jest z tego tytułu czuwać nad przestrzeganiem przepisów niniejszej ustawy oraz przeciwdziałać wszystkiemu, co zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

(2) Przewodniczący ma prawo usunąć ze zgromadzenia uczestnika, jeżeli zachowaniem się swojem uniemożliwia obrady lub usiłuje w sposób gwałtowny udaremnić obrady.

(3) W wypadku, gdy zgromadzenie nie podporządkowuje się zarządzeniom przewodniczącego, wydanym w wykonaniu jego obowiązków, o których mowa w ustępie pierwszym, lub gdy przebieg zgromadzenia sprzeciwia się ustawie karnej, przewodniczący winien zgromadzenie rozwiązać.

Art. 15. (1) Władza (art. 4) może delegować na każde zgromadzenie swych przedstawicieli.

(2) Przedstawiciel władzy, przybywając na zgromadzenie, winien okazać przewodniczącemu swoją delegację.

(3) Przedstawiciel władzy otrzymuje miejsce według swego wyboru, przyczem przewodniczący winien mu udzielać na żądanie informacyj o osobach mówców i wnioskodawców, jak również o treści zgłaszanych wniosków i rezolucyj.

Art. 16. (1) Przedstawiciel władzy ma prawo zgromadzenie rozwiązać, jeżeli zajdą okoliczności, przewidziane w art. 14, a przewodniczący nie dopełni nałożonych nań obowiązków lub nie zastosuje się do żądania przedstawiciela władzy co do rozwiązania zgromadzenia, albo jeśli pomimo wyczerpania porządku dziennego nie zamknie posiedzenia.

(2) Rozwiązanie zgromadzenia należy poprzedzić ostrzeżeniem.

Art. 17. (1) Każdy uczestnik zgromadzenia winien podporządkować się wezwaniom i zarządzeniom przewodniczącego zgromadzenia (art. 14), względnie przedstawiciela władzy (art. 16).

(2) Z chwilą zamknięcia lub rozwiązania zgromadzenia zgromadzeni obowiązani są rozejść się bezzwłocznie.

Rozdział IV.

Zebrania.

Art. 18. Zgromadzeniami niepublicznemi są:

a) zebrania osób, znanych osobiście zwołującym lub przewodniczącemu zebrania, odbywające się w lokalach,

b) zebrania członków legalnie istniejących zrzeszeń, odbywające się w lokalach.

Art. 19. Zebrania nie wymagają ani zgłoszenia u władzy, ani zezwolenia tej władzy.

Art. 20. (1) Przedstawiciele władzy (art. 4) nie mogą być delegowani na zebrania.

(2) W razie powzięcia wiadomości, że zebranie przekracza ramy, zakreślone w art. 18, organa bezpieczeństwa publicznego mogą w celu sprawdzenia tej okoliczności wkroczyć do lokalu, gdzie zebranie się odbywa i w razie stwierdzenia takiego przekroczenia, zgromadzenie rozwiązać.

(3) Organa bezpieczeństwa publicznego winny wkroczyć do lokalu i zebranie rozwiązać, gdy cel lub przebieg zebrania jest sprzeczny z ustawą karną albo zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

(4) Postanowienia art. 17 mają odpowiednie zastosowanie do zebrań.

Rozdział V.

Zjazdy.

Art. 21. Zjazdy uważa się za zgromadzenia publiczne lub za zebrania, zależnie od ich charakteru (art. 2 ust. 1, art. 18).

Art. 22. (1) Zgłoszenia o zjazdach, mających charakter zgromadzenia publicznego, przyjmuje, względnie zezwolenia na nie udziela:

a) powiatowa władza administracji ogólnej, jeżeli na zjazd przybywają delegaci z obszaru jednego powiatu,

b) wojewódzka władza administracji ogólnej dla wszystkich innych zjazdów krajowych.

(2) O właściwości terytorjalnej decyduje miejsce zjazdu.

Art. 23. (1) Wszelkie zjazdy międzynarodowe wymagają zezwolenia.

(2) Zjazdem międzynarodowym w rozumieniu niniejszej ustawy jest zjazd, zwoływany przez organizację zagraniczną, lub też zjazd, zwoływany przez organizację krajową, na który przybywają delegaci organizacyj zagranicznych z prawami reprezentowania tychże organizacyj i uczestniczenia w podejmowaniu rezolucyj i uchwał.

(3) Zezwolenia wydaje Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych.

Rozdział VI.

Zgromadzenia przedwyborcze.

Art. 24. (1) Zgromadzenia, zwoływane w sprawie wyborów do ciał ustawodawczych i korporacyj publiczno-prawnych na obszarach, objętych wyborami w okresie czasu od rozpisania do dnia wyborów, celem omówienia sprawy wyborów i zastanowienia się nad kandydaturami, wymagają tylko zgłoszenia u właściwej władzy (art. 6 ust. 1), o ile odbywają się pod gołem niebem.

(2) Zgromadzenia przedwyborcze w lokalach nie wymagają zgłoszeń.

(3) Pozatem zgromadzenia te podlegają wszelkim przepisom niniejszej ustawy.

Rozdział VII.

Postanowienia karne.

Art. 25. (1) Kto:

a) bezprawnie zajmuje lub wzbrania się opuścić miejsce, względnie lokal, którym inna osoba prawnie rozporządza jako zwołujący lub przewodniczący zgromadzenia,

b) zwołuje zgromadzenia, zjazd lub zebrania z naruszeniem przepisów rozdziałów II, IV lub V,

c) kieruje zgromadzeniem, zjazdem lub zebraniem, zakazanem przez władzę,

d) kieruje zgromadzeniem, zjazdem lub zebraniem po rozwiązaniu go przez przewodniczącego lub przedstawiciela władzy,

e) kto będąc wezwanym do opuszczenia miejsca zgromadzenia, nie uczyni temu zadość (art. 14) lub nie opuści miejsca zgromadzenia po rozwiązaniu (art. 14, 16, 17),

f) kto bierze udział w zgromadzeniu wbrew przepisowi art. 12,

ulega, o ile dany czyn nie ulega karze surowszej w myśl innych przepisów, karze grzywny do 1000 złotych lub aresztu do 6 tygodni. Wszelkie inne przekroczenia postanowień niniejszej ustawy, ulegają karze grzywny do 500 złotych lub karze aresztu do 2 tygodni.

(2) Do orzekania powołane są powiatowe władze administracji ogólnej.

Rozdział VIII.

Postanowienia przejściowe i końcowe.

Art. 26. Sprawy zwoływania, przewodniczenia i uczestnictwa osób wojskowych w zgromadzeniach i zebraniach unormuje rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 27. (1) Przepisy niniejszej ustawy nie mają zastosowania:

a) do wszelkiego rodzaju zgromadzeń, zwoływanych w wykonaniu przepisów ustawowych lub przez właściwe władze i urzędy publiczne,

b) do religijnych zebrań i pochodów, urządzanych przez związki religijne, prawnie uznane, o ile odbywają się w sposób, tradycyjnie ustalony lub przewidziany w akcie, uznającym dane wyznanie, oraz do pochodów weselnych i pogrzebowych jak również pielgrzymek,

c) do zgromadzeń i zebrań towarzyskich, familijnych i szkolnych,

d) do zebrań rozrywkowych, odbywających się w lokalach,

e) do zgromadzeń i zebrań akademickich, odbywających się na terenie szkół akademickich oraz innych wyższych szkół, które uzyskały uprawnienia szkół akademickich.

(2) Jeżeli zgromadzenia, wymienione w pkt. b), c) i d), mogłyby zagrażać bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu, władza może wydać odpowiednie zarządzenia.

Art. 28. Ustawa niniejsza w niczém nie narusza:

a) ograniczeń, wynikających z przepisów sanitarnych, budowlanych, ogniowych i drogowych;

b) zawartych w obowiązujących przepisach prawnych ograniczeń osób wojskowych co do brania udziału w życiu politycznem i publicznem;

c) postanowień art. 82 i 164 polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej, zawartej w Genewie dnia 15 maja 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 371).

Art. 29. Wykonanie niniejszej ustawy poruczа się Ministrowi Spraw Wewnętrznych, co do art. 11 ust. 2 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, a co do art. 26 Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 30. (1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

(2) Równocześnie tracą moc:

a) rosyjskie tymczasowe przepisy o zgromadzeniach z dnia 4/17 marca 1906 r. (dodatek do art. 115^1 ustawy o zapobieganiu przestępstwom i ich tłumieniu, zawarte w t. XIV Zb. ust. ros.);

b) rozporządzenie Kom. Gen. Ziem Wshodnich z dnia 25 maja 1919 r. o zgromadzeniach (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 5, poz. 30);

c) austrjacka ustawa o zgromadzeniach z dnia 15 listopada 1867 r. (austr. d. u. p. Ur. 135);

d) postanowienia §§ 1, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 niemieckiej ustawy o stowarzyszeniach z dnia 19 kwietnia 1908 r. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 594) oraz wszelkie inne przepisy, dotyczące zebrań i zgromadzeń.

Dodatek 3.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. 97 poz. 808).

Prawo o stowarzyszeniach.

Rozdział I.

Przepisy ogólne.

Art. 1. Prawo niniejsze reguluje prawny byt stowarzyszeń, jako dobrowolnych trwałych zrzeszeń o celach niezarobkowych.

Art. 2. Obywatele polscy mają prawo łączyć się w stowarzyszeniach, których cele, ustrój i działalność nie sprzeciwiają się prawu i nie zagrażają bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu.

Uprawnienie to służy osobom w wieku od lat 18, o ile przepisy poniższe nie przewidują wyjątków.

Występować w charakterze założycieli, jak również wchodzić w skład zarządu stowarzyszenia, mogą tylko osoby zdolne do działań prawnych.

Młodzież szkolna, z wyjątkiem młodzieży szkół wyższych, nie może należeć do stowarzyszeń.

Młodzież nieszkolna w wieku od lat 14 do 18 może, za zgodą swych prawnych opiekunów, należeć do stowarzyszeń, nie biorąc jednak udziału w głosowaniu uchwał i nie korzystając z uprawnień wyborczych.

Art. 3. Wojskowi w służbie czynnej mogą należeć do stowarzyszeń tylko za zezwoleniem władz wojskowych, na warunkach określonych przez Ministra Spraw Wojskowych; nie mogą przytem oni być poddani ani balotażowi ani sądom koleżeńskim w jakiejkolwiek formie.

Szczególne ograniczenia prawa należenia do stowarzyszeń niektórych kategoryj osób określają przepisy specjalne.

Art. 4. Cudzoziemcy mogą również łączyć się w stowarzyszeniach przewidzianych w niniejszem prawie.

Rozporządzenie Rady Ministrów, wydane na wniosek Ministrów: Spraw Wewnętrznych i Spraw Zagranicznych, może wprowadzić odmienne zasady dla stowarzyszeń cudzoziemców, oraz w kwestji udziału cudzoziemców w stowarzyszeniach i ich władzach.

Tymże trybem będzie uregulowana sprawa stowarzyszeń o charakterze międzynarodowym, jeżeli szczególne potrzeby, związane z ich organizacją i funkcjonowaniem na obszarze Polski, nie dadzą możności zastosować do nich ogółu przepisów niniejszego prawa.

Art. 5. Nie wolno nikogo zmusić do tego, aby wziął lub nie wziął udziału w stowarzyszeniu. Nie wolno także ograniczać możności wystąpienia ze stowarzyszenia.

Przeciwne temu postanowienia statutów i regulaminów oraz uchwały i zobowiązania są niedopuszczalne i nieważne.

Wolność wystąpienia ze stowarzyszenia nie wyklucza ustanowienia w statucie stowarzyszeń, posiadających osobowość prawną, obowiązku zapłaty składek członkowskich za czas do końca roku gospodarczego.

Przepisy ust. 1—3 nie dotyczą stowarzyszeń, które powstają z inicjatywy władz, działających w tym kierunku na mocy przepisów prawa publicznego.

Art. 6. Zakazanem jest:

a) tworzenie stowarzyszeń, przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia,

b) łączenie w stowarzyszeniu celów wychowania fizycznego, gimnastycznych lub sportowych z celami politycznemi.

Art. 7. Stowarzyszenia funkcjonarjuszów państwowych podlegają przepisom niniejszego prawa.

Stowarzyszenia te nie mogą mieć celu lub ustroju, oraz stosować środków działania, niedających się pogodzić z przepisami służbowemi i wymaganiami służby.

Przepisy ust. 1 i 2 stosują się również do innych pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny.

Żadne stowarzyszenie nie ma prawa czynić przedmiotem rozważania swych sądów koleżeńskich albo przedmiotem swych uchwał, względnie w inny sposób piętnować, działalności służbowej funkcjonarjusza państwowego, będącego członkiem stowarzyszenia, zanim właściwe do oceny tej działalności władze przełożone funkcjonarjusza, względnie instytucje dyscyplinarne lub sądy karne, nie potępiły tej działalności przez wymierzenie kary.

Art. 9. Przepisom niniejszego prawa nie podlegają:

a) zakony i kongregacje duchowne oraz inne zrzeszenia, mające wyłącznie i bezpośrednio na celu wykonywanie kultu religijnie prawnie uznanych kościołów i związków religijnych;

b) komitety, powstające celem przygotowania wyborów do instytucyj prawno-publicznych, gdy wybory są oparte na ustawach lub zarządzeniach władz — od dnia zarządzenia wyborów do ukończenia czynności wyborczych;

c) związki zawodowe pracownicze, będące przedmiotem osobnych przepisów, z wyjątkiem postanowień zawartych w art. 11 ust. 2, art. 15, 17 i 59;

d) przewidziane przez prawo przemysłowe korporacje i ich związki, oraz związki, grupy i organizacje przemysłowców, powołane do życia przez Ministra Przemysłu i Handlu na podstawie szczególnych upoważnień ustawowych;

e) stowarzyszenia akademickie, zakładane zgodnie z przepisami o szkołach akademickich, oraz stowarzyszenia młodzieży szkolnej, tworzone w obrębie innych szkół, a znajdujące się pod nadzorem władz szkolnych;

f) stowarzyszenia ściśle wojskowe, związane z pełnieniem służby w wojsku, a zakładane przez wojskowych w czynnej służbie za zezwoleniem władzy wojskowej;

g) spółdzielnie z wyjątkiem działalności, o której mowa w art. 11.

Art. 10. Rozporządzenie Rady Ministrów może na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wprowadzić odmienne zasady dla stowarzyszeń o celach religijnych i wyznaniowych, niepodpadających pod postanowienia art. 9 pkt. a).

Art. 11. Spółdzielnie, o ile uprawiają działalność kulturalną, w zakresie tej działalności podlegają przepisom art. 12, 13, 14, 15 i 17 niniejszego prawa z tem, że przez „założenie", o którem mowa w art. 12, 13, 14 należy rozumieć rozpoczęcie uprawiania działalności kulturalnej, a przez „rozwiązanie się" w art. 13 także przypadek zaniechania tej działalności.

Związki zawodowe pracownicze mają obowiązek dostarczać powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca ich siedziby na jej żądanie danych co do składu swego zarządu, oraz podlegają przepisom art. 15 i 17 z tem, że przez bezpośrednią władzę nadzorczą, o której mowa w art. 15, należy rozumieć wspomnianą powiatową władzę administracji ogólnej.

Rozdział II.

Stowarzyszenia zwykłe.

Art. 12. Osoby w liczbie co najmniej 3, pragnące założyć stowarzyszenie zwykłe, zgłaszają o tem na piśmie powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca przyszłej siedziby stowarzyszenia, jako bezpośredniej władzy nadzorczej, podając: 1) nazwę stowarzyszenia, jego cel i środki działania, 2) teren działalności, oraz siedzibę stowarzyszenia, 3) swoje imiona i nazwiska, oraz miejsce zamieszkania, 4) sposób powoływania zarządu, 5) sposób wstępowania i ustępowania członków, 6) sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Art. 13. Jeżeli w ciągu 4 tygodni od zgłoszenia władza nie zakaże założenia stowarzyszenia, względnie przed upływem tego terminu stwierdzi, że niema zastrzeżeń co do jego założenia, może ono rozpocząć działalność.

W ciągu 2 tygodni od rozpoczęcia działalności stowarzyszenia jego zarząd obowiązany jest podać do wiadomości władzy swój skład oraz miejsce zamieszkania jego członków a także adres lokalu, który ma służyć stowarzyszeniu za siedzibę.

Postanowienia powyższe mają zastosowanie również co do obowiązków zgłaszania zmiany okoliczności, o których mowa w art. 12 pkt. 1, 2, 4, 5 i 6 oraz zmian składu zarządu i adresu stowarzyszenia.

W przypadku rozwiązania się stowarzyszenia ostatni jego zarząd obowiązany jest zgłosić o tem władzy w ciągu 2 tygodni od powzięcia uchwały rozwiązującej.

Art. 14. Władza należycie umotywowaną decyzją zakaże założenia stowarzyszenia, jeżeli jego istnienie nie da się pogodzić z prawem albo może spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego.

Art. 15. Bezpośrednia władza nadzorcza może wezwać zarząd stowarzyszenia do dostarczenia jej odpisu protokółu posiedzenia lub treści powziętej uchwały, jeżeli te były spisywane, oraz może w lokalu stowarzyszenia przeglądać prowadzone akta, księgi i posiadane dokumenty, jak również sporządzać z nich notatki, odpisy i wyciągi, a także uprzednio wzywać zarząd do okazania ich w dokładnie określonym przez nią czasie.

Zarząd obowiązany jest prowadzić, utrzymując w stanie aktualności, imienny spis członków stowarzyszenia, ze wskazaniem przynależności państwowej i dostarczać władzy na jej żądanie danych z tego spisu.

Art. 16. Jeżeli działalność stowarzyszenia wykracza przeciwko obowiązującemu prawu, ustalonym dla stowarzyszenia zakresowi i sposobom działania, jeżeli stowarzyszenie wogóle nie odpowiada warunkom swego prawnego istnienia albo też zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu — bezpośrednia władza nadzorcza, stosownie do okoliczności, może należycie umotywowaną decyzją bądź udzielić mu upomnienia, bądź zażądać usunięcia dostrzeżonych uchybień, w szczególności cofnięcia niedopuszczalnych uchwał, pod rygorem zawieszenia względnie rozwiązania stowarzyszenia, wyznaczając w tym celu odpowiedni termin, bądź wprost zawiesić działalność a następnie rozwiązać stowarzyszenie. Decyzja o zawieszeniu jest natychmiast wykonalna.

W razie nierozwiązania stowarzyszenia w ciągu 2 miesięcy od zawieszenia jego działalności, zawieszenie to traci moc.

Art. 17. Jeżeli działalność jednego ze zrzeszeń, o których mowa w art. 11, została skierowana do przestępstwa albo zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu, wówczas powiatowa władza administracji ogólnej w miarę okoliczności może bądź zażądać od władz zrzeszenia usunięcia stanu zagrażającego, bądź zawiesić działalność zrzeszenia i wnieść o rozwiązanie zrzeszenia do właściwego sądu okręgowego, który rozstrzyga przy odpowiedniem zastosowaniu przepisów postępowania karnego. W tym przypadku zawieszenie ma moc do chwili wydania przez sąd decyzji w sprawie rozwiązania zrzeszenia.

Art. 18. Stowarzyszenia, powstające trybem artykułów 12 i 13, nie mogą:

a) zakładać oddziałów,

b) łączyć się w związki stowarzyszeń.

c) przyjmować w poczet swoich członków osoby prawne,

d) korzystać z ofiarności publicznej, albo z zapomóg, udzielanych przez władze lub instytucje publiczne.

Trybem art. 12 i 13 nie mogą powstawać:

a) związki stowarzyszeń,

b) stowarzyszenia funkcjonarjuszów państwowych i innych pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny — poświęcone popieraniu ich interesów zawodowych.

Rozdział III.

Stowarzyszenia zarejestrowane.

Art. 19. Osoby w liczbie co najmniej 15, względnie stowarzyszenie zwykłe, liczące co najmniej 15 członków, pragnące założyć stowarzyszenie, posiadające osobowość prawną względnie uzyskać prawa takiego stowarzyszenia, wnoszą za pośrednictwem powiatowej władzy administracji ogólnej miejsca przyszłej siedziby stowarzyszenia (bezpośrednia władza nadzorcza) pisemne podanie do odpowiedniej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej (władza rejestracyjna) o zarejestrowanie stowarzyszenia, dołączając 4 egzemplarze projektu statutu.

W statucie muszą być uwidocznione:

a) nazwa stowarzyszenia, odróżniająca je wyraźnie od innych stowarzyszeń zarejestrowanych w obrębie tego województwa, tudzież od władz i urzędów rządowych i samorządowych;

b) teren działalności i siedziba;

c) cel stowarzyszenia i środki działania;

d) sposób wstępowania i ustępowania członków oraz ich prawa i obowiązki;

e) sposób ustanawiania składek członkowskich;

f) władze stowarzyszenia (zarząd, walne zgromadzenie, komisja rewizyjna i t. d.), sposób ich tworzenia i uzupełniania, oraz zakres kompetencyj;

g) sposób reprezentowania stowarzyszenia nazewnątrz oraz warunki ważności jego uchwał i pism;

h) sposób załatwiania sporów, wynikających w obrębie stowarzyszenia;

i) sposób zaciągania przez stowarzyszenie zobowiązań majątkowych;

j) sposób zmiany statutu;

k) warunki lub sposób rozwiązania się stowarzyszenia.

Nadto w statucie musi być uwidoczniony stosunek stowarzyszenia do innych stowarzyszeń lub organizacyj, jeżeli ono

zamierza podporządkować się im pod względem organizacyjnym lub ideowym.

Art. 20. Władza rejestracyjna może należycie umotywowaną decyzją podanie o rejestrację załatwić odmownie bądź z przyczyn wskazanych w art. 14, bądź z powodu, iż powstanie takiego stowarzyszenia nie odpowiada względom pożytku społecznego, może też swą zgodę na powstanie stowarzyszenia władza na koszt założycieli ogłaszać w Monitorze Polskim.

Art. 21. Jeżeli władza nie ma zastrzeżeń przeciwko projektowanemu stowarzyszeniu, względnie gdy zastrzeżenia te zostały w toku instancyj uchylone, władza wpisuje stowarzyszenie do prowadzonego przez siebie rejestru stowarzyszeń. Równocześnie wydaje ona założycielom jeden egzemplarz statutu z odpowiednią adnotacją. Ponadto o fakcie zarejestrowania na koszt założycieli ogłasza w Monitorze Polskim.

Od chwili wpisania do rejestru stowarzyszenie uzyskuje osobowość prawną i może obok właściwej nazwy używać dodatku: „stowarzyszenie zarejestrowane".

Art. 22. Przewidziane w artykule poprzednim wpis do rejestru i ogłoszenie winny w każdym razie obejmować:

a) nazwę i siedzibę stowarzyszenia, oraz teren działalności;
b) datę wpisu do rejestru;
c) cel stowarzyszenia i środki działania;
d) imiona i nazwiska założycieli;
e) ewentualne ograniczenia pełnomocnictw zarządu;
f) czas trwania stowarzyszenia, o ile jest on ograniczony.

Art. 23. W ciągu 2 tygodni od rozpoczęcia działalności stowarzyszenia jego zarząd obowiązany jest podać do wiadomości władzy rejestracyjnej, za pośrednictwem bezpośredniej władzy nadzorczej, skład zarządu oraz miejsce zamieszkania jego członków, a także adres lokalu stowarzyszenia. To samo dotyczy późniejszych zmian składu zarządu i adresu stowarzyszenia, licząc termin od dokonania zmiany.

Dane co do składu zarządu i adresu stowarzyszenia wciąga się do rejestru.

Art. 24. Postanowienia art. 15 i 16 mają odpowiednie zastosowanie do stowarzyszeń zarejestrowanych, z tą zmianą, iż decyzja o rozwiązaniu stowarzyszenia należy do władzy rejestracyjnej.

Nadto na pisemne żądanie bezpośredniej władzy nadzorczej zarząd stowarzyszenia, pod osobistą odpowiedzialnością każdego z członków zarządu, obowiązany jest złożyć jej nie więcej niż w dwóch egzemplarzach sprawozdanie z działalności oraz rachunkowe stowarzyszenia za ubiegły okres sprawozdawczy, a także udzielać potrzebnych wyjaśnień.

Art. 25. W przypadku zawieszenia działalności lub rozwiązania stowarzyszenia, władza rejestracyjna uczyni odpowiednią adnotację w rejestrze. W miarę potrzeby bezpośrednia władza nadzorcza w tym przypadku zarządzi tymczasowe zabezpieczenie majątku stowarzyszenia, a do prowadzenia spraw niezbędnych, związanych z tym majątkiem, wyznaczy kuratora. Władza rejestracyjna zarządzi likwidację stowarzyszenia po zapadnięciu decyzji ostatecznej o rozwiązaniu, o ile wykonanie decyzji nie zostało wstrzymane.

Art. 26. Jeżeli: 1) liczba członków stowarzyszenia spadnie poniżej 10, lub 2) stowarzyszenie nie posiada przewidzianego statutowo zarządu i nie ma warunków do jego wyłonienia, względnie nie wyłania w ciągu najmniej rocznego okresu czasu, lub 3) organ ten nie był odnawiany najmniej w ciągu 3 okresów przewidzianego statutowo czasu jego urzędowania, albo też 4) zajdą inne okoliczności, świadczące, że stowarzyszenie faktycznie istnieć przestało, lub że istnienie jego stało się bezprzedmiotowe, — władza rejestracyjna, z własnej inicjatywy, na wniosek wyznaczonego w myśl art. 30 kuratora albo na czyjkolwiek wniosek, stwierdzi te okoliczności i zadecyduje likwidację stowarzyszenia.

Art. 27. Majątek stowarzyszenia, rozwiązanego przez władzę, względnie takiego, co do którego władza zadecydowała likwidację na podstawie art. 26, będzie użyty na cel w statucie jego przewidziany. W braku odpowiednich postanowień przeznaczenie majątku określi władza rejestracyjna, uwzględniając cele stowarzyszenia.

Art. 28. Zmiany statutu stowarzyszenia mają być dokonywane trybem dla powstania stowarzyszenia ustalonym. Jeżeli zmiany te dotyczą danych, uwidocznionych w rejestrze, powinny być one wciągnięte do rejestru i ogłoszone trybem w art. 21 przewidzianym.

Art. 29. Stowarzyszenie powinno posiadać zarząd, który zastępuje je nazewnątrz tak wobec władz, jak i wobec osób trzecich.

Art. 30. W razie braku zarządu, zdolnego do działań prawnych, władza rejestracyjna z własnej inicjatywy lub na żądanie osoby interesowanej, ustanowi kuratora, który zastępuje zarząd na czas potrzebny do usunięcia powyższego braku lub zadecydowania likwidacji. Kuratora, wyznaczonego w myśl art. 25 lub art. 30, władza może w każdym czasie odwołać, wyznaczając w razie potrzeby w jego miejsce inną osobę.

Art. 31. Obowiązkiem zarządu jest zwoływanie walnego zgromadzenia w przypadkach statutem przewidzianych, a w razie braku odpowiednich postanowień, co najmniej raz do roku.

Walne zgromadzenie stanowi najwyższą władzę stowarzyszenia, uprawnioną do decydowania o tych wszystkich sprawach, należących do zakresu działania stowarzyszenia, do których statut nie upoważnił innych jego organów.

Walne zgromadzenie składa się z członków, odpowiadających warunkom statutowo przewidzianym, a w razie braku wskazówek w statucie — ze wszystkich członków, z mocy prawa nie wyłączonych od głosowania.

Art. 32. Zarząd obowiązany jest zwołać walne zgromadzenie, jeżeli tego zażąda określona w statucie ilość członków, lub, w braku odpowiedniego postanowienia, jeżeli tego z podaniem powodów zażąda co najmniej $^1/_{10}$ część ogółu członków stowarzyszenia, uprawnionych do głosowania.

W razie nieuczynienia zadość temu żądaniu władza rejestracyjna może upoważnić członków, którzy z żądaniem wystąpili, do zwołania walnego zgromadzenia, tudzież wyznaczyć przewodniczącego zgromadzenia. Na upoważnienie powyższe należy się powołać przy zwołaniu zgromadzenia.

Art. 33. Wpisaniu do rejestru, oprócz danych przewidzianych w poprzednich artykułach, podlegają także:

a) otwarcie upadłości;

b) otwarcie likwidacji, imiona i nazwiska likwidatorów, zmiany w ich składzie, ukończenie likwidacji, wykreślenie zlikwidowanego stowarzyszeniu z rejestru.

Art. 34. Obowiązkiem zarządu jest zgłoszenie do władzy rejestracyjnej oprócz danych, o których mowa w poprzednich artykułach, także: o ograniczeniach pełnomocnictw zarządu, o rozwiązaniu się stowarzyszenia na mocy własnej uchwały lub skutkiem upływu terminu, na który zostało utworzone, albo osiągnięcia celu stowarzyszenia, o otwarciu likwidacji, oraz imionach i nazwiskach likwidatorów, gdy likwidację zadecydowało stowarzyszenie.

Art. 35. Zgłoszenie: zmian w składzie likwidatorów, ukończenia likwidacji i wniosku o wykreślenie stowarzyszenia z rejestru jest obowiązkiem likwidatorów.

Wpisanie do rejestru otwarcia upadłości oraz otwarcia likwidacji zarządzonej przez władzę, a także imion i nazwisk kuratora lub likwidatorów następuje z urzędu.

Art. 36. Rejestry stowarzyszeń są jawne i dostępne dla osób trzecich. Każdemu przysługuje prawo otrzymania uwierzytelnionych odpisów i wyciągów z tych rejestrów.

Art. 37. W razie rozwiązania się stowarzyszenia na skutek własnej uchwały lub upływu terminu, na który zostało utworzone, albo osiągnięcia celu stowarzyszenia i w braku w statucie postanowień co do przeznaczenia majątku stowarzyszenia, względnie co do sposobu likwidacji majątku, ostatnie walne zgromadzenie uchwali przeznaczenie tego majątku.

W braku również takiej uchwały będzie miał analogiczne zastosowanie art. 27.

Art. 38. Likwidatorami stowarzyszenia w przypadku, przewidzianym w art. 37, są członkowie ostatniego zarządu, o ile statut, lub — w braku postanowienia statutu — uchwała ostatniego walnego zgromadzenia, nie postanawiają inaczej.

W innych przypadkach likwidacji likwidatorów wyznacza władza rejestracyjna. Władza ta również może ich odwołać lub na ich prośbę zwolnić, wyznaczając na ich miejsce inne osoby.

Art. 39. Likwidatorowie nie mogą zawierać takich umów i przedsiębrać takich czynności prawnych, które nie wynikają z potrzeb likwidacji.

Likwidatorowie mają obowiązek starać się o przeprowadzenie likwidacji w jak najkrótszym czasie, dbając przytem, aby masa likwidacyjna możliwie nie uległa uszczupleniu. Jeżeli likwidacja nie zostanie zakończona w ciągu jednego roku od jej postanowienia, likwidatorowie przedstawiają przyczyny tego władzy rejestracyjnej, która bądź uzna je za uzasadnione i odpowiednio przedłuży termin, bądź celem zakończenia likwidacji postąpi w myśl postanowień art. 38 ust. 2.

Art. 40. Prawo zakładania oddziałów służy tylko tym stowarzyszeniom, które w swych statutach przewidują takie uprawnienie i zasady organizacji tych oddziałów.

Art. 41. Kierownictwo oddziału, zakładanego zgodnie z przepisami statutu stowarzyszenia, obowiązane jest zawiadomić o założeniu oddziału powiatową władzę administracji ogólnej miejsca siedziby oddziału, dołączając:

1) egzemplarz statutu stowarzyszenia;

2) dowód zgody centrali stowarzyszenia na powstanie oddziału;

3) wykaz składu osobowego kierownictwa oddziału wraz z jego adresami i

4) adres lokalu, w którym ma się mieścić oddział.

Władza może sprzeciwić się założeniu oddziału w warunkach i na zasadach przewidzianych w art. 13 ust. 1 i art. 14.

Kierownictwo oddziału ma również obowiązek w 2-tygodniowym terminie zawiadomić władzę o każdorazowej zmianie swego składu osobowego, adresu oddziału i statutu stowarzy-

szenia, licząc termin powyższy od dokonania zmiany względnie od powzięcia o niej wiadomości.

Postanowienia art. 15 i 16 mają odpowiednie zastosowanie do oddziałów stowarzyszenia.

Art. 42. Związki stowarzyszeń lub innych osób prawnych mogą być zakładane przy analogicznem zastosowaniu do nich przepisów niniejszego rozdziału, z tą różnicą, że dla założenia związku wystarczy udział trzech stowarzyszeń względnie osób prawnych.

Art. 43. W stosunku do stowarzyszeń, korzystających z ofiarności publicznej, albo z zapomóg udzielonych im przez władze lub instytucje publiczne, bez względu na cele tych stowarzyszeń, mają zastosowanie następujące postanowienia:

a) o terminie, miejscu i przedmiocie każdego walnego zgromadzenia obowiązane są zawiadamiać bezpośrednią władzę nadzorczą; dotyczy to również posiedzeń zarządu stowarzyszenia, o ile przedmiotem obrad mają być sprawy, związane z użyciem funduszów uzyskanych w drodze określonej we wstępie niniejszego artykułu;

b) władza może delegować na ich posiedzenia swego przedstawiciela, upoważnionego do zabierania głosu, żądania informacyj od zarządu, komisji rewizyjnej i innych organów stowarzyszenia, i czynienia swych uwag co do gospodarki stowarzyszenia, celowości czynionych wydatków, potrzebnych reform i t. p.; delegatem tym może być zarówno urzędnik władzy rządowej jak i zainteresowanej władzy samorządowej lub instytucji publicznej;

c) w razie powtarzających się uchybień w gospodarce stowarzyszenia może ono być przez władzę rejestracyjną pozbawione prawa korzystania z ofiarności publicznej lub z zapomóg.

Art. 44. Nadzór władz nad stowarzyszeniami, przewidziany w niniejszym rozdziale, nie narusza uprawnień władz, wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucyj opiekuńczych.

Art. 45. Bliższe przepisy co do sposobu prowadzenia rejestru, zgłaszania wniosków, formy ogłoszeń, udostępnienia korzystania z rejestru, sposobu postępowania w sprawach rejestracji, oraz co do opłat rejestracyjnych a także za odpisy i wyciągi z rejestru, wydaje Minister Spraw Wewnętrznych.

Rozdział IV.

Stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Art. 46. Stowarzyszenia, których rozwój jest szczególnie użyteczny dla interesu państwowego lub społecznego Rzeczy-

pospolitej, mogą być uznane za stowarzyszenia wyższej użyteczności.

Art. 47. Uznanie to następuje w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych postawiony w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Uznaniu towarzyszy nadanie stowarzyszeniu odpowiedniego statutu, regulującego w szczegółach byt prawny stowarzyszenia.

Jeżeli stowarzyszenie to było poprzednio zarejestrowane w innym trybie, ma być ono skreślone z dotychczasowego rejestru.

Zmiany statutu odbywają się tym samym trybem co nadanie statutu.

Art. 48. Stowarzyszenie wyższej użyteczności posiada osobowość prawną.

Stowarzyszenie może przyjmować zapisy i darowizny oraz nabywać majątek ruchomy i nieruchomy bez ograniczeń i bez potrzeby uzyskiwania zezwoleń, przewidzianych w przepisach specjalnych, regulujących sprawy zapisów i darowizn oraz nabywania majątku przez osoby fizyczne i prawne.

Art. 49. Minister Spraw Wewnętrznych i Minister Skarbu władni są do udzielania stowarzyszeniom wyższej użyteczności szczególnych ulg i zwolnień w podatkach i opłatach tak państwowych jak i komunalnych.

Art. 50. Przewidziane w art. 2 ograniczenia co do udziału w stowarzyszeniach osób nieletnich nie dotyczą stowarzyszeń wyższej użyteczności, o ile statut sprawę udziału tych osób ureguluje inaczej.

Młodzież szkolna uczestniczyć może w stowarzyszeniach wyższej użyteczności jedynie w oddziałach, zorganizowanych dla niej w obrębie szkół i znajdujących się pod nadzorem władz szkolnych.

Art. 51. Uznaniu może towarzyszyć nadanie stowarzyszeniu przywileju wyłączności działania w określonym zakresie na obszarze całego Państwa lub mniejszym, co pociągnie za sobą wyłączenie wszelkich innych stowarzyszeń od wkraczania w ten zakres na odpowiednim obszarze bez względu na ich dotychczasowe uprawnienia i brzmienie statutów.

Art. 52. Nadzór nad stowarzyszeniami wyższej użyteczności sprawuje Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 53. Do wykonywania nadzoru władza nadzorcza powoła dla każdego stowarzyszenia specjalnego delegata, uprawnionego do stałej kontroli stowarzyszenia stosownie do

instrukcji, jaka będzie dla delegata przez władzę nadzorczą ustalona.

Art. 54. W razie stwierdzenia, że stowarzyszenie wyższej użyteczności nie wypełnia swych zadań lub wypełnia je nienależycie, władza nadzorcza może zawiesić w działalności władze zarządzające stowarzyszenia i ustanowić zarząd przymusowy na czas potrzebny do zwołania walnego zgromadzenia członków, celem przeprowadzenia nowych wyborów władz zarządzających.

Art. 55. W warunkach szczególnych, przewidzianych w statutach stowarzyszeń, jak również w tych przypadkach, kiedy wymaga tego interes Państwa, stwierdzony uchwałą Rady Ministrów, stowarzyszenia wyższej użyteczności będą podporządkowane władzom państwowym, przewidzianym w ich statutach.

Art. 56. Gdyby stowarzyszenie wyższej użyteczności straciło rację bytu, Rada Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych postawiony w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami zadecyduje jego rozwiązanie.

W tym przypadku Minister Spraw Wewnętrznych wyznaczy likwidatora (rów) stowarzyszenia.

Gdyby statut stowarzyszenia nie przewidywał przeznaczenia jego majątku na przypadek rozwiązania, zadecyduje o tem Rada Ministrów.

Rozdział V.

Postanowienia karne.

Art. 57. Niezastosowanie się do zarządzeń władzy nadzorczej, wydanych na podstawie art. 11 ust. 2, art. 15 i 24, jako też przekroczenie postanowień art. 12, 13, 23 ust. 1, art. 41, 43 pkt. a) i art. 59 ust. 2 ulega w trybie karno-administracyjnym grzywnie do 500 zł.

Rozdział VI.

Postanowienia przejściowe i końcowe.

Art. 58. Do stowarzyszeń istniejących w chwili wejścia w życie niniejszego prawa będą miały zastosowanie jego postanowienia.

Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami drogą rozporządzeń określa bliżej sposoby przystosowania tych stowarzyszeń do wymagań niniejszego prawa, jak również sposoby załatwiania spraw będących w toku postępowania w chwili wejścia w życie niniejszego prawa.

Spółdzielnie, istniejące w chwili wejścia w życie niniejszego prawa, jeżeli uprawiają działalność kulturalną — mają obowiązek w ciągu 3 miesięcy zgłosić powiatowej władzy administracji ogólnej dane, przewidziane w art. 12.

Art. 59. Związki zawodowe, istniejące na podstawie dekretu z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych (Dz. P. P. P. Nr. 15, poz. 209), którym władze, w dekrecie przewidziane, zezwoliły na wykonywanie statutowej działalności na obszarze całego Państwa, mają prawo swobodnego otwierania swych filij poza terenem, na którym obowiązuje ten dekret, z zachowaniem jedynie przepisów ust. 2 niniejszego artykułu, przyczem zwolnione są przy otwieraniu swych filij od obowiązku dostosowania się do artykułów 2, 12—14, 19—26, 28, 29, 31—42, 45—56 niniejszego prawa.

Zarządy centralne związków zawodowych, wymienionych w ust. 1, otwierają swe filje na terenie, na którym nie obowiązuje dekret z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych w ten sposób, że o otwarciu filji zawiadamiają w przeciągu 3 dni właściwego inspektora pracy, oraz powiatową władzę administracji ogólnej, właściwą dla miejscowości, w której filję otwarto, przy równoczesnem złożeniu statutu związku centralnego oraz podaniu siedziby filji i każdorazowego jej kierownictwa.

Filje, zarejestrowane w myśl przepisu ust. 2, podlegają odnośnie swej działalności wszystkim poozstałym przepisom niniejszego prawa nie wymienionym w ust. 1.

Art. 60. Unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 września 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 688) stowarzyszenie „Polski Czerwony Krzyż“ ma być uważane za „stowarzyszenie wyższej użyteczności“ w znaczeniu niniejszego prawa i podlegać nadal odpowiednim jego postanowieniom.

Art. 61. Przez powiatową władzę administracji ogólnej w znaczeniu niniejszego prawa w powiatach miejskich należy rozumieć starostę grodzkiego, a na obszarze województwa śląskiego — dyrektora policji; przez wojewódzką władzę administracji ogólnej należy rozumieć także wojewodę śląskiego.

Art. 62. Wykonanie niniejszego prawa i wydanie w tym celu potrzebnych rozporządzeń wykonawczych porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 63. Prawo niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 roku.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego prawa tracą moc wszelkie przepisy w przedmiotach niem unormowanych, a w szczególności:

a) dekret o stowarzyszeniach z dnia 3 stycznia 1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 3, poz. 88);

b) tymczasowe przepisy o stowarzyszeniach i związkach z dnia 4/17 marca 1906 r., powołane w artykule 1 powyższego dekretu;

c) rozporządzenie Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich o stowarzyszeniach z dnia 25 września 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 25, poz. 255);

d) ustawa o prawie stowarzyszania się z dnia 15 listopada 1867 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 134);

e) ustawa o stowarzyszeniach z dnia 19 kwietnia 1908 r. (Dz. ust. Rzeszy Niem. str. 151);

f) przepisy kodeksu cywilnego Rzeszy Niem., o ile odnoszą się do stowarzyszeń, uregulowanych niniejszem prawem;

g) ustawa z dnia 3 grudnia 1924 r. w przedmiocie zmiany niektórych postanowień o pracowniczych związkach zawodowych, względnie o stowarzyszeniach, a mianowicie postanowień dotyczących zrzeszania się pracowników państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1012);

h) przepis pkt. c) art. 22 ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 726) co do rejestracji towarzystw i legalizacji ich statutów;

i) ustawa z dnia 4 lipca 1923 r. w sprawie zakładania filij przez związki zawodowe na terenie działania austrjackiej ustawy o stowarzyszeniach z dnia 15 listopada 1867 r. (austr. Dz. Ust. Nr. 134), oraz rozporządzenia komisarza generalnego Ziem Wschodnich z dnia 25 września 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 25, poz. 255) (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 594).

Przepisy niniejszego prawa nie naruszają w niczem postanowień zawartych w umowach międzynarodowych.

Dodatek 4.

Przepisy o rybołówstwie.

A) Ustawa o rybołówstwie z dnia 7 marca 1932 r. Dz. U. 35, poz. 357.

o rybołówstwie.

Postanowienia wstępne.

Art. 1. Rybołówstwo w rozumieniu niniejszej ustawy oznacza zawłaszczanie ryb i raków przez ich łowienie w wodach nie zamkniętych.

Postanowienia ustawy niniejszej, dotyczące ryb, mają odpowiednie zastosowanie do raków.

Art. 2. Wodami zamkniętemi w rozumieniu ustawy niniejszej są:

1) wszystkie stawy sztuczne, służące do hodowli i przechowywania ryb,

2) wszystkie sztuczne odgałęzienia naturalnego łożyska wody, dopóki służą wyłącznie do hodowli ryb i są stale zamknięte dla przepływu ryb większych niż miara, określona na podstawie art. 3,

3) wszystkie stawy naturalne i jeziora, nie posiadające stałego lub okresowo powtarzającego się połączenia z innemi naturalnemi łożyskami wody, przydatnego dla przepływu ryb, jeżeli każdy z tych zbiorników leży całkowicie w granicach jednej posiadłości gruntowej.

Wszystkie inne wody są wodami nie zamkniętemi, czyli otwartemi.

Art. 3. Wymiary ryb i rodzaje zamknięcia wody, dostateczne do uznania wody za zamkniętą w myśl pkt. 2 art. 2, określać będzie Minister Rolnictwa, który uprawnienie to może przekazywać wojewodom.

Art. 4. Stwierdzenie, że pewna woda odpowiada lub nie odpowiada warunkom, przewidzianym w art. 2, następuje w drodze orzeczenia właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej.

Art. 5. Do kogo rybołówstwo w pewnej wodzie należy, ten ponadto wyłącznie jest uprawniony:

1) do czynności, mających na celu poprawę rybności tej wody,

2) do łowienia w tej wodzie i zawłaszczania innych poza rybami zwierząt wodnych, nie będących zwierzyną łowną lub nie chronionych ze względów przyrodniczo-naukowych.

Art. 6. Postanowienia ustawy niniejszej nie mają zastosowania do rybołówstwa na wodach morskich.

Granice między wodami morskiemi a śródlądowemi ustalane będą w porozumieniu właściwych ministrów.

Rozdział I.

Prawo własności rybołówstwa.

Art. 7. Rybołówstwo jest nierozdzielnie związane z prawem własności wody i prawem tem należy całkowicie i wyłącznie do właściciela wody.

Na wodach publicznych rybołówstwo należy do Państwa.

Art. 8. Wszelkie akty, któreby po wejściu w życie ustawy niniejszej właściciel wody zdziałał co do własności swego rybo-

łówstwa na tej wodzie wbrew artykułowi poprzedniemu, będą z mocy samego prawa nieważne.

Stosunki prawne, niezgodne z artykułem poprzednim, istniejące w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, podlegają postanowieniom, zawartym w artykułach 9—13, o ile nie ulegają przymusowej likwidacji w myśl przepisów obowiązujących o zniesieniu służebności.

Art. 9. Rybołówstwo, należące w chwili wejścia w życie ustawy nieniejszej całkowicie lub z jakiemikolwiek ograniczeniami nie do właściciela wody, lecz do innej osoby, należy do niej nadal, podlegając postanowieniom art. 10—12.

Art. 10. Właściciel prawa do rybołówstwa w cudzej wodzie obowiązany jest na żądanie właściciela tej wody pozbyć mu to prawo.

Jeżeli strony nie dojdą do zgody co do ceny, to stanowić ją będzie średni dochód roczny z rybołówstwa za ostatnie lat trzy, pomnożony przez dwadzieścia.

Art. 11. Prawo do rybołówstwa w cudzej wodzie, nie wpisane do księgi wieczystej nieruchomości, obejmującej ową wodę, ani też do księgi wodnej, powinno być w ciągu lat pięciu od dnia wejścia w życie ustawy niniejszej zgłoszone do wpisania do księgi wodnej.

Niezgłoszenie w terminie powyższym do wpisania do księgi wodnej oznaczać będzie zrzeczenie się i wygaśnięcie tego prawa na rzecz właściciela wody.

Art. 12. W razie sporu o istnienie prawa do rybołówstwa w cudzej wodzie osoba, roszcząca sobie owe prawo, obowiązana będzie jego istnienie udowodnić.

Art. 13. Wszędzie, gdzie wolność wykonywania rybołówstwa w cudzej wodzie, jako rodzaj użytkowania powszechnego, zachowała się do chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, zostaje ona z mocy ustawy niniejszej uchylona.

Art. 14. Właściciel rybołówstwa w wodzie, która wyszła z brzegów i zalała grunty cudze, ma prawo do połowu ryb na zalanych gruntach cudzych z wyjątkiem gruntów, zajętych na podwórza, sady, ogrody warzywne, plantacje wiklinowe do celów regulacji wód, sztuczne stawy rybne, urządzenia przemysłowe i z wyjątkiem miejsc, trwale ogrodzonych. Szkody, wyrządzone tym połowem, obowiązany jest wynagrodzić właścicielowi gruntu.

Właściciel gruntu zalanego nie ma prawa łowić ryb w rozlanej na jego gruncie wodzie, ani też czynić przeszkód odpływowi wody i powrotowi ryb do zwykłego łożyska wody.

Art. 15. W wypadkach, gdy zalewanie cudzych gruntów, wywoływane przez czynniki przyrody, powtarza się corocznie

i trwa zwykle dłużej niż dwa miesiące, rybołówstwo w rozlanej wodzie należy do właściciela gruntu.

Art. 16. Gdy po odpływie wody wezbranej do swego łożyska na gruncie, który uległ zalaniu, pozostaną zamknięte zbiorniki w naturalnych zagłębieniach gruntu lub rowach, pozostałe w takich zbiornikach ryby w ciągu siedmiu dni będzie mógł wyłowić właściciel rybołówstwa, po upływie zaś tego czasu właściciel gruntu.

Art. 17. Granicą między obszarem zalanym, na którym połów należy do jednej osoby, a obszarem zalanym, na którym połów należy do innej osoby, jest:

1) dotychczasowa linja graniczna, gdy chodzi o rybołówstwa na tym samym odcinku wody,

2) linja, stanowiąca przedłużenie dotychczasowej granicy aż do końca zalewu, gdy chodzi o rybołówstwa na dwóch stykających się odcinkach tej samej wody,

3) linja najwyższego wzniesienia gruntu, gdy chodzi o rybołówstwa na sąsiadujących różnych wodach.

Art. 18. Prawo własności rybołówstwa zawiera w sobie uprawnienie wstępu na grunt, przylegający do wody, i korzystania z niego, o ile to jest konieczne do wykonywania czynności rybołówczych.

Uprawnienie to nie rozciąga się na grunt, zajęty na podwórza, sady, ogrody, kultury leśne, kultury wiklinowe do celów regulacji wód, uprawy rolne i trwale całkowicie ogrodzone urządzenia, jako też na brzegi rowów, nawadniających i odwadniających, oraz na miejsca, chronione ze względów przyrodniczo-naukowych.

Kto, korzystając z uprawnienia powyższego, wyrządzi szkodę właścicielowi gruntu, obowiązany będzie ją wynagrodzić.

Rozdział II.

Urządzenie gospodarstwa rybackiego na wodach otwartych.

Art. 19. Wykonywanie rybołówstwa odbywać się może tylko na takim nieprzerwanym obszarze wody otwartej, który orzeczeniem wojewódzkiej władzy administracji ogólnej uznany został za samowystarczalny pod względem przyrodzonych warunków hodowlanych i dostateczny do prowadzenia samodzielnego gospodarstwa rybackiego.

Obszar taki stanowi obwód rybacki.

Art. 20. Wszystkie przydatne do rybołówstwa wody otwarte będą na obszarze każdego województwa przez wojewódzką władzę administracji ogólnej dzielone na obwody rybackie.

Zmiany w podziale wód otwartych na obwody rybackie wojewódzka władza administracji ogólnej wprowadzać będzie w życie, nie naruszając wykonalności obowiązujących umów o dzierżawę obwodów.

Minister Rolnictwa ustalać będzie dla poszczególnych obszarów Państwa kolejność oraz terminy przeprowadzenia podziału wód otwartych na obwody rybackie, jak również wydawać przepisy dla władz o zasadach i sposobie podziału.

Art. 21. O ile ustawa niniejsza nie stanowi inaczej, obwód rybacki może być użytkowany jedynie przez wypuszczenie go w dzierżawę.

Obwód rybacki może być wypuszczony w dzierżawę tylko niepodzielnie na całym swym obszarze z pełnym zakresem rybackiego użytkowania i tylko jednej osobie na okres co najmniej lat dziesięciu.

Jeżeli zachodzą okoliczności szczególne, wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić w drodze wyjątku na zawarcie umowy na czas krótszy.

Art. 22. Dzierżawcą obwodu rybackiego może być każda zdolna do działań prawnych osoba fizyczna lub osoba prawna, posiadająca przepisane ustawą niniejszą warunki otrzymania osobistego dowodu rybackiego.

Osoby prawno-publiczne, z wyjątkiem Państwa, są wyłączone od dzierżawienia obwodu rybackiego.

Art. 23. W razie śmierci dzierżawcy umowa o dzierżawę obwodu rybackiego może być na żądanie jednej ze stron rozwiązana za rocznem wypowiedzeniem.

Jeżeli dzierżawca lub po jego śmierci jego spadkobiercy poczynili nakłady, których wyzyskanie z powodu rozwiązania umowy stało się dla nich niemożliwe, spadkobiercom dzierżawcy służy prawo dochodzenia strat na osobach, które z powyższych nakładów korzyść odnoszą w obwodzie rybackim.

Art. 24. Jeżeli wypuszczony w dzierżawę obwód rybacki ulegnie zmianie co do swych granic, albo też stanie się obwodem własnym lub odwrotnie, wojewódzka władza administracji ogólnej może żądać rozwiązania umowy o dzierżawę. Rozwiązanie to następuje z upływem jednego roku od dnia doręczenia tego żądania wypuszczającemu w dzierżawę i dzierżawcy. Dotychczasowemu dzierżawcy służy prawo, przewidziane w ust. 2 artykułu poprzedniego.

Art. 25. W treści umowy o dzierżawę obwodu rybackiego należy umieścić warunek, że dopuszczanie do niedozwolonego zanieczyszczania wód w obwodzie rybackim, lub nieprzedsiębranie przez dzierżawcę określonych w umowie środków do utrwalenia wytwórczości rybnej stanowić będzie dostateczną podstawę dla wojewódzkiej władzy administracji ogólnej do

uznania umowy o dzierżawę obwodu rybackiego za rozwiązaną z winy dzierżawcy.

Straty, wynikłe z zaniedbania, które dało podstawę do uznania umowy za rozwiązaną, pokrywa dotychczasowy dzierżawca obwodu rybackiego.

Art. 26. Dzierżawca obwodu rybackiego może obwód, wzięty w dzierżawę, poddzierżawić tylko niepodzielnie na całym jego obszarze z pełnym zakresem rybackiego użytkowania na cały pozostały jeszcze czas dzierżawy jedynie za uprzednią zgodą wypuszczającego w dzierżawę.

O ile wypuszczającym obwód w dzierżawę nie jest powiatowa władza administracji ogólnej, umowa o poddzierżawę wymaga dla swej ważności zatwierdzenia tej władzy.

Art. 27. Wzór i zasadnicze warunki umowy o dzierżawę obwodu rybackiego ustalać będzie Minister Rolnictwa.

Art. 28. Osoby prawne mogą wykonywać rybołówstwo w obwodzie rybackim tylko przez powierzenie odpowiedzialnego zarządu gospodarstwem rybackiem jednej osobie fizycznej.

Art. 29. Właściciel lub dzierżawca obwodu rybackiego może udzielać osobom trzecim pozwoleń na sportowy połów ryb wędką. Wojewódzka władza administracji ogólnej oznaczy dla każdego obwodu rybackiego oddzielnie najwyższą dopuszczalną liczbę pozwoleń.

Art. 30. Powiatowa władza administracji ogólnej zawiera umowy o dzierżawę obwodów rybackich, ściąga należne czynsze dzierżawne i dzieli dochód, osiągnięty z dzierżawy obwodu rybackiego, między właścicieli rybołówstw, wcielonych do obwodu rybackiego.

Zaległe czynsze dzierżawne powiatowa władza administracji ogólnej ściąga w trybie postępowania przymusowego w administracji.

Art. 31. Powiatowa władza administracji ogólnej zawiera umowę o dzierżawę obwodu rybackiego z osobą, wybraną na podstawie przetargu ofert pisemnych i oceny jej zalet gospodarczych.

Art. 32. Za dochód z dzierżawy obwodu rybackiego, wypuszczonego w dzierżawę przez powiatową władzę administracji ogólnej, uważa się czynsz dzierżawny po potrąceniu piętnastu od sta na cele ogólnego zagospodarowania rybackiego wód otwartych i obrony rybołówstwa od szkód.

Art. 33. Obliczenie udziału poszczególnych właścicieli rybołówstw, wcielonych do obwodu rybackiego, stosownie do wartości gospodarczej tych rybołówstw uskuteczniają oni sami we wzajemnem porozumieniu. Powiatowa władza administracji ogólnej wyznaczy im stosowny termin do zawarcia i przed-

stawienia odpowiedniej ugody. Jeżeli w ten sposób obliczenie udziałów nie nastąpi, powiatowa władza administracji ogólnej sama tego obliczenia dokona i wyznaczy stosowny termin do zgłaszania sprzeciwów; w razie zgłoszenia sprzeciwu — odeśle strony do sądu i sumę, podlegającą podziałowi, złoży do rozporządzenia tegoż sądu.

Art. 34. Obszar wody otwartej, odpowiadający wymaganiom, zawartym w art. 19 może być na wniosek właściciela tego obszaru uznany przez wojewódzką władzę administracji ogólnej za obwód rybacki własny, jeśli obejmuje całe jezioro lub rozciąga się na całą szerokość koryta wody płynącej i rybołówstwo na nim należy w pełnym zakresie do właściciela tego obszaru, bez udziału prawa rybołówstwa osób trzecich.

Art. 35. Obszary wód otwartych, odpowiadające wymaganiom artykułu poprzedniego, a należące do osób prawnych o charakterze publicznym, nie mogą być uznane za obwody rybackie własne.

Wyjątek stanowią obszary takich wód, będące własnością Państwa lub instytucyj naukowo-badawczych.

Art. 36. W obwodzie rybackim własnym właściciel obwodu może wykonywać rybołówstwo sam we własnym zarządzie i udzielać w ilości, oznaczonej przez wojewódzką władzę administracji ogólnej, pozwoleń na sportowy połów ryb wędką albo też całe użytkowanie rybackie wypuścić w dzierżawę osobie innej według własnego wyboru.

Art. 37. Umowa o dzierżawę obwodu rybackiego własnego wymaga dla swej ważności zatwierdzenia powiatowej władzy administracji ogólnej.

Zatwierdzenie to ma świadczyć, że umowa zgodna jest z obowiązującem prawem o rybołówstwie, a w szczególności z postanowieniami artykułów poprzednich rozdziału niniejszego.

Art. 38. Wojewódzka władza administracji ogólnej cofnie swoje orzeczenie, uznające obwód rybacki za własny, w wypadkach zmiany warunków gospodarczych lub prawnych, które były podstawą do uznania obwodu za własny.

Art. 39. Jeżeli na obszarze jeziora, odpowiadającym wymaganiom art. 19, rybołówstwo należy do więcej niż do jednej osoby, wówczas właściciele wszystkich praw do rybołówstwa na tem jeziorze mogą utworzyć spółkę rybacką jeziorową, która powstaje z chwilą zatwierdzenia statutu przez wojewódzką władzę administracji ogólnej. Przez zatwierdzenie statutu spółki wojewódzka władza administracji ogólnej równocześnie orzeka o utworzeniu z jeziora obwodu własnego spółki.

Art. 40. Spółka rybacka jeziorowa jest osobą prawną i działa na podstawie statutu, którego wzór ustali Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Statut spółki rybackiej jeziorowej zawierać ma między innemi:

1) sposób podziału zysków i strat spółki,

2) plan zagospodarowania jeziora,

3) sposób powołania osoby fizycznej, sprawującej odpowiedzialny zarząd gospodarstwa rybackiego w obwodzie własnym spółki w wypadku wykonywania rybołówstwa przez spółkę,

4) wysokość opłaty, należnej od spółki na rzecz ogólnego zagospodarowania rybackiego wód otwartych i obrony rybołówstwa od szkód,

5) odpowiedzialność członków spółki,

6) postępowanie w razie likwidacji spółki.

Art. 41. Każdy obwód rybacki uczestniczy corocznie w kosztach ogólnego zagospodarowania rybackiego wód otwartych i obrony rybołówstwa od szkód. Uczestnictwo to wynosi piętnaście od sta rocznego czynszu dzierżawnego.

Od obwodów rybackich, wypuszczanych w dzierżawę przez powiatową władzę administracji ogólnej, kwotę należną potrąca władza ta z czynszu dzierżawnego przed podziałem dochodów z dzierżawy między właścicieli rybołówstw, wcielonych do obwodu rybackiego.

Od obwodów rybackich własnych, wypuszczanych w dzierżawę, kwotę tę wpłaca corocznie właściciel obwodu rybackiego w stosunku piętnaście od sta czynszu dzierżawnego.

Jeżeli obwód rybacki własny nie jest wypuszczony w dzierżawę, wysokość kwoty, należnej od właściciela obwodu, określa powiatowa władza administracji ogólnej jako piętnaście od sta czynszu dzierżawnego, jakiby został osiągnięty, gdyby obwód rybacki był w dzierżawę wypuszczony.

Rozdział III.

Ochrona rybołówstwa.

1. Nadzór nad wykonywaniem rybołówstwa.

Art. 42. Kto jest uprawniony do wykonywania rybołówstwa w obwodzie rybackim i zamierza je wykonywać, winien uzyskać od właściwej dla tego obwodu powiatowej władzy administracji ogólnej osobisty dowód rybacki, przy wykonywaniu rybołówstwa dowód ten mieć przy sobie i okazywać go na żądanie powołanych do tego osób.

Art. 43. Dzierżawcy obwodu rybackiego i wykonywającemu rybołówstwo właścicielowi obwodu własnego oraz przedstawio-

nemu przez nich zastępcy osobisty dowód rybacki wydaje właściwa powiatowa władza administracji ogólnej jako imienną kartę rybacką z ważnością na okres jednego roku kalendarzowego i na każdy obwód rybacki oddzielnie.

Art. 44. Osobom, nie posiadającym obywatelstwa polskiego, kartę rybacką może wydać jedynie wojewódzka władza administracji ogólnej, która wydanie karty może uzależnić od przedstawienia poręki obywatela polskiego.

Art. 45. Wydania karty rybackiej należy odmówić:

1) osobom, które w ciągu ostatnich lat 10 były karane za popełnienie zbrodni, oraz

2) osobom, które w ciągu ostatnich lat 5 były karane z mocy art. 83, 84 i 85 ustawy niniejszej.

Art. 46. Wydania karty rybackiej można odmówić osobom, które w ciągu ostatnich lat 5 były karane za popełnienie pochodzącego z chęci zysku występku lub wykroczenia, albo też z mocy art. 80, 81 i 82 ustawy niniejszej.

Art. 47. Kto zamierza wykonywać sportowy połów ryb wędką, winien uzyskać na to pozwolenie uprawnionego do wykonywania rybołówstwa w obwodzie rybackim.

Pozwolenie może być wydane na okres półroczny, roczny lub trzyletni. Pozwolenie to nabiera ważności po zatwierdzeniu przez właściwą powiatową władzę administracji ogólnej i jest osobistym dowodem rybackim jako karta wędkarska.

Art. 48. Postanowienia art. 44, 45 i 46 mają odpowiednie zastosowanie do zatwierdzania pozwoleń na sportowy połów ryb na wędkę.

Art. 49. Jeżeli po wydaniu osobistego dowodu rybackiego wyjdą najaw okoliczności, wyszczególnione w art. 45, osobisty dowód rybacki należy unieważnić i odebrać, można zaś to uczynić, gdy wyjdą najaw okoliczności, wyszczególnione w art. 46.

Art. 50. Wzory osobistych dowodów rybackich ustala Minister Rolnictwa.

Art. 51. Osoby, otrzymujące osobiste dowody rybackie, obowiązane są przy otrzymaniu osobistego dowodu rybackiego uiszczać opłatę kosztów druku i poza tem składkę na cele ogólnego zagospodarowania rybackiego wód otwartych i obrony rybołówstwa od szkód — w wysokości złotych dziesięć przy otrzymaniu karty rybackiej, przy otrzymaniu zaś karty wędkarskiej półrocznej — złote trzy, rocznej — złotych sześć i trzyletniej — złotych piętnaście.

Przy otrzymywaniu karty wędkarskiej przez tę samą osobę na ten sam okres czasu na większą liczbę obwodów składka uiszczana będzie za jeden obwód w pełnej wysokości, za każdy zaś następny w wysokości 20% składki normalnej.

Art. 52. Wszelki znajdujący się na wodzie otwartej sprzęt rybacki, a mianowicie narzędzia połowu ryb, sadze do ich przechowywania i łodzie rybackie, winien być znakowany w sposób, umożliwiający rozpoznanie właściciela.

Sposób znakowania ustala właściwa wojewódzka władza administracji ogólnej.

Art. 53. Kto na wodach otwartych przewozi lub przenosi narzędzia rybackie, winien mieć je opakowane w sposób, wykluczający bezpośrednie ich użycie, chyba, że znajduje się na wodzie, na której jest uprawniony do rybołówstwa, lub bezpośrednio przy tej wodzie.

2. Zakazy i ograniczenia połowu ryb.

Art. 54. Minister Rolnictwa może w drodze rozporządzeń wydawać dla obszaru całego Państwa lub jego części przepisy:

1) o całkowitym lub częściowym zakazie połowu gatunków ryb, zagrożonych zanikiem,

2) o ochronnych wymiarach cenniejszych gatunków ryb,

3) o ochronie ryb na miejscach i w okresie ich rozmnażania się lub zimowania,

4) o ograniczeniach sposobu i narzędzi połowu oraz czasu jego trwania,

5) o zakazach przewozu, obrotu i użytkowania ryb w związku z ich ochroną.

W rozporządzeniach, wydawanych na podstawie postanowień powyższych artykułu niniejszego, Minister Rolnictwa może upoważniać wojewodów do zezwalania na wyjątki do celów naukowych i gospodarczych.

Miejsca, posiadające szczególniejszą wartość dla badań naukowych albo cenne jako zabytki przyrody, Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może zupełnie lub częściowo wyłączać od rybackiego użytkowania za wynagrodzeniem strat, wynikłych stąd dla właściciela.

Art. 55. Nie wolno usuwać, uszkadzać lub niszczyć ikry ryb w wodach otwartych. Na wyjątki w wypadkach szczególnych, uzasadnionych względami gospodarczemi lub w celach naukowych, może zezwalać wojewódzka władza administracji ogólnej.

Art. 56. Zabrania się używania do łowienia ryb materjałów wybuchowych, trujących lub odurzających oraz narzędzi kaleczących ryby.

Do narzędzi kaleczących nie zalicza się wędki.

Wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwalać na wyjątki uzasadnione szczególnemi względami gospodarczemi.

Art. 57. Używanie do połowu ryb urządzeń stałych jest wzbronione. W wypadku, usprawiedliwionym względami gospodarczemi, wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na wyjątek pod warunkiem dokonywania określonego w zezwoleniu zarybiania.

Art. 58. Przegradzanie wód otwartych, uniemożliwiające swobodny przepływ ryb, jest wzbronione.

W wypadku, usprawiedliwionym względami gospodarczemi, wojewódzka władza administracji ogólnej może na określoną ilość lat pozwolić na odgrodzenie jeziora, stanowiącego obwód rybacki, od innych naturalnych łożysk wody otwartej.

W warunkach pozwolenia należy:

1) oznaczyć rodzaj i gęstość przegrodzenia,

2) nałożyć obowiązek wynagradzania szkód, które wynikną z odgrodzenia dla obwodów sąsiednich,

3) nałożyć określone dokładnie obowiązki co do zagospodarowania odgrodzonego obwodu,

4) oznaczyć dokładny czas, na który pozwolenie zostało wydane.

Wojewódzka władza administracji ogólnej może w pozwoleniu dopuścić takie wyjątki od przepisów ochronnych, jakie ze względw gospodarczych w związku z odgrodzeniem wody uzna za celowe.

Przed udzieleniem pozwolenia wojewódzka władza administracji ogólnej wysłucha przedstawicieli wszystkich zainteresowanych sąsiednich obwodów rybackich i ustali, czy i jakie szkody obwody te z odgrodzenia odnieść mogą. Nie uważa się za szkodę uniemożliwienia przepływu ryb, wyrosłych w jeziorze, które się odgradza.

Art. 59. Zabrania się połowu ryb na przepustach jazów, śluz, przepławek i t. p. urządzeń oraz w ich pobliżu w odległości, oznaczonej przez właściwą powiatową władzę administracji ogólnej.

Na wyjątki może zezwalać wojewódzka władza administracji ogólnej w celach naukowych i gospodarczych.

Art. 60. Miejsca stałego tarła ryb, jak również miejsca rozwoju narybku wojewódzka władza administracji ogólnej może z urzędu lub na wniosek przedstawicieli zainteresowanych obwodów rybackich uznać za tarliska ochronne. Na tarliskach ochronnych należy ograniczyć lub zupełnie zakazać połowu ryb i wykonywania czynności szkodliwych dla przebiegu tarła albo rozwoju narybku, jako to: koszenia i usuwania roślin wodnych, wydobywania mułu, ziemi, piasku, żwiru lub kamieni, wpuszczania bydła lub domowego ptactwa.

Osoby, poszkodowane przez utworzenie tarliska ochronnego, będą wynagradzane z funduszu ochrony rybołówstwa. Roszczenia swe winny osoby te zgłaszać wojewódzkiej władzy administracji ogólnej w terminie miesięcznym od dnia doręczenia orzeczenia o uznaniu obszaru wody za tarlisko ochronne. Wysokość wynagrodzenia ustala w każdym poszczególnym przypadku wojewódzka władza administracji ogólnej.

Art. 61. Miejsca, leżące na ciągu gromadnego przepływu ryb, wojewódzka władza administracji ogólnej może uznać za obręby ochronne, na których zupełnie lub częściowo zabroni połowu pewnych lub wszystkich gatunków ryb.

Straty, wynikłe stąd dla właścicieli rybołówstwa na takich miejscach, winny być corocznie wynagradzane w wysokości, ustalonej przez wojewódzką władzę administracji ogólnej. Roszczenia, wynikłe z tytułu powyższych strat, zgłaszane być winny w terminie i w sposób, przewidziany w art. 60 ust. 2. Pokrywanie tych strat oraz innych kosztów, związanych z utworzeniem i utrzymywaniem obrębu ochronnego, dokonywane będzie z funduszów ochrony rybołówstwa.

Art. 62. Na wniosek osoby, uprawnionej do wykonywania rybołówstwa w obwodzie rybackim, powiatowa władza administracji ogólnej może uznać miejsca gromadnego zimowania w obwodzie za zimowisko ochronne, w którem zabroni użytkowania lodu i wydobywania w zimie roślin, pni drzewnych, mułu, ziemi, piasku, żwiru i kamieni.

Art. 63. Sposób oznakowania tarlisk, obrębów i zimowisk ochronnych ustala wojewódzka władza administracji ogólnej.

3. Ochrona szkodliwego użytkowania wody.

Art. 64. Zabrania się zanieczyszczania wód w stopniu szkodliwym dla rybołówstwa.

Władza, udzielająca pozwolenia na zanieczyszczanie wody lub urządzenie i prowadzenie zakładu, zanieczyszczającego wodę, winna w pozwoleniu dokładnie określić stopień dopuszczalnego zanieczyszczenia.

Na wniosek uprawnionego do wykonywania rybołówstwa wymieniona wyżej władza wydane już pozwolenie uzupełni przez dokładne określenie stopnia dopuszczalnego zanieczyszczenia lub też pozwolenie to zmieni, gdyby dopuszczony stopień zanieczyszczenia okazał się szkodliwy dla rybołówstwa.

Kto zanieczyszcza wody wbrew postanowieniom artykułu niniejszego, ten, niezależnie od odpowiedzialności karnej, obowiązany jest wynagrodzić szkodę, jaką przez to rybołówstwu wyrządza.

Art. 65. Władza, udzielająca pozwolenia na spiętrzenie wody otwartej, winna przed udzieleniem pozwolenia wysłuchać przedstwicieli wszystkich zainteresowanych obwodów rybackich i może w tem pozwoleniu nałożyć na otrzymującego je obowiązek urządzenia i utrzymywania przepławki do swobodnego przepływu ryb, określając zarazem czas obowiązkowego utrzymywania przepławki w stanie otwartym, albo też, gdyby urządzenie przepławki udaremnić miało celowość urządzeń piętrzących wodę — obowiązek określonego w pozwoleniu wyrównywania całości szkód gospodarczych dla rybołówstwa, wynikających ze spiętrzenia wody.

Art. 66. Właściciel urządzenia, piętrzącego wodę, istniejącego w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, obowiązany jest nie sprzeciwiać się urządzeniu i utrzymywaniu przepławki przez uprawnionego do wykonywania rybołówstwa, o ile właściwa władza uzna, że istnienie przepławki da się pogodzić z celowością urządzenia, piętrzącego wodę. Uprawniony do wykonywania rybołówstwa obowiązany jest wynagradzać właściciela urządzenia, piętrzącego wodę, za szkody, wynikające z urządzenia i utrzymywania przepławki.

Art. 67. Gdyby na urządzenie przepławki stało się konieczne użycie cudzego gruntu, właściciel tego gruntu będzie obowiązany pozwolić na to użycie za słusznem wynagrodzeniem i będzie uprawniony żądać nabycia odeń tego gruntu. Postanowienie to nie stosuje się do gruntu, chronionego ze względów przyrodniczo-naukowych.

Art. 68. Kto jest uprawniony do spuszczania nagromadzonej wody, winien uprawnienie swoje wykonywać w taki sposób, aby uprawnionym do wykonywania rybołówstwa na biegu tej wody nie czynić szkód.

Uprawniony do spuszczania wody winien w szczególności powiadomić zawczasu uprawnionych do wykonywania rybołówstwa o początku zamierzonego spuszczenia i czasie jego trwania, przyczem czas i stopień zamierzonego spuszczenia nie powinien być większy, aniżeli tego koniecznie wymaga cel gospodarczy, któremu uprawnieni do spuszczenia wody służy.

Kto, wykonywując uprawnienie do spuszczania nagromadzonej wody w sposób niezgodny z postanowieniami ustępów poprzednich, wyrządza szkodę uprawnionym do wykonywania rybołówstwa, ten, niezależnie od odpowiedzialności karnej, obowiązany jest szkody te wynagrodzić.

Art. 69. Właściwa władza może nakazać właścicielowi zakładu, użytkującego siłę wodną, ustawienie i utrzymywanie swoim kosztem urządzenia, zapobiegającego przedostawaniu się ryb do narzędzi popędu wodnego.

4. Obrona od szkodników.

Art. 70. Wykonywujący rybołówstwo w swych obwodach właściciele i jeziorowe spółki rybackie, jako też dzierżawcy obwodów rybackich, mogą na swój koszt ustanawiać straż rybacką.

Strażnikiem rybackim może być obywatel polski pełnoletni i własnowolny, nie karany za zbrodnie lub pochodzące z chęci zysku występki albo wykroczenia, ani też za przekroczenia, przewidziane w art. 83 pkt. 1, 2, 6, 7 i w art. 84 i 85 ustawy niniejszej, czyniący zadość warunkom potrzebnym do uzyskania pozwolenia na posiadanie broni.

Art. 71. Strażnik rybacki winien być zatwierdzony i zaprzysiężony przez powiatową władzę administracji ogólnej według przepisanej roty.

Po zaprzysiężeniu strażnik rybacki otrzymuje stosowne zaświadczenie i oznakę, którą winien nosić przy pełnieniu obowiązków.

Rotę przysięgi oraz wzór oznaki ustali rozporządzenie Ministra Rolnictwa, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Jeżeli strażnik rybacki przestanie odpowiadać warunkom, przewidzianym w artykule poprzednim, powiatowa władza administracji ogólnej pozbawi go uprawnień strażnika rybackiego oraz zarządzi odebranie wydanego zaświadczenia i oznaki.

Art. 72. Strażnik rybacki obowiązany jest czuwać nad przestrzeganiem przepisów o ochronie rybołówstwa, zawartych w ustawie niniejszej i w rozporządzeniach, na jej podstawie wydanych, jako też donosić władzy o wszelkich dostrzeżonych naruszeniach.

Strażnik rybacki, pełniąc służbę, może:

1) żądać od osoby, spotkanej w obwodzie rybackim z narzędziami rybackiemi lub rybami, okazania osobistego dowodu rybackiego;

2) odbierać za pokwitowaniem: a) narzędzie rybackie i ryby osobie, spotkanej w obwodzie rybackim, a nie posiadającej osobistego dowodu rybackiego; b) zabronione narzędzia rybackie osobie, nawet posiadającej osobisty dowód rybacki;

3) zatrzymywać i przekazywać właściwej władzy: a) osoby, których tożsamości i miejsca zamieszkania nie może ustalić, a które zastał w powierzonym jego pieczy obwodzie rybackim na popełnianiu jednego z przekroczeń, przewidzianych w art. 80—85 ustawy niniejszej, jak również znajdujące się przy tych osobach narzędzia rybackie i ryby, b) osoby wraz z narzędziami rybackiemi i rybami, spotkane w obwodzie rybackim, a nie mogące posiadania tych przedmiotów usprawiedliwić.

Strażnik rybacki obowiązany jest odebrane narzędzia rybackie wraz z doniesieniem karnem doręczyć w ciągu 24 godzin najbliższemu posterunkowi policji, ryby zaś oddać właścicielowi lub dzierżawcy obwodu.

Art. 73. Uprawniony do wykonywania rybołówstwa w obwodzie rybackim może na wodzie lub bezpośrednio w jej pobliżu zwierzęta szkodliwe dla rybołówstwa zabijać i łowić, z wyłączeniem użycia broni palnej i sposobów nie dozwolonych prawem łowieckiem i zatrzymywać je sobie.

Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oznaczać będzie na określony czas dla poszczególnych obszarów Państwa gatunki zwierząt, szkodliwych dla rybołówstwa.

5. Ochronne związki obwodów rybackich.

Art. 74. 1) Poprawianie rybności wód,

2) zwalczanie zanieczyszczeń wód i chorób ryb,

3) organizowanie rybackiego dozoru gospodarczego,

4) zwalczanie zwierząt szkodliwych dla rybołówstwa,

5) przeciwdziałanie szkodliwemu dla rybołówstwa użytkowaniu wód,

może być na obszarze, obejmującym całe dorzecza lub ich części, poruczone zbiorowemu działaniu obwodów rybackich tego obszaru w ten sposób, że w tym celu z tych obwodów utworzony będzie rybacki związek ochronny.

Statut, określający działalność rybackiego związku ochronnego, zatwierdza wojewódzka władza administracji ogólnej, która może zarządzić utworzenie związku i nadanie mu statutu nawet bez zgody przedstawicieli obwodów rybackich, włączanych do związku.

Rybacki związek ochronny jest osobą prawną.

Wzór statutu rybackiego związku ochronnego ustali Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 75. Członkami rybackiego związku ochronnego są obwody rybackie, w których przedstawicielami wobec władz nadzorczych i wobec organów związku są wykonywujący rybołówstwo posiadacze obwodów rybackich własnych (właściciele i spółki rybackie jeziorowe) lub też dzierżawcy obwodów.

Wojewódzka władza administracji ogólnej może do udziału w rybackim związku ochronnym dopuścić właścicieli gospodarstw rybnych w wodach zamkniętych jako członków związku.

Art. 76. Koszty działalności rybackiego związku ochronnego pokrywane są z corocznych wpłat członków, uczestniczących w kosztach odpowiednio do spodziewanych korzyści, któ-

rych stosunkowa wysokość określona zostanie dla każdego członka w statucie związku.

W tym samym stosunku członkowie związku ponoszą odpowiedzialność za jego zobowiązania.

Według zasady powyższej określa się w statucie również ilość głosów, jaka na zebraniach związku każdemu z członków ma służyć.

Zaległe wpłaty i inne należności mogą być od członków na rzecz związku ściągane w trybie postępowania przymusowego w administracji.

Art. 77. Władzą nadzorczą rybackiego związku ochronnego jest właściwa wojewódzka władza administracji ogólnej, która może bezpośredni nadzór nad działalnością rybackiego związku ochronnego przekazywać powiatowym władzom administracji ogólnej na obszarach ich działania.

Jeżeli związek zaniedba lub wzbrania się wstawić do budżetu lub zatwierdzić poza budżetem wydatki, przewidziane statutem, lub wydatki, przez właściwą władzę oznaczone, władza nadzorcza może zarządzić wstawienie do budżetu lub pokrycie wydatków poza budżetem i ściągnięcie potrzebnych należności w trybie postępowania przymusowego w administracji.

Jeżeli zarząd związku pomimo wezwań władzy nadzorczej zaniedbuje zakreślone statutem obowiązki, władza nadzorcza może usunąć zarząd związku i na koszt związku powołać do zarządu sprawami związku komisarza.

Art. 78. Na cele, związane z podniesieniem i utrwaleniem rybołówstwa oraz jego obroną od szkód, może rybacki związek ochronny korzystać z zasiłków funduszu ochrony rybołówstwa stosownie do przepisów o tym funduszu.

6. Fundusz ochrony rybołówstwa.

Art. 79. Wpływy ze świadczeń obwodów rybackich i ze składek, uiszczonych przy otrzymywaniu osobistych dowodów rybackich na ogólne zagospodarowanie wód otwartych i obronę rybołówstwa od szkód (art. 41 i 51), tworzą fundusz ochrony rybołówstwa.

Zasady i sposób zarządzania funduszem ochrony rybołówstwa ustala Minister Rolnictwa, uwzględniając doradczy udział właściwych czynników społeczno-gospodarczych.

Rozdział IV.

Postanowienia karne.

Art. 80. Grzywną do 50 zł karany będzie:

1) kto, posiadając osobisty dowód rybacki, nie okaże go na żądanie osoby, powołanej do nadzoru nad rybołówstwem,

2) kto na wodzie utrzymuje sprzęt rybacki, nie oznakowany w sposób, przewidziany w art. 52,

3) kto wbrew postanowieniom art. 53 przewozi lub przenosi narzędzia rybackie nie opakowane.

Art. 81. Grzywną do 100 zł karany będzie, kto, będąc obowiązany do posiadania osobistego dowodu rybackiego, wykonywa rybołówstwo bez uzyskania takiego dowodu.

Art. 82. Grzywną do 200 zł lub aresztem do czterech tygodni, albo obiema karami łącznie karany będzie:

1) kto, będąc właścicielem gruntu zalanego cudzą wodą, łowi ryby w wodzie, rozlanej na jego gruncie, albo czyni przeszkody odpływowi tej wody i powrotowi ryb do zwykłego łożyska,

2) kto pozwolenia na sportowy połów ryb wędką wydaje ponad dopuszczalną ilość, oznaczoną przez władzę,

3) kto wykonywa połów ryb, nie będąc uprawniony do wykonywania rybołówstwa i nie posiadając warunków do uzyskania osobistego dowodu rybackiego,

4) kto poławia ryby wbrew przepisom, wydanym przez Ministra Rolnictwa o ochronnych wymiarach cenniejszych gatunków ryb (art. 54 pkt. 2).

Art. 83. Grzywną do 500 zł lub aresztem do sześciu tygodni, albo obiema karami łącznie karany będzie:

1) kto poławia ryby wbrew przepisom, wydanym przez Ministra Rolnictwa o ochronie ryb w miejscach i w okresie ich rozmnażania się lub zimowania (art. 54 pkt. 3),

2) kto do połowu ryb używa narzędzi kaleczących ryby,

3) kto na tarlisku ochronnem wykonywa czynności szkodliwe dla przebiegu tarła albo rozwoju narybku, jako to: kosi i usuwa rośliny wodne, wydobywa muł, ziemię, piasek, żwir lub kamienie, albo wpuszcza na tarlisko ochronne bydło lub domowe ptactwo wodne,

4) kto na zimowisku ochronnem użytkuje lód lub wydobywa w zimie rośliny, pnie drzewne, muł, ziemię, piasek, żwir lub kamienie,

5) kto przepławkę zamyka w czasie obowiązkowego utrzymywania jej w stanie otwartym,

6) kto wykracza przeciw przepisom, wydanym przez Ministra Rolnictwa o zakazach przewozu, obrotu i użytkowaniu ryb w związku z ich ochroną (art. 54 pkt. 5),

7) kto wykroczenie, przewidziane w pkt. 3 art. 82, popełnia zawodowo.

Art. 84. Grzywną do 1.000 zł oraz aresztem do dwóch miesięcy karany będzie:

1) kto poławia ryby wbrew przepisom, wydanym przez Ministra Rolnictwa o ograniczeniach sposobu i narzędzi połowu oraz jego trwania (art. 54 pkt. 4),

2) kto wbrew postanowieniom art. 55 usuwa, uszkadza lub niszczy ikrę ryb w wodach otwartych,

3) kto wbrew postanowieniom art. 59 poławia ryby na przepustach jazów, śluz, przepławek i t. p. urządzeń oraz w ich pobliżu w odległości mniejszej od oznaczonej przez właściwą powiatową władzę administracji ogólnej,

4) kto wbrew postanowieniom art. 57 używa do połowu ryb urządzeń stałych,

5) kto wbrew postanowieniom art. 58 przegradza wody otwarte w sposób, uniemożliwiający swobodny przepływ ryb,

6) kto zanieczyszcza wody w stopniu szkodliwym dla rybołówstwa,

7) kto wbrew postanowieniom art. 68 spuszcza nagromadzoną wodę.

Art. 85. Grzywną do 3.000 zł i karą aresztu do trzech miesięcy karany będzie:

1) kto przekracza przepisy, wydane przez Ministerstwo Rolnictwa o ochronie gatunków ryb, zagrożonych zanikiem (art. 54 pkt. 1),

2) kto do łowienia ryb używa materjałów wybuchowych, trujących lub odurzających,

3) kto poławia ryby na tarliskach ochronnych lub w obrębach ochronnych.

Art. 86. Wraz z orzeczeniem o karze: a) za czyny, przewidziane w art. 80 pkt. 2 lub 3, można orzec konfiskatę nie oznakowanego sprzętu rybackiego lub nie opakowanych narzędzi rybackich, b) za czyny, przewidziane w art. 82 pkt. 3 lub 4, w art. 83 pkt. 1, 2 lub 7, w art. 84 pkt. 1, 2 lub 3 oraz w art. 85, należy orzec konfiskatę narzędzi rybackich, użytych przy popełnianiu czynu, c) za czyn, przewidziany w art. 83 pkt. 6, należy orzec konfiskatę ryb.

Przedmioty powyższe podlegają konfiskacie niezależnie od tego, czy są własnością skazanego lub innej osoby.

Zakazane narzędzia łowu winny być zniszczone.

Art. 87. Orzecznictwo w sprawach o naruszenie postanowień ustawy niniejszej należy do powiatowej władzy administracji ogólnej.

Rozdział V.

Postanowienia przejściowe i końcowe.

Art. 88. Wody, uznane w myśl § 3 ustawy rybackiej z dnia 11 maja 1916 r. (Zb. ust. prusk. str. 55) za zamknięte, uważa

się na czas w uznaniu ich za zamknięte oznaczony, za wody otwarte odgrodzone, w rozumieniu art. 58 ustawy niniejszej.

Przy podziale wód powyższych na obwody rybackie w wykonaniu ustawy niniejszej przed upływem czasu, wskazanego w ustępie poprzednim, czas ten dla wody odgrodzonej, nie uznanej za obwód rybacki, kończy się z chwilą wprowadzenia w życie podziału na obwody.

Wojewódzka władza administracji ogólnej może dla każdej wymienionej w ustępie 1 wody odgrodzonej określić odpowiadający art. 58 pkt. 3 ust. 3 ustawy niniejszej warunek, pod którym postanowienie ustępu 1 artykułu niniejszego będzie miało do tej wody zastosowanie, jak również dopuścić na podstawie ust. 4 art. 58 określone wyjątki od przepisów ochronnych.

Art. 89. Prawo rybołówstwa postanowieniem § 5 ustawy o rybołówstwie z dnia 31 października 1887 r. (Dz. u. kr. Nr. 37 z r. 1890) przyznane gminie, względnie właścicielowi obszaru dworskiego, zostaje z chwilą wejścia w życie ustawy niniejszej utrzymane o tyle, o ile uprawniony jest właścicielem odpowiedniej wody.

Art. 90. Istniejące w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej obwody lub rewiry rybackie, utworzone na podstawie ustaw dotychczasowych, utrzymuje się jako obwody rybackie w rozumieniu ustawy niniejszej.

Art. 91. Utworzone w myśl ustawy rybackiej z dnia 11 maja 1916 r. (Zb. ust. prusk. str. 55) spółki rybackie gospodarcze, jako też spółki rybackie ochronne działają nadal na podstawie statutów dotychczasowych. Rozwiązanie i likwidacja tych spółek następuje przez zarządzenie wojewódzkiej władzy administracji ogólnej z zastosowaniem odpowiedniem postępowania według przepisów ustawy wodnej, dotyczących rozwiązania i likwidacji spółek wodnych.

Spółki rybackie gospodarcze ulegną rozwiązaniu i likwidacji z chwilą wprowadzenia w życie na obszarze działania tych spółek podziału wód otwartych na obwody rybackie w myśl ustawy niniejszej.

Art. 92. Na obszarach, nie objętych podziałem na obwody rybackie, uprawnieni do rybołówstwa lub ich dzierżawcy mogą do czasu wprowadzenia obwodów rybackich sami albo przez swoich rybaków wykonywać rybołówstwo z zachowaniem przepisów ustawy niniejszej o ochronie rybołówstwa.

Art. 93. Umowy o dzierżawę rybołówstwa na obszarach, nie objętych podziałem na obwody rybackie, są ważne w tych częściach, które nie są sprzeczne z postanowieniami ustawy niniejszej o ochronie rybołówstwa. Jeżeli przed upływem czasu wygaśnięcia tych umów zostanie zarządzony podział na obwody

rybackie w myśl ustawy niniejszej, wygaśnięcie każdej z tych umów nastąpi z chwilą utworzenia odpowiedniego obwodu rybackiego. W wypadku utworzenia z obszaru, objętego umową dzierżawną, obwodu rybackiego własnego, umowa ta może być przez wojewódzką władzę administracji ogólnej pozostawiona w mocy do upływu czasu, na który zawarta została.

Art. 94. Osoby, uprawnione do wykonywania rybołówstwa w obwodach rybackich uznanych w art. 90, winny posiadać karty rybackie lub karty wędkarskie, przewidziane w ustawie niniejszej.

Do czasu wprowadzenia obwodów rybackich na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego utrzymuje się obowiązek posiadania kart rybackich według zasad dotychczasowych.

Na obszarze województw, w których obowiązek posiadania kart rybackich przez dotychczasowe przepisy ustawowe wprowadzony nie był do czasu utworzenia obwodów rybackich, wprowadza się dla osób, uprawnionych do wykonywania rybołówstwa na wodach państwowych i granicznych, obowiązek posiadania tymczasowych kart rybackich lub tymczasowych kart wędkarskich. Karty te na rok kalendarzowy wydawać będą właściwe powiatowe władze administracji ogólnej według wzoru, ustalonego przez Ministra Rolnictwa. Karty te wydawane będą za opłatą kosztów.

Wymienione w ust. 2 i 3 artykułu niniejszego karty rybackie i wędkarskie są osobistemi dowodami rybackiemi, do których uzyskania potrzebne są warunki, przewidziane w art. 45 i 46, i które objęte są postanowieniami karnemi art. 80 pkt. 1 i art. 81.

Art. 95. Postanowienia ochronne rozporządzeń, wydanych na podstawie ustaw dotychczasowych, zachowują aż do czasu wydania odpowiednich rozporządzeń nowych na podstawie ustawy niniejszej moc obowiązującą w częściach niesprzecznych z ustawą niniejszą.

Tarliska ochronne, obwody ochronne i przepławki, istniejące w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, utrzymuje się odpowiednio jako tarliska ochronne, obręby ochronne i przepławki w rozumieniu ustawy niniejszej.

Art. 96. Stałe urządzenie do połowu ryb, istniejące prawnie w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, utrzymuje się do czasu wydania przez właściwą wojewódzką władzę administracji ogólnej zarządzeń w myśl art. 57.

Art. 97. Pozostałości z wpływów, uzyskanych na podstawie ustawy z dnia 31 października 1887 r. (Dz. u. kr. Nr. 37 z 1890 r.), jako też nie ściągnięte należności z tego tytułu (§ 27 ust. 2

powołanej ustawy) przechodzą do funduszu ochrony rybołówstwa według swego stanu na dzień wejścia w życie ustawy niniejszej.

Art. 98. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy niniejszej i rozporządzeń, na jej podstawie wydanych, należy do Ministra Rolnictwa, na obszarze województwa — do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej i na obszarze powiatu — do powiatowej władzy administracji ogólnej.

Art. 99. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Rolnictwa w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 100. Ustawa niniejsza wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej, z wyjątkiem województwa śląskiego, w miesiąc po jej ogłoszeniu.

Z dniem powyższym tracą moc obowiązującą wszystkie przepisy w przedmiotach, objętych ustawą niniejszą, a między innemi:

Uchwała Komitetu do spraw Królestwa Polskiego z dnia 8/20 lutego 1880 r. (Zb. Pr. i Rozp. Nr. 28/1880, poz. 365);

art. 486—497 ustawy o gospodarstwie wiejskiem (Zb. Praw. ces. ros. Tom XII cz. 2);

art. 246 i art. 623 kodeksu karnego z 1903 r. o ile dotyczą rybołówstwa;

ustawa z dnia 25 kwietnia 1885 r., urządzająca rybołówstwo na wodach śródkrajowych (austr. Dz. Ust. P. Nr. 58);

ustawa o rybołówstwie z dnia 31 października 1887 r. (Dz. u. kr. Nr. Nr. 37 z 1890 r.);

ustawa rybacka z dnia 11 maja 1916 r. (Zb. ust. prusk. str. 55), o ile nie dotyczy rybołówstwa morskiego;

§ 296, § 370 pkt. 4 kodeksu karnego z 1871 r.

B) Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. 105, poz. 874) o ochronie ryb i raków na wodach otwartych.

Na podstawie art. 54 ustawy z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 357) zarządzam co następuje:

I. Ochrona ryb.

1. Wymiary ochronne.

§ 1. Ustanawia się następujące wymiary ochronne, oznaczające długość ryby od początku głowy do końca najdłuższego promienia płetwy ogonowej, dla

jesiotra (Acipenser sturio L.)	100	cm.
czeczugi (Acipenser ruthenus L.)	40	„
łososia (Salmo salar L.)	35	„
troci (Salmo trutta L.)	35	„
pstrąga strumieniowego (Salmo fario L.)	25	„
pstrąga źródlanego (Salmo fontinalis Mitch.)	25	„
głowacicy (Hucho hucho L.)	40	„
lipienia (Thymallus thymallus L.)	28	„
siei (Coregonus lavaretus L.)	40	„
sielawy (Coregonus albula L.)	18	„
sandacza (Lucioperca lucioperca L.)	35	„
szczupaka (Esox lucius L.)	28	„
leszcza (Abramis brama L.)	25	„
cyrty (Vimba vimba L.)	20	„
brzany (Barbus barbus L.)	25	„
świnki (Chondrostoma nasus L.)	20	„
lina (Tinca tinca L.)	18	„
jazia (Leuciscus idus L.)	20	„
klenia (Leuciscus cephalus L.)	20	„
wzdręgi (Scardinius erythrophtalmus L.)	15	„
płotki (Rutilus rutilus L.)	15	„
wyrozuba (Rutilus frisii Nordmann)	40	„
węgorza (Anguilla anguilla L.)	35	„

2. Okresy ochrony.

§ 2. Ustanawia się następujące okresy ochrony:

jesiotra	od 1 czerwca do 31 lipca,
łososia i troci	od 1 października do 31 grudnia,
pstrąga strumieniowego	od 15 października do 15 grudnia,
pstrąga źródlanego	od 15 października do 15 grudnia,
głowacicy	od 15 marca do 15 maja,
lipienia	od 15 marca do 15 maja,
siei	od 15 października do 15 grudnia,
sielawy	od 15 października do 15 grudnia.

Ustanowiony w ustępie pierwszym okres ochrony łososia i troci nie obejmuje biegu rzeki Wisły, począwszy od ujścia rzeki Sanny pod Zawichostem aż do granicy z w. m. Gdańskiem.

3. Zakazy połowu.

§ 3. Nie wolno dokonywać połowu ryb, które nie osiągnęły ustanowionych dla nich wymiarów ochronnych, jak również połowu ryb w ustanowionym dla nich okresie ochrony.

Ryby złowione przypadkiem wbrew postanowieniom powyższym należy, o ile są żywe, wpuścić bezzwłocznie z całą

ostrożnością do tej samej wody, w której je złowiono, ryby zaś, które podczas połowu usnęły, wolno spożytkować we własnem gospodarstwie domowem.

4. Wyjątki od zakazów połowu.

§ 4. Wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na dokonywanie w jeziorze połowu ryb w ustanowionym dla nich okresie ochrony, jeżeli wskutek szczególnych fizycznych warunków jeziora połów ryb tego gatunku w innym czasie jest utrudniony. Zezwolenie udzielone być winno na oznaczony termin, a ograniczone być może wskazaniem rodzajów narzędzi, sposobów wykonywania połowu oraz miejsc łownych jeziora.

§ 5. Wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na dokonywanie w ściśle określonych terminach połowu ryb w czasie ustanowionych dla nich okresów ochrony, a także na dokonywanie połowu ryb, które nie osiągnęły ustalonych dla nich wymiarów ochronnych, jeżeli okaże się to konieczne ze względu na stan zdrowotny lub zwyrodnienie pogłowia, albo jeżeli nadmierna liczebność osobników pewnego gatunku mogłaby stać się szkodliwa dla rozwoju innego cennego gatunku ryb właściwego dla tej wody.

§ 6. Dla celów naukowych wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na wyłonienie ściśle oznaczonej liczby ryb, które nie osiągnęły ustanowionych dla nich wymiarów ochronnych, lub w okresie ochrony, określając w zezwoleniu miejsce połowu i okres ważności zezwolenia.

§ 7. W celu sztucznego zapłodnienia i wylęgu podatnych temu zabiegowi gatunków ryb wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na wyłowienie ściśle oznaczonej liczby tarlaków w okresie ich ochrony. W zezwoleniu władza oznaczy termin jego ważności oraz obwód rybacki, na który zezwolenie to się rozciąga, a nadto określi ilość zapłodnionej ikry, narybku lub roczniaków, którą korzystający z zezwolenia obowiązany jest zarybić ten obwód.

§ 8. W celu zarybienia innych wód lub podchowu ryb w innych wodach wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na połów ryb, które nie osiągnęły ustanowionych dla nich wymiarów ochronnych, określając w zezwoleniu okres jego ważności oraz największą ilość sztuk, która może być złowiona.

5. Ograniczenia czasu trwania połowu, jego sposobu i narzędzi.

§ 9. Zabrania się dokonywania połowu ryb wszelkich gatunków jakiemikolwiek narzędziami w niedziele w czasie od godz. 6 do godz. 20. Zakaz ten nie obejmuje łowienia ryb na wędkę ręczną. Stawne narzędzia połowu jak żaki, skrzydlaki, więcierze, sznury nocne, wędy lub inne narzędzia ruchome, przytwierdzane do brzegów lub dna, można w czasie powyższym pozostawiać w wodzie.

§ 10. Używanie wszelkiego rodzaju narzędzi ruchomych (włoków, niewodów, drygawic-ślępów i t. p.), służących do połowu ryb przez ciągnienie, wleczenie, suwanie po wodzie lub dnie, albo przez spławianie z prędem wody, oraz używanie narzędzi służących do połowu przez nagonkę jest wzbronione w czasie od 15 kwietnia do 31 maja, a na obszarze województw: białostockiego, nowogródzkiego i wileńskiego w stosunku do wód otwartych, nie stanowiących granicy tych województw z innemi województwami, w czasie od 1 maja do 15 czerwca.

§ 11. Wielkość oczek wszelkiego rodzaju sieci, używanych do połowu ryb, w stanie mokrym winna wynosić od połowy jednego węzła do połowy węzła najbliższego co najmniej 25 mm., w kutlu zaś sieci ciągnionych co najmniej 20 mm.

§ 12. Wojewódzka władza administracji ogólnej może dla połowu sieław i stynek zezwolić na używanie przez określony przeciąg czasu sieci o wymiarach oczek mniejszych niż ustalone w § 11, nie mniejszych wszakże niż 15 mm., a w kutlu sieci ciągnionych 9 mm.

§ 13. Na obszarze województw: warszawskiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego, białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego wolno do dnia 31 grudnia 1933 r. sieci o wymiarach oczek ustalonych w § 12 używać do połowu wszystkich gatunków ryb.

§ 14. Wymiary oczek, ustalone w §§ 11 i 12, nie dotyczą sieci, służących do trzebienia chwastu rybnego jak uklei, jazgarzy, cierników i t. p., oraz do zaopatrywania się w ryby, używane na przynętę. Rozmiar tych sieci nie może wszakże przekraczać 20 m. długości i 6 m. szerokości, a gęstość ich oczek nie może być mniejsza niż 9 mm. od węzła do węzła.

§ 15. Stawnemi narzędziami połowu, przytwierdzanemi do brzegów lub dna, nie wolno przegradzać więcej niż połowy szerokości normalnego łożyska wody. W biegu wód płynących i przy ich ujściu do innej wody przegrody z tych narzędzi wolno umieszczać od obu brzegów w odstępie odpowiadającym

co najmniej połowie szerokości normalnego łożyska wody. Ograniczenia powyższe nie mają zastosowania do narzędzi zajmujących mniej niż połowę głębokości wody.

§ 16. Głuszenie ryb pod lodem jest wzbronione.

§ 17. W zezwoleniach na wyjątki od zakazów połowu (§§ 4—8), wojewódzka władza administracji ogólnej może również dopuszczać wyjątki od ograniczeń czasu trwania połowu, jego sposobu i narzędzi (§§ 9—15).

II. Ochrona raków.

§ 18. Ustanawia się następująco wymiary ochronne:
dla raka szlachetnego (Potamobius astacus L.) — 9 cm.,
a dla raka długoszczypcego (Potamobius leptodactylus Esch.) — 10 cm.,
licząc od początku głowy do końca tarczy ogonowej.

§ 19. Dokonywanie połowu raków, które nie osiągnęły wydziernika do 15 marca jest wzbronione.

§ 20. Dokonywania połowu samic raka w czasie od dnia 15 października do 31 lipca, samców zaś w czasie od 15 października od 15 marca jest wzbronione.

§ 21. Raki, złowione przypadkiem wbrew postanowieniom §§ 19 i 20, należy, o ile są żywe, niezwłocznie z całą ostrożnością wpuścić do tej samej wody, w której je złowiono.

§ 22. Łowienie raków przez wyciąganie ich z nor lub przez niszczenie ich kryjówek jest wzbronione.

§ 23. W wodach, w których raki z powodu powolnego wzrostu nie osiągają wymiarów ochronnych (§ 18), wojewódzka władza administracji ogólnej może zezwolić na łowienie raków o wymiarach mniejszych, nie mniejszych wszakże niż 7 cm.

§ 24. Przepisy zawarte w §§ 5, 6, 7 i 8 mają odpowiednie zastosowanie do raków.

III. Zakazy przewozu, obrotu i użytkowania ryb i raków w związku z ich ochroną.

§ 25. Wzbronione jest przewożenie, przesyłanie, przenoszenie, kupowanie, sprzedawanie, wystawianie na sprzedaż ryb lub raków po upływie 5 dni od rozpoczęcia okresu ich ochrony (§ 2 i § 20), jak również ryb i raków, które nie osiągnęły ustanowionych wymiarów ochronnych (§ 1 i § 18). Zakaz powyższy nie dotyczy ryb i raków, które zostały złowione bądź przed rozpoczęciem okresu ochrony, bądź z zezwolenia władzy, bądź w wodach zamkniętych, bądź w wodach morskich, bądź też zostały sprowadzone z zagranicy.

§ 26. Beczki, baseny, skrzynie, koszy i inne przedmioty, używane do przewozu i przesyłki ryb i raków, winny być w sposób wyraźny zaopatrzone w nazwisko i adres wysyłającego.

IV. Postanowienie końcowe.

§ 27. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w miesiąc po ogłoszeniu.

Dodatek 5.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. Dz. U. 110, poz. 934.

O prawie łowieckiem.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

Postanowienia wstępne.

Art. 1. W rozumieniu rozporządzenia niniejszego wyraz „zwierzyna“ oznacza dzikie zwierzęta łowne, któremi są:

a) żubry, łosie, jelenie, daniele, sarny, kozice, dziki, bobry, świstaki, zające (szaraki i bielaki), króliki, wiewiórki, niedźwiedzie, rysie, żbiki, wilki, lisy, borsuki, kuny leśne (tumaki), kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, wydry, norki;

b) głuszce, cietrzewie, jarząbki, pardwy, kuropatwy, przepiórki, bażanty, dropie, dropiekamionki (strepety), żórawie, czarne bociany, czaple, słonki, dubelty, bekasy, bekasiki, kulony i kuliki, bataljony, derkacze, łyski, nurki, czajki, dzikie łabędzie, dzikie gęsi i dzikie kaczki oraz wszelkie inne ptactwo błotne i wodne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, jako też ptaki krukowate i drapieżne.

Ponadto Minister Rolnictwa może uznać w drodze rozporządzenia inne jeszcze gatunki zwierząt dzikich za zwierzęta łowne.

Art. 2. Przez „polowanie“ rozporządzenie niniejsze rozumie przywłaszczenie zwierzyny oraz jej części użytecznych i płodów, tropienie, ściganie, łowienie zwierzyny, strzelanie do niej i inne czynności podobne, zmierzające do jej przywłaszczenia.

Powyższe czynności wykonywane w miejscach ogrodzonych, z których zwierzyna wydostać się nie może (zwierzyń-

cach), i bażantarniach nie są polowaniem w rozumieniu rozporządzenia niniejszego.

Art. 3. Hodowanie zwierzyny należy wyłącznie do właściciela polowania.

Rozdział I.

O polowaniu.

Art. 4. Polowanie związane jest z własnością gruntu i należy do właściciela gruntu.

Domniemywa się, że własność gruntu nie jest obciążona prawem polowania na rzecz innych osób. Kto twierdzi, że ma na cudzym gruncie prawo polowania w całości lub co do pewnych gatunków zwierzyny, albo z innemi ograniczeniami, winien jest twierdzenie swoje udowodnić.

Po wejściu w życie rozporządzenia niniejszego obciążenie własności gruntu prawem polowania nie może być ustanawiane; akty temu przeciwne są nieważne.

Art. 5. Właściciel gruntu może ciążące na jego własności prawo polowania wykupić za cenę równą iloczynowi z pomnożenia sumy średniego czystego dochodu rocznego z polowania przez liczbę dwadzieścia.

Jeżeli właściciel prawa polowania nie zgodzi się na wykup lub cenę wykupu, właściciel gruntu może żądać od właściwego sądu ustalenia ceny wykupu, oraz, po uiszczeniu tej ceny, zwolnienia gruntu od obciążającego go prawa polowania.

Rozdział II.

O użytkowaniu polowania.

Art. 6. Właściciel polowania może użytkować je samodzielnie, jeżeli obszar gruntu, na którym ma polowanie, jest nie mniejszy od stu hektarów ciągłej powierzchni. Obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę stanowi obwód łowiecki własny.

Obszary lasów państwowych, uznane przez zarząd lasów państwowych za odpowiadające wymaganiom ustępu pierwszego, stanowią obwody łowieckie własne Państwa.

Obwód łowiecki własny powstaje na czas nieoznaczony i istnieje tak długo, jak tego sobie życzy właściciel, a jeżeli polowanie zostało wypuszczone w dzierżawę — najkróciej do końca terminu dzierżawy.

Art. 7. Jeżeli obszar polowania nie stanowi obwodu łowieckiego własnego, właściciel tego polowania może użytkować je jedynie łącznie z właścicielami innych obszarów polo-

wania na obszarze nie mniejszym od stu hektarów ciągłej powierzchni. Obszar taki po zarejestrowaniu go przez właściwego starostę stanowi obwód łowiecki wspólny.

Art. 8. Obwód łowiecki wspólny winien być tworzony w ten sposób, ażeby obejmował cały obszar gminny po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych, jeżeli nie zajdą wypadki przewidziane niżej.

Gdy obszar gminy po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych zawiera co najmniej tysiąc hektarów ciągłej powierzchni, można w obrębie tej gminy utworzyć kilka obwodów łowieckich wspólnych, z których każdy winien mieć co najmniej pięćset hektarów ciągłej powierzchni.

Gdy obszar gminy po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych nie stanowi ciągłej powierzchni, lecz składa się z kilku nieprzylegających do siebie obszarów, z których każdy obejmuje co najmniej sto hektarów, z każdego z tych obszarów może być utworzony osobny obwód łowiecki wspólny.

Gdy gmina składa się z pewnej liczby wsi (kolonij, zaścianków), to z wsi, które po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych mają co najmniej po dwieście pięćdziesiąt hektarów ciągłej powierzchni, mogą być tworzone osobne obwody łowieckie wspólne.

W wypadkach przewidzianego wyżej tworzenia kilku obwodów łowieckich wspólnych w obrębie jednej gminy należy je tworzyć w ten sposób, ażeby obszary tych obwodów łącznie obejmowały cały obszar gminy po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych.

Art. 9. Obwód łowiecki wspólny może być utworzony z obszarów kilku gmin po wyłączeniu obszarów obwodów łowieckich własnych, jeżeli za utworzeniem takiego obwodu wypowiedzą się w każdej z nich właściciele gruntów, stanowiących więcej niż połowę obszaru.

Art. 10. Właściciel polowania, które ze względu na swoje położenie nie może być włączone do obwodu łowieckiego wspólnego w tej samej gminie i nie odpowiada warunkom utworzenia obwodu łowieckiego własnego, może swoje polowanie przyłączyć do obwodu łowieckiego wspólnego innej gminy, z których tworzy ono obszar ciągłej powierzchni, lub wypuścić je w dzierżawę właścicielowi przylegającego obwodu łowieckiego własnego, albo też wziąć w dzierżawę przylegający obwód łowiecki własny i użytkować swoje polowanie łącznie z polowaniem w tym obwodzie.

Art. 11. Wody publiczne, drogi publiczne lądowe i wodne oraz tory kolejowe, jak również cudze drogi prywatne, na któ-

rych właściciel gruntów drogą przedzielonych ma służebność przechodu, nie stanowią przerwy w ciągłości powierzchni, obszaru ich jednak nie wlicza się do obszaru tworzonego obwodu łowieckiego i nie mogą one stanowić osobnych obwodów łowieckich.

Art. 12. Obwód łowiecki powstaje po upływie miesiąca od dnia zgłoszenia go przez właściciela lub właścicieli gruntów w jego skład wchodzących do właściwego starosty. Starosta w ciągu miesiąca odmówi zarejestrowania, jeżeli zgłoszenie nie odpowiada przepisom artykułów 6—11. Przepis ten nie dotyczy obwodów łowieckich własnych Państwa, utworzonych z obszarów lasów państwowych (ustęp drugi art. 6).

Jeżeli zarejestrowany obwód łowiecki z jakichkolwiek powodów przestanie odpowiadać warunkom wymienionym w artykułach 6—11, starosta poweźmie decyzję o zniesieniu obwodu.

Art. 13. Jeżeli utworzeniu wspólnego obwodu łowieckiego (art. 7 i 8) sprzeciwiają się właściciele gruntów stanowiących mniej niż połowę obszaru niezbędnego do utworzenia obwodu, to na wniosek właścicieli gruntów stanowiących więcej niż połowę tego obszaru obwód wspólny będzie utworzony.

Przewidziany w ustępie pierwszym wniosek wyrażony być ma w zgłoszeniu wspólnego obwodu łowieckiego ze szczegółowem wymienieniem gruntów i ich właścicieli, którzy należeć będą do spółki łowieckiej obwodu (art. 14), oraz ze wskazaniem gruntów, których właściciele sprzeciwiają się utworzeniu wspólnego obwodu łowieckiego.

Art. 14. Właściciele gruntów objętych wspólnym obwodem łowieckim stanowią spółkę łowiecką, która posiada osobowość prawną.

Spółka działa na podstawie statutu nadanego jej przez starostę jednocześnie z zarejestrowaniem obwodu łowieckiego według wzoru ustalonego rozporządzeniem Ministra Rolnictwa, wydanem w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 15. Zgłoszenie obwodu łowieckiego ma być dokonywane za pośrednictwem zarządu gminy, który stwierdzi, czy wiadomości podane w zgłoszeniu są zgodne z rzeczywistością oraz zaświadczy tożsamość osób podpisanych. Zgłoszenie to sprawdzone i zaświadczone zarząd gminy przesyła staroście.

Art. 16. Jeżeli obwód łowiecki obejmuje grunty znajdujące się w granicach nie jednej gminy, zgłoszenie następuje za pośrednictwem zarządu każdej gminy, w której leży część zgłaszanego obwodu.

Jeżeli obwód łowiecki obejmuje grunty znajdujące się w granicach nie jednego powiatu, obwód ma być zgłoszony do

wszystkich właściwych starostów, zarejestrowany zaś przez starostę tego powiatu, w którym leży największa część zgłaszanego obwodu.

Art. 17. Obwód łowiecki wspólny może być utworzony na czas nie krótszy od lat sześciu, po wypuszczeniu go zaś w dzierżawę istnieje co najmniej do końca terminu dzierżawy. Zarząd spółki łowieckiej obwodu pełni swe obowiązki w ciągu lat sześciu, poczem, o ile obwód łowiecki wspólny i jego spółka nadal mają istnieć, wybrany będzie nowy zarząd.

Art. 18. Polowanie może być wypuszczone w dzierżawę na czas nie krótszy od lat sześciu. Umowa zawarta na czas krótszy jest nieważna.

Art. 19. Przy wyborach zarządu i rozstrzyganiu innych spraw spółki na walnych zgromadzeniach wspólnicy posiadają ilość głosów zależną od obszaru ich posiadłości w ten sposób, że obszar do dwóch hektarów uprawnia do jednego głosu i każde następne pełne dwa hektary uprawniają do jednego głosu więcej, żaden jednak spólnik nie może posiadać głosów więcej niż o jeden mniej od pozostałej liczby głosów.

Art. 20. Spółka łowiecka może użytkować polowanie w obwodzie łowieckim wspólnym jedynie przez wypuszczenie polowania w dzierżawę.

Podział dochodu spółki uskutecznia corocznie zarząd stosownie do obszaru gruntu należącego do poszczególnych spólników.

Przeznaczenie części dochodu na cele ochrony łowiectwa, w szczególności na utrzymanie straży łowieckiej (art. 22), jak również na cele hodowlane należy do zakresu działania walnego zgromadzenia członków spółki i następuje w drodze uchwały powziętej zwykłą większością głosów. Przeznaczenie dochodu na inny cel wymaga zgody wszystkich członków spółki.

Art. 21. Do zakresu działania walnego zgromadzenia członków spółki należy również powzięcie uchwały co do zniesienia obwodu i rozwiązania spółki po upływie lat sześciu od ich utworzenia, jeżeli były utworzone na czas dłuższy.

Art. 22. Właściciele obwodów łowieckich własnych, spółki łowieckie obwodów łowieckich wspólnych i dzierżawcy polowania mogą na swój koszt ustanawiać straż łowiecką.

Strażnikami łowieckimi mogą być osoby pełnoletnie, własnowolne, będące obywatelami polskimi, nie karane za zbrodnie, występki pochodzące z chęci zysku, ani też za przekroczenia przewidziane w artykułach 77—80 rozporządzenia niniejszego i które czynią zadość warunkom potrzebnym do uzyskania pozwolenia na broń.

Art. 23. Strażnik łowiecki winien być zatwierdzony i zaprzysiężony przez starostę według przepisanej roty.

Po zaprzysiężeniu strażnik łowiecki otrzymuje stosowne zaświadczenie i oznakę, którą winien nosić przy pełnieniu obowiązków.

Rotę przysięgi oraz wzór oznaki ustali rozporządzenie Ministra Rolnictwa, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Jeżeli strażnik łowiecki przestanie odpowiadać warunkom przewidzianym w artykule 22, starosta pozbawi go uprawnień strażnika łowieckiego oraz zarządzi odebranie wydanego zaświadczenia i oznaki.

Art. 24. Strażnik łowiecki obowiązany jest czuwać nad przestrzeganiem przepisów rozporządzenia niniejszego o ochronie łowiectwa i donosić władzy o wszelkich dostrzeżonych naruszeniach.

Strażnik łowiecki, pełniąc służbę, może:

a) żądać od osób spotkanych w obwodzie łowieckim z bronią palną, narzędziami łowieckiemi lub zwierzyną okazania karty łowieckiej, a jeżeli polują, również pisemnej zgody właściciela lub dzierżawcy polowania;

b) odbierać za pokwitowaniem broń palną, inne narzędzia łowieckie i zwierzynę osobom spotkanym w obwodzie łowieckim, a nie posiadającym karty łowieckiej, oraz osobom polującym w obwodzie bez posiadania pisemnej zgody właściciela lub dzierżawcy polowania;

c) zatrzymywać i przekazywać właściwej władzy osoby, których tożsamości i miejsca zamieszkania nie może ustalić, a które zastał w powierzonym jego pieczy obwodzie łowieckim na popełnianiu jednego z przekroczeń przewidzianych w artykułach 75—79 rozporządzenia niniejszego lub które spotkał w obwodzie z bronią palną, innemi narzędziami łowieckiemi albo ze zwierzyną, a osoby te posiadania tych przedmiotów usprawiedliwić nie mogą.

Strażnik łowiecki obowiązany jest odebraną broń i narzędzia łowieckie wraz z doniesieniem karnem doręczyć w ciągu dwudziestu czterech godzin najbliższemu posterunkowi policji, zwierzynę zaś oddać właścicielowi lub dzierżawcy polowania.

Rozdział III.

1. O kartach łowieckich.

Art. 25. Nie wolno polować bez posiadania karty łowieckiej, wydanej przez właściwą władzę. Karta łowiecka ma za-

wierać oznaczenie czasu jej ważności oraz wymienienie osoby uprawnionej do polowania.

Karty łowieckie wydaje się na okresy: czternastodniowy, jednoroczny i trzyletni, przyczem dwa ostatnie okresy liczy się od dnia pierwszego marca.

Art. 26. Uprawnieni do polowania winni w czasie polowania mieć kartę łowiecką przy sobie.

Art. 27. Karty łowieckie wydaje się osobom uprawnionym do polowania z tytułu posiadania obwodu łowieckiego własnego, z tytułu wzięcia polowania w dzierżawę lub też z tytułu uzyskania pisemnego zezwolenia właściciela lub dzierżawcy polowania. Czas ważności pisemnego zezwolenia należy w niem oznaczyć.

Właściciel lub dzierżawca polowania może wydać taką ilość pisemnych zezwoleń, aby na każdego posiadacza zezwolenia przypadało co najmniej pięćdziesiąt hektarów powierzchni obwodu łowieckiego.

Art. 28. Wydania karty łowieckiej należy odmówić osobom:

1) które nie czynią zadość warunkom potrzebnym do uzyskania pozwolenia na broń;

2) które w ciągu ostatnich lat dziesięciu były karane za popełnienie zbrodni lub występku pochodzącego z chęci zysku;

3) które w ciągu ostatnich lat pięciu były karane z mocy artykułów 77—79 rozporządzenia niniejszego.

Art. 29. Wydania karty łowieckiej można odmówić osobom, które w ciągu ostatnich lat pięciu były karane z mocy artykułów 75 i 76 rozporządzenia niniejszego.

Art. 30. Jeżeli po wydaniu karty łowieckiej wyjdą najaw okoliczności wyszczególnione w art. 28, kartę łowiecką należy unieważnić i odebrać, można zaś to uczynić, gdy wyjdą najaw okoliczności, wyszczególnione w art. 29.

Art. 31. Jeżeli dzierżawca polowania nie może otrzymać karty łowieckiej lub zostanie jej pozbawiony, umowę dzierżawną należy uznać za rozwiązaną z winy dzierżawcy.

Art. 32. Cudzoziemiec posiadający zezwolenie na pobyt w Polsce na czas nie krótszy od jednego roku może otrzymać kartę łowiecką narówni z obywatelem polskim.

Cudzoziemiec posiadający zezwolenie na pobyt w Polsce krótszy od jednego roku może otrzymać kartę łowiecką za poręczeniem obywatela polskiego, który sam posiada warunki do uzyskania takiej karty. Władzą właściwą do wydania karty łowieckiej cudzoziemcowi w tym wypadku jest władza właściwa dla poręczyciela.

Poręczyciel odpowiada majątkowo za grzywny nałożone na cudzoziemca za przekroczenia przewidziane w rozporządzeniu niniejszym.

Minister Rolnictwa może wydać kartę łowiecką cudzoziemcowi bez poręczenia obywatela polskiego.

Dla przedstawicieli państw obcych oraz członków dyplomatycznych misyj zagranicznych legitymacja, wydana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, zastępuje kartę łowiecką.

Postanowienia powyższe stosuje się z zastrzeżeniem wzajemności.

Art. 33. Karty łowieckie wydają starostowie tych powiatów, w których osoby ubiegające się o wydanie kart i uprawnione do polowania zamieszkują.

Karty łowieckie ważne są na obszarze całego Państwa.

Formę kart łowieckich ustali Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 34. Za wydanie karty łowieckiej pobiera się, oprócz opłat stemplowych przewidzianych w przepisach obowiązujących, za kartę czternastodniową złotych dwa, za kartę roczną złotych dziesięć i za kartę trzyletnią złotych trzydzieści. Opłaty te wpływają na dochód Ministerstwa Rolnictwa.

Funkcjonarjusze zarządu lasów państwowych otrzymują karty łowieckie bezpłatnie.

2. O ochronie polowania.

Art. 35. Nie wolno nikomu chodzić ze strzelbą lub innemi narzędziami do łowienia zwierzyny po cudzych gruntach, jeżeli nie stanowią one obwodu łowieckiego, na którym chodzącemu służy polowanie.

Przepis powyższy nie stosuje się do tych przedstawicieli władzy państwowej, którzy w myśl przepisów obowiązujących winni być przy spełnianiu swych czynności uzbrojeni w broń palną, a przebywają w obwodzie łowieckim w charakterze urzędowym.

Art. 36. Uprawniony do polowania może zatrzymać cudzego psa myśliwskiego włóczącego się w obwodzie łowieckim; w razie zatrzymania psa winien zawiadomić właściciela, jeśli zaś nie zna jego adresu, zarząd gminy, na której obszarze pies został zatrzymany.

W razie odebrania psa przez właściciela uprawniony do polowania może żądać zwrotu kosztów utrzymania psa i wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez psa w obwodzie łowieckim.

Za psy myśliwskie uważać należy: psy legawe, gończe, charty, jamniki, foksterjery, tropowce (posokowce), płochacze

(spaniele), a także inne psy używane do polowań na niedźwiedzie i na dziki.

Art. 37. Uprawniony do polowania może zabijać psy niemyśliwskie i koty włóczące się w obwodzie łowieckim w odległości nie bliższej, niż trzysta metrów od zabudowań gospodarczych lub trzydzieści metrów od drogi publicznej.

Art. 38. Uprawnienia przewidziane w artykułach 36 i 37 służą również właścicielowi gruntu, nieuprawnionemu do użytkowania polowania samodzielnie, na obszarze jego gruntu.

Art. 39. Psów znajdujących się przy ich właścicielach lub domownikach właścicieli nie uważa się za psy włóczące się.

Art. 40. Podbieranie jaj, wybieranie piskląt i niszczenie gniazd ptaków jest wzbronione. Przepis ten nie dotyczy jaj i gniazd ptaków wymienionych w art. 50.

3. O niedozwolonych sposobach łowienia zwierząt.

Art. 41. Zabrania się łowienia zwierząt przy pomocy trutek, wnyków, samostrzałów, dołów-ostrokołów, lepu, ziarna rozmoczonego w spirytusie, żelaz, potrzasków, sideł, pułapek i innych podobnych środków.

Czyni się wyjątek co do zwierząt wymienionych w art. 50 i co do zwierząt uznanych z mocy przepisów prawa rybackiego za szkodliwe dla rybołówstwa, które to zwierzęta wolno chwytać w żelaza, potrzaski, sidła i pułapki, jak również co do łowienia zwierząt dla celów naukowych i hodowlanych, przewidzianego w ustępie trzecim art. 51.

4. O ograniczeniach polowania i o czasie ochronnym.

Art. 42. Zabrania się polować podczas nabożeństwa w niedzielę i uroczyste święta w odległości mniejszej, niż dwa kilometry od świątyni.

Art. 43. Nie wolno polować w odległości mniejszej, niż sto metrów od cudzych zabudowań mieszkalnych, jak również na cmentarzach.

Art. 44. Nie wolno polować na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskiem w pasie kilometrowej szerokości.

Art. 45. Zabrania się polować z chartami lub psami gończemi w obwodzie łowieckim mniejszym od dwu tysięcy hektarów.

Art. 46. Polowanie na łosie-byki, a w województwach lwowskiem i stanisławowskiem na jelenie-byki dopuszczalne jest jedynie w obwodach łowieckich o powierzchni co najmniej tysiąca hektarów.

Art. 47. Nie wolno polować w czasie między zachodem a wschodem słońca. Wyjątek stanowi polowanie na słonki w czasie ciągu, na głuszcze i cietrzewie w czasie toku, na łosie i jelenie na rykowisku, na kaczki na zlotach i przelotach oraz na dziki, wilki, lisy i wydry na czatach.

Art. 48. Zabrania się polować na żubry, bobry, kozice, świstaki, na samice i cielęta: łosia, jelenia, daniela, na sarny-kozy i koźlęta, na niedźwiedzice od niedźwiedziątek, na głuszcze-kury, bażanty-kury, czarne bociany oraz w województwach: pomorskiem, poznańskiem, warszawskiem, łódzkiem, kieleckiem, lubelskiem, krakowskiem, lwowskiem, tarnopolskiem i stanisławowskiem na cietrzewie-kury.

Za cielęta: łosia, jelenia, daniela i koźlęta sarny uważa się młode zwierzęta tych gatunków w czasie do końca lutego następnego roku po ich urodzeniu.

Art. 49. Zabrania się polować w czasie niżej oznaczonym (czas ochronny) na zwierzęta następujące:

1. łosie-byki	w czasie	od 15 grudnia do 31 sierpnia,
2. jelenie-byki, daniele-rogacze	„	od 1 listopada do 31 sierpnia,
3. sarny-kozły		
w województwach: poznańskiem i pomorskiem	„	od 1 stycznia do 15 maja,
w województwach zaś pozostałych	„	od 1 lutego do 20 kwietnia,
4. zające-szaraki		
w województwach: poznańskiem i pomorskiem	„	od 15 stycznia do 30 września,
w województwach zaś pozostałych	„	od 1 lutego do 30 września,
5. zające-bielaki	„	od 15 lutego do 31 październ.
6. borsuki	„	od 1 grudnia do 31 sierpnia,
7. wiewiórki	„	od 1 marca do 31 październ.
8. głuszcze-koguty	„	od 15 maja do 15 marca,
9. cietrzewie-koguty	„	od 1 czerwca do 15 sierpnia,

	cietrzewie-kury w województwach: wileńskiem, nowogródzkiem, białostockiem, poleskiem i wołyńskiem	w czasie	od 15 września do 15 sierpnia,
10.	jarząbki	„	od 1 lutego do 15 sierpnia,
11.	pardwy	„	od 1 lutego do 15 sierpnia,
12.	bażanty-koguty	„	od 1 lutego do 31 sierpnia,
13.	kuropatwy w województwach: wileńskiem, nowogródzkiem, białostockiem, poleskiem i wołyńskiem	„	od 1 listopada do 31 sierpnia,
	w województwach zaś pozostałych	„	od 1 grudnia do 31 sierpnia,
14.	przepiórki	„	od przylotu do 31 sierpnia,
15.	słonki	„	od 15 maja do 15 sierpnia,
16.	bataljony	„	od 1 czerwca do 10 lipca,
17.	dzikie kaczory	„	od 1 czerwca do 10 lipca,
	dzikie kaczki (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne	„	od 1 marca do 10 lipca,
18.	dzikie łabędzie i dzikie gęsie	„	od 15 maja do 31 lipca,
19.	dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty	„	od 1 lutego do 15 sierpnia,
20.	ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok	„	od 1 lutego do 15 sierpnia.

Art. 50. Przez cały rok wolno polować na: wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogólce, sroki i wrony oraz podbierać jaja, wybierać pisklęta i niszczyć gniazda wymienionych ptaków.

Zwierzęta wymienione w ustępie poprzednim może zabijać i chwytać każdy na własnym gruncie w obrębie swojej zagrody

i w bezpośredniem jej sąsiedztwie aż do stu metrów odległości od zabudowań.

Art. 51 *). Rada Ministrów na wniosek Ministra Rolnictwa może wprowadzić w drodze rozporządzenia czas ochrony dla dzików.

Minister Rolnictwa może w drodze rozporządzenia na oznaczonym w niem okres czasu na obszarze całego Państwa lub jego części:

a) rozszerzać czas ochronny dla zwierząt wymienionych w art. 49;

b) zabraniać całkowicie polowania na niektóre ze zwierząt wymienionych w art. 49;

c) zezwalać na polowanie na zwierzęta wymienione w art. 48 z wyjątkiem żubra i bobra;

d) zezwalać na używanie środków zakazanych artykułem 41 w celu zwalczania zwierząt wymienionych w art. 50;

e) wprowadzać czas ochronny dla niedźwiedzi, rysi i żbików, lisów, kun leśnych (tumaków), norek i orłów.

Nadto Minister Rolnictwa może:

a) w drodze rozporządzenia wprowadzać czas ochronny dla zwierząt uznanych na podstawie ustępu ostatniego art. 1 za zwierzęta łowne;

b) zezwalać na odstrzał zwierząt wymienionych w art. 49 albo ich łowienie środkami nieraniącemi w każdym czasie dla celów naukowych lub hodowlanych.

Uprawnienia zawarte w punktach: a), d) i e) ustępu drugiego oraz w odniesieniu do sarn-kóz uprawnienie zawarte w punkcie c) tegoż ustępu Minister Rolnictwa może w drodze rozporządzenia przekazywać wojewodom.

Art. 52. Wojewoda ogłasza corocznie w grudniu w dzienniku urzędowym wykaz czasów ochronnych obowiązujących w roku następnym.

Art. 53. Po upływie dziesięciu dni od rozpoczęcia czasu ochronnego sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie objętej ochroną zwierzyny oraz świeżych skór tej zwierzyny, jak również podawanie takiej zwierzyny w jadłodajniach jest wzbronione.

Wyjątkowo można przewozić lub przenosić zwierzynę ze zwierzyńców i bażantarni, jeżeli się ma pisemne zaświadczenie ich właściciela, że zwierzyna stamtąd pochodzi, i w zaświadczeniu wskazano miejsce jej przeznaczenia.

---

*) Rozporządzenia wykonawcze z dnia 9 listopada 1932 znajdują się na str. 966 i 967.

5. O wprowadzaniu nowych gatunków zwierzyny.

Art. 54. Wprowadzanie w celu hodowli nowych gatunków zwierzyny wymaga zezwolenia Ministra Rolnictwa.

Rozdział IV.

O wynagradzaniu szkód łowieckich i o ochronie od tych szkód.

1. O wynagradzaniu szkód wyrządzanych przez zwierzynę i szkód czynionych podczas polowania.

Art. 55. Szkody, wyrządzane w uprawach i plonach rolnych przez dziki, jelenie, daniele i sarny, obowiązany jest wynagradzać właściciel obwodu łowieckiego, w którym zwierzyna wyrządzająca szkodę ma przypuszczalnie swoją ostoję, lub dzierżawca, jeżeli polowanie w obwodzie łowieckim jest wypuszczone w dzierżawę.

Jeżeli zwierzyna wyrządzająca szkodę ma przypuszczalnie swoją ostoję w kilku obwodach łowieckich, właściciele (dzierżawcy) tych obwodów odpowiadają solidarnie.

Art. 56. Jeżeli zwierzęta wymienione w artykule poprzednim wyrządzające szkodę w uprawach i plonach rolnych, mają swoją ostoję na gruntach nie wchodzących do obwodu łowieckiego, obowiązek wynagrodzenia szkody ciąży na właścicielach tych gruntów na zasadach art. 55.

Art. 57. Uprawniony do polowania ma obowiązek wynagradzania szkód uczynionych przy wykonywaniu polowania przez niego samego, przez jego gości, służbę i najemników.

Art. 58. Jeżeli poszkodowany chce wynagrodzenia szkody dochodzić, winien w ciągu dni trzech po jej dostrzeżeniu żądanie wynagrodzenia zgłosić obowiązanemu do wynagrodzenia oraz wójtowi (naczelnikowi, sołtysowi) gminy, w której granicach leży grunt z wyrządzoną w uprawach i plonach rolnych szkodą.

Art. 59. Wójt, otrzymawszy zgłoszenie, winien przed upływem następnych trzech dni wdrożyć postępowanie ugodowe, wzywając strony do urzędu gminnego na dzień następny i skłaniać je do zawarcia ugody. Jeżeli ugoda w dniu tym lub w ciągu dalszych trzech dni zawarta nie zostanie, wójt stwierdzi bezskuteczność postępowania ugodowego i przekaże sprawę natychmiast przewodniczącemu sądu rozjemczego do spraw o wynagrodzenie szkód łowieckich.

Art. 60. Sąd rozjemczy do spraw o wynagradzanie szkód łowieckich składa się z przewodniczącego oraz z dwóch członków wybranych po jednym przez każdą stronę.

Przewodniczącego sądu rozjemczego oraz niezbędną ilość zastępców przewodniczącego w miarę potrzeby dla każdej gminy mianuje na lat trzy starosta na wniosek wydziału powiatowego. Przewodniczący sądu rozjemczego i jego zastępcy winni być zaprzysiężeni przez starostę według roty przewidzianej w przepisach obowiązujących dla sędziów.

Zastępcy pełnią obowiązki przewodniczącego kolejno, gdy przewodniczący z ważnych przyczyn obowiązków swoich wykonywać nie może.

Art. 61. Po otrzymaniu sprawy o wynagrodzenie szkody łowieckiej przewodniczący sądu rozjemczego wzywa obie strony do wyznaczenia w ciągu dni trzech po jednym przedstawicielu i zawiadamia zarazem o miejscu i czasie pierwszego zebrania sądu rozjemczego.

Jeżeli strona nie wyznaczy przedstawiciela lub ten się nie zgłosi, wyznaczy go przewodniczący.

Art. 62. Sąd rozjemczy niezwłocznie po pierwszem zebraniu się przeprowadzi zbadanie szkody na miejscu.

O czasie badania przewodniczący zawiadomi strony tak wcześnie, aby mogły być przy badaniu obecne.

Art. 63. Sąd rozjemczy przed wydaniem orzeczenia skłania strony do zawarcia ugody, jeżeli zaś ugoda nie nastąpi, orzeka według sumienia o istnieniu i rozmiarach szkody oraz o wysokości należnego wynagrodzenia. Sąd rozjemczy może przesłuchiwać świadków i biegłych bez przysięgi.

Gdy sąd rozjemczy uzna, iż przed nadejściem pory zbioru plonów nie można określić wysokości wynagrodzenia lub gdy którakolwiek ze stron domagać się będzie ustalenia tej wysokości dopiero z nadejściem pory powyższej, orzeczenie zapada jedynie co do istnienia i rozmiarów szkody, co zaś do wysokości szkody i należnego wynagrodzenia zostaje odłożone do nadejścia pory zbioru plonów.

Art. 64. Przewodniczący sądu rozjemczego lub jego czynny w sprawie zastępca nie może pozostawać do stron lub ich przedstawicieli w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa aż do czwartego stopnia włącznie, przełożeństwa lub zależności, albo też być spólnikiem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa prywatnego jednej ze stron. Przewodniczący lub jego czynny w sprawie zastępca obowiązany jest z urzędu baczyć, czy przeszkoda powyższa nie zachodzi i w razie jej dostrzeżenia oddać przewodnictwo następnemu z kolei zastępcy, co do którego przeszkoda nie zachodzi.

Jeżeli przewodniczący lub jego czynny w sprawie zastępca z powodu przeszkody powyższej sam się nie wyłączy, może być wyłączony przez stronę.

Art. 65. Orzeczenie sądu rozjemczego zawierać będzie postanowienie o kosztach postępowania.

Do kosztów postępowania wliczać można jedynie wydatki gotówką poczynione przez przewodniczącego na powiadamianie stron, na przejazd do miejsca szkody i na materjały pisemne oraz poczynione przez sąd na opłacenie biegłych, jeżeli sąd ich wzywał.

Art. 66. Jeżeli sąd rozjemczy nie stwierdzi szkody i wynagrodzenia nie przyzna, koszty postępowania poniesie strona domagająca się wynagrodzenia szkody.

Jeżeli sąd rozjemczy przyzna wynagrodzenie wyższe od dawanego w postępowaniu ugodowem, koszty postępowania poniesie strona obowiązana do wynagrodzenia.

Jeżeli sąd rozjemczy przyzna wynagrodzenie równe lub mniejsze od dawanego w postępowaniu ugodowem, koszty postępowania poniesie strona uprawniona do wynagrodzenia lub strony obie według orzeczenia sądu zależnie od okoliczności sprawy.

Jeżeli na skutek wezwania sądu strony zawrą ugodę na rozprawie, koszty postępowania poniosą po połowie.

Art. 67. Orzeczenie sądu rozjemczego zapada większością głosów. W orzeczeniu należy podać imiona i nazwiska składu orzekającego, imiona i nazwiska stron, żądania i dowody stron, rozstrzygnięcie sprawy i powody, któremi sąd się kierował. Orzeczenie ma być podpisane przez wszystkich członków sądu.

Jeżeli który z członków sądu odmówi swego podpisu, wtedy pozostali czynią o tem wzmiankę na orzeczeniu, które będzie miało, taką moc, jak gdyby zostało podpisane przez wszystkich.

Orzeczenie sądu rozjemczego winno być doręczone stronom w ciągu dni trzech od dnia jego wydania.

Strona obowiązana do wynagrodzenia szkody winna w ciągu dni siedmiu od dnia doręczenia orzeczenia wypłacić poszkodowanemu lub złożyć w urzędzie gminnym zasądzoną sumę kosztów postępowania.

Orzeczenie sądu rozjemczego ulega wykonaniu w drodze sądowej w trybie przymusowego wykonania aktów (stanowi tytuł egzekucyjny dla sądów).

Art. 68. Od orzeczenia sądu rozjemczego służy stronie odwołanie do sądu okręgowego jedynie w tym wypadku, gdy naruszone zostały przewidziane w artykułach 61—67 przepisy o postępowaniu. Odwołanie wnieść należy w ciągu dni siedmiu od dnia doręczenia orzeczenia sądu rozjemczego.

Art. 69. Jeżeli w ciągu dni czternastu od dnia zamknięcia bezskutecznego postępowania ugodowego przed wójtem gminy

sąd rozjemczy nie wyda orzeczenia, stronie poszkodowanej służy prawo udania się na zwykłą drogę sądową.

2. O ochronie od szkód wyrządzanych przez zwierzynę.

Art. 70. Każdy może zabezpieczać swe grunty od wdzierania się zwierzyny czyniącej szkodę w uprawach i plonach rolnych, urządzenia jednak poczynione w tym celu na jego gruncie nie mają służyć do chwytania tej zwierzyny.

W szczególności wolno każdemu odstraszać taką zwierzynę od swoich gruntów straszydłami, ogniami nocnemi i t. p. środkami.

Gdyby wskutek przewidzianej w artykule niniejszym ochrony od szkód zwierzę zraniło się lub zabiło, uprawniony do polowania nie będzie mógł żądać odszkodowania.

Art. 71. Uprawniony do polowania może grunty leżące w obrębie obwodu łowieckiego ochraniać od szkód czynionych przez zwierzynę, wymienioną w art. 55, zapomocą ogrodzeń i innych środków, jednak w ten tylko sposób, ażeby środki te nie przeszkadzały posiadaczom gruntów w prowadzeniu gospodarstwa.

Art. 72. Jeżeli szkody wyrządzane przez wilki lub dziki przybierają poważne rozmiary, a właściciel lub dzierżawca polowania na obszarze, na którym zwierzyna ta ma swoją ostoję, nie przedsiębierze skutecznych środków celem zapobieżenia szkodom, wojewoda może na skutek podania osób poszkodowanych lub z urzędu zarządzić obławę na koszt właściciela lub dzierżawcy polowania w celu przetrzebienia zwierząt powyższych. Osoby wykonywające obławę, nie mogą zabijać zwierząt innych.

Osoby, które złożyły podanie o zarządzenie obławy, obowiązane są dostarczyć bezpłatnie naganiaczy.

Rozdział V.

O władzach i postępowaniu.

Art. 73. Opieka nad łowiectwem i nadzór nad przestrzeganiem przepisów rozporządzenia niniejszego i rozporządzeń na jego podstawie wydanych należą do Ministra Rolnictwa, na obszarze województwa do wojewody i na obszarze powiatu do starosty.

Przez wyraz „starosta“ rozumieć należy powiatową władzę administracji ogólnej, a przez wyraz „wojewoda“ — wojewódzką władzę administracji ogólnej.

Funkcjonarjusze państwowi obowiązani są powiadamiać niezwłocznie miejscowego starostę lub najbliższy posterunek policji o dostrzeżonych przez siebie w czasie pełnienia swych obowiązków przekroczeniach przepisów rozporządzenia niniejszego i rozporządzeń na jego podstawie wydanych.

Art. 74. O ile postępowanie władz w artykule poprzednim wymienionych nie jest w rozporządzeniu niniejszem określone, stosować należy obowiązujące przepisy ogólne o postępowaniu władz administracyjnych.

Rozdział VI.

Postanowienia karne.

Art. 75. Grzywną do pięćdziesięciu złotych karany będzie:

1) kto nie okaże karty łowieckiej na żądanie osoby mającej nadzór nad przestrzeganiem przepisów o polowaniu;

2) kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje w odległości mniejszej, niż sto metrów od cudzych zabudowań mieszkalnych lub kto poluje podczas nabożeństwa w niedzielę lub w uroczyste święto w odległości mniejszej od dwóch kilometrów od świątyni lub na cmentarzu;

3) kto ze strzelbą lub innemi narzędziami do łowienia zwierzyny bezprawnie chodzi po cudzych gruntach.

Art. 76. Grzywną do dwustu złotych lub aresztem do czterech tygodni albo obiema temi karami łącznie karany będzie:

1) kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje bez uzyskania karty łowieckiej;

2) kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje na gruntach niestanowiących obwodu łowieckiego;

3) kto poluje w cudzym obwodzie łowieckim bez zgody osoby uprawnionej do polowania;

4) kto wyda pisemne zezwolenie na polowanie w swoim obwodzie wbrew przepisowi ustępu drugiego art. 27;

5) kto poluje w czasie między zachodem a wschodem słońca wbrew postanowieniom art. 47;

6) kto poluje z chartami lub psami gończemi na obszarze mniejszym, niż dwa tysiące hektarów;

7) kto poluje na przelotne ptactwo łowne na wybrzeżu morskiem w pasie kilometrowej szerokości;

8) kto podbiera jaja, wybiera pisklęta lub niszczy gniazda ptaków niewymienionych w art. 50.

Art. 77. Grzywną do pięciuset złotych oraz aresztem do sześciu tygodni karany będzie:

1) kto poluje na łosie lub jelenie wbrew postanowieniom art. 46 rozporządzenia niniejszego;

2) kto poluje sposobami niedozwolonemi wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego;

3) kto poluje w czasie ochronnym wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego;

4) kto przekroczenia wymienione w punktach 1, 3, 8 art. 76 popełnia zawodowo.

Art. 78. Kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje:

1) na żubra, karany będzie grzywną do pięciu tysięcy złotych oraz aresztem do sześciu miesięcy;

2) na samicę łosia, na bobra lub kozicę, karany będzie grzywną do dwóch tysięcy pięciuset złotych oraz aresztem do sześciu miesięcy.

Art. 79. Kto wbrew postanowieniom rozporządzenia niniejszego poluje:

1) na świstaki, karany będzie grzywną do tysiąca złotych oraz aresztem do sześciu tygodni;

2) na inne zwierzę, wymienione w art. 48, karany będzie grzywną do pięciuset złotych oraz aresztem do sześciu tygodni.

Art. 80. Kto naruszy przepis art. 53 rozporządzenia niniejszego karany będzie grzywną do pięciuset złotych lub aresztem do sześciu tygodni, nadto zwierzyna lub świeże jej skóry ulegną konfiskacie na rzecz zakładów dobroczynnych.

Art. 81. W wypadku popełnienia przekroczeń wymienionych w artykułach 75—80 przez nieletnich do lat czternastu rodzice lub opiekunowie karani będą za niedozór grzywną do pięćdziesięciu złotych.

Art. 82. Władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny karę zastępczego aresztu według swego uznania z tem ograniczeniem, iż kara aresztu nie może przekraczać w wypadku wymierzenia jej za przekroczenia przewidziane w art. 75 — dni trzech, w art. 76 — dwu tygodni, w artykułach 77—80 — trzech tygodni.

W wypadku wymierzenia grzywny za przekroczenia przewidziane w art. 78 zamiana grzywny na areszt nastąpi zgodnie z przepisami zawartemi w ustawach karnych.

Art. 83. Obok kary wymierzonej za przekroczenia przewidziane w artykułach 77—79 — należy orzec konfiskatę broni, zapomocą której dokonano przekroczenia, oraz zabronionych rozporządzeniem niniejszem narzędzi łowieckich bez względu na to, czy są one własnością skazanego czy też osoby innej.

Przepis ustępu pierwszego nie ma zastosowania do broni myśliwskiej, której właściciel posiada kartę łowiecką i pozwolenie na broń. Broń ta będzie konfiskowana jedynie w razie

przekroczenia przewidzianego w punkcie trzecim art. 77 oraz w artykułach 78 i 79.

Art. 84. Zwierzyna zabita lub złowiona bezprawnie w cudzym obwodzie łowieckim należy do właściciela lub dzierżawcy polowania, o ile nie ma zastosowania art. 80.

Niezależnie od tego właścicielowi lub dzierżawcy polowania za zwierzę bezprawnie zabite służy odszkodowanie równające się trzykrotnej wartości zabitego zwierzęcia.

Zwierzyna zabita lub złowiona bezprawnie na gruntach nie wchodzących w skład obwodu łowieckiego ulega konfiskacie na rzecz zakładów dobroczynnych.

Art. 85. Jeżeli jeden z czynów karalnych, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, podpadnie pod surowszy przepis innych ustaw, należy według tych ustaw karę wymierzyć.

Art. 86. Do orzekania o czynach karalnych, przewidzianych w rozporządzeniu niniejszem, z wyjątkiem czynów przewidzianych w art. 78, powołany jest starosta.

Ukarany orzeczeniem starosty może w ciągu dni siedmiu od dnia doręczenia orzeczenia wnieść do starosty żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi powiatowemu (pokoju), który rozstrzyga według przepisów obowiązujących w pierwszej instancji sądowej.

Wyrok sądu okręgowego wydany w drugiej instancji jest prawomocny.

Na obszarze mocy obowiązującej ustawy o postępowaniu karnem z 1877 r. stosuje się przepisy o wydawaniu policyjnych zarządzeń karnych.

Art. 87. Do orzekania o czynach przewidzianych w art. 78 powołane są sądy powiatowe (pokoju).

Art. 88. Na obszarze mocy obowiązującej ustawy o postępowaniu karnem z 1873 r. można wnieść odwołanie niezależne od przepisu § 464 p. k.

Na obszarze mocy obowiązującej kodeksu karnego z 1871 r. zamiast aresztu powyżej sześciu tygodni orzeka się więzienie.

Rozdział VII.

Postanowienia końcowe.

Art. 89. W wypadkach, gdy obwody łowieckie (okręgi) utworzone zostały na podstawie dotychczasowych przepisów, uważane będą za utworzone zgodnie z rozporządzeniem niniejszem do dnia 1 marca 1928 r. lub jeżeli zostały wypuszczone w dzierżawę — do chwili wygaśnięcia umów dzierżawnych.

Art. 90. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się

Ministrowi Rolnictwa, co zaś do orzecznictwa karnego — Ministrowi Sprawiedliwości i Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

O ile rozporządzenia wykonawcze dotyczyć będą zakresu działania innych ministrów, rozporządzenia te wydawane będą w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 91. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem województwa śląskiego, w czternaście dni po ogłoszeniu.

Jednocześnie z tem uchylone zostają na obszarze oznaczonym w ustępie pierwszym wszystkie przepisy w przedmiocie objętym rozporządzeniem niniejszem, a w szczególności:

artykuły 321—337, artykuł 338 w części dotyczącej zwierzyny, artykuły 339—374, 376—406, 407 w części dotyczącej zwierzyny, 409—418 ustawy o gospodarstwie wiejskiem (Zb. Pr. Ces. ros. tom XII cz. 2);

rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 2 marca 1920 r. o polowaniu (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 20/64 poz. 532);

ustawa łowiecka z dnia 15 lipca 1907 r. (Zb. Ust. prusk. str. 207);

ustawa łowiecka z dnia 13 lipca 1909 r. dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem (Dz. Ust. Kraj. z 1910 r. cz. II Nr. 2);

ustawa łowiecka z dnia 19/25 marca 1883 r. (Zb. Ust. Król. Węg. z 1883 r. poz. XX);

artykuły 247—251 i cz. 2 i 3 art. 623 kod. kar. z 1903 r. oraz cz. 1 art. 623 kod. kar. z 1903 r. o ile dotyczy polowania;

artykuły 292—295 i 368 p. 10 kod. kar. z 1871 r.

(Następują podpisy Prezydenta Rzpltej i członków Rządu).

Dodatek 6.

PRZEPISY O LICHWIE.

A) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. Dz. U. 56, poz. 574

o lichwie pieniężnej

w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z 23 sierpnia 1924 r. Dz. U. 72, poz. 656.

§ 1. W pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach korzyści majątkowych w formie procentu lub w jakiejkolwiek

innej formie, przewyższających stopę procentową, którą określać będzie Minister Skarbu w drodze rozporządzeń.

§ 2. Minister Skarbu władny jest w drodze rozporządzeń ustanawiać najwyższe granice korzyści majątkowych, które wolno wymówić i pobierać przedsiębiorstwom, trudniącym się czynnościami bankowemi przy załatwianiu poszczególnych czynności, należących do zakresu obrotu pieniężnego.

§ 3. Umowy o korzyści majątkowe przekraczające granice ustalone w rozporządzeniach wydanych na zasadzie § 1 lub § 2, są nie ważne co do nadwyżki przewyższającej te granice, o ile nieważność w szerszem rozmiarze nie jest w obowiązujących ustawach przewidziana.

B) Art. 3. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 Dz. U. 72 poz. 656.

Art. 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z dniem tym na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie w sprawach spornych, rozstrzyganych na podstawie § 3 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej przeciwko osobom, nieobjętym § 2 tegoż rozporządzenia, dopuszczalne jest przesłuchanie stron według art. 330—336 kodeksu postępowania cywilnego (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 651).

Do czasu wydania rozporządzenia, przewidzianego w art. 1 p. 1 rozporządzenia niniejszego, granica dopuszczalnej stopy procentowej wynosi 15% od sta rocznie.

C) Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 października 1932 r. (Dz. U. 90, poz. 750) w sprawie określenia w trybie § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych.

§ 1. W pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu lub w jakiejkolwiek innej formie korzyści majątkowych, przewyższających 12% od sta w stosunku rocznym.

§ 2. Umowy, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w których wymówione, a dotychczas

dozwolone, korzyści majątkowe ponad normę przewidzianą w § 1 nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 roku. Jeżeli termin płatności takich korzyści majątkowych nie został ustalony, przewidziana w § 1 niniejszego rozporządzenia stopa procentowa będzie stosowaną od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

D) Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 1932 r. (Dz. U. 98, poz. 841) w sprawie określenia w trybie § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r.

o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych przedsiębiorstw, trudniących się czynnościami bankowemi.

§ 2. Korzyści majątkowe, osiągane przez przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankowemi, przy czynnościach kredytowych, wyszczególnionych w § 1 niniejszego rozporządzenia, nie mogą przekraczać $9^1/_2\%$ w stosunku rocznym, z wyjątkami, określonemi w ustępie 2 niniejszego paragrafu.

Korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych, określonych w § 1, przez spółdzielnie kredytowe, działające na obszarze całego Państwa, oraz przez komunalne kasy oszczędności — na obszarze województw wileńskiego, z wyjątkiem m. Wilna, nawogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, białostockiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, z wyjątkiem m. Stanisławowa, nie mogą przekraczać 10% w stosunku rocznym.

Osobne rozporządzenie ustali termin, od którego określone w ustępie 2 niniejszego paragrafu wyjątki (10%) zostaną uchylone.

Przepisy, zawarte w ustępach 1 i 2 niniejszego paragrafu, nie obejmą zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplowych, oraz nie obejmują prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednak nie może przekraczać $^1/_8\%$ kwartalnie od sta początkowego danego okresu. Prowizja może być podniesiona do $^1/_4\%$ kwartalnie w wypadkach, w których rachunek nie wykazuje w ciągu kwartału żadnych zmian.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać $9^1/_2\%$ w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizyj od udzielanych pożyczek, oraz aż do odwołania $^3/_4\%$ miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

§ 3. Umowy o pożyczki pieniężne, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w których wymówione korzyści majątkowe ponad normy, przewidziane w § 2 niniejszego rozporządzenia, nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności. Termin ten nie może przekraczać daty 31 grudnia 1932 r.

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 15 lipca 1930 r. o lichwie pieniężnej (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 424).

Dodatek 7.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. Dz. U. 28, poz. 257

o Policji Państwowej

w brzmieniu obwieszczenia z 31 grudnia 1930 Dz. U. 5, poz. 27 z roku 1931.

TYTUŁ IV.

Odpowiedzialność oficerów i szeregowych P. P.

Rozdział I.

Odpowiedzialność dyscyplinarna.

Art. 106. Oficerów i szeregowych P. P., którzy naruszają swe obowiązki w służbie lub poza służbą, przez czyn, zaniechanie lub zaniedbanie, pociąga się, niezależnie od ewentualnej sądowej odpowiedzialności karnej lub cywilnej, do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Art. 107 do 118 opuszczono, jako zbędne.

Rozdział II.

Odpowiedzialność karna.

Art. 119. Oficer lub szeregowy P. P. winny umyślnego niewykonania polecenia właściwej władzy administracji ogólnej albo właściwej władzy sądowej lub prokuratorskiej (art. 10 i 11), wydanego w ramach niniejszego rozporządzenia, ulegnie karze pozbawienia wolności do sześciu miesięcy.

Art. 120. Oficer lub szeregowy P. P., który samowolnie celem uchylenia się od służby oddali się czasowo ze swego oddziału, opuści czasowo swe stanowisko służbowe, przekroczy udzielony mu urlop lub nie stawi się do pełnienia włożonego nań obowiązku, ulegnie karze pozbawienia wolności do trzech miesięcy.

Jeżeli samowolne oddalenie się z oddziału, opuszczenie stanowiska służbowego lub przekroczenie urlopu nastąpiło w zamiarze trwałego uchylenia się od obowiązku służby, winny ulegnie karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do jednego roku.

Art. 121. Oficer lub szeregowy P. P., który w czasie pełnienia czynności służbowych, połączonych z niebezpieczeństwem dla niego, z tchórzostwa nie spełni powierzonego mu zadania służbowego albo opuści lub pozostawi współdziałających z nim lub osoby trzecie w niebezpieczeństwie, ulegnie karze pozbawienia wolności do lat dwóch.

Art. 122. Oficer lub szeregowy P. P., który przez odezwanie lub zachowanie się znieważa (obraża) przełożonego lub starszego stopniem, ulegnie karze pozbawienia wolności do sześciu miesięcy.

Jeżeli oficer lub szeregowy P. P. czynnie targnie się na przełożonego lub starszego stopniem, ulegnie karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat dwóch.

Jeżeli zniewaga przełożonego lub starszego stopniem nastąpiła w czasie, gdy oni pełnili służbę, lub z powodu wykonywania przez nich obowiązków służbowych, winny ulegnie karze pozbawienia wolności: w wypadku, przewidzianym w ust. 1 od jednego miesiąca do jednego roku, w wypadku przewidzianym w ust. 2 — od jednego roku do lat trzech.

Pod temi samemi warunkami tym samym karom ulegnie oficer lub szeregowy P. P., winny zniewagi lub czynnego targnięcia się na kierownika władzy administracji ogólnej albo sędziego lub prokuratora, w okręgu którego pełni służbę, lub który w rejonie oficera czy szeregowego P. P. spełnia czynności urzędowe.

Wzajemność zniewagi nie może skutkować zwolnienia od kary.

Art. 123. Oficer lub szeregowy P. P., który zakazowi wydanemu przez przełożonego policyjnego jest nieposłuszny przez samowolne niewykonanie, przekroczenie lub zmianę rozkazu, ulegnie karze pozbawienia wolności od jednego do sześciu miesięcy.

Oficer lub szeregowy P. P., który takiemu rozkazowi wyraźnie odmówi posłuszeństwa lub wyrazi swe nieposłuszeństwo słowami, gestami lub innemi działaniami, również oficer lub szeregowy P. P., który mimo powtórzenia rozkazów trwa w nieposłuszeństwie, ulegnie karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do jednego roku.

Jeżeli jeden z czynów, wskazanych powyżej, spełniono wobec zebranych szeregowych P. P. lub odmówiono rozkazowi stawania pod broń albo pod bronią, stosuje się karę pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat trzech.

Art. 124. Oficer lub szeregowy P. P., winny świadomego działania w kierunku spowodowania zbiorowego wystąpienia oficerów czy szeregowych P. P. w sprawach związanych ze służbą, czy to przez urządzenie zebrania, czy zbieranie podpisów w celu wspólnego przedstawienia lub zażalenia, czy przez szerzenie wśród oficerów i szeregowych P. P. niezadowolenia ze służby i jej warunków, ulegnie karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do jednego roku.

Uczestnicy takiego zebrania, zażalenia, przedstawienia ulegną karze pozbawienia wolności do sześciu miesięcy.

Art. 125. Oficerowie i szeregowi P. P. winni skupiania się i wspólnej odmowy posłuszeństwa przełożonemu, oporu lub targnięcia się na przełożonego, ulegną karze ciężkiego więzienia od jednego roku do lat pięciu.

Przywódcy i podżegacze zbiegowiska, tudzież uczestnicy zbiegowiska, którzy dopuszczą się czynnego gwałtu na przełożonych, ulegną karze ciężkiego więzienia na czas od lat pięciu do lat dziesięciu.

Art. 126. Oficer lub szeregowy P. P., który groźbą niekorzystnych następstw służbowych usiłuje powstrzymać podwładnego od wniesienia lub popierania zażalenia, albo udaremnia lub usiłuje udaremnić zażalenie, wniesione doń przepisowo, a które jest on obowiązany dalej przedłożyć lub zbadać, ulega karze pozbawienia wolności od jednego roku.

Art. 127. Oficer lub szeregowy P. P., winny niedbalstwa w powierzonym mu nadzorze nad więźniem lub inną osobą, pozostającą pod strażą, jeśli następstwem tego była ucieczka z pod straży lub z miejsca zamknięcia, ulega karze pozbawienia wolności do jednego roku.

Jeśli więzień był skazany za zbrodnię lub zatrzymany z powodu posądzenia go o zbrodnię, o czem winny oficer lub szeregowy P. P. wiedział, należy wymierzyć karę pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat dwóch.

Jeśli więzień był skazany na karę śmierci, bezterminowego (dożywotniego) pozbawienia wolności lub ciężkiego więzienia nie niżej lat sześciu, albo zatrzymany z powodu posądzenia go o zbrodnię, za którą można wymierzyć karę śmierci, bezterminowego (dożywotniego) pozbawienia wolności lub ciężkiego więzienia powyżej lat dziesięciu, o czem winny oficer lub szeregowy P. P. wiedział — należy wymierzyć karę pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat pięciu.

Art. 128. Oficer lub szeregowy P. P., który umyślnie umożliwi lub ułatwi ucieczkę więźniowi lub innej osobie, pozostającej pod strażą albo umyślnie ucieczkę umożliwić lub ułatwić usiłuje, ulega karom na zasadach przewidzianych w art. 127 niniejszego rozporządzenia z tą zmianą, że najniższy i najwyższy wymiar kary wynosi podwójną wysokość wymiarów przewidzianych w art. 127, a w wypadku przewidzianym w ustępie ostatnim tego artykułu, orzeka się karę ciężkiego więzienia od jednego roku do lat dziesięciu.

Art. 129. Usiłowanie przestępstw, przewidzianych w niniejszem rozporządzeniu, oraz udział w nich są karalne.

Udział w nich osób, nie będących oficerami lub szeregowymi P. P., jest karany w wymiarze, wynoszącym od połowy wymiaru najniższego do połowy wymiaru najwyższego, przewidzianego za odnośne przestępstwa.

Art. 130. Przez karę pozbawienia wolności, którą zagrożone są przestępstwa, przewidziane w niniejszem rozporządzeniu, należy rozumieć: na obszarze, na którym obowiązuje kodeks karny z r. 1903 i kodeks karny z r. 1871 — karę więzienia (art. 3 ust. 3 przepisów przechodnich z dnia 17 sierpnia 1917 r. do K. K. z r. 1903, par. 16 niem. K. K. z r. 1871), na obszarze zaś, na którym obowiązuje ustawa karna z r. 1852 — areszt ścisły (par. 254 U. K. z r. 1852). Przestępstwa, przewidziane w niniejszem rozporządzeniu, zagrożone karą ciężkiego więzienia, są zbrodniami, inne występkami.

Art. 131. Przestępstwa, określone w art. od 119 do 124 i 126 ścigane są tylko na wniosek, a mianowicie: na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych w stosunku do oficerów P. P. w stopniach od inspektora wzwyż, na wniosek Komendanta Głównego P. P. w stosunku do pozostałych oficerów i tych szeregowych P. P., którzy są na etacie Komendy Głównej P. P., a na wniosek komendantów wojewódzkich P. P. w stosunku do podległych im szeregowych P. P. Komendant Główny P. P.

i komendanci wojewódzcy P. P. składają wnioski bądź z własnej inicjatywy bądź na rozkaz przełożonego.

Przełożony nie postawi wniosku o ukaranie przez sąd, jeżeli uważa, że ukaranie dyscyplinarne ze względu na szczególne okoliczności wypadku jest wystarczające.

W wypadkach przestępstw, przewidzianych w art. 119 i 122 ust. 4 niniejszego rozporządzenia wniosek może złożyć także wojewoda, prezes sądu apelacyjnego i prokurator apelacyjny w zależności od tego, czyje polecenie nie zostało wykonane, lub której władzy jest podporządkowany urzędnik, sędzia lub prokurator. Do wniosku tego mają zastosowanie przepisy, dotyczące wniosku właściwego przedłożonego policyjnego.

Art. 132. Ustęp czwarty art. 122 i odnoszące się do niego postanowienia ustępu trzeciego art. 131 nie mają zastosowania do oficerów i szeregowych P. P. w chwili popełnienia przestępstwa będących na etacie Komendy Głównej lub do niej przykomenderowanych, a jeżeli chodzi o pokrzywdzonego sędziego lub prokuratora — również i do oficerów i szeregowych, będących na etacie komend wojewódzkich lub do nich przykomenderowanych. Za czyny, określone w ustępie czwartym art. 122, oficerowie i szeregowi P. P. wymienionych kategoryj odpowiadają według postanowień ogólnych ustaw karnych.

Jeżeli jednak oficer lub szeregowy P. P., należący do jednej z wymienionych kategoryj, został odkomenderowany do służby w jednostce wykonawczej P. P., to za czyny, przewidziane w ustępie czwartym art. 122, popełnione w czasie odkomenderowania, odpowiada narówni z oficerami względnie szeregowymi P. P. tej jednostki.

Oficerowie i szeregowi P. P. będący na etacie specjalnych oddziałów (art. 18), utworzonych przy komendantach wojewódzkich, a przeznaczonych także do czynności dochodzenia i ścigania przestępstw, lub do takich oddziałów przykomenderowani, odpowiadają w trybie, przewidzianym w ustępie trzecim art. 131 za zniewagę sędziego lub prokuratora albo za czynne targnięcie się na nich (art. 122), jeżeli taki czyn przestępny został dokonany w czasie pełnienia wymienionych czynności, lub w związku z pełnieniem tych czynności.

Art. 133. Wniosek pisemny o ukaranie należy złożyć prokuratorowi właściwemu lub najbliższemu, który skieruje go do prokuratora właściwego.

Ściganie jest wykluczone, jeśli przełożony lub uprawniona władza (art. 131) nie złożyli wniosku w ciągu trzech miesięcy. Termin ten liczy się od dnia, w którym osoba, uprawniona do wniosku, otrzymała wiadomość o czynie i osobie sprawcy.

Postępowanie sądowe obejmuje wszystkich, którzy mieli w czynie udział, niemniej poplecznikow, popierających przestępcę i ukrywaczy, choćby wniesiono o ukaranie tylko jednej z powyższych osób.

Cofnięcie wniosku nie jest dopuszczalne.

Prokurator działa na podstawie wniosku z urzędu, jako oskarżyciel publiczny.

Art. 134. Brak wniosku, wymienionego w artykułach poprzednich, nie stoi na przeszkodzie zaaresztowaniu zapobiegawczemu (tymczasowemu przytrzymaniu) sprawcy, jak niemniej przeprowadzeniu dochodzeń.

O wydaniu sędziowskiego nakazu zaaresztowania należy jednak zawiadomić bezzwłocznie osobę uprawnioną do złożenia wniosku, przytaczając okoliczności faktyczne przestępstwa, o ile są wiadome. Nakaz należy uchylić, jeśli w ciągu dni czternastu od doręczenia tego zawiadomienia nie oznajmiono sądowi, że wniosek złożono lub że zostanie złożony.

Zaaresztowanego należy wypuścić na wolność, jeżeli prokurator o to wniesie, albo jeśli w ciągu dwóch miesięcy po wykonaniu zaaresztowania nie złoży sądowi (sędziemu śledczemu) właściwego wniosku prokuratorskiego, dołączając wniosek osoby uprawnionej (art. 131).

Art. 135. Jeżeli czyn oficera lub szeregowego P. P. ma cechy przestępstwa, ulegającego ukaraniu na wniosek według niniejszego rozporządzenia, oraz cechy przestępstwa, ulegającego ukaraniu według innych ustaw karnych, wówczas mimo to ściganie może nastąpić tylko w razie złożenia wniosku w myśl art. 131 niniejszego rozporządzenia; ograniczenie to nie ma jednak zastosowania względem czynów, zagrożonych w innych ustawach karnych karą cięższą, albo ściganych z oskarżenia prywatnego.

Art. 136. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych władny jest wydawać przepisy co do miejsca i sposobu wykonywania kar pozbawienia wolności na oficerach i szeregowych P. P.

Art. 137. Dla spraw o przestępstwa, przewidziane w niniejszem rozporządzeniu (art. 119—129) właściwe są sądy okręgowe.

W sprawach przeciwko oficerom i szeregowym P. P. o przestępstwa, popełnione w związku z pełnieniem służby:

1) Delegatowi Ministra Spraw Wewnętrznych, wojewody, oraz przełożonych policyjnych, począwszy od komendanta wojewódzkiego wzwyż, należy zezwolić w każdem stadjum sprawy na przeglądanie jej aktów w sądzie lub u prokuratora, o ile

to nie tamuje biegu postępowania. Delegatem przełożonego policyjnego może być tylko oficer P. P.;

2) przed ukończeniem dochodzenia lub śledztwa należy zażądać opinji władzy, czy, o ile i w czem, uwzględniając warunki służby, czyn obwinionego naruszył obowiązujące przepisy. Opinję wydają: władze administracji ogólnej oraz przełożeni policyjni w tym zakresie, w jakim w myśl art. 3 niniejszego rozporządzenia policja tym władzom, względnie przełożonym podlega. Opinję tę należy na rozprawie głównej odczytać. W razie potrzeby ustnego jej uzupełnienia należy przesłuchać biegłego z pośród osób, wskazanych przez władzę, która wydała opinję.

Art. 138. W przypadku art. 28 niniejszego rozporządzenia oficerowie i szeregowi P. P. od chwili doręczenia lub ogłoszenia rozkazu o wcieleniu do sił zbrojnych odpowiadają według kodeksu karnego wojskowego przed właściwemi sądami wojskowemi wedle przepisów ustawy wojskowego postępowania karnego.

Dodatek 8.

Osoby podlegające właściwości sądów wojskowych.

Art. 2 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 (Dz. U. 50, poz. 369) w przedmiocie wprowadzenia w życie Wojskowego Kodeksu Karnego — w brzmieniu ustalonem w art. 18 przepisów z dnia 21 października 1932 Dz. U., poz. 766, wprowadzających kodeks karny wojskowy z dnia 21 października 1932 r. Dz. U. 91, poz. 765.

Art. 2. Właściwości sądów wojskowych za wszystkie przestępstwa podlegają:

a) żołnierze w czynnej służbie wojskowej i w stanie nieczynnym — za przestępstwa, popełnione w czasie czynnej służby lub stanu nieczynnego;

b) osoby, które przebywają przy jednostce zmobilizowanej lub będącej poza granicami Rzeczypospolitej na mocy jakiegokolwiek stosunku służbowego lub umownego, albo wogóle przy jednostce takiej znajdują się lub jej towarzyszą;

c) osoby, wchodzące w skład załogi okrętu, należącego do marynarki wojennej, a znajdującego się w służbie lub wzięte w charakterze służbowym na pokład takiego okrętu;

d) osoby, wchodzące w skład załogi statku wcielonego czasowo do marynarki wojennej w czasie mobilizacji lub wojny, albo wzięte w charakterze służbowym na pokład takiego statku;

e) jeńcy wojenni i zakładnicy — pozostający pod nadzorem wojskowym.

Art. 3. Właściwości sądów wojskowych podlegają również:

a) osoby, nie czyniące zadość powołaniu lub publicznemu wezwaniu do służby wojskowej, za przestępstwa, przewidziane w art. 45, 46, 47 kodeksu karnego wojskowego;

b) osoby stanu urlopowanych oraz wojskowi w stanie spoczynku — za przestępstwa, przewidziane w rozdziale VIII kodeksu karnego wojskowego, w warunkach, określonych w art. 71 tegoż kodeksu, oraz za przestępstwa, przewidziane w art. 73, 75—78 kodeksu karnego wojskowego, w warunkach, określonych w art. 80 tegoż kodeksu;

c) osoby, pełniące czynności wartownicze, w warunkach, określonych w art. 105 kodeksu karnego wojskowego, za przestępstwa, przewidziane w art. 81, 82 i 92 tegoż kodeksu;

d) jeńcy wojenni za przestępstwa, przewidziane w art. 106 i 107 kodeksu karnego wojskowego;

e) osoby, które na zasadzie stosunku publiczno-prawnego lub umownego pełnią służbę w poszczególnych działach administracji wojskowej — za popełnione w czasie trwania tego stosunku przestępstwa, określone w art. 100 lub 104 kodeksu karnego, oraz przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160);

f) osoby, zatrudnione w przedsiębiorstwach przemysłowych publicznych i prywatnych, za przestępstwa, określone w art. 100, 104 lub 105 kodeksu karnego, oraz za przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 160) — popełnione w czasie oraz w związku z wykonywaniem umowy lub zlecenia co do dostawy przedmiotów zaopatrzenia wojska;

g) inne osoby, na podstawie szczególnych przepisów ustawowych, za przestępstwa, określone w tych przepisach.

Dodatek 9.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. (Dz. U. 91, poz. 782)

o amnestji z powodu wprowadzenia z dniem 1 września 1932 r. jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach.

Art. 1. Dla upamiętnienia wprowadzenia z dniem 1 września 1932 r. jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa

o wykroczeniach udziela się sprawcom, współwinnym i uczestnikom przestępstw, dokonanych przed dniem 1 września 1932 r., amnestji na zasadach, określonych w niniejszem rozporządzeniu.

Art. 2. Amnestja dotyczy przestępstw, należących do właściwości sądów karnych powszechnych oraz do właściwości władz administracyjnych.

Art. 3. § 1. Puszcza się w niepamięć i przebacza:

a) wszystkie wykroczenia, należące zarówno do właściwości władz administracyjnych, jak i sądowych;

b) przestępstwa skarbowe, przewidziane w art. 57 i 58 ustawy karnej skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 609) i z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 355), jeżeli uprawniona bez upoważnienia przestrzeń gruntu nie przenosi dwudziestu metrów kwadratowych.

§ 2. Postępowanie karne w tych sprawach nie będzie wszczynane, a wszczęte będzie umorzone, przyczem jednak może być orzeczone zajęcie lub konfiskata.

Art. 4. § 1. Darowuje się niewykonane w całości lub w części kary:

a) za wykroczenia administracyjne;

b) za przestępstwa, za które orzeczono karę grzywny i karę pozbawienia wolności nie powyżej 6 miesięcy, lub jedną z tych kar.

§ 2. Darowuje się również związane z zapadłemi już orzeczeniami skutki skazania za przstępstwa, które w rozumieniu obowiązujących w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia przepisów stanowiłyby wykroczenie.

Art. 5. Kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej 6 miesięcy, lecz nie ponad rok, łagodzi się o połowę.

Art. 6. § 1. Amnestji, przewidzianej w art. 3—5, nie stosuje się do przestępstw następujących:

a) przestępstw wojskowych, podżegania i pomocy do tych przestępstw, uchylania się od służby wojskowej, jeśli sprawca w tym celu opuścił granicę Państwa bądź przebywał zagranicą, chyba że przed upływem 1 miesiąca od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia został ujęty lub stawił się do dyspozycji właściwej władzy celem wykonania obowiązku służby wojskowej; przestępstw, przewidzianych w art. 97 pkt. 2) i 98 pkt. 4) i 5) ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr. 46, poz. 458);

b) fałszowania pieniędzy i papierów kredytowych;

c) przestępstw skarbowych, z wyjątkiem wymienionych w art. 3 § 1 pkt. b);

d) stręczenia do nierządu oraz innego rodzaju ciągnienia zysku z nierządu drugiej osoby;

e) przestępstw na szkodę Skarbu Państwa lub wymienionych poniżej instytucyj, popełnionych przez funkcjonarjuszów urzędów państwowych i samorządowych, przedsiębiorstw państwowych i monopoli, tudzież zakładów, fundacyj, stowarzyszeń i spółek, działających z udziałem finansowym Skarbu Państwa bądź korzystających z jego gwarancji lub pomocy finansowej;

f) przestępstw, popełnionych przez osoby wydane lub ulegające wydaniu państwu obcemu na zasadzie układu o ekstradycji;

g) przestępstw, ujawniających dążenie do rozpowszechnienia zasad ustroju komunistycznego lub do ułatwienia wprowadzenia takiego ustroju w Rzeczypospolitej Polskiej;

h) naruszenia przepisów o nabywaniu, posiadaniu i noszeniu broni i amunicji.

§ 2. Amnestja nie dotyczy również kar dyscyplinarnych za przewinienia służbowe.

Art. 7. § 1. W razie zbiegu przestępstwa, ulegającego amnestji z przestępstwem, amnestji nie ulegającem, kara, orzeczona z uwzględnieniem zbiegu, lub kara łączna będzie złagodzona według uznania sądu.

§ 2. Przepis powyższy nie wyłącza możności umorzenia postępowania sądowego co do przestępstwa, ulegającego amnestji.

Art. 8. Amnestja nie obejmuje kar dodatkowych, oraz nie stosuje się do umieszczenia w zakładach wychowawczo-poprawczych i do orzeczenia środków zabezpieczających.

Art. 9. § 1. W przypadkach, w których nie stosuje się art. 3 § 1, a nie zachodzą wyłączenia, przewidziane w art. 6, sąd może postępowanie umorzyć lub postępowania nie wszczynać, jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby, jako karę zasadniczą, wymierzyć za przestępstwo karę pozbawienia wolności w rozmiarze, nie przenoszącym 6 miesięcy.

§ 2. W powyższych przypadkach sąd może postępowanie umorzyć lub postępowania nie wszczynać jedynie na wniosek lub za zgodą prokuratora, sąd zaś grodzki jedynie za zgodą prokuratora okręgowego.

Art. 10. Umorzenie w myśl niniejszego rozporządzenia toczącego się postępowania sądowego będzie uchylone, jeżeli osoba, przeciw której toczyło się postępowanie, oświadczy w ciągu 14 dni po otrzymaniu zawiadomienia o umorzeniu, że

domaga się przeprowadzenia postępowania sądowego. Przepis powyższy nie dotyczy postępowania przed władzami administracyjnemi.

Art. 11. Przepisów niniejszego rozporządzenia, dotyczących umorzenia i zaniechania postępowania karnego, nie stosuje się do przestępstw, ściganych z oskarżenia prywatnego, na wniosek, z upoważnienia lub na zarządzenie.

Art. 12. Przepisy niniejszego rozporządzenia stosuje się do osób, które korzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski jedynie wówczas i o tyle tylko, o ile poprzedni akt łaski przyznawał osobom tym ulgi w mniejszym rozmiarze.

Art. 13. Amnestję stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, lub władza, zarządzająca wykonanie orzeczenia, o ile jej nie zastosowano już przy wydaniu orzeczenia.

Art. 14. § 1. W sprawach, należących do właściwości sądów okręgowych, rozstrzyganie wątpliwości, dotyczące zastosowania amnestji, stosowanie amnestji w razie zbiegu przestępstw (art. 7), jeśli jej nie zastosowano w wyroku, oraz stosowanie amnestji w przypadkach, przewidzianych w art. 9, następuje na posiedzeniu niejawnem tego sądu, który wydał wyrok, ulegający wykonaniu, lub który ma sprawę w swojem rozpoznaniu.

§ 2. Na postanowienia te służy zażalenie do bezpośrednio wyższej instancji w ciągu dni siedmiu od daty doręczenia odpisu postanowienia. Przepisy kodeksu postępowania karnego o zażaleniach będą tu odpowiednio stosowane.

Art. 15. W postępowaniu przed władzami administracyjnemi stosuje się odpowiednio art. 14 § 1, przyczem zażalenie rozstrzyga ostatecznie władza, bezpośrednio przełożona nad władzą, zarządzającą wykonanie orzeczenia.

Art. 16. Wykonanie niniejszego rozporządzenia poruczа się Ministrom: Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Art. 17. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Dodatek 10.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. 94, poz. 807).

Prawo o broni, amunicji i materjałach wybuchowych.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a) ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 165) postanawiam co następuje:

I. Postanowienia wstępne.

Art. 1. (1) Bronią w rozumieniu niniejszego prawa jest każde narzędzie, przeznaczone do zadawania bezpośrednio lub pośrednio urazów cielesnych.

(2) Amunicją są gotowe naboje i pociski do broni palnej oraz pociski wybuchowe wszelkiego rodzaju.

(3) Gotowe lub obrobione istotne części broni lub amunicji uważane są za broń lub amunicję. Rozporządzenie wykonawcze określa, co za takie istotne części uważać należy.

(4) Materjałami wybuchowemi są ciała w stanie stałym, ciekłym lub lotnym, które pod działaniem podniet fizycznych (mechanicznych) lub chemicznych rozwijają siłę niszczycielską.

(5) Ministrowie Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu władni są w drodze rozporządzenia rozciągać przepisy niniejszego prawa w całości lub części na przedmioty i narzędzia oraz na istotne części składowe materjałów wybuchowych, których używanie może zagrażać bezpieczeństwu publicznemu.

Art. 2. (1) Za broń typu wojskowego uważa się broń używaną, lub nadającą się do używania przez wojsko dla celów służbowych.

(2) Wykaz broni typu wojskowego zawiera rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych.

Art. 3. Przepisy niniejszego prawa nie mają zastosowania do broni białej, jednak Ministrowie Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu mogą w drodze rozporządzenia rozciągać te przepisy w całości lub części na poszczególne rodzaje broni białej.

II. Handel bronią i amunicją.

Art. 4. (1) Bronią i amunicją wolno zawodowo handlować tylko na zasadzie pozwolenia władzy.

(2) Przedsiębiorstwa wytwórcze mogą sprzedawać wytwarzaną przez siebie broń lub amunicję bez pozwolenia:

a) osobom, posiadającym pozwolenie na handel bronią i amunicją (ust. 1), oraz

b) na zamówienie — osobom uprawnionym do nabywania broni lub amunicji zgodnie z przepisami niniejszego prawa.

Art. 5. (1) Pozwolenie (art. 4 ust. 1) może być wydane tylko osobie:

a) posiadającej obywatelstwo polskie,

b) nie karanej sądownie za zbrodnię oraz występki z chęci zysku,

c) posiadającej zdolność do działań prawnych,

d) posiadającej odpowiednią umiejętność zawodową,

e) nie trudniącej się przemysłem okrężnym,

f) nie wzbudzającej obaw, że wydanego pozwolenia użyje w celach szkodliwych dla interesów Państwa lub bezpieczeństwa publicznego.

(2) Osobom prawnym pozwolenie może być wydane tylko pod warunkiem ustanowienia odpowiedzialnych zastępców, czyniących zadość wszystkim wymogom, określonym w ust. 1.

(3) Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami może zezwalać na wyjątki od warunku określonego w ust. 1 pkt. a).

Art. 6. Pozwolenie wydaje wojewódzka władza administracji ogólnej.

Art. 7. Pozwolenie na handel bronią może równocześnie upoważniać:

a) do handlu amunicją do tej broni,

b) do nabijania nabojów do broni palnej myśliwskiej,

c) do przechowywania i sprzedaży prochu strzelniczego do użytku osobistego.

Art. 8. (1) Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, oraz Przemysłu i Handlu określa formę pozwoleń, warunki, pod któremi pozwolenia będą mogły być udzielane, prawa i obowiązki osób, które je otrzymają, oraz sposób prowadzenia przedsiębiorstwa.

(2) Władza, wydająca pozwolenie, może je uzależnić ponadto od specjalnych warunków, jeśli stosunki miejscowe lub rodzaj przedsiębiorstwa tego wymagają. W szczególności władza może określić, które osoby zatrudnione w przedsiębiorstwie i na jakich stanowiskach, winny odpowiadać warunkom art. 5 ust. 1 i być zatrudnione tylko za zgodą władzy.

Art. 9. Władza, która pozwolenie wydała, winna je cofnąć jeśli wyjdą najaw okoliczności (art. 5 ust. 1 pkt. a)—e), istniejące już przed wydaniem pozwolenia lub powstałe po jego wydaniu, któreby uzasadniały odmowę wydania pozwolenia.

Art. 10. (1) Władza, która pozwolenie wydała, może cofnąć pozwolenie w każdym czasie, jeśli uzna, że dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa mogłoby zagrażać interesowi Państwa lub bezpieczeństwu publicznemu.

(2) W razie cofnięcia pozwolenia w myśl ust. 1, władza wyznaczy odpowiedni termin dla zlikwidowania przedsiębiorstwa. Termin ten nie będzie krótszy od 6 miesięcy, jednakże w wyjątkowych przypadkach władza może oznaczyć termin krótszy, jeśli interes Państwa lub bezpieczeństwo publiczne tego wymaga.

3) W razie, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem, decyzja o cofnięciu pozwolenia może podlegać natychmiastowemu wykonaniu. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje w takim przypadku wykonania decyzji.

(4) Władza może jednocześnie z cofnięciem pozwolenia lub później wyznaczyć osobę, pod której nadzorem likwidacja będzie przeprowadzona, oraz określić w tym przypadku sposób tej likwidacji.

(5) Władza, która pozwolenie wydała, władna jest również, jeśli uzna, że interes Państwa lub bezpieczeństwo publiczne tego wymagają, wstrzymać na czas określony wykonywanie wszystkich lub niektórych czynności, wchodzących w zakres działania przedsiębiorstwa, jak również może zarządzić zabezpieczenie znajdującej się w dyspozycji przedsiębiorstwa broni, amunicji, prochu strzelniczego oraz ich części w sposób zapewniający bezpieczeństwo i chroniący te przedmioty przed zniszczeniem. Postanowienie ust. 3 ma odpowiednie zastosowanie w tym przypadku.

(6) Postanowienia ust. 2 i 4 mają także zastosowanie w razie cofnięcia pozwolenia na podstawie art. 9.

Art. 11. (1) Handel bronią jest niedozwolony:

a) w drodze przemysłu okrężnego,

b) na targach gminnych, małych i wielkich.

(2) Na wystawach i na targach gospodarczych wolno sprzedawać broń tylko na podstawie specjalnego pozwolenia władzy.

(3) Postanowienia ust. 1 i 2 dotyczą również handlu amunicją i prochem strzelniczym, o których mowa w art. 7.

(4) Właściwa do wydawania pozwoleń w myśl ust. 2 jest wojewódzka władza administracji ogólnej.

Art. 12. (1) Broń, amunicję i proch strzelniczy (art. 7) sprzedawać wolno tylko osobom uprawnionym do ich nabywania, zgodnie z przepisami niniejszego prawa.

(2) Postanowienie ust. 1 nie dotyczy obrotu bronią z zagranicą.

III. Ograniczenia handlu bronią i amunicją.

Art. 13. Ministrowie Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu mogą w drodze rozporządzenia:

a) zakazywać handlu poszczególnemi rodzajami broni i amunicji,

b) wprowadzać ograniczenia lub specjalne warunki przy handlu poszczególnemi rodzajami broni i amunicji.

IV. Kontrola handlu bronią i amunicją oraz nadzór władz nad tym handlem.

Art. 14. (1) Wolno puszczać w obieg tylko taką broń, która zaopatrzona jest w firmę lub w znak towarowy wytwórcy lub handlującego, w numer bieżący broni, oraz — o ile chodzi o broń palną — w znaki próbne co do jej wytrzymałości i bezpieczeństwa w użyciu.

(2) Postanowienia ust. 1 dotyczą również broni przerabianej.

(3) Postanowienia ust. 1 i 2 mogą mieć zastosowanie również do amunicji, o ile chodzi o zaopatrywanie jej w firmę lub znak towarowy, oraz w znaki rozpoznawcze, dotyczące jej właściwości balistycznych.

(4) Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu ustala termin wejścia w życie postanowień ust. 1—3, zakres zastosowania pkt. 3 w całości lub w części, określa sposób i postępowanie przy znakowaniu i dokonywaniu prób broni, względnie znakowaniu amunicji oraz określa zakłady, w których próby broni palnej będą mogły być przeprowadzane i sposób ich przeprowadzania. Rozporządzenie to ustala również warunki, jakim odpowiadać winna pod względem znakowania i wypróbowania — broń i amunicja, sprowadzane z zagranicy.

Art. 15. (1) Przedsiębiorstwa handlu bronią (art. 4 ust. 1) podlegają nadzorowi władz.

(2) Nadzór nad temi przedsiębiorstwami sprawują władze administracji ogólnej, oraz — o ile chodzi o przedsiębiorstwa handlujące bronią lub amunicją typu wojskowego — także władze wojskowe.

Art. 16. (1) Osoby, prowadzące przedsiębiorstwa handlu bronią (art. 4 ust. 1), obowiązane są prowadzić ścisłą ewidencję broni i przedstawiać w terminach, przez władze określonych, jak również na każde jej żądanie, wyciągi i sprawozdania z tej ewidencji.

(2) Osoby te winny ponadto posiadać na znajdującą się u nich broń dowody jej pochodzenia.

(3) Postanowienia ust. 1) i 2) dotyczą również amunicji i prochu strzelniczego.

Art. 17. Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu określa sposób prowadzenia ewidencji broni, amunicji i prochu strzelniczego, wzory rejestrów i ksiąg oraz dowodów pochodzenia broni, amunicji i prochu strzelniczego, sposób ich przechowywania i użytkowania oraz zakres i sposób przeprowadzania nadzoru władz.

V. Nabywanie, posiadanie i noszenie broni i amunicji w celach osobistych oraz pozbywanie takiej broni i amunicji.

Art. 18. (1) Broń można nabywać, posiadać lub nosić w celach osobistych tylko na zasadzie pozwolenia władzy.

(2) Minister Spraw Wewnętrznych władny jest określać, które rodzaje broni będą mogły być nabywane, posiadane lub noszone bez pozwolenia, o którem mowa w ust. 1.

Art. 19. (1) Pozwolenia (art. 18 ust. 1) wydają powiatowe władze administracji ogólnej według swobodnego uznania osobom nie wzbudzającym żadnych obaw, że użyją broni w celach sprzecznych z interesem Państwa albo bezpieczeństwem, spokojem lub porządkiem publicznym.

(2) Pozwolenie na posiadanie lub na posiadanie i noszenie broni typu wojskowego może być wydane tylko za uprzednią zgodą właściwej władzy wojskowej.

(3) Żołnierzom w służbie czynnej, w stanie nieczynnym i w stanie spoczynku, oraz oficerom kontraktowym i oficerom czasu wojny pozwolenia na krótką broń palną i broń myśliwską wydają właściwe władze wojskowe.

Art. 20. (1) Pozwolenie nie może być wydane:

a) osobom nieletnim do lat 17,

b) chorym umysłowo,

c) osobom znanym, jako nałogowi pijacy lub narkomani,

d) włóczęgom,

e) osobom dwukrotnie ukaranym za przekroczenia tego samego przepisu niniejszego prawa co do nabywania, posiadania i noszenia broni, o ile od ostatniego ukarania nie upłynęły 3 lata.

(2) Na prośbę rodziców lub opiekunów pozwolenie może być wydane nieletnim powyżej lat 14, jednakże tylko na broń dla celów sportowych lub łowieckich.

Art. 21. (1) Postanowienia art. 18 ust. 1 nie mają zastosowania:

a) do osób, wchodzących w skład siły zbrojnej Państwa, o ile chodzi o broń należącą do ich przepisowego uzbrojenia,

b) do osób, które z tytułu swej służby publicznej lub swego charakteru służbowego i zgodnie z właściwemi przepisami prawnemi uprawnione są do posiadania albo do posiadania i noszenia określonego rodzaju broni, o ile chodzi o taką broń,

c) do osób, używających broni palnej w celach sportowych i wyćwiczenia w strzelaniu w dozwolonych przez władze strzelnicach, lecz tylko, o ile chodzi o używanie i noszenie broni w obrębie strzelnicy.

(2) Dla przedstawicieli państw obcych oraz członków dyplomatycznych misyj zagranicznych legitymacja, wydana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, zastępuje pozwolenie na broń (art. 18 ust. 1).

(3) Rozporządzenie Rady Ministrów wydane na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych może określać, które osoby poza wymienionemi w niniejszym artykule, mogą nabywać, posiadać i nosić broń bez pozwolenia (art. 18 ust. 1), z obowiązkiem jednak zgłoszenia takiej broni właściwej władzy (art. 19 ust. 1).

Art. 22. (1) Pozwolenie na broń (art. 18 ust. 1) może być wydane bądźto na prawo posiadania, bądź też na prawo posiadania i noszenia broni.

(2) Pozwolenie, o którem mowa w ust. 1, uprawnia do nabycia broni w niem wymienionej, o ile w pozwoleniu nie zaznaczono inaczej.

(3) Pozwolenia na broń, z wyjątkami przewidzianemi w ust. 4, są imienne i ważne tylko dla tej osoby, której zostały wydane i tylko na broń tego rodzaju i w tej ilości, jaka w nich jest wymieniona.

(4) Urzędom, instytucjom i przedsiębiorstwom państwowym i samorządowym oraz instytucjom i przedsiębiorstwom prywatnym, którym broń jest potrzebna dla ochrony ich mienia lub bezpieczeństwa życia ich pracowników, jak również zrzeszeniom przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, oraz stowarzyszeniom strzeleckim dla celów wyćwiczenia w strzelaniu, mogą być wydawane pozwolenia na okaziciela.

(5) Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami władny jest wydawać regulaminy i przepisy o noszeniu i używaniu broni dla urzędów, instytucyj i przedsiębiorstw, zrzeszeń oraz towarzystw wymienionych w ust. 4.

(6) Pozwolenie na broń na okaziciela, wydawane urzędom, instytucjom i przedsiębiorstwom państwowym i samorządowym, zrzeszeniom przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, oraz stowarzyszeniom strzeleckim, jak również pozwolenia na broń, wydawane urzędnikom i funkcjonarjuszom państwowym oraz osobom, wymienionym w art. 19 ust. 3, na podstawie zaświadczeń ich władzy przełożonej dla obrony osobistej, lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, wolne są od wszelkich opłat.

Art. 23. (1) Pozwolenie na broń ważne jest na całym obszarze Państwa.

(2) W razie zmiany miejsca zamieszkania osoba, posiadająca pozwolenie, winna je przedstawić przed upływem dni 30 właściwej dla nowego miejsca zamieszkania powiatowej wła-

dzy administracji ogólnej w celu zaopatrzenia go w adnotację o zmianie miejsca zamieszkania.

(3) Postanowienie ust. 2 nie ma zastosowania do osób, wymienionych w art. 19 ust. 3.

Art. 24. (1) Powiatowa władza administracji ogólnej, właściwa ze względu na miejsce zamieszkania posiadającego pozwolenie, może cofnąć pozwolenie w każdym czasie, jeśli uzna to za wskazane ze względu na interes Państwa albo bezpieczeństwo, spokój lub porządek publiczny, a winna to uczynić, jeśli ujawnione zostanie, że osoba, której pozwolenie zostało wydane, należy do jednej z kategoryj osób, wymienionych w art. 20.

(2) W przypadkach, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem, każda inna władza administracji ogólnej może tymczasowo odebrać pozwolenie na broń, zawiadamiając o tem władzę, wymienioną w ust. 1, która wyda właściwą decyzję (ust. 1).

(3) Władza wojskowa, która wydała pozwolenie na broń w myśl art. 19 ust. 3, może w każdym czasie cofnąć to pozwolenie, jeśli przemawiają za tem ważne względy służbowe, bezpieczeństwa, lub interes wojska, a winna to uczynić, gdy stosunek służbowy z żołnierzem został rozwiązany, chyba, że żołnierz ten przechodzi w stan spoczynku.

Art. 25. (1) Pozwolenie na broń palną uprawnia osobę, której zostało wydane, do nabywania amunicji do broni w niem wymienionej, w ilości określonej w tem pozwoleniu.

(2) Osoby, posiadające pozwolenie na broń palną myśliwską, mogą nabywać także proch strzelniczy w ilości, którą określa rozporządzenie wykonawcze.

Art. 26. (1) Osoby, którym odmówiono wydania pozwolenia na broń, lub którym pozwolenie cofnięto, winny pozbyć się broni, o ile ją posiadają, w terminie przez władzę oznaczonym.

(2) W razie niepozbycia broni w terminie oznaczonym, władza może broń zająć, o ile w przypadkach zasługujących na uwzględnienie nie przedłuży wyznaczonego terminu.

(3) Jeśli władza uzna to za potrzebne, może równocześnie z odmową pozwolenia lub jego cofnięciem broń zająć lub zarządzić złożenie broni do czasu jej pozbycia w miejscu lub u osób, przez nią oznaczonych.

(4) Broń zajętą władza sprzeda z publicznego przetargu, jeśli osoba, do której ta broń należy, nie pozbędzie się jej w ciągu 3 miesięcy od chwili zajęcia broni; na prośbę jednak tej osoby władza powierzy sprzedaż broni koncesjonowanemu przedsiębiorstwu handlu bronią. Sumę uzyskaną ze sprzedaży zwraca się właścicielowi broni po potrąceniu rzeczywistych

kosztów, związanych ze sprzedażą. Właścicielowi broni, sprzedanej w myśl niniejszego postanowienia, nie przysługuje prawo skargi co do wysokości osiągniętej ze sprzedaży sumy.

(5) Jeśli żołnierz, któremu cofnięto pozwolenie na broń z powodu rozwiązania z nim stosunku służbowego (art. 24 ust. 3), zamierza nadal broń posiadać, winien uzyskać pozwolenie właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej (art. 19 ust. 1 i 2); w razie nieuzyskania takiego pozwolenia, a także w innych przypadkach cofnięcia pozwolenia w myśl art. 24 ust. 3, mają odpowiednie zastosowanie postanowienia niniejszego artykułu.

(6) Władza wojskowa przekaże broń zajętą powiatowej władzy administracji ogólnej celem sprzedania jej w myśl ust. 4.

(7) Postanowienia niniejszego artykułu mają odpowiednie zastosowanie do amunicji i prochu strzelniczego (art. 25).

Art. 25. (1) Broń i amunicję odstępować wolno czasowo lub na stałe jedynie osobom uprawnionym do jej nabycia zgodnie z postanowieniami niniejszego prawa.

(2) Broń mogą przyjmować w zastaw tylko zakłady zastawnicze (lombardy), prowadzone przez związki publicznoprawne, o ile ich statuty przewidują taką działalność i o ile posiadają pomieszczenia, uznane przez władzę (art. 6) za odpowiednie do przechowywania broni. Przyjmowanie w zastaw amunicji lub prochu strzelniczego jest zakazane.

Art. 28. (1) Jeśli interes Państwa lub względy bezpieczeństwa tego wymagają, wojewódzka władza administracji ogólnej może na całym lub części powierzonego sobie obszaru zarządzić czasowe złożenie wszystkich lub niektórych rodzajów broni, posiadanej w celach osobistych, w określonych przez siebie miejscach i terminach. Władza ta może w takich przypadkach także zakazać czasowo noszenia wszelkiej broni lub niektórych jej rodzajów.

(2) W przypadkach nagłych i na czas nieprzekraczający dni 14 uprawnienia, o których mowa w ust. 1, przysługują powiatowej władzy administracji ogólnej na powierzonym jej obszarze.

(3) Zarządzenia te mogą postanawiać, iż decyzje władz, wydane w celu wykonania tych zarządzeń, są natychmiast wykonalne.

(4) Postanowienia niniejszego artykułu nie mają zastosowania do osób, wymienionych w art. 19 ust. 3.

Art. 29. (1) Minister Spraw Wewnętrznych reguluje w drodze rozporządzenia wzory, zakres i czas ważności pozwoleń na

broń (art. 18 ust. 1),oraz tryb postępowania przy nabywaniu broni do użytku osobistego i pozbywania takiej broni.

(2) Wzory, zakres i czas ważności pozwoleń, wydawanych przez władze wojskowe (art. 19 ust. 3) reguluje w drodze rozporządzenia Minister Spraw Wojskowych.

VI. Przywóz, wywóz, przesyłanie i przewóz broni.

Art. 30. Przywozić broń na obszar Rzeczypospolitej w celach przemysłowych i handlowych mogą jedynie koncesjonowane przedsiębiorstwa wyrobu broni, lub przedsiębiorstwa, które otrzymały pozwolenie na handel bronią (art. 4), — na podstawie pozwolenia wojewódzkiej władzy administracji ogólnej.

Art. 31. (1) Broń do użytku osobistego wolno sprowadzać lub przywozić ze sobą na obszar Rzeczypospolitej bądź na zasadzie pzwolenia powiatowej władzy administracji ogólnej, właściwej ze względu na miejsce zamieszkania odbiorcy, względnie przywożącego, bądź na zasadzie zaświadczenia, wydanego przez właściwą placówkę konsularną Rzeczypospolitej Polskiej zagranicą.

(2) Osoby, które sprowadziły lub przywiozły ze sobą broń na zasadzie zaświadczenia placówki konsularnej (ust. 1), winny w ciągu 30 dni od dnia przyjazdu do Polski zwrócić się do powiatowej władzy administracji ogólnej o wydanie pozwolenia na posiadanie, względnie posiadanie i noszenie tej broni.

(3) Postanowienia ust. 1 i 2 mają zastosowanie do osób, wymienionych w art. 19 ust. 3, z tą zmianą, że zamiast powiatowych władz administracji ogólnej właściwemi są władze wojskowe.

(4) Postanowienie ust. 2 nie ma zastosowania do osób, których pobyt na obszarze Rzeczypospolitej trwa krócej niż dni 30.

Art. 32. Broń typu wojskowego, z wyjątkiem broni, posiadanej do użytku osobistego, wolno wywozić z obszaru Rzeczypospolitej jedynie na zasadzie pozwolenia Ministra Spraw Wojskowych, lub władz przez niego upoważnionych.

Art. 33. (1) Broń palną, posiadaną do użytku osobistego, wolno przewozić publicznemi środkami przewozowemi tylko w stanie nienabitym.

(2) Postanowienie ust. 1 nie dotyczy broni palnej krótkiej, o ile jadący ma ją przy sobie.

Art. 34. Warunki i sposób przewozu broni w celach handlowych i przemysłowych ustala rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych oraz Przemysłu i Handlu.

Art. 35. (1) Broń przesyłać wolno pocztą tylko na podstawie deklaracji i tylko do osób uprawnionych do jej nabycia względnie posiadania.

(2) Sposób przesyłania broni pocztą i kontrolę nad tego rodzaju przesyłkami reguluje rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a co do sposobu przesyłania także z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Art. 36. (1) Minister Spraw Wewnętrznych może czasowo w drodze rozporządzenia ograniczać lub zakazywać przewozu lub przesyłania broni na poszczególnych obszarach albo między poszczególnemi obszarami lub miejscowościami Państwa.

(2) W przypadkach, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem, wojewódzka władza administracji ogólnej może wydać analogiczne zarządzenia na powierzonym sobie obszarze na czas nieprzekraczający dni 14.

VII. Materjały wybuchowe.

Art. 37. Materjałami wybuchowemi wolno zawodowo handlować tylko na zasadzie pozwolenia władzy.

Art. 38. (1) Pozwolenia, o których mowa w art. 37, wydaje wojewódzka władza administracji ogólnej.

(2) Postanowienia art. 5, 8, 9, 10, 11 ust. 1 i art. 12 mają odpowiednie zastosowanie.

Art. 39. (1) Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Przemysłu i Handlu oraz Komunikacji ustala miejsca, w których składy materjałów wybuchowych nie będą mogły być urządzane, oraz rejony bezpieczeństwa, jakie przedsiębiorstwa wokół tych składów winne utrzymywać, biorąc pod uwagę podział tych składów na pewne typy oraz przy uwzględnieniu maksymalnej ilości materjałów wybuchowych, które będą mogły być w takich składach przechowywane, jak również przepisy co do nadziemnych składów tego rodzaju.

(2) Rozporządzenie to określa również, w jakim zakresie i w jakich przypadkach postanowienia jego będą dotyczyć składów amunicji.

Art. 40. Postanowienia rozdziału III i IV mają odpowiednie zastosowanie do handlu materjałami wybuchowemi.

Art. 41. (1) Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych określa warunki i sposoby nabywania, przechowywania i używania materjałów wybuchowych dla celów przemysłowych oraz eksploatacji rolnej i leśnej, ustala wzory zaświadczeń i pozwoleń oraz określa zakres i sposób kontroli władz nad oso-

bami i przedsiębiorstwami, używającemi materjałów wybuchowych w wyżej podanych celach.

(2) Nabywanie, przechowywanie i używanie materjałów wybuchowych w zakładach górniczych dla celów górniczych reguluje art. 148 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. Prawo górnicze (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 654). Sprzedaż materjałów wybuchowych dla celów górniczych przez wytwórnie i przedsiębiorstwa sprzedaży materjałów wybuchowych (art. 37) odbywać się będzie na warunkach, które określa rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych.

(3) Niezależnie od kontroli władz górniczych władze administracji ogólnej są uprawnione do badania nadziemnych składów materjałów wybuchowych w zakładach górniczych co do zgodności przechowywanych w nich materjałów wybuchowych z księgami. W wynikach badania władze te winne niezwłocznie zawiadamiać właściwe władze górnicze.

Art. 42. (1) Nabywanie, posiadanie i używanie materjałów wybuchowych poza przypadkami, określonemi w art. 31 i 41, jest zakazane.

(2) W przypadkach, zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, wojewódzka władza administracji ogólnej może pozwolić na nabycie i użycie materjałów wybuchowych na warunkach w pozwoleniu podanych.

(3) Postanowienia ust. 1 i 2 nie dotyczą amunicji do broni palnej oraz prochu strzelniczego, nabywanych do użytku osobistego na podstawie art. 25.

Art. 43. (1) Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Komunikacji oraz Przemysłu i Handlu określa materjały wybuchowe, których przewożenie będzie dopuszczone, warunki i sposoby ich przewozu, środki ostrożności przy przewozie oraz kontrolę władz.

(2) Rozporządzenie to określa również warunki i sposób przewozu amunicji i prochu strzelniczego w celach handlowych i przemysłowych oraz amunicji i prochu strzelniczego, posiadanych do użytku osobistego (art. 25).

(3) Przewóz materjałów wybuchowych kolejami żelaznemi odbywa się na podstawie regulaminów przewozu lub taryf kolejowych, wydawanych przez Ministra Komunikacji w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnetrznych co do postanowień, dotyczących bezpieczeństwa Publicznego.

(4) Przesyłanie materjałów wybuchowych pocztą jest zakazane.

(5) Do przywozu i sprowadzania amunicji i materjałów wybuchowych na obszar Rzeczypospolitej oraz do przewozu

amunicji i tych materjałów w obrębie Państwa mają odpowiednie zastosowanie postanowienia art. 30 ust. 1 i art. 36.

VIII. Strzelnice.

Art. 44. (1) Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych określa przepisy, jakim winno odpowiadać pod względem bezpieczeństwa urządzenie i prowadzenie strzelnic, przeznaczonych do ćwiczeń w strzelaniu z broni palnej, oraz ustali sposób przechowywania, używania i postępowania z bronią w takich strzelnicach.

(2) Postanowienie ust. 1 nie dotyczy strzelnic wojskowych.

IX. Postanowienia ogólne i karne.

Art. 45. (1) Jeżeli powiatowa władza administracji ogólnej ma uzasadnione podejrzenie, że dana osoba posiada lub przechowuje bezprawnie broń, amunicję lub materjały wybuchowe, władza ta może w celu wykrycia tych przedmiotów zarządzić dokonanie rewizji mieszkania i zabudowań, należących do takiej osoby. Zarządzenie to może dotyczyć także tych mieszkań i zabudowań, w których osoba podejrzana przebywa.

(2) W razie uzasadnionego podejrzenia, że dana osoba posiada lub nosi bezprawnie broń, amunicję lub materjały wybuchowe, organa Policji Państwowej mogą w celu wykrycia tych przedmiotów poddać taką osobę rewizji osobistej.

(3) Co do osób, podlegających właściwości wojskowych sądów karnych, uprawnienia z ust. 1 i 2 przysługują wojskowym władzom lub wojskowym organom bezpieczeństwa, chyba że zwłoka grozi niebezpieczeństwem, a na miejscu niema władz lub organów wojskowych.

Art. 46. Urzędy celne, pocztowe i kolejowe lub ich organa zatrzymują każdy transport broni, amunicji lub materjałów wybuchowych, przesyłanych niezgodnie z postanowieniami art. 30, 31, 32, 34, 35 i 43, zawiadamiając o tem równocześnie najbliższą powiatową władzę administracji ogólnej lub najbliższą jednostkę policyjną.

Art. 47. (1) Kto bezprawnie wyrabia, posiada, przechowuje lub pozbywa broń palną typu wojskowego lub amunicję do takiej broni, z wyjątkiem broni krótkiej i amunicji do niej — podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

(2) Tej samej karze podlega, kto bezprawnie pozbywa materjały lub przyrządy wybuchowe.

(3) Broń, amunicja lub materjały i przyrządy wybuchowe podlegają przepadkowi.

Art. 48. (1) Kto bezprawnie wyrabia, posiada, przechowuje lub pozbywa broń palną krótką lub myśliwską, albo amunicję do takiej broni, podlega karze aresztu do 6 miesięcy lub karze grzywny do 5.000 zł.

(2) Podżeganie, pomoc i usiłowanie ulegają karze.

(3) Broń i amunicja podlegają przepadkowi.

Art. 49. (1) Kto wykracza przeciw postanowieniom niniejszego prawa lub przepisom, wydanym na jego podstawie, podlega, jeżeli za czyn nie grozi kara surowsza, karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 3.000 złotych.

(2) Prócz tego można orzec przepadek broni, amunicji i materjałów wybuchowych.

Art. 50. W razie orzeczenia przepadku prawa osób trzecich nie zostają naruszone.

Art. 51. Za wyrób w rozumieniu art. 47 i 48 należy uważać także wykańczanie i przerabianie.

Art. 52. Oprócz kary można zabronić sprzedaży broni, amunicji lub materjałów wybuchowych na czas od roku do lat 5.

Art. 53. (1) Przestępstwa, wymienione w art. 48 i 49 podlegają karze w drodze administracyjnej.

(2) Do orzekania o przestępstwach, wymienionych w ust. 1, popełnianych przez osoby, podlegające właściwości wojskowych sądów karnych, właściwe są wojskowe sądy karne.

Art. 54. Wszędzie, gdzie w prawie niniejszem jest mowa o powiatowych władzach administracji ogólnej, są w miastach, stanowiących odrębne powiaty miejskie, właściwymi starostowie grodzcy (dyrektorowie policji, Komisarz Rządu m. Gdyni).

X. Postanowienia przejściowe i końcowe.

Art. 55. (1) Pozwolenia na posiadanie, względnie posiadanie i noszenie broni, wydane przed wejściem w życie niniejszego prawa, zachowują swą ważność na czas, na jaki zostały wydane, w każdym zaś razie do 31 marca 1933 r.

(2) Pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlu bronią lub amunicją, wydane przed wejściem w życie niniejszego prawa, zachowują swą ważność nadal z tem, że do prowadzenia tych przedsiębiorstw będą miały zastosowanie od dnia wejścia w życie niniejszego prawa, lub rozporządzeń i przepisów na jego podstawie wydanych, postanowienia tego prawa lub tych rozporządzeń i przepisów.

(3) Rozporządzenia wykonawcze ustalą terminy, w czasie których wymienione w ust. 2 przedsiębiorstwa będą obowiązane przystosować swe urządzenia do wymagań niniejszego prawa i rozporządzeń, wydanych na jego podstawie.

Art. 56. Wykonanie niniejszego prawa porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami.

Art. 57. (1) Prawo niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r. Przepisy prawa niniejszego w zakresie handlu bronią, amunicją i materjałami wybuchowemi wchodzą w życie na obszarze województwa śląskiego dopiero po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia oświadczenia Prezesa Rady Ministrów o wyrażeniu zgody Sejmu Śląskiego na te przepisy.

(2) Równocześnie tracą moc:

a) dekret z dnia 25 stycznia 1919 r. o nabywaniu i posiadaniu broni i amunicji (Dz. P. P. P. Nr. 9, poz. 123),

b) patent cesarski z dnia 24 października 1852 r. o wyrobie, posiadaniu i noszeniu broni, tudzież handlu bronią i jej przewozie (Dz. u. p. austr. Nr. 223),

c) patent cesarski o prochu strzelniczym z dnia 31 marca 1853 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 99),

d) ustawa z dnia 27 maja 1855 r. przeciw użytkowaniu materjałów wybuchowych w sposób szkodliwy (Dz. u. p. austr. Nr. 134),

e) ustawa z dnia 9 czerwca 1884 r. o zbrodniczym i niebezpiecznym dla ogółu użytku materjałów wybuchowych (Dz. U. Rz. niem. str. 61),

f) postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468), dotyczące sprzedaży broni, amunicji i materjałów wybuchowych, —

oraz wszelkie przepisy w sprawach uregulowanych w prawie niniejszem.

Dodatek 11.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. Ust. 111, poz. 925)

o zezwoleniu na polowanie na sarny-kozy, samice jelenia i daniela oraz bażanty-kury.

§ 1. Zezwala się na polowanie:

na sarny-kozy oraz samice jelenia i daniela w czasie od 16 stycznia do 15 lutego,

na bażanty-kury w czasie od 1 do 30 listopada.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na całym obszarze Państwa, z wyjątkiem województwa śląskiego, z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 1 lipca 1934 r.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. Ust. 111, poz. 926)

o wprowadzeniu czasu ochronnego na dziki, żbiki, kuny leśne (tumaki) i norki.

§ 1. Wprowadza się czas ochronny dla niżej oznaczonych zwierząt:

dzików — od 1 marca do 30 kwietnia,

żbików — od 16 lutego do 30 listopada,

kun leśnych (tumaków) i norek — od 1 marca do 30 listopada.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na obszarze całego Państwa, z wyjątkiem województwa śląskiego, z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 1 lipca 1934 r.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. Ust. 111, poz. 927)

o rozszerzeniu czasu ochronnego na wiewiórki.

§ 1. Czas ochronny dla wiewiórek, ustalony w art. 49 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckiem, rozszerza się na okres od dnia 1 marca do 30 listopada.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na obszarze całego Państwa, z wyjątkiem województwa śląskiego, z dniem 1 stycznia 1933 r. i obowiązuje do dnia 1 lipca 1934 r.

Skorowidz alfabetyczny.

Cyfry artykułów Kodeksu Karnego podane są bez jakiegokolwiek dodatku — cyfry prawa o wykroczeniach poprzedzone są oznaczeniem „W" — cyfry artykułów przepisów wprowadczych poprzedzone są oznaczeniem „pw" — cyfry ułamkowe oznaczają artykuł Kodeksu Karnego z cyfrą odnośnej uwagi.

A

Amnestja zob. **str. 949**
Amunicja zob. broń
Areszt 37, 40, pw. 8, W. 7
— wykonanie dawnych wyroków pw. 25
— domowy str. 169
— zastępczy 43, W. 10

B

Banda 165^1
Bandera obcego państwa 112
— polska 153
Bezbronny: zabór jego mienia 259
Bezprawność czynu 20
Bezradny: znęcanie się nad nim 246
Biegły: wpływanie lub czynna napaść na niego 149
Blankiet: wypełnienie niezgodne 194
Bliski 91, 247
Bluźnierstwo 172
Błąd faktyczny i prawny 20
Bójka z wynikiem ciężkim lub śmiertelnym 240
— używanie noża lub niebezpiecznego narzędzia 241
Broń W. 40; gromadzenie dla zdrady stanu 98
— nieostrożne używanie i przechowywanie W. 41
Budowla: zawalenie się 215

C

Charakter sprawcy 54, 61
— nieletniego 71
Chęć zysku 42, 47, 54^5, **283**
Chorągiew obcego państwa 112
— polska 153
Choroba nieuleczalna 235
— zagrażająca życiu 235
— psychiczna 17, 235
— weneryczna: narażenie na zarażenie 245
— naruszenie przepisów o zwalczaniu W. 51
Cudzoziemiec pojęcie 4^6, odpowiedzialność wedle ustawy polskiej 3—5
Członek Sejmu autonomicznego lub innego zrzeszenia publicznego: wywarcie wpływu lub przeszkadzanie 116
Czyn zabroniony pod groźbą kary 1^4, czas popełnienia 1, 2, miejsce popełnienia 3—10
Czynna napaść na naczelnika lub przedstawiciela obcego państwa 111
— — na Prezydenta R. P. 125
— — na urzędnika, osobę do pomocy mu przybraną, dyplomatę lub duchownego 133
— — na świadka, biegłego, tłumacza, ławnika lub przysięgłego 149

Czynność urzędowa: wywarcie wpływu lub przeszkadzanie 126
— — zmuszenie do jej zaniechania 129, 131
— — zmuszenie do jej przedsięwzięcia 130, 131
— — przywłaszczenie sobie uprawnienia 137
Czynny żal 25, 30, 62[3], 97 § 2, 180, 220

D

Defetyzm 104
Dochodzenie karne: rozpowszechnianie wiadomości z niego 159
— — należności pokrytej 267
Dokuczanie innej osobie W. 52
Dokumenty 91, 187—194
— uszkadzanie 107, 118, 189
— ukrywanie 107, 118, 189
— przerabianie 107, 118, 175
— podrabianie 107, 118, 175
— dochodzenie z nich należności pokrytej 267
Doprowadzenie do nierządu 204
— — samobójstwa 228
— — nieprzytomności lub bezbronności 259
— — niekorzystnego rozporządzenia mieniem 264, 266
Dostawca wojskowy, jego funkcjonarjusz, pełnomocnik lub pośrednik 105
Dostawy wojskowe 105
Dowody niewinności: zatajenie 145
— tożsamości: fałszowanie 191, korzystanie z cudzych i użyczanie własnych 196
Dowód prawdy 127[8], 132[10], 255
Dozór ochronny 62, 66, 69, 74, W. 6
Druki o treści przestępnej 155, 157
— pornograficzne 214
Dyplomata: znieważenie 132, czynna napaść 133
Dwużeństwo 197
Dyplomata: znieważenie 132, czynna napaść 133
Dyplomatyczne stosunki zerwanie 108
Dzieci 91. Zob. nieletni
Dzieciobójstwo 226

F

Fałszowanie pieniędzy, dokumentów na okaziciela 175
— urzędowych znaków wartościowych 181
— Zob. pieniądz
Fałszywe doniesienie o niepopełnionej zbrodni lub występku 147
— dowody: tworzenie 144
— oskarżenie innej osoby 143, siebie samego 146
— zeznania **140—142,** złożone zagranicą 8, bezkarność 141, nadzwyczajne złagodzenie kary lub uwolnienie 142, sprostowanie 142
— zeznanie stanu majątkowego 284
Flaga polska 153

G

Głosowanie: wpływanie na wynik 118, przeszkadzanie 119, zapoznanie się z treścią głosu tajnie oddanego 124
Godło obcego państwa 112, polskie 153
Gra hazardowa W. 61
Groźba 91
— bezprawna 94, 116, 117, 119, 120, 129, 130, 149, 204, 251

Groźba karalna 114, 115, 126, 271
— natychmiastowego użycia gwałtu 258, 259, 261
— mogąca wzbudzić obawę 250
— dla zmuszenia do działania, zaniechania lub znoszenia 251
— — utrzymania się w posiadaniu zabranego mienia lub uniknięcia pościgu 258
Grzywna 56, W. 8, pw. 8

H

Handel niewolnikami, kobietami, dziećmi, środkami niebezpiecznemi, odurzającemi i pornograficznemi pismami 9, 249

I

Interes publiczny 254, 255, 286
— prywatny 254, 255, 286

J

Jeniec wojenny: ułatwienie ucieczki 103

K

Kalectwo trwałe 235
Kara: stosowanie dawnych i nowych przepisów 8, 10 do 13, 25
— łączna 31—33
— dodatkowa 44—53, w razie zbiegu przestępstw 34
— zasadnicza 37—43
— więzienia 37, 39, 41. Zob. więzienie
— aresztu 37. Zob. areszt
— grzywny 37, 42, 43, W. 8. Zob. grzywna
— śmierci 33, 37, 38, 59, 65, 93, 101, 102
— dożywotniego więzienia zob. więzienie
Kara: uznanie jej za odbytą 68
— odbycie jej za skazanego 148
Karalność wyższa 15, okoliczności wpływające na nią 16
Katastrofa komunikacyjna 215
Kolej wykroczenie przeciw przepisom W. 42
Konfiskata zob. przepadek
Korzyść majątkowa str. 208, ze względu na głosowanie 121 do 123
— — udzielenie jej urzędnikowi 135
— — ze zmuszenia do rozporządzenia mieniem 261
— — przy oszustwie 264, 266
— — urzędnika 286, 287, 288, 290
— osobista **str. 208**
— — ze względu na głosowanie 121—123
— — udzielenie jej urzędnikowi 135
— — urzędnika 286—288, 290
Kodeks Postępowania Karnego: zmiany pw. 17
Kradzież 257, wyrób narzędzi dla kradzieży W. 62
Krewny 91
Księgi kupieckie nieprowadzenie, wadliwe prowadzenie 280, fałszowanie 281
Kurator nieletniego 69, 75

L

Lekarz: poświadczenie nieprawdy 192, spędzenie płodu 233
Lekceważenie Państwa Polskiego W. 18, obowiązku wynagrodzenia pracownika W. 59
Lichwa 268 i Dodatek 6.
Lista głosujących 118
Lżenie Narodu lub Państwa Polskiego 152, wyznania, obrzędu etc. 173

Ł

Ławnik wpływanie lub czynna napaść na niego 149

M

Małżeństwo spowodowanie nieważności 198. Zob. dwużeństwo

Małżonek jego rodzice, rodzeństwo i dzieci 91

Marynarka wojenna znieważenie 127

Materjały wybuchowe i łatwopalne 216, 222, 263 § 3, nieostrożne obchodzenie się z niemi W. 39, nieuprawniony ich wyrób, przechowanie itd. W. 40, Dodatek 10

Miary dekret z dnia 8 lutego 1919 r. str. 515. Zob. narzędzia miernicze

Mienie zabór 257—260, małej wartości 257, uszkodzenie go 263 § 1, materjałami wybuchowemi lub łatwopalnemi 263 § 3, niekorzystne rozporządzenie niem 264, obciążenie w celu pokrzywdzenia wierzycieli 275, usuwanie, ukrycie itd. przed egzekucją 282, samowolne używanie W. 57. Zob. rzecz

Minister usunięcie 95, wpływanie i przeszkadzanie czynnościom 126

Mniejszej wagi przypadki 257, 263

N

Nabywanie rzeczy z przestępstwa 160, 161, środków technicznych do fałszowania pieniędzy 179, fałszywych znaków urzędowych 181, 184

Nadużycie przy głosowaniu 118, urządzeń użyteczności publicznej 217

Nadzwyczajne złagodzenie kary 21, 22, 24, 29, 30, 59, 142, 148, 257, 262, 263, W. 9, nieletniemu 76

Nakłanianie urzędnika do przestępstwa 293, nieletniego do żebrania W. 32. Zob. podżeganie

Najbliższy 91, 257, 262, doprowadzenie go do nędzy 201

Narażenie na niebezpieczeństwo cudzego życia 242, wojny lub zerwania stosunków dyplomatycznych 108, przez nieudzielenie pomocy 247. Zob. niebezpieczeństwo

Naród 152

Naruszenie nietykalności cielesnej 239

Narzędzia miernicze fałszowanie itd. 185, ich przepadek 186. Zob. miary

— kradzieży: ich wyrób itd. W. 62

Następstwa czynu 15

Nawiązka W. 54, 55

Nawoływanie 154[3], do wojny zaczepnej 113, do przestępstwa 154, 155, do nieposłuszeństwa ustawom i władzom 156

Neutralność: zabezpieczenie 110

Niebezpieczeństwo bezpośrednie 21, 22, przez nieumiejętne wykonanie czynności W. 33, przez usunięcie ostrzegawczych znaków lub tablic W. 35, przez wadliwe wykonanie urządzeń W. 36, obowiązek zapobieżenia 202, zawiadomienie o niebezpieczeństwie W. 37

Niebezpieczeństwo powszechne: sprowadzenie **215—222**
— — pożar, zalew, zawalenie się budowli, katastrofa komunikacyjna 215
— — materjały wybuchowe lub łatwopalne 216, 222
— — uszkodzenie urządzeń użyteczności publ. 217
— — zaraza 217
— — działanie wśród szczególnie niebezpiecznych okoliczności 217
— — przeszkadzanie zapobieżeniu 221
— — gromadzenie broni 222
— — wyrabianie materjałów wybuchowych i niebezpiecznych 222
— — przygotowanie tych przestępstw 218
— — porozumienie w celu ich spełnienia 219
— — czynny żal 220
Niebezpieczne miejsca: ich zabezpieczenie W. 34
Niebyłe skazanie 64, 90, W. 14, co do nieletniego 73, 75
Niechęć do Państwa Polskiego W. 18
Niedbalstwo 20
Niedorozwój psychiczny 17
Nieletni (zob. pw. 9), ich odpowiedzialność **69—78,** W. 6
— środki wychowawcze 69, 71
— — poprawcze 70—72
— ich charakter 71
— — próba 73
— uważanie skazania za niebyłe 73, 75
— umieszczenie w zakładzie poprawczym 74, 77, zwolnienie z niego 75
— nadzwyczajne złagodzenie kary, kary dodatkowe 76
Nieletni, przestępstwo w zakładzie poprawczym 78
— wszczęcie post. kar. po 17 roku życia za czyny poprzednie 76
— nawoływanie do przestępstwa 158, nakłanianie do żebrania W. 32
— uprowadzenie ich i zatrzymanie 197, porzucenie ich 198
— niewykonanie obowiązków wobec nich W. 17
Nienormalny: uprowadzenie, zatrzymanie 199, porzucenie 200
Nieostrożność 20
Niepokój publiczny 170, W. 28
Nieprzytomny: uprowadzenie lub zatrzymanie 199, porzucenie 200, zabór jego mienia 259
Nierząd 203—214
— **z osobą** pozbawioną woli 203
— — doprowadzoną do poddania się 204
— z nadużyciem stosunku zależności lub krytycznego położenia 205
— z krewnym 206
— ofiarowanie się 207, ułatwienie 208, 212, czerpanie zysków 209, 212
— nakłanianie 210, 212
— wywożenie z kraju 211, 212
— publicznie lub wobec nieletniego 213
— rozpowszechnianie pornografji 214
Nieświadomość zob. błąd
Niewinność: zatajenie dowodów 145
Niewolnictwo 249. Zob. handel niewolnikami

Niewypłacalność 273—285
— wskutek lekkomyślności 273
— przez rozmyślne pogorszenie stanu majątkowego 275
— w celu pokrzywdzenia wierzycieli 274
— przez ukrycie majątku lub pozorne umowy 276
— przekupstwo i sprzedajność wierzyciela 279
— odpowiedzialność osób zajmujących się cudzemi sprawami 285
— — pomocników 278
— nieprowadzenie i wadliwe prowadzenie ksiąg 280, ich fałszowanie 281

O

Obraza godności osobistej 256
Obrona konieczna i jej przekroczenie 21
Obciążanie majątku w razie niewypłacalności 275, przed egzekucją 282
Obrzęd żałobny: przeszkadzanie 168
Obszar Państwa Polskiego 3, 112
Obywatelstwo nabycie, utrata 4^3, szczególna odpowiedzialność obywatela 101, 109
Odbycie kary za skazanego 148
Odpowiedzialność karna 12—22, czas popełnienia czynu w kraju lub zagranicą 6
Odurzające substancje str. 11, kk. 9
— trucizny: ich udzielenie 244
— Zob. trucizna
Ogień nieostrożne obchodzenie się W. 39
Ogłoszenie wyroku 51, 255
Ogłoszenie wystawione publicznie: jego usunięcie lub uszkodzenie W. 19, 60
Organizacja międzynarodowa 98, 99
Osłabienie ducha obronnego (defetyzm) 104
Osoba oddana pod dozór lub opiekę: porzucenie jej 200, nierząd z nią 212
— urzędnikowi do pomocy przybrana 129, 132, 133
— zajmująca się cudzemi sprawami majątkowemi 269, 285
— zależna: nierząd z nią 205, znęcanie się nad nią 246
— zaufania publicznego: poświadczenie nieprawdy 192, wyłudzenie od niej takiego poświadczenia 193
— wojskowa 91, pw. 16 § 2 i 30 pkt. 3
Oszustwo 264—266
Oświetlenie zaniechanie go lub uszkodzenie W. 45

P

Państwo obce: porozumiewanie się 98, 99, działania wrogie przeciwko niemu 108, czynna napaść na jego naczelnika lub przedstawiciela 111
— Polskie: pozbawienie bytu, oderwanie części i zmiana ustroju 93, wywołanie wojny 99, zdrada wojenna 100, zdrada dyplomatyczna 106, podrabianie dokumentów 107, szkodzenie zagranicą 109, lżenie lub wyszydzanie 152, okazywanie niechęci lub lekceważenia W. 18
Paserstwo 160, 161
Pieczęć: bezprawne wyrabianie W. 22

Pieniądz: przedmioty robiące wrażenie pieniądza W. 63, zob. fałszowanie
— zmniejszanie ilości kruszcu 176, puszczanie w obieg 177, 178, przepadek 186
Pies: szczucie W. 53
Pobudka 54, 67
— niska 14^{10}, 54^{5}, 57, 59. Zob. korzyść
Pochwalanie przestępstwa 154; rozpowszechnianie pism przestępnych 155
Poczytalność: brak jej 17; zmniejszona poczytalność 18
Podrabianie: dokumentów 107, 187, środków dowodowych 148, pieniądza lub dokumentów na okaziciela 178, urzędowych znaków wartościowych 181, 183, narzędzi mierniczych 185, pieczęci itd. dla podrobienia dokumentów 188, świadectw tożsamości itd. 191
— ksiąg 281
Podstęp dla uzyskania stanowiska 137, przy wyborach 118 do 120; podstępne oddziaływanie na giełdę 171, wyłudzenie poświadczenia 193
— — przetargu publicznym 283
Podżeganie: 26, W. 5; odpowiedzialność 28, 29, bezkarność 30, podżeganie urzędnika do przestępstwa urzędniczego 293
Pogrzeb: przeszkadzanie 168
Pojedynek: amerykański 229, zwykły 238
Policja: przestępstwa jej funkcjonarjuszy str. 943, użycie broni str. 109
Położna, poświadczająca nieprawdę 192
Pomaganie sprawcy w uniknięciu odpowiedzialności 148, urzędnikowi do popełnienia przestępstwa urzędniczego 293
Pomawianie o poniżające postępowanie lub właściwości 255
Pomocnictwo czynne i duchowe 27, W. 5; odpowiedzialność 28, 29 i W. 5; udzielone urzędnikowi do przestępstwa urzędniczego 293
— Zob. paserstwo
Porozumienie 165^{1}; dla zdrady stanu 97—99, dla zmuszenia urzędnika do zaniechania lub przedsięwzięcia czynności urzędowej 131, dla uwolnienia osoby pozbawionej wolności 151, dla fałszowania pieniędzy i puszczenia ich w obieg 180
Porzucenie: dziecka 200, osoby zostającej pod opieką lub nadzorem 200, 243, w niebezpieczeństwie dla życia 243, w razie wyniku śmiertelnego 243
Poseł wywarcie wpływu lub przeszkadzanie w jego czynnościach 116
Postępowanie doraźne: sprawy podpadające pw. 24
Postępowanie karne: utrudnienie lub udaremnienie 148
Pastępowanie kar. adm.: pw. 30
Pośrednik przy dostawach wojskowych 105
Poświadczenie zob. świadectwo
Powinowactwo 91
Powrót do przestępstwa 60, 84
Pożar 215
Pracownik: nieuiszczenie mu wynagrodzenia W. 59

Prawo polowania i rybołówstwa naruszenie 270, przemoc lub groźba 271, Dodatki 4, 5

Prezydent R. P.: targnięcie się nań, usunięcie go, zagarnięcie jego władzy i wpływanie na niego 94, czynna napaść 125, uwłaczanie czci lub podze 125

Protokóły głosowania: uszkadzanie itd. 118

Prowokacja 30; zob. 97, 180, 219

Próba: jej okres 66, 67, u nieletniego 73

Przechowanie: rzeczy uzyskanych zapomocą przestępstwa 160, 161, fałszywych pieniędzy, dokumentów na okaziciela 177, środków technicznych dla ich fałszowania 179, fałszywych znaków urzędowych 181, 184

Przedawnienie 86—89 W. 11 do 13, ścigania 86, W. 11, wyrokowania 87, W. 12, wykonania kary 89, W. 13, przerwa przedawnienia 88, W. 11

Przedmioty pierwszej potrzeby: oddziaływanie na obieg lub cenę 171

Przemoc 93[7], 94, 95, 114—117, 119, 120, 126, 129, 130, 149, 204, 258—261, 271

Przepadek 50, W. 40, 61—63; fałszywych pieniędzy, znaków, narzędzi mierniczych 186

Przerabianie dokumentu 107, 187, środków dowodowych 148, pieniądza lub dokumentów na okaziciela 175, urzędowych znaków wartościowych 181, 183, narzędzi mierniczych 185, pieczęci itd. dla podrobienia dokumentów 188, świadectw tożsamości 191, ksiąg 281

Przestępca zawodowy i z nawyknienia 60; umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych 84

Przestępność działania 14

Przestępstwo: popełnienie 1, zagranicą 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, pw. 10 lit. f); rodzaje pw. 14, skarbowe pw. 15, czas dokonania 1, miejsce dokonania 3, 4, umyślne i nieumyślne 14, W. 4, ciągłe i trwałe 86[4] i str. 145

Przeszkadzanie: 168[6], Sejmowi, Senatowi, Zgromadzeniu Narodowemu 114, przy wyborach 119, czynnościom Rządu, Ministra lub Sądu 126

— pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu 168, zapobieżeniu tłumieniu zarazy 217, zapobieżeniu niebezpieczeństwa powszechnego 221

Przewożenie: pism nawołujących do popełnienia przestępstwa lub nieposłuszeństwa ustawie lub rozporządzeniom władzy 155, 157, fałszywych pieniędzy i dokumentów na okaziciela 177

Przygotowanie przestępstw 96, 179, 184, 218

Przyjaźń 91

Przymus fizyczny 19

Przysięga wyjawienia 284

Przysięgły: wpływanie lub czynna napaść na niego 149

Przywłaszczenie: władzy urzędowej 136, cudzego mienia 262, rzeczy o wartości niematerjalnej 272, tytułu sta-

nowiska lub odznaczenia W. 26, zawodu W. 27
Publicznie 112, 113, **152**[2], 154, 156, 170—173, 255, 256, W. 21, 26
Puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy, dokumentów na okaziciela, znaków i t. d. 177, 178, 181, 182

R

Recydywa zob. powrót do przestępstwa
Rodzeństwo 91
Rodzice 91
Rozbój 258, 259
Rozbójnictwo morskie 9, 260
Rozeznanie 69—71, 73, 76. Zob. nieletni
Rozgłoszenie 91 Zob. rozpowszechnianie
Rozpowszechnianie wiadomości: 104, publicznie **109**[3], druku i t. d. 155, 157, wywołanie niepokoju 170, oddziałanie na giełdę i cenę przedmiotów pierwszej potrzeby 171, pism pornograficznych 214, przedmiotów robiących wrażenie pieniądza W. 63
Rozstrój zdrowia 236, 237, z wynikiem śmiertelnym 230 § 2
Rozwój umysłowy: wpływ na karę 54
Rząd usunięcie go 95, wpływanie na jego czynności lub przeszkadzanie im 126
Rzecz uzyskana przestępstwem 160, 161, niematerjalnej wartości 272

S

Sąd grodzki właściwość pw. 17
Sąd Najwyższy: orzeczenie bez przekazywania sprawy pw. 19
Sąd przysięgłych: właściwość pw. 20
Sądownictwo wojskowe pw. 7 § 3, 16 § 2 i 30 pkt. 3
Sądy, jako instytucja: usunięcie ich 95, wpływanie na ich czynności lub przeszkadzanie im 126 Zob. władza
Sejm: usunięcie go 95, wywarcie wpływu lub przeszkadzanie 114
Sejm autonomiczny: wywarcie wpływu, przeszkadzanie 114
Senat: usunięcie go 95, wywarcie wpływu, przeszkadzanie 114
Senator wywarcie wpływu, przeszkadzanie 116
Składki na grzywnę za skazanego W. 21
Skutek przestępny 14
Skutki skazania pw. 11 § 1, 25 Zob. kary dodatkowe
Spędzenie płodu: własnego lub zezwolenie na to 231, cudzego płodu za zgodą matki i pomoc przy tem 232, bez zgody matki 234, przez lekarza 233, z wynikiem śmiertelnym 230 § 2
Spisek 97, 98, **165**[1]
Spoczynek nocny: zakłócenie W. 30
Spokój publiczny: zakłócenie W. 28
Sporządzanie pism przestępnych 155, 157, pism pornograficznych 214, środków technicznych do fałszowania pieniędzy i t. d. 179, 184
Sposób działania 54
Sprzymierzeniec 100
Stan cywilny: zmiana 195, zaniechanie lub spóźnianie

zgłoszenia i dokonania zmian W. 24, 25
Statek wodny lub powietrzny 3
— korsarski: przysposobienie, uzbrojenie, przyjęcie służby 260
Stosunek do pokrzywdzonego 54
Stosunki gospodarcze 62
— majątkowe sprawcy 56
Stowarzyszenia str. 881
Studnie: zanieczyszczanie W. 49
Swawola zob. złośliwie
Sztandar polski 153
Ściganie na wniosek 198, 201, 204, 205, 245, 253—257, 262, pw. 23
— z oskarżenia prywatnego 237, 239, 253, 255, 256, 263, 272, pw. 23
— wpływ na przedawnienie 88
Śledztwo: rozpowszechnianie wiadomości z niego 159
Środki zabezpieczające 79—85, forma orzeczenia pw. 18, stosowanie nowej ustawy 2, w razie zbiegu przestępstw 34 i pw. 11 § 2
— — wpływ na bieg warunkowego zwolnienia 65, w miejsce kary dodatkowej 85
Świadczenie niewspółmierne 268
Świadectwo stosunków osobistych i tożsamości osoby: fałszowanie 191
— Świadectwo nieprawdziwe: wystawienie i używanie 192, przez urzędnika 287
— — wyłudzenie 193
Świadek: wpływanie lub czynna napaść na niego 149

T

Tajemnica: państwowa, ujawnienie przez urzędnika 288
— pisma, korespondencji, wiadomości: naruszenie 253, 254
Tajemnica, rozgłaszanie 254
Tajna rozprawa sądowa: rozpowszechnianie wiadomości 159
Targnąć się 94[1]
Trucizna odurzająca: udzielenie 244, wyrób bezprawny W. 50

U

Ubezpieczenia społeczne: niewpłacanie składek W. 58[1]
Ucieczka jeńca 103, pozbawionego wolności 151, 152
Uderzenie człowieka 239, 256
Udaremnienie postępowania karnego 148, egzekucji 282, przetargu 283
Ukrywanie 160[8], dokumentów 107, 189, dokumentów głosowania 118
— sprawcy 148
— środków dowodowych 148
— majątku dla pokrzywdzenia wierzyciela 276
— — przed grożącą egzekucją 282
— ksiąg kupieckich 281
Ułatwienie nierządu cudzego 208, ucieczki jeńca 103, pozbawionego wolności 151
Umieszczenie ogłoszeń napisów i t. d. na rzeczy cudzej W. 60
Upadłość zob. niewypłacalność
Urząd zob. władza
Urządzenia użyteczności publicznej: uszkodzenie i nadużycie 217, utrudnienie lub uniemożliwienie korzystania z nich 223, 224, wprowadzenie w błąd tych instytucyj W. 20
— — — dla ochrony wybrzeży morskich 43, 44
Urzędnik: odpowiedzialność za czyn popełniony zagranicą 7

Urzędnik: przekroczenia władzy, niedopełnienie obowiązku 286
— poświadczenie nieprawdy 288
— ujawnienie tajemnicy państwowej 289
— pozbawienie wolności przez niedbalstwo 288
— przyjęcie korzyści (sprzedajność) 290
— przestępstwa podczas urzędowania lub w związku z niem 291
— zmuszenie do zaniechania lub przedsięwzięcia czynności urzędowej 130
— udzielenie mu korzyści 135
— przywłaszczenie sobie jego uprawnień 136
— zabiegi dla uzyskania stanowiska 137
— wyłudzenie u niego poświadczenia nieprawdy 193
— znieważenie go w czasie urzędowania 132
— zniesławienie go 255
— obraza jego godności 256
Usiłowanie udolne, i karalne 23, 24, nieudolne, niekaralne 23, czynny żal 25
Ustawa: rodzaje mocy obowiązującej przepisów 1^6; czas od którego ustawa obowiązuje 1^6, 1^7; stosowanie dawnej i nowej ustawy 2; ustawa względniejsza 2; ustawa polska, jej stosowanie do osób i czynów 3—5, 8—10; utrata mocy ustawy 2 § 3; utrzymane w mocy ustawy pw. 3 § 2, 4 § 2, 5 § 2, 6 § 2; uchylone ustawy pw. 2, 3 § 1, 4 § 1, 5 § 1, 6 § 1
Usunięcie godła obcego państwa 112, Polskiego Państwa 153
— Prezydenta R. P. 94
Usunięcie przedmiotów z pod rozporządzenia władzy 138
— znaków władzy 139
— oznak umorzenia pieniędzy lub dokumentów na okaziciela 185
— oznak umorzenia z urzędowego znaku 182
— sfałszowanego znaku urzędowego 186
— znaków granicznych i wódnych 190
— przedmiotów majątkowych przed egzekucją 282
— ogłoszeń W. 19, 60
Uszkadzanie dokumentów **107, 189**
— godła obcego państwa 112
— — Polskiego Państwa 153
— przedmiotów, znachodzących się w posiadaniu władzy 138
— znaków władzy 139
— — granicznych i wodnych 190
— środków dowodowych 148
— urządzeń użyteczności publicznej 217
— rzeczy o wartości niematerjalnej 272
— ksiąg kupieckich 281
— przedmiotów majątkowych zagrożonych egzekucją 282
— ogłoszeń W. 19
— ogrodów i t. d. W. 54
Uszkodzenie ciała umyślne z wynikiem śmiertelnym 230 § 2
— bardzo ciężkie 235, ciężkie 236, lekkie 237, nieumyślne 235 § 2, 236 § 2, 237 § 2
Utrata praw publicznych, obywatelstwa, prawa wykonywania zawodu, praw rodzicielskich **44—53**
— trwanie utraty 52, 53
— przywrócenie praw 53, 64

Utrata praw, odzyskanie wskutek zatarcia skazania 90
Utrudnienie postęp. kar. 148
Uwłaczanie czci Prezydenta R. P. 125
— — jako groźba bezprawna 91
Uwolnienie od kary 21, 29, 142, 148, 220, 239, 256, 257, 262
— pozbawionego wolności lub ułatwienie mu ucieczki 151
— uwolnienie się samego pozbawionego wolności 150
Użycie fałszywych znaków wartościowych 181, 183
— — narzędzi mierniczych 185
— — dokumentów 187
— — świadectw tożsamości itd. 191
— nieprawdziwego poświadczenia 192
— wyłudzonego poświadczenia 193
— cudzego dowodu tożsamości 196

W

Wdzięczność 91
Weterynarz: poświadczenie nieprawdy 192
Wiadomości 104, 109
— prawdziwe lub nieprawdziwe 104 § 2, 109, 171
Wdzieranie się do cudzego domu, lokalu, posiadłości 252
Wierzyciele: ich pokrzywdzenie **274—277**
— faworyzowanie niektórych 277
— pomocnictwo 278
Więzienie dożywotnie 59, 65, 93, 94, 100—102, 106, 225 § 1
— zastępcze (za grzywnę) 43
Więzienie, wykonanie dawnych wyroków orzekających więzienie pw. 25
Wina umyślna 13—15, W. 4
— nieumyślna 100, 105, 152, 215—217, 230 § 1, 235—237, 242, 243, 286, 289, W. 4
Władza str. **358—360**
— znieważenie jej 127
— nieprzyzwoite zachowanie się 128
— przywłaszczenie jej sobie 136
— przekroczenie własnej władzy 286
— karząca wykroczenia W. 2
— wprowadzenie jej w błąd W. 20, 23
Właściwość sądu i władz: zmiany pw. 21, 22
Wody wewnętrzne i przybrzeżne 3
Wojna 99, **100²**, 101, 102, 104, 105, 108, 110, 113
Wojsko: znieważenie; zob. sądownictwo wojskowe
Wojskowy: nawoływanie do przestępstwa 158; zob. urzędnik, sądownictwo wojskowe
Wolność: pozbawienie jej **248 do 252,** połączone z udręczeniem i t. d. 249
Wpływa lub wywiera wpływ: na czynności Sejmu i innych zrzeszeń publ. 114—117, na sposób głosowania lub na powstrzymanie się od głosowania 120—123, na czynności Rządu, Ministra lub Sądu 126, na czynności świadka, biegłego, tłumacza lub przysięgłego 149

Wpływa lub wywiera wpływ: na wynik głosowania 118
Wprowadzenie w błąd: dla wyłudzenia nieprawdziwego poświadczenia 193
— — dla korzyści majątkowej 264
— — ze złośliwości W. 52
Wybryki nocne W. 30, nieobyczajne W. 31
Wybrzeża morskie: ich ochrona W. 43, 44
Wylewanie płynów W. 38
Wykroczenia: co jest wykroczeniem W. 1, pw. 14
— dawne i nowe pw. 16
— właściwość do ich rozpoznania i karania pw. 16
Wyłudzenie pożywienia, mieszkania, jazdy koleją i innych świadczeń 265
Wymiar kary 54—60
Wynagrodzenie szkody w razie zawieszenia kary 62, 63
Wystawienie ciężkich przedmiotów W. 38
Wystawione publicznie godło, chorągiew i t. d. obcego państwa 112, Państwa Polskiego 153
Występek: co nim jest 11, 12, pw. 14. Zob. wina
Wyszydza Naród, Państwo Polskie 152, wyznanie i t. d. 173
Wytrychy: wyrób i t. d. W. 62
Wywieszanie ciężkich przedmiotów W. 38
Wyzyskanie błędu dla własnej korzyści 264
— niezdolności pojmowania 266
— położenia przymusowego 268
Wyższa konieczność 22

Z

Zabicie człowieka 225 § 1, w stanie wzruszenia 225 § 2, na żądanie 227
— dziecka przy porodzie przez matkę 226
— doprowadzenie i pomoc do samobójstwa 228
— nieumyślne 230 § 1
Zabór zwłok 169, cudzego mienia ruchomego 257, 259, rzeczy o wartości niematerjalnej 272, owoców nieznacznej wartości W. 55
Zachowanie się sprawcy po czynie 54, 61, w czasie kary 65
— — nieprzyzwoite podczas zajęć urzędowych 128
— — wyzywające 239, 256 wbrew przepisom, w miejscu publicznem W. 29
Zagranicą popełnione przestępstwa 11, 109, pw. 10 lit. f)
— — wykroczenia W. 3
Zakład leczniczy dla nieodpowiedzialnych i osób o zmniejszonej odpowiedzialności 79, 80
— — dla alkoholików i narkomanów 82
— — czas pobytu 81
— — organizacja pw. 26
Zakład dla niepoprawnych 84, organizacja pw. 26, brak miejsc pw. 28
Zakład poprawczy: organizacja pw. 26, brak miejsc pw. 28
— dla nieletnich 70—72, ich czas pobytu w zakładzie 72
Zakład pracy przymusowej 83, organizacja pw. 26, brak miejsc pw. 28

Zakład wychowawczy: organizacja pw. 26, brak miejsc pw. 27
Zakłócenie czynności psychicznych 17
Zalew 215
Zamiar 14^{9}, jego brak 265
Zanieczyszczanie studzien W. 49
Zaraza ludzka, zwierzęca i roślinna: ich rozszerzanie lub udaremnianie ich tłumienia 217
Zarażenie chorobą weneryczną 245
Zatarcie skazania 90
Zawieszenie warunkowe kary 61—64; zarządzenie jej wykonania 63
— — umieszczenie w zakładzie poprawczym 73
Zawód: nadużycie go i niezdolność do wykonywania go 48
Zbieg przestępstw: 31—35, pw. 11 § 2
— przepisów ustawy 36
— wykroczeń 15
Zbiegowisko publiczne 162
— przestępne 163
Zbrodnia 11, 12
— stanu 93—98, nawoływanie do zbrodni 154, 155
Zbywanie fałszywych świadectw tożsamości 191
— mienia zagrożonego zajęciem 282
— pokrytej należności z dokumentu 267
Zdrada stanu 98, pokojowa 99, wojenna 100—102, dyplomatyczna 106
Zebranie zob. zgromadzenie
Zgromadzenie mające na celu przestępstwo, udział w niem, urządzenie go i kierowanie niem 164. Zob. Dodatek 2
Zgromadzenie Narodowe: usunięcie go 95, wywarcie nań wpływu lub przeszkadzanie mu 114
Złe prowadzenie się sprawcy 63, nieletniego 73
Złośliwe (14^{10}) przeszkadzanie pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu 168
— uchylanie się od utrzymania osoby najbliższej 201
— wprowadzenie w błąd władzy W. 20
— uszkodzenie oświetlenia W. 45
— dokuczanie W. 52
— nieuiszczenie wynagrodzenia pracownikowi W. 59
Zmowa zob. porozumienie
Zmuszenie do czynności urzędowej lub jej zaniechania 129, 130
— do działania, zaniechania lub znoszenia 251
— pracownika do przyjęcia wynagrodzenia w nieumówionej postaci W. 59
Znaki graniczne i wodne: uszkodzenie, usuwanie, przesuwanie itd. 190
Znak wartościowy urzędowy: fałszowanie, przechowanie, nabywanie, używanie 181, przepadek 186
Znalezione mienie: przywłaszczenie 262 § 3, zgłoszenie W. 56
Znęcanie się 246
Zniesławienie 255
Zniewaga 255, 256
Znieważenie 125^{4}, 125^{5}, 125^{6}, 127^{1}, 132^{3}

Znieważenie naczelnika lub przedstawiciela obcego państwa 111
— godła Państwa Polskiego 153, obcego państwa 112
— władzy, urzędu, wojska, marynarki 127
— urzędnika, osoby do pomocy mu przybranej, osoby z personelu dyplomatycznego lub duchownego 132
— sposoby znieważenia 127[4],
Zrzeszenia prawa publicznego 115, 117
Związek tajny 165
Związek mający na celu przestępstwo 166
— zbrojny 167
Zwierzę niebezpieczne W. 46
— przybłąkane W. 56
— zachowanie ostrożności W. 48
— drażnienie, płoszenie zwierzęcia W. 47
— szczucie psa W. 53
Zwłoki ludzkie: znieważenie 168, zabranie 169
Zwolnienie warunkowe 65—68, dozwolenie 65, odwołanie 67
Życie dotychczasowe sprawcy 54

WYDZIAŁOWA BIBLIOTEKA PRAWNICZA